

„DISCIPLINA MILITARIS”  
W WOJSKACH RZECZYPOSPOLITEJ  
DO POŁOWY XVII WIEKU



Karol Łopatecki

„DISCIPLINA MILITARIS”  
W WOJSKACH RZECZYPOSPOLITEJ  
DO POŁOWY XVII WIEKU

 INSTYTUT BADAŃ  
NAO DZIEDZICTWEM KULTUROWYM EUROPY

---

BIAŁYSTOK 2012

*Seria: DISSERTATIONES, t. 2*

Recenzenci

*dr hab. Jerzy Urwanowicz, prof. UwB*  
*dr hab. Andrzej B. Zakrzewski, prof. UW*

Redakcja tomu  
*Wojciech Walczak*

Redakcja językowa  
*Ewa Jachimek*

Indeksy  
*Karol Łopatecki*

Na okładce i wyklejkach ilustracje z dzieła  
Albrechta Hohenzollerna, *Kriegs ordenung bin ich genant wer kriegt*  
(Staatsbibliothek zu Berlin, Ms. boruss. fol. 1254, s. 312, 422)

Książka współfinansowana przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego  
(umowa nr 668/P-DUN/2012)



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

**ISBN 978-83-934920-1-5**

Printed in Poland

© Copyright by Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy  
& Karol Łopatecki  
Białystok 2012

Wydawca



**INSTYTUT BADAŃ**  
NAD DZIEDZICTWEM KULTUROWYM EUROPY

e-mail: [ibndke@gmail.com](mailto:ibndke@gmail.com)

Projekt okładki, redakcja techniczna, łamanie  
*Izabela Kabacińska*

Druk: TOTEM s.c.

# Spis treści

<b>Wstęp</b> . . . . .	9
<b>I. Najstarsze instytucje i akty normatywne regulujące porządek wojskowy</b>	27
1. Normy religijne a przepisy prawa wojskowego . . . . .	27
2. Mir wojskowy . . . . .	35
3. Rotmistrzowskie listy wypowiednie . . . . .	41
4. Artykuły rotmistrzowskie. . . . .	50
4a. Geneza artykułów rotmistrzowskich. . . . .	51
4b. Rozwój artykułów rotmistrzowskich. . . . .	54
4c. Charakterystyka artykułów rotmistrzowskich. . . . .	60
4d. Wpływ artykułów rotmistrzowskich na organizację oddziałów. . . . .	65
4e. Artykuły rotmistrzowskie a dyscyplina wojskowa. . . . .	70
5. Listy przypowiednie . . . . .	75
5a. Tworzenie i wydawanie listów przypowiednich. . . . .	76
5b. Struktura listów przypowiednich . . . . .	79
5c. Normy prawne dotyczące służby wojskowej . . . . .	82
5d. Dyscyplina wojskowa w listach przypowiednich . . . . .	87
5e. Przestrzeganie norm prawnych zawartych w listach przypowiednich . . . . .	92
6. Przysięga wojskowa . . . . .	96
6a. Stosowanie przysięgi wojskowej w Europie. . . . .	97
6b. Zniesienie przysięgi wojskowej w Koronie i WKsL . . . . .	102
6c. Instytucje gwarantujące posłuszeństwo wobec władcy i artykułów wojskowych . . . . .	106

6d. Przysięga w wojskach typu cudzoziemskiego . . . . .	114
6e. Rola przysięgi w utrzymaniu dyscypliny wojskowej . . . . .	119
<b>II. Artykuły wojskowe w Koronie . . . . .</b>	<b>124</b>
1. Prawo zwyczajowe w wojsku koronnym . . . . .	125
2. Najstarsza ordynacja dla wojsk pieniężnych . . . . .	131
3. Artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego – zagadnienia wstępne . . . . .	137
4. Najstarsze artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego . . . . .	142
5. Wpływ prawa niemieckiego na powstanie koronnych artykułów wojskowych	147
6. <i>Powinność rycerska</i> z 1557 r. . . . .	159
7. <i>Porządek praw rycerskich wojennych</i> z 1557 r. . . . .	163
8. Rozwój koronnych artykułów wojskowych w okresie pierwszej wojny północnej	168
9. Artykuły wojskowe w wojskach kwarcianych (lata 60. i 70. XVI w.) . . . . .	183
10. Systemy prawa wojskowego w okresie wielkiego bezkrólewia . . . . .	190
10a. Wojska kwarciane. . . . .	192
10b. Załoga zamku krakowskiego. . . . .	192
10c. Oddział małopolski . . . . .	194
10d. Oddziały wielkopolskie . . . . .	202
10e. Wojska inflandzkie . . . . .	204
10f. Prawa wojskowe podczas kolejnych bezkrólewi . . . . .	205
11. Przepisy dyscyplinarne w oddziałach nadwornych . . . . .	206
12. Prawo wojskowe w okresie panowania Stefana Batorego . . . . .	216
12a. Prawa wojskowe w latach 1576–1577. . . . .	217
12b. <i>Articuli omnibus in universum militibus</i> z 1579 r. . . . .	222
12c. Prawa wojenne podczas wyprawy na Wielkie Łuki (1580) . . . . .	227
12d. Artykuły wojskowe ogłoszone pod Worońcem w 1581 r. . . . .	231
13. Edykty wojskowe Jana Zamoyskiego. . . . .	236
14. Artykuły hetmańskie Jana Zamoyskiego z 1593 r. . . . .	249
15. Artykuły hetmańskie z lat 1595–1605 . . . . .	259
16. Prawo wojskowe a Kozacy . . . . .	268
17. Dalszy rozwój prawa wojskowego . . . . .	280
<b>III. Zamkowe (garnizonowe) artykuły wojskowe . . . . .</b>	<b>287</b>
1. Utrzymywanie dyscypliny wojskowej w europejskich zamkach i twierdzach	287
2. Teoretycy o dyscyplinie wojsk stacjonujących na zamkach . . . . .	295
3. Powstanie pierwszych regulacji dotyczących dyscypliny na zamkach . . . . .	306
4. Rozwój prawa wojskowego w dobie wojny o Inflanty . . . . .	310

5. Najstarsze zamkowe artykuły wojskowe . . . . .	315
6. Ustawa wojskowa z 1562 r. . . . .	324
7. Zamkowe artykuły wojskowe Grzegorza Chodkiewicza . . . . .	328
8. Artykuły wojskowe Jana Zborowskiego z 1570 r. . . . .	335
9. Artykuły Mikołaja Zebrzydowskiego z okresu interregnum (1587 r.) . . .	344
10. Dalsze rozwój wojskowych artykułów zamkowych . . . . .	354
11. Przepisy prawne stosowane w XVII-wiecznych garnizonach wojskowych .	358

#### **IV. Artykuły wojskowe w Wielkim Księstwie Litewskim . . . . . 362**

1. Pierwsze połowe artykuły wojskowe dla wojsk zaciężnych na Litwie . . .	362
2. Artykuły żołnierskie Grzegorza (Hrehorego) Chodkiewicza . . . . .	370
3. Przepisy dotyczące wojsk zaciężnych w <i>II i III Statucie Litewskim</i> . . . .	379
4. Artykuły wojskowe Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” z 1601 r. . . . .	383
5. Prawa wojskowe ogłoszone przez Jana Karola Chodkiewicza . . . . .	395
6. Najstarsze artykuły wojskowe Krzysztofa II Radziwiłła z 1617 r. . . . .	401
7. Prawo wojskowe w okresie wojny o Inflanty (1618, 1621–1622) . . . . .	406
8. Prawa wojskowe z lat 1625–1629 . . . . .	413
9. Artykuły wojskowe ogłoszone podczas odsieczy Smoleńska w 1633 r. . .	419
10. Ukształtowanie litewskiego prawa wojskowego w 1635 r. . . . .	428
11. Działalność prawodawcza Janusza Radziwiłła. . . . .	444
12. Prawo wojskowe Rzeczypospolitej, a Szwecja i Wielkie Księstwo Moskiewskie – wzajemne wpływy i relacje . . . . .	451

#### **V. Artykuły wojskowe dla oddziałów pieszych i cudzoziemskich . . . . . 462**

1. Partykularyzm personalny w prawie wojskowym Korony i WKsL . . . . .	463
2. Najstarsze polskie artykuły dla wojsk pieszych . . . . .	478
3. Artykuły dla wojsk pieszych Albrechta Hohenzollerna . . . . .	483
4. Artykuły wojskowe dla piechoty szlacheckiej. . . . .	495
5. Polsko-litewskie artykuły wojskowe dla wojsk najemnych z lat 1626–1633	502
6. <i>List artykułów żołnierskich</i> Władysława IV – charakterystyka . . . . .	509
7. Edykty dla dragonii . . . . .	520
8. Artykuły Władysława IV Wazy dla autoramentu cudzoziemskiego . . . .	524

#### **VI. Prawo artyleryjskie . . . . . 543**

1. Powstanie prawa artyleryjskiego. . . . .	544
2. Prawa i obowiązki puszkarzy do 1567 r. . . . .	548
3. Artyleryjskie artykuły wojskowe z 1567 r. . . . .	557

4. Reforma prawa artyleryjskiego w latach 1633–1634. . . . .	566
5. Zakres obowiązywania artykułów artyleryjskich . . . . .	580
<b>VII. Poselskie artykuły wojskowe. . . . .</b>	<b>587</b>
<b>VIII. Dyscyplina wojskowa a prawo ziemskie . . . . .</b>	<b>602</b>
1. Angielskie prawo wojenne w systemie prawnym – analiza porównawcza .	602
2. Legitymizacja artykułów wojskowych w konstytucjach sejmowych . . . .	609
3. Dorobek sejmu 1609 r. . . . .	617
4. Charakterystyka artykułów wojskowych aprobowanych na sejmie w 1609 r.	629
5. Obowiązywanie artykułów wojskowych 1609 r. na Litwie . . . . .	637
6. Sądownictwo nad żołnierzami . . . . .	644
7. Konstytucje <i>disciplina militaris</i> w Rzeczypospolitej szlacheckiej . . . . .	653
8. Kodyfikacja prawa wojskowego 1633 r. – podsumowanie konstytucji <i>disciplina militaris</i> . . . . .	665
<b>Zakończenie . . . . .</b>	<b>677</b>
Rozwój prawa wojskowego – podsumowanie [677]: a) Korona [678], b) Wielkie Księstwo Litewskie [678], c) Artyleria [679], d) Piechota [680]; Zwyczaj, juryspruden- cja i normy religijne a prawo stanowione [680]; Powstanie wojsk zaciężnych [681]; Odpowiedzialność prawna dowódców wojskowych [682]; Sposób tworzenia artykułów wojskowych [683]; Legitymizacja artykułów wojskowych w autoramencie narodowym i cudzoziemskim [685]; Artykuły wojskowe jako „zwierciadło dobrego zachowania” [686]; Hierarchia prawa [689]; Zasada osobowości prawa [692]; Zasa- da subsydiarności [693]; Partykularyzm prawa wojskowego [695]; Zakres czasowy i terytorialny artykułów wojskowych [697]; Prawo wojskowe a prawo ziemskie [698]; Artykuły aprobowane na sejmie 1609 r. [698]; Dyfuzja kultury prawnej i recepcja praw wojskowych [699]; Rozwój praw wojskowych a rewolucja militarna [701]	
<b>Aneks I . . . . .</b>	<b>703</b>
<b>Aneks II . . . . .</b>	<b>705</b>
<b>Bibliografia. . . . .</b>	<b>719</b>
<b>Skróty . . . . .</b>	<b>772</b>
<b>Spis tabel. . . . .</b>	<b>775</b>
<b>Spis ilustracji. . . . .</b>	<b>777</b>
<b>Indeks osób . . . . .</b>	<b>779</b>
<b><i>Disciplina militaris in Polish–Lithuanian Commonwealth till the second half of the seventeenth century. Abstract . . . . .</i></b>	<b>800</b>



## WSTĘP

**D**yscyplina wojskowa to nieodłączny element organizacji sił zbrojnych, jeden z czynników decydujących o sukcesie lub klęsce podczas wojen. Podstawowe zadanie naczelných władz wojskowych polega na przekształceniu mas ludzkich w jednolitą strukturę realizującą wolę naczelnego wodza, a to wymaga stworzenia i narzucenia armii norm prawnych, które nakreślą wzór właściwego zachowania się żołnierzy. Prawo wojskowe jest niezwykle ważnym środkiem wymuszającym posłuszeństwo, regulującym wewnętrzny porządek, kształtującym właściwe cechy charakteru, w końcu zapewniającym przestrzeganie podstawowych reguł zachowania wobec ludności cywilnej<sup>1</sup>.

Powyższe powody sprawiają, że warto przyjrzeć się bliżej prawu wojskowemu w Rzeczypospolitej – jednej z niewielu dziedzin prawa epoki nowożytnej posiadających dużą liczbę zachowanych aktów normatywnych, które pozwalają szczegółowo prześledzić jej ewolucję. Aspiracją autora niniejszego opracowania jest wskazanie norm prawnych lub koncepcji teoretycznych, które stanowiły wzór lub zostały bezpośrednio recypowane w procesie redakcji i uchwalania prawa<sup>2</sup>. Analizie poddano przede wszystkim tzw. artykuły wojskowe, tworzone z myślą o narzuceniu żołnierzom reguł dyscypliny wojskowej. Oprócz tego

---

<sup>1</sup> Przykładowo: J. Adamus, *Nieco o odwadze i tchórzostwie*, WPP 4 (1932), 4, s. 340–346.

<sup>2</sup> O wadze tego zjawiska: A.B. Zakrzewski, *Recepcja ustroju i prawa w Wielkim Księstwie Litewskim, XIV–XVIII wiek*, „*Studia Iuridica*” 40 (2002), s. 247–261. J. Reszczyński, *Recepcja prawa jako zjawisko kulturowe*, [w:] *Vetera Novis Augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Wacławowi Uruszczakowi*, t. II, red. S. Grodziski, D. Malec, A. Karabowicz, M. Stus, Kraków 2010, s. 881–889, zwraca uwagę, że badanie obcych wpływów nie powinno ograniczać się jedynie do analizy poszczególnych norm prawnych z obcego systemu prawnego, ale na szerszym kontekście kulturowym, który autor określa mianem „dyfuzji kulturowej”.

podjęto próbę odnalezienia innych aktów prawa stanowionego oraz zwyczajowego, które dałyby pełny obraz zagadnienia.

Okres wybrany do analizy to niewątpliwie renesans prawa wojskowego, należy jednak zaznaczyć, że początki tego prawa sięgają antyku. Dyscyplinę w armii na bardzo wysokim poziomie zaprowadzili starożytni Rzymianie<sup>3</sup>, którzy udowodnili, że fundamentem sprawnie działających oddziałów są przepisy prawne. W kulturze europejskiej odrzucono tym samym despoticzną władzę przełożonych nad żołnierzami, uznając wyższość stałych reguł postępowania narzuconych przez aparat państwowy. W średniowieczu w dużej mierze o dobroku tym zapomniano<sup>4</sup> i dopiero w okresie wczesnonowożytnym teoretycy studiujący dzieła pisarzy antycznych zwrócili uwagę na wzorzec wojskowy istniejący w okresie republiki i imperium rzymskiego<sup>5</sup>.

Od XV stulecia zaczęły się pojawiać wyodrębnione akty normatywne dotyczące wyłącznie zasad organizacji i dyscypliny w wojskach, zwane w Rzeczy Niemieckiej *artikelbrief*, w Szwecji *krigsariklar*, w Anglii *articles and ordinances of war*, w Czechach *vojenskie rady*, w Hiszpanii *ordenanzas militares*, we Francji *ordinances militares*, a w Rzeczypospolitej *artykułami wojskowymi*. W państwach cywilizacji europejskiej wiek ten był początkiem narzucania dyscypliny wojskowej w aktach normatywnych, tworzenia rozbudowanej struktury dowódczej, wojskowej judykatury<sup>6</sup>. Przemiany te przypadają zwłaszcza na

---

<sup>3</sup> Zob. G. Kuleczka, *Studia nad rzymskim wojskowym prawem karnym*, Poznań 1974, passim; ważnym uzupełnieniem jest praca: M. Fleming, W. Kutzmann, *Pozakarne środki i uregulowania prawne oraz inne sposoby utrzymania dyscypliny w wojsku rzymskim*, WPP 70 (1997), 2, s. 3–15; WPP 70 (1997), 3–4, s. 3–14.

<sup>4</sup> Mamy wówczas do czynienia z dominacją norm religijnych i obyczajowych: M. Ossowska, *Ethos rycerski i jego odmiany*, Warszawa 1977, s. 70–99.

<sup>5</sup> Warto podkreślić rolę Zjednoczonych Prowincji Niderlandów, które musiały w wojnie 80-letniej przeciwstawić się potężne Habsburgów. Udało się to dzięki zastosowaniu fortyfikacji ziemnych (według szkoły staroholenderskiej) oraz utworzeniu oddziałów pieszych, których dyscyplina i organizacja wzorowana była na wojsku imperium rzymskiego. G. Parker, *The Dutch Revolt*, London 1977, s. 165; idem, *The “Military Revolution”, 1555–2005: From Belfast to Barcelona and The Hague*, „Journal of Military History” 69 (2005), 1, s. 208; M.S. Kingra, *The Trace Italienne and the Military Revolution During the Eighty Years’ War, 1567–1648*, „Journal of Military History” 57 (1993), 3, s. 439.

<sup>6</sup> Do najważniejszych aktów tego stulecia należy zaliczyć wydane przez Albrechta III Achillesa Hohenzollerna w 1460 r. *Ordnung, die wir markgrafe Albrecht gesetzt haben und wollen, dass sie von allen den unsern soll gehalten werden, in massen hernach geschrieben steht*, [w:] „Mitteilungsblatt der Fachgruppe Strafrecht in der Gesellschaft für Rechtsvergleichung” 33 (1912), s. 387–390. Por. W. Beck, *Die ältesten Artikelsbriefe für das deutsche Fußvolk*, München, 1908, s. 83–98; A. Stache, *Der scharffe Sebel ist mein Acker. Alltags- und Sozialgeschichte frühneuzeitlicher*

wiek XVI i 1. poł. XVII stulecia, dla których charakterystyczny jest niezwykle dynamiczny rozwój omawianych aktów oraz prób ujęcia zawartych tam treści w ramy teoretyczne<sup>7</sup>.

W miarę upływu dziesięcioleci źródła prawa wojskowego stawały się coraz bardziej rozbudowane i lepiej zredagowane, aż do XVII w., kiedy to dynamika ta uległa zahamowaniu. Objętość kodeksów wojskowych z natury rzeczy musiała pozostać ograniczona, choćby ze względu na konieczność ich cyklicznego czytania w oddziałach<sup>8</sup>, a tymczasem coraz bardziej skomplikowana wojna wymuszała na żołnierzach podporządkowanie się kolejnym zasadom, dotyczącym właściwie wszystkich reguł życia. Doprowadziło to do powstania regulaminów jako formy dominującej w kolejnym okresie, podczas gdy artykuły wojskowe nabrały charakteru bardziej zbliżonego do współczesnego karnego prawa wojskowego<sup>9</sup>.

Badania, na podstawie których powstało niniejsze opracowanie, prowadzono dla pierwszego okresu rozwoju nowożytnego prawa wojskowego, dlatego nie wyznaczono ścisłej datacji. Podjęto natomiast próbę odnalezienia najstarszych, jeszcze średniowiecznych, zabytków prawa, podejmujących zagadnienie karności

---

*Söldner in Bildquellen für die Sekundarstufe II*, Potsdam 2005, s. 82 i n. Na szczególną uwagę zasługują również prawa ogłaszane przez władców Burgundii, w szczególności: *Ordonnance d'Abbeville* (31 VII 1471) oraz *Ordonnance de Bohain en Vermandois* (13 XI 1472). Zob. *Mémoire sur la composition des armées de Charles le Téméraire dans les Deux Bourgognes*, par J. de La Chauvelays, „Mémoires de l'Académie des sciences, arts et belles lettres de Dijon” 71 (1878), s. 260–266, 285–294.

<sup>7</sup> Charakterystyczna jest sytuacja Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, gdzie bardzo długo zwlekano z tworzeniem aktów normatywnych dla wojsk. Najstarsze przepisy dotyczyły puszkarzy i zostały wydane w 1621 r. Dla piechoty i jazdy odpowiednie regulacje powstały dopiero w latach 1647 i 1649. Dopiero jednak na początku XVIII w. Piotr I Wielki stworzył nowoczesne artykuły wojskowe wzorowane na regulacjach szwedzkich. Zjawisko to sytuuje ten kraj na pograniczu stosunków panujących w Azji i Europie. Zob. П.О. Бобровский, *Военное право в России при Петре Великом*, Санкт-Петербург 1887; idem, *Зачатки реформ в военнo-уголовном законодательстве в России*, Санкт-Петербург 1882; idem, *Постоянные войска и состояние военного права в России в XVII столетии*, Москва 1882; idem, *Уклонение от военной службы. По законам древнеримским, французским, германским, шведским а также и русским с XVII века*, Санкт-Петербург 1886; E. Anners, *Den karolinska militärstraffrätten och Peter den stores krigsartiklar*, Stockholm–Göteborg–Uppsala 1961.

<sup>8</sup> Jest to doskonale widoczne w artykułach Krzysztofa Radziwiłła z lat 1618–1622, gdzie odkreślono przepisy po art. 54 z adnotacją: „Nie względem artykułu, ale do wiadomości wszystkich to się kładzie”. РНБ, АД, 321/2, nr 42, k. 5v; РНБ, АД, 321/2, nr 9, k. 6v, 15v.

<sup>9</sup> Za przełomowy w rozwoju regulaminów należy uznać francuski: *Instruction sur le fait de guerre*, Paris 1535; w Rzeczypospolitej: B. Lipowski, *Piechotne ćwiczenie albo wojenność piechoty*, Kraków 1660. Por. Z. Spieralski, *Z problematyki wzajemnych kontaktów między polską i husycką sztuką wojenną*, WPH 2 (1957), 2, s. 262.

wojskowej. Zaprezentowana analiza obejmuje czas do połowy XVII w., kiedy to w sposób trwały wykształciły się wszystkie główne źródła prawa wojskowego<sup>10</sup>.

Opisywane zjawiska badano dla wojsk państwowych – najemnych i zaciężnych oddziałów koronnych i litewskich oraz lenników Rzeczypospolitej (Prus Książęcych oraz Kurlandii i Semigalii). Sprawą problematyczną okazało się przyporządkowanie żołnierzy zaciąganych przez miasta (Gdańsk, Toruń i Ryga), jako że oddziały utrzymywane przez rady miejskie nie tylko faktycznie, ale i formalnie nie były podporządkowane władzy króla lub Rzeczypospolitej, toteż rozwój miejskiego prawa wojskowego został w analizie jedynie zasignalizowany<sup>11</sup>. Z analogicznych względów pominięto artykuły konfederackie i artykuły tworzone przez lisowczyków<sup>12</sup>. Poza zakresem zainteresowań autora rozprawy pozostało również prawo stosowane w oddziałach prywatnych<sup>13</sup> oraz artykuły kaperskie. Te ostatnie – po pierwsze – mają odmienny charakter od praw stosowanych w wojskach lądowych, a po drugie, są już opracowane<sup>14</sup>. Przy całym uznaniu znaczenia prawa wojskowego dla polskiego ruszenia, w rozważaniach pominięto także i to zagadnienie, które – ze względu na swą wagę, jak i brak badań historycznoprawnych – wymaga odrębnej publikacji<sup>15</sup>.

<sup>10</sup> Paweł Osipowicz Bobrowski, tworząc jedną z najlepszych prac dotyczących rozwoju prawa wojskowego w nowożytnej Europie, wyróżnił dwa okresy. Pierwszy dotyczył wieku XVI i początku XVII w., drugi rozpoczynał się od pokoju westfalskiego (1648). П.О. Бобровский. *Состояние военного права в западной Европе в эпоху учреждения постоянных войск*, Санкт-Петербург 1881, passim (w szczególności s. 445–450).

<sup>11</sup> Niezwykle wygląda treść przysięgi w wojskach Gdańska i Rygi, która odnosiła się do wierności miastu (radzie miejskiej), nie zaś królowi lub Rzeczypospolitej. Zob. BGPAN, 2903 (Ms Ortm q 6), k. 3v–4v; W. Hahlweg, *Das Kriegswesen der Stadt Danzig: Die Grundzüge der Danziger Wehrverfassung 1454-1793*, Osnabrück 1982, s. 23–24; por. *Relacja spraw gdańskich na Seymie Walnym Warszawskim Roku 1570*, b.m. i d.w., k. B<sub>2</sub>v–B<sub>3</sub>; S. Sarnicki, *Księgi hetmańskie*, AGAD, APPot, 325, t. I, s. 454; K. Łopatecki, *Charakterystyka „miejskich artykułów wojskowych” na przykładzie Rigisher artikelsbrieff z 1600 roku*, ZH (w druku).

<sup>12</sup> Podkreślić należy wagę pracy Władysława Magnuszewskiego analizującego artykuły lisowczyków, na tle innych regulacji europejskich. W. Magnuszewski, *Z dziejów elearów polskich*. Stanisław Stroynowski lisowski zagończyk, przywódca i legislator, Warszawa–Poznań 1978, s. 120–176.

<sup>13</sup> Zob. V. Rakutis, *Radvilų milicija XVIII a.*, „Karo archyvas” 20 (2005), s. 101–154.

<sup>14</sup> S. Bodniak, *Polska a Bałtyk za ostatniego Jagiellona*, Kórnik 1946, s. 93 i n. (w szczególności 129–135). Warto odnotować, iż przedstawiona przez autora data powstania artykułów okrętowych (16 VII 1571 r.) w świetle kwerendy źródłowej nie znajduje potwierdzenia. Według: Archives du Royaume (Bruxelles), secretairerie d’Etat Allemande, registre 210, k. 124–129 prawa te ogłoszono 24 III 1569 r.

<sup>15</sup> Zob. próbę analizy tego zjawiska dla lat 70. XVII stulecia: L.A. Wierzbicki, *Pospolite ruszenie w Polsce w drugiej połowie XVII wieku. Ostatnie wyprawy z lat 1670–1672*, Lublin 2011, s. 307–346.

Powyższe założenia narzucają układ pracy, który ma charakter problemowo-chronologiczny. Rozdział I to analiza najstarszych znanych praw i instytucji zajmujących się zachowaniem porządku w oddziałach wojskowych. Są to w kolejności: normy religijne, mir wojskowy, rotmistrzowskie listy wypowiednie, artykuły rotmistrzowskie oraz – co wykracza zakresem chronologicznym poza wiek XVI – listy przypowiednie. Na zakończenie tej części omówiono przysięgę wojskową, której specyficzny kształt wyróżniał Rzeczpospolitą na tle Europy.

Kolejne rozdziały dotyczą rozwoju prawa wojskowego w poszczególnych siłach zbrojnych: koronnym autoramencie narodowym, załogach zamków, litewskim autoramencie narodowym, wojskach pieszych, artylerii i orszakach poselskich. Na podkreślenie zasługują zwłaszcza unormowania dotyczące tej ostatniej grupy, dotychczas całkowicie pomijane w historiografii. Praca kończy się analizą prawa ziemskiego w aspekcie karności i porządku wojskowego. Skoncentrowano się na konstytucjach sejmowych zatytułowanych *disciplina militaris*. Sformułowanie to uznano za właściwe umieścić w tytule niniejszej publikacji ze względu na fakt, że – jak się wydaje – doskonale oddaje ono złożoność analizowanego zjawiska.

Utrzymanie karności w wojsku nie opierało się jedynie na przepisach prawa karnego, lecz także na organizacji wojsk, instytucjach gwarantujących przestrzeganie prawa. W niniejszym opracowaniu przeanalizowano jedynie ujęcie normatywne, pominięto zatem kwestie finansowe, które stanowiły klucz do utrzymania właściwej dyscypliny wojskowej. Praktykę stosowania prawa uwzględniono tylko w niezbędnym zakresie, bowiem zagadnienia praworządności żołnierzy, przestrzegania przepisów, kultury prawnej w wojsku wymagają odrębnych studiów. Z tych samych przyczyn jedynie w podstawowym stopniu uwzględniono w rozważaniach sądownictwo wojskowe, zupełnie pominięto natomiast procedurę stosowaną przed wojskowym wymiarem sprawiedliwości. Więcej miejsca poświęcano wydarzeniom, które uzewnętrzniały instytucję nieodnotowaną w przepisach prawa stanowionego<sup>16</sup>.

Podjęte w pracy zagadnienie dyscypliny wojskowej wymaga zbadania poglądów teoretyków wojskowości na poziom dyscypliny wojskowej oraz wysuwanych przez nich postulatów *de lege ferenda i de lege data*, jednak teorii

---

<sup>16</sup> O nadmiernym przywiązaniu historiografii wojskowej do źródeł pisanych: M. Franz, *Metodologia badań historyczno-wojskowych epoki nowożytnej (kilka uwag krytycznych)*, [w:] *Metodologia i metodyka badań historyczno-wojskowych (studia i szkice)*, red. K. Kościelniak, Z. Piłarczyk, Poznań 2012, s. 47–51.

(doktryny) prawa wojskowego nie poświęcono oddzielnego rozdziału. Po pierwsze dlatego, że część teoretyków była jednocześnie twórcami prawa wojskowego (Olbracht Gasztołd, Jan Tarnowski, Albrecht Hohenzollern, Jan Zamoy-ski, Krzysztof II Radziwiłł), a tym samym ich poglądy należy uwzględnić przy analizie poszczególnych aktów normatywnych. Po drugie, teoria wojskowa epoki nowożytnej została już dobrze opracowana<sup>17</sup>. Po trzecie zaś, dogłębna analiza doktryn istniejących w prawie wojskowym znacznie rozszerzyłaby rozmiary pracy.

Jak wiadomo, żadne zjawisko nie funkcjonuje w próżni; także to, które stanowi przedmiot rozważań niniejszej dysertacji. Jednym z powiązanych z nim problemów jest toczący się w okresie rozwoju artykułów wojskowych proces identyfikowany jako *rewolucja militarna*<sup>18</sup>. Grupa historyków na czele z Micha-elem Robertsem, Geofreym Parkerem i Cliffordem J. Rogersem wskazuje, że przemiany technologiczne w XVI i XVII w. doprowadziły do zmian w taktyce, powiększenia armii, a w konsekwencji rozwoju biurokratyzacji i scentralizowa-nia państw<sup>19</sup>, co z kolei było równoznaczne z gwałtownym przekształceniem struktur średniowiecznych w nowożytne. Wśród znawców tematu są jednak i tacy, którzy negują powyższe ustalenia (Jeremy Black, John A. Lynn, David A. Parrott)<sup>20</sup>, twierdząc, że zbyt wyeksponowano w nich rolę odkryć techno-logicznych w tym procesie. Ich zdaniem zmiany w taktyce i rozbudowa armii w okresie nowożytnym miały charakter ewolucyjny i nie przejawiały znamion

---

<sup>17</sup> K. Olejnik, *Rozwój polskiej myśli wojskowej do końca XVII wieku*, Poznań 1976; J. Sikorski, *Polskie piśmiennictwo wojskowe od XV do XX wieku*, Warszawa 1991; idem, „Księgi hetmańskie” Stanisława Sarnickiego na tle piśmiennictwa wojskowego w Polsce XVI wieku, cz. I–II, SMHW 12 (1966), 1–2.

<sup>18</sup> G. Parker, *Od domu orańskiego do domu Bushów: czterysta lat „rewolucji militarnej”*, PH 96 (2005), 2, s. 220–226. Szerszą liczbę nazwisk i prac prezentuje: W.R. Thompson, K. Rasler, *War, the Military Revolution(s) Controversary, and Army Expansion. A Test of Two Explanations of Historical Influences on Europe State Making*, „Comparative Political Studies” 32 (1999), 1, s. 5–6; K. DeVries, *Gunpowder Weaponry and the Rise of the Early Modern State*, „War in History” 5 (1998), 2, s. 127–128.

<sup>19</sup> G. Parker, *The Military Revolution: Military Innovation and the Rise of the West, 1500–1800*, Cambridge 1988; M. Roberts, *The Military Revolution, 1560–1660*, [w:] *The Military Revolution Debate: Readings on the Military Transformation of Early Modern Europe*, ed. C.J. Rogers, Boulder 1995, s. 13–36; C.J. Rogers, *The Military Revolution of the Hundred Years War*, [w:] *The Military Revolution Debate*, s. 55–94.

<sup>20</sup> J. Black, *A Military Revolution? Military change and European Society, 1550–1800*, Atlan-tic–New York 1991; D.A. Parrott, *Strategy and Tactics in the Thirty Years’ War: The “Military Revolution”*, [w:] *The Military Revolution Debate*, s. 227–252; J.A. Lynn, *The Evolution of Army Style in the West*, „International History Review” 18 (1996), s. 505–545.

rewolucji. Oczywiście różnice pomiędzy poglądami poszczególnych historyków, tak w obrębie zwolenników, jak i przeciwników *rewolucji militarnej*, występują w kwestiach szczegółowych: który element zmieniał się najgwałtowniej, w jakich okresach czasowych, kto dokonał największych innowacji itp.<sup>21</sup>

W nawiązaniu do tej dyskusji należy powiedzieć, że coraz większa rola piechoty wiązała się z upowszechnieniem ręcznej broni palnej, później zaś z wykształceniem umiejętności oddawania salw i prowadzenia tzw. ciągłego ostrzału, umożliwiającego oddziałom pieszym pokonanie oddziałów jazdy<sup>22</sup>. Niezwykle istotną rolę odegrał również nowy system fortyfikacji, który rozwinął się we Włoszech w latach 1450–1534<sup>23</sup>. Doprowadził on do dominacji sił defensywnych, pozwalając tym samym słabszym państwom oprzeć się agresji największych potęg ówczesnego świata<sup>24</sup>. Jednocześnie wymusił budowę bardzo kosztownych twierdz oraz utrzymania w nich silnych garnizonów pieszych, co z kolei prowadziło do tworzenia licznych stałych armii<sup>25</sup>.

Naturalnym skutkiem wspomnianych zmian stała się potrzeba zmodyfikowania dotychczasowej struktury wojskowej. Coraz większe znaczenie w XV stuleciu zaczęły mieć zawodowe formacje, które w kolejnym wieku już zupełnie zdominowały europejskie pola bitew. Obeznane z nowoczesną technologią i sposobami walki (przede wszystkim oddziały piesze) pozbawione były etosu funkcjonującego u średniowiecznych rycerzy – przysłowiowi landsknechci, wywodzący się z nizin społecznych, walczący za żołd, nie stosowali średnio-

<sup>21</sup> Przykładowo M. Roberts datuje rewolucję na lata 1560–1660, a za największych innowatorów podaje Maurycego Orańskiego i Gustawa Adolfa. Z kolei G. Parker przemiany umieszcza już pod koniec XV w. na terenie półwyspu apenińskiego. Ma to związek z rozwojem fortyfikacji polowych i powstałej wówczas starowłoskiej szkole fortyfikacyjnej. Cliford Rogers dostrzega wiele rewolucji militarnych, wskazuje jednak na dwie, które zakończyły średniowieczne metody prowadzenia wojen opartych na ciężkiej jeździe. Pierwszą rewolucję datuje na lata 30. i 40. XIV w., kiedy pojawiają się szwajcarscy pikinierzy i angielscy łucznicy. Druga zaś ma miejsce w latach 1420–1440, kiedy bombardy zaczynają być wykorzystywane do niszczenia murów obronnych. Przykładowe różnice między autorami wymienia: M.S. Kingra, op. cit., s. 431–433.

<sup>22</sup> G. Parker, *Od domu orańskiego*, s. 220–226, 230–231.

<sup>23</sup> Zob. J.R. Hale, *The Early Development of the Bastion: an Italian Chronology, c. 1450-c.1534*, [w:] *Europe in the Late Middle Ages*, ed. J. Hale, J.R.L. Highfield, B. Smalley, London 1965, s. 466–494.

<sup>24</sup> T.F. Arnold, *Fortifications and the Military Revolution: The Gonzaga Experience, 1530–1630*, [w:] *The Military Revolution Debate*, s. 205 i n.

<sup>25</sup> G. Parker akcentując dominację oddziałów pieszych, podkreśla, że nie tyle bitwy decydowały o zwycięstwie, ile obrona i utrzymanie twierdz oraz umocnień polowych. G. Parker, *The 'Military Revolution', 1560–1660 – a Myth?*, „Journal of Military History” 48 (1976), s. 208.

wiecznych reguł zachowania opartych na normach religijnych i obyczajowych<sup>26</sup>. Zdemoralizowane bandy żołnierskie nie były w stanie przeciwstawić się kar-  
nym jednostkom wojskowym, należało więc wprowadzić normy prawne i po-  
wierzyć ich egzekwowanie samym żołnierzom, dowódcy, później zaś państwu,  
które w tym celu wykształciło specjalny aparat organizacyjny<sup>27</sup>.

Wszystko to pozwala stwierdzić, iż **zjawiska wywołane przez rewolu-  
cję wojskową doprowadziły do konieczności rozbudowy prawa wojskowe-  
go i poszukiwania jak najlepszych rozwiązań prawnych, a w konsekwencji  
narzucenia ścisłych reguł dyscypliny wojskowej**. Problem ten przyjęto jako  
główne pytanie badawcze<sup>28</sup>.

Aktom normatywnym dotyczącym dyscypliny wojskowej poświęcono już  
wiele badań i uwagi. Od początku XIX w. liczni badacze zajmujący się histo-  
rią wojskową epoki nowożytnej niemal zawsze wykorzystują regulacje norma-  
tywne lub odwołują się do nich. Niewątpliwie przyczyniło się do tego wyda-  
nie drukiem praw wojskowych, wśród których na szczególną uwagę zasługuje  
*Corpus iuris militaris Polonicum* Samuela Brodowskiego z 1753 r. – pozycja  
znana na początku XIX stulecia<sup>29</sup>. Również publikacje pijarów – *Volumina le-*

<sup>26</sup> Oczywiście jest to syntetyczne uproszczenie i rezultaty szczegółowych badań można być  
odmienne, czego przykładem są XV-wieczni czescy najemnicy. Jednakże i u nich oprócz istot-  
nej roli norm religijnych i obyczajowych pojawił się dodatkowy element jakim były przepisy  
prawa stanowionego. U. Tresp, *Söldner aus Böhmen im Dienst deutscher Fürsten: Kriegsgeschäft  
und Heeresorganisation im 15. Jahrhundert*, Paderborn 2004, passim (w szczególności s. 24–27,  
77–83, 293–304).

<sup>27</sup> W konsekwencji następuje w Europie odejście od wojsk najemnych do zaciężnych.  
W XVII w. tworzą się wojska stałe, a w kolejnym stuleciu następuje przejście do powszechnego  
poboru żołnierzy. K. Koranyi, *Burżuazja a armia (do początku XX w.)*, „Państwo i Prawo”  
5 (1950), 11, s. 7–42.

<sup>28</sup> Odrębną kwestią pozostaje pytanie, czy Rzeczpospolita szlachecka weszła na drogę „re-  
wolucji wojskowej” (R.I. Frost, *The Polish-Lithuanian Commonwealth and the “Military Revo-  
lution”*, [w:] *Poland and Europe: Historical Dimensions*, t. I: *Selected Essays from the Fiftieth  
Anniversary International Congress of the Polish Institute of Arts and Sciences of America*, ed.  
M.B. Biskupski, J.S. Pula, New York 1993, s. 29–54; idem, *Potop a teoria rewolucji militarnej*,  
[w:] *Rzeczpospolita w latach Potopu*, red. J. Muszyńska, J. Wijaczka, Kielce 1996, s. 147–166).  
Problem ten dotyczy bowiem zagadnienia w szerszym ujęciu, tzn. przekształceń polityczno-go-  
spodarczo-społecznych: wzmocnieniu władzy centralnej, zwiększeniu fiskalizmu, militaryzacji  
społeczeństwa itp. Tymczasem prawo wojskowe regulowało jedynie problematykę wewnątrz-  
wojskową, ewentualnie dotyczącą relacji wojsko – ludność cywilna.

<sup>29</sup> *Księgozbiory Eustachego Kajetana Sapiehy (1797–1860) i Wacława Seweryna Rzewuskie-  
go (1785–1831)*, wyd. J. Wojakowski, Warszawa 1996, s. 39. Znacznie przyczynił się do rozpo-  
wszechnienia zawartych tam informacji indeks rzeczowy umieszczony na końcu I sekcji książ-  
ki. Zob. Z. Stasiewska, *Indeksy do ksiązek*, Warszawa 1964, s. 8.



gum – oraz istnienie licznych edycji *Statutów litewskich* spowodowały częste odwoływanie się do ww. aktów normatywnych.

Właściwy, naukowy dyskurs pojawił się w badaniach nad historią prawa wojskowego w dwudziestoleciu międzywojennym, kiedy to opublikowano dwie prace analizujące w ujęciu syntetycznym zjawisko wojskowego prawa materialnego (Jan Kamiński) i formalnego (Marian Podbiera)<sup>30</sup>. Publikacje te wywołały ożywioną dyskusję, doprowadziły do powstania kilku bardzo rzetelnych recenzji, które akcentowały braki właściwego aparatu naukowego, zbyt uproszczenie, błędy metodologiczne itp.<sup>31</sup> Debata niewątpliwie zdynamizowała badania w tej dziedzinie. W jej efekcie Marian Kukiel zaprezentował w 1934 r. ważny tekst dotyczący relacji pomiędzy artykułami koronnymi i litewskimi oraz poruszył problem nietypowej budowy artykułów wojskowych z 1609 r. (składających się z dwóch części)<sup>32</sup>. Z kolei Karol Koranyi zaakcentował recepcję prawodawstwa szwedzkiego w prawach koronnych i litewskich<sup>33</sup>. Ustalenia te powtórzył Lesław Pauli, uzupełniając je o kontekst praw rosyjskich<sup>34</sup>.

W 1968 r. Bogusław Leśnodorski uznał, że dawne prawo wojskowe zasługuje na pełne opracowanie, które powinno być poprzedzone licznymi monografiami i szczegółowymi studiami<sup>35</sup>. Z zadowoleniem należy przyjąć, iż po 44 latach niemal cały okres wczesnonowożytny doczekał się analitycznych studiów. Punktem wyjścia do nich stała się praca Grzegorza Błaszczyka *Artykuły wojskowe i ich rola dla ustroju polskich sił zbrojnych i prawa wojskowego (do końca XVII wieku)*<sup>36</sup>, w której autor w modelowy wręcz sposób podsumo-

<sup>30</sup> J. Kamiński, *Historia sądownictwa wojskowego w dawnej Polsce*, Warszawa 1928; M. Podbiera, *Wojskowy postęp sądowy Polski przedrozbiorowej ( przyczynek do historii prawa i wojskowości polskiej)*, Poznań 1925.

<sup>31</sup> Za najważniejszą recenzję należy uznać tekst J. Rundsteina, która została opublikowana w WPP 1 (1928), 8–10, s. 120–127.

<sup>32</sup> M. Kukiel, *Zagadka „artykułów wojennych” 1609 roku a wojskowe prawo karne Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Atheneum Wileńskie” 9 (1934), s. 202–224.

<sup>33</sup> K. Koranyi, *Z badań nad polskimi i szwedzkimi artykułami wojskowymi XVII stulecia*, [w:] *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. I, Kraków 1938, s. 269–287. Autor kontynuował badania nad recepcją prawa szwedzkiego (w kantonach Szwajcarii) oraz zajmował się rozpowszechnieniem wiedzy o polskich prawach wojskowych w nowożytnej Europie: idem, *Über schweizerische Kriegsartikel besonders im 17. Jahrhundert*, [w:] „Allgemein Schweizerische Militärzeitschrift” 85 (1939), s. 815–823.

<sup>34</sup> L. Pauli, *Najważniejsze kodyfikacje Europy Wschodniej XVII i XVIII wieku*, cz. 1–3, WPP 19 (1946), 1–4, s. 36–39, 82–85, 198–209.

<sup>35</sup> *Historia państwa i prawa Polski*, red. J. Bardach, t. II, Warszawa 1968, s. 578.

<sup>36</sup> CPH 31 (1979), 2, s. 77–106.

wał dotychczasowe badania, wiedzę o źródłach, postawił hipotezy, podjął próbę zdefiniowania wyrażen<sup>37</sup>. Naświetlone przez niego podstawowe problemy badawcze – **miejsce zwyczaju w prawie wojskowym, partykularyzmy prawa wojskowego i stosowanie zasady subsydiarności, rola aprobowania przez sejm artykułów hetmańskich w 1609 r. oraz konstytucji *disciplina militaris*** – czekające na ostateczne ustalenia, zostaną podjęte w dysertacji. Co więcej, zagadnienia wskazane przez G. Błaszczyka nie wyczerpują listy problemów domagających się szczegółowych badań. W kolejnych dziesięcioleciach Marek Plewczyński postulował też konieczność przyjrzenia się **wykorzystaniu obcych praw w kształtowaniu się prawodawstwa koronnego<sup>38</sup>** i litewskiego. Z kolei Wojciech Organiściak zastanawiał się nad **hierarchią w prawie wojskowym** i nad ewentualnymi różnicami pomiędzy Koroną i Litwą<sup>39</sup>. Ostatnio do grupy tej dołączył Stanisław Grodziski, który postawił hipotezę, iż **artykuły wojskowe stanowiły część prawa ziemskiego<sup>40</sup>**.

Od 1979 r. zaczęły pojawiać się prace podejmujące próbę analizy całości kształtu prawodawstwa wojskowego w zakreślonym obrębie czasowym, nawiązujące do rozprawy Zygmunta Skoczka, który w 1935 r. starał się przedstawić prawo karne wojskowe z XVI stulecia<sup>41</sup>. Wśród nich na pierwszym miejscu należy wskazać rozprawy Wojciecha Organiściaka, który praktycznie zamknął problematykę czasów stanisławowskich<sup>42</sup>. Na uwagę zasługuje też opracowanie przez Tomasza Ciesielskiego czasów Augusta III, prezentujące – co warto dodać – przede wszystkim praktykę życia codziennego w oddziałach i garnizonach

---

<sup>37</sup> Ibidem, s. 81–85, gdzie analizowano takie pojęcia, jak artykuły: wojenne, wojskowe, dla wojska, dla rotmistrzów, wszemu rycerstwu, wojsku cudzoziemskiemu, żołnierskie, elarskie, koronne, hetmańskie itp. W dysertacji używana jest terminologia zaproponowana przez G. Błaszczyka, w wielu miejscach tworzone są nowe wyrażenia lub są redefiniowane dotychczas stosowane, co podsumowano w „Aneksie”.

<sup>38</sup> M. Plewczyński, *W służbie polskiego króla. Z zagadnień struktury narodowościowej armii koronnej w latach 1500–1574*, Siedlce 1995, s. 209.

<sup>39</sup> W. Organiściak, *Radziwiłłowie jako prawodawcy wojskowi w okresie od XVII do XVIII wieku*, [w:] *Radziwiłłowie. Obrazy literackie – biografie – świadectwa historyczne*, red. K. Stępnik, Lublin 2003, s. 328.

<sup>40</sup> S. Grodziski, *Z dziejów staropolskiej kultury prawnej*, Kraków 2004, s. 191.

<sup>41</sup> Z. Skoczek, *Polskie wojskowe prawo karne w końcu XVI w.*, WPP 8 (1935), 6, s. 109–128.

<sup>42</sup> Zob. W. Organiściak, *Kodeksy wojskowe w Polsce roku 1775*, Katowice 2001, oraz liczne artykuły, przykładowo: idem, *Ze studiów nad reformą prawa wojskowego za czasów Stanisława Augusta*, CPH 53 (2001), 1, s. 177–200; idem, *Polskie artykuły wojskowe z 1775 roku*, KH 109 (2002), 1, s. 41–59.

wojskowych<sup>43</sup>. Z kolei Marek Wagner zajął się w swym artykule 2. poł. XVII stulecia; niestety, nie pojawiły się kolejne artykuły z zapowiadającego to podtytułu: *Ze studiów nad rozwojem prawa wojskowego w dawnej Rzeczypospolitej*<sup>44</sup>.

W literaturze przedmiotu odnaleźć można także prace w sposób istotny poszerzające wiedzę o dyscyplinie wojskowej w interesującym z punktu widzenia niniejszej dysertacji okresie. Przede wszystkim należy wymienić artykuł Grzegorza Błaszczyka poświęcony analizie aktów prawa wojskowego w Koronie i WKsL do 1569 r.<sup>45</sup> Dużą wagę, częściowo o charakterze polemicznym, mają też ustalenia poczynione przez Zdzisława Spieralskiego, który jednak wywyższył dokonania Jana Tarnowskiego w dziedzinie prawa i teorii wojskowej, marginalizując przy tym twórczość innych działających w XVI w. hetmanów<sup>46</sup>. Zaakcentować należy także dzieło Urszuli Augustyniak *W służbie hetmana i Rzeczypospolitej*, opisujące prawo wojskowe w okresie hetmanatu Krzysztofa Radziwiłła, skonfrontowane w dalszej części tego tekstu z praktyką<sup>47</sup>. Dla Korony analogicznych badań podjął się Tadeusz Srogosz, skupiając się na przykładach naruszeń norm prawnych i obyczajowych<sup>48</sup>. Wspomnieć należy bez wątpienia również o dorobku Władysława Magnuszewskiego i Henryka Wisnera<sup>49</sup>. Ważne są wreszcie także liczne artykuły Wojciecha Organiściaka, w których autor ten odwoływał się do XVII, a nawet XVI stulecia<sup>50</sup>.

<sup>43</sup> T. Ciesielski, *Armia koronna w czasach Augusta III*, Warszawa 2009, passim (przede wszystkim s. 128–147, 391–444).

<sup>44</sup> M. Wagner, *Prawa i obowiązki oficerów armii koronnej w drugiej połowie XVII w. Ze studiów nad rozwojem prawa wojskowego w dawnej Rzeczypospolitej*, SMHW 36 (1994), s. 23–50.

<sup>45</sup> G. Błaszczyk, *Ustawy i artykuły wojskowe Polski i Litwy do 1569 roku*, SMHW 39 (1998), s. 29–75.

<sup>46</sup> Z. Spieralski, *Jana Tarnowskiego rozmowa o prowadzeniu wojny z Turkami (1542)*, SMHW 29 (1986), s. 287–312; idem, *Instrukcje i artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego*, SMHW 34 (1991), s. 271–308.

<sup>47</sup> U. Augustyniak, *W służbie hetmana i Rzeczypospolitej. Klientela wojskowa Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640)*, Warszawa 2004, passim (w szczególności część II: s. 66–122).

<sup>48</sup> T. Srogosz, *Żołnierz swawolny. Z dziejów obyczajów armii koronnej w XVII wieku*, Warszawa 2010.

<sup>49</sup> Podsumowaniem dorobku są prace: W. Magnuszewski, op. cit.; H. Wisner, *Rzeczypospolita Wazów*, t. II: *Wojsko Wielkiego Księstwa Litewskiego – dyplomacja – varia*, Warszawa 2004.

<sup>50</sup> W. Organiściak, *Kara śmierci w prawie wojskowym Rzeczypospolitej szlacheckiej od XVI do XVIII wieku*, „Problemy Prawa Karnego” 20 (1994), s. 79–91; idem, *Radziwiłłowie jako prawodawcy*, s. 325–335; idem, *Z badań nad karami na czci w prawie wojskowym Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVI–XVIII wieku*, [w:] *Z dziejów prawa*, cz. 2, red. A. Lityński, Katowice 1999, s. 62–83; idem, *Z badań nad karami na ciele w prawie wojskowym Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVI–XVIII wieku*, [w:] *Z dziejów prawa*, cz. 3, red. A. Lityński, Katowice

Wśród zagadnień stanowiących przedmiot dociekań badaczy, interesujących z punktu widzenia prowadzonych tu rozważań, są też uprawnienia urzędu hetmańskiego. Tematowi temu poświęcono wiele prac, poczynając od artykułów Stanisława Kempkiego i Stefana Wolińskiego<sup>51</sup>, aż po opublikowaną w 2010 r. książkę Przemysława Gawrona. Ta ostatnia pozycja zamyka wiele problemów dotyczących tego zagadnienia<sup>52</sup>. Przydatne są również monografie sejmów i sejmików, pozwalające spojrzeć na prawo wojskowe jako na część funkcjonowania państwa polsko-litewskiego oraz fragment dyskursu politycznego toczony w środowisku szlacheckim<sup>53</sup>.

Dużo mniej informacji, niż można tego oczekiwać, zawartych jest w monografiach prezentujących bitwy lub kampanie wojenne. Po 40 latach od wydania nadal najważniejszą pracą z tego zakresu pozostaje zbiór artykułów Henryka Kotarskiego<sup>54</sup>. Z ostatniego okresu warto zaakcentować dzieło Andreja Januszkiewicza dotyczące I wojny północnej<sup>55</sup>.

Niezwykłej wagi są nieliczne prace wskazujące na wpływ prawa na kształt struktury i organizacji wojskowej. Na gruncie polskim ich prekursorem był Karol Koranyi, który zauważył podejmowane przez nowożytne państwa działania zmierzające do przekształcenia armii w sferze organizacji, struktury i werbunku<sup>56</sup>. Zaakcentować należy też książki Jerzego Urwanowicza, dotyczącą kół wojskowych, i Dariusza Kupisza, poświęconą analizie organizacji i funkcjonowa-

---

2002, s. 25–40; idem, *Środki prawne przeciwko wyrokom sądów wojskowych autoramentu cudzoziemskiego w Rzeczypospolitej szlacheckiej w sprawach karnych*, „Problemy Prawa Karnego” 25 (2002), 220–230; idem, *Geneza i znaczenie „Artykułów wojennych hetmańskich” z 1609 roku*, [w:] *Z dziejów prawa*, cz. 8, red. A. Lityński, M. Mikołajczyk, W. Organiściak, Katowice 2006, s. 69–83.

<sup>51</sup> S. Kempki, *Władza buławowa*, PHW 7 (1935), 2, s. 187–215; S. Woliński, *Urzędy hetmańskie w świetle ustawodawstwa polskiego*, PHW 6 (1933), 1, s. 61–80. Warto przywołać ożywiającą dyskusję dotyczącą kształtowania się urzędu hetmańskiego na łamach „Studiów i Materiałów do Historii Wojskowości” w latach 1960–1963.

<sup>52</sup> P. Gawron, *Hetman koronny w systemie ustrojowym Rzeczypospolitej w latach 1581–1646*, Warszawa 2010.

<sup>53</sup> Nadal brakuje monografii najważniejszego z punktu widzenia dyscypliny wojskowej sejmiku z 1609 r.

<sup>54</sup> H. Kotarski, *Wojsko polsko-litewskie podczas wojny inflanckiej 1576–1582*, cz. 1–5, SMHW 16–18 (1970–1972).

<sup>55</sup> А. Янушкевіч, *Вялікае Княства Літоўскае і Інфлянцкая вайна 1558–1570 гг. манаграфія*, Мінск 2007.

<sup>56</sup> K. Koranyi, *Żołnierz najemny a żołnierz zaciężny*, CPH 1 (1948), s. 105–108; idem, *Burżuazja a armia*, s. 7–42.

nia wojsk powiatowych<sup>57</sup>. Nadal jednak w polskiej historiografii brakuje prac szczegółowo badających wpływ przepisów prawa wojskowego na przemiany zachodzące w armii<sup>58</sup>.

O ogromnych możliwościach poznawczych niech świadczą ostatnio opublikowane prace Erika Swarta<sup>59</sup>. Uczony zajął się problemem wykształcenia nowoczesnej armii i nowego typu żołnierza w nowo powstałym państwie hollenderskim zmagającym się z potęgą Habsburgów. Dzięki wykorzystaniu instrumentów prawnych umieszczanych w artykułach wojskowych, reformie organów policyjnych i wymiaru sprawiedliwości oraz umiejętnemu zastosowaniu polityki finansowej, nastąpiło przekształcenie landsknechtów w armię państwową. W przeciągu zaledwie 22 lat zreformowano oddziały najemne w formację zaciężną. Autor drobiazgowo odtworzył ten proces, odzwierciedlając doskonale zależności pomiędzy teorią (doktryną) – prawem – praktyką wojskową. Podobnie zjawisko zaprezentował dla armii węgierskiej Géza Pálffy, dodatkowo akcentując złożone zjawisko recepcji prawnej w nowożytnych armiach<sup>60</sup>.

Najważniejszymi źródłami wykorzystywanymi w dysertacji są akty normatywne dotyczące dyscypliny wojskowej: artykuły wojskowe, konstytucje sejmowe, lauda sejmikowe, ordynacje i edykty królewskie, z których duża część została wydana drukiem<sup>61</sup>. Od początku XIX w. historycy chętnie cytowali, a nawet umieszczali w całości odnalezione przepisy prawne. Warto przypomnieć chociażby Juliana U. Niemcewicza, który w *Zbiorach pamiętników historycznych* pomieścił znajdujące się w wersjach rękopiśmiennych XVI-wieczne

---

<sup>57</sup> J. Urwanowicz, *Wojskowe „sejmiki”*. Koła w wojsku Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku, Białystok 1996; D. Kupisz, *Wojska powiatowe samorządów Małopolski i Rusi Czerwonej w latach 1572–1717*, Lublin 2008.

<sup>58</sup> M. Griffin, *Regulating Religion and Morality in the King's Armies 1639–1646*, Leiden–Boston 2004, udowadnia nawet wpływ treści artykułów wojskowych na kształtowanie postaw religijnych żołnierzy.

<sup>59</sup> E. Swart, *Krijgsvolk. Militaire professionalisering en het ontstaan va het Staatse leger, 1568–1590*, Amsterdam 2006; idem, *From „Landsknecht” to „Soldier”: The Low German Foot Soldiers of the Low Countries in the Second Half of the Sixteenth Century*, „International Review of Social History” 51 (2006).

<sup>60</sup> G. Pálffy, *Katonai igazságszolgáltatás a királyi Magyarországon a XVI–XVII. században*, Győr 1995.

<sup>61</sup> Ich skrótna charakterystyka i analiza: L. Kania, *Przegląd i charakterystyka źródeł wojskowego prawa karnego w dawnej Polsce na tle dziejów polskich sił zbrojnych (do 1795 r.)*. Rys prawno-historyczny, „Studia Lubuskie” 1 (2005), s. 31–50.

artykuły wojskowe<sup>62</sup>. Publikacji źródłowych wydawano na tyle dużo, że niektóre z nich zostały całkowicie zapomniane przez historyków – przykładem są tu artykuły Stefana Batorego z 1577 r., pominięte w badaniach Henryka Kotarskiego, Stanisława Kutrzeby, Grzegorza Błaszcyka czy Wojciecha Organiściaka<sup>63</sup>.

Omawianą problematykę uporządkował w 1937 r. Stanisław Kutrzeba, który z niezwykłą skrupulatnością, uwzględniając wszelkie odmiany w różnych redakcjach, wydał w fundamentalnym zbiorze *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku* wojskowe akty normatywne, określając w większości przypadków ich twórcę, datę i miejsce ogłoszenia<sup>64</sup>. Do dnia dzisiejszego praca ta jest podstawowym zbiorem prezentującym artykuły wojskowe<sup>65</sup>. Zauważyć należy, iż w historiografii światowej istnieje wiele odpowiedników takich zbiorów praw wojskowych, zawsze też z ich wydaniem wiązało się przyspieszenie badań nad problematyką dyscypliny wojskowej<sup>66</sup>.

<sup>62</sup> *Artykuły wojskowe w XVI wieku*, [w:] *Zbiór pamiątek historycznych o dawnej Polsce*, t. IV, wyd. J.U. Niemcewicz, Lipsk 1839, s. 78–83.

<sup>63</sup> *Artykuły wojskowe z rozkazu J. K. Mci ogłoszone*, [w:] *Panowanie Henryka Walezyusza i Stefana Batorego królów polskich z rękopisów Albertrandego*, wyd. Ż. Onancewicz, Kraków 1860, s. 411; *Articuli jussu S. Majestatis R. promulgati, quomodo se quisque in castris exercitus gerere debeat*, [w:] *Źródła dziejowe*, t. III: *Stefan Batory pod Gdańskiem w 1576–77 r. Listy, uniwersały, instrukcje*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1877, s. 133–134.

<sup>64</sup> *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*, oprac. S. Kutrzeba, Kraków 1937. Podkreślić należy, iż jedna z najczęściej stosowanych instrukcji wydawniczych (*Instrukcja wydawnicza*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953), odnotowując odmienne rozwiązania edytorskie od przyjętych w publikacji, wielokrotnie odwołuje się do wydawnictwa Kutrzeby jako dzieła „wzorcowego” (ibidem, s. 12, 14, 19, 23).

<sup>65</sup> Wydano od 1937 r. jedynie trzy artykuły wojskowe oraz kilka instrukcji i regulaminów: *Artykuły od JW Pana JM pana Mikołaja Radziwiłła*, [w:] M. Ferenc, *Mikołaj Radziwiłł „Rudy” (ok. 1515–1584). Działalność polityczna i wojskowa*, Kraków 2008, s. 627–629; *Artykuły lisowczyków tzw. głogowskie*, [w:] W. Magnuszewski, op. cit., s. 186–192; *Artykuły hetmańskie*, [w:] Z. Spieralski, *Instrukcje*, s. 295–308; *Ordynacja hetmańska oraz i informacja wszystkim komendantom, pułkownikom, rotmistrzom, porucznikom, chorążym, namiestnikom i całemu rycerstwu, jaki porządek trzymać mają idąc do szyku przeciwko nieprzyjacielowi i w polowej formalnej bitwie*, [w:] J. Wojtasik, *Ordynacja hetmańska dotycząca taktyki wojsk polskich z początku XVIII w.*, SMHW 6 (1960), 1, s. 290–292; *Regulamin obozu konfederackiego pod Muszyną*, wyd. A. Wasiak, „Rocznik Sądecki” 13 (1972), s. 253–254; *Regulamin konfederatów barskich ustanowiony w obozie pod Muszynką*, wyd. A. Wasiak, „Rocznik Sądecki” 21 (1993), s. 89–101.

<sup>66</sup> W krajach niemieckojęzycznych jest to dzieło: E. Frauenholz, *Das Heerwesen in der Zeit des dreißigjährigen Krieges. Teil I, Das Söldnertum*, München 1938; w krajach anglosaskich taką rolę spełnia opracowanie z rozbudowanym załącznikiem źródłowym: W. Winthrop, *Military law and precedents*, Washington 1920. Zob. również czeski odpowiednik: *Staročeské vojenské řády: Hájek i Vlček, Žižka, listy a kronika*, wyd. F. Svejkovský, Praha 1952.

Wydawało się, iż źródła prawa wojskowego do połowy XVII stulecia są znane<sup>67</sup>. Tymczasem kwerenda, przeprowadzona przede wszystkim w zagranicznych archiwach, pozwoliła zebrać liczny, niewykorzystany dotychczas przez historiografię materiał źródłowy. Warto podkreślić zwłaszcza wagę Archivio Segreto Vaticano, Vilniaus Universiteto Biblioteka, Lietuvos Mokslų Akademijos Bibliotekos, Svenska Riksarkivet Stockholm, Latvijas Valsts vēstures arhīvs, Archives du Royaume (Bruxelles), przede wszystkim zaś Российская Национальная Библиотека (Санкт Петербург) – przejrzenie zbiorów tych instytucji oraz licznych zbiorów krajowych pozwoliło odnaleźć ponad 20 nieznanych aktów normatywnych<sup>68</sup>. Bardzo liczne, nieuwzględnione przez S. Kutrzebę, prawa wojskowe lub odmienne redakcje istniejących skłaniają do podjęcia akcji wydawniczej, która w założeniu powinna mieć charakter całościowy, nie zaś – jak do tej pory – przyczynkowski<sup>69</sup>.

Autorzy analizujący problematykę prawa wojskowego w różny sposób konstruują swoje dzieła. W spojrzeniu historyczno-prawnym prezentuje się przede wszystkim rodzaje przestępstw i kar oraz podejmuje się próbę dostosowania istniejących regulacji do współczesnych pojęć prawnych<sup>70</sup>. Z drugiej strony historycy akcentują praktykę, streszczając jedynie treść aktów normatywnych. W niniejszej dysertacji przyjęto inną perspektywę, częściowo uwzględnioną przez Grzegorza Błaszczyka i Wojciecha Organiściaka<sup>71</sup>. W założeniu

---

<sup>67</sup> Część niewydanych, znajdujących się przede wszystkim w archiwach krajowych artykułów wojskowych odnotował, G. Błaszczyk, *Artykuły wojskowe*, s. 77–106.

<sup>68</sup> Artykuły wojskowe szczegółowo omówiono podczas ich analizy w dalszej części pracy, dlatego we wstępie pominięto ich charakterystykę.

<sup>69</sup> Dorobek wydawniczy S. Kutrzeby, wobec zniszczeń licznych dokumentów podczas II wojny światowej, jest niezastąpiony. Szczególnie dotkliwą stratą jest brak rękopiśmiennych kodeksów o dawnych sygnaturach: BN, Pol. Q. IV. 45; BN, Lat. F. II, 172; BN, Rożn. [Raznojaz.] F. IV. 131. Warto zaakcentować, iż zniszczona została również hetmańska księga sądowa (jedyna istniejąca z połowy XVII w.) Krzysztofa Radziwiłła. O jej treści posiadamy wiadomość dzięki pracom: J. Rundstein, *Księga wojskowa Krzysztofa Radziwiłła hetmana polnego litewskiego 1618–1622*, PHP 7 (1929), 4, s. 1–28; J. Korzeniowski, *Zapiski z rękopisów cesarskiej biblioteki publicznej w Petersburgu i innych bibliotek petersburskich*, Kraków 1910, s. 200.

<sup>70</sup> Przy badaniach historyczno-prawnych w szczególności należy wystrzegać się błędu ahistoryzmu. Jak słusznie zauważył Adam Lityński (*Sejmiki ziemskie 1764–1793. Dzieje reformy*, Katowice 1988, s. 34): „posługiwanie się przez ówczesnych techniką ustawodawczą tzw. nieuświadamianą nie pozwala dzisiejszemu badaczowi bez specjalnych okoliczności potwierdzających przywiązywać nadmierne znaczenia do sformułowań ustawowych, do literalnego brzmienia ustawy, do wykładni gramatycznej”.

<sup>71</sup> W. Organiściak, *Kodeksy*, s. 19–44; G. Błaszczyk, *Ustawy i artykuły*, s. 29–76. Zob. również dysertacje doktorskie: E. Swart, *Krijgsvolk*; G. Pálffy, op. cit.

podjęto próbę odtworzenia historii powstania każdego aktu normatywnego, zaś same dokumenty analizowano w poszukiwaniu wzorcowych lub akcentowaniu nowatorskich rozwiązań, jako że te właśnie zagadnienia wydają się naj-  
słabiej poznane, a ewentualne postawione przez badaczy tezy należy weryfikować<sup>72</sup>. Dogłębnego zbadania wymaga także sfera instytucji gwarantujących przestrzeganie prawa, funkcjonowanie wojskowego wymiaru sprawiedliwości, działalność urzędów wojskowych, jednakże zagadnieniom tym należałoby poświęcić odrębne opracowania<sup>73</sup>.

Mimo bogactwa prac wykorzystujących artykuły wojskowe niewielu badaczy pokusiło się o pogłębioną refleksję na tym typem aktów normatywnych jako źródeł historycznych<sup>74</sup>. Po Stanisławie Kutrzebie zadania tego podjął się Grzegorz Błaszczuk<sup>75</sup>, który postulował analizowanie artykułów wojskowych jako instrumentu utrzymania dyscypliny wojskowej, władzy hetmana w sferze polityki, doskonalenia sprawności żołnierzy oraz wychowania wojskowe-

---

<sup>72</sup> Za wzorcowe dzieło uznać należy pracę Otto Brusiina zatytułowaną: *Gustav II Adolfs krigsartiklar. Några synpunkter*, „Tidskrift utgiven av Juridiska Föreningen i Finland” 5–6 (1943), s. 373–393. W niej autor odtworzył proces redakcyjny i legislacyjny artykułów wojskowych wydanych w 1621 r. przez Gustawa II Adolfa. Podjęto charakterystykę przepisów oraz ich ewolucję w czasie (do 1683 r.).

<sup>73</sup> Przykładowo: K. Łopatecki, *Zdrada Stanisława Radwankowskiego i jej wpływ na ukształtowanie przestępstwa poddania zamku*, [w:] *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestopięciolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, ks. I, red. M. Mikołajczyk, J. Ciągwa, P. Fiedorczyk, A. Stawarska-Rippel, T. Adamczyk, A. Drogoń, W. Organiściak, K. Kuźmich, Białystok–Katowice 2010, s. 285–300; idem, *Egzekucja Piotra Jakuszewskiego. Z badań nad poziomem dyscypliny wojskowej w Rzeczypospolitej szlacheckiej*, [w:] *Vetera Novis Augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Wacławowi Uruszczakowi*, t. I, red. S. Grodziski, D. Malec, A. Karabowicz, M. Stus, Kraków 2010, s. 621–632; idem, *Przestępstwo ucieczki z pola bitwy w Rzeczypospolitej szlacheckiej – z badań nad karą śmierci wymierzaną w trybie pozasądowym*, [w:] *Culpa et poena. Z dziejów prawa karnego*, red. M. Mięka, Kraków 2009, s. 189–204; idem, *Nabożeństwa wojskowe w Rzeczypospolitej szlacheckiej: zarys organizacyjno-prawny*, [w:] *Rzeczpospolita państwem wielu narodowości i wyznań. XVI–XVIII wiek*, red. T. Ciesielski, A. Filipczak-Kocur, Warszawa–Opole 2008, s. 521–539; idem, *Instytucja wytrębowania hasła w wojskach Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, „Białostockie Teki Historyczne” 3 (2005), s. 75–100.

<sup>74</sup> Najstarsze, krytyczne spostrzeżenie na temat treści artykułów wojskowych odnaleźć można u Ignacego Karpińskiego (*Krótki rys ustroju dawnej Polski i poglądy na przeszłość*, t. I, Warszawa 1887, s. 399), który staropolską sztukę wojenną oceniał jako przejaw praktyki. Tym samym prawo wojskowe i dyscyplina wojskowa nie odgrywała istotnej roli. „Polacy woleli się bić po swojemu niżeli czytać, jako wojnę prowadzić”.

<sup>75</sup> S. Kutrzeba, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. I, Lwów–Warszawa–Kraków 1926, s. 211–213; ibidem, t. II, s. 339–341; idem, *Wstęp*, [do:] *Polskie ustawy*, s. VII–XXI; G. Błaszczuk, *Artykuły wojskowe*, s. 103–106.



go. Uzupełnieniem tych spostrzeżeń są uwagi Urszuli Augustyniak dotyczące wykorzystania źródeł normatywnych do oceny pobożności żołnierzy<sup>76</sup>.

W ramach uzupełnienia spostrzeżeń wymienionych autorów warto zaznaczyć, że przy badaniu tego typu dokumentów należy również uwzględnić następujące założenia<sup>77</sup>:

- 1) artykuły wojskowe nie miały charakteru zupełnego systemu prawa, dlatego pojawiające się przepisy stanowiły odpowiedź na istniejące w wojsku patologie;
- 2) podstawowe znaczenie ma wskazanie podmiotu, który wydał prawa wojskowe, oraz tego, który był odpowiedzialny za prace redakcyjne;
- 3) istotna jest analiza nawet drobnych modyfikacji w stosunku do dawnych norm prawnych, gdyż odzwierciedlają one próby dostosowania przepisów do wciąż zmieniającej się rzeczywistości społecznej, obyczajowej, politycznej i religijnej.

Niezwykle istotne wydaje się zwłaszcza uwzględnienie ostatniego z wymienionych punktów, bowiem nowożytne artykuły wojskowe są bardzo do siebie zbliżone pod względem treści, co wynika z identycznej problematyki oraz z faktu odpisywania przepisów prawnych z istniejących już norm prawa stanowionego. Aby ocenić wpływy i zapożyczenia, w niniejszym opracowaniu wykorzystano badania aktów normatywnych prowadzone przez językoznawców. Szczególnie inspirujące i pomocne były prace Marii Teresy Lizisowej i Ireny Szczepankowskiej<sup>78</sup>. Zastosowano również porównanie obcych systemów prawa oraz analogię w badaniach historyczno-prawnych<sup>79</sup>.

---

<sup>76</sup> U. Augustyniak, op. cit., s. 129, 132. Autorka uważa, że „Najczęściej odwołujące się do Boga i religii teksty (artykuły hetmańskie i instrukcje królewskie) to źródło mało wiarygodne (...) ze względu na swój propagandowy charakter, a ponadto kierowanie do wojska jako grupy – w ograniczonym zakresie można więc na ich podstawie wnioskować o religijności prywatnej żołnierzy i rzeczywistej roli religii w ich życiu. (...) Naszym zdaniem, brakuje także w artykułach wojskowych przesłanek do wnioskowania o wyjątkowej roli wojska w obronie religii, bo (...) traktują one wojsko jako część szlachty, odwołując się do zasad etycznych obowiązujących wszystkich przedstawicieli tego stanu”.

<sup>77</sup> K. Łopatecki, *Artykuły wojskowe jako źródło poznania religijności żołnierzy epoki wczesnonowożytnej*, [w:] *Religijność. Wymiar prywatny i publiczny*, red. W. Szymborski, P.F. Nowakowski, Kraków 2007, s. 250–259.

<sup>78</sup> M.T. Lizisowa, *Język Kodeksu Olszewskiego (1550). Z recepcji staropolskiego języka prawnosądowego w Wielkim Księstwie Litewskim w szesnastym wieku*, Kraków 2000; I. Szczepankowska, *Język prawny I Rzeczypospolitej w „Zbiorze praw sądowych” Andrzeja Zamoyskiego*, t. I–II, Białystok 2004.

<sup>79</sup> J. Bardach, *Metoda porównawcza w zastosowaniu do powszechnej historii państwa i prawa*, CPH 14 (1982), 2, s. 9–61.

\* \* \*

Na zakończenie pragnę podziękować osobom, na których pomoc mogłem liczyć w trakcie pracy nad tą książką. Szczególną wdzięczność chciałbym wyrazić dr. hab. Jerzemu Urwanowiczowi – prof. Uniwersytetu w Białymstoku, za Jego wsparcie, cenne wskazówki i konstruktywną krytykę. Serdeczne podziękowania kieruję również pod adresem prof. dr hab. Teresy Chynczewskiej-Henneł, dr hab. Ewy Dubas-Urwanowicz – prof. Uniwersytetu w Białymstoku oraz dr. hab. Andrzeja Zakrzewskiego – prof. Uniwersytetu Warszawskiego, za życzliwość i wnikliwe uwagi krytyczne. Za wskazówki archiwalne składam wyrazy wdzięczności dr. Gediminasowi Lesmaitisowi oraz dr. Przemysławowi Gawronowi, a za nieocenioną pomoc w czasie kwerend w archiwach i bibliotekach dr. Wojciechowi Walczakowi. Na koniec zostawiam sobie podziękowania dla Żony Marty za wyrozumiałość, cierpliwość i przede wszystkim zachętę do pracy oraz córkom – Alicji i Zosi – w obecności których ta książka powstawała.

# I. Najstarsze instytucje i akty normatywne regulujące porządek wojskowy

## 1. Normy religijne a przepisy prawa wojskowego

We współczesnej historiografii bardzo rzadko uznaje się realny wpływ prawa Bożego (naturalnego) na przepisy prawa stanowionego epoki nowożytnej, tymczasem – jak zwraca uwagę Waclaw Uruszczak – bardzo istotne było oddziaływanie Pisma Świętego na konstrukcję ówczesnych aktów normatywnych oraz na wykładnię prawa. Biblia to – jak wiadomo – księga, w której decydujące jest nie dosłowne brzmienie, ale treść kryjąca się pod szatą słowną<sup>1</sup>; nie inaczej sytuacja wyglądała w prawie wojskowym.

W średniowieczu pierwsze ograniczenia swobody postępowania żołnierzy podczas wojen wprowadził Kościół jako decydujący podmiot w kształtowaniu moralności i zasad postępowania<sup>2</sup>, co w Koronie skutkowało m.in. możliwością rzucania kłąt w na żołnierzy grabiących dobra kościelne<sup>3</sup>. Także w okresie

---

<sup>1</sup> W. Uruszczak, *Kultura polityczna i prawna w sejmie polskim czasów odrodzenia*, CPH 32 (1980), 2, s. 57; por. H. Olszewski, *Funkcjonowanie sejmu w dawnej Rzeczypospolitej*, CPH 35 (1983), 1, s. 152–153.

<sup>2</sup> Oczywiście powyższa teza stanowi syntetyczne uproszczenie. Zob. M.H. Keen, *The Laws of War in the Middle Ages*, London 1965, passim; F.H. Russell, *The Just War in the Middle Ages*, Cambridge 1975, passim.

<sup>3</sup> *Króla Kazimierza Jagiellończyka edykt o przechodach wojsk*, [w:] *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*, oprac. S. Kutrzeba, Kraków 1937, art. 7, s. 17; *Króla Kazimierza Jagiellończyka edykt w Opatowcu z panami rady uchwalony o łupieżcach dóbr duchow-*

nowożytnym wpływ prawa kościelnego na prawo wojskowe Korony i WKsL utrzymywał się, choć znacznie już ograniczony<sup>4</sup>.

Legitymizacja prawa wojskowego opierała się w tym czasie na prawie Boskim, zaś jej fundament stanowiły reguły przekazane żołnierzom przez Jana Chrzciciela, a odnotowane w Ewangelii według św. Łukasza<sup>5</sup>. Słowa proroka zostały rozpowszechnione w systemie prawnym dzięki tzw. *Decretum Gratiani*, spisaniem ok. 1140 r. przez prawnika bolońskiego Gracjana<sup>6</sup>. U schyłku średniowiecza wypowiedź Jana Chrzciciela nabrała jeszcze większego znaczenia, gdyż kierowana była do żołnierzy rzymskich, którzy otrzymywali żołd, mogła być zatem bezpośrednio przełożona na armię zaciężną i najemną. Dzięki temu norma ta była akcentowana w całej Europie, nierzadko nabierała charakteru głównej zasady prawnej, co odnotował m.in. generalny audytor armii hiszpańskiej z lat 80. XVI w. Balthazar Ayala<sup>7</sup>. Interesujące, iż nierzadko w wersjach rękopiśmiennych lub drukowanych artykułów wojskowych na wstępie umieszczano odwołanie się do pouczenia wypowiedzianego przez Jana Chrzciciela<sup>8</sup>.

Aby zrozumieć ściśle relacje pomiędzy normami religijnymi a prawnymi, warto odwołać się do najstarszych europejskich artykułów wojskowych. Jednym z nich jest ogłoszony dla wojska husyckiego, pochodzący z 1423 r., *Žižkův vojenský řád*. Dokument ten nie był zbyt rozbudowany – składał się z 12 nienumerowanych norm prawnych – jednak kompleksowo regulował problematykę porządku wojennego, a to dzięki jednemu z końcowych artykułów (9), który odwoływał się do prawa Bożego: *Jestliže by kdo koho bil, ranil, ochromil nebo zabil, bud' nad ním pomštěno podlé zákona Božího, jako Pán Buoh dopustí,*

---

ných, [w:] ibidem, art. 4, s. 23. Por. K. Ginter, *Udział szlachty polskiej w pospolitym ruszeniu w XIV i XV wieku. Aspekty prawne i stan faktyczny*, Kraków 2008, s. 51–55.

<sup>4</sup> Przykładowo: AGAD, Nuncjatura Stolicy Apostolskiej, 2898 (Benedykt XIV nakazuje biskupom urzędującym w Rzeczypospolitej ogłosić i nadzorować zawieszenie na dwa lata prawa azylu dla chroniących się w kościele dezertów – Rzym 13 III 1749). Podobnie: AGAD, Nuncjatura Stolicy Apostolskiej, 2329 i 2899. Por. J.A. Bandel, *Catholisches Kriegs-Recht, über den Closter und Glaubens-Deserteur*, Costantz 1752.

<sup>5</sup> „Pytali go też i żołnierze: «A my, co mamy czynić?» On im odpowiadał: «Nad nikim się nie znęcajcie i nikogo nie uciskajcie, lecz poprzestawajcie na swoim żołdzie»”.

<sup>6</sup> F.H. Russell, op. cit., s. 60–68.

<sup>7</sup> B. Ayala, *De Jure et Officiis Bellicis et Disciplina Militari Libri III*, vol. II, ed. J. Westlake, trans. J.P. Bate, Washington 1912, s. 184 i n.

<sup>8</sup> Przykładowo na stronie tytułowej: *Camp Discipline or the Souldiers Dvty*, London 1642, odnotowano: „Ad the Souldiers demanded of him, saying, What shall we do? And he said unto them, «Do violence to no man neither acouse any falsely, and be content with your wages.» Joh. 3. 14”; por. B. Donagan, *War in England 1642–1649*, New York 2010, s. 261.

*žádného nevyměňující ani k osobám zříce*<sup>9</sup>. W ten sposób włączono w skład prawa wojskowego normy znane z Pisma Świętego, w szczególności zawarte w Starym Testamencie. Wśród najważniejszych wytycznych, jakie znalazły się w omawianym dokumencie, można wymienić akcentowanie kary talionu i zapowiedź stosowania nadzwyczaj surowych kar: *bíti, trestáním honiti, mrskati, bíti i zabíjeti, stínati, věšeti, topiti, páliťi i všemi pomstami mstíti, kteréž pomsty na zlé slušejí vedlé zákona Božího, nižádných osob nevynímající ze všech stavov, mužského i ženského pohlaví*<sup>10</sup>.

Do zasad ogłoszonych przez Jana Chrzyciela odwoływali się niemal wszyscy pisarze zajmujący się dyscypliną wojskową w Rzeczypospolitej, tym bardziej, że można było nimi tłumaczyć ochronę dóbr ziemskich przed wojskami zaciężnymi i najemnymi. W pouczeniu adresowanym do Mikołaja Radziwiłła z 1559 r. Florian Zebrzydowski polecał utrzymanie żołnierzy w dyscyplinie względem ludności cywilnej: *złaby to obrona, ktoby mie sam darł, stałby mi za moskiewskiego, a zwłaszcza, iż to niepobożne rzeczy cudze brać, bo i święty Jan te nauke żołnierzom dał: estote contenti stipendiis vestris, neminem concutiatis etc.*<sup>11</sup> Wypowiedź ta wykorzystywała argumentację Andrzeja Frycza Modrzewskiego, który również odwołał się do słów proroka i nakazywał żołnierzom *powściągliwości, mierności, sprawiedliwości y niewinności, a zabronił im łupiestwa, wydzierania bydła, wszelkiew krzywdy y czynienia gwałtu*<sup>12</sup>. Jeszcze dalej poszedł Józef Wereszczyński, który kontentowanie się żołdem uważał za konieczność opartą na prawie naturalnym i rzymskim (*gdyż i statutu boży i pogański w tem im niepobłaża*)<sup>13</sup>. Bartłomiej Nowodworski zaś żądał, aby szlachta (sejm) przywróciła doskonale prawa ustalone w Piśmie Świętym<sup>14</sup>. Z kolei Szymon Starowolski pisał: *przychodzili też do niego i żołnierze pytając, coby dla*

---

<sup>9</sup> *Staročeské vojenské řády: Hájek i Vlček, Žižka, listy a kronika*, wyd. F. Svejkovský, Praha 1952, s. 26; F. Šmahel, *Jan Žižka z Trocnova*, Brno 1969, s. 232.

<sup>10</sup> *Staročeské vojenské řády*, s. 26; F. Šmahel, op. cit., s. 161; U. Tresp, *Söldner aus Böhmen im Dienst deutscher Fürsten: Kriegsgeschäft und Heeresorganisation im 15. Jahrhundert*, Paderborn 2004, s. 25–26, 78–79.

<sup>11</sup> *Pouczenie wojenne, przesłane przez Floriana Zebrzydowskiego Mikołajowi Radziwiłłowi*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 79.

<sup>12</sup> A.F. Modrzewski, *O poprawie Rzeczypospolitej ksiąg czworo*, tłum. C. Bazylik, Łosk 1577, k. 117.

<sup>13</sup> J. Wereszczyński, *Pisma polityczne*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 66–67.

<sup>14</sup> [B. Nowodworski], *Kawaler maltański na pogrzebie J.M. Pana Zygmunta Szredzińskiego kawalera z Malty*, [w:] F. Birkowski, *Kazania obozowe o Bogarodzicy, przytem nagrobek Osmanowi cesarzowi tureckiemu i insze kazania*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 4.

dostąpienia zbawienia swego czynić, abo czego by się wystrzegać mieli? A on dał im odpowiedź: *Contenti estote stipendi[is]* (kontentujcie się żołdem waszym), nad którą odpowiedź słuszniejsza i sprawiedliwsza być nie może<sup>15</sup>.

Wśród twórców prawa wojskowego za pierwszego, który *expressis verbis* umieścił słowa Jana Chrzciciela w akcie normatywnym, był Florian Zebrzydowski. Kasztelan lubelski, tworząc artykuły hetmańskie w 1561 r., utożsamiał wydany akt z kazaniem wygłaszanym przez księży na niedzielnej mszy św.; postanawiał: *A te artykuły mają być każdy tydzień za rozkazaniem rotmistrzowskim i przy bytności jego wszytkiej rocie czytane, jako są potrzebne a pamięci godne, bo to stanie za kazanie, gdyż się stąd mogą nauczyć pobożnego życia bez ucisku ludzkiego wedle nauki Jana ś. który żołnierze uczy: *Neminem concutiatis neque calumniis inferatis c, sed contenti, estote stipendiis vestris, a ktemu wedle ciała d posłuszeństwa, cnoty wystrzegania ode złego i zbytkow, pamiętając na to, iż swawolne a zbyteczne karzą*<sup>16</sup>. Powyższą argumentację w pełni przejął Krzysztof Myszkowski w 1572 r.<sup>17</sup> i tym samym instytucja cyklicznego czytania przepisów prawnych znalazła swoje umocowanie w rozwiązaniach kościelnych. Przykłady te korespondują z poglądami Szymona Starowolskiego, który podkreślał, iż reguły wprowadzone przez Jana Chrzciciela stanowiły podstawę prawa wojskowego w minionych stuleciach<sup>18</sup>. Zresztą była to zasada, która w okresie średniowiecza stanowiła fundament kształtującego się prawa zwyczajowego i legitymizowała tworzenie prawa stanowionego<sup>19</sup>.*

Drugim niezwykle ważnym elementem było kształtowanie w wojsku koncepcji Boga – Pana Historii<sup>20</sup>. Według niej Bóg był decydemtem rzeczywistości,

---

<sup>15</sup> [Sz. Starowolski], *Robak sumienia złego, człowieka niebogobojnego i o zbawienie swoje nie-dbałego*, wyd. J. Czech, Kraków 1853, s. 100. Wagę tego fragmentu podnosił już S. Dobrzycki, *Z dziejów literatury polskiej*, Kraków 1907, s. 233.

<sup>16</sup> *Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły wojskowe*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 95.

<sup>17</sup> *Krzysztofa Myszkowskiego hetmana tempore interregni artykuły dla wojska na granicach śląskich*, [w:] *ibidem*, s. 148–149.

<sup>18</sup> Sz. Starowolski, *Prawy rycerz*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 20.

<sup>19</sup> Zob. R. Abels, *Household Men, Mercenaries and Vikings in Anglo-Saxon England*, [w:] *Mercenaries and paid men: the mercenary identity in the Middle Ages*, ed. J. France, Leiden 2008, s. 143–165 (w szczególności s. 144–145, 162).

<sup>20</sup> Szerzej: J. Ronikier, *Hetman Adam Sieniawski i jego regimentarze. Studium z historii mentalności szlachty polskiej 1706–1725*, Kraków 1992, s. 25–36; U. Augustyniak, *W służbie hetmana i Rzeczypospolitej. Klientela wojskowa Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640)*, Warszawa 2004, s. 123–141; K. Łopatecki, *Koncepcja Pana Boga Historii wśród żołnierzy Rzeczypospolitej na przełomie XVI–XVII w.*, [w:] *Religia wobec historii, historia wobec religii*, red. E. Przybył, Kraków 2006, s. 360–370.

a grzechy popełniane przez żołnierzy wywoływały Jego gniew i sprowadzały klęskę wojenną. Aby tym tragicznym skutkom zapobiec, na początku wyprawy zbrojnej należało przypomnieć żołnierzom, że *Pan Bóg jako grzeszne ludzie zawsze karze*<sup>21</sup>, albo wręcz – do czego teoretycy wojskowości, a nawet pisarze polityczni chętnie się uciekali – roztoczyć przed wojskiem wizje nadprzyrodzonych konsekwencji. Andrzej Frycz Modrzewski, na przykład, opierając się na przykładach ze Starego Testamentu, ostrzegał: *upadniecie przed nieprzyjacioły waszymi: będziecie dani pod ich moc: będziecie uciekać, a nikt was nie będzie gonił: będzie was straszyl szum listka lecącego z drzewa*<sup>22</sup>. Inni z kolei poświadczali wydarzenia, które to miały być karą wymierzaną przez Boga osobiście przestępcom-żołnierzom. Bardzo charakterystyczny jest tu przykład podawany przez Szymona Starowolskiego – pisząc o konfederatach i ich zbrodniach, autor ten podsumował: *wszystkich wybito, wywieszano, wyćwiertowano (...) drugich też choroby sprosne i nagła śmierć pożarła. Śmierć wielu miała nadprzyrodzony charakter: Nawet sami czarci łby urywali – co potwierdzają ludzie, bo siła jeszcze takich co ich znali, ba i patrzali na ich śmierć nieszczęśliwą*. Starowolski tłumaczył rzeczywistość działalnością Bożą: *onych szarpańców karze, i karać będzie wiecznie, i ojczyznę wszystkę plagami rozmaitemi nawiedza*<sup>23</sup>.

Koncepcja Boga – Pana Historii, akceptowana społecznie i propagowana przez teoretyków wojskowości, została zapożyczona również przez hetmanów, którzy uznali ją za bardzo ważną dla utrzymania właściwej dyscypliny wojskowej<sup>24</sup>. Ich podstawowym założeniem było utożsamienie norm prawa wojskowego z prawem Boskim, toteż za popełnienie przestępstw starano się grozić zarówno sankcjami karnymi, jak i religijnymi oraz etycznymi. Akcentowano, iż kara Boża za grzechy nie ma tylko charakteru metafizycznego, ale może być zesłana już za życia grzeszników na armię. Jako pierwszy (jeszcze w skróto-

---

<sup>21</sup> B. Paprocki, *Hetman*, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1856, s. 12; M. Bielski, *Sprawa rycerska*, [w:] *Archiwum domowe do dziejów i literatury krajowej*, wyd. K.W. Wojcicki, Warszawa 1856, s. 227.

<sup>22</sup> A.F. Modrzewski, op. cit., k. 113v.

<sup>23</sup> Sz. Starowolski, *Reformacja obyczajów polskich*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1859, s. 111–112.

<sup>24</sup> Nieprawdziwa jest teza W. Magnuszewskiego, *Z dziejów elearów polskich. Stanisław Stroynowski lisowski zagończyk, przywódca i legislator*, Warszawa–Poznań 1978, s. 151, który stwierdził: „Większość przepisów polskiej dyscypliny wojskowej (po Władysława IV dla cudzoziemskiego autoramentu) ma charakter wyraźnie świecki [sic!], czego najdobitniejszym przykładem choćby kodeks Grzegorza Chodkiewicza. Nawet gdy niektóre z nich dotyczą spraw religii, nigdy nie przywiązują większej wagi do wychowania żołnierzy w bojaźni bożej”.

wej formie) podstawę powyższej wizji stworzył Stanisław Cikowski. W artykułach wojskowych z 1565 r. w art. 1 *przypominał, aby bojaźń Boża była między nami, chcemyli, aby nam P. Bóg na tej drodze fortunił a nam wodzem i przewodnikiem był*<sup>25</sup>.

Kolejny etap rozwoju omawianej idei wiązał się z artykułami wydawanymi podczas wypraw Stefana Batorego na Moskwę, które utwierdziły miejsce i rolę Boga w tego typu aktach normatywnych<sup>26</sup>. Wówczas to zaczęto wyraźnie podkreślać obowiązki spoczywające na żołnierzach; przypomniano, że *każdy z przełożonych i panow ma swoich napominać, i do tego więc, aby każdy tu teraz osobliwie bojaźń Boga przed oczyma miał, onemu się modlił i jako napilniej o to sie starał, aby sumienie swe, jako naczystsze być może, Panu Bogu oddawał*<sup>27</sup>. Zapoczątkowaną koncepcję rozbudował Jan Zamoyski, w doskonały sposób wykorzystując pobożność i religijność mas szlacheckich i żołnierskich dla własnych pragmatycznych celów. W 1583 r. tak oto rozwijał on i dokładnie opisywał rolę Boga w wojsku<sup>28</sup>: *Naprzod iż na błogostawieństwie Bożym, jako insze wszystkie sprawy, tak pogotowiu wojsko każde zawisło. Zwracając się do żołnierzy, pouczał: przeto każdy z panow żołnierzow bojaźń Bożą i powinność przeciw bliźniemu swemu nawięcej przed oczyma mieć ma i zakazywał wszelkiej swejwoli, zbytkow, pijaństwa, wszeteczeństwa, gwałtow, mordow, łupiestwa, przypominając wreszcie, że za nieprzestrzegania tych zapisów grozi gniew Boży i pomsta na wojsko wszystko przychodzić zwykła*<sup>29</sup>. Zamoyski utożsamiał przestępstwo wojskowe z grzechem, z którym wiąże się sankcja już „tu i teraz”, na

---

<sup>25</sup> Stanisława Cikowskiego wiceregenta artykuły dla wojska polskiego w W. Ks. Litewskim, [w:] *Polskie ustawy*, art. 1–3, s. 124. Zob. również: *Jana Chodkiewicza starosty żmudzkiego artykuły dla wojska na leżach*, [w:] ibidem, s. 120, gdzie czytamy: „Naprzód w wojsce bogobojności i posłuszeństwa jest potrzeba, przeto każdy według największego uważenia sumienia swego P. Boga na wszelki czas przed oczyma mieć ma”. *Krzysztofa Myszkowskiego hetmana tempore interregni artykuły*, [w:] ibidem, s. 142: „gdzie jest kaźń, tam też i bojaźń, tam miłość i rząd, a przodkiem łaska Boża, której każdemu nadewszystko potrzeba”.

<sup>26</sup> Mowa o opublikowanych w Świrze w 1579 r. *Articuli omnibus in universum militibus*, [w:] ibidem, art. 1, s. 321; ASV, Segreteria di Stato, Polonia, vol. 16, wstęp i art. 1, k. 440.

<sup>27</sup> *Króla Stefana Batorego artykuły wszemu rycerstwu*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 1, s. 154.

<sup>28</sup> Dziesięć lat później Jan Zamoyski skraca swój wywód, jednocześnie pierwszy raz formułując tezę, że mamy do czynienia z „Bogiem wojsk i zastępów”. *Jana Zamojskiego hetmana wielkiego koronnego artykuły wojenne*, [w:] ibidem, art. 1, s. 341. W konsekwencji, tak „okrojone” zostały aprobowane na sejmie 1609 r. *Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane*, [w:] ibidem, s. 176.

<sup>29</sup> *Jana Zamojskiego hetmana koronnego artykuły żołnierskie*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 1, s. 167.



Ziemi. Co ciekawsze, nakreślił on wizję odpowiedzialności zbiorowej, twierdząc, że Bóg karze wszystkich, zsyłając klęskę podczas bitwy – a z tego płynie jednoznaczna konkluzja, że złoczyńców należy dla dobra wspólnoty przykładowo ukarać. Ten ostatni wniosek należy zinterpretować jako próbę złamania solidaryzmu wojskowego.

W WKsL najbardziej rozbudowaną formułę koncepcja ta miała za hetmanatu ewangelika – Krzysztofa II Radziwiłła, który w artykułach wojskowych do żołnierzy przypominał, że *Naprzod i nadewszysztko wszyscy mają mieć przed oczami bojaźń Bożą*. Swoją postulat argumentował zgodnie z koncepcją *theatrum mundi*: *Bog jest Bogiem wojsk i panem zastępów*; Jego moc ujawnia się – zgodnie ze starotestamentową tradycją – bezpośrednio na placu boju (*On w po-bożnych i cnotliwych obozach przemieszkwiwa*)<sup>30</sup>, a Jego wpływ na wojska, które go obrażają, uwidacznia się poprzez *strach, hańbę i przegraną*. Radziwiłł skierował tym samym do żołnierzy ostrzeżenie, by postępowali zgodnie z normami Bożymi, znajdującymi swe odzwierciedlenie w prawie wojskowym (*Każdy tedy rycerski człowiek powołanie swoje rycerskie z bojaźnią Bożą niech odprawuje*). Także w tej koncepcji, podobnie jak u Zamoyskiego, dostrzec można chęć przeciwdziałania solidaryzmowi żołnierskiemu, który nie pozwalał na faktyczną realizację sankcji karnych za popełnione przestępstwa. Krzysztof Radziwiłł akcentował: *A ktoby w tym występny i nieprzykładny był, tego hetman, obawiając się, aby sam z wojskiem od Boga pokarany nie był, karać surowo będzie* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>31</sup>. Wydaje się, że tę ideę Radziwiłł kształtował przez cały okres hetmanatu, bowiem już w 1619 r. uzasadniał wyrok skazujący na żołnierzu, koniecznością prześlągania i obawą przed gniewem Bożym. Innym razem z kolei przywołał przykład braku odwagi i klęsk odnoszonych przez oddziały, dopóki nie zwrócono starej kobiecie krowy, *aby jej łzy wojska nie poraziły*<sup>32</sup>.

Skoro – jak podkreślał Szymon Starowolski – wojsko powinno się zachowywać *według prawa bożego i nauki pisma świętego* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>33</sup>, to i wśród przewidywanych w dokumentach przestępstw wojskowych wymienia-

---

<sup>30</sup> W tym fragmencie znajduje się odwołanie do arki przymierza, która stanowiła namacalny przykład Bożej obecności podczas bitew prowadzonych przez naród wybrany. Zob. F. Birkowski, op. cit., s. 17.

<sup>31</sup> *Krzysztofa Radziwiłła hetmana wielkiego litewskiego artykuły wojskowe*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 234–235. Analogicznie: A.F. Modrzewski, op. cit., k. 113v.

<sup>32</sup> J. Rundstein, *Księga wojskowa Krzysztofa Radziwiłła hetmana polnego litewskiego 1618–1622*, PHP 7 (1929), 4, s. 23.

<sup>33</sup> Sz. Starowolski, *Robak sumienia*, s. 98–99.

no także te, które w bezpośredni sposób naruszały zasady przekazywane przez Biblię. Charakterystyczną pod tym względem formułę przygotował Stanisław Cikowski, który stwierdzał: *niechajże wojsko nasze nie pomazane będzie pijaństwy, cudzołustwy i innymi szpetnymi grzechami etc. Ktoby sie bez tych występ-kow sprośnych obejść nie mógł, tedy od nas niechaj wyjedzie, a tam już niechaj swą wolą czyni a sądu Pańskiego i karania na stronie krom wojska czeka, a niechaj dla jednego nas i wszystkiego wojska nie karze*<sup>34</sup>. Do tych „innych grzechów” zaliczano: bluźnierstwo, krzywoprzysięstwo, nadmierny zbytek, przechowywanie w obozie prostytutek, grabienie kościołów i szpitali itp.<sup>35</sup> W konsekwencji standardową formułą żaloby (pozewu) na żołnierzy popełniających przestępstwo była formuła oskarżająca pozwanego, iż *przeciwko prawu Bożemu, ziemskiemu i artykułom wojskowym wystąpił*<sup>36</sup>.

Naturalną konsekwencją włączania przykazań Bożych w zakres oddziaływania prawa wojskowego stała się próba narzucenia sankcji religijnych na przestępców wojskowych. Znamienne, że skonfederowanym żołnierzom w latach 1613–1614 i 1622 grożono odmową udzielenia rozgrzeszenia<sup>37</sup>. W prawie wojskowym znana była też kara klątwy (ekskomuniki), a nawet pokuty kościelnej<sup>38</sup>.

Mimo wszystkich deklaracji o poszanowaniu prawa Bożego nie stanowiło ono przeszkody do uchwalania niekiedy dość wątpliwych pod względem moralnym norm prawnych, w hierarchii prawo Boże stało bowiem niżej niż prawo stanowione. Wyjaśnił tę relację w 1581 r. Paweł Szczerbic, który podkreślał, iż najwyższą powinnością żołnierza jest posłuszeństwo. Polecenia władcy powinny być przez podwładnego realizowane, *iesliby pewnie wiedział, iż nie iest przeciwko przykazaniu Bożemu, także choćby w tym wątpliwość była, jeśli sie to*

---

<sup>34</sup> *Polskie ustawy*, s. 126; por. ibidem, s. 261; *Artykuły sub interregno po sławnym Stephannie*, BR, 12, art. 1–2, s. 72.

<sup>35</sup> A.F. Modrzewski, op. cit., k 113v; *Polskie ustawy*, s. 208, 221; *Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace naukowe i dyplomatyczne*, wyd. M. Malinowski, Wilno 1864, s. 89; P. Skarga, *Kazania sejmowe*, oprac. J. Tazbir przy współudziale M. Korolki, Wrocław–Warszawa–Kraków 1995, s. 103–104.

<sup>36</sup> BPANiPAU, 297, k. 15.

<sup>37</sup> *O konfederacji lwowskiej, w roku 1622 uczynionej nauka*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 14–20; J. Pietrzak, *Konfederacja lwowska w 1622 roku*, KH 80 (1973), 4, s. 859; K. Tyszkowski, *Problemy organizacyjno-wojskowe z czasów wojny moskiewskiej Zygmunta III*, PHW 2 (1930), 2, s. 281.

<sup>38</sup> W. Organiściak, *Z badań nad karami na czci w prawie wojskowym Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVI–XVIII wieku*, [w:] *Z dziejów prawa*, cz. 2, red. A. Lityński, Katowice 1999, s. 78.

z wolą Bożą zgadza, albo niezgadza, tak aby króla winnym czyniła niesprawiedliwość, a niewinnego Rycerza, aby czynił porządek posłuszeństwa<sup>39</sup>.

Wydaje się, iż normy religijne miały realny wpływ na instytucje, sądownictwo i prawo wojskowe. Choć niewiele źródeł pisanych potwierdza takie założenie, to te, które się zachowały, mają znamienity charakter, co poświadcza utożsamienie cyklicznego czytania artykułów wojskowych z kazaniem podczas mszy św. W historiografii niemieckiej utożsamia się nawet instytucję czytania artykułów wojskowych ze złożeniem przysięgi chrzcielnej, podczas której uczestnicy zgromadzeni w kole stają się wspólnotą żołnierską<sup>40</sup>.

Na pewno istotną rolę Pismo Święte odgrywało przy wykładni prawa. Dowiódł tego Stanisław Sarnicki, który – odwołując się do zwyczaju i niemieckiej praktyki wojskowej – zwrócił uwagę, iż umocnienie można poddać, gdy nie przyjdzie ustalona w umowie odsiecz lub gdy zabraknie żywności. Dowódcy mogą *tedy zamek (...) zdać temu co go dobywa, alias do czterdzięci dni pospolicie kres biorą i naznaczają, czego mi jeden iurysta ramię powiadał: Quia bomini mortali impossibile est famem tollerare ulterius*. Prawnik argumentował: ***poświatsza Quadragesima Pana Christusowa, na którą się snac referowali i pamiętali ci, którzy tego prawa obyczaj wnieśli. Bo jeżeli laknąć Bóg tego czasu i kresu liedwo wytrzymał, tedy pogotowiu człowiek obliężony*** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>41</sup>.

## 2. Mir wojskowy

Pojęcie „miru wojskowego” nie występowało w źródłach epoki nowożytnej. W niniejszym opracowaniu będzie ono używane na określenie instytucji określanej w prawie niemieckim jako *burgfried*, a w prawie polskim skrótowo jako „pokój”, bardzo charakterystycznej dla wojskowości zachodnioeuropejskiej XV i XVI stulecia, mającej bliskie konotacje z „pokojem Bożym”. W swojej właściwej średniowiecznej formie rozejm (pokój) narzucano osobom

---

<sup>39</sup> P. Szczerbic, *Speculum Saxonum albo prawo saskie i magdeburskie porządkiem abecadła z łacińskiego i niemieckich exemplarzów zebrane*, Lwów 1581, s. 486–487.

<sup>40</sup> J.W. Huntebrinker, *Geordneter Sozialverband oder Gegenordnung? Zwei Perspektiven auf das Militär im 16. und 17. Jahrhundert*, „Militär und Gesellschaft in der Frühen Neuzeit” 10 (2006), 2, s. 184; idem, *Der Reichsartikelbrief von 1570. Zur Kodifizierung des Militärrechts in der Frühen Neuzeit*, [w:] *La codification perspectives transdisciplinaires*, ed. G. Kamecke, J. Le Rider, Paris 2007, s. 96.

<sup>41</sup> S. Sarnicki, *Księgi hetmańskie*, AGAD, APPot, 325, t. I, s. 455.

przebywającym na określonym terenie, najczęściej na obszarze zamku. Pod karą wywołania spod prawa zakazywano wówczas kłótni, sporów i wszelkich walk pomiędzy mieszkańcami<sup>42</sup>.

W okresie renesansu *burgfried* stał się istotnym elementem dyscypliny wojskowej na terenie zamków i miast – polegał na wprowadzeniu nadzwyczajnego (wojennego) reżimu prawnego, który zakazywał kłótni, walki i samowolnego dochodzenia sprawiedliwości wśród żołnierzy<sup>43</sup>. Na gruncie wojskowym instytucję tę rozpropagowali Michael Ott i Jakub Preuss<sup>44</sup>. Zwolennikiem takiego rozwiązania był też m.in. Leonhardt Fronsperger, optujący za wzmocnieniem dyscypliny poprzez umożliwienie swobodnego modyfikowania artykułów wojskowych, składania przysięgi przez żołnierzy i przyjmowania miru wojskowego (zamkowego)<sup>45</sup>. Do Korony koncepcję tę w skrótowym opisie przeniósł Stanisław Łaski: *Zatym Hetman, który na mieyscu pańskim zostawa, na którym wszystko należy, braciey swey wszey, którzy się zawrzeć mają, ma wydać przysięgę, y artykuły, y opowiedzieć braterski pokoy a zgodę: Burgfrid* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>46</sup>. Rozwiązanie takie – stosowane m.in. na terenie Prus Książęcych, od kiedy dla załogi zamku w Kłajpedzie (Memel) wydano 31 maja 1537 r.

---

<sup>42</sup> Zob. T. Vogel, *Fehderecht und Fehdepraxis im Spätmittelalter am Beispiel der Reichshauptstadt Nürnberg*, Frankfurt am Main 1998; H. Obenaus, *Recht und Verfassung der Gesellschaften mit St. Jörgenschild in Schwaben. Untersuchung über Adel, Einzug, Schiedsgericht und Fehde im fünfzehnten Jahrhundert*, Göttingen 1961; zob. *Instrumentum pacis castrensis in Eckerich inter Maximinum et Ulricum fratres, dynastas Rappoltsteinenses* (1399), [w:] J.D. Schoepfli, *Alsatia ... Diplomatica*, ed. A. Lamey, Mannheim 1775, s. 303–306.

<sup>43</sup> *Burgfriden zu Schwidburg 1504*, [w:] *Codex diplomaticus Rheno-Mosellanus*, Bd. V: *Urkunden des XV. XVII. und XVIII. Jahrhunderts*, hrsg. W. Günther, Coblenz 1826, nr 18, s. 118–122; Inne przykładowe teksty burgfriedów: J.G. Estor, *Auserlesene kleine Schriften*, Bd. III, Giessen 1736, s. 61–116.

<sup>44</sup> M. Ott, J. Preus, *Kriegs ordnung new gemacht. Von Besatzung der Schloesser was darzu gehoert vn[d] troestlich ist, Artickelßbrieff der Kriegsleüt sampt der selbigen Ey de: Wieviel vn[d] was leüt darzu zuprauchen ... mit weitterer dapfferer anzeige fast dienstlich in kriegsleüffen*, [Augsburg 1535], k. A iv: „So soll darnach der oberst hauptman, dem vom Kriegssherzen, die sach befolhen ist, mit seinem volmechtige gewalt, den eydt der gantzen Besatzung, mit seinen Artickeln geben, mit aufferlegung des Burckfridens”.

<sup>45</sup> L. Fronsperger, *Fünff Bücher von Kriegß Regiment vnd Ordnung*, Franckfurt am Mayn 1555, k. XCIIv: „Also mögen nach gestalt und gelegenheyt der sachen Artickel gestellt und dem Kriegßvolck mit sampt dem Burgkfriden fürgelesen werden, darauff inen dann der Eyd wie sich gepürt gegeben werden soll”.

<sup>46</sup> S. Łaski, *Spraw i postępów rycerskich i przewag opisanie krótkie*, [w:] *Stanisława Łaskiego go wojewody sieradzkiego prace*, s. 25

*Burgfride und Artikelbrief*<sup>47</sup> – było urzeczywistnieniem teoretycznej koncepcji Albrechta Hohenzollerna, który pisał: *hetman najcielniejszy (...) przysięgę z innymi artykułami ku osadzeniu takowego zamku przysługującymi, rycerstwu wszytkiemu wydać ma pod srogie przykazania zamkowego pokoju* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>48</sup>.

„Mir wojskowy” miał charakter dobrowolnej umowy społecznej, mającej na celu wprowadzenie porządku wewnątrz wspólnoty. Osobom, które nie chciały przestrzegać ustalonych reguł, pozwalano opuścić miasto, zamek lub armię bez żadnych konsekwencji prawnych. Po zawarciu tego reżimu prawnego każde wystąpienie przeciwko innej osobie groziło poważnymi represjami, często stosowano kary wymierzone przez ogół społeczności. Wśród landsknechtów stosowano *prawo długich włóczni*, w Koronie próbowano zastosować *puszczenie na praszczęta*. Bezpośrednim nawiązaniem do tych rozwiązań było zobowiązanie żołnierzy zawierających konfederację do zabijania osób występujących przeciwko zawieranej umowie – *jako zdrajcą jakiego na szablach roznieść obiecujemy*<sup>49</sup>.

Mir wojskowy okazał się na tyle skuteczny, że zaczęto rozważać możliwość jego wprowadzenia do wojsk polowych, zwłaszcza w armiach wielonarodowych, posługujących się różnymi aktami prawa wojskowego. Na szeroką skalę zastosowano je m.in. w artykułach wojennych wydanych przez Ferdynanda I Habsburga w 1527 r.<sup>50</sup> Ideę przejął też Albrecht Hohenzollern do artykułów dla wojsk pieszych, gdzie zasadniczą część „miru wojskowego” odnotowana została po art. 9 (który nie został uwzględniony w tłumaczeniu na język polski przez Macieja Strubicza)<sup>51</sup>. W regulacjach tych zakazano żołnierzom chowania urazy wobec współtowarzyszy i mszczenia się tak w słowach, jak i w czynach; za użycie przemocy wobec innego żołnierza sprawca miał być karany

---

<sup>47</sup> J. Voigt, *Des Herzogs Albrecht von Preussen Kriegstudien und Kriegsanzaltalen*, „Neue Preussische Provinzial-Blätter” 4 (1859), s. 11.

<sup>48</sup> A. Hohenzollern, *Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych*, BK, 669, k. 38v.

<sup>49</sup> Zawiązanie konfederacji cieklińskiego, Moskwa 7 I 1612, BCz, 1612, s. 29; por. BCz, 1651, s. 4.

<sup>50</sup> *Kriegsartikel König Ferdinands II*, [w:] H. Meynert, *Geschichte der k. k. österreichischen Armee, ihrer Heranbildung und Organisation*, t. II, Wien 1852, art. 11–13, s. 56–57.

<sup>51</sup> Zob. *Die Kriegsordnung des Markgrafen zu Brandenburg Ansbach und Herzogs zu Preussen Albrecht des Älteren – Königsberg 1555*, oprac. H.J. Bömelburg, B. Chiari, M. Thomae, Braunschweig 2006, s. 100: „Es soll keiner kein altern neyd oder hass rechnen noch uberlauffen, scheltwort oder schuldthalben gegeneinander ausserhalb rechtens furnemen, welcher das nit hielt, soll nach erkenntnis des rechtens an leib und gut gestrafft werden”.

śmiercią. Uszczegółowienie tych ustaleń przynosił art. 10, w którym zawarto wzór właściwego zachowania się żołnierzy wobec osób naruszających „mir wojskowy”. Zgodnie z nim spór pomiędzy pojedynczymi żołnierzami nie miał prawa się rozszerzyć, nakazywano bowiem: *zaraz pokój i frid z sobą macie czynić*. Oprócz tego każda ze stron sporu miała prawo żądać „pokoju”, a jeśli *on go przyjąć niechce, tedy nablížszej podle niego schmieie nań uderzyć mają dla tego, że pokoju niechciał mieć*. Żołnierze zobowiązani byli zatem do zgładzenia osoby naruszającej „mir wojskowy”. Interesujące zasady wprowadzał też art. 11, w którym znalazło się kolejne nowatorskie rozwiązanie – za atak przy pomocy broni palnej lub ranienie leżącego przewidziano tu karę śmierci niezależnie od tego, czy nastąpiło to przed, czy po zawarciu pokoju wojskowego<sup>52</sup>. O żywotności omawianych rozwiązań najlepiej świadczy fakt, że w 1600 r. zostały one w całości przyjęte przez wojska ryskie; jedyną różnicą była konieczność trzykrotnego nawołania do zachowania pomiędzy żołnierzami pokoju<sup>53</sup>.

Także wojska koronne i litewskie pozostawały pod znacznym wpływem rozwiązań niemieckich, w szczególności pruskich. Wydaje się, że „mir wojskowy” stanowił tu podstawową instytucję porządku wojskowego w aspekcie wzajemnych relacji między żołnierzami, a świadczy o tym najstarszy wojskowy akt normatywny dla wojsk najemnych, będący spisem praw zwyczajowych. W art. 13 *Pokazania starych praw karania* odnotowano: **żołnierz pokój burzący ma być gardłem karany** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>54</sup>, co z dużym prawdopodobieństwem można uznać za relikwyt pierwotnych reguł dyscyplinarnych, istniejących w wojsku polskim w XV i na początku XVI stulecia. Zasady te obowiązywały również w zamkach, o czym przypomina Zygmunt August, domagając się zastosowania miru wojskowego we wszystkich pogranicznych umocnieniach WKsL. Wydana 29 września 1562 r. ustawa nakazywała: *Особъливе абы еси то обѣваровалъ и выволата казалъ, абы кожъдъши спокоине на замъку заховалъ ся, а хто бы смелъ в замъку се звадити, брони добыта або окрвавита, таковыи кожъдъши за тотъ выступъ, яко ся на замъкахъ заховываеъ*<sup>55</sup>.

<sup>52</sup> A. Hohenzollern, *Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych*, BK, 669, art. 10–11, k. 121v.

<sup>53</sup> LVVA, f. 673, op. 1, nr 1182, art. 10–11, k.4.

<sup>54</sup> [J. Tarnowski], *Rada sprawy wojennej*, [w:] *Zbiór pamiątek do dziejów polskich*, wyd. W.S. Broel-Plater, t. II, Warszawa 1858, s. 241.

<sup>55</sup> LVIA, ML, f. 389, nr 564, k. 143v; *Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 564(1553–1567): Viesuju reikalų knyga 7*, parengė A. Baliulis, Vilnius 2001, s. 121.

Wobec rozwoju artykułów wojskowych rola miru wojskowego uległa deprecjacji. Ostatnimi wprost odwołującymi się do tej instytucji normami były te zawarte w ryskich artykułach wojskowych z 1600 r. W art. 10 wprowadzono tam pokój pomiędzy żołnierzami *Rigischen Regiment*, którzy nie powinni toczyć sporu i kłótni tak w obozie, jak i w mieście, a rozstrzyganie ewentualnych zatargów mieli zostawiać przełożonym. Zgodnie z art. 11 instytucja ta miała obowiązywać także pomiędzy oddziałami, którym zakazano w jakikolwiek sposób występować przeciwko sobie. W razie naruszenia reguł, żołnierz powinien być trzykrotnie upomniany. W miejscach gdzie obowiązywał mir nie wolno było także strzelać, rzucać bronią lub przedmiotami, za co groziła kara śmierci<sup>56</sup>.

Niestety, nie zachowały się opisy ceremonii zawiazania „pokoju” między żołnierzami w XV i I. poł. XVI stulecia. Natomiast od kiedy artykuły wojskowe regulowały zachowanie zaciężnych i wprowadzały instytucję miru wojskowego w armii, odnaleźć można relikty dawnych działań polegających na godzeniu skonfliktowanych żołnierzy. Rozwiązanie w tym zakresie wprowadza unikalna norma z lat 60. XVI w., zgodnie z którą w momencie kłótni zadaniem dowódcy oddziału było uspokojenie sytuacji poprzez zobowiązanie podwładnych do dania nawzajem „pokoju” („ślubu”)<sup>57</sup>. Następnie sprawę należało przekazać hetmanowi, który miał *wezwać rotmistrzów wszystkich i innych, ktorychby mógł do tego dostać, a dać im słuszną rozprawę i upewnić ich, aby w pokoju napotym byli* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>58</sup>. Hetman, rozstrzygając spór, zobowiązywał jednocześnie dowódców do zaprowadzenia ładu wśród podwładnych. Jeszcze w czasach panowania Stefana Batorego jednanie było zjawiskiem stosunkowo powszechnym, np. z 1578 r. znane są dwa bardzo poważne konflikty pomiędzy oficerami, które zakończono właśnie „ślubem” i przynajmniej próbą pojednania<sup>59</sup>.

---

<sup>56</sup> LVVA, f. 673, op. 1, nr 1182, art. 10–11, k. 4.

<sup>57</sup> Możliwe, iż realizowano to przy pomocy zakładu (*vadium*), które miało gwarantować spokój publiczny. *Acta expeditionum bellicialium palatinatus calissiensis et posnaniensis in Valachos et in Turcas a. 1497–1498*, ed. M. Bobrzyński, Cracoviae 1882, nr 18, 19, 40, 113, 114, 183, 216, s. 11, 17–18, 44–45, 68, 78; J. Kamiński, *Historia sądownictwa wojskowego w dawnej Polsce*, Warszawa 1928, s. 58–59.

<sup>58</sup> *Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły wojskowe*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 19, s. 113.

<sup>59</sup> *Sprawy wojenne króla Stefana Batorego: dyjaryjusze, relacje, listy i akta z lat 1576–1586*, wyd. I. Polkowski, Kraków 1887, s. 111–112, 125.

Mir wojskowy w 2. poł. XVI i na początku XVII stulecia przetrwał jako element kształtujący relacje pomiędzy żołnierzami różnej narodowości, posługującymi się odmiennymi artykułami wojennymi, ale służącymi jednemu władcy. Przepisy takie istniały w artykułach wojskowych wydawanych w latach: 1557, 1561–1570, 1579, 1581. Wówczas wojska koronne zobowiązane były do zachowania „pokoju braterskiego i zgody”, przy czym zawsze dodawano, iż umowa ma mieć charakter dwustronny, *od nich tedy zgody i miłości braterskiej mamy się też spodziewać*<sup>60</sup>. Najbardziej szczegółowe relacje „pokoju braterskiego” odnotowano w czasie walk o Inflanty na początku XVII w., kiedy to Krzysztof Radziwiłł „Piorun” dla wojsk litewskich w 1601 r. ogłosił art. 64 obowiązek dobrego traktowania żołnierzy węgierskich i niemieckich znajdujących się na usługach króla, po czym dodał: *tak i cudzego człowieka właśnie jako tego, który za brata nam być ma i który zaraz w sprawie z nami stanie i tegoż rozkazania którego i Polak powolny jest, aby zawždy czcił i szanował, oni też także przecko polskiej i litewskiej nacji przystojnie się zachować mają, tak też w inszej karności być* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>61</sup>. Podkreślony fragment sugeruje, iż również w armiach sojusznicznych wprowadzono do artykułów zasady miru wojskowego, co rzeczywiście potwierdzają akty wydane dla oddziałów ryskich i koronnych z lat 1600–1601<sup>62</sup>. Niezwykle interesująca była propozycja pułkownika kozackiego – Sidora, który dowodząc zgrupowaniem zaciągniętym przez Szwedów zaproponował Jakubowi de la Gardie zawiązanie miru wojskowego pomiędzy żołnierzami różnych nacji, co miało zapobiec na przyszłość nieporozumieniom i konfliktom. Ze swej strony Kozacy gotowi byli złożyć taką przysięgę, byle tylko *panowie kapitanowie* [Szwedzi, Niemcy, Szkoci – K.Ł.] *żeby nam przysięgli, żeby jeden drugiemu już szczerze wierzył*<sup>63</sup>. W późniejszym okresie, wraz z ograniczeniem partykularyzmów prawnych, zanikła również opisana powyżej instytucja.

W 2. poł. XVI i w 1. poł. XVII stulecia istniały formy prawne będące pozostałościami dawnego „miru wojskowego” rozumianego jako narzucenie

---

<sup>60</sup> *Polskie ustawy*, s. 72, 115, 154–155, 284, 328–329, 339; *Articuli in universum omnibus militibus, quicunque in exercitu Rediae M-tis fuerint, publicati et denunciati*, ASV, Segreteria di Stato, Polonia, vol. 16, s. 450.

<sup>61</sup> PHB, АД, 321/1, nr 141, art. 64, k. 95.

<sup>62</sup> LVVA, f. 673, op. 1, nr 1182, art. 18, k. 4v.

<sup>63</sup> Sidor do J. de la Gardie, b.m. i d. [1613], Krigsarkivet, Gustav Adolfsverket, Avskriftsamlingen, II:C 3, karty niepaginowane.



nadzwyczajnego reżimu prawnego. W szczególności należy podkreślić instytucję „ciszy nocnej” ogłaszanej przez muzyków grających wytrąbienie hasła (nocą) i hejnał (o poranku), która to czynność jeszcze w artykułach Grzegorza Chodkiewicza z 1567 r. określana jest znamienym wyrażeniem *wytrąbienie na pokój*<sup>64</sup>. W tym czasie, aż do porannej pobudki, istniał w obozie wojskowym zaostrowany reżim prawny<sup>65</sup>. W wojsku litewskim podobny zaostrowany rygor wprowadzano w czasie, kiedy chorągiew była rozwinięta<sup>66</sup>. Zakazywano wówczas, pod groźbą najsurowszych sankcji, jakichkolwiek konfliktów pomiędzy żołnierzami. Rozciągano również nadzwyczajną ochronę prawną na aparat porządkowy w armii, w szczególności na urząd profosa i kata<sup>67</sup>. Wydaje się jednak, iż w sposób najmniej zmieniony „mir wojskowy” przetrwał w przepisach dla pospolitego ruszenia oraz na czas okazowania, jednakże z uwagi, iż problematyka ta wykracza poza ramy pracy nie zostanie w tym miejscu szerzej omówiona<sup>68</sup>.

### 3. Rotmistrzowskie listy wypowiednie

Z przełomu średniowiecza i renesansu pochodzi niezwykle ciekawa instytucja tzw. „odpowiedzi”, polegająca na spisywaniu przez dowódców oddziałów listów, w których zapowiadali władcy wrogiego państwa rozpoczęcie działań wojennych. Dokumenty te należy utożsamić z umocowanym w średniowiecznej rzeczywistości listem wypowiednim/odpowiednim (łac. *litterae diffidatoriae*, niem. *fehdebrief*), czyli oświadczeniem woli zapowiadającym podjęcie wrogich kroków przeciwko wskazanym w dokumencie osobom<sup>69</sup>.

---

<sup>64</sup> Grzegorza Chodkiewicza hetmana wielkiego litewskiego artykuły żołnierskie, [w:] *Polskie ustawy*, art. 16, s. 132.

<sup>65</sup> Zob. K. Łopatecki, *Instytucja „wytrąbowania hasła” w wojskach Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, „Białostockie Teki Historyczne” 3 (2005), s. 75–100.

<sup>66</sup> Grzegorza Chodkiewicza hetmana wielkiego litewskiego artykuły żołnierskie, [w:] *Polskie ustawy*, art. 8, s. 130; ПНБ, АД, 321/2, nr 283, k. 3–3v.

<sup>67</sup> *Polskie ustawy*, art. 25–26, s. 120.

<sup>68</sup> Zob. VL, t. II, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 28–29, 233, 357, 438; VL, t. III, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 176–177, 202; *Publikacja postanowienia powziętego na zjeździe pospolitego ruszenia województwa poznańskiego i kaliskiego od Jutrosinem 28 października 1587 r.*, [w:] ASWPiK, t. I, cz. 1, wyd. W. Dworzaczek, Poznań 1957, s. 61; *Konfederacja ziemian halickich*, Halicz 20 X 1615, [w:] AGZ, t. XXIV: *Lauda sejmikowe halickie 1575–1695*, wyd. A. Prochaska, Lwów 1931, s. 27; PANiPAU Kr, sygn. 360, k. 433; K. Hahn, *Pospolite ruszenie wedle uchwał sejmikowych ruskich od XVI do XVIII wieku*, Lwów 1928, s. 67–71.

<sup>69</sup> Najstarsza analiza tego typu dokumentów: X.J., *Wykład Odpowiedzi Drabskiej w zeszytych stycznym zamieszczonej*, „Biblioteka Warszawska” 37 (1850), s. 384–386.

W średniowieczu za wykonanie zemsty (zabójstwa) wyrażonej na piśmie według obyczaju rycerskiego nie groziły żadne sankcje, a bezkarność tę w prawie polskim zaczęto ograniczać dopiero od XVI w.<sup>70</sup> Tymczasem przykładów zastosowania tej instytucji w XV i XVI stuleciu znanych jest bardzo wiele; tym bardziej, że rozprzestrzeniła się ona na inne warstwy społeczne – nieobca była nawet ludności chłopskiej<sup>71</sup>.

Z kolei w prawie wojennym od średniowiecza w Europie powszechnie stosowany był list wypowiedni, w którym władcy „wypowiadali” przyjaźń i deklarowali stan wojny<sup>72</sup>. Odmianą tych aktów była informacja adresowana przez władcę do nieprzyjacielskiego kraju o skierowaniu przeciwko nim wymienionego z imienia kondotiera. Przypadek taki miał jeszcze miejsce w 2. poł. XVI w., kiedy to Iwan IV Groźny wystosował do Zygmunta II Augusta list, w którym przybliżył postać Chrystiana Rodla i *towarzystwa jego*, mających niszczyć dobra i poddanych króla. Został on mianowany dowódcą sił morskich, *żadnego z nich zdrając zamorskiego nie mając, ale za naszego hetmana statecznie na to obranego*<sup>73</sup>.

Prócz powyższych, w relacjach międzynarodowych wyjątkowo zdarzały się również listy pisane przez osoby fizyczne. Do takich wyjątków należała postawa Jana Schlegela, obywatela żagańskiego, który czując się skrzywdzonym przez poddanych Zygmunta I, wystosował do króla list z ostrzeżeniem przed stosowną odpowiedzią. W konsekwencji władca był zmuszony zwrócić się do książąt niemieckich, by nie udzielali mu schronienia i zapobiegali nieprzyjacielskim krokom przeciwko poddanym Zygmunta<sup>74</sup>.

---

<sup>70</sup> *Zjazd w Malborku 4 VI 1508*, [w:] *Akta stanów Prus Królewskich*, t. V, cz. 1, wyd. M. Biskup, Warszawa–Poznań 1973, s. 243–244; A. Pawiński, *O pojednaniu w zabójstwie według dawnego prawa polskiego*, Warszawa 1884, passim; idem, *Odpowiedź wedle obyczaju rycerskiego*, „Ateneum” 84 (1896), 4, s. 389–401.

<sup>71</sup> Przykładowo: AT, t. XVI, cz. 1, ed. V. Pocięcha, Posnaniae 1960, s. 168; P. Wiązek, *Prawo karne w śląskich ordynacjach ziemskich*, Wrocław 2002, s. 120; L. Sięciechowiczowa, *Życie codzienne w renesansowym Poznaniu, 1518–1619*, Warszawa 1974, s. 174; K. Górski, *Starostowie malborscy w latach 1457–1510; pierwsze półwiecze polskiego Malborka*, Toruń 1960, s. 96; M. Baruch, *Z powodu artykułu A. Pawińskiego „O odpowiedzi”*, „Ateneum” 85 (1897), 3, s. 553–556.

<sup>72</sup> A. Szweđa, *Organizacja i technika dyplomacji polskiej w stosunkach z Zakonem Krzyżackim w Prusach w latach 1386–1454*, Toruń 2009, s. 281–292; A. Prochaska, *Przymierza Władysława Jagiełły z Danią*, Kraków 1905, s. 11.

<sup>73</sup> *Beschthalac* (sic!) *Wielkiego Kniazia Moskiewskiego K.J Mci Polskiemu na Morze dany*, BN, 6609, k. 21v–22v.

<sup>74</sup> P. Tomicki do Zygmunta I Starego, Kraków koniec V 1534, [w:] AT, t. XVI, cz. 1, s. 577; Zygmunt I Stary do Joachima I Nestora Hohenzollerna, Wilno 28 VII 1534, [w:] AT, t. XVI, cz. 2, ed. V. Pocięcha, Posnaniae 1961, s. 31–32.

Na tym tle odrębnym zagadnieniem jest inicjatywa rotmistrzów wysyłających wypowiedzenie wojny władcy nieprzyjacielskiego państwa<sup>75</sup>. Była to instytucja, która przybyła do Polski za pośrednictwem najemników – przede wszystkim śląskich i czeskich, ale także niemieckich. Wśród najwcześniejszych jej przykładów można wymienić listy odpowiednie do Zakonu wysłane już w lipcu 1414 r. przez dowódców najemnych oddziałów czeskich pod Sochaczewem i Kołem<sup>76</sup>. Dużo lepiej udokumentowane jest analogiczne działanie oficerów, takich jak Jerzyk z Workau czy Jan Kolda z Żampachy<sup>77</sup>. Już pod koniec XV stulecia (3 września 1491 r. pod Krosnem i 14 września 1491 r. pod Stropkowem<sup>78</sup>) polscy rotmistrzowie – dowódcy wchodzący w skład wojsk Jana Olbrachta walczących o koronę węgierską – wystosowywali podobne listy; co ciekawe, w języku czeskim. Dodać należy, że w armii najemnej dowódca był podmiotem w prawie międzynarodowym, zawierał z władcą umowę na użycie własnych wojsk przeciwko wrogowi panującego, a wszystko to na mocy analizowanych dokumentów<sup>79</sup>.

Apogeum omawianej instytucji w Koronie wiąże się z wojną z Zakonem Krzyżackim prowadzoną w latach 1519–1521, kiedy to Zygmunt I Stary postanowił oprzeć siłę zbrojną na wojskach pieniężnych. Na 8 grudnia 1519 r. król zwołał do Torunia sejm, który miał uchwalić podatki pozwalające na realizację tego ambitnego założenia<sup>80</sup>. Dzięki temu udało się zebrać około 4 tys. żołnierzy pod dowództwem hetmana wielkiego koronnego – Mikołaja Firleja<sup>81</sup>, jednak posługiwanie się tak licznym żołnierzem pieniężnym wymusiło konieczność stworzenia ram organizacyjnych i prawnych dla tego typu wojsk, te zaś powstały dopiero w 1521 r. (zob. rozdział II).

---

<sup>75</sup> T. Grabarczyk, *Piechota zaciężna w Królestwie Polskim w XV wieku*, Łódź 2000, s. 22–23.

<sup>76</sup> M. Biskup, *Wojny Polski z zakonem krzyżackim, 1308–1521*, Gdańsk 1993, s. 102.

<sup>77</sup> K.R. Prokop, *Księstwa oświęcimskie i zatorskie wobec Korony Polskiej w latach 1438–1513*, s. 134; M. Biskup, *Trzynastoletnia wojna z Zakonem Krzyżackim, 1454–1466*, Warszawa 1967, s. 231, 300, 311.

<sup>78</sup> F. Papée, *Polska i Litwa na przełomie wieków średnich*, t. I, Kraków 1904, s. 275–276.

<sup>79</sup> K. Koranyi, *Żołnierz najemny, a żołnierz zaciężny*, CPH 1 (1948), s. 105–108.

<sup>80</sup> W. Uruszczak, *Sejm walny koronny w latach 1506–1540*, Warszawa 1980, s. 68; Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary (1506–1548)*, Warszawa 1946, s. 100.

<sup>81</sup> Działania wojenne szczegółowo opisali: J. Tyszkiewicz, *Ostatnia wojna z Zakonem Krzyżackim 1519–1521*, Warszawa 1991, passim; M. Biskup, „Wojna Pruska”, czyli wojna Polski z zakonem krzyżackim z lat 1519–1521: u źródeł sekularyzacji Prus Krzyżackich, Olsztyn 1991, passim.

Przykłady listów rotmistrzów, tytułowanych jako „odpowieź”, są liczne. Najważniejsze z nich to trzy spisane w Grudziądzu 10 marca 1520 r. (*Dan w Grudziadzv w sobothę przed nyedzieliq, którą zowq Oculi*), które zachowały się dzięki wpisaniu ich do królewskich ksiąg kancelaryjnych<sup>82</sup>. Następnie, uporządkowane przez Stanisława Górskiego, weszły one w skład *Act Tomicianae*, a w połowie XIX stulecia zostały wydane drukiem<sup>83</sup>.

W świetle tych dokumentów Jakub Secygniowski jako rotmistrz 300-osobowej rotty konnej wydał „odpowieź jezdnych”<sup>84</sup>. Z kolei Jan Marcin Trzepiński dowodzący 200 pieszymi i czterema żołnierzami jazdy ogłosił „odpowieź drabską”<sup>85</sup>. Prócz tego trzech dworzan przedstawiających się tylko z imienia (Stanisław, Jan i Piotr) napisało „odpowieź dworzańską”; wiadomo, że byli oni dowódcami oddziałów, w tekście bowiem stwierdzają, że piszą w imieniu swoich służebników, towarzyszy i pomocników<sup>86</sup>. Można przypuszczać, iż był to jeden z przypadków chorągwi powstałych z połączenia trzech rot, jakie czasem zdarzały się w XV i na początku XVI w.<sup>87</sup>

Tę serię poprzedziły listy przechowywane obecnie w Geheimes Staatsarchiv (Berlin-Dahlem). W dziale Ordensbriefarchiv pod sygnaturą numer 24465 znajduje się tam 50 listów odpowiednich z okresu od grudnia 1519 r. do maja 1520 r. – niezwykle cennych, jako że są to oryginały, które dotarły do odbiorców<sup>88</sup>. Nie wszystkie spisane zostały w języku polskim, część sporządzono po czesku, nie brakuje również listów pisanych po niemiecku<sup>89</sup>. Jednym z najwcze-

<sup>82</sup> *Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus*, p. IV: *Sigmundi I redis tempora complectens*, vol. 1: *Acta cancellariorum 1507–1548*, ed. T. Wierzbowski, Varsoviae 1910, s. 189, nr 3285–3287.

<sup>83</sup> AT, t. V, Posnaniae 1855, s. 132–133.

<sup>84</sup> *Odpowiedz Giesdnich*, [w:] AT, t. V, s. 133; inne wydanie: *Odpowiedz drabska*, „Biblioteka Warszawska” 37 (1850), s. 167–168. Rotmistrz ten został nawet w 1521 r. hetmanem wojsk walczących na terenie Prus. *Matricularum Regni Poloniae*, p. IV, vol. 1, s. 209, nr 3671; M. Plewczyński, *Naczelne dowództwo armii koronnej w latach 1501–1572*, SMHW 34 (1991), s. 51, 53.

<sup>85</sup> *Odpowiedz Drabska*, [w:] AT, t. V, s. 133; A. Bołdyrew, *Piechota zaciężna w Polsce w pierwszej połowie XVI wieku*, Warszawa 2011, s. 22, 63, 75, 314.

<sup>86</sup> *Otpowiedz Dworzanska*, [w:] AT, t. V, s. 132.

<sup>87</sup> T. Grabarczyk, op. cit., s. 41.

<sup>88</sup> M. Biskup, *Polskie listy dowódców Zygmunta I z Prus z okresu wojny z Zakonem Krzyżackim (1519–1521)*, [w:] *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, Warszawa 1991, s. 504; E. Joachim, W. Hubatsch, *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum*, pars I, vol. 2: 1511–1525, Göttingen 1973, passim.

<sup>89</sup> Zob. *Die Chronik des Johannes Freiberg*, [w:] *Die Königsberger Chroniken aus der Zeit des Herzogs Albrecht*, hrsg. F.A. Meckelburg, Königsberg 1865, s. 27.

śniejszych dokumentów w omawianych zbiorach jest list spisany po polsku 29 grudnia 1519 r., skierowany do wielkiego mistrza Albrechta oraz biskupa pomorzańskiego – Hioba Dobenecka, a wysłany z Pakości (czyli w czasie drogi wojsk do Prus) przez podstolego sandomierskiego Mikołaja Skotnickiego<sup>90</sup>.

W porównaniu z wzorcowymi listami odnotowanymi w księgach kancelerskich, pisma zawarte w tych zbiorach są bardziej osobiste i rozbudowane. We wspomnianym liście podstolego zawarta jest m.in. groźba (*yvsch sye nadzyeway goczy, bądzem Boh da w Waschey Mylosczy, bosyeto dzyeye prze wasche szlosczy, ysz nyeczynyczye dosczy swey powymosczy*) oraz przesada w powiększaniu swych sił (*sz rota swa stysyaczem kony yesznych, zedwyema pyeschych yszynemy przyaczyoly memy przymnye bądączemy*) – w rzeczywistości autor był dowódcą zaledwie 100-osobowej roty jazdy<sup>91</sup>.

Na podstawie znanych przykładów można stwierdzić, że listy wypowiednie pisano prawdopodobnie własnoręcznie, w używanych wówczas językach – polskim, czeskim, słowackim<sup>92</sup>, niemieckim. Każdorazowo „odpowieź” pisana była przez dowódców, nie zaś kancelarię królewską, przez co nabierała indywidualnych kształtów, niemal zawsze opatrzona była również pieczęcią dowódcy. Dowódca przedstawiał w nim siebie i swój oddział, co w średniowieczu nierzadko oznaczało prezentację poszczególnych rycerzy z imienia<sup>93</sup>. W cytowanym wyżej przykładzie wspomniana prezentacja ogranicza się do podkreślenia obecności w strukturze oddziału towarzyszy (*slvszebniki a pomoczniki memi*) oraz pocztowych (*s memi a moich thowariszow slvszebnikow y pomocznikow pomoczniki*), można więc stwierdzić, że nadawca listu dysponował oddziałem o wykształconej strukturze opartej na systemie towarzyskim zarówno w oddziałach jazdy, jak i piechoty<sup>94</sup>.

Podsumowując, listy wypowiednie zawierały podobne, lecz nie identyczne, treści, można więc wnioskować o istnieniu pewnej ogólnej formuły tego typu dokumentów. Oczywiście cały omawiany rytuał był głęboko zakorzeniony w tradycji rycerskiej i miał charakter prywatny, a zmieniło się to dopiero

---

<sup>90</sup> M. Biskup, *Polskie listy*, s. 507; *Akta stanów Prus Królewskich*, t. VII: 1516–1520, wyd. M. Biskup, I. Janosz-Biskupowa, Warszawa–Poznań–Toruń 1986, s. 378.

<sup>91</sup> AT, t. V, s. 129.

<sup>92</sup> Zob. *Středověké listy ze Slovenska. Sbíрка listů a listin, psaných jazykem národním z let 1426–1490*, wydał V. Chaloupecký, Bratislava–Praha 1937, nr 195–200, s. 162–164.

<sup>93</sup> Tego typu jest dokument wystawiony został przez Jana Koldę w 1454 r. V. Wolf, *Jan Kolda st. a ml. ze Žampachu*, Krkonoše–Podkrkonoší 1963, s. 63–64.

<sup>94</sup> J. Tyszkiewicz, op. cit., s. 134.

podczas wojny 1519–1521. Obecność w Metryce Koronnej wzorów listów wypowiednich oznacza, że treść oraz zamysł ich wydania pojawiły się w bezpośrednim otoczeniu królewskim i starano się im nadać znamion charakteru publicznego<sup>95</sup>. Potwierdzają to recesy stanów pruskich, które odnotowały wzorcową formułę jeszcze podczas obrad sejmu, 29 grudnia 1519 r., co było prawdopodobnie inicjatywą kanclerza wielkiego koronnego Krzysztofa Szydłowieckiego<sup>96</sup>. Nasuwa się zatem pytanie o cel nadania omawianym pismom charakteru publicznego i umieszczenie ich wzorców w Metryce Koronnej.

Listy odpowiednie były dokumentami o charakterze publicznym, o wymowie niewątpliwie propagandowej. Dowodzi tego m.in. historia, która w 1446 r. wywołała wielkie poruszenie mieszczan i rycerstwa pruskiego, oburzonych postępowaniem Zakonu wobec Henryka Skolimy. Dobra tego rycerza zostały skonfiskowane, a on sam bezskutecznie szukał sprawiedliwości przed sądami. W końcu wydał Krzyżakom wojnę prywatną, pisząc do Mistrza Zakonu list odpowiedni. Ostatecznie został schwytany i zgładzony, co zaostrzyło relacje ludności miejskiej i rycerskiej z Zakonem, przyczyniając się do wybuchu powstania osiem lat później<sup>97</sup>. Prawdopodobnie właśnie w nawiązaniu do tego wydarzenia Kazimierz Jagiellończyk zdecydował się wystosować analogiczny typ listu odpowiedniego 22 lutego 1454 r. *ad Ludovicum de Erlichshausen, magistrum ordinis theutonicorum*<sup>98</sup>.

Nadanie zwyczajowym działaniom rotmistrzów charakteru obowiązkowego miało na celu podkreślenie potęgi króla polskiego i jego wojsk. Podczas kampanii 1519–1521 zwerbowano czterech czeskich oraz 34 wywodzących się z Korony pieszych i 26 jezdnych rotmistrzów<sup>99</sup>, z których każdy sformułował analogicznych akt – na 64 rotmistrzów służących podczas tej wojny znane są aż 54 listy, należy więc uznać, iż wydawanie listów wypowiednich było powszechnym obowiązkiem. Interesujące, że w Zakonie Krzyżackim instytucja „odpowiedzi” funkcjonowała na nieco innych zasadach, gdyż do Zygmunta I dotarł zaledwie jeden list wysłany 7 października 1520 r. przez Wolfa (Wilhel-

---

<sup>95</sup> AGAD, MK, 37, k. 1–1v; AGAD, MK, 34, k. 288–288v.

<sup>96</sup> *Akta stanów*, t. VII, s. 378.

<sup>97</sup> K. Górski, *Zakon Krzyżacki a powstanie państwa pruskiego*, Wrocław 1977, s. 151; idem, *Państwo Krzyżackie w Prusach*, Gdańsk 1946, s. 189.

<sup>98</sup> AGAD, MK, 10, k. 122.

<sup>99</sup> *Rothmagistri ad bellum contra Albertum, Magistrum Cruciferorum in Prussia, scripti*, [w:] AT, t. V, s. 129–131.

ma) von Schönberga *summi ducis exercituum Alberti magistri Prussiae*, w którym kondotier również zapowiadał działania wojenne, wynikające z przeprowadzonego przez króla ataku na kraj wielkiego mistrza i Zakonu<sup>100</sup>.

W sferze prawnej rotmistrzowski list wypowiedni był uroczystym oświadczeniem woli dowódcy oddziału, który – po pierwsze – oficjalnie poddawał się władzy i woli suzerena; po drugie, zapowiadał podjęcie nieprzyjacielskich kroków wobec odnotowanego wroga<sup>101</sup>. Dokument informował, iż oddziału nie należy utożsamiać z kupą swawolną, maruderami lub rabusiami, lecz jest to wojsko królewskie, które stosuje i wobec którego powinno być stosowane prawo wojenne. Charakterystyczny jest los polskich żołnierzy najemnych służących Maciejowi Korwinowi, który w latach 1471–1474 prowadził wojnę przeciwko Kazimierzowi Jagiellończykowi. Poddani króla polskiego, którzy ważyli się wystosować takie listy, zostali wezwani do stawienia się przed sąd sejmowy, mający odbyć się w Piotrkowie, w listopadzie 1472 r.<sup>102</sup> Instytucja ta, podobnie jak w przypadku przysięgi, miała zapobiec zdradzie i buntowi – plagom ówczesnych wojsk najemnych<sup>103</sup>. Doskonały jest przy tym przykład listu wystosowanego przez Mikołaja Skotnickiego, który stwierdził: *tymto lystem odpowiedam a swą czeszcz ogradzam potand, pokand yestem v slvszbye krolya Yego Mylosczy*<sup>104</sup>. Wierność opierała się więc na honorze i sławie rycerskiej, a dzięki listowi odpowiedniemu postępowanie rotmistrzów i towarzyszy nabierało charakteru publicznego.

Rzeczywistość wojenna 1519–1521 r. pokazała, iż omawiana instytucja nie spełniła pokładanych w niej nadziei. Zarówno wielki mistrz, jak i rotmistrze cechowali się daleko posuniętym pragmatyzmem, nie przejmowali się

---

<sup>100</sup> *Matricularum Regni Poloniae*, p. IV, vol. 1, s. 198, nr 3471; J. Krośnicka, „Wojna Pruska”. Najazd wielkiej armii zaciężnych Zakonu na ziemię gdańską w 1520 roku, „Teki Gdańskie” 3 (2001), s. 8; SRP, t. II: B. Wapowski, *Kroniki Bernarda Wapowskiego część ostatnia czasy podługoszowe obejmująca (1480–1535)*, wyd. J. Szujski, Kraków 1874, s. 177.

<sup>101</sup> Powtarzającą się formułą tego typu listów były słowa: „odpowiedami thim tho listhem dotąd dokądbi Crol J. Mcz. pan nasz namiloszcziwszy s thobą walkę wiodl nasze czczy ogradzaiącż”.

<sup>102</sup> A. Prochaska, *Wyprawa Kazimierza na Węgry (1471–1474)*, „Ateneum Wileńskie” 1 (1923), 1, s. 19.

<sup>103</sup> J. Długosz, *Opera omnia*, t. V, tłum. K. Mecherzyński, Kraków 1869, s. 80; *Hetman Florian Zebrzydowski o porządku żołnierskim*, PHW 4 (1931), 2, s. 301; T. Grabarczyk, op. cit., s. 282; J. Burckhardt, *Kultura odrodzenia we Włoszech. Próba ujęcia*, tłum. M. Kreczowska, Warszawa 1961, s. 14–17.

<sup>104</sup> M. Biskup, *Polskie listy*, s. 507.

nadmiernie odnotowanymi w liście deklaracjami. Dobitnym tego świadectwem wydaje się postawa Stanisława Radwankowskiego, który jako rotmistrz dwustu-osobowej rotty jazdy bronił Ornety. Kiedy późną jesienią – 14 listopada 1520 r. – armia Albrechta Hohenzollerna rozpoczęła ofensywę, podstępem zdobyto Dobre Miasto, zaciężnych zaś wymordowano. Już wieczorem 16 listopada armia dotarła do Ornety, a dnia następnego rozpoczęła ostrzał artyleryjski<sup>105</sup>. Gdy odsiecz nie pojawiła się, już 23 listopada rotmistrz wspólnie z burmistrzem poddali miasto, a dowódca uzyskał zapewnienie o możliwości swobodnego odejścia z żołnierzami<sup>106</sup>.

Wojna z Zakonem Krzyżackim stanowiła prawdopodobnie ostatni epizod powszechnego stosowania listów odpowiednich. Napisanie listu, opatrzenie go pieczęcią i wysłanie wrogowi mocodawcy wydaje się formą (zwyczajową) potwierdzenia zawiazania kontraktu pomiędzy najującym a najemcą, to zaś w momencie stosowania od 1525 r. artykułów rotmistrzowskich stawało się niepotrzebne. Przejęcie naczelnego dowództwa w 1527 r. przez Jana Tarnowskiego i wprowadzenie przez niego ścisłej dyscypliny wojskowej, ogłaszanie artykułów hetmańskich, znacznie ograniczyły pozycję dowódców rot<sup>107</sup>.

*A maiori ad minus* oczywistym jest, że stosowanie rotmistrzowskich listów odpowiednich umacniało również praktykę wydawania przez żołnierzy „odpowiedzi” ludności cywilnej, stosowana zwłaszcza przez oddziały cudzoziemskie do wymierzania sprawiedliwości w sprawach kryminalnych. Wędrujące przez Rzeczpospolitą pułki najemne posługiwały się własnymi regulacjami, co prowadziło do wielu komplikacji w chwili, kiedy żołnierze zaczęli się czuć poszkodowani przez poddanych króla polskiego. Obcokrajowcy, często nieznający języka polskiego i łaciny, bez świadomości w kwestiach prawa i systemu sądowego obowiązującego w państwie, za to dysponujący realną siłą, stosowali zwyczajowe wywodzące się ze średniowiecza formy oparte na wróżdzie.

Z oczywistych względów instytucja ta nie predysponowała do zachowania dokumentacji aktowej, jednakże szczęśliwie dysponujemy kompletem dokumentacji z wydarzeń, które rozegrały się w 1581 r. pomiędzy żołnierzami

---

<sup>105</sup> S. Radwankowski do Z. Stosza, Orneto 17 XI 1520, [w:] M. Biskup, *Polskie listy*, s. 508: rotmistrz wskazuje na brak wody, żywności oraz prochu i żąda natychmiastowej odsieczy.

<sup>106</sup> M. Biskup, *Wojny Polski*, s. 314–315.

<sup>107</sup> Por. Z. Spieralski, *Instrukcje i artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego*, SMHW 34 (1991), s. 271–308.



niemieckimi służącymi w pułku Stefana Bielawskiego a mieszczanami augustowskimi<sup>108</sup>. Do zdarzenia doszło 2 lipca, kiedy to miały miejsce rozruchy i walki uliczne pomiędzy strażą miejską i mieszczanami a kilkunastoma żołnierzami prowadzonymi przez Wojciecha Chlebowskiego i eskortującymi wozy z artykułami potrzebnymi na wojnę z Moskwą. Spór rozpoczął się na ulicy Grodzieńskiej przed mostem, gdzie nastąpiło starcie Niemców ze strażą miejską, które następnie przeniosło się pod dom burmistrza. Rozruchy ogarnęły całe miasto, mieszczanie zaalarmowani biciem dzwonów wyparli żołnierzy z osad. Po zajściu mieszkańcy Augustowa sprowadzili woźnego, który wraz ze szlachtą odnotował, iż jeden mieszczanin i pięciu strażników zostało rannych (w tym jeden *barzo szkodliwie*), a opis zdarzenia oblatowali w księgach dwornych rajgrodzkich i grodzkich bielskich. Niemcy, 10 dni później zgromadzeni w Grodnie (Stefan Bielawski był starostą grodzieńskim i tam stacjonował pułk)<sup>109</sup>, wystosowali do burmistrza, landwójta, rajców, ławników i całej gminy miejskiej list odpowiedni – co istotne, sporządzony w języku polskim i oblatowany do ksiąg grodzkich. Najemnicy postawili ultimatum, w którym żądali, aby osoby winne zbrodni (*zbili, zmordowali, zranili, poszarпали, potargali, rozbili cośmy mieli thoście nam wszyczko zabrali*) wobec nas ubogich żołnierskich ludzi cudzoziemców, nikomu nicz niewinnych, którzyśmy thu w then kraj na sławę i służbę Jego Kro. Mści (...) z dalekich krajów sli zostały wydane regimentowi stojącemu w Grodnie, także szkody, ból, ochromienie na członkach naszych nam nagrodzili, czo sobie jako 2000 starych dobrych taliarów szacujem. Tym samym żołnierze na kole wojskowych bez udziału władz państwowych określili wysokość odszkodowania oraz – co ważniejsze – żądali przekazania im oskarżonych na sąd wojskowy<sup>110</sup>. W świetle zwyczaju wojennego landsknechci mogli skazać te osoby na karę śmierci poprzez zbiorową egzekucję określaną jako prawo długich włóczni (*Spießgasse*)<sup>111</sup>. Za niewykonanie

---

<sup>108</sup> HГАБ, f. 1708, 205, k. 52v, 53v.

<sup>109</sup> W świetle relacji Stefan Bielawski sprowadził pod Psków 700 żołnierzy niemieckich. J.Ch. Albertrandy, *Panowanie Henryka Walezyusza i Stefana Batorego królów polskich*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1861, s. 214.

<sup>110</sup> Świadczy o tym zbiorowy podpis, który złożyli pod listem żołnierze: „My cudzoziemczy z narodów różnych niemieczkich, ludzie ryczersczy, żołnierze Kró. Jego Mczy Polskiego”. W wersji zachowanej w księdze grodzkiej nie odnotowano jednak nazwisk poszczególnych żołnierzy.

<sup>111</sup> Zob. [A. Hohenzollern], *Kriegs ordenung bin ich genant wer kriegt*, Staatsbibliothek zu Berlin, Ms. boruss. fol. 1254, s. 708 i n.; H.M. Möller, *Das Regiment der Landsknechte*.

tego polecenia grozili wypowiedzeniem pokoju: *tedy wiezcie wiezacz, ze sie tego na gardlach was wszyckich i na mieście waszym, na majęthności, sthathku waszym mścicz będziem (...) ze sie napotym i dziesiąthy z was będzie karał. A będziem się na was mścicz ręką, mieczem, ogniem i wszeliaką bronią i innym wszliakim obyczajem jako na złych a niebacznym ludziach* [podkreślenie – K.Ł.]. Zapowiedziano stosowanie prawa *vendetty*, a co szczególnie charakterystyczne, zagrożono zastosowaniem wyjątkowej, specyficznej jedynie dla prawa wojskowego, kary decymacji, czyli zabicia co 10 przestępcy.

Institucja listów odpowiednich nie przetrwała do XVII w., a została zlikwidowana w wyniku rozpowszechnienia się zwyczaju wysyłania przez króla lub hetmanów, komisarzy, sekretarzy, przystawów lub wizów, którzy mieli dbać o zaopatrzenie w żywność i rozstrzygać wszelkie spory pomiędzy najemnikami a ludnością cywilną<sup>112</sup>.

#### 4. Artykuły rotmistrzowskie

Niezwykle interesującym aktem prawnym istniejącym w początkowym okresie kształtowania prawa wojskowego były „artykuły opowiadane rotmistrzom” – krótkie, składające się z kilku punktów akty normatywne adresowane do rotmistrzów. Różniły się one od artykułów wojskowych nie tylko zakresem podmiotowym, ale i przedmiotem regulacji, zajmowały się bowiem warunkami przyjęcia do służby wojsk zaciężnych<sup>113</sup>. W treści były to zarządzenia o charakterze finansowo-organizacyjnym i po części dyscyplinarnym, wydawane z okazji konkretnych zaciągów wojskowych, toteż znacznie różniły się od właściwych artykułów wojskowych<sup>114</sup>. W niniejszej pracy będą one określane mianem **artykułów rotmistrzowskich** [podkreślenie – K.Ł.].

„Artykuły opowiadane rotmistrzom” znane są w pięciu wydanych drukiem redakcjach<sup>115</sup>. W dotychczasowej literaturze przedmiotu tego typu źródła

---

*Untersuchungen zu Verfassung, Recht- und Selbstverständnis in deutschen Söldnerheeren des 16. Jahrhundert*, Wiesbaden 1976, s. 234–259.

<sup>112</sup> Przykładowo: W. Kobierzycki do Sz. Rudnickiego, Frombork (?) 23 VI 1612, AAW, D-53, k. 54; A.K. Gosiewski do K. Radziwiłła, Kowno 4 II 1622, AGAD, AR V, 4560/III, s. 37.

<sup>113</sup> Por. G. Błaszczuk, *Ustawy i artykuły wojskowe Polski i Litwy do 1569 roku*, SMHW 39 (1998), s. 53.

<sup>114</sup> Z. Spieralski, op. cit., s. 283.

<sup>115</sup> K. Górski, *Historia jazdy polskiej*, Kraków 1894, s. 319; *Polskie ustawy*, s. 87–92; *Materiały do działalności wojskowej Floriana Zebrzydowskiego*, wyd. J. Jasnowski, PHW 9 (1937), 2, s. 272;

nie stanowiły przedmiotu odrębnej analizy, jedynie Zdzisław Spieralski na podstawie znanych mu wersji artykułów postawił kilka wniosków na ich temat<sup>116</sup>.

Jego zdaniem:

- 1) najstarsze znane artykuły pochodzą z 1557 r. i składają się z pięciu punktów zatytułowanych: *Artykuły, które mają być opowiedziane przy rozdaniu pieniędzy rotmistrzom i dawane na cedułach*;
- 2) stanowią one dzieło Jana Tarnowskiego (autor dopuszcza możliwość, że zostały wydane przez hetmana jeszcze przed 1557 r.);
- 3) były one załącznikiem do listów przypowiednich;
- 4) tworzono je dla rotmistrzów jazdy oraz piechoty (obowiązywały ich odmienne regulacje).

Nie wszystkie przedstawione tezy dają się potwierdzić w świetle najnowszych badań; autor niniejszego opracowania jest skłonny zgodzić się jedynie z trzecią i czwartą. Analiza okoliczności powstania tych aktów normatywnych wskazuje na znacznie wcześniejszą ich proveniencję, związaną z panowaniem Zygmunta I Starego, zaś najstarszym aktem dającym się zakwalifikować jako „artykuł opowiadany rotmistrzom” jest *Mandat Jego Królewskiej Miłości Pana naszego miłościwego ku popisowi wszystkich służebnych, jezdnych i pieszych* wydany 4 kwietnia 1525 r.<sup>117</sup>

#### 4a. Geneza artykułów rotmistrzowskich

Aby zrozumieć okoliczności powstania mandatu z 1525 r., wypada zanalizować kontekst historyczny. Za punkt odniesienia należy przyjąć wojnę toczoną z Zakonem Krzyżackim w latach 1519–1521. Oczywiście badacze zwracają uwagę, że już podczas wojny trzynastoletniej nastąpiło odejście od pospolitego ruszenia na rzecz wojsk piętężnych, wydaje się jednak, że sposób formowania oddziałów nawet na początku XVI stulecia był daleki od stosowanych później w autoramencie narodowym zasad. Podstawową różnicę pomiędzy wojskami najemnymi a zaciężnymi, podkreślaną przez Karola Koranyiego, stanowiła postać dowódcy oddziału<sup>118</sup>. W armii najemnej jawi się on jako kontraktor, będący swoistym podmiotem w prawie międzynarodowym, który zawiera z władcą

---

Ł. Działyński, *Diariusz oblężenia i zdobycia Wielżza, Wielkich Łuk i Zawołocia*, [w:] *Sprawy wojenne*, s. 255–256; Z. Spieralski, op. cit., s. 282–283.

<sup>116</sup> Ibidem, s. 278–280.

<sup>117</sup> *Corpus Iuris Polonici*, t. IV, z. 1, ed. O. Balzer, Kraków 1910, s. 136–138.

<sup>118</sup> O różnicy pomiędzy wojskiem najemnym i zaciężnym pisze: K. Koranyi, op. cit., s. 105–108.

umowę na użycie własnej armii przeciwko wrogowi panującego. Taką pozycję rotmistrze posiadali *de iure* podczas wojny z lat 1519–1521, a więc w okresie, z którego pochodzi poświadczona źródłowo instytucja „listów odpowiednich”. Niezwykle silną pozycję rotmistrzów, praktycznie niezależnych od hetmanów, potwierdza opisana wyżej sprawa poddania Ornety przez Stanisława Radwankowskiego, gdzie za jedyne organ władny do rozstrzygnięcia sprawy uznano sąd sejmowy<sup>119</sup>.

Podsumowując, wojna z lat 1519–1521 wykazała braki organizacyjne oraz dotyczące dyscypliny wojskowej<sup>120</sup>. Potwierdzeniem kryzysu wojskowości okazał się najazd Tatarów, którzy w 1524 r. dotarli w okolice Krakowa, podczas kiedy hetman ze swymi żołnierzami nie wyruszył nawet ze Lwowa. Obradujący na przełomie 1524 i 1525 r. w Piotrkowie sejm walny – pracujący w obliczu zagrożenia Korony przez Zakon Krzyżacki i Tatarów<sup>121</sup> – uchwalił nadzwyczajne podatki i zobowiązania do zaciągnięcia żołnierzy zaciężnych<sup>122</sup>. Czynności te oraz wypłatę żołdu powierzono w świetle uniwersału poborowego wojewodzie, kasztelanowi oraz dwóm wybranym przez szlachtę delegatom, dodatkowo – na podstawie instrukcji wydanej 15 marca 1525 r. – również starostom<sup>123</sup>. Po uporaniu się z problemami związanymi z poborem podatków na pierwszy plan wysunęły się kwestie zaciągu żołnierzy.

Prawdopodobnie pod koniec marca 1525 r. do króla dotarło zapytanie nieznanego dostojnika o sposób czynienia zaciągów, na które kancelaria królewska odpowiedziała 4 kwietnia 1525 r. Na podstawie zawartych w zapytaniu i odpowiedzi informacji Oskar Balzer podejrzewa, że nadawcą listu do Zygmunta Starego był dostojnik ziemi krakowskiej (w odpowiedzi określany jako *Magnifice, sincere nobis dilecte* oraz *hic in palatinatu Cracovienis*), a zatem albo

---

<sup>119</sup> K. Łopatecki, *Zdrada Stanisława Radwankowskiego i jej wpływ na ukształtowanie przebiegu poddania zamku*, [w:] *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestopięciolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, ks. I, red. M. Mikołajczyk, J. Ciągwa, P. Fiedorczyk, A. Stawarska-Rippel, T. Adamczyk, A. Drogoń, W. Organiściak, K. Kuźmicz, Białystok–Katowice 2010, s. 285–300.

<sup>120</sup> Jedyne akty normatywne narzucające wojskom pieniężnym zasady porządkowe wydane pod koniec wojny w 1521 r. Zob. *Corpus Iuris Polonici*, t. III, ed. O. Balzer, Kraków 1910, nr 245, s. 615–617; G. Błaszczuk, op. cit., s. 32–33; M. Biskup, „Wojna pruska”, s. 384.

<sup>121</sup> Z. Spieralski, op. cit., s. 271–273.

<sup>122</sup> Problematyka ta ujęta została w art. 26 i 27 uniwersału poborowego uchwalonego na sejmie piotrkowskim 17 lutego 1525 r. *Litterae universales contributionum publicarum ab omnibus statibus regni solvendarum*, [w:] *Corpus Iuris Polonici*, t. IV, z. 1, s. 127–129.

<sup>123</sup> *Instructio capitaneis regni de modo ac ratione contributionum exigendarum atque militum servilium conscribendorum missa*, [w:] *ibidem*, s. 134.

kanclerz oraz kasztelan i starosta krakowski Krzysztof Szydłowiecki, albo hetman wielki koronny i wojewoda krakowski Mikołaj Firlej<sup>124</sup>. Zdecydowanie należy opowiedzieć się za drugą kandydaturą. O ile bowiem nienaturalnym byłoby zapytanie skierowane do króla przez kanclerza – najbliższego urzędnika królewskiego (nawet gdyby chciał on zdobyć instrukcję od Zygmunta Starego, mógłby ją otrzymać w formie ustnej), to już zupełnie nieprawdopodobnym jest, by kancelaria wystosowała w odpowiedzi swoistą przyganę do takiego adresata (upomniano go, że powinien tę problematykę dobrze znać, gdyż brał udział w jej powstaniu podczas ostatniego sejm<sup>125</sup>). Zauważyć należy, że to właśnie kanclerz, nie hetman, był wówczas odpowiedzialny za tworzenie prawa wojskowego, co poświadczają również okoliczności powstania artykułów wojskowych na Litwie w 1535 r.<sup>126</sup>

Należy przypuszczać, że przypadek ten, w którym najwyższy dowódca prosił o reguły dotyczące formowania oddziałów, skłonił kanclerza i króla do wydania 4 kwietnia 1525 r. *Mandatu Jego Królewskiej Miłości Pana naszego miłościwego ku popisowi wszystkich służebnych, jezdnych i pieszych*<sup>127</sup>. Stworzono wówczas ogólną regulację dla rotmistrzów, która w siedmiu punktach określała specyfikę zaciągu i w znacznej mierze pokrywała się z odpowiedzią wystosowaną dla Mikołaja Firleja<sup>128</sup>. Powstały w ten sposób „mandat” ma charakter dokumentu będącego wzorem kancelaryjnym – pozbawiony jest adresu do urzędników, datacji, zawiera polecenie stosowania się do zawartych nakaźów. Interesujące, iż spisano go w języku polskim, co czyni go **najstarszym**

---

<sup>124</sup> Ibidem, s. 135.

<sup>125</sup> *Instructio cuidam dignitario terrae Cracoviensis de modo ac ratione militum servilium suscipiendorum et conscribendorum missa*, [w:] ibidem, s. 135: „Scribit nobis Sinceritas Tua, cupiens doceri de modo suscepcionis militum mercenariorum. Interfuit Sinceritas Yua conventui et omnibus conclusionibus; nihilominus votis et desideriiis Sinceritatis Tuac benigniter annuentes, paucam infrascriptam formulam de modo suscepcionis servilium duximus significandem”.

<sup>126</sup> Por. K. Łopatecki, *Okoliczności tworzenia prawa wojskowego w Wielkim Księstwie Litewskim (1535–1673). Z badań nad kulturą prawą Rzeczypospolitej szlacheckiej*, [w:] *Środowiska kulturotwórcze i kontakty kulturalne Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do XIX wieku*, red. U. Augustyniak, Warszawa 2009, s. 173–189.

<sup>127</sup> *Corpus Iuris Polonici*, t. IV, z. 1, s. 135–138.

<sup>128</sup> Zob. pary artykułów uszeregowane w kolejności chronologicznej: art. 1 i 3 oraz art. 7 i 6.

**zabytkiem prawnym, którego pierwotna autentyczna redakcja podana została w języku ojczystym [podkreślenie – K.Ł.]<sup>129</sup>.**

Forma dokumentu nie mogła być dziełem przypadku, można ją uznać za próbę ujednoczenia zasad formowania wojsk pieniężnych – tym bardziej, że akt miał być powszechnie znany i zrozumiały dla wszystkich oficerów<sup>130</sup>. Tworzył ramy organizacyjne i dyscyplinarne (co szerzej zostanie opisane niżej), jego wydanie stało się zatem przełomowym momentem w kształtowaniu wojsk zaciężnych w Koronie.

#### 4b. Rozwój artykułów rotmistrzowskich

Wydany w 1525 r. „mandat” pełnił rolę pierwowzoru artykułów wojskowych, stanowił jednocześnie najwcześniejszy przykład artykułów rotmistrzowskich. Być może odegrałby on marginalną rolę, gdyby nie nadzwyczajny splot wydarzeń, które rozpoczęły się w 1526 r. wraz ze śmiercią hetmana wielkiego koronnego Mikołaja Firleja. Dochodzące wówczas do Korony głosy o kłęsce pod Mohaczem stały się przyczyną zwołania sejmu walnego, który podczas obrad w Krakowie od 11 stycznia do 20 marca 1527 r. wydał liczne regulacje natury wojskowej<sup>131</sup>, a w aspekcie wojsk pieniężnych podjął uchwały analogiczne do rozwiązań przedstawionych w 1525 r. Zdecydowano, że król i hetman wyznaczą w każdym województwie dowódców oddziałów wśród szlachty-posesjonatów, którzy następnie zwerbują 200-osobowe chorągwie jazdy<sup>132</sup>. Kilkanaście dni później, 2 kwietnia 1527 r., Zygmunt Stary wydał dekret nominacyjny na hetmana wielkiego koronnego dla Jana Tarnowskiego, uprawniający do lustrowania, organizowania i popisywania oddziałów<sup>133</sup>. Jednakże to nie te dokumenty skłoniły hetmana do wydania artykułów rotmistrzom, lecz upoważnienie zawarte podczas piotrkowskiego sejmu walnego obradującego na przełomie

---

<sup>129</sup> B. Kaczmarczyk, *Język polski w księgach kancelarii królewskiej w pierwszej połowie XVI wieku*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 59 (2003), s. 163.

<sup>130</sup> Warto wskazać list rotmistrzów adresowany do Jana Olbrachta z 27 VII 1499 r., który pisany był w języku polskim. *Listy i akta Piotra Myszkowskiego, generalnego starosty ziem ruskich króla Jana Olbrachta*, wyd. A. Lewicki, Kraków 1898, s. 37–38.

<sup>131</sup> A. Wyczański, *Z dziejów reform skarbowo-wojskowych za Zygmunta I i próby relucji poplitego ruszenia*, PH 43 (1952), 2, s. 287–304.

<sup>132</sup> AT, t. IX, oprac. A.T. Działyński, L. Koenig, Poznań 1876, s. 71–72.

<sup>133</sup> Z. Spieralski, op. cit., s. 271–272; AT, t. IX, s. 105–106.

1527/1528 r.<sup>134</sup>, podczas którego uporządkowano obronę potoczną na Podolu: wprowadzono stałą płacę w wysokości 6 zł za ćwierć, ustalono maksymalną wielkość pocztów na 8 koni itp. Uchwalono również, iż *capitaneus exercituum generalis et thesaurarius regni nostri eligent praefectos militum, hoc est poruczniki, viros rei militaris peritos, in singulis palatinatibus* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>135</sup>. Wynikający z tego obowiązek wybierania przez hetmana i podskarbiego rotmistrzów, a co się z tym wiąże, konieczność stworzenia dla tych ostatnich odpowiednich zasad postępowania do czasu popisu, skłoniły Jana Tarnowskiego do wydania w 1528 r. *Decretum domini campiductoris, quod magnificus dominus thesaurarius Regni vel sue magnificentiae vicesgerens circa distributionem pecuniarum, cum milites suscipiuntur, omnibus praefectis publicare, mandare ac committere debet*, znanego również jako *Pouczenie hetmana podskarbiemu koronnemu dane dla ogłaszania go rotmistrzom przy zaciągu wojska*<sup>136</sup>.

Działanie Tarnowskiego było o tyle ważne, że układało relację pomiędzy hetmanem a podskarbiem koronnym. Stworzony przez niego dokument to również pierwszy poświadczony akt normatywny wydany przez hetmana, który dotychczas jedynie regulował cenę towarów w obozach wojskowych. W tym przypadku wódz, nie zaś kanclerz, stanowił przepisy prawne sytuujące go w nadrzędnej pozycji wobec podskarbiego, czego wcześniej nie uważano za oczywiste. Podobnie jak *Mandat Jego Królewskiej Miłości Pana naszego miłościwego ku popisowi wszystkich służebnych, jezdnych i pieszych*, instrukcję tę przekazywano rotmistrzom w momencie otrzymania listów przypowiednich oraz pieniędzy potrzebnych na zaciąg oddziału. Miała ona pouczać dowódców rot o postępowaniu w okresie od werbunku, aż do popisu.

Omawiany dokument składał się z 10 punktów i w znacznej mierze podobny był do mandatu wydanego w 1525 r. Podstawowa różnica polegała na braku informacji o miejscu i czasie dokonania popisu (w instrukcji Krzysztofa Szydłowieckiego odnotowano to w dwóch pierwszych artykułach), co jednak wynikało z uregulowania tej materii podczas obrad sejmu piotrkowskiego w 1527/1528 r. Instrukcja w większym zakresie poruszała problematykę osobową, nieco mniej miejsca poświęcając zaopatrzeniu i ekwipunkowi. Tak oto

---

<sup>134</sup> *Constitutio et ordinatio facta de suscipiendis militibus mercenariis ad praesidia terrarum Russiae*, [w:] VC, t. I, vol. 2: 1527–1549, wyd. W. Uruszczak, S. Grodziski, I. Dwornicka, Warszawa 2000, s. 33–34.

<sup>135</sup> Ibidem, s. 33.

<sup>136</sup> *Polskie ustawy*, s. 38–39; nowe wydanie: Z. Spieralski, op. cit., s. 275–277.

koncepcja zapoczątkowana przez Krzysztofa Szydłowieckiego została przyjęta przez Jana Tarnowskiego.

Kolejne znane artykuły rotmistrzowskie pochodzą dopiero z lat 50. XVI w., niewątpliwie jednak istniała ciągłość zjawiska. Za hetmanatu Jana Tarnowskiego ukształtowały się „właściwe” wersje artykułów rotmistrzowskich, które składały się z sześciu artykułów dla wojsk jazdy i dwóch dla rotmistrzów pieszych<sup>137</sup>. Wiadomo, że pojawiały się one w związku z wyprawą pozwolską w 1557 r., za prawdopodobny można więc uznać udział Mikołaja Mieleckiego w ich wydaniu. Na terenie Korony podobne rozwiązania stosowali również bezpośredni spadkobiercy dorobku hetmana w latach 60. XVI w.<sup>138</sup>

Od 1561 r. akty te zaczęto na szeroką skalę wykorzystywać dla wojsk konnych wysyłanych na front inflancki. Ich powstanie wiąże się z przygotowaniem korpusu posiłkowego organizowanego przez hetmana zaciężnego Floriana Zebrzydowskiego<sup>139</sup>. Rozwiązania wówczas wprowadzone należy uznać za przełomowe, dlatego warto zatrzymać się nad nimi przez chwilę.

Akt składał się z 15 przepisów prawnych, które wchodziły w skład artykułów rotmistrzowskich (w dwóch wersjach): dla oddziałów jazdy (art. 1–5), piechoty (art. 6–8) oraz *Artykułów zaszkodnych listów* (art. 9–13) i dokumentu zatytułowanego *Rotmistrzom pieszym* (art. 14). Całość stanowiła umowę pomiędzy państwem a rotmistrzami renegocjującymi z powodzeniem zasady służby. Szlachta małopolska, która zgodziła się przyjąć funkcję rotmistrzów, przybyła do Sandomierza po odbiór pieniędzy, jednak spotkanie dowódców bez naczelnego wodza fatalnie wpłynęło na stan dyscypliny wojskowej. Przyszli oficerowie ustalili reguły służby, 26 kwietnia 1561 r. solidarnie odmówili przyjęcia pieniędzy na dotychczasowych warunkach, a własne postulaty spisali w tzw. *Condyciach namowionych w Sędomierzu od rotmistrzów jezdnych i pieszych*<sup>140</sup>. Warto zauważyć, że wobec bardzo trudnej sytuacji w Inflantach postawa rot-

<sup>137</sup> *Artykuły rotmistrzom opowiadane*, [w:] Z. Spieralski, op. cit., s. 282–283. Są one w znacznej mierze zbieżne z *Consilium rationis bellicae* Jana Tarnowskiego. Zob. Ł. Winczura, *Hetman hetmanów. Jan Amor Tarnowski (1488–1561)*, Kraków 2005, s. 206–208.

<sup>138</sup> Przykładowo: BK, 1375, s. 70–72 (*Articuli ktore mają bicz opowiedane przy rozdawaniu pieniędzy rothmistrzom ieżnim y dawane na czedulach*); s. 74–77 (*Articuli ktore biwaią opowiedane Drabskim Rothmistrzom*); por. J. Korzeniowski, *Zapiski z rękopisów Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu i innych bibliotek petersburskich*, Kraków 1910, s. 60.

<sup>139</sup> Ich treść znajdowała się w nieistniejącym dziś kodeksie (BN, Lat. F. II. 172, k. 117–118). Wydanie krytyczne: *Polskie ustawy*, s. 88–91.

<sup>140</sup> *Materiały do działalności wojskowej*, s. 273–274.



mistrzów stanowiła szantaż, okazała się jednak skuteczna – niemal wszystkie żądania zostały spełnione: korpus polski nie wszedł pod dowództwo hetmana litewskiego, a szczegółowe postulaty przyjęto w art. 9–14.

Od lat 60. XVI w. artykuły rotmistrzowskie pojawiały się również w oddziałach najemnych zaciąganych przez WKsL, umożliwiały one nadanie konkretnych zasad podczas ciągnięcia, które z reguły wiązało się z przemarszem przez całą Litwę, aż do północno-wschodnich terenów przygranicznych. Potwierdzenie tego przynoszą poświadczenia wystawiane podskarbiemu dwornemu WKsL Stanisławowi Włoskowi przez dowódców oddziałów. Roty, które już pełniły służbę, przy odbiorze pieniędzy otrzymywały od podskarbiego jedynie krótkie pokwitowanie, natomiast w nowych oddziałach rotmistrz wydawał list potwierdzający przyjęcie pieniędzy i reguł służby wojskowej, którą częściowo przynajmniej powtarzał z artykułów rotmistrzowskich<sup>141</sup>. Bardzo charakterystyczny wydaje się fakt, że informacja o możliwości stosowania artykułów rotmistrzowskich odnotowana została również w *II Statucie litewskim*. Pozwala to przypuszczać, iż oddziały polskie biorące udział w wyprawie radoszkowickiej z 1567 r. otrzymały takie dokumenty<sup>142</sup>.

Powyższą hipotezę badawczą udało się udowodnić dzięki kwerendzie archiwalnej w *Rosyjskim Państwowym Archiwum Akt Dawnych w Moskwie*<sup>143</sup>. Przechowywany jest tam zagadkowy dokument zatytułowany *Instructia do żołnierzy posłańcom*, zawierający pouczenie króla adresowane do sekretarzy negocjujących służbę wojskową z rotmistrzami, wraz z projektem artykułów rotmistrzowskich, które powinni oficerowie przyjąć<sup>144</sup>. Niestety, nie zachował się koniec dokumentu, dlatego nie wiadomo, kiedy i na potrzeby jakiej wyprawy zbrojnej akt ten powstał. Dzięki informacjom odnotowanym w *Instrukcji* wiadomo jedynie, iż zaciąg dotyczył stworzenia korpusu polskiego udającego się

---

<sup>141</sup> Zob. listy wystawione przez Piotra Brandysza (Wilno 27 II 1562), Olbrachta Wirzchlińskiego (Wilno 20 II 1562), Stanisława Wąsowicza (Wilno 19 IV 1562). SRS, EIXP, 80, karty niepaginowane.

<sup>142</sup> *Pomniki Prawa Litewskiego z XVI wieku*, t. I: *Statut Litewski drugiej redakcji (1566)*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1900, art. 26, s. 38–39;

<sup>143</sup> Hipotezy tej nie udało się potwierdzić w artykule: K. Łopatecki, *Artykuły rotmistrzowskie. Z badań nad kształtowaniem się wojsk zaciężnych w Koronie i WKsL*, [w:] *Organizacja armii w nowożytnej Europie: struktura – urzędy – prawo – finanse*, red. K. Łopatecki, Zabrze 2011, s. 69.

<sup>144</sup> РГАДА, ф. 12, nr 8, к. 8–10. Pragnę serdecznie podziękować dr Gediminasowi Lesmatišowi za informację o tym źródle i wykonanie jego odpisu.

do WKsL. Król gwarantował służbę pod polskim hetmanem, bardzo wysoki żołd (17 zł jeździe i 8 zł pieszym) oraz ustalał popis dla rot wielkopolskich w Łosicach, a małopolskich w Brześciu Litewskim.

Informacje powyższe mogłyby wskazywać, iż w grę wchodziła tu nieznamna odsłona negocjacji Zygmunta II Augusta z żołnierzami w 1561 r., gdyby nie adnotacja, iż popis który powinien odbyć się w końcu lipca, i tak musiał zostać opóźniony gdyż *thy pobory które na przeszłym piotrkowskim sejm[i]e na tho są uchwalone do thego czasu nie są wydane*. Miejsce i czasy popisów z lat 1561–1564 zachowały się i nie pasują do podany tam danych. Dzięki odwołaniu się w *Instrukcji* do postanowień sejmu piotrkowskiego jedyną możliwą wyprawą pozostaje zatem przygotowanie wojska do kampanii radoszkowickiej w 1567 r. Kazimierz Piwarski wskazuje, iż decyzje o wysłaniu korpusu polskiego jako osobistej ochrony króla sejm podjął w 2. poł. maja 1567 r., natomiast w liście adresowanym z Knyszyna 13 lipca 1567 r. do Stanisława Hozjusza znajdowała się informacja, iż oddziały polskie powinny się zebrać na granicy z Litwą na dzień św. Jakuba (25 lipca)<sup>145</sup>. Podsumowując, dość precyzyjnie można datować wydanie artykułów rotmistrzowskich na czas pomiędzy 20 czerwca a połową lipca 1567 r.

Inną wersję artykułów rotmistrzowskich odnotowano w konstytucji sejmowej z 1567 r., kiedy to szlachta zgodziła się na podatki w zamian za większą kontrolę fiskalną oraz organizacyjną nad wojskiem kwarcianym. By zrealizować drugi postulat, sejm zaakceptował specjalny skrypt, w którym umieszczono nazwiska osób mających zostać rotmistrzami. W konsekwencji wykorzystano znane artykuły rotmistrzowskie jako akty regulujące kształt i organizację oddziałów, umieszczając je w uniwersale podatkowym sejmu piotrkowskiego, co *nota bene* było rozwiązaniem bardzo charakterystycznym dla tej instytucji<sup>146</sup>.

---

<sup>145</sup> *Instructia do żołnierów posłańcom*, РГАДА, f. 12, nr 8, k. 9v; *Materiały do działalności wojskowej*, s. 268–269, 297–299; W. Konopczyński, *Chronologia sejmów polskich, 1493–1793*, Kraków 1948, s. 13–14; K. Piwarski, *Niedoszła wyprawa t.zw. radoszkowicka Zygmunta Augusta na Moskwę (rok 1567–68)*, „Ateneum Wileńskie” 4 (1927), s. 279; ibidem, „Ateneum Wileńskie” 5 (1928), s. 93; por. G. Lesmaitis, *Dokumenty Metryki Litewskiej o zaciężnych polskich na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego za czasów Zygmunta Augusta*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. II, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2010, s. 244–248.

<sup>146</sup> VC, t. II, vol. 1: *1550–1585*, oprac. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczyk, Warszawa 2005, s. 211–212.

Artykuły rotmistrzowskie to akty specyficzne dla czasów jagiellońskich; proces zmniejszania ich roli postępował stopniowo. Najpóźniejszy znany przykład wydania artykułów rotmistrzowskich pochodzi z początku wielkiego bezkrólewia, a są nim normy dodane do spisanych 1 listopada 1572 r. artykułów Krzysztofa Myszkowskiego dla żołnierzy ubezpieczających granicę śląską. Ten stosunkowo krótki, składający się z czterech przepisów dokument zatytułowany jest *Zachowanie rotmistrzów jeznych, jako się mają zachować w służbie Rzeczypospolitej i ku popisowi* oraz *Zachowanie rotmistrzów pieszych, jako się mają zachować w służbie Rzeczypospolitej i ku popisowi*<sup>147</sup>. Jego twórcą nie był kasztelan rawski, gdyż dokument ten powstały wcześniej niż artykuły wojskowe. Świadczy o tym uchwała zjazdu ziemi krakowskiej i sandomierskiej z 19 lipca 1572 r., w której postanowiono na południowo-zachodnich granicach Korony stworzyć armię w sile 1600 żołnierzy, a dowództwo nad nią powierzono Stanisławowi Szafrącowi i Stanisławowi Cikowskiemu. Co istotne, uprawniono tych ostatnich zwłaszcza do popisania żołnierzy i relokowania oddziałów na leże, musieli zatem stworzyć artykuły rotmistrzowskie, by wprowadzić w życie uchwałę zjazdu<sup>148</sup>. Podkreślić należy, iż przynajmniej Stanisław Cikowski jako rotmistrz, później zaś dowódca kontyngentu polskiego w Inflantach, był obeznany z tym rodzajem dokumentów.

Niezwykłe interesujący jest całkowity zanik artykułów rotmistrzowskich po śmierci Zygmunta Augusta i wielkim bezkrólewiu. Działania organizacyjne podczas wypraw wojennych Stefana Batorego nie wskazują, by wydawano tego rodzaju akty. W 1580 r. Łukasz Działyński odnotował: *pożyczył mi p. Roszkowski, rotmistrz Króla JMści artykułów wojennych i inszych potrzebnych rzeczy spraw nieboszczyka p. Tarnowskiego*. Wśród różnych przekazanych dokumentów znalazły się również i artykuły rotmistrzowskie, co wskazuje, że forma ta nie była już powszechnie znana, a pamiętali o niej jedynie starzy żołnierze służący jeszcze za ostatniego Jagiellona<sup>149</sup>. Warto wskazać również na kopię artykułów rotmistrzowskich umieszczoną pomiędzy listami i uniwersałami z przełomu XVI i XVII stulecia. Odnotowano tam tytuł: *Articuli które*

---

<sup>147</sup> Krzysztofa Myszkowskiego hetmana tempore interregni artykuły, [w:] *Polskie ustawy*, s. 149–150.

<sup>148</sup> *Uchwała rad i rycerstwa ziemi krakowskiej i sandomierskiej o opatrzeniu granic podgórskich i śląskich, w Krakowie 19 lipca 1572 r.*, [w:] ASWK, t. I: 1572–1620, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1932, s. 4.

<sup>149</sup> Ł. Działyński, op. cit., s. 240, 255–256.

*mayą bicz* [przekreślono i nadpisano *były* – K.Ł.] *opowiadane przy rozdaniu pieniędzy rothmystrzom i dawane na czedulach*<sup>150</sup>.

Pewną reminiscencję artykułów rotmistrzowskich stanowiły też swoiste manifesty służby wojskowej, poprzedzające właściwe przepisy wojskowe wydawane dla nietypowych jednostek. Ich przykłady można odnaleźć w artykułach dla piechoty szlacheckiej wydanej przez Mikołaja Uhrowieckiego na przełomie 1580/1581 r. oraz w artykułach dla wojsk nadwornych, wydanych przez Jana Zborowskiego i Mikołaja Zebrzydowskiego w 1576 i 1595 r.<sup>151</sup> Podobnie jak w początkowym okresie istnienia artykułów rotmistrzowskich tłumaczyły one zasady funkcjonowania tych specyficznych jednostek wojskowych.

Po zaprzestaniu wydawania artykułów rotmistrzowskich ich namiastką stał się list królewski skierowany do podskarbiego informujący o wydaniu listu przypowiedniego i zobowiązujący ministra do wypłacenia żołdu *za tym listem naszym a quitacyą onego na liczbie przyjęto będzie*<sup>152</sup>.

#### 4c. Charakterystyka artykułów rotmistrzowskich

Aby ocenić wagę i rolę omawianych aktów normatywnych, należy zanalizować ich treść. Najwcześniejszy *Mandat Jego Królewskiej Miłości Pana naszego miłościwego ku popisowi wszystkich służebnych, jezdnych i pieszych*, złożony z 10 artykułów skierowanych do dowódców oddziałów i pośrednio żołnierzy, wydano 4 kwietnia 1525 r.<sup>153</sup> W pierwszej kolejności określono w nim czas i miejsce popisu (art. 1–2) – wojska pochodzące z ziemi lubelskiej, bełzkiej, chełmińskiej miały być popisane w Busku przez hetmana wojsk zaciężnych Jakuba Secygniowskiego, natomiast z pozostałych terenów obóz główny miał zostać stworzony we Lwowie. Mimo że nie podano osoby odpowiedzialnej za popis, naturalnym wydaje się, że był to hetman wielki koronny Mikołaj Firlej.

W omawianym dokumencie szczególną uwagę zwracano na dobór żołnierzy. Ogólne regulacje zawarte zostały w art. 3, gdzie nakazano, *aby każdy miał konie, zbroją, pachołki dobre i dobrze godne*. Indywidualne reguły wprowadzono wobec chorążych, od których wymagano pełnej zbroi płytowej (art. 8:

---

<sup>150</sup> BN, 3085, k. 78–79.

<sup>151</sup> BR, 12, s. 79–81; BCz, 2728, s. 439–441; *Mikołaja Zebrzydowskiego hetmana nadwornego artykuły żołnierskie*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 351–354.

<sup>152</sup> Zygmunt III Waza do K. Naruszewicza, Warszawa 20 II 1627, LMAB, f. 17–131, k. 173; Zygmunt III Waza do K. Naruszewicza, Warszawa 14 IV 1622, BK, 289, s. 621–624.

<sup>153</sup> *Corpus Iuris Polonici*, t. IV, z. 1, s. 136–138.

aby miał przedni i zadny kuszt a przyłbicę). Podkreślono ponadto konieczność posiadania przynajmniej jednej rusznicy na poczet składający się z trzech do sześciu osób oraz przechowywania na każdym wozie motyki, rydla i siekiery (art. 6, 9)<sup>154</sup>. Bardzo interesujący był ostatni przepis prawny, który zobowiązał żołnierzy, by służbę wojskową w razie konieczności pełnili w twierdzach lub zamkach. Inne zadania przypisywano wojskom pieszym (*przekopy i wały działali*), inne jeździe (*na jednego konia po jednym drzewu [kopii – K.Ł.] było położono*), a szczegółowe kompetencje w zakresie podziału ról powierzono hetmanowi.

Również z 10 przepisów – podobnie jak artykuły uchwalone w 1525 r. przez Krzysztofa Szydłowieckiego – składa się *Pouczenie hetmana podskarbiemu koronnemu dane dla ogłaszania go rotmistrzom przy zaciągu wojska z 1528 r.*<sup>155</sup> Mimo że w dokumencie tym nieco inaczej rozłożono akcenty, większość artykułów stanowi nawiązanie do wcześniej wydanego aktu. Dowodzi tego już art. 1, który nakazywał rotmistrzom posiadanie odpowiednich koni, uzbrojenia i pocztu, co jest niemal powtórzeniem pkt 3 mandatu. Należy jednak zauważyć, że choć Tarnowski wzorował się na wcześniejszych rozwiązaniach, starał się zmienić uzbrojenie żołnierzy. I tak – podczas gdy Krzysztof Szydłowski w art. 6 nakazywał żołnierzom jazdy posiadanie przynajmniej jednej rusznicy na poczet składający się z trzech do sześciu osób – w nowej regulacji uszczegółowiono, *aby w jeździe lekkobrojnej na każde cztery konie była jedna długa rusznica* – po czym dodano uwagę: *i niech zwyczaj ten będzie w pełni przestrzegany* (art. 9). Na tym autor *Pouczenia* nie poprzestał, starał się przeprowadzić znacznie dalej idące zmiany. Nakazał, by przynajmniej trzecia część drabów posługiwała się pikami, gdyż *gdy przychodzi do walki wręcz bez pieszych kopijników, strzelcy po wystrzeleniu pocisków są mniej pożyteczni niż ci, którzy są wyposażeni w kopie* (art. 3). Dodatkowo wobec zmian geopolitycznych (groźba ataku Turcji) za konieczne uznał utrzymanie ciężkozbrojnych kopijników, którzy stanowiliby 20% składu jazdy (art. 2).

Kolejnym nawiązaniem do *Mandatu* jest art. 7, analogiczny do art. 5 przepisów ogłoszonych w 1525 r. Zakazano w nim trzymania w pocztach

---

<sup>154</sup> Podobny obowiązek spoczywał na rotmistrzach w latach 50. i 60. XVI w. Zob. *Artykuły, które mają być opowiadane przy rozdawaniu pieniędzy rotmistrzom jeźdźnym i dawane na cedułach*, [w:] *Materiały do działalności wojskowej*, s. 272; *Drabskim rotmistrzom tak ma być opowiedziano*, [w:] *ibidem*, s. 273.

<sup>155</sup> *Polskie ustawy*, s. 38–39; Z. Spieralski, *op. cit.*, s. 275–277.

młodych chłopców, *lecz dojrzałych młodzieńców, którzyby mogli i kopię nieść panu swojemu i wesprzeć go w potrzebie*. W zakresie doboru kadry Jan Tarnowski wprowadził również szereg nowatorskich rozwiązań, mając na celu nie tylko poprawę wartości bojowej, lecz również podniesienie poziomu dyscypliny. Uznawał on wyższość żołnierzy szlacheckiego pochodzenia, którzy – dzięki wychowaniu i kultywowaniu ideału rycerskiego – lepiej sprawowali się na polach bitew. Najpełniej hetman dał temu wyraz w art. 4, pisząc, że ludność chłopska i miejska nie jest *w bitwie tak wytrwała, jak to mają w zwyczaju tylko szlachcice, którzy w trosce o swą sławę i honor okazują się wytrwali od ludzi podlejszej kondycji*. Z tego powodu polecił, by na towarzyszy przyjmowano jedynie szlachtę, przy czym obowiązek weryfikacji spadał na rotmistrzów, którzy powinni przyjmować ludzi sobie znanych albo odbierać od wojewody lub kasztelana zaświadczenia o pochodzeniu towarzyszy. By zmusić dowódców do wypełniania tego polecenia, grożono: *a o każdym takim, o którym przy popisie nie będzie wiadomo, rotmistrz ma rzetelnym słowem zaręczyć czy wie, że jest szlachcicem* (art. 4–5). Jedynie w jednostkach utrzymywanych na pograniczu przez strażnika wojskowego chłopcy nie tylko mogli zostawać żołnierzami, ale byli wręcz w szeregach armii pożądanymi, posiadali bowiem szeroką wiedzę o geografii pogranicza (*dobrze znają drogi i okolice*). Przepis ten stanowił najwcześniejszą regulację dotyczącą formowania „kałużów” na potrzeby wojska (art. 6).

Mimo że konstytucje sejmowe często poruszały ten temat, hetman w art. 8 określił również wielkość pocztów. Złagodził przy tym przepisy, przyzwalając rotmistrzom na posiadanie dowolnie dużego pocztu, byle żołnierze byli dobrze wyposażeni. Pozostali zaś powinni mieć nie więcej niż pięć koni, a towarzysze zasłużeni – 10 (art. 8)<sup>156</sup>.

Do obu omówionych pierwowzorów nawiązywały ceduły wręczane rotmistrzom, wydawane w latach 50. i 60. XVI stulecia<sup>157</sup>. W dalszym ciągu dominowały w nich trzy problemy: sposobu zaciągu, wyposażenia żołnierzy oraz dyscypliny wojskowej. Do treści artykułów zaczęto również włączać tzw. *artyku-*

---

<sup>156</sup> Według *Constitutio et ordinatio facta de suscipiendis militibus mercenariis ad praesidia terrarum Russiae*, [w:] VC, t. I, vol. 2, s. 33–34: poczty towarzyskie powinny liczyć od 4 do 8, a pieszego rotmistrza 6, a pisarza polnego 10 koni.

<sup>157</sup> Korzystam z wydania Stanisława Kutrzeby, które uwzględnia wszelkie odmiany oraz podaje ich bardziej rozbudowaną formułę niż Zdzisław Spieralski. *Artykuły, które mają być opowiadane przy rozdawaniu – pieniędzy rotmistrzom jeznem i dawane na cedulach*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 88–92.

ły *zaszkodnych listów*, zawierające dodatkowe gwarancje finansowe, w których zapewniano o nagrodzie za wygraną bitwę lub zdobycie twierdzy, o uwzględnieniu czasu potrzebnego podczas ciągnięcia do służby wojskowej, jak i o obowiązku wykupywania żołnierzy znajdujących się w niewoli (art. 10, 11, 13, 14). Szczególną uwagę skupiono na doprecyzowaniu zasady odbywania służby wojskowej – określano żołąd, dotychczas odnotowywany jedynie w konstytucjach. Zaznaczono, że dodatkowa zapłata (1 zł od draba lub jeźdźca) będzie uiszczana w trakcie popisu (art. 6, 9, 12).

W dalszym ciągu dokumenty te rozpoczynały się od żądania przeprowadzenia zaciągów wśród *towarzyszy statecznych i pachołków dobrych*<sup>158</sup>, co było odwołaniem do art. 3 z 1525 r. i art. 1 z 1528 r. Podkreślono również konieczność posiadania odpowiedniego pancerza, konia i broni (art. 1, 6). Akcentowano także, rzecz jasna, obowiązek stawienia się w obozie na czas wyznaczony w popisie, co z kolei nawiązywało do art. 1 i 2 mandatu z 1525 r. (art. 4). Rozszerzono ponadto zainteresowanie prawodawcy o wozy i konie taborowe (art. 4, 7), a więc poruszono problem o strategicznym znaczeniu dla obrony (wykorzystanie taboru) i zaprowiantowania<sup>159</sup>. Nakazano również posiadanie w wozach łańcuchów, siekier i motyk, o czym mówił już art. 9 mandatu wydanego przez Zygmunta Starego z 1525 r.<sup>160</sup>

Formowanie oddziałów wiązało się z nakazami skierowanymi do rotmistrzów. Niektóre miały starą proveniencję, jak art. 2 i 7, które zakazywały tworzenia dużych pocztów<sup>161</sup>, innym zaś należy przyznać nowatorski charakter. Wśród tych ostatnich można wymienić m.in. art. 3, który przestrzegał rotmistrzów przed zaciąganiem towarzyszy nieposiadających własnego uzbrojenia, *bo go nie będą pisać ani go przyjmą do rejestru*. W kwestii dyscypliny wojskowej postanowiono odwołać się do XIV, XV i XVI-wiecznych praw o przemarszu wojsk oraz nakazano stosować się do ustaw regulujących ceny produktów (art. 5, 5a, 7).

---

<sup>158</sup> Odpowiedni przepis dla rotmistrzów pieszych brzmiał: „aby mieli dziesiątniki dobre, godne, którzyby pachołki dobre mieli umiejętni”. Ibidem, art. 7, s. 90.

<sup>159</sup> Powyższe działania uzewnętrzniano m.in. dokładnie spisując liczbę wozów przyporządkowanych do konkretnego oddziału. Zob. BN, 6609, k. 27v–28.

<sup>160</sup> O konieczności posiadania wozów, łańcuchów i motyk pisze M. Bielski, op. cit., s. 335–336: żołnierze w obozie „wozami się otoczą w koło, łańcuchami wozy zewrą i okopają”.

<sup>161</sup> Norma ta stanowiła odpowiednik art. 8 *Pouczenie hetmana podskarbiemu koronnemu dane dla ogłaszania go rotmistrzom przy zaciągu wojska*. Zabrakło jednakże, jak miało to miejsce w latach 20. XVI w. konkretnych, liczbowych ograniczeń.

Kolejny dokument – artykuły rotmistrzowskie odnotowane w uniwersale podatkowym sejmku piotrkowskiego z 1567 r. – składał się z ośmiu norm prawnych dotyczących jedynie oddziałów jazdy<sup>162</sup>. Do znanych rozwiązań należy zaliczyć regulację wysokości żołdu, a także akceptację ustawy jako podstawy rozliczeń przy zakupie żywności. Wprowadzono ponadto zakaz posiadania większych pocztów towarzyskich niż 10-osobowe, nakazano rotmistrzowi przebywać z oddziałem i pilnować porządku wśród podwładnych, by zapobiec szkodom tak podczas ciągnięcia do wojska, jak i podczas odciążania (art. 2–3, 4, 8). Do nowatorskich rozstrzygnięć należy zaliczyć nakaz tworzenia oddziałów w ziemi lub województwie miejsca zamieszkania rotmistrzów i pozyskiwania towarzyszy z tych terenów, przy czym zastrzegano prawo odstąpienia od tej reguły w nadzwyczajnych sytuacjach (art. 1). Rotmistrzom nadano bardzo szerokie uprawnienia dyscyplinarne (art. 5–7) i odstąpiono od wydawania listów zaszkodnych, oświadczając, iż nie będą płacone żadne dodatkowe kwoty prócz żołdu (art. 2)<sup>163</sup>.

Rozwiązania wówczas przyjęte w większej części stanowią powtórzenie wcześniejszych regulacji. Prawdopodobnie opierały się na nieznanym akcie Jana Tarnowskiego z lat 40. lub 50. XVI w., odwołano się bowiem w jednym punkcie do reguł ustanowionych *wedle starodawnego żołnierskiego zwyczaju, iako było za Pana z Tarnowa Hetmana Koronnego* (art. 3). Widoczne jest również nawiązanie do rozwiązań stosowanych w latach 60., ale w sferze negatywnej – w kwestii odstępowania od zadośćuczynienia za szkody, które przytrafiły się żołnierzom na wojnie.

Za najdoskonalszą wersję artykułów rotmistrzowskich należy uznać akt wydany na potrzeby wyprawy radoszkowickiej z czerwca/lipca 1567 r.<sup>164</sup> Dokument składał się z 16 przepisów prawnych (art. 1–11 na potrzeby jazdy i 12–16 dla piechoty), stanowiących twórcze rozwinięcie artykułów rotmistrzowskich z 1561 r.<sup>165</sup> Wśród trzech nowych norm niewątpliwie najciekawsza znajdowała

---

<sup>162</sup> VC, t. II, vol. 1, s. 211–212.

<sup>163</sup> Pierwszą próbę likwidacji damna (listów zaszkodnych) próbował wprowadzić uniwersalem z 1563 r. Zygmunt August. W. Semkowicz, *Popis wojska polskiego z lat 1561–64 i wyobrażone na nich piętna końskie*, WNA 12 (1928–1929), s. 9.

<sup>164</sup> *Articuli niżej opisane*, ПГАДА, f. 12, nr 8, k. 8v–9v.

<sup>165</sup> Zestawienie analogicznych przepisów artykułów rotmistrzowskich z lat 1567 i 1561 (ПГАДА, f. 12, nr 8, k. 8v–9v; *Polskie ustawy*, s. 88–91): 1 – 1 (część pierwsza); 2 – brak; 3 – 1 (część druga); 4 – 2; 5 – 3; 6 – brak; 7, 8, 9 – 4; 10 – brak; 11 – 5; 12 – 6 (nieco zmodyfikowane); 13, 14, 15, 16 – 7.



się w art. 10 – zakazywała ona posiadania *thowarzysza z Księstwa Lithewskiego thakież thez żaden thowarzysz służebników nie przimował z Lithwy, których Król Je<sup>o</sup> Mc na insze pieniądze będzie potrzebował*<sup>166</sup>. W pozostałych dwóch zakazano służby jednocześnie w oddziale piechoty i jazdy oraz dozwolono ciężkozbrojnej jeździe na rezygnację z tarcz, każdy konny miał jednak posiadać kopię. Rozwiązania te, stworzone na potrzeby kampanii 1567 r., stały się podstawą do stworzenia artykułów rotmistrzowskich w 1572 r.<sup>167</sup>

Cel wydawania artykułów rotmistrzowskich na przestrzeni lat nie ulegał zmianie, władca lub hetmani starali się poprzez nie kształtować oddziały pod względem organizacyjnym i kadrowym. Od połowy XVI stulecia zaczęto stosować odrębne regulacje dla dowódców oddziałów pieszych i jazdy.

#### 4d. Wpływ artykułów rotmistrzowskich na organizację oddziałów

Ciekawy, jako że obfitujący w istotne skutki, był sposób rozpowszechnienia artykułów rotmistrzowskich w armii. Jak wskazują nagłówki analizowanych dokumentów, każdy rotmistrz otrzymywał na osobnej kartce (*cedule*) ogólne zasady formowania oddziału i reguł zachowania do momentu popisu. Treść tych artykułów tworzono na poziomie centralnym, następnie zaś trafiały one do organów skarbowych. Dokument taki przekazywano w momencie wypłacania dowódcy pieniędzy przez podskarbiego lub dworzanina. Tak w 1528 r. hetman wielki koronny wydał instrukcję dla podskarbiego, na podstawie której minister ten *lub jego zastępca powinien przy rozdawaniu pieniędzy, gdy żołnierze będą przyjmowani, przekazać, zlecić i poruczyć wszystkim rotmistrzom* artykuły rotmistrzowskie<sup>168</sup>. Dokładnie znana jest też akcja werbunkowa z lat 1561 i 1567, kiedy to zbierano armię posiłkową dla WKsL<sup>169</sup>. W tym

---

<sup>166</sup> Tym samym zapobiegano możliwości odpływu żołnierzy ruskich i litewskich z armii WKsL, którzy otrzymywali mniejszy żołd za służbę (szerzej o „nacji litewskiej” w wojsku Koronnym: M. Plewczyński, *W służbie polskiego króla. Z zagadnień struktury narodowościowej Armii Koronnej w latach 1500–1574*, Siedlce 1995, s. 21–99, 190–195; idem, *Szlachta podlaska w wojsku polskim za ostatnich Jagiellonów*, [w:] *Drobna Szlachta Podlaska w XVI–XIX wieku*, red. S.K. Kuczyński, Białystok 1991, s. 13–27).

<sup>167</sup> Zob. *Zachowanie rotmistrzów jeznych, jako sie mają zachować w służbie Rzeczypospolitej i ku popisu*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 149; *Zachowanie rotmistrzów pieszych, jako sie mają zachować w służbie Rzeczypospolitej i ku popisu*, [w:] *ibidem*, s. 149–150.

<sup>168</sup> Z. Spieralski, *op. cit.*, s. 276.

<sup>169</sup> Poniższa charakterystyka działania na podstawie: *Instructia do żołnierzyw posłańcom*, РГАДА, f. 12, nr 8, k. 8–10; *Materiały do działalności wojskowej*, s. 271–278.

celu król wybrał dworzan odpowiedzialnych za rozpowszechnienie informacji oraz zachęcanie do służby potencjalnych dowódców rot, przy czym działania zrejonizowano na Małopolskę, Wielkopolskę i Ruś (w 1567 r. była to Małopolska, Wielkopolska i Mazowsze), dokąd wysłano po jednym przedstawicielu władcy<sup>170</sup>. Dworzanie z listami przypowiednimi objeżdżali wytypowane do pełnienia szaczonej funkcji osoby i prezentowali podstawowe dane dotyczące zaciągu: wielkość i rodzaj oddziałów, struktury pocztów. Mówiły także, gdzie roty miały walczyć, na ile ćwierci była przewidziana kampania, w jakie struktury organizacyjne zaciężni wchodzić oraz przedstawiały inne szczegółowe regulacje, odnotowane w ukazywanym projekcie artykułów rotmistrzowskich.

W instrukcji królewskiej przeznaczonej dla dworzan wskazano *czas i miejsce ku braniu pieniędzy*, rozpowszechniano wiedzę o zasadach zaciągu, który został odnotowany w projekcie artykułów rotmistrzowskich oraz wskazywano prawdopodobne miejsce i termin złożenia popisu. Wśród rozpowszechnionych informacji wymieniano osoby mające rozdawać pieniądze wraz z artykułami rotmistrzowskimi oraz te, którym kilka tygodni później planowano powierzyć dokonanie popisu w oddziałach. Interesujące, że na popisie miały być osoby, które uczestniczyły w dawaniu pieniędzy i artykułów rotmistrzowskich – chciano w ten sposób zagwarantować przestrzeganie wprowadzonych regulacji.

Rozmowy z pojedynczymi kandydatami na rotmistrzów nie stanowiły dla króla niebezpieczeństwa, takowe pojawiało się dopiero wraz z przyjęciem przez dowódców pieniędzy, kiedy to spotykali się oni i w kole wojskowym mogli próbować zmienić warunki służby. W roku 1567 Zygmunt August po doświadczeniach sprzed sześciu lat zapobiegliwie w instrukcji dla dworzan dopuścił pewne pole manewru przy zaciągu, niejako sankcjonując problematykę poruszaną na kole wojskowym. Po pierwsze, zaproponował bardzo wysoki żołd – 17 zł dla jazdy i 6 zł dla piechoty, z zastrzeżeniem jednak, że nie będą wypłacane zadośćuczynienia za poniesione szkody materialne (listy zaszkodne). Gdyby żołnierze na to się nie zgodzili, ich płaca miała wynieść odpowiednio 15 i 5 zł. Po drugie, w dwóch przypadkach dopuścił przy artykułach rotmistrzowskich możliwość zmiany. W art. 4 i 13 dopisano: *Then articul niechai panowie poslancy*

---

<sup>170</sup> Hetmani koronni nie brali udziału w procesie formowania oddziałów. Dopiero dworzanie poinformowali Jana Tarnowskiego i Mikołaja Mieleckiego o liście rotmistrzów i stworzonej instrukcji. *Instrukcja panom dworzaninom, ktorzy jadą do rotmistrzów* [w:] *Materiały do działalności wojskowej*, s. 272.

*umaw[i]ają z rothmistrzami uważając dzisiejszą potrzebę* (w obu przypadkach przepis dotyczył wielkości pocztów). Ponadto – uwzględniając postulaty rotmistrzowskie z 1561 r. i starając się zapobiec zbiorowej odmowie przyjęcia pieniędzy – król zobowiązał się do wyjęcia korpusu polskiego spod jurysdykcji litewskiej – *obiecując i upominając, że hethmana nie będą mieć nikogo innego jedno Polaka, którego im u popisu opowiedzą. A iż żaden z Lithwi nie będzie ich popisował ani żadnej zwierzchności ani władzy nad nimi miał jedno Poliaczy*<sup>171</sup>. Dodatkowo wydał ustawę regulującą ceny żywności, zapewnił po dwa tygodnie wysługi za marsz do punktu zbornego (przyciągnięcie) i powrót do domu (odciążenie), zobowiązał się do ochrony prawnej poprzez wystawienie egzempcji wojskowych, ogłosił uniwersały dotyczące łapania dezertersów i oddawania zbiegłych rotmistrzom, zobowiązał się do wskazania odpowiedniej drogi przemarszu oraz naprawy i budowy mostów, a także zapewnić miał przystawów, którzy powinni podróżować z oddziałem.

Podczas zaciągu kancelaria królewska musiała przygotować oprócz listów przypowiednich również: artykuły rotmistrzowskie, ustawę o cenie żywności, uniwersał dotyczący łapania dezertersów i wysyłania do każdego powiatu egzempcji wojskowych<sup>172</sup>.

Oczywiście opisana tu procedura dotyczyła lat 60. XVI w., niewątpliwie jednak również w latach 30., 40., 50. i na początku 70. XVI stulecia utrwalił się w Koronie zwyczaj trzyetapowego werbowania wojsk zaciężnych<sup>173</sup>. Pierwsza faza polegała na typowaniu potencjalnych dowódców i rozpowszechnianiu wiadomości o zaciągach, a kończyła się negocjacjami i **przekazaniem listów przypowiednich** [podkreślenie K.Ł.]. W drugiej rotmistrze tworzyli rotę, jednakże kontrakt zawiązywał się w momencie tzw. **brania pieniędzy** [podkreślenie – K.Ł.], czyli zgromadzenia rotmistrzów, którzy otrzymywali gotówkę oraz artykuły rotmistrzowskie i oficjalnie stawali się dowódcami oddziałów

---

<sup>171</sup> Brak pewnej informacji, kto dowodził tym korpusem, sytuacja przy tym była nietypowa, gdyż wśród zaciąganych 24 rotmistrzów polskich – był zarówno hetman polny koronny Mikołaj Sieniawski, jak i hetman polskich wojsk zaciężnych – Stanisław Cikowski oraz hetman nadworny Stanisław Zamoyski. G. Lesmaitis, op. cit., s. 254–258; M. Plewczyński, *Naczelne dowództwo*, s. 46–55.

<sup>172</sup> Proces logistyczny zaciągania wojsk zaciężnych staje się w porównaniu z czasami Zygmunta I Starego dużo bardziej skomplikowany. Por. W. Chorążyczewski, *Sprawy wojskowe w kancelarii królewskiej Zygmunta Starego*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 13 (2001), s. 69–80.

<sup>173</sup> Por. VC, t. II, vol. 1, s. 211–212.

państwowych. Od tego momentu oddział miał ściśle wyznaczony czas (3 tygodnie) na dotarcie na miejsce **popisu** [podkreślenie – K.Ł.], gdzie kończyła się wstępna faza werbunku – żołnierze oficjalnie stawali się częścią państwowych sił zbrojnych, składali przysięgę na wierność władcy oraz (w założeniu) przyjmowali artykuły wojskowe<sup>174</sup>. W przypadku tworzenia korpusu posiłkowego popisy miały odbywać się na granicy polsko-litewskiej, faktycznie zatem dotarcie do obozu i poddanie się ścisłym regułom dyscypliny wojskowej oraz przyjęcie artykułów hetmańskich następowało nawet trzy miesiące później<sup>175</sup>, a przez ten okres obowiązywały zasady opisane w artykułach rotmistrzowskich.

Wartym odnotowania przypadkiem była akcja werbunkowa podjęta przez Bernarda Pretwicza na polecenie Albrechta Hohenzollerna w 1556 r. Już rok wcześniej działający na terenie Rusi i Małopolski starosta trembowelski przygotował dla księcia listę potencjalnych rotmistrzów (11), którzy wyrazili zainteresowanie służbą wojskową za 6 zł miesięcznie. Ostatecznie w lipcu 1556 r. Hohenzollern zdecydował się zwerbować 400 husarzy i 400 kozaków, zebrani rotmistrzowie postawili jednak kilka warunków: podniesienie żołdu do 7 zł miesięcznie, wydanie listów zaszkodnych, *iako yem Iego K.M.* [Zygmunt August – K.Ł.] *raczi stawacz*, wyjednanie od króla listów zezwalających na przemarsz oddziałów przez Koronę, wydanie listów przypowiednich z podpisem i przyłożoną pieczęcią, w której odnotowany będzie przynajmniej pięciomiesięczny czas służby. Kontrakt z rotmistrzami miał być zawiązany w momencie „wzięcia pieniędzy” i odebraniu warunków służby, dlatego Bernard Pretwicz prosił, aby *thego sluzebnyka mego raczil do mnye czo naprędzey odpravycz vedlug czeduli they, ktorą W.M. przezeny, svemu M. Panu, posilam*. Po otrzymaniu artykułów rotmistrzowskich oraz przynajmniej 12 zł na dwa miesiące żądano również, aby *na myesczu bily popysany: kogo W.X.M. raczi przisslacz k themu*

---

<sup>174</sup> Interesująca sytuacja miała miejsce w VI 1567 r., kiedy to Zygmunt August w związku z brakiem gotówki zdecydował się przesunąć ustalony termin „brania pieniędzy”. „A iż Krol Je<sup>o</sup> Mcz nie może pewnie wiedzieć na kiedy pieniądze będą mogły być zebrane ipanom żołnierzom dawane. Dla thego poruczył tho Krol Je<sup>o</sup> Mcz panu podskarbiemu koronnemu, żeby się o pieniądze jako narichli może być starał a ich dostawszy, żeby panom żołnierzom czas oznaimieł i dzień na której im pieniądze dawać będą na mieszczach już przed thim naznaczonych. ПГАДА, f. 12, nr 8, k. 9v–10.

<sup>175</sup> Warto nadmienić, iż popis w 1561 r. odbył się 9 VI w Łosicach, 12 VI w Węgrowie i 22 VI w Międzyrzeczu lub Brześciu Litewskim. Popis na kwartał drugi odbył się 18 VIII pod Zelborkiem, a dopiero 10 IX Florian Zebrzydowski w tymże miejscu ogłosił artykuły wojskowe. *Materiały do działalności wojskowej*, s. 268–269.

*abo thess sam tho komu poruczicz*. Było to bardzo istotne, gdyż uczciwie informowano, iż dotarcie na punktu zbornego zajmie z pewnością ponad miesiąc, zaś w odpowiedzi na obawy księcia, by po wzięciu pieniędzy ochotnicy nie zdezerterowali, zapewniano po staropolsku: *Bo myal-ly bich pyenyądze oth V.X.M. wzyącz, a w czass k they posłudze V.X.M. nye bicz, thedi bich syą bil volyal nye rodzycz na svyath*<sup>176</sup>. Powyższy opis potwierdza bardzo skomplikowany proces, z jakim wiązał się jednorazowy duży zaciąg żołnierzy. Odnotowuje on również trzyetapowy proces formowania armii oraz istotną rolę nieformalnego koła rotmistrzowskiego negocjującego szczegółowe warunki służby.

Niewątpliwie inaczej cała procedura wyglądała przy werbowaniu oddziałów do obrony potocznej, zaś od 1563 r. armii kwarcianej. Werbunek nie miał w tym przypadku tak masowego charakteru, w dużej mierze opierał się na kontynuacji służby, a podstawową rolę odgrywał w nim hetman wielki koronny. Charakterystykę takiego zaciągu podał Marcin Bielski, który relacjonuje: *Hetman wielki rotę rozdawa i rotmistrze popisuje. Rotmistrze zasie towarzysze przyjmują na poczty jako który może wiele koni osadzić z służebniki swemi. Towarzysze zasie poruczniki miewali, także się i dziś zachowuje. Gdzie im dadzą miejsce, tam się popisują, (...) rotmistrz każdy przy swojej rocie bywa z swoją chorągwią*<sup>177</sup>. Dodatkowo Bielski wspominał o wysokości żołdu (6 zł na koń), konieczności opłacania szkód żołnierzy, aprowizacji poprzez kupno żywności po ustalonych cenach oraz obowiązku posiadania na wozach łańcuchów i narzędzi do okopywania.

Podsumowując, artykuły rotmistrzowskie zobowiązywały dowódcę oddziału do tworzenia rotę według wytycznych kancelarii. Dokładnie określano w nich uzbrojenie żołnierzy, co pozwalało kształtować jednolite formacje wojskowe. Ponadto promowano organizację zaciągu poprzez „system towarzyski”, tak w oddziałach jazdy, jak i piechoty. Jednocześnie starano się osłabić pozycję rotmistrza, wprowadzając ograniczenia w liczebności pocztów, dzięki czemu wzrastała również liczba towarzyszy w oddziale<sup>178</sup>. Już *Mandat* z 1525 r. starał się wykorzystać zwyczaj polegający na nieobecności w oddziale rotmi-

---

<sup>176</sup> B. Pretwicz do A. Hohenzollerna, Trembowla 18 VII 1555, [w:] *Elementa ad Fontium Editiones*, vol. L, ed. C Lanckorońska, Romae 1980, s. 80–83, 86; B. Pretwicz do A. Hohenzollerna, Trembowla 2 VIII 1556, [w:] *ibidem*, s. 91–95.

<sup>177</sup> M. Bielski, *op. cit.*, s. 335–336.

<sup>178</sup> Nadmierna liczba czeladzi traktowana była jako jedna z przyczyn demoralizacji armii. A.F. Modrzewski, *op. cit.*, k. 112.

strza, za którego służyłby porucznik lub jego czasowy zastępca określany mianem „podstawka”, a Jan Tarnowski wprowadził dodatkowo politykę obsadzania stopni towarzyskich szlachtą. Z czasem wszystkie te zasady doprowadziły do wykształcenia ideału wojsk zaciężnych złożonych ze szlachty i z pomagających żołnierzom pocztowych ze stanu niskiego. Wszystko to pozwala przypuszczać, że wprowadzenie artykułów rotmistrzowskich w ogromnej mierze przyczyniło się do ustalenia zasad obowiązujących przy tworzeniu oddziałów zaciężnych formowanych systemem towarzyskim. Oczywiście system ten opierał się na specyfice gospodarczej, politycznej i społecznej Korony i WKsL, lecz prawo odpowiedzialne było za ujednoczenie i petryfikację stosowanych reguł. Ponadto instytucja ta ukształtowała lub stymulowała rozwój kół rotmistrzowskich.

#### 4e. Artykuły rotmistrzowskie a dyscyplina wojskowa

Do momentu pojawienia się artykułów wojskowych artykuły rotmistrzowskie kształtowały w podstawowym zakresie problematykę dyscypliny wojskowej, później zaś uzupełniały porządek wojskowy opisany w artykułach hetmańskich o sytuację w trakcie przyciągania i odciążania.

Szczególnie istotny dla nakreślenia obrazu wojskowej karności wydaje się *Mandat Jego Królewskiej Miłości Pana naszego miłościwego ku popisowi wszystkich służebnych, jezdnych i pieszych z 1525 r.*<sup>179</sup>, ustalał on bowiem ogólne reguły dyscyplinarne, gdy brakowało jeszcze artykułów wojskowych. Po pierwsze, ukształtowano w nim odpowiedzialność prawną dowódców. W dokumencie przewidziano dwa przestępstwa zagrożone karą „siedzenia w więzy” i „utrata łożdu” – na sankcje takie narażeni byli rotmistrzowie, którzy nie zdążyli na wyznaczony termin (24 kwietnia 1525 r.) przybyć z oddziałem na popis, oraz ci, którzy pozwalali sobie na nieobecność w oddziale. Jak wspomniano interesującym rozwiązaniem przeciwdziałającym patologii polegającej na wybieraniu przez rotmistrza porucznika albo „podstawki”, zobowiązanych dowodzić w jego imieniu, w nowych regulacjach kara groziła zarówno dowódcom, jak i ich zastępcom (art. 1, 4).

Fundamentalne znaczenie miał jednak najbardziej rozbudowany art. 7, zawierający streszczenie zasad dyscyplinarnych panujących w ówczesnej armii koronnej. Wprowadzono tu przysięgę, która stanowiła namiastkę późniejszych

---

<sup>179</sup> *Corpus Iuris Polonici*, t. IV, z. 1, s. 136–138.

artykułów wojskowych; nakazano, *aby wszyscy porucznicy jeznych i wszyscy rotmistrze pieszy ze wszystkich województw przysięgali przed panem hetmanem*. Dalej podano rotę przysięgi, którą uzupełniono jeszcze informacją: *podług której przysięgi każdy rotmistrz od swych dziesiętników ma przysięgę przyjąć, aby tym wierniej tego pomagali rotmistrzom swym*. W zapisach tych dostrzec można procedurę analogiczną do tej, jaką stosowano w 2. poł. XVI i w 1. poł. XVII stulecia odnośnie akceptacji artykułów wojskowych, gdzie również przed hetmanem w kole rotmistrzowskim, następnie zaś w kole chorągwanym, czytano prawa wojskowe. Złożenie przysięgi oznaczało zgodę na dostosowanie swego zachowania do wymogów dyscypliny wojskowej. Dodatkowo przewidziano, że przestępców będzie sądził i karał hetman, tak rotmistrzów, jak i towarzyszy, a ku przestrodze szczególnie niesubordynowanych dodano: ***a potym żadny z takich nigdy służby nie będzie miał u Króla Jego Miłości i u wszystkich panów*** [podkreślenie – K.Ł.]. Zasadność tak surowych konsekwencji z całym przekonaniem potwierdził Albrecht Hohenzollern, zdaniem którego należało wydalać osoby niekarne, *bo tacy zasyę mogą nabroyc czego zlego, Wyęcey nizli dobrego albo pozytecznego*<sup>180</sup>.

A zatem jeszcze przed nominacją Jana Tarnowskiego na hetmana (2 kwietnia 1527 r.) wprowadzono ogólną zasadę najwyższej władzy sądowniczej hetmanów nad wojskiem<sup>181</sup>. Z uwagi na fakt wydania analogicznych regulacji w edykcie nominacyjnym na hetmana wielkiego koronnego z 1527 r., w późniejszych artykułach rotmistrzowskich zaprzestano wprowadzania reguł podobnych do art. 7<sup>182</sup>. Należy jednak zaznaczyć, że Jan Tarnowski pośrednio nawiązał do art. 7 *Mandatu* w art. 10 *Pouczeniu hetmana podskarbiemu koronnemu danym dla ogłaszania go rotmistrzom przy zaciągu wojska* w 1528 r.<sup>183</sup>, dotyczącym zakazu przyjmowania na służbę rotmistrzów uprzednio walczących po stronie Jana Zapoły na Węgrzech. Zdzisław Spieralski uznał, że przepis ten jest efektem złamania rozporządzenia królewskiego z 4 marca 1528 r., w którym nakazano żołnierzom przebywającym zagranicą natychmiastowy powrót do Korony. Mimo tej normy kontyngent dowodzony przez Secygniowskiego

---

<sup>180</sup> A. Hohenzollern, *Libri de arte militari*, wyd. L. Martinet, Paryż 1858, s. LIV.

<sup>181</sup> Inaczej uważa Zdzisław Spieralski (op. cit., s. 272), który przyjął, że Jan Tarnowski posiadał prawdopodobnie nieznane wcześniej uprawnienia w tym zakresie.

<sup>182</sup> AT, t. IX, s. 105–106: „potestatem omnes et singulos exercitus regni nostri recensendi, scribendi, ordinandi, regendi, gubernandi, nobiles et milites mercenarios, equites et pedites”.

<sup>183</sup> *Polskie ustawy*, s. 38–39; Z. Spieralski, op. cit., s. 275–277.

walczył jednak u boku Zapolyi w bitwie pod Koszycami. Strona węgierska doznała wówczas klęski, zginęło 300 polskich żołnierzy, przeciwnik zdobył 400 wozów i 16 dział<sup>184</sup>.

Z interpretacją taką nie można się zgodzić, jako że Jan Tarnowski wcale nie wspominał o służbie u króla Węgier jako przestępstwie, jego gniew wzbudziła raczej postawa żołnierzy polskich, którzy podczas bitwy zaczęli uciekać z pola walki. Autor *Pouczenia* zaznaczył przy tym, że *nie wszyscy byli zdolni do zbrodni i przestępstwa, że bardziej zasłużyli na karę i hańbę ci, którzy pierwsi zainicjowali ucieczkę* (art. 10). Taką formę dezercji hetman uznał za bardzo niebezpieczne przestępstwo przeciw karność wojskowej, dlatego postanowił ukarać uciekinierów przynajmniej po to, *aby ten przykład powstrzymał i odciągnął innych od takiego postępowania*. W słowach tych widać zrozumienie dla prewencyjnej funkcji kary. Jest to zresztą najwcześniejsza tak rozbudowana argumentacja dotycząca celu sankcji wojskowych. W przepisie tym został ponadto z całą pewnością zastosowany także zapis grozący nieprzyjmowaniem przestępców do wojska, cytowany wyżej przy analizie art. 7 *Mandatu Jego Królewskiej Miłości Pana naszego miłościwego ku popisowi wszytkich służebnych, jezdnych i pieszych*.

Hetman w *Pouczeniu* podkreślał również, że dyscyplina wojskowa nie wiąże się jedynie z karami, szczególne znaczenie ma tu organizacja armii. Uznał on idee wojsk zaciężnych za doskonałe remedium na przejawy demoralizacji i w art. 4 podkreślał konieczność przyjmowania szlachty jako towarzyszy *w miejsce wieśniaków i plebejów, albowiem nie są oni w bitwie tak wytrwali, jak to mają w zwyczajach tylko szlachcice, którzy w trosce o swą sławę i honor okazują się wytrwalsi od ludzi podlejszej kondycji*. Promował ponadto organizację armii opartą na zaciągu towarzyskim, mającą przekładać się na poziom dyscypliny. Współcześni wojska najemne uznawali za niepewne, łatwo podlegające zdradzie, żądne coraz to większych nagród i przeciwstawiające się srogiemu karaniu, np. Marcin Bielski u Niemców dostrzegał nieposłuszeństwo wobec przełożonych i ciągły problem żołądu, Węgrzy natomiast niechętni byli obcym żołnierzom, czym powodowali właśnie w armii<sup>185</sup>.

Także inni XVI-wieczni teoretycy zgadzali się w pełni z opinią o wojskach najemnych, a jako panaceum na wszelkie związane z nimi bolączki proponowali właśnie rozwiązania stosowane w *Pouczeniu*. Andrzej Frycz Modrzewski

---

<sup>184</sup> Ibidem, s. 274.

<sup>185</sup> M. Bielski, op. cit., s. 326, 328.



sformułował hipotezę o wstępowaniu do wojska najbardziej zdemoralizowanej części społeczeństwa – ludzi ze stanu mieszczańskiego czy chłopskiego (pomiędzy szlachtę), którzy *opuściwszy żone, dzieci, warsztat, oractwo y gospodarstwo, idą na wojnę aby uszedzły roboty y prace domowej swowolnie żyli, łupili, a cudzych rzeczy pożywali*<sup>186</sup>, i proponował, aby w miarę możliwości dokonywać selekcji przy zaciąganiu żołnierzy. Podobnie wyraził się Albrecht Hohenzollern, twierdząc, że powinien być to jak największy wskaźnik szlachetnie urodzonych, wśród pozostałych należy zaś wybierać weteranów przeszłych wojen<sup>187</sup>.

W artykułach rotmistrzowskich rozwijano również katalog przestępstw na czas tworzenia oddziału, gdyż w tym okresie jedynie rotmistrz mógł zapobiec swawoli. Co do poziomu moralnego wojska współcześni nie mieli złudzeń, a demoralizację żołnierzy tłumaczyli ułomnością natury ludzkiej. Bartosz Paprocki sformułował na ten temat ogólny osąd, zgodnie z którym *Gdyż młodź niewstrzemięzliwa, tarcz na grzbiecie, albo szablę u boku bacząc, mniema, aby nie tylko nieprzyjacielowi, ale i wszystkim ludziom szkodzić jej wolno było*<sup>188</sup>. Nader często zdarzały się sytuacje nadużyć podczas ciągnięcia roty na popis<sup>189</sup>, co znalazło odbicie w przepisie uwzględnianym na cedulach rozdawanych rotmistrzom, zakazującym *szkodzić nikomu na drodze, ciągnąc ku popisu, ani nikomu przekazać*. Grożono przy tym w specyficzny sposób, podkreślając, iż w razie skargi sądzić oskarżonego będą według artykułów wojskowych (*jakoby już miał być w zawartym obozie*)<sup>190</sup> – sankcja taka stanowiła pogwałcenie zasady *lex retro non agit*, gdyż żołnierze dopiero po popisie poznawali artykuły hetmańskie.

Prawa i obowiązki rotmistrza zostały ostatecznie określone w artykułach rotmistrzowskich umieszczonych w konstytucji sejmowej z 1567 r.<sup>191</sup> Z jednej strony nadano w nich dowódcom bardzo szerokie kompetencje sądownicze, z drugiej odpowiadali oni prawnie za nieprzestrzeżenie przez żołnierzy

---

<sup>186</sup> A.F. Modrzewski, op. cit., k. 117.

<sup>187</sup> A. Hohenzollern, *Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych*, BK, 669, k. 117v.

<sup>188</sup> B. Paprocki, op. cit., s. 15.

<sup>189</sup> Przykładowo rota pana Trzebieckiego podczas ciągnięcia do Inflant oskarżona została przez braci Grajowskich 5 VI 1557 r. o zagarnięcie skutk płynących do Gdańska. *Matriculorum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus*, p. V, vol. 2, ed. J. Płocha, A. Rybarski, I. Sułkowska, Warszawa 1961, nr 8010.

<sup>190</sup> *Artykuły, ktore mają być opowiadane*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 5, 7, s. 89, 90; *Articuli niżej opisane*, РГАДА, f. 12, nr 8, k. 9.

<sup>191</sup> VC, t. II, vol. 1, s. 211–212.

dyscypliny wojskowej. Rotmistrza uprawniono do konfiskaty i zatrzymywania części żołdu – z tych pieniędzy miał on uiszczać kary oraz płacić za poczynione przez rotę szkody. Został również upoważniony do sądzenia podwładnych od momentu rozpoczęcia formowania roty do rozpuszczenia jej po odciągnięciu z armii do rodzimego województwa. Z kontekstu można wnioskować, iż wynikiem tego sądu miały być kary kompozycyjne, tym samym chyba odstąpiono od powyżej wskazanej zasady opierania się na artykułach hetmańskich. Jeżeli rotmistrz nie usatysfakcjonował poszkodowanego, osobiście odpowiadał przed sądem grodzkim, bez możliwości apelacji od wyroku<sup>192</sup>. Reguły dotyczące odpowiedzialności sądowej powtórzono dwa lata później na terenie WKsL<sup>193</sup>.

Obraz dyscypliny wojskowej uzupełniają wreszcie artykuły rotmistrzowskie odnotowane w *II Statucie litewskim*. Niezwykłej wagi jest tu art. 26 rozdziału II, dotyczący jedynie wojsk najemnych (*ludzie pieniezni, żołnierze konni y pieszy, drabi przybytni z ynszych panstw*), w którym wprowadzono kilka norm regulujących ciągnięcie i zaopatrzenie żołnierzy w żywność. Karą śmierci grozono za najazdy na dobra szlacheckie i duchowne, a szkody nakazywano spłacać z majątku (ruchomości denata). Dla obcych wojsk ustanowiono jednocześnie specjalną drogę wymiaru sprawiedliwości. Zbrodnie sądzić miał rotmistrz z urzędnikami ziemskimi, a niewykonywanie sprawiedliwości wiązało się z możliwością zanieśienia skargi do władcy lub hetmana, którzy rotmistrzów mogli osadzić w więzieniu; co do przestępców przepis nakazywał: *podług występu ich karac mamy*. Na koniec dodano jednakże fundamentalne stwierdzenie, iż litewskie przepisy karne obowiązywać będą, jeżeli ***ten artykuł y postanowienie nasze statutowe na granicach albo na mieyscu, przy dawaniu pieniędzy mamy kazac służebnym opowiedziec dla tego, aby się niewiadomością niewymawiali*** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>194</sup>. Tym samym w listach rotmistrzowskich możliwe było nadanie konkretnych obowiązków i sankcji za ich nieprzeżeganie.

---

<sup>192</sup> Reguła ta utrzymała się w kolejnych dziesięcioleciach, co skutkowało tym, iż większości przypadków przed Trybunałem i innymi sądami pozywano nie zwykłych żołnierzy, lecz dowodzących rotą. Zob. P. Gawron, *Sprawy wojskowe przed Trybunałem Koronnym w Lublinie w 1642 roku*, [w:] *Studia historyczno-wojskowe*, t. III: *Armia i społeczeństwo*, red. T. Ciesielski, Zabrze 2009, s. 72–82; K. Łopatecki, *Cywilna jurysdykcja wobec wojskowych w Koronie na przełomie XVI i XVII stulecia*, [w:] *Miscellanea historico-iuridica*, t. 5, red. A. Lityński, P. Fiedorczyk, Białystok 2007, s. 33–56.

<sup>193</sup> VC, t. II, vol. 1, s. 255.

<sup>194</sup> *Pomniki Prawa Litewskiego*, art. 26, s. 38–39.

## 5. Listy przypowiednie

Ukształtowanie listów przypowiednich skorelowane było z pojawieniem się wojsk pieniężnych w państwach Jagiellonów. Jak zauważył Karol Koranyi, w Europie panujący zaczęli wprowadzać ograniczenia dotyczące werbunku, zakazano bez zezwolenia władcy: używania tytułu rotmistrza przez osobę niepowołaną, czynienia zaciągów oraz formowania większych oddziałów, niż zostało to dozwolone<sup>195</sup>. Koncepcję tę w Koronie w pełni realizowały *litterae inscriptionis stipendii*, które stały się pierwowzorem późniejszych, pisanych w języku polskim, listów przypowiednich. W XV stuleciu przybrały one postać jednostronnego oświadczenia króla przyjmującego do służby rotmistrza z jego oddziałem<sup>196</sup>. Także na początku kolejnego stulecia ich forma nie uległa zmianie<sup>197</sup>.

*Litterae inscriptionis stipendii* miały zwięzłą, schematyczną formułę. Zamieszczano w nich informację o liczbie żołnierzy oraz wysokości żołdu; zaznaczano też, że czas służby zaczyna się od popisu, a pieniądze należy wypłacać co kwartał. Ważnym elementem umowy było zapewnienie o wynagrodzeniu na wypadek dostania się do niewoli oraz zabezpieczenie zapłaty żołdu na określonych dobrach królewskich<sup>198</sup>. Dokumenty te – co należy podkreślić – nie były typem aktu normatywnego nieznanym w Europie, czego dowodem są w średniowiecznej Francji *lettre de retenue*, w Anglii *indenture* oraz na terenie Półwyspu Apenińskiego *condotta*<sup>199</sup>.

Konstanty Górski za pierwsze „nowożytne” listy przypowiednie w Rzeczypospolitej uznał dokumenty wydane rotmistrzom na wojnę z Moskwą

---

<sup>195</sup> K. Koranyi, op. cit., s. 107.

<sup>196</sup> Przykład takiego dokumentu, wraz z tłumaczeniem: T. Nowak, *Polska sztuka wojenna w czasach odrodzenia*, Warszawa 1955, s. 39.

<sup>197</sup> *Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus*, p. III: *Alexandri regis tempora complectens (1501–1506)*, ed. T. Wierzbowski, Warszawa 1908, s. 3 (poz. 40, 41, 45), 11 (poz. 170), 13 (poz. 200), 36 (poz. 544), 48 (poz. 735), 61 (poz. 978), 70 (poz. 1132), 99–100 (poz. 1582, 1585, 1588), 120 (poz. 1887), 122 (poz. 1911), 162 (poz. 2468). Zob.: AGAD, MK, 17, k. 244–245, 288, 295; AGAD, MK, 19, k. 107, 161, 162; AGAD, MK, 20, k. 16, 113, 149; AGAD, MK, 21, k. 91, 104, AGAD, MK, 22, k. 17.

<sup>198</sup> T. Grabarczyk, op. cit., s. 17–18; J. Senkowski, *Materiały archiwalne do historii organizacji polskiej siły zbrojnej w drugiej połowie XV wieku przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie*, SMHW 1 (1954), s. 499–500.

<sup>199</sup> R. Brzezinski, *Polish Winged Hissar 1576–1775*, Oxford 2006, s. 8; G. Parker, *The Cambridge history of warfare*, Cambridge–New York 2005, s. 96.

w 1514 r.<sup>200</sup>. Wyodrębnienie to wydaje się jednak nieco sztuczne. Zarówno *litterae inscriptionis stipendii*, jak i listy przypowiednie należy uznać za jeden typ dokumentu, którego istotą było upoważnienie osób do formowania oddziałów państwowych<sup>201</sup>. Oczywiście na przestrzeni stuleci można dostrzec zachodzące zmiany, przykładowo Tadeusz Grabarczyk zwrócił uwagę, iż *litterae inscriptionis stipendii* rotmistrz zwracał po zakończeniu służby, co w przypadku późniejszych listów przypowiednich nie miało miejsca<sup>202</sup>.

Od 2. poł. XVI w., w wyniku przejęcia problematyki poruszanej w artykułach rotmistrzowskich, listy przypowiednie stawały się coraz bardziej rozbudowane, by najbogatszą treść osiągnąć w 1. poł. XVII stulecia. W późniejszym okresie – jak zauważa Marek Wagner, badając listy przypowiednie z 2. poł. XVII w. – coraz bardziej ulegały petryfikacji, nabierały charakteru formuły grzecznościowej, tracąc cechy aktu normatywnego mogącego kształtować nowe postawy dyscyplinarne. Z czasem zadania listów z XVI i XVII stulecia zostały przejęte przez patenty oficerskie oraz regulaminy wydawane przez hetmanów<sup>203</sup>.

### 5a. Tworzenie i wydawanie listów przypowiednich

Listy przypowiednie były dokumentami wydawanymi przez kancelarię królewską, upoważniającymi do tworzenia oddziałów<sup>204</sup>. Sposobu ich wydawania przestrzegano nawet w wojskach samorządowych<sup>205</sup>. Jedyny wyjątek stanowiła praktyka zaciągania wojsk pienniężnych przez największe miasta Rzeczypospolitej, jak Gdańsk czy Ryga<sup>206</sup>.

Tworzenie listów przypowiednich rozpoczynało się z reguły od zgłoszenia królowi przez hetmana zapotrzebowania na utworzenie nowego oddziału pod

---

<sup>200</sup> AT, t. III, Poznań 1853, s. 68; K. Górski, *Historia jazdy*, s. 28; idem, *Historia piechoty polskiej*, Kraków 1893, s. 22; por. M. Biskup, „Wojna Pruska”, s. 44.

<sup>201</sup> M. Plewczyński, *Żołnierz jazdy obrony potocznej za czasów Zygmunta Augusta. Studia nad zawodem wojskowym w XVI w.*, Warszawa 1985, s. 25–26.

<sup>202</sup> T. Grabarczyk, op. cit., s. 21, 31.

<sup>203</sup> M. Wagner, *Prawa i obowiązki oficerów armii koronnej w drugiej połowie XVII w. Ze studiów nad rozwojem prawa wojskowego w dawnej Rzeczypospolitej*, SMHW 36 (1994), s. 31.

<sup>204</sup> W. Chorążyczewski, op. cit., s. 71–72. Szerzej o listach przypowiednich, besztalungach i kapitulacjach w WKsL: H. Wisner, *Rzeczypospolita Wazów, t. II: Wojsko Wielkiego Księstwa Litewskiego – dyplomacja – varia*, Warszawa 2004, s. 101–114.

<sup>205</sup> D. Kupisz, *Wojska powiatowe samorządów Małopolski i Rusi Czerwonej w latach 1572–1717*, Lublin 2008, s. 85–95, autor wymienia liczne przykłady będące wyjątkiem od tej reguły.

<sup>206</sup> Zob. LVVA, f. 673, op. 1, nr 1177, k. 3, 97, 102.

dowództwem określonej osoby<sup>207</sup>. Jeżeli władca wyrażał na to zgodę, kancelaria królewska wydawała dokument, wpisując nazwisko rotmistrza, ewentualnie pozostawiając tzw. okienko, w które później wpisywano odpowiednie nazwisko<sup>208</sup>.

Choć osobą właściwą do kształtowania treści listów przypowiednich był król, z czasem coraz bardziej zaczęły go ograniczać przepisy prawne wprowadzone przez sejm. Pierwszą istotną regulację kompetencji monarchy stanowiła konstytucja sejmu krakowskiego z 15 lutego 1539 r., który przyjął na najbliższy rok rotmistrzów i określił wysokość przysługujących im uposażeń<sup>209</sup>. Szczegółowe unormowania limitujące kompetencje władcy zaczęto wprowadzać w XVII w. Uwagę posłów i senatorów zwrócił przy tym problem obsady stanowiska rotmistrza, a efektem tego stał się wydany już w latach 1607-1611, 1613 generalny zakaz nadawania stanowiska rotmistrza Tatarom, który tłumaczono ich nieumiejętnością zaprowadzenia dyscypliny wojskowej w oddziale oraz spoczywającym na nich obowiązkiem służby ziemskiej<sup>210</sup>. Podobnie w 1611 r. z myślą o zapobieżeniu swawoli w oddziałach nakazano przyjmować na rotę kozackie ludzi osiadłych w województwach ukraińskich<sup>211</sup>. Szczegółowe regulacje wprowadzono w 1633 r., kiedy to zobowiązano przyszłych rotmistrzów do zaprezentowania przed opieczętowaniem listu wyczerpujących informacji o swoich nieruchomościach, zaś króla zobligowano do umieszczania w listach przypowiednich danych o tempie przemarszu i miejscu stacjonowania oddziałów, *aby nie rozsypką, ale w kupie, nie krążąc, ani się dla pożytków iakich dłuższych ciągnieniem bawiąc, na miejsce sobie (...) naznaczone (...) spieszyli*<sup>212</sup>.

---

<sup>207</sup> Zob. P. Gawron, *Hetman koronny w systemie ustrojowym Rzeczypospolitej w latach 1581–1646*, Warszawa 2010, s. 63–178. Przykładowo: prośba Jana Karola Chodkiewicza o wysłanie listu przypowiedniego dla Thomasa Bucke na zaciąg kilkuset Szkotów. J.K. Chodkiewicz do Zygmunta III Wazy, Berżany 30 I 1609, BK, 290, s. 269–270.

<sup>208</sup> M. Wagner, op. cit., s. 28. Zdarzały się również sytuacje w których zaciągano oddziały na podstawie zwykłego listu pisanego przez króla do hetmana i podskarbiego oraz tzw. listów hetmańskich. P. Gawron, *Hetman koronny*, s. 143–144.

<sup>209</sup> VC, t. I, vol. 2, s. 194.

<sup>210</sup> Por. J. Sobczak, *Położenie prawne ludności tatarskiej w Wielkim Księstwie Litewskim*, Warszawa–Poznań 1984. Oczywiście w praktyce nie stosowano tych przepisów, czego przykładem było wydawanie listów przypowiednich na fałszywe nazwisko. P. Borawski, *Tatarzy w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1986, s. 114.

<sup>211</sup> VL, t. II, s. 450–451; VL, t. III, s. 16, 26, 80, 122.

<sup>212</sup> VL, t. III, s. 374. Już w listach przypowiednich z drugiego dziesięciolecia XVII w. odnajdujemy analogiczne informacje w stosunku do oddziałów wybranieckich, gdzie odwoływano się do konstytucji z 1616 r. SkS, EIXP, 75, karty niepaginowane.

Od 1646 r. zakazywano monarsze wydawania listów przypowiednich opatrzonych pieczęcią pokojową lub sygnetem królewskim<sup>213</sup>.

Bardziej rozbudowane reguły opracowywane były przez zgromadzenia szlacheckie w okresie bezkrólewia, kiedy to tworzono wzór listu przypowiedniego – nie tylko skrupulatnie odnotowywano powinności rotmistrza, reguły służby, ale też imiennie wynotowywano rotmistrzów, którym przypowiedziano stopień rotmistrzowski<sup>214</sup>. Równie szczegółowe instrukcje przewidywano dla rotmistrzów rot powiatowych<sup>215</sup>. Na podstawie takiego upoważnienia w okresie interregnum listy przypowiednie wydawał hetmana z własnoręcznym podpisem i pieczęcią<sup>216</sup>.

Wydane listy przypowiednie były skrupulatnie odnotowywane w Księdze Wpisów Metryki Koronnej<sup>217</sup>, a dopiero później oryginał dokumentu, potwierdzony pieczęcią i podpisem króla oraz urzędnika kancelarii, trafiał do rąk szefa jednostki. Po otrzymaniu nominacji rotmistrz wybraniecki od 1616 r. zobowiązany był ją oblatować w grodzie, gdzie zbierał żołnierzy; cztery lata później powinność tę rozszerzono na dowódców wszystkich typów wojsk<sup>218</sup>. Warto wspomnieć, że pisma takie stawały się z czasem cennym, przechowywanym w rodzinnym archiwum, dokumentem rodowym<sup>219</sup>. Przyczyniło się to do bardzo dużego ich rozproszenia po różnych zespołach archiwalnych<sup>220</sup>.

Aby zanalizować rolę listów przypowiednich we wprowadzeniu i utrzymaniu dyscypliny wojskowej, należy przybliżyć pokrótce ich treść. Generalnie dokumenty te – zgodnie z wymogami pracy kancelaryjnej – były zunifikowane. Na własne potrzeby urzędnicy królewscy posiadali wzory dokumentów,

<sup>213</sup> VL, t. IV, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860, s. 43.

<sup>214</sup> VL, t. II, s. 231–233; VL, t. III, s. 355.

<sup>215</sup> VL, t. III, s. 80–81, 122; D. Kupisz, op. cit., s. 71–104.

<sup>216</sup> *Janusza Radziwiłła hetmana polnego W. Ks. Litewskiego artykuły wojskowe*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 66, s. 268–269; H. Wisner, op. cit., s. 102.

<sup>217</sup> I. Sułkowska-Kurasiowa, *Księgi wpisów Metryki Koronnej (1447–1794) w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie*, „Archeion” 44 (1966), s. 73–91.

<sup>218</sup> VL, t. III, s. 133, 177; por. J. Łosowski, *Kancelaria grodzka chełmska od XV do XVIII wieku. Studium o urzędzie, dokumentacji, jej formach i roli w życiu społeczeństwa staropolskiego*, Lublin 2004, s. 323–329. Nierzadko obowiązek wpisania treści listu przypowiedniego do ksiąg grodzkich został wprost odnotowany w dokumentach nominacyjnych; zob. wzorcowy list przypowiedni na rotę husarską (1629), EIXP, 75, karty niepaginowane.

<sup>219</sup> B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 370.

<sup>220</sup> Wyjątek stanowi Zbiór Dokumentów Pergaminowych, gdzie przechowywane są liczne oryginały listów przypowiednich. S. Ciara, *Zbiór dokumentów papierowych w Archiwum Głównym Akt Dawnych*, „Archeion” 73 (1982), s. 81–99.

w tym listów przypowiednich, które dostosowywano do zaistniałych okoliczności. Trzeba podkreślić, że praca redakcyjna przy tworzeniu wzorcowych listów przypowiednich i besztalungach była żmudna i złożona, co poświadczają brudnopisy z ich tworzenia przez miasto Rygę w 1602 r. Obok licznych wersji, nierzadko przekreślonych fragmentów, widoczny jest tam rozbudowany system uzupełnienia treści poprzez używanie różnych symboli (m.in. „#”)<sup>221</sup>.

Szczęśliwie zachowały się wzorcowe listy przypowiednie z kancelarii królewskiej, powstałe na potrzeby wojny ze Szwecją w Inflantach na początku XVII stulecia (1600–1609 r.)<sup>222</sup>, a obecnie przechowywane w Riksarkivet w Sztokholmie. *Libri formularum cancellariae regiae* stały się łupem Karola Gustawa Wrangla, który podczas „potopu” wywiózł je do swojej posiadłości – Skokloster<sup>223</sup>. Powstałe później listy przypowiednie są niemal identyczne z wydawanymi w 1. poł. XVII stulecia dokumentami<sup>224</sup>.

Poniżej poddano analizie owe wzorcowe dokumenty, uzupełniając je innymi konkretnymi przykładami, o ile wnoszą one nowe spostrzeżenia<sup>225</sup>.

## 5b. Struktura listów przypowiednich

Nie ulega wątpliwości, iż listy przypowiednie były dwustronnymi umowami prawnymi, problemem jest jednak doprecyzowanie obu stron. Henryk Wisner uznał, że to *chorągiew reprezentowana przez rotmistrza zawierała z państwem uosabianym przez króla umowę*, na podstawie której żołnierze zobowiązywali się pozostawać przez określony czas na służbie, za co mieli otrzymywać żołd<sup>226</sup>. Teza ta wydaje się nie do końca słuszna – w grę wchodziło

---

<sup>221</sup> LVVA, f. 673, op. 1, nr 1177, k. 70–78v.

<sup>222</sup> SRS, SkS, E 8603, *Libri formularum cancellariae regiae* (teczka 8), k. 235–239.

<sup>223</sup> E. Teodorowicz-Hellman, *Z historii i współczesności zbioru Skoklostersamlingen*, [w:] *Polonika w Riksarkivet Skoklostersamlingen*, t. I, red. A. Nowicka-Jeżowa, Warszawa 2006, s. 14.

<sup>224</sup> Przykładowe listy przypowiednie z lat 20. XVII w.: AGAD, Księgi grodzkie brańskie, 28, k. 799v–800; LMAB, f. 17–131, k. 160, 162, 175, 177, 179, 181, 185, 198, 200, 202, 204, 213–213v.

<sup>225</sup> *List przypowiedni na usarkę rotę*, SRS, SkS, E 8603, *Libri formularum cancellariae regiae*, k. 235–235v (dalej: HLP); *List przypowiedni kozacki*, SRS, SkS, E 8603, *Libri formularum cancellariae regiae*, k. 235v–236 (dalej: KLP); *List przypowiedni na piechotę*, SRS, SkS, E 8603, *Libri formularum cancellariae regiae*, k. 236–236v (dalej: PLP); *List przypowiedni rotmistrzowi wybranieckiemu*, SRS, SkS, E 8603, *Libri formularum cancellariae regiae*, k. 236v (dalej: WLP). W EIXP, 79 (karty niepaginowane) znajdują się również wzorcowe listy przypowiednie z 1629 r., cytowane będą poprzez użycie analogicznych do powyżej stosowanych skrótów: HLP2, KLP2, ALP (list przypowiedni na rotę arkebuzerską), WLP2.

<sup>226</sup> H. Wisner, op. cit., s. 61.

raczej osobiste zobowiązanie rotmistrza, za które mógł on być pociągnięty do odpowiedzialności. Potwierdzeniem tego wydaje się fakt, że po śmierci rotmistrza niezbędne było wydanie kolejnego dokumentu mianującego jego następcę<sup>227</sup>. Konieczności takiej nie powodowała śmierć króla<sup>228</sup>. Tym samym, z formalno-prawnego punktu widzenia, dokumenty te należałoby uznać za kontrakt zawierany przez państwo (reprezentowane najczęściej przez króla) z osobą fizyczną podejmującą się funkcji rotmistrza. Jednocześnie współcześni uznawali, że towarzysze akceptowali zobowiązania zawarte w tym dokumencie, przyjmując pieniądze lub stawiając się osobiście w oddziale<sup>229</sup>.

Listy przypowiednie miały zbliżoną budowę i składały się z dwóch części: wstępnej i właściwej. Na początku dokumentu wskazywano okoliczności jego wydania – w badanych pismach odwoływano się do wojny toczonej z Karolem IX Sudermańskim (*Dla dalszego i potężniejszego poparcia wojny przeciwko Carolusowi wojska świeże sposobiąc; na obronę ziemie Inflantskiej, do której Carolus nieprzyjacielskim sposobem gwałtownie wtargnął*). Dla podkreślenia rangi listu odnotowano, że wydano go *ze zwoleniem stanów wszystkich na sejmie terażniejszym zgromadzonych*<sup>230</sup>. Wystawiający akcentował również doświadczenie wojskowe kandydata, jego umiejętności, odwagę i męstwo (*mając dobrze zaleconą dzielność i do spraw rycerskich sposbność W. T. którąś przed tym i poteraźniejsze niebezpieczeństwa rotę mając pokazawał*)<sup>231</sup>. Powyższe stwierdzenia miały nadać aktowi uroczysty i nadzwyczajny charakter, a jednocze-

<sup>227</sup> AGAD, MK, nr 107, k. 541–542 (wyznaczenie na rotmistrza załogi zamku braclawskiego Stanisława Gosławskiego po śmierci Deszkowskiego); AGAD, Sigillata, 4, k. 61v (przejęcie chorągwi tatarskiej przez H. Morawskiego po zmarłym ojcu). Zob. również interesującą wymianę korespondencji dotyczącą nominacji na stanowisko rotmistrza dotychczasowego porucznika – Mikołaja Łuczylińskiego, po wzięciu do niewoli dotychczasowego dowódcy oddziału – Andrzeja Orzechowskiego. M. Łuczyliński do K. Radziwiłła „Pioruna”, pod Wolmarem 23 XI 1600, PHB, АД, 116, k. 14; K. Radziwiłł „Piorun” do M. Łuczylińskiego, b.m. i d., PHB, АД, 116, k. 15; K. Radziwiłł „Piorun” do A. Świąćckiego, Radziwiłłów 1 XII 1600, PHB, АД, 116, k. 15.

<sup>228</sup> W okresie bezkrólewia listy przypowiednie wydawał prymas, sejmik albo pułkownicy zaciągów wojewódzkich. *Materiały do zagadnienia organizacji i liczebności armii koronnej w latach 1648–1655*, wyd. J. Wimmer, SMHW 5 (1960), 480, 483; APPoz, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, 151, k. 1–2v.

<sup>229</sup> AGZ, t. X, wyd. K. Liske, Lwów 1884, s. 138 (poz. 2095).

<sup>230</sup> WLP, k. 236v; PLP, k. 236; KLP, k. 235v; HLP, k. 235; BCz 3237, s. 410–411. Por. *Archiwum XX. Sanguszków w Stawucie*, t. VII, wyd. Z.L. Radziwiński, Lwów 1910, s. 249; *Materiały do działalności wojskowej*, s. 275; J. Korzeniowski, op. cit., s. 322–323.

<sup>231</sup> HLP, k. 235; KLP, k. 235v. Zob. list przypowiedni na chorągiew husarską dla S. Górskiego z 5 V 1649 r. AGAD, APPot, 7, t. III, s. 7.



śnie wyróżnić osobę przyszłego rotmistrza<sup>232</sup>. Podobny zabieg znany jest z listów przypowiednich przygotowanych w Warszawie 4 marca 1612 r., kiedy to wobec ogromnych trudności finansowych niemal cały dokument poświęcono komplementowaniu rotmistrza i podkreśleniu konieczności dalszej wojny z Moskwą<sup>233</sup>. Należy jednak powiedzieć, że sformułowania tego rodzaju nie miały charakteru normatywnego, takowych cechy nabierał list przypowiedni dopiero w drugiej części. Najważniejsze było tu zobowiązanie do utworzenia jednostki określonego rodzaju z podaniem liczebności i czasu służby w kwaterach, terminu rozpoczęcia jej służby oraz miejsca i czasu popisu chorągwi<sup>234</sup>. Dodawano również odpowiedni czas wliczony do służby na przyciągnięcie i powrót do domu (najczęściej stosowano w 1. poł. XVII w. odpowiednio: sześć tygodni i dwa tygodnie)<sup>235</sup>.

Listy przypowiednie dla jednostek najemnych i oddziałów autoramentu cudzoziemskiego wydawano najczęściej w języku niemieckim i określano je jako „bestellung”<sup>236</sup>. Mimo że nie zachowały się wzorcowe listy przypowiednie na zaciąg jednostek autoramentu cudzoziemskiego, na podstawie kilku przykładów można i w tym zakresie pokusić się o parę spostrzeżeń<sup>237</sup>.

Wiadomo, że dokumenty te były zbudowane podobnie jak pisma wydawane oddziałom autoramentu narodowego, wyznaczano w nich jednak dłuższy czas ściągania żołnierzy do obozu – mógł on trwać nawet trzy miesiące. Zobowiązywano się również w przypadku tworzenia nowej jednostki do przeprowadzenia trzymiesięcznych ćwiczeń w sztuce wojennej przed przybyciem na popis. Istotną rolę odgrywała kwestia dyscypliny wojskowej, a odpowiedzialność

---

<sup>232</sup> Jak zauważa M. Wagner (op. cit., s. 29), „forma ta nie była częstą formułką, ale miała również zachęcić kandydata do przyjęcia listu”.

<sup>233</sup> BR, 12, k. 147.

<sup>234</sup> Dopiero od momentu popisu, kiedy pisarz polny sporządził rejestr rot uwzględniający stan liczebny, rozpoczynał się termin pełnionej służby. M. Plewczyński, *Żołnierz jazdy*, s. 17–18, 31–35. Niekiedy w listach przypowiednich wprost odnotowywano, że popis musi odbyć się przed pisarzem polnym lub jego namiestnikiem: HLP2; KLP2; ALP (karty niepaginowane).

<sup>235</sup> HLP, k. 235; KLP, k. 235v. Piechocie przyznawano jedynie cztery tygodnie na przyciągnięcie do obozu, nie wspomniano również o czasie na powrót do domu. PLP, k. 236. W 1621 r. dla Krzysztofa Radziwiłła, Zygmunt III Waza wystawił dokument na zaciąg 300 pieszych, dla których służba żołdowa miała się rozpocząć dopiero „od popisu przed Pisarzem Polnym uczy-nionego”. PHB, AII, 63/2, k. 80.

<sup>236</sup> LVVA, f. 673, op. 1, nr 1177, k. 3, 97, 102.

<sup>237</sup> List przypowiedni na regiment rajtarski: AGAD, AR II, 1242 (z 15 I 1651 r. dla B. Radziwiłła); AGAD, AR VII, 10, nr 86 (z 1 I 1650 dla J. Weihera). List przypowiedni na oddział dragonów: AGAD, AR II, 1232 (15 V 1649 dla B. Radziwiłła).

za porządek w czasie marszów i postojów spoczywała nie tylko na szefie jednostki, ale też na oficerach. Zapewniano przy tym w liście przypowiednim, że wszyscy żołnierze wraz z oficerami podlegają nie sądownictwu ogólnemu, lecz wojskowemu.

### 5c. Normy prawne dotyczące służby wojskowej

Listy przypowiednie były podstawowym źródłem kształtującym skład, uzbrojenie oraz wyposażenie oddziałów, dzięki nim możliwe było przeprowadzenie reform w tym zakresie<sup>238</sup>. Szczególną wagę od końca XVI stulecia przywiązywano do czasu służby – kwestii niezwykle istotnej dla dyscypliny wojskowej, jako że wiązała się z powszechnym zjawiskiem dezercji. Dotyczące jej regulacje miały być przestrzegane nie tylko przez rotmistrza, ale przede wszystkim przez towarzyszy – listy przypowiednie zobowiązywały żołnierzy do bezwzględnej służby przez określoną ilość ćwierci (kwartałów), a skarb państwa obligowały do uiszczania żołdu za ten czas<sup>239</sup>. Wobec załóg zamków dodawano również obowiązek służby na terenie wymienionego w liście umocnienia<sup>240</sup>.

Z czasem niemożność przewidzenia, jak długo potrwa wojna, przy jednoczesnej potrzebie posiadania żołnierza i konieczności nienadwerżania zasobów finansowych państwa, doprowadziła do wprowadzenia normy: *listem naszym przypowiedamy (...) na ćwierci N i potem będzieli tego potrzeba póki służba W.T. wypowiedziana niebędzie* [podkreślenie – K.Ł.]. Zobligowanie żołnierza do pozostania na służbie w okresie zagrożenia stało się jedną z naczelnych zasad kształtowania nowożytnego wojska<sup>241</sup>. W Koronie i WKsL stanowiło ono

---

<sup>238</sup> Przykładem może być reforma husarii wprowadzona przez Stefana Batorego, czy stworzenie rajtarii (arkebuzerii) według zaciągu towarzyskiego. ALP, karty niepaginowane; M. Nagielski, *Organizacja rajtarii i arkebuzerii koronnej w XVII wieku*, [w:] *Organizacja armii w nowożytnej Europie: struktura – urzędy – prawo – finanse*, red. K. Łopatecki, Zabrze 2011, s. 198–215; J. Cichowski, A. Szulczyński, *Husaria*, Warszawa 1981, s. 15.

<sup>239</sup> Niekiedy dodatkowo zakazywano opuszczania roty przez rotmistrza. List przypowiedni wydany Konstantynowi Wiśniowieckiemu z 14 IV 1568 r., [w:] *Archiwum XX. Sanguszków*, t. VII, s. 249.

<sup>240</sup> Przykładowo: LVVA, f. 673, op. 1, nr 122, k. 97, gdzie zobowiązano Macieja Lenka (rotmistrza) oraz cały 100-osobowy oddział do stacjonowania przez pół roku na zamku ryskim.

<sup>241</sup> W Zjednoczonych Prowincjach od 1578 r. nigdy nie określano w kontraktach i artykułach wojennych czasu służby, pozostawiając to decyzjom naczelnego sztabu. E. Swart, *From „Landsknecht” to „Soldier”: The Low German Foot Soldiers of the Low Countries in the Second Half of the Sixteenth Century*, „International Review of Social History” 51 (2006), 1, s. 82–85; idem, *Krijgsvolk. Militaire professionalisering en het ontstaan va het Staatse leger, 1568–1590*, Amsterdam 2006, s. 78–79.

reakcję na postępowanie żołnierzy podczas wypraw Stefana Batorego na Moskwę, kiedy to zarówno rotmistrzowi, jak i towarzysze negowali zakaz opuszczania wojsk zawarty w artykułach wojskowych, tłumacząc: *my wedle przypowiednich listów czasu dosłużywszy, dalej nie będziemy* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>242</sup>.

W świetle przypomnianych faktów należy przyjąć pogląd, iż reguły zawarte w liście przypowiednim miały najwyższą rangę prawną, gdyż były źródłem kontraktu władcy z żołnierzami. Dlatego zaczęto umieszczać regulacje dotyczące czasu służby: nie powinien być krótszy od opisanego w liście przypowiednim, jednakże władze państwowe mogły go (wołą jednej strony) przedłużyć w okresie zagrożenia<sup>243</sup>. Zmianę postanowień zawartych w omawianych dokumentach dopuszczano jedynie za uprzednią zgodą żołnierzy, wprowadzono zatem w listach przypowiednich normę o charakterze semiimperatywnym. Wcześniej w listach przypowiednich nie istniały przepisy jednostronnie bezwzględnie obowiązujące, jedynie sformułowanie o możliwości przedłużenia służby za obopólną zgodą, co poświadczała konstytucja z 1564 r.<sup>244</sup> Dodać należy, że kolejnym krokiem władców stała się próba likwidacji czasu służby z pozostawieniem formuły mówiącej o zakazie opuszczenia wojska podczas zagrożenia, jednak wojsko stanowczo sprzeciwiło się tak daleko posuniętej ingerencji w prawa żołnierzy<sup>245</sup>.

Podsumowaniem rozwoju omawianego zagadnienia wydaje się rok 1633, kiedy to Krzysztof Radziwiłł, ogłaszając pod Kraśnikiem artykuły wojskowe, wprowadził w art. 64 normę zakazującą towarzyszom opuszczania chorągwi bez pozwolenia hetmańskiego<sup>246</sup>. Argumentował ten przepis następująco: *gdyż*

---

<sup>242</sup> J. Piotrowski, *Dziennik wyprawy Stefana Batorego pod Psków*, wyd. A. Czuczynski, Kraków 1894, s. 41; por. *Króla Stefana Batorego artykuły wszemu rycerstwu*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 31, s. 157.

<sup>243</sup> Zapowiedź przedłużenia służby wysłał hetman do rotmistrzów wskazując na konkretne zagrożenie i odwołując się do zapisów znajdujących się w listach przypowiednich. Zob. AGAD, AZ, 38, s. 47.

<sup>244</sup> *Copia listu Króla Jego Mci., który dan jest żołnierzom jeznym Polskim*, [w:] *Źródłopisma do dziejów unii Kor. Polskiej i W.X. Litewskiego*, cz. III: *Diariusz lubelskiego sejmu unii. Rok 1569*, wyd. [A.T. Działyński], Poznań 1856, s. 164: „a jeżliżebyśmy potrzebowali dalej ludzi, tedy tymże sposobem będą powinni służyć wedle potrzeby naszej”. VC, t. II, vol. 1, s. 133.

<sup>245</sup> SRS, EIXP, 94, karty nie paginowane („Prośby żołnierzy podane do J. Kro. M. w obozie 3 XII 1612”): wojsko m.in. żądało: „Listy przypowiedne służby z oznaczeniem czasu aby wydawane były”.

<sup>246</sup> Przykład takiego pozwolenia z 1605 r. wydane przez Jana Karola Chodkiewicza: BPANiPAU, 278, k. 2.

***niemalo Rpta pieniądze żołnierzowi daje, albo go chlebem karmi, aby wtenczas kiedy się żołnierzowi podoba służby odbiegać miał, ale w tej mierze każdy się ma zachować według wojskowych artykułów i listu Jego Kr. M. przypowiedniego*** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>247</sup>.

Kolejnym elementem, który bardzo interesował żołnierzy, był wymiar płacy. W listach przypowiednich określano jej wysokość, przy czym w oddziałach jazdy dodawano jednocześnie wysokość kuchennego dla rotmistrza, a w oddziałach piechoty precyzowano zarobki rotmistrza, porucznika, dziesiętnika, propornika, muzyków wojskowych oraz zwykłych żołnierzy. Interesująca informacja pochodzi z 1568 r., kiedy to wynegocjowana podwyżka płacy dla żołnierzy pociągnęła za sobą konieczność wydania nowych, uwzględniających wynegocjowany żołd, listów przypowiednich<sup>248</sup>. W zależności od rodzaju oddziału żołd otrzymywano miesięcznie lub kwartalnie. Dodatkowo skarb państwa zobowiązywał się zaopatrzyć pieszych w mundur, *także na chorągwie, bębny do roty tej pieniędzy dać każemy*<sup>249</sup>. Do 1567 r. przewidywano również warunki odszkodowań za straty poniesione w czasie służby oraz zobowiązywano się po zwycięskiej bitwie przyznać żołnierzom wysługę równą czterem tygodniom<sup>250</sup>. Tak sporządzone listy żołnierze traktowali jako uwierzytelnione zobowiązanie finansowe państwa wobec oddziału<sup>251</sup>.

Przemysłane działania króla i hetmanów w zakresie zabezpieczeń finansowych dla wojska mogło znacznie przyczynić się do podniesienia dyscypliny na zamkach i w obozach wojskowych. Dowodzi tego wzorcowy list przypowiedni na zorganizowanie oddziału wybrańców, zgodnie z którym rotmistrzowi i porucznikowi przydzielono według zwyczaju pensję, natomiast wybrańcom *więcej*

<sup>247</sup> PHБ, АД, 321/2, 197, k. 4v. Por. *Janusza Radziwiłła hetmana polnego W. Ks. Litewskiego artykuły wojskowe*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 66, s. 268–269.

<sup>248</sup> G. Chodkiewicz do R. Sanguszki, Borysów 4 II 1568, [w:] *Archiwum XX. Sanguszków*, t. VII, s. 235; *Des capitans vom Orlog-Schiffe begerte puncta, so in der neuen bestallung sollen eingesetzt werden*, LVVA, f. 673, op. 1, nr 1177, k. 94; List przypowiedni na rotę pieszą dla Macieja Lenka, Kraków 28 III 1603, LVVA, f. 673, op. 1, nr 122, k. 97.

<sup>249</sup> PLP, k. 236; List przypowiedni na rotę pieszą dla Macieja Lenka, Kraków 28 III 1603, LVVA, f. 673, op. 1, nr 122, k. 97. Wyjątek od tej zasady: PHБ, АД, 63/2, k. 80.

<sup>250</sup> *Obyczaj pod ten czas płacenia żołdu i płacenia szkód (1561)*, [w:] *Materiały do działalności wojskowej*, s. 276–277; *Copia listu Króla Jego Mci., który dan jest żołnierzom jeznym Polskim*, [w:] *Źródłopisma do dziejów unii*, cz. III, s. 164; M. Plewczyński, *Żołnierz jazdy*, s. 26.

<sup>251</sup> W szczególności Kozacy, którzy najczęściej nie otrzymywali listów przypowiednich, domagali się ich wydania. Huczenko do L. Sapiehy, spod Poczopowa 2 VI 1610, BR, 88, k. 146.

niż przed tym jednym złotym, mianowicie po złotych trzech, na tę służbę, tylko dla ogłodzenia tamtych krajów, niezaciągając tego na potym<sup>252</sup>. Tym samym prawodawca uznał specyfikę działań wojennych w Inflantach i przyznał armii większy żołd, by zdesperowani żołnierze nie podejmowali zmasowanych dezerccji<sup>253</sup>. Przeciwdziałając patologiom służby wojennej, władca podkreślał ponadto spoczywający na rotmistrzach obowiązek uiszczenia żołdu podwładnym<sup>254</sup>. Za moment przełomowy pod tym względem należy uznać uniwersał podatkowy z 1580 r., w którym podkreślono, że żołd wypłacany będzie po popisanu rot *nie według przypowiedzenia służby, ale według pocztu i przyciągnięcia każdego*<sup>255</sup>.

Stosunkowo rzadko w dokumencie odnotowywano leże zamiast punktu zbornego (obozu wojskowego), gdzie oddziały miały czekać na dalsze rozkazy<sup>256</sup>.

Istotny element listów przypowiednich stanowiła charakterystyka typu pożądanych żołnierzy oraz wyposażenia, służąca ograniczaniu swobody rotmistrzów w zakresie werbowania żołnierzy, wprowadzonej przez konstytucję sejmu piotrkowskiego z 1525 r.<sup>257</sup> We wspomnianych wytycznych zawsze – tak w formacji jazdy, jak i piechoty – nakazywano, by rotmistrz kompletował oddział wśród ludzi *ćwiczonych i służących*. Czasem dodawano życzenie, by werbunek został przeprowadzony przede wszystkim wśród szlachty<sup>258</sup>, a niekiedy zobowiązywano jeszcze dowódców wojsk pieszych do przeprowadzania musztry i ćwiczenia podkomendnych<sup>259</sup>. Nakazywano, by podoficerów wybierać spośród ludzi *służących, trybu cudzoziemskiego i wojny dobrze*

---

<sup>252</sup> WLP, k. 236v. Myli się K. Górski, *Historia piechoty*, s. 26, twierdząc że w kampanii inflanckiej wybrańcy zupełnie pozbawieni byli wynagrodzenia.

<sup>253</sup> Podobnych działań nie mógł podjąć prawodawca po 1652 r., kiedy to zaczęto stosować spetryfikowaną formułę „według zwyczajnej płacy ze skarbu”. M. Wagner, op. cit., s. 30.

<sup>254</sup> List przypowiedni Konstantynowi Wiśniowieckiemu wydany 14 IV 1568 r., [w:] *Archiwum XX. Sanguszków*, t. VII, s. 249; List przypowiedni Romanowi Sanguszcze wydany 14 IV 1568 r., [w:] *ibidem*, s. 250.

<sup>255</sup> VC, t. II, vol. 1, s. 440.

<sup>256</sup> List przypowiedni wydany przez Jana Karola Chodkiewicza dla Andrzeja Stanisława Sapiehy, Jarosław 18 I 1621, BCz, 3237, s. 410–411.

<sup>257</sup> K. Górski, *Obrona granic Rzeczypospolitej od Tatarów*, „Biblioteka Warszawska” 51 (1891), s. 98–99.

<sup>258</sup> Zob. list przypowiedni na zaciąg 300 dragonów z 1633 r. AGAD, AR II, 1109.

<sup>259</sup> Besztalung Caspara von Tiesenhausena z 29 IX 1606, Burchardt’a von Sallerna z 23 V 1617 oraz Wilhelma Schoutensa z 10 II 1621, LVVA, f. 673, op. 1, nr 1177, k. 82v, 103v, 108.

wiadomych<sup>260</sup>. Bardzo ciekawie wyglądała też regulacja wprowadzona podczas sejmu 1580 r., która zobowiązała pisarza polnego do wypłacenia żołdu dopiero po popisie oraz musztrze, a *potym ktorzy do boiu godni będą, pieniądze samym pieszym do rąk*<sup>261</sup>.

W listach zauważano ogromne różnice w typie zaciąganego żołnierza w zależności od rodzaju oddziału, dlatego dalsze uwagi precyzowano już w odniesieniu do konkretnych formacji wojsk. Bardzo interesujące jest przy tym zastrzeżenie dotyczące rot husarskich i kozackich, by nie werbować weteranów, *którzy bunty i mieszaniny w wojszcze czynili*. W połowie XVII w. rozszerzano to sformułowanie na towarzyszy, którzy przed terminem opuścili swoje chorągwie<sup>262</sup> – starano się w ten sposób ograniczyć możliwość służby wojskowej ludziom zdemoralizowanym, podejmującym próby zawiązywania konfederacji lub organizowania nielegalnych kół wojskowych. Analogiczne regulacje pojawiały się już w 1. poł. XVI stulecia, kiedy to tłumaczono: *aby ten przykład powstrzymał i odciągnął innych od takiego postępowania, aby dyscyplina wojskowa, (...) była w swej dawnej żywotności i mocy zachowana i przestrzegana*<sup>263</sup>. Najbardziej precyzyjne wskazówki prawodawca tworzył dla rotmistrzów oddziałów wybranickich: *masz W.T. wiernie, nikogo nieochraniając nie hultajstwo najemne, ale osiadłe sposobne do boju, dorodne i jako nabarziej bydź może przedtym ćwiczone wybrańce wybierać z ryszunki dobremi i odziane, w strzelanie mierne, w używanie dobrze innych broni*<sup>264</sup>.

Kolejny poważnie traktowany w omawianych dokumentach problem to kwestia uzbrojenia i ekwipunku. Na przykładzie dokumentów z początku XVII stulecia można wskazać, że szczególną rolę w oddziałach pieszych zwracano w tym czasie na uzbrojenie, w oddziałach jazdy zaś na ekwipunek znajdujący się w wozie<sup>265</sup>, co świadczy o reagowaniu na pojawiające się patologie. Listy

---

<sup>260</sup> List przypowiedni na regiment piechoty wydany Konstantemu Wiśniowieckiemu: VUB, F1–813, karty niepaginowane.

<sup>261</sup> VC, t. II, vol. 1, s. 440.

<sup>262</sup> HLP, s. 235; KLP, s. 235v; AGAD, APPot, 7, t. III, s. 6 (list przypowiedni na chorągiew husarską z 5 V 1649 r.); VL, t. III, s. 122.

<sup>263</sup> *Instrukcja pana hetmana (1528)*, [w:] Z. Spieralski, op. cit., art. 10, s. 277.

<sup>264</sup> WLP, k. 236v.

<sup>265</sup> HLP, k. 235; PHБ, АД, 63/2 k. 80. KLP, k. 236: każdy towarzysz powinien mieć wóz „jako zwyczaj żołnierski dawny niesie, aby u każdego towarzysza był, z żywnością i przy nim do obozu i w ciągnienu rzeczy potrzebne: łańcuch, siekiera, rydel, pawęża”. PLP, k. 236; WLP, k. 236v: „rynsztunek swój aby każdy pacholek porznie miał rusznicę z knotem, skrószem do-

przypowiednie umożliwiały również unifikację żołnierzy poszczególnych formacji oraz zmuszenie oddziałów do posiadania przedmiotów niezbędnych podczas kampanii wojennej, np. w aspekcie tworzenia fortyfikacji polowych. W dokumentach formujących oddziały zobowiązywano żołnierzy do wypełniania dodatkowych obowiązków, przede wszystkim do uczestnictwa w pracach fortyfikacyjnych<sup>266</sup>. Reguły takie ustalano przede wszystkim w oddziałach drażeńskich, które niełatwo było jednoznacznie zakwalifikować do piechoty lub jazdy. Nakazywano im więc, pomimo obowiązków analogicznych dla wojsk pieszych, *straże, podśluchy i podjazdy odprawować i wszystkie inne powinności żołnierskie*<sup>267</sup>.

Kolejna regulacja mająca bezpośrednie przełożenie na poziom dyscypliny wojskowej to kwestia wielkości pocztów w oddziałach jazdy. Król domagał się, by każdy z rotmistrzów nadawał towarzyszom *jako najmniejsze poczty (...)* i sam na swą stronę co najmniejszy osadzając, *aby co najbardziej towarzyszami rota zagęszczona była*<sup>268</sup>. Uszczegóławiała to sformułowanie konfederacja generalna warszawska, która przyjęła maksymalne parytety dla towarzysza do sześciu, a dla rotmistrza do 10 pocztowych<sup>269</sup>. Zrealizowano w ten sposób koncepcję Jana Tarnowskiego, który zauważył, że mniejsze poczty są lepsze dla utrzymania dyscypliny wojskowej, towarzysze zaś stanowią bardziej pożądany element ludzki od pocztowych. W szczególności w wielkich pocztach rotmistrzowskich hetman dostrzegał *więcej motłochu niżli godnych*<sup>270</sup>.

### 5d. Dyscyplina wojskowa w listach przypowiednich

Ostatni merytoryczny element listu przypowiedniego to zobowiązanie rotmistrza do utrzymywania ścisłej dyscypliny wojskowej w oddziale. W XVI-wiecznych dokumentach problem ten ujęty był w niewielkim fragmencie, pozbawionym nawet odniesień do artykułów wojskowych, a ograniczającym

---

brą, prochownicę, ładunki, siekierę, szablę. Dziesiątnik dardę, jako zwyczaj porządnej piechoty niesie”.

<sup>266</sup> Besztalung wydany dla Ambrosio Beuenestena z 2 II 1611 oraz Burchardt'a von Saller-na z 23 V 1617, LVVA, f. 673, op. 1, nr 1177, k. 97v, 104; VUB, F1-813, list przypowiedni na regiment piechoty wydany Konstantemu Wiśniowieckiemu, karty niepaginowane.

<sup>267</sup> VUB, F1-813, s. [12-13] (wzorcowy list przypowiedni na zaciąg 200-osobowego oddziału dragonów).

<sup>268</sup> HLP, k. 235; KLP, k. 235v.

<sup>269</sup> VL, t. II, s. 231.

<sup>270</sup> J. Tarnowski, *Consilium rationis belicae*, wyd. T.M. Nowak, Warszawa 1987, s. 113, 115.

się jedynie do nakazu posłuszeństwa wobec głównodowodzącego<sup>271</sup>. Na tym tle interesujący jest bsztalung wydany przez miasto Rygę w 1559 r. Andreasowi Schillingowi, w którym burmistrz i rada miejska wydali szereg szczegółowych regulacji, po czym podkreślili konieczność ich przestrzegania, jak również stosowania się do norm prawnych zawartych w artykułach wojskowych (*auf solche vorge werthe punkts, und sunst also andere artiekals im artiekals-brieff ferner*)<sup>272</sup>. Tego typu odwołania zaczęły pojawiać się powszechnie dopiero na przełomie XVI i XVII w.; nakazywały one rotmistrzom: *Artykułów hetmańskich we wszystkim przestrzegać i przeciw onym wniczym nie wykraczać*<sup>273</sup>.

**W ten oto sposób listy przypowiednie stały się źródłem zobowiązania żołnierzy do podporządkowania się przepisom zawartym w artykułach wojskowych** [podkreślenie – K.Ł.]. Bezpośrednie odwołanie się do tych przepisów oznaczało przyjęcie państwowych reguł w tej materii<sup>274</sup>. Jest to szczególnie ważne w odniesieniu do wolontariuszy, gdyż w świetle konstytucji 1601 r. takie oddziały musiały przystać na podleganie przepisom prawa wojskowego. We wzorcowym liście przypowiednim król wyraził zgodę na sformowanie oddziału, który jednak w *prawie pospolitym opisanem ma się na stanowiskach i w ciągnieniu zachować i tak towarzystwo jako i pacholikowie tym wszystkim ustawom i powinnościom podlegać, którym według artykułów wojennych i prawa pospolitego inne rotty w zaciągu Rzęptej będące podlegają, gdyż i służba pod tą chorągwią każdemu w przysługę i sławę tak pójdzie jakoby ją w zaciągu Rzęptej odprawował* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>275</sup>. Analogiczna sytuacja odnosiła się do kompanii najemnych – brak informacji o konieczności przestrzegania artykułów

<sup>271</sup> List przypowiedni Janowi Zborowskiemu wydany 5 IX 1569 r., [w:] K. Górski, *Historia piechoty*, s. 233; list przypowiedni Konstantynowi Wiśniowieckiemu wydany 14 IV 1568 r., [w:] *Archiwum XX. Sanguszków*, t. VII, s. 249; list przypowiedni Florianowi Zebrzydowskiemu wydany 18 IV 1561 r., [w:] *Materiały do działalności wojskowej*, s. 275.

<sup>272</sup> LVVA, f. 673, op. 1, nr 1177, k. 3 (list przypowiedni wydany 3 IX 1559 r. Andreasowi Schillingowi).

<sup>273</sup> HLP, k. 235v. W oddziałach kozackich odnajdujemy identyczne określenie, zastosowane jedynie odmienny zwrot: „artykuły żołnierskie”: KLP, k. 236. Zob. listy przypowiednie wydane Janowi Stanisławowi Świącickiemu, Adamowi Pawłowiczowi Łukieńskiemu i Andrzejowi Długokańskiemu, Warszawa 20 II 1627, LMAB, f. 17–131, k. 175, 179, 185.

<sup>274</sup> Rozwiązanie to było często stosowane również w innych krajach europejskich. Zob. kapitulacje zawierane przez Szwedów w latach 30. XVII w. w Rzeszy Niemieckiej. *Arkiv till upplysning om svenska krigens och krigsinrättningarnes historia*, Bd. III, ordnade och utgifne J. Manckell, Stockholm 1861, s. 265–275.

<sup>275</sup> *Listy przypowiednie*, SkS, EIXP, 79, karty niepaginowane.



hetmańskich upoważniał je do tworzenia własnych przepisów normatywnych, co zresztą standardowo praktykowano, werbując oddziały piesze w XVI i na początku XVII stulecia. Używano wówczas formuły: *podlegać będziesz i z rōthą swą przysięgę uczynisz, że na tej służbie nam i Rptey wiary, stateczności do- trzymywać będziesz*<sup>276</sup>. Wynika z niej, iż zwyczajem zachodnioeuropejskim oddziały obowiązane były wykonać przysięgę na wierność władcy i przestrzeganie artykułów wojskowych<sup>277</sup>. Radykalna zmiana w omawianym zakresie wiązała się ze stworzeniem artykułów wojskowych dla autoramentu cudzoziemskiego w 1633 r. przez Władysława IV Wazę. Niedługo po tym wydarzeniu w listach przypowiednich wyraźnie podkreślano, by dyscyplinę żołnierską dowódca utrzymywał **podług trybu i artykułów wojska cudzoziemskiego** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>278</sup>, tym samym państwo zaczęło narzucać nawet obcym narodowo oddziałom stosowane w Rzeczypospolitej artykuły wojskowe.

Listy przypowiednie standardowo nakazywały posłuszeństwo. Czasem, gdy sytuacja była nietypowa, wyraźniej to artykułowały, tak jak w 1561 r., kiedy postanowiono wysłać wojska koronne jako posiłki dla hetmana wielkiego litewskiego prowadzącego kampanię w Inflantach. Wojsko wystąpiło przeciwko możliwości podporządkowania się litewskiemu dowódcy, należało zatem szybko znaleźć odpowiedniego kandydata do pełnienia funkcji wodza polskiej wyprawy. Zdecydowano się na powołanie Floriana Zebrzydowskiego, który otrzymał tytuł hetmana wojsk zaciężnych<sup>279</sup>. Obawiając się o poziom dyscypliny wojskowej i odpowiednie posłuszeństwo rotmistrzów (nierzadko wywodzących się ze znamienitych rodów) wobec kasztelana lubelskiego, postanowiono wprowadzić w listach przypowiednich odpowiednie adnotacje zapowiadające, że przełożonym żołnierzy będzie hetman zaciężny. Na końcu listu umieszczono także stanowczy nakaz: *wszystkim wobec i z osobna każdemu tak rotmistrzom jako i ich towarzyszom, konnym żołnierzom i drabom pieszym oznajmujemy i opowia-*

---

<sup>276</sup> PLP, k. 236.

<sup>277</sup> Przykładowo: besztalung wydany 3 IX 1559 r. Andreasowi Schillingowi, w którym zobowiązano rotmistrza oraz jego podwładnych do złożenia w Rydze przysięgi na Ewangelię. LVVA, f. 673, op. 1, nr 1177, k. 3.

<sup>278</sup> VUB, F1-813, wzorcowy list przypowiedni na regiment piechoty z wymienionym dowódcą – Konstantym Wiśniowieckim, karty niepaginowane; por. ЛНБ, Dig, 991. Listy przypowiednie na piechotę węgierską z połowy XVII w. zawierały już odwołania do artykułów wojskowych. AGAD, MK, 192, k. 289v–291.

<sup>279</sup> M. Ferenc, *Mikołaj Radziwiłł „Rudy” (ok. 1515–1584). Działalność polityczna i wojskowa*, Kraków 2008, s. 219–221.

*damy wolę i postanowienie nasze, rozkazując srogo: abyście urodzonego Floriana Zebrzydowskiego, kasztelana lubelskiego, za prawdziwego hetmana swego od nas przełożonego znali i mieli i wszelaką uczciwość i posłuszeństwo jemu, jako prawemu hetmanowi, od nas postanowionemu, czynili, pod łaską naszą i srogim karaniem*<sup>280</sup>. Dodatkowo król uprawnił w liście przypowiednim hetmana do zaciągu nie tylko oddziału jazdy, lecz i 30-osobowego oddziału porządkowego pod dowództwem profosa<sup>281</sup>.

Szczególną uwagę poświęcono w omawianym dokumencie również sytuacji, gdy roty koronne miały wejść pod regiment wodza litewskiego. Takich właśnie okoliczności dotyczył list przypowiedni wydany 5 września 1569 r. dla Jana Zborowskiego na zaciąg 400 żołnierzy (200 jazdy i 200 piechoty), który zobowiązywał rotmistrza, by *pod sprawą hetmaństwa p. Chodkiewicza, hrabiego na Szklowie i Myszy, stawiał się i tam będąc we wszystkim posłuszny*<sup>282</sup>. Sformułowanie to jest o tyle ważne, iż osiem lat wcześniej polscy rotmistrzowie odmówili służby pod litewskim hetmanem, i o tyle niezwykła, że wobec listów przypowiednich wydawanych hetmanom informacja o posłuszeństwie była zbędna. Zamiast tego zobowiązywano wodza: *abyście czułością, skromnością i przykładem dobrym drugim w służbie będącym byli (...) jako hetmanowi*<sup>283</sup>.

W listach przypominano ponadto o konieczności utrzymania żołnierzy w odpowiedniej karności podczas marszu na popis oraz podczas ciągnięcia<sup>284</sup>. Warto przypomnieć, że rotmistrz był wówczas samodzielnie działającym oficerem, niemającym do pomocy służb policyjnych (profosa, sędziego wojskowego, audytora) oraz wsparcia ze strony hetmana, a przemarsz oddziału przez zamieszkałe tereny stanowił ogromną pokusę łatwego zarobku, nie tylko zresztą dla zwykłych żołnierzy<sup>285</sup>. Groziło to demoralizacją wojska, której przypadki potwierdzone były przez składano częste protestacje i pozwy sądowe.

<sup>280</sup> List przypowiedni Florianowi Zebrzydowskiemu wydany 18 IV 1561 r., [w:] *Materiały do działalności wojskowej*, s. 275.

<sup>281</sup> W rzeczywistości udało się zebrać 20 żandarmów. Ibidem; W. Semkowicz, op. cit., s. 106.

<sup>282</sup> K. Górski, *Historia piechoty*, s. 233.

<sup>283</sup> PHB, AД, 63/2 k. 80.

<sup>284</sup> Przykładowo: HLP2, KLP2, ALP (karty niepaginowane); VUB, F1-813, s. [12-13].

<sup>285</sup> Mikołaj Rej prezentując „sprawiedliwość” czynioną przez rotmistrza wobec grabiących zaciężnych pisze (*Poeci żołnierzom 1410-1945. Antologia*, wyd. J. Kapuscicki, WJ. Podgórski, Warszawa 1970, s. 21; M. Rej, *Zwierzyniec (1562)*, wyd. W. Bruchnalski, Kraków 1895, s. 191): „z kijem za draby biega na koniku, Więces się to polepszył, zły nieślachetniku! Lecz wždy daj ze dwie [gęsi] na łęk, a niechaj już więcej, Bo wierę cie uderzę, niż drugiego, prędzej”.

Zdarzało się również, że konstytucja sejmowa wykorzystywała listy przypowiednie jako medium pożądane przy rozpowszechnianiu informacji o przestępstwach wojskowych. Tak było m.in. w latach 1628 i 1633, kiedy to wprowadzono bardzo surowe kary i przyspieszone postępowanie sądowe wobec rotmistrzów wybierających stacje. Aby się *niewiadomością nie wymawiali*, postanowiono przeprowadzić szeroką akcję informacyjną, m.in. za pomocą uniwersałów i listów przypowiednich<sup>286</sup>. Dodatkowo w listach wprowadzano obowiązek wypełniania wszelkich ordynansów hetmanów<sup>287</sup>.

Innymi listami przypowiednimi o nadzwyczajnym charakterze były dokumenty na zaciąg piechoty wybranieckiej wydawane na początku XVII stulecia. Stanowiły one wyraźną reakcję dworu na przeszłe wydarzenia<sup>288</sup>, a ponadto umieszczano w nich szczegółową instrukcję postępowania rotmistrza. W pierwszej kolejności władca określał, jakich wybrańców należy werbować oraz wskazywał obowiązki rotmistrza polegające na nauczaniu żołnierzu, wyposażaniu ich w *działa zwykle pieszemu i wszelakie porządki potrzebne*. Następnie wymieniono przestępstwa, których dopuszczają się rotmistrze: *pożytków żadnych z nich sobie nieszukać, ani zdzierków żadnych z nich brać, ani za upiszczenie godnych niebiorąc podarków, i niemijając także nikogo ani żadnych z tego sobie questów czyniąc. Kontentując się żołdem z skarbu naszego, a na sławę i uczciwość względ mając*. Prawodawca groził, że działania takie zostaną wykryte (*Gdyż wieloby z których dóbr naszych bydź niało wedle regestrów lustatyi przy popisie będzie opyt*). Dalej następowała niespytkana w innych listach przypowiednich norma prawa karnego: *jeźliby jakie zdzierki z wybrańców się stały, i omijanie drugich, i pokazałoby się co winy na WT., gardłem i uczciwością by to karano było*, a jednocześnie zapowiedź nagrody: *A gdy na służbie, jako o tym nadzieję mamy, zachowasz się WT. dobrze chcemy pieczę mieć, abyś też za occasią łaskę naszą*

---

<sup>286</sup> VL, t. III, s. 279, 374; HLP2, KLP2, ALP (karty niepaginowane).

<sup>287</sup> VUB, F1-813, s. [12-13] (wzorcowy list przypowiedni na zaciąg 200-osobowego oddziału dragonów).

<sup>288</sup> „Dlatego w tym WT. przestrzegamy iż nas skargi dochodziły, że przeszłych czasów niektórzy rotmistrze wybranieccy wielkie oszukania czynili, jednych wybrańców z domów za wzięciem okupów nieruszając, za drugich najmyty przyjmując zdzierki z nich biorąc i questy inne czyniąc, także potym niebożęta wyiskrzeni, z nędzeni trwać o czym w wojsku niemając uciekać musieli”. WLP, k. 236v; por. J. Wimmer, *Historia piechoty polskiej do roku 1864*, Warszawa 1978, s. 141-142.

uznał i nagrodę za posługi odniósł<sup>289</sup>. Jako że reforma oddziałów przeprowadzana przy pomocy omawianych dokumentów miała polegać głównie na wzmocnieniu pozycji rotmistrzów, przede wszystkim wobec dzierżawców i starostów, którzy utrudniali wybór rekrutów, król zobowiązywał się posłać *uniwersały do nich, żeby nie jedno żadnych trudności nieczynili, ale jako narządniej je wyprawili*<sup>290</sup>. Dodatkowo władca wysyłał rotmistrzowi *pozwy na te, którzyby wydać ich niechcieli, żebyć W.T. będzieli potrzeba na których kazał je położyć i relatie w grodzie tam którym uczynić i z ksiąg je wypisawsze przy popisie do rąk hetmana koronnego oddać*<sup>291</sup>. Należy podkreślić, że reakcja na patologiczne zjawiska w oddziałach wybranieckich nastąpiła bardzo szybko, wraz z zauważalnym spadkiem liczby wybrańców (najwięcej udało się ich zebrać w 1596 r.). Tym samym listy przypowiednie okazały się dużo szybciej działającym remedium na negatywne zjawiska niż konstytucje sejmowe. Sejm zajął się tym problemem dopiero w 1616 r., kiedy to wprowadzono karę 200 grzywien dla starostów i dzierżawców opierających się przed wydaniem rekrutów<sup>292</sup>.

### 5e. Przestrzeganie norm prawnych zawartych w listach przypowiednich

Jakie gwarancje miały zapewnić przestrzeganie reguł zawartych w listach przypowiednich? Król, odwołując się do rotmistrza, stosował przede wszystkim obietnicę, w której zobowiązywał się do nagrody za dobrą posługę<sup>293</sup>. Wobec osób naruszających przepisy stosowano generalnie trzy typy rozwiązań. Po pierwsze, kancelaria wobec wydawała nieposłusznym rotmistrzom listy upominające<sup>294</sup>. Po drugie, zanim oddział znalazł się w obozie możliwe było objęcie go nadzorem komisarskim. W szczególności wobec piechoty, bardzo powoli

---

<sup>289</sup> WLP, k. 236v. W listach przypowiednich z 1629 r. rotmistrzom sprawujących zły nadzór grożono: „wiedz o tym, że surowość prawa pospolitego i artykułów wojennych (...) wykonnana bez miłosierdzia będzie”. SRS, EIXP, 79, karty niepaginowane.

<sup>290</sup> Przykład takich uniwersałów: AGZ, t. X, s. 225, 248 (poz. 3631, 4046).

<sup>291</sup> WLP, k. 236v.

<sup>292</sup> VL, t. III, s. 133–134; K. Górski, *Historia piechoty*, s. 28.

<sup>293</sup> KLP, k. 236: „pewniźmy, że na służbie tej statecznością, dzielnością, posłuszeństwem i powolnością popisować się będziesz z towarzystwem swym sławę dobrą i uczciwe swe przed oczyma mając i przysługę u nas i Rptey sobie jednając. Zaczym łaskę i wdzięczność naszą za occasią znać będziesz i także towarzystwo”. Zob. Listy przypowiednie wydane Janowi Stanisławowi Święcickiemu, Adamowi Pawłowiczowi Łukieńskiemu i Andrzejowi Długokańskiemu, Warszawa 20 II 1627, LMAB, f. 17–131, k. 175, 179, 185.

<sup>294</sup> SRS, SkS, E. 8603, k. 240–240v; J. Korzeniowski, op. cit., s. 323.

zmierzącej do celu i skupionej na wyciągnięciu żywności i pieniędzy z majątków ziemskich, król wysyłał komornika, który otrzymywał specjalne uprawnienia: *Przeto rozkazujem surowie Wier. T. [rotmistrzowi – K.Ł.] abyś za wzięciem tego mandatu naszego zaraz przy tym komorniku naszym (...) nie tylko ludziom ukrzywdzonem w szkodach ich dosyć uczynił, alie też do hetmana naszego z tego miejsca gdzie W.T. komornik nasz zastanie z rotą swą zaraz wychodził niebawiąc się już dalej w drodze ani ciężkości żadnej ludziom czynić*<sup>295</sup>. Niedostosowanie się do tego postanowienia groziło wysłaniem kolejnego listu królewskiego, tym razem do hetmana, w którym upoważniano do ukarania rotmistrza. Sankcje karne – choć nieczęste – były trzecim rozwiązaniem gwarantującym przestrzeganie norm zawartych w listach przypowiednich<sup>296</sup>. Przykładem są tu skazani w 1622 r. na karę śmierci (za uprzednią zgodą władcy) trzech rotmistrzowie z pułku lisowczyków: Piotr Jakuszewski, Krzysztof Drużbic, Jakub Różyc. Jedną z przesłanek ich obciążających było niepodporządkowanie się listowi przypowiedniemu, który nakazywał karanie podwładnych popełniających przestępstwa. Mimo napomnień naczelnego dowództwa rotmistrze okłamywali hetmana polnego litewskiego, twierdząc, że skazywali na śmierć żołnierzy winnych gwałtów i grabieży<sup>297</sup>. Zresztą jedynie wobec rotmistrzów wybranieckich odnotowywano w listach przypowiednich groźbę zastosowania kary<sup>298</sup>.

Za ciężkie przestępstwo uznawano także niezjawienie się w obozie wojskowym mimo przyjęcia listu przypowiedniego, który stanowił w takiej sytuacji dowód winy. Nie można tu było zastosować artykułów wojskowych, gdyż dowódca nigdy ich oficjalnie nie poznał, dlatego odwoływano się do konstytucji sejmowych. Pierwsze regulacje w tej kwestii uchwalił sejm elekcyjny w 1573 r., a były one odpowiedzią na niespotykany upadek dyscypliny wojskowej, jaki wiązał się z przepowiadaniem służby przez różne podmioty zastępujące w tym króla. Osoby wytypowane na rotmistrzów nie stosowały się jednak do postanowień zawartych w tworzonych przez zastępców listach przypowiednich, toteż stany sejmujące przypomniały im, że *ci co pieniądze na służbę brali, a ieszcze za nie nie służyli, aby na takową służbę żołnierską powinni byli iachać, gdziekol-*

---

<sup>295</sup> НГАБ, ф. 1708, 99, к. 204v–241v.

<sup>296</sup> Dowódców oddziałów nominował bezpośrednio król, dlatego wątpliwe były kompetencje do karania ich śmiercią albo poczciwością przez sąd wojskowy. Por. *Hetman Florian Zbrzydowski o porządku*, s. 304.

<sup>297</sup> *Dekret hetmański*, BUWr, Steinwehr II, 37, t. I, sygn. 1949/438, s. 838–839.

<sup>298</sup> WLP, k. 236v; WLP2, karty niepaginowane.

wiek tego Rzeczpospolita będzie potrzebowała. Oprócz ogólnych reguł wskazywano na konkretne przypadki, np. *iest też w Dobrzyńskiej Ziemi przez obywateli iey, z tegoż poboru wypowiedziana służba na sto koni Rotmistrzowi nieiakiemu Panu Sumińskiemu, który ieszcze nie służył. Ktorą rotę będzie winien tenże Pan Rotmistrz wywieść y stawić się z nią na Podolu, wele oznaymienia y nasznaczenia czasu y naznaczenia czasu y mieysca od Pana Hetmana*<sup>299</sup>. Można wysunąć tezę, iż absencja rotmistrzów i ich oddziałów to zjawisko, które na szerszą skalę daje się zauważyć od pierwszego wielkiego bezkrólewia, a w odpowiedzi na nie pojawiały się wówczas regulacje.

Kolejnym problemem analizowanym przez konstytucje była kwestia przeprowadzenia do popisu mniejszej liczby żołnierzy, niż wymagał tego list przypowiedni. Pierwsze regulacje, które zobowiązywały pisarza polnego do wypłacenia w takiej sytuacji mniejszego wynagrodzenia, pochodzą z 1587 r.<sup>300</sup>, a ich realizacją stały się sformułowania w listach przypowiednich, nakazujące, by rotmistrze podawali pisarzowi polnemu *imiona i przezwiska wszytkiego towarzystwa*<sup>301</sup>.

Posiadanie przez dowódcę oddziału listu przypowiedniego określało jego pozycję prawną – mógł on być dowódcą wojsk państwowych albo „hersztem kupy swawolnej”. Chcąc wykorzenić wszelkie przypadki istnienia niesubordynowanych jednostek, Zygmunt III polecił starostom w 1606 r. sprawdzać tożsamość grup wojskowych, nielegalne zaś niszczyć<sup>302</sup>. Z kolei w 1620 r. – by wprowadzić jasne regulacje odnośnie werbunku – konstytucją zobowiązano rotmistrzów do oblatowania listów przypowiednich w grodzie tej ziemi, na której czynili zaciągi<sup>303</sup>. Dowódcy dawano trzy dni od momentu aktykowania pisma na dokonanie wpisu oraz dwa miesiące na sformowanie roty. Osoby nielegalnie czyniące zaciągi miały być pozywane do sądu grodzkiego; stosowano wobec nich zaostrzone reguły i już jednokrotna nieobecność wiązała się z wywołaniem i ogłoszeniem infamii, a następnie zgodnie z prawem można było rozgromić „kupę swawolną”, a samego skazanego zabić<sup>304</sup>. Wobec po-

---

<sup>299</sup> VC, t. II, vol. 1, s. 316, 325.

<sup>300</sup> VL, t. II, s. 232.

<sup>301</sup> List przypowiedni wydany Janowi Stanisławowi Świącickiemu i Andrzejowi Długockiemu, Warszawa 20 II 1627, LMAB, f. 17–131, k. 175, 185; HLP2, KLP2, ALP (karty niepaginowane).

<sup>302</sup> AGZ, t. X, s. 193 (poz. 3042); por. AGAD, AZ, 3112, s. 73.

<sup>303</sup> SRS, EIXP, 120, karty niepaginowane [s. 29]; J. Cichowski, A. Szulczyński, op. cit., s. 22.

<sup>304</sup> VL, t. III, s. 177–178.

zostałych dopuszczano się niekiedy zwołania lokalnego pospolitego ruszenia, które miało rozproszyć formującą się grupę<sup>305</sup>. Nawet wolontariuszom postanowiono od 1620 r. wydawać listy hetmańskie lub wojewodzińskie, które stanowiłyby świadectwo prawnego formowania oddziałów i ich przemarszu przez ziemie Rzeczypospolitej<sup>306</sup>. Ciekawe, że w listach przypowiednich odwoływano się do konstytucji sejmowych, przypominając o potrzebie oblatowania listu przypowiedniego w *bliskim od tego miejsca grodzie, gdzie tę rotę zbierać masz*<sup>307</sup>.

Interesująca wydaje się nielegalna ingerencja Zygmunta III w treść konstytucji z 1620 r., która – w świetle protestacji uczynionej przez posłów z Małopolski – nie pokrywała się z uchwalonymi na sejmie prawami. Zdaniem posłów uchwalone normy nakładały na kancelarię królewską obowiązek uprzedniego rozsyłania po grodach w okolicy formowanego oddziału listu przypowiedniego, *nimby jesce do kupy się ludzie ściągac poczeli*. Następnie w obu wersjach rotmistrzowie zobowiązani byli do oblatowania listów przypowiednich, jednakże w redakcji pierwotnej niewypełnienie opisanych w prawie powinności miało być przestępstwem ściganym z urzędu (pozywać rotmistrza miał instygator starosty) – ostatecznie uznano je jednak za przestępstwo skargowe<sup>308</sup>. Trudno jednoznacznie stwierdzić, dlaczego dwór królewski zdecydował się zmienić powyższe zapisy, które niewątpliwie lepiej chroniłyby kraj przed groźbą kup swawolnych, wydaje się jednak, że zadecydował tu przede wszystkim ogrom obowiązków, które spadłyby na kancelarie i urzędy grodzkie.

Listy przypowiednie miały znaczenie również dla zwykłych żołnierzy, określały bowiem ramy porozumienia pomiędzy rotmistrzem a towarzyszem co do wielkości pocztu i warunków zaciągu. Oficer dawał zaliczkę pieniężną, za którą żołnierz kupował konie, wóz, uzbrojenie i zaopatrzenie pocztu, przy czym często sporządzano nawet szczegółową dokumentację takiej transakcji<sup>309</sup>. 14 marca 1580 r. Stefan Batory zwrócił się do starostów, by osoby, które wzięły pieniądze od rotmistrzów, a nie zgłosiły się do służby lub pieniędzy nie zwró-

---

<sup>305</sup> K. Hahn, op. cit., s. 57; VL, t. III, s. 16, 177–178.

<sup>306</sup> VL, t. III, s. 178.

<sup>307</sup> List przypowiedni wydany Janowi Stanisławowi Świącickiemu, Warszawa 20 II 1627, LMAB, f. 17–131, k. 175. Por. ibidem, k. 179, 185; HLP2, KLP2, ALP (karty niepaginowane).

<sup>308</sup> SRS, EIXP, 120, karty niepaginowane [s. 180–181].

<sup>309</sup> *Regestr popisanych słuźebników, którzy w dzień poniedziałkowy po niedzieli pierwszej wstąpiwszy w poczt. A.D. 1571 wyjechali pieniądze wzięwszy z ręku moich we własne*, AGAD, ASK, dz. I, 325, k. 19. Źródło to wykorzystał M. Plewczyński, *Żołnierz jazdy*, s. 31.

ciły, karane były więzieniem, a trzy lata później takich przestępców król nakazał starostom łapać i odsyłać do dowódców celem ich ukarania<sup>310</sup>.

Interesujące, że przez długi czas artykuły wojskowe nie odwoływały się w sposób bezpośredni do listów przypowiednich. Rewolucję w tej materii przeprowadził dopiero Krzysztof Radziwiłł, a bezpośrednią przesłanką do tego stały się być może sąd, wyrok i egzekucja pułkownika Jakuszewskiego z 1622 r., ściętego za liczne nieprawidłowości w wypełnianiu powinności dowódcy. Hetman wprowadził do norm zawartych w artykułach wojskowych przestępstwa wynikające z niestosowania regulacji opisanych w liście przypowiednim. W swych najbardziej rozbudowanych prawach z 1635 r. przewidział aż trzy przestępstwa na tym tle. Jeden z przepisów dotyczył dowódców, którzy otrzymywali list przypowiedni (art. 68). Hetman zaznaczał, że rotmistrz, który *kompaniej swojej pieniędzy nie oddał, jako z skarbu na nią wziął, i ktoby zupełnej kompaniej z zupełnym podług listu przypowiedniego rynsztunkiem nie stawil albo zaraz po popisie, nie bywszy w żadnej okazji, nie miał jej spełna, jako o złodziejstwo sądzony i karany być ma*. Pozostałe dwa artykuły mówiły o towarzyszach i pocztowych, którzy powinni być karani za brak ekwipunku lub oręża opisanego w liście przypowiednim<sup>311</sup>. Dodatkowo należy zwrócić uwagę na art. 66 praw Janusza Radziwiłła, który zakazywał żołnierzom odjeżdżania z wojska bez pozwolenia hetmana, gdyż ten ostatni zobowiązał się do posługi *według wojskowych artykułów i listu J. książęcej Mści przypowiedniego*<sup>312</sup>.

## 6. Przysięga wojskowa

Przysięga miała dwojakie znaczenie: po pierwsze, stanowiła istotny element procesu sądowego<sup>313</sup>; a po drugie, poprzez to oświadczenie woli o pod-

---

<sup>310</sup> Podobny uniwersał wydał w 1600 r. Jan Zamoyski: AGZ, t. X, s. 138, 144, 184 (poz. 2095, 2204, 2885).

<sup>311</sup> *Krzysztofa Radziwiłła hetmana wielkiego litewskiego artykuły wojskowe*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 8, s. 236: „do popisu powinien żołnierz każdy stanąć z rynsztunkiem w liście J.K.M. przypowiednim wyrażonemi, pod strąceniem żołdu na koń na jedną czwierć, a pieszy na jeden miesiąc. Ibidem, art. 10, s. 236–237: „Každy towarzysz konny ma mieć wedle listu J.K.M. przypowiedniego rydel, motykę i siekierę przy wozie, bo ktoby nie miał, ten żołd na jedne koń na czwierć traci”.

<sup>312</sup> *Janusza Radziwiłła hetmana polnego W. Ks. L. artykuły wojskowe*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 66, s. 268–269; por. ПНБ, АД, 321/2, 197, k. 1–7.

<sup>313</sup> Już w pierwszym spisany prawie polskim przysięga była stosowana jako samodzielny środek dowodowy. J. Matuszewski, *Wstęp* [do:] *Najstarszy zwód prawa polskiego*, wyd. i tłum. J. Matuszewski, Warszawa 1959, s. 162.



niosłym i publicznym charakterze osoba przyjmowała do wiadomości podane w rocie reguły i zobowiązywała się do ich przestrzegania. Jej wypowiedzenie było niezbędne przy obsadzaniu tronu, urzędu lub przy okazji innych zaszczytów. Analogiczną funkcję przysięga pełniła wśród żołnierzy. Ważną rolę odgrywała w procesie wojskowym<sup>314</sup>, jednak kwestię tę w dalszych rozważaniach pominięto. Skupiono się na problemie składania przysięgi posłuszeństwa wobec artykułów wojskowych i władcy<sup>315</sup>.

### 6a. Stosowanie przysięgi wojskowej w Europie

Żołnierze najemni i zaciężni, w przeciwieństwie do średniowiecznych rycerzy, byli partnerami kontraktowymi – otrzymywali co miesiąc lub kwartał wynagrodzenie, w zamian za co mieli walczyć po stronie najemcy. Wojsko pieniężne pierwotnie składało przysięgę na wierność władcy, jednak kiedy już pod koniec średniowiecza zaczęto ograniczać anarchię wojenną poprzez wprowadzanie zbioru reguł prawnych, żołnierze – z uwagi na kontraktowy charakter służby wojskowej – musieli przysięgać również na nie<sup>316</sup>. Tak jak w przypadku wielu nowo powstałych instytucji, odwoływano się przy tym do antycznych wzorców<sup>317</sup>.

Najstarsze artykuły wojskowe w całości tworzone w formie przysięgi – przykładem może tu być *Artikelbrief* cesarza Maksymiliana ze stycznia 1508 r.<sup>318</sup> – jednakże wzorcowe rozwiązania zastosowano później, podczas rządów Karola V Habsburga i jego brata Ferdynanda I. Zwrócił na to uwagę Stanisław Sarnicki w swoich *Księgach hetmańskich*, pisząc: *Carolus V się starał, aby*

---

<sup>314</sup> S.F. Pułaski, *Proces sądów hetmańskich*, BOss, 296/III, k. 106, 107v: jeżeli sąd uznał bliższość argumentów w postępowaniu dowodowym, zezwalał żołnierzom na złożenie przysięgi uniewinniającej. Por. W. Organiściak, *Kodeksy wojskowe w Polsce roku 1775*, Katowice 2001, s. 209.

<sup>315</sup> Problematyka przysięgi stosowanej wśród artylerzystów i wojsk stacjonujących na zamkach zanalizowana została w rozdziale III i VI.

<sup>316</sup> P. Burschel, *Söldner im Nordwestdeutschland des 16. und 17. Jahrhunderts: sozialgeschichtliche Studien*. Göttingen 1994, s. 129–144; M. Rogg, „Porządek wojenny” Albrechta Hohenzollerna księcia Prus, [w:] *Die Kriegsordnung*, s. 138–139; H. Delbruck, *History of the Art of War*, vol. IV: The Dawn of Modern Warfare, trans. W.J. Renfroe, Lincoln–London 1990, s. 60–61; F. Tallett, *War in Context. War and Society in Early-Modern Europe, 1495–1715*, New York 2001, s. 124–125.

<sup>317</sup> Zob. B. Ayala, op. cit., s. 191–193; S. Sarnicki, *Księgi hetmańskie*, AGAD, APPot, 325, t. I, s. 70–71.

<sup>318</sup> *Kaysers Maximiliani I Articals-Briefff, de Anno 1508*, [w:] *Corpus Juris Militaris*, Bd. I, hrsg. J.C. Lünig, Leipzig 1723, s. 3–4; S. Kutrzeba, *Wstęp*, [do:] *Polskie ustawy*, s. X, przypis 1.

w rycerskich sprawach nie był pośledniejszy nad starych, tak i strony zachowania dyscypliny znajdziesz w nim i w jego hetmanach co naśladować. Był wtedy ten zwyczaj u niego **gdy się Hetman i Rotmistrze jego i inni urzędnicy ściągęli, wtedy komisarz od cesarza ich pozdrawiał oracją w której powinowactwo ich im przypominał, łaskę obiecywał, jeśliże etc. Tamże articuli regimentu dyscypliny ukowali, podpisali i zapieczętowali i przybili. To iż im było tego strzec tak jakoby tuż (obok) sam(ego) Cesarza na oko widzieli. Bo i przysięgali zaraz obiecując wierność i posłuszeństwo. A któryby więc to przestąpił, wtedy bez miłosierdzia karali, a zwłaszcza seditiosos milites którzy by innych trwożyli, albo rozruchy czynili takich srodze karano** [podkreślenie K.Ł.]<sup>319</sup>. Wspomniany autor odnotował sposób uchwalania praw wojskowych oraz obowiązek składania przysięgi. Jego zdaniem, kadra dowódcza miała uprawnienia do współtworzenia, a przynajmniej akceptowania artykułów wojskowych, pod którymi się podpisywała oraz przykładała pieczęcie.

Przykładem uzupełniającym powyższe informacje są rozwiązania stosowane w Zjednoczonych Prowincjach Niderlandów, gdzie u progu niepodległości udział wojsk w procesie legislacyjnym był bardzo duży. Żołnierze zbierali się w tzw. kole (*Ringe*), by podejmować decyzje dotyczące zasad swojej służby, przy czym podstawowe znaczenie miała jednak kadra dowódcza (*Bevelhebbers*), kompetentna w zakresie decydowania o kształcie praw wojskowych. Pierwsze działanie ograniczające władze samorządów wojskowych to wydane w 1572 r. przepisy Wilhelma Orańskiego dla garnizonu w Zaltbommel. Gwarantowały one naczelnemu dowódcy możliwość wydania nowych lub zmiany dotychczasowych artykułów wojskowych, ale przy zastrzeżeniu, że czynność ta odbędzie się po konsultacji z oficerami<sup>320</sup>. Już sześć lat później udało się jednak przewyciężyć i ten zwyczaj dla wojsk stacjonujących w Zelandii. Według wydanego wówczas aktu normatywnego książę mógł dowolnie kształtować prawa wojskowe, bez zgody wojska<sup>321</sup>. Od tego czasu nigdy również nie określano w kontraktach i artykułach wojennych czasu służby<sup>322</sup>. Podobnie sy-

---

<sup>319</sup> S. Sarnicki, *Księgi hetmańskie*, AGAD, APPot, 325, t. I, s. 283.

<sup>320</sup> Norma ta została wyrażona w ostatnim z przepisów (nienumerowane, odnotowane przy pomocy akapitów): *Artikele brieff*, Nationaal Archief, Den Haag, Paulus Buys, 73, karty niepaginowane, [s. 9]. Zob. *Inventaris van het archief van mr. Paulus Buys, 1572–1587*, Den Haag 1976, s. 62.

<sup>321</sup> *Krijgsartikelen van 1578*, Nationaal Archief, Den Haag, Paulus Buys, 37, art. [14, 42], karty niepaginowane.

<sup>322</sup> E. Swart, *From „Landsknecht”*, s. 82–85; idem, *Krijgsvolk*, s. 78–79.

tuacja wyglądała w innych krajach europejskich. Generalnie pod koniec XVI i w pierwszej połowie XVII stulecia udział kadry dowódczej i żołnierzy w procesie tworzenia prawa został ograniczony.



Składanie przysięgi na artykuły wojskowe w kole. L. Fronsperger, *Kayserlichem Kriegßbrechten Malefitz vnd Schuldh[ae]ndlen Ordnung vnd Regiment sampt derselbigen*, Franckfurt am Mayn 1564, k. 5 (grafika wykonana przez Josta Ammana)

Niezależnie od tego, w jaki sposób artykuły wojskowe zostały stworzone, żołnierze zobowiązani byli do złożenia przysięgi, w której zobowiązywali się do przestrzegania zawartych w niej norm. W praktyce polegało to na przeczytaniu wszystkich przepisów wchodzących w skład artykułów wojskowych,

a następnie złożeniu przysięgi na ręce audytorów, *Schulheißenen* (sędziów wojskowych) lub profosów. Najpierw czynili to oficerowie, następnie w kole wojskowym czytano i odbierano przysięgę od żołnierzy, po czym przekazywano chorążym znaki oddziału (chorągwie, sztandary itp.), a ci lub inni oficerowie wygłaszali do oddziału przemowę (zob. il. 1)<sup>323</sup>. Cała ceremonia miała bardzo podniosły, wręcz religijny charakter<sup>324</sup>. Georg Niege – doświadczony żołnierz i poeta – opisując ją, podkreślał jej znaczenie: *Den Knechten ist im Ring durch mich verlesen worden öffentlich Bestallung und Articulsbrief, den ich mit lauter Stim ausrief. Drauf Eid und Pflicht von ihn geschen, daselbst manch freudig Hertz gesehn*<sup>325</sup>.

Rotę przysięgi na artykuły bardzo rzadko odnotowywano, gdyż *ad hoc* tworzyli ją audytorowie. Szczęśliwie jej treść podaje Samuel Brodowski; brzmi ona: *Ia N. N. przysięgam Panu Bogu w Troycy S. Jedynemu, iż to wszystko, co mi teraz w Artykułach Woiennych przeczytano, wyłożono y wytłumaczono, com też dobrze wyrozumiał, usilnie, statecznie, y nienaruszono, we wszystkich punktach, zachować y dotrzymać, albo w niedotrzymaniu naznaczonym podlegać chcę y obiecuję karom, tak mi Panie Boże dopomoz y Słowo Jego święte, przez Odkupiciela y Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa. Amen* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>326</sup>. Żołnierze potwierdzali, iż zrozumieli treść reguł wojskowych, podporządkowują się im i – co ważne – zgadzają się na określone w dokumencie kary.

Drugą instytucją, którą rozpowszechniono w czasach Karola V i Ferdynanda I, była przysięga składana cesarzowi na ręce komisarzy. Wzorcowe rozwiązanie z tego okresu opisane zostało w niemieckich artykułach wojskowych z 1527 r., gdzie już na wstępie przedstawiono rotę przysięgi. Aby umożliwić jej porównanie z tekstami polskimi i litewskimi, podano ją w tłumaczeniu

---

<sup>323</sup> M. Ott, J. Preuss, op. cit., k. Ny; *Kriegsartikel König Ferdinands II (1527)*, art. 41, s. 60.

<sup>324</sup> J.W. Huntebrinker, *Geordneter Sozialverband*, s. 184; idem, *Der Reichsartikelbrief*, s. 96.

<sup>325</sup> *Leben im 16. Jahrhundert. Lebenslauf und Lieder des Hauptmanns Georg Niege*, hrsg. Brage Bei der Wieden, Berlin 1996, s. 91.

<sup>326</sup> *Corpus iuris militaris Polonicum*, oprac. S. Brodowski, Elbląg 1753, s. 456. Zob. rotę przysięgi stosowaną w wojskach szwedzkich w latach 30. XVII w. *Arkiv till upplysning*, bd. III, s. 275–276: „Wir geloben und schwören, dass wir dem Durchlauchtigsten, Grossmächtigsten etc. und der Cron Schweden treu und gewärtig sein, deren Schaden wenden, und Bestes mit Darstreckung Leibes und Lebens fördern, unsern vorgesetzten Obrigkeiten und Befehlshabern gebührend Gehorsam und ... in allén vorkommenden Occasionen thun und Icisten wolien, was einem ehrlichen, redlichen Soldaten zu thun und zn lassen gebühret und die Königlichen Kriegs-Articul erfordern, so wahr Uns Gott helfe zu Seele und Leib”.

autora niniejszego opracowania: *Na początku powinniście przysiąc najjaśniejszemu, przemożnemu księciu i panu, panu Ferdynandowi, rzymskiemu, królowi Węgier i Czech, infantowi Hiszpanii, arcyksięciu Austrii, księciu Burgundii, Styrii, Karyntii i Krainy, hrabiemu Habsburg, Flandrii i Tyrolu, naszemu najłaskawszemu panu, wiernie i rzetelnie służyć, jego majestat wiary wspierać i od uszczerbku bronić, oraz to samo [czynić] względem głównego hetmana [Feldhauptmann] N.N., jak również tym podobnym zwierzchnikom kapitanom, chorążym, sierżantom, woźnym sądowym [Weibel], którzy zostaną przysłani przez majestat królewski, posłusznym i gotowym na każde żądanie, jakie wobec was przedsięwzię lub o co poproszą, co tylko żołnierzom przystoi, czynić bez zwłoki i sprzeciwu, do tego bez buntowania się. Jak również nie wykonywać żadnych [zbędnych] posunięć ani przeciw wrogowi, ani wobec niego, ani wobec kogokolwiek, [a jedynie] czynić, co jest możliwe i czego wymaga konieczność, przy odparciu ataku*<sup>327</sup>.

Podkreślić należy, iż przysięgi pojawiające się na całym kontynencie w XVI i XVII w. były do siebie bardzo podobne, co w dużej mierze można uznać za zasługę teoretyków wojskowości, podkreślających rolę tej instytucji i ujednociających jej elementy. Wśród takich osób zasadnicze miejsce przysługuje Balthazarowi Ayalae, generalnemu audytorowi wojsk habsburskich na terenie Niderlandów z 2. poł. XVI w., który wielokrotnie akcentował wagę przysięgi wojskowej, podkreślając przy tym fakt, że korzeniami sięga ona najlepszych tradycji antyku<sup>328</sup>. Teorie Ayalae rozwinął na potrzeby wojsk hiszpańskich Sancho de Londoño – autor napisanej w 1568 r. książki *Discurso sobre la forma de reducir la disciplina militar a mejor y antiguo estado*. Londoño przedkładał praktykę nad rozważania teoretyczne i eksponował duże znaczenie przysięgi w swej wizji wojennej, w szczególności dla żołnierzy niemieckich. Dodatkowo w umieszczonych na końcu *Discurso* hiszpańskich artykułach wojskowych nakazał złożenie przysięgi na wierność władcy i przestrzeganie praw wojskowych<sup>329</sup>.

Kolejny teoretyk wojskowości wart wspomnienia w tym miejscu to Leonhard Fronsperger, który w swych pracach – niezwykle znaczących na tere-

---

<sup>327</sup> *Kriegsartikel König Ferdinands II (1527)*, s. 55.

<sup>328</sup> B. Ayala, op. cit., passim (w szczególności s. 191–193).

<sup>329</sup> Ten akt normatywny podobnie jak u Jana Tarnowskiego w *Consilium rationis bellicae* nie jest wyeksponowany nagłówkiem i nie jest numerowany. Zob. S. de Londoño, *Discurso sobre la forma de reducir la disciplina militar a mejor y antiguo estado*, Madrid 1943, s. 17, 69.

nie Rzeszy Niemieckiej – proponował dostosowanie przysięg do konkretnych, pełnionych funkcji, podawał przy tym ich treść<sup>330</sup>.

Generalnie zawsze żołnierze zobowiązywali się do wierności władcy oraz oficerom uznanym za urzędników państwowych. W kolejnych dziesięcioleciach katalog podmiotów ulegał poszerzeniu, a w XVII stuleciu obejmował wszystkich przełożonych żołnierzy. Warto wspomnieć, że istotnym celem tego postępującego procesu było również stopniowe ograniczanie samorządności formacji najemnych, mających prawo wyboru własnych podoficerów. Wszędzie również znajdowała się formuła tożsama z przysięgą składaną seniorom przez rycerstwo<sup>331</sup>. Nakazywała ona działania przynoszące monarsze korzyści i powstrzymywanie się przed tymi, które mogłyby przynieść szkody<sup>332</sup>. W XVII w. w przysięgach wojskowych dało się wreszcie zaobserwować jeszcze jedną przemianę: ujednoczenie w jednym akcie przysięgi na posłuszeństwo władcy i oficerom oraz przysięgi na przestrzeganie norm zawartych w artykułach wojskowych<sup>333</sup>.

## 6b. Zniesienie przysięgi wojskowej w Koronie i WKsL

Na początku XVI stulecia przysięgi stosowane przez żołnierzy koronnych, jak i litewskich były tożsame z rozwiązaniami europejskimi. Najstarszy przykład wykorzystania tej instytucji w oddziałach pieniężnych odnaleźć można w *Mandacie Jego Królewskiej Miłości Pana naszego miłościwego ku popisowi wszystkich służebnych, jezdnych i pieszych z 1525 r.*<sup>334</sup>. W pkt 7 zobowiązy-

<sup>330</sup> L. Fronsperger, op. cit., passim; idem, *Kriegs Ordnung Vnd Regiment sampt derselbigen befehl, statt vnd Ampter, zu Ross vnd fuss*, Franckfurt am Meyn 1564, passim.

<sup>331</sup> Warto przytoczyć opinię delegacji wysłanej przez Gotharda Kettlera do Albrechta Hohenzollerna, która analizowała zależność lenną pomiędzy Prusami Książęcymi a Rzeczpospolitą. Odnotowano wówczas m.in. rotę przysięgi składanej przez władców Prus: „że zawsze będzie zostawał swojemu panu wiernym i życzliwym, będzie dbał o jego dobro, a od szkody ochraniać go będzie”, co podsumowano: „Jurament księcia był brzydki i ordynaryjny, taki ja każdy wasał zwykł go składać panu swemu”. *Dyaryusz posłów inflanckich*, wyd. G. Manteuffel, PNL 29 (1901), s. 43–44.

<sup>332</sup> S. Przyjemski, *Przysięga wojskowa – rys historyczny, implikacje moralne i prawne*, WPP 64 (1991), 2, s. 3.

<sup>333</sup> Przykładowo: *Of the Souldiers Oath*, [w:] *Lawes and Ordinances of Warre*, London 1641, k. [D]; E. Frauenholz, *Das Heerwesen in der Zeit des dreissigjährigen Krieges*, Teil 1: *Das Söldnertum*, München 1938, passim; *List artykułów żołnierskich*, PHB, AII, 321/2, nr 244, k. 1–1v, 6–6v, 11–11v.

<sup>334</sup> W kontekście tego wydarzenia, sprostować należy twierdzenie, że pierwszą jednolitą przysięgę wojskową wprowadził Zygmunt August dla puszkarzy w 1557 r. S. Przyjemski, op. cit., s. 4; zob. *Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 74.

wano tu władze wojskowe do odebrania od wszystkich dowódców oddziałów przysięgi, a następnie nakazywano rotmistrzom i porucznikom wysłuchanie analogicznych rot od dziesiętników i towarzyszy<sup>335</sup>. Z powyższego wynika, że o ile przysięga składana przez rotmistrzów była już znana, o tyle odbieranie przysięgi od niżej stojących w hierarchii żołnierzy stanowiło nowość. Wszystkie ww. czynności należało – wzorem wojsk zachodnich – przeprowadzić w kole rotmistrzowskim i chorągwanym, a nie – jak w Europie Zachodniej – w zgromadzeniu obejmującym wszystkich żołnierzy oddziału.

W dokumencie z 1525 r. podana została również stosowana w wojsku koronnym rota przysięgi<sup>336</sup>, która ma pewne cechy odróżniające ją od niemieckiej roty z 1527 r. Po pierwsze, rota koronna nakazuje posłuszeństwo jedynie królowi i hetmanowi. Po drugie, rozwiązanie polskie ograniczone jest do rotmistrzów, poruczników, dziesiętników i towarzyszy, nie obejmuje wszystkich żołnierzy. W końcu, przysięga składana Zygmuntovi I ma *stricte* katolicki charakter, gdyż odwoływano się w niej nie tylko do Boga, ale i do świętych oraz Maryi. Należy zauważyć, że podobnych sformułowań brak w późniejszym okresie. Prawdopodobnie nie bez znaczenia jest tu fakt, iż *Mandat* został wystawiony przez kanclerza Szydłowieckiego 4 kwietnia, a więc na kilka dni przed formalną sekularyzacją zakonu przez Albrechta Hohenzollerna i oddaniem Prus w lenno Koronie<sup>337</sup>. Niewątpliwie rota przysięgi wojska, w którym służyli liczni obcokrajowcy, miała przeciwdziałać opinii elit europejskich o sprzyjaniu przez Polskę reformatorskim ruchom religijnym.

Wyżej opisane różnice pomiędzy przysięgą polską i niemiecką zniknęły w kolejnych dziesięcioleciach. Potwierdza to napisana w latach 40. XVI w. przez Stanisława Łaskiego *Księga o gotowości wojennej*, w której autor, opisując przysięgę wojskową, odwołał się do rozwiązań zachodnioeuropejskich, nie

---

<sup>335</sup> *Corpus Iuris Polonici*, t. IV, z. 1, s. 138.

<sup>336</sup> Z. Spieralski, *500 zagadek o dawnym wojsku polskim*, Warszawa 1977, s. 1 podaje jej treść z 1526 r.: „Ja NN przysięgam, że będąc rotmistrzem Jego Królewskiej Miłości, wiernie a sprawiedliwie służyć chcę i strzec Jego Królewskiej Miłości upadków i szkód, Jego Królewskiej Miłości poddanych bronić, i też radami swymi, czemubym rozumiał, podpierać pana hetmana, to co by było ku dobremu, podciwemu, sławnemu i pożytecznemu Jego Królewskiej Miłości i Rzeczypospolitej, a tym żadnemu towarzyszowi nie folgować. Tak mi Bóg pomagaj, Panna Maryja i wszyscy Święci”. Bardzo podobną rotę odnotowuje: M. Plewczyński, *Żołnierz jazdy*, s. 33, przypis 32. Obie są niemal identyczne z wzorcową treścią umieszczoną w *Mandacie Jego Królewskiej Miłości Pana naszego miłościwego ku popisowi wszystkich służebnych, jezdnych i pieszych*.

<sup>337</sup> Zob. J. Małek, *Prusy księżęce a Prusy królewskie w latach 1525–1548*, Olsztyn 1976; M. Bogucka, *Hołd pruski*, Warszawa 1982.

dostrzegając przy tym żadnych oboczności występujących w Rzeczypospolitej<sup>338</sup>. W tym czasie jednakże w elitach wojskowych przysięga wojskowa stała się przedmiotem dyskusji, której ślad można dostrzec w dziełach pochodzących z lat 50. XVI w.; podejrzewać jednak należy, iż podjęto ją już wcześniej.

Najważniejszą rolę we wspomnianej debacie mieli do odegrania Albrecht Hohenzollern, Jan Tarnowski i Florian Zebrzydowski. Pierwszy z wymienionych to reprezentant stanowiska konserwatywnego, zgodnego z rozwiązaniami niemieckimi. Uznał on, że przyjęcie do wiadomości przez żołnierzy praw wojskowych powinno być potwierdzone złożeniem przysięgi przez wszystkich, tak *wysokiego jako i niskiego stanu*<sup>339</sup>. Z kolei Jan Tarnowski rozważał tę kwestię w aspekcie nietypowej organizacji wojsk koronnych (armii zaciężnej tworzonej systemem towarzyskim), dlatego w *Consilium rationis belicae* aż dwukrotnie – odnośnie obowiązku pozostania w armii oraz akceptacji praw wojskowych przez żołnierzy – wspominał, że stosowanie przysięgi jest zbędne<sup>340</sup>. Jego zdaniem w armii o charakterze szlacheckim powinno się akcentować poczucie honoru rycerskiego, dlatego niektóre dziedziny życia wojskowego należy oprzeć na dobrowolnym przestrzeganiu rozkazów, bowiem *tu rycerstwu wierzą, a tak jeno na rozkazaniu ta rzecz ostawa*<sup>341</sup>.

O ile w Koronie wzorzec organizacji wojskowej wypracowany przez Tarnowskiego nie podlegał dyskusji, o tyle w WKsL należało przyjąć jedno z dwóch zaproponowanych rozwiązań<sup>342</sup>. Kwestię tę poruszył w *Pouczeniu* Florian Zebrzydowski, zajmując stanowisko pośrednie. Generalnie stwierdził, że *przysięga niezda mi się być potrzebna, bo kto zapomni na poczciwość, pewnie jeszcze rychlej na Pana Boga*<sup>343</sup>. Myśl tę przekazał żołnierzom w artykułach wydanych pod Zelborkiem: *jedno (...) my Polacy narodu swego polskiego zwykliśmy się zawždy przeciwko panom swoim przyrodzonym dobrze a poczciwie*

---

<sup>338</sup> S. Łaski, op. cit., s. 25.

<sup>339</sup> A. Hohenzollern, *Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych*, BK, 669, k. 39. Zob. *Die Kriegsordnung*, s. 187, 224–226.

<sup>340</sup> J. Tarnowski, *Consilium*, s. 65, 127–129; M. Plewczyński, *Żołnierz jazdy*, s. 176.

<sup>341</sup> J. Tarnowski, *Consilium*, s. 65, 127–129.

<sup>342</sup> Zarówno rozwiązania pruskie jak i koronne były dobrze znane na Litwie. J. Nowakowa, *Księcia Albrechta „Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych” w tłumaczeniu Macieja Strubicza*, SMHW 28 (1985), s. 79–80; Z. Spieralski, *Instrukcje*, s. 284–289.

<sup>343</sup> *Hetman Florian Zebrzydowski o porządku*, s. 302.



a cnotliwie zachować<sup>344</sup>. Jednakże jako wódz, który cenił rolę piechoty, hetman nadworny nie mógł nie zauważyć specyfiki tej formacji – pozbawionej udziału szlachty – tym samym nie przyjął w pełni argumentacji zaproponowanej przez hetmana koronnego. Zauważył, że *knechci* na polu i załoga zamku przysięgają na *pewne artykuły*, ostrożnie jednak dodał: *to niechaj będzie przy woli WM*.

Wojskowość litewska poszła śladami Korony, jednak nie nastąpiło to natychmiast, a było procesem ewolucyjnym. Jeszcze z 1561 r. znana jest rota przysięgi przeznaczona dla rotmistrzów piechoty i jazdy<sup>345</sup>. W okresie panowania Stefana Batorego instytucja ta już nie występowała.

W konsekwencji stworzenia nowych rozwiązań dotyczących przysięg wojskowych pomiędzy wojskiem narodowym a cudzoziemskim pojawiła się ważna odrębność, która rzutowała na zasady wprowadzania i funkcjonowania przepisów prawnych w oddziałach. Podział nie przebiegał tu ani według rodzaju formacji (jazda–piechota), ani nawet według elementu narodowego armii. Warto wskazać, iż od piechoty szlacheckiej formowanej od lat 80. XVI do początków XVII stulecia nie odbierano przysięgi, podczas gdy oddziały polskiej piechoty były zobowiązane do jej składania<sup>346</sup>. Można przypuszczać, że podstawowe kryterium stanowił towarzyski system zaciągu.

Należy zastanowić się, kiedy i dlaczego Jan Tarnowski zrezygnował z przysięgi na artykuły wojskowe. Prawdopodobnie wynikało to z doświadczeń kampanii 1535 r., podczas której – dowodząc korpusem polskim – obserwował on skuteczną próbę narzucenia służbie ziemskiej nowoczesnych reguł dyscypliny wojskowej. Opierała się ona na stworzonych przez Olbrachta

---

<sup>344</sup> *Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły wojskowe*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 94; *Króla Zygmunta Augusta porządek praw rycerskich wojennych*, [w:] *ibidem*, s. 63; *Krzysztofa Myszkowskiego hetmana tempore interregni artykuły*, [w:] *ibidem*, s. 143.

<sup>345</sup> Jej treść brzmiała: „Я ... Прысегаю через имя Божье его королевской млсти и великому князству Литовскому верне, цнотливе а зы-чливье на томъ ураде ротмистрова такъ на замъку, яко и в полю служить; небезпечности вшелякое стеречь, и где бых о ней што ведал, ее не таить, але его кролевской млсти и речи посполитой панамъ радамъ великог князства Литовьского ознаймовати; а пильне врадови моему ротмистровьскому и сторожы, мне пору-чоной, досить чинити, такъ около вартъ обороны замку, яко в захованью зупольна роты завъжды служебныхъ, мне поручоных; и теж на местцу и в тягнени захоаатся безъ обътяженья под-данных ег кор млсти. Так ми, Боже, помогай, и тая светая Евангелия”. И.А. Малиновский, *Сборник материалов, относящихся к истории панов-рады Великого княжества Литовского*, Томскъ 1901, s. 84. Inny przykład: НГАБ, f. 18, op. 1, nr 37, k. 559.

<sup>346</sup> *Artykuły sub interegno (...), którym паном ротмистромъ pieszym замку krakowskiego przez JM Pana Mikołaja Zebrzydowskiego (...) podane*, BR, 12, s. 78–83.

Gasztołda artykułów wojskowych dla pospolitego ruszenia, które uzupełniały reguły *I Statutu litewskiego*. Oczywiście rycerstwo nie składało, jak najemnicy, przysięgi na owe przepisy prawne, dlatego – aby utrzymać rygor wojenny w oddziałach – wymyślono **publiczne czytanie artykułów wojskowych** [podkreślenie – K.Ł.]. Olbracht Gasztołd zaproponował wprowadzenie tej instytucji Jerzemu Radziwiłłowi. Przed szykowaniem wojska hetman miał objechać wszystkie oddziały, pokazując otrzymane od króla artykuły wojskowe, po czym dokument ten powinien być w całości przeczytany<sup>347</sup>. Rozwiązanie to doskonale zdało egzamin dla oddziałów służby ziemskiej na Litwie i Tarnowski prawdopodobnie recypował je na grunt wojsk zaciężnych w Koronie.

### 6c. Instytucje gwarantujące posłuszeństwo wobec władcy i artykułów wojskowych

Rezygnacja z przysięgi na artykuły wojskowe była działaniem o daleko-  
siężnych skutkach. Wymusiła ona przede wszystkim wprowadzenie zastępczych  
instytucji akceptowania artykułów wojskowych wśród żołnierzy oddziałów na-  
rodowych, jako że – co warto przypomnieć – nie istniała w nowożytnych ar-  
miach zasada *ignorantia iuris nocet*<sup>348</sup>. Wręcz przeciwnie – zgodnie z rzymskim  
prawem wojskowym twierdzono: ***ignoranti adhuc disciplinam tironi ignoscitur***  
[podkreślenie – K.Ł.]<sup>349</sup>. Dlatego wprowadzono zastępcze formy upowszechnia-  
nia: publiczne oraz cykliczne czytanie artykułów wojskowych. Prawdopodobnie  
za hetmanatu Jana Tarnowskiego były one zupełnie wystarczające, o czym  
wydaje się świadczyć groźba hetmana: *gdzie by się w tym posłusznie zachować  
nie chcieli, musiałyby k temu przyść, iżby na takie artykuły przysięgali tak, jako  
to indzie czynią*<sup>350</sup>.

---

<sup>347</sup> O. Gasztołd do J. Radziwiłła, Wołożyn 20 VI 1535, [w:] *Памятники истории Восточной Европы. Источники XV–XVII вв.*, t. VI: *Радзивилловские акты из собрания Российской национальной библиотеки, первая половина XVI в.*, Сост. М.М. Кром, Москва–Варшава 2002, s. 148.

<sup>348</sup> Zauważa to na podstawie praktyki sądów wojskowych J. Rundstein, op. cit., s. 21.

<sup>349</sup> Arrius Menander w: *Digesta* 49. 16. 6. 15. Karanie uzależnione od znajomości przepisów spowodowało, że zawsze pytano podczas przesłuchania oskarżonego w inkwizycji szczególnej o zapoznanie się z artykułami wojskowymi. Niemal zawsze żołnierze odpowiadali twierdząco, niektórzy podkreślając w responsoriach: *o artykułach wojskowych wiem bo nam co mieścić u chorągwi czytają*. AGAD, AR dz. VII, 5, s. 49, 60, 72, 76, 81, 201; J. Kamiński, op. cit., s. 30–32.

<sup>350</sup> J. Tarnowski, *Consilium*, s. 65.

Jeszcze za panowania Zygmunta Augusta zaczęto stosować akceptację koła rotmistrzowskiego dla wprowadzanych aktów normatywnych<sup>351</sup>. Pierwszy raz doszło do tego 10 września 1561 r. pod Zemborkiem<sup>352</sup>. Wiadomo również, iż w 1579 r. Mikołaj Mielecki zaprezentował artykuły wojskowe na kole rotmistrzowskim<sup>353</sup>. Podobna sytuacja miała miejsce w trakcie kolejnych wypraw na Moskwę w 1580 i 1581 r.<sup>354</sup> Ku zaskoczeniu władz wojskowych akceptacja nie zapobiegła negowaniu ważności przepisów prawnych przez żołnierzy. Szczególnie wyraźnie dało się to odczuć podczas wyprawy na Psków, gdy pod koniec września towarzysze sprzeciwili się dalszej służbie wojskowej, a na argumenty rotmistrzów, że się wyjeżdżać nie godzi dla artykułów, mówią: **Bez nasescie je sami z Królem czynili, obowiązywać nasz nie mogą** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>355</sup>. Tym samym towarzysze uznali, że pełna legitymizacja praw wojskowych wymaga akceptacji ze strony wszystkich żołnierzy (towarzyszy). Dodać należy, iż już wówczas prócz kół rotmistrzowskich zwoływane były również koła chorągwiane, co potwierdza dokument z 16 lipca 1579 r.<sup>356</sup> Wówczas jednakże gremium to nie miało wpływu na kształtowanie praw, przyjmowało jedynie ich treść do wiadomości.

Remedium na powyższy stan rzeczy wydawało się stosunkowo proste, a zaprezentował je na forum senatu w 1616 r. biskup Marcin Szyszkowski. Uznał on za konieczne składanie przez żołnierzy (w domyśle: autoramentu narodowego) przysięgi na wierność Rzeczypospolitej oraz przysięgi na zachowanie porządku wojennego (czyli przestrzeganie artykułów wojskowych i konstytucji

---

<sup>351</sup> Znamy pojedynczy przypadek akceptacji praw wojskowych przez koło sformowane przez chorążych dla służby ziemskiej WKsL z 1534 r. Odnosiła się ona do rycerzy zebranych na pospolitym ruszeniu, więc należy ją uznać za formę sejmów obozowych. Zob. Zygmunt I Stary do J. Radziwiłła, Wilno 27 VIII 1534, [w:] *Памятники*, s. 111: „Иио веджо мы на отправе дали твоей милости пауку нашу, и ведаеш(ь) твоя милость, яко ся маеш(ь) водле науки иашое с таковыми непослушными справовати. (...) А што ся тъкнеть инших поветов, и твоя бы милость казал всех хоружих перед себе собрати и тому опыт и обыск вчииити и достаточие ся того доведати”.

<sup>352</sup> *Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły wojskowe*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 94.

<sup>353</sup> *J.A. Caligarii ... epistolae et acta 1578–1581*, wyd. L. Boratyński, [w:] *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. IV, Kraków 1915, s. 256. Zob. *Articuli in universum omnibus militibus, quicunque in exercitu Rediae M-tis fuerint, publicati et denunciati*, ASV, Segreteria di Stato, Polonia, vol. 16, k. 440–451.

<sup>354</sup> J. Piotrowski, op. cit., s. 45–46; Ł. Działyński, op. cit., s. 205.

<sup>355</sup> J. Piotrowski, op. cit., s. 41.

<sup>356</sup> *J.A. Caligarii ... epistolae*, s. 256–257.

*Disciplina militari*)<sup>357</sup>. Jednakże narzucenie żołnierzom reguł z początku XVI stulecia było w tym okresie nierealne, zamiast tego stworzono więc dostosowaną do realiów Rzeczypospolitej nową instytucję – obowiązek podpisywania się pod artykułami wojskowymi. Znaną są zaledwie dwa oryginały dokumentujące tę czynność w wojsku Krzysztofa Radziwiłła podczas wojny 1621–1622 r. W niesprecyzowanym bliżej czasie (prawdopodobnie w maju 1622 r.) zwołano wówczas koło rotmistrzowskie, podczas którego hetman przedstawił artykuły wojskowe opieczętowane i własnoręcznie podpisane. Pod tekstem figurują podpisy 11 rotmistrzów stacjonujących wówczas w obozie<sup>358</sup>, którzy następnie otrzymali odpisy artykułów wojskowych (niesygnowanych już własnoręcznie przez hetmana) i zwoływali koła chorągwiane. Istnieje unikatowy egzemplarz artykułów rotmistrza Uhlika, pod którym 24 maja 1622 r. swoje podpisy złożyło 32 towarzyszy z 200-osobowej rotty husarskiej służącej do końca kampanii zakończonej w tym roku<sup>359</sup>. Sam rotmistrz nie złożył podpisu (artykuły zaaprobował na wcześniej wymienionym dokumencie), na pierwszym miejscu podpisał się natomiast porucznik Birgał, następnie towarzysze podpisywali się w trzech kolumnach, posługując się tym samym atramentem. W wolnych miejscach na końcu kolumn dopisywali się towarzysze (w sumie sześciu) innym już tuszem, co wskazuje, że także później przybyli musieli składać swoje podpisy. Dodać należy, że cała czynność miała niewątpliwie sformalizowany charakter, gdyż w nagłówku strony z podpisami odnotowano uroczyste: **Anno 1622 miesiąca maia dnia 24 ten podpis akcesow PP. towarzyszew chorągwie Je Mci Pana Uhlika Szweryna. Zgodnie wszyscy się te artykuli pisali** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>360</sup>. Tym samym zamiast przysięgi żołnierze składali podpisy pod treścią artykułów wojskowych. Być może taka dodatkowa czynność dokonana na wolnych stronach dokumentu zawierającego artykuły wojskowe rozpoczęła proces tworzenia *ksiąg dobrego i należytego porządku*, podobnych

---

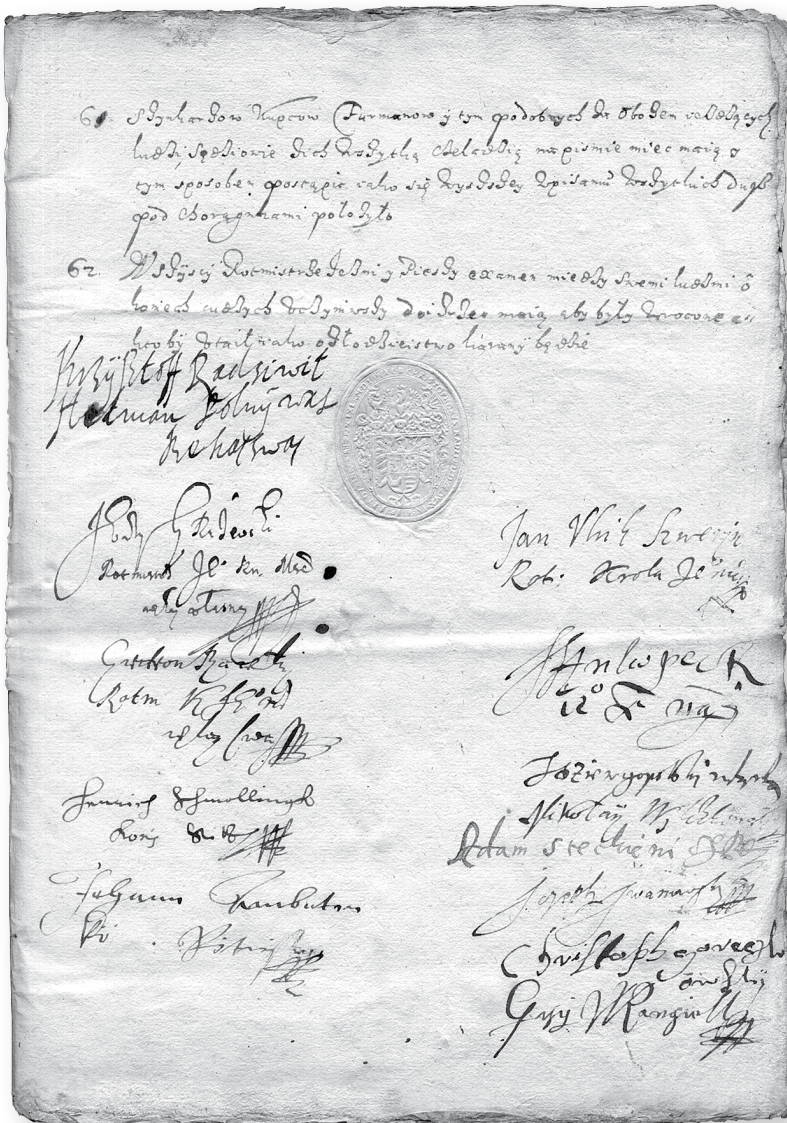
<sup>357</sup> ЛНБ, ф. 45, оп. 1, 105, к. 33v i n.

<sup>358</sup> *Artykuły według których wojsko JKM pod regimentem moim będące inflanskie sprawować się powinno*, PHB, АД, 321/2, nr 9, k. 7.

<sup>359</sup> AGAD, AR II, 799, s. 1; *Księcia Krzysztofa Radziwiłła sprawy wojenne i polityczne 1621–1633*, Paryż 1859, s. 221.

<sup>360</sup> *Artykuły według których wojsko JKM inflanskie pod regimentem moim będące sprawować się powinno*, PHB, АД, 321/2, nr 42, s. 7.

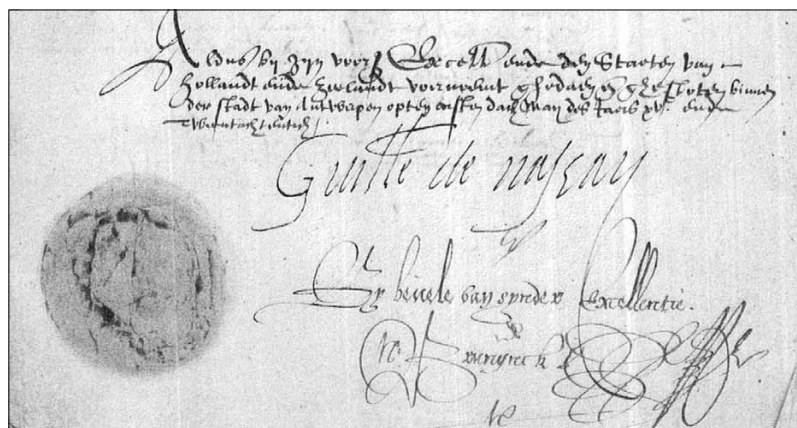
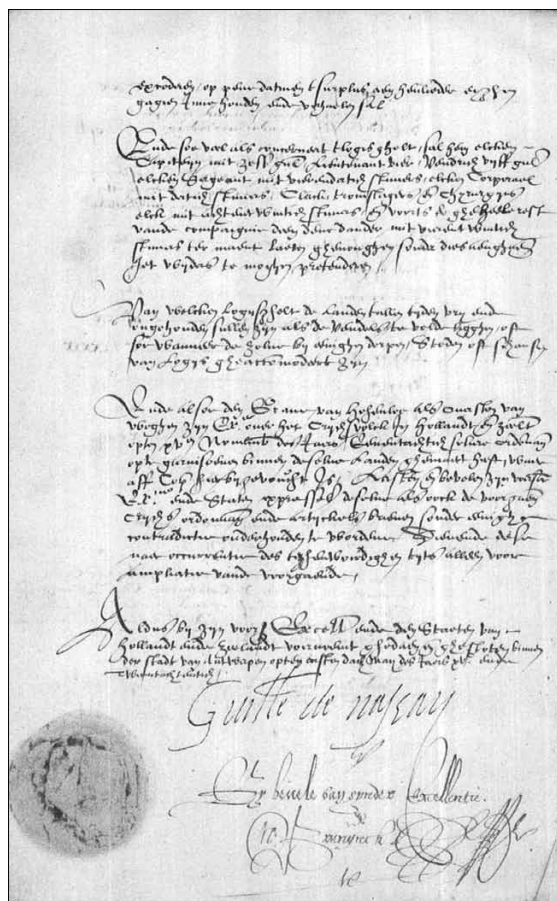
jak znana z połowy XVIII w., która zawierała ordynanse, artykuły wojskowe, dyspozycje co do wypłaty żołdu, protokoły zebrań koła choragwianego itp.<sup>361</sup>



2. Zatwierdzenie litewskich artykułów wojskowych (podpisanych i opieczętowanych przez Krzysztofa Radziwiłła) przez koło rotmistrzowskie (1618–1622)

<sup>361</sup> Księga dobrego i należytego porządku pod znakiem pancernym Jaśnie O. Siemianowskiego, BOss, 6945/II.





4. Narzucenie przez Wilhelma Orańskiego artykułów wojskowych oddziałowi holenderskiemu podczas odprawowania popisu w Antwerpii (1 maj 1582 r.) – Nationaal Archief Den Haag, Paulus Buys 40, 12307, [s. 10]

Opisane wyżej działanie kół rotmistrzowskiego i chorągwanego praktykowane było również w wojskach najemnych. Tak Jan Piotr Sapieha, tworząc prywatną armię, która miała walczyć po stronie Dymitra Samozwańca, sporządził w wyniku analogicznej procedury prawa wojskowe. Najpierw uchwalono tekst konfederacji, a następnie 2 sierpnia 1608 r. zaprezentowano wojsku artykuły wojskowe. Żołnierze nad rzeką Łośmianą zapoznali się z nimi, po czym *towarzystwo zgodnie na konfederację i artykuły namówiwszy podpisali się rękami swymi*. Oznaczało to, że żołnierze zobowiązali się *tym artykułom które są podane od Jego Mści we wszystkim dosyć czynić*<sup>362</sup>. Analogiczne działanie podjęli lisowczycy, uchwalając w Kłatowie 19 czerwca 1622 r. nowy akt normatywny. Wówczas na kole generalnym lisowskim zaakceptowano artykuły wojskowe poprzez złożenie podpisów rotmistrzów i poruczników<sup>363</sup>.

Należy zauważyć, iż w prawach ogłoszonych przez Krzysztofa II Radziwiłła z lat 1618–1622 r. brakuje wzmianki w nagłówku o akceptacji ich przez koło wojskowe, choć do takowej doszło. Być może zatem instytucję tę stosował w wojsku koronnym Jan Zamoyski, który udział tego gremium odnotowywał jeszcze w 1582 i 1583 r., by później zaprzestać tej praktyki<sup>364</sup>. W Koronie instytucja ta straciła rację bytu w 1609 r., kiedy sejm aprobował treść artykułów hetmańskich. Na powrót starał się odnowić ją sejm z 1624 r., powołując w Koronie wojska powiatowe pod władzą dwóch pułkowników, dla Małopolski i Wielkopolski: *A żeby wszelakim dedycjom, y buntom szkodliwym się zabięzało: ciż Pułkownicy, od Rotmistrzow y Towarzyszow obligi przy popisie odebrać maią z strony tego, iż Nam wiary y poddaństwa statecznie dotrzymaią, do żadnych prywatnych potrzeb y tumultow wewnętrznych mieszać sie nie będą (...), wszelakich Konfedreacyi zaniechają*<sup>365</sup>. Również szlachta województwa kijowskiego, wystawiając wojsko w 1649 r., mianowała pułkownika (Jerzego Niemirowi-

---

<sup>362</sup> SRS, SkS, E 8610:2, nr 352, k. 9.

<sup>363</sup> *Artykuły elearskie, w kole ich generalnym kłatowskiem 19 Junii odnowione i potwierdzone*, [w:] W. Dembolecki, *Pamiętniki o Lisowczykach, czyli Przewaga Elearów polskich (r. 1619–1623)*, Kraków 1859, s. 73–79.

<sup>364</sup> *Archiwum Jana Zamoyskiego*, t. III: 1582–1584, wyd. J. Siemiński, s. 460–464. O poszerzeniu roli kół wojskowych za hetmanatu Zamoyskiego pisze: J. Urwanowicz, *W związku z nominacją hetmańską Jana Zamoyskiego. Okoliczności i konsekwencje*, [w:] *Vetera Novis Augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Waławowi Uruszczakowi*, t. II, red. S. Grodziski, D. Malec, A. Karabowicz, M. Stus, Kraków 2010, s. 1075–1076.

<sup>365</sup> VL, t. III, s. 224.



cza) i zobowiązała do *karania występných żołnierzów, wedle artykułów wojenných, którym każdy żołnierz podlegać, tace pectore, obowiązać się powinien*<sup>366</sup>.

Warto odwołać się do opinii skonfederowanych żołnierzy z połowy XVII w., którzy dokonali wykładni legalności artykułów wojskowych. Wydając specjalne artykuły konfederackie, stwierdzali oni: *Insze wszystkie artykuły wojskowe tak na sejmach uchwalone, jakoteż od wojska dobrowolnie przyjęte reasumujemy*<sup>367</sup>, co oznacza, że za najważniejsze uznali prawa aprobowane przez sejm, następnie zaakceptowane przez żołnierzy, odrzucili natomiast akty narzucone wojsku przez króla lub hetmana. Może dlatego właśnie Samuel Brodowski ocenił, iż artykuły ogłoszone dla wojska cudzoziemskiego wydane zostały *privata autoritate*<sup>368</sup>.

Przedstawione tu XVI-wieczne zapisy o niestosowaniu przysięgi na artykuły wojskowe niejednokrotnie były niewłaściwie interpretowane przez historyków, którzy na ich podstawie dochodzili do błędnego wniosku, że wojska zaciężne w ogóle nie składały przysięgi<sup>369</sup>. Należy sprostować, że uroczyste przysięgi składano na początku służby wojskowej<sup>370</sup>. Zwyczaj ten odżywał też w sytuacjach nadzwyczajnych<sup>371</sup>. W obu tych sytuacjach obowiązek ich złożenia dotyczył całego aparatu wojskowego, nie tylko zwykłych żołnierzy. Niektórzy, jak pisarz polny, posiadali indywidualne formuły<sup>372</sup>, inni zaś, jak strażnik polny czy oboźny polny, używali uniwersalnych rot. Istniała jednak tendencja

<sup>366</sup> *Архив Юго-Западной России, издаваемый Комиссией для разбора древних актов*, Ч. 2, т. I, Киев 1861, s. 358.

<sup>367</sup> SRP, t. III: S.F. Medeksza, *Księga Pamiętnicza wydarzeń zaszłych na Litwie 1654–1664*, wyd. W. Seredyński, Kraków 1875, s. 234.

<sup>368</sup> W. Organiściak, *Kodeksy*, s. 52.

<sup>369</sup> *Historyczny rodowód polskiego ceremoniału wojskowego*, red. L. Ratajczyk, Warszawa 1981, s. 149–150; L. Kaltenberg, *Kopczyk zacy chwały żołnierskiej*, Warszawa 1966, s. 128; J. Karwin, E. Pomianowski, S. Rutkowski, *Z dziejów wychowania wojskowego w Polsce od początku państwa polskiego do 1939 roku*, Warszawa 1969, s. 51.

<sup>370</sup> W. Skrzetuski, *Prawo polityczne narodu polskiego*, t. I, Warszawa 1782, s. 200; M. Plewczyński, *Żołnierz jazdy*, s. 33; S. Przyjemski, op. cit., s. 7–8.

<sup>371</sup> Przykładowo w świetle konstytucji sejmowej z 1589 r. (VL, t. II, s. 279) hetman w Infantach odbierał przysięgę od wszystkich żołnierzy, którzy zobowiążą się pozostać wierni Koronie i Wielkiemu Księstwu Litewskiemu. Po bitwie pod Byczyną, żołnierze polscy będący na służbie u Maksymiliana, zostawali puszczani wolno pod warunkiem złożenia przysięgi na wierność królowi. M. Plewczyński, *Bitwa pod Byczyną 24. 01. 1588 r.*, SMHW 17 (1971), 1, s. 165.

<sup>372</sup> VL, t. II, s. 330; por. Z. Góralski, *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 1988, s. 177–178.

do dopasowywania roty przysięgi do każdej funkcji i stopnia wojskowego, co w pełni urzeczywistniło się w 2. poł. XVIII w.<sup>373</sup>

### 6d. Przysięga w wojskach typu cudzoziemskiego

Wojska piesze w XVI i autorament cudzoziemski w XVII stuleciu składały przysięgę na warunkach typowych dla rozwiązań europejskich. Złożenie przysięgi przez wojska piesze przewidział Albrecht Hohenzollern i Florian Zebrzydowski<sup>374</sup>. Obowiązywało to również piechotę polską, czego potwierdzeniem jest treść przysięgi z 1587 r. dla załogi Wawelu<sup>375</sup>. Drabi składali ją na ręce rotmistrzów, którzy uprzednio przysięgali w urzędzie starościąńskim 25 stycznia 1587 r.<sup>376</sup> Przysięgę stosowano także w wojskach garnizonowych, m.in. w Rydze i Gdańsku<sup>377</sup>. Szczególnie długą i rozbudowaną rotę miały do wypowiedzenia wojska najemne dowodzone przez Mikołaja Abramowicza oraz żołnierze autoramentu cudzoziemskiego z 1633 r.<sup>378</sup>

Procedura składania przysięgi wojskowej stosowana na ziemiach polskich, podobnie jak w Europie, opierała się na lustracji wojska i popisie, co relacjonował Wojciech Kobierzycki w 1612 r.: ***Dnia dzisiejszego monstra się odprawowała. Popisało się chorągwi osiem (...). Odprawował zaraz oberszter i wszyscy przysięgę, artykuły im także podano*** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>379</sup>. Więcej szczegółów można odnaleźć w ryskich *Artikelbrief* z 1600 r., gdzie znalazła się informacja, iż artykuły powinny być przez wszystkich żołnierzy zaprzysiężone przed dowódcami oddziałów. Forma przysięgi odnotowana jest na końcu: ceremonia ta odbywała się podczas pierwszego popisu (musztry) i polegała na przyjęciu uroczystej postawy, złożeniu dłoni do przysięgi, wysłuchaniu artykułów i potwierdzeniu zrozumienia ich treści oraz podporządkowania się im wraz

<sup>373</sup> Zob. J. Kamiński, op. cit., s. 163–168.

<sup>374</sup> A. Hohenzollern, *Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych*, BK, 669, k. 121v–124; *Pouczenie wojenne*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 83, pkt 29.

<sup>375</sup> *Artykuły sub interegno (...), którym panom rotmistrzom pieszym zamku krakowskiego przez JM Pana Mikołaja Zebrzydowskiego (...) podane*, BR, 12, s. 78.

<sup>376</sup> APKr, Castr. Crac. Rel., t. 13, s. 99–100; BR, 12, s. 78.

<sup>377</sup> LVVA, f. 673, op. 1, 1182, k. 3, 5v; BGPAN, 2903 (Ms Ortm q 6), k. 3v–4v; *Der Stadt Dantzick Kriegs-Artickel für ihre Vnterhaltene Soldaten zu Ross und Fuss*, [w:] W. Hahlweg, *Das Kriegswesen der Stadt Danzig: Die Grundzüge der Danziger Wehrverfassung 1454–1793*, Osnabrück 1982, s. 23–24.

<sup>378</sup> PHБ, АД, 321/2, nr 244, k. 1–1v, 6–6v, 11–11v; PHБ, АД, 321/1, nr 243, k. 9v–10.

<sup>379</sup> W. Kobierzycki do Sz. Rudnickiego, Braniewo 27 VI 1612, AAW, D–53, k. 58.

z formułą kończącą: *Alß mir Gott helff und sein heilliges Euangelium*<sup>380</sup>. Warto odnotować, iż przysięgę składano na Pismo Święte, a nie na krzyż, co było charakterystyczne dla żołnierzy zaciąganych z terenów protestanckich. Z prac teoretyków wojskowości wiadomo, że w niemieckojęzycznym kręgu kulturowym przysięga polegała na podniesieniu prawej ręki, ugięciu dwóch palców (małego i serdecznego) oraz wymówieniu słów roty<sup>381</sup>.

W konsekwencji oddziały, które składały przysięgę, nie musiały aprobować artykułów przez żołnierzy poprzez złożenie podpisu. Świadczy o tym prośba Waleriana Wojdata, który pisze: *uniżenie proszę raczej nam WXM [Krzysztof Radziwiłł – K.Ł.] te artykuły ręką swą podpisane rozkazać przysłać, aby wżdy jaki postrach miedzi nami był i groza na tych co się sami na jedną zwierzchność nieoglądają* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>382</sup>. Tak oto po przyjęciu do służby i złożeniu przysięgi artykuły zaczynały obowiązywać i nie mogły już być negocjowane. Władysław IV Waza w artykułach dla wojska cudzoziemskiego posunął się pod tym względem jeszcze dalej – jednokrotne złożenie przysięgi oznaczało – zgodnie ze stworzonymi przez niego przepisami – obowiązek podporządkowania się wszystkim ordynansom, edyktom wydanym także w późniejszym czasie oraz zgodę na przestrzeganie zapisów artykułów, które mogły być dowolnie nowelizowane<sup>383</sup>.

Pamiętać należy, iż w kołach rotmistrzowskich brali udział też dowódcy oddziałów pieszych i cudzoziemskich i oni także podpisywali się pod artykułami wojskowymi<sup>384</sup>. W wyjątkowych okolicznościach podpisy swe składała również podoficerowie wspomnianych jednostek wojskowych. Przykładem tego są artykuły dragońskie z 9 stycznia 1628 r. – edykt uzupełniający artykuły piesze, na które żołnierze przysięgali. W tym przypadku wzorem autora-mentu narodowego *Te artykuły wszystkie ci, którzy do tej służby są naznaczeni dobrowolnie przyjęli i trzymają rycerskiem słowem i ręczy jeden za*

---

<sup>380</sup> Analogiczna przysięga na artykuły wojskowe występowała w Gdańsku (rota brzmiała: „Alle Artickel, so mir itzt fürgelesen und ich wol verstanden habe, wil ich stetts veste unnd unvorbrüchlich halten, so war mir Godt helffe und sein heiliges Evangelion”). W. Hahlweg, op. cit., s. 125.

<sup>381</sup> A. Junghans, *KriegsOrdnung zu Wasser und Landt*, Cölln 1594, s. 23–24.

<sup>382</sup> W. Wojdat do K. Radziwiłła, Rumbork 11 VIII 1622, AGAD, AR V, 17656, s. 86.

<sup>383</sup> PHБ, АД, 321/1, nr 243, art. 90–91, k. 10.

<sup>384</sup> Zarówno w 1561 jak i w 1622 r. pod treścią artykułów wojskowych znajdują się podpisy tak rotmistrzów jazdy jak i piechoty. *Artykuły według których wojsko JKM pod regimentem moim będące inflanskie sprawować się powinno*, PHБ, АД, 321/2, nr 9, k. 7; *Floriania Zebrzydowskiego hetmana artykuły wojskowe*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 94.

drugiego. Na co dla lepszej pewności i wagi rękami swymi podpisują je leutynant ich, sierżant starszy i pisarz<sup>385</sup>.



5. Złożenie pieczęci sygnetowych przez niemieckich dowódców wojskowych (najemników) pod treścią przysięgi kończąca szwedzkie artykuły wojskowe wydane przez Eryka XIV (11 stycznia 1566 r.)  
– Riksarkivet, Militaria 903, karty niepaginowane

<sup>385</sup> Artykuły które się przydają do artykułów dawnych poprzysiężonych żołdatom, AGAD, AZ, 3112, s. 289–290.



6. Zapoznanie się z treścią artykułów wojskowych. Za: L. Fronsperger, *Fünff Bücher von Kriegß Regiment vnd Ordnung*, Franckfurt am Mayn 1555, k. 43 (grafika wykonana przez Josta Ammana)

Zdarzało się, choć nie była to praktyka standardowa, że oficerów wojsk cudzoziemskich zobowiązywano po złożeniu przysięgi do podpisania się pod jej rotą oraz ewentualnie przyłożenia pieczęci (zob. il. 5)<sup>386</sup>. Prawdopodobnie również od najmniejszej rajtarii wymagano złożenia podpisu pod treścią przysięgi, co świadczy o silniejszej pozycji tych wojsk od innych oddziałów najemnych. Z 1633 r. odnotowano w ostatnim przepisie artykułów wojskowych dla pułku wojsk niemieckich Mikołaja Abramowicza: *wszyscy knechci, lubo na długi lubo na krótki czas JeKM służyć u pułkownika albo jego kapitanów wpiszą się, chociaby przy tej przysiędze nie byli, zarówno obowiązani są to czynić i wykonywać, cokolwiek jest w tych artykułach opisano, nie inaczej jakoby swą osobą przy przysiędze byli*<sup>387</sup>. Tym samym nakazano wszystkim żołnierzom podpisać się pod treścią przysięgi wojskowej, a listę miał prowadzić kapitan. Złożony

<sup>386</sup> LVVA, f. 673, op. 1, nr 1177, k. 104, 110.

<sup>387</sup> ПНБ, АД, 321/2, nr 244, art. 49, k. 5v, 10, 15.

podpis potwierdzał akceptację przepisów wojennych przez żołnierzy, a w przypadkach niestosowania się do niej mógł stanowić dowód przed sądem. Warto zaznaczyć w tym miejscu, że w powstałych w tym samym czasie artykułach dla wojsk autoramentu cudzoziemskiego nie zobowiązywano żołnierzy do składania podpisu pod treścią przysięgi.



7. Sposób układania ręki podczas przysięgi wojskowej wraz z pouczeniem o skutkach jej złożenia – A. Junghans, *KriegsOrdnung zu Wasser und Landt*, Cölln 1594, s. 24

Różnice w sposobie przyjmowania artykułów wojskowych wzbudzały nieufność wśród kontraktorów spoza Rzeczypospolitej. Znamienny jest przykład lisowczyków, którzy idąc na służbę cesarską, nie podporządkowywali się niemieckiemu zwyczajowi i nie przysięgali na artykuły wojskowe. *Mając – jednak – poruczenie i informacją JCMci, aby wojska jego polskie, jakieżkolwiek, były w podobieństwie dyscypliny wojennej, jaka się w inszych wojskach jego znajduje*, zdecydowali się na składanie własnoręcznych podpisów pod artykułami wojskowymi<sup>388</sup>.

### 6e. Rola przysięgi w utrzymaniu dyscypliny wojskowej

Gdy żołnierzy najemnych i zaciężnych nie obowiązywały jeszcze artykuły wojskowe, przysięga wojskowa była podstawowym aktem uprawniającym do karania. Regulacją o wyjątkowej wartości pod tym względem jest *Mandat Jego Królewskiej Miłości Pana naszego miłościwego ku popisowi wszytkich służebnych, jezdnych i pieszych* z 1525 r.<sup>389</sup>, w którym prawodawca zastrzegł: *izeby się który inaczej – niż w złożonej przysiędze – zachował, tedy taki każdy ma być przez pana hetmana słusznym karaniem karan* [podkreślenie – K.Ł.]. Z góry założono jednak, że wspomnianą sankcją nie będzie kara śmierci, stąd należy uznać, iż na początku XVI stulecia złamania przysięgi nie utożsamiano ze zbrodnią obrazy majestatu królewskiego. Krzywoprzysięzca miał być natomiast wyrzucony z wojska i nigdy później nie mógł służyć królowi i urzędnikom państwowym.

Po pojawieniu się artykułów wojskowych przysięga uzupełniała reguły dyscyplinarne. Po pierwsze, legitymizowała kary nakładane na przestępców (*Na ostatek jeśli żeby który kolwiek z was artykuły namienione jeden albo i drugi z nich przestępował, a ich z pilnością nie chował tedy tacy jako krzywoprzysięce a przestępcy mają być karani wedle rozsądku przełożonego pana*). Po drugie, umożliwiała karanie za czyny niewyrażone wprost w artykułach wojennych (*A jeśli by się czego jesce przepomniało, a niepowiedzało coby żołnierzom czynić należało, tedy jednak ci w czymby kolwiek takim przewinili wedle rozsądku hetmańskiego mają być karani*)<sup>390</sup>.

---

<sup>388</sup> *Artykuły lisowczyków tzw. głogowskie*, [w:] W. Magnuszewski, op. cit., s. 186, 192 (art. 47).

<sup>389</sup> *Corpus Iuris Polonici*, t. IV, z. 1, s. 138.

<sup>390</sup> *List z artykułami pieszych ludzi*, BK, 669, art. 32, k. 123v; por. PHБ, АД, 321/2, nr 244, art. 48, k. 15; PHБ, АД, 321/1, nr 243, k. 9v–10.

Stanisław Sarnicki, analizując dyscyplinę wojskową w Hiszpanii i Rzeszy Niemieckiej, zwrócił uwagę, że złamanie przysięgi mogło pociągnąć za sobą bardzo poważne skutki<sup>391</sup>. Zwłaszcza nieposłuszeństwo, zdrada i bunt mogły być uznane za *crimen leasae maiestatis*, a to wiązało się z niezwykle surowymi sankcjami<sup>392</sup>. Reguła ta znalazła zastosowanie – choć sporadyczne – także na ziemiach Rzeczypospolitej. Już w najstarszej przysiędze wojskowej umieszczonej w treści artykułów wojskowych (z 1557 r.) można przeczytać: *a ktoryby sie inaczej sprawował [niezgodnie z przysięgą – K.L.], takowy ma być karan tak, jakoby też przeciwko Majestatu właśnie J. K. M. wystąpił*<sup>393</sup>. W ostatniej ćwierci XVI stulecia zaprzestano używania *crimen leasae maiestatis* w prawie wojskowym, a mimo tego według tych właśnie reguł stracono w 1580 r. szlachcica Hrehorego Ościka, który został oskarżony o szpiegostwo na rzecz WKsM oraz o fałszerstwo. Pomijając przywileje szlacheckie i prawo ziemskie, sąd wojenny skazał go na karę śmierci – wyrok wykonano 15 czerwca 1580 r.<sup>394</sup> Dość należy, iż zastosowano wówczas procedurę wojskową, natomiast sądzono według praw opisanych w *Statucie litewskim*<sup>395</sup>. Inaczej postąpiono w 1581 r., kiedy to wobec Rusina, który służył w piechocie szlacheckiej Mikołaja Uhrowieckiego, za zdradę i przejście na stronę wroga zastosowano karę śmierci poprzez ćwiartowanie, tym samym zastosowano normy odnotowane w artykułach wojskowych<sup>396</sup>.

W kolejnych dziesięcioleciach przestępstwa klasyfikowane jako krzywo-przysięstwo karane były z pełną surowością prawa. Zdradę, dezercję i bunt niezmiennie traktowano jako złamanie przysięgi posłuszeństwa wobec króla<sup>397</sup>. W najbardziej przejrzysty sposób regulował to przepis: *Jeśli by ktory po przysiędze zdrajca został i uciekł, taki ma być, jeśli go dostaną, bez wszelkiego miło-*

---

<sup>391</sup> S. Sarnicki, *Księgi hetmańskie*, AGAD, APPot, 325, t. I, s. 283–287.

<sup>392</sup> *Corpus Iuris Militaris*, Bd. I, s. 222–234; por. S. de Londoño, op. cit., s. 17; J. Kostka, *Observationes Militares Theoretico-Practicæ*, Wien 1738, s. 119 n.

<sup>393</sup> *Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puzskarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 1, s. 75.

<sup>394</sup> A. Lityński, *Przestępstwa polityczne w polskim prawie karnym XVI–XVIII wieku*, Katowice 1976, s. 60; A. Kraushar, *Lament Hrehorego Ościka 1580*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 18 (1891), 2, s. 389–395; M. Łowmiańska, *Hrehory Ościk i jego zdrada w roku 1580*, [w:] *Księga pamiątkowa Koła Historyków Słuchaczy Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, Wilno 1933, s. 32–52.

<sup>395</sup> *Sprawy wojenne*, s. 330.

<sup>396</sup> J. Piotrowski, op. cit., s. 68; W. Organiściak, *Kara śmierci w prawie wojskowym Rzeczypospolitej szlacheckiej od XVI do XVIII wieku*, „Problemy Prawa Karnego” 20 (1994), s. 83.

<sup>397</sup> W świetle konstytucji z 1601 r., złożenie przysięgi wierności obcemu władcy oznaczało przestępstwo zdrady ojczyzny. VI, t. II, s. 389.



*sierdzia obieszony, a jeśli go nie dostaną (...) za zdrajcę ma być wywołany*<sup>398</sup>. W rotach umieszczano ponadto najgroźniejsze rodzaje przestępstw, przed którymi chciano się uchronić. Tak wojsko najemne z 1633 r. – oprócz obowiązku wypowiedzenia standardowych formuł – przysięgało: *bez wszelkiego przeciwieństwa i przewłoki wszystko wykonywając, na ich samych nie szemrząc, ręki nie podnosząc, ani też niepocziwemim nieprzystojnemi i uszczypliwemi słowy nierzucając się*<sup>399</sup>. W ten bezprecedensowy sposób starano się wzmocnić pozycję oficerów w wojsku.

Zaciężni, zbierając się na popis, byli lustrowani. Zwykle zajmował się tym pisarz polny, który w razie pozytywnego przebiegu odbierał składaną przysięgę oraz zaciągał żołnierzy, wypłacając im pieniądze na pierwszy kwartał służby<sup>400</sup>. Bardzo interesujący przepis wynikający ze złożenia przysięgi wprowadzono dla wojsk najemnych z 1633 r. Podczas popisu *żaden swego pożytku upatrować i oszukiwać nie ma ani też radzić albo tego powodem być, aby KJM niesłuszną i nienależącą płacą miał być obciążony i oszukany, jakimkolwiek się to sposobem działo pod każdego przysięgą i obowiązkiem i utraceniem czci i sławy*<sup>401</sup>.

Składanie przysięgi miało na celu podniesienie morale, wzbudzenie w żołnierzach świadomości praw wojskowych i przekonania o konieczności ich przestrzegania. XVI-wieczny prawnik Bartłomiej Groicki stwierdził, iż *przysięga nic innego nie jest jedno jako modlitwa ku Bogu, wzywanie Imienia Bożego ku potwierdzeniu prawdy*<sup>402</sup>. Od początku zdawano sobie też sprawę, iż jej skuteczność zależy od przekonań religijnych i wewnętrznych przeżyć żołnierzy, dlatego już Stanisław Łaski nakazywał, by przed samą ceremonią następowało uroczyste napomnienie, podczas którego przypominano o wadze i konsekwencji składanego oświadczenia<sup>403</sup>. W Europie Zachodniej procedurę taką stosowano powszechnie, jednak na ziemiach Korony i WKsL do połowy XVII stulecia nie była ona zakorzenionym zwyczajem wojskowym – najstarsze napomnienie pochodzi dopiero z 1698 r.<sup>404</sup>

---

<sup>398</sup> *Polskie ustawy*, tytuł IV, art. 3, s. 284; por. ibidem, art. 2, s. 139; tytuł VII, art. 8, s. 215.

<sup>399</sup> PHБ, АД, 321/2, nr 244, k. 1v, 6v, 11v.

<sup>400</sup> *Króla Władysława IV artykuły wojsku cudzoziemskiemu opisane*, [w:] *Polskie ustawy*, tytuł XIX, art. 1, s. 223.

<sup>401</sup> PHБ, АД, 321/2, nr 244, art. 33, k. 14.

<sup>402</sup> B. Groicki, *Tytuły prawa majdeburskiego*, Warszawa 1954, s. 175.

<sup>403</sup> S. Łaski, op. cit., s. 26.

<sup>404</sup> *Przestroga wszystkim wobec i każdemu z osobna, aby się strzegli krzywoprzysięstw, oraz z wyłożeniem, co znaczy podniesieniem palców*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 296–297.

Problem przysięgi wojskowej został szczególnie wyeksponowany w okresie zdrady Wolmara Farensbacha z 1617 r.<sup>405</sup>, który otrzymał wówczas od Jana Karola Chodkiewicza 16 tys. zł. na zaciąg piechoty i miał sformowanym oddziałom nadać *nowe chorągwie i przysięgę na imię KJM odebrać*. W rzeczywistości dowódca przy zapłacie nie dał żołnierzom nowych sztandarów ani *przysięgi oddać na chciał na inszy to czas odkładając*<sup>406</sup>. Odzyskawszy z rąk Farensbacha Dźwinoujście, hetman polny litewski Krzysztof Radziwiłł *nie skwapiając się do karania, tego tylko po nim chciał, aby z piechotą stawił się do brania nowych chorągwi i oddania przysięgi na imię KJM*. Jednakże ten *wolał pod szwedzkimi chorągwiami włóczyć się z piechotą koło Rygi i nie chciał się stawić do przysięgi o co nie kłaniał mu się więcej hetman*. Krzysztof Radziwiłł zaciągnął nowe roty piesze, którym *Pan Finc te przysięgę pisał i czytał piechocie, za co mu Farensbach na zdrowie odpowiadał*<sup>407</sup>.

Informacje powyższe potwierdził Hieronim Wołłowicz, do którego podobne wieści dotarły od doktora z Rygi. Według tej relacji Farensbach nigdy nie złożył przysięgi na wierność królowi i Rzeczypospolitej, ale *co gorsza że ta piechota jego kilka set dragonów, nie chciał aby przyjęła chorągiew KJM ponieważ dawna była szwedzka i przysięgi także na imię KJM ci jego dragonowie nie uczyniwszy w zamku ryskim leżą (co mię zaiste karmi strachem) bo siła zamek ryski włada i więcej daleko niżeli Dyna[m]o[n]t, zaczem nie dziw, że czyniąc wielkie szkody ludziom, a osobliwie Ryżanom*<sup>408</sup>. Sprawa zakończyła się skazaniem i wykonaniem kary śmierci na kapitanie piechoty niemieckiej Konradzie Neistedzie<sup>409</sup>. Była to pierwsza w historii WKsL egzekucja tak wysoko postawionego oficera wojska cudzoziemskiego, nic zatem dziwnego, że wywołała ogromne poruszenie wśród elit władzy, które zarzucały hetmanowi polnemu, iż nie miał mocy sądzić tak wysokiego urzędnika i powinien odesłać go do króla. Najciekawszą analizę prawną całego wydarzenia przeprowadził jednak Lew Sapieha, który zwrócił uwagę nie tylko na pozycję prawną kapitana, ale i ludzi, których hetman pojmał wraz z oficerem. Sapieha stwierdził: *szkoda*,

---

<sup>405</sup> Por. U. Augustyniak, op. cit., s. 113–122. Zob. również СІБІИИ РАН,1/483, k. 174v–175, gdzie opisano atak Wolmara Farensbacha na komisarzy królewskich jadących do Mitawy w styczniu 1616 r.

<sup>406</sup> BK, 294, s. 434.

<sup>407</sup> BK, 294, s. 439.

<sup>408</sup> J. Wołłowicz do K. Radziwiłła, Bejsagoły (!) 15 XII 1617, AGAD, AR V, 17966/IV, s. 32–33.

<sup>409</sup> AGAD, AR XI, 35, s. 626–629.

*że ich do Wasz XcMci wodzono, lepiej to było tam zarazem pobić, bo ja nie widzę sposobu słusznego, jakoby iuridice na gardło ich sądzić Wasz[a] Ks[ią-żę]ca M[os]ć nie mająnc wojska Je[go] Kr[ólewskiej] M[os]ci nie możesz ratione hetmaństwa ich sądzić [podkreślenie – K.Ł.]<sup>410</sup>. Kanclerz wielki litewski w tym fragmencie zauważył, iż można było ich potraktować zgodnie z prawem wojennym i zgładzić podczas starcia lub tuż po pojmaniu, jednak w zaistniałej sytuacji nie widzi on kompetencji hetmana do osądzania tych ludzi, gdyż nie są jego ani Rzeczypospolitej żołnierzami. Pamiętać należy, iż nie posiadali oni ani litewskich chorągwi, ani nie złożyli przysięgi na artykuły wojskowe oraz na wierność władcy.*

---

<sup>410</sup> L. Sapieha do K. Radziwiła, Warszawa 10 XI 1619, AGAD, AR V, 13855/XVII, s. 33–34.

## II. Artykuły wojskowe w Koronie

Od czasu wojny trzynastoletniej coraz większą rolę zaczęły odgrywać wojska najemne i kształtujące się oddziały zaciężne. Podkreślić należy, iż pierwotnie prawodawca bardzo ostrożnie odnosił się do możliwości zaciągania się szlachty polskiej pod chorągwie pieniężne, zakazując osobom zobowiązanym do pospolitego ruszenia służby w tego rodzaju wojskach. Ważną decyzję podjęto w 1506 r., kiedy to na podstawie Statutu Kazimierza Jagiellończyka z 1475 r. i późniejszych regulacji Jana Olbrachta zabroniono takiej służby, grożąc za jej podejmowanie utratą majątku<sup>1</sup>.

Choć zdarzało się, że król wydawał indywidualne zwolnienia oficerom<sup>2</sup>, sam przepis utrzymywał się bardzo długo, jednakże już w 1563 r. na zwołane okazowanie uwolniono żołnierzy pieniężnych. Zastrzeżono przy tym, iż powinni oni odbyć tę czynność w przeciągu sześciu tygodni od rozpuszczenia wojsk<sup>3</sup>. W 1587 r. z okazowania zupełnie zwolniono żołnierzy zaciężnych<sup>4</sup>, czego po-

---

<sup>1</sup> F. Bostel, *Ustawa wojenna sejmu lubelskiego roku 1506*, PNL 16 (1888), 1, s. 70; K. Ginter, *Udział szlachty polskiej w pospolitym ruszeniu w XVI i XV wieku. Aspekt prawny i stan faktyczny*, Kraków 2008, s. 212–215.

<sup>2</sup> Zob. T. Czacki, *O litewskich i polskich prawach*, t. I, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1861, s. 250.

<sup>3</sup> VC, t. II, vol. 1: 1550–1585, oprac. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 2005, s. 127, 177.

<sup>4</sup> VC, t. II, vol. 2: 1587–1609, oprac. S. Grodziski, Warszawa 2008, s. 22–23. W *Statucie litewskim* z 1566 r. wprost zwolniono żołnierzy od służby ziemskiej, zastrzegając jednakże konieczność wystawienia zastępcy. Zob. *Pomniki Prawa Litewskiego z XVI wieku*, t. I: *Statut Litewski drugiej redakcji (1566)*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1900, art. 24, s. 37. Pomimo tego wojsko litewskie uważało powyższy przepis za zbyt restrykcyjny i żądało zniesienia tego obowiązku przez całe XVII stulecie: A. Rachuba, *Programy reform państwa w wystąpieniach wojska litewskiego w połowie XVII wieku*, PW 4 (1997), 2, s. 300–301.

twierdzeniem była konstytucja sejmowa z 1621 r., ograniczająca jednak coraz szerszy katalog stosowanych zwolnień. Zatomowała ona zwolnienia z pospolitego ruszenia rodzin, z których syn służył w armii zaciężnej, utrzymała natomiast obowiązek wystawiania przez żołnierzy na swoje miejsce zastępców, czego rygorystycznie przestrzegano, przynajmniej wobec starostów pogranicznych<sup>5</sup>.

## 1. Prawo zwyczajowe w wojsku koronnym

Badacze prawa wojskowego podkreślają rolę zwyczaju zarówno w wojskowym prawie materialnym, jak i procesowym. Dotychczas próba opisanego zjawiska nie wychodziła poza ogólne formuły, co wiązało się z brakiem źródeł, na podstawie których można by przeprowadzić jego analizę<sup>6</sup>. Szczęśliwie w dziele Jana Tarnowskiego *Rada sprawy wojennej* znajduje się krótki zbiór przepisów zatytułowanych *Pokazanie starych praw karania*<sup>7</sup>. Akt ten składa się z 13 norm prawnych uzupełnionych czterema regułami prawa wojennego, jest zatem niewiele dłuższy od złożonej z 15 artykułów ordynacji Zygmunta I Staroego z 1521 r.<sup>8</sup> Wydaje się, że jest to spis praw zwyczajowych funkcjonujących w pieniężnym wojsku koronnym.

Dokument rozpoczyna się od rozbudowanej arengi, będącej raczej klauzulą generalną niż konkretnym przepisem: *Na sławie podlega każdy, kto się kacerstwem bawi, który w obmowisku, zdradzie, da się uznać w złodziejstwie, ukrzywdzeniu, w gwałcie, albo jakim oszukaniu, i gdyby co tym podobnego wi-dział czyniącego, albo czynił*. Jest to nieznaną w literaturze przedmiotu normą prawną, która wymienia różnorodne przestępstwa zagrożone utratą czci, przy czym nie chodzi tu o zwykłą karę na honorze, gdyż mowa o niej w odniesieniu do najpoważniejszych przestępstw. Zdrada, złodziejstwo, gwałt, oszustwo

---

<sup>5</sup> J. Rundstein, *Recenzja*, [do:] K. Hahn, *Pospolite ruszenie wedle uchwał sejmikowych ruskich od XVI do XVIII wieku*, Lwów 1928, WPP 2 (1929), 4, s. 29; VC, t. II, vol. 2, s. 25: „A ieśliby który Starosta pograniczny rotę przyjął, tedy tę rotę będzie powinien ludźmi służebnymi osadzić. A przy monstrze (...) będą powinni poczty swe nad rotę pokazać, na które poczty płaca iść nie ma, gdyż choćby rot nie mieli, pocztyby swe musieli mieć”.

<sup>6</sup> O prawie zwyczajowym w armii koronnej zob. J. Kamiński, *Historia sądownictwa wojskowego w dawnej Polsce*, Warszawa 1928, s. 3; J. Polan-Haraschin, *Organizacja sądownictwa i prokuratury w wojsku polskim*, Warszawa 1961, s. 26–28.

<sup>7</sup> *Rada sprawy wojennej*, BK, 656, k. 10v; [J. Tarnowski], *Rada sprawy wojennej*, [w:] *Zbiór pamiętników do dziejów polskich*, wyd. W.S. Broel-Plater, t. 2, Warszawa 1858, s. 241.

<sup>8</sup> *Corpus Iuris Polonici*, t. III, ed. O. Balzer, Kraków 1910, s. 615–617.

oraz kacerstwo (należy je utożsamiać z bluźnierstwem<sup>9</sup>) musiały być zagrożone surowymi sankcjami, dlatego właściwą dla nich była kara utraty poczciwości – infamia oraz wydalenie ze służby. Wydaje się również, że przepis nie wymienia enumeratywnie katalogu czynów zakazanych, lecz stanowi przykładowy zbiór przestępstw wojskowych.

Żołnierze znali zbrodnie jeszcze cięższe, karane śmiercią, takie jak: atak na przełożonego, dezercję i zdradę (art. 4–5, 9–10). Wobec dezserterów przewidziano, iż należy ich *przed żołnierstwem dla przykładu gardłem karać*. Bierny, a czasami nawet czynny udział żołnierzy w egzekucji dezserterów był charakterystyczny dla wojsk najemnych w całej Europie<sup>10</sup>. Z największą surowością traktowano zdrajców, którzy *gardłem bywają karani* [lub – K.Ł.] *wygnani, bo już za nieprzyjacioły, a nie żołnierze mają być miani*. O stosowaniu tej normy świadczy przypadek z 1520 r., kiedy oddział Stanisława Radwankowskiego poddał Ornetę nieprzyjacielowi. Z armii koronnej towarzysze uczestniczący w kapitulacji zostali wytrąbieni z wojska, zaś nad oddziałem przeprowadzono sąd na sejmie piotrkowskim 1521/1522 r., a samego Stanisława Radwanowskiego 15 listopada 1521 r. skazano na utratę czci i wieczną infamię (*perpetuo infamem et sine honore*). Dodatkowo na karę infamii skazano również towarzyszy<sup>11</sup>. Jednocześnie stworzono rotę przysięgi (brak czynnego udziału w poddaniu umocnienia), która złożona przed sądem uniewinniła od kary<sup>12</sup>.

---

<sup>9</sup> *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M.R. Mayenowa, t. X: *K-Korzyść*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 6.

<sup>10</sup> Identyczna XV-wieczna czeska norma prawna: *Staročeské vojenské řády: Hájek i Vlček, Žižka, listy a kronika*, wyd. F. Svejkovský, Praha 1952, s. 26. Piotr I w kodyfikacji rosyjskiego prawa wojskowego z 1716 r. nakazał złapanych dezserterów przyprowadzić przed macierzysty oddział, gdzie „Без прощияса на первом древе, которое прилючитися повъшены бытие”. *Уставъ Воинский, Артикуль Воинский с кратким толькованием*, [w:] *Памятники русского права*, t. VIII: *Законодательные акты Петра I*, ред. К.А. Софроненко, Москва 1961, art. 94, s. 340–341.

<sup>11</sup> *De Radwankowski, Rotmagistro, on proditionem in bello Prussiaco sententiis totius Conventus honore ac fama privato*, [w:] AT, t. VI, Poznań 1857, s. 12–14; *Hetman Florian Zebrzydowski o porządku wojennym*, wyd. S. Bodniak, PHW 3 (1931), 2, s. 302.

<sup>12</sup> Żołnierze musieli złożyć przysięgę *na słońce*, której forma znacznie odbiegała od innych stosowanych przysięg ze względu na jej pogański (słowiański) charakter. Zob. B. Groicki, *Tytuły prawa majdeburskiego*, wyd. K. Koranyi, Warszawa 1954, s. 170: „A w tym ich żaden o to nie strofuje ani za niedostateczną przysięgę poczyna dla tego, iż ten obyczaj – palce ku słońcu, gdy wysoko wznidzie, podnosić abo gdy wschodzi, dwiema go palcy na prost ukazować – coś w sobie pogańskiego ma; iż też przysięga nie na tych obyczajach abo ceremoniach, ale na Imieniu Bożym, na słowiech, na dobrym sumieniu należy”.

Blisko związany z dezercją był art. 6 – *kto bojąc się nieprzyjaciela mdłość sobie pomyśli ma być karan* – odnoszący się do sytuacji, w której żołnierz ze strachu symulował chorobę, aby nie uczestniczyć w bitwie<sup>13</sup>. Prawdopodobnie jego genezę wiązać należy z prawem zwyczajowym stosowanym w pospolitym ruszeniu<sup>14</sup>. Ściśle związany ze zwyczajem zapożyczonym z rozwiązań stosowanych w Europie Zachodniej był także art. 13, który wprowadzał instytucję „miru wojskowego” (zob. rozdział I).

Bardzo interesujące wydają się przepisy grożące karą za walki pomiędzy żołnierzami (art. 7–8). Zranienie towarzysza bronią oznaczało karę śmierci, kamieniem zaś – „jedynie” wygnanie ze służby. Niespodzianką są tu okoliczności łagodzące przewidziane wobec przestępców. Od kary śmierci uwalniały: stan upojenia alkoholowego (co zniesiono w późniejszych artykułach wojskowych), nieumyślne działanie u sprawcy (dokonanie czynu *przez przypadek*) oraz „stan wyższej konieczności”. Z kolei okoliczności łagodzące wymiar kary zostały odnotowane w art. 10, który przewidywał sankcje za nieterminowy powrót z picowania. Podczas procesu należało uwzględnić stopień spóźnienia oraz okoliczności niezależne: chorobę, przetrzymanie w niewoli itp.

Unikalny charakter miał również art. 12, nakazujący zwolnienie ze służby wojskowej wszystkich, którzy zaciągając się do niej, byli obwinieni o zbrodnie. Koncepcję tę, opartą na prawie rzymskim, często przytaczano w epoce nowożytnej<sup>15</sup>. W Koronie ani wcześniej, ani później nie istniała podobna norma prawna dotycząca wojsk zaciężnych<sup>16</sup>. Jedyne analogiczne rozwiązanie od-

---

<sup>13</sup> *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M.R. Mayenowa, t. XIII: *M-Miegotny*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1981, s. 262. Przepięstwo to odnotował: J.W. Poczobut-Odlanicki, *Pamiętnik [1640–1684]*, oprac. A. Rachuba, Warszawa 1987, s. 145.

<sup>14</sup> Tak w 1497 r. za dezercję chciano pozbawić dóbr Piotra ze Zbilutowic, ponieważ dziedziżył on nieruchomości po zmarłym w Rohatynie Andrzeju ze Zbulutowic, który rzekomo opuścił szeregi armii symulując chorobę. Oskarżony zbił jednak te argumenty wskazując, iż „Andreas satisfecit servicio belli proxime preteri, quia fuit circa ordinationem et loco suo, ubi ordinatus fuit, fiebat in expedicione”. W czasie wyprawy rycerz ciężko zachorował i został zabrany z armii przez towarzyszy, a prawdziwość tej tezy poparto faktem, iż Andrzej zmarł w drodze powrotnej do domu. Na dowód prawdziwości zeznań przedstawiono trzech świadków. *Materiały do dziejów pospolitego ruszenia z lat 1497 i 1509 zebrane w części przez Ś.P. Adolfa Pawińskiego*, oprac. S. Kutrzeba, AKH 9 (1902), nr 392, s. 320.

<sup>15</sup> Zob. B. Ayala, *De Jure et Officiis Bellicis et Disciplina Militari Libri III*, t. II, ed. J. Westlake, trans. J.P. Bate, Washington 1912, s. 186–187; G. Kuleczka, *Studia nad rzymskim wojskowym prawem karnym*, Poznań 1974, s. 97.

<sup>16</sup> Jedynie Kozacy wpisywani do rejestru nie mogli być wcześniej skazani „na gardło y poczciwości”. VC, t. II, vol. 2, s. 145.

należć można w prawie litewskim, gdzie sporadycznie zakazano przyjmować jako żołnierzy: Cyganów oraz ludzi, których cześć i życie budziły podejrzenia<sup>17</sup>. Ostatecznie od 2. poł. XVI w. zaczęły dominować regulacje odwrotne, w myśl którego wojsko mogło stać się schronieniem dla osób uciekających przed wymiarem sprawiedliwości<sup>18</sup>.

Kolejnym ciekawym przepisem jest dość niezrozumiała norma zawarta w art. 2 (*jeśliby kto po drabinie na mury łaził, albo inszym sposobem, gardłem bywa karany*). Jej wyjaśnienie odnaleźć można w *Pouczeniu* Floriana Zebrzydowskiego, który postuluje wprowadzenie surowych kar dla drabów próbujących w nocy przejść z zamku do miasta, czy to przy pomocy drabiny, czy też podkopów<sup>19</sup>. Przepis stanowi więc reminiscencję reguł porządku zamkowego stosowanego dla załóg pieszych<sup>20</sup>.

Jedynym powszechnie występującym w aktach prawnych z początku XVI w. przestępstwem była utrata zbroi, broni oraz munduru, co zostało opisane w art. 11.

Najważniejszy, unikalny na tle polsko-litewskiego prawodawstwa wojskowego jest art. 3, zawierający definicję przestępstwa wojskowego. Pojęcie to uregulował zwyczaj, tworząc prostą, przy tym pojemną formułę: ***wszelaki występpek żołnierski jest, gdy inaczej czynią niż rozkazą*** [podkreślenie – K.Ł.]. Za przestępstwo wojskowe uważano zatem wyłamanie się spod rozkazów przełożonych: odnotowanych pisemnie (artykuły wojskowe, uniwersały) lub wydanych ustnie. Definicja taka wydaje się bardzo dobra, tłumaczy ona bowiem wiele nie do końca oczywistych zjawisk, a przede wszystkim stanowi potwierdzenie zasady *ignoranti adhuc disciplinam tironi ignoscitur*. W sposób doskonały rozdziela przestępstwa wojskowe od pozostałych. Jej prostota w pełni potwierdza spostrzeżenia Wojciecha Organiściaka, który pisał: *wydaje się, że przytoczone określenia [przestępstwa – K.Ł.] miały dla ówczesnych oczywiste znaczenie i nie wymagały definiowania*<sup>21</sup>.

---

<sup>17</sup> T. Czacki, op. cit., t. I, s. 251–252.

<sup>18</sup> J. Sereyka, *Księżniczka i chudopacholek. Zofia z Radziwiłłów Dorohostajska – Stanisław Tymiński*, Opole 1993, passim (w szczególności s. 81); K. Łopatecki, *Egzempcje wojskowe – immunitet żołnierski w Rzeczypospolitej Szlacheckiej XVI–XVII wieku*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 5 (2005), 1, s. 101–145.

<sup>19</sup> *Pouczenie wojenne przesłane przez Floriana Zebrzydowskiego Mikołajowi Radziwiłłowi*, [w:] *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*, oprac. S. Kutrzeba, Kraków 1937, s. 81–82.

<sup>20</sup> Zob. *Listy i akta Piotra Myszkowskiego, generalnego starosty ziem ruskich króla Jana Olbrachta*, wyd. A. Lewicki, Kraków 1898, s. 46–48, 73–74.

<sup>21</sup> W. Organiściak, *Kodeksy wojskowe w Polsce roku 1775*, Katowice 2001, s. 70.



Prócz przepisów prawa karnego znalazły się w tym zbiorze cztery reguły opisane jako „prawo wojenne”. Umieszczono tam nakaz posłuszeństwa wobec przełożonych, konieczność bezwzględnego wykonania polecenia ataku lub odwrotu. Dodano przy tym: a *według prawa kto z bitwy wystąpi bezecny jest* – co stanowi najwcześniejszą normę regulującą problem tchórzostwa podczas bitwy w Koronie. Tarnowski przestrzegał jej już na początku swego urzędowania, kiedy to w 1528 r. zakazał przyjmowania żołnierzy służących uprzednio u Jana Zapolyi, którzy przedwcześnie opuścili pole bitwy<sup>22</sup>.

W dalszej części dokumentu uregulowano zasady podziału łupów wojennych<sup>23</sup>. Odstąpiono tu od reguły prawa rzymskiego, w świetle której zdobycz należała do państwa<sup>24</sup>. Ustalono, że w podziale mają uczestniczyć wszyscy żołnierze, co było koncepcją zbliżoną do rozwiązań stosowanych przez husytów<sup>25</sup>. Dalej znalazła się też interesująca norma, zgodnie z którą: *rzządzającego wojskiem powinnośc jest, nietylko stanowić, ale też przestrzegać karności, występków, według zwierzchności swej, skargi towarzyskiej słuchając*. Była ona skierowana do samego hetmana i podkreślała jego kompetencje do stanowienia zasad dyscypliny wojskowej oraz do jej właściwego przestrzegania.

Sam tytuł *Pokazanie starych praw karania* – można interpretować na dwa różne sposoby. Po pierwsze, może on wskazywać na długotrwałą, stosowaną praktykę; po drugie, odwołanie się do rzekomo starodawnych praw mogło mieć za zadanie utwierdzenie w społeczeństwie przekonania o konieczności ich stosowania<sup>26</sup>. Bardziej prawdopodobne wydaje się pierwsze wytłumacze-

---

<sup>22</sup> *Pouczenie hetmana podskarbiemu koronnemu dane dla ogłaszania go rotmistrzom przy zaciągu wojska*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 39; Z. Spieralski, *Instrukcje i artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego*, SMHW 34 (1991), s. 276–277.

<sup>23</sup> Przepis ten odnotował Jan Tarnowski również w dziele *Consilium rationis bellicae*, oprac. T.M. Nowak, Warszawa 1987, s. 95. Albrecht Hohenzollern (*Die Kriegsordnung des Markgrafen zu Brandenburg Ansbach und Herzogs zu Preussen Albrecht des Älteren – Königsberg 1555*, oprac. H.J. Bömelburg, B. Chiari, M. Thomae, Braunschweig 2006, s. 187) potwierdza, iż podział łupu opierał się na prawie zwyczajowym.

<sup>24</sup> M. Iwanejko, *Prawo zdobyczy wojennej w doktrynie XVI–XVIII wieku*, Kraków 1961, s. 108–111.

<sup>25</sup> *Staročeské vojenské řády*, s. 25–26; F. Šmahel, *Jan Žižka z Trocnova*, Brno 1969, s. 231.

<sup>26</sup> Tak postąpił m.in. doskonały znawca prawa – Jan Zamoyski, który udowadniał tezę o dożywotnim urzędzie hetmańskim i w tym celu powołał się na rzekomy dokument nominacyjny Pieniżka z 1488 r. B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 265–266. Zob. dyskusja w tej sprawie: B. Cetera, *Czyżby istotnie świeże spojrzenie na genezę hetmaństwa?*, SMHW 7 (1961), 2, s. 439–441; Z. Spieralski, *W sprawie genezy i początków hetmaństwa w Polsce (w związku z wypowiedzią B. Cetera)*, SMHW 8 (1962), 1, s. 294–299.

nie. W dokumencie nie wyodrębniono przepisów prawnych, jest on stosunkowo krótki i chaotycznie zbudowany. Wiele z wymienionych w nim regulacji to – jak potwierdzają inne źródła – normy prawa zwyczajowego, zaś przestępstwa tam opisane dotyczyły najgroźniejszych form zbrodni wojskowych, nie zawsze odnotowywanych w ordynacjach i konstytucjach sejmowych<sup>27</sup>.

Kary zgodne z przepisami podanymi przez Tarnowskiego, jak i brak odpowiednich regulacji w prawie stanowionym nie tylko umożliwiły, ale i wymuszały stosowanie zwyczaju, który przekształcał się w prawo zwyczajowe<sup>28</sup>. W nominacji hetmańskiej znajduje się odwołanie do praw zwyczajowych, według których Jan Tarnowski powinien sędzić. Wydaje się, iż ich spisanie – prawdopodobnie na początku urzędowania Tarnowskiego jako hetmana wielkiego, na przełomie lat 20. i 30. XVI w. – było pomocne, a nawet niezbędne do sprawnego stosowania wymiaru sprawiedliwości.

Zauważalny jest w omawianym dokumencie wpływ XV-wiecznego wojennego prawa czeskiego – analogiczne rozwiązania zastosowano w instytucji bitunku, w regulacji kar dla dezertów, reguł posłuszeństwa wobec przełożonych, w przypadkach przestępstw pomiędzy żołnierzami<sup>29</sup>. Tezę tę uprawdopodobnia zaangażowanie się najemników czeskich i morawskich w wojny prowadzone przez Koronę na przełomie XV i XVI w.<sup>30</sup>

Na koniec dodać należy rzecz ze współczesnego punktu widzenia oczywistą, dla ówczesnych jednak wymagającą uzasadnienia. Prawo zwyczajowe mogło być zmieniane przez prawo stanowione – pisał o tym Albrecht Hohenzollern, omawiając problematykę łupu wojennego: *pospolity zwyczaj tego i prawa tak niosą wojenne, lecz by to gruntownie w liście artykułnym wymówiono, wyjęto albo wyrzucono, bo żołnierze wszyty przysięgają na takowe artykuły* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>31</sup>. Tym samym uznał on wyższość prawa stanowionego,

---

<sup>27</sup> Zob. G. Błaszczyk, *Ustawy i artykuły wojskowe Polski i Litwy do 1569 roku*, SMHW 39 (1998), s. 30–33.

<sup>28</sup> J. Polan-Haraschin, op. cit., s. 26; G. Błaszczyk, *Artykuły wojskowe i ich rola dla ustroju polskich sił zbrojnych i prawa wojskowego (do końca XVII wieku)*, CPH 31 (1979), 2, s. 85; J. Kamiński, op. cit., s. 10 i n.

<sup>29</sup> Por. *Staročeské vojenské řády*, s. 25–27; F. Šmahel, op. cit., s. 231–233; U. Tresp, *Söldner aus Böhmen im Dienst deutscher Fürsten: Kriegsgeschäft und Heeresorganisation im 15. Jahrhundert*, Paderborn 2004, s. 293–304.

<sup>30</sup> Zob. M. Plewczyński, *W służbie polskiego króla. Z zagadnień struktury narodowościowej armii koronnej w latach 1500–1574*, Siedlce 1995, s. 136–158.

<sup>31</sup> A. Hohenzollern, op. cit., s. 187.

ale tylko opartego na powszechnej zgodzie żołnierzy, wyrażonej poprzez złożenie na początku wyprawy wojennej przysięgi na prawa wojskowe. A zatem przepis, który naruszał obowiązujące prawo zwyczajowe, musiał zostać przez żołnierzy w sposób jednoznaczny zaakceptowany.

Zwyczaj w prawie wojskowym był stosowany do końca istnienia Rzeczypospolitej, aczkolwiek wraz z rozbudową przepisów prawa stanowionego jego rola ulegała deprecjacji<sup>32</sup>. Najsilniejszą rolę odgrywał w korpusie artyleryjskim (zob. rozdział VI), ale i w jeździe oraz piechocie musiał być używany, chociażby z uwagi na fakt, iż artykuły wojskowe nie realizowały zasady zupełności systemu prawnego<sup>33</sup>.

Powyzsza reguła została w pełni zastosowana w XVIII-wiecznej redakcji *Ordynacji sądów wojskowych*, gdzie odnotowano: ***Wszystkie inne występki i zbrodnie, które w tych artykułach nie są mianowane, mają być według zwyczaju i prawa wojskowego karane*** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>34</sup>. Znajduje się tu unikalne odwołanie do stosowania prawa zwyczajowego oraz zasady subsydiarności – o ile zasada subsydiarności mogła nie być stosowana w XVI i 1 poł. XVII stulecia (zob. rozdz. II–VI), o tyle z pewnością określona w powyższym przepisie prawnym rola zwyczaju we wcześniejszych dziesięcioleciach musiała być co najmniej taka sama lub większa<sup>35</sup>.

## 2. Najstarsza ordynacja dla wojsk pieniężnych

Oddziały najemne z XV i początku XVI stulecia niewątpliwie posługiwały się własnymi prawami wojennymi, które *nota bene* nie musiały być spisane.

---

<sup>32</sup> Zob. P. Jaglak, *Przypadek wyproszenia od kary śmierci z 1791 r.*, CPH 54 (2002), 2, s. 197–200. Autor nie zauważa jednak, iż przytoczona sytuacja wyproszenia od kary śmierci dotyczyła żołnierza, wobec którego zastosowano prawo wojskowe.

<sup>33</sup> Pośrednio świadczy o tym norma odnotowana w artykułach wojskowych opublikowanych pod Krasnem w 1633 r. przez Krzysztofa Radziwiłła, gdzie podkreślono, iż przestępstwa nieujęte w artykułach wojskowych powinny być sądzone „według wynalazku i uwagi hetmańskiej”. PHB, AII, 321/2, nr 197, art. 75, k. 5v.

<sup>34</sup> *Ordynacja sądów wojskowych*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 22, s. 286.

<sup>35</sup> Rola zwyczaju, choć rzadko, była wprost odnotowywana przy konstrukcji norm prawnych. Przykładowo: *Jana Zamoyskiego hetmana koronnego artykuły żołnierskie*, [w:] ibidem, art. 19, s. 166: „W stawiech spustnych ślacheckich ani łowić ani brać ryb okrom w pełnych włokiem wedle starego zwyczaju”; *Janusza Radziwiłła hetmana polnego W.Ks. Litewskiego artykuły wojskowe*, [w:] ibidem, art. 45, s. 266: „A co się piechoty niemieckiej tycze, tej płaca według kapitulacji i zachowanych zwyczajow od kapitana oddana być ma”. O zwyczaju wspomina również edykt hetmański z 1581 r.: AGAD, AZ, 38, s. 26.

Problem dyscypliny wojskowej był wewnętrzną sprawą dowódcy<sup>36</sup>. Spostrzeżenia te potwierdza przykład XVI i XVII-wiecznej wojskowości rosyjskiej, gdzie brak przepisów prawa wojskowego prowadził do arbitralności w wydawaniu kar przez wojewodów<sup>37</sup>.

Od końca XV w. państwo zaczęło ingerować w problematykę dyscypliny wojskowej, zwłaszcza w sytuacji, gdy żołnierz wyrządzał krzywdy i szkody poddanym króla. Tak w 1496 r. sejm uchwalił konstytucję, w myśl której wszelkie delikty i przestępstwa popełniane przez oddziały wymagały zadośćuczynienia pieniężnego, a jego uregulowania dopilnować miał dowódca roty. Starostowie upoważnieni zostali nawet do zamknięcia rotmistrza w wieży do momentu wypełnienia zobowiązania<sup>38</sup>, co zresztą było rozwiązaniem niemożliwym do realizacji. Pożądane efekty przynosiły natomiast potrącenia z wypłaty żołdu. Władcy wydawali wówczas dokumenty, które informowały o potrąceniu z żołdu kwoty w wysokości poczynionych szkód<sup>39</sup>, co potwierdza, iż ewentualną odpowiedzialność można było wymusić jedynie na rotmistrzach i tylko w formie sankcji cywilnych.

Rola naczelnego dowództwa w procesie utrzymania dyscypliny na przełomie XV i XVI stulecia nie była znacząca. Nominalnie bardzo silną pozycję posiadał w 1499 r. Piotr Myszkowski, który jako wojewoda bełski został starostą generalnym ziem ruskich i zwierzchnikiem wszystkich rodzajów wojsk – tak pospolitego ruszenia, jak i oddziałów najemnych – dzięki czemu miał zapewnić skuteczną obronę przed najazdami Tatarów<sup>40</sup>. W akcie brakowało jednakże bezpośredniego upoważnienia do wydawania specjalnych aktów normatywnych i sądenia żołnierzy zaciężnych, a z licznej korespondencji wynika, iż Piotr Myszkowski nie radził sobie z utrzymaniem porządku. O ile zwykłych żołnierzy, w szczególności pieszych, mógł przynajmniej straszyć karą

---

<sup>36</sup> Nawet rotmistrzowie wywodzący się z Korony mieli wówczas pozycję kondotierów, wynajmujących swoje oddziały. Świadczą o tym zawierane z nimi umowy o charakterze cywilno-prawnym na wystawienie oznaczonego oddziału wojskowego w zamian za sprecyzowaną zapłatę. Zob. *Akta Aleksandra króla polskiego, wielkiego księcia litewskiego (1501–1506)*, wyd. F. Papée, Kraków 1927, nr 13 (s. 13–14), 82 (s. 101–102); *Listy i akta*, s. 37–38.

<sup>37</sup> Ф.И. Калинычев, *Правовые вопросы военной организации русского государства второй половины XVII века*, Москва 1954, s. 155–166.

<sup>38</sup> J. Januszowski, *Statuta Prawa y Constitucie Koronne łacinskie y Polskie z Statutow, Łaskiego y Herborta y z Constituciy Koronnych zebrane*, Kraków 1600, s. 726.

<sup>39</sup> *Obrachunek z rotmistrzami wojsk zaciężnych*, Lublin 3 III 1506, [w:] *Akta Aleksandra*, nr 313, s. 525–527; S. Sarnicki, *Księgi hetmańskie*, AGAD, APP, 325, t. I, s. 233.

<sup>40</sup> *Listy i akta*, s. 24–25.

śmierci (powieszeniem lub ścięciem), o tyle wobec rotmistrzów i towarzyszy jazdy pozostawał bezradny. Jego rola jawi się raczej jako informatora króla o przestępstwach popełnionych przez wojsko niż jako egzekutora w wymierzaniu sprawiedliwości. Na przykład 2 sierpnia 1499 r. donosił on o ucieczce z boju rotmistrza Winiowskiego i jego towarzyszy (*quod Vynyowszki cum aliis sociis suis, qui serviebant vestre s[erenitati], equitaverunt vias, dum opportunitas maxima erat*). Jeszcze poważniejsze naruszenie dyscypliny wojskowej relacjonował 28 września, kiedy to nocą ludzie rotmistrza Kolencza napadli na wieś Rzęsnę – ograbili chłopów i zaczęli prowadzić woły w kierunku Lwowa. Kiedy ludność wiejska ich dogoniła, wywiązała się walka zakończona śmiercią trzech chłopów i jednego żołnierza. Po tym kryminalnym zdarzeniu rotmistrz natychmiast uciekł z częścią oddziału, zaś starosta prosił króla o ich złapanie i uczynienie sprawiedliwości<sup>41</sup>.

Do rozwinięcia problemu porządku wojskowego dała impuls dopiero wojna z Zakonem Krzyżackim w latach 1519–1521, w której działania Zygmunt Stary postanowił prowadzić przy pomocy wojsk pienniężnych<sup>42</sup>. Świadczy o tym dorobek sejmu walnego piotrkowskiego z 1519 r., który podjął dwa istotne postanowienia w tej kwestii. Po pierwsze, hetmanowi powierzono dowodzenie żołnierzami najemnymi i zaciężnymi oraz prawo karania ich. Po drugie, zagrożono karą więzy osobom defraudującym pieniądze na wojsko zaciężne<sup>43</sup>. W końcu – dzięki wysokim podatkom uchwalonym na sejmie bydgoskim w 1520 r. – udało się stworzyć liczną armię pienniężną<sup>44</sup>.

Ostatecznie zbiór zasad dyscypliny wojskowej wprowadzono w roku 1521, w pierwszym – a zatem nowatorskim – dokumencie regulującym wyłącznie problematykę dotyczącą wojsk najemnych i zaciężnych<sup>45</sup>. W omawianym akcie

---

<sup>41</sup> Ibidem, s. 39, 46–48, 59.

<sup>42</sup> Można jednakże podejrzewać, iż najemne i zaciężne polskie oddziały posiłkowe wspomagające na początku XVI stulecia armię litewską i posiadające własnych hetmanów mogły posiadać nieznanie współcześnie regulacje prawne. Por. S. Herbst, *Potrzeba historii, czyli o polskim stylu życia*, t. 2, Warszawa 1978, s. 246–248 i n.

<sup>43</sup> *Constitutiones conventus generalis regni*, [w:] VC, t. 1, vol. 1: 1493–1526, wyd. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 1999, art. 21, 23, s. 310.

<sup>44</sup> Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary (1506–1548)*, Warszawa 1946, s. 100 i n.; K. Olejnik, *Obrona polskiej granicy zachodniej od końca XIV do schyłku XVIII wieku*, Poznań 1985, s. 257.

<sup>45</sup> *Corpus Iuris Polonici*, t. III, nr 245, s. 615–617; M. Biskup, „Wojna Pruska”, czyli wojna Polski z zakonem krzyżackim z lat 1519–1521: u źródeł sekularyzacji Prus Krzyżackich, Olsztyn 1991, s. 384; G. Błaszczuk, *Ustawy*, s. 32–33; J. Kamiński, op. cit., s. 88–89.

można wyodrębnić trzy zasadnicze części: zasady służby wojskowej, organizacji oddziałów i przestępstw wojskowych.

Do pierwszej kategorii należy zaliczyć art. 2–3, 6–9, 12. Szczególnie interesujący wydaje się ostatni z wymienionych przepisów, który zakazuje wypełniania służby wojskowej przez zastępców. Jego znaczenie jest nie do przecenienia, jeżeli weźmie się pod uwagę dosyć ścisły rozdział służby ziemskiej i pieniężnej. Stanowi on próbę zapobieżenia sytuacji, w której w razie pospolitego ruszenia towarzysze zaciężni udawali się do swojej ziemi na okazowanie, w oddziale zaś stawiali na swoje miejsce zastępstwo. Władze wojskowe oczekiwały zatem, iż towarzysze powinni wywodzić się ze szlachty pozbawionej własności ziemskiej. Odrębna sytuacja dotyczy rotmistrzów, którzy niemal wszyscy wywodzili się ze znamienitych rodów szlacheckich i byli zwolnieni z obowiązku służby w pospolitym ruszeniu po otrzymaniu listu przypowiedniego<sup>46</sup>. Zresztą katalog możliwych zastępstw był znacznie szerszy i dotyczył opuszczania wojska w celu załatwienia spraw rodzinnych lub sądowych.

W świetle art. 8 towarzysz nie mógł również przechodzić z roty do rot. Wprowadzono jednocześnie obowiązek poddawania się popisowi, który weryfikował wyekwipowanie jeźdźców i piechoty (art. 2–3). Był to instrument wykonawczy zaleceń wprowadzanych w listach przypowiednich, który w efekcie prowadzić powinien do ujednoczenia uzbrojenia w poszczególnych oddziałach. Do zapisów listów przypowiednich odwoływał się również art. 9, który zakazywał opuszczania wojska przed wyznaczonym terminem bez pozwolenia hetmana. Na koniec warto podkreślić wprowadzenie gwarancji naprawienia szkód – w tym czasie dotyczyło to jedynie utraty koni, co potwierdza w *Sprawie rycerskiej* Marcin Bielski<sup>47</sup>.

Do drugiej kategorii – przepisów dotyczących organizacji oddziałów – można zaliczyć przede wszystkim art. 11 oraz 14 z których pierwszy wprowadza limity w pocztach do 12 koni u rotmistrza i ośmiu u towarzyszy, zaś drugi upoważnia hetmana do wydalenia ze służby żołnierzy łamiących dyscy-

---

<sup>46</sup> Zob. wykaz dowódców rot podczas wojny z Zakonem Krzyżackim. *Rothmagistri ad bellum contra Alberum, Magistrum Cruciferorum in Prussia, scripti*, [w:] AT, t. V, Poznań 1855, s. 129–131.

<sup>47</sup> Za konie płacono „według rejestru jako którego pisano, to jest: strzelczy siedm złotych, kopiency piętnaście, tureckie trzydzieści”. M. Bielski, *Sprawa rycerska*, [w:] *Archiwum domowe do dziejów literatury krajowej z rękopisów i dzieł najrzadszych*, wyd. K.W. Wojcicki, Warszawa 1856, s. 335; M. Plewczyński, op. cit., s. 56.

plinę wojskową. Tym samym prawodawca podjął działania polegające na kształtowaniu formy wojsk zaciężnych (bezpośrednia podległość żołnierzy strukturom państwowym) oraz systemu towarzyskiego (dążenie do najmniejszych pocztów towarzyskich i rotmistrzowskich). Uzupełnieniem tych przepisów jest art. 13, który wprowadzał zasadę kupowania żywności po cenach ustalonych przez hetmana.

W ostatniej kategorii – norm mówiących o przestępstwach wojskowych – dziwi brak uwzględnienia najgroźniejszych przestępstw – z 14 artykułów żaden nie dotyczył zdrady, buntu czy poddania zamku. Generalnie przepisy te penalizowały sprawy mniejszej rangi, ograniczając się do zakazu zaprzęgnięcia koni do wozów<sup>48</sup> oraz do wprowadzenia kar za łupiestwa i kradzieże (art. 4, 5, 13).

Podsumowując, omawiany akt – nazywany przez współczesnych *capitula et articulos* – zupełnie nie realizuje postulatu całościowego podejścia do problemu dyscypliny wojskowej. Nie można zgodzić się z tezą, jakoby ordynacja z 1521 r. miała formę artykułów wojskowych, gdyż wymieniono w regulacji jedynie trzy przestępstwa wojskowe<sup>49</sup>. Dokument ma natomiast treść zbliżoną do późniejszych „artykułów rotmistrzowskich” i można go uznać za pierwotny wzór tego typu aktu normatywnego.

Dziwi tak późne uregulowanie problemu porządku wojskowego – w momencie, kiedy wojna toczyła się już od dwóch lat. Jest to usprawiedliwione faktem, że omawiany dokument stanowił jedną z pierwszych prób, jeśli nie pierwszą, narzucenia odgórnych i jednolitych reguł porządkowych w wojsku pieniężnym. Bezpośrednim impulsem do jego wydania stała się zmiana głównodowodzącego na froncie pruskim – 18 stycznia nominację na hetmana otrzymał Jakub Secygniowski, który zastąpił Janusza Świerczowskiego<sup>50</sup>. Tego samego dnia w Brześciu Kujawskim została również wydana omawiana ordynacja, określana w Metryce Koronnej jako *Authenticum pro domino Sanczignyowski super campiductoratum in terris Prussiae*<sup>51</sup>. Takie okoliczności wydania aktu wskazują, iż *capitula et articulos* regulowały ogólne kompetencje hetmańskie, analo-

---

<sup>48</sup> Zob. *Ciuitates et Oppida ad expediendos currus bellicos obligata, Anni 1521*, [w:] *Rejestr wozów skarbnych od miast i miasteczek Rzeczypospolitej koronnych na wyprawę wojenną roku 1521 dostarczoną*, wyd. C. Biernacki, AKH 3 (1886), s. 477–496.

<sup>49</sup> Zaakcentować należy, iż akt ten wprowadzał kolejne przestępstwa i kary stosowane w późniejszych artykułach wojskowych. G. Błaszczyk, *Ustawy*, s. 32–33.

<sup>50</sup> M. Plewczyński, *Naczelne dowództwo armii koronnej w latach 1501–1572*, SMHW 34 (1991), s. 51.

<sup>51</sup> *Króla Zygmunta I ordynacja dla wojska w Prusiech*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 38.

giczne do „listu wojennego” z terenu Litwy. Tym samym kompetencje sędownicze hetmanów ograniczono w dokumencie do rozstrzygnięcia w pojedynczych przestępstwach, reszta zaś przynależała do rotmistrzów. Najpoważniejsze zbrodnie, nie wspominając już o egzekwowaniu dyscypliny wojskowej na rotmistrzach, pozostawiono poza zasięgiem hetmana. Tymczasem problem zachowania wierności władcy był bardzo istotny. Jak pisze Florian Zebrzydowski, podczas wojny z Zakonem Krzyżackim (1519–1521) prawie 30 rotmistrzów zginęło lub dostało się do niewoli wskutek zdrady, buntu lub niezachowania dostatecznej czujności<sup>52</sup>.

O problemie odpowiedzialności prawnej rotmistrzów świadczy wspomniana już zdrada S. Radwankowskiego, który jako rotmistrz poddał miasto i zamek Ornetę Zakonowi Krzyżackiemu, za co mógł zostać pociągnięty do odpowiedzialności jedynie przed sąd sejmowy; ten zaś skazał w 1521 r. rotmistrza i towarzyszy na utratę czci i infamie<sup>53</sup>. W 1585 r. Andrzej Opaliński twierdził, iż nie był to sąd sejmowy, lecz sąd wojskowy, gdzie sądził *Hetman i z rycerstwem, bom to prawie, kiedym miał wyjechać, czytał*<sup>54</sup>. Z opinią tą nie można się zgodzić – w rzeczywistości był to sąd sejmowy, ale Andrzeja Opalińskiego mógł wprowadzić w błąd jego skład. Po pierwsze, Zygmunt I Stary zrezygnował z osobistego udziału i jako *supremus iudex* został wybrany *m[a]g[nifi]cus dnus. Cracoviensis*, czyli Mikołaj Firlej – hetman wielki koronny. Do pomocy przydano mu 12 asesorów spośród senatorów, powołanych pod kątem wojny w Prusach. Należy podkreślić obecność wśród nich kasztelana wiślickiego i hetmana wojsk zaciężnych Janusza Świerczowskiego, który zastąpił Mikołaja Firleja w Prusach 13 września 1520 r.<sup>55</sup> Świer-

---

<sup>52</sup> *Hetman Florian Zebrzydowski*, s. 301.

<sup>53</sup> *De Radwankowski*, s. 12–14; *Hetman Florian Zebrzydowski*, s. 304; M. Strykowski, *Kronika polska, litewska, żmudzka i wszystkiej Rusi*, t. 2, wyd. M. Malinowski, Warszawa 1846, s. 392; M. Bielski, *Kronika*, t. II, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1856, s. 1022; Ł. Górnicki, *O elekcji, wolności, prawie i obyczajach polskich rozmowy Polaka z Włochem*, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1855, s. 100–101; S. Orzechowski, *Wybór pism*, oprac. J. Starnawski, Wrocław 1972, s. 58.

<sup>54</sup> SRP, t. XVIII: *Dyaryusze sejmowe r. 1585: Ułamki dyaryusza sejmowego roku 1582. Akta sejmikowe i inne akta odnoszące się do sejmu 1585 roku*, wyd. A. Czuczynski, s. 212.

<sup>55</sup> Oprócz ww. wodzów w pracach sądu brali udział: Krzysztof i Mikołaj Szydłowieccy, Stanisław i Mikołaj Kościeleczy, Otto Chodec, Janusz Brudzew, Andrzej Niszczycy, kasztelan kolneński Ostroróg oraz Jan „Ciężki” Tarnowski. Do sądu został powołany starosta malborski – Jakub Rośnowski (Roźnowski), nb. jedyna osoba nie wchodząca w skład senatu. Do składu prac sądu trzeba dodać również oskarżyciela – Jana Wieczwieńskiego, kasztelana płockie-



czowski był więc głównodowodzącym na terenie Prus, gdy S. Radwankowski poddał Ornetę<sup>56</sup>.

Sądzenie najpoważniejszych przestępstw, w szczególności popełnionych przez dowódców oddziałów, leżało w gestii sądu sejmowego (ewentualnie królewskiego). Doskonale kwestię tę zaprezentował Florian Zebrzydowski, pisząc: *hetman też rotmistrza srodze karać niema, jeno go ślubem zawięzać ku Króla JM. ręce*. Autor dodał jeszcze, że przestępstwa dotyczące zdrady, *iz w sobie wietszą kaźń niesie, niżli gardło, tedy ma być do Jego KM. i Rad na rozsędek w tej rzeczy odesłań*<sup>57</sup>. Uzasadnienie tego zaprezentował Stanisław Sarnicki, który zauważył: *W innych krajach Hetman sobie rotmistrze jedna ku swej myśli i sposobowi, u nas król i szlachta na sejmie obiera i popisuje rotmistrze. A to nie tylko dlatego, aby tem godniejsze obrali, ale aby wiedzieli, że są sługami Rzeczypospolitej, ponieważ Rzeczpospolita ich sobie wybiera i przyjmuje*<sup>58</sup>.

### 3. Artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego – zagadnienia wstępne

Ogromna rola Jana Tarnowskiego przy tworzeniu pierwszych artykułów wojskowych wydaje się oczywista. Niezwykle ważnym dokumentem jest akt nominacyjny na hetmana, który Zygmunt I Stary nadał 2 kwietnia 1527 r.<sup>59</sup> Zdzisław Spieralski podkreśla, że wódz ten otrzymał dużo szerszy zakres kompetencji od poprzedników, choć zaznacza, że nieznaną jest treść wcześniejszych nominacji hetmańskich<sup>60</sup>.

---

go, oraz posłów, którzy brali udział w procesie (akta wymieniają przede wszystkim Mikołaja Taszyckiego). *De Radwankowski*, s. 12–14.

<sup>56</sup> M. Plewczyński, *Naczelne dowództwo*, s. 53.

<sup>57</sup> *Hetman Florian Zebrzydowski*, s. 304. Zob. również informację przekazaną Janowi Olbrachtowi przez Piotra Myszkowskiego o opuszczeniu przez rotmistrza Winiowskiego i wszystkich jego towarzyszy („sociis”) placu boju. *Listy i akta*, s. 39.

<sup>58</sup> S. Sarnicki, *Księgi hetmańskie*, AGAD, APP, 325, t. I, s. 60.

<sup>59</sup> AT, t. IX, Poznań 1876, s. 105–106.

<sup>60</sup> Z. Spieralski uznał (*Instrukcje*, s. 272), że hetman otrzymał wówczas możliwość dowodzenia pospolitym ruszeniem, na co jednak szlachta nie wyraziła zgody i hetman do końca życia posiadał kompetencję ograniczoną jedynie do wojsk zaciężnych. Na podstawie dokumentu nominacyjnego są to zbyt daleko wyciągnięte wnioski. Dowodzenie nad pospolitym ruszeniem było zarezerwowane do wyłącznej kompetencji króla, jednakże hetman wielki miał rząd nad służbą ziemską posiłkującą wojska pieniężne.

We wspomnianym dokumencie Janowi Tarnowskiemu przyznano rząd nad pospolitym ruszeniem oraz nad wojskiem zaciężnym – miał on nad tymi oddziałami pełną władzę lustrowania, popisywania, organizowania i dowodzenia (*potestatem omnes et singulos exercitus regni nostri recensendi, scribendi, ordinandi, regendi, gubernandi, nobiles et milites mercenarios, equites et pedites*), co dawało mu niespotykaną dotychczas możliwość karania za popełnione przestępstwa szlachty i zaciężnych, tak w formacji jazdy, jak i w oddziałach pieszych<sup>61</sup>. Kluczowe zdanie dotyczyło powstania i stosowania praw wojskowych: ***bellicam servitutum obnoxios pro eorum demeritis et excessibus secundum jura, consuetudines et disciplinam militare castigandi*** [podkreślenie – K.Ł.]. Wynikało z niego, że hetman ma wypełniać funkcje sędownicze na podstawie aktów stanowionych (królewskich edyktów i konstytucji sejmowych), prawa zwyczajowego oraz dyscypliny wojskowej. Sądzić należy, że ostatni element ujmowany był dotychczas w zbiorze praw dołączanych do nominacji hetmańskich (taki zwyczaj znany jest z Wielkiego Księstwa Litewskiego, a w Koronie rozwiązanie to zastosowano w 1521 r.) lub z praw wydawanych każdorazowo przed wyprawą zbrojną.

Pomimo nadania hetmanowi nadzwyczaj szerokich uprawnień nie upoważniono go do wydawania specjalnych przepisów prawnych dla wojsk. Ogólnie uprawniono go jedynie do wszystkiego, co należało do prawa i zwyczaju sprawowanego przezeń urzędu (*de jure vel consuetudine spectantibus*). Szczegółowe zbadanie tematu utrudnia przede wszystkim fakt, iż nie zachowały się żadne sygnowane przez hetmana artykuły wojskowe. Badacze wskazywali, że wydał on przepisy dwukrotnie – w 1535 r. podczas wojny z Moskwą oraz w 1557 r. w trakcie kampanii pozwolskiej, przy czym autorstwo tych pierwszych przypisano mu błędnie, bowiem rzeczywistym ich twórcą był Olbracht Gasztołd<sup>62</sup>. Należy również pamiętać, że *Porządek praw rycerskich z 1557 r.* został wydany pod imieniem królewskim, a sam hetman nie brał udziału w wyprawie<sup>63</sup>, a zatem bezkrytyczne przyjęcie jego autorstwa w tym przypadku budzi

---

<sup>61</sup> Ibidem.

<sup>62</sup> K. Łopatecki *Okoliczności tworzenia prawa wojskowego w Wielkim Księstwie Litewskim (1535–1673). Z badań nad kulturą prawą Rzeczypospolitej szlacheckiej*, [w:] *Środowiska kulturowe i kontakty kulturalne Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do XIX wieku*, red. U. Augustyniak, Warszawa 2009, s. 174–176.

<sup>63</sup> Zob. *Króla Zygmunta Augusta porządek praw rycerskich wojennych*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 62–74. O autorstwie artykułów pisze M. Podbiera, *Wojskowy postęp sędowy Polski przedrozbiorowej (przyczynek do historii prawa i wojskowości polskiej)*, Poznań 1925, s. 6–7; G. Błaszczyk, *Artykuły*, s. 88.

uzasadnione wątpliwości. Co więcej, mimo dokładnych badań prowadzonych przez Zdzisława Spieralskiego i Włodzimierza Dworzaczka nie odnaleziono żadnych bezpośrednich informacji wskazujących, by Tarnowski wydawał przed wyprawą zbrojną jakiegokolwiek artykuły<sup>64</sup>. Paradoksalnie najstarsze znane artykuły hetmańskie są wynikiem pracy Floriana Zebrzydowskiego<sup>65</sup>.

Wspomniany Z. Spieralski, przekonany o działalności prawodawczej hetmana, podjął próbę odtworzenia artykułów wojskowych<sup>66</sup>, które – jego zdaniem – hetman kształtował w latach 1535–1557, zarówno w Koronie, jak i na Litwie. Badacz stworzył prawdopodobną ich wersję składającą się z 59 przepisów, poszerzonych o ewentualne dziewięć kolejnych, jednak jego argumentacja odnośnie takiego właśnie kształtu dokumentu wydaje się bardzo wątpliwa<sup>67</sup>. Po pierwsze, Spieralski bezkrytycznie przyjął, że artykuły z 1535 i 1557 r. są autorstwa Tarnowskiego. Po drugie, wykorzystał wszelkie wydane za życia Tarnowskiego prawa (m.in. artykuły Floriana Zebrzydowskiego z 1561 r.), uznając, że są one twórczością interesującego go hetmana. Ponadto sam pomysł „odtworzenia wzorcowych artykułów Jana Tarnowskiego” był błędny metodologicznie. Wiadomo, że artykuły hetmańskie wydawane na okres pojedynczej wyprawy ulegały modyfikacjom i ciągłej rozbudowie, a zatem nie można mówić o jednej ich wersji, co oczywiste jest w świetle twórczości legislacyjnej Grzegorza Chodkiewicza, Jana Zamoyskiego czy Krzysztofa II Radziwiłła. Wszystko to sprawia, że przyjęcie, jakoby *Pouczenie rycerskie* z 1557 r., uzupełnione jeszcze bardziej rozbudowanymi aktami normatywnymi, stanowiło podstawę do odtworzenia pierwotnych w swoim charakterze artykułów Jana Tarnowskiego, należy uznać za nieporozumienie.

Wydaje się, że artykuły hetmańskie wydawane przez Tarnowskiego miały znacznie skromniejszą treść, niż chce tego Z. Spieralski. Ponadto warto podjąć próbę utworzenia chronologii ich powstawania, co można zrobić w oparciu o prace teoretyczne napisane przez Tarnowskiego. Mowa oczywiście

<sup>64</sup> W. Dworzaczek, *Hetman Jan Tarnowski. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Warszawa 1985, passim; Z. Spieralski, *Instrukcje*, s. 271–308; por. K. Olejnik, *Hetman Jan Tarnowski i jego miejsce w dziejach wojskowości polskiej*, [w:] *Jan Tarnowski – hetman wielki koronny*, Tarnów 1999, s. 26–27.

<sup>65</sup> *Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły wojskowe*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 92–114. Wcześniej, prezentowane przez Kutrzebę pouczenie, przesłane Mikołajowi Radziwiłłowi nie ma charakteru oficjalnego (ibidem, s. 78–86); por. J. Polan-Haraschin, op. cit., s. 37.

<sup>66</sup> Z. Spieralski, *Instrukcje*, s. 283–308.

<sup>67</sup> Argumentację Z. Spieralskiego przyjmuje: G. Błaszczuk, *Ustawy*, s. 53–57.

o *Consilium rationis belicae* wydanym w Tarnowie w 1558 r. przez Łazarza Andryszowica<sup>68</sup> – dzieło, które jak podkreślają jego badacze, powstawało bardzo długo. Zrąb treści wywodził się z pierwszych artykułów wojskowych wydawanych rotmistrzom na czas kampanii. Po uzupełnieniu tych przepisów o koncepcje hetmana dotyczące przygotowania do wojny i prowadzenia działań zbrojnych powstała około 1555 r. praca zatytułowana *Rada sprawy wojennej* – wersja pierwotna, która posłużyła Tarnowskiemu do ostatecznej redakcji *Consilium*.

W historiografii podkreśla się, że hetman usunął rozdział dotyczący twierdz, jako że tą tematyką miał zająć się osobno<sup>69</sup>. Pomija się jednak milczeniem, że opuścił również rozdziały: *Żołnierskie artykuły i powinności* oraz *Pokazanie starych praw karania*, zastępując je w *Consilium* artykułami wojskowymi w rozdziałach *Rycerstwo* i *Szynkarze*<sup>70</sup>. Dodać należy, że autorstwa Jana Tarnowskiego była również wydana w 1579 r. księga *O obronie koronnej i o sprawie i powinności urzędników wojennych*<sup>71</sup>. Ma ona charakter pośredni pomiędzy *Radą a Consilium*, dzięki czemu jeszcze dokładniej można odtworzyć rozwój artykułów hetmańskich.

Należy przypomnieć, iż umieszczanie oficjalnych wersji artykułów wojskowych w traktatach o charakterze teoretyczno-wojskowym nie tylko nie należało do rzadkości, lecz stanowiło wręcz normę<sup>72</sup>. Warto przytoczyć kilka niemiecko-

<sup>68</sup> A. Mazur, *Ceremoniał promocyjny w wojsku polskim 966–1996*, Warszawa 1997, s. 86, intuicyjnie przyjmuje słuszne założenie, iż „pierwsze artykuły hetmańskie opracował Jan Tarnowski, które pod nazwą *Consilium rationis belicae* (*Rada sprawy wojennej*) ukazały się drukiem w 1558 roku”.

<sup>69</sup> S. Herbst, *Dwie kwestie wojskowego piśmiennictwa Renesansu*, PH 47 (1956), 4, s. 783–785; Z. Spieralski, *W sprawie jednej kwestii wojskowego piśmiennictwa Renesansu*, PH 48 (1957), 4, s. 771–780; J. Sikorski, „*Księgi hetmańskie*” Stanisława Sarnickiego na tle piśmiennictwa wojskowego w Polsce XVI wieku, cz. II, SMHW 12 (1966), s. 46; J. Sikorski, *Wstęp*, [do:] J. Tarnowski, *Consilium*, s. 8–9.

<sup>70</sup> J. Tarnowski, *Rada*, s. 237–239, 241; idem, *Consilium*, s. 120–129, 134–137.

<sup>71</sup> Ich wydanie wiązało się z akcją edytorską Jana Palczowskiego z Brzeźnicy, który w latach 1561, 1563, 1565, 1569 ogłaszał zbiór pomników zatytułowany *Ustawy prawa polskiego napotrzebniejsze*. W 1579 r. ukazało się w Krakowie piąte wydanie o nieco zmienionym tytule: *Ustawy prawa ziemskiego polskiego dla pamięci lepszej krótko i porządnie z statutów i constitucyi zebrane z przydatkiem „O obronie wojennej i o sprawie i powinności urzędników wojennych Jego Mości Pana Jana Tarnowskiego niekiedy kasztelana krakowskiego”*. Z. Spieralski, *Z problematyki wzajemnych kontaktów między polską i husycką sztuką wojenną*, „*Wojskowy Przegląd Historyczny*” 2 (1957), 2, s. 263–264. Zob. *Ustawy prawa ziemskiego polskiego*, wyd. K.J. Turrowski, Kraków 1858, s. 139–180.

<sup>72</sup> Odmienne Z. Spieralski, *Z problematyki*, s. 261–262, który ściśle rozróżnia dzieła wojskowe o charakterze normatywnym od szeroko pojętej literatury opisowej. Uważamy, podając

języcznych ksiąg, które można porównać z dziełami Tarnowskiego; wśród nich na uwagę zasługuje przede wszystkim praca Michaela Otta von Echterdingena (Ächterdingena) i Jakuba Preussa, zatytułowana *Kriegs ordnung new gemacht*, wydana w 1535 r. Dzieło to składa się niemal wyłącznie z różnego rodzaju aktów prawnych, uzupełnionych pouczeniami dotyczącymi zasad zdobywania i obrony zamków. Znalazły się tam m.in. *Artickel darauff der Oberstzeugkmaister*, *Artickel darauff der Oberst*, które mają charakter polskich artykułów rotmistrzowskich. Najważniejszą rolę odgrywają jednak składające się z 30 przepisów prawnych artykuły wojskowe dla wojsk pieszych (*Artickel brieff der Fußknecht*)<sup>73</sup>.

Kolejnym, szczególnie ważnym pisarzem poruszającym tematy wojskowe był Leonhardt Fronsperger<sup>74</sup>, którego najważniejsza pozycja, zatytułowana *Fünff Bücher von Kriegß Regiment vnd Ordnung*, została wydana w roku 1555. On również przytoczył artykuły rotmistrzowskie (*Artickel unnd Eyd, darauff der General Oberst* oraz *Artickel darauff die Underhauptleut*), wzory listów przypowiednich (*Copia eins Obersten Bestallung anderer Form*), a dodatkowo zaprezentował ogromną liczbę przysiąg wojskowych dostosowanych do każdego stopnia i urzędu wojskowego. Czwartą księgę autor ten w całości poświęcił artykułom wojskowym. Na pierwszym miejscu przytoczył cesarskie prawa wojskowe (*Verzeichnuß deß Artickelsbrieff, darauff Römischer Keyserlicher Mayestat*), które uzupełnił artykułami dla pieszych (*Copia eins Artickel Brieffs der Fußknecht*) oraz innymi przykładowymi regulacjami (*Copia eins Artickels Brieff anderer Form*)<sup>75</sup>.

Jan Tarnowski niewątpliwie wzorował się na obu omówionych pracach, przynajmniej pod względem formy dzieła, podobnie zresztą jak Albrecht Hohenzollern w *Księgach o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych*<sup>76</sup>. Z kolei

---

przykłady w dalszej części tekstu, iż często w tej drugiej kategorii umieszczane były artykuły wojskowe.

<sup>73</sup> M. Ott, J. Preuss, *Kriegs ordnung new gemacht. Von Besatzung der Schloesser was darzu gehoert vn[d] troestlich ist, Artickelsbrieff der Kriegsleüt sampt der selbigen Eyde: Wievil vn[d] was leüt darzu zuprauchen ... mit weiterer dapfferer anzeige fast dienstlich in kriegsleüffen*, [Augsburg 1535], k. H v–Hii, Mii–Ni v.

<sup>74</sup> O znaczeniu twórczości tego autora w rozwoju niemieckiego prawa wojskowego może świadczyć fakt, iż jeszcze w 1678 r. pruskie ustawodawstwo wojskowe odwoływało się do rozwiązań proponowanych przez Fronspergera. *Corpus Iuris Militaris Brandenburgicum, Oder Das Churfl. Brandenburgische Kriegers-Recht*, Berlin 1686, s. 174–175.

<sup>75</sup> L. Fronsperger, *Fünff Bücher von Kriegß Regiment vnd Ordnung, wie sich ein yeder kriegßman imm seinem Ampt vnd beuelch halten soll ...*, Franckfurt am Mayn 1555, k. IIIv–IV, XLV–XLVv, XLVII–XLVIII, LXV–LXXIIv, XCI–XCIIIv.

<sup>76</sup> A. Hohenzollern, *Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych*, BK, 669, k. 39–40, 81–81v, 115–115v, 122–124 i n.

wybitny hiszpański dowódca i teoretyk, Sancho de Londoño, w 1568 r. napisał teoretyczną rozprawę *Discurso sobre la forma de reducir la disciplina militar a mejor y antiguo estado*, gdzie umieścił hiszpańskie artykuły wojskowe w sposób niezwykle zbliżony do znanego z prac Jana Tarnowskiego<sup>77</sup>. Jeszcze w 1594 r. Adam Junghans wydał *Kriegsordnung, zu Wasser und Landt*, gdzie znalazły się *Forma eines Articuls Brieffs*<sup>78</sup>.

Wspólną cechą prezentowanych przepisów jest ich uniwersalny charakter – autorzy nie odwoływali się do konkretnych aktów normatywnych, nie przywoływali ich twórcy oraz roku wydania, a nierzadko proponowali stosowanie jednego z kilku podanych aktów normatywnych. Praktyka taka wynikała z czasu obowiązywania tychże aktów, który rozciągał się na jedną tylko wyprawę wojenną. Dokumenty podawane w tych pracach stawały się uniwersalnym wzorem do prac redakcyjnych. Nie inaczej należy traktować dzieła Jana Tarnowskiego<sup>79</sup>, które – jak można przyjąć z racji sprawowanego przez ich twórcę urzędu – są odwzorowaniem istniejących w obronie potocznej artykułów hetmańskich.

Na koniec warto podkreślić, iż księgi teoretyczne zawierające treści normatywne były wykorzystywane (również w Koronie i WKsL) jako źródło prawa przy rozstrzygnięciu spraw prawno-organizacyjnych<sup>80</sup>.

#### 4. Najstarsze artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego

Wydanie pierwszych artykułów wojskowych poprzedzone było spisaniem praw zwyczajowych oraz rozbudową artykułów rotmistrzowskich (z 1528 r.). W latach 1528–1529 Tarnowski zreorganizował obronę pod kątem strategicznym, wydając w tym celu bliżej nieznaną ordynację<sup>81</sup>. Następnie musiały pojawić się właściwe artykuły hetmańskie regulujące problematykę dyscypliny

---

<sup>77</sup> S. de Londoño, *Discurso sobre la forma de reducir la disciplina militar a mejor y antiguo estado*, Madrid 1943, s. 69 i n.

<sup>78</sup> A. Junghans, *KriegsOrdnung, zu Wasser und Landt kurtzer und eigentlicher Underricht, aller Kriegshändel, so geübet werden unnd in brauch sein, Sampt nützlichen darbey angezogenen Bericht, SchlachtOrdnungen zu machen*, Cölln 1594, s. 12–16.

<sup>79</sup> Por. G. Błaszczuk, *Ustawy*, s. 53; Z. Żygulski, *Hetmani Rzeczypospolitej*, Kraków 1994, s. 7–8.

<sup>80</sup> J. Piotrowski, *Dziennik wyprawy Stefana Batorego pod Psków*, wyd. A. Czuczuyński, Kraków 1894, s. 68–69.

<sup>81</sup> *Memoriał Bernarda Pretwicza do króla z 1550 r.*, oprac. A. Tomczak, SMHW 6 (1960), 2, s. 341–342.

wojskowej, które – jak się wydaje – wypełniały braki w regulacjach wydawanych przez króla lub sejm na czas kampanii wojennej. Przerwa taka istniała pomiędzy 1521 a 1537 r.<sup>82</sup> W tym czasie Tarnowski dwukrotnie – w latach 1531 (Mołdawia) i 1535 (WKsM) – dowodził znacznymi siłami polskimi, które musiały posiadać reguły dyscyplinarne<sup>83</sup>. Co więcej, stworzone przez niego przepisy stosowane były również w okresie pokojowym w wojskach obrony potocznej. Cennej wskazówki dostarcza także Łukasz Górnicki, który wspomina nauczanie Zygmunta Augusta rzemiosła wojennego w 1538 r. W obozie wojskowym pod Glinianami Jan Tarnowski i Andrzej Górka bardzo sumiennie przekazywali wiedzę synowi Zygmunta I Starego: *Zaczyn musiał [Zygmunt August – K.Ł.] się ledwie nie każdego dnia nie mały czas trawić jako na sędziech, tak zasię gdy abo takie, abo owakie sprawy następowały, że i do utesknienia królewicowi przychodziło i do utyskiwania na niedobre zdrowie*<sup>84</sup>. Wszystko to nakazuje przyjąć, że **najstarsze artykuły wojskowe Jana Tarnowskiego wydane zostały w latach 30. XVI stulecia** [podkreślenie – K.Ł.]. Powstałe wówczas artykuły hetmańskie stale się rozwijały, co było zresztą zjawiskiem typowym, dostrzegalnym m.in. w Rzeszy Niemieckiej, gdzie *Artikelbrief* z 1492 r. liczący 11 przepisów prawnych rozrósł się w 1570 r. do 74 artykułów (zob. il. 8)<sup>85</sup>.

Najstarsze znane artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego pochodzą z *Rady sprawy wojennej* napisanej prawdopodobnie w 1555 r.<sup>86</sup> Tekst jest jednorodny, nie wyodrębniono w nim przepisów prawnych ani przy pomocy numeracji, ani akapitów. Artykuły zbudowane są z dwóch części: *Żołnierskie artykuły i powinności* składają się z 29 norm prawnych; zaś *Przekupniów wojskowych powinność*

---

<sup>82</sup> Autorstwa lub przynajmniej współautorstwa Jana Tarnowskiego jest ordynacja wojenna króla Zygmunta I z 1537 r. oraz konstytucje wojenne sejmu 1544 r. *Polskie ustawy*, s. 43–62. Oba akty normatywne scharakteryzował G. Błaszczyk, *Ustawy*, s. 47–48.

<sup>83</sup> Jest mało prawdopodobne by hetman wydawał artykuły hetmańskie już od 1528 r. jak uważa Z. Spieralski, *Jan Tarnowski 1488–1561*, Warszawa 1977, s. 390. Podobnie twierdzi Przemysław Gawron (*Hetman koronny w systemie ustrojowym Rzeczypospolitej w latach 1581–1646*, Warszawa 2010, s. 43–44, 318), który dodatkowo utożsamia pouczenie wydane podskarbiemu z artykułami wojskowymi.

<sup>84</sup> Ł. Górnicki, *Dzieje w Koronie Polskiej*, oprac. H. Barycz, Wrocław 1950, s. 10–11.

<sup>85</sup> A. Stalder, *Disziplinierung in Landsknechtsregimentern vor dem Hintergrund der Heeresgesetze*, b.m.w. 2006, s. 10.

<sup>86</sup> *Żołnierskie artykuły i powinności* oraz *Przekupniów wojskowych powinność*: BK, 656, k. 8–9; J. Tarnowski, *Rada*, s. 237–239.

z kolejnych 12<sup>87</sup>. Pierwsze dotyczą reguł zachowania się wśród żołnierzy (towarzyszy, pacholików i ciurów obozowych), drugie natomiast poruszają problematykę osób towarzyszących armii – kupców, furmanów, karczmarzy i prostytutek. Wśród *Żołnierskich artykułów* znalazły się niektóre normy wchodzące w skład artykułów rotmistrzowskich (art. 25–26). Podsumowując, **powstanie artykułów wojskowych w Koronie wiązało się z połączeniem trzech różnych przepisów prawnych adresowanych do rotmistrzów, żołnierzy oraz ludności cywilnej podążającej za wojskiem** [podkreślenie – K.Ł.].

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na nieznaną w literaturze polskiej typ aktów normatywnych regulujących zachowanie kupców i osób towarzyszących armii. Przez dwa stulecia, od lat 60. XVI w. do czasów stanisławowskich, stanowiły one nieodłączny element artykułów wojskowych, choć część norm prawnych dotyczących kupców umieszczano w ustawach regulujących ceny żywności<sup>88</sup>. Dopiero w 1769 r. Antoni Leopold d’Oelsnitz zaproponował wyłączenie tych przepisów z ogólnych praw wojskowych i wydanie dla tych grup zawodowych szczegółowych regulacji<sup>89</sup>. Dodać należy, że stanowiło to odzwierciedlenie rozwoju praw wojskowych w Europie<sup>90</sup>.

*Żołnierskie artykuły i powinności* to akt pozbawiony arengi, jednakże w art. 1 zamieszczono ogólne wprowadzenie: *Żołnierz każdy, aby przełożonego swego powolnie słuchał, wszyscy aby się zgadzali, koni swych doglądali, pacholiki mieli, jako jezdne tak i piesze i broni dwie; w ciągnieniu, ani na stanowisku okrzyków, aby nie czynili*. W pierwszej części znajdują się normy opisujące przestępstwa wojskowe, zbudowane z hipotezy, dyspozycji i sankcji. Dalsze artykuły stanowią swoisty regulamin, wskazujący właściwe zachowanie się żołnierzy i osób towarzyszących armii<sup>91</sup>.

Ustalenie wzorców dla tych norm wobec braku dokładnej datacji aktu jest bardzo utrudnione. Niewątpliwie artykuły hetmańskie bazowały na wcześniejszych ordynacjach z lat 1509 (art. 6, 10, 12, 13, 14, 15, 19, 20, 23, 24) i 1521 (art. 4, 5, 11)<sup>92</sup>. Tak w art. 17 karą śmierci grożono osobom przeszk-

---

<sup>87</sup> Dokumentowi normatywnemu pozbawionemu jednostek redakcyjnych, nadano numerację przyporządkowując jedną normę prawną jednemu przepisowi.

<sup>88</sup> *Ustawa towarom i rzeczom do żywności należącym*, PHБ, АД, 321/2, nr 171, k. 296–297v; *Ustawa na wszelkie towary i rzeczy do żywności należące*, PHБ, АД, 321/2, 197, k. 8–9v.

<sup>89</sup> A.L. d’Oelsnitz, *O bagażach wojska w polu będącego*, Warszawa 1769, BK, 667, s. 48–59.

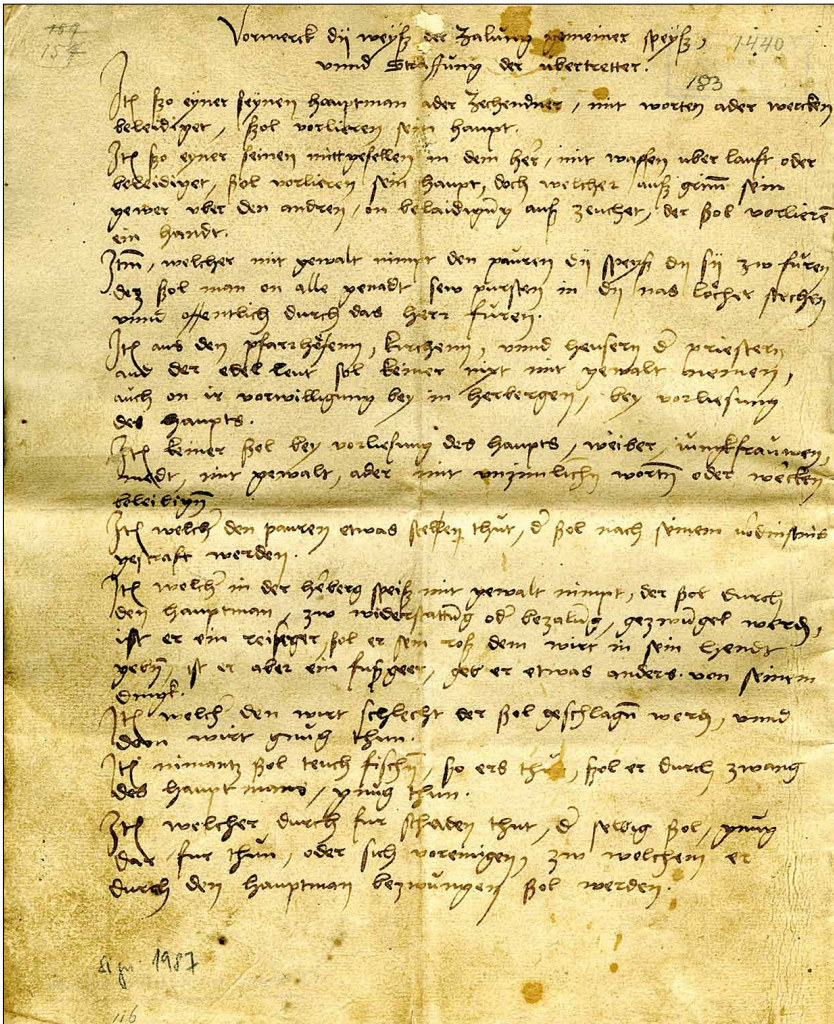
<sup>90</sup> Ibidem, s. II–XIX i n.

<sup>91</sup> Pozbawionymi sankcji są normy: 1, 21, 23–28, 30, 33, 35–38, 40.

<sup>92</sup> *Corpus Iuris Polonici*, t. III, s. 97–102, 615–617.



dzającym w sprowadzaniu żywności i innych dóbr do obozu, w czym dostrzec można podobieństwo do art. 19 ordynacji z 1509 r.<sup>93</sup> Również zakaz zakładania karczem w obozie wojskowym oraz prowadzenia ich przez żołnierzy pochodził z tego aktu prawnego (art. 31, 38). Z kolei identyczny jak w rozwiązaniach z 1521 r. jest zakaz zaprzęgnięcia koni bojowych do wozów (art. 21).



8. Artikelbrief powstały w poł. XV w. – przepisy prawne najwcześniejszych artykułów wojskowych mieściły się na pojedynczej karcie (Štátny archív v Prešove, pobočka Bardejov, Magistrát mesta Bardejova, č. 1987)

<sup>93</sup> Por. M. Bielski, *Sprawa rycerska*, s. 336.

Należy zaznaczyć, że powtórzenia najczęściej nie były dosłowne – często modyfikowano hipotezę, zmieniano sankcję. Tarnowski zastrzył na przykład karę dla dezertków do kary śmierci, która uzupełniała dotychczasową utratę czci (i dóbr). Podobnie słowne znieważenie, ogólnie zagrożone sądem hetmańskim, zastąpiono obligatoryjną karą śmierci, gdyby nastąpiło to na terenie obozu (art. 11), a za dobyte broni podczas kłótni lub bójki przewidziano karę ucięcia ręki, w miejsce dotychczasowego aresztowania (art. 12). Tarnowski ustalił również surowsze konsekwencje dla osób przechowujących nieznanomych – groziła za to kara śmierci (art. 14). W art. 15, hetman rozszerzył hipotezę normy prawnej do wszelkich znalezionych rzeczy, które należało niezwłocznie oddać, podczas gdy w 1509 r. wprowadzono obowiązek taki jedynie w odniesieniu do konia i wołu. Zakazał przechowywania psów przy wozach, co zastrzyło dotychczasowe prawo umożliwiające trzymanie psów myśliwskich (art. 22). Jedynie ogólne nawiązanie istnieje pomiędzy art. 18 regulującym kwestie plądrowania a ordynacją z 1521 r., nakazującą uzyskanie zgody na jej przeprowadzenie od hetmana. Znacząco zmodyfikowana została natomiast norma regulująca przebywanie kobiet przy oddziałach wojskowych (art. 41). Podobieństwo z dotychczasowymi regulacjami można odnaleźć również w art. 26, zakazującym towarzyszom i rotmistrzom utrzymywania dużych pocztów.

W omawianym dokumencie brak bezpośrednich podobieństw z najwcześniejszymi litewskimi ustawami wojskowymi; wyjątek stanowi art. 13 (*Pszczółki gdyby kto w swojej ziemi wylupił, gardło traci*)<sup>94</sup>. Również korelacja z litewskimi artykułami wydanymi w 1535 r. jest pozorna, wynika raczej z podobieństwa problematyki. Przykładowo Litwini wielką wagę przywiązywali do problemu posłuszeństwa wobec przełożonych (buntów) i szychowania<sup>95</sup>, jednak zagadnień tych (prócz ogólnego zwrotu o konieczności wykonywania rozkazów) nie ma w wersji polskiej. Analogicznie rozwiązano natomiast kwestię ucieczki z pola bitwy, podobnie jak zwad między żołnierzami<sup>96</sup>. W obu przypadkach

---

<sup>94</sup> Przykładowo: *Акты, относящиеся к истории Западной России*, T. 2, Санкт-Петербург 1848, s. 27–28. Należy odnotować, że analogiczna norma pojawiła się w ordynacji wojennej Zygmunta I z 1537 r. *Corpus Iuris Polonici*, t. III, art. 22, s. 102.

<sup>95</sup> O instytucji szychowania/szykowania szerzej: G. Lesmaitis, *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės kariuomenės apžiūros Radaškovičiuose (1567) schema*, [w:] *Lietuvos istorijos metraštis*, 2010, 1, Vilnius 2011, s. 125–132.

<sup>96</sup> „Gdy potrzeba ukaże, komu rozkazano będzie, kto z placu w potrzebie ustąpi, gardło traci” (art. 5); „Ktokolwiek różnicę albo zwadę zacznie, gardło traci” (art. 7). J. Tarnowski, *Rada*, s. 237. „Koli potreba prijdet a chto by sja ne potkał za roskazanjem hetmanskirn, czest

zwrócono także uwagę na problem stróżowania – żołnierz sprzeniewierzający się rozkazowi, który nie jechał na obchód lub przedwcześnie z niego zjeżdżał, miał być karany śmiercią<sup>97</sup>. Niemal identycznie rozwiązano również instytucje picowania oraz ochrony kupców przewożących towary do wojska (koronne – art. 8–9, 17–18; litewskie – art. 13–14, 18–19, 21).

Brak zachowanych artykułów hetmańskich Jana Tarnowskiego z lat 30. XVI w. uniemożliwia ustalenie przepływu wzorców pomiędzy WKsL a Koroną. Bardziej prawdopodobne wydają się zapożyczenia z rozwiązań litewskich, które hetman Tarnowski poznał podczas kampanii 1535 r., jednakże ewentualne recepcje nie mogły być znaczące z uwagi na różne typy formacji (pospolite ruszenie na Litwie, oddziały zaciężne w Koronie).

Podsumowując, na twórczości Jana Tarnowskiego zaważyły doświadczenia niemieckie (o czym niżej) oraz litewskie z wyprawy 1535 r. Wobec poprzednich rozwiązań koronnych pozostawał on raczej krytyczny – nawet jeżeli recypował niektóre normy prawne, najczęściej modyfikował ich hipotezę, często zaostrzając lub wprowadzając kary za ich nieprzestrzeganie. Liczba przepisów prawnych odnotowanych w *Radzie sprawy wojennej* (41) była znacznie mniejsza niż w wersji zaproponowanej przez Zdzisława Spieralskiego oraz w *Porządku praw rycerskich* z 1557 r. (w zależności od redakcji – od 48 do 53 artykułów), co wskazuje na ich znacznie wcześniejszy charakter. Należy przyjąć, że stanowiły one podsumowanie prawodawczych działań Leliwity z lat 30. i 40. XVI w., choć nominalnie z uwagi na umieszczenie ich w pracy *Rada sprawy wojennej* należy posługiwać się rokiem 1555.

## 5. Wpływ prawa niemieckiego na powstanie koronnych artykułów wojskowych

Proces powstawania koronnych artykułów wojskowych pozostanie niezrozumiały, jeśli nie uwzględni się przy jego analizie wpływu niemieckiego,

---

i horlo tratit” (art. 10); „Chtoby zwadu wczinil, rukoju majet byti karan, a chtoby ranił, tot na horle ma byt karan” (art. 17). *Króla Zygmunta I artykuły wojenne dla Litwy*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 41–42.

<sup>97</sup> Norma ta prawdopodobnie ma związek z ordynacją hetmańską nakazującej nowe rozmieszczenie oddziałów obrony potocznej, z daleko wysuniętą strażą polną. Pierwsze regulacje w tej kwestii wprowadzała już ordynacja lwowska z 28 IV 1520 r., ostateczny jej kształt nadał zaś Jan Tarnowski. *Memoriał Bernarda Pretwicza*, s. 341–344.

któremu w dotychczasowej literaturze przedmiotu poświęcono bardzo mało miejsca. Zdaniem Stanisława Kutrzeby możliwa była znajomość w XVI stuleciu treści *Artikelbrief* cesarza Maksymiliana I z 1508 r.<sup>98</sup> Z kolei Marian Podbiera i Marek Wagner odnotowują znaczną rolę artykułów Maksymiliana I z 1507 r. (sic!), Karola V z 1532 i Maksymiliana II z 1570 r., nie wskazując jednak przykładów ich recepcji<sup>99</sup>. Inny badacz, Jan Kamiński, nie podając źródła informacji, stwierdza stosowanie *Constitutio Criminalis Carolina* (1532) w wojsku polskim<sup>100</sup>.

Tymczasem wzorzec niemiecki musiał odegrać ogromną rolę w okresie kształtowania się koronnych artykułów wojskowych, co widać nie tylko w bezpośredniej recepcji przepisów prawnych (o czym niżej), ale i w formie dokumentów. Podobny był ich czas obowiązywania (właściwy na jedną wyprawę) i zakres podmiotowy (obejmujący wojska zawodowe). Interesujące, iż zupełnie odmiennie funkcjonowały litewskie artykuły wojskowe z 1535 r., które obowiązywały ponad 20 lat i dotyczyły w założeniu jedynie pospolitego ruszenia (podobnie było z regulacjami wojennymi opisanymi w *I Statucie litewskim*)<sup>101</sup>.

Wiedza o niemieckich prawach wojskowych docierała do Korony w różny sposób. Dużą rolę odgrywały kontakty żołnierzy koronnych z landsknechtami, którzy mogli zapoznać się z obowiązującymi w Rzeszy listami wojennymi<sup>102</sup>. Niezwykłej wagi informację na ten temat z 1581 r. podał Jan Piotrowski: *Niemiec jeden, co jest w Farensbekowej rocie, oddał Królowi księgi niemieckie wielkie, we złoto a zielony aksamit oprawne, drukowane po niemiecku o sztuce wojennej od Grafa von Solms, które napisał Graf Reinhard von Solms, ociec jego, który był marszałkiem wojennym u Karła V. Osobliwe księgi i wdzięczeń ich Król barzo. Kupić ich nie dostanie nigdzie, bo ten Graf kazał je u siebie doma*

---

<sup>98</sup> S. Kutrzeba, *Wstęp*, [do:] *Polskie ustawy*, s. X.

<sup>99</sup> M. Podbiera, op. cit., s. 5–6; M. Wagner, *Prawa i obowiązki oficerów armii koronnej w drugiej połowie XVII w. Ze studiów nad rozwojem prawa wojskowego w dawnej Rzeczypospolitej*, SMHW 36 (1994), s. 26.

<sup>100</sup> J. Kamiński, op. cit., s. 74.

<sup>101</sup> Zob. Zygmunt II August do M. Radziwiłła „Rudego”, Wilno 10 VII 1556, PHБ, АД, 62, k. 116.

<sup>102</sup> Szczegółowa analiza wojsk uczestniczących w wyprawie 1497 r. wskazuje, że wojska piechoty w większości zaciągane były na terenie Rzeszy. A. Borzemski, *Siłły zbrojne w wołoskiej wojnie Jana Olbrachta*, Lwów 1928, s. 30–33.

*drukować i książętom, ludziom rycerskim tylko rozesał; otóż syn jego, mając je jeszcze, posyła je Królowi*<sup>103</sup>.

W poznaniu obcego prawa wojskowego sprzyjały także peregrynacje szlacheckie po Europie, podczas których osoba podróżująca, nierzadko zaciągając się do obcych armii, poznawała tajniki organizacji i prawa wojskowego, nawiązywała również kontakty, które można było wykorzystać.

Przed wszystkim jednak znajomość niemieckiego prawa wojskowego transponowana była dzięki relacjom z Zakonem Krzyżackim (później Księstwem Pruskim). Podczas ostatniej wojny Zakonu Krzyżackiego z Polską w latach 1519–1521, kiedy to obie strony wykorzystywały wojska zaciężne i najemne, w Polsce prawo wojskowe dopiero się kształtowało, natomiast wojska niemieckie korzystały z ugruntowanego już prawa wojskowego, m.in. z artykułów Maksymiliana I z 1508 r.<sup>104</sup> Z krzyżackim prawem wojennym Polacy zetknęli się również w 1497 r., kiedy Jan Tiefen jako wielki mistrz Zakonu Krzyżackiego i lennik królewski wystawił 400-osobowy oddział posiłkowy. Osobiście prowadził tę armię przez Prusy, Mazowsze, okolice Lublina, Lwów, ostatecznie przez ponad miesiąc stacjonując pod Haliczem. Treść wykorzystywanych wówczas artykułów pozostaje nieznana, wiadomo jednak, że inne oddziały niemieckie pod koniec XV w. posługiwały się całkiem rozbudowanymi aktami normatywnymi<sup>105</sup>. Istnienie praw wojskowych potwierdza kronikarz wyprawy Liboriusz Naker, który wielokrotnie odnotowuje wydarzenia związane z dyscypliną wojskową, w tym narzucenie wielkiemu mistrzowi przez żołnierzy warunków służby (zobowiązanie do zapłaty za ewentualnie utracone konie),

<sup>103</sup> J. Piotrowski, op. cit., s. 68–69.

<sup>104</sup> *Artikelbrief für die von Georg Anger und Moritz Knebel angenommenen Knechte*, GStA, Ordensbriefarchiv, 24534, s. 1–10; *Artikelbrief f. die unter Georg v. Frundsberg u. Markgraf Kasimir dem Konig v. Spanien dienenden Knechte*, GStA, Ordensbriefarchiv, 24534, s. 13–27; por. *Regesta historico-diplomatica ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198–1515*, pars I, vol. 3: 1511–1525, hrsg. E. Joachim, W. Hubatsch, Gottingen 1973, nr 24534, s. 290. *Artikelbrief für die von dem Grafen Georg v. Eberstein Herrn zu Neugarten angenommenen Söldner* (z 10 XI 1519), [w:] ibidem, nr 22781, s. 197. Inne przepisy porządkowe: ibidem, nr 22861, 24310, s. 202, 278.

<sup>105</sup> Przykładowo książę brandenburski Albrecht III Achilles wydał ok. 1460 r. na potrzeby wojny bawarskiej *Feldornung* (*Ordnung, die wir Markgrafe Albrecht gesetzt haben und wollen, dass die von allen den Unsern gehalten soll werden, inmassen hernach geschrieben steht*) składający się z 21 przepisów prawnych. W. Beck, *Die ältesten Artikelsbriefe für das deutsche Fußvolk. Ihre Vorläufer und Quellen und die Entwicklung bis zum Jahre 1519*, München 1908, s. 45–44 i n.

jak również zabójstwo, które wydarzyło się w oddziale krzyżackim: pojmanie mordercy we Lwowie, sąd wojenny i egzekucję<sup>106</sup>.

Wszystkie omówione czynniki stymulujące rozwój polskiego prawa wojkowego zbiegły się w działalności Jana Tarnowskiego. Prowadził on ożywioną korespondencję z Albrechtem Hohenzollernem, wymieniając się doświadczeniem wojskowym, jako hetman zaciągał również żołnierzy z zagranicy, a w latach 1518–1519 odbył peregrynację po Europie, a zatem wiedzy o zagranicznych artykułach wojskowych mu nie brakowało<sup>107</sup>. Najlepszym tego dowodem jest traktat *Consilium rationis bellicae*, w którym w dwóch fragmentach bezpośrednio odwołuje się do obcych praw (*artykuły ... innych krześcijańskich panów*)<sup>108</sup>. Tarnowski znał i prawdopodobnie posiadał najważniejszy istniejący wówczas akt normatywny, czyli *Artikelbrief* cesarza Maksymiliana I z 1508 r. – dokument złożony z 22 artykułów uzupełnionych areną, które stanowiły podstawę do rozwoju nowoczesnych praw wojennych<sup>109</sup>.

Przyspieszenie rozwoju prawa wojkowego w Koronie należy wiązać przede wszystkim ze zmianą sytuacji geopolitycznej po hołdzie pruskim w 1525 r. i poniesioną w następnym roku klęską Węgrów pod Mohaczem. Po upadku dynastii jagiellońskiej na Węgrzech i w Czechach państwo polskolitewskie, dbając o swoje interesy, zaangażowało się w sytuację wewnętrzną tych państw. Szczególne znaczenie dla Zygmunta I Starego miała sytuacja na Węgrzech, gdzie o przejście tronu walczyli Habsburgowie, Porta Ottomańska i stronnictwo narodowe pod wodzą Jana Zápolyi. Konflikt ten był katalizatorem przemian dyscyplinarnych w wojsku. W wyniku toczonych wojen w 1526 r. Ferdynand I Habsburg wydał dla swojej armii doskonale zredagowane artykuły wojskowe; z kolei w wojskach tureckich i tak panowała już bardzo wysoka

---

<sup>106</sup> X. Liske, *Cudzoziemcy w Polsce*, Lwów 1876, s. 8, 16.

<sup>107</sup> Ł. Winczura, *Hetman hetmanów. Jan Amor Tarnowski (1488–1561)*, Kraków 2005, passim (w szczególności s. 311–330).

<sup>108</sup> J. Tarnowski, *Consilium*, s. 65, 127–128. Analogiczne sformułowania możemy odnaleźć w niektórych XVI-wiecznych artykułach wojskowych. *Summaria rei militaris ac virtutum militarium descriptio necnon ordo in castris tentus et observatus*, BK, 1375, s. 51: „Aczkolwiek tedy u innych panów krześcijańskich wszędy, którzy ludzi przyjmują za pieniądze, tedy przysięgają na takie artykuły”.

<sup>109</sup> *Kaysers Maximiliani I Articul-Brieff, de Anno 1508*, [w:] *Corpus Juris Militaris*, hrsg. J.Ch. Lünig, Leipzig 1723, s. 3–4. W publikacji wstęp odnotowany jest jako pierwszy artykuł, dlatego cały akt liczy 23 przepisy prawne.

dyscyplina wojskowa, przez cały XVI w. szeroko komentowana przez najwybitniejszych teoretyków wojskowości<sup>110</sup>.

*Artikelbrief* Ferdynanda I Habsburga – wielokrotnie wznawiane i używane do końca panowania tego władcy – uznaje się w literaturze przedmiotu za jedną z najważniejszych reform XVI-wiecznego prawa wojskowego<sup>111</sup>. Nie uważa się jednakże ogromnego wpływu, jaki wywarł ten dokument na kraje spoza Rzeszy<sup>112</sup>. Państwem, które wykorzystało ten akt normatywny, była Szwecja, o czym wiadomo dzięki inicjatywie władców polegającej na gromadzeniu rękopiśmiennych wersji artykułów wojskowych. Znajdujące się w archiwach materiały pozwalają ocenić rolę praw wojskowych, przede wszystkim sprzed epoki powszechnego ich drukowania, czyli z XVI w. Z tego okresu tłumaczono lub odpisano artykuły wojskowe z trzech państw: Danii, Holandii i Niemiec. W pierwszym przypadku mowa o dwóch aktach Fryderyka I (jeden z 1532 r., drugi nieustalonej datacji), w drugim zaś o bardzo popularnych prawach wydanych przez Stany Generalne w 1590 r. (w dwóch odpisach). Z Rzeszy stro-  
na szwedzka pozyskała dwa artykuły Ferdynanda I z 1526 i 1559 r. oraz prawa Maksymiliana II z 1566 r. (później w 1570 r. aprobowane przez sejm Rzeszy)<sup>113</sup>. Zestawienie to świadczy o niezwykłym zasięgu oddziaływania praw wydanych przez króla Węgier i Czech. Z *argumentum a maior ad minus* przyjąć należy, iż w Koronie przepisy te były nie tylko znane elitom, ale stosunkowo powszechne. Aby tę hipotezę uprawdopodobnić, należy porównać artykuły niemieckie z prawami wydawanymi przez Jana Tarnowskiego<sup>114</sup>.

<sup>110</sup> Zob. P. Jaekel, *Wehr und Waffen der Türken*, [w:] *Türkische Kunst und Kultur aus osmanischer Zeit. Ausst. Museum für Kunsthandwerk*, Frankfurt, Bd. 1, Recklinghausen 1985, 343; S. Schweigger, *Zum Hofe des türkischen Sultans. Bearbeitet und herausgegeben von Heidi Stein*, Leipzig 1986, s. 157 i n.

<sup>111</sup> F. Schmid, *Das Heeresrecht der oesterreichisch-ungarischen Monarchie*, Wien 1903, s. 519; F. Tallet, *War and society in early-modern Europe, 1495–1715*, London–New York 1997, s. 123; J.R. Hale, *War and society in Renaissance Europe, 1450–1620*, London 1985, s. 169; M. Roberts, *Gustavus Adolphus: a history of Sweden, 1611–1632*, t. II, London 1958, s. 240.

<sup>112</sup> W krajach niemieckich był on rozpowszechniony w drukach (*Kriegsartikel König Ferdinands II*, [w:] *Aller des Heiligen Römischen Reiches gehaltener Reichstäg Ordnungen ...*, Meyntz 1594, k. 189 i n.) jak i w odpisach rękopiśmiennych (przykładowo: Universitäts-Bibliothek Leipzig, Ms 0316<sup>n</sup>; Katalog der Handschriften der Universitäts-Bibliothek Leipzig, Neue Folge, Bd. I: *Die neuzeitlichen Handschriften der Nullgruppe. Teil 2 (Ms 0301-0600)*, Wiesbaden 2002, s. 26).

<sup>113</sup> SRS, Militaria 905, karty niepaginowane: znajduje się tam m.in. odpis z 1559 r.

<sup>114</sup> Analiza na podstawie edycji z 1527 r.: H. Meynert, *Geschichte der k. k. österreichischen Armee, ihrer Heranbildung und Organisation*, t. II, Wien 1852, s. 55–60.

Artykuły wojskowe Ferdynanda I Habsburga składają się ze wstępu i 43 przepisów prawnych. Stanowią one kontynuację przepisów niemieckich odnotowanych w traktacie Michaela Otta von Echterdingena i Jakuba Preussa oraz w popularnych *Artikelbrief* Maksymiliana I z 1508 r.<sup>115</sup>

Analizę należy rozpocząć od założenia, iż nie można stwierdzić dyfuzji kulturowej w sytuacji, gdy przepisy, idee i instytucje gwarantujące przestrzeganie prawa były znane w Koronie przed 1527 r. Dotyczy to przede wszystkim instytucji miru wojskowego<sup>116</sup>. Analizując akt niemiecki dostrzec można, iż Jan Tarnowski całkowicie odrzucił i nie stosował norm zawartych w art. 2, 30, 31 i 32, które dotyczyły zasad opłaty za służbę: ściśle określały rodzaj otrzymanej monety, wysokość wynagrodzenia oraz zobowiązywały państwo do zapłaty miesięcznej żołdu nie później niż na 5 dni po upływie terminu, zobowiązując jednocześnie żołnierzy do pełnienia służby (ciągnięcia, realizowania rozkazów), nawet jeśli nie zostali na czas opłaceni. Nie wykorzystano również przepisu przewidującego nagrodę (darowany miesięczny żołd) za wygraną bitwę lub udany szturm. Powyższe rozwiązania były nieatrakcyjne dla skarbu koronnego, tym bardziej, że rodzime reguły w tym zakresie istniały już w listach przypowiednich i artykułach rotmistrzowskich<sup>117</sup>. Kolejną odrzuconą przez Tarnowskiego instytucją był nakaz denuncjacji zdrajcy lub osoby dążącej do wywołania buntu w armii (art. 14).

Niezwykle inspirująco brzmiał artykuł zamykający cały akt: ***Endlich soll der königlichen Majestät bevorstehen, diese Artikel nach Erheischung der Nothdurft zu mindern oder zu mehren oder gar abzuthun*** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>118</sup>. Jest to prawdopodobnie najwcześniejsza próba złamania przyzwyczajęń żołnierzy najemnych, którzy najchętniej stosowali własne regulacje prawne,

---

<sup>115</sup> Podobne wzorce wykorzystał Albrecht Hohenzollern w artykułach wojskowych dla wojsk pieszych, dlatego w obu aktach można dostrzec daleko posuniętą zbieżność przepisów. Jest to widoczne zwłaszcza w początkowej i końcowej części aktu normatywnego. Przykładowe zestawienie pierwszych dwunastu artykułów wojskowych Ferdynanda I z przepisami Albrechta Hohenzollerna: wstęp – 2 i 3; 1 – brak; 2 – 4; 3 – 5; 4 – 5 i 6; 6 – 7; 7 – brak; 8 – 32; 9 – brak; 10 – 9; 11 – 9a; 12 – 10.

<sup>116</sup> Z. Spieralski, *500 zagadek o dawnym wojsku polskim*, Warszawa 1977, s. 1; M. Plewczyński, *Żołnierz jazdy obrony potocznej za czasów Zygmunta Augusta. Studia nad zawodem wojskowym w XVI w.*, Warszawa 1985, s. 33, przypis 32.

<sup>117</sup> Zob. krytyczną wypowiedź Marcina Bielskiego (*Sprawa rycerska*, s. 326), o wojsku niemieckim: „nieradzi słuchają swoich starszych i rzucają się na nie, kiedy im zadzierzą miesiąc wołają Geld! geld! jeśli im niedaczą, niebędą posłuszni”.

<sup>118</sup> *Kriegsartikel Königs Ferdinands II (1527)*, [w:] H. Meynert, op. cit., art. 43, s. 60.



a na ogólnie narzucone zawsze musieli wyrazić zgodę obradując w tzw. kole (*Ringe*), gdzie podejmowali decyzje dotyczące zasad swojej służby. Na terenie Zjednoczonych Prowincji pierwszym działaniem ograniczającym kompetencje samorządów wojskowych były przepisy Wilhelma Orańskiego dla garnizonu w Zaltbommel wydane w 1572 r., gwarantujące naczelnemu dowódcy możliwość wydania nowych lub zmiany dotychczasowych artykułów wojskowych, przy zastrzeżeniu, że odbędzie się to po konsultacji z organem określanym jako *Bevelhebbbers* (kadra dowódcza)<sup>119</sup>. Jednakże już sześć lat później udało się zwyciężyć i ten zwyczaj dla wojsk stacjonujących w Zelandii. Według artykułów wojskowych z 1578 r. książę mógł dowolnie kształtować prawa wojskowe, bez zgody wojska<sup>120</sup>. Podkreślić należy, iż przepis wprowadzony przez Ferdynanda I okazał się jedynie próbą narzucenia swego stanowiska, nie zaś ostatecznym zwycięstwem nad autonomią kompanii najemników<sup>121</sup>.

Z art. 43 koresponduje 42, który wprowadzał zasady upowszechnienia praw wojskowych wśród żołnierzy. Zgodnie z nim oprócz publicznego czytania przepisów przy okazji składania na nie przysięgi każdy miał prawo zwrócić się do swego przełożonego lub sędziego wojskowego (*Schilheissen*) z prośbą o ich przypomnienie lub objaśnienie. W praktyce wojsk niemieckich w każdym oddziale osobno następowało odczytanie artykułów wojskowych, składano na nie przysięgę, po czym wybierano lub mianowano podoficerów i oficerów. Chorążym przekazywano znaki wojskowe (sztandary, chorągwie), a następnie przemawiali oni do wojska. Uzupelnieniem wspomnianych wyżej norm prawnych

<sup>119</sup> Norma ta została wyrażona w ostatnim z przepisów (nienumerowane, odnotowane akapitem): *Artikele brieff*, Nationaal Archief, Den Haag, Paulus Buys, sygn. 73, [s. 9]. Zob. *Inventaris van het archief van mr. Paulus Buys, 1572–1587*, Den Haag 1976, s. 62.

<sup>120</sup> E. Swart, *From „Landsknecht” to „Soldier”: The Low German Foot Soldiers of the Low Countries in the Second Half of the Sixteenth Century*, „International Review of Social History” 51 (2006), 1, s. 82–85; idem, *Krijgsvolk. Militaire professionalisering en het ontstaan va het Staatse leger, 1568–1590*, Amsterdam 2006, s. 78–79.

<sup>121</sup> Jak trudne było to zadanie, świadczą próby podporządkowania pułkowników władzy w Wiedniu. Nawet wojna 30-letnia nie złamała ich autonomicznej pozycji. Kondotierzy nadal otrzymywali patenty, które gwarantowały im dowództwo nad oddziałem oraz możliwość wyznaczania wszystkich oficerów. Mimo stopniowych ograniczeń ich uprawnień (w 1634 r. wprowadzono zakaz posiadania więcej niż jednego pułku; zaczęto stosować praktykę zapoczątkowaną przez Wallensteina, która polegała na nierozwiązywaniu jednostki po śmierci pułkownika itp.), do końca XVII w. nie zlikwidowano własnościowych praw do pułku. Polegały one m.in. na możliwości handlowania oddziałami i decydowaniu o zaopatrzeniu i uzbrojeniu armii. J.A. Mears, *The Thirty Years’ War, the “General Crisis” and the Origins of a Standing Professional Army in the Habsburg Monarchy*, „Central European History” 21 (1988), 2, s. 132–140.

są artykuły nakazujące złożenie przysięgi na artykuły wojskowe i traktowanie przestępców jako krzywoprzysięzców (art. 40, 41)<sup>122</sup>.

Oczywiście wobec innej struktury jazdy polskiej normy powyższe nie mogły być przejęte w niezmienionym kształcie, wydaje się jednakże, iż niektóre ustępy *Consilium rationis belicae* stanowią bezpośrednie nawiązanie do uniikalnej formuły kilku instytucji występujących łącznie w dokumencie z 1527 r. Poniżej zaprezentowano zestawienie tekstu Jana Tarnowskiego (fragmenty pogrubione – K.Ł.) z odpowiadającymi mu artykułami Ferdynanda I, które podane zostały w nawiasach (we własnym tłumaczeniu):

(art. 42: *Jeśliby który z was te artykuły zapomniał, ten może zwrócić się do swego hetmana lub osób odbierających przysięgę audytorom i zostaną mu przez nich te artykuły przypomniane i objaśnione*) **A iżby z nieumiejętności a z niewiadomości żaden nie występował, ale aby wiedział każdy, co ma czynić, tedy ma dać artykuły na piśmie będzdy rotmistrze, aby i sami rotmistrze i towarzysze ich podle nauki hejtmańskiej się sprawowali,**

(art. 40: *Także, na koniec, jeśli jeden lub kilku z was te spisane artykuły, jeden lub kilka, nie będzie zachowywał lub będzie przekraczał, ten lub ci mają zostać, jako łamiący przysięgę, po przeprowadzeniu dochodzenia, ukarani*) **a kto by innak czynił nad to, niżli rozkazą a postanowią, tedy już nie jako niewiadomy, ale jako nieposłuszny a swawolny ma być karan.**

(art. 44: *Aby treść wymienionych artykułów dotycząca porządku wojennego i właściwego zachowania żołnierzy, nie była zapomniana, zobowiązani będziecie do złożenia przysięgi na właściwe zachowanie*) **Przysięgają na te artykuły w wojskach u innych krześcijańskich panów, tu u nas bez przysięgi, tylko rozkazują, a tak ma im być powiedziano, gdzie by się w tym posłusznie zachować nie chcieli, musiałoby ku temu przyść, iżby na takie artykuły przysięgali tak, jako to indzie czynią et cetera**<sup>123</sup>.

Powyższe zestawienie stanowi niezbity dowód na znajomość i stosowanie reguł prawa niemieckiego przez Jana Tarnowskiego.

Nieujęte powyżej normy dotyczą przestępstw wojskowych. Szereg z nich nie zostało wykorzystanych przez hetmana koronnego z uwagi na problematykę zupełnie obcą wojskowości staropolskiej. Do takich należał m.in. nakaz wykonywania rozkazów oberstera i jego podoficerów przez całe oddziały (art. 1).

---

<sup>122</sup> *Kriegsartikel König Ferdinands II. (1527)*, s. 60.

<sup>123</sup> J. Tarnowski, *Consilium*, s. 65; *Kriegsartikel König Ferdinands II. (1527)*, s. 60.

Nie uznawano również za przestępstwo nietrzymania szyku podczas ciągnięcia (art. 34), zaś zakaz podwójnego zapisywania się do oddziałów i podawania fałszywego imienia byłby bezzasadny wobec systemu towarzyskiego zaciągu wojsk (art. 3). Z kolei brak art. 6 (podział łupów po zdobyciu umocnienia) i 7 (zakaz plądrowania miasta, które skapitulowało) wynikał z pomijania problematyki zamkowej w najstarszych artykułach koronnych. Na koniec należy podkreślić, iż Tarnowski nie zaakceptował także rygorystycznego traktowania przestępstwa przeciwko religii (art. 8–9) oraz represji wobec osób nadużywających alkoholu (art. 26–27).

Między przepisami Ferdynanda I Habsburga i prawami Jana Tarnowskiego występuje jednak wiele podobieństw. W pierwszej kolejności należy wymienić normy prawne, które zostały recypowane niemal dosłownie, tak jak miało to miejsce w art. 16 – *Także nie ma nikt z nieprzyjacielem prowadzić rozmowy, obojętnie czy w obozie, czy na zajętych terenach (miastach), czy w drodze, bez rozkazu lub pozwolenia zwierzchnika; kto jednak powyższe [prawo] złamie, ma być ukarany śmiercią* – gdzie przepis ten jest odnotowany przez hetmana wielkiego koronnego<sup>124</sup>. Podobna sytuacja dotyczy art. 33, który zakazywał zajmowania się grabieżą podczas działań militarnych, art. 36 wprowadzającego zasady zachowania się podczas trwogi, art. 37 i 38 nakazujących osobiste odbywanie warty i straży w pełnym wymiarze czasu oraz art. 29 zobowiązującego do niepodważania decyzji o otrzymanych kwaterach i leżach<sup>125</sup>.

Wprowadzenie przez Ferdynanda I Habsburga specjalnej ochrony kościołów, kobiet, księży, dzieci i starców oraz wprowadzenie zakazu plądrowania ziem bez pozwolenia naczelnego wodza stawia ten przepis w awangardzie rozwiązań humanitarnego prawa wojennego (art. 10, 24)<sup>126</sup>. Wszystkie te roz-

<sup>124</sup> J. Tarnowski, *Consilium*, art. 11, s. 123: „Z nieprzyjacielem kto by rokowanie jakie czynił, oprócz hejtmąńskiego rozkazania, ma być na gardle karan”; *Żołnierskie artykuły i powinności*, [w:] J. Tarnowski, *Rada*, art. 10, s. 238: „Ktoby z nieprzyjacielem miał porozumienie bez wiadomości hetmańskiej, a to będzie objawiono, gardłem będzie karany”; *Powinność rycerska i artykuły im opisane*, [w:] *Ustawy prawa ziemskiego*, art. 12, s. 162: „Z nieprzyjacielem ktoby rokowanie jakie czynił, oprócz hetmańskiego rozkazania, ma być na gardle karan”.

<sup>125</sup> J. Tarnowski, *Consilium*, s. 119, 123; *Żołnierskie artykuły i powinności*, art. 8–9, s. 238; *Powinność rycerska*, art. 8–9, s. 162; *Króla Zygmunta Augusta porządek*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 1, 6, 7, s. 64–65, 73.

<sup>126</sup> Przepisy te bezpośrednio nawiązują do artykułów cesarskich z 1508 r. (art. 3–4, 17–18). *Kaysers Maximiliani I Articuls-Brieff*, art. 10, 12–14, s. 3–4.

wiązania wprowadził także Jan Tarnowski<sup>127</sup>. Choć nie były to nowatorskie pomysły hetmana, to podkreślić należy jego determinację w dążeniach do przyjęcia omówionych rozwiązań na gruncie polskim oraz do zaostrenia sankcji za ich naruszenie<sup>128</sup>. Jan Tarnowski wykorzystał również dorobek Ferdynanda I Habsburga, wprowadzając normę o antycznych korzeniach, uprawniającą do zabijania uciekinierów podczas bitwy (art. 21)<sup>129</sup>.

Nierzadko wzór niemiecki wykorzystany przy normach prawnych stanowi dla badaczy duże zaskoczenie. Zdarza się, iż przepisy o „ewidentnie staropolskiej tradycji” okazują się recepcją przyjętą z zachodu Europy, a jako najlepszy przykład tego można wskazać normę nakazującą piechocie ustąpienie w obozie miejsca jeździe. Przepis ten w polskim prawodawstwie pojawił się podczas wyprawy pozwolskiej z 1557 r.<sup>130</sup> Dziś już wiadomo, że jest to niemal dosłowne powtórzenie art. 17 praw z 1527 r. (*Także gdzie jeźdźcy i piechota w jednym obozie obok siebie stacjonują, mają żołnierze piechoty ustąpić miejsca na tyle, zostawiając tyle, ile im niezbędnie potrzeba, aby jeźdźcy mogli swoje konie ulokować*)<sup>131</sup>. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku normy zakazującej rotmistrzom przyjmowania towarzyszy z innych rot<sup>132</sup>. Bezpośrednią recepcję praw Ferdynanda I Habsburga (art. 23) stanowią również takie rozwiązania, jak: ochrona kupców przywożących towar do obozu, obowiązek sprzedaży po oszacowaniu towarów w wyznaczonym do tego miejscu<sup>133</sup>.

<sup>127</sup> Zob. K. Łopatecki, *Inter arma silent leges? Jan Tarnowski jako twórca humanitarnego prawa wojennego*, [w:] *Polska myśl wojskowa na przestrzeni dziejów*, red. T.B. Łach, Olsztyn 2008, s. 136–146. Tekst ten powstał w czasie, kiedy autorowi niniejszego opracowania nie były jeszcze znane artykuły Ferdynanda I Habsburga, toteż wspomniane przepisy uznano za nowatorski wkład hetmana w rozwój humanitarnego prawa wojennego.

<sup>128</sup> Jan Tarnowski nie recypował jednakże art. 19 zakazującego niszczenia piekarni i młynów. *Kriegsartikel König Ferdinands II. (1527)*, s. 57.

<sup>129</sup> Por. K. Łopatecki, *Przestępstwo ucieczki z pola bitwy w Rzeczypospolitej szlacheckiej – z badań nad karą śmierci wymierzaną w trybie pozasądowym*, [w:] *Culpa et poena. Z dziejów prawa karnego*, red. M. Mięka, Kraków 2009, s. 189–204.

<sup>130</sup> *Króla Zygmunta Augusta porządek*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 35, s. 69. G. Błaszczyk, *Ustawa*, s. 55: zwraca uwagę – „Był to przepis skądinąd nieznany”.

<sup>131</sup> *Kriegsartikel König Ferdinands II. (1527)*, s. 57. Podobny przepis znajduje się również w artykułach Albrechta Hohenzollerna dla wojsk pieszych, jest on jednak bardziej rozbudowany, mniej odpowiadający wersji koronnej. *List z artykułami pieszych ludzi*, BK, 669 (A. Hohenzollern, *Księgi o rycerskich rzeczach*), art. 16, k. 122v.

<sup>132</sup> J. Tarnowski, *Consilium*, s. 119; *Króla Zygmunta Augusta porządek*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 38, s. 69; por. *Polskie ustawy*, art. 24, s. 146.

<sup>133</sup> J. Tarnowski, *Consilium*, art. 12, s. 123.

Wpływy niemieckie były na tyle silne, iż potrafiły zmodyfikować zakorzenione w tradycji polskiej prawa stanowione. Przykładem tego jest przejście zakazu palenia stanowisk i obozów wojskowych po ich opuszczeniu (art. 20)<sup>134</sup>. Stanowi to całkowite przeorientowanie staropolskiego zwyczaju, który właśnie nakazywał spalenie obozowiska po odejściu z niego żołnierzy<sup>135</sup>.

Jan Tarnowski doskonale zaadaptował również art. 15, zakazujący wyjeżdżać z obozu (m.in. po łupy) bez wiedzy przełożonego lub naczelnego wodza. Picowanie stanowiło w czasie wyprawy podstawowy sposób zaprowiantowania, dlatego hetman zdecydował się na uzupełnienie tego przepisu o argumentację: *Abowiem gdzie na to baczności niemasz, wiele ludzi tym obyczajem ginie. A tak i nieprzyjaciela wtenczas dobrze używać, i starać się o to, gdyby żywności szukać posyłał, aby tem nieprzyjaciela trapić można*<sup>136</sup>. Podobnie uczynił z art. 18, zabraniającym strzelania nocą – zakaz oczywiście potwierdził, uzupełniając go instytucją „wytrębowania hasła”, która wyznaczała porę wzmożonego reżimu prawnego<sup>137</sup>.

Szereg przepisów Jan Tarnowski dostosował do swoich potrzeb, jednakże „element prawodawstwa niemieckiego” wciąż pozostał w jego artykułach wyraźnie widoczny. Do takich zaadaptowanych przepisów należał art. 25, który wprowadzał obowiązek posłuszeństwa wobec służb porządkowych; zwłaszcza żandarmerii zamierzającej aresztować przestępcę nie należało utrudniać pracy<sup>138</sup>. W licznych aktach Jana Tarnowskiego znajduje odzwierciedlenie także art. 4 zakazujący pożyczania broni i zbroi na czas przeglądu wojska i nakazujący posiadanie wymaganego uzbrojenia<sup>139</sup>.

Reguły bezwarunkowej służby w zamian za żołd ustalone zostały przez Ferdynanda I Habsburga w art. 5 – gwarantem ich przestrzegania miała być groźba zastosowania kary śmierci wobec dezerterów. Taką koncepcję przyjął

---

<sup>134</sup> Ibidem, art. 29, s. 129; *Powinność rycerska*, art. 30, s. 164.

<sup>135</sup> Zob. G. Błaszczyk, *Ustawy*, s. 31..

<sup>136</sup> J. Tarnowski, *Consilium*, s. 127; *Żołnierskie artykuły i powinności*, art. 21, s. 238; *Powinność rycerska*, art. 18, s. 163.

<sup>137</sup> J. Tarnowski, *Consilium*, art. 23, s. 127; *Żołnierskie artykuły i powinności*, art. 20, s. 238; *Powinność rycerska*, art. 22, s. 163; por. M. Bielski, *Sprawa rycerska*, s. 336.

<sup>138</sup> *Króla Zygmunta Augusta porządek*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 4, s. 65.

<sup>139</sup> J. Tarnowski, *Consilium*, s. 83, 85; *Powinność rycerska*, art. 23, s. 163; *Króla Zygmunta Augusta porządek*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 44, s. 70.

również Jan Tarnowski<sup>140</sup>. Dalej król Węgier i Czech dokonał bardzo ważnej regulacji zakazującej zwad pomiędzy żołnierzami różnych narodowości i udzielania pomocy tym, którzy nie zważając na przepisy prawa, walczyliby między sobą (art. 13). Analogiczne regulacje znalazły się w polskich przepisach z czasów wyprawy pozwołskiej z 1557 r. oraz w późniejszych wojnach inflanckich<sup>141</sup>. Wojska polsko-litewskie przyjęły również instytucję „mistrza ogniowego” (art. 22), co odnotowano w jednej z redakcji *Porządku praw rycerskich* gdzie czytamy: *w rocie ma być jeden, aby ogniów doglądał pod winą rotmistrza*<sup>142</sup>. Wydaje się, iż również Florian Zebrzydowski recypował (1561 r.) przynajmniej jeden przepis (art. 28) – pozwalający stosować kary dyscyplinarne wobec osób występujących z szeregu; przy czym w regulacjach polskich można go było zastosować jedynie wobec woźniców<sup>143</sup>.

Nie wydaje się, by Tarnowski przejął prawodawstwo Ferdynanda I Habsburga w pierwszych latach swego hetmanatu. Król Niemiec, Węgier i Czech panował aż do 1564 r. i przez cały ten okres stosowano z bardzo drobnymi zmianami artykuły wydane w 1527 r. Niewątpliwie jednak już po 1532 r., kiedy to doszło do zbliżenia Tarnowskiego z dworem cesarskim, posiadał on wiedzę o niemieckich *Artikelbrief*<sup>144</sup>. Potwierdzeniem jego perfekcyjnej znajomości prawa wojskowego jest opis rozmowy, którą przeprowadził agent Habsburgów, Jan Strazjusz, z hetmanem wielkim koronnym w 1542 r. na temat działań wojennych z Turcją, którą to wymianę zdań uczoney zrelacjonował w liście do Karola V. W *Uczonej rozmowie o prowadzeniu wojny z Turkami* hetman zajął stanowisko m.in. w sprawie dyscypliny wojskowej w wojskach niemieckich<sup>145</sup>.

---

<sup>140</sup> *Żołnierskie artykuły i powinności*, art. 6, s. 237; *Artykuły rotmistrzom opowiadane*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 8a, s. 92.

<sup>141</sup> *Króla Zygmunta Augusta porządek*, [w:] *ibidem*, art. 52, s. 72; *Stanisława Cikowskiego wiceregenta artykuły dla wojska polskiego w W. Ks. Litewskim*, [w:] *ibidem*, art. 14, s. 125. Nie recypowano jednakże art. 35, który zakazywał uprawiania hazardu pomiędzy żołnierzami różnych narodowości, aby zapobiegać częstym zwadom.

<sup>142</sup> *Króla Zygmunta Augusta porządek*, [w:] *ibidem*, art. 53, s. 73; por. *Grzegorza Chodkiewicza hetmana dwornego litewskiego artykuły dla rotmistrzów na zamku w Pernawie*, [w:] *ibidem*, art. 13, s. 118.

<sup>143</sup> *Polskie ustawy*, art. 7, 21, s. 80 (*Pouczenie wojenne przesłane przez Floriana Zebrzydowskiego*), 114 (*Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły wojskowe*).

<sup>144</sup> Por. Z. Spieralski, *Jana Tarnowskiego rozmowa o prowadzeniu wojny z Turkami (1542)*, SMHW 29 (1986), s. 289–290; Ł. Winczura, *op. cit.*, s. 311–330.

<sup>145</sup> *Uczona rozmowa o prowadzeniu wojny z Turkami, zaprzysięgłymi wrogami wiary chrześcijańskiej*, [w:] Z. Spieralski, *Jana Tarnowskiego rozmowa*, s. 308–310.

## 6. *Powinność rycerska* z 1557 r.

Pod koniec życia Jan Tarnowski jeszcze raz przeredagował artykuły wojskowe, czego owocami są wersje odnotowane w dziele *Consilium rationis bellicae* (redakcja A) oraz *O obronie koronnej i o sprawie i powinności urzędników koronnych* (redakcja B)<sup>146</sup>. Mimo że treść obu jest niemal identyczna, to w zakresie omawianej problematyki doskonale się one uzupełniają. Hetman Tarnowski, chcąc, by *Consilium* było jak najbardziej uniwersalną pracą, „ukrył” artykuły hetmańskie. Uczynił to, usuwając nagłówki informujący o artykułach wojskowych i umieszczając należące do tej kategorii przepisy w rozdziałach *Rycerstwo* oraz *Furmani i Szykarze*<sup>147</sup>. Z tego powodu w historiografii przyjęło się traktować tę część książki nie jako akt normatywny, a jako dalszą część pracy teoretyczno-wojskowej. Tymczasem w niemal identycznej redakcji pracy *O obronie koronnej* artykuły hetmańskie są wyraźnie odnotowane; otrzymały one nagłówki: *Powinność rycerska i artykuły im opisane* oraz *Ludzie małej wagi ale potrzebni jako się i ci sprawować mają*<sup>148</sup>.

Dokładne porównanie artykułów pozwala wskazać różnice również w treści. Po pierwsze, inaczej w każdym z dzieł wyodrębniono jednostki redakcyjne przy pomocy akapitów. Redakcja A liczy 24 + 9 przepisów prawnych, zaś wersja B – 30 + 9. Bardziej poprawna pod względem legislacyjnym jest wersja umieszczona w pracy *O obronie koronnej*, gdzie z reguły jeden przepis prawny odpowiada jednej normie. W *Consilium* nierzadko w jednej jednostce redakcyjnej można znaleźć kilka niepowiązanych ze sobą norm (art. 1–3, 7–8, 22)<sup>149</sup>. Generalnie przepisy prawne w obu redakcjach niemal się pokrywają, drobne różnice polegają na zmianie lub dodaniu pojedynczego słowa, które nie wpły-

<sup>146</sup> Redakcja B pochodzi z pracy wydanej drukiem w 1579 r., którą następnie dwukrotnie opublikowano w XIX stuleciu: *Ustawy prawa ziemskiego*, s. 139–180; *Stanisława Łaskiego prace naukowe i dyplomatyczne*, wyd. M. Malinowski, Wilno 1864, s. 218–249.

<sup>147</sup> J. Tarnowski, *Consilium*, s. 120–129, 134–137.

<sup>148</sup> *O obronie koronnej i o sprawie i powinności urzędników wojennych*, [w:] *Ustawy prawa ziemskiego*, s. 161, 165.

<sup>149</sup> Poniżej znajdują się odpowiadające sobie przepisy prawne (redakcja A : redakcja B). 1 : 1–2, 2 : 3–4, 3 : 5–6, 4 : 7, 5 : 8, 6 : 9, 7 : 10–11, 8 : 12–13, 9 : 14, 10 : 23, 11 : 15, 12 : 16, 13 : 17, 14 : 18, 15 : 19, 16 : 20, 17 : 21, 18 : 21 i 23, 19 : 24, 20 : 25, 21 : 26, 22 : 27–28, 23 : 29, 24 : 30. W drugiej części artykułów hetmańskich przepisy są ze sobą zgodne.

wa na sens całości. W redakcji B artykuły poprzedzone są krótkim wstępem (*Rycerstwo hetmana we wszystkim posłuszne być ma, bo inaczej ma być karane sposobem niżej opisanym*), którego brakuje w wersji A.

Podsumowując, należy stwierdzić, że artykuły hetmańskie w obu dokumentach są identyczne, wszelkie różnice są natury technicznej. Bardziej prawidłowa wydaje się wersja B, dlatego to na niej oparta zostanie dalsza część analizy.

Dzięki porównaniu *Żołnierskich artykułów z Powinnością rycerską* dostrzec można interesujące przeobrażenia w treści artykułów hetmańskich wydawanych przez Tarnowskiego. Oczywiście hetman wielki koronny przede wszystkim bazował na swojej wcześniejszej twórczości, znacznie jednak udoskonalił artykuły wojskowe. Rzuca się w oczy całkowicie nowy początek – pierwsze trzy przepisy nie występują w *Żołnierskich artykułach*. W *Powinności rycerskiej* znajdują się najważniejsze dla dyscypliny wojskowej reguły: nakaz bezwzględniego posłuszeństwa, wprowadzenie najsurowszych kar dla buntowników oraz atakujących swoich przełożonych<sup>150</sup>. Wzmocniono dyscyplinę podczas walki, starając się zastąpić waleczność i męstwo posłuszeństwem i karnością, dlatego zakazano atakowania lub szturmowania nieprzyjaciół bez rozkazu dowódcy. Dodatkowo pod groźbą utraty poczciwości zabroniono łupiestwa podczas bitwy (art. 8–9). Nowatorskie rozwiązanie zawiera również przepis wprowadzający regulacje dotyczące taboru wojskowego – pierwszy na ziemiach polskich (art. 15)<sup>151</sup>. Bardzo ważnym nakazem poprawiającym zdolność bojową wojska było utrzymanie nominalnej wielkości pocztów, tak przez towarzyszy, jak i rotmistrzów (art. 28). Wszystkim osobom, które straciłyby lub przegrały zbroję, zagrożono śmiercią<sup>152</sup>, a wobec żołnierzy używających pożyczonej broni zapowiedziano surowe karanie (art. 23, 25). Kluczowe znaczenie miało zobowiązanie szynkarzy i kupców do budowy szubienicy (art. 38), co jest o tyle ważne, że tę ostatnią uważano za urządzenie „nieczyste”, a pracę przy jej budowie – za czynność hańbiącą<sup>153</sup>. Nowością wobec *Żołnierskich artykułów* był

---

<sup>150</sup> Art. 3 grożący śmiercią za atak na rotmistrza jest rozwinięciem art. 4 *Pokazania starych praw karania*. Zob. J. Tarnowski, *Rada*, s. 241.

<sup>151</sup> O wykorzystaniu taboru w Koronie zob. Z. Spieralski, *Z problematyki wzajemnych kontaktów między polską i husycką sztuką wojenną*, WPH 2 (1957), 2, s. 275–282; idem, *Kampania obertyńska 1531 roku*, Warszawa 1962, s. 56–58.

<sup>152</sup> Przepięstwo to istniało w *Pokazaniu starych praw karania*, [w:] J. Tarnowski, *Rada*, art. 11, s. 241: „Zbroje kto straci, wielki występek i równa się występcy”.

<sup>153</sup> H. Zarębska, *Niegodne rzemiosło. Kat w społeczeństwie Polski XIV–XVI w.*, Warszawa 1986, s. 59–60; P. Jeziorski, *Margines społeczny w dużych miastach Prus i Inflant w późnym średniowieczu i wczesnych czasach nowożytnych*, Toruń 2009, s. 426–450, 454–475.



również przepis zakazujący palenia obozowiska po jego opuszczeniu – co stanowiło całkowitą zmianę dotychczasowych reguł nakazujących palenie takich miejsc (art. 29)<sup>154</sup>.

Niebagatelne znaczenie odgrywał również przepis zakazujący odchodzenia ze służby wojskowej w razie potrzeby wojennej (art. 24). Tę bardzo ważną regulację próbowano od połowy XVI stulecia wdrożyć we wszystkich krajach europejskich, co było niezbędne do wzmocnienia władzy państwowej nad żołnierzami. Przełomowy przepis pojawił się w *Artikel brieff Key. Mat Nederlansche Krygesfolcks* z 1546–1547 r., gdzie żołnierzom nakazano służbę Karolowi V tak długo, jak będzie potrzeba<sup>155</sup>. Norma ta szybko pojawiła się na terenie Niemiec, a około 1550 r. wojsko, przysięgając na artykuły wojenne, dodatkowo zobowiązywało się do dalszej służby po okresie ustalonym w kontrakcie<sup>156</sup>. Odnotowanie tego przepisu w 1557 r. stanowi bezpośredni dowód na znajomość i wykorzystanie obcych praw wojskowych przez hetmana również w późniejszym okresie jego rządów wojskowych.

Pozostałe przepisy miały swoje odpowiedniki w *Żołnierskich artykułach*, lecz często normy te występowały w postaci zmodyfikowanej. Warto m.in. zwrócić uwagę na regulacje dotyczące bezpieczeństwa przeciwpożarowego. W starszej wersji Tarnowski proponował: *Skarbowe wozy skórąmi, albo suk-nem okryte, nie słomą, dla ustrzeżenia zapału, niech mają*. W nowej, najprawdopodobniej po przyjęciu powyższego rozwiązania, propagował kolejną innowację, polegającą na posiadaniu namiotów, które zastąpiłyby kryte słomą i sianem „kotary”<sup>157</sup>.

A jednak nie wszystkie przepisy przejął Tarnowski do nowej wersji artykułów. Nie uwzględnił w niej art. 1–2, 11, 23, 26–29, 37, a więc prawie 22% przepisów *Żołnierskich artykułów*. Tak dużą zmianę należy tłumaczyć wyodrębnieniem rozdziału o powinnościach dowódców, które w *Consilium* podane zostały w rozdziale *Rotmistrz*, a w *Obronie koronnej* wyeksponowano je tytułem *Powinność rotmistrzowska*. W tych przepisach, mających charakter bardzo

---

<sup>154</sup> *Corpus Iuris Polonici*, t. III, art. 18, s. 101; G Błaszczuk, *Ustawy*, s. 31.

<sup>155</sup> E. Swart, *From „Landsknecht”*, s. 84–85; idem, *Krijgsvolk*, s. 80–81.

<sup>156</sup> P. Burschel, *Söldner im Nordwestdeutschland des 16. und 17. Jahrhunderts*, Göttingen 1994, s. 133–135; H.M. Möller, *Das Regiment der Landsknechte Untersuchungen zu Verfassung, Recht und Selbstverständnis in deutschen Söldnerheeren des 16. Jahrhunderts*, Wiesbaden 1976, s. 84–85.

<sup>157</sup> *O obronie koronnej*, art. 30, s. 164; J. Tarnowski, *Rada*, art. 24, s. 239.

rozbudowanych „artykułów rotmistrzowskich”, odnaleźć można większość ze wzmiankowanych „zagubionych” artykułów<sup>158</sup>.

Warto zastanowić się, co skłoniło hetmana do gruntownej przebudowy artykułów hetmańskich pomiędzy rokiem 1555 a 1558. Jedynym znaczącym działaniem zbrojnym była w tym czasie wyprawa pozwolska z 1557 r., na którą – co warto pamiętać – Zygmuntowi Augustowi udało się zmobilizować około 45 tys. żołnierzy wywodzących się z Litwy (26 tys.), Polski (13 tys.) i Prus Książęcych (6 tys.). Już sama liczba wojska musiała powodować ogromne trudności logistyczne i organizacyjne. Jeżeli dodatkowo uwzględnimy fakt znacznego zróżnicowania wojska pod względem wykształcenia, uzbrojenia, doświadczenia bojowego, religii, a nawet języka, można przypuszczać, że problem dyscypliny wojskowej, prawa wojskowego, musiał być bardzo duży. Pierwotnie król chciał dowództwo nad wojskami polskimi powierzyć Janowi Tarnowskiemu, jednakże poważna choroba hetmana stanęła temu na przeszkodzie. Ostatecznie dowódcą wojsk koronnych został mianowany 25 marca 1557 r. Jan Mielecki; litewskich, 30 czerwca tego samego roku, Mikołaj Radziwiłł „Rudy”<sup>159</sup>, a jego brat stryjeczny jako marszałek wielki WKsL nadzorował przygotowania<sup>160</sup>. Wydaje się zatem, że Jan Tarnowski na początku 1557 r. przygotował akt normatywny, który następnie stał się podstawą prac dla *Porządku praw rycerskich*.

W 1579 r. w Krakowie w drukarni Łazarzowej wydano analizowane artykuły wojskowe drukiem<sup>161</sup>. Tym samym należy je uznać, iż **najstarsze koronne wydrukowane artykuły wojskowe** [podkreślenie – K.Ł.]; są one zaledwie o rok młodsze niż praca Aleksandra Gwagnina zawierająca artykuły Grzego-

---

<sup>158</sup> *O obronie koronnej*, s. 158–160; J. Tarnowski, *Consilium*, s. 113–121.

<sup>159</sup> Ł. Górnicki, *Dzieje*, s. 102; R. Przybyliński, *Hetman wielki koronny Mikołaj Mielecki (ok. 1540–1585)*, Toruń 2002, s. 59; M. Ferenc, *Mikołaj Radziwiłł „Rudy” (ok. 1515–1584). Działalność polityczna i wojskowa*, Kraków 2008, s. 201–204; J. Wijaczka, *Prusy Książęce a Polska, Litwa i Inflanty w połowie XVI wieku. Działalność dyplomatyczna Asverusa von Brandta w latach 1544–1558*, Kielce 1992, s. 102.

<sup>160</sup> Mikołaja Radziwiłła „Czarnego” określano jako „feldmarchall”, co badacze tego okresu tłumaczyli bezpośrednio jako „marszałek polny”. Urząd ten jest problematyczny i wymaga dalszych ustaleń. Nie został on odnotowany w *Urzędnikach centralnych i dygnitarzach Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, Kórnik 1994, *passim*. Być może problem polega na nieodpowiednim przyporządkowaniu terminu w procesie tłumaczenia, prawdopodobnie „feldmarschall” oznacza marszałka wielkiego WKsL, który to urząd pełnił Mikołaj Radziwiłł „Czarny”.

<sup>161</sup> Zob. *Ustawy prawa ziemskiego polskiego, dla pamięci lepszej krótko y porządnie, z Statutów y z Constitucyi zebrane*, Kraków 1579.

rza Chodkiewicza. Są to również najstarsze artykuły wydane drukiem w języku polskim, wyprzedzają one drukowane konstytucje z 1609 r. i tłumaczenie dzieła Gwagnina z 1611 r. Należy przy tym zaznaczyć, że wobec dynamicznego rozwoju prawa wojskowego w tym okresie artykuły Jana Tarnowskiego były już mocno przestarzałe. Ich rola mogła wiązać się z wykorzystaniem druku przez szlachtę ukrzywdzoną przez żołnierzy i powołującą się przed sądem na zawarte tam przepisy prawne. Zbadanie tego zagadnienia stanowi postulat badawczy<sup>162</sup>.

### 7. *Porządek praw rycerskich wojennych* z 1557 r.

Tytuł aktu normatywnego wydanego w obozie pod Pieninami 3 sierpnia 1557 r. przez Zygmunta Augusta może być mylący. *Porządek praw rycerskich wojennych, który K. J. M. postanović raczył, gdy wojsko miał przeciwko Inflantom* sugeruje, że przepisy w nim umieszczone miały charakter unifikacyjny dla wojsk wywodzących się ze wszystkich części składowych władztwa Jagiellonów. Niestety, jest to zbyt śmiała interpretacja, bowiem w czasach tych nadal istniał partykularyzm w prawach wojskowych, czego przykładem może być litewska służba ziemska, która z pewnością stosowała wówczas artykuły z 1535 r.<sup>163</sup> Potwierdza to przepis pojawiający się w niektórych redakcjach *Porządku*, który nakazuje dobre zachowanie wobec żołnierzy litewskich<sup>164</sup>. Z kolei wojska pruskie posługiwały się prawami ogłoszonymi dwa lata wcześniej przez Albrechta Hohenzollerna<sup>165</sup>. Ostatecznie *Porządek praw rycerskich wojennych* obowiązywał wśród koronnych żołnierzy zaciężnych podlegających dowództwu Jana Mieleckiego<sup>166</sup>.

---

<sup>162</sup> Zupełnie niewiarygodny jest pogląd Zygmunta Skoczka (*Polskie wojskowe prawo karne w końcu XVI w.*, WPP 8 (1935), 6, s. 111), jakoby artykuły Tarnowskiego miały mieć moc obowiązującą do 1609 r.

<sup>163</sup> Zygmunt II August do M. Radziwiłła „Rudego”, Wilno 10 VII 1556, PHB, АД, nr 62, k. 116.

<sup>164</sup> Z. Spieralski, *Instrukcje*, s. 306.

<sup>165</sup> *List z artykułami pieszych ludzi*, [w:] A. Hohenzollern, *Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych*, BK, 669, k. 121v–124.

<sup>166</sup> W nominacji Jana Mieleckiego określono go jako dowódcę koronnych wojsk zaciężnych („praefectura in milites mercenarios Polonos”). *Matricularum Regni Poloniae summaria, excusis codicibus*, p. 5: *Sigismundi Augusti regis tempora complectens, 1548–1572*, vol. 2: *Acta vicecancellariorum, 1548–1572*, contexerunt J. Płocha, A. Rybarski, I. Sułkowska, Warszawa 1961, s. 205.

Pierwszy etap pracy legislacyjnej przeprowadził Jan Tarnowski, jednak kiedy Jan Mielecki został hetmanem wojsk zaciężnych, to na niego i zapewne na kancelarię królewską spadł ciężar prac organizacyjnych<sup>167</sup>. Data wydania tych artykułów – 3 sierpnia – sugeruje, że swój udział w ich tworzeniu mógł mieć także Zygmunt II August.

Warto dokonać zestawienia *Porządku praw rycerskich* (składającego się z 48 artykułów) ze stworzoną przez Jana Tarnowskiego *Powinnością rycerską i artykułami im opisanymi*. Już wcześniej zadanie takie podjęli: Stanisław Kutrzeba, Zdzisław Spieralski, Łukasz Winczura i Grzegorz Błaszczyk. Pierwszy zauważył znaczne podobieństwo pomiędzy *Porządkiem* a teoretycznymi pracami hetmana – odnalazł 18 tożsamyh przepisów prawnych (art. 2–4, 10, 13–15, 20–23, 25–26, 42–45, 48)<sup>168</sup>, co daje 37,5-procentową zbieżność obu aktów. Z kolei Spieralski przede wszystkim poszerzył podstawową wersję *Porządku* o sześć przepisów prawnych, a w wersji krótszej dostrzegł znacznie więcej podobieństw niż Kutrzeba – wskazał 21 przepisów (art. 1, 5–9, 11–12, 16, 17–19, 24, 32–33, 36, 38–39, 41, 46, 47), czyli 43,75%. Odrzucił przy tym podobieństwo art. 4 uznanego przez Kutrzebę<sup>169</sup>.

Kolejny badacz, Ł. Winczura, odnalazł 29 wspólnych przepisów prawnych (art. 2–6, 10, 14–15, 17–23, 25–26, 32–33, 38–39, 41–48), co daje 60,4-procentową tożsamość obu aktów normatywnych<sup>170</sup>. Jeszcze większą zbieżność stwierdził G. Błaszczyk, którego zdaniem *niemal wszystkie z tych artykułów miały swoje odpowiedniki – często wręcz dosłownie – w pismach wojskowych J. Tarnowskiego*<sup>171</sup>.

Przeprowadzona na potrzeby niniejszego opracowania analiza wskazuje, zgodnie z poglądem G. Błaszczyka, na znacznie większą zbieżność obu aktów, jednakże w dalszym ciągu na 48 przepisów prawnych umieszczonych w artykułach z 1557 r., aż 16 nie ma odpowiedników w artykułach hetmańskich Jana Tarnowskiego (art. 1, 8, 11, 24, 27–36, 38, 40, 47) – w konsekwencji należy więc

---

<sup>167</sup> Kanclerzem wielkim koronnym od 1552 r. był Jan Ocieski, który wykazywał się dobrą znajomością prawa, ale nie przejawiał nigdy nadmiernego zainteresowania problematyką wojskową. K. Hartleb, *Jan z Ocieszyna Ocieski: jego działalność polityczna i dziennik podróży do Rzymu 1501–1548*, Lwów 1917, *passim*.

<sup>168</sup> S. Kutrzeba, *Wstęp*, s. XI. Kutrzeba tak jak inni badacze opierali się na *Consilium rationis bellicae*, nie zaś na *Powinności rycerskiej* umieszczonej w pracy *O obronie koronnej*.

<sup>169</sup> Z. Spieralski, *Instrukcje*, s. 290.

<sup>170</sup> Ł. Winczura, *op. cit.*, s. 210–216.

<sup>171</sup> Grzegorz Błaszczyk (*Ustawy*, s. 57) za zupełnie nowatorskie uznał zaledwie cztery przepisy (art. 27, 30, 34, 35).

utożsamiać 66,6% przepisów. Przy uwzględnieniu, że część przepisów z *Porządku* można odnaleźć w artykułach rotmistrzowskich oraz innych nienormatywnych częściach pracy Tarnowskiego, okazuje się, że można wskazać zaledwie dziewięć nieznanych przez hetmana przepisów, co stanowi 18,75%<sup>172</sup>.

Niezależnie od proponowanego stopnia zbieżności obu aktów (37,5%, 43,75%, 60,4%, 66,6%), są to wskaźniki na tle specyfiki prawa wojskowego niewielkie, często nowe artykuły powtarzają wzorcowe rozwiązania w zakresie 90–100%. Tym samym przyjęta w historiografii teza, że niewątpliwym twórcą *Porządku praw rycerskich wojennych* był Jan Tarnowski, jest co najmniej nadużyciem. Co więcej, pomiędzy oboma aktami brak tożsamości dotyczącej uporządkowania przepisów w obrębie artykułów wojskowych, co oznacza, iż na wyprawę pozwolską zostały one od nowa uporządkowane<sup>173</sup>.

Podsumowując, wpływ pośredni Jana Tarnowskiego był ogromny, jednakże ostateczną redakcję przepisów wykonała inna osoba – Jan Mielecki; nie tylko zmienił on układ przepisów, ale też dodał kilka nowych norm prawnych.

Nowa koncepcja artykułów wojskowych ujęta została w art. 1 *Porządku praw rycerskich*. Jest to bardzo rozbudowany przepis, składający się z arengi (uzasadniającej konieczność wydania wojennych praw rycerskich) oraz z siedmiu norm prawnych regulujących ogólne zasady funkcjonowania żołnierzy w obozie. Prawodawca wyjaśnił w nim, że wszyscy towarzyszący armii ludzie powinni wiedzieć, jak należy zachowywać się podczas ciągnięcia, w obozie, na leżach oraz w trakcie bitwy. Wiedzę tę należało przekazać zwłaszcza młodym towarzyszom i rotmistrzom, bowiem wśród weteranów była ona powszechna. W omawianym akcie normatywnym ujęto zatem nie tylko różne rodzaje przestępstw wojskowych (co stosowano w poprzednich artykułach hetmańskich), ale przedstawiono także ogólne zasady zachowania się żołnierzy i osób towarzyszących armii. Wydaje się, że zmiana ta odzwierciedla decyzję twórców omawianego aktu o znacznym rozszerzeniu tematyki „artykułów wojskowych” – z kodeksu karnego stworzono „zwierciadło żołnierskie”, czyli

---

<sup>172</sup> W rozdziale *Rotmistrz* odnajdujemy art. 24, 32–33, 36, 38, natomiast w rozdziale *Wojska ciągnięcie* art. 11.

<sup>173</sup> Zestawienie artykułów zawartych w *Powinnościach rycerskich* oraz odpowiadającą im numerację *Porządku praw rycerskich*: 2 – 2, 4; 3 – 3; 6 – 6; 7 – 7; 9 – 5; 10 – 13; 11 – 9; 12 – 12; 13 – 14; 14 – 15; 15 – 10; 16 – 53; 17 – 21; 18 – 16; 19 – 17; 20 – 20; 21, 22 – 22; 23 – 18; 24 – 26; 25 – 25; 26 – 19; 27 – 39; 28 – 37; 29 – 33 (fragment); 32 – 41; 33 – 45; 34 – 42; 35 – 43; 36 – 44; 37 – 46; 38 – 48; 39 – 49. Zob. *Króla Zygmunta Augusta porządek*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 64–71.

regulamin zawierający powinności wojskowe. Założenie to widoczne jest w dalszej części art. 1, gdzie znalazło się skierowane do rotmistrzów napomnienie o czynnościach, które każdy żołnierz powinien mieć opanowane: umiejętność stania w hufie, używania broni, dokonywania obrotów przez oddziały, formowania obozów, zasad ciągnięcia i ruszenia, a nawet reguł zachowania się podczas trwogi – te wszystkie normy znane były z *Consilium*<sup>174</sup>.

W artykułach wojskowych przygotowanych na wyprawę pozwołską wprowadzono również kilka nowych przepisów prawnych. Interesujący jest inspirowany artykułami litewskimi z 1535 r. art. 8, nakazujący posłuszeństwo przy wyborze osób jadących na straż lub wartę. Z przepisem tym wiąże się art. 30, który narzucał konieczność osobistego wypełnienia powinności, zakazując wystawienia zastępstwa. Zastrzeżenia budzi umiejscowienie tego nowatorskiego przepisu w akcie normatywnym; wydaje się, że właściwsze byłoby zapisanie go bezpośrednio po art. 8<sup>175</sup>. Istnieją również dwa przepisy (art. 28–29), które znane są z artykułów hetmańskich Jana Tarnowskiego z 1555 r. oraz z *Pokazania starych praw karania*. Mowa w nich o ucieczce z pola bitwy oraz o paleniu w ziemi nieprzyjacielskiej<sup>176</sup>.

Dwa inne artykuły (27 i 31) niewątpliwie wydano na potrzeby wyprawy pozwołskiej. Oba dotyczą aprowizacji, która musiała stanowić główny problem 45-tysięcznej armii. Po pierwsze, uregulowano w nich zagadnienie wyżywienia koni. Zakazano puszczania na pastwiska „przednich koni”; innym pozwolono się paść, jednakże ze związanymi przednimi nogami, aby możliwe było ich sprawne łapanie. Nadzór nad zwierzętami mieli sprawować towarzysze – po dwóch z każdej roty, wespół z czeladzią i pocztowymi.

Jako nowość w omawianym akcie wskazać można również art. 40 chroniący mistrza sprawiedliwości i osoby mu służące. Ogólne podobieństwo można odnaleźć w normie sformułowanej w konstytucji sejmowej z 1537 r.<sup>177</sup>

---

<sup>174</sup> Ibidem, s. 64; G. Błaszczuk, *Ustawy*, s. 53.

<sup>175</sup> Z. Spieralski, *Instrukcje*, s. 298, 302.

<sup>176</sup> J. Tarnowski, *Rada*, s. 237, 241.

<sup>177</sup> *Ordinatio, secundum quam omnes in castris se conservare debent*, [w:] VC, t. I, vol. 2: 1527–1549, oprac. W. Uruszczak, S. Grodziski, I. Dwornicka, Warszawa 2000, art. 16, s. 154: „Item si quis pblitus famae et virtutis capitaneo et officialibus ad bonum ordinem in exercitu faciendum institutis oboedire, ut par est necessitasque id exigit, ut summa oboedientia illic, ubi maius periculum vertitur, praestetur disciplinaque militaris diligender observetur, oboedientiam debitam facere noluerit rebellionemque seu aliquem tumultum ob hoc fecerit aut excitaverit, vita punietur”.

Zakazano również karczmarzom stawania w obozie, mieli oni otrzymać specjalne miejsce do sprzedawania towarów (art. 47).

Podsumowując, *Porządek praw rycerskich* w podstawowym ujęciu został stworzony przez Jana Tarnowskiego. Z otoczeniem króla i hetmana wojsk zaścianych Jana Mieleckiego należy wiązać nowatorską, rozszerzoną formę oraz kilka nowych przepisów prawnych, generalnie o charakterze organizacyjnym.

Należy również zastanowić się nad odmiennościami istniejącymi w zachowanych przekazach *Porządku*. Najstarszą ich redakcję, liczącą 48 artykułów, przechowywano do 1944 r. w Bibliotece Narodowej w Warszawie; została zniszczona w okresie powstania warszawskiego<sup>178</sup>. Według Kutrzeby był to przekaz wzorcowy. Z oceną taką nie zgadza się Z. Spieralski, uznający za doskonalszą wersję tę znajdującą się w Bibliotece Kórnickiej<sup>179</sup>. Redakcja ta zawiera sześć dodatkowych przepisów (art. 49–54), wśród których jest odwołanie do współdziałania wojsk koronnych z litewskimi, co stanowi dowód na stosowanie tychże norm podczas kampanii pozwolskiej. Pozostałe trzy wersje albo zachowały się w niepełnej formie, albo są mniej poprawne, ale w nich również znaleźć można kolejnych pięć nieznanych przepisów prawnych (art. 55–59)<sup>180</sup>, których analiza wskazuje, że zostały one wtórnie dopisane.

Trzeba pamiętać, że artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego składały się z dwóch części: pierwsza przeznaczona była dla żołnierzy, druga zaś skierowana do osób towarzyszących armii. *Porządek praw rycerskich* również zachował taką budowę. Wspomniane dodatkowe przepisy łamią ten podział, gdyż na końcu dodano przestępstwa z zupełnie przypadkowej konfiguracji. Dotyczą one (w kolejności): przebywania kobiet w obozie, hazardu, relacji polsko-litewskich, straży, spędzania czasu w karczmie, zakończenia służby wojskowej, okopywania obozu, zdobycia miecza w obozie, kradzieży miodu i pilnowania ognia. Należy przyjąć, że do podstawowej wersji można zaliczyć jeszcze art. 49 zakazujący przebywania prostytutek w wojsku. Przepis ten pasuje do koncepcji aktu, ma odpowiednik w *Powinnościach rycerskich* (art. 39) i występuje we

---

<sup>178</sup> Dokument ten (BN, Pol. Q. IV. 45, k. 1–14v) sprowadzono z Petersburga po 1921 r. na mocy traktatu ryskiego. Zob. J. Korzeniowski, *Zapiski z rękopisów cesarskiej biblioteki publicznej w Petersburgu i innych bibliotek petersburskich*, Kraków 1910, s. 258–259.

<sup>179</sup> BK, 1375, s. 51–69; Z. Spieralski, *Instrukcje*, s. 290.

<sup>180</sup> BN, Lat. F. II, 172, k. 121–125; BN, 6609, k. 16–21; APKr, Depozyta 402, s. 1–8; Z. Spieralski, *Instrukcje*, s. 305–307. Pierwszy z nich został zniszczony w 1944 r. Opis kodeksu zob. J. Korzeniowski, op. cit., s. 60–61.

wszystkich dodatkowych przekazach. Tym samym można uznać, że podczas wyprawy pozwolskiej wojsko koronne posługiwało się artykułami wojskowymi o 48 lub 49 przepisach prawnych.

Skąd zatem wzięły się te dodatkowe normy? Nie można wykluczyć, że z uwagi na istniejące patologie dowództwo podczas wyprawy uzupełniało akt normatywny o kolejne przepisy. Mogły one znaleźć zastosowanie w obronie potocznej i wojsku kwarcianym, gdzie je rozbudowano. Mniej prawdopodobne, by stanowiły propozycję reform prawa wojskowego. Niezależnie od powyższego, przepisy te oddziaływały na kolejne artykuły hetmańskie.

## 8. Rozwój koronnych artykułów wojskowych w okresie pierwszej wojny północnej

Spór Szwecji, Moskwy, Litwy i Korony oraz Danii o ziemie należące do Zakonu Kawalerów Mieczowych doprowadził do permanentnych działań wojennych pomiędzy stronami konfliktu, a to zaowocowało dynamicznym rozwojem praw wojskowych. Jeszcze przed ogłoszeniem *Porządku praw rycerskich* Zygmunta II Augusta Gustaw I Waza w marcu 1557 r. wydał artykuły składające się z 46 rozbudowanych przepisów<sup>181</sup>. Z kolei rok później, gdy armia moskiewska zaatakowała Zakon Kawalerów Mieczowych, arcybiskup ryski Wilhelm Hohenzollern (brata księcia pruskiego Albrechta) w grudniu ogłosił własne artykuły<sup>182</sup>.

Akt wydany w Rydze składał się z 28, nierzadko rozbudowanych, przepisów, mających – co interesujące – charakter powszechny (obowiązywały wszystkie rodzaje sił zbrojnych). Rozpoczynał się on od wezwania do modlitwy oraz umiarkowania w jedzeniu i piciu, następnie przedstawiono w nim zasady składania uroczystych przysięg wojskowych. W art. 3 zakazano landsknechtom i miejscowym żołnierzom czynienia krzywdy kobietom, dzieciom oraz starcom. Interesujący był art. 4 – odpowiednik art. 52 (wersja K) *Porządku praw rycerskich* – apelujący o zaniechanie waśni wewnątrz oddziałów. Kolejny przepis wzywał mężczyzn zamieszkujących ziemie arcybiskupa do zaciągania się do wojska. W dalszej kolejności następowały mniej oryginalne rozwiązania, które

---

<sup>181</sup> SRS, Militaria, M 903, teczka 6 i 7 (karty niepaginowane). Druga wersja (w teczce 7) zawiera jedynie fragment aktu od art. 1 do 32.

<sup>182</sup> *Kriegs- und Lager-Artikel des EB. Wilhelm*, [w:] *Archiv für die Geschichte Liv-, Est- und Curlands*, hrsg. C. Schirren, Bd. I, Reval 1861, s. 290–296.



przede wszystkim odnosiły się do przestępstw wojskowych, takich jak gwałt, płądowanie, handel bronią, dezercja itp.<sup>183</sup>

1 listopada 1563 r. Eryk XIV Waza wydał kolejne, bardzo już rozbudowane, artykuły wojskowe (75 numerowanych przepisów prawnych oraz przysięga wojskowa), które *nota bene* wielokrotnie modyfikowano później w trakcie wojny<sup>184</sup>. Tylko Moskwa, z odmiennym systemem rozwiązań wojskowych, utrzymywała dyscyplinę wojskową bez wydawania specjalnych regulacji prawnych.

Pod koniec 1560 r. Zygmunt August zdecydował się wysłać kontyngent wojsk koronnych na pomoc WKsL. Ekspedycja swym rozmachem nie przypominała wcześniejszej o trzy lata wyprawy pozwolskiej, inna była również organizacja całej wyprawy. Władca scentralizował ten proces, pomijając hetmanów – najpierw w kancelarii stworzono listę potencjalnych rotmistrzów oraz terminarz kolejnych etapów werbunku: przekazania pieniędzy rotmistrzom oraz popisu. By zrealizować ustalenia, do Małopolski, Wielkopolski oraz na Ruś wysłano trzech dworzan, którzy mieli również skontaktować się z Janem Tarnowskim oraz Janem Mieleckim w sprawie czynionych zaciągów i samej wyprawy<sup>185</sup>. Niestety, posłom nie udało się spotkać z wojewodą podolskim, gdyż umarł on jeszcze przed przybyciem posłańców – 13 marca 1561 r. Do skutku doszły natomiast konsultacje ze schorowanym hetmanem wielkim koronnym (zmarł 16 maja 1561 r.)<sup>186</sup>, który zajął wobec wyprawy jednoznacznie negatywne stanowisko. Uznał on wysłanie wojsk do Inflant bez reorganizacji armii w samej Koronie za niewskazane<sup>187</sup>. Ocenę Tarnowskiego przyjęto, wskutek czego zmieniono część planów – zrezygnowano z osobistej obecności króla oraz powierzenia naczelnego dowództwa hetmanowi WKsL Mikołajowi Radziwiłłowi „Rudemu”.

Zdawano sobie sprawę, że rozdzielenie dowództwa fatalnie wpłynie na poziom dyscypliny i możliwości militarne wojsk, zdecydowano się zatem na rozwiązanie pośrednie, dające nadzieję na skoordynowanie działania armii. Rozwiązaniem tym był wybór na wodza wyprawy wojsk koronnych bliskiego

---

<sup>183</sup> Ibidem; W. Urban, *Nowożytni najemnicy*, tłum. A. Romanek, Warszawa 2008, s. 64.

<sup>184</sup> SRS, Militaria, M 903, teczka 14 (karty niepaginowane).

<sup>185</sup> Król korespondował również z hetmanem polnym koronnym Mikołajem Sieniawskim, z którym omawiano sprawy inflanckie. Zob. J. Korzeniowski, op. cit., s. 291.

<sup>186</sup> *Instrukcja panom dworzanom którzy jadą do rotmistrzów*, [w:] *Materiały do działalności wojskowej Floriana Zebrzydowskiego*, wyd. J. Jasnowski, PHW 9 (1937), 2, s. 271–272; Z. Spie-ralski, *Jan Tarnowski*, s. 405–408.

<sup>187</sup> W. Bogatyński, *Stosunek Polski do Litwy w sprawie Inflant r. 1560*, PH 19 (1915), s. 111.

współpracownika i przyjaciela Radziwiłła – Floriana Zebrzydowskiego<sup>188</sup>. Oficjalna nominacja odbyła się w Wilnie 18 kwietnia 1561 r. Król nie zdecydował się jednak na nadanie buławy wielkiej lub polnej, ograniczając się do nominacji na mniej prestiżowe stanowisko hetmana wojsk zaciężnych.

Sześć dni po nominacji rotmistrze z Wielkopolski i Mazowsza przybyli do Łęczycy, natomiast z Małopolski i Rusi do Sandomierza. W obu tych miejscach miało nastąpić przekazanie pieniędzy, artykułów rotmistrzowskich oraz doprecyzowanie wszelkich kwestii dotyczących zaciągu. By do tego doprowadzić, władca wysłał Floriana Zebrzydowskiego do Łęczycy, a Stanisława Leśniowskiego do Sandomierza<sup>189</sup>. O ile obecność nowo mianowanego hetmana wyprawy doprowadziła do szybkiego i skutecznego zakończenia spotkania, o tyle w Sandomierzu doszło do znacznych komplikacji. Oprócz wysłannika króla – Stanisława Leśniowskiego, przybyli tam Stanisław Cikowski, Mikołaj Potocki, Mikołaj Sieniawski, Stanisław Struś, Mikołaj Świącicki, Stanisław Zamoyski oraz kilku rotmistrzów piechoty. Rotmistrze zawiązali nieformalne koło rotmistrzowskie, które obradowało przynajmniej kilkanaście dni i postawiło królowi szereg postulatów. To nadzwyczajne działanie szlachty wynikało z kilku nakładających się na siebie czynników. Po pierwsze, wiadomość o nominacji Zebrzydowskiego nie dotarła na czas. Po drugie, rotmistrze wywodzący się z obrony potocznej pozostawali pod przemożnym wpływem Jana Tarnowskiego oraz idei ruchu egzekucyjnego.

Po trzech dniach obrad – 26 kwietnia – dowódcy skupieni w nieformalnym kole wydali pierwszy dokument zatytułowany *Condycie*, w którym postawili królowi warunki. Podkreślali niechęć Litwy do idei unii, uniemożliwiającą – ich zdaniem – podporządkowanie wojsk polskich prawu i hetmanowi litewskiemu. Odwołali się przy tym do dawnych tradycji, pozwalających nominować hetmanów obcych narodowości, którzy mieli jednak zawsze posługiwać się przepisami koronnymi.

Tuż po wydaniu tego aktu do rotmistrzów dotarła informacja o mianowaniu Floriana Zebrzydowskiego wodzem wyprawy. Kiedy okazało się zatem,

---

<sup>188</sup> Ich znajomość trwała przynajmniej od 1548 r., kiedy to Zebrzydowski na czele 200-osobowej chorągwi witał na granicy z Litwą Barbarę Radziwiłłównę. Z. Kuchowicz, *Barbara Radziwiłłówna*, Łódź 1989, s. 140.

<sup>189</sup> Wydawca dokumentu – Józef Jasnowski – prawdopodobnie błędnie odczytał słowa „Pan Zebrzydowski” jako „Jan Zebrzydowski”. *Materiały do działalności*, s. 272. Niestety oryginał (BN, Razn. [Raznojaz] F. IV. 131, k. 39) nie zachował się, został zniszczony w 1944 r.

że główny postulat został zupełnie przypadkowo spełniony, dowódcy przyjęli pieniądze i jeszcze raz napisali do króla prośbę, która powtarzała pozostałe punkty z wcześniejszego pisma<sup>190</sup>.

Realizacja ich postulatów doprowadziła do tego, iż oddziały koronne zaangażowane na potrzeby WKsL i opłacane częściowo ze skarbu litewskiego nie były podporządkowane prawu i urzędnikom litewskim<sup>191</sup>.

Analizę artykułów Floriana Zebrzydowskiego utrudnia istnienie licznych, nierzadko bardzo różniących się redakcji. Ich znaczna odmienność budzi uzasadnione wątpliwości co do tego, czy faktycznie są to te same artykuły wojskowe. Stanisław Kutrzeba, który wydał je drukiem, wskazał cztery różne edycje<sup>192</sup>. Najstarsza, określona przez niego jako M, to kopia z 2. poł. XVI stulecia, licząca 17 artykułów i zawierającą we wstępie imienny wykaz rotmistrzów<sup>193</sup>. Kolejna – K – pochodzi z tego samego okresu, ale składa się z 24 przepisów prawnych i pozbawiona jest listy dowódców z 1561 r.<sup>194</sup> Następna wersja to niedochowany do naszych czasów rękopis wileński (W), szczęśliwie wydany drukiem, liczący również 24 artykuły<sup>195</sup>. Redakcję tę Z. Spieralski uznał jednak za odpis z wersji K, wykonany w XIX w. przez Kajetana Kielesińskiego<sup>196</sup>. W końcu czwarta redakcja – złożona z 35 przepisów – umieszczona została w diariuszu Łukasza Działyńskiego przy wydarzeniach z roku 1580<sup>197</sup>. Wspólnym elementem wszystkich wymienionych wersji jest nagłówek, przywołujący postać Floriana Zebrzydowskiego, oraz pierwsze 17 artykułów, bardzo podobnych w każdej redakcji.

Powyższe ustalenia należy jednak uzupełnić. Dokonana przez autora niniejszego opracowania kwerenda zaowocowała odkryciem nieznaney wcześniej

<sup>190</sup> *Condycie namowione w Sędomierzu od rotmistrzów jezdnych i pieszych 26 aprilis, bez których służby od J.K.M. przyjąć niechcieli*, [w:] *Materiały do działalności*, s. 273–274; *Artykuły po wzięciu pieniędzy w Sędomierzu*, [w:] *ibidem*, s. 275–276.

<sup>191</sup> E. Gudavičius, *Lietuvių pašauktinės kariuomenės organizacijos bruožai*, „Karo archyvas“ 13 (1992), s. 108.

<sup>192</sup> *Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 92–115.

<sup>193</sup> BN, 6609, k. 20–25.

<sup>194</sup> BK, 1375, s. 1–37.

<sup>195</sup> *Stanisława Łaskiego prace*, s. 291–305; por. J. Łoś, *Wstęp*, [do:] *Pamiętniki Janczara czyli Kronika Turecka Konstantego z Ostrowicy napisana między r. 1496 a 1501*, wyd. J. Łoś, Kraków 1912, s. XVII–XVIII.

<sup>196</sup> Z. Spieralski, *Instrukcje*, s. 293. Odpis ten znajduje się w BK, 752, k. 24–26.

<sup>197</sup> *Sprawy wojenne króla Stefana Batorego: dyjaryjusze, relacje, listy i akta z lat 1576–1586*, wyd. I. Polkowski, Kraków 1887, s. 240–252.

redakcji, która ma inną budowę. Są to *Artykuły które były opowiedziane przez wielmożnego pana Floriana Zebrzydowskiego kasztelana lubelskiego w obozie pod Zelborkiem 10 die Septembra An[n]o D[omi]ni 1561*, będące kopią sporządzoną również w 2. poł. XVI w. na potrzeby domu Radziwiłłów (redakcja R)<sup>198</sup>. Dokument ten składa się z zaledwie trzech artykułów, dodatkowo w niektórych elementach znacznie się różniących od istniejących wersji.

Na koniec warto zwrócić uwagę na *Ustawę i prawa ludzi rycerskich*. Artykuły te Stanisław Kutrzeba uznał za projekt, tymczasem jest to redakcja artykułów Zebrzydowskiego, złożona z 41 przepisów (U)<sup>199</sup>.

Opisane rozbieżności da się wyjaśnić jedynie przy założeniu, że tzw. artykuły Floriana Zebrzydowskiego nie ukonstytuowały się w jednym akcie z 10 września 1561 r. Wydaje się, że – podobnie jak w przypadku artykułów Jana Tarnowskiego, Jana Zamoyskiego, Grzegorza Chodkiewicza, Krzysztofa Radziwiłła – na powstanie aktu normatywnego spojrzeć należy jak na złożony proces.

Kwestia artykułów wojskowych od początku planowania kampanii przebiegała się w dyskusji. Rotmistrze z Rusi i Małopolski zdecydowanie opowiedzieli się za polskim prawem wojskowym. W nominacji na hetmana brakuje wprost upoważnienia do wydawania artykułów wojskowych, jednakże kwestie dyscypliny i posłuszeństwa wobec przełożonego zostały podkreślone. Prawdopodobnie Florian Zebrzydowski porozumiał się z królem odnośnie stworzenia nowych praw wojennych. Osobiście będąc w Łęczycy, wręczał dowódcom „artykuły rotmistrzowskie”, które zapowiadały *inne artykuły przy popisie będą dane każdemu, jako się w służbie ma zachować i sprawować* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>200</sup>. Nawiązano przy tym do rozwiązań stosowanych w wyprawie pozwojskiej, kiedy to również w artykułach rotmistrzowskich zapowiadano wydanie specjalnych artykułów wojskowych podczas popisu<sup>201</sup>.

Realizując tę zapowiedź w Węgrowie, hetman wojsk zaciężnych wydał po raz pierwszy artykuły wojskowe. Popis w tym miejscu miał odbyć się 1 czerwca, w rzeczywistości jednak przesunięto termin o 12 dni, a zatem **Florian Zebrzydowski pierwszy raz ogłosił artykuły wojskowe prawdopodobnie**

---

<sup>198</sup> PHB, АД, 321/1, nr 1, k. 1–4.

<sup>199</sup> *Polskie ustawy*, s. 330–339.

<sup>200</sup> Rękopis ten (BN, Lat. F. II. 172, k. 117) obecnie nie istnieje jednakże jego treść została wydana w: *Polskie ustawy*, s. 90.

<sup>201</sup> Z. Spieralski, *Instrukcje*, s. 279–280.

**13 czerwca 1561 r.** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>202</sup>. Wydaje się, że ich treść zachowała się w redakcji R – najkrótszej wersji tzw. artykułów Floriana Zebrzydowskiego, liczącej zaledwie trzy artykuły, składające się odpowiednio z 10, 8 i 15 ustępów<sup>203</sup>. Sam nagłówek jest bardzo interesujący – kopista odnotował, że są to prawa ogłoszone pod Zelborkiem 10 września 1561 r. – wydał je jednakże hetman sam, bez udziału rotmistrzów (*Artykuły które były opowiedziane przez wielmożnego pana Floriana Zebrzydowskiego kasztelana lubelskiego*<sup>204</sup>).

Florian Zebrzydowski – na pierwszy rzut oka – stworzył niekompletny akt normatywny, który regulował jedynie kwestie posłuszeństwa, ciągnięcia wojsk oraz działań wojennych. Są to, co prawda, najważniejsze zagadnienia, ale brakuje w tym katalogu przynajmniej dwóch kwestii: porządku w obozie oraz zasad picowania żywności. Te braki stają się zrozumiałe, jeżeli uwzględni się cel wydania dokumentu – zapewnienie możliwie bezkonfliktowego przejścia przez WKsL, co stanowiło wówczas ogromny problem organizacyjny<sup>205</sup>. Zgodnie ze zwyczajem wojskowym obóz należało założyć nie wcześniej niż na granicy z Inflantami i dopiero od tego momentu można było wprowadzić pełny rząd wojskowy. Oczywiście wydaje się zatem, że hetman wojsk zaciężnych zdecydował się narzucić normy dotyczące posłuszeństwa i ciągnięcia. Również art. 3, *O szyku, podkaniu i lupie*, ma swoje uzasadnienie – Zebrzydowski zobowiązał rotmistrzów do zapoznania się z podstawowymi regułami strategicznymi i taktycznymi. Hetman nakazał rotmistrzom m.in. wybór dwóch tzw. towarzyszy zajeżdżających, którzy nadzorowaliby oddział podczas bitwy; zobowiązał dowódców do ustawienia roty w cztery rzędy i spisania żołnierzom ich miejsca w szeregu (w założeniu osoby najlepiej wyćwiczone i uzbrojone zajmowały pierwszy rząd). Wprowadzenie i przećwiczenie w praktyce tych licznych regulacji wymagało czasu, idealnym wydawał się ku temu okres potrzebny na

---

<sup>202</sup> W. Semkowicz, *Popis wojska polskiego z lat 1561–1564 i wyobrażone na nim piętna końskie*, WNA 12 (1928–1929), s. 106.

<sup>203</sup> Ustępy w rękopisie (PHB, AII, 321/1, nr 1, k. 1–4) wydzielono przy pomocy podkreślenia początku jednostki redakcyjnej. W rzeczywistości ich liczba jest większa od podanej w tekście, jednakże autor niniejszej dysertacji nie wyodrębniał ustępów połączonych w wydawnictwie Stanisława Kutrzeby (*Polskie ustawy*, s. 94–103).

<sup>204</sup> PHB, AII, 321/1, nr 1, k. 1.

<sup>205</sup> Zdecydowano się na przeprowadzenie żołnierzy skupionych w 300–400 osobowe oddziały, które pod przewodnictwem dworzan, po ściśle wyznaczonej trasie mieli dotrzeć do punktu zbórnego. *Lietuvos Metrika kn. 564 (1553–1567)*, *Višųjų reikalų knyga 7*, parengė A. Baliulis, Vilnius 1996, dok. 14 (XII 1560), s. 38; ibidem, dok. 30 (30 V 1561), s. 51.

przemarsz przez ziemie WKsL, tak by wojsko sprowadzone do obozu miało już pełną gotowość bojową.

Niewątpliwie artykuły redakcji R są starszej proveniencji nawet w stosunku do redakcji M. Świadczy o tym nieodnotowany w późniejszych redakcjach przepis ewidentnie skonstruowany na potrzeby ciągnięcia do Inflant. W art. 1 w ustępie 5b znajduje się zapis: *Sługę każdego hetmańskiego w ciągnięciu na przebywaniu na przewozie ma każdy naprzód przepuścić, dla tego iż hetman musi posyłać częstokroć naprzód i nazad rozkazując albowin ciągnąc albo stać i inne potrzeby, a kto by się tego śmiał ważyć zahamował go a nie przepuścił, taki ma być srodze karany*<sup>206</sup>. Bardziej prawidłową treść można odnaleźć w art. 3 ust. 10. O ile w dotychczas znanej redakcji odnotowano: *Tak też rozumieć musimy, iż kto na konia, ten też pod koniem (jako mówią kozacy), bywa i tobie i mnie, nie wiedzieć szczęście komu przyniesie*, to w wersji R umieszczono zdanie: *Tak też rozumieć musimy, iż kto na koniu ten bywa i pod koniem jako pospolicie kozacy co czymbory noszą mówią: iż tobie i mnie nie wiedzieć co komu szczęście przyniesie*<sup>207</sup>.

W ogromnej większości przepisy się pokrywają, można jednak dostrzec także normy w redakcji M i K nieodnotowane: trzy w art. 1, dwie w art. 2 i pięć w art. 3. Szczególnie interesujące są dodatki znajdujące się na końcu aktu, gdzie uregulowano wzajemne powinności towarzysza i pocztowych. W świetle tych reguł sługa powinien oddać swego konia, gdyby wierzchowiec towarzysza został ranny lub zabity. W razie możliwości zaś towarzysz miał ratować z opresji podwładnego, uprawniony był również do jego karania, zwłaszcza za zgubienie miecza. Wprowadzono ponadto regułę, iż jeżeli w pierwszym rzędzie (z czterech) nie wystarczy towarzyszy, można niedobór uzupełnić pocztowymi *godnemi, konnemi i zbrojnymi*.

Na początku dokumentu R autor posłużył się koncepcją Jana Tarnowskiego, który zlikwidował obowiązek przysięgania na prawa wojskowe. Przy konstruowaniu norm prawa karnego posiłkował się w ogromnej większości *Porządkiem praw rycerskich*<sup>208</sup>, zaś w pozostałych kwestiach tworzył z reguły oryginalne konstrukcje. Wyraźnie dostrzec można także wpływ *Pouczenia*, jakie

---

<sup>206</sup> PHБ, АД, 321/1, nr 1, k. 1v.

<sup>207</sup> *Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły wojskowe*, [w:] *Polskie ustawy* s. 101; PHБ, АД, 321/1, nr 1, k. 4.

<sup>208</sup> Art. 1.6 należy utożsamić z art. 40, 2.5 z 37, 2.6 z 36, 2.7 z 24, 3.10 z 29 itd. PHБ, АД, nr 1, k. 1–3v; *Króla Zygmunta Augusta porządek*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 64–73.

sporządził Zebrzydowski dla Mikołaja Radziwiłła w 1559 r., jest on widoczny w odwołaniu do nauk głoszonych przez św. Jana<sup>209</sup>.

Obóz rozłożono pod Zelborkiem 18 sierpnia, nie rozpoczęto jednak od razu spektakularnych działań wojennych. Ostatecznie w październiku władca zgodził się z argumentacją rotmistrzów żądających rozesłania oddziałów na leże, *żebyśmy wždy mogli gdzie w cieple być przez zimę, abyśmy na koniach i na ludziach nie zesli*<sup>210</sup>.

Podczas długotrwałego pobytu w obozie zajęto się nadawaniem artykułom wojskowym ostatecznego kształtu. Pozycja Floriana Zebrzydowskiego nie była silna: ani ze względów majątkowych, rodowych, ani z uwagi na doświadczenie wojenne nie mógł on być uznany za autorytet, stąd prawdopodobnie nietypowy charakter procesu legislacyjnego. Hetman wydał prawa *ze zwolenia wszech pp. rotmistrzów, tak jezdnych jako i pieszych*, wymieniając w dokumencie wszystkich biorących udział w wydarzeniu dowódców. Sądzić należy, że ich kolejność była nieprzypadkowa i odzwierciedlała nieformalną hierarchię oraz ich rolę w tworzeniu artykułów hetmańskich. Na pierwszym miejscu wymieniono Marcina Zborowskiego, następnie Stanisława Leśniowolskiego, Stanisława Cikowskiego, Stanisława Zamoyskiego, Mikołaja Sieniawskiego, Mikołaja Potockiego, Stanisława Szafranca, Adriana Loskiego, Stanisława Strusia, Jana Bełdowskiego, Jakuba Secygniowskiego, Mikołaja Święckiego, Stanisława i Mikołaja Wąsowiczów oraz rotmistrzów pieszych. Warto podkreślić, iż stanowisko hetmana po Zebrzydowskim objął Stanisław Leśniowolski (Marcin Zborowski zmarł w 1561 r.), potem zaś Stanisław Cikowski.

10 września 1561 r., po trzech tygodniach od przybycia do obozu, stworzono ostatecznie wzorcowe prawa Zebrzydowskiego, gdzie nie tylko zmodyfikowano istniejące trzy artykuły, ale i dodano kolejnych 14. Już Stanisław Kutrzeba zwrócił uwagę, że pierwszych 17 artykułów stało się podstawą pod dalszą rozbudowę aktu prawnego, musiało zatem stanowić pierwowzór, który odnotowany został w redakcji M. Warto też zauważyć, że ostatni z tych przepisów dotyczył rozłożenia oddziałów na leża, w szczególności wyłącznych uprawnień hetmana do „zapisywania gospód”, co pokrywało się z działania-

---

<sup>209</sup> *O obronie koronnej*, s. 145; *Pouczenie wojenne*, s. 79.

<sup>210</sup> *Memoriał przelożony królowi w październiku 1561 r. przez zaciężnych polskich w sprawie ich potrzeb*, [w:] *Materiały do działalności*, s. 277.

mi wojennymi, gdyż wobec bezczynności wojsk rozłożono oddziały na leża już jesienią<sup>211</sup>.

W pierwszej kolejności należy zanalizować zmiany, które zaszły w pierwszych trzech jednostkach redakcyjnych. Zestawienie przepisów według redakcji R z M lub K wygląda następująco:

1.1 – 1.1 (M, K), 1.2 – 1.2 (M, K), 1.3 – 1.3 (M, K), 1.4 – 1.4 (M, K), 1.5 – 1.5 (K), 1.5a – brak, 1.5b – brak, 1.6 – 1.6 (K, część pierwsza), 1.6a – brak, 1.6b – 1.6 (K, część druga), 1.7 – 1.7 (K), 2.1 – 2.1 (M, K), 2.2 – 2.2 (M, K), 2.3 – 2.3 (M, K), 2.4 – 2.4 (M, K), 2.5 – 2.5, 2.5a – brak, 2.5b – brak, 2.6 – 2.6 (M, K), 3.1 – 3.1 (M, K), 3.2 – 3.2 (M, K: zmieniony), 3.2a – brak, 3.2b – brak, 3.2c – brak, 3.3 – 3.3 (M, K), 3.4 – 3.4 (M, K), 3.5 – 3.5 (M, K), 3.5a – brak, 3.5b – brak, 3.6 – 3.6 (M, K), 3.7 – 3.7 (M, K), 3.8 – 3.8 (M, K: pominięto użyte w R słowo „bitunek”), 3.9 – 3.9, 3.10 – 3.10 (M, K: zmieniony).

Okazuje się, że w stosunku do redakcji R zmiany wprowadzone pod Zelborkiem były bardzo duże. Aż 10 norm prawnych z 32 znajdujących się w R nie zostało zaakceptowanych przez rotmistrzów. Zresztą są to nieprzypadkowe przepisy prawne. Zniknęły normy zobowiązujące żołnierzy do pełnego posłuszeństwa i poszanowania urzędników hetmańskich (1.5, 1.5a, 1.5b, 1.6, 1.6a). W szczególności warto zwrócić uwagę na przepis 1.6a, gdzie podkreślano rolę mistrza sprawiedliwości i jego sług w wojsku, co stanowiło dla tego pierwszego prawne zabezpieczenie przed zniewagami<sup>212</sup>. Co niezwykle interesujące, odrzucono odwołanie się do prawa ziemskiego, a konkretnie do statutów Kazimierza Jagiellończyka. Kolejne odrzucone przepisy to wzorowane na *Porządku praw rycerskich* (art. 25 i 37) art. 2.5a i 2.5b<sup>213</sup>, zgodnie z którymi rotmistrz powinien *wedle cnoty powiedzieć* o wszelkich zmianach w stanie liczebnym oddziału, a towarzysz wypełniać służbę tylko i wyłącznie przy pomocy własnej broni, zbroi itp. Zakwestionowano również szereg reguł postępowania podczas walk. Wśród nich uwagę zwraca postulowany już w *Pouczeniu* zakaz

<sup>211</sup> *Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 93, 112; *Materiały do działalności*, s. 268–269; P. Makowiec, *Działalność wojskowa hetmana Floriana Zebrzydowskiego*, „Materiały do Historii Wojskowości” 2 (2004), s. 14–15.

<sup>212</sup> W okresie renesansu zaczęto doceniać rolę kata, zob. A. Frycz Modrzewski, *O poprawie Rzeczypospolitej*, [w:] *Dzieła wszystkie*, t. I, Warszawa 1953, s. 289; S. Orzechowski, *Quincunx to jest wzór korony polskiej*, [w:] *Stanisława Orzechowskiego polskie dialogi polityczne*, wyd. J. Łoś, Kraków 1919, s. 265; A. Hohenzollern, *Księgi o rycerskich rzeczach*, BK, 669, art. 27, k. 123.

<sup>213</sup> *Króla Zygmunta Augusta porządek*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 68–69.



przeprowadzania walk i harców bez wyraźnego rozkazu hetmana<sup>214</sup>. Zablokowano ponadto możliwość bezkarnego zabijania uciekających żołnierzy podczas walk. Wszystkie te przepisy były dla żołnierzy bardzo kontrowersyjne, a ich usunięcie osłabiałoby pozycję hetmana, w szczególności w aspekcie utrzymania dyscypliny wojskowej.

Interesujące, że niemal wszystkie wymienione wyżej regulacje pojawiły się w późniejszych uzupełnieniach: w redakcji K (1.5, 1.6, 1.7) oraz w Dz (23, 26, 32). Ich przywrócenie uznać jednak należy za powtórzną recepcję praw Zygmunta Augusta z 1557 r., nie zaś oryginału Floriana Zebrzydowskiego. Na ponowne zaostrzenie przepisów prawnych po 1561 r. wskazują artykuły Stanisława Cikowskiego, które w 1565 r. uznawały za konieczne ograniczenie samowoli przy decydowaniu o podjęciu bitwy lub harcu<sup>215</sup>.

Art. 3 praw wydanych przez Zebrzydowskiego wzbogacono trzema ustępami, z których dwa uprawniały rotmistrzów oraz towarzyszy do radzenia hetmanowi przed wydaniem bitwy oraz przy formowaniu szyku oddziałów. Podkreślano: *bo też hetman jako jedna głowa, a który ma natenczas wielką pracę nie może o wszystkim zawsze pamiętać*. Ustalono przy tym całą procedurę upomnienia wodza: towarzysz informował o swoim pomysle rotmistrza i razem udawali się do hetmana, *nie ganiąc go w sprawie, a on to ma wdzięcznie przyjąć*<sup>216</sup>.

Wśród pozostałych 14 przepisów prawnych część, zgodnie z wersją pierwotną, ma charakter szczegółowego regulaminu – są to art. 4, 9, 12. Pozostałe przepisy są znacznie krótsze. Pierwszy z wymienionych artykułów drobiazgowo zajmuje się kwestią zakładania obozów wojskowych oraz ich funkcjonowania, co stanowi ważny, oryginalny wkład w problematykę dyscypliny wojskowej. Bardzo istotny jest również art. 9, dotyczący pozyskiwania żywności. Dzięki temu, że król zaakceptował postulat żołnierzy, by zaopatrzenie oprzeć na regulacjach tzw. ustawy, udało się wypracować spójne, a przy tym bardzo srogie regulacje wobec osób przekraczających swoje uprawnienia. W ich świetle kupcy powinni dostarczać towary, które następnie po zaniżonych cenach żołnierze mogli nabywać. Aby ten układ funkcjonował, należało zapobiec łupiestwu mogącemu sparaliżować dostawy<sup>217</sup>.

---

<sup>214</sup> *Pouczenie wojenne*, s. 80.

<sup>215</sup> *Stanisława Cikowskiego wiceregenta artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 7, s. 124.

<sup>216</sup> *Floriana Zebrzydowskiego artykuły wojskowe*, [w:] *ibidem*, art. 3.11, 3.12, s. 102–103.

<sup>217</sup> *Condycie namowione w Sędmierzu*, s. 274.

Do nowatorskich rozwiązań można zaliczyć wreszcie także art. 12, *O zgubach i nalezionych rzeczach*. Po pierwsze, wprowadzono tu instytucję słupa, do którego znoszono znalezione rzeczy; po drugie, bardzo drobiazgowo uregulowano kwestię tzw. koni zaszkodnych. Pozostałe artykuły są mniej oryginalne, często wzorowane na *Porządku praw rycerskich*<sup>218</sup>.

Podsumowując, można stwierdzić, że akt stworzony przez Floriana Zebrzydowskiego możliwie szeroko normował rzeczywistość wojskową. W jego przepisach odnaleźć można szczegółowe regulacje zachowania czystości w obozie, zasad przeciwpożarowych, formowania hufów w rzędy, zasad spożywania posiłków itp., a to z kolei Z. Spieralskiego skłania do postawienia artykułom Zebrzydowskiego zarzutu zbytnej drobiazgowości, która *nie zawsze jest cechą dodatnią*<sup>219</sup>. Spostrzeżenie takie byłoby słuszne, gdyby w grę wchodził akt spełniający jedynie funkcje karne.

Podkreślić należy, że – wobec dużej fluktuacji oddziałów oraz naczelnych wodzów wyprawy – w latach 1561–1570 istniała konieczność ciągłego ogłaszania i modyfikowania przepisów prawnych, co polegało na dopisywaniu kolejnych artykułów w sytuacji, kiedy dowództwo uważało to za niezbędne. Czyniono to albo podczas popisów, albo w obozie przed kampanią wojenną. Warto na przykład odnotować pracę redakcyjną rękopisu „K”. Przepisy tytułowano jako artykuły: *pierwszy, drugi, trzeci, czwarty, piąty, VI, 7, 8, 9, X, 11, 12, O koniach zaszkodnych* (bez nazwy „artykuł”), *13, XIII, XV, 16, 17, 18, XIX, XX, XXI, XXII, XXIII, 24*<sup>220</sup>. Nasuwa się spostrzeżenie, że rozbudowa aktu normatywnego następowała wielokrotnie, a podczas uzupełniania dokumentu nie tylko nie zadano sobie trudu ujednoczenia i scalenia go, ale nawet nie zadbano o zachowanie konwencji tytułatury. Dodać należy, że wszelkie zachowane rękopisy z artykułami Zebrzydowskiego mają podobne cechy.

Kolejna nieścisłość dotyczy samej budowy przepisów prawnych. Ogromny wkład Zebrzydowskiego polega na zgrupowaniu przepisów w duże jednostki redakcyjne, które twórca dokumentu nazwał „artykułami”. Faktycznie były to rozdziały, w których hetman umieścił szereg norm prawnych regulujących podobne sytuacje<sup>221</sup>. Stworzono pięć bardzo rozbudowanych części nazwanych:

---

<sup>218</sup> Szerszą charakterystykę prezentuje: G. Błaszczuk, *Ustawy*, s. 59–61.

<sup>219</sup> Z. Spieralski, *Instrukcje*, s. 295.

<sup>220</sup> BK, 1375, s. 1–37.

<sup>221</sup> G. Błaszczuk, *Ustawy*, s. 59.

*O porządku a posłuszeństwie, O ciągnienu i wciągnienu, O szyku, potkaniu i łupie, O obozie i o zachowaniu się w nim, tak w ciągnienu i w leżeniu, O picowaniu żywności a o paszy* (art. 1–4, 9). Składały się one odpowiednio z siedmiu (K, W, Dz), siedmiu (P), 15 (P), 11 (M), siedmiu (K, W, Dz) ustępów. Kolejne przepisy nie mają już tak rozbudowanej formy; art. 12 składa się z czterech ustępów, 5 i 13 z trzech, art. 6, 7 i 14 z dwóch. Pozostałe zatraciły specyfikę nadaną przez Zebrzydowskiego – stały się krótkimi przepisami, podobnymi do tworzonych przez Jana Tarnowskiego.

Nie ulega wątpliwości, że kolejni wodzowie korpusu polskiego w Inflantach musieli rozbudowywać zapoczątkowany przez kasztelana lubelskiego akt. Mogło to następować poprzez dodawanie kolejnych przepisów prawnych do artykułów Floriana Zebrzydowskiego lub w wyniku wydawania odrębnych aktów i uniwersałów. Przykładowo Stanisław Leśniowski wydał uniwersał nakazujący wszelkich zbiegów z wojska polskiego karać na miejscu złapania śmiercią<sup>222</sup>. Nieco inną drogą poszedł Stanisław Cikowski, który 14 lutego 1565 r. w Bornie, zamiast dopisać kolejne przepisy, postanowił stworzyć akt będący uzupełnieniem artykułów Zebrzydowskiego. Stanisław Cikowski ***opowiedział; iż czegoby tu nie dołożył, tedy ukazał do artykułów ktore J. M. p. hetman [Florian Zebrzydowski – K.Ł.] nasz przed tym nam dawno opowiedział, a tak każdy niechaj oboje pilno czyta*** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>223</sup>.

W przypadku ogłoszonego przez Cikowskiego dokumentu trudno mówić o artykułach wojskowych – należy go uznać raczej za regulamin (edykt) w szczegółowy sposób ustalający zasady administracyjne, operacyjne i taktyczne wojska na czas kampanii wojennej. Znalazły się tu w większości przepisy bardzo oryginalne, co jednak wynika z nietypowego, szczegółowego sposobu opisywania spraw<sup>224</sup>. Stanisław Cikowski w przemówieniu wyznaczył swego zastępcę, dowódców straży, skrzydeł hufów itd. Szczegółowo zaprezentował spo-

<sup>222</sup> LVIA, Metryka Litewska, f. 389, nr 45, k. 45v–46. O działalności tego hetmana: M. Plewczyński, *Hetman zaciężny Stanisław Leśniowski herbu Roch ok. 1505–1565*, [w:] *Wojsko – Społeczeństwo – Historia. Prace ofiarowane profesorowi Mieczysławowi Wrzosekowi w sześćdziesiątą piątą rocznicę Jego urodzin*, red. W. Fedorowicz, J. Snopko, Białystok 1995, s. 48–50.

<sup>223</sup> *Stanisława Cikowskiego wiceregenta artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 126.

<sup>224</sup> Przepisy te mogły stanowić przemyślenia wynikające z imponującego doświadczenia wojskowego, gdyż Stanisław Cikowski rotmistrzem jazdy został jeszcze za panowania Zygmunta I Starego, a w 1548 r. służył w wojsku pruskim. S. Bodniak, *Cikowski Stanisław*, [w:] PSB, t. IV, Kraków 1938, s. 72–73.

sób poruszania się wojsk, działań wojennych<sup>225</sup>. Przepięstwa wojskowe, które wymienił, w większości zbieżne były z istniejącymi w artykułach Floriana Zebrzydowskiego. Pisarz odnotowywał: *przypominał pijaństwo* (art. 2), *przypominał też, o ten grzech cudzołóstwo* (art. 3). Sam autor podkreślił, że powtórza istniejące przepisy, by je utwierdzić w świadomości (*acz to zdawna wszyscy wiedzą, iż każdy więźnia oddać niż słońce zajdzie, a wszakże dlatego tu przypominam, kto nie wie, aby wiedział*)<sup>226</sup>.

Niemal wszystkie podawane przez niego normy prawa karnego miały odzwierciedlenie w istniejących artykułach wojskowych<sup>227</sup>, nie można jednak przeoczyć także nowych przestępstw wojskowych, zwłaszcza naruszających ochronę terenów nieprzyjacielskich, takich jak zakaz palenia zabudowań, brania w niewolę kobiet i seksualnego ich wykorzystywania (art. 23–24). Te elementy humanitarnego prawa wojennego zostały zapoczątkowane przez Jana Tarnowskiego i Floriana Zebrzydowskiego<sup>228</sup>.

Wydaje się, że stosunkowo szeroka problematyka tzw. artykułów Cikowskiego sytuuje je bliżej *Pouczenia wojennego Floriana Zebrzydowskiego z 1559 r.* niż regularnie wydawanych w tym czasie artykułów wojskowych. Sama zresztą forma tego aktu jest zastanawiająca: to przemówienie hetmana, które zostało spisane przez pisarza w skróconej wersji. Dokument ten dowodzi, iż wydawanie przepisów prawnych, przypomnianie starych, uchwalanie nowych nie było w tym czasie niczym niezwykłym.

Potwierdzeniem powszechności wspomnianego zjawiska jest również ostatni epizod pierwszej wojny północnej – tzw. radomska konfederacja wojskowa<sup>229</sup>. Niepłatny polski żołnierz postanowił dochodzić swoich roszczeń, w związku z czym 26 czerwca 1570 r. w Radomiu odbyło się koło wojskowe. Postanowiono po raz ostatni przełożyć termin spłaty długu o dwa tygodnie, do 8 lipca. Zdecydowano, że wszyscy towarzysze i rotmistrze przyjadą do Piotrkowa, gdzie odbędzie się wypłata zaległego żołdu. Wojsko zostało

---

<sup>225</sup> Przykład tego typu rozporządzenia z okresu wojny w Inflantach: *Porządek roth jeznych i pieszych jako w obozie stawali*, BK, 1375, s. 48.

<sup>226</sup> *Stanisława Cikowskiego wiceregenta artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 125–127.

<sup>227</sup> G. Błaszczak, *Ustawy*, s. 69–70.

<sup>228</sup> K. Łopatecki, *Inter arma*, s. 137–143.

<sup>229</sup> Zauważyć należy trudności we właściwym nazwaniu tego związku – żołnierze dochodzili bowiem swoich roszczeń po służbie, stąd nie do końca adekwatne jest określenie „konfederacja wojskowa”. Por. A. Rachuba, *Konfederacja kmicicowska i związek braterski wojska litewskiego w latach 1660–1663*, Warszawa 1989, s. 1–6.

już rozpuszczone, formalnie więc nie można było mówić o armii państwowej, jednak żołnierze, przyzwyczajeni do pewnych standardów zachowania, zadeklarowali pełne posłuszeństwo Stanisławowi Cikowskiemu oraz jego zastępcy Jakubowi Secygniowskiemu. Dyscyplina w punkcie zbornym powinna być *nieinaczej, jedno jako i na on czas, gdyśmy byli pod ręką i rozkazowaniem J. M. na służbie pana naszego w wielkiem księstwie litewskim, i articuli, które zaraz ziechawszy się społem z pany rotmistrzami i towarzyszami podać będzie raczył, chować i mocnie trzymać powinni będziemy* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>230</sup>. Dodatkowo żołnierze zgodnie przyjęli porządek ciągnięcia i odciągnięcia oraz zaakceptowali wojskowy wymiar sprawiedliwości. W ten sposób powstały najstarsze artykuły konfederackie, które niewątpliwie wzorowane były na artykułach Floriana Zebrzydowskiego.

Stała obecność kontyngentu polskiego na terenie Inflant, często również na pograniczu litewskim, musiała doprowadzić do licznych sporów na linii ludność cywilna – wojsko<sup>231</sup>. W omawianych redakcjach artykułów Floriana Zebrzydowskiego (R, M) poświęcono temu zagadnieniu wiele miejsca: art. 9 (*O picowaniu żywności*), 11 (*O gwałcie kościelnym i dziewczem*), 16 (*Gdyby sie trafiło obozem leżeć blisko miasta*). Nie poruszono jednakże problematyki dotyczącej leż wojskowych, choć to właśnie wówczas ludność cywilna zagrożona była swawolą żołnierską. Tymczasem – o czym już wspomniano – po dotarciu wojsk koronnych pod Zembork król w październiku 1561 r. wyraził zgodę na rozłożenie wojsk na leża. Na potrzeby zimowego odpoczynku konieczne było znowelizowanie artykułów, toteż prawdopodobnie jeszcze przed rozpuszczeniem na leża w październiku lub listopadzie wydano edykt, który uzupełniał dotychczasowe 17 przepisów o kolejne siedem, odnotowane w redakcjach K i W (art. 18–24)<sup>232</sup>. Nie można jednak wykluczyć, iż przepisy wydano w kolejnych latach przed zbliżającym się zimowym odpoczynkiem. Charakterystyczne, iż Zygmunt August nakazał Stanisławowi Cikowskiemu w 1566 r. są-

<sup>230</sup> *Postanowienie w Radomiu, między pany żołnierzmi na swatki – roku 1570*, [w:] K. Pułaski, *Szkice i poszukiwania historyczne*, Kraków 1906, s. 221.

<sup>231</sup> Status Inflant w tym okresie był niedoprecyzowany. Dopiero mianowany Jan Chodkiewicz na administratora tych ziem doprowadził do unii Inflant z Litwą, co formalnie nastąpiło 25 XII 1566 r. w Grodnie. K. Mikulski, *Wstęp*, [do:] *Urzednicy inflanccy XVI–XVIII wieku*. *Spisy*, oprac. K. Mikulski, A. Rachuba, Kórnik 1994, s. 6–7.

<sup>232</sup> BK, 1375, s. 34–37; BK, 752, k. 26. Analogiczne działania podejmowała strona litewska. Przykładowo Jan Chodkiewicz dla armii litewskiej wydał pod Ulą w 1568 r. specjalne *Artykuły dla wojska na leżach*. Zob. *Polskie ustawy*, s. 120.

dzie żołnierzy inflanckich w Radomiu za *szkody i krzywdy (...), wedle prawa i obowiązku rycerskiego*, co zostało szczegółowo opisane właśnie w dodanych przepisach prawnych<sup>233</sup>.

W okresie obecności wojsk koronnych w Inflantach pojawiła się interesująca kodyfikacja polegająca na spisaniu artykułów rotmistrzowskich i wojskowych w jednym dokumencie. Taki charakter mają *Ustawy i prawa ludzi rycerskich (U)*<sup>234</sup>. Akt składa się z 38 przepisów, całość stanowi kompilację artykułów Zebrzydowskiego (brakuje jednak art. 2, 4 oraz 27) i *Porządku praw rycerskich wojennych*. Pierwsza część stanowi powtórzenie artykułów rotmistrzowskich dla oddziałów jazdy z 1561 r. oraz fragmentu art. 2 *O ciągnięniu i odciągnięniu* (według redakcji K, W, Dz). W części drugiej, od art. 7 do 17, zauważalna jest bezpośrednia recepcja praw Floriana Zebrzydowskiego (również według bardziej rozbudowanych redakcji K, W). W części trzeciej, poczynając od art. 18 aż do końca, wykorzystane zostały przepisy z redakcji Dz, które bezpośrednio nawiązują do dorobku Jana Mieleckiego, Jana Tarnowskiego. Całość wygląda następująco (U – K, W, Dz): 3.1 – 3.1, 3.2 – 3.2, 3.3 – 3.3, 3.4 – 3.4, 3.5 – 4.8, 3.6 – 4.8, 3.7 – 4.9, 3.8 – 4.10, 5.1 – 5.1, 5.2 – 5.2, 5.3 – 5.3, 6.1 – 6.1, 6.2 – 6.2, 7.1 – 7.1, 7.2 – 7.2, 8 – 8, 9.1 – 9.1, 9.2 – 9.2, 9.3 – 9.3, 9.4 – 9.4, 9.5 – 9.5, 9.6 – 9.6, 9.7 – 9.7, 10 – 10, 11 – 11, 12.1 – 12.1, 12.2 – 12.2, 12.3 – 12.3, 12.4 – 12.4, 13.1 – 13.1, 13.2 – 13.2, 13.3 – 13.3, 14.1 – 14.1, 14.2 – 14.2, 15 – 15, 16 – 16, 17 – 17, 18 – 1.4 (M, K, W) lub 18 (Dz), 19 – 19 (od tego przepisu zawsze według redakcji Dz), 20 – 20, 21 – 20, 22 – 21, 23 – 22, 24 – 23, 25 – 23, 26 – 25, 28 – 26, 29 – 27, 30 – 28, 31 – 29, 32 – 30, 33 – 31, 34 – 32, 35 – 32, 36 – 33, 37 – 34, 38 – 33, 39 – 34, 40 – 35, 41 – 36.

Omawiany dokument jest najbardziej rozbudowanym aktem powstałym w czasie pierwszej wojny północnej, prawdopodobnie stosowanym pod koniec lat 60. XVI stulecia. Większa liczba artykułów jest pozorna i wynika z podziału jednego przepisu prawnego na dwie lub trzy jednostki redakcyjne (art. 4.8, 20, 23, 32, 33, 34 red. Dz).

---

<sup>233</sup> Zygmunt August odkłada termin wypłaty żołdu żołnierzom, którzy służyli na Litwie przeciw Moskwie, Lublin 25 V 1566, [w:] *Diariusz sejmu lubelskiego 1566 roku*, oprac. I. Kaniewska, Wrocław 1980, s. 66.

<sup>234</sup> *Polskie ustawy*, s. 329–339; Stanisław Kutrzeba przyjął, że mieliśmy do czynienia z projektem.

## 9. Artykuły wojskowe w wojskach kwarcianych (lata 60. i 70. XVI w.)

Analiza stosowania artykułów wojskowych w oddziałach obrony potocznej i wojsk kwarcianych to niełatwe zadanie. Niewątpliwie wzorcowe rozwiązania stworzył już w latach 30. i 40. XVI w. Jan Tarnowski, którego wpływ był przemożny, nawet po jego śmierci (1561). Wśród kadry dowódczej panowała opinia, że kolejni hetmani ogłaszali artykuły wojskowe Tarnowskiego z pewnymi uzupełnieniami<sup>235</sup>, co jednak nie zmienia faktu, że w taki ewolucyjny sposób, „małymi krokami”, zmieniano przepisy prawa wojskowego. Proces tych powolnych zmian należy wiązać z hetmanatem Mikołaja Sieniawskiego i Jerzego Jazłowieckiego.

Mała dynamika wspomnianych przemian wynikała ze stałego charakteru wojsk kwarcianych, do których należała przede wszystkim obrona granic przed zagonami tatarskimi. Artykuły hetmańskie wydawano najczęściej przed kampanią wojenną w obozie wojskowym, co potwierdził około 1566 r. Mikołaj Brzeski, podkreślając: *aby Hetman, skoro popisze ludzie, do obozu z ludźmi ciągnął, a tam im artykuły naznaczył w porządek i ku dobrej sprawie nauczył* [podkreślenie – K.Ł.]. *Potym odpocząwszy z obozu w imię Boże pod nieprzyjaciela*<sup>236</sup>. Artykuły wojskowe pochodziły zatem najczęściej z dużej kampanii wojennej, podczas której nie tylko je wydawano, ale i sporządzano kopie dla licznie zaciągniętych rotmistrzów.

Wydaje się, że rozwój artykułów z lat 60. i 70. XVI w. należy wiązać nie tylko z regulacjami Jana Tarnowskiego, ale także ze znacząco je uzupełniającymi przepisami stosowanymi dla wojska inflanckiego. Do koncepcji takiej pasuje wersja Dz artykułów Floriana Zebrzydowskiego, odnotowana w diariuszu sporządzonym przez Łukasza Działyńskiego. Pisze on pod datą 19 września 1580 r.: *Pożyczył mi p. Roszkowski, rotmistrz Króla JMci artykułow wojennych i inszych potrzebnych rzeczy spraw nieboszczyka p. Tarnowskiego, Hetmana Wielkiego (sic!)*<sup>237</sup>.

---

<sup>235</sup> Z. Spieralski, *Instrukcje*, s. 293.

<sup>236</sup> *Pamiętniki Janczara*, s. 199.

<sup>237</sup> Ł. Działyński, *Diariusz oblężenia i zdobycia Wielizy, Wielkich Łuk i Zawołocia*, [w:] *Sprawy wojenne*, s. 240.

Przytoczone słowa dla Z. Spieralskiego stały się dowodem, że faktycznym twórcą artykułów Zebrzydowskiego był Jan Tarnowski<sup>238</sup>. Warto ten problem przeanalizować. Wspomniany przez Działyńskiego rotmistrz to Stanisław Ruszkowski (1529–1597), chorąży kaliski<sup>239</sup>. Był to zawodowy żołnierz, który karierę w wojsku rozpoczął od stopnia towarzysza w obronie potocznej pod chorągwią Mikołaja Potockiego, a po czterech latach służby awansował na stopień rotmistrza pieszego, później zaś na dowódcę jazdy<sup>240</sup>. Od 1564 r. przeniósł się na front inflancki, gdzie z 200-osobową rotą piechoty służył przynajmniej trzy lata<sup>241</sup>. Już w 1572 r. uznawano go za niezwykle doświadczonego żołnierza<sup>242</sup>, a podczas wojen batoriańskich, kiedy to miał już za sobą niemal 20-letnią służbę wojskową, niewątpliwie zaliczał się do grona weteranów.

Przebieg kariery Ruszkowskiego wskazuje, że musiał on doskonale znać tak artykuły stosowane w wojsku kwarcianym, jak i obowiązujące na froncie inflanckim. Wypada się zgodzić z poglądem Z. Spieralskiego, że popełnienie przez niego błędu wydaje się niemożliwe. Z drugiej strony, nie ma wątpliwości co do tego, że Florian Zebrzydowski we współpracy z towarzyszącymi mu rotmistrzami stworzył artykuły składające się przynajmniej z 17 przepisów.

Analiza redakcji Dz wskazuje, iż po owych 17 przepisach stworzonych przez Floriana Zebrzydowskiego w całości recypowano *Porządek praw rycerskich*: 18 – 2, 19 – 13, 20 – 14, 21 – 16, 22 – 18, 23 – 20, 25 – 26 i 28, 26 – 29, 27 – 31, 28 – 32, 29 – 33, 30 – 34, 31 – 35, 32 – 37 i 38, 33 – 41 i 48, 34 – 46, 35 – 50, 36 – 52 (redakcja K). Układ ten uprawdopodobnia tezę, że należy tu mówić o artykułach stosowanych w wojsku kwarcianym. Być może były one realizacją reformy prawa wojskowego uchwaloną w 1577 r., kiedy to zebrana w maju w Nowym Mieście Koryczynie szlachta małopolska uchwaliła znaczne podatki, z których miano wystawić sześciotysięczną armię strzegącą ziem ukraińskich. Zgromadzenie nakazało, by dla wojsk kwarcianych **porządek jakobychmy mieli i sprawować się, żeby zarazem było postanowione**

---

<sup>238</sup> Z. Spieralski, *Instrukcje*, s. 293–294.

<sup>239</sup> Popis jego roty z 1580 r. jest przechowywany w AGAD, ASW, dz. 85, rkps 64, k. 29v–30.

<sup>240</sup> M. Plewczyński, *Żołnierz*, s. 85, 148, 248, 256. Jak wynika ze spisu oddziału pod Trembowłą w 1558 r., posiadał najmniejszy, dwuosobowy, poczet. K. Górski, *Historia jazdy polskiej*, Kraków 1894, s. 297.

<sup>241</sup> ВК, 1375, s. 46; А. Янушкевіч, *Вялікае Княства Літоўскае і Інфлянцкая вайна 1558–1570 гг. манаграфія*, Мінск 2007, s. 208.

<sup>242</sup> J. Łażniewski do J. Zamoyskiego, Dłużniów 25 VI 1572, [w:] *Archiwum Jana Zamoyskiego*, t. I: 1553–1579, wyd. W. Sobieski, Warszawa 1904, s. 12.



**przez króla jmci z rady i hetmany swymi, też i z hetmanem polnym** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>243</sup>.

Kolejne przepisy, które miały obowiązywać wojska kwarciane, zostały wydane przez Jana Zamoyskiego w 1583 r.

\* \* \*

W 2. poł. XVI w. powstały również tajemnicze *Artykuły hetmańskie*, które mają być obwoływane dla wiadomości i publikowania, znane z jednej redakcji, pozbawionej informacji o twórcy, miejscu i dacie wydania. Sam rękopis, w którym zawarte zostały przepisy, ma bardzo interesującą historię. Został odnaleziony podczas pożaru gimnazjum i mieszkań nauczycieli w Mińsku w roku 1835. Uratowaną księgę Eustachy Tyszkiewicz przekazał do *Wileńskiego Muzeum Archeologicznego*. Rękopis ten – uznany obecnie, niestety, za zaginiony – wydany został w całości drukiem w 1864 r. W dziele umieszczono w czterech księgach różne prace teoretyczno-wojskowe, w kolejności: *Nauka Jana Tarnowskiego o gotowości wojennej ksiąg dwoje. Księgi trzecie: Wypisana niektórych spraw y porządku rzeczy wojennych w Turczach, z kroniczki Konstantina, syna Michała Konstantinowicza z Ostrowiec Raca (...). Księgi czwarte: o tajemnicach puzkarskich (...) darowane od ksiąźęcia Ferrarskiego panu Janowi Radziwiłłowi Krajaczemu W.X.L. roku 1547, i Artykuły hetmańskie*. Jak udowodnił Mikołaj Malinowski, pierwsze dwie księgi zostały błędnie przypisane Tarnowskiemu, gdyż rzeczywistym autorem tej pracy, powstałej około 1550 r., był Stanisław Łaski. Kolejne „księgi” zostały poprawnie zatytułowane. Całość ma niejednorodny charakter, typowy jednak dla europejskiego piśmiennictwa teoretyczno-wojskowego XVI w.<sup>244</sup> Dzieło to zostało najprawdopodobniej przepisane lub skompilowane w XVII w., co potwierdza charakter pisma<sup>245</sup>.

M. Malinowski nie zajął się problemem artykułów. Zauważył jedynie, że każdy hetman dodawał do nich kolejne przepisy, tak że stawały się coraz

---

<sup>243</sup> *Nobilitas Minoris Poloniae ex conventu Corczinensi instituta declarat*, [w:] *Źródła dziejowe*, t. IV: *Początki panowania w Polsce Stefana Batorego 1575–1577. Listy, uniwersały, instrukcje*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1877, s. 157.

<sup>244</sup> Warto zwrócić uwagę na analogiczny charakter rękopiśmiennej księgi spisanej w języku niemieckim, która również stanowi kompilację różnych autorów w tym dzieł Leonharda Fronspergera oraz artykułów wojskowych. SRS, SkS, E 8629, k. 1–443v.

<sup>245</sup> M. Malinowski, op. cit., s. VI, CLV–CLVI; *Polskie ustawy*, s. 305–312; J. Łoś, *Wstęp*, s. XVII–XVIII.

bardziej rozbudowane. Z kolei Stanisław Kutrzeba podjął próbę ustalenia czasu powstania dokumentu; datował go na lata 1557–1586, opierając się przy tym na znacznym podobieństwie do *Porządku praw rycerskich* (1557 r.) oraz *Articuli omnibus in universum militibus* (z czasów panowania Stefana Batorego). Z koncepcją taką nie zgodził się Z. Spieralski, który uważał, że pomyłka co do autorstwa dwóch ksiąg wynikała z pomieszania autorów tekstu teoretycznego i praw wojskowych – a twórcą artykułów był Jan Tarnowski. Co więcej, badacz ten uznał, że analizowany akt to wersja wcześniejsza od *Porządku praw rycerskich* z 1557 r. Pisał on: *Po pierwsze, w Artykułach hetmańskich brak artykułu nawiązującego do współdziałania wojska koronnego z litewskim, o czym jest mowa zarówno w Porządku (artykuł 52), jak i batoriańskich Articuli (artykuł 59). Ten brak jest zrozumiały tylko dla okresu przed 1557 r., gdyż potem walka o Inflanty przekształciła wojskowe współdziałanie Korony i Litwy w zjawisko stałe. Po drugie, zaginiony rękopis Malinowskiego zawierał obok Artykułów hetmańskich teksty powstałe wyłącznie przed 1557 r. Widziałbym w tym przypadek, gdyby nie tamta okoliczność*<sup>246</sup>.

Uznać należy, iż możliwa jest inna interpretacja okoliczności powstania omawianego dokumentu. Brak normy mówiącej o współdziałaniu polsko-litewskim można wytłumaczyć przede wszystkim faktem, że przepisy te wydawano dla armii kwarcianej. Łącznikiem pomiędzy wyprawą pozwolską z 1557 r. a kampanią batoriańską z 1579 r., kiedy opublikowano *Articuli omnibus in universum militibus*<sup>247</sup>, może być ród Mieleckich. Najpierw Jan Mielecki jako hetman wojsk zaciężnych dowodził armią polską podczas kampanii pozwolskiej, następnie zaś jego syn Mikołaj – już jako hetman wielki koronny – dowodził pierwszą kampanią batoriańską na Połock<sup>248</sup>. Należy pamiętać, że pomiędzy tymi dwiema wojnami Mikołaj uczestniczył jako dowódca polskich najemników w wyprawie Bogdana IV. Wojewoda ten, chcąc powrócić na tron mołdawski utracony na rzecz Iwonii, uzyskał od panów polskich pomoc w 1572 r. Głównodowodzącym owego wsparcia został właśnie wspomniany Mikołaj Mie-

---

<sup>246</sup> Z. Spieralski, *Instrukcje*, s. 292; *Polskie ustawy*, s. 305, 320–321; M. Malinowski, op. cit., s. CLIX.

<sup>247</sup> BCz, 87, s. 97–106; BCz, 310, s. 48–58; BCz, 1664, s. 177–192; G. Błaszczuk, *Artykuły*, s. 90, przypis 59.

<sup>248</sup> R. Przybyliński, op. cit., s. 58–64, 159–188. Te dwie postacie i ich czyny wojenne błędnie utożsamia z jednym wodzem S. Starowolski, *Wojownicy sarmaccy*, wyd. J. Starnawski, Warszawa 1978, s. 249–250.

lecki, który *przybrał sobie za pomocnika i towarzysza Mikołaja Sieniawskiego*<sup>249</sup>. Zebrano około dwóch tysięcy żołnierzy, w tym 600-konny oddział jazdy kwarcianej wysłany przez Jerzego Jazłowieckiego<sup>250</sup>.

Wydaje się, że treść artykułów doskonale pasuje do tej ofensywnej wyprawy, nie zaś do wojsk kwarcianych. Obok przepisów prawnych o charakterze właściwym dla wojsk pogranicznych odnaleźć w nich można również normy regulujące działania żołnierzy na wrogim terytorium (art. 22–24, 38), biorące pod szczególną ochronę obiekty kultu, kobiety, dzieci, starców, duchownych, zakazujące pustoszenia ziemi nieprzyjacielskiej<sup>251</sup>. *A contrario* można podać przykład artykułów z 1593 r., obowiązujących wojska kwarciane, gdzie zrezygnowano z jakichkolwiek norm chroniących mienie i osoby na obcym terytorium<sup>252</sup>.

Działania na terenie Mołdawii znane są ze szczegółowego opisu przebiegu walk sporządzonego przez Jana Łasickiego. Podane tam informacje uprawdopodobniają stosowanie artykułów hetmańskich w czasie wyprawy do Mołdawii. Pozwalają one stwierdzić, że ogłoszenie artykułów wojskowych nastąpiło najprawdopodobniej dopiero na terytorium Mołdawii. Po przekroczeniu Dniestru armia posuwała się drogą kołaczyńską aż pod Czerniowce, gdzie założono obóz, dokonano popisu i prawdopodobnie uchwalono prawa wojskowe<sup>253</sup>. Świadczy o tym rozkaz Mieleckiego o wzniesieniu na środku obozu szubienicy symbolizującej przestrzeganie surowej dyscypliny wojskowej. Powieszono wówczas kilkunastu łupieżców, którzy swawolnie wybierali żywność na obcym terytorium<sup>254</sup>. Działania te stanowiły realizację artykułów: 59 (*Tam, gdzie obóz założon będzie, szynkarze szubienice zbudować mają, abo inszych mieć, co to sprawią*) oraz 30, 38 i 53, nakazujących zakup żywności, zakazujących grabieży i pustoszenia ziemi nieprzyjacielskiej.

Łasicki informuje ponadto, że odesłano wówczas do domu aż 700 żołnierzy – według autora – *niewielce zdatnych do boju*. Informacja ta jest

---

<sup>249</sup> J. Łasicki, *Historia wtargnięcia Polaków na Wołoszczyznę*, wyd. i tłum. W. Syrokomla, Petersburg–Mohylew 1855, s. 14.

<sup>250</sup> M. Plewczyński, *Jerzy Jazłowiecki h. Abdank (1510–1575) hetman polny*, [w:] *Hetmani Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, red. M. Nagielski, Warszawa 1995, s. 98.

<sup>251</sup> *Artykuły hetmańskie*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 305–312.

<sup>252</sup> K. Łopatecki, *Kształtowanie się humanitarnego prawa wojny w Rzeczypospolitej Szlacheckiej*, [w:] *Sprawiedliwość – tradycja i współczesność*, red. P. Nowakowski, J. Smołucha, W. Szymborski, Kraków 2006, s. 109–111.

<sup>253</sup> Taką procedurę przewidywał w 1566 r. Mikołaj Brzeski. *Pamiętniki Janczara*, s. 199.

<sup>254</sup> J. Łasicki, op. cit., s. 15.

niezwykła; zgodnie z nią bowiem hetman dobrowolnie pozbawił się 1/3 swoich sił zbrojnych. Trudno w to uwierzyć, zważywszy, że w XVI- i XVII-wiecznej rzeczywistości wojennej podobna sytuacja nigdy nie miała miejsca. Pozbawienie się tak znacznych wojsk, poprzedzone upadkiem porządku i swawolą żołnierzy, dowodzi trudności związanych z procesem narzucania dyscypliny wojskowej. Pod Czerniowcami musiało nastąpić wydanie artykułów wojskowych, które przyjęli wolontariusze skłonni podporządkować się władzy Mieleckiego i Sieniawskiego<sup>255</sup>. Bardzo prawdopodobne, że znaczną część odesłanej armii stanowili żołnierze odmawiający podporządkowania się surowym regułom prawa wojennego. Oczywiście przyczyną mogło być równie dobrze nieuregulowanie zaległości płatniczych bądź konflikt między wodzami wyprawy, brak jednak informacji potwierdzających taką hipotezę.

Podsumowując, z całą pewnością można stwierdzić, że wiosną 1572 r. wydano artykuły wojskowe. Wydaje się, że były to *Artykuły hetmańskie, które mają być obwołane dla wiadomości*. Dokument składał się z 61 bardzo dobrze zredagowanych przepisów prawnych. Każdy artykuł opatrzony został nagłówkiem informującym o treści przepisu, jednostki redakcyjne wyodrębniono prawidłowo, z reguły jednemu przepisowi odpowiadała jedna norma prawna. Twórca aktu skupił się przede wszystkim na dopracowaniu *Porządku praw rycerskich* z 1557 r., toteż niemal wszystkie artykuły stanowią powtórzenie, ewentualnie niewiele zmodyfikowaną ich wersję. W dokumencie umieszczono jednak także sześć nowych przepisów prawnych (art. 11–13, 31, 49, 60), z których zwłaszcza trzy pierwsze są nadzwyczaj interesujące – dotyczą bowiem działań bojowych, dotychczas marginalizowanych w artykułach wojskowych. Zakazano w nich wyjeżdżania na harce, atakowania, zmiany szyku oraz łupienia podczas bitwy bez pozwolenia hetmańskiego<sup>256</sup>. Zjawiska te stanowiły problem w wojskach polskich, co widoczne jest również podczas działań wojennych z 1572 r.

Źródła historyczne potwierdzają, że Mikołaj Mielecki był postacią dbającą o dyscyplinę wojskową<sup>257</sup>, a już ze szczególną skrupulatnością przestrzegał

---

<sup>255</sup> Warto odwołać się do przepisów wydanych pod Worońcem 10 sierpnia 1581 r., które nakazywały wszystkim żołnierzom, w tym wolontariuszom uznanie praw wojennych. *Króla Stefana Batorego artykuły wszemu rycerstwu*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 1, s. 154.

<sup>256</sup> *Artykuły hetmańskie*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 307 i n.

<sup>257</sup> J. A. Caligarii ... *epistolae et acta 1578–1581*, wyd. L. Boratyński, [w:] *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. IV, Kraków 1915, s. 278: „II palatino di Podolia e religiosissimo nella disciplina militare, beve aqua et va vestito molto ordinariamente”.

art. 11. Dowodem tego jest sytuacja, gdy podczas odwrotu wojsk koronnych jeden z żołnierzy tureckich wyzwiał imiennie na harce Stanisława Ciołka, a *Słyszając to wyzwany, przybiegł do Wojewody z prośbą, aby mu wolno było wystąpić do boju w obronie swojej cześci*. W tym konkretnym przypadku Mikołaj Mielecki nie zezwolił na pojedynek, jednakże z uwagi na ciągłe nawoływania przeciwnika wódz zaakceptował wyjazd służebnego Ciołka Pawła Chauzowskiego. Nieco później wrogowie *poczeliznowu wyzywać do pojedynczego boju*. *Mężny Herbert z przykrością to znosił, ale nieśmiejąc bez rozkazaniamodzaprobować losu, spokojno się zachowywał*. Przykłady te dowodzą, że w ówczesnych artykułach hetmańskich istniała już norma zawarta w art. 11 omawianego dokumentu. Respektowano również nowy przepis zakazujący zajmowania się łupami podczas walki, jako że Turcy przyzwyczajeni do zachowań żołnierzy koronnych podczas pościgu wyrzucali *swe orężę, turbany i inne rzeczy, aby Polacy wstrzymywali się dla ich podjęcia, ale iż szło o życie i chwałę, zwycięzca zaniechał łupów*<sup>258</sup>.

Kolejny artykuł, 12, był, niestety – jak wynika z relacji Jana Łasickiego – nagminnie łamany, mimo nieustannych napomnień za strony hetmana. Przykładowo podczas jednego z kontrataków wojsk koronnych atakujący niemal całkowicie rozerwali szyk podczas pościgu: *Napróżno wodzowie wołają, iżby zaprzestano pogoni, napróżno wstrzymują chorągwie, napróżno setnicy wołają do porządku i szyku, żołnierstwo Polskie, rozognione zwycięztwem, nie daje się już zwrócić*. Gdy oddziały wróciły, *Mielecki głośno karcił niesformość*<sup>259</sup>. Zjawiska takie, jak nieustannie pojawiające się rozprężenie podczas walk, przedwczesne wybieganie na wroga, zbyt późne powroty z natarcia, wskazują na nieskuteczność art. 12 (*aby nikt z miejca swego nie wybiegał*).

Pozostałe trzy nowatorskie artykuły wprowadzały zakaz mijania przedniej, bocznej i tylnej straży, uszczegóławiały przestępstwo dotyczące wyzywania na pojedynek (art. 31, 49). Częściowo związany z art. 12 jest art. 60, nakazujący wkopywanie przy hetmańskim namiocie słupa, przy którym kładziono rzeczy znalezione. Oczywiście daleko stąd do stwierdzenia, jakoby sześć powyższych przepisów wymyślił przed wyprawą Mikołaj Mielecki. Jest wielce prawdopodobne, że sięgają one swą genezą wcześniejszych czasów. Niewątpliwie jed-

---

<sup>258</sup> J. Łasicki, op. cit., s. 17, 19–20.

<sup>259</sup> Ibidem, s. 18.

nak powstały one po śmierci Jana Tarnowskiego, a w świetle diariusza wojny 1572 r. istnienie i stosowanie art. 11–13 wydaje się pewne.

Wszystkie powyższe argumenty bynajmniej nie dowodzą, że *Artykuły hetmańskie* należy utożsamić z wyprawą Mieleckiego do Mołdawii; jedynie uprawdopodobniają taką możliwość. W pełni klarownie problem ten wyjaśni się przy analizie *Articuli omnibus in universum militibus*.

## 10. Systemy prawa wojskowego w okresie wielkiego bezkrólewia

Wielkie bezkrólewie postawiło przed szlachtą ogromne wyzwania polityczne. Był to czas głębokich reform ustrojowych oraz zmian w kulturze politycznej<sup>260</sup>. Interregnum stwarzało realne zagrożenie integralności terytorialnej, dlatego magnateria i szlachta wielką uwagę poświęcały polityce zagranicznej oraz obronnej<sup>261</sup>.

Powyższe kwestie doczekały się pogłębionych studiów, jednakże brak jak dotąd szczegółowych badań dotyczących kształtowania w tym nadzwyczajnym okresie regulacji prawnych i dyscyplinarnych wobec żołnierzy zaciężnych<sup>262</sup>. Tymczasem według współczesnych bezkrólewia przyczyniły się do upadku posłuszeństwa i poziomu dyscypliny wojskowej<sup>263</sup>, warto więc zastanowić się nad zaangażowaniem narodu politycznego we wprowadzanie i utrzymanie dyscypliny wojskowej w okresie wielkiego bezkrólewia. O złożoności tego problemu świadczą losy sądów i urzędów po śmierci władcy – sądownictwo wydające wyroki w imieniu króla, jak i urzędy związane z majestatem królewskim przestały funkcjonować, a ich zawieszenie zmusiło szlachtę do powołania kapturów, które

---

<sup>260</sup> E. Dubas-Urwanowicz, *Koronne zjazdy szlacheckie w dwóch pierwszych bezkrólewiach po śmierci Zygmunta Augusta*, Białystok 1998, passim.

<sup>261</sup> Eadem, *Problem obrony kraju na koronnych zjazdach szlacheckich przed pierwszą konwokacją (lipiec 1572–styczeń 1573)*, [w:] *Wojsko – Społeczeństwo – Historia*, s. 51–70; B. Floria, *Wschodnia polityka magnatów litewskich w okresie pierwszego bezkrólewia*, ORP 20 (1975), s. 45–66.

<sup>262</sup> Podejmowanie decyzji o zaciągach wojskowych i wydawanie listów przypowiednich w okresie bezkrólewia zaprezentował: D. Kupisz, *Wojska powiatowe samorządów Małopolski i Rusi Czerwonej w latach 1572–1717*, Lublin 2008, s. 71–95.

<sup>263</sup> Na sejmie 1590 r. szlachta uzasadniając konieczność przeprowadzenia reform stwierdzała: „To posłuszeństwo i ta dyscyplina, bardzo się u nas w te czasy przeszły, a zwłaszcza w interregna i rozerwania, rozpuściła, a już do sprośnych sedycy i odbiegania chorągwi, abo zieżdzenia z służby przychodzi; co bardzo rzecz iest szkodliwa i niebezpieczna”. VC, t. II, vol. 2, s. 143.

pod węzłem konfederacji rozpatrywały spory prawne<sup>264</sup>. Tymczasem hetmani dysponowali ogromnymi, choć nieutwierdzonymi w konstytucjach uprawnieniami w zakresie wojskowego wymiaru sprawiedliwości, co nasuwa również pytanie o kompetencje hetmana w okresie interregnum<sup>265</sup>.

Należy zauważyć, iż materii tej tak przed pierwszym bezkrólewem, jak i później nie uregulowano w wiecznie obowiązującej konstytucji sejmowej<sup>266</sup>. Przyjęto jednakże wykładnię, w świetle której urząd hetmański powinien nadal funkcjonować, co doskonale ujęła szlachta ziemi ruskiej: *A iż śmierć królewska zaszła, którego tytułem wszystko sprawowali, przetoż ich władza ma im być przyznana i approbowana **publico consensu*** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>267</sup>. W okresie pierwszego bezkrólewia nie było to jednak tak oczywiste, w wyniku czego tworzyły się siły zbrojne niepodporządkowane hetmanom<sup>268</sup>.

Wielka aktywność polityczna szlachty i magnaterii, związana z dużymi antagonizmami regionalnymi i prowincjonalnymi<sup>269</sup>, doprowadziła w aspekcie obronności do powoływania tymczasowych zgrupowań zbrojnych mających odrębne dowództwo, niezależne sposoby finansowania oraz zróżnicowany zakres terytorialny działania. Można mówić o przynajmniej pięciu odrębnych zgrupowaniach wojsk w tym okresie. Pierwsze to wojska kwarciane rozlokowane na Podolu oraz Ukrainie, które podlegały bezpośredniej władzy hetmana

<sup>264</sup> Zob. A. Abramski, *Postępowanie przed sądami kapturowymi koronnymi w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Studia Iuridica Silesiana*, red. A. Lityński, Katowice 1986, s. 36–58; A. Abramski, A. Huras, *Sady kapturowe (1572–1764): studium z dziejów sądownictwa i prawa sądowego podczas bezkrólewia w Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Sosnowiec 2010, *passim*.

<sup>265</sup> Zob. P. Gawron, *Hetman koronny w systemie ustrojowym Rzeczypospolitej w latach 1581–1646*, Warszawa 2010, s. 55, 179–202.

<sup>266</sup> Szczegółowe regulacje w tej materii proponował Jan Zamoyski na sejmie 1589 r. Podczas bezkrólewia hetmani mieli otrzymać bardzo szerokie uprawnienia, jako obrońcy przed wrogiem zewnętrznym. Mieli oni dowodzić powiększonym kontyngentem wojskowym, który samodzielnie zaciągali. Wszyscy wyżsi oficerowie do rotmistrza włącznie zobowiązani być powinni do złożenia przysięgi o niepopieraniu żadnego kandydatów zbrojnie. K. Lepszy, *Walka stronnictw w pierwszych latach panowania Zygmunta III*, Kraków 1929, s. 194.

<sup>267</sup> *Instrukcja dana posłom na konwokację do Warszawy od rycerstwa wszystkich ziem ruskich*, [w:] *Henri de Valois et la Pologne en 1572*, t. III, ed. E.H.V. de Noailles, Paris 1867, s. 234.

<sup>268</sup> Kwestię wygaśnięcia uprawnień hetmana w okresie interregnum po raz ostatni podjęto w 1587 r. R. Heidensztein, *Dzieje polski od śmierci Zygmunta Augusta do roku 1594*, t. II, tłum. M. Gliszczyński, wyd. W. Spasowicz, Petersburg 1857, s. 208–209; SRP, t. XI: *Diariusze sejmowe r. 1587. Sejmy konwokacyjne i elekcyjne*, wyd. A. Sokołowski, Kraków 1887, s. 40–42 i n.; P. Gawron, *op. cit.*, s. 189–191.

<sup>269</sup> E. Dubas-Urwanowicz, *Koronne zjazdy*, *passim*.

polnego – Jerzego Jazłowieckiego<sup>270</sup>. Odrębne dowództwo powierzono Janowi Firlejowi nad załogą Krakowa. Trzecim zgrupowaniem były wojska zaciągnięte do obrony granic z Siedmiogrodem i Śląskiem, czwarte zaś stacjonowało na terenie Wielkopolski. Ostatnia grupa koronnych wojsk zaciężnych znajdowała się na obszarze Inflant<sup>271</sup>. Jedyne pierwsza i ostatnia armia miały wcześniej wyodrębnioną strukturę i obowiązujące prawo wojskowe. Pozostałe powołano *ad hoc* po śmierci Zygmunta Augusta.

### 10a. Wojska kwarciane

Na południowo-wschodnich kresach Korony nie zajęto się reformą prawa wojskowego, zadowalano się starymi regulacjami. Kodyfikacja prawa dla wojsk kwarcianych nastąpiła dopiero w 1577 r., a pięć lat wcześniej nobilitas nie podejmowała tego zagadnienia. Największe zainteresowanie tymi oddziałami wykazała oczywiście szlachta województwa ruskiego i podolskiego, która na obradach w Glinianach 31 lipca 1572 r. uznała za konieczne wzmocnienie sił pogranicznych dodatkowymi oddziałami zaciężnymi, a ponadto przygotowanie się na konieczność zwołania pospolitego ruszenia<sup>272</sup>. Poziom dyscypliny wojskowej w tych oddziałach nie mógł być jednak zadowalający, zważywszy na zaległości płatnicze<sup>273</sup>. Już w lipcu 1572 do Knyszyna przybyli przedstawiciele żołnierzy, którzy starali się wykorzystać *list królewski, że im wolno wjeżdżać w królewskie imiona i trzymać je do zupełnej zapłaty*<sup>274</sup>.

### 10b. Załoga zamku krakowskiego

Bezkrólewie umożliwiło ingerencję państw ościennych w wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej, toteż priorytetem stało się zabezpieczenie Krakowa

---

<sup>270</sup> *Postanowienie zjazdu knyszyńskiego*, [w:] *Henri de Valois*, s. 119.

<sup>271</sup> Oczywiście struktura ta nie odzwierciedla w sposób idealny rozmieszczenia sił zbrojnych w tym okresie. Lokalnie istniały również pojedyncze oddziały jak miało to miejsce w Tykocinie, czy ziemi chełmińskiej. J. Maroszek, *Pogranicze Litwy i Korony w planach króla Zygmunta Augusta. Z dziejów realizacji myśli monarszej między Niemnem a Narwią*, Białystok 2000, s. 346–355; D. Kupisz, op. cit., s. 27–28.

<sup>272</sup> BR, 196, s. 78–92; E. Dubas-Urwanowicz, *Koronne zjazdy*, s. 41, 84, 148–149.

<sup>273</sup> Po przybyciu do Rzeczypospolitej Henryka Walezego, „Rusini i Podolacy uskarżali się na Hetmana Jazłowieckiego, że nasyła na ich dobra żołnierzy, którzy wszędy, gdzie chcieli, jakby nieprzyjaciele jacy rozpustowali”. Ś. Orzelski, *Bezkrólewia ksiąg ośmioro czyli dzieje Polski od zgonu Zygmunta Augusta r 1572 aż do r. 1576*, t. I, wyd. i tłum. W. Spasowicz, Petersburg–Mohilew 1856, s. 42.

<sup>274</sup> BR, 196, s. 180.



oraz zamku, w którym przechowywane były insygnia królewskie<sup>275</sup>. Wydaje się, że dobrze pamiętano słowa Jana Tarnowskiego, który przestrzegał, że utrata stolicy pociągnęłaby ogromne konsekwencje, grożące upadkiem ojczyzny<sup>276</sup>, dlatego po śmierci Zygmunta Augusta postanowiono zdecydowanie wzmocnić siły Krakowa. O ile w dobie Jagiellonów skromna załoga zamku składała się z ok. 20–40 drabów<sup>277</sup>, to 19 lipca 1572 r. rady koronne uchwaliły werbunek 600-osobowego garnizonu. Pieczę nad zamkiem powierzono wojewodzie i staroście krakowskiemu – Janowi Firlejowi<sup>278</sup>. Pięć dni później potwierdzono powyższe ustalenia, upoważniając głównodowodzącego do utrzymania dyscypliny wojskowej. Zaakcentowano, że *przysięgli rotmistrze mają być* – co faktycznie oznaczało podporządkowanie ich artykułom wojskowym<sup>279</sup>. Dodatkowo wydano kilka regulacji, które należało uwzględnić w przyszłych prawach wojskowych. Po pierwsze, podwyższono żołd (drabom do 8 zł), nakazując jednocześnie, by każdy żył za własne pieniądze. Po drugie, zobowiązano starostę wraz z wielkorządcą zamkowym do dbałości o bramy zamkowe. Jednocześnie w uchwałach znalazła się norma zakazująca strzelania i trąbienia w nocy; wojewoda krakowski sporządził nawet (najpóźniej 24 lipca 1572 r.) akt normatywny regulujący porządek miejski<sup>280</sup>. Niestety, podobny aktu dotyczący dyscypliny żołnierskiej nie jest znany, warto jednak wspomnieć, że po śmierci Stefana Batorego kompetencje analogiczne do tych, jakimi dysponował Jan Firlej, otrzymał starosta generalny krakowski – Mikołaj Zebrzydowski<sup>281</sup>. On to

<sup>275</sup> VC, t. II, vol. 1, s. 369; J. Lileyko, *Regalia polskie*, Warszawa 1987, s. 135–138.

<sup>276</sup> J. Tarnowski, *Consilium*, s. 143, 145.

<sup>277</sup> S. Kutrzeba, *Dawny zarząd Wawelu*, [w:] *Rocznik Krakowski*, t. 8, red. S. Krzyżanowski, Kraków 1906, s. 85.

<sup>278</sup> Decyzję o dalszym pełnieniu przez Jana Firleja swych obowiązków, w okresie interregnum, zjazd szlachecki województwa krakowskiego i sandomierskiego podjął 17 VII 1572 r. Wojewoda miał do pomocy Zygmunta Palczowskiego (od 17 VII 1572 r. podstarościego), Jana Młoszowskiego (vicereganeta) i Feliksa Czerskiego (sędziego grodzkiego). Z. Wojas, *Kancelaria grodzka krakowska za starosty Jana Firleja w latach 1572–1574*, „Archeion” 27 (1957), s. 199–200.

<sup>279</sup> Delbruck, *History of the Art of War*, vol. IV: *The Dawn of Modern Warfare*, trans. W.J. Renfroe, Lincoln–London 1990, s. 60–61; F. Tallett, op. cit., s. 124–125; G. Parker, *Żołnierz*, [w:] *Człowiek baroku*, red. R. Villari, tłum. B. Bielańska, M. Gurgul, M. Woźniak, Warszawa 2001, s. 50.

<sup>280</sup> ASWK, t. I: *1572–1620*, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1932, s. 4–8, 10.

<sup>281</sup> Mikołaj Zebrzydowski otrzymał urząd starosty generalnego 24 września 1585 r. po Janie Zamojskim, który zrzekł na sejmie tej godności. *Archiwum Jana Zamojskiego*, t. IV: *1585–1588*, wyd. K. Lepszy, Warszawa 1948, s. 411, nr 13.

sporządził zamkowe artykuły wojskowe oraz ogłosił specjalną przysięgę dla drabów<sup>282</sup>. W tym przypadku również inicjatywę podjęło zgromadzenie szlacheckie – zjazd senatorów i rycerstwa, który odbył się w Krakowie 27 grudnia 1586 r.

### 10c. Oddziały małopolskie

Trzecim zgrupowaniem były wojska wystawione przez prowincję małopolską, które podjęły się ochrony granicy z Siedmiogrodem i Śląskiem<sup>283</sup>. Pierwsze decyzje w tej sprawie podjęto 19 lipca 1572 r. w uchwale rad i rycerstwa ziemi krakowskiej oraz sandomierskiej. W dwóch zgrupowaniach postanowiono wystawić na 10 sierpnia 1572 r. po 400 jezdnych i pieszych. Ważne, że odstąpiono przy tym od naczelnego dowództwa skupionego w jednym ręku i przyznano je kolegiąlnie Stanisławowi Szafrąncowi i Stanisławowi Cikowskiemu<sup>284</sup>. Uprawniono ich nie tylko do dowodzenia oddziałami, ale również popisania żołnierzy, relokowania ich na leże oraz do działalności wywiadowczej<sup>285</sup>. Wypełniając powierzone im zadanie, wspomniani dowódcy wydali niezwłocznie krótkie, składające się z czterech przepisów, regulacje zatytułowane *Zachowanie rotmistrzów jeznych, jako się mają zachować w służbie Rzeczypospolitej i ku popisowi* oraz *Zachowanie rotmistrzów pieszych, jako się mają zachować w służbie Rzeczypospolitej i ku popisowi*<sup>286</sup>. Były to artykuły rotmistrzowskie normujące zasady formowania oddziałów; zostały one dwa miesiące później dołączone do artykułów wojskowych Krzysztofa Myszkowskiego.

Decyzję o wydaniu specjalnych artykułów wojskowych podjęto 24 lipca, kiedy zdecydowano, że powołani rotmistrzowie mają złożyć przysięgę<sup>287</sup>. Na potwierdzenie legalności sformowanych oddziałów wydano rotmistrzom listy przypowiednie, uczyniono to jednak dopiero 31 sierpnia 1572 r. na zjeździe knyszyńskim<sup>288</sup>. W ten sposób powstała krótkotrwała, jednakże doniosła formacja zbrojna, strzegąca południowo-zachodnich granic Korony.

<sup>282</sup> *Artykuły sub interregno (...), którym panom rotmistrzom pieszym zamku krakowskiego przez JM Pana Mikołaja Zebrzydowskiego (...) podane*, BR, 12, s. 72–78.

<sup>283</sup> Por. D. Kupisz, op. cit., s. 25–27, 105–106.

<sup>284</sup> M. Bielski, *Kronika*, t. III, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1856, s. 1224.

<sup>285</sup> *Uchwała rad i rycerstwa ziemi krakowskiej i sandomierskiej o opatrzeniu granic podgórskich i śląskich, w Krakowie 19 lipca 1572 r.*, [w:] ASWK, t. I, s. 4.

<sup>286</sup> *Krzysztofa Myszkowskiego hetmana tempore interregni artykuły dla wojska na granicach śląskich*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 149–150; BN, 6609, k. 13v–14.

<sup>287</sup> *Actum in castro Cracoviensi*, [w:] *Henri de Valois*, s. 103.

<sup>288</sup> *Postanowienie zjazdu knyszyńskiego*, [w:] *ibidem*, s. 119.

Podsumowaniem odrębności organizacyjnej tych oddziałów były uchwały zjazdu senatorskiego w Kaskach, obradującego od 24 października do 1 listopada 1572 r. – najważniejszego i najliczniejszego zjazdu senatorskiego w trakcie pierwszego bezkrólewia. Wobec narastających zagrożeń zewnętrznych i wewnętrznych podjęto wówczas decyzje w sprawie przyszłej elekcji, przejęcia królewskich kompetencji w kwestii polityki zagranicznej i wykonawczej, a także mianowano na *hetmana tempore interregni* kasztelana rawskiego, Krzysztofa Myszkowskiego, który objął naczelne dowództwo nad wspomnianymi wojskami<sup>289</sup>.

Istotnym wydarzeniem było wydanie na czas interregnum praw wojskowych, które składały się z 36 artykułów<sup>290</sup>. Zostały one nominalnie uchwalone przez Krzysztofa Myszkowskiego, jednak w ich tworzeniu duży udział mieli też senatorowie, których autorytet sankcjonował działalność prawodawczą hetmana. Poświadcza to fakt, iż akt wydany został ostatniego dnia obrad, kiedy to uchwalano decyzje zjazdu, a w nagłówku artykułów widnieje informacja, iż przepisy zostały zredagowane i ogłoszone z **zezwolenia wszech rad i pp. Koronnych i za zwoleniem i za proźbą wszech pp. rotmistrzów** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>291</sup>.

Wybór Krzysztofa Myszkowskiego, niecieszącego się wówczas ani sławą doświadczonego żołnierza, ani wybitnego polityka, może budzić zdziwienie<sup>292</sup>. Myszkowski był czwartym synem Wawrzyńca Myszkowskiego; w latach 1563–1566 dzierżył kasztelanię oświęcimską, później zaś rawską, nigdy jednak wcześniej nie otrzymał listu przypowiedniego<sup>293</sup>, a na mocy uchwały zjaz-

---

<sup>289</sup> Kasztelanem rawskim i uczestnikiem tego zjazdu Ewa Dubas-Urwanowicz (*Koronne zjazdy*, s. 93, 96–97, 102, 114, 294, 364) określa Krzysztofa Miaskowskiego. Wydaje się, że twórcą artykułów był jednak Krzysztof Myszkowski, który kasztelanię rawską piastował od 1566 aż do śmierci (18 XI 1575). *Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski, S. Ciara, Ł. Kądziała, T. Nowakowski, E. Opaliński, G. Rutkowska, T. Zielińska, Kórnik 1992, s. 188; por. PSB, t. XXII, z. 2, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 401.

<sup>290</sup> Dokument zachował się w jednej kopii przechowywanej obecnie w BN (6609, k. 10v–13v), w dwudziestoleciu międzywojennym wchodziły w skład Biblioteki hr. Morstinów w Krakowie (rękopis nr 67). J. Czubek, *Rękopisy hr. Morstinów w Krakowie*, Kraków 1911, s. 13–14.

<sup>291</sup> *Krzysztofa Myszkowskiego hetmana tempore interregni artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 142–150.

<sup>292</sup> S. Płaza, *Próby reform ustrojowych w czasie pierwszego bezkrólewia, 1572–1574*, Kraków 1969, s. 38.

<sup>293</sup> B. Paprocki, *Herby*, s. 171; K. Niesiecki, *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. I, Lipsk 1839–1846, s. 318.

du senatorskiego stanął nad bardziej doświadczonymi wodzami – Stanisławem Szafrąncem i Stanisławem Cikowskim, z których pierwszy miał dwuletni staż w wojsku polskim, drugi zaś sprawował nawet naczelne dowództwo nad oddziałami koronnymi stacjonującymi na terenie Inflant<sup>294</sup>. Z dotychczasowej kariery Myszkowskiego wynika, że nie posiadał on dużej wiedzy o artykułach wojskowych (choć należy wziąć pod uwagę, że jego bracia, Andrzej i Stanisław, służyli jako rotmistrze w wojsku koronnym w Inflantach przynajmniej w 1564 r., a kuzyn Jan pełnił służbę w wojsku kwarciarnym<sup>295</sup>). Z kolei jego zastępcy doskonale orientowali się w prawach wojskowych, przede wszystkim wydawanych podczas wojny o Inflanty. Obaj jako rotmistrze uczestniczyli w tworzeniu artykułów Floriana Zebrzydowskiego w 1561 r., a Stanisław Cikowski był nawet twórcą przepisów z 1565 r.<sup>296</sup> Wszystko to prowadzi do wniosku, że podstawę do wydania regulacji z 1572 r. stanowiły przede wszystkim prawa wydane w 1561 r. (z późniejszymi zmianami). Z tezą taką nie zgadza się Stanisław Kutrzeba, który za wzorcowy uznał *Porządek praw rycerskich* z 1557 r. Wskazał on, że aż 23 artykuły oraz wstęp Krzysztofa Myszkowskiego są recepcją wspomnianego aktu normatywnego (art. 2, 5–8, 13, 15, 17, 19, 21–22, 24–26, 29–30, 32–33, 36–38, 40, 44)<sup>297</sup>.

Analiza porównawcza artykułów Krzysztofa Myszkowskiego (dalej: KM) z przepisami Zygmunta Augusta (dalej: ZA) i Floriana Zebrzydowskiego (dalej: FZ) jest bardzo trudna. Po pierwsze, zachowane dokumenty z artykułami ZA i FZ występują w wielu, nierzadko mocno zróżnicowanych, redakcjach. Po drugie, artykuły z 1557 i z 1561 r. wykazują znaczne podobieństwa<sup>298</sup>. Tym niemniej dokładna analiza wskazuje, że proces tworzenia prawa, jak i podstawowe założenia ideologiczne wiązać należy z artykułami FZ (w późniejszych redakcjach K, W, Dz), choć większość norm prawnych recypowano z praw ZA.

Pomiędzy KM a FZ występuje zaskakująca zbieżność w nagłówku, który w obu wersjach brzmi: *Artykuły, które są opowiedziane przez wiemożnego pana (...) hetmana, ze zwołenia wszech pp. rotmistrzow, tak jezdynych jako i pieszych,*

---

<sup>294</sup> Szlachta małopolska wstawiła się nawet za Stanisławem Cikowskim w 1569 r., który żądał wypłacenia zaległego żołdu za służbę w Inflantach. K. Pułaski, op. cit., s. 203.

<sup>295</sup> А. Янушкевіч, op. cit., s. 206–207.

<sup>296</sup> BN, 6609, k. 10v, 14v.

<sup>297</sup> S. Kutrzeba, *Wstęp*, s. X.

<sup>298</sup> Porównanie na podstawie wydań krytycznych: *Krzysztofa Myszkowskiego hetmana tempore interregni artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 142–150; *Floriana Zebrzydowskiego artykuły wojskowe*, [w:] ibidem, s. 94–115; *Króla Zygmunta Augusta porządek*, [w:] ibidem, s. 64–74.

wszemu rycerstwu (...). Słowa te potwierdzają udział koła rotmistrzowskiego w procesie tworzenia prawa<sup>299</sup>. Całkowicie przyjęto również rozbudowany wstęp, z tą jedynie różnicą, że fragment dotyczący cyklicznego czytania artykułów wojskowych został w prawach Krzysztofa Myszkowskiego przeniesiony na koniec aktu normatywnego, co *nota bene* należy uznać za słuszne działania legislacyjne. Co ważniejsze, w wersji KM znajduje się również odwołanie do nauki św. Jana, którą przytaczał wcześniej jedynie Florian Zebrzydowski<sup>300</sup>. Wśród samych przepisów podobieństwa nie są już tak istotne. Bezpośrednio recypowano z FZ art. 1.1, 1.2, 1.4, 3.1 do art. 2 i 7 KM. Pozostałe normy w niewielkim stopniu odwołują się do tego aktu normatywnego (art. 4, 12, 27, 31 KM z art. 1.5, 12, 17, 20 FZ).

Bardzo duże są natomiast wpływy *Porządku*. W pierwszej kolejności należy wskazać, że odstąpiono od nowatorskiego układu zaproponowanego przez Floriana Zebrzydowskiego. Na powrót zaczęto stosować krótkie artykuły, tak jak czynili to Jan Tarnowski czy Jan Mielecki. Znaczna część przepisów stanowi wyraźną i bezpośrednią recepcję przepisów uchwalonych w 1557 r. W 15 przypadkach artykuły w całości się pokrywają (KM-ZA): 1-1, 3-2, 4-4, 5-5, 6-6, 8-7, 11-17, 13-21, 14-22, 16-25, 18-29, 19-30, 21-33, 22-36, 25-40. Charakterystyczne było dla prawodawcy dopisywanie na końcu recypowanych z ZA przepisów dodatkowego wyrażenia, zdania lub ustępu (9-13, 10-15, 12-19, 17-26, 20-32, 23-37, 24-38, 26-44). Na wyżej wymienionych osiem przypadków tylko raz (15-24) prawodawca skrócił przepis wzorcowy. W konsekwencji 2/3 wszystkich przepisów prawnych stanowi przynajmniej częściowe powtórzenie dorobku *Porządku praw rycerskich*.

Pomimo wskazanych nawiązań należy podkreślić oryginalność i wagę niektórych uchwalonych wówczas norm prawnych. Znacznie rozbudowano m.in. problematykę zwad i tumultów (art. 9). Do tej pory z pełną surowością karano osoby walczące w obozie w obecności hetmana, obecnie rozszerzono tę regułę również na leża. Dodatkowo przestępstwo to uznano za publiczne, ściągane z urzędu, i zakazano rozwiązywania tego rodzaju spraw na drodze ugody – sprawca obligatoryjnie miał być postawiony przed oblicze hetmana. Obowiązek ścigania takiego przestępcy spoczywał na rotmistrzu, który też – co

<sup>299</sup> Prawodawcza działalność kół wojskowych rozwinęła się od lat 80. XVI w. Zob. J. Urwanowicz, *Wojskowe „sejmiki”*. *Koła w wojsku Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku*, Białystok 1996, s. 40-41.

<sup>300</sup> BK, 1375, k. 24; s. 2; ПНБ, АД, 321/1, nr 1, k. 1; *Pouczenie wojenne*, s. 79.

interesujące – sam odpowiadał za zbrodnię, jeżeli towarzysz po jej popełnieniu uciekł. Należy podkreślić, iż tę odpowiedzialność dowódcy za czyny podwładnych wprowadził uniwersał poborowy piotrkowski z 1567 r. Zgodnie z nim rotmistrz powinien zatrzymać część żołdu przeznaczzonego dla podwładnych, tak by z tych pieniędzy mógł wynagrodzić szkody i krzywdy, gdyż – jak twierdzono – *dla występku cudzego żaden karan bydź nie może*<sup>301</sup>. W świetle reguł proponowanych przez sejm kara spadająca na rotmistrza miała mieć co najwyżej charakter pieniężny<sup>302</sup>.

Kolejny przepis obostrzający odpowiedzialność rotmistrza, a przeforsowany przez stan szlachecki<sup>303</sup>, zawarty został w art. 12. Nakazano w nim dowódcom dbanie o stan osobowy pocztów u towarzyszy i przekazywanie hetmanowi informacji na temat tego stanu *pod poczciwością, cnotą i wiarą swą*. Z kolei art. 23 nakładał na rotmistrza lub towarzysza obowiązek uzupełnienia pocztu w dwa tygodnie od straty sługi<sup>304</sup>.

Począwszy od art. 28 wprowadzano regulacje nieznanne we wcześniejszych artykułach wojskowych, co jednak nie oznacza, że stanowiące owoc twórczości Krzysztofa Myszkowskiego. W dwóch przepisach (33 – o biesiadach nocnych w karczmie, 36 – o budowaniu i ogrodach) można odnaleźć wpływy rozwiązań litewskich<sup>305</sup>. Art. 32 stanowił z kolei powtórzenie normy wydanej przez Stanisława Szafrąncą i Stanisława Cikowskiego w artykułach rotmistrzowskich – oryginalnego rozwiązania, nakazującego dowódcom oddziałów pieszych przekazywanie żołnierzom przynajmniej połowy żołdu w gotówce. Wprowadzono też wymagania dotyczące uzbrojenia oraz nadzoru nad podwładnymi<sup>306</sup>.

---

<sup>301</sup> VC, t. II, vol. 1, s. 212. Podobny przepis znajduje się w dokumencie wystawionym przez Zygmunta Augusta z 1566 r.: *Diariusz sejmku lubelskiego*, s. 74.

<sup>302</sup> Por. K. Łopatecki, *Cywilna jurysdykcja wobec wojskowych w Koronie na przełomie XVI i XVII stulecia*, [w:] *Miscellanea historico-iuridica*, t. 5, red. A. Lityński, P. Fiedorczyk, Białystok 2007, s. 33–56.

<sup>303</sup> Szlachta starała się tę normę umieścić w konstytucji sejmowej, co ostatecznie udało się dopiero w 1587 r. VC, t. II, vol. 2, s. 25.

<sup>304</sup> Wzorem dla tego rozwiązania były przepisy wydane przez hetmana polnego ziemi inflanckiej Jana Zborowskiego w 1570 r. W nowej redakcji skrócono czas uzupełnienia etatu osobowego pocztu z czterech do dwóch tygodni, oraz rozszerzono konieczność uzupełnienia zabitych koni. *Artykuły pana Jana Zborowskiego ... hetmana polnego ziemie inflanckiej*, PHБ, АД, 321/1, nr 152, art. 19, k. 3.

<sup>305</sup> *Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła ... panom rotmistrzom, wedle których się sprawować mają, na zamki ukraiinne wydano*, PHБ, АД, 321/1, nr 152, art. 27, k. 2; *Artykuły, które mają być chowane na zamkach przy panów rotmistrzach*, PHБ, АД, 321/1, nr 151, art. 18, k. 2.

<sup>306</sup> *Krzysztofa Myszkowskiego hetmana tempore interregni artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 150.

Charakterystyczne, że w artykułach wojskowych znalazły się bezpośrednio odwołania do postanowień rad koronnych. Odnaleźć je można w art. 28, gdzie nakazano żołnierzom żyć z targu, zakazano prowadzenia jakichkolwiek rekwizycji, stosowania zaniżonych cen produktów opisanych w ustawach, *pa-miętając na postanowienie pp. rad koronnych w Krakowie na zjeździe nowo uczynionych*. Powołano się w tym fragmencie na uchwałę z 24 lipca 1572 r., która – przyznając wysokie wynagrodzenie żołnierzom – podkreślała, że *tedy się to dla tego uczyniło, aby nikt się gwałtem nie obchodził, ale żeby każdy żołnierski człowiek z targu za pieniądze żył*<sup>307</sup>.

Niezwykle odważny przepis (29) dotyczył rotmistrzów i towarzyszy, którzy wzięwszy żołd, nie stawili się w wojsku – mieli oni za to być karani więzieniem i obowiązkiem zwrotu pieniędzy. Normę tę wprowadzono w konstytucji z 1519 r., jednak nigdy dotychczas nie znalazła ona zastosowania w artykułach wojskowych<sup>308</sup>. Zmieniono również organ ścigający za to przestępstwo, odbierając kompetencje w tym zakresie starostom, a powierzając je hetmanowi, co wydaje się jednak krokiem wstecz ze względu na iluzoryczne możliwości łapania zbiegów przez wojsko<sup>309</sup>. Problem stanowiło przede wszystkim ustalenie katalogu osób dopuszczających się przestępstwa; o ile bowiem stwierdzenie nieobecności rotmistrzów nie było trudne, o tyle brak towarzyszy nie dawał się tak łatwo uchwycić. Aby ułatwić sobie zadanie, dowódcy oddziałów prowadzili spisy osób opuszczających oddział po odebraniu żołdu<sup>310</sup>. Wydaje się, iż przynajmniej dokumentację nieobecnych w wojsku żołnierzy prowadzono skrupulatnie. W 1573 r. na sejmie elekcyjnym przypomniano, że *ci co pieniądze na służbę brali, a jeszcze za nie nie służyli, aby na takową służbę żołnierską powinni byli jachać, gdziekolwiek tego Rzeczpospolita będzie potrzebowała*<sup>311</sup>.

<sup>307</sup> *Postanowienie rad koronnych i rycerstwa województwa krakowskiego i sandomierskiego w Krakowie 24 lipca 1572 r.*, [w:] ASWK, t. I, s. 7.

<sup>308</sup> *Statuta y przywileje koronne*, wyd. J. Herburt, Kraków 1570, s. 573; *Ustawy prawa ziemskiego*, s. 137–138: „którzyby brali pieniądze na żołd, a niechcieliby temu dosyć uczynić, takowi, choćby byli osiedli, tedy je starostwie przez pozwów mogą imować, a do wieże sadzać; a której tak długo siedzieć mają, jako długo służyć mieli, a pieniądze wzięte wrócić”.

<sup>309</sup> Przynajmniej od XVII w. hetmani wysyłali jednak oficerów i żołnierzy, w celu ścigania dezertersów. Zob. *O dezertersach*, 9 XII 1625, PHB, АД, 321/2, nr 85, k. 1

<sup>310</sup> Zob. *Regestr popisanych służebników, którzy w dzień poniedziałkowy po niedzieli pierwszej wstąpiwszy w poczt A.D. 1571 wyjachali pieniądze wzięwszy*, od rotmistrza spiskiego Mikołaja Maciejowskiego, AGAD, ASK, dz. I, 325, k. 19.

<sup>311</sup> VC, t. II, vol. 1, s. 316.

Kolejny artykuł (30) dotyczył problemu werbunku. W okresie bezkrólestwa z nieufnością spoglądano na żołnierzy obcego pochodzenia, stąd starano się oprzeć na naborze z terytorium Rzeczypospolitej. Sprzyjać temu miało objęcie oficerów ochroną przed roszczeniami szlachty, która odnalazłaby swoich poddanych w oddziałach. W dotychczasowych regulacjach sejmowych nakazywano bezwzględne wydanie poddanych z całą rodziną i wszystkimi ich rzeczami pod karą 6 grzywien<sup>312</sup>. Postanowiono, iż w oddziałach pieszych rotmistrz i dziesiętnik mają wydać chłopą jedynie wówczas, gdy pan feudalny przyprowadzi na jego miejsce zastępcę. Ten niezwykle ciekawy przepis stanowił próbę zaradzenia problemowi ze skompletowaniem 800 żołnierzy pieszych na terenie ziemi krakowskiej i sandomierskiej. Dodać należy, że regulacja ta stanowiła wyłom w prawie ziemskim, jako że artykuły wojskowe stawiała wyżej od konstytucji sejmowych. Oczywiście w grę wchodziła nadzwyczajna sytuacja, przede wszystkim zaś poparcie senatorów na zjeździe w Kaskach, tym niemniej konstrukcja taka może budzić zdziwienie<sup>313</sup>.

Z omówionym wyżej przepisem wiąże się również art. 32, który zakazuje drabom opuszczania oddziału i najmowania się do pracy na roli, *dla wszelkiej przygody, ktoraby na ten czas na nie przypaść mogła*. Prawodawca obawiał się możliwości schwywania poza oddziałem żołnierzy przez ich dawnych panów. Z kolei art. 31 zawierał analogiczny zakaz dla żołnierzy jazdy. Oczywiście w tym przypadku zastosowano inną argumentację, wskazując, że atak może nastąpić niespodziewanie, stąd konieczność zachowania pełnej gotowości.

Najważniejszy nowy przepis, nieodzowny w późniejszych artykułach wojskowych, dotyczył wprowadzenia instytucji przekazywania listów hetmańskich pomiędzy rotami (34). Zgodnie z nim rotmistrzowie otrzymujący uniwersał, edykt lub inny dokument adresowany do wszystkich żołnierzy mieli obowiązek przekazać go do kolejnego oddziału. Należy bardzo wysoko ocenić tę instytucję, która pozwalała na szybszy i sprawniejszy obieg informacji, w szczególności podczas rozlokowania oddziałów na leżach. Oczywiście w kolejnych dziesięcioleciach konstrukcję tę udoskonalano, wprowadzając maksymalny czas, jaki rotmistrz mógł przetrzymywać list itp., niemniej to Krzysztofa Myszkow-

---

<sup>312</sup> VL, t. I, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 116, 166, 281.

<sup>313</sup> W XVII w. rotmistrz siłą werbujący żołnierzy, mógł być pozwany przed Trybunał Koronny. W. Maisel, *Trybunał Koronny w świetle laudów sejmikowych i konstytucji sejmowych*, CPH 34 (1982), 2, s. 97.



skiego należy uznać za jej twórcę<sup>314</sup>. Oryginalny był również art. 35, zakazujący przebywania przy wojsku „ludzi luźnych” i prostytutek.

Nie wszystkie jednakże normy zostały rzetelnie zredagowane. Jako przykład mniej udanej można wskazać art. 17, zakazujący żołnierzom opuszczanie armii w czasie niebezpieczeństwa. Krzysztof Myszkowski uznał za konieczną legitymizację tej normy, dlatego przepis uzupełnił sformułowaniem: *gdyż to jest i prawem pospolitem obwarowano*. Jest to całkowicie sprzeczne z tym, co pisał Tarnowski (*tu rycerstwu wierzą, a tak jedno na rozkazaniu ta rzecz ostawa*)<sup>315</sup>; także konstytucje i lauda sejmikowe nie zawierają takiej regulacji. Należy więc przyjąć, że prawodawca popełnił w tym miejscu błąd polegający na przepisaniu przytoczonego sformułowania z wcześniejszych, istniejących w okresie pierwszej wojny północnej, artykułów rotmistrzowskich<sup>316</sup>.

Podsumowując, Krzysztof Myszkowski uznał, że akt normatywny regulować ma przede wszystkim kwestie przestępstw wojskowych, odstąpił tym samym od tworzenia rozbudowanych artykułów, zawierających szereg kwestii organizacyjnych i regulaminowych. Za łatwiejsze uważał tworzenie krótkich przepisów prawnych składających się przeważnie z jednej normy prawnej, toteż wykorzystał szereg przepisów z *Porządku praw rycerskich*. Na ostateczny kształt stworzonego przez niego dokumentu wpłynęły również artykuły zamkowe i artykuły rotmistrzowskie.

Aktowi opracowanemu przez kasztelana rawskiego z wielu względów nie można odmówić znaczenia. Po pierwsze, znalazły się w nim, w kilku miejscach, wyraźne odwołania do konstytucji sejmowych i uchwał zjazdów okresu bezkrólewia. Jest to najwcześniejszy tego typu przypadek potwierdzony źródłowo. Ponadto dokument ten udowadnia płynność granic hierarchiczności ówczesnego systemu prawnego, gdzie artykuły wojskowe mogły modyfikować normy prawa ziemskiego. Dodatkowo wagi omawianemu aktowi nadaje fakt, że dziewięć końcowych przepisów miało oryginalny charakter. Wszystkie one ograniczały pozycje rotmistrzów, nakładając na nich dodatkowe obowiązki, grożąc sankcjami za ich nieprzestrzeganie. Tym samym uwzględnienie udziału rotmistrzów

---

<sup>314</sup> Przykład dokumentu przesyłanego przy zastosowaniu tej instytucji (rotmistrze odnotowywali przyjęcie i wysłanie uniwersału): Uniwersał K. Radziwiłła, Birze 4 VII 1617, PHB, AJL, f. 115, k. 18–18v.

<sup>315</sup> *O obronie koronnej i o sprawie i powinności urzędników wojennych*, [w:] *Ustawy prawa*, s. 163.

<sup>316</sup> BK, 1375, s. 76.

w procesie legislacyjnym niekoniecznie wiązało się z nadaniem przepisom formy bardziej łagodnej, a wręcz przeciwnie – zmiany narzucające wbrew zwyczajowi nowe regulacje dotyczące dowódców oddziałów musiały uzyskać ich aprobatę. Z drugiej strony wojsko wywalczyło bardzo korzystną treść art. 29. Wskazuje to, że cały proces oparty był na konsensusie pomiędzy radami koronnymi, rotmistrzami i Krzysztofem Myszkowskim.

### 10d. Oddziały wielkopolskie

Oprócz wyżej zaprezentowanych trzech odrębnych zgrupowań wojskowych istniało w okresie wielkiego bezkrólewia jeszcze jedno – zlokalizowane w Wielkopolsce. Sejmik w Środzie odbywający się od 2 do 4 marca 1573 r. uchwalił dla prowincji podatek wystarczający na zaciągnięcie 600 żołnierzy. Mianowano pięciu rotmistrzów, nad którymi hetmanem został starosta wielkopolski – Wojciech Sędziwój Czarnkowski<sup>317</sup>.

Za faktem istnienia w tych oddziałach specjalnych artykułów wojskowych przemawia nie tylko oddzielna organizacja, ale też aspiracja szlachty wielkopolskiej do posiadania własnych struktur wojskowych<sup>318</sup>. Zjazd w Środzie uchwalił kilka regulacji dyscyplinarnych, które miały obowiązywać żołnierzy. Nakazano w nich – wzorem Małopolan – żyć z zakupionych przez siebie produktów, a także zakazano czynienia jakichkolwiek szkód i krzywd poddanym, tak duchownym, jak i świeckim. Zebrana na sejmiku szlachta rozumiała ponadto, że aby jakiegokolwiek normy mogły być wprowadzone do praktyki żołnierskiej, musiały one zostać recypowane w artykułach hetmańskich, toteż w ostatnim punkcie, 14, umieściła zapis: ***Reliqua omnia, co się jedno ku porządkowi dotyczy, także ad disciplina militarem jako i ku potrzebie, jm. P. generał jako hetman consilia sua communicet z ichmciami pany radami i pany rotmistrzami*** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>319</sup>. Było to dokładnym powtórzeniem procedury legislacyjnej: dowódca zgrupowania wojsk miał ogłaszać przepisy, które tworzył za upoważnieniem i zgodą senatorów oraz rotmistrzów. Warto zauważyć przy

---

<sup>317</sup> Ś. Orzelski, op. cit., t. I, s. 35, 51.

<sup>318</sup> Aspiracje te widoczne były jeszcze w latach 90. XVI w. Starano się wówczas odnowić „Wojewodów swych władzę et autoritatem wojenną, żeby Ich Mć de imminentibus periculis (...) nas obwieszczali”, co oczywiście z uwagi na brak stałych wojsk stacjonujących w Wielkopolsce nie zostało zrealizowane. Ibidem, t. wstępny, s. 130–131.

<sup>319</sup> *Uchwała sejmiku przedsejmowego województw poznańskiego i kaliskiego w Środzie 2 marca 1573 r.*, [w:] ASWPiK, t. I, cz. 1, wyd. W. Dworzaczek, Poznań 1957, s. 10–11.

tym, że dużą rolę w przeniesieniu analizowanego zjawiska, polegającego na akceptowaniu przez rotmistrzów artykułów, odegrał ówczesny rotmistrz Stanisław Przyjemski – główna postać odpowiedzialna za przyjęcie tego trybu podczas wyprawy na Psków w 1581 r. pod Woroncem<sup>320</sup>.

*Casus* artykułów Krzysztofa Myszkowskiego pozwala stwierdzić, że artykuły wojskowe wydano prawdopodobnie 4 marca 1573 r. w Środzie pod imieniem Wojciecha Sędziwoja Czarnkowskiego. Oczywiście tekst artykułów nie zachował się, trudno więc podjąć próbę oceny uchwalonych przepisów. Należy jednak podkreślić, iż – w przeciwieństwie do dowódców małopolskich – Czarnkowski i pozostali rotmistrzowie (Krzysztof Zborowski, Stefan Grudzieński, Stanisław Przyjemski, Stanisław Kościelecki) nie mieli znacznego doświadczenia wojskowego. Być może jakąś wersją artykułów stosowanych przez wojska polskie podczas walk o Inflanty dysponował Krzysztof Zborowski, jako że na początku wojny Marcin, później zaś Jan i Piotr Zborowscy jako rotmistrze brali udział w działaniach wojennych. Również Stanisław Przyjemski przynajmniej w latach 1565–1566 dowodził na tym teatrze wojennym rotą jazdy, mógł być więc w posiadaniu rozbudowanych artykułów Floriana Zebrzydowskiego oraz Stanisława Cikowskiego<sup>321</sup>. Bardzo prawdopodobne wydaje się również wykorzystanie wcześniejszych artykułów Krzysztofa Myszkowskiego.

Również w 1631 r. wyżej opisanym sposobem powołano oddziały wobec działań zbrojnych toczonych na terytorium Rzeszy przy granicy z Koroną, jednakże nie stosowano już oddzielnych artykułów wojskowych, co sejm wyraźnie zastrzegł, odwołując się do praw aprobowanych w 1609 r.<sup>322</sup>

Na zakończenie analizy funkcjonowania oddziałów wielkopolskich i małopolskich należy zaakcentować, iż szlachta zebrana na zjeździe jędrzejowskim w styczniu 1576 r. zdecydowała się utrzymać odrębność formacji wielko- i małopolskiej od wojsk kwarcianych. Nominalnie struktury wojskowe z obu prowincji miały być zunifikowane, ale na czele postawiono dwóch hetmanów – Stanisława Górkę i Stanisława Cikowskiego – którzy mieli równorzędną pozycję i powinni wykonywać swoje obowiązki niezależnie w obrębie prowincji. Mieli oni za zadanie zorganizować armię, przeprowadzić popis, szykować wojsko, uprawniono ich przy tym do obierania sobie poruczników. Żołnierze

---

<sup>320</sup> J. Piotrowski, op. cit., s. 45–46; H. Kotarski, *Wojsko polsko-litewskie podczas wojny inflanckiej 1576–1582*, cz. 4, SMHW 18 (1972), 1, s. 20–21.

<sup>321</sup> А. Янушкевіч, op. cit., s. 205–209.

<sup>322</sup> VL, t. III, s. 328.

zgodnie z postanowieniami uchwalonymi w latach 1572–1573 mieli płacić za wszystkie towary (dlatego otrzymali bardzo wysoki żołd 20 zł w jeździe i 10 zł w piechocie), hetmani byli upoważnieni do sądzenia oraz wyznaczania miejsc na leża. Również w tym przypadku nieznana jest treść artykułów wojskowych, gdyby wspólnie takowe wydali, byłby to jedyny tego rodzaju znany przypadek w Rzeczypospolitej szlacheckiej. W praktyce jednak uchwalone wówczas prawo wojskowe nie było rygorystycznie przestrzegane, niektórzy rotmistrzowie nawet nie podporządkowywali się władzy hetmańskiej<sup>323</sup>.

### 10e. Wojska inflanckie

Ostatnim zgrupowaniem sił koronnych były wojska stacjonujące w Infantach, określane w źródłach jako *żołnierz parnawski*<sup>324</sup>. Największy udział rot polskich posiłkujących WKsL przypadła na lata 1561–1566 oraz na czas wyprawy radoszkowickiej w 1567 r.<sup>325</sup>, jednakże i po rozejmie zawartym w 1570 r. z Iwanem IV Groźnym została niewielka ilość żołnierzy koronnych. Oczywiście w okresie bezkrólewia główny problem stanowiły zaległości płatnicze. Już w lipcu 1572 r. w Knyszynie stwierdzano: *rajtarów pernawskich także trzeba zaspokoić, bo inaczej kontrakt z nimi się zerwie, zaczem Pernawa i reszta Infant przepaść może*<sup>326</sup>.

W przeciwieństwie do zdecydowanej większości wojsk koronnych z 1561–1567 r., które miały charakter polowy, pozostawione oddziały stawały się załogami zamków. Obie grupy różniły również obowiązujące prawa wojskowe. Armia polowa posługiwała się artykułami Floriana Zebrzydowskiego uzupełnionymi przepisami wydanymi przez Stanisława Cikowskiego<sup>327</sup>, dla załóg zamków ogłoszono natomiast *Artykuły Pana Jana Zborowskiego kasztelana gnieźnieńskiego, hetmana polnego ziemie inflanckiej*<sup>328</sup>. Artykuły miały charakter czasowy, dostosowane były do rozejmu, który miał zapobiec sytuacjom mo-

---

<sup>323</sup> *Litterae constitutionis conventus generalis regni Andreeviensis*, [w:] VC, t. II, vol. 1, s. 341–343; Ś. Orzelski, op. cit., t. III, s. 22, 65–66, 69, 75, 81–82, 101, 124, 244, 254; W. Kamieniecki, *Zjazd jędrzejowski w 1576 r.*, [w:] *Studia historyczne wydane ku czci Prof. Wincen-tego Zakrzewskiego*, Kraków 1908, s. 192–194.

<sup>324</sup> Zob. E. Dubas-Urwanowicz, *Problem obrony*, s. 58.

<sup>325</sup> А. Янушкевич, op. cit., s. 194–210; *Русская историческая библиотека*, t. XXXIII: *Переписи войска Литовского*, Петербург 1915, s. 521–522.

<sup>326</sup> BPANiPAU, 1041, k. 11.

<sup>327</sup> *Polskie ustawy*, s. 94–115, 124–127.

<sup>328</sup> *Artykuły pana Jana Zborowskiego*, ПНБ, АД, 321/1, nr 152, k. 2–3v.

gącym doprowadzić do wznowienia wojny, stąd pewne, iż obowiązywały one również w okresie pierwszego bezkrólewia.

### 10f. Prawa wojskowe podczas kolejnych bezkrólewi

W okresie interregnum po śmierci Stefana Batorego w dalszym ciągu istniał daleko posunięty partykularyzm prawa wojskowego. W tym czasie oddziały stacjonujące w Krakowie dowodzone były przez Mikołaja Zebrzydowskiego; wojskami osłaniającymi południowo-zachodnią granicę państwa rządził wojewoda krakowski Andrzej Tęczyński; zaś hetman wielki miał strzec granic ruskich. Dodatkowo powołano kolejnego *hetmana tempore interregni* – Mikołaja Herburta, podkomorzego halickiego<sup>329</sup>. Konstytucja uprawniała go wprost do sądenia spraw według artykułów żołnierskich oraz pośrednio do wydania artykułów lub edyktu wojskowego<sup>330</sup>. Dopiero w XVII stuleciu władza prawodawcza i sądowa hetmanów w okresie bezkrólewia została umocniona. W tym okresie wodzowie litewscy co najmniej dwukrotnie wydawali artykuły – bez udziału zgromadzeń szlacheckich czy kół wojskowych. Krzysztof Radziwiłł wydał pod Krasnem artykuły w lutym 1632 r.<sup>331</sup> Janusz Radziwiłł z kolei ogłosił stworzone przez siebie prawa 13 października 1648 r.<sup>332</sup>

\* \* \*

---

<sup>329</sup> P. Gawron, op. cit., s. 181–182, 192.

<sup>330</sup> Założenie o ogłoszeniu przez Herburta praw wojskowych opiera się na zobowiązaniu, które wystawiła generalna konfederacja warszawska: „ieśliby który rotmistrz rotty spełna nie miał, tedy tego niedostatku pan pisarz nie ma mu płacić, ale owszem starszemu tego wojska ma go odnieść i nań instygować, wedle powinności swej. Którego starszy tego wojska, za odniesieniem pisarza polnego, ma skarać według artykułów żołnierskich” (VC, t. II, vol. 2, s. 232). W żadnych artykułach z epoki nie odnajduję odpowiedniej normy prawnej sankcjonującej powyższe przestępstwo. Stąd wniosek, iż Mikołaj Herburt musiał przynajmniej edyktem uzupełnić artykuły wojskowe z lat 1581–1583.

<sup>331</sup> PHE, AII, 321/2, nr 197, k. 1–7. Władysław Waza został koronowany 6 lutego 1633 r. (W. Kaczorowski, *Koronacja Władysława IV w roku 1633*, Opole 1992, passim). Brak odwołania do osoby panującego w artykułach, każe przypuszczać, iż zostały one ogłoszone przynajmniej przed dotarciem informacji o koronacji do obozu.

<sup>332</sup> *Polskie ustawy*, s. 261–271; *Artykuły wojenne*, [wyd. S. Brodowski], Nieśwież 1754, s. 145–178; *Artykuły wojenne*, [wyd. S. Brodowski], Elbląg 1755, s. 69–94. Jan II Kazimierz został wybrany królem 20 XI 1648 r., a koronacja odbyła się 17 I 1649 r. Zob. J. Dzięgielewski, *Sejmy elekcyjne, elektorzy, elekcje 1573–1674*, Pułtusk 2003, s. 105 i n.; S. Ochman-Staniszevska, *Sejmy koronacyjne Jana Kazimierza w 1649 r.*, Wrocław 1985, passim.

Ranga artykułów w okresie pierwszego bezkrólewia znacznie się zmniejszyła. Ich wydawanie przestało być domeną hetmanów wielkich, polnych, ewentualnie nadwornych, a stało się możliwe dla każdego praktycznie dowódcy zgrupowania wojskowego. Ta słabsza legitymizacja wydawanych praw wojskowych powodowała, iż zjazdy szlacheckie brały udział w ich tworzeniu, przede wszystkim zaś udzielały autorytetu, np. w Wielkopolsce i Małopolsce artykuły uchwalano przy udziale naczelnego wodza, senatorów oraz przy akceptacji rotmistrzów. Dało to silny impuls do wzmacniania struktur kół rotmistrzowskich i chorągwianych, a w konsekwencji osłabiania pozycji naczelnego wodza.

Powyższa analiza wskazuje, że artykuły wojskowe mogły odgrywać istotną rolę polityczną i rzeczywiście taką rolę odgrywały; dostosowywane były do rodzajów formacji zbrojnych i celów, którym miały służyć. Za szczególnie charakterystyczne należy uznać artykuły Jana Zborowskiego mające zapobiec konfliktowi zbrojnemu z Moskwą. Podkreślić należy także wagę artykułów wojskowych uchwalonych 1 listopada 1572 r. w Kaskach, które – choć marginalizowane w literaturze przedmiotu – w rzeczywistości stanowiły istotne rozwinięcie dotychczasowych praw wojskowych autorstwa Jana Tarnowskiego, Jana Mieleckiego, Floriana Zebrzydowskiego i Stanisława Cikowskiego.

## 11. Przepisy dyscyplinarne w oddziałach nadwornych

Organizacyjnie polskie wojska zaciężne wywodziły się z dwóch struktur. Pierwsza z nich to rycerze nadworni zorganizowani jeszcze za panowania Kazimierza Wielkiego. Drugi ośrodek stanowiła powstała na kresach południowo-wschodnich pod koniec XV w. obrona potoczna<sup>333</sup>. Wojska nadworne podlegały bezpośrednio królowi, a od końca XV stulecia władcy przekazywali uprawnienia dowódcze na czas wyprawy jednemu z dworzan (*curienses*)<sup>334</sup>.

---

<sup>333</sup> F. Fuchs, *Ustrój dworu szlacheckiego za Stefana Batorego*, [w:] *Studia historyczne wydane ku czci Prof. Wincentego Zakrzewskiego*, Kraków 1908, s. 131–135; J. Wimmer, *Historia piechoty polskiej do roku 1864*, Warszawa 1978, s. 83; M. Kukiel, *Zarys historii wojskowości w Polsce*, Kraków 1929, s. 37; J. Orzechowski, *Dowodzenie i sztaby*, t. I, Warszawa 1974, s. 253; L. Ratajczyk, *Historia wojskowości*, Warszawa 1980, s. 79.

<sup>334</sup> Takim hetmanem nadwornym był za Jana Olbrachta Mikołaj Gnojeński, który dostał się w 1497 r. do niewoli, a jego następcą był Henryk Michowski z Krakowa. W. Urban, *Gnojeński Lempart*, [w:] *PSB*, t. VII, Kraków 1948–1958, s. 157; Z. Spieralski, *Geneza i początki hetmaństwa w Polsce*, *SMHW* 5 (1960), s. 345; M. Plewczyński, *Naczelne dowództwo*, s. 54.

Z czasem utrwaliło się, iż zwierzchnictwo nad całą formacją sprawował marszałek nadworny lub marszałek wielki<sup>335</sup>.

W literaturze przedmiotu przyjmuje się, iż hetman nadworny (*exercituum curiae praefectus, capitaneus generalis cohortis aulicorum*) nie podlegał marszałkowi od 1552 r.<sup>336</sup>, jednak interpretacja taka wydaje się zbyt optymistyczna i należy ją przesunąć do czasów Stefana Batorego. Warto przy tym przywołać spór kompetencyjny, który nastąpił w 1574 r. po ucieczce Henryka Walezego do Francji. Marszałek wielki koronny, Andrzej Opaliński, wystąpił wówczas przeciwko urzędowi hetmana nadwornego sprawowanemu wówczas przez Jakuba Secygniowskiego<sup>337</sup>, podkreślając, iż według prawa jedyną osobą sprawującą rząd nad dworem jest marszałek. Oczywiście w replice zwrócono uwagę na nominacje Floriana Zebrzydowskiego i Stanisława Zamoyskiego, jednak Opaliński wszystkie te nominacje uważał za sprzeczne z prawem. Ostatecznie załagodzono spór stwierdzeniem, iż rozstrzygnie go w przyszłości nowy władca. *Słyszałem później* – relacjonował Świętosław Orzelski – *z ust kilku Senatorów podeszłych w lata i doświadczonych, że urząd Hetmana Nadwornego dawany był wprawdzie przez Królów, ale tylko podczas wojny, gdy Marszałek innemi obowiązkami zajęty, nie mógł sprawować wojska nadwornego, i że Hetman Nadworny zawsze podlegał władzy marszałkowskiej*<sup>338</sup>.

Problematykę tę skodyfikował Stefan Batory, wydając dwa akty w 1576 r.<sup>339</sup> Chronologicznie pierwszy, ogłoszony 23 czerwca, dotyczył stworzenia wojska nadwornego, które miało być stałą formacją złożoną z 1000 żołnierzy werbowanych bez względu na stan w Koronie i WKsL<sup>340</sup>. Król stworzył ogólne re-

<sup>335</sup> AT, t. I, Kórnik 1852, nr 159, s. 136–137; M. Plewczyński, *Naczelne dowództwo*, s. 54–55; Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. II, Warszawa 1989, s. 248–249.

<sup>336</sup> M. Plewczyński, *Naczelne dowództwo*, s. 55. Florian Zebrzydowski od 1550 r. sprawował dowództwo nad dworzanami królewskimi z tytułem „praefectus aulicorum regiorum”: *Hetman Florian Zebrzydowski*, s. 295.

<sup>337</sup> Zob. organizację dworu za panowania Henryka Waleziusza: *Wykaz urzędów i służby dworu królewskiego w Polsce z czasów Henryka Walezego*, wyd. S. Kutrzeba, AKH 9 (1902), s. 389–406.

<sup>338</sup> Ś. Orzelski, op. cit., t. II, s. 118–120; por. M. Ferenc, *Służba wojskowa dworzan króla Zygmunta Augusta*, [w:] *Dwór a kraj: między centrum a peryferiami władzy*, red. R. Skowron, Kraków 2003, s. 99–117.

<sup>339</sup> W międzyczasie hetman nadworny Secygniowski nie podporządkował się władzy hetmanów (Stanisławowi Cikowskiemu i Stanisławowi Górcie) wybranych na zjeździe jędrzejowskim. Ś. Orzelski, op. cit., t. III, s. 254.

<sup>340</sup> *Ustanowienie nadwornego żołnierza czyli gwardyi konnej*, [w:] *Panowanie Henryka Waleziusza i Stefana Batorego królów polskich z rękopisów Albertrandego*, wyd. Ż. Onancewicz, Kraków 1860, s. 431–432.

guły organizacyjne, dotyczące uzbrojenia, ubioru, ustanowił wysokość żołdu i kuchennego, wprowadził system towarzyski w oddziale i ustanowił wielkość pocztów (rotmistrzowski nie powinien przekraczać 24% stanu liczbowego oddziału; towarzyski nie mógł liczyć więcej niż sześć osób). Rozróznilo porządek wojskowy na dworze królewskim i poza nim (działania wojenne, ciągnięcie, leże zimowe)<sup>341</sup>, rozwiązano również spór kompetencyjny sprzed dwóch lat. Batory przyznał nominalną wyższość władzy marszałkowskiej, jednakże w szczegółowych regulacjach ją ograniczył. Pełne prawo do sądenia żołnierzy za szkody poczynione ludności cywilnej dał marszałkom, zaś spory pomiędzy żołnierzami mieli rozsądzać dowódcy. Inne przestępstwa marszałek i rotmistrz mieli sądzić wspólnie, a gdyby nie doszło do konsensusu, rozstrzygnięcie sprawy należało powierzyć królowi. Władca ograniczył również kompetencję marszałka w zakresie ustanawiania cen żołnierzom. Ustalił, że w marszu powinien on tworzyć ustawę wspólnie z rotmistrzem, a na dworze nie może jej podnosić po pojawieniu się oddziałów wojskowych. Szczególnie ważne było zobowiązanie króla do dookreślenia dyscypliny wojskowej w późniejszym czasie.

Drugi dokument – artykuły marszałkowskie zatytułowane *Regimen morum in curia regia observandorum a maresalcis constitutum*<sup>342</sup> – został wydany również przez Stefana Batorego w Warszawie 16 sierpnia 1576 r. Zgodnie z wcześniejszym rozporządzeniem przepisy w nim zawarte obowiązywały wszystkie osoby przybywające na dworze (*tak dworzanie jako i żołnierz i każdy inny powinność swoją przed oczyma mając*)<sup>343</sup>. Akt ten miał sankcję królewską, ale normy zostały przez *jmść pany marszałki koronne JKM podane (...)* i z *pozwoleniem rad koronnych postanowione* – za ich twórców należy więc uznać Andrzeja Opalińskiego – marszałka wielkiego koronnego i Andrzeja Zborowskiego – marszałka nadwornego<sup>344</sup>. Analiza treści dokumentu wykracza poza zakres przedmiotowy niniejszej pracy, należy jednakże wspomnieć, że widoczne są w nim wpływy prawa wojskowego. Podkreślił to zresztą sam prawodawca,

---

<sup>341</sup> Problematyka porządku poza dworem została jedynie wzmiankowana: zakazano żołnierzom krzywdzenia poddanych oraz nakazano za pieniądze kupować żywność, która gromadzona będzie przez lokalnych urzędników i sprzedawana po cenach targowych.

<sup>342</sup> *Źródła dziejowe*, t. IV, s. 53–57.

<sup>343</sup> Charakterystyka dworu za panowania Stefana Batorego: F. Fuchs, op. cit., s. 31–172 (analiza artykułów marszałkowskich z 1576 r.: ibidem, s. 66–67).

<sup>344</sup> *Urządnicy centralni i nadworni*, s. 79–80, 87.



pisząc, iż należy przestrzegać, *co jest prawem pospolitem opisano i w porządku dworskiem i żołnierskiem wyrażono*<sup>345</sup>.

Wydaje się, iż niedługo później, w 1576 r., Jan Zborowski wydał specjalne artykuły dla oddziałów nadwornych. Po pierwsze, hetmani nadworni przynajmniej od 1561 r. upoważnieni byli do tworzenia praw wojskowych. Po drugie, znane są artykuły wojenne (obowiązujące wszystkie rodzaje sił zbrojnych) Stefana Batorego z 1577 r., wydane na potrzeby wojny z Gdańskiem, w których król potwierdził przepisy dotyczące dyscypliny wojskowej wydane w czasie jego nieobecności, czyli właśnie prawa ogłoszone przez Jana Zborowskiego<sup>346</sup>. Prawdopodobnie – co zostanie uzasadnione w dalszej części rozdziału – ogłoszono wówczas prawa, na których wzorował się w 1595 r. Mikołaj Zebrzydowski.

Podsumowując, wojska nadworne, stacjonując na dworze królewskim, podlegały sądownictwu i prawu marszałkowskiemu, jednak podczas wyprawy mogły posiadać właściwe sobie przepisy lub przyjmowały istniejący już porządek wojskowy. Wszystko zależało od aspiracji politycznych i militarnych dowódców zgrupowań wojskowych. Pewne przewartościowanie analizowanego zjawiska dostrzec można w roku 1581, kiedy to powstał konflikt pomiędzy hetmanem wielkim koronnym a nadwornym marszałkiem i hetmanem Janem Zamoyskim, który narzucił całej armii koronnej, wraz z dworem królewskim, artykuły wojskowe<sup>347</sup>. Andrzej Zborowski, jako marszałek nadworny, został przez to pozbawiony możliwości ogłoszenia artykułów marszałkowskich, a Jan Zborowski – sprawowania najwyższego sądownictwa nad oddziałami nadwornymi<sup>348</sup>. Uzewnętrznieniem konfliktu był proces o popełnione przestęp-

<sup>345</sup> Artykuły marszałkowskie i hetmańskie miały zresztą wspólne konotacje co najmniej od dwudziestu lat. Prawdopodobnie bowiem w 1555 r. Jan Tarnowski ogłosił *Memoriał o zadaniach króla i porządku na dworze*, co było wynikiem zbliżenia hetmana z Zygmuntem II Augustem i nadania urzędu marszałkowskiego późniejszemu hetmanowi – Janowi Mieleckiemu. A. Sucheni-Grabowska, M. Koška, *Anonimowy memoriał o zadaniach króla i porządku na dworze*, MHA 11 (2000), s. 305–317.

<sup>346</sup> *Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 92–115; ПНБ, АД, 321/1, nr 1, k. 1–4; BCz, 917, s. 967–969; *Panowanie Henryka Walezyusza*, s. 411.

<sup>347</sup> Jeszcze w 1579 podczas wyprawy na Połock niepodzielną władzę i rząd nad całym dworem i dworzanami królewskimi sprawował Mikołaj Krzysztof Radziwiłł – marszałek nadworny WKsL, z uwagi na nieobecność marszałków koronnych. *Panowanie Henryka Walezyusza*, s. 130–131.

<sup>348</sup> A. Zborowski do A. Opalińskiego, z obozu 15 IX 1581, ПНБ, Pol. F. IV, 165, k. 282v: „Kancelarz koronny jeszcze w drodze u Worońcu od Króla JM postawion jest głównem hetmanem na tę expeditię, zaczym JeM nad dworem i chorągwią dworską iurisditią wziąć chciał, da-

stwa przez dworzanina Gołkowskiego, z którego starcia *de iure* zwycięsko wyszedł Zamoyski, a *de facto* zaś sprawa została nierozstrzygnięta, gdyż skazany na gardło dworzanin uciekł z aresztu<sup>349</sup>.

Jednolita, narzucona przez Batorego organizacja wojska nadwornego funkcjonowała aż do czasów panowania Zygmunta III Wazy. Niestety, liczba żołnierzy pozostała daleka od zaplanowanej w 1576 r. (1000 osób), a w dodatku zależała od możliwości finansowych monarchy<sup>350</sup>. Jedyne znane artykuły dla wojsk nadwornych pochodzą z 1595 r. Jest to oryginał ogłoszony w czerwcu 1595 r. przez Mikołaja Zebrzydowskiego, na co wskazuje podpis hetmana na samym dokumencie<sup>351</sup>. Analogicznie jak w przypadku innych artykułów wojskowych, podstawę do stworzenia tych przepisów dały starsze prawa wojskowe, a konkretniej artykuły Jana Zborowskiego z 1576 r. Świadczy o tym kilka przesłanek. Po pierwsze, oryginał dokumentu został spisany dwoma charakterami pisma, przy czym jeden z nich dominuje w tekście, drugim zaś uzupełniano pojedyncze miejsca i podpisano: *Zebrzydowski wojewoda lubelski hetman nadworny, manu propria*. Analiza dokumentu wskazuje, iż został on odpisany w kancelarii królewskiej<sup>352</sup>, po czym hetman uzupełnił go o dwie normy prawne:

- w art. 4 części I dopisał: *osobliwie tego przestrzegając, aby się pod chorągwią wszyscy zawdy najdowali, a nikt swowolnie odjeżdżać nie śmiał, dla czego też i sami nad wolą hetmańską odjeżdżać nie mają;*
- w art. 5 części II do przepisu grożącego karą śmierci za zranienie lub zabicie kogoś podczas zwady dodał: *też na pojedynek wyzwawszy.*

Zauważyć należy, że oba przestępstwa zostały ujęte w artykułach hetmańskich Jana Zamoyskiego z 1593 r. W szczególności w art. 3 wprowadzono obowiązek obecności rotmistrzów przy rotach (a w art. 10 przepis ten rozciągnięto na wszystkich żołnierzy), powołując się przy tym na konstytucję z 1593 r.,

---

jąc mi ją znowu z swej ręki, jako temu, którym do tego aptus. Jam na to powiedział, że ja już dawno przysięgły urzędnik koronny, nie potrzebuję na ten czas urzędnikiem być u JeM”.

<sup>349</sup> J. Piotrowski, op. cit., s. 50–52, 56, 68, 119–127, 134–135.

<sup>350</sup> M. Nagielski, *Liczebność i organizacja gwardii przybocznej i komputerowej za ostatniego Wazy (1648–1668)*, Warszawa 1989, s. 6. Są oni popisywani jako „Veterani Milites”: AGAD, ASK, dz. I, 113, k. 3–5, 7–9; AGAD, ASK, dz. I, 330, k. 216–217v, 223–226, 253v–254v; AGAD, ASK, dz. II, 27, k. 42–42v.

<sup>351</sup> BCz, 2728, s. 439–441; wydanie krytyczne: *Mikołaja Zebrzydowskiego hetmana nadwornego artykuły żołnierskie*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 351–354.

<sup>352</sup> Kopista raz popełnił błąd w art. 3, gdzie zły wyraz zamazał.

z kolei art. 29 i 30 zasadniczo pokrywają się z art. 5 Mikołaja Zebrzydowskiego, choć są mniej rygorystyczne w treści<sup>353</sup>.

Kolejnym argumentem, który przemawia za tym, że jako wzorzec posłużył akt z 1576 r., jest fakt, iż w tymże roku (23 czerwca) Mikołaj Zebrzydowski został rotmistrzem 100-konnego oddziału nadwornego, podobnie jak Andrzej Firlej, Marcin Kazanowski, Mikołaj Gostomski, Stanisław Stadnicki, Jordan Spytek, Jan Leśniowski, Jan Gniewosz i Jan Zborowski<sup>354</sup>. Musiał więc znać i posiadać wydane wówczas artykuły, nawet gdyby kancelaria królewska ich nie posiadała.

Niezwykle interesująca wydaje się zdecydowana interwencja Stefana Batorego wobec upadku dyscypliny wojskowej w oddziałach nadwornych z początku roku 1578. Król wydał wówczas instrukcję i wysłał swego emisariusza (oboźnego – Stanisława Krasickiego), któremu powierzył zadanie sanacji panujących stosunków, przeprowadzenia dochodzenia i zorganizowania sądów wojskowych dla przestępców<sup>355</sup>. We wstępie do instrukcji władca poinformował, iż otrzymuje liczne skargi na zachowanie żołnierzy, *bo nietylko to czego na żywność była potrzeba, ale (...) że nad żywność potrzebną, do targów ze zbożem, do domów z żywnościami i z innymi domostwem, ubogich ludzi, po kilkadziesiąt wozów, tymiż ubogimi poddanymi zawożono*. Charakterystyczne, że działania te uznał za naruszenie powinności żołnierskiej, sławy oraz pobożności, co *J. Kr. Mość z wielką niełaską przymuje*. Wobec osób, którym udowodniono winę, Batory przewidział dwa rodzaje sankcji – wyrzucenie ze służby lub inne kary wojskowe. Szkody należało zapłacić z potrąconego żołdu, a ich wysokość mieli przedstawić wizowie. Przywracając wojsko do porządku, król nakazał zatrzymanie żołdu do czasu uiszczenia zadośćuczynienia, popisanie żołnierzy w jednym momencie czasowym (aby ocenić właściwy stan uzbrojenia) oraz zobowiązał rotmistrzów do obecności w oddziałach (pod groźbą zwolnienia z wojska). Instrukcja ta wykazuje pewną korelację z artykułami wojskowymi Mikołaja Zebrzydowskiego z 1595 r. (a raczej Jana Zborowskiego z 1576 r.). Analogiczne przestępstwa, instytucje, a nawet sformułowania i wyrażenia (od-

---

<sup>353</sup> *Jana Zamojskiego hetmana wielkiego koronnego artykuły wojenne*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 342–343, 345.

<sup>354</sup> *Panowanie Henryka Walezyusza*, s. 432.

<sup>355</sup> *Instrukcja urodzonemu Stanisławowi Krasickiemu, oboźnemu Króla J. Mości, do pana hetmana nadwornego*, Warszawa 18 I 1579, [w:] *Akta historyczne do panowania Stefana Batorego króla polskiego od 3 marca 1578 do 18 kwietnia 1579 r.*, wyd. J. Janicki, Warszawa 1881, s. 368–370.

wołanie się do pobożności, sławy, skromności, groźba niełaski pańskiej itp.) wskazują na istniejącą już wówczas regulację dla wojsk nadwornych<sup>356</sup>.

Budowa artykułów wojskowych Mikołaja Zebrzydowskiego z 1595 r. jest złożona – składają się one z dwóch części zatytułowanych: *Artykuły żołnierskie* oraz *Artykuły* [wojskowe – K.Ł.]. Pierwsza zawiera rozbudowany wstęp i cztery przepisy prawne<sup>357</sup>, druga natomiast – stanowiąca namiastkę artykułów wojskowych – to 12 norm prawa karnego. Wydaje się, że część pierwszą należy uznać za swoiste artykuły rotmistrzowskie, którego adresat normy prawnej odnosi się do rotmistrza (wstęp i pkt 4) oraz rotmistrza i towarzyszy (pkt 1–3). Budowa i treść umieszczonych tu przepisów wskazują, iż były one wydawane rotmistrzom wraz z przyjęciem przez nich służby. Wspomina o tym Stefan Batory w 1576 r., pisząc: *Zakreślenie kapitanom obowiązków ich (...) na dalszy sobie czas zachowujemy*<sup>358</sup>. Twórca *artykułów żołnierskich* podkreślił wagę służby w oddziałach nadwornych, zobowiązując wszystkich, aby *naprzód pobożnością, a potem utciwymi a skromnemi postępkami drugim przykładem beli*. Rotmistrzów i towarzyszy zobligował w czterech punktach do: dobrych relacji z ludnością cywilną, zakupu żywności, prowadzenia ćwiczeń wojskowych, obecności w oddziale, szanowania przełożonych oraz dochodzenia sprawiedliwości na drodze sądowej. Jednocześnie w najbardziej rozbudowanym pkt 4 nakazano rotmistrzom sądenie ich podwładnych; zaznaczono przy tym, że poważne przestępstwa dowódca powinien zgłaszać hetmanowi nadwornemu. Należy dostrzec daleko idącą korelację tego dokumentu z dwoma omawianymi aktami z 1576 r. Organizacja służby idealnie pasuje również do oddziałów nadwornych stworzonych przez Stefana Batorego.

Druga część aktu Zebrzydowskiego, czyli właściwe „artykuły wojskowe”, składa się z kilku konkretnych zakazów<sup>359</sup>. Analiza ich treści wskazuje, iż uszczegóławiają one ogólne postulaty zawarte w artykułach rotmistrzowskich, określają rodzaje przestępstw i kar wojskowych stosowanych wobec żołnierzy nadwornych. I tak nakaz dobrego i pobożnego życia uszczegółowiony został w art. 1. Zobowiązani do przestrzegania tej reguły zostali rotmistrzowie, którzy

---

<sup>356</sup> O karze niełaski królewskiej: W. Organiściak, *Z badań nad karami na czci w prawie wojskowym Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVI–XVIII wieku*, [w:] *Z dziejów prawa*, cz. 2, red. A. Lityński, Katowice 1999, s. 79–80.

<sup>357</sup> BCz, 2728, s. 439; *Polskie ustawy*, s. 351–352.

<sup>358</sup> *Ustanowienie nadwornego żołnierza*, s. 431.

<sup>359</sup> BCz, 2728, s. 440–441; *Polskie ustawy*, s. 352–354.

mieli prawo napominania swawolnych żołnierzy. Gdyby słowna reprimenda nie dawała rezultatu, rotmistrz miał wypowiedzieć niesubordynowanemu podwładnemu służbę lub sprawę przekazać hetmanowi. Art. 2 nakazywał rotmistrzom przygotowanie ćwiczeń wojskowych, co zbiegało się z artykułami dla szlacheckich wojsk pieszych, gdzie nawet ćwiczenia te skonkretyzowano – wymieniono: skok w dal i wzwyż, rzut oszczepem i kamieniem, stawanie w szyku, strzelanie z rusznicy<sup>360</sup>. W art. 4 umieszczono z kolei nakaz posłuszeństwa, a za fizyczny atak na przełożonego groziła kara śmierci. Obowiązek dochodzenia sprawiedliwości na drodze sądowej znalazł się natomiast w art. 5, w którym zakazano jednocześnie pojedynkowania się. Najwięcej miejsca poświęcono kwestiom zaopatrzenia (art. 7–11), ustalając normy zgodne z aktami królewskimi z 1576 r. I tak żołnierze mieli najpierw zaopatrywać się w towary według cen rynkowych, a gdyby ktoś nie mógł potrzebnych rzeczy zakupić w obecności wiża wydelegowanego przez rotmistrza, mógł je nabyć po cenie ustawowej. Oczywiście wszelkie gwałty, szkody i kradzieże podlegały karze, choć stosunkowo łagodnej (grozono grzywną i zadośćuczynieniem). Jedynie kradzież produktów innych niż żywność zagrożona była śmiercią.

Wśród przestępstw wojskowych niewspomnianych w artykułach rotmistrzowskich, ale wymienionych w omawianym dokumencie, trzeba wymienić zwadę, gwałt, przechodzenie towarzyszy z jednej do drugiej chorągwi, zajmowanie gospód (art. 4–6). Jedynym czynem oryginalnie uznanym za przestępstwo było zejście z warty lub straży strzegącej króla, co zagrożono karą śmierci (art. 12).

Do ważnych, przy tym nowatorskich instytucji prawnych, należy zaliczyć obowiązek tymczasowego aresztowania osoby podejrzanej o gwałt. Gdyby podejrzenie się pojawiło, a rotmistrz nie wykonał tego obowiązku, sam podpadał pod sankcję kryminalną przewidzianą za ten czyn. Nie chodziło przy tym o stosowanie kary śmierci na rotmistrzach, ale o swoistą karę na honorze polegającą na konieczności złożenia przysięgi uniewinniającej (*odwieść się jednak będzie bliższy, iż ten eksces jego do wiadomości mu nie przyszedł* – art. 6)<sup>361</sup>. Warto zauważyć, iż naruszona została w wojskach nadwornych zasada *nemi-*

---

<sup>360</sup> BR, 12, s. 82–83.

<sup>361</sup> Szczegółowa analiza tego przestępstwa w teorii i praktyce: T. Srogosz, *Uwagi w sprawie postrzegania zachowania żołnierzy wobec ludności cywilnej w Rzeczypospolitej w XVII wieku*, [w:] *Zamki, twierdze i garnizony Opola, Śląska i dawnej Rzeczypospolitej*, red. T. Ciesielski, Zabrze 2010, s. 277–278.

*nem captivabimus nisi iure victum*, co potwierdza przypuszczenia badaczy, iż przywiej ten nie był stosowany podczas służby wojskowej<sup>362</sup>.

Niezwykle ważną informację umieszczono w adnotacji na końcu dokumentu: ***Insze artykuły, które do obozu, także i do samy potrzeby należą, będą potym poczynione, gdy tego potrzeba będzie*** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>363</sup>. Oznacza to, iż w czasie kampanii stosowano artykuły obozowe – mogły to być *Artykuły należące do obozu ciągnięcia przeciw nieprzyjacielowi i zwiedzenia bitwy z 1609 r.*, a wykształcone już w 1593 r.<sup>364</sup> Jest to kolejny dowód na podział artykułów na „artykuły wojskowe” – obowiązujące od momentu popisu/przyjęcia na służbę i „artykuły obozowe”, które ogłaszano w obozie przed wyruszeniem na kampanię.

Warto przyrzeć się okolicznościom ogłoszenia praw przez Mikołaja Zebrzydowskiego. Na przełomie 1594/1595 r. hetman nadworny pełnił funkcję dowódcy niezależnego zgrupowania wojsk, stacjonującego w obozie pomiędzy Krakowem a granicą dla ochrony stolicy przed ewentualnym najazdem tatarskim<sup>365</sup>. Nieco później, 25 kwietnia, Zebrzydowski został wybrany przez sejmik posejmowy proszowski posłem do króla, wydelegowanym w celu zakomunikowania o podjęciu pomyślnych dla Zygmunta III decyzji podatkowych<sup>366</sup>. W czasie ogłoszenia artykułów wojskowych przez Mikołaja Zebrzydowskiego Jan Zamoyski zwołał na lipiec popis, który miał się odbyć w obozie nieopodal Trembowli, pod Mogielnicami<sup>367</sup>. W tymże miejscu hetman wielki koronny 12 lipca 1595 r. opublikował artykuły wojskowe, które w formie „artykułów obozowych” obowiązywały również wojska nadworne<sup>368</sup>.

<sup>362</sup> W. Organiściak, *Kodeksy*, s. 193–195; J. Rundstein, *Księga wojskowa Krzysztofa Radziwiłła hetmana polnego litewskiego 1618–1622*, PHP 7 (1929), 4, s. 25; por. M. Mikołajczyk, *Przesłanki tymczasowego aresztowania w dawnym prawie ziemskim w Polsce*, [w:] *Dawne sądy i prawo*, red. A. Lityński, Katowice 1984, s. 87–99; R. Sobotka, *Neminem captivabimus nisi iure victum*, [w:] *Łacińskie paremie w europejskiej kulturze prawnej i orzecznictwie sądów polskich*, red. W. Wołodkiewicz, J. Krzynówek, Warszawa 2001, s. 193–226.

<sup>363</sup> W przeciwieństwie do pieszych artykułów szlacheckich, gdzie zapewniono żołnierzom wyłączenie stosowania ogólnych reguł dyscyplinarnych, wobec oddziałów nadwornych takiego wyjątku nie zrobiono. BCz, 2728, s. 441; *Polskie ustawy*, s. 354.

<sup>364</sup> Ibidem, s. 183.

<sup>365</sup> P. Gawron, *Jan Zamoyski, kanclerz i hetman wielki koronny, wobec zmagania turecko-habsburskich w latach 1593–1605/1606*, [w:] *Polska wobec wielkich konfliktów w Europie nowożytnej. Z dziejów dyplomacji i stosunków międzynarodowych w XV–XVIII wieku*, red. R. Skowron, s. 30–31.

<sup>366</sup> ASWK, t. I, s. 199–200.

<sup>367</sup> J. Zamoyski do Zygmunta III Wazy, Bełz 5 VI 1595, SRS, EIXP, 91, karty niepaginowane.

<sup>368</sup> J. Bielski, *Kronika Marcina Bielskiego*, wyd. K.J. Turowski, Ostrów 1856, [cz. II], s. 1725–1726.

Podsumowując, artykuły dla wojsk nadwornych wydano przynajmniej dwa razy: w latach 1576 i 1595. Postawa Mikołaja Zebrzydowskiego wobec króla i wybuch rokoszu doprowadziły do tego, iż magnat ten jako ostatni pełnił funkcję hetmana nadwornego i wraz z jego śmiercią w 1620 r. znikła ta grupa przepisów<sup>369</sup>. W kolejnym okresie władcy odeszli od posiadania jednostek rodzimych (harcerzy, piechoty szlacheckiej lub polskiej) na rzecz oddziałów cudzoziemskich, nad którymi mogli sprawować ścisłą kontrolę według uchwalonych w 1633 r. artykułów autoramentu cudzoziemskiego<sup>370</sup>.

Z problematyki artykułów obowiązujących w oddziałach nadwornych należy wyróżnić przepisy ogłaszane dla straży przyboocznej. Jedyne znany akt normatywny, pochodzący z początków panowania Zygmunta III Wazy, został umieszczony jako część składowa ordynacji dworu z 1589 r. przeznaczonej dla harcerzy, którzy wraz z pocztowymi mieli formować 100-osobowy oddział. W momencie spisania dokumentu starszym nad harcerzami był Jan Kretkowski (poczet sześćoosobowy), porucznikiem mianowano Jerzego Naropińskiego; wyodrębniono ponadto, lecz nie wymieniono z godności (prawdopodobnie chorąży) Jana Krusińskiego. Dowodzili oni 48 harcerzami, a oddział liczył faktycznie 106 osób<sup>371</sup>. Formacja ta utrzymała się za marszałkostwa Zebrzydowskiego – w dokumencie z 1596 r. wymieniono 50 harcerzy (na dwa konie) i starszego nad nimi<sup>372</sup>.

Dla harcerzy wydano krótkie, 12-punktowe powinności, mające charakter bardziej organizacyjny niż dyscyplinarny. Wśród obowiązków straży nadwornej wymieniono ciągłą obecność przy królu (konną i pieszą) oraz wartowanie przed komnatami władcy, a za złamanie któregośkolwiek z tych nakazów przewidziano jedynie kary pieniężne. Przewidywano również utratę służby za nieusprawiedliwioną dłuższą absencją, brak konia lub nieposłuszeństwo. Na uwagę zasługują też pkt 9 i 10, nakazujące pełną podległość wobec dowódcy lub

---

<sup>369</sup> S. Brodowski, *Żywoty hetmanów Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego*, wyd. Ż. Pauli, Lwów 1850, s. 24–25.

<sup>370</sup> Pomimo dążeń Władysława IV Wazy do sprawowania osobistego nadzoru, odpowiedzialnym za porządek i sądownictwo nad gwardzistami przejął marszałek nadworny, co zostało odnotowane w konstytucji z 1646 r. M. Nagielski, *Opinia szlachecka o gwardii królewskiej w latach 1632–1668*, KH 92 (1985), 3, s. 557–561.

<sup>371</sup> *Ordynacja dworu Zygmunta III z 1589 roku*, oprac. K. Chłapowski, Warszawa 2004, s. 47, 59, 68–71.

<sup>372</sup> *Dwór Jego Kro. Mczi do zapłaty przez Jego Mczi Pa. Marszałka W Koronnego w Warszawie 23 maj 1596 spisany*, SRS, EIXP, 81, karty niepaginowane.

jego namiestnika, oraz pkt 12 zobowiązujący wszystkich do złożenia przysięgi wojskowej<sup>373</sup>.

Warto wskazać, iż korzenie tej organizacji, jaką nakreślono w przedstawionych wyżej przepisach, tkwiły w zwyczaju sięgającym XV stulecia, co potwierdza pochodzący z 15 lutego 1499 r. *Registr koni i ludzi dworskich* stacjonujących wówczas we Lwowie<sup>374</sup>. W składzie tej rot dworskiej, dowodzonej przez Henryka Michowskiego z Krakowa, odnotowano 23 konie i 26 dworzan (harcery). Wydaje się, iż był to ogromny, 23-osobowy poczet rotmistrzowski oraz 26 niesprecyzowanych liczebnie pocztów dworzan. *Per analogiam* do sytuacji z 1589 r. towarzysze powinni mieć równe poczty, które w sumie miały tworzyć ok. 100-osobowy oddział. W powyższym przypadku należy przyjąć, iż standard stanowiły poczty trzykonne, co by dawało 101 osób. Podany przykład każe wątpić, iż regulacja z 1589 r. była najstarszą istniejącą dla oddziału przybocznego. Potwierdza to anonimowy memoriał o porządku na dworze z ok. 1555 r., który wprowadza kilka reguł dla straży przybocznej, dodając przy tym, iż *trzeba urzędnika nauczyć, co (...) dworowi rozkazować ma, a co za rząd na dworze ma stanowić*<sup>375</sup>.

## 12. Prawo wojskowe w okresie panowania Stefana Batoiego

Przejąwszy rządy w Rzeczypospolitej, książę siedmiogrodzki Stefan Batory zastał w wojsku upadek karność, podział naczelnego dowództwa, różnorodny system prawa wojskowego<sup>376</sup> i z dużym zaangażowaniem – co warto podkreślić – przystąpił do wprowadzania reform mających zaradzić tej sytuacji. Każda z wypraw, jakie przypadły na 10 lat jego rządów – a były to: wojna z Gdańskiem i trzy kampanie moskiewskie – pozostawiła po sobie ślad w postaci artykułów wojskowych.

Zagadnieniem wartym refleksji wydaje się osobisty udział króla w tworzeniu artykułów wojskowych. Należy przypomnieć, że Jagiellonowie wykorzystywali do ich redagowania kanclerzy i kancelarie, później również hetmanów,

---

<sup>373</sup> *Ordynacja dworu*, s. 49–50.

<sup>374</sup> *Listy i akta*, s. 23–24.

<sup>375</sup> A. Sucheni-Grabowska, M. Końska, op. cit., s. 31.

<sup>376</sup> *Instructio a Regia Majestate nunciis ad conventus terrarum particulares missis data*, [w:] *Źródła dziejowe*, t. IV, s. 42.



pojawia się zatem pytanie: jak wyglądała działalność prawodawcza powołanych na polski tron osób wywodzących się z obcych monarchii? Czy królowie przenosili znane im rozwiązania do wojskowości polsko-litewskiej?

Pierwszym takim władcą był Henryk Walezy, który jednak ze względu na krótki czas swych rządów nie wpłynął w znaczący sposób na prawo wojskowe Rzeczypospolitej. Tymczasem jako król Francji wstąpił się on, wydając 11 sierpnia 1578 r. bardzo nowoczesne artykuły wojskowe. O tym, jak wysoko oceniali je współcześni, świadczy fakt, iż następca – Henryk IV – niemal bez poprawek powtórzył ordonans w 1598 r., który można tym samym uznać za najważniejszą francuską kodyfikację wojskową 2. poł. XVI w.<sup>377</sup>

Stefan Batory w pierwszym okresie życia, jako książę Siedmiogrodu, zapoznał się ze sztuką wojskową w państwach habsburskich, jak i z organizacją wojsk Porty Otomańskiej. W Siedmiogrodzie nie zasłynął jako prawodawca wojskowy. Również w pierwszym okresie urzędowania w Rzeczypospolitej nie przykładął nadmiernej wagi do artykułów wojskowych, a kodyfikacja praw wojskowych dla armii kwarcianej, która nastąpiła w 1577 r., odbyła się z inicjatywy szlachty; kompetencje króla ograniczono obecnością senatorów oraz hetmanów<sup>378</sup>. Monarcha nie był jednak laikiem w sprawach karności wojskowej, co poświadcza jego reakcja na prośbę zwycięskiej armii spod Lubieszewa o nadanie – starym zwyczajem wojskowym – miesięcznej wysługi za zwycięską bitwę. Stefan Batory odpowiedział, że *we wszystkich krajach, nad którymi go Pan Bóg przełożył raczył, ten obyczaj nigdy nie bywał*, dlatego odmówił prośbie żołnierzy<sup>379</sup>.

## 12a. Prawa wojskowe w latach 1576–1577

Wojna prowadzona z Gdańskiem nie stała się impulsem do stworzenia nowoczesnego aktu normatywnego. Po kampanii we wrześniu 1576 r., w której król osobiście dowodził, przekazał „władzę buławy” hetmanowi nadwornemu

---

<sup>377</sup> Dokument wydano: *Code militaire ou compilation des ordonnances des rois de France*, t. II, par P. de Briquet, Paris 1741, s. 598–615; chronologiczny wykaz wszystkich francuskich wojskowych aktów normatywnych: *Dictionnaire de l'armée de terre ou Recherches historiques sur l'art et les usages militaires des anciens et des modernes*, t. III, Paris 1851, s. 3092–3183.

<sup>378</sup> *Nobilitas Minoris Poloniae*, s. 157; ASWK, t. I, s. 75.

<sup>379</sup> *Respons króla jegomości posłom od wojska posłanym, w Brodnicy dnia 7 maja roku 1577*, [w:] *Panowanie Henryka Walezyusza*, s. 423. Likwidację tego obyczaju wprowadził już Albrecht Hohenzollern (*Księgi o rycerskich rzeczach*, BK, 669, art. 8, k. 121v).

– Janowi Zborowskiemu<sup>380</sup>. Należy pamiętać, że zwycięzca bitwy pod Lubiszewem był w 1570 r. hetmanem polnym inflanckim i wydał doskonale artykuły zamkowe, rozumiał zatem potrzebę sporządzenia aktu regulującego kwestie dyscypliny wojskowej<sup>381</sup>. Prawdopodobnie wówczas wydano artykuły wojskowe, których treść pozostaje jednak nieznana.

Z tego okresu pochodzą jednakże inne prawa – wydane przez Kutrzebę *Artykuły z rozkazania Króla Jegomości* (redakcja K). Wydawca ogólnie przyjął, że dotyczą one okresu panowania Stefana Batorego (1576–1586), na co wskazuje rękopis<sup>382</sup>. Kluczową dla ustalenia datacji informację znaleźć można w dokumentach zebranych przez Jana Chrzyciela Albertrandiego, gdzie wśród akt dotyczących 1577 r., pomiędzy majem a czerwcem, umieszczone zostały (również niedatowane) prawa zatytułowane *Artykuły wojskowe z rozkazu J. K. Mci ogłoszone* (redakcja A)<sup>383</sup>. Taki tytuł nie dziwi, zważywszy, że z wszelkich innych działań wojennych panowania Stefana Batorego znane są artykuły wojskowe. W dokumencie brak dokładnej daty i miejsca ogłoszenia przepisów, doskonale jednak pasują one do przygotowań do wielkiej kampanii organizowanej przez Batorego po zwycięskiej bitwie pod Lubiszewem, kiedy to władca miał zgromadzić około 7000 jazdy i 4000 piechoty – obóz zatoczono 13 czerwca na wyżynach sąsiadujących z Gdańskiem od zachodu<sup>384</sup>. Wydaje się, że właśnie wówczas król ogłosił omawiane artykuły wojskowe, a jako potwierdzenie tego spostrzeżenia można przywołać trzecią – tym razem łacińską – redakcję zatytułowaną *Articuli jussu S. Majestatis R. promulgati, quomodo se quisque in castris exercitus gerere debeat* (redakcja L)<sup>385</sup>. Została ona umieszczona pomiędzy dokumentami opatrzonymi datą 19 czerwca 1577 r., wskazującą prawdopodobnie na czas ich ogłoszenia.

Dokument K i L należy utożsamić, jako że Edward Raczyński w 1830 oraz Adolf Pawiński w 1877 r. korzystali z tego samego rękopisu: *Liber legationum*

<sup>380</sup> T. Nowak, J. Wimmer, *Dzieje oręża polskiego do roku 1793*, Warszawa 1968, s. 189.

<sup>381</sup> PHE, AII, 321/1, nr 152, k. 2. O stworzeniu artykułów wojskowych w latach 1576–1577 nie informuje R. Sikora, *Lubieszów 17 IV 1577*, Zabrze 2005.

<sup>382</sup> BCz, 917, s. 967–969; *Polskie ustawy*, s. 319–320.

<sup>383</sup> *Panowanie Henryka Walezyusza*, s. 411.

<sup>384</sup> S. Herbst, *Potrzeba*, t. II, s. 311.

<sup>385</sup> *Źródła dziejowe*, t. III: *Stefan Batory pod Gdańskiem w 1576–77 r. Listy, uniwersały, instrukcje*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1877, s. 133–134. Należy zmodyfikować twierdzenie S. Kutrzeby, iż *Articuli omnibus in universum militibus* są jedynymi artykułami spisanyymi w języku łacińskim. *Polskie ustawy*, s. 321.

*et literarum missilium internarum expeditionis magnifici Joannis Zamojski vice-cancellarii*. O ile jednak pierwszy z badaczy przetłumaczył akt na język polski, o tyle drugi wydał go w oryginale. Szczęśliwie pierwowzór archiwalny zachował się w Metryce Koronnej<sup>386</sup>. Z kolei w redakcji A widoczne są niewielkie różnice – stanowi ona drugą redakcję omawianego aktu normatywnego. Generalnie normy prawne pokrywają się, oboczności mają charakter stylistyczny, jednakże w art. 1, 3, 6, 14, 16 można odnaleźć nieco większe rozbieżności.

Wszystkie akty składają się z 16 zwięzłych przepisów prawnych. 15 z nich ma w dużym stopniu charakter wtórny, jednakże zaproponowane w 1577 r. zmiany stylistyczne przeniknęły do praw wydawanych podczas kolejnych kampanii Stefana Batorego<sup>387</sup>. Dominujący wpływ na tematykę podejmowanych regulacji miały artykuły Floriana Zebrzydowskiego, co wyraźnie widać w art. 3–4, 7–12, które stanowią bezpośrednią recepcję przepisu lub jego nieznaczoną modyfikację<sup>388</sup>.

Zaskakujący na pierwszy rzut oka wydaje się dostrzegalny w analizowanym dokumencie wpływ prawa litewskiego. Nowatorski na gruncie koronnym jest art. 2, który zakazuje przyjmowania i namawiania do siebie jakiegokolwiek sługi. Powszechnie znana norma odnosiła się do przejmowania przez rotmistrzów towarzyszy z obcych rot, a rozszerzenie zakresu przedmiotowego i podmiotowego nastąpiło w artykułach Grzegorza Chodkiewicza<sup>389</sup>. Najbardziej zaskakujący jest jednak art. 14, który niemal dosłownie powtarza uchwaloną przez Zygmunta I Starego z 1535 r. normę przewidującą reguły dotyczące picowania, w szczególności towarzystwa wiza podczas tych działań<sup>390</sup>. Rozwiązanie zagadki silnych wpływów litewskich należy wiązać z osobą Jana Zborowskiego, który jako hetman polny inflancki musiał doskonale zapoznać się z prawodawstwem WKsL. Potwierdza to art. 5, stanowiący recepcję artykułów

---

<sup>386</sup> AGAD, MK, LL 39 [41].

<sup>387</sup> Mowa o art. 2 (*Jana Zamojskiego hetmana koronnego artykuły wszemu rycerstwu opowiadane*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 31, s. 152), 5 (*Jana Zamojskiego hetmana koronnego artykuły wszemu rycerstwu opowiadane*, [w:] *ibidem*, art. 10, s. 151; *Króla Stefana Batorego artykuły*, [w:] *ibidem*, art. 20, s. 156), 6 (*Króla Stefana Batorego artykuły*, [w:] *ibidem*, art. 28, s. 157), 14 (*Jana Zamojskiego hetmana koronnego artykuły wszemu rycerstwu opowiadane*, [w:] *ibidem*, art. 19, s. 151–152; *Króla Stefana Batorego artykuły*, [w:] *ibidem*, art. 11, s. 155).

<sup>388</sup> Są to odpowiednio przepisy (według artykułów Floriana Zebrzydowskiego – *Ibidem*, s. 94–115): 3.2, 2.3, 5, 4.4 i 2.4, 2.4, 13, 4.8, 5 (całość).

<sup>389</sup> *Grzegorza Chodkiewicza hetmana dwornego litewskiego artykuły*, [w:] *ibidem*, art. 21, s. 119.

<sup>390</sup> *Króla Zygmunta I artykuły wojenne dla Litwy*, [w:] *ibidem*, art. 21, s. 42.

wydanych przez Jana Zborowskiego w 1570 r., a jednocześnie będący odmianą powszechnie występującego przepisu karzącego za wszczynanie rozruchów w obozie. W omawianym dokumencie rozszerzono jego stosowanie również na okres ciągnięcia, ale kompetencje sądownicze w takich sprawach – co było *novum* – przekazano królowi<sup>391</sup>. Wpływy z prawodawstwa powstałego podczas wojny o Inflanty widoczne są również w art. 15, gdzie znaleźć można przepis regulujący zachowanie żołnierzy podczas trwogi. Sama norma nie była oczywiście nowatorska, ale stylistycznie zredagowana została według artykułów Stanisława Cikowskiego z 1565 r.<sup>392</sup>

Istnieją również dwa stosunkowo oryginalne przepisy: 6 i 16. Pierwszy z nich w redakcji A nakazuje dowódcom oddziałów piechoty i jazdy dowiadywać się u oboźnego o hasło<sup>393</sup>. Tym samym doprecyzowano organy odpowiedzialne za dowiadywanie się i rozpowszechniania wiedzy o hasle – w dotychczasowych aktach ogólnie informowano o hetmanie (sztabie) lub trębaczem. Z kolei ostatni przepis artykułów odnosi się do tzw. ludności luźnej. W sposób bardzo stanowczy postanowiono w nim ograniczyć liczbę osób niewchodzących w skład etatu armii i zadecydowano, że w pocztach mogą przebywać jedynie osoby opłacane żołdem.

Czy fakt wydania wyżej opisanych regulacji dopiero z 1577 r. oznacza, że przez prawie rok wojsko operujące w okolicach Gdańska nie miało własnych regulacji? Oczywiście nie – takowe istniały, o czym informuje art. 1, gdzie król **potwierdza porządek służby, przed Jego przybyciem zaprowadzonej** (A)<sup>394</sup>. Tym samym *Artykuły wojskowe z rozkazu J. K. Mci ogłoszone* stanowią jedynie uzupełnienie funkcjonujących wówczas praw wojskowych, mające prawdopodobnie rangę artykułów obozowych. Świadczy o tym skrótowa forma tego dokumentu, która stanowi jedynie dodatek do innego aktu, a informację potwierdzającą takie przypuszczenie zawiera nagłówek wersji K i A, który dookreśla: *jak się żołnierze w obozie sprawować mają*<sup>395</sup>.

---

<sup>391</sup> *Artykuły pana Jana Zborowskiego*, PHB, АД, 321/1, nr 152, art. 9, k. 2v.

<sup>392</sup> *Polskie ustawy*, art. 15, s. 125.

<sup>393</sup> Por. K. Łopatecki, *Instytucja „wytrębowania hasła” w wojskach Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, „Białostockie Teki Historyczne” 3 (2005), s. 79–80.

<sup>394</sup> W redakcji K, czytamy: „naprzód to wszystko ma być chowano, cokolwiek około porządku żołnierzy naszych w niebytności naszej postanowiono jest”; w L zaś: „primum omnium ea serventur, quae ante de disciplina militum stipendiariorum absentibus nobis sancita sunt”.

<sup>395</sup> *Artykuły wojskowe z rozkazu J.K. Mci ogłoszone*, [w:] *Panowanie Henryka Walezjusza*, s. 411; w redakcji K: „jako się każdy w obozie i hufcu zachowywać ma” (BCz, 917, s. 967).

Należy podkreślić jeszcze jeden czynnik. Otóż wojsko królewskie podczas kampanii przeciwko Gdańskowi było mocno zróżnicowane etnicznie – w 1576 r. grupa Jana Zborowskiego stacjonująca pod Tczewem składała się z 600 węgierskich hajduków, ponad 1000 polskich żołnierzy nadwornych, zaś wojsko dowodzone przez Ernesta Weyhera stacjonujące pod Puckiem liczyło ok. 1400 najemników niemieckich<sup>396</sup>. Wiedza o XVI-wiecznych realiach daje podstawy, by domniemywać, że Polacy, Węgrzy i Niemcy posługiwali się różnymi artykułami wojskowymi (zob. rozdz. V)<sup>397</sup>. Prawdopodobnie w 1576 r. Jan Zborowski ogłosił artykuły dla wojsk koronnych, a zatem Stefan Batory, wydając prawa, nie tylko zatwierdził istniejące w wojskach reguły dyscyplinarne, ale też ujedynolicił w niezbędnym zakresie przepisy dla wszystkich wojsk. Potwierdza to redakcja L spisana po łacinie, czyli dostępna jako wzorcowy dokument dla żołnierzy posługujących się różnymi językami. Jeżeli interpretacja taka jest prawidłowa, to należy tu mówić o najwcześniej poświadczonym przypadku stosowania przynajmniej części regulacji w obrębie wojsk różnych narodowości i formacji.

Podsumowując, podczas kampanii przeciwko Gdańskowi wojsko koronne posługiwało się artykułami wojskowymi zreagowanymi przez hetmana nadwornego Jana Zborowskiego w 1576 r. oraz uzupełniającymi je prawami ogłoszonymi przez Stefana Batorego rok później. Czy król osobiście stworzył te ostatnie? Można mieć uzasadnione wątpliwości, gdyż dokument zbyt dobrze wpasowuje się w wydane wcześniej przepisy prawa wojskowego. Prawdopodobnie przepisy te stanowiły owoc pracy rady wojennej. Wydaje się, że główną rolę w ich opracowywaniu odgrywali Jan Zborowski (hetman nadworny) oraz Andrzej Opaliński (marszałek wielki koronny), czego potwierdzeniem jest dokument stanowiący uzupełnienie do artykułów, zatytułowany *Jurisdictio campiductoris et maresalci limitatur*, gdzie dwaj urzędnicy sporządzili ugodę precyzującą zakres kompetencji wojskowych hetmana i marszałka<sup>398</sup>.

---

<sup>396</sup> S. Herbst, *Potrzeba*, t. II, s. 304–306.

<sup>397</sup> G. Błaszczuk, *Artykuły*, s. 90. Wśród wojsk niemieckich mogła istnieć nawet różnica w obrębie formacji, gdyż jazda (Weyher posiadał 400 rajtarów) posiadała odmienne od piechoty regulacje. Zostały one przez Sejm Rzeszy zatwierdzone w 1570 r. *Der Römischen Käyserlichen Majestät und des Heil. Römischen Reichs Reuter-Bestallung; Jtem von Bestellung des Felds erneuert Reuter-Recht und der teutschen Knechten Articuln samt Verzeichnüß etlicher sonder Punkten obbemeldeter Bestallung und Artickeln anhängigauffgerichtet auf dem Reichs-Tag zu Speyer Anno 1570*, [w:] *Das Teutsche Reichs-Archiv*, Bd. 1, hrsg. J. Ch. Lünig, Leipzig 1710, s. 393–412.

<sup>398</sup> *Źródła dziejowe*, t. III, s. 134–135.

## 12b. *Articuli omnibus in universum militibus* z 1579 r.

W ciągu pierwszych dwóch lat swego panowania Stefana Batorego uczestniczył przynajmniej trzykrotnie w wydawaniu artykułów wojskowych. Na kolejne należało poczekać aż do pierwszej wyprawy na Wielkie Księstwo Moskiewskie w 1579 r., która miała na celu odbicie utraconego 16 lat wcześniej Połocka. Przepisy wydane na czas tej wojny długo pozostawały dla badaczy niewiadomą. Dopiero G. Błaszczyk utożsamiał ogłoszone przez S. Kutrzebę *Articuli omnibus in universum militibus* z aktem wydanym w obozie wojennym w **Świrze 16 lipca 1579 r.** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>399</sup>. Rzeczywiście hipoteza badacza znajduje potwierdzenie w dwóch rękopisach, które zawierają owe przepisy prawa wojskowego<sup>400</sup>. Kutrzebie znany był jeszcze inny, trzeci rękopis, który stał się podstawą do wydania w publikacji źródłowej *Polskie ustawy i artykuły wojskowe do końca XVIII wieku*<sup>401</sup>. Istnieje również fragment rękopisu (od art. 21 do 52), który stanowi czwarty dokument z odnotowanymi artykułami z 1579 r.<sup>402</sup>

W punkcie zbornym pod Świrem wojska szykujące się na wyprawę pod Połock zaczęły gromadzić się od końca czerwca, popis zaś miał zostać przeprowadzony w lipcu<sup>403</sup>. Organizacja naczelnego dowództwa została przygotowana w analogiczny sposób jak podczas wyprawy pozwolskiej – na czele wojsk stanął król, a wyższe dowództwo celowo rozdrobniono: służba ziemska podlegała hetmanowi wielkiemu litewskiemu Mikołajowi Radziwiłłowi „Rudemu”, który wobec swoich podwładnych miał stosować przepisy II rozdziału *II Statutu litewskiego*; jego syn, hetman polny litewski Krzysztof Radziwiłł, dowodził zaciężnymi oddziałami litewskimi; zaś naczelne dowództwo nad armią koronną Batory powierzył wojewodzie podolskiemu – Mikołajowi Mieleckiemu. Spod jego dowództwa wyłączono jednak wojska nadworne (ok. 2 tys. żołnierzy) dowodzone przez Jana Zborowskiego, hetmana nadwornego. Dodatkowo na czele jazdy i piechoty węgierskiej stanął Kasper Bekiesz, a armii niemiec-

---

<sup>399</sup> G. Błaszczyk, *Artykuły*, s. 90.

<sup>400</sup> BCz, 87, s. 97–106; BCz, 1664, s. 177–192.

<sup>401</sup> *Polskie ustawy*, s. 320–329. Zaznaczyć należy, iż artykuły wojskowe nie występują pod podanym w wydawnictwie miejscu (BCz, 310, s. 48–58). Sama jednak edycja w całości pokrywa się z pozostałymi dwoma redakcjami.

<sup>402</sup> PHB, AД, 321/1, nr 150, karty niepaginowane [s. 1–4].

<sup>403</sup> H. Rozrażewski do M. Kromera, Wilno 21 V 1579, [w:] *Korespondencja Hieronima Rozrażewskiego*, t. I: 1567–2 VII 1582, wyd. P. Czaplewski, Toruń 1937, s. 281.

kiej przewodził Krzysztof Rozrażewski<sup>404</sup>. Nie ulega wątpliwości, iż każda formacja zbrojna musiała posiadać własne artykuły wojskowe. Wzorem poprzedniej wojny Batory wydał 12 lipca 1579 r. *Edictum Reginum Svirensse, ex quo causae suscepti in Magnum Moscoviae Ducem belli cognoscensntur* – dokument skierowany zarazem do wszystkich uczestniczących w wyprawie żołnierzy, niemający jednakże charakteru *stricte* normatywnego. Król uzasadnił w nim konieczność rozpoczęcia ofensywnych działań wojennych, przekonując, że idzie o wojnę sprawiedliwą. Jedynie ostatni fragment dokumentu zawiera w sobie normy prawne – nakazuje posłuszeństwo oraz wierność Rzeczypospolitej i królowi, zakazuje stosowania gwałtów i okrucieństwa wobec ludności moskiewskiej<sup>405</sup>. Po opublikowaniu aktu w języku łacińskim wydano go również po niemiecku, węgiersku i polsku, by w realny sposób kształtował postawę żołnierzy. Jednocześnie miał on odgrywać rolę propagandową nie tylko na terenie kraju, lecz w całej Europie, a stworzenie dużej liczby kopii było możliwe dzięki założonej drukarni obozowej prowadzonej przez Walentego Łapczyńskiego<sup>406</sup>.

Cztery dni później – 16 lipca – wydano artykuły wojskowe. Ciekawe, że znane są one dziś jedynie z redakcji łacińskich, co sugeruje czynny udział króla w przygotowaniu i ogłoszeniu praw wojskowych. Szczęśliwie historycy nie muszą tu opierać się jedynie na przypuszczeniach, gdyż zachowały się dotyczące tego procesu dość szczegółowe relacje nuncjusza Calligariiego oraz Włocha Antonia Martinelliusa. W świetle ich listów za twórcę artykułów należy uznać Mikołaja Mieleckiego, który przy wsparciu króla stworzył i ogłosił je żołnierzom na kole rotmistrzowskim<sup>407</sup>.

Według Stanisława Kutrzeby podstawę do wydania *Articuli omnibus in universum militibus* (A) stanowił *Zygmunta Augusta porządek praw rycerskich* z 1557 r. według redakcji K, uzupełniony przepisami stosowanymi w *Artykułach*

<sup>404</sup> H. Kotarski, *Wojsko polsko-litewskie podczas wojny inflanckiej 1576–1582*, cz. 2, SMHW 17 (1971), 1, s. 87–107.

<sup>405</sup> *Relacje nunciuszów apostolskich i innych osób o Polsce od roku 1548 do 1690*, t. I, wyd. E. Rykaczewski, Berlin 1864, s. 307–316.

<sup>406</sup> A. Knot, *Urywki z dziejów propagandy wojennej Batorego*, [w:] *Prace historyczne ku uczczeniu 50-lecia Akad. Koła Historyków we Lwowie*, Lwów 1929, s. 208–210.

<sup>407</sup> J.A. Caligarii ... *epistolae*, s. 256: „Egli et il Mielecki si sono avviati inanzi, et dimattina partira S. M-ta co'l resto delia gente. Il Mielecki come generale di Polonia fece a capitani un poco d'oratione hiermattina, et dipoi commandó che fussero letti li capitoli, che loro dovevano osservare et fare osservare da' suoi soldati”.

*hetmańskich, które mają być obwoływane dla wiadomości i publikowania* (H)<sup>408</sup>. Na 60 przepisów prawnych jedynie pięć oraz wstęp miały nową formułę (1, 14, 20, 45, 60). Pozostałe jednostki redakcyjne stanowiły bezpośrednie tłumaczenie z dwóch wspomnianych wyżej aktów: 2 – 1A, 3 – 2A, 4 – 3A, 5 – 4A, 6 – 5A, 7 – 11H, 8 – 12H, 9 – 13H, 10 – 8A, 11 – 7A, 12 – 9A, 13 – 10A, 15 – 11A, 16 – 12A, 17 – 13A, 18 – 14A i 15A, 19 – 34A, 21 – 16A, 22 – 17A, 23 – 18A, 24 – 19A, 25 – 20A, 26 – 21H, 27 – 21A, 28 – 22A, 29 – 23A, 30 – 24A, 31 – 26A, 32 – 27A, 33 – 28A, 34 – 29A, 35 – 30A, 36 – 31A, 37 – 32A, 38 – 33A, 39 – 33A, 40 – 35A, 41 – 36A, 42 – 37A, 43 – 38A, 44 – 49H, 46 – 39A, 47 – 40A, 48 – 41A, 49 – 42A, 50 – 43A, 51 – 44A, 52 – 45A, 53 – 46A, 54 – 47A, 55 – 48A, 56 – 60H, 57 – 49A, 58 – 50A, 59 – 50. Aż 49 przepisów zostało przepisanych z *Porządku praw rycerskich*, sześć zaś z *Artykułów hetmańskich*, co stanowi odpowiednio 81,6% i 10% jednostek redakcyjnych.

Wydaje się, że S. Kutrzeba popełnił błąd, starając się dopasować wspomniane artykuły do artykułów z wyprawy pozwolskiej. Oczywiście ogromne podobieństwo istnieje, ale można je wyjaśnić w inny sposób niż poprzez bezpośrednią recepcję artykułów Zygmunta II Augusta. *Articuli omnibus in universum militibus* stanowiły niemal dosłowne przepisane *Artykułów hetmańskich, które mają być obwoływane dla wiadomości i publikowania*. Porównanie obu aktów pozwala dostrzec niezwykle korelację, która nie była widoczna, gdyż odpowiednikiem rozbudowanego art. 2 wersji A było aż pięć przepisów redakcji H (art. 2–6). Poniżej porównano artykuły, według schematu H – A (akt stary – nowy): 1 – 1, 2 – 2, 3 – 2, 4 – 2, 5 – 2, 6 – 2, 7 – 3, 8 – 4, 9 – 5, 10 – 6, 11 – 7, 12 – 8, 13 – 9, 14 – 10, 15 – 11, 16 – 12, 17 – 13, 18 – 14, 19 – 15, 20 – 16, 21 – 17, 22 – 18, 23 – 18, 24 – 19, 25 – 20, 26 – 21, 27 – 22, 28 – 23, 29 – 24, 30 – 25, 31 – 26, 32 – 27, 33 – 28, 34 – 29, 35 – 30, 36 – 1, 37 – 32, 38 – 33, 39 – 34, 40 – 35, 41 – 36, 42 – 37, 43 – 38, 44 – 39, 45 – 40, 46 – 41, 47 – 42, 48 – 43, 49 – 44 i fragment 45, 50 – 46, 51 – 47, 52 – 48, 53 – 49, 54 – 50, 55 – 51, 56 – 52, 57 – 53, 58 – 54, 59 – 55, 60 – 56, 61 – 57. Tylko ostatnie trzy artykuły (58–60) *Articuli omnibus in universum militibus* są nowe, w pozostałych przypadkach nie tylko treść, ale i układ są w 100% identyczny, a jedyne przesunięcia w kolejności przepisów wynikają z podziału jednostek redakcyjnych.

<sup>408</sup> *Summaria rei militaris*, BK 1375, s. 51–69; *Polskie ustawy*, s. 305–312.



Oczywiście przy tłumaczeniu nierzadko dodawano dodatkowe wyrażenia, uwzględniające przede wszystkim obecność króla podczas wojny i przypisujące mu pewien zakres kompetencji. Wykorzystując powagę władcy, wzmocniono pozycję profosa i ograniczono możliwość przeprowadzania pojedynków (wstęp, 45, 47, 58). Dokument zakończono trzema nowymi, bardzo istotnymi przepisami. Pierwszy z nich, art. 58, stanowi pouczenie o właściwym zachowaniu się rycerzy podczas kampanii. Przypominano, że żołnierze służą pod okiem królewskim, dlatego powinni przestrzegać norm obyczajowych i moralnych. Jest to bardzo nietypowa konstrukcja, która pasuje do artykułów dla wojsk nadwornych z 1576 r.<sup>409</sup> W kolejnym przepisie, dotyczącym poszanowania oddziałów litewskich, niemieckich i węgierskich, podkreślono istnienie wspólnego celu i wroga – dlatego zobowiązano oddziały, by żyły ze sobą w zgodzie. Norma wyraźnie wskazuje, że artykuły wojskowe obejmowały jedynie wojska koronne, pozostałe nacje miały własne ustawodawstwo. W końcu ostatnia jednostka redakcyjna nakazuje czytanie i rozpowszechnianie ogłoszonych praw wojskowych, tak by nie było w wojsku żołnierza nieznanego swoich obowiązków<sup>410</sup>.

2 lutego 1579 r. Stefan Batory mianował Mikołaja Mieleckiego hetmanem wielkim koronnym – powierzył mu tym samym urząd, który przez dziesięć lat wakował<sup>411</sup>. Wojewoda podolski nigdy nie pełnił urzędu hetmańskiego, pełnił jedynie funkcję rotmistrza jazdy, a także dowodził wyprawą zbrojną do Mołdawii w 1572 r.<sup>412</sup> Choć nie można mu odmówić przymiotów dowódczych, należy przyznać, że jego znajomość artykułów wojskowych była znikoma w porównaniu z wiedzą, jaką miał na ich temat hetman nadworny Jan Zborowski. Opracowując artykuły wojskowe, Mielecki musiał zatem wykorzystać swoje doświadczenia z wyprawy roku 1572. Oparł się na jednym akcie normatywnym (*Artykuły hetmańskie, które mają być obwoływane dla wiadomości i publikowania*), wydanym podczas wyprawy do Mołdawii. Nowością był propagandowy i polityczny aspekt artykułów wojskowych Mieleckiego.

Na arenie międzynarodowej kontrastowano dzikość i okrucieństwo moskiewskie ze sprawiedliwością i miłosierdziem Rzeczypospolitej, do czego

---

<sup>409</sup> *Mikołaja Zebrzydowskiego hetmana nadwornego artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 351–354.

<sup>410</sup> Zaznaczyć należy, że art. 58 i 59 w części stanowią rozwinięcie art. 50 *Króla Zygmunta Augusta porządku*, [w:] *ibidem*, s. 72.

<sup>411</sup> *Rozporządzenie Stefana Batorego względem wojska przed wojną moskiewską*, BCz, 2460, s. 183–184.

<sup>412</sup> R. Przybyliński, *op. cit.*, s. 160–165.

wykorzystano omawiany edykt królewski z 12 lipca 1579 r. oraz artykuły wojskowe Mieleckiego; co ważne, oba dokumenty spisane były m.in. po łacinie, co pozwalało cudzoziemcom na poznanie ich treści. Antonio Martinellus dzień po ogłoszeniu artykułów wysłał do nuncjusza Calligariego list, w którym charakteryzując ich wielkość, pisał: *Li dui primi sono di non violare, ne rubbar chiese, etiam in terra hostili, et di non sforzar vergini, con altri molti pertinenti alla pieta et religione*. Dodatkowo zapowiedział, że przyśle kopię aktu (*Me nè stato promessa copia, la quale havuta, mandaro subito a V. S. R-ma*). Słowa dotrzymał, a nuncjusz po otrzymaniu dokumentu był również pozytywnie zaskoczony – jego uwagę zwróciła zwłaszcza ochrona kobiet i miejsc kultu w ziemi nieprzyjacielskiej<sup>413</sup>, czyli normy zawarte w art. 44 oraz 45, znacznie rozbudowane w porównaniu do wzorcowej wersji. Niewątpliwie celowe działanie M. Mieleckiego i Stefana Batorego okazało się bardzo skuteczne – przepisy zaczęły pojawiać się w odpisach w Europie, czego pozostałością jest kopia tych artykułów przechowywana w archiwum watykańskim<sup>414</sup>.

Regulacja kwestii przestępstw wobec ludności cywilnej przydała się również poddanym Stefana Batorego, zwłaszcza na przełomie lat 1579 i 1580, kiedy to wojska koronne dokonały na leżach ogromnych szkód, nierzadko też dopuszczały się czynów kryminalnych. W szczególności dał się we znaki pułk Marcina Kazanowskiego stacjonujący w okolicach Mohylewa. By zapobiec gwałtom i wypełnić zasady sprawiedliwości, król mianował sędziów do rozpatrywania spraw cywilno-wojskowych. Pisał: *A jeśliby się pokazał mord, gwałt i inne excesus znaczne (...), wszelką sprawiedliwość, która z prawa i z artykułów rycerskich* [podkreślenie – K.Ł.] *przyjdzie spółnie uczynicie*. Król użył tu charakterystycznego zwrotu stosowanego wobec wydawanych pod imieniem królewskim praw wojskowych, a chodzi tu z pewnością o *Articuli omnibus in universum militibus*, gdyż uniwersał datowany jest na 10 maja 1580 r.

Bardziej interesujący jest sposób sądzenia za szkody poczynione na leżach, które w powyższych artykułach są potraktowane marginalnie. Grabież produktów rzemieślniczych i luksusowych (*o insze rzec[z]y, które nie w żywność*

---

<sup>413</sup> „Li capituli militari di questo essercito regio mi son capitati pur hoggi, cosi li mando senz haverli letti; spero bene che la S-ta di N. S-re restara sodisfatta cosi della pieta del Re, come de suoi capitanei”. ASV, Segreteria di Stato, Polonia, vol. 16, k. 218–218v; J.A. Caligarii ... *epistolae*, s. 256–257, 268.

<sup>414</sup> *Articuli in universum omnibus militibus, quicunque in exercitu Rediae M-tis fuerint, publicati et denunciati*, ASV, Segreteria di Stato, Polonia, vol. 16, k. 440–451.

*poczytać się mogą*) miała być sądzona *według artykułów dawnych* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>415</sup>. Wyróżnione wyrażenie oznacza stosowane przez kontyngent polski w WKsL prawa Floriana Zebrzydowskiego uzupełnione o problematykę leż wojskowych (wersja K lub W *Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły wojskowe*)<sup>416</sup>, za czym przemawia fakt, iż mieszkańcy Litwy byli prawdopodobnie przyzwyczajeni do dawnych reguł. Ponadto przepisy te – błędnie określane jako dawne artykuły Jana Tarnowskiego – żołnierze w tym okresie powszechnie znali<sup>417</sup>. Warto podkreślić, że odmianę tych artykułów posiadał chorąży kaliski Stanisław Ruszkowski, który w tym czasie stacjonował w okolicach Mohylewa w pułku Marcina Kazanowskiego<sup>418</sup>.

### 12c. Prawa wojenne podczas wyprawy na Wielkie Łuki (1580)

Wydawać by się mogło, że wydane przez Mikołaja Mieleckiego i Stefana Batorego prawa funkcjonować powinny w armii koronnej aż do zakończenia wojny w 1582 r. W szczególności podczas wyprawy na Wielkie Łuki w 1580 r. nie było potrzeby ich ogłaszania, gdyż formalnie kampania nie została zakończona, wojska w większości nie rozpuszczono, rozkładając je na leże<sup>419</sup>. Niestety, struktura dowódcza roku 1579 nie sprawdziła się, armie posiadające odrębnych wodzów i posługujące się własnymi prawami były skonfliktowane, postępował upadek karności wojskowej<sup>420</sup>. Zmiany przeprowadzone podczas wojny 1580 r. nie tylko nie doprowadziły do sanacji stosunków, ale nawet jeszcze bardziej skomplikowały relacje między dowódcami i korpusami wojsk. Mikołaj Mielecki odmówił dowodzenia podczas kolejnej wyprawy, a Stefan Batory nie zdecydował się na mianowanie nowego hetmana. Wydano jedynie kolejne artykuły wojskowe, które według Stanisława Kutrzeby były artykułami hetmańskimi Zamoyńskiego i zostały stworzone oraz opublikowane 3 sierpnia 1580 r. dla wojsk dowodzonych przez kanclerza<sup>421</sup>.

---

<sup>415</sup> BPANiPAU, 360, k. 73–74v.

<sup>416</sup> *Polskie ustawy*, s. 92–115.

<sup>417</sup> Ł. Działyński, op. cit., s. 240.

<sup>418</sup> AGAD, ASW, dz. 85, rkps. 63, k. 294.

<sup>419</sup> Zob. H. Kotarski, *Wojsko*, cz. 2, s. 113–120.

<sup>420</sup> J.D. Solikowski, *Krótki pamiętnik rzeczy polskich*, tłum. W. Syrokomla, Petersburg–Mohylew 1855, s. 50; M. Bielski, *Kronika polska*, t. IX, Warszawa 1833, s. 92–94; R. Heidensztein, op. cit., t. I, tłum. M. Gliszczyński, wyd. W. Spasowicz, Petersburg 1857, s. 324.

<sup>421</sup> *Polskie ustawy*, s. 150–153; por. G. Błaszczyk, *Artykuły*, s. 90.

Z dokumentem tym związanych jest wiele niejasności. Po pierwsze, dziwi sposób wydania aktu normatywnego – podczas ciągnięcia. Po drugie, we wszelkich artykułach wojskowych hetmani lub pełniący obowiązki wodza, wydając prawa, wyraźnie odnotowywali swoje nazwisko w nagłówku, co również czynił w późniejszym czasie Jan Zamoyski. Po trzecie, kanclerz nie miał żadnych uprawnień do wydawania praw *wszemu rycerstwu* – w tym Węgrom i Niemcom. Warto wreszcie przypomnieć, że Stefan Batory zawsze – a przynajmniej w latach 1577, 1579 i 1581 – artykuły wydawał osobiście.

Szczęśliwie stworzenie omawianego w tej części rozważań dokumentu jest bardzo dobrze udokumentowane. Wśród źródeł w pierwszej kolejności należy wymienić diariusz Łukasza Działyńskiego. Według tego dowódcy, artykuły ogłoszono dla wyodrębnionej 29 lipca prawej kolumny wojsk, która ciągnęła na podbój Wielizy. Jan Zamoyski przybył do armii 1 sierpnia i już tego samego dnia wydał pierwszy uniwersał do wojska o zachowaniu się w nocy i podczas porannego wymarszu. Cały następny dzień wojsko było w ciągnięciu, a rankiem 3 sierpnia (po pobudce, jednakże przed drugim trąbieniem na „wsiadane”) kanclerz wezwał do siebie wszystkich rotmistrzów i w kole *publikował artykuły wojenne*<sup>422</sup>. Rzeczywistość opisaną przez Łukasza Działyńskiego jednoznacznie potwierdza Rajnold Heidensztejn: *Zamoyski przybywszy do Witebska, ściągnął tu całe swoje wojsko i dwa dni zabawił. Wydał rozporządzenia co do karności i marszu* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>423</sup>. 21–28 lipca skoncentrowane wojska maszerowały do Witebska, gdzie 29 lipca wyodrębniona została wspomniana prawa kolumna wojska dowodzona przez Zamoyskiego. Fakt, iż wojsko to nie знаło regulacji, które kanclerz opublikował 3 sierpnia, świadczy, że zawierający je dokument przygotowano 30 lub 31 lipca 1580 r. Warto podkreślić, że Zamoyski nie wyruszył razem ze swoją armią, a dołączył do niej dopiero popołudniem 1 sierpnia<sup>424</sup>, zaś stworzenie przepisów w obozie pod Witebskiem wiązać należy z koniecznością uzyskania aprobaty króla. Trzeba pamiętać, iż Zamoyski w tym czasie nie pełnił żadnych funkcji wojskowych, a decyzja Batorego o wyznaczenia kanclerza na głównodowodzącego wyprawą pod Wieliz spotkała się z ogromnym oporem<sup>425</sup>.

---

<sup>422</sup> Ł. Działyński, op. cit., s. 205.

<sup>423</sup> R. Heidensztejn, op. cit., t. II, s. 10.

<sup>424</sup> Zob. H. Kotarski, *Wojsko*, cz. 3, s. 94–99, 103–105, 113–117.

<sup>425</sup> R. Heidensztejn, op. cit., t. II, s. 9–10.

Zarysowaną wyżej koncepcję potwierdza mowa Jana Zamoyskiego wygłoszona na sejmie, w której wyraźnie stwierdził on: *Hoc quidem in bello Maiestas Vestra ipse fuit imperator. Accidit, cum sequius milites nomiuu darent, ut ego etiam in gratiam Maiestatis Vestrae qualemcunque conscriberem exercitum; quo conscripto et eo Maiestati Vestrae statuto, iussus sum a Maiestate Vestra ex dextro latere exercitus Maicstatis Vestrac recta ad expngnandam arcem Wielisiensem* [podkreślenie – K.L.]. *Egique tantum, ut prudentiam fortassis solum, non certe diligentiam Maiestas Vestra a me desideraret*<sup>426</sup>. Z tekstu jednoznacznie wynika, iż król powierzył kanclerzowi rząd nad wyodrębnionym pułkiem, co poparte zostało nakazem wykonania popisu, wydania artykułów wojskowych i rozkazem zdobycia Wieliza. Dodać należy, iż wydanie tych artykułów niewątpliwie wiązało się z ugruntowaniem pozycji Zamoyskiego jako wodza wyprawy pod Wieliz, przy czym nie można marginalizować pozycji Stefana Batorego, który musiał przynajmniej przyjąć do wiadomości ich treść.

Pozostaje pytanie, do kogo Jan Zamoyski adresował swe artykuły. Możliwości są dwie: albo dotyczyły one jedynie oddziałów stworzonych przez Zamoyskiego – tak zaciągniętych z pieniędzy prywatnych, jak i państwowych, albo obowiązywały wszystkich żołnierzy zaliczających się do zgrupowania zmierzającego pod Wieliz. W armii tej, liczącej 6195 żołnierzy, aż 3388 osób osobiście zaciągnął Zamoyski, była ona przy tym bardzo różnorodna: w skład jazdy wchodziły oddziały prywatne, wolontariusze, oddziały państwowego zaciągu z 1579 i 1580 r.; piechotę z kolei tworzyły wojska prywatne, wybranieckie, węgierskie, niemieckie i polskie<sup>427</sup>. Ostrożnie można założyć – choć brak na poparcie tej hipotezy jednoznacznych dowodów – że artykuły obowiązywały wszystkich żołnierzy (o czym mówił cytowany już nagłówek aktu), być może z wyłączeniem 1000-osobowego korpusu węgierskiego.

Powyższe ustalenia prowadzą do zaskakującej konstatacji, iż podczas kampanii 1580 r. w samym wojsku koronnym stosowano trzy systemy prawne. Jazda polska zaciągu 1579 r., licząca 2220 żołnierzy i dowodzona przez Janusza Zbaraskiego, posługiwała się, co oczywiste, artykułami ogłoszonymi rok

---

<sup>426</sup> Akta Sejmu Walnego Warszawskiego in Anno 1581 ad 22 Januarii naznaczonego, [w:] *Sprawy wojenne*, s. 311.

<sup>427</sup> H. Kotarski, *Wojsko*, cz. 3, s. 150; J. Urwanowicz, *W związku z nominacją hetmańską Jana Zamoyskiego. Okoliczności i konsekwencje*, [w:] *Vetera Novis Augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Wacławowi Uruszczakowi*, t. II, red. S. Grodziski, D. Malec, A. Karabowicz, M. Stus, Kraków 2010, s. 1072.

wcześniej przez Mikołaja Mieleckiego i Stefana Batorego. Dodatkowo istniała armia nadworna licząca 2357 żołnierzy, dowodzona przez hetmana nadwornego Jana Zborowskiego, posługująca się odrębnymi prawami. Sytuację pułku Jana Zamoyskiego przedstawiono powyżej. Jeśli dodać do tego wojska litewskie (zaciężne i służbę ziemską) oraz węgierskie, okaże się, że istniało przynajmniej sześć różnych aktów normatywnych, z których żaden nie miał charakteru nadrzędnego nad pozostałymi.

Charakteryzując artykuły z 1580 r., należy podkreślić, iż zachowana wersja aktu normatywnego może być niepełna. Skoro przepisy odnotował w diariuszu Łukasz Działyński, to jego celem nie było dokładne skopiowanie aktu normatywnego, lecz przedstawienie znajdujących się w nim przepisów<sup>428</sup>. Przed wszystkim brakuje w dokumencie tak ważnej części, jaką stanowiła niemal zawsze występująca arenga, informująca, kto, kiedy i dlaczego artykuły wydał. Treść jednostek redakcyjnych aktu normatywnego została prawdopodobnie przepisana w całości, o czym świadczy numerowanie przepisów (zachowano numerację ciągłą od nr I do XXXVIII).

Wiele słów zostało natomiast w dokumencie przekreślonych, np. w art. 2 zapisano: *Ruszenie i ciągnięcie z obozem i najbliźszym* (podkreślenie – K.L.) *nie ma być* (...). Zdanie to nie ma sensu, jednakże cały przepis to dosłowne powtórzenie fragmentu *Zygmunta Augusta porządku praw rycerskich* (art. 1), gdzie występuje słowo „inaksze”. Jeśli słowo to wpisać w miejsce budzącego wątpliwości wyrazu, sens przepisu stanie się oczywisty.

Pomijając powyższe problemy, należy podkreślić silny związek artykułów z 1580 r. z prawami wydanymi podczas poprzedniej kampanii (AO). Nie jest to jednak powiązanie tak duże, jak można byłoby się spodziewać, bowiem początek dokumentu stanowi niemal dosłowne powtórzenie *Zygmunta Augusta porządku praw rycerskich* (ZA). Przy poniższym porównaniu przepisów odwołano się również do pierwszych artykułów wydanych za panowania Batorego, z 1577 r. (AG). 1 – 1ZA, 2 – 1 ZA, 3 – 2ZA, 4 – 4ZA, 5 – nowość, 6 – 13AO (zmodyfikowane), 7 – 15AO, 8 – 17AO, 9 – 50AO (zmodyfikowane), 10 – 5AG i 16AO, 11 – nowość, 12 – 44AO (zmodyfikowane), 13 – 18AO, 14 – 61 (zmodyfikowany), 15 – 19AO, 16 – 20AO, 17 – 22AO, 18 – 24AO, 19 – 14AG i 25AO, 20 – 26AO, 21 – 27AO, 22 – 28AO, 23 – 30AO, 24 – 31AO,

---

<sup>428</sup> Należy podkreślić, iż istniejąca wersja diariusza jest kopią, która została w 1621 r. przepisana z oryginału. BK, 285, k. 1v–3v.

25 – 32AO, 26 – 33AO, 27 – 37AO, 28 – 38AO, 29 – 39AO, 30 – 42AO, 31 – 2AG i 43AO, 32 – 46AO, 33 – 47AO, 34 – 48AO i 54AO, 35 – 51AO, 36 – 52AO, 37 – nowość<sup>429</sup>, 38 – 46ZA (wersja K, L i M).

Podsumowując, od 15 do 36 artykułu w niemal niezmienionej kolejności idealnie odwzorowane zostały *Articuli* z 1579 r. Dużą rolę odegrał także *Porządek praw rycerskich* – pierwsze cztery przepisy oraz ostatni praw z 1580 r. są identyczne z artykułami Zygmunta Augusta z 1557 r., przy czym recepcja nie musiała być bezpośrednia, a mogła nastąpić za pośrednictwem artykułów Floriana Zebrzydowskiego. Za marginalny należy uznać również udział praw wydanych na wojnę z Gdańskiem.

Wśród nowych norm prawnych na podkreślenie zasługuje art. 11, zakazujący udzielania jakiegokolwiek pomocy kłócącym się lub walczącym między sobą żołnierzom, co miało zapobiec przekształcaniu się drobnych konfliktów w poważne spory pomiędzy oddziałami lub nacjami.

W toku analizy omawianego dokumentu dziwić może, że jest on krótszy niż jego poprzednik. Zrozumiałe staje się to dopiero po uwzględnieniu faktu, że stanowił on prywatną inicjatywę Zamoyskiego, mającą ograniczony zasięg. Nic dziwnego zatem, że w nowej wersji nie pojawiło się wiele przepisów, które mogły zostać indywidualnie ustalone w poszczególnych rodzajach sił zbrojnych. Brakuje m.in. trzech ostatnich przepisów z *Articulów* stworzonych przez Mieleckiego i Batorego, które mówiły o współdziałaniu różnych rodzajów wojsk narodowych, cyklicznym czytaniu przepisów itp. Zaskakuje także niewielka ilość miejsca poświęconego problematyce zaopatrzenia wojsk w żywność – co świadczy o istnieniu szczegółowych dokumentów regulujących tę materię. Zdaje się również, że problematykę pory nocnej postanowiono regulować odrębnymi uniwersałami.

## 12d. Artykuły wojskowe ogłoszone pod Woronicem w 1581 r.

Zwieńczeniem rozwoju praw wojskowych w okresie panowania Stefana Batorego były artykuły wydane podczas ostatniej kampanii moskiewskiej.

---

<sup>429</sup> Znaczenie tego przepisu („Stanowiska cudzego aby żaden nie zastępował”) jest niejasne. Nie może tu chodzić o miejsce w obozie, gdyż mówi o tym art. 1. Może to zatem znaczyć o miejscu podczas ciągnięcia lub na leżach. Pewne podobieństwa w redakcji normy prawnej znajdujemy w artykułach Floriana Zebrzydowskiego (*Polskie ustawy*, art. 17, s. 112) i Krzysztofa Myszkowskiego (*Polskie ustawy*, art. 9, s. 144).

Z chwilą, kiedy armia w dniach 7–16 sierpnia 1581 r. zgromadziła się w obozie wojskowym pod Woronicem<sup>430</sup>, zdecydowano się przeprowadzić reformy mające na celu zintegrowanie i zdyscyplinowanie wojska. Należało zatem uporządkować dwie kwestie: partykularyzmu prawnego i rozdrobnionej najwyższej kadry dowódczej. W pierwszej kolejności postanowiono skodyfikować prawo wojskowe. W tym celu zwołano radę wojenną w obozie pod Woronicem.

Prace nad artykułami rozpoczęły się 7 lub 8 sierpnia i trwały do 10 dnia tegoż miesiąca, kiedy to pierwszą wersję zaprezentowano rotmistrzom. Warto zaznaczyć, że te trzy lub cztery dni poświęcone na działalność legislacyjną to najdłuższy poświadczony okres powstawania przepisów w XVI i XVII w. Oprócz Stefana Batorego nad dokumentem pracowali: Jan Zamoyski (kanclerz wielki koronny), Andrzej Zborowski (marszałek nadworny koronny), Mikołaj Radziwiłł „Rudy” (hetman wielki litewski), Baltazar Batory (dowódca piechoty i jazdy węgierskiej), prawdopodobnie również Krzysztof Niszczycki pod nieobecność Jana Zborowskiego<sup>431</sup>. Praca zespołu okazała się bardzo twórcza, o czym szerzej niżej. Wykorzystując precedensy z wojny w Inflantach (1561–1570) oraz z wielkiego bezkrólewia, zespół przedstawił tekst do akceptacji rotmistrzom, którzy efekty oceniali na kole rotmistrzowskim 10 sierpnia. Oficerowie przede wszystkim nie chcieli zaakceptować art. 31 w brzmieniu: *Poki potrzeba jest K. J. M., żaden odpuszczenia od służby brać niema*<sup>432</sup>. W efekcie przepis ten zmieniono – rotmistrzom pozwolono po odejździe króla z obozu *na czas odjachać, opatrzwszy rotę swoje rządny i godnym porucznikiem*<sup>433</sup>. Dopiero po przyjęciu nowej regulacji przez króla artykuły wojskowe mogły zostać ogłoszone. Interesujące, że zbiegło się to z nominacją na hetmana wielkiego koronnego, dzięki czemu Jan Zamoyski mógł artykuły zaprezentować wojsku<sup>434</sup>.

Kolejną reformą było scentralizowanie naczelnego dowództwa. O ile w poprzednich kampaniach jedynie osoba króla spajała różnorodne oddziały, a w 1580 r. brakowało nawet głównodowodzącego wojskami koronnymi, to teraz monarcha zdecydował się nadać buławę wielką Janowi Zamoyskiemu, prze-

---

<sup>430</sup> Zob. położenie obozu królewskiego, w którym wydano artykuły wojenne: ASV, Segreteria di Stato, Polonia, vol. 16, k. 276.

<sup>431</sup> S. Leśniewski, *Jan Zamoyski – hetman i polityk*, Warszawa 2008, s. 68, przyjmuje, iż Jan Zamoyski samodzielnie stworzył akt normatywny.

<sup>432</sup> Przepis taki stosowano w trakcie wojny 1580 r. *Polskie ustawy*, art. 24, s. 152.

<sup>433</sup> *Króla Stefana Batorego artykuły*, [w:] ibidem, art. 31, s. 157.

<sup>434</sup> J. Piotrowski, op. cit., s. 45–46; H. Kotarski, *Wojsko*, cz. 4, s. 20–21.



kazując mu niespotykane wcześniej kompetencje<sup>435</sup>. W nominacji podkreślił zeszłoroczny udział kanclerza w wyprawie na Wieliz i Zawołcze (co potwierdza, że wydanie w 1580 r. praw przez Jana Zamoyskiego przygotowywało grunt pod przyszłą nominację), a określając kompetencje, odwołał się do uprawnień nadanych Janowi Tarnowskiemu i Mikołajowi Sieniawskiemu. Szczegółowo uprawnień hetmana opisane zostały na końcu dokumentu<sup>436</sup>.

Analizując artykuły wojenne ogłoszone w 1581 r., podkreślić należy ich nowatorski charakter<sup>437</sup>. Dokument składa się z trzech części (art. 1–13, 14–40, 41–43). Pierwsza część omawianego aktu normatywnego zawiera przepisy o niespotykanej wcześniej problematyce. Oczywiście można w przepisach upatrywać analogii do starszych artykułów, są one jednak pozorne, związane jedynie z podobną hipotezą normy prawnej<sup>438</sup>.

Fundamentem nowo ogłoszonych artykułów miało być ujednoczenie przepisów prawa materialnego w oddziałach koronnych oraz wprowadzenie jednolitych reguł procesowych we wszystkich rodzajach wojsk. Pierwsze założenie zrealizowano poprzez objęcie artykułami wojskowymi zarówno żołnierzy piętężnych, jak i wolontariuszy (art. 1). Rozszerzono również stosowanie tych przepisów częściowo na Kozaków, takich, którzy bezprawnie odłączyli od pułku kozackiego (art. 10)<sup>439</sup>. Bardzo charakterystyczna jest relacja marszałka

<sup>435</sup> Tekst przywileju na ten urząd z dnia 11 VII 1581 r. opublikowano: *Archiwum Jana Zamoyskiego*, t. II: 1580–1582, wyd. J. Siemiński, Warszawa 1909, s. 415–417. Zob. H. Kotarski, *Wojsko*, cz. 4, s. 21–26; J. Urwanowicz, *W związkach*, s. 1073–1075.

<sup>436</sup> *Król Stefan nadaje Zamoyskiemu urząd hetmana Wielkiego*, [w:] *Archiwum Jana Zamoyskiego*, t. II, s. 417: „Mandamus igitur universis et singulis cuiuscunue dignitatis, ordinis, status hominibus, in primis vero exercitibus Regni nostri et in iis sive Reipublicae stipendio conductis, sive sponte militantibus, aut in posterum militaturis aut versaturis uibuscunque, cuiuscunue nationis fuerint, ut commemoratum Mag. Ioannem Zamoyski, Regni cancellarium, pro supremo campiductore et generali exercituum omnium Regni capitaneum habeant et agnoscant, eius auctoritati, iurisdictioni, imperio pareant omnemue ei dignitatem, praeeminentiam, ius, denique omnia deferant et tribuant, quae unum iis, qui optimo iure supremi campiductores et generales capitanei exercituum Regni fuere, delata ac tributa sunt; neque secus pro gratia nostra fidei sua ac militaris disciplinae observantia servitute faciant”. Por. *Diariusz oblężenia Pskowa*, oprac. J. Urwanowicz, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 10 (1996), s. 154.

<sup>437</sup> Analiza na podstawie *Króla Stefana Batorego artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 154–158.

<sup>438</sup> Przykładowo art. 6, 7, 9, 10, 11 można porównać odpowiednio z *Polskie ustawy*, art. 19, s. 151–152; art. 47, s. 327; art. 51, s. 311; art. 31, s. 126; art. 21, s. 42.

<sup>439</sup> Przy art. 11 zostawiono wolne miejsce do uzupełnienia imienia i nazwiska starszego kozackiego. W świetle dokumentów był nim Jan Oryszowski. Zob. *Regestr Kozaków niżowych*, [w:] *Źródła dziejowe*, t. XX: A. Jabłonowski, *Ziemia Ruskie. Ukraina (Kijów–Braclaw)*, Warszawa 1894, s. 154; H. Kotarski, *Oryszowski Jan*, [w:] PSB, t. XXIV, Wrocław 1979, s. 271–272.

nadwornego koronnego Andrzeja Zborowskiego, który zauważył, iż Jan Zamoyski *tamże pod Woronicem zaras P. Gołkowskiego Truczcassa* [dworzanina – K.Ł.] *wziął do więzienia swego hetmańskiego o jakiś przeciw artykułom wojennem występki albo obłądzenie. Czynilem koło tego instantie wielkie, ale KJM powiedział, że mu się tak zda, że artykuły wojenne sam tylko główny hetman exequue, nad każdym, nemine exeptio* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>440</sup>. Wyjątkiem była formacja piesza posługująca się przywilejem posiadania odrębnych regulacji prawnych (art. 44). Wojska narodowe oczywiście miały swoje regulacje: Litwini prawdopodobnie posługiwali się artykułami wojskowymi uchwalonymi w 1579 r. (zob. rozdz. IV), własne przepisy stosowali Węgrzy i Niemcy.

Aby ujednoczyć tę mozaikę prawną ustanowiono obok sędziów narodowych (wyróżniono cztery nacje: polską, litewską, węgierską i niemiecką) urząd generalnego profosa, który miał zająć się porządkiem nad całym wojskiem Stefana Batorego (art. 7). Dopuszczono stosowanie praw narodowych i zwyczajów w innych nieuregulowanych przez artykuły wojenne kwestiach (art. 8). W praktyce regulacje te (art. 7–8) wprowadzono w życie na kołach rotmistrzowskich zwołanych 30 sierpnia 1581 r., gdzie każda nacja wybrała swego sędziego, a następnie zebrała się u króla rada wojenna, która przedstawiła przyjęte ustalenia<sup>441</sup>.

Do nowości w artykułach wojskowych należało również rozwiązanie problemu ciągnięcia. Proces ten miał być od tej pory zbiurokratyzowany, wszystkie wozy należało spisać, hufy wydzielić również na piśmie (art. 2). Grupy marszowe powinny posiadać „starszego hufu” oraz dwóch rotmistrzów, którzy – uprawnieni do karania *in instanti* – mieli pilnować porządku (art. 3). To bardzo ważne *novum* stosowane było już w praktyce podczas kampanii roku poprzedniego – według relacji rotmistrza Prokopa Pieniążka – kiedy mianowano na stanowisko strażnika podczas ciągnięcia niejakiego Karczowskiego<sup>442</sup>. W artykułach z 1581 r. zreformowano ponadto reguły postępowania w sytuacji awarii wozu, rotmistrzom nakazano udzielenie pomocy w jego naprawie (art. 4).

W omawianym dokumencie uregulowano również problematykę zaopatrzenia wojsk w żywność. Obszar picowania i poruszania się poza kolumną wojskową ograniczony został do obszaru kontrolowanego przez straż,

---

<sup>440</sup> A. Zborowski do A. Opalińskiego, z obozu 15 IX 1581, PHB, Pol. F. IV, 165, k. 282v.

<sup>441</sup> *Diariusz oblężenia Pskowa*, s. 147–148; J. Piotrowski, op. cit., s. 67–68.

<sup>442</sup> K. Pieniążek, *Ethica albo zwierciadło żywota*, [w:] *Biblioteka starożytnych pisarzy polskich*, t. I, wyd. K.W. Wojcicki, Warszawa 1843, s. 163.

a minięcie wartowników równoznaczne było z dezercją i oznaczało, że *impune moze być od straży zabity*. Wszelkie odstępstwa od tej normy możliwe były jedynie za pozwoleniem naczelnego dowództwa, które *porządek sie ten pokaże, jakim kształtem to bezpiecznie będzie mogło być* (art. 6, 11). Dodatkowo uzupełniono tę regulację bardzo pojemnym w treści art. 12 dotyczącym postępowania w ziemi nieprzyjacielskiej. Zakazano palenia wsi, domów i cerkwi, gwałtów, a także mordowania i brania w niewolę kobiet, dzieci, duchownych prawosławnych i chłopów. Pouczono, że zboże rosnące na polu nie powinno być bezmyślnie niszczone, lecz zbierane. Ponadto wszystkie dobra zagarnięte u nieprzyjaciela miały być nie wywożone do domów, lecz sprzedane w obozie.

Na końcu pierwszej części artykułów znalazł się interesujący przepis zakazujący rozprowadzania plotek oraz wszelkich informacji o znaczeniu militarnym (art. 13). Wprowadzono w nim kontrolę informacji, w świetle której wszystkie nowiny powinny trafić najpierw do hetmana, następnie zaś do króla, a także zakazano publicznego komentowania poczynań dowódców, gdyż *takowe mowy scandalorum i nieposłuszeństwa w wojsku częstokroć przyczyną bywają*.

Przepisy od 14 aż do 40 są powtórzeniem *Jana Zamojskiego hetmana koronnego artykułów wszemu rycerstwu opowiadanych*. Oczywiście pośrednio można odnaleźć wśród nich normy zawarte w *Zygmunta Augusta porządku praw rycerskich* oraz *Articuli omnibus in universum militibus*, jednakże stylistyczna redakcja oraz sam układ przepisów jednoznacznie wskazują, jaki akt normatywny stanowił pierwowzór. Udowadnia to porównanie omawianego aktu normatywnego z artykułami z 1580 r.: 14 – 1 oraz 6 (druga część normy po średniku), 15 – 2, 16 – 3<sup>443</sup>, 17 – 4, 18 – 5, 19 – 9, 20 – 10, 21 – 11, 22 – 12, 23 – 14, 24 – 16, 25 – 17, 26 – 18, 27 – 21, 28 – 22, 29 – 22, 30 – 23, 31 – 24<sup>444</sup>, 32 – 25 (lekko zmieniona redakcja normy prawnej), 33 – 27 i 28, 34 – 29, 35 – 30, 36 – 31, 37 – 34, 38 – 35, 39 – 36, 40 – 38.

Zaskakującą recepcją są trzy kolejne przepisy: 41–43. W pierwszym z nich, mówiącym o zasadach zachowania czystości w obozie wojskowym, przejęto oryginalne rozwiązania zaproponowane przez Floriana Zebrzydowskiego<sup>445</sup>. Kolejne dwie normy – dotyczące cudzołóstwa, wyuzdania oraz nadużywania alkoholu – pojawiały się wcześniej jedynie w artykułach Stani-

---

<sup>443</sup> Nowością jest kończące przepis zdanie: „A wszystkie potrzeby swe każdy roty rycerstwo ma donosić przez rotmistrza swego do hetmana, a hetman do króla.”

<sup>444</sup> Przepis ten został zmieniony przez koło rotmistrzowskie.

<sup>445</sup> *Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 4.8, s. 105.

sława Cikowskiego z 1565 r.<sup>446</sup> Możliwe zresztą, że wzór dla nich stanowiły niezachowane artykuły z czasów wielkiego bezkrólewia, których współautorem miał być Cikowski.

Podsumowując, można stwierdzić, że rada wojenna pracowała nad stworzeniem nowych artykułów głównie w oparciu o prawa spisane i wydane przez Jana Zamoyskiego w 1580 r., znano również dorobek prawny z okresu wojny inflanckiej z czasów panowania Zygmunta Augusta. Należy jednakże podkreślić ogromną oryginalność ogłoszonego pod Worońcem aktu. Aż 14 (1–13, 44) z 44 zawartych w nim przepisów zredagowano od nowa; co więcej, najczęściej nie posiadały one jakiegokolwiek odpowiednika wśród poprzednich artykułów wojskowych, co daje 31,8% nowych przepisów prawnych<sup>447</sup>. Jeżeli wziąć pod uwagę ich znaczenie, jest ono z pewnością jeszcze większe, należy tu bowiem mówić o pierwszej próbie kodyfikacji koronnego prawa wojskowego. Ponadto, pomimo ich stworzenia podczas wyprawy wojennej, artykuły te obowiązywały aż do 1593 r., o czym szerzej w kolejnym podrozdziale.

### 13. Edykty wojskowe Jana Zamoyskiego

Nominacja Jana Zamoyskiego w 1581 r. na dożywotniego hetmana z nadzwyczaj szerokimi kompetencjami, w tym z prawem wydawania artykułów i utrzymywania dyscypliny wojskowej, umożliwiła mu po wojnach batoriańskich dalszą samodzielną rozbudowę praw wojskowych. Przez długi okres, począwszy od nominacji na urząd hetmana wielkiego koronnego aż do 1593 r., wstrzymywał się on z wydawaniem artykułów wojskowych. W latach 1581–1589 ogłosił pięć dokumentów, które nie regulowały jednak całokształtu dyscypliny wojskowej, a skupiały się jedynie na uzupełnianiu istniejących regulacji. Były one różnie zatytułowane, określane jako „artykuły” lub pozbawione jakiegokolwiek charakterystycznego nagłówka. Akty przez siebie wydawane zdefiniował sam Zamoyski w artykułach wojskowych z 1593 r. słowami: o *innych rzeczach wedle przypadku i potrzeby, jako się na on czas pokaże, edykty się*

---

<sup>446</sup> Stanisława Cikowskiego wiceregenta artykuły, [w:] ibidem, art. 2–3, s. 124.

<sup>447</sup> Należy więc zmodyfikować twierdzenie o podstawowej roli *Porządku praw rycerskich* Jana Tarnowskiego przy tworzeniu trzech kolejnych artykułów wojskowych z lat 1579–1581. S. Kutrzeba, *Wstęp*, s. XIV i n.; G. Błaszczuk, *Artykuły*, s. 89 i n.; W. Organiściak, *Geneza i znaczenie „Artykułów wojennych hetmańskich” z 1609 roku*, [w:] *Z dziejów prawa*, cz. 8, red. A. Liotyński, M. Mikołajczyk, W. Organiściak, Katowice 2006, s. 74.

*czynić będą* [podkreślenie – K.Ł.] i *nauka przywodom i rotmistrzom będzie dawana*<sup>448</sup>. Innymi słowy, edyktami wojskowymi należy nazywać akty normatywne wprowadzające prawa wojskowe, które jedynie uzupełniały, nie zaś zastępowały artykuły wojskowe. Za prekursora tego typu źródeł wypada uznać Stanisława Cikowskiego, który w 1565 r. wydał *Artykuły* będące uzupełnieniem przepisów stworzonych przez Floriana Zebrzydowskiego<sup>449</sup>.

Najstarszy edykt wojskowy Zamoyski wydał zaledwie 20 dni po uchwalonych przez Stefana Batorego artykułach wojskowych, okazało się bowiem, iż wydane przepisy posiadają luki prawne, które są wykorzystywane przez wojsko. Chodziło przede wszystkim o harcę, które – jako niezakazane – bardzo rozpowszechniły się wśród żołnierzy jazdy. W końcu dzień po zabiciu Niemca Ixela na harcach i złapaniu trzech czeladników picujących pod murami Pskowa, 30 sierpnia 1581 r., hetman wielki koronny zwołał koło rotmistrzowskie. Na zgromadzeniu tym podjęto wiele istotnych postanowień. Treść edyktu nie jest znana, ale zachowały się szczegółowe opisy podjętych wówczas postanowień. Po pierwsze, wprowadzono zakaz podejmowania harców<sup>450</sup>, a kto chciałby udowodnić swoją odwagę mógł zapisać się na ochotnika do udziału w szturmie; po drugie, czeladź nie miała prawa sama zbliżać się pod mury miasta; po trzecie, uregulowano zasady odprawiania straży i organizowania wypraw po żywność<sup>451</sup>; po czwarte, hetman mianował Janusza Zbaraskiego swoim porucznikiem; po piąte, wybrano sędziów wojskowych. Wszystkie te przepisy zostały zaakceptowane przez rotmistrzów oraz przez króla<sup>452</sup>.

---

<sup>448</sup> *Jana Zamojskiego hetmana wielkiego koronnego artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 73, s. 351.

<sup>449</sup> *Stanisława Cikowskiego wiceregenta artykuły dla wojska polskiego w W.Ks. Litewskim*, [w:] *ibidem*, s. 124–127.

<sup>450</sup> Przepis ten prawdopodobnie brzmiał: „Na harc aby żaden nie śmiał wyjechać, jedno ten, komu hetman albo porucznik hetmański dozwoli, pod srogim karaniem” – taka norma została bowiem odnotowana w artykułach wojskowych z 1583 r. AGAD, AZ, 128, art. 19, s. 210; *Polskie ustawy*, art. 19, s. 168.

<sup>451</sup> W tym celu wydany został odrębny edykt (AGAD, AZ, 38, s. 24–26), w świetle którego w ciągu doby miały odprawować służbę dwie straże, składające się rot liczących w sumie ok. 400 osób. Wytrącano z ogólnej liczby 20% żołnierzy, którzy wchodziłi w skład grup picujących (liczących około 600 osób). Interesujące, iż hetman uznał za konieczne narzucenie szczególnej kontroli nad picownikami, przy pomocy 140 towarzyszy, którzy zobowiązani byli do nadzoru oraz ochrony czeladzi.

<sup>452</sup> *Diariusz obłężenia Pskowa*, s. 147–148; J. Piotrowski, op. cit., s. 67–68.

Podczas procesu wycofywania się spod Pskowa, 3 lutego 1582 r., hetman wydał *Artykuły, według których wszyscy zachować się będą powinni tak w ruszeniu, jako też i w ciągnienu od Pskowa z obozu*<sup>453</sup>, które – wbrew nazwie – określić należy raczej jako edykt hetmański, wprowadzający kilka rozwiązań dostosowujących prawo wojenne do ówczesnej rzeczywistości geopolitycznej<sup>454</sup>. W 11 normach prawnych ustalono tu zasady wycofania się wojsk do Rzeczypospolitej. Na początku szczegółowo opisano sposób wyruszenia: wysłanie w pierwszej kolejności taboru i chorych eskortowanych przez dwie roty<sup>455</sup>. Interesujące, że hetman przestrzegał wszystkich, którzy chcieli zostać w obozie lub ziemi moskiewskiej, *gdyż tu każdy od Moskwy gardło dać musi*. Zwrócił się również do żołnierzy z prośbą, by moskiewscy więźniowie, kobiety i dzieci, którym nie można zapewnić warunków podczas ciągnięcia, zostali zawróceni do Pskowa (art. 1–2, 4, 8).

Obok nakazów wynikających z aktualnej sytuacji odnaleźć można w omawianym dokumencie również normy powtarzające przepisy stosowane podczas wojny. Przykładem tego jest art. 3, zakazujący palenia czegokolwiek w obozie podczas wymarszu<sup>456</sup>. Pozostałe przepisy dotyczyły zasad ciągnięcia, m.in. nakazano ściśle przestrzeganie ustalonego w odrębnym dokumencie porządku podczas marszu<sup>457</sup>. Zamoyski obawiał się przede wszystkim walk i sporów pomiędzy swymi podwładnymi a stroną rosyjską, mogących nawet doprowadzić do zerwania pokoju, dlatego zakazał jakiegokolwiek samopomocy, a skargi na żołnierzy i ludność moskiewską polecił zgłaszać do sędziego wojskowego. Urzędnik ten miał prowadzić rejestr więźniów polskich przetrzymywanych przez wojska Iwana Groźnego. Na koniec hetman nakazał grzebać wszelkie zmarłe podczas drogi osoby, by nie uchybiać regułom religijnym. Dodatkowo poruszył problem Inflant, przypominając żołnierzom, że ziemie i ludność tam

---

<sup>453</sup> *Polskie ustawy*, s. 158–160.

<sup>454</sup> Na potrzeby przyciągania do obozu pod Psków (1581 r.) również wydana była ordynacja, która dotyczyła przede wszystkim ustalaniu stacji postojowych i naprawy dróg. AGAD, AZ, 38, s. 27–28.

<sup>455</sup> Problem dotyczący ogromnej ilości chorych żołnierzy był tematem debat od XI 1581 r. *Diariusz oblężenia Pskowa*, s. 160.

<sup>456</sup> Por. *Polskie ustawy*, s. 105–106 (art. 4.10), 152 (art. 29), 157 (art. 34).

<sup>457</sup> *Porządek, wedle którego wojsko z obozu od Pskowa w przyszły wtorek ryszyć się i ciągnąć ta*, [w:] М.О. Колялович, *Дневник последнего похода Стефана Батория на Россию*, Санкт-Петербург 1867, s. 697–699.

mieszkająca są już we władaniu Stefana Batorego. Informacja ta miała uświadomić, że teren ten nie może być traktowany jak zdobycz wojenna.

Podsumowując, należy stwierdzić, że stworzone podczas wycofywania się wojsk spod Pskowa przepisy stały na wysokim poziomie prawodawczym. Niektóre z norm miały charakter generalny i abstrakcyjny, inne zaś odnosiły się do konkretnej sytuacji (wymarsz armii z obozu pod Pskowem), ale wszystkie – prócz jednej – były oryginalne, wcześniej niespotykane. Obowiązywały one nie tylko wojska polskie, ale i oddziały węgierskie oraz wojska litewskie dowodzone przez rotmistrza Marcina Kurcza<sup>458</sup>.

Część koronnego korpusu po kampanii została rozpuszczona, reszta pozostała w Inflantach jako załoga tamtejszych zamków albo miała wejść w skład armii kwarcianej. Ponieważ te ostatnie oddziały, rozłożone na leża na terenie Litwy, dopuszczały się licznych nadużyć, w czym przodowali żołnierze Macieja Bielawskiego, król zmuszony został do nakazania hetmanowi zaprowadzenia ścisłej dyscypliny<sup>459</sup>. Aby złagodzić narzekania szlachty i uspokoić Batorego, Jan Zamoyski zwołał rotmistrzów 19 rot jazdy, które miały być przerzucone na Ukrainę. Do spotkania doszło 27 czerwca 1582 r. w Bielsku Podlaskim, gdzie dowódcy ustalić mieli zasady przemarszu – stworzyć takie reguły dyscypliny, które pozwoliłyby 2100 żołnierzom w miarę bezkonfliktowo przemierzyć czekającą ich długą trasę<sup>460</sup>. Efektem prac było przyjęcie przez koło rotmistrzowskie *Porządku wedle którego zachować się mają panowie żołnierze teraz w ciąggnienu z leż litewskich na Podole*<sup>461</sup>.

<sup>458</sup> Ibidem.

<sup>459</sup> „Saepissime perferuntur ad nos querelae de variis maleficiis militum. Quid et nunc milites Mathiae Bieliawski perpetraverint, intelliget Sine. Vestra ex litteris Dzierzek, quas ad Castellatum Trocensem dedit. Sed et magis enormia ex Naruszewicz, venatore Lituaniae, intelleximus, Bieliawianos itidein milites hic in oppido vicino uxorem alienam per vim abductam, a militibus nefanda passam, Romanam illam Lucretiam imitatam, manibus sese suis interemisse. Haec tanta scelera si impunita manebunt, procul omni dubio nobis totique Regno Dei Omnipotentis iram atque ultionem inducent, atque etiam fraena licentiae laxabunt talia et his maiora etiam in Polonia per id genus scelestos patrandi crimina. Est vero officii Sine. Vestrae, ut in eiusmodi serio adnivadertat. Quodsi vel de uno saltim facto conveniens adiderit exemplum, facile putamus reliquos postmodum in disciplina retineri posse et eam suspicionem, quod licet mandato aut conniventia nostra fiant, facile diluet”. Stefan Batory do J. Zamoyskiego, Pryniary 10 V 1582, [w:] *Archiwum Jana Zamoyskiego*, t. III: 1582–1584, wyd. J. Siemieński, Warszawa 1913, s. 84.

<sup>460</sup> H. Kotarski, *Wojsko*, cz. 4, s. 73–76.

<sup>461</sup> BCz, 2713, k. 33–43v; *Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polsce*, t. IV, wyd. J.U. Niemcewicz, Lipsk 1839, s. 78–91; fragment: *Polskie ustawy*, s. 160–162.

Za twórcę tego dokumentu uznać należy oczywiście Jana Zamoyskiego, co zostało podkreślone w tytule (*postanowiony [porządek – K.Ł.] przez JM. Pana Jana Zamoyskiego*) i zaakcentowane jest na końcu dokumentu, gdzie znajduje się pieczęć i podpis hetmana. Interesujące, że widnieje w tym miejscu także podpis Macieja Becha – od 1579 r. pisarza kancelarii koronnej, związanego w ten sposób bezpośrednio z Zamoyskim; od 1581 r. – sekretarza królewskiego oraz sędziego wojskowego piechoty polskiej<sup>462</sup>. Tym samym postać tę należy zaliczyć do dobrze obeznanych w prawie wojskowym. W obozie wojskowym Bech należał do najbardziej zaufanych ludzi hetmana, którzy dbali o dyscyplinę wojskową<sup>463</sup>, co zresztą spowodowało na niego i na samego Zamoyskiego ostrą krytykę wyrażoną w krążącym wśród żołnierzy pamflecie: *Z łotra pan, z klechy pleban, żak sądzi [Bech – K.Ł.] desperat rządzi, klecha hetmani [Jan Zamoyski – K.Ł.], Panie Boże, racz być z nami*. Chcąc odpowiedzieć na złośliwość podwładnych, Zamoyski wezwał sędziego i nakazał mu napisać replikę, w której *każdy Litwin albo bękart albo złodziej*. Maciej Bech, do całej akcji nastawiony sceptycznie, stwierdził: *Wie diabeł, jako to mam pisać: co ja za poeta?*, jednakże skrupulatnie wykonywał polecenia hetmana<sup>464</sup>. *Per analogiam* można uznać, że sekretarz królewski sporządził na podstawie ogólnych uwag hetmana wspomnianą wersję artykułów. Możliwe, że od najwcześniejszych artykułów z 1580 r. Jan Zamoyski korzystał z pomocy sekretarza, a zostało to odnotowane jedynie w 1582 r.

Analizę regulacji uchwalonych w 1582 r. należy rozpocząć od uznania artykułów wojennych wydanych pod Worońcem w 1581 r. za nadal obowiązujące. Zapowiedziano, że będą one funkcjonowały również w wojskach kwarcianych (art. 11), a zatem podjęto próbę wprowadzenia permanentnie obowiązujących praw wojskowych oraz ujednoczenia artykułów wojskowych. Po 12 nowych normach prawnych jeszcze raz przepisano artykuły Stefana Batorego, po raz kolejny zastosowano więc procedurę legislacyjną polegającą na dodaniu nowych

---

<sup>462</sup> H. Kotarski, *Wojsko*, cz. 4, s. 35; W. Krawczuk, *Metrykanci koronni: rozwój registratury centralnej od XVI do XVIII wieku*, Kraków 2002, s. 160; A. Kawecka-Gryczowa, *Nieznany bibliofil polski XVI wieku Maciej Bech*, „Roczniki Biblioteczne” 21 (1977), s. 117–140.

<sup>463</sup> J. Zamoyski do D. Alamanniego, Psków 4 I 1582, [w:] *Archiwum Jana Zamoyskiego*, t. II, s. 247. Doskonałą opinię o jego poziomie merytorycznym i intelektualnym przedstawia anonimowy twórca diariusza spod Pskowa. Zob. *Diariusz oblężenia Pskowa*, s. 148.

<sup>464</sup> J. Piotrowski, op. cit., s. 138–139.



przepisów do istniejącego akty normatywnego. Tym razem nie mogły to być artykuły obozowe, lecz prawa przeznaczone na czas ciągnięcia.

Wśród nowo utworzonych norm zwraca uwagę ogromna dbałość o stworzenie partnerskich relacji pomiędzy ludnością cywilną a żołnierzami (art. 1). Z myślą o nich założono przede wszystkim stałą obecność rotmistrzów przy oddziałach, a ewentualną absencję polecono konsultować z pułkownikiem (art. 2). Ten stary przepis, sięgający jeszcze czasów Zygmunta II Augusta<sup>465</sup>, uzupełniony został o szczegółową procedurę umożliwiającą czasowy wyjazd z wojska, co należy uznać za pozytywny dodatek urealnijający zasady panujące w wojsku.

Dalej – wzorem edyktu wydanego pod Pskowem – ustalono kolejność ciągnięcia. Stworzono trzy pułki podróżujące odrębnymi trasami, podczas gdy same oddziały miały w pełnym porządku przemieszczać się *pod chorągwią swoją z bębnami i trąbami, nie tułając się ani nie błakając*. *Novum* polegało na przekazaniu dowódcom każdej kolumny marszowej oraz rotmistrzom i porucznikom uprawnień do karcenia (art. 3, 5), jako że w dotychczasowych aktach prawa wojskowego zasadniczo upoważniano do stosowania kar cielesnych jedynie wobec woźniców i czeladzi<sup>466</sup>. W świetle analizowanego aktu obowiązek pilnowania kolumny wozów spadał na towarzysza rotacyjnie wybieranego z oddziału. Miał on pełną moc karania i pouczania znajdujących się tam osób. Analogiczne rozwiązanie zastosowano wobec czeladzi zajmującej się doglądaniem koni (art. 4–5). Wprowadzono ponadto bardzo surową regulację, wedle której wszelkie krzywdy i szkody poczynione przez tę kolumnę dowodzący towarzysz miał nagrodzić osobiście. Konstrukcja ta znana była już z prawa ziemskiego, gdzie rotmistrze osobiście odpowiadali za krzywdy popełnione przez ich poddanych. Stworzono zatem bardzo przemyślany system kontroli, dodatkowo usprawniono sposób nagradzania szkód – nie tylko poprzez potrącanie żołdu towarzysza, *ale z jego własnej majątności albo statku* (art. 5)<sup>467</sup>. Dodatkowo zapowiedziano, że przestępcy będą karani utratą żołdu, wydaleniem ze

---

<sup>465</sup> *Polskie ustawy*, s. 64 (art. 1), 97–98 (art. 2.1 i 2.3), 150 (art. 2).

<sup>466</sup> Koncepcję tę zapoczątkowali hetmani już po śmierci Jana Tarnowskiego; zob. *Polskie ustawy*, s. 66–67 (art. 16), 80 (art. 7), 114 (art. 21), 377 (art. 22); por. J. Muszyński, *Przestępstwa wojskowe a przewinienia dyscyplinarne w polskim prawie wojskowym*, Warszawa 1967, s. 103–111.

<sup>467</sup> Por. VC, t. II, vol. 1, s. 212. Rozwiązania zaproponowane przez Zamoyskiego należy zaliczyć do nowatorskich, które musiały rozpowszechnić się w świadomości szlacheckiej; zob. K. Łopatecki, *Cywilna jurysdykcja*, s. 33–56.

służby, a informacja o ich przewinieniach będzie przekazywana królowi, tak by osoba ta nie otrzymała żadnych nagród od władcy (art. 9).

Jan Zamoyski i Maciej Bech wprowadzili także kilka norm zakazujących najbardziej rozpowszechnionych przestępstw, których dotychczas nie wymieniano w artykułach wojskowych, takich jak zakaz podwód, wymiany koni i kupowania żywności ponad potrzebę (art. 6–8). Przepisy od 10 do 12 odnosiły się już do zachowania na Podolu i Ukrainie – zapowiedziano w nich utrzymanie dyscypliny wojskowej na analogicznym jak podczas marszu poziomie. Podsumowując, normy stworzone w 1582 r. mają reformatorski charakter, znacznie wybiegają poza schematy istniejące w prawach wojskowych.

Pod koniec 1582 oraz na początku roku 1583 pojawiło się przed hetmanem wielkim wiele zadań organizacyjnych wynikających z zaistniałych okoliczności. Pierwszą z nich było połączenie się dwóch zgrupowań – wojska kwarcianego oraz suplementowego (moskiewskiego) – posiadających różne doświadczenia wojenne oraz posługujących się odmiennym prawem wojskowym. Dochodziło do tego nieustanne niezadowolenie szlachty z porządków panujących w armii, przede wszystkim z wybierania dóbr i żywności przez żołnierzy. Po trzeciej, Korona zagrożona była wojną z chanatem krymskim. Po podjęciu poselstwa przez Tatarów król nakazał Zamoyskiemu niezwłocznie udać się do Lwowa, gdzie miał on przygotować obronę granic<sup>468</sup>. Oczywistym skutkiem trzech powyższych czynników musiało być wydanie praw wojskowych. Uchwalił je Jan Zamoyski samodzielnie, bez udziału koła wojskowego<sup>469</sup>. Z tekstu przepisów wynika, iż ich współtwórcą był hetman polny koronny – Mikołaj Sieniawski<sup>470</sup>. Niestety, nieznane są data i miejsce ich ogłoszenia, co częściowo rekompensuje bardzo rozbudowana arenga, w której hetman tłumaczy wyżej wymienione okoliczności ogłoszenia nowych praw żołnierskich. Na ich podstawie Józef Siemieński ustalił, że prawa *wydane były we Lwowie, kiedy Zamoyski przybył tam dla zorganizowania (...) i poprowadzenia obrony przeciwko Tatarom. Wydane były zapewne po zakończeniu fazy organizacyjnej, a więc gdzieś*

---

<sup>468</sup> R. Heidensztein, op. cit., t. II, s. 133–135.

<sup>469</sup> AGAD, AZ, 644, s. 1–19; AGAD, AZ, 128, s. 198–210; *Archiwum Jana Zamoyskiego*, t. III, s. 163–168. Zob. N.N. do N.N., b.m. i b.d., BK 280, karty niepaginowane: gdzie znajduje się informacja o spisaniu przez Zamoyskiego artykułów wojskowych. Przemysław Gawron (*Hetman koronny*, s. 77) utożsamia piszącego list z ks. Janem Piotrowskim, a adresata z Andrzejem Opalińskim.

<sup>470</sup> *Polskie ustawy*, art. 3, s. 164.

w drugiej połowie lutego<sup>471</sup>. Wiadomo, że już 11 lutego 1583 r. wojsko zebrało się pod Lwowem, gdzie przeprowadzono czynności organizacyjne<sup>472</sup>, brakuje jednakże bezpośredniej informacji o wydaniu edyktu wojskowego.

Możliwa jest jednakże inna interpretacja. Ważna wydaje się wiadomość podana przez Reinholda Heidensteina, iż *Zamoyski dowiedziawszy się o odwrocie Tatarów, pogodziwszy szlachtę z wojskiem* [podkreślenie – K.Ł.], *na początku wiosny powrócił do Krakowa*<sup>473</sup>. Powyższa informacja doskonale pokrywa się z areną odnotowaną w artykułach wojskowych. Zamoyski zwrócił uwagę, iż na miejscu zbornym *zastawszy niemało kontrowersji u braci między obywatelami ziem ruskich a ludźmi żołnierskimi, sprawiedliwość, który kto potrzebował, z urzędu swego uczyniwszy, dla lepszego porządku wojska J.Kr.Mci, zachowania miłości między obywatelami państw tych i wojska J.Kr.Mci, do dalszego opatrzenia tych spraw niżej opisanych artykuły postanowilem* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>474</sup>. Wobec powyższego wydaje się, że artykuły wydano już po ustaniu groźby tatarskiej, ale przed odjazdem Zamoyskiego do Krakowa. Za najbardziej prawdopodobną datę można uznać 3 marca 1583 r., kiedy to hetman wiedział już o odejściu nieprzyjaciela, a jednocześnie tego dnia informował króla o swoim niedługim wyjeździe do Krakowa po uporządkowaniu kilku, w tym sądowniczych, spraw<sup>475</sup>. Wiadomo jednak, że działania te przeciągnęły się w czasie i jeszcze 7 marca Zamoyski był obecny we Lwowie. Podsumowując, należy przesunąć datę powstania *Jana Zamoyskiego hetmana koronnego artykuły wojskowe* na początek marca 1583 r.

Akt ten pod względem układu podobny był do edyktu wojskowego. Analogicznie jak przepisy z 1582 r. składał się on z dwóch części, liczących odpowiednio 25 i 20 artykułów. Druga część odnosiła się do dyscypliny w obozie wojskowym, w pierwszej natomiast tematykę ciągnięcia zastąpiono problemem relacji pomiędzy ludnością cywilną a żołnierzami. Ów dualizm dokumentu wydawał się niezbędny ze względu na krąg podmiotowy – o ile bowiem druga

<sup>471</sup> *Archiwum Jana Zamoyskiego*, t. III, s. 492.

<sup>472</sup> J. Zamoyski do A. Bolognetiego, Lwów 11 II 1583, [w:] *ibidem*, t. III, s. 139. Informację tę nuncjusz uznał za bardzo ważną, szeroko się nad nią rozpisując 26 II 1583 r. *Albreri Bolognetti nuntii apostolici in Polonia epistolae et acta 1581–1585*, pars II: 1583, ed. E. Kuntze, Cracoviae 1938, s. 164.

<sup>473</sup> R. Heidenstein, *op. cit.*, s. 135.

<sup>474</sup> *Jana Zamoyskiego hetmana koronnego artykuły żołnierskie*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 163.

<sup>475</sup> J. Zamoyski do Stefana Batorego, Lwów 3 III 1583, [w:] *Archiwum Jana Zamoyskiego*, t. III, s. 147.

część dotyczyła tylko i wyłącznie żołnierzy (*A te artykuły powinien każdy mieć z panow rotmistrzow i one do wiadomosci rocie swej podać*), o tyle pierwsza obejmowała relacje szlachecko-żołnierskie (*panom rotmistrzom, aby tego wszystkiego wedle sumienia i obowiązku powinności swoich dozierali, to wszystko, co jest wyżej opisano, egzekwowali. **Żądam też panow i braci swej, obywatelow ziem ruskich, wołyńskich*** [podkreślenie – K.Ł.], *aby przeciwko rycerstwu temu też się zachowali jako przeciwko braci swej i przeciwko tym, którzy na służbie ich są*). Różnice w obu częściach widoczne są również w formie: początkowy akt pozbawiony jest numeracji, końcowy zaś takową posiada<sup>476</sup>. Z powyższego widać, że część pierwszą należy uznać za umowę o charakterze publicznoprawnym pomiędzy województwem ruskim i wołyńskim a wojskami kwarciarnymi, stanowiącą próbę zahamowania działań szlachty zmierzającej do ograniczania wolności żołnierskich w konstytucjach sejmowych<sup>477</sup>. Nie mniej ważnym problemem były coraz częstsze akty agresji wobec żołnierzy<sup>478</sup>.

Dokonując analizy wspomnianego aktu normatywnego, nie można wskazać wzorcowych artykułów wojskowych<sup>479</sup>. Nie istnieją jednostki redakcyjne, które byłyby dosłownym powtórzeniem albo zawierałyby nieznaczne tylko modyfikacje wcześniej istniejących przepisów<sup>480</sup>, co oznacza, że Jan Zamoyski podjął się dogłębnej przebudowy praw wojskowych, odcinając się od dotychczasowego schematu polegającego na dodawaniu kilku (kilkunastu) norm i nieznacznym modyfikowaniu pozostałych. Potwierdzają to przepisy regulujące przestępstwa istniejące od dziesięcioleci w systemie prawnym, które tu od

<sup>476</sup> *Artykuły żołnierskie*, AZ, 128, s. 198–210.

<sup>477</sup> Aby hipoteza ta znalazła potwierdzenie należałoby odnaleźć zgodę szlachty na rozwiązanie zaproponowane przez Zamoyskiego, co mogłoby zostać odnotowane poprzez oblatywanie artykułów w księgach grodzkich znajdujących się na terenie ziem ruskich.

<sup>478</sup> W 1590 r. Stanisław Żółkiewski skarżył się Janowi Zamoyskiemu: „Białoczerkiewscy barzo zuchwale tractuią te roty, ktore tam są. Przyiachł tu wczora w wieczór Pan Broniowski sam, ktory mi dał sprawę, ze bez wszej przyczyny zebrawszy się uderzyli na gospodę towarzyszów Pana Bohowitynowych, i zabili trzech rodzonych braciej i czwartego sługę ich”. Oczywiście mieszczanie skarżyli się „bardzo o wielkie krzywdy” zaznane od wojska. *Listy Stanisława Żółkiewskiego 1584–1620*, wyd. T.J. Lubomirski, Kraków 1868, s. 13.

<sup>479</sup> Analiza na podstawie *Jana Zamoyskiego hetmana koronnego artykuły żołnierskie*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 163–168. Każda część posiada niezależną numerację, dlatego aby rozróżnić przepisy oprócz numeru artykułu podają również liczbą rzymską: I lub II część.

<sup>480</sup> Największa zbieżność występuje w art. 1/I, gdzie początek jest podobny do *Jana Zamoyskiego hetmana wielkiego porządek w ciągnieniu z leż* (art. 2) i *Króla Stefana Batorego artykuły* (art. 31), druga połowa jednostki redakcyjnej jest całkowicie nowa. *Polskie ustawy*, s. 157, 161.

nowa zredagowano<sup>481</sup>. Nawet akty normatywne wydawane przez Zamoyskiego wcześniej, od 1580 r., nie zostały w pełni wykorzystane w żadnym przepisie prawnym<sup>482</sup>. Wyjątkiem są prawdopodobnie przepisy powstałe na kole rotmistrzowskim 30 sierpnia 1581 r., o czym świadczą art. 14–15 i 19 (dotyczący straży oraz harców). Jednocześnie hetman w ostatniej jednostce redakcyjnej sformułował niezwykle regulację: *inse wszystkie przypadki tym podobne, ktorych się wszystkich nie opisuje, takowym sposobem sądzone, karane być ma* [podkreślenie – K.Ł.]. Odwołał się zatem do istniejących artykułów wojskowych, w których opisano procedurę sądenia oraz umieszczono szereg przestępstw żołnierskich, a tym samym uznał za obowiązujące artykuły wydane przez Batorego pod Worońcem w 1581 r. i – być może – ich wersję stosowaną w wojskach kwarcianych. Fundamentalną rolę odgrywały przy tym prawdopodobnie te pierwsze, na które Jan Zamoyski powoływał się jeszcze w 1589 r.<sup>483</sup> Trzymając się ściśle definicji, omawiany akt należy uznać za próbę stworzenia artykułów wojskowych, jednak próbę niedokończoną, bowiem autor zrezygnował z tworzenia szerokiego katalogu przestępstw wojskowych – powołał się na przepisy istniejące we wcześniejszych artykułach wojennych. Tym samym analizowany dokument można uważać za twór pośredni pomiędzy artykułami a edyktami wojskowymi.

Podsumowując, artykuły wojskowe z 1583 r. stanowiły następny krok w ostatecznym stabilizowaniu się koronnych praw wojskowych dla autoramentu narodowego. Były to kolejne po 1577 r. artykuły wydane dla wojsk kwarcianych, a zatem – po pierwsze – miały one stale obowiązywać. Po drugie, uzupełniały regulacje prawdopodobnie dwóch innych redakcji artykułów wojskowych. W artykułach z 1583 r. wprowadzono stałe terminy roków sądowych, które miały odbywać się w Trembowli i Tarnopolu (art. 3)<sup>484</sup>, można jednak się

<sup>481</sup> Przykładowo przestępstwo buntu (art. 2/II) zostało wielokrotnie wcześniej opisane: *Polskie ustawy*, s. 65 (art. 2), 109 (art. 10), 143–144 (art. 3), 150–151 (art. 3), 156 (art. 16); podobnie jak i zwada w obozie (art. 3/II): *ibidem*, s. 66 (art. 13), 73 (art. 52), 83 (art. 27), 113 (art. 21), 114 (art. 19), 137 (art. 41), 144 (art. 9), 151 (art. 10), 156 (art. 20).

<sup>482</sup> Największe korelacje występują pomiędzy art. 9, które pierwsze zdanie („Gdyby towarzysz towarzysza powabił na rękę bez dozwolenia hetmańskiego, ma być na gardle karany”) odnajdujemy we wcześniejszych prawach wojskowych ogłoszonych przez Jana Zamoyskiego – *ibidem*, s. 151 (art. 12), 156 (art. 22). Drugie jednakże zdanie przepisu („Także ktoby ślachcica powabił na rękę, tymże obyczajem ma być karany”) stanowi całkowitą nowość.

<sup>483</sup> BCz, 1621, s. 487.

<sup>484</sup> Odgrywały one bardzo duże znaczenie i były respektowane przez Trybunał Koronny. Zob. sprawę rozpatrywaną w Lublinie w 1599 r., kiedy to sędziowie uznali, iż pozew o najeżanie na

zastanawiać, na ile reforma ta była stosowana w praktyce. Pewne wątpliwości co do tego budzi dokument odnaleziony przez Przemysława Gawrona – jedyna znana ordynacja sądowa Jana Zamoyskiego z 1590 r., w której hetman zwołuje sąd w innym niż przewidziany w artykułach terminie (27 sierpnia) i miejscu (w Wiśniowcu) i odwołuje się do szerszego zakresu podmiotowego (szlachta województwa ruskiego, podolskiego, bełskiego, wołyńskiego, kijowskiego, braclawskiego i ziemi chełmińskiej)<sup>485</sup>. Sądzić zatem należy, iż akt wydany przez Jana Zamoyskiego w 1583 r. posłużył jako punkt wyjścia do dalszych reform.

Prawa wojskowe z lat 1584–1592 były dotychczas nieznanne, a tymczasem – jak przyznawał Stanisław Kutrzeba – pomiędzy artykułami z 1583 a 1593 r. daje się zauważyć ogromną różnicę w ilości przepisów (45 i 73)<sup>486</sup>. Istnieje jednakże ogniwo pośrednie, a mianowicie edykt wojskowy wydany w Trembowli przez Jana Zamoyskiego 18 października 1589 r., a więc w okresie, kiedy hetman wielki koronny rozpoczął wielką akcję propagandową, podczas której straszono szlachtę wojną z Turcją. W jej wyniku zjazdy sejmikowe z Wielkopolski i Małopolski zaciągały żołnierza powiatowego, kierując go na Ukrainę. W sierpniu i wrześniu armia koronna liczyła już 6000 zaciężnych. Według Kazimierza Lepszego działania podejmowane przez Zamoyskiego stanowiły element gry politycznej, prowadzonej w obawie przed porzuceniem tronu przez Zygmunta III i ewentualną próbą przejścia władzy przez Habsburgów. Ponadto Zamoyski dążył do wywołania wojny z chanatem krymskim, co miało być odwetem za najazdy tatarskie<sup>487</sup>, dlatego – pomimo coraz mniejszego prawdopodobieństwa ataku Porty Otomańskiej – 17 października napisał list do senatorów koronnych, w którym ostrzegł przed pozornym spokojem na granicy. Proponował do czasu zakończenia negocjacji pokojowych utrzymać wojsko na drugą ćwierć, podkreślał konieczność przekazania mu oddziałów zaciągniętych w województwach i – co najważniejsze – wzywał do wyruszenia z wyprawą na Krym<sup>488</sup>.

O tym, że hetman poważnie myślał o swoich planach politycznych, świadczy wydany dzień wcześniej uniwersał skierowany do rotmistrzów i żołnierzy

---

wieś Michała Kamienieckiego i wybranie koni przez towarzysza Stefana Zalewskiego nie może być rozpatrzony, gdyż sprawa nie była rozpatrywana przez sądy hetmańskie. *Źródła dziejowe*, t. XXI: A. Jabłonowski, *Ziemie ruskie. Ukraina (Kijów–Braclaw)*, Warszawa 1894, s. 415.

<sup>485</sup> P. Gawron, *Hetman koronny*, s. 208–209.

<sup>486</sup> S. Kutrzeba, *Wstęp*, s. XV.

<sup>487</sup> K. Lepszy, *Rzeczypospolita polska w dobie sejmu inkwizycyjnego (1589–1592)*, Kraków 1939, s. 87–94.

<sup>488</sup> J. Zamoyski do senatorów wielkopolskich, Trembowla 17 X 1589, [w:] BCz, 1621, s. 463–465.

formowanych wojsk, w którym nakazywał pośpiech, informował o miejscu zbornym, podkreślał konieczność przestrzegania dyscypliny wojskowej. Aby spełnić ten ostatni warunek, hetman zobowiązał się posłać wszystkim rotmistrzom *exemplarz artykułów, według których WM tak w ciągnieniu, jako i do wojska przybywszy mają się sprawować*<sup>489</sup>. Zobowiązanie to wypełnił 18 października, ogłaszając edykt wojskowy.

Wspomniany edykt to dokument nienumerowany, w którym można wyodrębnić 21 przepisów prawnych<sup>490</sup>, nie mógł więc on regulować całokształtu kwestii dyscypliny wojskowej. Po raz piąty w swojej karierze Zamoyski wydał zatem akt, który uzupełniał podstawowe źródło prawa wojskowego – *Króla Stefana Batorego artykuły wszemu rycerstwu* (w edykcie znajduje się informacja o stosowaniu praw wojskowych *wedle artykułów dawnych, a zwłaszcza Kro. Stefana pod Woroncem wydanych*). Hetman wielki koronny rozumiał jednakże, że stosowanie całego aktu normatywnego z 1581 r. jest bezzasadne – zwłaszcza procedura uwzględniająca obecność króla, czterech sędziów i profosów dostosowanych do nacji w wojsku nie mogła być w praktyce przestrzegana – dlatego przestrzeganie dawnych artykułów mogło dotyczyć jedynie norm prawa materialnego (*co się tycze inszych przypadków strony dobywania broni, ranienia, zabijania, artykuły dawne we wszystkim czale zachowują*).

W edykcie Jana Zamoyskiego znalazły się przepisy, które wprowadzały nowe przestępstwa lub kary; niektóre zbrodnie powtórzone ze starych artykułów wojskowych, prawdopodobnie ze względu na ich ogromną wagę, a ponadto wprowadzono dodatkową argumentację. Hetman dużo więcej miejsca niż było to w zwyczaju poświęcił problemowi pobożności i religijności żołnierzy, a to dlatego, że organizował właśnie wyprawę przeciw Turkom i Tatarom. Zamoyski zakazał wszelkich czynności, które obrażały majestat Boski – wszeteczeństwa, pijaństwa, zbytków, gwałtów (art. 1–2, 21).

Ważnym *novum* było szeroko zdefiniowane posłuszeństwo wojskowe, które obejmowało *starszym swym, bądź od których jest na służbie wywiedziony, bądź z rozkazania hetmana jego ukazany, aby powinność i posłuszeństwo oddawał* (art. 3). Zabroniono także czynów, które opisano jako dodatkowe przestępstwa wojskowe – wydano m.in. permanentnie obowiązujący zakaz opuszczania chorągwi, wyjeżdżania w harce, zajmowania cudzych stanowisk (art. 4–6).

---

<sup>489</sup> BCz, 1621, s. 451.

<sup>490</sup> BCz, 1621, s. 485–487 (numeracja przepisów nadana przez autora – K.Ł.).

Bardzo interesujący był wreszcie zakaz towarzyszenia wojsku „ludziom luźnym”, za którego złamanie groziła kara śmierci (art. 20)<sup>491</sup>.

W dokumencie wiele miejsca poświęcono relacjom wojsko – ludność cywilna, w szczególności w kwestii wybierania żywności (art. 7–11, 13–14)<sup>492</sup>. Hetman nie pominął również kwestii proceduralnych – obowiązek wymierzania sprawiedliwości złożył na barki rotmistrzów lub poruczników, zobowiązując ich również do informowania hetmana o popełnionych przestępstwach i grożąc za ich zatajenie karą przewidzianą za ukrytą zbrodnię<sup>493</sup>. Domagać się sprawiedliwości miał osobiście sam poszkodowany, bez udziału osób postronnych – wyjątek stanowiła tu obecność przy skardze rotmistrza (15–16, 18). Należy podkreślić, że koncepcja ta jest bardzo zbliżona do wprowadzonej przez konfederację generalną warszawską z 1587 r.<sup>494</sup> W edyktie znajdowały się również przepisy administracyjne – m.in. zobowiązano rotmistrzów do sporządzania spisu wozów, które mają stawać w obozie (art. 12).

Podsumowując, edykt ogłoszony w 1589 r. nie był już tak nowatorski, jak przepisy wydane sześć lat temu, z którym zresztą w większości pokrywały się zawarte w nim regulacje.

Analizując okres od 1581 do 1593 r., należy podkreślić kilka ważnych zjawisk. Po pierwsze, podstawowym aktem normatywnym w tym czasie były *Króla Stefana Batorego artykuły wszemu rycerstwu*. Po drugie, warto zauważyć ostrożność Jana Zamoyskiego w ogłaszaniu praw wojskowych o charakterze

---

<sup>491</sup> Szerzej o pozycji prawnej tej grupy społecznej: S. Grodziski, *Ludzie luźni. Studium z historii państwa i prawa polskiego*, Kraków 1961.

<sup>492</sup> Niestety w dalszym ciągu, przepisy nie doprowadziły do właściwych relacji ludności cywilnej z wojskiem. Najbardziej spektakularny przykład dotyczył roty Marcina Borka, który w grudniu 1589 r., chciał ze swym oddziałem wjechać do Sandomierza, a wobec oporu mieszczan „przedmieście przez trzy dni płądował”. K. Michałowski, *Diariusz życia*, [w:] *Antologia pamiętników polskich XVI wieku*, red. R. Pollak, oprac. S. Drewniak, M. Kaczmarek, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 257.

<sup>493</sup> O tym jak ważny był to problem świadczy postawa dowódcy oddziału lisowczyków – Piotra Jakuszewskiego, który nie tylko nie wymierzał podwładnym sprawiedliwości, ale również zatajał przestępstwa popełniane przez oddział, a na wyraźne polecenia hetmana Krzysztofa Radziwiłła ukarania sprawców, kłamał twierdząc o wykonaniu wyroków śmierci. W procesie przeciwko pułkownikowi przestępstwa te wymieniono, ale w wówczas obowiązującym prawie litewskim zbrodnie te nie były ujęte w artykułach hetmańskich. Zob. K. Łopatecki, *Egzekucja Piotra Jakuszewskiego. Z badań nad poziomem dyscypliny wojskowej w Rzeczypospolitej szlacheckiej*, [w:] *Vetera Novis Augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Waławowi Uruszczakowi*, t. I, red. S. Grodziski, D. Malec, A. Karabowicz, M. Stus, Kraków 2010, s. 627 i n.

<sup>494</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 25.



całościowym. Hetman skupił się głównie na tworzeniu stale obowiązujących praw wojskowych, które w okresie pokoju regulowałyby przede wszystkim konflikty pomiędzy ludnością cywilną a żołnierzami, jednak obawiał się o legitymizację praw wojskowych przy podejmowaniu problematyki szlacheckiej. Przełomem w tej materii stała się konstytucja sejmu z 1590 r., która przyznawała głównodowodzącym prawo wydawania artykułów wojskowych *iakoby to na Seymie postanowione było*<sup>495</sup>, jednak sytuację skomplikował fakt, że nie doszło do wojny z Turcją, za to opozycja prohabsburska podjęła ofensywne działania utrudniające realizację zamierzeń Jana Zamoyskiego.

Wśród omówionych edyktów ważne miejsce zajmują przepisy dotyczące porządku ciągnięcia, na czas którego wyodrębniano pułki, mianowano pułkowników, wyznaczano trasy marszowe, ustalano kolejność oddziałów, całość uzupełniano o kilka najważniejszych przepisów porządkowych. Zamoyski realizował tym samym postulaty Andrzeja Frycza Modrzewskiego, zwracającego uwagę, że hetman ma *rozkazować aby był zachowan porządek tak w ciągnięciu iako w odwrocie*<sup>496</sup>. Działanie to, które utrwaliło się jako zwyczaj w kolejnych dziesięcioleciach, niemal zawsze wywoływało dyskusję i kontrowersję, gdyż ustalenie kolejności ciągnięcia rot miało charakter prestiżowy. Najślawniejszy spór na ten temat miał miejsce w 1618 r. pomiędzy Janem Karolem Chodkiewiczem a Marcinem Kazanowskim, który nie chciał zgodzić się z regułami porządku ciągnięcia stworzonymi – zgodnie z wolą hetmana – przez Jerzego Ossolińskiego<sup>497</sup>. Również w artylerii ogłaszano na czas marszu specjalne edykty, które ustalały sposób poruszania się korpusu<sup>498</sup>.

## 14. Artykuły hetmańskie Jana Zamoyskiego z 1593 r.

Bezpośrednim impulsem do publikacji artykułów hetmańskich w 1593 r. przez Jana Zamoyskiego stały się plany Zygmunta III zmierzające do opuszczenia Rzeczypospolitej w celu przejścia władztwa szwedzkiego. Być może przy

---

<sup>495</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 143; por. J. Kamiński, op. cit., s. 6; J. Karwin, E. Pomianowski, S. Rutkowski, *Z dziejów wychowania wojskowego w Polsce od początku państwa polskiego do 1939 roku*, Warszawa 1969, s. 61.

<sup>496</sup> A.F. Modrzewski, *O poprawie Rzeczypospolitej*, Łosk 1577, s. 115.

<sup>497</sup> J. Ossoliński, *Pamiętnik*, oprac. W. Czapliński, Warszawa 1976, s. 72–78.

<sup>498</sup> J.M.J. Kampenhauzen, *Obserwacje do wojennych operacji i akcji*, BK, 659, k. 90–90v.

poprawnych relacjach król – szlachta wyjazd nie stanowiłoby problemu, jednakże ówczesna sytuacja polityczna daleko odbiegała od normalnej. Przede wszystkim obawiano się ucieczki króla. Naród polityczny miał świeżo w pamięci wyjazd, a raczej ucieczkę Henryka Walezego z Krakowa<sup>499</sup>. Jeszcze bardziej wyraziste wspomnienia wiązały się ze zjazdem w Rewlu (1589 r.), gdzie nastąpiło spotkanie Jana III Wazy z synem, podczas którego nie dopuszczono panów litewskich i koronnych do obrad<sup>500</sup>. Konflikt w pełni wybuchł podczas prac sejmu inkwizycyjnego działającego w dniach od 17 września do 19 października 1592 r.<sup>501</sup>

Dodatkowo należy pamiętać o niepewnej sytuacji międzynarodowej: istniało realne niebezpieczeństwo najazdu tatarskiego, układy będzińskie z Maksymilianem nie zostały potwierdzone<sup>502</sup>, a Wielkie Księstwo Moskiewskie znajdowało się w niestabilnej sytuacji politycznej. Również ze względów prawno-ustrojowych brak króla w granicach Rzeczypospolitej powodował daleko idące komplikacje<sup>503</sup>.

W świetle wszystkich przywołanych okoliczności nie dziwi ogromny opór szlachty przeciwko czasowemu wyjazdowi Zygmunta III do Szwecji<sup>504</sup>. Pierwotnie senat i izba poselska nie chciały wyrazić zgody na podróż, radząc, by król do swego dziedzicznego królestwa wysłał posłów, jednak monarcha wyjaśnił, że *status królestwa szwedzkiego, dziedzicznego państwa JKM takowy jest, iż bytności króla JM dla wielu rzeczy ważnych potrzebuje*. Odpowiedź taka sprawi-

<sup>499</sup> Wielkie namiętności, jakie wywołała ucieczka Henryka Walezego w narodzie politycznym, uzewnętrzniły się m.in. w poezji politycznej. J. Nowak-Dłużewski, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Pierwsi królowie elekcyjni*, Warszawa 1969, s. 53–63.

<sup>500</sup> K. Lepszy, *Rzeczypospolita polska*, s. 64–80; A. Słowiński, *Jan Zamoyski kanclerz i hetman wielki koronny*, Warszawa 1947, s. 267–271.

<sup>501</sup> Por. K. Lepszy, *Rzeczypospolita polska*, s. 354–415.

<sup>502</sup> Zarzucano królowi, iż „odbieżał był Rzeczypospoliej w niebezpieczeństwie”. J.D. Solikowski, op. cit., 95.

<sup>503</sup> S. Łubieński, *Droga do Szwecji*, [w:] *Pisma pośmiertne Stanisława Łubieńskiego biskupa, podkanclerzego kor.*, oprac. i tłum. A.B. Jocher, Petersburg–Mohylew 1855, s. 23–28.

<sup>504</sup> J. Rzońca, *Rzeczypospolita Polska w latach 1596–1599*, Opole 1990, s. 29–33; J. Chońska-Mika, *Polityka wewnętrzna i zagraniczna Rzeczypospolitej w latach 1587–1605 w opinii szlachty ziemi różańskiej*, [w:] *Kultura, polityka, dyplomacja. Studia ofiarowane Profesorowi Jarremi Maciszewskiemu w sześćdziesiątą rocznicę jego urodzin*, Warszawa 1990, s. 104. Niezbada- na została postawa szlachty wobec pierwszej wyprawy; była ona prawdopodobnie analogiczna do późniejszej. Por. Ś. Orzelski, op. cit., t. wstępny, s. 122, 128–129; ASWK, t. I, s. 191–192; ASWPiK, t. I, cz. 1, s. 162–163; M. Biskup, *Cztery polskie relacje ze Szwecji z końca XVI wieku*, PH 61 (1970), 4, s. 671–679; A. Filipczak-Kocur, *Sejmik sieradzki za Wazów (1587–1668)*, Opole 1989, s. 78.

ła, że 15 czerwca 1593 r. w Warszawie wystawiono królowi podpisany przez licznych senatorów i posłów paszport, który zezwalał na czasowe opuszczenie Rzeczypospolitej<sup>505</sup>. Wyrażając zgodę na wyjazd władcy, sejm wprowadził nadzwyczajne konstytucje na ten czas<sup>506</sup>. Obok innych uregulowań<sup>507</sup> pojawiła się w nich problematyka wojskowa. Pobieźna ocena sytuacji może doprowadzić do wniosku, iż artykuły wojskowe wydano na czas nadzwyczajnej sytuacji w państwie, jednak prawdziwe uzasadnienie ich genezy jest bardziej skomplikowane, związane z groźbą zastosowaną wobec Zygmunta III.

Szczególnie ważne było zawarowanie w wydanych dokumentach czasowego powrotu króla<sup>508</sup>. Pamiętano o perturbacjach prawnych związanych z wyjazdem Henryka Walezego do Francji – król żył, lecz nie chciał powrócić i rządzić Rzeczpospolitą<sup>509</sup> – toteż tym razem elity władzy, nauczone doświadczeniem, stworzyły instytucjonalne struktury zmuszające władcę do terminowego powrotu lub umożliwiające sprawne usunięcie go z tronu. Już w wyniku obrad sejmu inkwizycyjnego uchwalono *artykuły do uspokojenia i ubezpieczenia królestwa*, które groziły w razie wyjazdu króla za granicę bez zgody sejmu utratą królestwa<sup>510</sup>. Rok później przy uchwalaniu czasowej zgody na opuszczenie Rzeczypospolitej zdecydowano, że sprawami kraju będzie kierować prymas konsultujący się z senatorami, a w Koronie władza nad wojskiem pozosta-

<sup>505</sup> AGAD, Varia z Biblioteki Narodowej nr 2/42, s. 148–154.

<sup>506</sup> Nie były to, jak twierdzi Bronisław Kocowski, rutynowe działania, które uwzględniały brak zagrożenia w sferze zewnętrznej i wewnętrznej Rzeczypospolitej. B. Kocowski, *Wyprawa Tatarów na Węgry przez Polskę w 1594 r.*, Lublin 1948, s. 3.

<sup>507</sup> W szczególności uchwalono czasowe regulacje o sądach, posłach cudzoziemskich, popolitym ruszeniu, tumultach, exemptach itp. VC, t. II, vol. 2, s. 196–201. Powtórzone prawa zostały podczas drugiego wyjazdu króla do Szwecji w 1598 r. VC, t. II, vol. 2, s. 237; СПбИИ PAH, 483, k. 9–9v.

<sup>508</sup> Konieczność obecności króla na terenie Rzeczypospolitej szlachta argumentowała „potrzebą jego przytomności dla utrzymania pokoju wewnątrz i zewnątrz, dla wymierzania sprawiedliwości, (...) poskromienia rozruchów domowych”. Niebezpieczeństwa zewnętrzne – kontynuowali – powodują, że „potrzebują czelka którenby nią rządził i od tych nieprzyjaciół bronił, (...) a żaden z Polaków, podczas nieobecności Króla nie może i niema prawa, na mocy ustaw krajowych, czynić wyprawy na nieprzyjaciela”. Ś. Orzelski, op. cit., t. II, s. 49.

<sup>509</sup> Po wielu perturbacjach postawiono tzw. warunek warszawski, który stawiał głowie państwa termin, do którego miał pojawić się w kraju. W przeciwnym razie miało nastąpić (i nastąpiło) bezkrólewie. E. Dubas-Urwanowicz, *Koronne zjazdy*, s. 67–68, 248, 252–255; eadem, „*Warunek warszawski*” w *wrześniu 1574 roku a status prawno-polityczny państwa*, CPH 55 (2008), s. 193–201.

<sup>510</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 194.

nie w rękach hetmana wielkiego<sup>511</sup>. Umożliwiono królowi wyjazd do władztwa dziedzicznego, ale sformułowano analogiczny do warunku warszawskiego zapis, który jednak nie miał, jak poprzednio, formy negatywnej, lecz pozytywnej (poprzedni wyznaczał datę 12 maja 1576 r. jako ostateczny termin powrotu króla, zapowiadając przekształcenie zjazdu stężyckiego w sejm elekcyjny<sup>512</sup>). Ponadto w myśl konstytucji z 1593 r. żołnierze mieli złożyć przysięgę do chwycenia wierności królowi (przepis zgoła wyjątkowy, jako że przysięga nie była powszechnie stosowana w autoramencie narodowym), jednak – co ciekawe – przysięga ta miała mieć charakter czasowy<sup>513</sup>. Nieobecność króla po oznaczonym terminie oznaczała koniec jej obowiązywania i – a *contrario* – możliwość wypowiedzenia posłuszeństwa władcy, przez co przysięga w istocie osłabiała więź wojska z królem. Groźba wobec monarchy przybierała w ten sposób realnych kształtów, a dodatkowo potwierdzała ją próba skonfederowania wojska przez Jana Zamoyskiego w 1590 r.<sup>514</sup>

Warto zaznaczyć, że decyzja o obowiązku złożenia przysięgi przez żołnierzy była zawarta w trzech aktach – konstytucji sejmowej, listach przypowiednich i artykułach wojskowych, przy czym treść składanej rotacji najprecyzyjniej przedstawiona została w tych ostatnich. Powtórzono tam sformułowania zawarte w dokumencie wystawionym Zygmuntowi III i w konstytucji: dotrzymanie wiary i poddaństwa królowi, zakaz mieszania się w wewnętrzne sprawy państwa oraz w prywatne spory szlachty. Jan Zamoyski dodał ponadto zakaz buntów, konfederacji i ogólnie pojętego zamieszania<sup>515</sup>. Przysięgę mieli składać rotmistrze i towarzysze, tym samym miała ją w założeniu składać szlachta, co potwierdza również treść rotacji.

W art. 2 dodano, iż przysięga obowiązuje do terminu, *ktoremu czas przez stany jest namieniony i zamierzony*. W konstytucji sejmowej nie zachował się

---

<sup>511</sup> Szlachta żądała, by w czasie wyjazdu króla dalej funkcjonowała armia kwarciana pod realną władzą hetmana, który dopilnuje utrzymania dyscypliny wśród żołnierzy. ASWK, t. I, s. 192.

<sup>512</sup> Por. E. Dubas-Urwanowicz, *Warunek*, s. 201.

<sup>513</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 199; *Polskie ustawy*, art. 2, s. 341–342.

<sup>514</sup> Warto przytoczyć opinię nuncjusza papieskiego – Germanika Malespiny – który posądził Jana Zamoyskiego o próbę wymuszenia na królu rezygnacji z tronu lub w razie wyjazdu do Szwecji Zygmunta III Wazy, o niedopuszczenie do jego powrotu. G. Malespina do C. Al-dobrandiniego, Kraków 26 VII 1592, [w:] *Acta Nuntiaturae Polonae*, t. XV: *Germanicus Malespina*, vol. 1: *1 XII 1591–31 XII 1592*, wyd. L. Jarmański, Kraków 2000, s. 122; tenże do tegoż, Warszawa 30 XI 1593, [w:] *ibidem*, s. 322.

<sup>515</sup> Zobacz tekst przysięgi przygotowanej dla senatorów i urzędników: AGAD, Varia z Biblioteki Narodowej nr 2/42, s. 149.

konkretny termin powrotu króla do Rzeczypospolitej, jednak powyższy przepis wskazuje, iż dokonano tu podobnego zabiegu jak pięć lat później, podczas drugiej wyprawy Zygmunta III do Szwecji, kiedy to wydano dwa dokumenty o tajnym charakterze. Król podpisał wówczas asekurację, zobowiązując się, że w oznaczonym przez sejm czasie powróci<sup>516</sup>. Asekuracji ze swej strony udzieliły również stany, obiecując dochowanie wierności Zygmuntowi III jako władcy państwa<sup>517</sup>. Przypuszczenie takie potwierdza Joachim Bielski, stwierdzając: *Warunek też król dał na się pod ręką i pieczęcią swą, że się miał czasu pewnego wrócić do korony. O czym tylko senatorowie a posłowie wiedzieli*<sup>518</sup>. Rzeczywiście, 15 czerwca 1593 r. sejm zezwolił na wyjazd króla, a datę powrotu władcy po latach ujawnił Stanisław Łubieński, pisząc, iż powinien on ze Szwecji wrócić *następnego lata, najdalej na dzień Ś. Bartłomieja* – czyli 24 sierpnia 1594 r.<sup>519</sup> Warto podkreślić, iż Zamoyski nie podpisał się pod dokumentem zezwalającym na zagraniczną podróż króla, co w sytuacji sprawowania urzędu kancлера wielkiego koronnego jest zastanawiające<sup>520</sup>.

Opisane obwarowania stworzyły sytuację, w której nacisk na króla był tak duży, iż zrozumiałym stał się nadzwyczajny pośpiech Zygmunta III podczas wyprawy do Szwecji na przełomie 1593 i 1594 r.<sup>521</sup> Choć nie udało mu się w pełni uporządkować spraw szwedzkich, 14 sierpnia monarcha przepłynął się przez morze i dwa dni później wylądował w Gdańsku<sup>522</sup>.

Trudno dziś ustalić, czy wydanie nowych artykułów stanowiło samodzielny zamysł Zamoyskiego, czy też było to działanie uzgadniane z innymi senatorami. Niewątpliwie ogłoszenie tego aktu normatywnego wzmacniało i tak niezwykle silną pozycję hetmana wielkiego koronnego w wojsku.

<sup>516</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 196. Asekuracje te przechowywano jeszcze w 1669 r. w skarbcu koronnym. *Pamiętniki historyczne*, t. I, wyd. L. Hubert, Warszawa 1861, s. 152.

<sup>517</sup> J. Rzońca, op. cit., s. 175, przyp. 8.

<sup>518</sup> J. Bielski, op. cit., s. 1700.

<sup>519</sup> AGAD, Varia z Biblioteki Narodowej nr 2/42, s. 148–149; S. Łubieński, op. cit., s. 28. Według Izabeli Lewandowskiej-Malec (*Sejm walny koronny Rzeczypospolitej Obojga Narodów i jego dorobek ustawodawczy (1587–1632)*, Kraków 2009, s. 247), najstarszy „skrypt do archiwum” powstał w 1595 r. Przypadek z 1593 r. wskazuje, iż mamy do czynienia z formą starszą.

<sup>520</sup> AGAD, Varia z Biblioteki Narodowej nr 2/42, s. 150–156; H. Michalak, *Jan Zamoyski – propaganda i autoreklama*, PH 77 (1986), 1, s. 31.

<sup>521</sup> Por. M. Biskup, *Cztery polskie relacje*, s. 671–679; J. Michalewicz, *Dwór szwedzki Zygmunta III w latach 1587–1600*, ORP 11 (1966), s. 161–180; S. Obirek, *Zygmunt Ernhofer SJ i jego relacje o polityce Polski z lat 1593–1596*, Kraków 1996, s. 21–41.

<sup>522</sup> Ibidem, s. 43.

Niekompletność oryginału artykułów powoduje, że nieznanne są miejsce i data ich wydania, zważywszy jednak na fakt uwzględnienia w nich konstytucji sejmu z 1593 r., można ustalić, iż musiały one zostać spisane nie wcześniej niż 15 czerwca<sup>523</sup>. Wydaje się, że działalność prawodawcza rozpoczęła się tuż po zakończeniu prac sejmu, przed wyruszeniem króla z Warszawy do Szwecji 3 sierpnia<sup>524</sup>. Tezę taką potwierdza art. 2, który zobowiązuje żołnierzy do złożenia przysięgi *wedle konstytucji 1593 i listów Jego Królewskiej Mości przypowiednich*<sup>525</sup>. Przepisy zostały wydane w lipcu lub na początku sierpnia 1593 r.<sup>526</sup>

Okoliczności stworzenia omawianych praw odkrywa list Stanisława Żółkiewskiego do Jana Zamoyskiego z 15 października 1593 r., w którym nadawca ocenił pomysł wydania artykułów wojskowych drukiem<sup>527</sup>. Żółkiewski stwierdził: ***nieodrzeczyć się stanie że ie WM. każesz do druku podacz. Jednoż trzeba zebijś WM. raczylj się iem dobrze przijpatrzijcz. Pręthko się pissałij ij nie z takim rozmijślem*** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>528</sup>. Z wypowiedzi tej wywnioskować można kilka faktów. Po pierwsze, wydanie dokumentu wiązało się z nadzwyczajną sytuacją polityczną. Po drugie, współtwórcą artykułów wojskowych był Stanisław Żółkiewski. Po trzecie, prace legislacyjne przy nich przebiegały w atmosferze chaosu i pośpiechu. Można wreszcie stwierdzić, że hetman uznał nowo stworzone przepisy za tak ważne, iż chciał wydać je drukiem. Zważywszy na całokształt postępowania Jana Zamoyskiego, jego dbałość o propagandę i autoreklamę, dziwi fakt, iż zamierzenia wydrukowania artykułów nie zostały zrealizowane. Prawdopodobną tego przyczyną wydają się problemy z uruchomieniem w Zamościu drukarni<sup>529</sup>.

---

<sup>523</sup> W. Konopczyński, *Chronologia sejmów polskich 1493–1795*, Kraków 1948, s. 144. Wówczas też stworzono zgodę sejmu na wyjazd króla z kraju: AGAD, Varia z Biblioteki Narodowej nr 2/42, s. 150–156.

<sup>524</sup> J.U. Niemcewicz, *Dzieje panowania Zygmunta III*, t. I, Wrocław 1836, s. 181.

<sup>525</sup> *Jana Zamoyskiego hetmana wielkiego koronnego artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 341–342.

<sup>526</sup> Zygmunt III przebywając jeszcze w Gdańsku wydał 21 sierpnia uniwersał uzupełniający artykuły wojskowe o ustawę na żywność. AGAD, AZ, 3112, s. 82.

<sup>527</sup> Byłyby to trzecie pod względem chronologicznym artykuły wojskowe wydane drukiem w Rzeczypospolitej; najstarsze dotyczyły WKsL – były to prawa Grzegorza Chodkiewicza wydane w 1578 r.; drugie zaś opublikowano artykuły Jana Tarnowskiego w 1579 r. Por. Z. Spieralski, *Instrukcje*, s. 284.

<sup>528</sup> *Listy Stanisława Żółkiewskiego*, s. 35.

<sup>529</sup> Do Zamościa miał przybyć z Krakowa Konrad Forster z pomocnikami, którego zadaniem było doprowadzenie do założenia drukarni. Plany Szymona Szymonowicza w stosunku

Analizę omawianego aktu normatywnego należy rozpocząć od zwrócenia uwagi na zachowane egzemplarze artykułów. Szczęśliwie istnieje końcowy fragment oryginału (od art. 57) oraz trzy kopie. Stanisław Kutrzeba wyodrębnił wśród nich dwie redakcje – S i Z, z których pierwsza związana jest z oryginałem<sup>530</sup>. Na potrzeby przeprowadzonej dalej analizy wykorzystano redakcję S – niewątpliwie powstałą w 1593 r.

Poniżej podano genezę poszczególnych przepisów prawnych. Posłużono się przy tym następującymi skrótami: ZA – *Króla Zygmunta Augusta porządek praw rycerskich wojennych*, FZ – *Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły wojskowe*, SC – *Stanisława Cikowskiego viceregenta artykuły dla wojska polskiego*, KM – *Krzysztofa Myszkowskiego hetmana tempore interregni, artykuły dla wojska na granicach śląskich*, JZ – *Jana Zamoyskiego, hetmana wielkiego koronnego [sic !] artykuły wszemu rycerstwu opowiadane*, SB – *Króla Stefana Batorego artykuły wszemu rycerstwu*, E1 – *Jana Zamojskiego, hetmana wielkiego, artykuły w ruszeniu i w ciągnienu* (edykt wojskowy), E2 – *Jana Zamojskiego, hetmana wielkiego koronnego, porządek w ciągnienu z leż* (edykt wojskowy), AŻ – *Jana Zamojskiego, hetmana wielkiego koronnego, artykuły żołnierskie*, E3 – *Edykt Jana Zamoyskiego z 1589 roku*, L – jakiegokolwiek artykuły wydane dla wojsk litewskich, K – odwołanie do konstytucji sejmowej, N – nowe. W pierwszej kolejności podano przepis artykułów z 1593 r., po myślniku zaś wymieniono podobne starsze normy prawne, a następnie numer artykułu.

Podkreślić należy, iż trudno określić jednoznaczne kryterium wyboru odpowiadających sobie przepisów prawnych, jako że niemal wszystkie zostały stylistycznie przeredagowane, a część zmieniona merytorycznie. Zrezygnowano zatem przy zestawieniu od wskazywania identycznych sformułowań na rzecz podobnych treści i charakterystycznych zwrotów i wyrażeń.

1 – AŻ/1, E3/wstęp; 2 – KM; 3 – AŻ/1, K; 4 – K; 5 – E3/17, JZ/3, SB/16, AŻ/2; 6 – E3/3, ZA/3, FZ/1; 7 – K, AŻ/1; 8 – KM/24, JZ/31; 9 – SB/10, AŻ/11; 10 – AŻ/11; 11 – KM/23; 12 – AŻ/4; 13 – N; 14 – FZ/9.6, KM/36; 15 – E2/7, E3/9, AŻ/6; 16 – KM (artykuły rotmistrzowskie), E1/7, E2/8, E3/7; 17 – E2/7, E3/14; 18 – FZ/14.2; 19 – E3/8; 20 – artykuły rotmistrzowskie; 21 – E3/20; 22 – N; 23 – AŻ/16; 24 – E3/13; 25 – E3/1; 26 – N; 27 – JZ/25, AŻ/9; 28 – N;

do tego rzemieślnika nie zostały zrealizowane. *Monumenta Poloniae Typographica XV et XVI saeculorum*, vol. I: *Cracovia Impressorum XV et XVI ss.*, ed. J. Ptaśnik, Leopoli 1922, s. 384–385; por. J. Ptaśnik, Wstęp, [do:] *ibidem*, s. 45–46.

<sup>530</sup> *Polskie ustawy*, s. 340–351.

29 – JZ/12, SB/22, AŻ/9; 30 – ZA/13, FZ/19, KM/9, JZ/10; SB/20; 31 – N; 32 – N; 33 – N; 34 – SB/11; 35 – N; 36 – FZ/4.3; 37 – N; 38 – KM/11, JZ/17; SB/25; 39 – ZA/1, FZ/4.3, JZ/2; 40 – ZA/24, KM/15, JZ/23; 41 – ZA/10, JZ/6; 42–43 – JZ/34, SB/37; 44 – N; 45 – ZA/44, KM/26, JZ/25, SB/38; 46 – ZA/45, FZ/5, JZ/26, SB/29, AŻ/13; 47 – ZA/46, FZ/34, JZ/38, SB/40; 48 – ZA/48, FZ/33; 49 – FZ/4.9, SB/41; 50 – ZA/66, FZ/4.7, JZ/7; 51 – SB/4; 52 – ZA/39, JZ/32; 53 – KM/14, JZ/22, SB/28; 54 – N; 55 – ZA/33, JZ/27; 56 – E2/4<sup>531</sup>; 57 (część pierwsza) – K; 57 (część druga) – SB/13; 58 – N (niewielkie podobieństwo do JZ/23 i SB/9); 59 – ZA/21, KM/13, JZ/21, SB/27; 60 – FZ/2.3, KM/23; 61 – N<sup>532</sup>; 62 – JZ/33, SB/9; 63 – N (niewielkie podobieństwo: ZA/1, FZ/7, KM/1, JZ/2); 64 – AŻ/15; 65 – ZA/9; 66 – FZ/10, SC/7, AŻ/19, E3/5; 67 – N<sup>533</sup>; 68 – N; 69 – ZA/6, FZ/3.7–3.8, SC/18, KM/6; 70 – ZA/29, KM/18; 71 – SC/37, SB/24; 72 – FZ/3.6; 73 – N.

Na podstawie powyższego zestawienia można stwierdzić, że w analizowanym dokumencie najczęściej odwoływano się do: JZ – 21, SB – 18, ZA – 17, FZ – 16, AŻ – 14, KM – 14, E3 – 11, K – 5, E2 – 4, E1 – 1, a zatem Jan Zamoyski wykorzystał przede wszystkim własny dorobek<sup>534</sup>. Dokonał przy tym kompilacji różnych aktów normatywnych, uzupełniając je o 17 nowych (w 13 przypadkach całkowicie oryginalnych) norm prawnych, dzięki czemu powstał rozbudowany akt prawny składający się z 73 przepisów prawnych.

Zauważyć należy wśród wykorzystanych aktów prawnych znaczny udział przepisów Zygmunta Augusta z 1557 r., Floriana Zebrzydowskiego z 1561 r. i Krzysztofa Myszkowskiego z 1572 r. – wydaje się prawdopodobne, iż Zamoyski znał te artykuły<sup>535</sup>. Niewątpliwie bezpośredni związek widoczny jest w art. 11

---

<sup>531</sup> Podobne sformułowania zawarte są również w art. 12 artykułów wojskowych Stefana Batorego z 1581. Również tam zakazano puszczania koni w pole, jednakże z uwagi na ofensywny charakter wyprawy zezwolono (w przeciwieństwie do regulacji z 1593) na własnoręczne ścinanie trawy na własne potrzeby. Praktyka musiała się zakorzenić, gdyż dwanaście lat później Zamoyski autorytarnie nakazuje aby żołnierz „zbóż nie rzezał dla karmienia koni”. Zob. *Polskie ustawy*, s. 155, 348–349.

<sup>532</sup> Rozwiązania analogiczne znane są w niemal wszystkich artykułach zamkowych – jednakże redakcja przepisu, wskazuje na samodzielne rozwiązanie problematyki.

<sup>533</sup> Bardzo podobne rozwiązanie normy dotyczącej wykonywania rozkazów podczas bitwy odnajdujemy u Jana Chodkiewicza w przepisach z 1562 r. Zob. *Polskie ustawy*, art. 10, s. 122.

<sup>534</sup> W. Organiściak, *Geneza*, s. 76.

<sup>535</sup> Przykładowo Zamoyski posiadał rękopiśmienną pracę Jana Tarnowskiego; znać powinien również artykuły wydane drukiem w 1579 r. *Ustawy prawa ziemskiego*, s. 139–180; S. Herbst, *Dwie kwestie*, s. 783–785; Z. Spieralski, *W sprawie*, s. 771–780



z redakcją KM, 65 z ZA i 72 z FZ<sup>536</sup>. Warto podkreślić także rolę nieznanego do tej pory edyktu Jana Zamojskiego z 1589 r. – w wielu przypadkach (art. 1, 5, 6, 16, 19, 21, 24, 25, 66) przepisy uwzględnione w omawianym dokumencie stanowią niemal niezmienną powtórkę zawartej w tym akcie normy prawnej. Dodać należy, że są to nierzadko regulacje nadzwyczajnej wagi: koncepcja Boga – Pana Zastępów (1), rozszerzenie przestępstwa buntu (5), uzasadnienie konieczności pełnego posłuszeństwa i zakazu harcowania (6, 66), ograniczenie liczby ludzi luźnych przy wojskach (21), bezwzględny zakaz brania powód i żywności (16, 24), nakaz moralnego zachowania (25). Wszystko to pozwala stwierdzić, że nie tyle – jak uważał Wojciech Organiściak – pomiędzy rokiem 1583 a 1593 istniało pośrednie ogniwo w postaci artykułów wojskowych, ile cząstkowa regulacja, która wprowadziła jednak szereg nowych przepisów prawnych<sup>537</sup>.

Wielką zmianą było bezpośrednie włączenie konstytucji *disciplina militaris* jako części artykułów wojskowych. W art. 2–4, 7, 57 odwołano się do konstytucji z 1591 i 1593 r. Zagadnienie to zostanie szerzej omówione w rozdziale VIII.

Daleko idące konsekwencje wynikały z wydania praw jedynie dla wojsk kwarcianych (pełniących funkcję obronną na rubieżach Korony), gdyż dla tej formacji nie było potrzeby umieszczania przepisów dotyczących działań ofensywnych<sup>538</sup>, brakowało zwłaszcza norm odnoszących się do ochrony życia, czci, mienia prywatnego ludności wrogiego państwa. Tymczasem humanitarne prawa wojenne rozwinął Jan Tarnowski, który wykorzystał przepisy obowiązujące w Rzeszy Niemieckiej<sup>539</sup>. W artykułach hetmańskich wprowadzono dwutorową ochronę podczas działań prowadzonych na wrogim terytorium. Po pierwsze, zakazywano bezmyślnego niszczenia mienia prywatnego oraz kościelnego<sup>540</sup>. Po drugie, objęto podstawową ochroną prawną osoby nieuczestniczące w dzia-

---

<sup>536</sup> Związek z artykułami Zygmunta Augusta nie wydaje się tak znaczący, jak prezentuje to W. Organiściak, *Geneza*, s. 77.

<sup>537</sup> Ibidem, s. 76.

<sup>538</sup> Zob. *Krzysztofa Myszkowskiego hetmana tempore interregni artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 163–168; *Jana Zamojskiego hetmana wielkiego koronnego artykuły*, [w:] *ibidem*, s. 340–351.

<sup>539</sup> *Króla Zygmunta Augusta porządek*, [w:] *ibidem*, s. 62–71; Z. Spieralski, *Instrukcje*, *passim* (zob. art. 14, 28, 34); por. G. Błaszczak, *Ustawy*, s. 53–57.

<sup>540</sup> Jednoznacznie dookreślono zakaz niszczenia świątyń na nieprzyjacielskiej ziemi (art. 14). Bez pozwolenia naczelnego dowódcy nie wolno było, w pobliżu armii, czegokolwiek palić (art. 28). Szczegółowo analizuje to zagadnienie: M. Iwanejko, *op. cit.*, *passim*.

łaniach wojennych<sup>541</sup>. Najwięcej uwagi zwrócono na kobiety – nie tylko zakazano je zabijać, ale ograniczono prawo do gwałtów. Koncepcja ta przyjęła się wśród uczniów Tarnowskiego, nie tylko w teorii, lecz również w praktyce<sup>542</sup>. W 1593 dorobek ten nie został wykorzystany, z tego powodu humanitarne prawa wojenne znikły w wydanych wówczas artykułach wojskowych, a w konsekwencji nie pojawiły się one także w artykułach hetmańskich aprobowanych przez sejm w 1609 r.<sup>543</sup>

Wśród nowych przepisów stworzonych przez Zamoyskiego na uwagę zasługują normy chroniące mieszkańców Rzeczypospolitej. Wprowadzono jednoznaczny zakaz zakładania stanowisk w dobrach duchownych, szlacheckich i ekonomiach królewskich oraz konfiskowania wozów z jakimkolwiek dobytkiem (art. 13, 22)<sup>544</sup>. Wielką wagę przykładął hetman do wiedzy teoretycznej i umiejętności żołnierzy: wprowadził obowiązek ćwiczeń wojskowych oraz nauki sygnałów wojskowych (art. 26, 54, 68). Wzmocnił przy tym nakaz stałej obecności w oddziałach wojskowych tak oficerów, jak i szeregowych (32–33). W nowych przepisach zadbał ponadto o usprawnienie zakładania obozów wojskowych (art. 35, 37) i ustalił zasady obiegu dokumentacji w armii (art. 31).

Za charakterystyczną cechę nowych regulacji można uznać całkowitą przebudowę istniejących od dawna norm prawnych. Powstałe w ten sposób rozbudowane jednostki redakcyjne miały całościowo rozwiązywać daną problematykę, czego przykładem może unormowanie kwestii wykorzystania koni i rynsztunku w armii oraz obecności kobiet przy oddziałach (art. 28, 44).

---

<sup>541</sup> Najważniejsza norma znajdowała się w artykule 34: „W nieprzyjacielskiej ziemi aby pannen, niewiast, dzieci, starych inszych ludzi, kapłanow, nie mordowali”. *Króla Zygmunta Augusta porządek*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 69.

<sup>542</sup> *Artykuły hetmańskie*, [w:] ibidem, s. 308, art. 23; *Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły*, [w:] ibidem, s. 107 (art. 8), 109 (art. 11). J. Łasicki, op. cit., s. 15, relacjonuje postępowanie wodzów: M. Mieleckiego i M. Sieniawskiego, którzy wobec swawolnego postępowania żołnierzy na obcym terytorium rozkazali „w środku obozu wnieść szubienicę, stanowiąc karę śmierci na łupieżców”.

<sup>543</sup> Ograniczono jedynie możliwości picowania, a i to ze względu na bezpieczeństwo własne. *Artykuły wojenne hetmańskie auctoritate sejmu aprobowane anni 1609*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 190, art. 38. Por. W. Magnuszewski, *Z dziejów elearów polskich. Stanisław Stroynowski lisowski zagończyk, przywódca i legislator*, Warszawa–Poznań 1978, s. 163; K. Łopatecki, *Inter arma*, s. 136–146.

<sup>544</sup> Pomimo odwiecznego zwyczaju zakazującego stacjonowanie w dobrach szlacheckich i duchownych, przypadki takie się zdarzały. Zob. sprawy rozpatrywane przez Trybunał Koronny z 1618 i 1624 r. *Źródła dziejowe*, t. XXI, s. 307, 354.

## 15. Artykuły hetmańskie z lat 1595–1605

Od 1937 r. panuje pogląd, iż ostatnimi wydanymi przez Jana Zamoyskiego artykułami były przepisy ogłoszone w 1593 r., a jednak po tym okresie hetman przynajmniej czterokrotnie ogłaszał nowe regulacje. W niniejszym podrozdziale omówione zostaną normy stworzone w związku z trzema wyprawami ofensywnymi przeprowadzonymi w 1595, 1600 i 1601 r. oraz artykuły stosowane w wojskach kwarcianych w ostatnim dziesięcioleciu życia Zamoyskiego.

Przygotowania do wydania artykułów podczas kampanii wojennej 1595 r. są dobrze udokumentowane. Wiadomo, że podczas gdy w czerwcu Mikołaj Zebrzydowski wydał artykuły dla wojsk nadwornych<sup>545</sup>, Jan Zamoyski zwołał popis do obozu generalnego nieopodal Trembowli, pod Mogielnicami, *gdzie przestronne pola być słyszę*. Wojska miały przyciągnąć w dwóch etapach – 4 lipca spodziewano się starych wojsk kwarcianych dowodzonych przez Stanisława Żółkiewskiego, za którymi miały przybyć nowozaciągnięte oddziały prowadzone przez hetmana wielkiego<sup>546</sup>. Opisując te wydarzenia, Joachim Bielski podkreślił, że hetman wielki koronny 12 lipca 1595 r. ***naprzód obóz zatoczywszy i artykuły wojskowe otrąbiwszy*** [podkreślenie – K.Ł.], *ruszył się 20 dnia tegoż miesiąca ku Ukrainie*<sup>547</sup>.

Możliwe, że w trakcie działań wojennych Zamoyski musiał zmodyfikować treść artykułów, pierwotnie bowiem prowadzono obronne działania przeciwko Tatarom, by następnie przekroczyć granicę udzielając pomocy Mołdawii. Przed wkroczeniem w obcą ziemię hetman zapewniał króla: *co żeby było z namniejszym tamtych ludzi uciskiem, starać się będę i o porządku jakim słusznym pomysłem*<sup>548</sup>.

Niewątpliwie specjalne przepisy Jan Zamoyski wydał również podczas wyprawy wojsk koronnych do Mołdawii i na Wołoszczyznę<sup>549</sup>. Pierwotnie popi-

---

<sup>545</sup> BCz, 2728, s. 439–441; *Polskie ustawy*, s. 351–354.

<sup>546</sup> J. Zamoyski do Zygmunta III Wazy, Belz 5 VI 1595, SRS, EIXP, 91, karty niepaginowane.

<sup>547</sup> J. Bielski, op. cit., s. 1725–1726. Informacje podane przez Bielskiego znajdują potwierdzenie w diariuszu z wyprawy. Zob. BK, 1539, k. 94.

<sup>548</sup> J. Zamoyski do Zygmunta III Wazy, Ruskie Pole 26 VIII 1595, SRS, EIXP, 91, karty niepaginowane.

<sup>549</sup> Szerzej o działaniach wojennych: K. Górski, *Wojna z wojewodą wołoskim Michałem w roku 1600*, „Ateneum” 68 (1892), 4, s. 251–270; B. Kocowski, *Bitwa teleżyńska 1600 r.*, „Sprawozdania Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 3 (1952), s. 28–32; D. Skorupa, *Bitwa pod*

su wyznaczono żołnierzom na 24 lipca 1600 r. w Glinianach, jednakże zarówno oddziały, jak i sam hetman z opóźnieniem ciągnęli do wyznaczonego punktu. Dopiero pod koniec sierpnia wojsko zebrało się w tejsze miejscowości i w niej też ogłoszono artykuły wojskowe<sup>550</sup>. W przepisach hetman musiał uwzględnić przede wszystkim instytucje unifikujące dyscyplinę wojskową w różnych pod względem organizacyjnym oddziałach. Na wojnę z Michałem Walecznym hetman wielki koronny zebrał wojsko kwarciane (ponad 7000 żołnierzy), poczty prywatne (ok. 2500 konnych i 300 pieszych), Kozaków zaporoskich (ok. 2000 osób) oraz stale zwiększającą się podczas kampanii armię Jeremiego Mochyły<sup>551</sup>.

W obu przypadkach (z 1595 i 1600 r.) brakuje treści artykułów wojskowych, jednakże już Stanisław Kutrzeba zwrócił uwagę, że istniały dwie różniące się od siebie redakcje *Artykułów wojennych, przez Jego Mość pana Jana Zamoyskiego, hetmana wielkiego koronnego wydane rycerstwu Jego Królewskiej Mości*<sup>552</sup>. Związek pierwszej (O) z rokiem 1593 jest niewątpliwy, natomiast druga wersja (Z) została wydana później, o czym świadczy fakt, że nie zawierała ona norm odnoszących się do wyjazdu Zygmunta III do Szwecji. Do odnalezionych przez Kutrzebę dokumentów dodać należy jeszcze jedno nieznanne mu źródło, które w treści odpowiada wersji Z<sup>553</sup>. Analiza tej wersji przepisów stanowi klucz do rozwiązania tajemnicy powstania omawianych artykułów. Niewątpliwie dokument ten powstał za życia Jana Zamoyskiego, w nagłówku zapisano bowiem, iż są to *Artykuły wojenne przez Je[go] M Pana Hetmana Wielkiego Koronnego wydane*. Rewelacyjna treść odnotowana została jednakże w art. 3 (w publikacji Kutrzeby – 4), gdzie napisano: *Także we wszystkim wedle tejże konstytucji [anni] 1593 i wedle konsytyuti sejmku anno 1599primi i sejmku przeszłego zachować się mają* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>554</sup>. Hetman powołał się tu zatem na konstytucje sejmowe o dyscyplinie wojskowej z lat 1591 i 1593 oraz na nieziden-

---

Bukowem 20 października 1600 r., [w:] *Staropolska sztuka wojenna XVI–XVII wieku. Prace ofiarowane Profesorowi Jaremi Maciszewskiemu*, red. M. Nagielski, Warszawa 2002, s. 17–37.

<sup>550</sup> K. Górski, *Wojna*, s. 256.

<sup>551</sup> D. Skorupa, op. cit., s. 20–24, 38–42.

<sup>552</sup> S. Kutrzeba, *Wstęp*, s. XV–XVI, 340–342.

<sup>553</sup> *Jana Zamoyskiego hetmana wielkiego koronnego artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 340–351, gdzie odnotowują przepisy zawarte w: BN, BOZ, S II, t. 5, nr 20a, k. 1–4. AGAD, AZ, 38, k. 63–63v: na jednej karcie umieszczono dwanaście pierwszych przepisów, które jednakże dla analizy mają podstawowe znaczenie.

<sup>554</sup> AGAD, AZ, 38, k. 63. W innym wydaniu: „Także we wszystkim wedle tejże konstytucji sejmku anni 1593 i wedle konstytucji sejmku 1591, także i sejmku przeszłego referują, zachować się mają.” *Polskie ustawy*, s. 342.

tyfikowane prawa wydane na ostatnim sejmie. Analiza dorobku legislacyjnego sejmów z lat 1595, 1596, 1598, 1601, 1602 i 1603 pozwala domniemywać, że musiał być to sejm 1601 r., gdyż tylko wówczas stworzono przepisy, które mogły uzupełnić artykuł wojskowe.

Wydaje się, że należy tu mówić o artykułach stosowanych w wojskach kwarcianych z ostatnich lat hetmanatu Jana Zamoyskiego. Prawdopodobnie kanclerz, odjeżdżając do Inflant, postanowił uregulować stosunki panujące w wojsku kwarcianym, co częściowo realizowała konstytucja z 1601 r., która dawała możliwość sądenia najpoważniejszych przestępstw przez hetmana polnego koronnego<sup>555</sup>.

Artykuły hetmańskie z 1601 r. jedynie nieznacznie różnią się w treści od swego pierwowzoru, co jest jednakże typowym zjawiskiem w kształtowaniu się praw wojskowych. Zmianie uległy jedynie artykuły: 2, 12, 16, 18, 19, 21, 25, 35, 54, 58, 64, 65, 69, przy czym widoczne w nich modyfikacje miały najczęściej charakter kosmetyczny. Dostrzegalna jest jednak próba łagodzenia sankcji i nastawienia się na grzywny i kary pieniężne za przestępstwa związane z dyscypliną zewnętrzną, gdzie surowe karanie nie jest niezbędne. I tak np. grabież pociągała za sobą zapłacenie grzywny w wysokości poczwórnej wysokości wyrządzonej szkody, a za kradzież wołu nakładano karę w wysokości 15 zł; podobnie utrzymywanie zbyt dużej liczby czeladzi wiązało się z karą pieniężną, której kwotą bazową była wartość spożywanej przez te osoby żywności<sup>556</sup>. Tendencję taką można uznać za krok w kierunku upodobniania się wojskowej kultury prawnej do tej funkcjonującej w społeczeństwie szlacheckim. Wyrazem dynamicznych zmian obyczaju wojskowego było ponadto zastąpienie trąb przy przekazywaniu niektórych informacji – bębniami<sup>557</sup>. Poprawiono również oczywiste błędy legislacyjne, w tym zlikwidowano „sławny” art. 35 mówiący: *Do obozu gotowi być mają i wozy sobie sposobić do zawierającego*<sup>558</sup>.

Wydaje się, że przy tworzeniu analizowanego aktu wzięto pod uwagę w pewnym zakresie doświadczenie z wypraw z lat 1595 i 1600. Poświadczają to

---

<sup>555</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 272: „Przełoż waruiemy, że hetmanom Naszym wielkim, a w niebytności ich, polnym obojga narodu, przeciwko każdemu występcom, wolno postąpić *in praesentem* na gardle, a *in ab sentem* któryby zjechał, *in contumaciam* na poczciwość”.

<sup>556</sup> *Jana Zamoyskiego hetmana wielkiego koronnego artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 16, 19, 21, s. 243–244.

<sup>557</sup> Proces ten jest widoczny przez cały wiek XVII, kiedy to następuje przeobrażenie instytucji „wytrębowania hasła” w „wybicie capu”. Ibidem, art. 54, s. 348.

<sup>558</sup> Ibidem, art. 35, s. 346.

przepisy, które uwzględniają w podstawowym zakresie ochronę ludności żyjącej na ziemi nieprzyjaciela, m.in. przywrócono karę za gwałt wobec kobiet (art. 25). Z drugiej strony zadziwia pominięcie bardzo ważnych przy utrzymaniu dyscypliny wojskowej przepisów (65 i 69), które zakazywały rozmów i pertraktacji z nieprzyjacielem oraz grabieży podczas bitwy<sup>559</sup>. Gdyby nie wspomniane braki, analizowane przepisy można by uznać za najdoskonalsze XVI-wieczne artykuły wojskowe, jednakże owe niedoskonałości nakazują powściągliwość w takiej ocenie.

Prawdopodobnie już pod koniec XVI stulecia (po 1593 r.) artykuły hetmańskie zaczęto dzielić na dwie części: artykuły wojskowe i obozowe. Te drugie ogłaszano na czas wyprawy wojennej lub w okresie stacjonowania latem wojsk w obozie, podczas gdy pierwsze obowiązywały permanentnie. Dodać należy, iż dynamiczny rozwój prawa wojskowego po 1593 r. był wynikiem uchwał sejmowych oraz sytuacji polityczno-wojskowej.

Warto też zauważyć, iż stymulować do wydania praw mógł przykład czeski. W 1593 r. pułkownik oddziału pieszego Sigmund Chotek z Chockova stworzył swoisty regulamin zatytułowany *Řád válečný proti Turku sepsaný*, w którym w 57 artykułach zawarł normy prawne oraz porady teoretyczne na czas wojny z Turcją<sup>560</sup>. Rok później ukazały się czeskie artykuły hetmańskie ogłoszone przez Petra Voka z Rožmberka *Práva a nařízení lidu vojenskému*, które składały się z 54 przepisów prawnych i były niezwykle bliskie artykułom koronnym Jana Zamoyskiego<sup>561</sup>. Trudno stwierdzić, na ile była to zbieżność przypadkowa, wynikająca z analogicznej problematyki, a na ile prawdziwe mogłyby się okazać obustronne inspiracje. Zagadnienie to wymaga z pewnością szczegółowych badań nad związkami kulturalnymi, politycznymi i wojskowymi Polski z Czechami.

Kolejna wojna o Inflanty rozpoczęła się w 1600 r. aktem inkorporacji Estonii do Rzeczypospolitej. Strona szwedzka przygotowywała się jednak do konfrontacji od dłuższego czasu, o czym świadczą wydane już 5 maja 1599 r. artykuły wojskowe (*Krigsartiklerna*) – najobszerniejsze i starannie opracowane

---

<sup>559</sup> Ibidem, s. 350.

<sup>560</sup> S. Chotka, *Řád válečný proti Turkum*, [w:] *Sněmy české od léta 1526 až po naši dobu*, VIII, Praha 1895, s. 415–441.

<sup>561</sup> P. Vok z Rožmberka, *Práva a nařízení lidu vojenskému*, podał J. Umlaf, [w:] „Časopis Českého Museum” 21 (1847), 1, s. 202–210.

(73 numerowane przepisy) prawa dotyczące dyscypliny wojskowej w XVI-wiecznej Szwecji<sup>562</sup>.

Wojska litewskie i inflanckie od 1600 r. prowadziły działania wojenne pod dowództwem Jerzego Farensbacha<sup>563</sup>, zaś hetman wielki litewski Krzysztof „Piorun” Radziwiłł objął nad nimi dowództwo podczas kampanii zimowej (1600–1601). Niestety, efekty obrony prowincji były słabe – utracono Parnawę i Dorpat, zagrożony był także Kokenhauzen, dlatego podczas prac sejmu w 1601 r. powierzono naczelne dowództwo Janowi Zamoyskiemu<sup>564</sup>. Oczywiście wojska koronne zorganizowane na tę wyprawę musiały posługiwać się zreformowanymi prawami, w których chodziło nie tyle o poziom dyscypliny wojskowej żołnierzy, co w dużej mierze o pozyskanie sympatii ludności autochtonicznej. Przybywszy do Inflant, hetman wielki koronny mógł albo zaakceptować świeżo wydane prawa wojskowe Krzysztofa Radziwiłła, albo ogłosić własne<sup>565</sup>. Niewątpliwie ze względów prestiżowych zdecydował się na to drugie rozwiązanie. Stworzone przez niego artykuły musiały znacznie różnić się od wypróbowanych w wojskach kwarcianych przepisów, gdyż zupełnie odmienna była specyfika oddziałów i terenu prowadzonych wojen.

Te nieznane w historiografii prawa zachowały się jedynie w zbiorach radziwiłłowskich przechowywanych w Rosyjskiej Państwowej Bibliotece w Petersburgu, w dodatku w wersji pozbawionej nagłówka – stąd nieznaną był zarówno autor, jak i czas ich uchwalenia<sup>566</sup>. Ustalenie powyższych informacji możliwe jest dzięki treści wstępu i poszczególnym przepisom prawnym.

Na początku dokumentu prawodawca zaznaczył: *wydaje się te artykuły stosując się do **konstytucji koronnych*** [pogrubienie – K.L.] *i do artykułów inszych przedtym hetmanów*. Słowa te jednoznacznie sytuują omawiany akt normatywny w obrębie polskiego systemu prawa. Określenie konfliktu, podczas którego ogłoszono prawa, nie przysparza trudności, istnieją bowiem liczne normy odnoszące się do aktualnej sytuacji polityczno-wojskowej. Jako przykład można tu podać art. 29, 50, 71, 75, gdzie odnotowano prowincję, w której toczą się walki (Inflanty), podkreślono rolę miasta Rygi i udział wojsk koronnych w konflikcie.

<sup>562</sup> SRS, Militaria 904, karty niepaginowane [teczka: *Krigsartiklar ... 1599 maj 5*].

<sup>563</sup> A. Parve, *Jürgen Farensbach (1551/52–1602). Ühe Eestimaa päritolu väepealiku sõjateest*, „KVÕÕA Toimetised” 8 (2007), s. 154–156.

<sup>564</sup> S. Herbst, *Wojna inflancka 1600–1602*, Warszawa 1938, s. 25, 30–42, 46–68.

<sup>565</sup> ПНБ, АД, 321/1, nr 141, k. 91–96.

<sup>566</sup> ПНБ, АД, 321/2, nr 283, k. 5–13.

Tabela 1. Zestawienie artykułów hetmańskich z 1601 r.  
z innymi przepisami wydanymi przez Jana Zamoyskiego<sup>567</sup>

Artykuły Jana Zamoyskiego z 1601 r.	Przepisy dla wojsk kwarcianych
1–6	3–8
7	nowy
8 (część 1)	9
8 (część 2)	nowy
9–10	10–11
11	60
12	21
13	38
14–17	12–15
18 i 19	nieznane (zastępują rozwiązania stosowane w art. 16)
20–22	17–19
23	56
24	20
25–26	22–23
27	24 (zmieniony)
28	nowy (XXX)
29	nowy (LXXII)
30	25
31	25 (dodatek odnotowany w redakcji Z)
32–36	26–30
37	nowe
38–41	31–34
42	36
43	61
44	41 (zmienione)
45	49
46–47	54–55
48	53
49	nowy
50	nowy
51	63

<sup>567</sup> Wykorzystano przy analizie artykuły Zamoyskiego dla wojsk kwarcianych z lat 1593–1601 (redakcja O, S i Z według Stanisława Kutrzeby). Nowatorskie regulacje odnotowano w tabeli wyrazem „nowe”, jednakże skonfrontowano je z artykułami Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” (w nawiasie cyframi rzymskimi podano recypowany przepis). *Polskie ustawy*, s. 341–351; РНБ, АД, 321/1, nr 141, k. 91–96.



Artykuły Jana Zamoyskiego z 1601 r.	Przepisy dla wojsk kwarcianych
52	nowy
53	nowy (LXX)
54	53 (zmieniony)
55	nowy (XLIV)
56–57	39–40
58–59	50–51
60 (część 1)	nowy
60 (część 2)	43
61	42
62–66	44–48
67	nowe
68	nowe
69	58
70	62
71	64
72	nowy
73	nowy (XXXVIII)
74	nowy (XXII)
75	nowy (XXIII)
76	57
77	nowy (LXVII – przekształcony)
78	59
79	nowy
80	65
81	nowy (XXXVI)
82	nowy
83–87	66–70
88	72
89	71
90	73

Z tabeli 1 wynika, że przepisy w zdecydowanej większości bazowały na artykułach z 1593 r.<sup>568</sup>, jednakże zostały one na nowo uporządkowane – normy tematycznie zblokowane. Dodać należy, iż hetmanowi koronnemu znane były artykuły Krzysztofa Radziwiłła, z których na potrzeby inflanckich działań wojennych wybrał on najbardziej aktualne przepisy (art. 22–23, 30, 36, 38, 44, 67, 70, 72). Bardzo prawdopodobne również, że wykorzystał także rozwiązania sto-

<sup>568</sup> Przy tym nie należy wykluczyć odwołania się do praw z 1595 r., na co wskazuje koherentność art. 31 z 25.

sowane przez Jana Zborowskiego, o czym świadczy art. 7 mówiący o konieczności sześciotygodniowego wypowiedzenia służby. Jest on tożsamy z artykułami hetmana inflanckiego, stosowany był też w prawie litewskim<sup>569</sup>.

Pół wieku bardzo dynamicznego rozwoju prawa wojskowego karze przypuszczać, że niemal wszystkie problemy zostały opisane w normach prawnych, tymczasem w omawianym dokumencie odnaleźć można kolejne nowatorskie przepisy. W szczególności należy wymienić art. 18 i 19, które kolejny raz zmieniają zasady pozyskiwania żywności. *De iure* wprowadzono w nich możliwość pobierania za darmo żywności na stacjach, ściśle limitowanej według wytycznych określonych w wydawanej przez hetmana lub jego porucznika ustawie. Analogicznie miała wyglądać sytuacja na leżach zimowych, z tym że ilość wybieranej żywności zależała w tym przypadku od rotmistrza, który określał ją dla każdego towarzysza indywidualnie. Większe ponad ustalenia ilości żywności należało kupować według ceny rynkowej. Zalecano, by pobór towarów odbywał się bez gwałtu, w żadnym przypadku nie wolno było przekroczyć ilości pobieranych produktów. Regulacje te wskazują na upadek instytucji kupowania żywności po cenach regulowanych<sup>570</sup>, co należy uznać za niezwykle ważną zmianę urealnijającą zasady pozyskiwania produktów rolnych.

W omawianych artykułach widoczna jest koncepcja wzmocnienia kompetencji sędziów wojskowych oraz wartowników. Pierwsi mieli odtąd sprawować pieczę nie tylko nad żołnierzami, ale i nad całym aparatem pomocniczym (szynkarzami, kupcami i furmanami) oraz ludnością luźną. Drugim dano prawo zabijania „występnych”, a jednocześnie pod groźbą kary śmierci zabroniono wszystkim samowolnego przekraczania ich posterunków (art. 67–68, 72). Rotmistrzów zobowiązano do odnajdywania cudzych koni w swych oddziałach, a towarzyszków do informowania o zmniejszeniu się pocztu; za zaniedbania w tym względzie przewidziano kary pieniężne (art. 79, 81).

Kolejne ważne rozwiązanie to wzmocnienie rangi uniwersałów hetmańskich. W świetle art. 37 dokumenty te (w tym pozwy) miały być *we wszelakim poszanowaniu* pod groźbą infamii, w czym upatrywać należy ewidentne odwołanie się do konstytucji sejmu 1601 r., która wprowadziła możliwość skazywania

---

<sup>569</sup> *Artykuły pana Jana Zborowskiego*, РНБ, АД, 321/1, nr 152, k. 3; *Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России*, t. I, Санкт-Петербург 1863, s. 149; G. Błaszczuk, *Ustawy*, s. 65.

<sup>570</sup> Podczas kampanii 1601 r. armia litewska posługiwała się ustawami ustalającymi ceny żywności: РНБ, АД, 321/1, nr 35, 142, 168.

nieobecnych na pozbawienie czci<sup>571</sup>. Zakazano również udawania się bez wiedzy hetmana do Rygi oraz za granicę Inflant, a także wysyłania żywności (art. 52). Zaostrzono też reżim nocny ogłaszany poprzez wytrąbienie hasła (art. 49–50).

Analiza artykułów prowadzi do wniosku, że jedynym okresem, w którym mogły one powstać, jest wielka kampania wojenna prowadzona przez Jana Zamoyskiego w latach 1601–1602. Układ przepisów i wzorowanie się w nich na prawach z lat 1593–1601 nie pozostawiają wątpliwości co do udziału Jana Zamoyskiego w ich tworzeniu. Należy jednak odnotować, iż papier na którym sporządzono omawiane artykuły wojenne pochodzi z około 1619 r. Znajdujące się tam filigrany przedstawiają herb „Pogoń”, który był znakiem stosowanym w młynie papierniczym w Kownie, którego funkcjonowanie związane było z urzędem starosty żmudzkiego (Chodkiewiczami). Możliwe zatem, iż akt normatywny stanowi kopię wykonaną po niemal dwóch dekadach i może mieć związek z działalnością Jana Karola Chodkiewicza, tym samym treść artykułów wojskowych może być zmieniona w stosunku do oryginału<sup>572</sup>.

Choć brak jakichkolwiek wzmianek o miejscu i czasie ogłoszenia artykułów, sądzić należy, że – wzorem wcześniej wydawanych przez Zamoyskiego artykułów wojskowych, jak i koncepcji teoretycznych – powinny być one stworzone w momencie popisu, przed rozpoczęciem kampanii. Popis wyznaczono w miejscowości Michaliszki na dzień 28 lipca, jednakże zwycięstwo Radziwiłła pod Kokenhausen zmieniło plany Zamoyskiego – nowym miejscem zbornym miały być Rakiszki, gdzie hetman przybył dopiero 26 sierpnia. Tymczasem ofensywa szwedzka wymusiła natychmiastowe wysłanie pod Żelbork zebranego już wojska pod dowództwem Stanisława Żółkiewskiego, toteż popisy wykonywano sukcesywnie, po pojawianiu się kolejnych rot. Przekazanie dowództwa przez Krzysztofa Radziwiłła nastąpiło dopiero 2 października<sup>573</sup>. Rekapitulując, rozwój działań wojennych uniemożliwia jednoznaczne ustalenie miejsca i czasu ogłoszenia artykułów wojennych i prowadzi do konkluzji, że musiało to jednak nastąpić pomiędzy końcem sierpnia a początkiem października 1601 r.

Zakres podmiotowy obowiązywania artykułów obejmował z pewnością wojska koronne, nieprawdopodobne bowiem, by armia litewska posiadająca

---

<sup>571</sup> *Declaratio władzy Hetmańskiej w wojszcze, przeciwko występnyim*, [w:] VC, t. II, vol. 2, s. 272.

<sup>572</sup> J. Siniarska-Czaplicka, *Filigrany papierni położonych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej od początku XVI do połowy XVIII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 17, 34.

<sup>573</sup> S. Herbst, *Wojna*, s. 125–132.

nowo wydane prawa przeszła pod obcy system prawny. Widoczne jest to również w organizacji armii – oddziały litewskie tworzyły odrębne jednostki taktyczne, podobnie zresztą jak wojska najemne niemieckie dowodzone przez Jerzego Farensbacha, piechota polsko-węgierska oraz Kozacy<sup>574</sup>. Możliwe zatem, że wszystkie one stosowały odrębne prawa wojskowe.

Kolejnym aktem prawnym Jana Zamoyskiego był ogłoszony pod koniec kampanii – 8 września 1602 r. – edykt wojskowy<sup>575</sup>. Akt ten wydany został zgodnie z art. 90 obowiązujących wówczas praw wojskowych o zasadach ogłaszania edyktów wojskowych<sup>576</sup>. Podczas wyczerpującego oblężenia Białego Kamienia dokument ten stanowił apel do rotmistrzów o podniesienie poziomu dyscypliny wojskowej w ich oddziałach<sup>577</sup>. W 10 punktach przypomniano w nim o obowiązkach dowódców, takich jak: obecność na szanцах, dogłądanie wart i prac fortyfikacyjnych, sprawdzanie rynsztunków żołnierzy, umożliwienie ich naprawy. Wprowadzono również nowe regulacje: zakaz okrzyków w szanцах, opuszczania fortyfikacji. Wszystkie przepisy miały zmobilizować żołnierzy do przeprowadzenia działań oblężniczych w nowym miejscu – przy północnej kurtynie. Dodać należy, że działania te zakończyły się sukcesem i wobec postępow armii koronnej 30 września wojska szwedzkie skapitulowały<sup>578</sup>.

Podsumowując, obowiązujące podczas kampanii inflanckiej artykuły wojskowe stanowiły szczytowe osiągnięcie koronnego prawa wojskowego dla autorkamentu narodowego. Należy ocenić je bardzo wysoko, a to za sprawą licznych nowych, znaczących norm prawnych i nowego układu przepisów. Jedynym ich minusem jest brak numeracji, niewątpliwie utrudniającej stosowanie prawa przez wojskowy wymiar sprawiedliwości.

## 16. Prawo wojskowe a Kozacy

Pomimo dynamicznie rozwijających się badań nad wojskowością kozacką nie wiadomo nic o przepisach wojennych stosowanych przez Kozaków do

---

<sup>574</sup> Ibidem, s. 130.

<sup>575</sup> BCz 2713, po s. 24; *Polskie ustawy*, s. 354. T. Srogosz, op. cit., s. 272, utożsamia ten akt z artykułami wojskowymi.

<sup>576</sup> PHB, АД, 321/2, nr 283, k. 13.

<sup>577</sup> Szerzej o sytuacji w wojsku: M. Ciara, *Konfederacje wojskowe w Polsce w latach 1590–1610*, SMHW 31 (1988), s. 69–70.

<sup>578</sup> S. Herbst, *Wojna*, s. 167–168.

połowy XVII w.<sup>579</sup> Najstarsza wzmianka w prawie wojskowym dotycząca kozackiej struktury organizacyjnej w armii koronnej pochodzi z 1565 r., kiedy to Stanisław Cikowski jako wiceregent polskiego korpusu posiłkowego w WKsL wyłączył tę grupę spod administracji wojskowej, podporządkowując ją bezpośrednio władzy naczelnego dowódcy<sup>580</sup>. Forma stworzonego przez Cikowskiego przepisu wskazywała, iż Kozacy nie posługiwali się ogłaszanymi wówczas artykułami wojskowymi, posiadali odrębne struktury organizacyjne. Wydaje się, że regulacja ta odzwierciedlała dotychczasową długotrwałą praktykę współpracy wojsk polskich i litewskich z Kozakami, polegającą na tworzeniu odrębnych korpusów wojskowych, słabo zespolonych z koronną lub litewską organizacją państwową.

Przełomowy dla prawa i sądownictwa Kozaków będących na żołdzie Rzeczypospolitej był rok 1572, kiedy Jerzy Jazłowiecki podjął działania zmierzające do narzucenia im państwowej struktury wojskowej. Po pierwsze, hetman wydał akt biorący Kozaków wpisanych do rejestru pod wyłączne hetmańskie sądownictwo<sup>581</sup>. Po drugie, mianował na sędziego tego zgrupowania Jana Badowskiego, powierzając mu rozsądzanie wszelkich sporów pomiędzy Kozakami<sup>582</sup>. Realizacją tego postanowienia był przywilej nadany sędziemu przez Zygmunta II Augusta z 5 czerwca 1572 r.<sup>583</sup>, zgodnie z którym Badowski, odpowiedzialny odtąd jedynie przed królem i hetmanem, miał prawo sędzić winy Kozaków również w sprawach mieszanych, nawet w miastach i na zamkach. Tym

<sup>579</sup> Zob. ostatnią pracę dotyczącą wojskowości kozackiej, gdzie pominięto tę kwestię: M. Franz, *Wojskowość Kozaczyzny Zaporoskiej w XVI–XVIII wieku. Geneza i charakter*, Toruń 2007. Również B. Щербак, *Реєстрові козаки на державній службі*, [w:] *Історія українського козацтва: нариси у двох томах*, t. I, Red. В.А. Смолій, Київ 2006, s. 377–395, mimo akcentowania kontekstu organizacyjno-prawnego, nie stawia pytania o obowiązywanie artykułów wojskowych. Analogiczna problematyka dla 2 poł. XVII stulecia: П.С. Нюхіна, *Військові козацькі універсали XVII–XVIII століття*, „Часопис Київського університету права” 3 (2009), s. 73–78.

<sup>580</sup> *Stanisława Cikowskiego wiceregenta artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 31, s. 126; M. Plewczyński, *Ludzie Wschodu w wojsku ostatnich Jagiellonów*, Warszawa 1995, s. 62.

<sup>581</sup> M. Franz, op. cit., s. 103–105, zwraca uwagę, iż rejestr powstał w 1569 r. Rok 1572 wiąże się jednak z nadaniem tej organizacji wyodrębnionych administracyjnie struktur.

<sup>582</sup> M. Plewczyński, *Ludzie wschodu*, s. 64; B. Щербак, *Витоки та становлення козацького права*, „Україна в Центрально-Східній Європі (з найдавніших часів до кінця XVIII ст.)” 1 (2000), s. 121–122; А. Стороженко, *Стефан Баторий и днепровские козаки: исследование, памятники, документы и заметки*, Киев 1904, s. 79 i n.

<sup>583</sup> *Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России*, t. II, Санкт-Петербург, 1865, s. 175–176.

samym wprowadzono ograniczoną zasadę *privilegium fori* wobec sądownictwa dominalnego, miejskiego i grodzkiego. Wydaje się, iż błędne jest panujące w historiografii przekonanie, jakoby oznaczało to akceptację przez Rzeczpospolitą stanowej odrębności Kozaczyzny. Przywilej sądowy był zgodny z przekształceniami organizacyjno-prawnymi zachodzącymi w armii koronnej<sup>584</sup>. Do lat 30. XVII w. oddziały cudzoziemskie zaciągane zagranicą posługiwały się – zgodnie z zasadą osobowości prawa – własnymi prawami etnicznymi lub państwowymi, zwyczajami i posiadały własny aparat sądowniczy, nie należy więc w tej decyzji doszukiwać się radykalnej koncepcji. Stanowiła ona raczej zwyczajną konsekwencję wciągnięcia kompanii wojskowej na usługi Rzeczypospolitej.

Rejestr uległ rozwiązaniu jeszcze w 1572 r., jednakże nie na skutek celowego działania którejsz ze stron. Stało się tak, ponieważ Kozacy otrzymali prawa, które nadawały im status „rycerzy kresowych”, i nie chcieli z nich zrezygnować. Strona polska chętnie korzystałaby z taniej i walecznej armii kozackiej, ale ogarnięta kryzysem politycznym, a w konsekwencji skarbowym, do 1576 r. nie była w stanie spełnić swego obowiązku finansowego<sup>585</sup>.

Do idei rejestru kozackiego nawiązał Stefan Batory, wydając uniwersał z 16 września 1578 r.<sup>586</sup> Dokument ten ma charakter podobny do umów zawieranych z oddziałami najemnymi, gdzie król wysyłał dworzanina lub udzielał audiencji przedstawicielowi kontraktora w celu zawiązania umowy kupna–sprzedaży oddziału wojskowego. W tym przypadku Stefan Batory wysłał Janczę Begiera na Zaporozie, gdzie ten ostatni miał uzgodnić warunki służby<sup>587</sup>. Trudno tu mówić o klasycznej umowie z oddziałem najemnym ze względu na fakt,

---

<sup>584</sup> Szerzej: K. Łopatecki, *Cywilna jurysdykcja*, s. 33–56.

<sup>585</sup> F. Rawita-Gawroński, *Geneza i rozwój idei kozactwa i Kozaczyzny w XVI wieku*, Warszawa–Kraków 1925, s. 114; M. Franz, op. cit., s. 104–105; E. Dubas-Urwanowicz, *Koronne zjazdy*, passim.

<sup>586</sup> *Postanowienie z Niżowcy*, [w:] *Akta historyczne do panowania Stefana Batorego króla polskiego od 3 marca 1578 do 18 kwietnia 1579 r.*, wyd. J. Janicki, Warszawa 1881 s. 336–338; *De conditionibus Nisovii fidei suam Regi et Republicae obsrtingunt*, Lwów 16 IX 1578, [w:] B.A. Стороженко, op. cit., s. 74; por. M. Franz, op. cit., s. 105–106.

<sup>587</sup> Udając się na Ukrainę Jancza Begier otrzymał 25 florenów. Zob. *Źródła dziejowe*, t. IX: *Księgi podskarbińskie z czasów Stefana Batorego, 1576–1586*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1881, s. 216. W kolejnych dziesięcioleciach stosowano analogiczną praktykę. Zob. *Expensa ze skarbu koronnego na wojsko i na prywatne wydatki królewica JM 1616*, PHB, Pol. F. IV, 274, s. 9, gdzie Stanisławowi Misce przekazano 120 zł na koszty związane z wyprawą na Zaporozie, w celu wynegocjowania warunków służby; M. Грушевський, *Історія України-Руси*, t. VII, Київ 1995, s. 154.

że jednostka, o którą chodziło, nie miała właściciela. Kozacy stanowili zbiorowość rządzącą się według reguł demokracji bezpośredniej<sup>588</sup>.

Powyżej opisane działanie polegające na zawiązywaniu kontraktu służby wojskowej było stosowane w kolejnych dziesięcioleciach, jeżeli władca chciał uzyskać większą niż rejestr pomoc kozacką. Pod względem formalnym umowa, która nie uwzględniała narzucenia zewnętrznego dowództwa i ściśle określonych powinności, miała charakter umowy najemnej; w przeciwnym przypadku zawierano umowę na stworzenie oddziałów o formie zbliżonej do wojsk zaciężnych<sup>589</sup>.

W omawianym akcie Stefan Batory przypowiadział Kozakom służbę i wyznaczył im dowódcę – Michała Wiśniowieckiego, któremu dał pełną moc rozkazywania; żołnierzy król zobowiązał do posłuszeństwa względem swoich przełożonych. Podobnie jak najemnicy mieli oni składać przysięgę wierności, a za służbę otrzymywali wynagrodzenie.

Kluczowy charakter ma jednakże zakończenie dokumentu, gdzie stwierdzono: *Inne artykuły, jako około więźniów, i drugie, które były przez nieboszczyka wielmożnego Gierzego Jazłowieckiego, wojewodę Ruskiego i hetmana, wymówione, mają też być przez nie pełnione* [podkreślenie – K.Ł.]. Jednocześnie król zapowiedział: *In summa, wedle rozkazania naszego, które im będzie oznajmiono, pod przysięgą swą zachować się będą powinni*<sup>590</sup>. Wydaje się, iż istniał przynajmniej edykt regulujący najważniejsze przewinienia oraz – być może – inne zapowiadane przez władcę akty o charakterze porządkowym. Potwierdził te przypuszczenia Franciszek Rawita-Gawroński, który nie podając źródła informacji, orzekł, iż dla tej formacji hetman wydał w 1572 r. specjalne artykuły wojskowe<sup>591</sup>.

Dokument wydany przez Jazłowieckiego musiał być rygorystyczny, stanowił raczej źródło represji, a nie wolności kozackich, stąd w kolejnych dziesięcioleciach próżno by szukać podnoszenia przez Kozaków argumentu o posiadaniu „starożytnych artykułów wojskowych”.

---

<sup>588</sup> Por. J. Urwanowicz, *Wojskowe „sejmiki”*, s. 124–138; П.М. Сас, *Політична культура українського суспільства (кінець XVI–перша половина XVII ст.)*, Київ 1998.

<sup>589</sup> Charakterystyka tego zjawiska: K. Koranyi, *Żołnierz najemny a żołnierz zaciężny*, CPH 1 (1948), s. 105–108.

<sup>590</sup> *Postanowienie z Niżowcy*, s. 337–338; *De conditionibus Nisovii*, s. 74.

<sup>591</sup> F. Rawita-Gawroński, op. cit., s. 113–114. Dodać należy, iż informacji tej nie komentują współcześni historycy.

Choć na mocy aktu królewskiego Michał Wiśniowiecki, jako starosta czerkaski i kaniowski, sprawował naczelny rząd nad Kozakami, faktycznie nie mógł ich skutecznie nadzorować<sup>592</sup>. Pojawił się w związku z tym urząd porucznika, który został obsadzony przez Jana Oryszowskiego. Od 6 września 1578 r. temu ostatniemu przypowiedziano służbę i przydano mu 30-osobowy poczet, z pensją roczną w wysokości 400 zł<sup>593</sup>.

Informacja o owej bezpośrednio podporządkowanej Oryszowskiemu grupie jest bardzo interesująca, jeśli przypomni się fakt, że 17 lat wcześniej Zygmunt August, mianując Floriana Zebrzydowskiego hetmanem korpusu posiłkowego do Inflant, przydał mu również 30-osobowy oddział porządkowy pod dowództwem profosa<sup>594</sup>. Prawdopodobnie grupa ta odpowiedzialna była za egzekwowanie decyzji porucznika i utrzymanie dyscypliny w rejestrze kozackim<sup>595</sup>.

Uchwalony w 1578 r. rejestr na poziomie 500 osób został utrzymany. Jak wynika z rejestru z 1581 r., oddział składał się z 530 osób dowodzonych przez 50 atamanów oraz z osobnego 30-osobowego pocztu bezpośrednio podległego Oryszowskiemu<sup>596</sup>. Była to formacja piesza, zorganizowana na wzór węgierski<sup>597</sup>. Wykorzystana została w sierpniu i wrześniu 1581 r. podczas wyprawy na Siewierszczyznę, zakończonej zdobyciem i zburzeniem zamku Trubczewsk nad Desną i spustoszeniem okolic<sup>598</sup>. Porucznik, czyli bezpośredni przełożony nad rejestrzem, z biegiem czasu zdobywał coraz silniejszą pozycję, czego wy-

---

<sup>592</sup> П.М. Кулаковський, *До історії стосунків реєстрових козаків і прикордонних старост у 1578–1583 роках*, [w:] *Вісник Львівського університету. Серія історична*, Вип. 34, Львів 1999, s. 407–423.

<sup>593</sup> H. Kotarski, *Oryszowski Jan*, s. 271–272.

<sup>594</sup> List przypowiedni Florianowi Zebrzydowskiemu wydany został 18 IV 1561 r., [w:] *Materiały do działalności wojskowej*, s. 275. W rzeczywistości udało się zebrać 20 żandarmów. W. Semkowicz, *Popis wojska polskiego z lat 1561–64 i wyobrażone na nich piętna końskie*, WNA 12 (1928–1929), s. 106.

<sup>595</sup> F. Rawita-Gawroński, op. cit., s. 106, twierdził, iż w skład pocztu wchodził pisarz, choraży, muzycy wojskowi, cyrulik oraz asawułowie. Dodatkowo Jan Oryszowski w latach 1578–1579 był dowódcą 50-osobego oddziału kozackiego, wchodzącego w skład armii kwarcianej. H. Kotarski, *Oryszowski Jan*, s. 272.

<sup>596</sup> AGAD, ASW, dz. 85, rkps. 66, k. 62; *Rejestr Kozaków niżowych*, [w:] *Źródła dziejowe*, t. XX, s. 154–164. Zob. H. Kotarski, *Oryszowski Jan*, s. 271–273; idem, *Wojsko polsko-litewskie*, cz. 2, s. 42.

<sup>597</sup> M. Franz, op. cit., s. 106–107.

<sup>598</sup> H. Kotarski, *Wojsko polsko-litewskie*, cz. 2, s. 41–42; *Kopia listu kniaza Wisniowieckiego kastellana kirowskiego do P. Hetmana Pisanego*, [w:] *Дневник последнего похода*, s. 363–365 (M. Wiśniowiecki do J. Zamoyskiego, Brazina 8 X 1581).



razem stało się mianowanie Oryszowskiego w 1581 r. podstarostą czerkaskim i propojskim<sup>599</sup>.

Kolejne przekształcenia organizacyjne nastąpiły w latach 1590–1591. Najpierw na sejmie uchwalono konstytucję zatytułowaną *Porządek ze strony Niżowców i Ukrainy*, która podporządkowywała Kozaków hetmanowi wielkiemu koronnemu<sup>600</sup>. Jan Zamoyski miał prowadzić rejestr kozacki i *wszystko, co by iedno do porządku i do zachowania sprawy dobrej i disiplinam między niemi należało, w moc hetmanowi daiemy*, tym samym upoważniono go do stworzenia specjalnych artykułów hetmańskich lub podporządkowania Kozaków istniejącym już prawom wojskowym. Potwierdzenie tej hipotezy odnaleźć można w procedurze sądowej przewidzianej wobec rejestrowych: pilnować porządku mieli dwaj dozorczy, którzy z urzędu składali na ręce hetmana pozwy przeciwko zbrodniarzom, a następnie hetman, u *ktorego oni iako żołnierze w mocy być maią i ten z zwierzchności swej karać ie ma podług występku*<sup>601</sup>.

Rok później król wydał *Ordynację Kozaków niżowych*, która przewidywała powiększenie rejestru do 1000 osób pod dowództwem starosty śniatyńskiego i rotmistrza królewskiego Mikołaja Jazłowieckiego oraz jego porucznika Jana Oryszowskiego<sup>602</sup>. Nie był to – jak chce Przemysław Gawron – edykt sprzeczny z konstytucją 1590 r., lecz jedynie uszczegóławiający kwestie organizacyjne<sup>603</sup>. Rząd nad Kozakami powierzono staroście miejsca, gdzie Kozacy zimowali, realne dowództwo pozostawało w rękach porucznika<sup>604</sup>, jednakże nadzór, zwłaszcza sądowy, spoczywał na hetmanie wielkim koronnym. Świadczy o tym żądanie Zygmunta III Wazy skierowane bezpośrednio do Jana Zamoyskiego, dotyczące ukarania Kozaków Jana Oryszowskiego, którzy poczynili znaczne szkody w dobrach białoцеркiewskich, a także konstytucja sejmowa

<sup>599</sup> *Kopia listu kniaza Wisniowieczkiego kastellana kiiowskiego do P. Hetmana Pisanego*, [w:] *ibidem*, s. 363 (M. Wiśniowiecki do J. Zamoyskiego, Brazina 8 X 1581).

<sup>600</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 145–146.

<sup>601</sup> *Ibidem*.

<sup>602</sup> *Ordynacja Kozaków niżowych*, Czahów 25 VII 1591, AGAD, MK, 136, k. 254–255.

<sup>603</sup> P. Gawron, *Hetman koronny*, s. 105.

<sup>604</sup> Rozwój urzędu porucznika wymaga odrębnych badań, podobnie jak pisarza. Kozacy w 1626 r. żądali aby pisarz, „który nad insze wszystkie sługi wojskowe zaporoskie i nad nim ciężar główny polega, ablowiem to i przedtym bywało zawsze, że co starszemu nad tym wojskiem z łaski JKM Pana Naszego dawano tego połowę pisarzowi wojskowemu”. *Instrukcja od wojska zaporowskiego posłom dana*, BR, 12, k. 143, pkt 7.

z 1596 r., aprobująca rozwiązania wprowadzone sześć lat wcześniej<sup>605</sup>. Oczywiście ordynacja pomniejszyła kompetencję hetmana wielkiego koronnego, dlatego na sejmie 1592 r. została przez Jana Zamoyskiego oprotestowana<sup>606</sup>.

Kolejnym zjawiskiem wartym zasygnalizowania jest dostosowanie (od czwartej ćwierci XVI stulecia) specyfiki w zakresie prowadzenia sądów do zwyczajów stosowanych przez Kozaków. Pomimo podlegania sądownictwu hetmańskiemu Kozacy w zwykłych sprawach mieli zapewnioną szeroką autonomię sądową, co doprowadziła do tego, iż w kolejnych dziesięcioleciach coraz większe kompetencje sądownicze spoczywały na kołach (radach) kozackich. Pod koniec XVI w. koła chorągwiane kozackie wyrokowały w nawet drobnych sprawach cywilnych (według terminologii współczesnej), np. w 1595 r. koło pod przewodnictwem pułkownika zaporoskiego Sasko sądziło sprawę o zabranie ludności cywilnej koni<sup>607</sup>. Interesujące jest przy tym prawo, według jakiego sądzono w sprawach mieszanych. Według Witalija Szczerbaka powszechnie recypowane były normy *Statutu litewskiego* – w przypadku spraw dotyczących szkód poczynionych ludności cywilnej wydaje się to prawdopodobnym rozwiązaniem<sup>608</sup>. Naturalne byłoby również stosowanie artykułów wojskowych. Z pewnością istotną rolę odgrywały dodatkowo obyczaj oraz prawo zwyczajowe<sup>609</sup>. Dodać należy, iż wzorzec wypracowany w oddziałach rejestrowych był recypowany przez inne grupy kozackie, co doprowadziło do stanowczej reakcji sejmu w 1613 r.: *A iż ludzie ci znieważaiac zwierzchność nasze, y z jurysdykcyi panów swych wyłamuiąc się, y z posłuszeństwa zwierzchności swey pod którą mieszkaią, a osobne sobie sędzię y starsze postanowiwszy, przed żadnym prawem, iedno przez się ustanowionemi Atamany stawać niechcą, y tak zbrodni swych ulegaię: te ich jurysdykeye iako przeciwne prawu pospolitemu znosimy*<sup>610</sup>.

Obok Kozaków rejestrowych kształtowała się podległość organizacyjna również wobec Kozaków służących jako wolontariusze lub w oddziałach na-

---

<sup>605</sup> Zygmunt III Waza do J. Zamoyskiego, Warszawa 30 VIII 1600, AGAD, AZ, 142, s. 109; VC, t. II, vol. 2, s. 232.

<sup>606</sup> SRP, t. XXI: *Diariusze i akta sejmowe r. 1591–1592*, wyd. E. Barwiński, Kraków 1911, s. 222, 306, 310.

<sup>607</sup> *Listy Stanisława Żółkiewskiego 1584–1620*, wyd. T.J. Lubomirski, Kraków 1868, s. 63; por. J. Urwanowicz, op. cit., s. 137.

<sup>608</sup> В. Щербак, *Витоки*, s. 121.

<sup>609</sup> А.М. Лазаревский, *Суды в старой Малороссии*, „Киевская старина” 7–8 (1898), s. 96; В. Щербак, *Витоки*, s. 119–120.

<sup>610</sup> VL, t. III, s. 122.

jemnych. Duży korpus takich żołnierzy uczestniczył w wojnie 1581 r., kiedy to z armią Stefana Batorego ciągnęło około 2–3 tys. Kozaków, w większości zorganizowanych w oddziały jazdy<sup>611</sup>. Fundamentalne znaczenie dla organizacji tej formacji odgrywał art. 10 umieszczony w artykułach wojskowych wydanych pod Worońcem 10 sierpnia 1581 r., w którym postanowiono: *Kozacy wszyscy ci, którzy dobrowolnie w ziemię nieprzyjacielską idą, nie mają się błąkać, ale wszyscy mają się zebrać pod sprawę ....., ktoremuśmy to zlecili. A ktoby indziej tułał sie przez wiadomości starszego ich<sup>612</sup>, będzie na gardle karan i wolno go będzie każdemu z wojska naszego pojmać i do urzędu hetmańskiego stawić. Także rotmistrze kozaccy nie mają do siebie służebnych ludzi z rot przyjmować. A gdzieby ktory czyjego służę albo pacholika zbiegłego przyjął, ten, ktory uciekł, na gardle, a ten, ktory go przyjął, wedle zdania Krola J. Mci i panow rad karan być ma<sup>613</sup>.*

W przytoczonym przepisie wprowadzono dwie normy prawne, które stanowiły *lex specialis* prawa wojskowego dla Kozaków. Pierwsza groziła śmiercią za podróżowanie bez pułku i glejtu dowódcy kozackiego. Druga zakazywała rotmistrzom kozackim przyjmowania do ich oddziałów osób służących uprzednio w armii zaciężnej lub najemnej. Sądownictwo przejął na siebie hetman wobec szeregowych żołnierzy oraz król z senatorami wobec rotmistrzów (pułkowników)<sup>614</sup>.

Organizując kozackie korpusy najemne, Rzeczpospolita nadawała niekiedy żołnierzom specjalne prawa. I tak np. osoby idące w 1601 r. do Inflant zwolnione były wraz z rodzinami spod jurysdykcji starościńskiej, banici otrzymywali akt łaski, a wszystkich na czas wyprawy obowiązywały korzystne zapisy dotyczące dziedziczenia<sup>615</sup>. 10 lat później sejm podjął decyzję, iż nigdy więcej nie będzie zaciągał najemnych wojsk kozackich, a wszelki werbunek będzie

<sup>611</sup> H. Kotarski, *Wojsko polsko-litewskie*, cz. 2, s. 33, 87.

<sup>612</sup> Charakterystyczne, iż władze Rzeczypospolitej starały się unikać używania tytułu „hetmana” (wyjątki m.in. 1578, 1600, 1619), stosując określenie „starszy”, z kolei Kozacy najczęściej wybierali spośród swego grona „hetmana”. Oba określenia często się jednak pokrywały i były niedookreślone. В. Брехуненко, *Гетьман чи старший? За лаштунками номенклатури козацьких провідників (XVI–перша половина XVI–XVII ст.)*, [w:] *Actes testantibus. Ювілейний збірник на пошану Леонтія Войтовича*, ред. М. Литвин, Львів 2011, s. 119–129.

<sup>613</sup> *Artykuły, które wszemu rycerstwu wobec ktośbykolwiek do wojsk JKM wjechał mają być opowiedziane*, PHB, Pol F. IV, 165, k. 244.

<sup>614</sup> *Króla Stefana Batorego artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 10, s. 155.

<sup>615</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 291. Analogiczne uprawnienia rok wcześniej przyznał król wobec tych Kozaków, którzy podjęli walkę przeciwko Michałowi Walecznemu. Zob. AGAD, LL, 32, k. 406v–407v.

polegał na formowaniu wojsk zaciężnych systemem towarzyskim<sup>616</sup>. Oczywiście wyprawa królewicza Władysława na Moskwę czy też obrona Chocimia potwierdziły, iż regulacja ta nie przyjęła się w praktyce.

Żołnierze kozaccy zobowiązani byli do złożenia przysięgi na wierność królowi i Rzeczypospolitej, a zatem można było ich oskarżyć o przestępstwo zdrady kraju i obrazy majestatu królewskiego (*crimen laesae maiestatis*). Przykładowo 20 stycznia 1582 r. Jan Zamoyski wydał uniwersał, w którym nawiązywał: *iść w ziemię moskiewską, tedy wam tego zakazuje, gdyż by to było przeciwko przysiędze i sprawom króla Jego Mości, a tak abyście koniecznie tego zaniechali, bo będziecie na gardlie karani*<sup>617</sup>. Dwa dni później uniwersał do innego pułku kozackiego wydał Janusz Zbaraski – zakazał w nim przyjmowania służby moskiewskiej *pod poczcziwością szlachciców i pod gardłem tym prostym*<sup>618</sup>. Zasada ta obowiązywała również w 1. poł. XVII w. Znamienne są słowa z okresu dymitriad, wypowiedziane przez Matwieja Szyraja, pułkownika wojska zaporoskiego, który poinformował stronę szwedzką, iż *gdziebyśmy tak uczynili, przyszedli na posługę Jego Królewskiej mości Pana naszego, a onego odstąpili* [Zygmunta III Wazy – K.Ł.] *tedy byśmy nigdzie i miejsca nie mieli, ale za zdrajców by nas rozumiano*<sup>619</sup>.

Interesujące, że w artykułach wojskowych z 1581 r. nie odnotowano nazwiska pułkownika kozackiego, pozostawiając wolne miejsce na jego uzupełnienie. Wydaje się, iż nie był to przypadek lub niedbałość. Przepis miał formę uniwersału królewskiego (hetmańskiego), wydawanego oddolnie formującym się pułkom kozackim. Analiza działań wojennych z lat 1581–1582 prowadzi do konstatacji, iż Kozacy nie byli podporządkowani jednemu wodzowi, tworzyli zarówno duże, kilkusetosobowe zgrupowania, jak i małe, liczące po kilkadziesiąt osób. Każdy pułk miał własnego przełożonego i nie stacjonował w obozie wojskowym, lecz we własnym „koszu”<sup>620</sup>. W odróżnieniu od przepisów obowiązujących Kozaków rejestrowych, prawa te odnosiły się do oddziałów jazdy, odmiennie zresztą zorganizowanej, na modłę autoramentu narodo-

---

<sup>616</sup> VL, t. III, s. 16.

<sup>617</sup> РНБ, Pol F. IV, 165, k. 605v; *Дневник последнего похода*, s. 607.

<sup>618</sup> РНБ, Pol F. IV, 165, karty niepaginowane, nr 242; *Дневник последнего похода*, s. 618–619, 626.

<sup>619</sup> M. Szyraj do E. Horna, Jewanowo 27 III 1612, Krigsarkivet, Gustav Adolfsverket, Avskriftsamlingen, II:C 3, karty niepaginowane.

<sup>620</sup> *Дневник последнего похода*, s. 118, 134, 135.

wego (rotmistrz – towarzysz). Można zaryzykować tezę, iż przepisy z 1581 r. były rozwinięciem i uszczegółowieniem reguły wprowadzonej przez Stanisława Cikowskiego w 1565 r.

Prawa wojskowe z 1581 r. wymieniają jedynie sędziów czterech nacji: polskiej, węgierskiej, niemieckiej i litewskiej, jednak nie wydaje się, by Kozacy podlegali któremuś z nich. W ich przypadku rozstrzygała raczej wola dowódcy i ewentualnie koła kozackiego. Charakterystyczna jest pod tym względem umowa zawarta w 1593 r. po powstaniu Kosińskiego pomiędzy starostą czerkaskim Michałem Wiśniowieckim a Kozakami zaporoskimi. Wprowadzono wówczas bardzo ważną zasadę, by *Kozacy kiedykolwiek z Nizu do Starostw Jego M. przychodzili, mają mieć wolny przychod y odchod, wszakże ci ktorzi przychodzić będą, mają między sobą starszego obrać, który by z nich sprawiedliwość z występku ich czynić miał*<sup>621</sup>. Z kolei z okresu dymitriad pochodzi informacja, iż sprawiedliwość w pułkach Kozaków wymierzał pułkownik, prawdopodobnie jednak kompetencje te były cedowane na sędziego, którego funkcję pełnił jeden z rotmistrzów<sup>622</sup>. Symboliczne znaczenie w badaniach nad dyscypliną u Kozaków odgrywa zapis ugody perejaśławskiej z 1654 r. zawartej pomiędzy Kozakami a carem Aleksym Michajłowiczem, której najważniejszy, pierwszy artykuł dotyczył sądownictwa. Pisano w nim: *od wieków w Wojsku Zaporozkiem, że się rządzą swojemi prawami, mieli swoje swobody w majątkach i sądach, iżby ani Wojewoda, ani Bojar ani Stolnik w sądy wojskowe się niemieszali, ale żeby towarzystwo przez Starszyznę swoją sądzonem było* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>623</sup>.

Powyższe przykłady nie pozwalają na jednoznaczną ocenę zastosowania artykułów hetmańskich wobec Kozaków. Artykuły wojskowe z 1572 r. są jedyymi znanymi aktami normatywnymi skierowanymi bezpośrednio do oddziałów rejestrowych. Najprawdopodobniej wraz z rozwojem prawa wojskowego autonomia Kozaków rejestrowych ulegała zmniejszeniu i po 1609 r. wszystkie

<sup>621</sup> J. Wereszczyński do J. Zamoyskiego, Nowy Wereszczyn 29 IX 1593, [w:] A.B. Сторожено, op. cit., s. 308.

<sup>622</sup> Sidor do J. de La Gardie, z obozu I [brak daty dziennej] 1613, Krigsarkivet, Gustav Adolfsverket, Avskriftsamlingen, II:C 3, karty niepaginowane; A. Nalewaiko do E. Horna, Kugoszcz 16 IX 1612, Krigsarkivet, Gustav Adolfsverket, Avskriftsamlingen, II:C 3, karty niepaginowane.

<sup>623</sup> [M. Czajkowski], *Kozaczyzna w Turcji. Dzieło w trzech częściach*, Paryż 1857, s. 288. Pełny tekst 23 punktów kozackich oraz artykułów (statii) Bohdana Chmielnickiego, zob. *Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России*, Т. X: (Дополнение к III тому). *Переговоры об условиях соединения Малороссии с Великою Россиею. 1653–1654 [гг.]*, ред. Г.Ф. Карпов, Санкт-Петербург 1878.

jednostki koronne stosowały artykuły aprobowane na sejmie, przy czym nie nastąpiło to raczej natychmiast. Niewątpliwie proces ten zakończył się w połowie XVII w., od tego bowiem okresu znane są liczne sprawy Kozaków rejestrowych przed sądami wojskowymi<sup>624</sup>.

Wydaje się, iż prawo zwyczajowe wśród Kozaków rejestrowych odgrywało znaczną, a u pozostałej wspólnoty kozackiej – główną, rolę<sup>625</sup>. Analizując to zagadnienie dla 2. poł. XVII i XVIII stulecia, Władysław Serczyk stwierdził, iż *na Zaporozżu nie opierano się na żadnym pisanym kodeksie praw, zarówno w zakresie procedury, jak i wysokości kar za określone przestępstwa oraz wykonywanie zapadłych wyroków. Główną rolę odgrywała tradycja i prawo zwyczajowe, oparte (...) na podpatrzonych u sąsiadów i przyjętych od nich normach prawnych*<sup>626</sup>. Wobec nielicznych zachowanych źródeł do 1. poł. XVII w. stosowany wówczas zwyczaj jest trudny do uchwycenia. Najlepiej widocznym elementem odróżniającym „sprawiedliwość kozacką” od praw koronnych są inne niż przewidziane w polskich artykułach wojskowych sankcje, np. niepraktykowane w wojskach kwarcianych kary wbicia na pal, powieszenia na haku, utopienia, zakopania żywcem<sup>627</sup>. Niezwykły charakter ma deklaracja pułkownika Sidora i setników: *na to chcemy przysiąc, że ani chłopów ścinać, ani palić nie będziemy i jakoś jest tak i wojsku naszemu, aby żaden nie śmiał tego czynić, a gdzieby kto się znalazł tedy ma być ukamieniowany* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>628</sup>. Z sankcji mniej represyjnych można wymienić przykucie do działa<sup>629</sup>. Ta stosowana przez Kozaków kara zbliżona była do znanego w Rzeczypospolitej „siedzenia

<sup>624</sup> Przykładowo: *Архив Юго-Западной России*, Ч. 3, Т. 2, Киев 1868, s. 49–51, 56–63, 103–109, 109–112, 113–117, 162–165, 264–266, 302–307, 351–352, 386–289. Najgłośniejszy przykład to kara śmierci wydana za zdradę Iwanowi Wyhowskiemu. W. Majewski, *Śmierć Iwana Wyhowskiego w 1664 roku*, [w:] *350-lecie Unii Hadziackiej (1658–2008)*, red. T. Chynczewska-Hennel, P. Kroll, M. Nagielski, Warszawa 2008, s. 576–595.

<sup>625</sup> A.M. Лазаревский, op. cit., s. 96; B. Щербак, *Витоки*, s. 119–120. W konstytucji z 1609 r. zjawisko to również odnotowano: „zwierzchności starostw naszych i panów swych nie przyznawiają, ale hetmany swe i inszą formę sprawiedliwości swej mają”. VC, t. II, vol. 2, s. 384.

<sup>626</sup> W.A. Serczyk, *Na dalekiej Ukrainie. Dzieje Kozaczyzny do 1648 roku*, Kraków 1984, s. 313. Zob. też: B. Щербак, *Витоки*, s. 119–127.

<sup>627</sup> *Wiadomość z Moskwy do Wilna przysłana*, Riksarkivet, Skoklostersamlingen E 8602, k. 437; B. Щербак, *Витоки*, s. 120.

<sup>628</sup> Pułkownik Sidor wraz z setnikami do J. de la Gardie, b.m. i d. [1613], Riksarkivet, Gustav Adolfsverket, Avskriftsamlingen, II:C 3, karty niepaginowane.

<sup>629</sup> Z. Ossoliński, *Pamiętnik*, oprac. J. Długosz, Warszawa 1983, s. 97; J. Bielski, *Dalszy ciąg kroniki polskiej zawierającej dzieje od 1587 do 1598*, wyd. F.M. Sobieszczański, Warszawa 1851, s. 262.

na armacie<sup>630</sup>. Odmienne na ogół kary wskazują na znaczne odrębności prawa zwyczajowego w stosunku do koronnych artykułów wojskowych.

Inny specyficzny dla Kozaków element to „pokój pospolity” zabezpieczony przysięgą. Przykład jego zastosowania znany jest z 1613 r., kiedy to Kozacy, zaciągając się na służbę szwedzką, żądali wprowadzenia tej instytucji pomiędzy żołnierzami szwedzkimi. Zobowiązali się wówczas przysiąc posłuszeństwo i *prawem sercem dopomóc Waszmości na każdym miejscu nieprzyjaciela wszelakiego i znosić, a ichność także panowie kapitanowie żeby nam przysięgli, żeby jeden drugiemu już szczerze wierzył* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>631</sup>.

Rozwój kozackiego sądownictwa i artykułów wojskowych w okresie panowania Zygmunta III i Władysława IV stanowi postulat badawczy<sup>632</sup>. Wydaje się, iż proces ten zakończył się dopiero w 1638 r., z chwilą ukazania się po klęsce powstania Pawła Pawluka rygorystycznej konstytucji *Ordynacja wojska Zaporowskiego Regestrowego w służbie Rzpltej będącego*<sup>633</sup>. Również hetman Stanisław Koniecpolski podjął działania zmierzające do likwidacji swawoli kozackiej. Szereg ustaleń sformowano podczas rady kozackiej w Kijowie 9 września 1638 r., przy obecności (i inspiracji) Mikołaja Potockiego<sup>634</sup>. Zreformowano wówczas przede wszystkim struktury pułków kozackich, zabraniając przechodzenia żołnierzy pomiędzy pułkami – zakaz ten stanowił rozwinięcie przepisów z 1581 r., a w treści miał formę charakterystyczną dla wojsk zaciężnych. Przypomniano także o posłuszeństwie wobec przełożonych, a pułkownikom nadano pełną władzę sądowniczą. Następnie uchwalono edykt o charakterze miru wojskowego, w którym pod groźbą kary śmierci zakazano nie tylko wewnętrznych walk, ale również kłótni. Uroczyście zobowiązano się ponadto do przestrzegania władzy hetmana i realizowania swych powinności określonych w przysiędze.

<sup>630</sup> *Polskie ustawy*, s. 116 (art. 2), 118 (art. 14); W. Organiściak, *Z badań nad karą pozbawienia wolności w wojskowym prawie karnym Rzeczypospolitej szlacheckiej*, [w:] *Z dziejów sądów i prawa*, red. A. Lityński, Katowice 1992, s. 49–50.

<sup>631</sup> Sidor do J. de la Gardie, z obozu [1613], Krigsarkivet, Gustav Adolfsverket, Avskriftsamlingen, II:C 3, karty niepaginowane.

<sup>632</sup> Zob. VC, t. II, vol. 2, s. 384; VL, t. III, s. 157, 403–404; P. Gawron, *Hetman koronny*, s. 128–129, 281–283.

<sup>633</sup> VL, t. III, s. 440.

<sup>634</sup> Rada ta wysłała na sejm posłów (Romana Połowca, Bohdana Chmielnickiego, Iwana Bojarzyna, Jana Wolczeniaka), którzy starali się uprosić o złagodzenie sankcji wobec Kozaków: oddanie Trechtymiowa, pozostawienie wolności gruntów, utrzymania żołdu. J. Szujski, *Dzieje polski podług ostatnich badań opisane*, t. III, Kraków 1894, s. 286.

Co ważne, nie stworzono wówczas jedynie kolejnych norm prawnych, lecz zorganizowano instytucje mające przeciwdziałać swawoli kozackiej – podkreślić tu należy powołanie specjalnego oddziału Kozaków rejestrowych dowodzonych przez Andrzeja Muchę, który miał przeciwdziałać samowolnym wyprawom rabunkowym. Wobec buntowników również przewidziano korpus pacyfikacyjny dowodzony przez pułkownika kaniowskiego – Iwana Bojarzyna. Charakterystyczne, że temu ostatniemu przyznano kompetencje sędownicze (*kto tym buntom i sedycjom był przyczyną, wynalazłszy, na gardle skarał*), a dla zwiększenia jego autorytetu proszono hetmana wielkiego o przydanie sługi do pomocy w tym zadaniu. Dodać należy, że także rada kozacka miała uprawnienia sędownicze, w tym prawo osądzenia i karania buntowników na gardle<sup>635</sup>. Wprowadzono również ścisłą kontrolę nad kozacką artylerią stacjonującą w Kaniowie<sup>636</sup>.

Podsumowując, już w pierwszym okresie formowania struktur Kozaków rejestrowych żołnierze ci podlegali osobnemu sądownictwu i – prawdopodobnie – odrębnemu prawu wojskowemu. Należy podkreślić, iż te tak zwane „przywileje” nie mogą być w żadnym wypadku uznawane za formę nadzwyczajnych uprawnień nadanych Kozakom przez Zygmunta Augusta i Stefana Batorego. Wobec dominacji zasady osobowości prawa oraz partykularyzmów prawnych ogłoszenie jednostce wojskowej własnych artykułów wojskowych i wyodrębnienie samodzielnego sądownictwa należy uznać za działanie ordynaryjne.

## 17. Dalszy rozwój prawa wojskowego<sup>637</sup>

Po 1609 r. rozwój prawa wojskowego na terenie Korony uległ zahamowaniu, a artykuły wojskowe rozwijały się jedynie w wielkich miastach Prus Królewskich. W Gdańsku jeszcze w 1636 r. oddziały wojskowe posługiwały się własnym *Artikelbrief*, a 10 lat później rada miejska dokonała kodyfikacji przepisów noszących już nowoczesną nazwę *Kriegsartikel*<sup>638</sup>. Ogłoszono wówczas

---

<sup>635</sup> Z. Wójcik, *Wojny kozackie w dawnej Polsce*, Kraków 1989, s. 57.

<sup>636</sup> Sz. Okólski, *Diariusz transakcji wojennej między wojskiem koronnym i zaporoskiem w r. 1637*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 187–188.

<sup>637</sup> Artykuły hetmańskie aprobowane na sejmie 1609 r. omówiono w rozdziale VIII.

<sup>638</sup> *Articulsbrieff der Konigl. Statt Dantzick, darauff die löbliche Soldatesca alda mitt Eisdspflicht verbunden ist* z 26 II 1636, BPANGd, 2903 (Ms. Ortm. q. 6), k. 1–3 (przysięgi wojskowe: k. 3v–4v); por. *Danziger Stadtbibliothek verferrtigt und herausgegeben im Auftrage der städtischen Behörden*, Bd. II: *Katalog der Handscliriften. Teil 2*, Bearb. von O. Günther, Danzig 1903, s. 527.



akt prawny zatytułowany *Der Stadt Dantzick Kriegs-Artickel für ihre Vnterhaltene Soldaten zu Ross und Fuss*. Regulacje te w niezmienionej formie zostały powtórnie dwa lata później zaaprobowane przez pułkownika Christoffa von Houwalda – dowódcę oddziałów miejskich<sup>639</sup>. W Toruniu zaś przygotowano i opublikowano 16 maja 1629 r. artykuły dla wojsk miejskich<sup>640</sup>.

Tymczasem nieznane są artykuły hetmańskie lub edykty wojskowe wydane dla armii kwarcianej przez Stanisława Żółkiewskiego<sup>641</sup>. Wydaje się, że za główny cel postawił on sobie egzekucję prawa. Właściwie tylko raz podjął próbę reform prawa wojskowego, w szczególności zaangażował się w obronę ustawy wojskowej, które regulowała ceny żywności. Swoją najważniejszy projekt *O chowaniu żołnierza kwarcianego* ogłosił na sejmie w 1616 r., niestety, bez odzewu<sup>642</sup>.

Za okres bardziej przyjazny reformom wojskowym należy uznać dopiero rządy wojskowej Stanisława Koniecpolskiego. Wprowadzane przez niego zmiany nie naruszały artykułów aprobowanych przez sejm, stanowiły natomiast ich uzupełnienie. W pierwszej kolejności hetman starał się przywrócić porządek wojskowy, opierając się na dotychczasowych rozwiązaniach prawnych<sup>643</sup>, jednakże wojna ze Szwecją w Prusach wymusiła reformy. Inspiracją dla nich stała się działalność wojsk cesarskich operujących w północnych księstwach Rzeszy, np. ogłoszony w 1628 r. dla księstwa pomorskiego przez Albrechta Wallensteina akt zatytułowany *Artykuły ordynowane przez Walszteina generała tak na leżach jako i w ciągnieniu*<sup>644</sup>. Choć – jak zauważył G. Błaszczyk – nie dotyczyły one

<sup>639</sup> *Der Stadt Dantzick Kriegs-Artickel für ihre Vnterhaltene Soldaten zu Ross und fuss verfasset im Anfang des Jahres 1646*, [w:] W. Hahlweg, *Das Kriegswesen der Stadt Danzig: durch eine Einführung und einen Dokumenten-Anhang erweiterter Neudruck der Ausgabe Berlin 1937*, t. I: *Das Kriegswesen der Stadt Danzig: Die Grundzüge der Danziger Wehrverfassung 1454–1793*, Osnabrück 1982, s. 17–24; APGd 300, 18/3, k. 627a–627d.

<sup>640</sup> *Historia Torunia*, red. M. Biskup, t. II, cz. 2: *W czasach renesansu, reformacji i wczesnego baroku (1548–1660)*, Toruń 1994, s. 151.

<sup>641</sup> Zagadką pozostaje wydanie dodatkowych norm prawnych na wyprawę Stanisława Żółkiewskiego do Mołdawii w 1620 r. Rok wcześniej bowiem senatorsko-poselska komisja wojskowa (głównym jej uczestnikiem był hetman wielki koronny) uznała za konieczne zaostrzenie dyscypliny wojskowej, aby swawolą żołnierską nie zrażać do siebie mieszkańców księstw naddunajskich. J. Rzońca, *Ostatni sejm przed Cecorą (w 1619 r.)*, PBK 20 (1983), s. 48.

<sup>642</sup> K. Tyszkowski, *Problemy organizacyjno-wojskowe z czasów wojny moskiewskiej Zygmunt III*, PHW, 2 (1930), 2, s. 286–291.

<sup>643</sup> Bardzo charakterystyczne (i rzadkie) jest podziękowanie szlachty dla Stanisława Koniecpolskiego za zaprowadzenie w oddziałach wojskowych właściwego porządku. *Instrukcja sejmiku wiszeńskiego*, Wisznia 24 XI 1624, [w:] *Lauda sejmikowe*, t. I: *Lauda wiszeńskie 1572–1648 r.*, oprac. A. Prochaska, Lwów 1909, s. 217.

<sup>644</sup> BCz, 120, s. 369–370.

ziem Rzeczypospolitej, zostały nie tylko odnotowane w polskich źródłach, ale i przetłumaczone na język polski<sup>645</sup>.

Wspomniany akt normatywny, którego wydanie należy wiązać z tzw. kapitulacją we Franzburgu, którą książe podpisał 10 listopada 1627 r., zgadzając się przy tym na zakwaterowanie 103 kompanii wojsk cesarskich<sup>646</sup>, składał się z dziewięciu jednostek redakcyjnych wyodrębnionych w tekście akapitami. Umieszczone w nim normy prawne dotyczyły dwóch problemów: kontrybucji wojskowych oraz zachowania formalnej niezależności księstwa Bogusława XIV.

Pierwszy przepis miał charakter wprowadzający. Naczelnny wódz armii cesarskiej uzasadnił w nim wydanie nowego edyktu dobrem publicznym (*się uskarża ziemia pomorska, że im na pieniądzach schodzi, a na oficerów wiele wychodzi, że już dalej nie ma co dać*), jak i wolą cesarza, przy czym – co warto podkreślić – nie odnotował osoby księcia pomorskiego w przepisach mających chronić mieszkańców tych ziem. Dalej znalazła się reguła, zgodnie z którą połowę kwot kontrybucyjnych należało pobierać w naturze (żywności), połowę zaś w gotówce. Uwolniono od kwater żołnierskich wsie i domy szlacheckie, lecz tylko „spustoszone”, a zatem była to *de facto* norma o charakterze deklaratoryjnym. Za konstytutywny uznać można natomiast zakaz kwaterowania w folwarkach i owczarniach oraz głównych, enumeratywnie wymienionych miastach (art. 5–6). Podkreślono również konieczność przestrzegania miejsc chronionych listem żelaznym (salwagwardią) – wybieranie z nich żywności dopuszczono jedynie za zgodną szlachcica i tylko w ilości określonej przez ordynację (art. 9). Ustalono przy tym organizacyjne formy kontrybucji polegające na tym, iż wsie „dobrowolnie” przygotowywały żywność i pieniądze, oddziały zaś wysyłały jedynie dwóch swoich przedstawicieli (art. 8).

Nadzwyczaj interesujący był art. 2, który nakazywał wojsku zachowanie tolerancji religijnej, grożąc za jakiegokolwiek zakłócanie nabożeństw i ceremonii karą śmierci. Podobną sankcję przewidziano za złamanie nakazu ochrony miejsc świętych, osób duchownych, jak również za płądrowanie szkół i szpitali (art. 3).

Następujące dalej regulacje, zawarte w art. 4 i 7, można uznać za próbę zachowania pozorów niezależności księstwa Bogusława XIII. Formalnie

---

<sup>645</sup> G. Błaszczuk, *Artykuły*, s. 93.

<sup>646</sup> *Historia Słupska*, red. S. Gierszewski, Poznań 1981, s. 124–125; Z. Boras, *Księżęta Pomorza Zachodniego*, Warszawa 1968, s. 235–236.

utrzymywały one moc dotychczasowych sądów i urzędów – żołnierze nie mieli prawa samowolnie egzekwować sprawiedliwości, podważać i atakować urzędów, a nawet mieszkańcom tych ziem *nagany (...) dawać słowami przykrymi*. Szczególną ochroną objęto przy tym książęcych komisarzy, a za jakikolwiek atak na nich przewidziano karę śmierci.

Podsumowując, *Artykuły ordynowane przez Walszteina* stanowiły doskonały przykład wprowadzenia systemu kontrybucji jako legalnego i uporządkowanego działania wojsk na terenach podporządkowanych<sup>647</sup>. Z drugiej strony, wprowadzono w nich zasady, które zmniejszały ucisk fiskalny, przede wszystkim poprzez wprowadzenie wolności politycznych, prawnych i religijnych. Wbrew pozorom miało to ogromne znaczenie, gdyż pozwalało utrzymać okupowane ziemie w lepszej sytuacji ekonomicznej i zapobiegało masowym buntom autochtonów. Już chociażby z tych względów rozwiązania te mogły wzbudzać zainteresowanie w Rzeczypospolitej.

Reguły te szczególniego znaczenia nabrały dla wojsk Stanisława Koniecpolskiego, lokowanych nie tylko na terenie Prus Królewskich, ale także Książęcych. Leża na terenie lennika otrzymać miały wyłącznie chorągwie autoramentu narodowego z pułków: Stanisława Potockiego, Stanisława Koniecpolskiego, Marcina Kazanowskiego, Nikodema Kossakowskiego, w sumie około 6 tysięcy żołnierzy<sup>648</sup>. Wprowadzone wówczas regulacje w analogiczny sposób do cesarskiego regulują zasady zaprowiantowania żołnierzy<sup>649</sup>, a zatem przyjąć można tezę o znajomości przez polskie naczelne dowództwo reguł wprowadzonych przez Wallensteina i częściowym wykorzystaniu ich w praktyce wojen ze Szwecją. Także podczas przygotowań do wojny ze Szwecją w 1635 r. Stanisław Koniecpolski ogłosił ordynację o analogicznej problematyce<sup>650</sup>.

<sup>647</sup> O systemie kontrybucji podczas wojny trzydziestoletniej zob. J. Maroń, *Militarne aspekty wojny trzydziestoletniej na Śląsku*, Wrocław 2000, s. 150 i n.

<sup>648</sup> *Consignatio statorum in Ducatu*, BCz, 357, s. 1063; РГАДА, f. 12, op. 1, 27, k. 400. Za zwrócenie uwagi na ten dokument dziękuję dr Przemysławowi Gawronowi.

<sup>649</sup> *Transactio ratione statorum in Ducatu Prussiae*, BCz, 357, s. 1053, РГАДА, f. 12, op. 1, 27, k. 398; *Leges in stativis observanda*, BCz, 357, s. 1057; РГАДА, f. 12, op. 1, 27, k. 399; *Taxa secundum quam de mutatio fieri debeat eorum qui parata pecunia contentus*, BCz, 357, s. 1068, РГАДА, f. 12, op. 1, 27, k. 401. Za wskazanie na te akty normatywne dziękuję dr Przemysławowi Gawronowi. Por. K. Kościelniak, *Wyżywienie wojska kosztem społeczeństwa. Wybieranie stacji przez armię koronną w pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Zamki, twierdze i garnizony Opola, Śląska i dawnej Rzeczypospolitej*, red. T. Ciesielski, Zabrze 2010, s. 282.

<sup>650</sup> Zob. Uniwersał Władysława IV Wazy do żołnierzy, Toruń 1635, APPoz, Akta miasta Gniezno, I/11.

W 1633 r. Stanisław Koniecpolski wydał z wyraźnego upoważnienia sejmu edykt (ordynację) dotyczący zasad ciągnięcia pojedynczych oddziałów do obozu lub innego punktu zbornego, co w założeniu miało zapobiec obecności zbyt dużej liczby osób towarzyszących armii, które spowalniałyby tempo marszu wojsk kwarcianych<sup>651</sup>. Niestety, treść tego dokumentu jest nieznaną.

Kolejnym aktem wydanym przez Koniecpolskiego jest regulamin wojskowy z 1639 r., stworzony podczas budowy w Kudaku nad Dnieprem twierdzy mającej przeciwdziałać działaniom Kozaków wyruszających na łupieżcze wyprawy poza granice Rzeczypospolitej, wobec których armia kwarciana pilnująca porządku na Ukrainie była bezsilna<sup>652</sup>. 3 sierpnia 1639 r. hetman nadał Janowi Wojsławowi Żółtowskiemu (gubernatorowi Kudaku) specjalną instrukcję<sup>653</sup>, zawierającą zarówno kwestie regulaminowe, jak i dyscyplinarne. Do najważniejszych należał obowiązek obecności gubernatora w twierdzy (art. 9), w czym widoczne jest bezpośrednie nawiązanie do art. 1 artykułów wojskowych z 1609 r., odnoszącego się do rotmistrzów. W obu przypadkach jedynie hetman mógł nadać urlop dowódcom. Dodatkowo hetman upoważnił gubernatora do sążenia i karania występnych, a także powierzył mu obowiązki utrzymania pełnego stanu osobowego oddziałów, zapewnienia należytych wart i straży oraz pilnowania terminowego zamykania wrót.

Najważniejsze działanie Koniecpolskiego to jednakże wprowadzenie *Punkta artykułów* dla wojsk kwarcianym w 1643 r.<sup>654</sup> Przygotowywania do tej reformy trwały od początku 1642 r., kiedy to hetman – najprawdopodobniej w lutym – stworzył traktat *Obmyślenie hibernorum wojsku Rzeczypospolitej kwarcianemu*, w którym zaproponował reformę *miejsca i sposobu żołnierzo- wi życia* i urealnienie płacy wojskowej, tak by *od stanowisk, przystawstw, stacyj, przechodów i inszych egzacji wolni*<sup>655</sup>. Twierdził, że pozwoli to na likwidację głównego problemu, jakim jest przechód wojsk z jednego do drugiego obozu oraz włączenie się chorągwi od jednej do drugiej wsi.

---

<sup>651</sup> BK, 983, k. 127–127v; VL, t. III, s. 373.

<sup>652</sup> AGAD, Archiwum Koronne Warszawskie, Kozackie, 42, nr 2, s. 4–5.

<sup>653</sup> BPAŃiPAU, 1819, s. 1025–1032; BCz, 136, s. 363–366; oraz liczne wydania krytyczne, ostatnie: *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego, hetmana wielkiego koronnego 1632–1646*, oprac. A. Biedrzycka, Kraków 2005, s. 700–702.

<sup>654</sup> *Pamiętniki o Koniecpolskich. Przyczynek do dziejów polskich XVII wieku*, wyd. S. Przyłęcki, Lwów 1842, s. 282–285; S. Koniecpolski do J. Odrzywolskiego, Brody 24 X 1643, [w:] *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego*, s. 648–649.

<sup>655</sup> BK, 318, k. 319v–321; *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego*, s. 702–704.

Pierwszym krokiem ku realizacji zamierzeń miało być uregulowanie płatności. Niestety, obrady komisji wyznaczonej przez sejm na 7 lipca 1642 r. we Lwowie<sup>656</sup> nie przyniosły zadowalających rezultatów. Kolejną wypłatę dla wojska ukraińskiego przewidziano w związku z tym na 27 lipca 1643 r.<sup>657</sup> Wówczas też zaległości płatnicze zostały uregulowane, co umożliwiło królowi i hetmanowi wielkiemu przeprowadzenie reform wymuszonych przez szlachtę skarżącą się na nadzwyczajne łupiestwa i szkody wyrządzane przez wojsko. Pomimo decyzji sejmu Stanisław Koniecpolski zdecydował się utrzymać stan liczbowy wojska, przewidując zagrożenie tatarskie oraz zwracając uwagę, że armia stoi w obozie, tak więc nie prowadzi grabieżczej działalności<sup>658</sup>.

Jesienią hetman postanowił rozłożyć wojsko na leże, co bardzo zaniepokoiło króla, który obawiał się kolejnej fali skarg na żołnierzy<sup>659</sup>. W konsekwencji Koniecpolski w Brodach przygotował *Punkta artykułów* i przesłał je listownie (z datą 24 października 1643 r.) do Jana Odrzywolskiego. Zobowiązał przy tym strażnika koronnego, by na kole generalnym prawa te *przeczytać i publikować rozkazał* oraz wyjaśnił przyczyny ich wprowadzenia.

Poziom dyscypliny wojskowej przedstawiony przez hetmana był zatrważający: *tak się rozbiegły koła żołnierskie, tak wykielznięły z karności wojskowej, że nic na bojażń bożą, nic na sumienie swoje, na powagę artykułów ani na sławę dobrą nie respektując*. Koniecpolski przypominał intensywne prace legislacyjne na sejmikach i sejmach, podczas których starano się zapobiec coraz większym łupiestwom, a za przyczynę zaistniałego problemu uznał postawę żołnierzy, którzy *stosując się nie ad victicum et necessitatem, ale ad luxum*. Tłumaczył, że dlatego *nowe sposoby egzacyjnej stąd zagęściły się*: krążenie po wsiach w czasie ciągnięcia, wysyłania towarzyszków po kwesty pieniężne, walka o najlepsze noclegi, coraz częściej zdarzające się gwałty. Konieczność reformy uzasadnił nowymi warunkami służby, przekonując, że żołnierz jest i będzie terminowo opłacany (*bo w borgowej służbie na wiele rzeczy musiało się przez szpary patrzyć*). Jednocześnie zapowiedział surowe przestrzeganie poda-

---

<sup>656</sup> VL, t. IV, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860, s. 25–26.

<sup>657</sup> Władysław IV Waza do S. Koniecpolskiego, Warszawa 15 IX 1642, [w:] *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego*, s. 629; VL, t. IV, s. 37.

<sup>658</sup> S. Koniecpolski do Władysława IV Wazy, Bar 28 VIII 1643, [w:] *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego*, s. 639.

<sup>659</sup> Władysław IV Waza do S. Koniecpolskiego, Nowy Dwór 15 X 1643, [w:] *ibidem*, s. 647.

nych norm, grożąc w razie nadużyć rozwiązaniem licznych chorągwi do stanu postanowionego przez sejm<sup>660</sup>.

Stworzone przez Koniecpolskiego *Punkta artykułów* nie zastępowały artykułów wojskowych, lecz z założenia je uzupełniały<sup>661</sup>. Edykt ten składał się ze wstępu i dziewięciu przepisów prawnych, wprowadzających zakazy odnoszące się do patologicznych, opisanych i zdefiniowanych wyżej przez hetmana zjawisk. Prawodawca nie podał jednakże sankcji oraz instytucji odpowiedzialnych za przestrzeganie regulacji – wszystko powierzone zostało hetmanowi wielkiemu.

Próby reform prawa wojskowego podejmowane przez Żółkiewskiego i Koniecpolskiego w pełni ujawniły groźną tendencję powstałą w wyniku aprobowania przez sejm artykułów hetmańskich, a skutkującą tym, że pomimo dobrze zdefiniowanych patologii nie można było stworzyć nowych artykułów wojskowych i należało się posiłkować uzupełniającym dokumentem. Dodać należy, iż akt taki miał znacznie niższą rangę od praw uchwalonych w 1609 r., o czym świadczą późniejsze druki artykułów wojskowych, przy których ani razu nie występują *Punkta artykułów* lub inne edykty, odnotowane są natomiast konstytucje *disciplina militaris*<sup>662</sup>. Tymczasem w tym samym okresie rozwijało się prawo wojskowe w WKsL – w naturalnym, utwierdzonym tradycją procesie rozbudowywano artykuły wojskowe, tworząc niezbędne instrumenty do zwalczania patologii wojskowych.

Próby dostosowywania artykułów wojennych 1609 r. do nowej rzeczywistości wojskowej podejmowano poprzez nieznaczne zmienianie ich treści w kolejnych odpisach i drukach. Zjawisko to nasiliło się dopiero w XVIII stuleciu, tym samym nie miejsce tu na jego analizę. Warto jednak zwrócić uwagę, iż nierzadko modyfikacje te prowadziły do likwidacji szczególnie kontrowersyjnych przepisów, np. Samuel Brodowski oraz tworzący w tym samym czasie Jan Aleksander Jabłonowski usunęli normę prawną mówiącą o możliwości zabicia tchórze na polu bitwy (art. 35), co było świadomym zabiegiem osób przeciwstawiających się pozasądowemu wymiarowi sprawiedliwości<sup>663</sup>.

---

<sup>660</sup> S. Koniecpolski do J. Odrzywolskiego, Brody 24 X 1643, [w:] ibidem, s. 647–649.

<sup>661</sup> Odmienne: G. Błaszczuk, *Artykuły*, s. 82–83, 91–92; P. Gawron, *Hetman koronny*, s. 318.

<sup>662</sup> Przykładowo: J.A. Jabłonowski, *Dwanastcie wódzów polskich*, b.m.w. 1754, s. 30–48.

<sup>663</sup> *Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 35, s. 190; S. Brodowski, *Corpus iuris militaris Polonicum*, Elbląg 1753, s. 136, 420 (omawiany przypadek opisuje jako jedna z form dezercji i za przykład podaje artykuł VIII przepisów Augusta II z 1698 r.); J.A. Jabłonowski, op. cit., s. 47–48.

### III. Zamkowe (garnizonowe) artykuły wojskowe

W literaturze przedmiotu nie występuje pojęcie „zamkowych artykułów wojskowych”, warto je jednak wprowadzić na określenie artykułów wojskowych stosowanych wyłącznie na terenie i w okolicach umocnień: zamków, miast, twierdz. Wyodrębnienie tego rodzaju aktów normatywnych jest niezbędne dla zrozumienia procesu formowania prawa wojskowego, w szczególności na terenie WKsL, w XVI stuleciu. W dotychczasowych opracowania opisywano zaledwie jedno artykuły o takim charakterze – prawa Grzegorza Chodkiewicza wydane dla rotmistrzów na zamku w Parnawie w 1562 r.<sup>1</sup>, tymczasem kwerenda źródłowa pozwoliła na odnalezienie pięciu innych rozbudowanych aktów o analogicznej treści, nie wspominając o licznych krótszych ustawach oraz pracach teoretyków wojskowości dotyczących tego zagadnienia.

#### 1. Utrzymywanie dyscypliny wojskowej w europejskich zamkach i twierdzach

W 1. poł. XVI stulecia oddziały polowe były zaciągane w razie potrzeby, najczęściej na okres pół roku – od kwietnia/maja do września/października, natomiast wojska obsadzające zamki i miasta z oczywistych względów miały stały charakter. Wzorowano się przy tym na hiszpańskiej piechocie, która

---

<sup>1</sup> Z tego powodu badacze prawa wojskowego nie ujmowali tych artykułów jako odrębnego typu przepisów. G. Błaszczyk, *Artykuły wojskowe i ich rola dla ustroju polskich sił zbrojnych i prawa wojskowego (do końca XVII wieku)*, CPH 31 (1979), 2, s. 81–82; S. Kutrzeba, *Wstęp*, [do:] *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1937, s. XL–XLII.

stacjonowała w habsburskich twierdzach położonych we Włoszech i w północnej Afryce<sup>2</sup>. Jednocześnie władcy starali się zdobyć większą kontrolę nad dynamicznie rozwijającymi się miastami poprzez umieszczanie w nich garnizonów wojskowych<sup>3</sup>. Od stacjonujących tam żołnierzy oczekiwano nie tylko skutecznej obrony przed wrogiem, ale i zachowania poprawnych stosunków z ludnością cywilną, dlatego – oprócz miru wojskowego – wydawano specjalne regulacje porządkowe.

Za doskonały przykład mogą służyć najstarsze węgierskie zamkowe artykuły wojskowe, niedatowane, ale niewątpliwie pochodzące z połowy XV w., które powstały na potrzeby niemieckich oddziałów stacjonujących w mieście Bardejów (Bardiów)<sup>4</sup>. W pierwszej części dokumentu zawarto zbiór 10 przepisów wojskowych (*Straffung der übertretter*), w następnej zaś uregulowano kwestie zaopatrzenia żołnierzy w żywność (umieszczono tam m.in. ustawę z odnotowaniem regulowanych cen na zakup towarów spożywczych), które uzupełniono dwoma kolejnymi przepisami prawnymi. Przepisy prawa karnego tylko w dwóch artykułach (1–2) są charakterystyczne dla wojsk polowych i mają charakter „miru wojskowego”. Pierwszy z nich przewiduje karę śmierci za atak fizyczny lub słowny na kapitana lub dziesiątnika, a także za zranienie innego żołnierza; drugi zaś grozi jedynie sankcją utraty ręki za wyciągnięcie broni. Pozostałe reguły dotyczyły relacji żołnierze – ludność cywilna i miały one znamiona norm dostosowanych do specyfiki służby garnizonowej.

I tak wprowadzono karę śmierci za gwałt wobec kobiet, a za naruszenie nietykalności osobistej chłopów przewidziano zadośćuczynienie (art. 5–6). Inne przepisy dotyczyły różnych form szkód i kradzieży wyrządzanych ludności cywilnej (art. 3–4, 7–8). Grabież z dworów szlacheckich i duchownych oraz kościołów zagrożono karą śmierci. Za atak na kupca dowożącego żywność

---

<sup>2</sup> J.D. Tracy, *The Founding of the Dutch Republic. War, Finance, and Politics in Holland, 1572–1588*, Oxford–New York 2008, s. 26–28; R. Quatrefages, *Génesis de la España militar moderna*, „Militaria: Revista de Cultura Militar” 7 (1995), s. 59–68.

<sup>3</sup> S. Gunn, D. Grummitt, H. Cools, *War, State, and Society in England and the Netherlands 1477–1559*, Oxford–New York 2007, s. 41–42, 45–46, 75–77. Na terenie królestwa Węgier ograniczenie autonomii miejskiej przez garnizony wojskowe zauważalne jest od lat 60. XVI w. G. Pálffy, *Háborúk, hadsereg és város a 16. századi Magyarországon*, [w:] *Armáda, mesto, spoločnosť od 15. storočia do roku 1918 (Vojenské, politické, hospodárske aspekty a súvislosti)*, Bratislava 2002, s. 42–51.

<sup>4</sup> Štátny archív v Prešove, pobočka Bardejov, Magistrát mesta Bardejova, č. 1987, s. [1–2]. Przepisy omówił: V. Segeš, *Mestá v uhorskom vojenstve na konci stredoveku*, [w:] *Armáda*, s. 25–26.



ustalono surową sankcję wrzucenia do „wilgotnej jamy/piwnicy”, co połączone było z publicznym przeprowadzeniem skazańca w miejsce kaźni<sup>5</sup>. Należy zauważyć, że forma tego ostatniego przepisu jest niejednoznaczna – nie wiadomo, czy chodzi tu o okrutną karę śmierci polegającą na zagłodzeniu zbrodniarza, czy o bezterminową (uzależnioną od decyzji władz) karę więzy dolnej. Miejsce, w którym jednostka redakcyjna została umieszczona, wskazywałoby na najwyższy wymiar kary – przestępstwo wymieniono na początku *Artikelbrief*, a zatem znajduje się ono wśród innych zbrodni zagrożonych śmiercią lub karami mutylacyjnymi<sup>6</sup>.

Dużo łagodniej potraktowano kradzież mienia będącego własnością chłopów, gdyż karę uzależniono w tym przypadku od wielkości przewinienia. Odpowiedzialnym za kradzieże i szkody poczynione w miejscu zakwaterowania oddziału – aż po stawy należące do miasta – uczyniono kapitana, któremu zezwolono na zabranie konia lub rzeczy żołnierzy w celu pokrycia szkody (art. 9–10). Na koniec (art. 11–12) wprowadzono instytucję gwarantującą sprawowanie właściwego nadzoru nad żołnierzami. Omnipotencję kapitana ograniczono poprzez wprowadzenie urzędu dozorczy (*Marckrichters*) zajmującego się zaopatrzeniem oddziału. W Bardejowie istniał również miejski *oberst hauptman*, sprawujący nadzór nad wszystkimi rodzajami sił zbrojnych. Miał on prawo ukarać kapitana za zaniedbania nadzorcze wobec swoich podwładnych karami przewidzianymi w *Artikelbrief*.

Powyższa analiza wskazuje, że już w początkowej fazie rozwoju nowożytnego prawa wojskowego miejsce stacjonowania oddziału zmuszało do określenia specyficznych dla niego rodzajów przestępstw i wprowadzenia nowych instytucji gwarantujących poprawne relacje żołnierzy z ludnością cywilną.

Wydaje się, że największe znaczenie dla rozwoju tego typu artykułów wojskowych miała praca Michaela Otta von Echterdingena i Jakuba Preussa, zatytułowana *Kriegsordnung new gemacht*<sup>7</sup>. Podkreślić należy szczególnie doświad-

<sup>5</sup> „Item, welcher mit gewalt nimpt den pauren dy speysz dy sy zw füren, den szol man on alle genadt sew pürsten in dy nas löcher stechen unnd offentlich durch das herr füren”. Štátny archív v Prešove, pobočka Bardejov, f. Magistrát mesta Bardejova, č. 1987, art. 3, s. [1].

<sup>6</sup> Jest to sankcja nieznaną w polskim wojskowym prawie karnym, zob. W. Organiściak, *Kara śmierci w prawie wojskowym Rzeczypospolitej szlacheckiej od XVI do XVIII wieku*, „Problemy Prawa Karnego” 20 (1994), s. 79–91.

<sup>7</sup> Autorów tego anonimowego dzieła ustalili Max Jähns (*Geschichte der Kriegswissenschaften, vornehmlich in Deutschland*, t. I, München–Leipzig 1889, s. 481–490), a wydawane było ono przynajmniej czterokrotnie: w 1527, 1529, 1534 i 1535 r.

czenie pierwszego z wymienionych autorów – znakomitego oficera służącego u Habsburgów, który zasłynął jako reformator artylerii w wojsku austriackim. We wspomnianym dziele skupił się on na obronie fortyfikacji, akcentując rolę dyscypliny wojskowej<sup>8</sup>. Ogromny wkład powyższej pracy w rozwój wojskowości polega na podaniu treści zamkowych artykułów wojskowych, które uzupełniały artykuły dla wojsk pieszych. Pierwsze miały formę przysięgi, w której dawało się wyodrębnić dziewięć norm prawnych; drugie z kolei składały się z 33 (nieponumerowanych) rozbudowanych przepisów prawnych, poprzedzonych areną i zakończonych rotą przysięgi<sup>9</sup>.

Kontynuatorem przemysłów Otta i Preussa został Leonhardt Fronsperger, który w ostatnim rozdziale *Fünff Bücher von Kriegsß Regiment vnd Ordnung* zaprezentował kwestie dyscypliny wojskowej na zamkach. Podobnie jak poprzednicy utrzymanie karności w sytuacji oblężenia upatrywał on w składaniu przysięgi (w szczególności przez dowódców), przyjęciu przez żołnierzy artykułów i akceptacji *burgfriedu* (miru wojskowego)<sup>10</sup>. Podał również specjalnie prawa wojskowe, składające się z 11 przepisów oraz arengi, ściśle wzorowane na pierwowzorze Otta i Preussa, w których całe nowatorstwo ograniczało się do kilku drobnych zmian redakcyjnych<sup>11</sup>. Te dwie prace rozpowszechniły (nie tylko w Niemczech) koncepcję wydawania artykułów zamkowych jako uzupełnienia do obowiązujących przepisów wojskowych.

---

<sup>8</sup> E. Schneider, *Ott, Michael*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie, herausgegeben von der Historischen Kommission bei der Bayerischen Akademie der Wissenschaften*, Bd. 24, Leipzig 1886, s. 558–559.

<sup>9</sup> M. Ott, J. Preuss, *Kriegs ordnung new gemacht. Von Besatzung der Schloesser was darzu gehoeert vn[d] troestlich ist, Artickelsbrieff der Kriegsßleüt sampt der selbigen Eyde: Wievil vn[d] was leüt darzu zuprauchen ... mit weitterer dapfferer anzeige fast dienstlich in kriegsleüffen*, [Augsburg 1535], k. M iii–N iv.

<sup>10</sup> L. Fronsperger, *Fünff Bücher von Kriegsß Regiment vnd Ordnung, wie sich ein yeder kriegßman inn seinem Ampt vnd beuelch halten soll ...*, Franckfurt am Mayn 1555, k. XCI–XCIIIv.

<sup>11</sup> Przykładowo dwa zbliżone w treści przepisy: „Item so das Schloß belegert wurde, soll kainer mit der feind Ernhold, Trummetter, oder andern gesprach haltten, on des Obersten wissen und beuelch. Es soll auch kainer inn dieser besatzung einicherley brieffe hin senden, er gehor gleich wem er woll, er sey offen oder zü ge schlossen, der Oberst haß in dann zünd gelesen, un sein gewolich handt zaichen fürgestelt” (M. Ott, J. Preuss, op. cit., k. B). „Item es soll keiner mitt der feynd Ehrnholdt, Trommetern oder andern gesprach halten, one deß Obersten wissen und beuelhen. Item es soll keiner kein Brieff one des Obersten wissen unnd beuelch empfa hen annemmen noch hinauß schicken, er sey offen oder beschlossen in kein weg” (L. Fronsperger, op. cit., k. XCII).

Niezwykłej wagi jest opis wprowadzania dyscypliny wojskowej we francuskim przygranicznym mieście-twierdzy Metz z 1553 r. przez nowo mianowanego komendanta François de Scépeaux de Vieille-Ville. Zrozumiawszy znaczenie strategiczne miejsca, postanowił on przywrócić właściwą karność wojskową wśród stacjonujących w nim żołnierzy<sup>12</sup>. Porządek w oddziałach był bardzo niski, gdyż – jak relacjonowali pamiętnikarze – długotrwałe oblężenie garnizonu przez wojska cesarskie doprowadziło do nadmiernej dumy wśród wojskowych, którzy w konsekwencji dopuszczali się grabieży wobec mieszkańców miasta, a co gorsze, napadali, rabowali i zabijali kupców przywożących do Metz zapasy. Tragiczny był również los ludności udostępniającej mieszkania żołnierzom nadużywającym swojej pozycji, kradnącym, gwałcącym, bijącym współmieszkańców.

Chcąc doprowadzić do sanacji stosunków społecznych, François de Scépeaux zwołał kapitanów, aby przedyskutować konieczność wprowadzenia ściślejszego nadzoru nad podwładnymi<sup>13</sup>. Co najważniejsze, sporządzono i odczytano artykuły wojskowe opisujące przestępstwa i grożące za nie kary<sup>14</sup>. W kronice odnotowano wiele przestępstw, które odtąd komendant przykładowie karał, np. powieszono żołnierza, który w bójce zabił innego draba, analogicznie rozprawiono się z osobami napadającymi na kupców oraz dopuszczającymi się gwałtów. Kolejnym krokiem było ogłoszenie zakazu swobodnego poruszania się poza zamkiem, nakładające obowiązek posiadania paszportu podczas przebywania w mieście, jak i po najbliższej okolicy<sup>15</sup>. Kontrolę przestrzegania tego

<sup>12</sup> *Collection complète des mémoires relatifs à l'histoire de France depuis le règne de Philippe-Auguste, jusqu'au commencement du dix-septième siècle*, t. XVII, par M. Petitot, Paris 1822, s. 127–141.

<sup>13</sup> Rola kapitanów w tym czasie była ogromna, dlatego nierzadko miasta starały się uzyskać ich przychyłność. Tak Middelburg zapłacił kapitanom m.in. w 1527 i 1548 r. za utrzymanie dobrego porządku w oddziałach, a w latach 50. XVI stulecia w Cambrai, Douai, s'Herbogenbosch zapraszano kapitanów i żołnierzy na uczty, na cześć dowódców urządzano nawet sztuki teatralne. S. Gunn, D. Grummitt, H. Cools, op. cit., s. 76–77.

<sup>14</sup> *Collection*, t. XVII, s. 129: „Et pour y parvenir, il feist assembler tous les capitainnes en chef, ausquels il feist entendre son intention, sans oublier toutes les remonstrances qui luy semblerent necessaires pour couper chemin à telles indignitez, et qu'il ne les pouvoit plus tolerer. Et tout en l'instant leur fut faicte lecture de l'ordonnance qu'il vouloit faire publier, pour le fait des armes, dès le mesme jour, et des peines qui y estoient indictées à tous ceux qui y voudroient contrevénir. De quoy personne, de quelque qualité qu'elle fust, n'estoit exempte ny exceptée, eussent-ils esté ses parants?”

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 134: „De cela s'ensuivit une ordonnance qui fust publiée à son de tambour et cry public, que tous soldats n'eussent à sortir de la ville, pour quelque occasion que ce fust, sans son congé et passeport, sur peine de la vie; et deffence aux gardes des portes de les laisser passer, sur mesme peine, de quoy les caporaux seroient responsables: ce qui fut fort

przepisu powierzono kapralom. Działania te okazały się bardzo skuteczne, liczba zatargów z mieszczanami i kupcami gwałtownie spadła.

Mimo pozornych sukcesów wciąż jeszcze do wprowadzenia praworządności było bardzo daleko, jako że nadzwyczajnych rozmiarów nabrało wykorzystywanie seksualne kobiet. Ten rozpowszechniony proceder zakładał zmuszanie obywateli miejskich do prac fortyfikacyjnych, a następnie napadanie przez żołnierzy pozbawionych opieki domów, gwałcenie kobiet lub porywanie ich dla okupu. Według kronikarza, od początku oblężenia żołnierze przetrzymywali 26 kobiet, robiąc z nich nierządnicę. Chcąc rozprawić się z tym zjawiskiem, komendant przeprowadził tajną operację: przygotował wiernych mu żołnierzy, którzy rozpoczęli przeszukiwania mieszkań w celu odnalezienia ukrytych kobiet. Mimo niekiedy zbrojnych starć ze stawiającymi opór kapitanami, do jakich dochodziło podczas tych działań, udało się odnaleźć 22 kobiety wywodzące się ze szlacheckich rodów Lotaryngii, często uznanych za zmarłe podczas oblężenia.

Podsumowując, patologie w garnizonach wojskowych mogły przybierać ogromne rozmiary. Wprowadzenie odpowiedniej dyscypliny możliwe było jedynie poprzez ogłoszenie specjalnych przepisów prawnych, ścisłe stosowanie prawa, surowe kary oraz zmuszenie dowódców oddziałów do egzekwowania wśród swoich podwładnych reguł właściwego zachowania. Podstawową kwestię stanowiło również terminowe uiszczanie żołdu<sup>16</sup>. Jakie skutki mogło mieć nieudolne kierownictwo, świadczy przypadek Cambrai i Lens, gdzie w 1554 r. zbuntowani hiszpańscy żołnierze przejąwszy miasto, zmuszali mieszczan do ogromnych kontrybucji pieniężnych i materialnych. Podobne próby przeprowadzono w Arras i Douai, ale tam milicja miejska powstrzymała atak<sup>17</sup>.

Państwem, które najlepiej radziło sobie w XVI–XVII w. z żołnierzami stacjonującymi w miastach, były Zjednoczone Prowincje, gdzie z uwagi na prowadzenie wojny 80-letniej utworzono dużą liczbę stałych garnizonów wojskowych<sup>18</sup>. Rozwiązania stosowane w Holandii stały się wzorem dla całej Europy.

---

soigneusement observé; dont advint ung fort grand repos et utilité à la ville; car les marchands voyants la seurté y estre telle, y amenoient des vivres de toutes parts en grande abondance, et de toutes sortes”

<sup>16</sup> Por. *Instrukcja arcwojvodu Karola pre muštermajstra Františka z Gery a jeho pisára Josefa Stützela z 10. oktobra 1570*, podał K. Bodnárová, „Vojenská história” 15 (2011), 1, s. 88–98.

<sup>17</sup> S. Gunn, D. Grummitt, H. Cools, op. cit., s. 76.

<sup>18</sup> Zjednoczone Prowincje były jednym z najbardziej zurbanizowanych regionów świata. W 1650 r. prawie 42% ludzi mieszkało w ponad 2500 miast, a w samej prowincji „Hollandia”

Wielokrotnie przywoływane są słowa Kartezjusza, który państwo to z podziwem charakteryzował: *in which the long duration of the war has led to the establishment of such discipline, that the armies maintained seem to be of use only in enabling the inhabitants to enjoy more securely the blessings of peace*<sup>19</sup>. Zanim w latach 90. XVI w. narzucono w Zjednoczonych Prowincjach ścisłą dyscyplinę całej armii, wydawano przepisy dla poszczególnych garnizonów, co pozwalało władzom eksperymentować z treścią artykułów wojskowych; tym bardziej, że nielicznej załodze łatwiej było zmienić warunki służby. Za najistotniejszy z takich aktów normatywnych należy uznać prawo ogłoszone w sierpniu 1572 r. dla żołnierzy stacjonujących w Zaltbommel<sup>20</sup> – mieście, które doskonale nadawało się na „poligon doświadczalny”, jako że po przejęciu go 31 lipca z rąk Habsburgów przez wojska holenderskie należało w nim uregulować kwestie organizacyjno-prawne. Twierdza miała niebagatelne znaczenie strategiczne, jej obsadę stanowiła spora na owe czasy załoga składająca się z 200 żołnierzy pieszych, a prawdopodobnie bezpośrednią przyczynę ogłoszenia dla nich artykułów stało się zachowanie żołnierzy, którzy rozpoczęli rabunek dóbr kościelnych i świeckich<sup>21</sup>. Same prawa, stosunkowo krótkie, składały się z 33 nienumerowanych artykułów<sup>22</sup>. Były to w większości przepisy znane z innych współczesnych aktów normatywnych, w niektórych przypadkach zostały one jednak dostosowane do specyfiki miejskiej, czego przykładem jest m.in. art. 20, który starał się wprowadzić ograniczenia w możliwości uprawiania hazardu<sup>23</sup>.

---

niemal 61%. M't. Hart, *Town and country in the Dutch Republic, 1550–1800*, [w:] *Town and Country in Europe, 1300–1800*, ed. S.R. Epstein, Cambridge–New York 2001, s. 80.

<sup>19</sup> R. Descartes, *Discourse on Method*, [w:] idem, *The method, meditations and philosophy of Descartes*, ed. J. Veitch, F. Sewall, 2005, s. 170.

<sup>20</sup> E. Swart, *From „Landsknecht” to „Soldier”: The Low German Foot Soldiers of the Low Countries in the Second Half of the Sixteenth Century*, „International Review of Social History” 51 (2006), 1, s. 82–85; idem, *Krijgsvolk. Militaire professionalisering en het ontstaan va het Staatse leger, 1568–1590*, Amsterdam 2006, s. 78–79.

<sup>21</sup> D. Brouwer, *De reductie van Bommel (1572–1602)*, Arnhem 1918, s. 2–5.

<sup>22</sup> *Artikele briefff*, Nationaal Archief, Den Haag, Paulus Buys, 73, s. [1–9]. Zob. *Inventaris van het archief wan mr. Paulus Buys, 1572–1587*, Den Haag 1976, s. 62.

<sup>23</sup> *Artikele briefff*, Nationaal Archief, Den Haag, Paulus Buys, 73, art. 20, s. [6]: uprawiać hazard można było jedynie w „verordente speelplaetze, und dat sich nyemant vernhemen laten des anderen gelt op te stricken dan bij erkentnisse der gemeijne kriegs-luyden die daer ommestaen”. Należy przyjąć, iż wyodrębnienie miejsc, gdzie żołnierze mogli grać oraz ustalenie maksymalnej wysokości zaciąganych długów miało na celu ograniczenie kontaktów z ludnością cywilną, tym samym zapobiegano licznym konfliktom natury prawnej.

Oprócz artykułów wojskowych wydawano dodatkowe regulacje, które porządkowały relacje wojsko – mieszczenie. Stałym problemem była jurysdykcja sądów wojskowych nad mieszczanami i miejskimi nad żołnierzami, a zwłaszcza uprawnienia do aresztowania i przetrzymywania podejrzanego<sup>24</sup>. Podstawowe zagadnienie stanowił jednak kwaterek żołnierzy, którzy mieszkali w miejskich domach. Opis sytuacji we francuskim mieście Metz pozwala wnioskować o zachwianiu tych relacji, spowodowanym krzywdami i ogromnymi szkodami, jakich żołnierze przysparzali gospodarzom<sup>25</sup>. Na terenie Niemiec miasta zobowiązane były do świadczenia wobec załogi tzw. „serwisu” – mieszczenie zapewniało nocleg, opał, sól i ocet oraz ewentualnie opłatę pieniężną<sup>26</sup>. Podobnie sytuacja wyglądała w XVI-wiecznych Zjednoczonych Prowincjach, gdzie kwatermistrz odgórnie przydzielał żołnierzy do domów gospodarzy<sup>27</sup>. Choć wojskowi w założeniu mieli tam sami opłacać swoje utrzymanie z żołdu, w praktyce bardzo często unikali tego lub renegeowali wysokość zapłaty, dlatego stosunek cywilnoprawny zastąpiono stosunkiem administracyjnoprawnym. To kwatermistrz osobiście lub za pośrednictwem miejskich władz uiszczal wynagrodzenie, które następnie potrącał z żołdu, a od gospodarzy oczekiwano w zamian jedynie dostarczenia dachu nad głowę oraz łóżka z pościelą (jedno na dwóch żołnierzy). Z czasem wszystko zaowocowało harmonią relacji, do tego stopnia, że już pod koniec XVI stulecia mieszczenie nadzwyczaj chętnie podnajmowali swoje domy, a osoby niezamożne widziały w tym

---

<sup>24</sup> S. Gunn, D. Grummitt, H. Cools, op. cit., s. 77.

<sup>25</sup> *Collection*, t. XVII, s. 128–129: „Mais ce qui plus leur faisoit maudire leur miserable condition, estoit la foule insupportable de leurs hostes (car il n’y avoit qualité d’Eglise, de noblesse ou de justice qui en fust exempte), avec ceste perpetuelle inquietude d’en avoir tousjours; qui ne se pouvoit faire sans une grandissime, voyre totale ruine de leurs linges, meubles et aultres ustenciles, oultre la privation interne de leur particuliere liberte; car qui loge soldat n’est jamais maistre de sa maison. A quoy fault adjouster la mortelle apprehension de l’honneur de leurs femmes, filles et aultres parentes: de sorte qu’il est plus que croyable qu’ils se fussent precipitez en tous dangiers et perils pour se tirer d’une telle servitude. Ce que M. deVieilleville, comme très-avisé, consideroit fort bien. Mais de tollerer aussi telles et si ordinaires insolences, il se fust jugé luy-mesme indigne de commander, et eust pensé offenser grandement son honneur s’il n’y eust donné l’ordre qui y estoit nécessaire: qui fust cause qu’il se résolut, quoy qu’il en deust réussir, de deployer ses vertus et se faire craindre et obéir”.

<sup>26</sup> B. Dyaś, *Fortece Rzeczypospolitej. Studium z dziejów budowy fortyfikacji stałych w państwie polsko-litewskim w XVII wieku*, Toruń 1998, s. 319.

<sup>27</sup> Kolejnym etapem było zaprojektowanie i budowa baraków, które pozwalały na wprowadzenie lepszej dyscypliny i utrzymanie bezkonfliktowych relacji z ludnością cywilną. Sytuacja taka miała miejsce m.in. w XVI-wiecznej Francji. D. Parrott, *Richelieu’s Army. War, Government and Society in France, 1624–1642*, Cambridge–New York–Port Melbourne 2003, s. 505–506.

główne źródło swego dochodu. Postawa taka doprowadziła do zniesienia od 1595 r. przymusowego kwaterunku i wprowadzenia wolnego wyboru co do liczby przechowywanych żołnierzy<sup>28</sup>.

Garnizony wojskowe w mieście pożądane były również dla rozwoju ekonomicznego miast, gdyż napędzały one koniunkturę w terenie i zapewniały bezpieczeństwo. O ile miasta niemieckie, angielskie, flandryjskie, francuskie prosiły o jak najmniejszą obecność żołnierzy, o tyle w Zjednoczonych Prowincjach było odwrotnie. Analogiczne rozwiązania do holenderskich zastosowano w Szwecji, a cały system w połowie XVII stulecia funkcjonował bardzo sprawnie. Żołnierze stacjonujący w kraju umieszczani byli w gospodarstwach chłopskich lub u mieszczan, u których otrzymywali dach nad głowę, chleb, masło i ser, a w zamian zobowiązano ich do pracy na gospodarstwie (jeźdźcy udostępniali również swoje konie); za pomoc żołnierze otrzymywali wynagrodzenie<sup>29</sup>.

Wydawanie na terenie umocnień specjalnych praw wojskowych było zjawiskiem stosunkowo powszechnym – w XVI w. spotykanym przede wszystkim na terenie zamków, w kolejnym stuleciu – garnizonów. Jednakże już pod koniec XVI w. państwa zaczęły ujednoczać artykuły wojskowe, które – aby uwzględnić specyfikę – uzupełniano szczegółowymi regulaminami oraz ustawami<sup>30</sup>.

## 2. Teoretycy o dyscyplinie wojsk stacjonujących na zamkach

Z reguły ustanowienie aktów normatywnych poprzedzały prace o charakterze teoretycznym. Tak było również w przypadku zamkowych artykułów wojskowych. Jako pierwszy zagadnienie to podjął Stanisław Łaski w pracy *Księgi o gotowości wojennej*, napisanej najprawdopodobniej pomiędzy 1539 a 1545 r.<sup>31</sup> Autor dużo miejsca poświęcił przygotowaniom do obrony i zdobywania zamków, akcentując przy tym konieczność wprowadzenia specjal-

---

<sup>28</sup> J.W. Wijn, *Het krijgswezen in den tijd van Prins Maurits*, Utrecht 1934, s. 125.

<sup>29</sup> B. Whitelocke, *A Journal of the Swedish Embassy in the years 1653 and 1654*, ed. C. Morton, H. Reeve, vol. II, London 1855, s. 136–137.

<sup>30</sup> W konsekwencji oddziały, które wchodziły do garnizonu zatrzymywały się i słuchały dowódcy, który „read the general Orders of the Garrison to the Officers and Soldiers, that they may not commit a Crime through Ignorance”. H. Bland, *A Treatise of Military Discipline: in which is Laid down and Explained the Duty of the Officer and Soldier*, London 1743, s. 151.

<sup>31</sup> O. Bartel, *Jan Łaski: 1499–1556*, Warszawa 1955, s. 46; J. Sikorski, *Polskie piśmiennictwo wojskowe od XV do XX wieku*, Warszawa 1991, s. 60 n.

nych regulacji prawnych, które zapewniłyby możliwie największą dyscyplinę wojskową. Oznaczało to, że załoga zamków i twierdz powinna jeszcze przed przybyciem nieprzyjaciela zaakceptować specjalne artykuły wojskowe, złożyć przysięgę i przyjąć *braterski pokoy i zgodę*<sup>32</sup>. Co ważniejsze jednak, Łaski podał treść przysięgi o charakterze artykułów wojskowych, charakterystycznej dla zachodnioeuropejskich rozwiązań.

We wspomnianych artykułach zamkowych znajduje się dziewięć norm prawnych o następującej treści<sup>33</sup>: 1) każdy dobrowolnie musi złożyć przysięgę i przyjąć prawa wojskowe, w przeciwnym wypadku zmuszony jest opuścić zamek; 2) kto pozostanie na zamku, w pełni podlega słowom przysięgi; 3) każdy, kto zobaczy u kogokolwiek podejrzanego lub buntownicze zachowanie, powinien o tym poinformować swego przełożonego; 4) przed denuncjacją żołnierz powinien osobiście upomnieć buntownika; 5) nie wolno prowadzić rozmów z nieprzyjacielem bez wiedzy i pozwolenia hetmańskiego; 6) w czasie oblężenia nikt nie może przyjmować listów bez wiedzy hetmana; 7) nie wolno wychodzić z umocnionego miejsca bez pisemnej (imiennej i podpisanej) zgody hetmana; 8) głównodowodzący powinien na każdą noc otrzymywać od rotmistrza spis żołnierzy pilnujących wrót i furt zamkowych oraz pełniących warty; 9) nikogo nie należy wpuszczać do zamku, w wyjątkowych przypadkach osoba taka powinna być prowadzona w eskorcie do dowódcy (bez prowadzenia z nią rozmów)<sup>34</sup>.

Tym samym powstał stosunkowo prosty system prawny, który miał obowiązywać osoby przebywające w oblężeniu. Niestety, nie można w tym przypadku mówić o samodzielnym dorobku autora, gdyż przepisy stanowiły dosłowne tłumaczenie pracy Michaela Otta i Jakuba Preussa *Kriegs ordnung new gemacht*, wielokrotnie wydawanej od 1527 r.<sup>35</sup> Autorzy w całości poświęcili księgę obronie zamków, bardzo mocno akcentując problem dyscypliny wojskowej, co wykorzystał Stanisław Łaski, nie tylko posiłkując się proponowanymi

---

<sup>32</sup> S. Łaski, *Spraw i postępów rycerskich i przewag opisanie krótkie*, [w:] *Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace naukowe i dyplomatyczne*, wyd. M. Malinowski, Wilno 1864, s. 25.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 26–28.

<sup>34</sup> Przykładowo w 1537 r. udaremniiono plan landsknechtów, chcących sprzedać miasto Arras Francuzom, poprzez całkowity zakaz porozumiewania się oraz wychodzenia z twierdzy do czasu uiszczenia całkowitej zapłaty. S. Gunn, D. Grummitt, H. Cools, *op. cit.*, s. 148.

<sup>35</sup> M. Ott, J. Preuss, *op. cit.*



przez nich rozwiązaniami, lecz również przepisując i tłumacząc całe rozdziały. Warto w tym miejscu zauważyć, że praktyka taka nie była niczym niezwykłym<sup>36</sup>, dlatego Stanisława Łaskiego należy uznać za pierwszego na gruncie polskim teoretyka postulującego konieczność stworzenia specjalnych regulacji prawnych dla załóg ufortyfikowanych miejsc. Co ważne, przedstawił on gotowe rozwiązania prawne, stosowane w tym czasie na terenie Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego. Mimo że jego dzieło wydano drukiem dopiero w 1599 r., to jednak bliskie kontakty Stanisława Łaskiego z dworem królewskim pozwalają przypuszczać, że w otoczeniu Zygmunta I Starego, później Zygmunta II Augusta, praca ta musiała być dobrze znana<sup>37</sup>.

Bardzo zbliżone do Łaskiego poglądy zaprezentował pierwszy świecki władca Prus Książęcych – Albrecht Hohenzollern, który na prośbę samego Zygmunta Augusta napisał w 1555 r. *Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych*, przetłumaczone w 1561 r. na język polski przez sekretarza królewskiego Marcina Strubicza<sup>38</sup>. Podobnie jak Stanisław Łaski rozpoczął on swój wywód od przedstawienia problematyki obrony zamku, by następnie – wykorzystując również pracę Michaela Otta i Jakuba Preussa – przedstawić zamkowe artykuły wojskowe.

Normy stosowane przez poprzedników Hohenzollern uzupełnił przepisem dotyczącym wydawania hasła<sup>39</sup>. W odróżnieniu od Łaskiego odnotował on również za Ottem i Preussem artykuły wydawane dowódcom oraz oddziałom pieszym<sup>40</sup>. Należy zauważyć, iż umieszczone w pracy księcia regulacje prawne miały charakter normatywny na terenie Prus Książęcych, zamkowe artykuły wojskowe stosowane były w Memlu (Kłajpedzie) od 1537 r.<sup>41</sup>

<sup>36</sup> Por. D. Chemperek, *Wstęp*, [do:] *Pamiętka rycerstwa sarmackiego i senatorów Obojga Narodów przy żalósnej śmierci Jana Karola Chodkiewicza. Ze zbiorów rękopiśmiennych poloników Archiwum Narodowego Szwecji Skoklostersamlingen*, wyd. D. Chemperek, Warszawa 2006, s. 8–11.

<sup>37</sup> M. Malinowski, *Wstęp*, [do:] *Stanisława Łaskiego*, s. X–CLV; J. Sikorski, op. cit., s. 59–60.

<sup>38</sup> J. Nowakowa, *Księcia Albrechta Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych w tłumaczeniu Macieja Strubicza z 1561 r.*, SMHW 28 (1985), s. 71, 75–79.

<sup>39</sup> A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, k. 40: „Przedniejszy w zamku na każdą noc hasło od tego, który dnia przeszłego w bramie albo porczie hetmanem był wydać ma”.

<sup>40</sup> A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, k. 115–115v, 122–124.

<sup>41</sup> 31 V 1537 r. dla załogi zamku Memel (Kłajpeda) wydane zostały specjalne artykuły zamkowe zatytułowane „Burgfried und Artikelbrief”. J. Voigt, *Des Herzogs Albrecht von Preussen Kriegstudien und Kriegsanfalten*, „Neue Preussische Provinzial-Blätter” 4 (1859), s. 11.

Tabela 2. Podobieństwa między wersjami dzieł autorstwa Michaela Otta, Jakuba Preussa oraz Stanisława Łaskiego i Albrechta Hohenzollerna<sup>42</sup>

Michael Ott, Jakob Preuss	Stanisław Łaski	Albrecht Hohenzollern
So soll darnach der oberst hauptman, dem vom Kriegßherzen, die sach befolhen ist, mit seinem volmechtige gewalt, den eydt der gantzen Besatzung, mit seinen Articeln geben, mit aufferlegung des Burckfridens.	Zatym Hetman, który na mieyscu pańskim zostawa, na którym wszystko należy, braciey swey wszey, którzy się zawrzeć mają, ma wydać przysięgę, y artykuły, y opowiedzieć braterski pokoy a zgodę: Burgfrid.	Potym tedy hetman najcielniejszy, któremu od principała albo od zwierzchnego pana takowe rzeczy w sprawy wojenne będą zalecone zupełną mocą swą: przysięgę z inszemi artykułami ku osadzeniu takowego zamku przysługującymi, rycerstwu wszytkiemu wydać ma pod srogie przykazania zamkowego pokoju.
Item sa das Schloß belegert würde, soll kainer mit der feind Ernhold, Trummetter, oder andern gespach haltten, on des Obersten wissen und beuelach	A gdyby iuż nieprzyiaciel mieysce ono obegnał, żaden niema z nieprzyacielskim heroldem, ani posłem, ani trębaczem, ani z żadnym innym rokować, bez wiadomości hetmańskiey y pozwolenia iego.	Gdyby zamek był oblężon, tedy żaden niema z ludźmi z strony nieprzjacielejskiej, jako to z trębaczami, bębnicami i inszemi osobami z którymi kolwiek rozmawej mieć bez starszego albo hetmanowej wolej z rozkazani i dozwoleń.
Es soll auch kainer inn dieser besatzung einicherley briefe hin senden, er gehö gleich wem er wöll, er sey offen oder zü geschlossen, der Oberst haß in dann zünd: gelesen, un dein gewolich handt zaichen fürgestelt.	Ten żaden niema żadnych listów w obegnaniu przyimować, tak otworzystych, iako y zawartych, aż ie pierwiey Hetman przeczyta, a swe podpisanie zwyczajne uczyni.	Też w takowym oblężeniu żaden niema listów, tylko swoich pozasyłać komu kolwiek przysługujących, bądź otworzajnych albo zawartych, ażby go pierwej Hetman a starszy przeczyt, i znak swój albo pieczęć swoją własną przyłożył a wybił.

<sup>42</sup> A. Hohenzollern, *Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych*, BK, 669, k. 38v–39v; S. Łaski, op. cit., s. 25, 27; M. Ott, J. Preuss, op. cit., k. A iv, B. Inne przykłady: J. Sikorski, „*Księgi hetmańskie*” Stanisława Sarnickiego na tle piśmiennictwa wojskowego w Polsce XVI wieku, cz. I, SMHW 12 (1966), 2, s. 57–59.

Michael Ott, Jakob Preuss	Stanisław Łaski	Albrecht Hohenzollern
Item der Oberst soll alle nacht die Bolleten, von dem, der desfelben tags Hauptman under der Pforten gewesen, nemen	Też żaden tak we dnie, iako y w nocy, z zawarcia wychodzić nie ma, bez wiedzenia hetmańskiego, abo woley abo ceduły pieczętowaney daney na imię	Żaden też przed zamek tak w dnie jako i w nocy wychodzić niema, bez starszego woley, a rozkazania albo dozwoleńia, i bez hasła namienionego a wydanego, i też bez imienia tego które na ten czas w używaniu będzie między nimi.

Zupełnie odmienna jest praca Jana Tarnowskiego pt. *Oprawianie zamków albo miast*<sup>43</sup>, której okoliczności powstania nie są zbyt dobrze znane. Wiadomo, że autorem tego oryginalnego dzieła o znacznej wartości naukowej i literackiej był hetman wielki koronny, jednakże już czas powstania stanowi zagadkę. Należy jednak przyjąć, że powstało ono pomiędzy rokiem 1558 (ostateczna redakcja *Consilium rationis belicae*) a śmiercią kasztelana krakowskiego (1561 r.)<sup>44</sup>.

Dzieło to plasuje się na pograniczu pracy teoretycznej i aktu normatywnego. Ma ono formę zbliżoną do *Consilium*, nie posiada wyodrębnionych przepisów, jednakże przez rotmistrzów przechowywane było razem z artykułami wojskowymi oraz artykułami rotmistrzowskimi<sup>45</sup>. Tym samym należy przypuszczać, że hetman stworzył (być może niedokończone) dzieło o obronie miast i zamków, które następnie w praktyce wojskowej zyskało rangę swoistych zamkowych artykułów wojskowych. Praca przedstawia sposób budowy zamków i przygotowania na wypadek oblężenia, kwestie dotyczące dyscypliny wojskowej zostały w niej słabo zaakcentowane. Hetman odnotował jedynie, iż warunkiem *sine qua non* obrony przed nieprzyjacielem jest wprowadzenie *rzędu* (pkt 6), nie rozwinął jednak tego spostrzeżenia. Wspomniał o konieczności dobrego wyboru jednego przełożonego nad umocnieniem, któremu przydać należy zastępców (pkt 10–11). Okazjonalnie wskazywał na przestępstwa związane z obroną zamku, przedstawiając jedynie hipotezę i dyspozycję normy prawnej – wymienił m.in. zakaz samowolnego rokowania z nieprzyjacielem, strzelania z łuku i dział oraz – co bardzo istotne – poddania zamku (pkt 35–37, 39).

<sup>43</sup> [J. Tarnowski], *Oprawienie zamków albo miast*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 313–319.

<sup>44</sup> Z. Spieralski, *Jan Tarnowski 1488–1561*, Warszawa 1977, s. 396–397; W. Dworzaczek, *Hetman Jan Tarnowski: z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Warszawa 1985, s. 296.

<sup>45</sup> BK, 1375, s. 79–92; BN, 6609, k. 23–25 v; *Sprawy wojenne króla Stefana Batorego. Diariusze, relacje, listy i akta z lat 1576–1586*, wyd. I. Polkowski, Kraków 1887, s. 240, 252–255.

Wydaje się, że bezpośredniej inspiracji do stworzenia pracy o takim charakterze dostarczyła odbudowa zamku braślawskiego, w którą Jan Tarnowski w latach 1551–1552 osobiście się zaangażował<sup>46</sup>. Z tego okresu pochodzi bardzo istotna wymiana korespondencji pomiędzy starostą braślawskim i winnickim, Boguszem Fedorowiczem Koreckim, i Zygmuntem Augustem, na temat odbudowy wspomnianego zamku<sup>47</sup>. Książę uważał, że należy stworzyć nowoczesną twierdzę dostosowaną do nowych potrzeb wojennych. W tym celu rozpoczął konsultacje z królem, prosząc o żołnierzy i ludzi do pomocy oraz o naukę, gdzie oraz według jakiego kształtu umocnienie powinno zostać zbudowane. W odpowiedzi Zygmunt August informował: *не есть воля наша, абы на горе будованъ, але въ равнине ривы (!) воде валомъ засыпанный мети хочемъ*. Początek *Oprawiania zamków* dokładnie odnotowuje powyższe spostrzeżenia: *Acz to napirwsza, абы miesce pewne było obrano, а оwszem в равнини, бо на гórze не може так добре замку або miasta upewnić, jako ten który на равнини леży*. W pkt 2 autor przekonywał, że najlepszym rodzajem umocnienia będzie wał ziemny, nie zaś fortyfikacje murowane lub drewniane, natomiast w pkt 4 zwrócił uwagę na konieczność zabezpieczenia zamku w wodę<sup>48</sup>. Korelacja pomiędzy wypowiedzią króla i hetmana może oznaczać, iż prawdziwym twórcą pouczenia dotyczącego budowy umocnienia był Tarnowski.

Ostatnim teoretykiem zajmującym się wprowadzeniem zamkowych artykułów wojskowych do systemu prawnego w Rzeczypospolitej był Florian Zebrzydowski, który w 1559 r. na prośbę Mikołaja Radziwiłła spisał i wysłał *Pouczenie wojenne*<sup>49</sup>. Powstanie tego dokumentu przypadło na czas, kiedy armia litewska zaczęła przejmować odpowiedzialność za część terytorium Inflant, które wchodziło jeszcze w skład Zakonu Kawalerów Mieczowych, w związku z czym przed Litwinami stanął problem obrony, zwłaszcza objęcia w posiadanie, wzmocnienia i utrzymania licznych średniowiecznych zamków przed oczekiwaną ofensywą moskiewską. To właśnie w tej sprawie hetman litewski prosił Floriana Zebrzydowskiego o radę, która została przedstawiona w obszernym

---

<sup>46</sup> Z. Spieralski, op. cit., s. 362; W. Dworzaczek, op. cit., s. 165.

<sup>47</sup> Zygmunt II August do B.F. Koreckiego, Wilno 14 XI 1551, [w:] *Архив Юго-Западной России, издаваемый Комиссией для разбора древних актов*, Ч. VIII, Т. 5, Киев 1907, s. 66–67; Zygmunt II August do K. Ostrońskiego, Olbiang (?) 30 VI 1552, [w:] ibidem, s. 95–97.

<sup>48</sup> J. Tarnowski, op. cit., s. 313–314.

<sup>49</sup> [F. Zebrzydowski], *Porządek żołnierski tak w polu jako i na zamkach od P. Floriana Zebrzydowskiego opisany anno 1559*, [w:] *Hetman Florian Zebrzydowski o porządku wojennym*, wyd. S. Bodniak, PHW 3 (1931), 2, s. 299–305.

liście składającym się z 44 punktów<sup>50</sup>. Forma ta powodowała, że przez długi okres utożsamiono ten dokument z prawami wojskowymi<sup>51</sup>. Dopiero Jerzy Serczyk, następnie zaś Janusz Sikorski uzasadnili, że należy tu raczej mówić o tekście teoretycznym<sup>52</sup>.

Odpowiadając na pytanie hetmana, Florian Zebrzydowski zwrócił uwagę na specyfikę działań wojennych prowadzonych na terenie Inflant. Po pierwsze, zauważył, że znaczącą rolę odegra piechota; po drugie, kluczowe zadanie przypadnie licznym na tym terenie fortyfikacjom. Sugerował również, że wojna z Moskwą jeszcze bardziej zmniejszy rolę jazdy (ograniczając ją do prowadzenia działań rozpoznawczych), gdyż na terenie Prus walcząc przeciwko wojskom niemieckim i *mały poczet* [jazdy] *mógł commode trapić*<sup>53</sup>.

Wszystko to sprawiło, że większą część pracy poświęcił kwestii obrony zamków, którą to problematykę można podzielić na trzy związane ze sobą zagadnienia: fortyfikacje, przygotowania zamku do obrony oraz wprowadzenie dyscypliny wśród stacjonujących tam oddziałów. Kasztelan lubelski jedynie mimochodem wspomniał o złożeniu przez żołnierzy na zamku przysięgi na artykuły wojskowe<sup>54</sup>. Mimo że nie podał ich treści, zaproponował wprowadzenie licznych przepisów prawa karnego, eksponując przy tym głównie problem wart, od których zależeć może los całego umocnienia. Oprócz propozycji ich organizowania, zalecił surowe kary dla osób, które rozmawiają z nieznanymi lub zasnęły na warcie.

Zebrzydowski zwrócił także szczególną uwagę na bramy i furtki. Jego zdaniem, pierwsze należało otwierać w dzień i tylko przy pogodzie umożliwiającej zauważenie przeciwnika, a każde otwieranie i zamykanie bramy miał poprzedzać sygnał wydany przez muzyków wojskowych, na który wszyscy żołnierze powinni stawić się na oznaczonym miejscu. W ten sposób dwa razy

---

<sup>50</sup> G. Błaszczyk, *Ustawy i artykuły wojskowe Polski i Litwy do 1569 roku*, SMHW, 49 (1998), s. 58. Już w 1556 r. Zygmunt August zapewnił, że wyśle listy z nauką dotyczącą wykorzystania wojsk pieszych. Zygmunt II August do M. Radziwiłła, Warszawa z 12 XII 1556, [w:] *Listy oryginalne Zygmunta Augusta do Mikołaja Radziwiłła Czarnego*, wyd. S.A. Lachowicz, Wilno 1842, s. 109.

<sup>51</sup> K. Olejnik, *Rozwój polskiej myśli wojskowej do końca XVII wieku*, Poznań 1976, s. 74–75.

<sup>52</sup> J. Serczyk, *Florian Zebrzydowski hetman wojsk zaciężnych, kasztelan lubelski, starosta sądecki i tyszowiecki. Przyczynek do historii wojskowej XVI w.*, Toruń 1950 (maszynopis). Pierwsze informacje w pracy wydanej drukiem: J. Sikorski, „*Księgi hetmańskie*”, cz. 1, s. 67–68.

<sup>53</sup> F. Zebrzydowski, op. cit., s. 304.

<sup>54</sup> Ibidem, s. 302.

dziennie rotmistrzowie i towarzysze sprawdzali liczbę swoich podwładnych, co umożliwiało szybkie wykrycie prób dezercji lub samowolnego opuszczenie umocnienia. Zatajenie prawdy przez towarzysza wiązać się miało z karą analogiczną do dezercji. W ciągu dnia ciągle otwarta powinna być jedynie furta przy bramie<sup>55</sup>.

Ogromne znaczenie autor *Pouczeń wojennych* przykładał do tego, by żołnierze faktycznie przebywali na terenie zamku i pod żadnym pozorem go nie opuszczali, zejście ze stanowiska mogło nastąpić jedynie za pozwoleniem dowódcy. Potępiał przy tym praktykę samowolnego opuszczenia zamku, *tedyby mogli i wszyscy razem zejść*, a także przestrzegał rotmistrzów, by nigdy nie zwalniali więcej niż trzecią część załogi, w przeciwnym bowiem razie znacznie zmniejszają się walory obronne. Ujawnił jednocześnie rozpowszechnioną na zamkach patologię, która polegała na samowolnym opuszczaniu na noc izb zamkowych i udawaniu się do pobliskiego miasta – w tym celu żołnierze czynili podkopy pod murami, schodzili po drabinach lub dzięki innym sekretnym przejściom<sup>56</sup>, co – zdaniem Zebrzydowskiego – było nadzwyczaj niebezpiecznym działaniem. Ostrzegał on, że wróg, złapawszy uciekinierów, mógł zdobyć informacje, które pozwoliłyby mu na opanowanie miasta<sup>57</sup>.

W razie dezercji żołnierza należało najpierw *go w mieście albo we wsi szukać*. Gdyby to nie dało efektu, Zebrzydowski postulował zorganizowanie pościgu, w którym mieli brać udział służebnicy wysłani przez towarzyszy. Z uwagi na fakt, iż chodziło tu o jedno z najgroźniejszych przestępstw podczas służby na zamkach, postulował wprowadzenie dla dopuszczających się go najbardziej surowej ze stosowanych w armii nowożytnej kar – *puszczenie na praszczęta*<sup>58</sup>.

Ciekawą propozycję przedstawił hetman odnośnie ograniczenia wyszynku w oddziałach stacjonujących w miastach. Zakazał on rotmistrzom i towarzyszom zajmować się „szynkarstwem”, argumentując to prawem ziemskim, które

---

<sup>55</sup> Ibidem, s. 301–302.

<sup>56</sup> Zjawisko to odnotowane zostało w spisie praw zwyczajowych zatytułowanych *Pokazanie starych praw karania*. Zob. BK, 656, k. 10v; *Zbiór pamiętników do dziejów polskich*, wyd. W.S. Broel-Plater, t. 2, Warszawa 1858, s. 241.

<sup>57</sup> O tym jakie niebezpieczeństwo mogło z tego wyniknąć wskazuje przykład Bowska, który został zdobyty przez Szwedów w 1625 r. Nastąpiło to w wyniku zdrady – ktoś przekazał informację o niechronionym oknie w piwnicy, co pozwoliło żołnierzom Gustawa II Adolfa przedostać się do środka i zaskoczyć 30-osobową załogę zamku. W wyniku przeprowadzonej operacji zamek został zdobyty, a starosta Butler zabity. PHB, АД, 321/2, nr 157, k. 2v.

<sup>58</sup> W. Organiściak, op. cit., s. 83.

grozi za prowadzenie karczmy w mieście utratą szlachectwa. Dodał przy tym przysłowie: *bo zły bywa rzemieśnik, który wiele rzemiosła patrzy*. Ponadto zauważył patologie wynikające z przymusu propinacji w oddziałach: oficerowie mający dochód ze sprzedaży alkoholu zachęcali do nieograniczonego zaopatrywania się w napoje, dając je na kredyt, po czym potracali należność z zapłaty, zmuszając w ten sposób do dezercji żołnierzy, którym zaczynało brakować środków do życia<sup>59</sup>. Nadmienić należy, iż hetman w praktyce starał się ograniczyć przebywanie żołnierzy w miastach i karczmach<sup>60</sup>.

W analizowanym dokumencie przewidziano również – co oczywiste – szczególnie represyjne kary za bunt lub zdradę. Prócz tego zakazano wszelkich zwad oraz zastawiania broni i zbroi.

Ten rozbudowany program obrony umocnień stanowi w większości samodzielny dorobek autora, jednak można wskazać w nim także wpływy Stanisława Łaskiego. Niemal identyczna jest np. porada dotycząca wykrycia podkopów. Zebrzydowski proponował kilka razy w ciąg doby w piwnicy ustawić bęben i nasypać na niego prochu, *Jeżeli sie on proch będzie ruszał na bębnie, tedy pewnie kopają, a ku której sie stronie proch potoczy, tam kopają*. Tej samej konstrukcji użył Stanisław Łaski (z zastosowaniem grochu). Co ważniejsze jednak, w tym fragmencie nie cytował on Michaela Otta i Jakuba Preussa, gdzie brak analogicznej informacji<sup>61</sup>, a zatem z całą pewnością można uznać, że Florian Zebrzydowski znał *Księgi o gotowości wojennej*. To z nich najprawdopodobniej zaczerpnął informację o składaniu przysięgi na artykuły wojenne przez obrońców zamków, zakazie komunikowania się z obcymi oraz o kontrolowaniu opuszczania zamku przez żołnierzy<sup>62</sup>.

Do innych znanych Zebrzydowskiemu twórców należy zaliczyć Andrzeja Frycza Modrzewskiego, autora pracy z 1551 r. *O poprawie Rzeczypospolitej*,

<sup>59</sup> F. Zebrzydowski, op. cit., s. 302; W. Wach, *Królewskie i hetmańskie artykuły wojskowe w sprawie alkoholizmu*, „Trzeźwość” 12 (1937), 8, s. 526–527.

<sup>60</sup> *Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły wojskowe*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 112; W. Wach, op. cit., s. 527.

<sup>61</sup> F. Zebrzydowski, op. cit., s. 302. U Łaskiego fragment ten znajduje się w rozdziale *Przysięga w te słowa*, które są w całości przepisane od Otta i Preussa z wyjątkiem ostatniego fragmentu. S. Łaski, op. cit., s. 28; M. Ott, J. Preuss, op. cit., k.B.

<sup>62</sup> Wydaje się więc, iż Zebrzydowski nie wykorzystywał pracy Michała Otta i Jakuba Preussa. Odmienne: J. Sikorski, „*Księgi hetmańskie*”, cz. 1, s. 38, 42–44, 57–59.

w której III rozdział poświęcony został wojnie<sup>63</sup>. Istnieje ponadto bardzo duże prawdopodobieństwo, że autor *Pouczeń wojennych* znał i wykorzystywał także pracę starożytnego pisarza – Wegecjusza<sup>64</sup>. Ponadto Florian Zebrzydowski niewątpliwie dobrze orientował się w twórczości Jana Tarnowskiego, gdyż książka hetmana wielkiego *Consilium rationis belicae* wydana została w drukarni u Andrysowica w 1558 r. Do tego dzieła nawiązał m.in. wskazując na zakaz samowolnego strzelania i rokowania z nieprzyjacielem. Należy jednak pamiętać, iż nie był to uczeń hetmana, a związki krwi z Andrzejem Zebrzydowskim, jak i protekcja Bony sytuowały go raczej w opozycji wobec wielkiego wodza<sup>65</sup>.

Sądzić należy, że Zebrzydowskiemu znana była również praca Albrechta Hohenzollerna spisana w języku niemieckim<sup>66</sup>. Obaj autorzy akcentowali potrzebę zwrócenia szczególnej uwagi na warty, problem posłuszeństwa i zdrady. Kasztelan lubelski podjął nawet polemikę z Janem Tarnowskim oraz Albrechtem Hohenzollernem na temat możliwości poddania zamku, o czym szerzej będzie mowa w dalszej części rozdziału.

W *Pouczeniu* Florian Zebrzydowski powołał się na przykłady, które wskazują nie tylko na znajomość specyfiki wojsk koronnych i litewskich, ale również nawiązują do wzorców niemieckich, moskiewskich, tureckich<sup>67</sup>. Wykorzystał zwłaszcza doświadczenia wojny z Zakonem Krzyżackim z lat 1519–1521, a wśród nich podkreślił decyzję skazanego na infamię Stanisława Radwanowskiego o poddaniu w 1520 r. Ornety<sup>68</sup>. Tak szczegółowe odwołanie się do tej

---

<sup>63</sup> Koncepcja A.F. Modrzewskiego jest widoczna w ostatnim akapicie *Pouczenia wojennego*, gdzie autor zastanawia się nad udzieleniem pomocy Zakonowi Kawalerów Mieczowych w sytuacji ataku Moskwy. Zauważa, że lepiej wzmocnić militarnie sojusznika, gdyż w ten sposób również druga strona będzie zobowiązana do pomocy. Uznaje za zasadne działania prewencyjne w ewentualnym konflikcie z Moskwą. F. Zebrzydowski, op. cit., s. 305. Zob. analogiczne rozważania: A.F. Modrzewski, *O poprawie Rzeczypospolitej*, tłum. C. Bazylik, Łosk 1577, k. 102–102v, 104–104v, 106, 107v, 116–117.

<sup>64</sup> G. Błaszczak, *Ustawy*, s. 59.

<sup>65</sup> W. Pocięcha, *Królowa Bona, 1494–1557: czasy i ludzie odrodzenia*, t. I, Poznań 1949, s. 220; W. Dworzaczek, op. cit., s. 171.

<sup>66</sup> Florian Zebrzydowski prawdopodobnie dobrze znał język niemiecki, sam zresztą przy edukacji syna baczną uwagę zwracał na naukę tego języka. *Dzieje Lubelszczyzny: praca zbiorowa*, cz. I, red. T. Mencel, 1974, s. 76.

<sup>67</sup> Przykładowo: *Artykuły które były opowiedziane przez wielmożnego pana Floriana Zebrzydowskiego*, PHБ, АД, 321/1, nr 1, k. 3v (o tureckiej taktyce pozorowanej ucieczki, błyskawicznej reorganizacji i ataku s); F. Zebrzydowski, op. cit., s. 304.

<sup>68</sup> M. Biskup, *„Wojna Pruska”, czyli wojna Polski z zakonem krzyżackim z lat 1519–1521: u źródeł sekularyzacji Prus Krzyżackich*, Olsztyn 1991, s. 102–104.



kampanii może mieć związek ze służbą jego ojca – Jana, który był rotmistrzem w czasie tej wojny<sup>69</sup>. To od niego prawdopodobnie młodszy Zebrzydowski znał prawo zwyczajowe i przepisy porządkowe wydane w 1521 r.

Niewykluczone również, że w zaprezentowanym opisie wykorzystał on własne doświadczenia bojowe<sup>70</sup>. Karierę wojskową rozpoczął w roku 1538, kiedy to został rotmistrzem oddziału piechoty na Podolu<sup>71</sup>. Rok później trafił na dwór Zygmunta I Starego, gdzie zdobył pozycję ochmistrza oraz – co ważne – burgrabiego krakowskiego, w związku z czym miał pod komendą żołnierzy pieszych pilnujących Wawelu<sup>72</sup>. Już w 1550 r. sprawował dowództwo nad dworzanami królewskimi z tytułem *praefectus aulicorum regionum*<sup>73</sup>. Dwa lata później ostatecznie wyłączono kompetencje marszałka nadwornego nad wojskiem nadwornym, powierzając jednocześnie Florianowi Zebrzydowskiemu funkcję hetmana nadwornego i – jako uzupełnienie – kasztelanę oświęcimską<sup>74</sup>.

Podsumowując, praca hetmana nadwornego jest najważniejszym i najbardziej oryginalnym dziełem teoretycznym dotyczącym dyscypliny wojskowej na zamkach. Choć jej autor znał liczne dzieła z dziedziny wojskowości, nie skopiował przedstawionych tam rozwiązań. Dominują u niego spostrzeżenia dotyczące współczesnej sztuki wojennej. Florian Zebrzydowski w doskonały sposób przyporządkował pole przyszłej wojny w Inflantach do wojny pruskiej podczas której panowały bardzo podobne warunki geopolityczne.

<sup>69</sup> K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. X, wyd. J. Bobrowicz, Lipsk 1845, s. 144–146; A. Bóldyrew, *Piechota zaciężna w Polsce w pierwszej połowie XVI wieku*, Warszawa 2011, s. 22–24.

<sup>70</sup> Odmienne M. Plewczyński, *Żołnierz jazdy obrony potocznej za czasów Zygmunta Augusta. Studia nad zawodem wojskowym w XVI w.*, Warszawa 1985, s. 271, który nisko ocenia umiejętności praktyczne hetmana nadwornego.

<sup>71</sup> Z. Spieralski, op. cit., s. 288; P. Makowiec, *Działalność wojskowa hetmana Floriana Zebrzydowskiego*, „Materiały do Historii Wojskowości” 2 (2004), s. 11–12.

<sup>72</sup> *Acta Historica Res Gestas Poloniae Illustrantia*, t. VIII: *Prawa i przywileje i statuta miasta Krakowa (1507–1795)*, t. I, z. 1, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1885, s. 223; *Władztwo Polski w Prusiech Zakonnych i Książęcych, 1545–1657: wybór źródeł*, wyd. A. Vetulani, Wrocław 1953, s. 123; J. Rafacz, *Sąd referendarski koronny: z dziejów obrony prawnej chłopów w dawnej Polsce*, Poznań 1948, s. 9; I. Kaniwska, *Małopolska reprezentacja sejmowa za czasów Zygmunta Augusta, 1548–1572*, Kraków 1974, s. 120.

<sup>73</sup> *Hetman Florian Zebrzydowski*, s. 295.

<sup>74</sup> M. Plewczyński, *Naczelne dowództwo armii koronnej w latach 1501–1572*, SMHW 34 (1992), s. 54–55.

### 3. Powstanie pierwszych regulacji dotyczących dyscypliny na zamkach

Organizacja armii litewskiej w XVI stuleciu znacznie różniła się od rozwiązań stosowanych w Koronie. Wynikało to z innej filozofii obrony granic: w Polsce funkcjonowała obrona potoczna złożona z jazdy mającej zabezpieczać przed najazdami tatarskim<sup>75</sup>; WKsL zaś musiało od końca XV w. stawiać odpór Wielkiemu Księstwu Moskiewskiemu, które zmierzało do przejścia ziem ruskich. W toczącej się na pograniczu wschodnim wojnie, w której chodziło nie o łupy, lecz o ziemię, w naturalny sposób dużą rolę w systemie obronnym zaczęły odgrywać zamki<sup>76</sup>. W konsekwencji władze litewskie w daleko większym stopniu zajmowały się problemem garnizonów wojskowych niż na terenie Korony. Zmuszone zostały do stworzenia nieznanych w Polsce reguł dotyczących funkcjonowania żołnierzy w przygranicznych twierdzach, które będą tu określane jako zamkowe artykuły wojskowe.

Pierwsze regulacje prawne dotyczące obrony zamków zawarte zostały w *Statucie litewskim* z 1529 r., w art. 12 rozdziału II, gdzie nakazano dowódcom zamków przybyć do nich naznaczony czas i bronić umocnień przed niebezpieczeństwem. Niewypełnienie tej powinności wiązało się z możliwością utraty wszystkich dóbr. Dodatkowo dowódca winny zaniedbania, w wyniku którego nieprzyjaciel uczynił szkodę w WKsL, miał zostać skazany na karę śmierci<sup>77</sup>. Przepis ten powstał jako konsekwencja funkcjonowania w tym czasie stałych załóg wojskowych, a chcąc go zrealizować, hospodar wydawał w momentach zagrożenia listy do starosty z zakazem opuszczania stanowisk i nakazem zachowania szczególnej ostrożności. Takie pouczenia wystosował

---

<sup>75</sup> Jedynym miejscem ufortyfikowanym w Koronie, które posiadało stałą załogę był Kamieniec Podolski. Dopiero od 1601 r. 100 żołnierzy broniło Lubowli. B. Dybaś, op. cit., s. 313; J. Wimmer, *Historia piechoty polskiej do roku 1864*, Warszawa 1978, s. 151.

<sup>76</sup> Jest to doskonale widoczne po inkorporacji do Korony województwa kijowskiego, braclawskiego i wołyńskiego w 1569 r. Na tych terenach istniało sześć załóg zamków o łącznej sile 1000 drabów. W następnych latach, zwyczajem polskim tereny te zostały niemal pozbawione wojsk pieszych stacjonujących na zamkach. K. Górski, *Historia jazdy*, Kraków 1893, s. 17–18.

<sup>77</sup> *Zbiór praw litewskich od roku 1389 do roku 1529. Tudzież rozprawy sejmowe o tychże prawach od roku 1544 do roku 1563*, Poznań 1841, s. 183.

Zygmunt August m.in. w 1558 r. do starosty braclawskiego, wojewody witebskiego i połockiego<sup>78</sup>.

Specyfika służby zamkowej bardzo różniła się od służby polowej, co musiało doprowadzić do wykształcenia się oryginalnych reguł postępowania, które zaczęto wydawać w związku z wysyłaniem na pograniczne placówki oddziałów pieniężnych. W ten sposób pojawił się problem dwuwładzy – wojskowej z rotmistrzem i cywilnej ze starostą.

Jeszcze w latach 40. XVI w., gdy dualistyczny podział odpowiedzialności nie był często praktykowany, pouczenia miały charakter bardziej organizacyjny niż dyscyplinarny<sup>79</sup>. Dotyczyły wypełniania obowiązku służby zamkowej (która w części przypadała mieszczanom), wykonywania prac przy umocnieniach i prowadzących do nich drogach, zaopatrzenia w żywność<sup>80</sup>. Dominował przy tym zwyczaj i wypracowana praktyka, co ukazuje *Rewizja zamku kijowskiego za króla Zygmunta I między rokiem 1543 a 1548 uczyniona*<sup>81</sup>. Przykład Kijowa jest o tyle istotny, że od 1508 r. stacjonowały tam oddziały piesze, co pozwalało na wytworzenie się spójnej koncepcji organizacyjno-dyscyplinarnej<sup>82</sup>. Po pierwsze, domy żołnierskie znajdowały się tak na terenie zamku (dwa rotmistrzowskie i 30 dziesiętnicznych), jak i w obrębie miejskim (42 zabudowania). Wojsko posiadało również własny browar, leżący tuż za murami zamku, oraz karczmę na terenie miasta. Interesujące, że istniało dwoje wrót do zamku, jednymi opiekował się (i posiadał do nich klucze) wojewoda, drugimi rotmistrz.

Przełomowym wydarzeniem dla rozwoju prawa wojskowego WKsL okazał się rok 1551, kiedy to podczas sejmu wielki książę zobowiązał się do wysyłania urzędników mających obejdząć pograniczne zamki i informować o wszelkich problemach i niedostatkach<sup>83</sup>. W ten sposób nastąpiła ściślejsza współpraca pomiędzy peryferyjnymi ośrodkami obronnymi a centrum politycznym. Co ważniejsze, na szerszą skalę zaczęto obsadzać wojskiem najem-

<sup>78</sup> LVIA, ML, f. 389, nr 564, k. 19v–20; *Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 564 (1553–1567): Viešųjų reikalų knyga 7*, parengė A. Baliulis, Vilnius, 2001, s. 28–29.

<sup>79</sup> *Литовська метрика. Книга 561. Ревізії українських замків 1545 року*, Підготував В. Кравченко, Київ 2005, s. 102–103.

<sup>80</sup> *Архив*, Ч. VIII, Т. 5, s. 40–42.

<sup>81</sup> *Zrzódła do dziejów polskich*, t. II, wyd. M. Malinowski, A. Przewdziecki, Wilno 1844, s. 125, 134–135.

<sup>82</sup> G. Lesmaitis, *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės samdomoji kariuomenė XV a. pabaigos – 1570 m.*, Kaunas 2005, s. 11.

<sup>83</sup> F. Piekosiński, *Statut litewski*, cz. 1, Kraków 1899, s. 38.

nym lub zaciężnym pograniczne zamki, co doprowadziło do konieczności wydawania przez kancelarię wielkksiążęcą ustaw oraz pouczeń dla starostów i rotmistrzów stacjonujących w przygranicznych zamkach.

W październiku 1551 r. Zygmunt August wraz z panami radą wydał pierwszą ustawę wojskową dotyczącą dyscypliny wojskowej na zamkach. Została ona spisana przez kanclerza WKsL Mikołaja Radziwiłła „Czarnego” i rozesłana do wszystkich pogranicznych twierdz<sup>84</sup>, a informacja o jej treści pochodzi z pouczenia wysłanego 21 października 1551 r. do Jana Chrzczonowicza, starosty czerkaskiego i kaniewskiego, którego poinformowano o wysłaniu, w celu wzmocnienia sił zamku, dworzanina i rotmistrza królewskiego – Piotra Różbickiego ze 100-osobowym oddziałem piechoty<sup>85</sup>. Oznajmiono przy tym, że oddział ten stacjonować będzie w zamku czerkaskim wspólnie ze starostą, w związku z czym władca zażądał, by obaj dowódcy żyli ze sobą w zgodzie, zachowali szczególną ostrożność i pilnowali zamku. Bardziej istotne wydaje się tu jednak spostrzeżenie *ex silentio* – prawodawca nie podporządkował wprost rotmistrza staroście. Dodatkowo w dokumencie wyraźnie wyróżniono wojska piętne – te stacjonujące w zamkach i armię polową, która miała być pod wodzą Wasyla Konstantowicza Ostrogskiego. Również w tym przypadku nakazano zgodną współpracę pomiędzy wodzami na szczegółowo opisanych w piśmie warunkach.

Po tych ogólnych zasadach w dalszej części listu pojawiają się normy prawne dotyczące charakterystycznych sytuacji dla wojsk stacjonujących na zamku. Po pierwsze, ze względów bezpieczeństwa postanowiono zmienić stare przyzwyczajenia i nakazano wszystkim obrońcom służyć i nocować na zamku. Z tego powodu starosta miał nowo przybyłej załodze udostępnić połowę zabudowań. Po drugie, wprowadzono regulacje dotyczące zamykania i otwierania wrót. W nowej sytuacji, gdzie dowodzących było dwóch, postanowiono, aby wyjścia posiadały dwa zamki – jeden kluczy miał być przechowywany przez starostę, drugi zaś przez rotmistrza, dlatego wrota zawsze należało otwierać i zamykać za wiedzą i zgodą obu urzędników. Analogiczną sytu-

---

<sup>84</sup> Zygmunt II August do M. Radziwiłła „Czarnego”, Nietroow (?) 29 IV 1552, *Архив, Ч. VIII, Т. 5, s. 80.*

<sup>85</sup> *Архив, Ч. VIII, Т. 5, s. 63–66; Ю.М. Бохан, Наёмные войска ў Вялікім княстве Літоўскім XV–XVI стст., Мінск 2004, s. 56–57.*

ację przewidziano dla arsenału zamkowego<sup>86</sup> – obu dowodzącym nakazano dbałość o stan artylerii, która powinna być przechowywana w bezpiecznym miejscu opatrzonym dwoma zamkami. Po trzecie, rotmistrz otrzymał pozwolenie na prowadzenie wyszynku w zamku. Mógł na miejscu pędzić gorzałkę, sycić miód i warzyć piwo oraz sprzedawać go żołnierzom, jednak nie zezwolono mu na zaopatrywanie mieszczan, co miało zapobiec przebywaniu żołnierzy poza zamkiem w karczmach miejskich. Nakazano również staroście troskę o służbę wywiadowczą.

W momencie wydania omawianej regulacji jedyną polską pracą, na której mógł wzorować się prawodawca, było dzieło Stanisława Łaskiego, niewiele jednak wskazuje, by istniały w niej nawiązania do *Ksiąg o gotowości wojennej*. Sądzić należy, iż wzorowano się raczej na regulacjach zwyczajowych wykształconych na terenie zamku kijowskiego.

Za najważniejszą konsekwencję wydania nowych praw należy uznać **stworzenie dualistycznego dowództwa na terenie zamków** [podkreślenie – K.Ł.]. Nie wiadomo, co doprowadziło do skonstruowania tak nietypowej struktury organizacyjnej, jednomyślnie potępianej przez renesansowych teoretyków wojskowości<sup>87</sup>, można jedynie przypuszczać, że w grę wchodziła próba ograniczenia władzy starostów i wprowadzenia większej kontroli przy pomocy dworzan, wybieranych z reguły na stanowiska rotmistrzowskie. Przede wszystkim jednak reforma ta miała stanowić remedium na kapitulację umocnień; znacznie trudniej było bowiem dopuścić do poddania twierdzy, kiedy stacjonowało w niej dwóch równorzędnych dowódców<sup>88</sup>.

Analizowana ustawa szybko stała się przyczyną sporów pomiędzy dowódcami. Znana jest np. z 1552 r. skarga Jana Chrzczonowicza na rotmistrzów i poruczników oddziałów piechoty stacjonującej na zamku czerkaskim i kaniowskim, którym starosta zarzucał, że żołnierze nie mieszkają na terenie zamku i zbyt późno otwierają bramy, i apelował w związku z tym do wielkiego księcia o zmianę przepisów prawnych. Dodatkowo oskarżał żołnierzy o skupowanie

---

<sup>86</sup> Reguła ta zastosowana została również w innych zamkach, na co wskazuje inwentarz zamku winnickiego z 1552 r. *Аpxив*, Ч. VII, Т. 1, Киев 1886, s. 601.

<sup>87</sup> *Stanisława Łaskiego*, s. 54, 98.

<sup>88</sup> Istniały jednak przypadki, w których podział władzy i tak doprowadził do błyskawicznych kapitulacji. Najsłynniejszym było poddanie Ornety w 1520 r. przez rotmistrza Stanisława Radwankowskiego z którym współdziałał burmistrz miasta. M. Biskup, *Wojny Polski z Zakonem Krzyżackim 1308–1521*, Gdańsk 1993, s. 314–315; J. Tyszkiewicz, *Ostatnia wojna z Zakonem Krzyżackim 1519–1521*, Warszawa 1991, s. 87.

żywności po cenach ustalonych w ustawie (regulacja cen produktów, według Chrzczonowicza, powinna przysługiwać tylko starości), mieszanie się rotmistrzów do przynależnych jemu kompetencji sądowych, nieutrzymywanie pełnej roty oraz uderzenie przez porucznika podstarościęgo czerkaskiego. Chrzczonowicz zażądał wysłania przez hospodara sędziego, który rozpatrzyłby te skargi. Tymczasem przedstawiciele rotmistrzów usprawiedliwiali się oraz zaatakowali starostę, wskazując na fatalny stan umocnień i złe zaopatrzenie zamku oraz wyrządzanie krzywd poddanym. Zygmunt August usłyszał od nich również zarzut niestosowania się przez Chrzczonowicza do norm zawartych w ustawie<sup>89</sup>. Jak zatem widać, wzajemna kontrola była doskonała, pozwalała wielkiemu księciu poznać rzeczywiste działania dowódców; z drugiej strony, hospodara bardzo niepokoiła niezwykle napięta sytuacja, która mogła odbić się na walorach obronnych zamku<sup>90</sup>. Warto podkreślić, że problem miał rozwiązać kanclerz WKsL – Mikołaj Radziwiłł „Czarny”.

Pomimo zastrzeżeń zgłaszanych tak przez starostów, jak i rotmistrzów, zdecydowano się utrzymać powyższe regulacje. Tym samym ustawa ta zapoczątkowała rozwój zamkowych artykułów wojskowych; od tej pory relacje starosta – rotmistrz, otwieranie bram zamkowych, prowadzenie karczm oraz zasady stacjonowania na terenie zamku stały się motywem przewodnim kolejnych praw wojskowych<sup>91</sup>.

#### 4. Rozwój prawa wojskowego w dobie wojny o Inflanty

Katalizatorem rozwoju artykułów zamkowych w Rzeczypospolitej była inkorporacja ziem Zakonu Kawalerów Mieczowych do WKsL, wskutek której doszło do wojny o Inflanty w latach 1558–1570. Prowadzenie działań na

---

<sup>89</sup> Zygmunt August do M. Radziwiłła „Czarnego”, Piotrków 29 IV 1552, *Архив*, Ч. VIII, Т. 5, s. 80–81; Ю.М. Бохан, *op. cit.*, s. 57.

<sup>90</sup> Właściwe relacje pomiędzy mieszczanami, a żołnierzami przynosiły bardzo pozytywne rezultaty, czego przykładem może być Dzisiaj z lat 60. XVI w., gdzie ludność cywilna udzielała znacznej pomocy przy pracach fortyfikacyjnych oraz w kwestii zaopatrzenia wojsk w żywność. А. Янушкевич, *Война і грамадства: адносiны насельнiцтва паўночна-усходняга памежжа ВКЛ да палiтыкi дзяржаўнай улады ў перыяд Инфлянцкай вайны 1558–1570 г.*, [w:] *Castrum, urbis et bellum*, Баранавiчы 2002, s. 418–420.

<sup>91</sup> Analogiczne prawa wydano m.in. w 1556 r. dla zamku w Winnicy. *Архив*, Ч. VIII, Т. 5, s. 108–109.

obszarze pokrytym gęstą siatką zamków powodowało, że stworzenie rozbudowanych przepisów wysyłanych dla rotmistrzów i starostów przebywających na zamkach stało się koniecznością<sup>92</sup>.

Działania zmierzające do stworzenia nowych artykułów wojskowych podjął od połowy lat 50. XVI w. Mikołaj Radziwiłł „Rudy”. Przygotowując armię litewską do wyprawy pozwolskiej, hetman wysłał do Zygmunta Augusta zapytanie o przepisy, które będą obowiązywać podczas wyprawy. W odpowiedzi wielki książę zapewnił: *teśmy kazali wypisać z ustaw starych, które innym hetmanom i ojcowi TM dawane były*, uznając tym samym, że wystarczające będą przepisy uchwalone jeszcze w 1535 r. Hetmanowi dał jednakże niewielkie pole manewru: *wszakóż co się TM słusznego na obie stronie widziało, bez uciążenia ludzkiego postanowić, to na zdanie TM puszczamy*<sup>93</sup>.

Tymczasem – zgodnie ze zwyczajem, według którego prawa wojenne wydawał gospodarz z panami radą, a tworzył je kanclerz – Mikołaj Radziwiłł „Czarny”, dzierżący w tym czasie pieczęć Wielkiego Księstwa Litewskiego, podjął konkretne starania w kierunku stworzenia pierwszych artykułów wojskowych dla żołnierzy pieszych. Pod koniec 1556 r. wystosował do Zygmunta Augusta list w tej sprawie. Wielki książę bardzo dobrze przyjął propozycję reform prawa wojennego: *co nam T.M. pisał w cedule; iż by tam porządkiem, jakośmy s Twej M. pisania wyrozumieli, ty piesze roty bely rozrządzone, tedy się na to dobrze podoba* [podkreślenie – K.Ł.]. Nakazał jednakże wstrzymanie się z pracami nad nimi do czasu przybycia na Litwę, ewentualnie *przez listy nasze będziesz raczył mieć dostateczną naukę*<sup>94</sup>.

Skoordynowanie w czasie akcji Mikołajów „Rudego” i „Czarnego” nie mogło być przypadkowe, wydaje się jednak, że kanclerz z hetmanem nie zrealizowali swego zamierzenia i nie uchwalono w latach 50. artykułów wojskowych. Świadczy o tym fakt, iż Mikołaj Radziwiłł „Rudy” w 1559 r. wystosował do Floriana Zebrzydowskiego zapytanie w kwestii problemów dotyczących obrony i zdobywania zamków<sup>95</sup>. Pozyskanie informacji od koronnego hetmana

<sup>92</sup> W 1561 r. żołnierze (piechota i jazda) stacjonowali na 17 różnych zamkach, m.in. w Rewlu, Parnawie, Wenden, Duneburgu, Kokenhausen, Wolmarze. LVIA, f. 389, nr 564, k. 33v–34v; *Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 564*, s. 40.

<sup>93</sup> Zygmunt August do M. Radziwiłła „Rudego”, Wilno 10 VII 1556, PHB, AII, 62, k. 116.

<sup>94</sup> Zygmunt August do M. Radziwiłła, Warszawa 12 XII 1556, [w:] *Listy oryginalne Zygmunta Augusta do Mikołaja Radziwiłła Czarnego*, wyd. S.A. Lachowicz, Wilno 1842, s. 109.

<sup>95</sup> Zawiązanie znajomości pomiędzy wodzami nastąpiło już w 1548 r., kiedy to Zebrzydowski na czele 200-osobowej chorągwi witał na granicy z Litwą Barbarę Radziwiłłównę. Rok

nadwornego nastąpiło jako konsekwencja układu zawartego z mistrzem Gotthardem Kettlerem w Wilnie 31 sierpnia 1559 r., kiedy to Zygmunt August przejął Inflanty pod swoją opiekę, a w ramach zapłaty za poniesione i przyszłe nakłady wojenne szósta część Inflant została oddana w zastaw WKsL. Obszar ten miały zająć wojska litewskie, które powinny wesprzeć Kettlera w razie ataku sił moskiewskich<sup>96</sup>.

Na dowódców operacji zajmowania Inflant przez wojska litewskie wyznaczono ostatecznie dwóch hetmanów: Jana Chodkiewicza, mającego dowodzić oddziałami piechoty, i Jerzego Zenowiczowi, któremu powierzono całą jazdę. Zygmunt II August wydał pod koniec 1559 r. naukę o poufnym charakterze dla wodzów oraz ustawę wojskową regulującą kwestie organizacyjne i dyscyplinarne<sup>97</sup>. W pierwszej części, tajnej, wytyczył sposób prowadzenia działań militarnych. Poinformował hetmanów, gdzie mają ciągnąć z wojskami, w jakich miastach zająć pozycję. Wiele miejsca poświęcił także obronie zamków, a więc kwestii priorytetowej dla władcy. W razie niebezpieczeństwa zakazał dowódcom (hetmanowi, rotmistrzowi, staroście) opuszczania umocnień; na pomoc miał mu jak najszybciej przybyć drugi z hetmanów, który nie był zamknięty w oblężeniu. Król nakazał ponadto wysyłanie straży, wart i szpiegów na granicę z nieprzyjacielem, zabraniając przy tym wdawania się w jakiegokolwiek walki; aby uniknąć starć, należało uciekać do najbliższego zamku. W razie najazdu pozwolił na obronę terytorium, jednakże kategorycznie zakazał zapuszczania się z oddziałami za moskiewską granicę. Co interesujące, nie unormował kwestii najwyższego dowódcy wyprawy. Obaj hetmani mieli równoważną pozycję, dowodzili też innymi oddziałami wojsk, w związku z czym musieli się ze sobą stale komunikować, jednak ostateczne decyzje o charakterze strategicznym zawsze należeć miała do wielkiego księcia.

Dużo bardziej interesująco wyglądała kwestia ustawy wojennej wydanej dla całego wojska. Był to rozbudowany akt normatywny składający się z 21 wyodrębnionych, choć nienumerowanych przepisów prawnych dotyczących organizacji armii oraz materialnego i formalnego prawa wojskowego. Normy tam

---

później hetman litewski prosił króla o przesłanie Floriana do WKsL, na co Zygmunt August nie wyraził zgody. *Hetman Florian Zebrzydowski*, s. 295; Z. Kuchowicz, *Barbara Radziwiłłówna*, Łódź 1989, s. 140.

<sup>96</sup> *Hetman Florian Zebrzydowski*, s. 298.

<sup>97</sup> *Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России*, Т. I, Санкт-Петербург 1863, s. 147–150. Oryginały przechowywane są w: РНБ, ф. 293, nr 159–160.



umieszczone pozbawione zostały sankcji, ale podkreślono, że wymiar sprawiedliwości leży w gestii rotmistrzów i hetmana (art. 2, 9).

Część przepisów (art. 1, 3, 6, 7, 10) zawartych w tym dokumencie pokrywa się z ustawami z lat 1551 i 1556. Nakazano w nich przeprowadzanie akcji wywiadowczych, podczas których należało zachować szczególną czujność. Podkreślono konieczność nocowania żołnierzy w zamku – także wojsk hetmańskich, rotmistrzowskich i starościńskich – i ustalono, iż miejsce należy rozdysponować proporcjonalnie do liczby żołnierzy. Dwa następujące po sobie przepisy dotyczyły otwierania i zamykania bram: utrzymano liczbę kluczy oraz sposób otwierania i zamykania wrót zamkowych. Uwzględniono również postulaty, by rotmistrz mógł produkować alkohol i prowadzić karczmę dla swoich ludzi.

Należy stwierdzić, że wpływ *Pouczenia* Floriana Zebrzydowskiego na analizowane przepisy nie był duży, co wskazuje, że kasztelan lubelski nie brał bezpośredniego udziału w ich tworzeniu. Widoczne są jednak jego inspiracje przy niektórych rozwiązaniach. Zebrzydowski jako pierwszy zaproponował wprowadzenie ćwiczeń strzeleckich, twierdząc: *mało po tym, iż ma rusznice, kiedy z niej [strzelać – K.Ł.] nie umie*<sup>98</sup>. Myśl ta została wykorzystana i król zobowiązał rotmistrzów do ćwiczenia drabów, wysyłając im 30 funtów prochu na 100 żołnierzy (art. 8)<sup>99</sup>. Z traktatu hetmana nadwornego wzięta została również dbałość o zaopatrzenie, a przede wszystkim o zapobieżenie łupiestwom oraz fragmenty dotyczące sądownictwa rotmistrzów i hetmanów.

Istotną rolę odgrywały normy (art. 9, 17) dotyczące wzajemnych relacji pomiędzy ludźmi rotmistrza i starosty, które miał ukształtować Mikołaj Radziwiłł „Czarny” w 1552 r. Starostom powierzono władzę nad szlachtą oraz mieszczanami znajdującymi się na zamku, natomiast do rotmistrzów należało zapewnienie porządku wśród podwładnych, zakazano im jednak ingerowania w sprawy dotyczące ludzi podporządkowanych innym oficerom. Podkreślono ponadto rangę hetmanów mających pełną moc wydawania rozkazów podwładnym, sądenia i wyznaczania leży żołnierzom. Starostów zobowiązano do słu-

---

<sup>98</sup> F. Zebrzydowski, op. cit., s. 303.

<sup>99</sup> *Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России*, Т. I, s. 149. Rozwiązanie to o blisko stulecie wyprzedziło regulacje rosyjskie. Zob. Ф.И. Калинычев, *Правовые вопросы военной организации русского государства второй половины XVII века*, Москва 1954, s. 132–138.

chania wspólnych rad hetmanów (art. 2), a wobec puszkarzy wymagano nawet specjalnej przysięgi na wierność królowi (art. 5).

Dużo miejsca poświęcono w dokumencie kwestiom zaopatrzenia wojsk. Przede wszystkim starano się nie zrazić do siebie ludności miejscowej, stąd w Inflantach wprowadzono zakaz picowania i zobowiązano do kupowania żywności po cenach ustawowych. Zaopatrzenie złożono na barki szafarza wielkokiążęcego, który miał kompetencje późniejszego prowiantmistrza. On to za pieniądze państwowe zaopatrywał zamki, tak by mogły utrzymać się przez trzy miesiące w oblężeniu, oraz dbał o bieżące wyżywienie żołnierzy. Z kolei podwody do transportu potrzebnych towarów mieli zapewnić starostowie. Towary sprowadzane na potrzeby wojska zwolnione zostały z myta (art. 4, 11, 18–21). Z kwestią zaprowiantowania do pewnego stopnia związana była także norma ujęta w art. 10, która przyzwalała żołnierzom na łowienie ryb i polowanie w lasach.

Aż cztery artykuły (12–15) dotyczyły zakończenia służby wojskowej. Częściowo były to powtórzenia norm zawartych w listach przypowiednich: wypowiedzenie służby miało nastąpić trzy miesiące przed planowaną rezygnacją, zaś zwolnienie z powinności oddziału przez wielkiego księcia za sześciotygodniowym wypowiedzeniem. Gospodar dawał przy tym interesującą gwarancję (art. 16) – zobowiązywał się do pomocy finansowej dla zranionych podczas walk rotmistrzów, dziesiętników i towarzyszy.

Po zakończeniu prac legislacyjnych i wydaniu ustaw rozpoczął się bardzo ważny dla prawa wojskowego proces rozpowszechnienia ustanowionego prawa. Zaangażowana w to była kancelaria wielkokiążęca, a w szczególności marszałek dworski i pisarz wielki litewski – Ostafi Wołłowicz – który sporządził liczne uwierzytelnione pieczęcią hospodarską odpisy, wysyłane następnie do zainteresowanych<sup>100</sup>. Powierzenie tego zadania właśnie Wołłowiczowi, jednemu z trzech ówczesnych pisarzy, wskazuje, iż był on obecny i być może brał czynny udział przy tworzeniu obu aktów.

---

<sup>100</sup> *Urzednicy centralni i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, Kórnik 1994, s. 76, 91, 129. W źródłach odnotowano jedynie (PHБ, f. 293, nr 159, k. 2; PHБ, f. 293, nr 160, k. 2) „стафеи маршалок писарь” – co jednoznacznie odnosi się do Ostafiego Wołłowicza pisarza wielkiego litewskiego i marszałka dworskiego, który 19 VII 1561 r. otrzymał nominację na urząd podskarbiego i marszałka nadwornego.

Oba dokumenty pod względem techniki kancelaryjnej wykonano niemal identycznie: były to dwie karty złożone na pół (wymiary 210 × 335 oraz 213 × 333) związane czerwoną nicią, której końce osadzone zostały w pieczęci; tekst sporządzono na pierwszych czterech stronach, pozostałe trzy pozostały puste, na ostatniej umieszczano późniejsze adnotacje kancelaryjne. Na końcu aktu pozbawionego klauzuli tajności zamieszczono niezwyklej wagi zapis: *Ustawa od króla Zygmunta Augusta do PP Hetmana do Jerzego Zienowicza i Mikołaja, także i do Chodkiewicza do ziemi Iflantkiew Sztuk N° 10*<sup>101</sup>. Informacja ta wskazuje, iż przygotowano kilkanaście, przynajmniej 10, uwierzytelnionych odpisów ustawy, które rozesłano nie tylko do wodzów wyprawy, ale i do hetmana Mikołaja Radziwiłła „Rudego”, Mikołaja Zienowicza oraz prawdopodobnie do starostów i rotmistrzów, którzy mieli przejąć zamki zakonne na mocy porozumienia zawartego w 1559 r.

## 5. Najstarsze zamkowe artykuły wojskowe

Dla rozwoju zamkowych artykułów wojskowych w Koronie i WKsL bardzo istotny był przykład idący z Rzeszy Niemieckiej, Prus Książęcych oraz Zakonu Kawalerów Mieczowych. Za szczególnie istotną należy uznać złożoną do druku w 1555 r. fundamentalną pracę Leonharda Fronspergera pt. *Fünff Bücher von Kriegß Regiment vnd Ordnung*, w której podano treść artykułów zamkowych<sup>102</sup>. Jeszcze ważniejszy wzorzec znajdował się w Prusach, gdzie utrzymywany przez księcia Albrechta Hohenzollerna stały garnizon w zamku Memel (Kłajpedzie) przynajmniej od 1537 r. posiadał artykuły zamkowe zatytułowane *Burgfried und Artikelbrief*<sup>103</sup>. Od grudnia 1558 r. istniały również zamkowe artykuły wojskowe dla żołnierzy stacjonujących w Rydze<sup>104</sup>.

O wielkim zainteresowaniu stworzeniem regulacji dla wojsk broniących fortyfikacji przez Mikołaja Radziwiłła „Rudego” świadczy korespondencja z Florianem Zebrzydowskim, prowadzona w 1559 r. Kasztelan lubelski wskazał w niej na konieczność stosowania specjalnych regulacji dla wojsk broniących fortyfikacji: *przysięgają więc ci, co się w zamczach zawierają i knechci na*

---

<sup>101</sup> PHB, f. 293, nr 160, k. 4.

<sup>102</sup> L. Fronsperger, op. cit., k. LXV–LXXIIv, XCIIv–XCIIIv.

<sup>103</sup> J. Voigt, op. cit., s. 11.

<sup>104</sup> *Kriegs- und Lager-Artikel des EB. Wilhelm*, [w:] *Archiv für die Geschichte Liv-, Est- und Curlands*, Bd. I, hrsg. C. Schirren, Reval 1861, s. 290–296.

polu na pewne articuli. To niechaj będzie przy woli WM<sup>105</sup>. Hetman litewski zaś na marginesie listu własnoręcznie dopisał *pytaj i o ti artykuły* [podkreślenie – K.Ł.], co wskazuje na dalszą wymianę zdań pomiędzy hetmanami<sup>106</sup>. Być może zresztą efektem wymiany informacji dotyczących artykułów wojskowych jest ich wersja autorstwa Floriana Zebrzydowskiego, którą Radziwiłłowie przechowywali w swoim archiwum<sup>107</sup>. Także w wyniku wymiany korespondencji, być może również rozmów, wykształciły się nowatorskie przepisy prawne, zatytułowane *Artykuły ... panom rotmistrzom, wedle których się sprawować mają*, a stworzone przez Mikołaja Radziwiłła „Rudego”, które *na zamki ukraiinne wydano*. Dokument ten składa się z krótkiego wstępu i 28 numerowanych przepisów<sup>108</sup>.

Art. 1 zakazuje opuszczenia zamku na noc przez żołnierzy, niezależnie od posiadanego stopnia. Koncepcja ta znalazła się już w dziele Stanisława Łaskiego i w liście wydanym przez Zygmunta Augusta do starostów w 1551 r.<sup>109</sup>, jednakże to Florian Zebrzydowski postulował, by karać nie tylko pachołków, ale i towarzyszy (*A któryby pan nie opowiedział zarazem, iż jego sługi niemasz tak przy otwieraniu, jako i przy zawieraniu, tedy także za to ma być karan, jako sługa miał być za to karan, iż omieszkał*); w obu przypadkach przewidywano również bardzo rzadko stosowaną w prawie wojskowym karę wieży<sup>110</sup>.

Z kolei w art. 2 zakazywano otwierania w nocy bramy i wpuszczania kogokolwiek bez zgody starosty lub wojewody i rotmistrza. Koncepcja polegająca na wspólnej zgodzie w kwestii otwierania wrót zamkowych pojawiła się w liście do starostów z 1551 r., natomiast ogólna zasada niewpuszczania nikogo

---

<sup>105</sup> F. Zebrzydowski, op. cit., s. 302. Wykorzystał przy tym dorobek Stanisława Łaskiego i Albrechta Hohenzollerna. Zob. *Stanisława Łaskiego*, s. 26–28; A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, k. 39–40.

<sup>106</sup> F. Zebrzydowski, op. cit., s. 302. Warto odnotować, że drugim fragmentem, który niezwykle zainteresował hetmana był informacja o „strzelbie pobocznej” czyli fortyfikacjach bastionowych.

<sup>107</sup> *Artykuły które byli opowiedziane przez wielmożnego pana Floriana Zebrzydowskiego*, PHБ, АД, 321/1, nr 1, k. 1–4.

<sup>108</sup> Porównanie na podstawie: *Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła ... panom rotmistrzom, wedle których się sprawować mają, na zamki ukraiinne wydano*, PHБ, АД, 321/1, nr 152, k. 1–2; F. Zebrzydowski, op. cit., s. 299–305.

<sup>109</sup> S. Łaski, op. cit., s. 27; *Аpxyв*, Ч. VIII, Т. 5, s. 63–64.

<sup>110</sup> W. Organiściak, *Z badań nad karą pozbawienia wolności w wojskowym prawie karnym Rzeczypospolitej szlacheckiej*, [w:] *Z dziejów sądów i prawa*, red. A. Lityński, Katowice 1992, s. 39–40.

po zmroku istniała już w pracy Michaela Otta i Jakuba Preussa, później zaś u Stanisława Łaskiego i Albrechta Hohenzollerna<sup>111</sup>. Sądzić należy, że Radziwiłł znał dzieło księcia pruskiego lub prawa stosowanego przez żołnierzy w Memlu.

Również art. 3 ma wyraźną wcześniejszą proveniencję, dotyczy bowiem posiadania dwóch kluczy do wrót zamkowych, które powinny być w posiadaniu starosty i rotmistrza. Jest to oryginalny pomysł, nieznanymi z innych państw, który również wprowadzono w roku 1551<sup>112</sup>.

Kolejny artykuł (4) jest rozwinięciem art. 1, dotyczy bowiem nieobecności żołnierza podczas otwierania i zamykania zamku. Zamieszczona tu propozycja wprowadzenia uroczystości wojskowej podczas tych czynności została zaproponowana przez Floriana Zebrzydowskiego, a cały przepis jest wiernym powtórzeniem regulacji z *Pouczenia*. Podobnie sytuacja wygląda z art. 5, regulującym czas otwierania i zamykania wrót, w którym przewidziano nawet – za Zebrzydowskim – procedurę w sytuacji, kiedy nad zamkiem unosi się mgła.

Kolejne trzy artykuły dotyczą pełnienia warty i straży. Także temu zagadnieniu wiele miejsca poświęcił Florian Zebrzydowski, którego pomysły, acz nie dosłownie, zostały w analizowanym dokumencie wykorzystane. Po pierwsze, hetman litewski uprosił skomplikowany system odbywania wart – odnotował, iż dwóch towarzyszków ma nadzorować straż, a ludzi pełniących ten urząd określił – za autorem *Pouczenia* – jako osoby „rycerskie”. Przewidział tu również unikalny rodzaj kary śmierci, nieznanymi w żadnych innych dokumentach, polegający na zrzuceniu z muru zamkowego (*takowy ma być z najwyższej wieże zepchnion*)<sup>113</sup>.

Bardzo charakterystyczny jest art. 9, dotyczący szynkownia przez żołnierzy – bodaj najbardziej kontrowersyjny przepis, który naruszał przywileje miejskie i często stanowił przedmiot sporu. Przepis ten ulegał również częstym zmianom. Po raz pierwszy wprowadzono go w 1551 r., kiedy to Zygmunt August zezwolił rotmistrzom na produkcję trunków sprzedawanych jedynie żołnierzom<sup>114</sup>. Zebrzydowski zdecydowanie sprzeciwiał się takiemu rozwiązaniu, uważając je za sprzeczne z prawem ziemskim (*w mieście któryby szlachcic szynkował, szlachectwo traci*) oraz nieprzynoszące zamierzonych skutków. I słusznie,

<sup>111</sup> *Apxus*, Ч. VIII, Т. 5, s. 63–64; S. Łaski, op. cit., s. 27; M. Ott, J. Preuss, op. cit., k. B; A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, k. 40–40v.

<sup>112</sup> *Apxus*, Ч. VIII, Т. 5, s. 64.

<sup>113</sup> W. Organiściak, *Kara śmierci*, s. 83, nadaje tej sankcji charakter losowy i odzwierciedlający.

<sup>114</sup> *Apxus*, Ч. VIII, Т. 5, s. 64.

bo choć w zamyśle miało ono powstrzymać żołnierzy od opuszczania zamku oraz zapewnić dostęp do napojów, to w rzeczywistości prowadziło do zubożenia drabów, zastawiania i sprzedaży posiadanych rzeczy, a w efekcie do dezercji, dlatego zakazano, by *tak w obozie jako i na zamku nie szynkowali*<sup>115</sup>. Wydaje się, że należy w tym przypadku mówić o recepcji rozwiązań istniejących w armii polowej, gdzie zakazano stawiania karczem w obozie<sup>116</sup>.

Mikołaj Radziwiłł przyjął argumenty Floriana Zebrzydowskiego i na powrót zakazał produkcji alkoholu w zamkach, zezwalając jednakże na taką działalność w mieście, lecz jedynie na potrzeby własnej roty, *nie dla opilstwa, jeno dla trunku*<sup>117</sup>. Tymczasem w 1562 r. kancelaria hospodarska wydała ustawę znów zezwalającą na produkcję piwa na terenie zamku. Przypomniano również wcześniejsze ustalenia, dotyczące zakazu sprzedaży produktów mieszkaniom miasta<sup>118</sup>. Osiem lat później Jan Zborowski podtrzymał to rozwiązanie, wychwytyjąc przy tym kolejną patologię; wprowadził przepis, zgodnie z którym zboże wykorzystywane do produkcji piwa nie powinno być uzyskane poprzez konfiskatę lub grabież, ale kupowane według taksy wojskowej<sup>119</sup>.

Wydaje się, że rotmistrzowie dążyli do zintensyfikowania na zamkach działalności gospodarczej, o której wspominały powyższe normy. Co więcej, sprzedaż napojów wśród żołnierzy pozwalała im na zapewnienie sobie dodatkowego dochodu, co wobec permanentnych zaległości płatniczych było z ich perspektywy zjawiskiem pozytywnym. Tymczasem podmioty, które traciły na tym procederze, zwracały się do hetmana lub króla o interwencję, tak jak m.in. w 1633 r., kiedy to na skargi wpływowej kapituły wileńskiej (posiadającej arenę w Witebsku) Władysław IV wystosował surowe napomnienia do załogi witebskiej. Król pisał: *niektórzy (...) przy sobie szynkarzów chowają, którzy wszelakie napoje ku zniszczeniu arendy wielebnej kapituły wileńskiej (...) szynkują i sprzedają*. Dlatego król polecił rotmistrzowi, by w *mieście witebskim żadnych napojów przedawać i szynkować. Także dziesiętnikom i inszej piechocie swej w mieście witebskim żadnych napojów przedawać i szynkować zakazał i niedo-*

---

<sup>115</sup> F. Zebrzydowski, op. cit., s. 302.

<sup>116</sup> *Artykuły hetmańskie*, [w:] Z. Spieralski, *Instrukcje i artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego*, SMHW 36 (1994), art. 47, s. 305.

<sup>117</sup> *Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła*, РНБ, АД, 321/1, nr 152, k. 1v.

<sup>118</sup> *Устава, которой должны придерживаться в замках украинных в случае опасности нападения врага*, LVIA, ML, f. 389, nr 564, k. 143v; *Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 564*, s. 121.

<sup>119</sup> *Artykuły pana Jana Zborowskiego ... hetmana polnego ziemie inflanczkiej*, РНБ, АД, 321, nr 152, art. 11, s. 2v.

*puszczat*<sup>120</sup>. Czasem działania urzędników szły jeszcze dalej, czego przykładem jest postawa podstarościego Piotra Łaszewskiego, który ochraniał wszelkiej maści rzemieślników, kupców, karczmarzy, produkujących towary lub świadczących usługi wbrew przywilejom miasta<sup>121</sup>.

Kolejnym zagadnieniem, w zakresie którego Mikołaj Radziwiłł wykorzystał *Pouczenie*, było ciągnięcie i obozowanie wojsk. Hetman litewski dokładnie przytoczył rozwiązania zaproponowane przez Zebrzydowskiego w art. 14, dotyczące wytrąbienia hasła<sup>122</sup>. W kolejnym przepisie opisał z kolei przestępstwo gwałtu, również scharakteryzowane w traktacie.

W analizowanym dokumencie można odnaleźć także szereg przepisów, które mają swoje odzwierciedlenie w artykułach wojskowych tworzonych przez Jana Tarnowskiego<sup>123</sup>. Przykładami mogą być art. 21 zakazujący wciągania szynkarzy na służbę wojskową, a także art. 24, gdzie Mikołaj Radziwiłł nakazywał, *aby żaden drab i pacholek bez paszportu od rotmistrza i pana swego odchodzić nie śmiał*, korzystając tym samym z oryginalnego dorobku Jana Tarnowskiego, dokładnie opisanego w *Consilium*, ale nieumieszczonego w artykułach. By tę ostatnią normę wykonać w praktyce, wielki książę postanowił wysłać 10 marca 1562 r. listy „po dworach zawileńskich”, w których nakazywał łapać żołnierzy podróżujących bez paszportów. Hetman zastrzegł jedynie: *gdzie takiego w drodze złapią srodze karać będą*, co uszczegółowił Zygmunt August, pisząc, że mają być karani *твердым везеньемъ*, do czasu ostatecznej decyzji hospodara<sup>124</sup>. Na koniec warto wskazać również przepis zakazujący uiszczania wszelkich rachunków poprzez zastaw broni, zbroi i rynsztunku<sup>125</sup>.

<sup>120</sup> Władysław IV Waza do porucznika kompanii na zamku będącej, obóz pod Smoleńskiem 15 X 1633, ЛНБ, f. 5, 214, k. 73; Władysław IV do Rózczyca, obóz pod Smoleńskiem 15 X 1633, ibidem, k. 73.

<sup>121</sup> Zygmunt III Waza do A. Radziwiłła, Warszawa 28 VI 1615, LVVA, f. 673, op. 1, nr 1035, k. 7–8v.

<sup>122</sup> W artykułach wojskowych zakaz szynkowania i gaszenia ognia rozdzielono na dwa przepisy umieszczone w różnych częściach aktu normatywnego. *Artykuły hetmańskie*, [w:] Z. Spieralski, *Instrukcje*, art. 23, 45, s. 301, 304.

<sup>123</sup> Należy zauważyć, że hetman litewski nie musiał posiadać w swoich archiwach praw wojskowych Jana Tarnowskiego, niewątpliwie jednak znał najważniejszą książkę wojskową wydaną drukiem – *Consilium rationis bellicae*.

<sup>124</sup> LVIA, ML, f. 389, nr 564, k. 106v–107; *Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 564*, s. 91.

<sup>125</sup> J. Tarnowski, *Consilium rationis bellicae*, oprac. T.M. Nowak, Warszawa 1987, s. 55, 57, 135; *Artykuły hetmańskie*, [w:] Z. Spieralski, *Instrukcje*, art. 41, 44, 55, s. 304, 306.

Wśród norm Radziwiłła niewiele znajduje się przepisów zaczerpniętych z artykułów wojskowych 1535 r. Za bezpośrednią recepcję należy uznać właściwie tylko jedną normę prawną dotyczącą picowania jedynie za zgodą dowódcy i przy obecności wiża<sup>126</sup>. Drugi przepis dotyczył zwad w obozie, ale jego treść nie oddaje w pełni pierwowzoru, jako że rozszerzono w nim hipotezę normy prawnej również na zamki oraz zaostrożono sankcje, zastępując karę ucięcia ręki – śmiercią<sup>127</sup>.

Wyraźne są również w omawianych przepisach wpływy artykułów wojskowych stworzonych przez Floriana Zebrzydowskiego. Interesujące wydaje się zwłaszcza wykorzystanie art. 1 pkt 5 przez Mikołaja Radziwiłła do skonstruowania art. 12. U hetmana polskiego można przeczytać: *Ktoby się urzędnikom albo sługom hetmańskim, gdyby mu do hetmana o jaki występek iść kazano, także też w nocy tym, którym straż, posłuch albo warty poruczą, bronił, taki ma na gardle karan.* Oznaczało to, że służby porządkowe miały prawo o każdej porze aresztować żołnierza, również pełniącego odpowiedzialne funkcje wartownika czy osobę wysłaną na czaty lub pełniącą straż. Ta nieco zagmatwana stylistycznie redakcja u Mikołaja Radziwiłła brzmi: *Miesca swego gdzieby na zamku na warcie poruczono, a on by nie stał i nie pilnował, taki ma na gardle karan. Którzyby się urzędowi albo słudze urzędowemu, gdyby o jakiwy występpek do starszego onemu iść rozkazano przeciwil, a z nim się targał, na gardle ma być karan.* A więc z jednej normy prawnej u Zebrzydowskiego, czy to na wskutek niezrozumienia sensu przepisu lub w wyniku korzystania z wadliwej kopii artykułów koronnych, Radziwiłł stworzył dwie normy: druga jest zgodna z wzorcowym przepisem, pierwsza zaś wprowadza karę śmierci za nowe przestępstwo – opuszczenie warty. Jest to ewidentny błąd legislacyjny, polegający na błędnym odczytaniu przepisu i skopiowaniu go do nowego aktu, co jest widoczne tym bardziej, że przestępstwo zejścia z warty zostało również

---

<sup>126</sup> Zob. A.B. Zakrzewski, *Wiż w prawie litewskim XVI w.*, CPH 37 (1985), 2, s. 153–164.

<sup>127</sup> *Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła*, РНБ, АД, 321/1, nr 152, art. 22–23, k. 2; *Króla Zygmunta I artykuły wojenne dla Litwy*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 17, 21, s. 42; *Проект воинского устава («артикулов») о повиновении гетману во время военной кампании*, [w:] *Памятники истории Восточной Европы. Источники XV–XVII вв.*, t. VI: *Радзивилловские акты из собрания Российской национальной библиотеки, первая половина XVI в.*, Сост. М.М. Кром. Москва–Варшава 2002, art. 17, 21, s. 133.



spenalizowane w art. 13 (*Ktoby na wartę nie szedł gdy mu rozkazano albo by z niej szedł okrom rozkazania, takowy na gardle karan być ma*)<sup>128</sup>.

Kolejnym inspirowanym nawiązaniem jest przepis zakazujący rozbierania płotów na drewno oraz wybierania owoców z sadów (art. 27), odpowiadający dwóm normom Floriana Zebrzydowskiego. Pierwsza z nich (art. 9 pkt 6) zakazuje wykorzystywania drewna z gospodarstw, druga zaś (art. 9 pkt 7) w oryginalny sposób tłumaczy przestępstwo, jakim jest złamanie tego zakazu: *ogrody mają być rozumiane za komorę; ktoby do ogroda wlaźł a co wziął, jakoby z komory ukradł*<sup>129</sup>.

Powyższe przepisy mają charakter unikatowy, nie były stosowane w innych wcześniejszych prawach wojskowych, stąd wykorzystanie artykułów Zebrzydowskiego wydaje się pewne. Oprócz tego w analizowanym dokumencie można wskazać liczne przepisy, może nie o tak oryginalnej treści, jednakże wyraźnie lub dosłownie nawiązujące do przepisów koronnych. Dotyczy to m.in. zakazu pożyczania rynsztunku, zbroi, broni i pachołków, w szczególności na czas popisu; poszanowania rotmistrzów i poruczników przez towarzyszy, zakazu znieważania towarzysza przez innych żołnierzy, nakazu informowania przez rotmistrza o stanie liczebnym oddziału, zakazu przyjmowania czeladzi i pocztowych od innych towarzyszy<sup>130</sup>.

W dokumencie Radziwiłła znalazło się także kilka całkowicie oryginalnych przepisów. Do takich należy zaliczyć trzy artykuły: 25, 26, 28. Pierwsze dwa dotyczyły relacji rotmistrzów i towarzyszy z drabami. Zakazano znęcania się nad żołnierzami oraz wykorzystywania ich, a w przypadku śmierci lub dezercji podwładnego nakazano uzupełnienie pocztu w przeciągu dwóch tygodni. Wprowadzono również interesującą regulację przewidującą karę utraty żołdu dla opornych towarzyszy, którzy nie tylko przejęli pachołka z innego pocztu, ale również nie chcieli go wydać. Specjalną ochroną objęto mienie chło-

<sup>128</sup> *Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła*, PHБ, АД, 321/1, nr 152, art. 8, 12–13, k. 1–1v; *Artykuły które byli opowiedziane przez wielmożnego pana Floriana Zebrzydowskiego*, PHБ, АД, 321/1, nr 1, art. 1, pkt 5, k. 1v.

<sup>129</sup> *Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła*, PHБ, АД, 321/1, nr 152, k. 2; *Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 109.

<sup>130</sup> *Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła*, PHБ, АД, 321/1, nr 152, art. 10–11, 17–20, k. 1v–2; *Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 12 (pkt 3–4), 18–19, 32, s. 110–114.

pów pracujących na roli – kradzież ziarna podczas siania oraz kradzież zwierząt wykorzystywanych przy pracach polowych zagrożone były karą śmierci<sup>131</sup>.

Mikołaj Radziwiłł „Rudy” zapoczątkował ogłaszanie artykułów wojskowych, których egzemplarze przesyłano następnie do rotmistrzów; tym samym oficerowie ci zobowiązani zostali do samodzielnego wymierzania sprawiedliwości oraz utrzymania dyscypliny wojskowej w oddziale. W konsekwencji sąd i kancelaria rotmistrzowska zaczęła odgrywać istotną rolę nie tylko na zamku, ale i w miejskim wymiarze sprawiedliwości. Niezwykle interesująca informacja na ten temat pochodzi z 1562 r., kiedy to mieszczanie kijowscy chcieli uczynić protestację przeciw działaniom marszałka hospodarskiego Skumina Tyszkiewicza: *якольсѣ деи они тотъ кзвалтъ и зельживость, бои и иманье свое въ небытности князя воеводы киевского въ Кieve вряду воеводства Киевского Феодору Тишы а Ивану Линевскому, дьяку князя воеводину, оповедили и ожаловали и записанье до книгъ и выпису просили. А оттоль выпису одержати не могли, бо деи Тиша выдати его не хотель, и они ротмистру киевскому Каспору Стужинскому тожь оповедили и оясаловали и тое жалобы свое выписъ съ книгъ ротмистровыхъ подъ печатью его вказывали* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>132</sup>. Po pierwsze, jest to najwcześniejsza wzmianka o istnieniu ksiąg rotmistrzowskich; o funkcjonowaniu takowych w armii polnej mówią dopiero źródła z XVII stulecia<sup>133</sup>. Po drugie, cytat wskazuje, iż – podobnie jak w księgach hetmańskich – w księgach rotmistrzowskich umieszczano protestacje, które stanowiły dowód w postępowaniu sądowym<sup>134</sup>; *nota bene* w powyższym przypadku Zygmunt August uznał ten wpis, który zaważył na uniewinnieniu mieszczan kijowskich od kary przewidzianej za bunt i atak na wysłannika hospodarskiego.

Podsumowując, początek *Artykułów (...)* *panom rotmistrzom wedle których się powinni sprawować* jest powtórzeniem wcześniejszych praw z 1551 r. Następnie od art. 5 do 9 oraz od 14 do 15 wykorzystana została koncepcja

<sup>131</sup> *Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła*, PHB, АД, 321/1, nr 152, k. 2.

<sup>132</sup> *Запись въ книги господарскія канцелярейскія, сдѣланная по приказанію кор. и вел. кн. Сигизмунда Августа, жалобы маршалка господарского п. Скумина Львовича Тишкевича на врьдѣ городской и мѣщанъ киевскихъ за сопротивленіе ихъ*, Wilno 28 X 1562, [w:] *Архив*, Ч. VIII, Т. 5, s. 472.

<sup>133</sup> Materialne ślady istnienia takowych pochodzą dopiero z poł. XVIII stulecia. Przykładowo: *Księga dobrego i należytego porządku pod znakiem pancernym J.W. Siemianowskiego (1756)*, BOss, 6945.

<sup>134</sup> Przykładowo: PHB, АД, 321/1, nr 88, k. 1–1v.

zawarta w *Pouczeniu wojennym*. Co ważniejsze, daje się zauważyć bardzo silny wpływ artykułów wojskowych wydanych przez Floriana Zebrzydowskiego, do których bezpośrednio nawiązują art. 10–13, 17–20, 27 (nierzadko mające charakter unikalny). Należy również zauważyć, że w archiwum hetmańskim Radziwiłłów znajduje się nieznana redakcja praw kasztelana lubelskiego<sup>135</sup>. Prócz tych nawiązań autor znał prawdopodobnie pracę Stanisława Łaskiego oraz – niewątpliwie – twórczość Jana Tarnowskiego i Albrechta Hohenzollerna. Charakterystyczne, że praktycznie nie wzorował się na artykułach litewskich z 1535 r.

Z powyższego wynika, że niedatowane *Artykuły (...) panom rotmistrzom wedle których się powinni sprawować mają na zamki ukraiinne* wydano są najwcześniejszą redakcją litewskich artykułów hetmańskich<sup>136</sup>. Warto zwrócić uwagę na działania Mikołaja Radziwiłła „Czarnego” i Mikołaja Radziwiłła „Rudego”, prowadzone co najmniej od 1556 r. i zmierzające do stworzenia tego typu praw. Wszystkie wersje artykułów zamkowych są do siebie zbliżone, jednakże punktem wyjścia musiały być prawa wydane przez Mikołaja Radziwiłła „Rudego”, który w swojej działalności prawotwórczej wykorzystał *Pouczenie* otrzymane od Floriana Zebrzydowskiego. Kolejni twórcy, recypując normy prawne, przejmowali pośrednio rozwiązania hetmana wojsk zaciężnych (o czym szerzej w dalszej części pracy). Najwcześniej datowane artykuły to dzieło hetmana Grzegorza Chodkiewicza, który wydał je pod Wenden 2 kwietnia 1562 r.<sup>137</sup>, więc analizowane powyżej prawa musiały powstać przed tą datą. Tymczasem już 10 marca 1562 r. wyszły z kancelarii hospodarskiej listy nakazujące łapanie żołnierzy pozbawionych paszportów, co stanowiło uszczegółowienie przepisu (24) zawartego w artykułach Mikołaja Radziwiłła. Najwcześniejsze informacje o istnieniu artykułów zamkowych pochodzą ze stycznia 1561 r., kiedy to oddziały polskie stacjonowały w Parnawie. Wówczas Gotthard Kettler zauważał problem stoso-

<sup>135</sup> *Artykuły które byli opowiedziane przez wielmożnego pana Floriana Zebrzydowskiego*, РНБ, АД, 321/1, nr 1, k. 1–4. Nagłówek wyraźnie wskazuje, że wersja ta została sporządzona na potrzeby kancelarii hetmana litewskiego. Zawarte tam normy są znacznie odbiegające od znanych wersji artykułów, co może wskazywać na ich pierwotny charakter. Odmiennie M. Ferenc, *Mikołaj Radziwiłł „Rudy” (ok. 1515–1584). Działalność polityczna i wojskowa*, Kraków 2008, przypis 321, s. 227.

<sup>136</sup> Odmiennie: W. Dobrowolska, *Chodkiewicz Grzegorz*, [w:] PSB, t. III, Kraków 1937, s. 359; G. Błaszcyk, *Ustawy*, s. 61.

<sup>137</sup> *Artykuły, które mają być chowane na zamkach przy pp. rotmistrzach*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 115–119.

wania *articulsbrieffs*<sup>138</sup>. Wydaje się jednak (o czym szerzej przy artykułach Jana Zborowskiego), iż Mikołaj Radziwiłł wydał prawa w okresie sprawowania urzędu administratora Inflant, czyli pomiędzy 28 listopada 1561 a 6 lutego 1562 r.

Należy również uczynić zastrzeżenie, że o ile pierwszeństwo w wydawaniu zamkowych artykułów wojskowych przynależy jest Mikołajowi Radziwiłłowi, o tyle niewykluczone, że redakcja omówionych artykułów wojskowych mogła pochodzić z lat późniejszych i stanowiła rozwinięcie pierwotnej wersji praw.

Zupełnie odmienne zdanie o czasie powstania rzeczonych artykułów prezentują M. Ferenc oraz R. Ragauskienė<sup>139</sup>. Pierwszy badacz datuje je na lata 1579–1580, z kolei druga autorka – na rok 1578. Oboje odwołują się w swych ustaleniach do argumentów związanych z tytułaturą – w nagłówku podano bowiem, że Mikołaj Radziwiłł jest wojewodą wileńskim, hetmanem najwyższym WKsL oraz starostą oszmiańskim. Byłby to mocny argument, obalający zaprezentowane w niniejszej rozprawie rozważania, gdyby nie wątpliwe działania metodologiczne związane z badaniem zachowanego rękopisu artykułów. Przechowywany w petersburskim archiwum akt normatywny jest jedynie kopią, a konkretniej – odpisem wykonanym na potrzeby inne niż wojskowe (brak pieczęci hetmana lub rotmistrza, która uwierzytelniałaby dokument). Niestety, w później odpisywanych artykułach wojskowych tytułatura ulegała zmianie, stąd np. w prawach Jana Zamoyskiego z 1580 r. ich twórca tytułowany jest hetmanem, a wydający prawa w 1648 r. pod Hłuskiem Janusz Radziwiłł – hetmanem wielkim<sup>140</sup>.

Bezpośrednio po ogłoszeniu artykułów wojskowych Mikołaja Radziwiłła w 1562 r. wydano jeszcze dwa inne istotne akty normatywne, który niewątpliwie wiążą się z omawianym wyżej aktem normatywnym. Były to ustawa wojenna Zygmunta Augusta i artykuły wojskowe Grzegorza Chodkiewicza.

## 6. Ustawa wojskowa z 1562 r.

29 września 1562 r. kancelaria królewska wydała ustawę, której regulacje należało wprowadzić w zamkach ukraińskich zagrożonych atakiem

---

<sup>138</sup> *Quellen zur Geschichte des Untergangs Livländischer Selbständigkeit aus dem schwedischen Reichsarchive zu Stockholm*, Bd. 5, hrsg. C. Schirren, Reval 1865, s. 201–203.

<sup>139</sup> M. Ferenc, op. cit., s. 588–590; R. Ragauskienė, *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės kancleris Mikalojus Radvila Rudasis (apie 1515–1584 m.)*, Vilnius 2002, s. 138.

<sup>140</sup> G. Błaszczuk, *Artykuły*, przypis 59, s. 90; *Polskie ustawy*, s. 261.

nieprzyjaciela<sup>141</sup>. Składa się ona z siedmiu nienumerowanych przepisów poprzedzonych areną. We wstępie gospodar zaznaczył, że wolą jego jest zachowanie lepszej gotowości w zamkach przygranicznych, dlatego zdecydował się na reformę organizacji i prawa wojskowego. List swój kierował do wszystkich starostów ukraińskich, odnotował przy tym zwłaszcza wojewodę połockiego – Stanisława Dowojnę, co jest zrozumiałe, zważywszy na zagrożenie tej kluczowej twierdzy przez wojska moskiewskie.

Zarówno tytuł aktu, jak i tematyka niewątpliwie nawiązują do reformy prawa wojskowego wprowadzonej przez Mikołaja Radziwiłła pod koniec 1561 lub na początku 1562 r. Z uwagi na dualizm kompetencyjny przy obronie zamków wielki książę dostosował powinności starostów lub wojewodów do określonych przez hetmana obowiązków rotmistrzów.

W pierwszej kolejności zmiany dotyczyły organizacji artylerii na zamkach. Została ona wyłączona spod samodzielnej kompetencji rotmistrza, a bezpośrednio pieczę nad nią przejął *городничы* (horodniczy), rotmistrz zaś miał być odtąd odpowiedzialny jedynie za gotowość artylerii do działania podczas zagrożenia. Nakazano ponadto przegląd dział i materiałów artyleryjskich będących na zamku, tak by mieć pewność o dobrym stanie sprzętu<sup>142</sup>. Rozwiązanie to należy uznać za nowatorskie, było ono jednak zgodnie postulowane zarówno przez Stanisława Łaskiego, Leonhardta Fronspergera, Albrechta Hohenzollerna, jak i Jana Tarnowskiego<sup>143</sup>.

W kolejnym punkcie gospodar nakazał mieć dobre rozeznanie w ziemi nieprzyjacielskiej (moskiewskiej)<sup>144</sup>. Za niezbędne uznał – prócz wysyłania straży na granicę – kierowanie na obce terytorium szpiegów<sup>145</sup>, wszystkie zaś drogi prowadzące do Moskwy polecił zasiać tak, by utrudnić nimi przejazd. Na marginesie należy zauważyć, że strona rosyjska z jeszcze większą pieczołowitością

<sup>141</sup> *Устава, которой должны придерживаться в замках украинских в случае опасности нападения врага*, LVIA, ML, f. 389, nr 564, k. 143–144; *Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 564*, s. 120–121.

<sup>142</sup> LVIA, ML, f. 389, nr 564, k. 143v; *Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 564*, s. 120.

<sup>143</sup> L. Fronsperger, op. cit., k. XXIVv–XXVv; S. Łaski, op. cit., s. 30–33, 39; J. Tarnowski, *Oprawienie*, art. 14, s. 315; A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, k. 76 i n.

<sup>144</sup> LVIA, ML, f. 389, nr 564, k. 143v; *Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 564*, s. 120–121.

<sup>145</sup> O działalności wywiadowczej pogranicznych starostów poświadczają listy starosty orszańskiego – Filona Kmity Czarnobyłskiego. *Zróżdła do dziejów Polskich*, t. II, s. 243–305; *Акты, относящиеся к истории Западной России*, t. 2, Санкт-Петербург 1848, s. 164–177; *Помнікі старажытнай беларускай пісьменнасці*, уклад., уступ. артыкул і камент. А.Ф. Коршунава, Мінск 1975.

dbała o tę sferę działalności służby pogranicznej, o czym świadczy najstarszy wojskowy akt normatywny tego państwa – *Боярский приговор о станичной и сторожевой службе (1571)*<sup>146</sup>.

Po tych dwóch zmianach dotyczących organizacji służby pozostałe normy obejmowały kwestie *stricte* dyscyplinarne. W pierwszej kolejności zakazano tak rotmistrzowi, jak i żołnierzom nocowania w mieście lub na przedmieściach. Norma ta zaadresowana została do starostów, co świadczy o złożeniu na nich odpowiedzialności za przestrzeganie prawa. Poinformowano starostów, że nie powinni przeszkadzać przy szynkowaniu, w ściśle określonych prawem ramach, a to ze względu na potrzebę ograniczenia przebywania żołnierzy poza zamkiem.

Kolejnym przepisem przeznaczonym zarówno dla starostów, jak i rotmistrzów, było otwieranie i zamykanie zamku o ściśle określonych godzinach (wschód i zachód słońca). Podczas pory nocnej wprowadzono zaostrożony rygor prawny – każdy, kto otwierał w tym czasie bramę, podlegał karze śmierci. Przewidziano oczywiście pewne wyjątki związane z sytuacjami ekstremalnymi, ale nawet wówczas otwieranie bramy musiało odbyć przy asyście uszykowanego wojska<sup>147</sup>.

Podsumowując, wprowadzone regulacje były ściśle powiązane z artykułami wojskowymi Mikołaja Radziwiłła, stanowiły ich powtórzenie i uzupełnienie<sup>148</sup>. Większości norm dotyczących zachowania dyscypliny wojskowej nie powtórzono, sformułowano jednakże ogólny przepis, który wobec osób naruszających reguły *яко ся на замъкахъ заховываесть, сродзе маєть быти карань* przez przełożonych<sup>149</sup>. Ponadto dla utrzymania dobrych relacji pomiędzy wszystkimi osobami przebywającymi na zamku zobowiązano dowódców, aby *объвароваль и выволат казалъ* mir wojskowy na terenie umocnienia, a za wszelkie zwady, dobycie broni lub zranienie kogokolwiek grożono „srogą karą”.

Po raz kolejny w akcie normatywnym dotyczącym organizacji sił zbrojnych na terenie zamku zabrakło jasnych reguł hierarchii pomiędzy starostą a rotmistrzem. Ustawa co prawda uprawniała starostę do kontroli funkcjonowania

---

<sup>146</sup> *Акты Московского государства, изданные императорскою Академией наук*, ред. Н.А. Попов, Т. 1: (1571–1634), Санкт-Петербург 1890, s. 2–5.

<sup>147</sup> LVIA, ML, f. 389, nr 564, k. 143v–144; *Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 564*, s. 121.

<sup>148</sup> *Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła*, PHB, АД, 321/1, nr 152, art. 1–5,9, k. 1–1v.

<sup>149</sup> LVIA, ML, f. 389, nr 564, k. 143v; *Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 564*, s. 121.

oddziału, ale bez realnej władzy nad żołnierzami, było to uprawnienie pozorne. Sądzić należy, iż w razie konfliktu pomiędzy oboma ośrodkami władzy wojskowej rozstrzygnięcie nadal leżało w gestii hospodara. Oprócz opisywanego już pouczenia Zygmunta Augusta z 1552 r. wiele mówi na ten temat również spór, który miał miejsce w 1566 r. w Witebsku, gdzie wójt – Stefan Łaskin – został przez rotmistrzów stacjonujących na zamku zelżony i pomówiony o złodziejstwo i zdradę, a konflikt ten skończył się przed sądem hospodarskim<sup>150</sup>.

Aby zapewnić lepszą kontrolę punktów umocnionych wielki książę przekazywał kompetencje nadzorcze nad nimi marszałkom hospodarskim. Urzędnicy ci, każdorazowo upoważnieni przez hospodara, objeżdżali pograniczne zamki i zobowiązani byli do oceny stanu fortyfikacji, zaopatrzenia oraz rozstrzygania sporów pomiędzy rotmistrzami, żołnierzami, starostami, a także ludnością cywilną. Upoważnienie takie znane jest z 1567 r., kiedy to Zygmunt August *росказавши ему* [Iwanowi Wołłowiczowi] *напродъ о всякой справе и порядку ихъ выведанье учынити, замкоуиъ будованья, обороны и сірельбы, всякихъ достатковъ и потребъ, также людей служебныхъ, жолнеровъ ездныхъ и драбовъ пешихъ, где бы были огледавши, на реестръ сиисовати и во всякихъ кривдахъ подданымъ нашимъ зъ вами самими и зъ вашими врадниками и слугами, также зо всіми вами людьми служебными, зъ ротмистри, поричники и драбами справедливость и отправу чинити и то все ку ведомости нашей на письме доносили, около чого усего наука наша ему дана была*<sup>151</sup>. Wołłowicz miał popisywać załogi zamków, uiszczać płacę za służbę, kontrolować oddziały, odbierał od wojska skargi i prośby do wielkiego księcia, oraz – co najważniejsze – przyjmował skargi na żołnierzy, którym powinien wymierzyć sprawiedliwość. Władca zwracał się do rotmistrzów i poruczników z upomnieniem, aby nie ważyli się zastraszać ludności lub uniemożliwiać złożenie pozwów, i napominał, że tym, którzy pozwy złożyli, nie powinna stać się żadna krzywda<sup>152</sup>. Niestety, brakuje informacji, według jakich przepisów należało spory rozstrzygać, ale logicznym wydaje się wykorzystanie ustaw, artykułów wojskowych oraz *Statutu litewskiego*.

<sup>150</sup> LVIA, ML, f. 389, nr 39, k. 43–43v. A. Янушкевич, op. cit., s. 418–420, opisuje bardzo złe relacje pomiędzy wojskiem a ludnością cywilną w Witebsku i Orszy.

<sup>151</sup> *Универсалъ короля Сигизмунда Августа воеводамъ старостамъ и ротмистрамъ украинныхъ замковъ*, Knyszyn 28 I 1567, [w:] *Архив*, Ч. VIII, Т. 5, s. 156.

<sup>152</sup> *Ibidem*, s. 161–162.

Przytoczone wyżej świadectwo nie jest jedynym rzucającym światło na działalność marszałków hospodarskich. Pięć lat wcześniej, w 1562 r., z analogicznym upoważnieniem zamki objeżdżał Skumin Lwowicz Tyszkiewicz. Wykonując swoje powinności w Kijowie, uwięził wójta Siemiona Mielezkwicza oraz mieszczanina kijowskiego Waśka Czeriewczejewa, w konsekwencji czego nastąpił tumult, kijowianie odbili przetrzymywanych, a żołnierzy w wyniku tego ataku poranili. Zygmunt August po rozpatrzeniu sprawy uwolnił sprawców rozruchów od odpowiedzialności, stanowczo zobowiązał jednak mieszczan do posłuszeństwa wobec kolejnych decyzji Tyszkiewicza. Uznać należy, iż kłopoty z utrzymaniem porządku pomiędzy mieszczanami a żołnierzami mogły stanowić jedną z przyczyn wydanej we wrześniu 1562 r. ustawy. Co prawda, dekret królewski został ogłoszony miesiąc później, ale w samej treści rozstrzygnięcia odnotowano, iż nie był on z uwagi na wyjazd do Korony szybko uregulowany<sup>153</sup>.

## 7. Zamkowe artykuły wojskowe Grzegorza Chodkiewicza

Nieco wcześniej niż wydano ustawę – 2 kwietnia 1562 r. – Grzegorz Chodkiewicz jako hetman dworny litewski ogłosił krótkie liczące 23 przepisy prawne, artykuły wojskowe<sup>154</sup>. Zachował się jedynie ich odpis, ale treść jednoznacznie wskazuje, że chodzi tu o dokument wydawany na potrzeby konkretnego oddziału – rot przebywających na zamku w Parnawie<sup>155</sup>. Pomimo informacji, że adresowany jest on zarówno do rot piezkiej, jak i jazdy, we wspomnianym zamku stacjonował wówczas jedynie 200-osobowy oddział drabów pod dowództwem Hiszpana – Antoniego Mora<sup>156</sup>.

---

<sup>153</sup> *Запись въ книги господарскія канцелярейскія, сдѣланная по указанію кор. и вел. кн. Сигизмунда Августа, жалобы маршалка господарского п. Скумина Львовича Тишкевича на врьдѣ городской и мѣщанѣ кievскихѣ за сопротивленіе ихѣ*, Wilno 28 X 1562, [w:] *ibidem*, s. 470–473.

<sup>154</sup> *Grzegorza Chodkiewicza hetmana dwornego litewskiego artykuły dla rotmistrzów na zamku w Parnawie*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 115–119.

<sup>155</sup> BN, 6609, k. 14–16.

<sup>156</sup> LVIA, ML, f. 389, nr 564, k. 33v–34; *Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 564*, s. 40; А. Янушкевіч, *Вялікае Княства Літоўскае і Інфлянцкая вайна 1558–1570 гг. манасграфія*, Мінск 2007, s. 163.



Okoliczności wydania rzeczonych praw ujawnia list Mikołaja Radziwiłła zaadresowany do mieszkańców Inflant, wydany 11 lutego 1562 r. W pkt 4, poruszając problem prawa obowiązującego drabów i żołnierzy sprzymierzonych z wojskami litewskimi, hetman wielki litewski podkreślił, że pełną odpowiedzialność za utrzymanie dyscypliny wojskowej – z prawem sądenia i wymierzania kar – powierza Grzegorzowi Chodkiewiczowi<sup>157</sup>. Wynika z tego, iż hetman dworny jako obrońca i administrator Inflant otrzymał od naczelnego wodza swobodę działania w kwestiach związanych z wymiarem sprawiedliwości na zamkach inflanckich. Wydaje się, że przynajmniej od tego okresu stosowano wspólne przepisy prawne w zamkach niezależnie od rodzaju sił zbrojnych.

Przebywając w Wenden, 2 kwietnia 1562 r. Grzegorz Chodkiewicz wydał artykuły dla rotmistrzów stacjonujących w Parnawie<sup>158</sup>. Należy podejrzewać, że podobne wersje, różniące się co najwyżej w szczegółach, zostały wysłane do wszystkich załóg inflanckich zamków, a wzorzec stanowiły prawdopodobnie przepisy Mikołaja Radziwiłła, obowiązujące zresztą wszystkie wojska stacjonujące na zamkach. Świadczy o tym redakcja artykułów, która w dużej części jest bezpośrednim powtórzeniem norm wydanych przez hetmana wielkiego. Identyczne lub bardzo zbliżone są artykuły (w nawiasach podano analogicz-

---

<sup>157</sup> *Radziwils Replik auf die Antwoer der Ordensstände insbesondere (1562, nach Febr. 11. Riga.)*, [w:] *Briefe und Urkunden zur Geschichte Livlands in den Jahren 1558–1562*, Bd. V, hrsg. F. Bienemann, Riga 1876, s. 394–395: „Quarto, de drabis. Molestae semper fuerunt et valde invisae atque graves sacrae regiae majestati miserae plebeculae de hoc genere hominum querelae. Ideo, ut eae e medio penitus tollantur, certum magistratum ad eam rem in hac provincia praefecit spectabilem et magnificum dominum Gregorium Chotkewicz castellanum Trocensem, ut is et severe regat disciplinam militarem et omnibus de drabis et aliis mercenariis militibus conquerentibus severe jus dicat et indilatam justiciam administret. Eam et ipsi illustrissimo domino Palatino potestatem fecit sacra regia majestas, cujus vigore paratus est omnibus injuriam et violentiam passis citra (sic!) ullam procrastinacionem justiciam vel in sua propria vel per delegatos a celsitudine illius personas administrare, siquidem illis etiam altera auris tribuenda est nee (sic!) possunt ad accusationem alterius partis subito condemnari. Nee (sic!) est quod etiam homines istius provinciae perpetuum onus et servitutum ab hoc genere hominum reformident. Natn (sic!) et ipsa majestas regia cupit se primo quoque tempore istis exsolvere vel eos ex privatis parietibus in hostilem terram in apertum campum educere, siquidem non augent commoda sacrae regiae majestatis, sed emungunt atque cum sanguine paene exsugunt majestatis ejus aerarium”.

<sup>158</sup> *Grzegorza Chodkiewicza hetmana dwornego litewskiego artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 115–119. Myli się S. Dmitruk, *Grzegorz Chodkiewicz (ok. 1520–1572), kasztelan wileński i hetman najwyższy Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 26 (2005), s. 9, umiejscawiając ich wydanie w Parnawie.

ne przepisy w redakcji Radziwiłła): 2 (1), 3 (2), 4 (3), 5 (4), 6 (5), 7 (6), 8 (7), 9 (8), 10 (9), 11 (10), 12 (11), 13 (14), 21 (20), 22 (28). Jak zatem wyraźnie widać, oba akty normatywne mają niemal taki sam początek, jedyna różnica polega na umieszczeniu przez hetmana dwornego art. 1 dotyczącego przestępstwa poddania zamku<sup>159</sup>. Dlaczego we wzorcowej redakcji brakuje chyba najważniejszej normy? Odpowiedź wydaje się oczywista – norma zawarta w tym przepisie ujmowana była w przysiędze, którą składali rotmistrzowie oraz wszyscy żołnierze<sup>160</sup>. Grzegorz Chodkiewicz jedynie transponował do treści artykułów wojskowych normę zawartą w rocie przysięgi. Widoczne jest przy tym wyraźne nawiązanie do *Pouczenia* Floriana Zebrzydowskiego, gdzie karą śmierci w wypadku poddania twierdzy grozi się nie tylko rotmistrzowi, lecz i wszystkim towarzyszom<sup>161</sup>.

Całkowicie nowy, stworzony przez Chodkiewicza, jest art. 14. Przepis ten – nieudolnie zredagowany, bardzo rozbudowany, chaotycznie napisany – wyraźnie odróżnia się od pozostałych; co więcej, powtarza w swojej treści art. 8, na co zwrócił uwagę nawet sam prawodawca, pisząc: *jako wyżej w artykule napisano*. Warto też podkreślić, że we wspomnianym przepisie hetman dworny zauważył patologię przeoczoną przez Radziwiłła, który wprowadzając nocny reżim prawny, zapomniał o rozciągnięciu go na domy żołnierzy. Artykuł Chodkiewicza tymczasem zakazuje w tychże budynkach opilstwa, palenia ognia, zabawy o nocnej porze. Próbą likwidacji kolejnego niepożądanego zjawiska jest także art. 20, nawiązujący do rozpowszechnionego wśród żołnierzy zwyczaju odsługiwania ćwierci, po której opuszczano wojsko tylko po to, by zaciągać się do kolejnego oddziału. Robiono to wszystko, by łupić i zaopatrywać się w różne dobra podczas ciągnięcia. Wiedząc o tym, Grzegorz Chodkiewicz żądał, by osoby kończące służbę nie wracały do wojska, a *któregoby zasie poznano w tejże służbie, ma być srodze karan*<sup>162</sup>.

<sup>159</sup> Charakterystyka tych przepisów (bez uwzględnienia istnienia artykułów Mikołaja Radziwiłła): G. Błaszczuk, *Ustawy*, s. 62–63.

<sup>160</sup> НГАБ, ф. 18, оп. 1, nr 37, k. 559; И.А. Малиновский, *Сборник материалов, относящихся к истории панов-рады Великого княжества Литовского*, Томскъ 1901, s. 84; A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, k. 39–39v; S. Łaski, op. cit., s. 26.

<sup>161</sup> F. Zebrzydowski, op. cit., s. 301–302.

<sup>162</sup> *Grzegorza Chodkiewicza hetmana dwornego litewskiego artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 118–119. Warto odnotować, że wydawca odczytał błędnie słowo art. 20, które zmienia sens całego przepisu. Początek powinien brzmieć: „Aby żaden drab nie śmiał pod gwałtem z służby

Dalej, w związku z obowiązkiem wykonywania wymiaru sprawiedliwości dla ludności cywilnej poszkodowanej przez żołnierzy, Chodkiewicz musiał umieścić normy prawne, które regulowałyby tę problematykę. W konsekwencji w dokumencie znalazły się cztery przepisy regulujące powyższe zagadnienie: 17, 18, 22, 23. Jak wspomniano, art. 22 stanowi powtórzenie normy stworzonej przez Mikołaja Radziwiłła, natomiast art. 17 i 18, dotyczące zagadnienia szkód i krzywd wyrządzonych szlachcie i chłopom przez wojsko, zostały zaczerpnięte z *I Statutu litewskiego*<sup>163</sup>. Oryginalny jest natomiast art. 23, który zakazuje ścinania zboża bez wiedzy właściciela.

Nowością na tle dotychczasowych litewskich przepisów prawnych był zawarty w art. 16 zakaz pożyczania konia i zbroi na popis, który należy połączyć ze stosowanymi wówczas przez stronę polską artykułami Floriana Zebrzydowskiego. Wyraźnie do praw polskich nawiązują również art. 15, zabraniający szynkowania po zamknięciu zamku (u Zebrzydowskiego – po wytrąbieniu hasła), oraz art. 21 – ograniczający możliwość przechodzenia żołnierzy do innych oddziałów. Znacznego skrócenia dokonał Chodkiewicz w art. 19, opartym na rozbudowanym przepisie z art. 3 praw Floriana Zebrzydowskiego<sup>164</sup>.

Z powyższego widać, że po otrzymaniu kompetencji prawodawczych i sędziowskich Grzegorz Chodkiewicz nie powiełał jedynie rozwiązań hetmana wielkiego litewskiego. Dostosował on szereg przepisów używanych przez armię koronną, odwołał się do *I Statutu litewskiego*, ale też stworzył dwie w pełni oryginalne normy prawne, mające zapobiec patologiom wśród żołnierzy. Wątpliwe natomiast wydają się w jego artykułach silne wpływy prawa niemieckiego, z wyjątkiem zastosowania konstrukcji miru wojskowego<sup>165</sup>.

---

odchodzić do Litwy (w wydawnictwie źródłowym umieszczono słowo „bitwy”) tym obyczajem”. BN, 6609, k. 16.

<sup>163</sup> *Statut ziemski od Zygmunta I roku 1529 Litwie nadany*, [w:] *Zbiór praw*, rozdz. II, art. 13–14, s. 183–184. Nowa była jedynie wzmianka o łupieniu domu w art. 18: G. Błaszczuk, *Ustawy*, s. 62.

<sup>164</sup> *Grzegorza Chodkiewicza hetmana dwornego litewskiego artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 15–16, 19, 21, s. 118–119; *Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły*, [w:] *ibidem*, art. 3 (pkt 1–2), 5 (pkt 2), 23, 32, s. 99–100, 106, 114. Przepisy te miały wcześniejszą proveniencję, jednakże najbardziej prawdopodobny sposób recepcji nastąpił poprzez działania kontyngentu polskiego w Inflantach. G. Błaszczuk, *Ustawy*, s. 49, 62.

<sup>165</sup> *Ibidem*, s. 64.

Należy na marginesie odnotować jakościową zmianę w sposobie rozpowszechnienia praw wojskowych pomiędzy 1559 a 1562 r. Wraz tworzeniem artykułów wojennych przez hetmanów to na nich spoczął obowiązek tworzenia, kopiowania i rozsyłania przepisów do poszczególnych zamków. Spowodowało to, iż hetman wielki ogłaszał artykuły wojskowe, jednakże wydanie aktu dla załogi pojedynczego zamku spoczywało na hetmanie dwornym. W odróżnieniu od ustaw wydawanych przez hospodara, hetmani, tworząc odpis dla konkretnego umocnienia, mogli nieznacznie modyfikować przepisy, dostosowując je do specyfiki fortyfikacji i stacjonującej tam załogi.

Wkrótce Grzegorz Chodkiewicz posunął się w swej działalności prawotwórczej znacznie dalej i zmodyfikował artykuły Mikołaja Radziwiłła dla wszystkich żołnierzy stacjonujących na zamkach<sup>166</sup>. Kopia stworzonego przez niego dokumentu, odnaleziona w hetmańskim archiwum radziwiłłowskim, nie posiada daty wydania, jednak na podstawie tytułatury (*Jego Mśc Pan Hreori Alexandrowicz Chodkiewicz kasztelan trocki, hetman dworny WXL*) można wysnuć wniosek o przybliżonym czasie ich wydania. Podane tytuły nie były najwyższymi w karierze twórcy aktu, dlatego należy podejrzewać, że sporządzający późniejszy odpis kopista nie odnotowywał aktualnej rangi Chodkiewicza lub kopia powstała w tym samym czasie co oryginał. W obu tych przypadkach tytułatura może stanowić wiarygodne źródło datacji. Hetmanem dwornym autor dokumentu został mianowany 20 listopada 1561 r., a 11 marca 1566 r. otrzymał buławę wielką litewską; kasztelanę trocką powierzono mu we wrześniu 1559, a w kwietniu 1564 r. – kasztelanę wileńską<sup>167</sup>. Dodatkowo przepisy wydane zostały niewątpliwie po ogłoszeniu pierwszych artykułów wojskowych dla żołnierzy stacjonujących w Parnawie, dlatego orientacyjny czas ich powstania można ująć w ramy: kwiecień 1562 r. – kwiecień 1564 r. Wydaje się, że ich ogłoszenie stanowiło odpowiedź na liczne głosy oburzenia szlachty z 1563 r. wobec nadużyć żołnierskich popełnianych w zamkach i miastach WKsL<sup>168</sup>. Być może dodatkowy impuls do kodyfikacji i ujednolicenia prawa

---

<sup>166</sup> *Artykuły, które mają być chowane na zamkach*, PHБ, АД, 321/1, nr 151, k. 1–2v.

<sup>167</sup> *Urzednicy centralni*, s. 42, 47; S. Dmitruk, op. cit., s. 5–18; J. Jasnowski, *Chodkiewicz Grzegorz*, [w:] PSB, t. III, Kraków 1937, s. 358–359.

<sup>168</sup> Szlachta województwa mścisławskiego prosiła Zygmunta Augusta o podjęcie zdecydowanych kroków wobec żołnierzy, którzy produkują alkohol w mieście, zajmują domy szlacheckie, a oficerowie nawet wcielają poddanych do swoich oddziałów. *Документы московского архива министерства юстиции*, Т. I, Подготовил М. Довнар-Запольский, Москва 1897, s. 150–151.

zamkowego dała klęska związana z utratą Połocka, która zmusiła do intensyfikacji działań reformatorskich. Wszystko to pozwala za czas uchwalenia omawianych przepisów uznać przełom 1563 i 1564 r.

Charakterystykę aktu normatywnego Chodkiewicza należy rozpocząć od podkreślenia jego rozbudowanego charakteru – dokument liczy 36 przepisów, które dotyczą nie tylko zasad stacjonowania na zamkach, ale również *gdzieby przeciw nieprzyjacielowi abo za nieprzyjacielem przytrafiło iść*<sup>169</sup>. Początek aktu normatywnego, aż do art. 12, to wierne powtórzenie przepisów wydanych w 1562 r. dla żołnierzy w Parnawie, brakuje jedynie znanego z wcześniejszej redakcji ordynansu hetmańskiego nakazującego rotmistrzom, towarzyszom, dziesiętnikom, żołnierzom oraz sługom stacjonującym na zamku ściśle przestrzeganie norm<sup>170</sup>. Jest to zrozumiałe, gdyż analizowany dokument miał mieć charakter uniwersalny, podobnie jak pierwowzór autorstwa Mikołaja Radziwiłła. W tym fragmencie hetman naniósł jedynie kosmetyczne poprawki, które pozwalały lepiej zrozumieć sens norm prawnych<sup>171</sup>.

W dalszej części Chodkiewicz również wykorzystywał jednostki normatywne z 1562 r., jednakże umieszczał je w innej kolejności. Oto numery tych przepisów w nowej redakcji, w nawiasach zamieszczono ich liczbę porządkową w dotychczasowej wersji: 17 (13), 18 (14), 21 (15), 25 (16), 32 (17), 33 (18), 34 (19), 35 (20), 36 (21). Jedynie dwa ostatnie artykuły nie znalazły się w nowej wersji (22–23); zastąpił je art. 31, który informował o karach za szkody poniesione przez ludność cywilną podczas picowania. Tym samym zamiast dwóch kazuistycznych przepisów (mówiących o bezprawnym koszeniu zboża, zabieraniu inwentarza chłopom) wprowadzono normę o charakterze generalnym i abstrakcyjnym. Nie obeszło się przy tym bez błędu legislacyjnego. Przepis 31 zawierał dwie normy. Pierwsza mówiła, że szkody poczynione podczas picowania bez zgody dowódcy mają być naprawione na podstawie skargi, bez przeprowadzenia procedury dowodowej. Druga norma z kolei groziła „srogim karaniem” za picowanie bez pozwolenia dowódcy, co stanowiło powtórzenie zasady wprowadzonej w art. 30, wzorowanego *nota bene* na art. 23

<sup>169</sup> Artykuły, które mają być chowane na zamkach, PHB, АД, 321/1, nr 151, k. 1.

<sup>170</sup> Zob. Grzegorza Chodkiewicza hetmana dwornego litewskiego artykuły, [w:] *Polskie ustawy*, s. 115–119.

<sup>171</sup> Przykładowo w art. 3 do wyrażenia „rotmistrz strzec” dopisuje słowo „pilnie”, w art. 4 „od wrót” dodaje słowo „zamkowych”, zaś w art. 8 przekształca wyrażenie z „na straży wiele zależy” na formułę „na straży wiele rozumieć należy” itp.

przepisów Mikołaja Radziwiłła. Pomimo tej niezręczności oba przepisy należy ocenić bardzo wysoko, wprowadzają one bowiem jasne regulacje dotyczące picowania, rozwijając tym samym problematykę poruszoną przez Zygmunta Augusta w ustawie wojennej z 1559 r.<sup>172</sup>

Z układu przepisów wynika, że Chodkiewicz nowe normy prawne umieszczał blokowo w czterech miejscach; są to art. 13–16, 19–20, 22–24 i 26–31. Ponad połowa artykułów (8 z 15) została zaczerpnięta z artykułów hetmańskich Mikołaja Radziwiłła<sup>173</sup>. Oczywiście wpływy hetmana wielkiego okażą się jeszcze silniejsze, jeśli uwzględni się fakt, że artykuły opublikowane dla żołnierzy stacjonujących w zamku Parnawa były w większości powtórzeniem wzorcowych praw Radziwiłła.

Pozostałe przepisy wykazują wyraźne wpływy polskie – nawiązują do *Porządku rycerskiego Zygmunta Augusta* wydanego w 1557 r. oraz do cztery lata starszych artykułów wojskowych Floriana Zebrzydowskiego. Taki charakter mają art. 14–16 i 20, które nie są jednak dokładną stylistycznie kopią wcześniejszych przypisów<sup>174</sup>. Najdalej idące zmiany nastąpiły w art. 13, dotyczącym pilnowania powierzonego miejsca w zamku oraz hufie, będącym przekształconą wersją artykułów Jana Tarnowskiego (podobne regulacje można odnaleźć również w przepisach stworzonych przez Floriana Zebrzydowskiego w 1561 r. i Olbrachta Gasztołda w 1535 r.)<sup>175</sup>.

Podsumowując, uniwersalne artykuły Grzegorza Chodkiewicza dla rotmistrzów stacjonujących w zamkach nie mają nowatorskiego charakteru. Ich podstawą stała się wydana wcześniej redakcja praw wzorowanych na przepisach Mikołaja Radziwiłła. Istotną rolę odgrywały także przepisy polskie – w większym stopniu *Porządek rycerski* niż artykuły Zebrzydowskiego. Jedyna w pełni oryginalna norma umieszczona została w art. 31.

---

<sup>172</sup> *Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России*, T. I, s. 148–150.

<sup>173</sup> Są to przepisy (w nawiasach odpowiedniki praw Mikołaja Radziwiłła): 19 (15), 22 (16), 24 (17), 26 (19), 27 (20), 28 (21), 29 (przekształcony art. 22), 30 (przekształcony art. 23). Zob. *Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła*, PHБ, АД, 321/1, nr 152, k. 1–2.

<sup>174</sup> *Króla Zygmunta Augusta porządek praw rycerskich wojennych*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 4, 7, 9, 17, s. 65–67; *Króla Zygmunta I artykuły*, [w:] *ibidem*, art. 13, 20, s. 41–42; *Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły*, [w:] *ibidem*, art. 1.5, 3.1, 8, s. 96, 99, 107.

<sup>175</sup> *Króla Zygmunta Augusta porządek*, [w:] *ibidem*, art. 8, s. 66; *Artykuły hetmańskie*, [w:] *ibidem*, art. 14, s. 307; art. 3.1. Zob. *Króla Zygmunta I artykuły*, [w:] *ibidem*, art. 4–6, s. 41; *Artykuły które były opowiedziane przez wielmożnego pana Floriana Zebrzydowskiego*, PHБ, АД, 321/1, nr 1, art. 3.1, k. 2v.

## 8. Artykuły wojskowe Jana Zborowskiego z 1570 r.

Kolejnymi prawami wydanymi dla żołnierzy stacjonujących na zamkach były *Artykuły Pana Jana Zborowskiego kasztelana gnieźnieńskiego, hetmana polnego ziemie inflanckiej*, składające się ze wstępu i 25 rozbudowanych i numerowanych przepisów prawnych<sup>176</sup>. Dokument jest odpisem pozbawionym informacji o dacie i miejscu wydania, jednakże arenga podaje okoliczności ogłoszenia zawartych w nim przepisów. Odnotowano w niej, że *Jego Królewska Mcz postanowione przymierze z kniaziami wielkim moskiewskim do trzech lat mieć raczy*. Osoba wydawcy oraz przytoczona tu informacja wskazują, że chodzi o rozejm podpisany przez Zygmunta Augusta i Iwana Groźnego w 1570 r.<sup>177</sup>, który to rok należy uznać za czas powstania artykułów.

Co istotne, w treści przepisów wydanych przez Zborowskiego znajduje się odwołanie do poprzednio stosowanych artykułów wojskowych. Hetman, autoryzując swoje prawa, zaznaczył: *wszakże wcale zachowuje artykuły którekolwiek J.M. Pan Administrator wydać raczy*<sup>178</sup>. Informacja ta świadczy, iż **uprawnienia do wydawania artykułów wojskowych dla wojsk stacjonujących w Inflantach należały do gubernatorów** [podkreślenie – K.Ł.]. Nie chodzi przy tym o osobiste ich wydanie, lecz o upoważnienie do ich ogłoszenia, tak jak to było w 1562 r., kiedy to Mikołaj Radziwiłł upoważnił Grzegorza Chodkiewicza do opublikowania przepisów. W 1570 r. zaszła analogiczna sytuacja. Zborowski podkreślił: *z wolej Jego Kro. Mczy Pan Administrator że mnie tu na miejsce swe do ziemi Inflantskiej posłał dlatego ty artykuły (...) posyłam*<sup>179</sup>. Mowa tu oczywiście o Janie Hieronimowiczu Chodkiewiczu, który 2 sierpnia 1566 r. został mianowany administratorem i hetmanem ziemi inflanckiej, otrzymując dowództwo nad wszystkimi siłami zbrojnymi na terenie Inflant oraz prawo mianowania starostów na zamkach<sup>180</sup>.

<sup>176</sup> *Artykuły pana Jana Zborowskiego*, PHB, АД, 321/1, nr 152, k. 2–3v.

<sup>177</sup> L. Bazyłow, *Historia Rosji*, t. I, Warszawa 1985, s. 195; A. Янушкевіч, *Вялікае Княства Літоўскае*, s. 112–117.

<sup>178</sup> *Artykuły pana Jana Zborowskiego*, PHB, АД, 321/1, nr 152, k. 2.

<sup>179</sup> *Radziwils Replik*, s. 394–395; *Artykuły pana Jana Zborowskiego*, PHB, АД, 321/1, nr 152, k. 2.

<sup>180</sup> M. Plewczyński, *Naczelne dowództwo*, s. 56; J. Jasnowski, *Chodkiewicz Jan Hieronimowicz*, [w:] PSB, t. III, s. 361–362; S. Woliński, *Urzędy hetmańskie w świetle ustawodawstwa polskiego*, PHW 6 (1933), 1, s. 67.

Cytowany fragment o poszanowaniu wcześniejszych artykułów wojskowych wydanych przez administratorów nie świadczy o stosowaniu zasady subsydiarności, lecz o obowiązywaniu wcześniejszych praw, które nie zostały anulowane. Pozwala to uznać, że zamkowe artykuły wojskowe – w przeciwieństwie do swych polowych odpowiedników – obowiązywały (przynajmniej na terenie Inflant) wiecznie.

Do 1570 r. administratorów było trzech: Mikołaj Radziwiłł (od 28 listopada 1561 r.), Gotthard Kettler (od 6 lutego 1562 r.) i Jan Chodkiewicz (od 2 sierpnia 1566 r.)<sup>181</sup>. Czy każdy z nich ogłosił własne artykuły wojskowe, pozostaje niewiadomą. Wydaje się jednak, że w cytowanym wyżej fragmencie mowa o pierwszych zamkowych artykułach wojskowych wydanych przez Mikołaja Radziwiłła, czego dowodem jest układ kopii przechowywanej w archiwum. Artykuły Jana Zborowskiego są drugą częścią dokumentu, następującą po prawach Mikołaja Radziwiłła, a zatem oba akty wzajemnie się uzupełniają<sup>182</sup>. Układ ten sugeruje, że zarówno Gotthard Kettler, jak i Jan Chodkiewicz nie wykorzystali swych uprawnień i do 1570 r. nadal obowiązywały przepisy ogłoszone na przełomie 1561 i 1562 r.

Warto odnotować zasięg obowiązywania tych przepisów. Po raz pierwszy na terenie Inflant wydał je obywatel Korony, tym samym artykuły te stanowią ostateczny dowód na to, że wszystkie wojska pieniężne stacjonujące na zamkach, tak z Korony, jak i Litwy, podlegały w tym czasie wspólnemu prawodawstwu. Od kiedy ta sytuacja miała miejsce, trudno ustalić; wiadomo jednak, że polska rota piesza Marcina Wierzbowskiego w 1568 r. podlegała sądownictwu Jana Chodkiewicza<sup>183</sup>. W wydawanych pod koniec lat 60. XVI w. listach przypowiednich dla oddziałów koronnych udających się do Inflant król wprost zobowiązywał do posłuszeństwa wobec zarządcy Inflant<sup>184</sup>. Przyjąć można, że wraz z przejściem administrowania tych ziem przez starostę żmudzkiego wojska polskie zostały podporządkowane prawu i sądownictwu inflanckiemu. Co więcej, artykuły obowiązywały nie tylko żołnierzy najemnych i zaciężnych stacjonujących w zamkach, ale również ludzi starosty, a zatem szlachtę i mieszczan zobowiązanych do bronienia umocnień, z czego wynika, że ciągłe działania wojen-

---

<sup>181</sup> *Urządnicy inflanccy XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Mikulski, A. Rachuba, Kórnik 1994, s. 35–36.

<sup>182</sup> PHB, АД, 321/1, nr 152, k. 1–3v.

<sup>183</sup> LVVA, f. 673, op. 1, nr 97, s. 4–6.

<sup>184</sup> K. Górski, *Historia piechoty polskiej*, Kraków 1893, s. 233.



ne prowadzone od 1558 r. wymusiły daleko idącą centralizację prawodawstwa i sądownictwa wojskowego.

Interesujące, iż według nagłówka artykułów Jan Zborowski posiadał nieznaną w literaturze tytuł „hetmana polnego ziemi inflanckiej”, a na to stanowisko mianowany został przez administratora Inflant – Jana Hieronimowicza Chodkiewicza<sup>185</sup>. Nie był to jednak tytuł oficjalny, król bowiem 9 stycznia 1571 r. zwracał się do niego: *in terris Livoniae rotmagistro regio*<sup>186</sup>.

Artykuły Zborowskiego mają na ogół nowatorski charakter lub przynajmniej są na nowo przeredagowane. Pierwsze trzy jednostki redakcyjne dotyczą zasad postępowania po zawarciu przymierza. Na wstępie grożono karą śmierci i utratą czci osobom podejmującym działania mogące się przyczynić do zerwania porozumienia z Moskwą. Zakazano dowódcom – zarówno rotmistrzom, jak i starostom – jakichkolwiek kontaktów, wymiany korespondencji z wrogiem oraz sądzenia ludności moskiewskiej bez wiedzy hetmana, za to starostom nakazano dodatkowo w art. 3 prowadzenie akcji wywiadowczej. Norma ta pojawiała się już wcześniej w ustawach wydawanych przez króla dla starostów pogranicznych<sup>187</sup>. Widoczną tu rosnącą troskę o pilnowanie granic łatwo wytłumaczyć na podstawie źródeł moskiewskich. W styczniu 1571 r. Iwan Groźny wyznaczył księcia Michała Iwanowicza Worotyńskiego jako osobę odpowiedzialną za rozpoznanie na pograniczu państwa moskiewskiego. Wybór był doskonały, gdyż Worotyński od 30 lat służył na południowo-zachodniej granicy, pełniąc m.in. funkcję wojewody, zaś w roku powierzenia mu owej misji wydał on pierwszy moskiewski regulamin służby wojskowej, dotyczący właśnie kwestii organizowania i odprawiania straży na pograniczu<sup>188</sup>.

Nowością był w akcie Zborowskiego nakaz dbałości o nienaruszalność granicy, aby *żadne ubliżenia w państwach Jego Kro. Mci (...) niedziały*<sup>189</sup>. Wiadomości o wszelkich incydentach należało przekazywać hetmanowi. Nie chodziło przy tym tylko o ochronę przed oddziałami, które mogły zaatakować miasto i złupić wsie wchodzące w skład władztwa Zygmunta Augusta, ale także

<sup>185</sup> *Artykuły pana Jana Zborowskiego*, РНБ, АД, 321/1, nr 152, k. 2; M. Plewczyński, *Naczelne dowództwo*, s. 56; *Urzednicy inflanccy*, passim.

<sup>186</sup> AGAD, MK, 109, k. 425.

<sup>187</sup> LVIA, ML, f. 389, nr 564, k. 143v; *Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 564*, s. 120–121.

<sup>188</sup> *Боярский приговор о станичной и сторожевой службе (1571)*, [w:] *Акты Московского государства*, t. I, s. 2–5. Rozmieszczenie sieci straży polnej na granicy z Rzeczpospolitą; ibidem, s. 15–17.

<sup>189</sup> *Artykuły pana Jana Zborowskiego*, РНБ, АД, 321/1, nr 152, k. 2v.

o moskiewską straż polną, która często przekraczała granice, czemu na ogół towarzyszyły akty agresji i prowokacja<sup>190</sup>. Warto przytoczyć *Боярский приговор о пожоге полей* z 1572 r., który informował, z jakich miast i o jakiej porze roku należało wysłać straż na granice. W dokumencie tym instruowano, by w październiku lub listopadzie, przed opadami śniegu, kiedy trawa będzie uschnięta, podpalić na pograniczu nieużytki, gdy wiatr będzie wiał od moskiewskiej strony<sup>191</sup>.

Kolejnymi wartymi omówienia przepisami umieszczonymi w analizowanym akcie są art. 4 i 11, które zawierały najbardziej charakterystyczne normy prawne obowiązujące na zamkach<sup>192</sup>. Zgodnie z utrwalonym litewskim obyczajem Jan Zborowski uregulował kwestię otwierania i zamykania bramy na zamkach, przy czym – co należy podkreślić – nie posłużył się dotychczasowymi normami, lecz samodzielnie skonstruował przepis. Uszczegółowił on, że zamykanie bram ma nastąpić godzinę przed zachodem, a otwieranie godzinę po wschodzie słońca<sup>193</sup>. Wprowadził tym samym zmianę niekorzystną z punktu widzenia ludności cywilnej, ale zwiększającą bezpieczeństwo zamku. Według ustalonych powszechnie wzorców, które przyjął Zborowski, otwierać i zamykać bramy mieli wspólnie starosta (podstarości) z rotmistrzem, każdy z nich powinien posiadać po jednym kluczu (w artykule tym określono: *kluczy połowicz u rotmistrza, a połowice u starosty*). Prawodawca powtórzył również zasadę podnoszącą wspomnianą czynność do rangi ważnej ceremonii wojskowej, na którą powinni się stawić wszyscy żołnierze wraz z oficerami. Absencja na uroczystości oznaczała konieczność uiszczenia grzywny – nieobecni dowódcy *mają dać towarzyszom po złotemu na miód*, towarzysze na ten sam cel powinni uiścić pół złotego. Zborowski wykorzystał tworzącą się podmiotowość

---

<sup>190</sup> W zwykłym trybie przemierzano trasę od „Воронежа Польсково до Мокеева Липяга верст с тритцать”. *Роспись Меуцкерским сторожам по дозору Юрья Булгакова да Бориса Хохлова 79 года* [w:] *Акты Московского государства*, T. I, s. 17.

<sup>191</sup> *Ibidem*, T. I, s. 15.

<sup>192</sup> *Artykuły pana Jana Zborowskiego*, PHB, АД, 321/1, nr 152, k. 2v.

<sup>193</sup> Był to kolejny regularny punkt czasowy, który następował po pobudce i przed wytrąbieniem hasła. W armii polowej czasowo odpowiadała on modlitwie porannej i wydaniu hasła. K. Łopatecki, *Cykl dobowy wojska w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII w.*, [w:] *Człowiek wobec miar i czasu w przeszłości*, red. P. Guzowski, M. Liedke, Kraków 2007, s. 119–122, 129.

towarzyszy jako czynnik kontrolny, co bez wątpliwości uznać należy za kolejny ślad poświadczający kształtowanie się nieformalnych kół wojskowych<sup>194</sup>.

Przywołanych wyżej kar nie można uznać za represyjne; wydaje się, że ich głównym celem miało być zdyscyplinowanie żołnierzy. Ponieważ jednak w praktyce zagrożona nimi absencja stanowiła dość częste zjawisko, Zborowski nakazał, aby osoby nagminnie opuszczające ceremonię odsyłać do hetmana, który będzie według własnego uznania karał występnych. Rozwiązania te są zakwestionowaniem norm ustalonych przez Mikołaja Radziwiłła. Zborowski złagodził znacznie sankcje, wprowadzając jednocześnie – zgodnie z reformą Grzegorza Chodkiewicza – system kar pieniężnych dla dowódców, stąd należy przyjąć, że znał on również inne zamkowe artykuły wojskowe<sup>195</sup>.

W omawianym akcie dostrzec można wykorzystanie praw wydanych przez Grzegorza Chodkiewicza jako inspiracji do tworzenia własnych norm prawnych. Mowa tu m.in. o art. 11 i 23. W pierwszym z nich – dotyczącym zasad szynkowania i prowadzenia karczem – prawodawca, akceptując wcześniejsze rozwiązania, dodał zakaz warzenia piwa z otrzymanego zboża na wyżywienie roty. W drugim przepisie natomiast znalazła się groźba kary śmierci dla gwałcicieli, jednakże z dodatkowym elementem proceduralnym, określającym zasady wydania wyroku skazującego. Z kolei art. 20, mówiący o konieczności niezwłocznego (w ciągu nocy) oddania dowódcy wszelkich rzeczy znalezionych, jest dosłownym powtórzeniem powszechnie stosowanych norm<sup>196</sup>.

O ile inspiracje Chodkiewiczem są u Zborowskiego wyraźne, o tyle nadspodziewanie niewiele daje się u niego zauważyć wpływów z wojskowego prawa koronnego, co jest o tyle zrozumiałe, że prawo to nie dotyczyło wojsk stacjonujących na zamkach. Pewne podobieństwo do norm koronnych zdradza jedynie bardzo rozbudowany art. 24 z omawianego dokumentu, dotyczący obecności kobiet w wojsku. Sankcjonowano w nim wyłącznie obecność mężatek przy żołnierzach, wszystkie inne niewiasty miały zaś zostać wygnane

<sup>194</sup> Potwierdza to hipotezę J. Urwanowicza, *Wojskowe „sejmiki”. Koła w wojsku Rzeczypospolitej szlacheckiej XVI–XVIII wieku*, Białystok 1996, s. 37–38, o istnieniu jeszcze przed wyprawami batoriańskimi (nieformalnych) kół wojskowych.

<sup>195</sup> *Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła*, PHБ, АД, 321/1, nr 152, art. 4, k.1; *Artykuły, które mają być chowane na zamkach*, PHБ, АД, 321/1, nr 151, art. 4, k. 1–1v; *Grzegorza Chodkiewicza hetmana dwornego litewskiego artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 5, s. 116–117.

<sup>196</sup> *Artykuły, które mają być chowane na zamkach*, PHБ, АД, 321/1, nr 151, art. 10, 19, 23, k. 1v–2.

i pryskowane, co stanowi powtórzenie poglądów Jana Tarnowskiego<sup>197</sup>. Nowość stanowiło tu dodanie normy karzącej żołnierza przechowującego prostytutkę wyrzuceniem z wojska, co zostało później zapożyczony przez Jan Zamoyskiego<sup>198</sup>. Dodać należy, że Jan Zborowski nie wykorzystał przepisu sformułowanego przez Stanisława Cikowskiego w 1565 r. zakazującego przechowywania jakichkolwiek kobiet w wojsku<sup>199</sup>.

Skrótowną treść mają art. 5 i 7 dotyczące pory nocnej – nakazują one pełnienie warty do końca służby i zobowiązują żołnierzy do nocowania na zamku. Przepisy te były w poprzednich redakcjach bardzo rozbudowane, toteż należy uznać, że w akcie Zborowskiego stanowią one jedynie przypomnienie reguł wyczerpująco opisanych w starszych artykułach. Uzupełnieniem powyższych przepisów jest art. 12, wprowadzający nadzwyczajny, nocny reżim prawny. Stanowi on skróconą wersję przepisu wprowadzonego przez Grzegorza Chodkiewicza<sup>200</sup>. Podjęta tu próba mniej kazuistycznego potraktowania zagadnienia zasługuje na uznanie; niestety, nie można tego samego powiedzieć o pracy redakcyjnej. Zborowski w przepisie umieścił dwie normy prawne – pierwsza zakazywała chodzenia i wołania w czasie ciszy nocnej, druga enigmatycznie stwierdzała: *a ktoby się na rycerskiego targnął gardło traci*. Zapis ten zrozumieć można jedynie przez pryzmat artykułów Grzegorza Chodkiewicza, w których uwzględniono „rycerskich” jako urzędników (towarzyszy) nadzorujących wartę. Mieli oni obowiązek nie tylko pilnowania drabów, ale i utrzymywania porządku na terenie miasta lub zamku. W przypadku dostrzeżenia nieregulaminowego zachowania obowiązek nakazywał im *onego upomnieć słowy, a nazajutrz go opowiedzieć ma przed rotmistrzem*. Mieli również prawo aresztowania niepokornych. To właśnie podczas patrolu towarzyszy pełniący obowiązki „rycerskiego” podlegał nietykalności osobistej.

Kolejnym nieznanym we wcześniejszych artykułach wojskowych przepisem był art. 13. Składał się on z dwóch części: w pierwszej zakazywano „brania” prochu, kul oraz narzędzi i materiałów niezbędnych do strzelby; w drugiej

---

<sup>197</sup> J. Tarnowski, *Consilium*, s. 137; *Króla Zygmunta Augusta porządek*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 71, 73.

<sup>198</sup> *Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane*, [w:] *ibidem*, art. 8, s. 185.

<sup>199</sup> *Stanisława Cikowskiego wiceregenta artykuły dla wojska polskiego w W. Ks. Litewskiem*, [w:] *ibidem*, art. 3, s. 124.

<sup>200</sup> *Artykuły pana Jana Zborowskiego*, РНБ, АД, 321/1, nr 152, k. 2v–3; *Artykuły, które mają być chowane na zamkach*, РНБ, АД, 321/1, nr 151, art. 18, k. 2.

zabraniano *budowania w zamku psować*. Kradzież, niszczenie, odsprzedawanie przedmiotów znajdujących się w cekhauzie już Stanisław Łaski i Albrecht Hohenzollern uznawali za czynności, które powinny być karane. Problem niszczenia fortyfikacji na zamku dostrzegali również Florian Zebrzydowski<sup>201</sup>. Sama jednak konstrukcja przepisu, jak i przewidziana bezwzględna kara śmierci grożąca za ten czyn uniemożliwia utożsamienie artykułów z wcześniej istniejącymi poglądami.

Art. 6 dotyczy pełnienia warty dziennej i nocnej. Obowiązek jej doglądania spadał na samego rotmistrza, który miał również *swą kolejną* delegować towarzyszy obowiązanych osobiście doglądać wartowników. Jan Zborowski nie użył dla ich określenia wcześniej stosowanej w litewskich prawach nazwy „ludzie rycerscy”, nie ustalił również sztywnej liczby takich nadzorców, dając tym samym większą swobodę rotmistrzom.

Trzy przepisy (art. 8–10) dotyczyły zachowania pokoju pomiędzy żołnierzami. Zawarte tam rozwiązania szerzej zostały opisane w rozdziale I przy okazji omawiania instytucji miru wojskowego, w tym miejscu należy jednak odnotować, że znacznie rozwinięte zostały tu normy wprowadzone przez Mikołaja Radziwiłła oraz Grzegorza Chodkiewicza<sup>202</sup>. Podkreślić należy także pełną oryginalność art. 9, który zabrania rotmistrzowi stosowania kar dyscyplinarnych na towarzyszach i nakazuje, by wszystkie sankcje wydawał sąd<sup>203</sup>. Zastrzeżono przy tym właściwość sądów hetmańskich, gdyby oskarżony zagrożony był karą śmierci lub utraty czci. Rozwiązanie to stanowi niewątpliwie wpływ *Pouczeniu* Floriana Zebrzydowskiego i świadczy nie tylko o znajomości poglądów hetmana wojsk zaciężnych, ale i o konieczności zastąpienia w procedurze sądowej norm zwyczajowych<sup>204</sup>. Należy podkreślić, że z poglądami Zebrzydowskiego Zborowski musiał się zetknąć, dowodząc od 1562 r. na terenie Inflant rotą konną<sup>205</sup>.

<sup>201</sup> A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, k. 43–44; S. Łaski, op. cit., s. 32; F. Zebrzydowski, op. cit., s. 301.

<sup>202</sup> *Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła*, РНБ, АД, 321/1, nr 152, art. 10–11, k.1v; *Artykuły, które mają być chowane na zamkach*, РНБ, АД, 321/1, nr 151, art. 11–12, 29, k. 1v, 2v; *Grzegorza Chodkiewicza hetmana dwornego litewskiego artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 11–12, s. 117–118.

<sup>203</sup> Por. J. Muszyński, *Przestępstwo wojskowe a przewinienie dyscyplinarne w polskim prawie wojskowym*, Warszawa 1967, passim (w szczególności s. 108–111).

<sup>204</sup> F. Zebrzydowski, op. cit., s. 302, 304.

<sup>205</sup> А. Янушкевіч, *Вялікае Княства Літоўскае*, s. 206, 264.

W omawianym dokumencie aż sześć artykułów (14–19) dotyczyło zasad odbywania służby wojskowej. Oryginalne, przy tym niezwykle ważne, są normy umieszczone w art. 16 i 19. Pierwszy nakazywał wypowiedzenie służby trzy miesiące wcześniej. Nie miał on swego odpowiednika w zamkowych artykułach wojskowych, jednakże znany jest z ustawy wojennej wydanej w 1559 r. Janowi Chodkiewiczowi oraz Jerzemu Zenowiczowi<sup>206</sup>. Być może administrator przekazał hetmanowi kopię ustawy; bardziej prawdopodobne jednak, że stosowane w praktyce prawo uległo utrwaleniu w świadomości współczesnych<sup>207</sup>. Dodać należy, że Jan Chodkiewicz, wydając pod Ulą artykuły dla żołnierzy stacjonujących na leżach, również uwzględnił ten problem, ale ograniczył wypowiedzenie do dwóch tygodni<sup>208</sup>.

Kolejny niespotykany wcześniej przepis (19) nakazywał dziesiętnikom uzupełnienie stanu liczbowego oddziału w ciągu miesiąca od śmierci lub dezercji podwładnego. Art. 14 i 15, regulujące problem stanu liczebnego roty oraz przechodzenia żołnierzy pomiędzy oddziałami, to dosłowne powtórzenie przepisów uchwalonych przez Mikołaja Radziwiłła (19–20)<sup>209</sup>. Bardziej oryginalne są kolejne przepisy (art. 17–18), zakazujące żołnierzom sprzedaży i zastawiania broni, zbroi i konia, a także służby na cudzym wierzchowcu i z cudzym uzbrojeniem. Choć normy te zawsze występowały w artykułach zamkowych, to jednak w redakcji Zborowskiego zostały one najbardziej rozbudowane.

Ostatni, bardzo rozwinięty przepis, dotyczy zaopatrzenia wojska w myśł planu hetmana polnego ziemi inflanckiej, dotyczącego zaopatrzenia wojska w żywność. Jan Zborowski podjął próbę sanacji rozprzestrzeniających się negatywnych zjawisk<sup>210</sup>. W tym celu zrezygnował z kupowania żywności po obniżonych cenach, wprowadzając darmowe dostawy dla każdego oddziału. Dostawy powinny spełniać wszelkie potrzeby żołnierzy, dlatego z pełną surowością napominał, aby zaprzestać wszelkiego picowania, odstąpić od „przystawstw”, *nie tylko żywności, ale któregośkolwiek może być wymyślona rzecz nie brał, okrom sia-*

---

<sup>206</sup> *Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России*, T. I, s. 149.

<sup>207</sup> W 1562 r. hospodar zwracał się do rotmistrzów o przedłużenie służby i nie rozpuszczanie wojsk, gdyż nie wypowiedzieli zawczasu służby. LVIA, f. 389, nr 564, k. 83v–84; *Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 564*, s. 75.

<sup>208</sup> G. Błaszczyk, *Ustawy*, s. 65.

<sup>209</sup> *Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła*, PHB, АД, 321/1, nr 152, art. 19–20, k. 1v; *Artykuły pana Jana Zborowskiego*, PHB, АД, 321/1, nr 152, k. 3.

<sup>210</sup> Spór prawny o nielegalne wybieranie żywności: LVVA, f. 673, op. 1, nr 97, s. 4–6.

na, słomy, drew<sup>211</sup>. Zauważyć należy, że już od 1559 r. władze obmyślały sposób centralnego zaprowiantowania żołnierzy, jednakże nigdy nie ograniczono się do tej formy, stosowano przede wszystkim obniżone ceny dla żołnierzy<sup>212</sup>.

Powyższą normę należy uznać za jedną z najnowocześniejszych w Europie. Warto podkreślić, że przewidziany rozdział żywności miał nastąpić według liczebności pocztów. Było to pozytywne zjawisko, którego wprowadzenie postulował już Albrecht Hohenzollern<sup>213</sup>, nie uwzględniało ono jednak osób towarzyszących oddziałom: kobiet, dzieci, czeladzi. Podobny problem wojska hiszpańskie rozwiązały, wprowadzając jednostkę obrachunkową zwaną *bouches* lub *bocas* („usta”), która określała nie stan liczebny żołnierzy, lecz całej armii<sup>214</sup>.

Ogromne znaczenie należy przypisać art. 21 i 22, regulującym stosunki pomiędzy gospodarzami a żołnierzami mieszkającymi w domach prywatnych. Przepisy mają nowatorski charakter, gdyż takie relacje nie zachodziły w armii polowej, która nie mogła stacjonować w miastach lub wsiach<sup>215</sup>. Ponadto niemal od początku stacjonowania wojsk pieniężnych na zamkach nakazywano żołnierzom mieszkanie na terenie umocnienia, a zatem nie tworzone norm dotyczących stacjonowania żołnierzy u gospodarzy, co na tle innych krajów europejskich było charakterystyczne. Dopiero Jan Zborowski zdecydował się na ten krok, zobowiązując jedynie piechotę do stacjonowania na zamku (art. 5). Tym samym żołnierze oddziałów jazdy, być może również piechurzy mieszkający w prywatnych domostwach „na zamku”, musieli podlegać odpowiednim regulacjom.

Wprowadzono cztery podstawowe normy: nakaz dobrego zachowania się wobec gospodarza, zakaz przeszkadzania mieszczanom w handlu i rzemiośle, nakaz rozstrzygania sporów w drodze sądowej oraz utożsamienie wzięcia jakiegokolwiek rzeczy należącej do mieszkańców domu ze złodziejstwem. Do norm tych dodać można jeszcze art. 23, mówiący o gwałcie popełnionym przez żołnierzy<sup>216</sup>.

<sup>211</sup> *Artykuły pana Jana Zborowskiego*, РНБ, АД, 321/1, nr 152, art. 25, k. 3v.

<sup>212</sup> *Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России*, Т. I, s. 148–149; А. Янушкевич, *Вялікае Княства Літоўскае*, s. 258–259.

<sup>213</sup> A. Hohenzollern, op. cit., ВК, 669, k. 143v, 145.

<sup>214</sup> W 1573 r. 3000 żołnierzy oznaczono jako 5000 „ust”, cztery lata później armia licząca 5300 hiszpańskich żołnierzy i 2000 czeladzi policzona została na 20000 „ust”. G. Parker, *The Army of Flanders and the Spanish Road: The Logistics of Spanish Victory and Defeat in the Low Countries Wars*, Cambridge 1972, s. 86–87; por. J.A. Lynn, *Giant of the Grand Siècle: The French Army, 1610–1715*, Cambridge–New York–Melbourne 1998, s. 337.

<sup>215</sup> S. Sarnicki, *Księgi hetmańskie*, AGAD, APP, 325, t. I, s. 233.

<sup>216</sup> *Artykuły pana Jana Zborowskiego*, РНБ, АД, 321/1, nr 152, k. 3–3v.

Z treści przepisów wynika, że wojskowi mieli zagwarantowany jedynie nocleg, nie wykluczało to jednak możliwości dodatkowych usług świadczonych przez gospodarza. Warto wspomnieć, że podobne rozwiązanie znane jest ze Szwecji, gdzie milicja stacjonowała na terenie Korony w domach ludności cywilnej, otrzymując jedynie dach nad głową oraz podstawową żywność, tym samym skłaniało żołnierzy do prac na rzecz gospodarza. Ponadto niepokornych, często naruszających mir domowy, wysyłano do twierdz położonych na pograniczu z Rosją, Rzeczpospolitą i Rzeszą Niemiecką, gdzie utrzymywano ścisłą dyscyplinę wojskową, a służba była bardzo niebezpieczna<sup>217</sup>.

Podsumowując treść artykułów Jana Zborowskiego, należy podkreślić ich wysoki poziom redakcyjny, a także oryginalność na tle innych praw wojskowych – wiele przepisów pojawiło się po raz pierwszy (art. 1–2, 9, 13, 16, 19, 21–22, 25), pozostałe w zdecydowanej większości stanowiły rozwinięcie dotychczasowych norm. Hetman polny ziemi inflanckiej znał i wykorzystywał dorobek legislacyjny Mikołaja Radziwiłła „Rudego”, Grzegorza Chodkiewicza oraz – w mniejszym stopniu – Floriana Zebrzydowskiego i Jana Tarnowskiego.

Postulatem badawczym jest ocena funkcjonowania tych stworzonych przez szlachcica koronnego artykułów w wojskach WKsL, znane są bowiem konflikty pomiędzy załogami zamkowymi koronnymi i litewskimi w okresie bezkrólestwa podające w wątpliwość autorytet tychże praw wśród oddziałów litewskich. Najślynniejszy był pod tym względem spór pomiędzy Zborowskimi a Sapiehami o starostwo i zamek rumborski. Ród litewski posiadał przywilej wystawiony przez Zygmunta Augusta, w którym władca tuż przed śmiercią nadał Rumbork po zmarłym Mikołaju Zborowskim Andrzejowi Sapieże. Załoga zamku pod dowództwem Adama Tyma odmówiła zejścia z dóbr i utrzymała je w wierności Zborowskim<sup>218</sup>.

## 9. Artykuły Mikołaja Zebrzydowskiego z okresu interregnum (1587 r.)

Koniec wojny w Inflantach nie zakończył rozwoju zamkowych artykułów wojskowych. Następnym chronologicznie był akt normatywny wydany przez Mikołaja Zebrzydowskiego – starostę generalnego krakowskiego, mianowanego

---

<sup>217</sup> B. Whitelocke, op. cit., s. 136.

<sup>218</sup> *Zjazd stanów WKsL. w Rudnikach (24–27 IX 1572)*, [w:] *Akty zjazdów stanów Wielkiego Księstwa Litewskiego*, t. I: *Okresy bezkrólestwa*, oprac. H. Lulewicz, Warszawa 2006, s. 31–32.



na ten urząd 24 września 1585 r. po Janie Zamoyskim, który zrzekł się tej godności na sejmie tegoż roku<sup>219</sup>. Z racji pełnionych obowiązków na Zebrzydowskim ciążyła szczególna odpowiedzialność za utrzymanie porządku i bezpieczeństwa na terenie stolicy oraz zamku królewskiego<sup>220</sup>, która szczególnych rozmiarów nabrała po śmierci Stefana Batorego 12 grudnia 1586 r. W sytuacji, kiedy bezkrólowie umożliwiało ingerencję państw ościennych w wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej, zabezpieczenie Krakowa oraz Wawelu, w którym przechowywano insygnia królewskie, stanowiło priorytet<sup>221</sup>. Wydaje się, że dobrze pamiętano słowa Jana Tarnowskiego, że utrata stolicy byłaby niezwykle niebezpieczna<sup>222</sup>.

Za zrozumiałe można uznać w takich okolicznościach posunięcie Mikołaja Zebrzydowskiego, który podczas interregnum wydał zamkowe artykuły wojskowe oraz sporządził przysięgę dla drabów<sup>223</sup>. Istniejący dokument jest odpisem pozbawionym datacji, jednakże sam tytuł *Artykuły sub interregno po sławnym Stephanie (...) przez Mikołaja Zebrzydowskiego z Zebrzydowa, jako starostę miasta tego* jednoznacznie wskazuje, że artykuły musiały być wydane pomiędzy końcem 1586 a początkiem 1587 r. Bliższe okoliczności wydania tego aktu podają uchwały zjazdu senatorów i rycerstwa w Krakowie 27 grudnia 1586 r. Zdecydowano się wówczas polecić staroście krakowskiemu zaciągnięcie *trzysta pieszych polskiego a nie obcego narodu* oraz przejęcie osobistej pieczy nad bezpieczeństwem zamku *wedle powinności i przysięgi swej*<sup>224</sup>. Tym samym zjazd rad koronnych upoważnił Mikołaja Zebrzydowskiego do wydania odpowiednich regulacji porządkowych. Zobowiązano również pogranicznych starostów do kontrolowania granic Rzeczypospolitej pod dozorem wojewody krakowskiego<sup>225</sup>.

<sup>219</sup> *Archiwum Jana Zamoyskiego*, t. IV: 1585–1588, wyd. K. Lepszy, Warszawa 1948, nr 13, s. 411.

<sup>220</sup> Była to pochodna decyzji podjętej podczas interregnum z 1572 r., kiedy to potwierdzono prawa Jana Firleja do sprawowania pieczy nad zamkiem. Z. Wojas, *Kancelaria grodzka krakowska za starosty Jana Firleja w latach 1572–1574*, „Archeion” 27 (1957), s. 199–200. Wówczas prawdopodobnie powstały artykuły wojskowe przeznaczone dla sześciusetosobowego garnizonu.

<sup>221</sup> VC, t. II, vol. 1: 1550–1585, oprac. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 2005, s. 369.

<sup>222</sup> J. Tarnowski, *Consilium*, s. 143, 145.

<sup>223</sup> *Artykuły sub interregno (...), którym panom rotmistrzom pieszym zamku krakowskiego przez JM Pana Mikołaja Zebrzydowskiego (...) podane*, BR, 12, s. 72–78.

<sup>224</sup> ASWK, t. I: 1572–1620, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1932, s. 117.

<sup>225</sup> *Ibidem*, s. 118.

W pierwszej kolejności starosta zaciągnął cztery oddziały piechoty polskiej, dowodzone przez Wawrzyńca Domaniowskiego, Stanisława Waczowskiego, Stanisława Garlickiego i Stanisława Jędrzejowskiego. Werbunek oficjalnie zakończył się w dniu, kiedy dowódcy złożyli przysięgę wierności – 25 stycznia 1587 r. – i datę tę należy uznać za oficjalny czas wydania przepisów wojskowych. W rocie przysięgi dowódcy stwierdzali: *A w tym czasie panu podstaroście mu jako porucznikowi jmcı posłuszen będę, zachowując się podług artykułów od JM pana starosty podanych, które chętnie przyjmuję* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>226</sup>.

Podczas analizy artykułów Mikołaja Zebrzydowskiego należy pamiętać o unikalnej organizacji sił zbrojnych strzegących zamku krakowskiego. Po pierwsze, do końca istnienia Rzeczypospolitej urzędowali tam bezpośrednio mianowani przez króla burgrabiowie odpowiedzialni za bezpieczeństwo na Wawelu. Ich liczba wahała się od 8 do 12 osób, każdy z nich posiadał dodatkowo czterech pachołków – wszyscy zobowiązani do przebywania na zamku, a w razie wyjazdu pozostawienia na swoim miejscu zastępcy. Nominalnie istniał więc 40-osobowy oddział złożony z zamożnej szlachty i drabów. Niestety, burgrabiowie –przynajmniej od panowania Zygmunta Starego – coraz bardziej lekceważyli swoje obowiązki, co wiązało się z brakiem podległości wobec jakichkolwiek urzędów ziemskich. By temu zapobiec, w 1565 r. nadano staroście zwierzchność wojskową nad zamkiem. ustanowiono też inny oryginalny urząd – klucznictwo, zwane również wrótnictwem. Sprawujący go szlachcic miał także stale pełnić swoją funkcję na zamku, a tym samym zwolniony był, jak burgrabiowie, z pospolitego ruszenia. Pomocą mieli mu służyć bronny i pisarz bronny<sup>227</sup>.

Za charakterystyczną cechą artykułów zamkowych Zebrzydowskiego można uznać ograniczenie ich stosowania w zasadzie do rotmistrzów i podległych im ludzi. Burgrabiowie wraz z pachołkami nie podlegali zasadom dyscypliny wojskowej, co stanowiło odstępstwo od praktyki i prawa wykształconego na pograniczu litewsko-moskiewskim. Odstępstwo to było jednak zrozumiałe w świetle inspekcji z 1586 r., która wykazała, że z ośmiu burgrabiów zaledwie jeden przebywa na zamku<sup>228</sup>. Formacja ta faktycznie pozostawała fikcją, tym samym nie została uwzględniona w przepisach. Ponadto na terenie zam-

---

<sup>226</sup> APKr, Castr. Crac. Rel., t. 13, s. 99–100; BR, 12, s. 78.

<sup>227</sup> S. Kutrzeba, *Dawny zarząd Wawelu*, [w:] *Rocznik Krakowski*, t. 8, red. S. Krzyżanowski, Kraków 1906, s. 72–74, 77, 84–88.

<sup>228</sup> APKr, Castr. Crac. Rel., t. 12, s. 729–730.

ku krakowskiego nie istniał dualizm władzy, gdyż od 1565 r. uprawnienia starosty krakowskiego były bardzo szerokie, a rotmistrzowie w pełni odpowiadali przed tym urzędnikiem.

Nowatorski charakter miał także art. 3, który zakazywał rotmistrzom i dziesiętnikom dopuszczania i organizowania buntów i zwad wśród swoich podwładnych. Choć w dotychczas powstałych artykułach wojskowych, w pracach Jana Tarnowskiego i Floriana Zebrzydowskiego, przewidziano przestępstwo podburzania żołnierzy do buntów i rozruchów, to nigdy dotychczas hipoteza normy prawnej wprost nie adresowała tego przestępstwa do dowódców oddziałów<sup>229</sup>.

Początkowe dwa artykuły aktu Zebrzydowskiego mają nadzwyczajny, czasowy charakter związany z interregnum. Po podkreśleniu w art. 1 rangi Wawelu (*miejsce zacne*) zobowiązano żołnierzy do bogobojności i uczciwości wszelakiej i zakazano *zbytku i nierządu* – co stanowiło bardzo pojemną i niedookreśloną normę o charakterze klauzuli generalnej. Grożono przy tym nie tylko surową karą, lecz także *sromotnym wyrzuceniem ze służby*, a do ścisłej realizacji tego przepisu zobowiązano rotmistrzów. Podsumowując, unikalność tej normy polegała na zobowiązaniu żołnierzy do zachowywania się zgodnie z ówczesnymi normami religijnymi i społecznymi.

Art. 3 zawierał trzy normy prawne. Po pierwsze, zakazano odchodzenia i uciekania ze służby – postęпки te utożsamiono ze zdradą. Tak ciężką kwalifikację tych czynów tłumaczono bezkrólewem, podczas którego *nie wiedzieć o którym czasie niebezpieczeństwo jakie przypadnie*. Po drugie, przypominano żołnierzom, że przyjęcie służby oznacza konieczność oddania życia i zdrowia w obronie zamku. Trzecia norma prawna o charakterze uprawniającym zapewniała o konieczności uiszczenia umówionej zapłaty przez Koronę<sup>230</sup>.

Oryginalnym i bardzo ważnym przepisem – mimo chaotycznie zredegowanej normy – był art. 10, który regulował kwestie prac zleczanych przez dowódcę żołnierzom. Nakazano drabom wypełnianie wszelkich poleceń przełożonych, *choćby mu się też nad powinność jego być zdało*. Dopiero po wypełnieniu polecenia za doznane krzywdy i poniesione szkody można było skarżyć się do starosty. Zasadę tę wprowadzono, by zapobiec dyskusjom nad

---

<sup>229</sup> *Artykuły sub interregno*, BR, 12, art. 3, s. 72; *Artykuły hetmańskie*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 7, s. 306; *Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły*, [w:] *ibidem*, art. 10, s. 109.

<sup>230</sup> *Artykuły sub interregno*, BR, 12, art. 1–2, s. 72.

rozkazami, jako że mogłyby one prowadzić do niebezpiecznego w skutkach *omieszkania*. Na gruncie prawa koronnego i litewskiego normę taką zastosowano po raz pierwszy. Niekonwencjonalne były również art. 21 i 24, nakazujące denuncjację mężobójców i złodziei, za ukrywanie zbrodniarzy groziła kara śmierci. Rotmistrzów zobowiązano zaś do przekazywania informacji o wszelkich przestępcach do starosty<sup>231</sup>.

Kolejny wart omówienia przepis – art. 17 – należy być może skojarzyć z faktem, że Mikołaj Zebrzydowski słynął jako bardzo religijny katolik, bowiem normą tą prawodawca objął szczególną ochroną *kapłanów i sług kościelnych* oraz miejsca, w których odbywają się nabożeństwa<sup>232</sup>. Należy podkreślić, że to jedyny XVI-wieczny przepis mówiący o kapelanach wojskowych, co stanowi prawdopodobnie recepcję rozwiązań stosowanych w piechocie niemieckiej<sup>233</sup>. Częściowo związany z powyższym przepisem jest art. 18, zakazujący strzelania na zamku bez zgody starosty. Dodano przy tym niejasny zapis: *a choć też za dozwoleńiem jego w kościoły także, ku szkodzie jakiej*, który wskazuje, że zakaz strzelania nie wynikał z chęci ograniczenia zużycia prochu, ile z próby narzucenia dyscypliny i porządku w oddziałach<sup>234</sup>.

Te dwie omówione wyżej, z pozoru różne normy miały za zadanie ochronę miejsc kultu, by przeciwdziałać rozruchom na tle religijnym. Ich wielkie znaczenie potwierdza informacja z początku lipca 1587 r. Wówczas do kościoła parafialnego weszło *15 do 20 żołnierzy, i w kościele samym znienacka kilka razy ze strzelb wypalili*. Oburzony lud pochwycił sprawców, którzy wyznali, że zostali opłaceni przez Barbarę Zborowską. Lud zaatakował jej dom, *gdyby nie poszedł tam Starosta Krakowski, który jest w wielkiem poważaniu u Katolików, jako gorliwy wyznawca prawdziwej wiary, Wojewodzina byłaby w niebezpieczeństwie*. Na koniec opisujący to wydarzenie Annibal z Kapui podkreślił, że nad żołnierzami przeprowadzono sąd<sup>235</sup>. Popelniony czyn tak dokładnie wypełnia zna-

<sup>231</sup> *Artykuły sub interregno*, BR, 12, art. 10, 22, 24, s. 74, 76–77.

<sup>232</sup> *Artykuły sub interregno*, BR, 12, art. 17, s. 75; H.E. Wyczawski, *Kalwaria Zebrzydowska: historia klasztoru Bernardynów i kalwaryjskich drózek*, Kalwaria Zebrzydowska 1987, s. 38 i n.

<sup>233</sup> J. Wimmer, op. cit., s. 145.

<sup>234</sup> Znaną i powszechną normą był zakaz strzelania po wytrąbieniu hasła. K. Łopatecki, *Institucja „wytrębowania hasła” w wojskach Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, „Białostockie Teki Historyczne” 3 (2005), s. 84–85.

<sup>235</sup> Annibal z Kapui do kard. Montalto, Warszawa 6 VII 1587, [w:] *Listy Annibala z Kapui, arcybiskupa neapolitańskiego, nuncjusza w Polsce*, wyd. A. Przedziecki, Warszawa 1852, s. 60–61.

miona dwóch omówionych przestępstw, że trudno uwierzyć w jednostkowość tego zdarzenia. Najprawdopodobniej napięta sytuacja religijna pomiędzy katolikami a protestantami wymusiła zastosowanie powyższych norm prawnych.

Istnieją w omawianym akcie normatywnym również przepisy o unikalnej konstrukcji, zgodnej jednak z poglądami teoretyków wojskowości. Taki charakter ma art. 16, który reguluje postępowanie żołnierzy podczas niebezpieczeństwa. Zachowanie podczas trwogi normowano już nieraz w artykułach dla armii polowej, a w odniesieniu do terenu zamku zagadnienie ogólnikowo opisali Jan Tarnowski i Florian Zebrzydowski. Hetman wielki koronny nakażywał w przypadkach zagrożenia wydawać specjalny sygnał muzyczny, kasztelan lubelski zaś zwracał uwagę na konieczność sprawnej mobilizacji oraz zapobieżenie chaosowi. Omawiany przepis Mikołaja Zebrzydowskiego zbliżony jest w treści do tego drugiego pouczenia. Rotmistrz z całym oddziałem powinni w takiej sytuacji stanąć na wyznaczonym uprzednio przez starostę miejscu, przy czym dowódca zobowiązany został do obrony tego punktu, póki *na nogach stać będzie*. Zabroniono mu również samowolnej zmiany miejsca, którego żołnierze mają bronić; możliwość takiej zmiany dopuszczono jedynie za rozkazem głównodowodzącego obroną. W art. 20 nakazano zachowywać w garnizonie i na całym zamku podstawowe zasady higieny. Rozwiązanie problemu nieczystości, konieczność budowy ubikacji, bicia zwierząt w umiejscowionych poza obozem jatkach proponował również Florian Zebrzydowski, który nawet te pomysły umieścił w artykułach wojskowych<sup>236</sup>.

Kolejne przepisy prawne są już znane z innych aktów normatywnych. Należy podkreślić, że nie zostały one dosłownie powtórzone, lecz dostosowane do niezwyklej organizacji wojsk i do zadań stawianych przed żołnierzami, czego dobrym przykładem jest art. 4, zobowiązujący rotmistrzów do informowania starosty lub podstarościego o faktycznym stanie oddziału. Dodatkowo uwzględniono problematykę werbunku, wprowadzając zakaz przyjmowania bez pozwolenia Mikołaja Zebrzydowskiego *miejskiego żadnego człowieka, albo też nieświadomego* [nieznajomego – K.L.]. Jest to swoisty paradoks, jako że pozornie zakazem werbunku objęto w ten sposób niemal wszystkich ludzi: zarówno obcokrajowców, chłopów, jak i mieszczan. W rzeczywistości pod pojęciem „miejski człowiek” należy rozumieć obywateli-mieszczan, którzy stanowili

<sup>236</sup> J. Tarnowski, *Oprawianie*, art. 19, s. 316; F. Zebrzydowski, op. cit., s. 301; *Artykuły sub interregno*, BR, 12, art. 15, 20, s. 75–76.

grupę ok. 20–30% ogółu mieszkańców<sup>237</sup>. Tym samym prawo zalecało zaciągać żołnierzy wśród biedoty miejskiej oraz ludności luźnej, co stanowiło niejako realizację uchwały zjazdu krakowskiego z 27 grudnia 1586 r., która nakazywała werbunek *pieszych polskiego a nie obcego narodu*<sup>238</sup>. Pierwsza z norm zawartych w art. 4 występowała we wszystkich zamkowych artykułach wojskowych. Natomiast druga ma charakter nietypowy, jej genezę można odnaleźć w przepisach zakazujących zaciągania i przechowywania nieznanymi osobami<sup>239</sup>.

Rozbudowany art. 14 składał się z trzech norm prawnych. Pierwsza wprowadzała specjalny nocny reżim, podczas którego zakazywano hałasów, zabaw i wszelkich *gwaltów*. Pozostałe dwie normy regulowały zasady postępowania karczmarzy, których pouczono, że gospodę prowadzić należy *pobożnie i pomiernie* i znacznie ograniczono im swobodę wyszynku. Dodatkowo zakazano szynkarzom przyjmowania munduru i broni jako zapłaty. Interesujące, że prawodawca nie utożsamiał prowadzenia karczm z działalnością rotmistrzów. Pozycja szynkarzy wydaje się autonomiczna, co jest urzeczywistnieniem postulatu Floriana Zebrzydowskiego<sup>240</sup>. Choć wszystkie zawarte w opisywanym artykule normy były dobrze znane z innych artykułów zamkowych, to nowość polegała na połączeniu ich w jeden przepis. Zabieg ten jednak nie został do końca przemyślany, artykuł ma chaotyczną konstrukcję.

Podobnie scharakteryzować wypada również art. 5, który nakazuje rotmistrzom i wszystkim żołnierzom obecność nocą w zamku, pod groźbą grzywny, którą stosowano w świetle wcześniejszych zamkowych artykułów wojskowych. Wyraźny jest tu wpływ artykułów Jana Zborowskiego; podniesiono jedynie kary pieniężne, z 1 zł do 10 zł w przypadku rotmistrza, a dla towarzysza lub dzieśnięnika – z 0,5 zł. do 4 zł. Wobec pachołków nadal stosowano karę „siedzenia na dziale”. Oryginalnym rozwiązaniem było wprowadzenie ścisłej kontroli również za dnia – każdy z żołnierzy, nawet rotmistrz, powinien otrzymać od starosty lub jego porucznika zgodę na opuszczenie zamku pod groźbą kary analogicznej jak w przypadku nocnej absencji<sup>241</sup>.

<sup>237</sup> S. Gierszewski, *Obywatele miast Polski przedrozbiorowej*, Warszawa 1973, s. 31–47.

<sup>238</sup> ASWK, t. I, s. 117.

<sup>239</sup> *Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła*, PHB, АД, 321/1, nr 152, art. 19, k. 1v; *Artykuły pana Jana Zborowskiego*, PHB, АД, 321/1, nr 152, art. 14, k. 3; *Artykuły, które mają być chowane na zamkach*, PHB, АД, 321/1, nr 151, art. 20, 26, k. 2–2v.

<sup>240</sup> F. Zebrzydowski, op. cit., s. 302.

<sup>241</sup> *Artykuły pana Jana Zborowskiego*, PHB, АД, 321/1, nr 152, art. 4–5, k. 2v; *Artykuły sub interregno*, BR, 12, art. 5, s. 73.

Kolejną bardzo zbliżoną do artykułów Jana Zborowskiego normę można odnaleźć w art. 7, 12 i 24. Pierwszy przepis grozi karą śmierci za atak fizyczny lub *słowy uszczypliwemi* na starostę, podstarościego, rotmistrza, strażnika oraz dziesiętnika, przy czym w nowej redakcji zakres podmiotowy rozszerzono i wprowadzono niewielkie zmiany stylistyczne. W kolejnym artykule utożsamiono ze złodziejstwem wykorzystanie na własny pożytek prochu i ołowiu. Norma ta dawała gwarancję, że wymienione materiały, które zobowiązany był dostarczyć podskarbi Jan Dulski, zostaną prawidłowo wykorzystane<sup>242</sup>. Zastanawia przy tym nieuwzględnienie przez Zebrzydowskiego normy zakazującej defraudowania rzeczy znajdujących się w cekhauzie zamkowym; jej brak może świadczyć o tym, że puszkarzy obowiązywały artykuły artyleryjskie<sup>243</sup>. W końcu art. 24 nakazuje ćwiczenie drabów w strzelaniu.

Z kolei art. 8, 11 i 13 są najbliższe redakcji praw Grzegorza Chodkiewicza, choć nie brzmią identycznie. Zakazują one sprzedawania i zastawiania broni, zbroi, mundurów, prowadzenia rokowań z nieprzyjacielem oraz przechowywania nieznanym ludzi. W nowej redakcji art. 8 pominięto odpowiedzialność kupców, doprecyzowano karę przewidzianą dla żołnierzy (tygodniowe więzienie w wieży). Normę tę uzupełnia art. 22, nakazujący zawsze chodzić z bronią, *na którą służy*. Z kolei w art. 11 doprecyzowano hipotezę normy prawnej, dodając, że rozmowy zagrożone karą śmierci dotyczą tych *od którychby się niebezpieczeństwa jakiego obawiało*. Zgodny z wcześniejszymi artykułami zamkowymi jest również przepis zakazujący przyjmowania żołnierzy pomiędzy oddziałami i pocztami; w tym przypadku widoczne są również wpływy artykułów Floriana Zebrzydowskiego<sup>244</sup>.

Istotną rolę odgrywały również przepisy regulujące stosunki pomiędzy żołnierzami a ludnością miejską. Nie powtórzono jednak przepisów zaproponowanych przez Jana Zborowskiego w 1570 r., gdyż nie przystawały one do specyfiki Wawelu. Przede wszystkim żołnierze stacjonujący na zamku ulokowani byli w obiektach zwanych w artykułach *gmachami*. W budynkach tych rotmistrze mieli dbać o należyty stan pomieszczeń i znajdujących się tam przedmiotów, a w razie powstania jakichkolwiek szkód – pokrywać ich wartość z własnej

<sup>242</sup> ASWK, t. I, s. 117.

<sup>243</sup> S. Kutrzeba, *Dawny zarząd*, s. 84.

<sup>244</sup> *Artykuły sub interregno*, BR, 12, art. 7–8, 11, 13, 22, 23, 24, s. 73–77; *Artykuły, które mają być chowane na zamkach*, PHБ, АД, 321/1, nr 151, art. 16, 20, 22, k. 2; *Artykuły pana Jana Zborowskiego*, PHБ, АД, 321/1, nr 152, art. 13, 17–18, k. 3.

pensji. Ponadto, co oczywiste, karano złodziejstwo; utożsamiono z tym przestępstwem szkody poczynione w budowlach i *innych rzeczach do ochendustwa należących*<sup>245</sup>.

W artykułach Mikołaja Zebrzydowskiego bardzo silne są wpływy artykułów koronnych Jana Tarnowskiego. Trudno nierzadko rozstrzygnąć, czy poszczególne normy wzorowane są na artykułach zamkowych, czy na *Porządku rycerskim*. W niektórych sytuacjach jednak nie ma wątpliwości. Idealnie odwzorowanym przepisem jest art. 15, który nakazywał zwrócenie w ciągu nocy rzeczy znalezionej. Z oczywistych względów, zamiast do hetmana, przedmioty te należało przynieść do podstarościego<sup>246</sup>.

Ogromną wagę, podobnie jak i w innych artykułach zamkowych, przykładano do wart. Podstawowe założenia uregulowane zostały w art. 6, gdzie przewidziano nieprzerwaną staż przez 12 godzin na rotę, przy czym rotmistrz miał obowiązek przez cały ten czas przebywać z żołnierzami. Straż dzienna służyła przy bramie zamkowej, nocna zaś na placu zamkowym. Przypomniano wartownikom, że nie wolno wpuszczać nikogo nieznanego, grup osób (*zgrai wielkiej*) oraz ludzi posiadających rusznice, a gdyby się pojawili, należało uprzednio zawiadomić o tym starostę. Jednocześnie strażę pilnowały, by nikt z żołnierzy nie przedzierał się nocą ani dniem do miasta bez upoważnienia dowódcy. Uzupełnienie tego przepisu zamieszczono w art. 9, regulującym problem nadzoru nad wartownikami. Pod groźbą kary śmierci nakazano żołnierzom na czas przychodzić i schodzić ze straży, a w czasie jej pełnienia zachowywać się odpowiednio. Opiekę nad drabami powierzono rotmistrzowi, którego zobowiązano również do wykrywania i denuncjowania staroście przestępców. Wymienione zagadnienia poruszane były we wszystkich artykułach zamkowych, najbliższe pod względem treści i budowy normy są artykułom Grzegorza Chodkiewicza<sup>247</sup>.

W omawianym tekście znalazły się również liczne nowatorskie rozwiązania. Po pierwsze, z uwagi na obecność czterech rotmistrzów, nad którymi

---

<sup>245</sup> *Artykuły sub interregno*, BR, 12, art. 19–20, s. 76.

<sup>246</sup> *Artykuły sub interregno*, BR, 12, art. 15, s. 75; *Króla Zygmunta Augusta porządek*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 21, s. 67.

<sup>247</sup> *Artykuły sub interregno*, BR, 12, art. 6, 9, s. 73–74; *Artykuły pana Jana Zborowskiego*, PHБ, АД, 321/1, nr 152, art. 5–6, k. 2v; *Artykuły, które mają być chowane na zamkach*, PHБ, АД, 321/1, nr 151, art. 3, 7, 9, k. 1–1v. Niewielkie podobieństwo widoczne jest również z artykułami Jana Tarnowskiego: *Artykuły hetmańskie*, [w:] Z. Spieralski, *Instrukcje*, art. 8, s. 298.



władzę sprawował starosta, pomniejszono rolę dowódców oddziałów. Zamiast ogólnego nadzoru, mieli oni osobiście uczestniczyć w wartach, a najważniejsze decyzje powinien podejmować starosta. Tym samym zrezygnowano z urzędu „rycerskich”, którzy nadzorowali drabów, za to ustanowiono urząd strażnika zamku krakowskiego odpowiedzialnego za sprawowanie wart<sup>248</sup>. Otwieranie i zamykanie bramy przestano traktować jako specjalne ceremonie wojskowe, co wydaje się zrozumiałe w świetle faktu, iż zamku pilnowały aż cztery roty. Dodatkowo od czasów średniowiecza istniał na zamku urząd bronnego, który odpowiadał za bezpieczeństwo wrót zamkowych<sup>249</sup>. Pełnienie wart miało przebiegać w sposób zbliżony do koncepcji zaproponowanej przez Stanisława Łaskiego oraz Floriana Zebrzydowskiego. Ojciec Mikołaja zaproponował rozdzielenie wojsk na pięć części (w artykułach mowa jest o czterech oddziałach) oraz podział wart na 12-godzinne wachty<sup>250</sup>.

Podsumowując, artykuły Mikołaja Zebrzydowskiego są klasycznym przykładem zamkowych artykułów wojskowych. Większość zawartych w nich norm prawnych znana jest z wcześniejszych redakcji praw, przede wszystkim Jana Zborowskiego i Grzegorza Chodkiewicza; należy podkreślić także znaczny wpływ ojca Mikołaja – Floriana Zebrzydowskiego – na ostateczny kształt tych norm. Daje się przy tym zauważyć recepcję niektórych przepisów z artykułów koronnych. Za cechę charakterystyczną omawianego dokumentu można uznać bardzo duży odsetek w pełni oryginalnych przepisów prawnych (1–3, 10, 16–18, 20, po części art. 21 i 24), których powstanie należy łączyć z koniecznością uwzględnienia niezwyklego czasu (interregnum), miejsca (Wawel) oraz osobistych koncepcji starosty. Te ostanie dostrzec można w trosce o ochronę duchowieństwa, kościołów oraz w staraniach o zapobieżenie zaburzeniom na tle religijnym.

Przepisy Zebrzydowskiego są rozbudowane, nierzadko jeden artykuł obejmuje trzy–cztery normy prawne, co czasem skutkowało trudnościami redakcyjnymi. W dokumencie znalazło się bardzo niewiele dosłownych powtórzeń rozwiązań z innych aktów normatywnych; są one w większości na nowo zredagowane, co dobrze świadczy o pracy legislacyjnej Zebrzydowskiego. Można jednak przypuszczać, że częściowo na treść miało wpływ istnienie wcześniejszych,

---

<sup>248</sup> APKr, Castr. Crac. Rel., t. 13, s. 100.

<sup>249</sup> Od 1576 r. „bronny” zamku krakowskiego – Marcin Woynowski pobierał za swoją pracę 122 floreny, co było bardzo wysokim wynagrodzeniem. APKr, Castr. Crac. Rel., t. 3, cz. 2, s. 896–897.

<sup>250</sup> F. Zebrzydowski, op. cit., s. 301; S. Łaski, op. cit., s. 27.

nieznanych dziś artykułów zamkowych, stanowiących bezpośredni wzór przy pracy redakcyjnej. Jak wskazano w rozdziale II, niemal pewnym jest istnienie takich przepisów podczas pierwszego bezkrólewia.

Niezależnie od powyższych wątpliwości, działania Mikołaja Zebrzydowskiego w aspekcie organizacji i utrzymania dyscypliny wśród załogi zamkowej należy uznać za sukces. Nieprzypadkowa wydaje się nominacja starosty generalnego krakowskiego, niedługo po koronacji Zygmunta III Wazy (7 listopada 1588 r.), na hetmana nadwornego, przy okazji której podkreślano jego zasługi jako dworzanina i rotmistrza<sup>251</sup>.

## 10. Dalszy rozwój wojskowych artykułów zamkowych

Artykuły Mikołaja Zebrzydowskiego są ostatnimi znanymi artykułami zamkowymi wydanymi przez organy państwowe. Czy oznacza to, że ten rodzaj przepisów prawnych, tak dynamicznie rozwijający się od połowy XVI stulecia, został przerwany? Naturalnym końcem artykułów zamkowych na terenie Litwy stało się ich przekształcenie – najpierw przez Grzegorza Chodkiewicza, następnie Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” – w nowoczesne artykuły wojskowe obejmujące wszystkie rodzaje sił zbrojnych. Nadal wysyłano załogom zamków artykuły wojskowe, nie były to jednak specjalnie dostosowane do ich sytuacji przepisy<sup>252</sup>. Warto zwrócić uwagę, że Aleksander Gwagnin, który podał do druku artykuły żołnierskie Grzegorza Chodkiewicza, przez 18 lat współ z ojcem Ambrozym służył jako rotmistrz pieszy na zamku witebskim. Choć jego *Kronika sarmacji europejskiej* była plagiatem, a rzeczywiste jej autorstwo należało do Macieja Strykowskiemu, to w książce umieszczono artykuły wojskowe niewątpliwie stosowane na zamku witebskim w latach 70. XVI w.<sup>253</sup> Wydaje się, iż na przełomie lat 60. i 70. zrezygnowano w WKsL ze stosowania artykułów zamkowych.

Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja w Koronie. Zarówno prawa Jana Tarnowskiego, Floriana Zebrzydowskiego, Jana Zamoyskiego, jak i aprobowane przez sejm artykuły z 1609 r. były przepisami stworzonymi dla armii polowej.

---

<sup>251</sup> AGAD, MK 133, k. 256v–257.

<sup>252</sup> W. Wojdat do K. Radziwiłła, Rumbork 11 VIII 1622, AGAD, AR V, 17656, s. 86.

<sup>253</sup> A. Gwagnin, *Kroniki Sarmacji europejskiej*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1860, s. 173–178, 211.

Dlatego do 1633 r., kiedy wydano artykuły dla autoramentu cudzoziemskiego, istniała potrzeba ogłaszania specjalnych przepisów dla żołnierzy stacjonujących w punktach ufortyfikowanych. Poświadcza to kazus Kudaku, gdzie pierwszy garnizon stanął w 1639 r. Z tego okresu (3 sierpnia 1639 r.) zachowała się instrukcja Stanisława Koniecpolskiego skierowana do gubernatora Kudaku – Jana Wojsława Żółtowskiego, w której hetman nakazywał stosować istniejące *artykuły i prawa wojskowe*<sup>254</sup>.

W pierwszej kolejności należy zastanowić się nad dalszym funkcjonowaniem artykułów zamkowych w Krakowie. W mieście tym nie tylko podczas bezkrólewia utrzymywano wysoki stan liczebny załogi, np. w 1588 r. zamku krakowskiego strzegło po 150 jeźdźców i pieszych. O konieczności utrzymywania dużego garnizonu świadczy również projekt Jana Zamoyskiego dotyczący reformy elekcji z 1589 r., zgodnie z którym podczas bezkrólewia w Krakowie powinno stacjonować aż pół tysiąca drabów. Nawet w 1598 r., podczas znacznej redukcji armii, w Krakowie pozostawiono 200-osobowy oddział, a w latach 1600–1601 utrzymywano 150 żołnierzy. Największy poświadczony skład liczebny (537 osób) garnizon osiągnął w 1608 r. W kolejnych latach stan ten ulegał zmniejszeniu, przede wszystkim z uwagi na utratę znaczenia politycznego i militarnego na rzecz Warszawy i Kamieńca Podolskiego, jednakże jeszcze w 1611 r. stacjonowało tam 180 pieszych. Na czas pospolitego ruszenia w 1621 r. wystawiono 400 piechoty i 100 żołnierzy jazdy<sup>255</sup>. Do wymienionych wyżej liczb należy dodać jeszcze od 20 do 50 drabów bezpośrednio utrzymywanych z kasy królewskiej<sup>256</sup>. Wszystko to świadczy o stałym, bardzo dużym jak na warunki Rzeczypospolitej, garnizonie krakowskim. Jeżeli do tego uwzględni się fakt, iż do śmierci (1620 r.) starostą generalnym krakowskim był Mikołaj Zebrzydowski, który nierzadko otrzymywał rotmistrzostwo nad piezszymi na zamku krakowskim, można mieć pewność, że analizowane artykuły, być może w nowej redakcji, w dalszym ciągu obowiązywały. O słuszności tych spostrzeżeń świadczy laudum województwa krakowskiego z 31 lipca 1632 r.,

<sup>254</sup> BPA NiPAU, 1819, s. 1025–1032; BCz, 136, s. 363–366; oraz liczne wydania krytyczne, ostatnie: *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego, hetmana wielkiego koronnego 1632–1646*, oprac. A. Biedrzycka, Kraków 2005, s. 700–702.

<sup>255</sup> Konstytucja wymienia dodatkowo dwie roty piesze, bez podania jednakże ich liczebności. VL, t. III, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 203.

<sup>256</sup> S. Kutrzeba, *Dawny zarząd*, s. 85–86; J. Wimmer, op. cit., s. 151; idem, *Wojsko i skarby Rzeczypospolitej u schyłku XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, SMHW 14 (1968), 1, s. 10, 16, 19, 25, 28; K. Górski, *Historia jazdy*, s. 324.

które potwierdziło *securitas zamku, wedle prawa jw. jm. pana starosty krakowskiego, aby wcale zostawała*<sup>257</sup>.

Kolejnym miejscem, gdzie mogły funkcjonować specjalne prawa zamkowe, był Kamieniec Podolski. Jak wynika z zachowanych przekazów, już w pierwszych trzech dziesięcioleciach XVI stulecia stacjonowała tam liczna załoga (1513–1518: 300, 1521: 100, 1522: 150, 1523: 100, 1526–1529: 200, 1530: 200), jej liczebność jednak spadła w połowie XVI w. (w 1547 r. – zaledwie 47 żołnierzy). Dopiero na lata 1563–1674 przypada obecność stałego, kilkusetosobowego garnizonu wojskowego. W latach 1600–1604 i 1612 załoga liczyła 200 osób, a w 1611 r. zwiększona została nawet do 250 drabów, co potwierdzają konstytucje sejmowe z lat 1580, 1581, 1613<sup>258</sup>. O konieczności specjalnych regulacji dla żołnierzy tam stacjonujących świadczą dodatkowo normy prawne sporządzone dla kamienieckiego garnizonu w połowie XVIII w. Żołnierze stosowali wówczas *Artykuły wojskowe według których powinien się każdy sprawować officiaer jako też i gemeine w regimencie pieszym łanowym*, dodając specjalne regulaminy, oraz *Porządek exercycji która reformowana jest z przeszłych na nową i approbowana od wyżej komendy w garnizonie kamienieckim in Anno Domini 1745*<sup>259</sup>. Bardziej ogólny charakter miały *Postanowienia służby garnizonowej* – pochodzące z czasów saskich przepisy, które stosowano wobec wojsk stacjonujących w fortecach<sup>260</sup>.

Trzecie miejsce, gdzie artykuły zamkowe mogły dłużej funkcjonować, to teren Inflant – oddzielna administracyjnie i wojskowo prowincja. Jak wskazano przy artykułach Jana Zborowskiego, do wydawania tych przepisów uprawniono administratora rzeczonych ziem, na których niezmienna organizacja funkcjonowała do 1584 r., kiedy to Jerzy Radziwiłł zwolniony został z obowiązków administratora prowincji<sup>261</sup>. Nadal jednak musiał istnieć system zapewniający dyscyplinę i porządek w miastach i zamkach, gdyż niezmiennie utrzymywa-

---

<sup>257</sup> ASWK, t. II: 1621–1648, wyd. A. Przyboś, Kraków 1953, s. 155. Oryginalny druk laudum przechowywany jest w BK, 31059, [s. 2].

<sup>258</sup> A. Bołdyrew, op. cit., s. 72, 76–78; B. Dybaś, op. cit., s. 313; J. Wimmer, *Historia*, s. 97–101; idem, *Wojsko*, s. 16, 19, 21, 28, 30; VC, t. II, vol. 1, s. 441–442, 462–463; VL, t. III, s. 83, 86.

<sup>259</sup> BK, 658, k. 16v–22 (artykuły); 1–16, 23–82v, 85–123v (regulaminy).

<sup>260</sup> APKr, APodh II, 8, s. 259–328.

<sup>261</sup> *Urządnicy inflanczy*, s. 12–13, 35–36.

no tam znaczne siły wojskowe<sup>262</sup>. Interesującą informację podaje Jan Zamoyski, o tym, że Stefan Batory po odzyskaniu Dorpatu postanowił zorganizować jego administrację i obronę na wzór Malborka. W tym celu powołał starostę, *który tego co by do opatrywania obrony i do bezpieczeństwa miejsca tamtego nalizało przestrzegał*. W rzeczywistości decydującą rolę odegrał sam Jan Zamoyski, który w 1582 r. na starostę i dowódcę załogi zamkowej wyznaczył Zygmunta Rozena<sup>263</sup>, z czego wynika, że zrezygnowano z podziału władzy na starostę i rotmistrza. Nowo przybyły starosta otrzymał nieograniczoną władzę sądową nad żołnierzami oraz mieszkańcami miasta i przedmieścia, ale też spoczywała na nim odpowiedzialność za obronność i fortyfikacje zamku. Rada miejska zaś zobowiązana była *około murów i baszt miejskich opatrywania wedle ordynati staranie czynić* oraz według zwyczaju ustalonego w Malborku oddawać do zamku na noc klucze do bram miejskich. Mieszczanie wreszcie mieli dwa razy do roku stawiać się na okazowanie, musieli również odprawiać straż i wartę – tak nocną, jak i dzienną. Interesujące, że zakazano kupcom przywożenia i wywożenia listów za granicę<sup>264</sup>.

Powyższe informacje świadczą o stosowaniu artykułów zamkowych również w Malborku, który był trzecim miastem – po Krakowie i Kamieńcu Podolskim – posiadającym specjalne sądownictwo wojskowe. Potwierdzeniem tego spostrzeżenia wydaje się ustalenie Jana Kamińskiego, który odnalazł ordynację dla zamku z 1569 r., informującą o zorganizowaniu specjalnego stałego trybunału wojskowego<sup>265</sup>. Uzupełnieniem tejże informacji jest wydana w tymże roku przez Zygmunt II August ordynacja dla starosty malborskiego, któremu powierzono m.in. opiekę nad stanem fortyfikacji oraz stacjonującymi tam żołnierzami<sup>266</sup>.

---

<sup>262</sup> W 1582 r. na zamkach inflanckich pozostawiono aż 19 rot o sile 1572 żołnierzy. J. Wimmer, *Historia*, s. 149.

<sup>263</sup> J. Zamoyski do W. Gembickiego, Mutwicz 9 X 1596, SRS, EIXP, 104, karty niepaginowane; T. Christiani, *Die Neubildung des Dorpater Rats zu Beginn der Polenzeit*, Dorpat 1919, s. 7.

<sup>264</sup> J. Zamoyski do W. Gembickiego, Mutwicz 9 X 1596, SRS, EIXP, 104, karty niepaginowane; T. Christiani, op. cit., s. 17 i n.

<sup>265</sup> J. Kamiński, *Historia sądownictwa wojskowego w dawnej Polsce*, Warszawa 1928, s. 96: „decimarius in toto vallo ad omnes alios decimarios et quosvis pedites diligenter respectum habeat, qui videlicet diurnas nocturnasque excubias observant et negligentes atque praefecto pedittuum nostris Marienburgensibus deferat puniendos”.

<sup>266</sup> *Ordinatio arcis Mariaeburgensis*, Lublin 28 VII 1569, BOss 184, k. 492–493.

## 11. Przepisy prawne stosowane w XVII-wiecznych garnizonach wojskowych

Zamkowe artykuły wojskowe znalazły swą kontynuację w przepisach tworzonych na potrzeby garnizonów miast i fortec, bowiem konieczność funkcjonowania w otoczeniu miejskim prowadziła do licznych konfliktów pomiędzy mieszczanami a żołnierzami. Po zniknięciu artykułów zamkowych oddziały stacjonujące na terenie miast i twierdz w 1. poł. XVII w. stosowały ogólne rozwiązania prawne uzupełnione o regulaminy lub edykty, w których odnotowywano specyfikę służby. Przykładem może być instrukcja wydana w 1639 r. gubernatorowi Kudaku przez Koniecpolskiego, w której hetman podał przepisy odwołujące się swą genezą do wojskowych artykułów zamkowych. Bardzo charakterystyczna jest tu norma nakazująca otwieranie bram godzinę po wschodzie, a zamykanie godzinę przed zachodem słońca. Wprowadzono ponadto nakaz ustawicznego ćwiczenia strzelania z broni palnej i przykazano zachowanie wzmożonej czujności na warcie i straży. Zakazano wpuszczania nieznanym na teren twierdzy, nakazano poszanowanie żołnierzy przez oficerów i utrzymanie pełnego składu oddziałów<sup>267</sup>. Wszystkie te rozwiązania były już doskonale znane w omówionych wyżej XVI-wiecznych przepisach, jednak nie należy doszukiwać się bezpośrednich nawiązań. Podobieństwo wynika raczej z prób uregulowania analogicznych problemów niż ze świadomego odwołania się do dawnych artykułów. W kolejnych dziesięcioleciach w podobny sposób regulowano pomijane w artykułach wojskowych szczegółowe kwestie dotyczące obrony umocnień<sup>268</sup>.

Głębokie zmiany w organizacji i powiększaniu stanu liczebnego załóg twierdz – wzorowane na funkcjonującym w latach 40. Kudaku<sup>269</sup> – zaczęto wprowadzać od 2. poł. XVII w. Zwraca się uwagę, iż dopiero konstytucja 1658 r. stworzyła dogodne warunki do zaprowadzenia stałych garnizonów w Krakowie, Lubowli, Kamieńcu Podolskim, Warszawie, Lwowie i Poznaniu; rzeczy-

---

<sup>267</sup> BPANiPAU, 1819, s. 1025–1032; BCz, 136, s. 363–366.

<sup>268</sup> M. Wagner, *Prawa i obowiązki oficerów armii koronnej w drugiej połowie XVII w. Ze studiów nad rozwojem prawa wojskowego w dawnej Rzeczypospolitej*, SMHW 36 (1994), s. 38–39.

<sup>269</sup> B. Dybaś, *op. cit.*, s. 312–317.

wiście, w kolejnych dziesięcioleciach w tych i innych punktach stacjonowały stałe załogi wojskowe<sup>270</sup>.

Nieco inaczej wyglądała sytuacja w WKsL, gdzie dominowały twierdze prywatne<sup>271</sup>. Hetmani litewscy – w przeciwieństwie do swych koronnych odpowiedników – nie mieli władzy nad prywatnymi umocnieniami i przebywającą tam załogą<sup>272</sup>. Kwestię podległości w umocnieniach państwowych regulował *III Statut litewski*, który nakazywał rotmistrzom stacjonującym na zamku posłuszeństwo starostom lub dzierżawcom tych miejsc. Dopiero podczas wojny hetman wielki przejmował władzę nad wojskiem oraz podporządkowywał starostów, dzierżawców i wojewodów<sup>273</sup>. Stosowanie tego przepisu w praktyce poświadczył komendant zamku na Smoleńsku Jan Milewski, który w 1639 r. stwierdził, iż jest pod *władzą i protekcją (...) hetmana, a posłuszeństwem zwierzchności wojewodzińskiej*<sup>274</sup>.

Teorią funkcjonowania twierdz i garnizonów wojskowych zajmował się Bogusław Radziwiłł, zastanawiając się nad odpowiednim urządzeniem własnych dóbr. Jego zdaniem o dobre ufortyfikowanie i opatrzenie wojskiem należałoby zadbać w przypadku czterech rodowych twierdz (Birze, Nieśwież, Ołyka, Słuck). Władzę wojskową nad żołnierzami miałyby sprawować komendant – doświadczony w dziełach wojennych cudzoziemiec, zaprzysiężony i związany z właścicielem nadaniami ziemskimi. Władza cywilna nad tymi miastami i okolicznymi terenami zostałaby powierzona gubernatorowi, który kontrolowałby także samorząd miejski w aspekcie przygotowania wojennego i dyscypliny wojskowej. W ten oto sposób jawi się tu po raz kolejny istniejący jeszcze w połowie XVI w. dualizm władzy, choć należy zauważyć, że Radziwiłł przyznał gubernatorowi pewien zakres władzy zwierzchniej. Nie pozwolił mu jednak decydować o degradacji, zwolnieniu ze służby, aresztowaniu i sądzeniu komendanta; jedynym władnym do podejmowania postanowień w tych

<sup>270</sup> Idem, *Miasta jako twierdza. Garnizony w miastach Rzeczypospolitej polsko-litewskiej w XVII w.*, CN 13 (2002), s. 132 i n.

<sup>271</sup> Zob. K. Bobiatyński, *Prywatne twierdze magnackie w Wielkim Księstwie Litewskim w czasie wojny z Moskwą w latach 1654–1664. Wybrane problemy*, [w:] *Zamki, twierdze i garnizony Opola, Śląska i dawnej Rzeczypospolitej*, red. T. Ciesielski, Zabrze 2010, s. 173–186.

<sup>272</sup> H. Wisner, *Janusz Radziwiłł wobec wybuchu powstania 1648 roku, od śmierci Władysława IV do elekcji Jana Kazimierza*, [w:] *Україна в Центрально-Східній Європі (з найдавніших часів до кінця XVIII ст.)*, Вип. 1, Київ 2000, s. 191.

<sup>273</sup> *Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Wilno 1698, rozdz. II, art. 24, s. 56.

<sup>274</sup> J. Milewski do K. Radziwiłła, Smoleńsk 16 IX 1639, AGAD, AR V, 9694.

sprawach pozostawał właściciel dóbr. Dodatkowo komendant miał prawo sprzeciwić się władzy gubernatora, gdyby ten chciał miasto i twierdzę poddać nieprzyjacielowi<sup>275</sup>.

W praktyce taki układ był znacznie bardziej skomplikowany, co widać chociażby na przykładzie miasta i zamku Słuck<sup>276</sup>. Oprócz działań fortyfikacyjnych Bogusław Radziwiłł skupił się w 1654 r. również na kwestiach prawno-organizacyjnych. Prace legislacyjne zostały ukierunkowane na trzy zagadnienia: dyscyplinę żołnierzy, obowiązki wojskowych i mieszczan oraz relacje pomiędzy armią a ludnością cywilną<sup>277</sup>. Bardzo interesująco wyglądała kwestia udziału mieszczan w obronie miasta – książę powołał specjalną radę, która wydawała *Lauda albo uchwały do broni, porządku i ozdoby miasta Słucka*. 12 deputowanych pod przewodnictwem Wilhelma Patersona rozpoczęło prace 3 grudnia 1654 r.<sup>278</sup> Tym samym – zgodnie z ustaloną organizacją – o ile komendant zajmował się dyscypliną i organizacją wojsk piętężnych, to gubernator (jako dyrektor) nadzorował mieszczan. Obywateli miasta zorganizowa-

<sup>275</sup> B. Radziwiłł, *Informacja domowa i polityczna*, [w:] W. Syrokomla, *Przyczynki do historii domowej w Polsce*, Wilno 1858, s. 43–60. Na dokument zwrócił uwagę A. Ciechanowiecki, *Z dziejów budowy zamku w Birzjach*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 4 (1959), 1–2, s. 43; B. Dybaś, *Fortece*, s. 108–109.

<sup>276</sup> Zob. K. Kossarzewski, *Forteca słucka w okresie wojen połowy XVII wieku*, „Zamojsko Wołyńskie Zeszyty Muzealne” 2 (2004), s. 45–52.

<sup>277</sup> AGAD, AR VII, 678.

<sup>278</sup> Z reguły sesje te podejmowały uchwały o charakterze organizacyjnym: zobowiązywano pułkowników do przeprowadzenia kontroli uzbrojenia każdego mieszkańca, sporządzono wzór cepu (sic!), „według którego wizerunku postanowiono na sessi aby pułkownik każdy w pułku swoim rozkazał tym co strzelby nie mają, takie cepy sobie robić”. Najważniejsze spotkanie odbyło się 24 sierpnia 1655 r. na którym gubernator podał do wiadomości sporządzoną przez siebie informację „jako się miasto zachować ma podczas trwogi i nastąpienia nieprzyjaciela”. Dokument ten ma formę 10-punktowego regulaminu, który ogranicza się jedynie do okresu działań wojennych. Należy zwrócić uwagę, że w artykułach wojskowych podobne normy pojawiły się bardzo późno, dopiero w prawach Mikołaja Zebrzydowskiego. Przepisy rozpoczęły się od nakazu posiadania i utrzymania broni w dobrym stanie, określały przy tym, w którym miejscu mają stawić się obywatele w momencie alarmu, określały specyfikę trwogi w nocy. Przypomniano obowiązki strzelców oraz osób posiadających jedynie broń białą. Dużą rolę położono na zasady przeciwpożarowe oraz reguły, które powinny obowiązywać podczas gaszenia pożaru (pkt 1, 3, 4, 7–9). Jednocześnie istnieją normy dobrze znane z artykułów wojskowych. Tak pkt 2 zakazuje bić w dzwony, którą normę zaproponował już Jan Tarnowski. Zgodnie z artykułami wojskowymi przypomniano by nadaremno nie strzelać z broni palnej, zakazano samowolnego bicia w bębny i czynienia hałasów (pkt 3, 5). Najważniejsze znaczenie miał ostatni przepis, z uwagi na zbliżające się wojska nieprzyjacielskie, nakazujący spalenie przedmieść (miasto Ostrów), co wykonano jeszcze tego samego dnia. LMAB, F. 9–1873.



no na wzór wojskowy, a ich przywódcami zostali pułkownicy oraz podlegli im setnicy. Oczywiście nie był to wzór powszechnie obowiązujący w Rzeczypospolitej; wręcz przeciwnie, należy stwierdzić, iż każde miasto miało własną specyfikę<sup>279</sup>.

Według założeń teoretycznych Bogusława Radziwiłła nad wymiarem sprawiedliwości powinien czuwać komendant z oficerami i gubernatorem, zaś sądzić żołnierzy należało *według artykułów wojskowych cudzoziemskich* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>280</sup>. Należy przypuszczać, iż była to stosunkowo powszechna praktyka w państwie polsko-litewskim. Bogusław Radziwiłł stworzył na bazie tych przepisów redakcję artykułów dostosowaną do specyfiki posiadanych wojsk, która została wydana 12 stycznia 1664 r. pod tytułem *Artykuły według których sprawować się mają w garnizonie*<sup>281</sup>. Przepisy te wpisują się w definicję artykułów garnizonowych: przede wszystkim nie obejmowały one swym zasięgiem jedynie zamku, lecz dotyczyły całej fortyfikacji – twierdzy i miasta. W kwestii regulacji budowy normy mają wiele wspólnego zarówno z dawnymi artykułami zamkowymi, jak i przepisami stworzonymi dla autoramentu cudzoziemskiego oraz litewskimi artykułami wojskowymi z 1. poł. XVII w., można więc je uznać za XVII-wieczną kontynuację artykułów zamkowych.

Należy podkreślić, że prawdopodobnie już wcześniej istniała podobna redakcja tych artykułów – wskazują na to działania komendanta twierdzy birżańskiej, Karola Karlika, po przejęciu władzy nad twierdzą 28 sierpnia 1659 r. Jedną z pierwszych jego decyzji było zwrócenie się do Bogusława Radziwiłła, *żebym miał pozwolenie karać występnych żołnierzy według artykułów wojskowych, zabiegając swejwoli przed czasem*<sup>282</sup>. Prawa te przetrwały przez cały XVII w., o czym świadczą kolejne artykuły garnizonowe wydane 29 kwietnia 1733 r. przez Hieronima Radziwiłła<sup>283</sup>. W ten sposób można przyjąć, iż po ponad pół wieku po zniknięciu wojskowych artykułów zamkowych pojawiły się specjalne artykuły garnizonowe, znacznie jednak bliższe artykułom cudzoziemskim niż dawnym regulacjom zamkowym.

---

<sup>279</sup> Przykładowo w Poznaniu, mieszkańcy nie podlegali władzy komendanta. Sytuacja ta zmieniła się jedynie w przypadku podejścia nieprzyjaciela pod miasto. *Przywileje miasta Poznania XIII–XVIII wieku*, wyd. W. Maisel, Poznań 1994, s. 252.

<sup>280</sup> B. Radziwiłł, op. cit., s. 47.

<sup>281</sup> AGAD, AR VII, 678.

<sup>282</sup> K. Karlik do B. Radziwiłła, Birze 28 sierpnia 1659, LMAB, F. 31–911.

<sup>283</sup> AGAD, AR VII, 260, s. 41–44.

## IV. Artykuły wojskowe w Wielkim Księstwie Litewskim

### 1. Pierwsze połowe artykuły wojskowe dla wojsk zaciężnych na Litwie

Zarówno *I Statut litewski*, jak i artykuły wojenne wydane w 1535 r. były ewidentnie skierowane do służby ziemskiej, tymczasem już w 1. poł. XVI stulecia doniosłą rolę w armii WKsL odgrywało wojsko pieniężne<sup>1</sup>. Ważne w tym zakresie są badania prowadzone przez Gediminasa Lesmaitisa, który zwrócił uwagę, iż pierwszymi wojskami najemnymi były te zaciągane w Koronie, na Węgrzech i w Czechach. Co więcej, przynajmniej od 1508 r. miały one odrębną strukturę organizacyjną z własnym hetmanem<sup>2</sup>. Tak daleko idące odrębności sugerują, że oddziały koronne, prawdopodobnie też czeskie i węgierskie, posługiwały się własnym prawem, co źródłowo udokumentowane jest dopiero od 1561 r.<sup>3</sup>

---

<sup>1</sup> Ю.М. Быхан, *Наёмнае войска ў Вялікім княстве Літоўскім XV–XVI стст.*, Мінск 2004, s. 8–68.

<sup>2</sup> Urząd ten dla wojsk koronnych pełnił Mikołaj Firlej (1508), Janusz Świerczowski (1512–1522), Jan Tarnowski (1535), Florian Zebrzydowski (1561–1562), Stanisław Leśniowski (1562–1565), Stanisław Cikowski (1565–1570). G. Lesmaitis, *Kształtowanie się wojska zaciężnego w Wielkim Księstwie Litewskim (koniec XV wieku – lata sześćdziesiąte XVI wieku)*, [w:] *Nad społeczeństwem staropolskim*, t. II: *Polityka i ekonomia – społeczeństwo i wojsko – religia i kultura w XVI–XVIII wieku*, red. D. Wereda, Siedlce, s. 115–122; M. Plewczyński, *Naczelne dowództwo armii koronnej w latach 1501–1572*, SMHW 34 (1991), s. 36–66.

<sup>3</sup> O rozwoju wojskowych praw czeskich i węgierskich w XV i na początku XVI stulecia: G. Pálffy, *Katonai igazságszolgáltatás a királyi Magyarországon a XVI–XVII. században*,

Jednocześnie rozwijały się litewskie oddziały zaciężne na bazie chorągwi dworskich oraz załóg Kijowa i Smoleńska. Nieustanne obsadzanie wojskiem zamków pogranicznych doprowadziło do rozwoju od połowy XVI w. artykułów zamkowych. Armia polowa nie miała jednakże stałego charakteru, co opóźniało stworzenie litewskich artykułów wojskowych<sup>4</sup>. Systematyczne zmniejszanie się roli służby ziemskiej na rzecz wojsk zaciężnych i najemnych nabrało tempa na przełomie lat 50. i 60. XVI w. O ile w 1557 r. na terenie Litwy było osiem oddziałów opłacanych żołdem, to w szczytowym okresie 1563 i 1569 r. istniało 41 takich jednostek, zaś liczba żołnierzy zwiększyła się z 1300 do około 6200<sup>5</sup>. To z kolei wymusiło wprowadzenie głębokich reform prawa wojskowego, co doprowadziło do stworzenia najstarszych polowych artykułów wojskowych.

Geneza polowych artykułów wojskowych budzi wiele niejasności i kontrowersji<sup>6</sup>. Jeżeli odrzuci się artykuły zamkowe jako specyficzną formę prawa wojskowego, wartymi uwagi pozostaną dwa akty normatywne: *Jana Chodkiewicza starosty żmudzkiego artykuły dla wojska na leżach* oraz *Grzegorza Chodkiewicza hetmana wielkiego litewskiego artykuły żołnierskie*. W obu przypadkach nie istnieją oryginały, zachowały się jedynie odpisy i późniejsze druki dokumentów, w których brak nawet informacji o dacie powstania aktu<sup>7</sup>.

*Artykuły podane przez Jaśnie Wielmożnego pana Jana Chodkiewicza starostę żmudzkiego etc. etc. pod Ulą, jako się mają zachować na leżach* znane są z zaledwie jednej kopii<sup>8</sup>. Stanisław Kutrzeba przyjął, że zostały one wydane na wojnę z Moskwą 1563–1564 r., prawdopodobnie przed bitwą pod Ulą 26 stycznia 1564 r.<sup>9</sup> Interpretacja taka oznaczałaby, iż są to najwcześniejsze artyku-

---

Győr 1995, s. 25–30, 65–70; J. Durdik, *Źródła dyscypliny wojsk husyckich*, SMHW 1 (1954), s. 522–530.

<sup>4</sup> H. Wisner, *Wojsko w społeczeństwie litewskim pierwszej połowy XVII wieku*, PH 66 (1975), 1, s. 42–43.

<sup>5</sup> G. Lesmaitis, *Lietuvos Didžiosios Kunigaiškystės samdomoji kariuomenė XV a. pabaigos – 1570 m.*, Kaunas 2005, s. 19.

<sup>6</sup> Zob. Idem, *LDK samdomoji kariuomenė XV a. pabaigoje – XVI a. antrojoje pusėje*, Vilnius 2010, s. 19–22.

<sup>7</sup> Najstarsze artykuły dla wojsk zaciężnych (tak polowe jak i zamkowe) w WKsL pisane były w języku polskim, co odpowiadało ówczesnym tendencjom kulturowym. M.T. Liziowa, *Język Kodeksu Olszewskiego (1550). Z recepcji staropolskiego języka prawno-sądowego w Wielkim Księstwie Litewskim w szesnastym wieku*, Kraków 2000, s. 41.

<sup>8</sup> BN, 6609, k. 16–18v.

<sup>9</sup> *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*, oprac. S. Kutrzeba, Kraków 1937, s. 120.

ły dla zaciężnej armii polowej. Nasuwają się jednak wątpliwości. Jak wykazał Gediminas Lesmaitis – Jan Chodkiewicz nie dowodził wówczas wojskami: pospolite ruszenie pozostawało pod rządami Mikołaja Radziwiłła, a oddziały zaciężne – Grzegorza Chodkiewicza. Tymczasem cztery lata później Jan Chodkiewicz dowodził oblężeniem Uły, które *nota bene* po trzech tygodniach zakończyło się niepowodzeniem. Bardziej prawdopodobne wydaje się więc przyjęcie drugiej daty<sup>10</sup>.

Aby udowodnić takie założenie, należy nasświetlić szerzej problem udziału Jana Chodkiewicza w dwóch kampaniach. Maciej Strykowski, pisząc o działaniach wojennych pod Ułą w roku 1564 (bitwa) i 1568 (oblężenie), w obu przypadkach odnotowuje udział Jana Hieronimowicza Chodkiewicza<sup>11</sup>. Natomiast informacje wykluczające hipotezę Stanisława Kutrzeby zawarte są w liście Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna”, w którym relacjonuje on Mikołajowi Radziwiłłowi „Czarnemu” wielkie zwycięstwo pod Ułą. Wynika z niego, iż wojska litewskie przed atakiem moskiewskim rozłożone były pod Łukomlą, po bitwie zaś oddziały planowano rozlokować w okolicy Orszy w celu blokowania drugiej armii Iwana Groźnego. Dodać należy, iż hetman wielki litewski – podobnie jak Strykowski – również eksponował wielką rolę Grzegorza Chodkiewicza (nie wymieniał natomiast Jana Chodkiewicza), uwzględniał również dokonania swego syna Krzysztofa Radziwiłła; a to wszystko potwierdza argumentację Lesmaitisa o niewielkiej roli starosty żmudzkiego w bitwie<sup>12</sup>. Ponadto – wbrew nagłówkowi artykułów wojskowych – w styczniu 1564 r. Jerzy Chodkiewicz był *na on czas stolnikiem Wielkiego X. Lit.*, co definitywnie potwierdza, iż artykuły wojskowe ogłoszone pod Ułą nie mogły powstać w 1564 r.<sup>13</sup>

Cztery lata później Uła stała się obiektem o znaczeniu strategicznym: w 1564 r. był tam zaledwie *dwór paniej wojewodziny witebskiej*, jednakże na jesień 1566 r. wojska moskiewskie wzniosły na długim, wąskim cyplu u ujścia

---

<sup>10</sup> G. Lesmaitis, *Lietuvos*, s. 16; idem, *LDK*, s. 21–22.

<sup>11</sup> M. Strykowski, *Kronika polska, litewska, żmudzka i wszystkiej Rusi*, t. I, Warszawa 1846, s. 414, 417.

<sup>12</sup> M. Radziwiłł „Rudy” do M. Radziwiłła „Czarnego”, Uła 27 I 1564, PHB, АД, 234, nr 24, k. 3–5.

<sup>13</sup> M. Strykowski, op. cit., s. 414; por. J. Jasnowski, *Chodkiewicz Jan Hieronimowicz*, [w:] PSB, t. III, Kraków 1937, s. 361–363; *Urzędnicy centralni i dostojnicy W. Ks. Litewskiego XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, Kórnik 1994, s. 203; J. Wolff, *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego 1386–1795*, Kraków 1885, s. 92–93.

rzeki Uły do Dźwiny zamek<sup>14</sup>. Próbę zdobycia umocnienia podjął na rozkaz Zygmunta Augusta Jan Hieronimowicz Chodkiewicz, dysponujący 18-tysięcznym wojskiem, z którego 2/3 stanowiła jazda. Armia pod twierdzą pojawiła się 12 lutego 1568 r., jednakże po trzech tygodniach bezowocnych ataków zakończono działania militarne i już w 12 marca 1568 r. Zygmunt August prosił Romana Sanguszkę o pomoc w rozłożeniu tych wojsk na leże<sup>15</sup>. Wówczas też musiało nastąpić ogłoszenie artykułów – jedna z ostatnich czynności starosty żmudzkiego podczas tej kampanii. Rządy nad wojskiem przejął Roman Sanguszka i prawdopodobnie to jego należy uznać za współtwórcę analizowanych przepisów<sup>16</sup>.

Czy zatem są to najstarsze znane artykuły dla litewskiej polowej armii zaciężnej? Z pewnością nie – pierwsze artykuły musiały pojawić się na początku lat 60. XVI w. Przełomem w litewskim prawodawstwie wojskowym była ustawa wydana w 1559 r. przez Zygmunta Augusta sporządzona na potrzeby żołnierzy zaciężnych dowodzonych przez Jana Chodkiewicza i Jerzego Zenowicza<sup>17</sup>. Jej wpływ jest widoczny również w artykułach wojskowych Jana Chodkiewicza (zob. art. 2, 17). Dwa lata później posiłkowy korpus polski dowodzony przez Floriana Zebrzydowskiego ogłosił kolejne przepisy wojskowe, a niedługo później uczynił to także Mikołaj Radziwiłł „Rudy” dla załóg zamków. Dziwnym zresztą byłby fakt, iż przełomowy akt powstał wobec potrzeby rozłożenia żołnierzy na leże. Świadczy to raczej o uzupełnieniu regulacji wy-

<sup>14</sup> R. Mienicki, *Egzulanci połoccy (1563–1580). Kartka z dziejów ziemi połockiej*, „Ateneum Wileńskie” 9 (1934–1935), s. 37; M. Radziwiłł „Rudy” do M. Radziwiłła „Czarnego”, Uła 27 I 1564, PHБ, АД, 234, nr 24, k. 3.

<sup>15</sup> O. Wołowicz do R. Sanguszki, Knyszyn 7 II 1568, [w:] *Archiwum XX. Sanguszków w Sławucie*, t. VII: 1554–1572, wyd. Z.L. Radziwiński, Lwów 1910, s. 235–236; Zygmunt II August do R. Sanguszki, Knyszyn 12 III 1568, [w:] *ibidem*, s. 242–243; M. Plewczyński, *Kozacy w walkach z Moskwą nad Dźwiną i Ułą w latach 1567–1568*, [w:] *Od Kijowa do Rzymu. Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej ze Stolicą Apostolską i Ukrainą*, red. M.R. Drozdowski, W. Walczak, K. Wiszowata-Walczak, Białystok 2012, s. 65–67; por. K. Piwarski, *Niedoszła wyprawa t. zw. Radoszkowicka Zygmunta Augusta na Moskwę (rok 1567–1568) (dokończenie)*, „Ateneum Wileńskie” 5 (1928), s. 113, 115–116; R. Mienicki, *op. cit.*, s. 33–66.

<sup>16</sup> Treść artykułów wojskowych pokrywa się z poleceniami króla: przede wszystkim art. 2 i 6 dotyczą czasu służby i zasad opuszczania armii, realizując główny cel działań Jana Chodkiewicza i Romana Sanguszki, którzy mieli rozlokować żołnierzy do czasu zakończenia obrad sejmu złożonego w Grodnie. *Artykuły podane przez Jaśnie Wielmożnego pana Jana Chodkiewicza starostę żmudzkiego etc. etc. pod Ułą*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 120–121.

<sup>17</sup> *Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России*, t. I, Санкт-Петербург 1863, s. 147–150; PHБ, f. 293, nr 160, k. 1–2.

danych na czas wojny (w *II Statucie litewskim* i artykułach żołnierskich Grzegorza Chodkiewicza), co potwierdza poniższe zestawienie przepisów umieszczonych w artykułach Jana Chodkiewicza z prawami opublikowanymi przez Grzegorza Chodkiewicza<sup>18</sup>:

1 (część pierwsza) – brak; 1 (część druga) – 6, 44; 2 – 1; 3 (część pierwsza) – 22; 3 (część druga) – 2; 4 – 23; 5 (część pierwsza) – 43; 5 (część druga) – brak; 6 – 3; 7 (część pierwsza) – 8; 7 (część druga) – 7; 7 (część trzecia) – brak; 8 – brak; 9 (część pierwsza) – 43; 9 (część druga) – 13; 10 (część pierwsza) – brak; 10 (część druga) – 14, 34<sup>19</sup>; 11 – brak; 12 – 4; 13 – 19, 20; 14 – brak; 15 – brak; 16 (część pierwsza) – 27; 16 (część druga) – 24; 17 (część pierwsza) – 25; 17 (część druga) – brak; 18 – 39; 19 – 28; 20 – brak.

Jak widać, zbieżność istnieje, lecz jest ona pozorna, najczęściej bowiem wykorzystano istniejące wcześniej przepisy, które następnie w dalszej części aktu normatywnego rozbudowano. Zaledwie w sześciu artykułach (2, 6, 12–13, 18–19) jednostki redakcyjne są powtórzone z praw Grzegorza Chodkiewicza, 10 ma charakter nowatorski, a pozostałe cztery są kompilacją istniejących wcześniej przepisów. W niektórych przypadkach uzupełnienia wojskowego systemu prawnego poczynione przez Jana Chodkiewicza mają znaczenie fundamentalne: zakaz pojedynków, rozpoczynania samowolnego harców, sprzedaży produktów kupionych po cenie ustawowej, ukrywania przestępców oraz normy wprowadzające ochronę kobiet, dzieci oraz starców (art. 7, 8, 11, 14, 20). Gdyby Grzegorz Chodkiewicz wzorował się na prawach wydanych przez swego krewnego – Jana, przepisy te byłyby uwzględnione. Zupełnie niemożliwa wydaje się natomiast sytuacja odwrotna – wzorowanie się na rozbudowanym, składającym się z 45 artykułów akcie, by stworzyć krótki, 20-punktowy dokument. Jedynym wyjaśnieniem wydaje się tu uznanie, iż analizowany akt uzupełniał przepisy wprowadzone przez Grzegorza Chodkiewicza.

W samym akcie brak jednak wzmianki o stosowaniu innych przepisów prawnych, z wyjątkiem ustawy regulującej ceny żywności (art. 13–14 i 16–17).

---

<sup>18</sup> Analiza ma jedynie charakter orientacyjny, gdyż tekst sporządzony w języku polskim artykułów żołnierskich Grzegorza Chodkiewicza jest prawdopodobnie tłumaczeniem wersji łacińskiej, stąd próba zestawienia przepisów pod względem unikalnych wyrażań, słów i konstrukcji zdania jest niemożliwa.

<sup>19</sup> Przepisy te dotyczyły samowolnego dokonywania najazdów na wrogie terytorium, na co zwracali szczególną uwagę głównodowodzący wojsk. Zob. K. Piwarski, *Niedoszła wyprawa t. zw. Radoszkowicka Zygmunta Augusta na Moskwę (rok 1567–1568)*, „Ateneum Wileńskie” 4 (1927), s. 275–276.

Skądinąd wiadomo, że dla wojsk Jana Chodkiewicza ustawę wydano m.in. 30 sierpnia 1566 r., trudno jednak ocenić, czy do niej się odwołują artykuły wojskowe<sup>20</sup>.

Szczegółowej analizie artykułów wojskowych Jana Chodkiewicza podjął się Grzegorz Błaszczyk, który wskazał, że aż ośmiu zawartym w nim przepisom prawnym należy przypisać genezę polską (art. 3, 4, 5, 8, 10, 11, 18, 20), pięć miało charakter mieszany (polsko-litewski: art. 2, 6, 7, 9, 19), dwa są rodzimego pochodzenia (12, 16), a pięć norm prawnych było oryginalnych lub niedookreślonych. Jak zauważył wspomniany autor, porównanie przepisów z różnych aktów normatywnych miało charakter *dość względny i oparty na kruchych przesłankach*, jednakże zaobserwował znaczne zwiększenie wpływów polskich w porównaniu z rokiem 1562 i wydanymi wówczas artykułami Grzegorza Chodkiewicza<sup>21</sup>. Choć z ogólną oceną przedstawioną przez Błaszczuka trzeba się zgodzić, należy ją jednak nieco stonować. Po pierwsze, trudno porównywać przepisy przeznaczone dla armii polowej z artykułami zamkowymi; po drugie podobieństwo do polskich odpowiedników nie było zamierzone – brakuje dosłownie przepisanych norm, a analogie wynikają raczej z identycznej problematyki. Choć oddziaływanie prawa polskiego daje się zauważyć, nie jest ono jednak dominujące. Znacznie bardziej interesujący wydaje się wpływ artykułów pruskich Albrechta Hohenzollerna na twórczość Jana Chodkiewicza, prawdopodobny przynajmniej w pięciu przypadkach, odpowiednio: 4 – 2, 6 – 6, 9 – 11, 17 – 15, 21 – 9<sup>22</sup>. Nie są to powtórzenia dosłowne, ale treść przepisów wykazuje tyle podobieństw, że nie może to być przypadkiem. Jeżeli wspomniane analogie połączyć z faktem posiadania przez Chodkiewiczów *Księgi o rycerskich rzeczach i sprawach wojennych*, możliwe wpływy niemieckie wydają się dodatkowo uprawdopodobnione<sup>23</sup>.

Docenić należy twórczy wkład starosty żmudzkiego w rozwój artykułów wojskowych. Unikalny charakter ma w szczególności druga część art. 13:

<sup>20</sup> A. Янушкевіч, *Вялікае Княства Літоўскае і Інфлянцкая вайна 1558–1570 гг. манаграфія*, Мінск 2007, s. 258–259.

<sup>21</sup> G. Błaszczyk, *Ustawy i artykuły wojskowe Polski i Litwy do 1569 roku*, SMHW 39 (1998), s. 64–69. Autor do nowatorskich zaliczył art. 17, który jednakże odwołuje się do instrukcji Zygmunta Augusta z 1559 r. Stąd przepisów o genezie polskiej / mieszanej / litewskiej / oryginalnej było 8 / 5 / 3 / 4.

<sup>22</sup> A. Hohenzollern, *Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych*, BK, 669, k. 121v–122v.

<sup>23</sup> J. Korzeniowski, *Zapiski z rękopisów Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu i innych bibliotek petersburskich. Sprawozdanie z podróży naukowych odbytych w 1891–1892 i 1907 r.*, Kraków 1901, s. 261–262.

część pierwsza dotyczy reguł zaoprowiantowania obowiązujących w obozach oraz w czasie przemarszu armii, część druga reguluje analogiczne zagadnienie w okresie leży. Zimową porą rota otrzymywała przystawstwa (dobra ziemskie na których mogła stacjonować). Rotmistrz zobowiązany był zebrać oddział i w kole chorągwanym wyznaczyć każdemu pocztowi miejsce stacjonowania, a *towarzysze łupić chłopow w swych przystawstwach nie mają, chowając kurwy niepotrzebne*<sup>24</sup>. Leże upoważniały jedynie do noclegu, wyżywienie miało być kupowane po cenach określonych w ustawie. Normę tę uzupełniał art. 3, który zakazywał zmiany pocztów (u pocztowych) i rot (u towarzyszy) z uwagi na chęć zmiany przystawstwa oraz art. 15, gdzie nakazano: *każdy żołnierz ma się przy swym rotmistrzu albo poruczniku na naznaczonym miejscu stanować, dżdżem i niepodogą nie wymawiając się niedostatkiem chatup*<sup>25</sup>.

Zupełnie pomijany w dotychczasowej literaturze przedmiotu był art. 17, który jednakże ujawnia niezwykle ważną specyfikę działalności wojskowej pogranicza litewsko-moskiewskiego. Przepis ten na pozór dotyczy leży zimowych, jednakże jego dokładna analiza temu przeczy, gdyż reguluje sytuację, w której żołnierze są w obozie lub walczą z nieprzyjacielem i odsyłają zdobyte dobra do „przystawstw”. Przepis składa się z trzech norm:

- 1) *Pod wojskiem ustawą skupować a precz odsyłać aby żaden nie śmiał, pod srogim karaniem szubienice.*
- 2) *A poki obieżenie zamku, miasta albo wojska w ziemi nieprzyjacielski będzie, żaden żywności aby naprzod od wojska nie odsyłał do leż swych a wojska nie ogołacał, pod karaniem srogim.*
- 3) *Ktoby też komu na przywstawstwo jego najechał, będzie srodze karano*<sup>26</sup>.

Prawodawca uwzględnił działania towarzyszy, którzy na pograniczu zajmowali jakiś obszar, gdzie budowali dom, przechowywali zdobyte rzeczy, a nawet uprawiali ziemię. Oczywistym jest, iż taka działalność żołnierzy nie wiązała się ze stworzeniem aktów urzędowych lub sądowych, które pozwoliłyby na dokładniejsze jej odnotowanie. Szczęśliwie istnieją jednak protestacje ujawniające ten proceder, a wśród nich najbardziej szczegółowy jest opis sporządzony przez Stanisława Galińskiego przed urzędem grodzkim brańskim w 1611 r. Ów szlachcic podlaski, który zaciągnął się do wojska królewskiego zmierzającego

---

<sup>24</sup> *Artykuły podane przez Jaśnie Wielmożnego pana Jana Chodkiewicza starostę żmudzkiego etc. etc. pod Ulą, [w:] Polskie ustawy, art. 13, s. 122.*

<sup>25</sup> *Ibidem, art. 3, 15, s. 121, 123.*

<sup>26</sup> *Ibidem, art. 17, s. 123.*



do WKsM (1609), informuje: *derewnia moja Brolinkowo w Smoleńszczyźnie którom ja zaraz od przyścia z królem Jego Mścią pustą zajachał przez czeladź swą i onem trzymał i używał spokojnie i zasiewki wszelakie zbożem swoim zasianą, czeladz tam z niemającym kostem chowając, z końmi i z dobytkiem swoim własnym. W ciągu dwóch lat powstało doskonale prosperujące gospodarstwo, które zapewniało stabilizację finansową Galińskiemu. W tym czasie na *derewni* towarzysz zostawił dwóch czeladników ze swego pocztu, którzy doglądali upraw i majątku pana oraz sami uprawiali rolę na własne potrzeby. W gospodarstwie znajdowali się ponadto jeńcy wojenni: *moskalików wyrostków dwóch Wasiela i Jakuba, trzeciego chłopię mniejsze Iwaśka przez sturm zamku smoleńskiego wziętego i moskiewską matronę, dziewczka pod Wiaźmą wzięta i drugą dziewczkę Maskę w zamku w sturmie smoleńskim wzięte, którem ja tam w tej derewni w dworze swym przy swej czeladzi polskiej chował. A więc na stałe mieszkało tam osiem osób, a podejrzewać należy, iż w okresie prac polowych towarzysz wysyłał pozostałych mu przy poczcie ciurów do pomocy. Do gospodarstwa towarzysz przekierował ze swego pocztu również dwa konie: *rydzą i płową, którem było lat po półtrzecia* oraz dwa wierzchowce użyczone czeladzi, a do prac przydano z pocztu cztery kolasy, zakupiono osiem chomątów oraz kosa. W świetle relacji przystawstwo doskonale prosperowało: w *dworze owiec czworo, kurów albo kokoszy trzydzieści jedna, które kokoszy z osobna każda onego czasu płacom po groszy szetnaściu. Do tego tamże zagroda a tego ogrodne rzeczy którem ja za pieniądze swe pokupiwszy zasiał i zaprawił: 10 zagonów kapusty, dwa zagony pasternaku oraz ogród rzepy, konopie, len, żyto, tatarkę.***

W 1611 r. na majątek Galińskiego napadł inny towarzysz – Jan Roszkowski; wraz z całym pocztem najechał on nocą na sioło i zajął je: w jego ręce wpadły wszystkie opisane wyżej dobra z wyjątkiem dwóch ciurów, których odprawiono do pana. Do najazdu doszło niewątpliwie latem, wiadomo bowiem, że napastnikom udało się zabrać również część zebranych zbiorów: żyto, którego wymłócono 45 beczek, oraz siano, skoszone i zebrane na około 100 wozów; całą szkodę Galiński obrachował na 1500 zł. Interesujące, iż sąd wojskowy przyznał racje napadniętemu towarzyszowi, ale z nieznanych powodów wyrok nie został skutecznie wyegzekwowany. W konsekwencji Stanisław Galiński zmuszony został zwinąć poczet i udać się z powrotem na Podlasie<sup>27</sup>.

<sup>27</sup> НГАБ, ф. 1708, 27, к. 232–232v.

Ten długi opis działalności gospodarczej towarzysza Galińskiego i najazdu na te dobra innego żołnierza, Roszkowskiego, idealnie koresponduje z normami opisanymi przeszło 40 lat wcześniej przez Jana Chodkiewicza. Naturalnym działaniem żołnierzy zmuszonych dłużej służyć na spustoszonej pograniczu było zajmowanie opuszczonych i splądrowanych gospodarstw, które pozwalały na prowadzenie działalności rolnej pozwalającej na zaopatrzenie w żywność poczty, a jednocześnie stanowiły stałe schronienie i punkt, gdzie można było zwozić łupy. Chodkiewicz w art. 17 zakazywał skupowania na terytorium Litwy zwierząt i roślin po zaniżonych w ustawie cenach i wykorzystywania ich w stworzonym przez siebie gospodarstwie. Do czasu zakończeniu akcji militarnej nie wolno było na terenie wroga odwozić splądrowanych dóbr odwozić do zajętych w opisany wyżej sposób miejsc. Ostatnia norma zakazywała wreszcie zajmowania takich, formalnie niczych, dóbr ziemskich.

## 2. Artykuły żołnierskie Grzegorza (Hrehorego) Chodkiewicza

Zachowane źródła dotyczące najważniejszej kodyfikacji prawa wojskowego w nowożytnej Litwie są bardzo enigmatyczne. Jedyne informacje na ten temat pochodzą od Aleksandra Gwagnina, który w 1578 r. wydał dzieło spisane w języku łacińskim, zatytułowane *Sarmatiae Europaeae descriptio*, zawierające akt normatywny *Articuli constitutionum bellicarum M. D. Lithuaniae in comitiis gen. constituti et a supremo generali copiarum, imperatore Georgio Chodkiewiczio castellano Vilnensi confirmati et militibus imperati*. Publikując artykuły wojskowe, autor opatrzył je dodatkową informacją: *Benevolo lectori S. D. P. Hic quoque, lector candide, leges militares in comitiis generalibus Magni Ducatus Lithuaniae solenniter constitutas tibi, ut potuimus, summa cum diligentia descriptas breviter dedicamus. Tu vero hos nostros sudores boni consule, maiora accepturus*<sup>28</sup>. Nigdy jednakże Włoch, pomimo zapowiedzi, nie rozwinął szerzej problematyki prawa wojskowego. Do 1611 r. należało czekać na polskojęzyczną wersję książki zatytułowaną *Kronika Sarmacji Europejskiej*, gdzie umieszczono

---

<sup>28</sup> A. Gwagnin, *Sarmatiae Europaeae descriptio*, Kraków 1578, s. 62–64 (II wydanie 1581). Kolejne przedruki, wydane za życia autora były identyczne co pierwowzór. Zob. A. Gwagnino, *Rerum Polonicarum Tomi tres*, t. II, Francofurti 1584, s. 99–104.

również przepisy prawa wojskowego<sup>29</sup>. Stanisław Kutrzeba uznał, iż pierwotna wersja spisana była albo w języku ruskim, albo polskim (jednakże polskojęzyczne artykuły wydane drukiem w roku 1611 były prawdopodobnie tłumaczeniem z druku łaćnińskiego)<sup>30</sup>. Genezę pięciu kopii rękopiśmiennych również należy łączyć z odpisem z drukowanej książki. Dodać trzeba, że wspomniane kopie zostały odpisane w XVII i XVIII stuleciu<sup>31</sup>.

Jedynymi wykorzystywanymi dotychczas informacjami są te podane przez samego Gwagnina:

- artykuły żołnierskie uchwalone zostały na „sejmie walnym litewskim”,
- potwierdził je i rozpowszechnił Grzegorz Chodkiewicz.

Stanisław Kutrzeba stwierdził w 1937 r., iż *nie jest rzeczą możliwą, by to były artykuły przez sejm uchwalone, a potwierdzone przez hetmana; trzeba więc traktować je jako pochodzące od Chodkiewicza*. Czas ich powstania określił na lata 1566–1572, kiedy to Grzegorz Chodkiewicz pełnił urząd hetmana wielkiego WKsL<sup>32</sup>. Oparta na przypuszczeniach koncepcja Kutrzeby przyjęła się w historiografii, przy czym zwykle się podawać informację, iż artykuły pochodziły dokładnie z roku 1566 (sic!)<sup>33</sup>. Dodatkowe zamieszenie z datacją wiąże się z wykonanym przez Maurycego Dzieduszyckiego sprawozdaniem Zakładu Narodowego im. Ossolińskich z 1865 r., w świetle którego instytucja ta nabyła wówczas rękopis zatytułowany *Articuli constitutionum bellicarum in comitus generalinus Magni Duc. Lith. Constituti supremi exercituum ducis 1550 Georgii*

<sup>29</sup> A. Gwagnin, *Kronika Sarmacji Europejskiej*, Kraków 1611, ks. II, s. 114: „Artykuły żołnierskie w Wielkim Księstwie Litewskim na sejmie generalnym postanowione i od Jaśnie Wielmożnego P. Hrehora Chodkiewicza wileńskiego kasztelana W. Ks. Litewskiego najwyższego hetmana, męża wiecznej pamięci godnego, potwierdzone i ludziom rycerskim opowiedziane”.

<sup>30</sup> *Polskie ustawy*, s. 128.

<sup>31</sup> VUB, F3–1390, k. 239–242; BR, 67, k. 54–57v; BPANiPAU, 974, s. 151–154. Dodatkowo warto wymienić nieznane Stanisławowi Kutrzebie, a wskazane przez Grzegorza Błaszczyka (*Artykuły wojskowe i ich rola dla ustroju polskich sił zbrojnych i prawa wojskowego*, CPH 31 (1979), 2, s. 79) artykuły w wersji łaćnińskiej (z błędnym przyporządkowaniem autorstwa Jerzemu Chodkiewiczowi): BK 983, k. 125–126. Ostatnia kopia znajduje się: APKr, Oddział na Wawelu, Podh. II, 172, s. 2–25.

<sup>32</sup> *Polskie ustawy*, s. 128. Jeszcze szerszą datację powstania artykułów wojskowych (1564–1572) podaje G. Lesmaitis, *LDK*, s. 22.

<sup>33</sup> K. Koranyi, *Z badań nad polskimi i szwedzkimi artykułami wojskowymi XVII stulecia*, [w:] *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. I, Kraków 1938, s. 269–272; L. Czubiński, *Polskie wojskowe prawo karne w zarysie*, Warszawa 1981, s. 20; W. Magnuszewski, *Z dziejów elearów polskich: Stanisław Stroynowski, lisowski zagończyk*, Warszawa 1978, s. 134; M. Iwanek, *Prawo zdobyczy wojennej w doktrynie XVI–XVII wieku*, Kraków 1961, s. 50.

*Chodkiewiczii Castellani Vilnensis*<sup>34</sup>. Rękopisu tego nie udało się odnaleźć, niemöglichym jest jednak, by przepisy te zostały ogłoszone w połowie XVI stulecia.

Wbrew pozorom, różnica kilku lat ma w tym przypadku ogromne znaczenie, bowiem akt normatywny mógł powstać w zupełnie różnych realiach: przed i po uchwaleniu *II Statutu litewskiego*, przed i po stworzeniu unii lubelskiej, w trakcie panowania Zygmunta Augusta lub w okresie interregnum. Tym samym jego geneza wiązałaby się z różnymi koncepcjami politycznymi.

Analizę okoliczności powstania należy rozpocząć od przyjęcia kilku założeń. Po pierwsze, prawdopodobny wydaje się udział sejmu lub zjazdów WKsL przy uchwalaniu artykułów, zważywszy na uwagę, jaką organy te przykładają do kwestii obronności<sup>35</sup>. Co więcej, Aleksander Gwagnin dwukrotnie powtórzył informację o udziale sejmu w pracach legislacyjnych. Pisał: *Artykuły żołnierskie w Wielkim Księstwie Litewskim na sejmie generalnym postanowione oraz żołnierskie ustawy na sejmie walnym W. Ks. Lit. znacznie postanowione*<sup>36</sup>.

Zweryfikować należy również możliwe lata wydania aktu (1566–1572). Przyjmuje się, iż Grzegorz Chodkiewicz zmarł 12 listopada 1572 r.<sup>37</sup>. Prawdopodobnie jednak żył on do 19 listopada 1573 r.<sup>38</sup> Buławę wielką z pewnością otrzymał w marcu 1566 r.<sup>39</sup> Należy więc przyjąć, że artykuły uchwalone zostały w latach 1566–1573. Do tych ram czasowych wciąż jednak należy podchodzić bardzo ostrożnie, gdyż opierają się one na analizie nagłówków omawianego dokumentu umieszczonych w drukach i pochodzących z XVII i XVIII w. rękopisach. Wykorzystanie tytułatury z perspektywy wydanych kilkanaście lat później aktów ma wątpliwą wartość, Gwagnin mógł przecież użyć najwyższych tytułów z życia Chodkiewicza.

Kluczem do rozwiązania zagadki artykułów wydaje się życie i twórczość Aleksandra Gwagnina. Ten mieszkaniec Półwyspu Apenińskiego przybył do

<sup>34</sup> *Biblioteka Ossolińskich*, t. VIII, Lwów 1866, s. 338.

<sup>35</sup> Przykładowo: A. Januškiewicz, *Początek przełomu: sejm wileński 1563 r. na tle wojny inflanckiej i reform ustrojowych w Wielkim Księstwie Litewskim*, [w:] *Rzeczpospolita państwem wielku narodowości i wyznań XVI–XVIII wiek*, red. T. Ciesielski, A. Filipczak-Kocur, Warszawa–Opole 2008, s. 81–88; M. Любавский, *Очерк истории Литовско-Русского государства до Люблинской унии включительно*, Москва 1915, s. 207–230, 264–275.

<sup>36</sup> A. Gwagnin, *Kronika*, ks. II, s. 114.

<sup>37</sup> J. Wolff, op. cit., s. 79; J. Jasnowski, *Chodkiewicz Grzegorz*, [w:] PSB, t. III, Kraków 1937, s. 358–359.

<sup>38</sup> BOss, 1793, s. 667; H. Lulewicz, *Gniewów o unię ciąg dalszy. Stosunki polsko-litewskie w latach 1569–1588*, Warszawa 2002, s. 151–153.

<sup>39</sup> *Urzędnicy centralni i dostojnicy*, s. 42.

Rzeczypospolitej razem ze swoim ojcem – Ambrożym. Jako biegli żołnierze i inżynierowie zostali zaciągnięci przez Mikołaja Sieniawskiego w 1561 r. W 1567 r. Ambroży został rotmistrzem na zamku w Witebsku, a Aleksander pełnił służbę u ojca. W dwa lata później otrzymał własną 200-osobową rotę pieszą, którą dowodził przez kolejnych 18 lat. W późniejszym okresie przeniósł się do Małopolski, gdzie m.in. prowadził hutę szkła w miejscowości Wąsik, umarł w roku 1614 w Krakowie<sup>40</sup>. W momencie ogłoszenia omawianych praw pełnił zatem czynną służbę wojskową w armii litewskiej – fakt ten znacznie podnosi wiarygodność umieszczonych w *Sarmatiae Europaeae descriptio* informacji.

O ile plagiat Gwagnina dokonany w książce *Kronika sarmacji europejskiej* nie podlega wątpliwości<sup>41</sup>, to jednak należy zauważyć, iż autor ten prawdopodobnie wniósł swój wkład w ostateczny układ dzieła<sup>42</sup>. Znajdujące się w nim po opisanu województw koronnych i litewskich, a przed charakterystyką ziem ruskich, „artykuły żołnierskie” ani formą, ani treścią nie przystają do pozostałych fragmentów książki i stanowią rzucające się w oczy uzupełnienie. Umieszczenie tych praw wydaje się właśnie dziełem Włocha, a tezę taką uprawdopodobnia fakt, że rotmistrz powinien posiadać egzemplarz artykułów wojskowych. Zwrócić należy przy tym uwagę, iż Gwagnin słabo znał język polski, bardzo prawdopodobne więc, że łacińska redakcja artykułów to nie tyle odpis, co równoważna wersja oryginalna<sup>43</sup>.

Podkreślić należy ogromny postęp, jaki nastąpił pomiędzy dotychczasowymi koronnymi i litewskimi prawami a tymi ogłoszonymi przez hetmana wielkiego litewskiego. Ambicją twórców tego aktu było stworzenie uniwersalnego aktu normatywnego, dlatego problematyka podjęta w artykułach wojsko-

<sup>40</sup> A. Янушкевіч, op. cit., s. 177, 191; J. Radziszewska, *Maciej Strykowski: historyk-poeta z epoki odrodzenia*, Katowice 1978, s. 71 i n.; A. Wyrobisz, *Aleksander Gwagnin i cudzoziemscy fachowcy w hutach szkła w Polsce w XVI i XVII wieku*, PH 58 (1967), 4, s. 679 i n.

<sup>41</sup> Przykładowo: F.M.S., *Gwagnin*, [w:] *Encyklopedia powszechna*, t. XI, Warszawa 1862, s. 76–83; Z. Wojtkowiak, *Maciej Strykowski, dziejopis Wielkiego Księstwa Litewskiego: kalendarium życia i działalności*, Poznań 1990, s. 179 i n.; T. Ulewicz, T. Bałuk-Ulewiczowa, *Sarmacja; studium z problematyki słowiańskiej XV i XVI w.*, Kraków 2006, s. 127.

<sup>42</sup> Zob. J. Jurkiewicz, *Czy tylko plagiat? Uwagi w kwestii autorstwa Sarmatiae Europaeae descriptio (1578)*, [w:] *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės istorijos šaltiniai. Faktas. Kontekstas. Interpretacija*, Vilnius 2007, s. 67–93.

<sup>43</sup> Podobnie było ze *Statutami litewskimi*, różne wersje językowe (przekład na łacinę i język polski), uznane były za wersje równoległe, które dopuszczono do użytku w sądownictwie. Zob. M.T. Lizisowa, op. cit., s. 75–76.

wych dotyczy zarówno zamków, jak i obozów wojskowych, leży, bitew i czasu ciągnięcia armii. Tym samym ich zakres przedmiotowy jest szerszy niż praw koronnych, w których brak problematyki umocnień. W zakresie podmiotowym akt obowiązywał zarówno jazdę zaciężną, jak i piechotę (zob. art. 5, 10, 22, 31, 34, 43–44). Co ważne, w hipotezach norm prawnych nierzadko znajduje się ograniczenia stosowania danej normy prawnej do żołnierzy jednej z tych formacji (zob. art. 9, 23, 34).

Całość składa się z wyraźnie wyodrębnionych dwóch części, uzupełnionych w zakończeniu dwoma przepisami prawnymi. Pierwsza – aż do art. 29 – dotyczy sytuacji przewidzianych dla wojsk polowych<sup>44</sup>. Na uwagę zasługuje tu art. 11, który groził śmiercią za wykorzystywanie do prywatnych celów sprzętów państwowych, takich jak działa, proch, kule itp.<sup>45</sup> Ostatni z przepisów tej części mówi o nakazie składania raportów o stanie liczebnym oddziałów i zakazie ich uzupełniania w mieście bez pozwolenia hetmańskiego. Należy podkreślić, iż norma ta jest realizacją konstytucji sejmu litewskiego z 1563 r.<sup>46</sup>

W części drugiej – od art. 30 do 43 – znajdują się przepisy charakterystyczne dla artykułów zamkowych<sup>47</sup>. Na omówienie zasługuje ostatnia z wyżej wymienionych jednostek redakcyjnych, która nakazuje rotmistrzom i towarzyszom przeszkolić swoich podwładnych. Szkolenie powinno odbywać się w dwóch aspektach – znajomości stania w szyku oraz posługiwania się bronią<sup>48</sup>. Po raz pierwszy w Rzeczypospolitej koncepcja ćwiczeń wojskowych związanych

---

<sup>44</sup> Przejściowy charakter ma art. 29, który w pierwszej części dotyczy wojsk polowych, a w drugiej załóg zamków: „P.P. rotmistrze abo nad wojskiem przełożeni powinni pod poczciwością opowiedzieć, wielaby żołnierzow w pułku swoim mieć chciał. Ale z zamku abo miasta onego, ktorego broni, obywatela ani mieszczaniana żaden do służby wojennej niema przyjmować bez pozwolenia hetmańskiego, pod ciężkim karaniem”. *Grzegorza Chodkiewicza hetmana wielkiego litewskiego artykuły żołnierskie*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 134–135.

<sup>45</sup> Przykładowo w 1604 r. przed Janem Karolem Chodkiewiczem musiał bronić się Stanisław Weisse ze sprzedaży Ryżanom dwóch dział będących własnością króla. BCz, 3237, s. 92.

<sup>46</sup> *Сеймъ вальныхъ Виленскиъ 1563 года*, [w:] *Документы Московскаго архива Министерства юстиции*, Москва 1897, s. 150. Odmiennie: G. Błaszczyk, *Ustawy*, s. 74.

<sup>47</sup> Grzegorz Chodkiewicz wykorzystał w tym fragmencie doświadczenia, ze swoich wcześniejszych prac redakcyjnych: *Artykuły, które mają być chowane na zamkach przy pp. rotmistrzach*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 115–119; *Artykuły, które mają być chowane na zamkach przy panów rotmistrzach*, PHB, АД, 321/1, nr 151, k. 1–2v.

<sup>48</sup> Za „wystąpienie z szeregu” hetman wprowadził karę śmierci, co należy uznać za szczególnie represyjny sposób narzucenia drylu wojskowego. Por. A. Boidyrew, *Tedy na gardle ma być karan. Kara śmierci w polskich ustawach i artykułach wojskowych za ostatnich Jagiellonów*, [w:] *Zabijać i umierać. Aspekty społeczno-kulturowe*, red. B. Płonka-Syroka, A. Szlagowska, Wrocław 2010, s. 48 i n.

z posługiwaniem się bronią palną jest tu tak klarowna. Choć podobne przepisy można odnaleźć już w aktach normatywnych Jana Tarnowskiego i Jana Mieleckiego, to dotyczą one jednak nauki w oddziałach jazdy; do piechoty odwoływał się, lecz jedynie w aspekcie nauki strzelania, Florian Zebrzydowski<sup>49</sup>. Należy uznać, iż norma ta stanowiła pierwszy krok na drodze kształtowania się regulaminów wojskowych, które pojawiły się dopiero w 2. poł. XVII w.<sup>50</sup>

Zakończenie omawianych artykułów wojskowych składa się z dwóch zupełnie nowatorskich przepisów prawnych, dotyczących odpowiedzialności prawnej u towarzyszy i dziesiętników. W art. 44 określono wzajemne relacje rotmistrzów z towarzyszami i dziesiętnikami. Z jednej strony atak (słowny lub fizyczny) podwładnego zagrożony był sądem chorągwanym złożonym ze wszystkich towarzyszy<sup>51</sup>, z drugiej zaś za podobne zachowanie rotmistrz mógł spodziewać się sądu hetmańskiego. Tym samym starano się zapewnić w oddziale mir wojskowy oparty na wzajemnym szacunku. W ostatnim artykule zakazano rotmistrzom skazywać poruczników i towarzyszy na śmierć lub utratę czci – zbrodnie zagrożone najwyższymi sankcjami powinny być rozpatrywane przez hetmana<sup>52</sup>. Jakkolwiek różnie można oceniać wymienione przepisy, niewątpliwie osłabiały one pozycję dowódcy kosztem koła wojskowego oraz urzędu hetmana.

W artykułach Grzegorza Chodkiewicza widoczne są wpływy obce, zwłaszcza niemieckie, czego najlepszym dowodem jest przekazanie części kompetencji kołom i sądom chorągwanym. Warto zwrócić uwagę również na bardzo surowy art. 3, który nakazywał zbiegów nieszlacheckiego pochodzenia karać śmiercią. Normę tę stosowano w wojsku pruskim, możliwe jednak, że doszło tu do recepcji pośredniej<sup>53</sup>. Zasady te obowiązywały na Litwie od 1564 r., kiedy Stani-

---

<sup>49</sup> *Hetman Florian Zebrzydowski o porządku wojennym*, wyd. S. Bodniak, PHW 3 (1931), 2, s. 303; *Króla Zygmunta Augusta porządek*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 1, s. 64–65.

<sup>50</sup> Zob. B. Lipowski, *Piechotne ćwiczenie albo wojenność piesza*, Kraków 1660. Odmienne: G. Błaszczyk, *Ustawy*, s. 75.

<sup>51</sup> Sąd w kole wojskowym wykonywany przez samych żołnierzy był dobrze znaną instytucją w niemieckich formacjach landsknechtów. M. Rogg, „*Porządek wojenny*” *Albrechta Hohenzollerna, księcia Prus*, [w:] *Die Kriegsordnung des Markgrafen zu Brandenburg Ansbach und Herzogs zu Preussen Albrecht des Älteren – Königsberg 1555*, hrsg. H.J. Bömelburg, B. Chiari, M. Thomae, Braunschweig 2006, s. 138–139.

<sup>52</sup> Odmienne: G. Błaszczyk, *Ustawy*, s. 75, gdzie autor omawiając treść art. 45 – wskazuje, iż nakazywał on żołnierzom przestrzegania przepisów zawartych w prawach wojskowych.

<sup>53</sup> A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, art. 6, k. 121v.

sław Leśniowski dla wojsk koronnych wprowadził analogiczne rozwiązania<sup>54</sup>. Ponadto analiza artykułów przeprowadzona przez Grzegorza Błaszczyka wskazuje na znaczny wpływ polskich praw wojskowych<sup>55</sup>.

Podsumowując, **artykuły są kompilacją praw przeznaczonych dla załogi zamkowej oraz wojsk polowych** [podkreślenie – K.Ł.]. Przepisy te musiały doprowadzić do stopniowego zaniku artykułów zamkowych na terenie WKsL, na co wskazuje chociażby fakt, iż były one znane Aleksandrowi Gwagninowi, który przez prawie dwie dekady służył na zamku w Witebsku<sup>56</sup>.

O ile podobieństwo drugiej części do artykułów zamkowych jest bardzo widoczne, o tyle ocena części pierwszej stanowi niewiadomą. Jedynymi znanymi prawami dla zaciężnych wojsk polowych z Litwy są artykuły Jana Chodkiewicza przeznaczone dla wojsk stacjonujących pod Ułą: sporządzono je jednak rok później i stanowią one uzupełnienie istniejących praw wojskowych. Z pewną ostrożnością można przyjąć, iż ten blok przepisów (1–29) jest nieco zmienioną wersją pierwotnie obowiązujących w litewskiej armii polowej artykułów z początku lat 60. XVI stulecia.

Na koniec analizy aktu normatywnego Grzegorza Chodkiewicza należy podkreślić, iż umieszczony u Gwagnina tekst nie jest pełny – brakuje w nim arengi, która zawsze występowała w tego typu dokumentach<sup>57</sup>. Przykładowo w artykułach Jana Chodkiewicza brzmi ona: *Naprzod w wojsce bogobożności i posłuszeństwa jest potrzeba, przeto każdy według największego uważenia sumienia swego P. Boga na wszelki czas przed oczyma mieć ma, chcieli, aby sprawy jego na wszem się przestojnie okazały*<sup>58</sup>.

---

<sup>54</sup> LVIA, Metryka Litewska, f. 389, nr 45, s. 45v–46 (17 XII 1564); por. G. Lesmaitis, *Dokumenty Metryki Litewskiej o zaciężnych polskich na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego za czasów Zygmunta Augusta*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. II, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2010, s. 242–243.

<sup>55</sup> G. Błaszczyk, *Ustawy*, s. 70–75.

<sup>56</sup> Również uzupełniające artykuły Jana Chodkiewicza wyodrębniały dyscyplinę wojskową dla załóg umocnień i armii polowej, co potwierdza art. 10: „Żaden w ziemie nieprzyjacielską, będąc **na zamku albo na leżach** [podkreślenie – K.Ł.], wtargać albo do nieprzyjaźni pobudkę dać nad wiadomość hetmańską niema”. *Artykuły podane przez Jaśnie Wielmożnego pana Jana Chodkiewicza starostę żmudzkiego etc. etc. pod Ułą*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 10, s. 122.

<sup>57</sup> Podobna sytuacja miała miejsce w diariuszu Łukasza Działyńskiego, gdzie autor przepisu artykuły wojskowe Jana Zamoyskiego również pominął arengę. BK, 285, k. 1v–3v.

<sup>58</sup> *Jana Chodkiewicza starosty żmudzkiego artykuły dla wojska na leżach*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 1, s. 120.



Na podstawie treści omawianego aktu prawnego można podjąć próbę określenia okoliczności i czasu wydania artykułów wojskowych. Bardzo istotna informacja zawarta jest w art. 26: *o przedawaniu i kupowaniu jedzenia i picia hetman polny ma szacunek dawać* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>59</sup>. Urząd hetmana polnego, na początku rządów wojskowych Grzegorza Chodkiewicza, był nieobsadzony. Dopiero 20 listopada 1569 r. funkcję tę oficjalnie objął Roman Sanguszko, choć tytułowany „hetmanem polnym” był już od 1567 r.<sup>60</sup> Na podkreślenie zasługuje uniwersał wydany żołnierzom przez Zygmunta Augusta 26 lutego 1567 r.<sup>61</sup> W dokumencie tym, który informuje o powołaniu nowego dowódcy wojsk polowych – Romana Sanguszki, z tytułem hetmana dwornego<sup>62</sup> – nakazano zaciężnym posłuszeństwo naczelnemu wodzowi oraz przestrzeganie zasad wprowadzonych przez Grzegorza Chodkiewicza – hetmana wielkiego WKsL. Mimo iż brakuje w liście słowa „artykuły”, to wymowa uniwersału jest jednoznaczna. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, iż akt królewski – podobnie jak analizowane artykuły – skierowano do żołnierzy zaciężnych – zarówno jazdy, jak i piechoty. Nawet tytułatura pozostaje identyczna – w obu przypadkach władca zwraca się do rotmistrzów, poruczników, dziesiętników i towarzyszy. Kilka dni później – 2 marca – Grzegorz Chodkiewicz wysłał do podwładnych uniwersał, w którym powtórzył postanowienia królewskie. Co najważniejsze, ponownie zauważył, iż *таковых рѣчах так сѧ заховаеѧ, яко от господара Его Милости росказане и от мене наука Его Милости даѧ* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>63</sup>. Warto podkreślić, iż jednym z adresatów jego pisma był Stanisław Pac – wojewoda witebski, co wskazuje, że do garnizonu witebskiego reforma dotarła w pierwszej kolejności.

Ostatecznym potwierdzeniem, iż podczas kampanii 1567 r. obowiązywały już artykuły żołnierskie, wydaje się list hetmana wielkiego do Romana Sanguszki z 18 czerwca 1567 r., w którym Chodkiewicz pouczał i informował, jak należy odprawiać sądy wojskowe. Wobec przestępstw popełnionych przez rotmistrzów i towarzyszy za właściwe uznał on prawa wojskowe i sąd hetmański,

<sup>59</sup> *Polskie ustawy*, s. 134.

<sup>60</sup> *Urzędnicy centralni i dostojnicy*, s. 45.

<sup>61</sup> Uniwersał Zygmunta Augusta, Knyszyn 26 II 1567, [w:] *Archiwum XX.*, t. VII, s. 112.

<sup>62</sup> O ówczesnej sytuacji i działalności naczelnego dowództwa litewskiego: K. Piwarski, *Niedoszła wyprawa (rok 1567–1568)*, s. 272–274.

<sup>63</sup> G. Chodkiewicz do wojewodów, kasztelanów, starostów, rotmistrzów, Choroszcz 2 III 1567, [w:] *Archiwum XX.*, t. VII, s. 112–113 (pisownia w cytowanym fragmencie uwspółcześniona).

jednak gdyby sprawa miała charakter mieszany, wojskowo-cywilny, wówczas należało posługiwać się *Statutem litewskim*. Hetman podkreślił również, iż odrębna procedura obowiązuje wobec żołnierzy służby ziemskiej, których sądzić również może dowódca wojskowy<sup>64</sup>.

Rok 1567 był doskonałym momentem na przeprowadzenie reformy prawa wojskowego. Odbyła się wówczas wielka wyprawa na terytorium Moskwy, mająca z założenia przypominać kampanię pozwołską z 1557 r., kiedy to na czele ekspedycji stał król. Warto podkreślić, iż 20 listopada 1567 r. w Lebedziewie ogłoszono artykuły dla artylerzystów<sup>65</sup>. Grzegorz Chodkiewicz musiał ukształtowane w pierwszej połowie roku artykuły ogłosić ponownie w obozie pod Mołodiecznem, Lebedziowem lub Radoszkowicami. Musiało to nastąpić w ostatnim z wymienionych miejsc – 28 listopada 1567 r. – gdzie odbył się popis wojsk, dokonano przeglądu uzbrojenia i wprowadzono dyscyplinę wojskową<sup>66</sup>. Jednakże w Lebedziewie dokonano czynności jeszcze bardziej doniosłej, gdyż to prawdopodobnie tam szlachta zebrana na pospolitym ruszeniu zapoznała się z artykułami hetmańskimi i zaakceptowała je podczas trwającego do 19 (20) listopada 1567 r. zjazdu obozowego<sup>67</sup>. Prezentacja artykułów wojskowych, a w związku z tym zapewnienie o utrzymaniu wojsk we właściwej dyscyplinie, mogła być elementem skłaniającym szlachtę do zgody na przyspieszony wybór podatków.

Przyjęcie powyższego założenia mogłoby tłumaczyć brak potwierdzenia ogłoszenia artykułów wojskowych i umieszczenia ich w tekście konstytucji. Warto zauważyć, iż podczas prac sejmu 1568 r. w Grodnie po raz wtóry podniesiono kwestię szkód i krzywd poczynionych przez oddziały wojskowej. Władca zapowiedział: *а около теперешнихъ жолперовъ, шкодниковъ, вжо на семь сойма постанове вделано и вышен в томъ рецесе при артыкулахъ обороны земское описано, водле чого ся вперодъ захонати и тымъ обычаемъ справедлностн собе з ними доводнтл будуть*<sup>68</sup>. Prawdopodob-

---

<sup>64</sup> G. Chodkiewicz do R. Sanguszki, Połonka 18 VI 1567, [w:] *ibidem*, s. 136.

<sup>65</sup> *Artykuły dla puzskarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 138–142.

<sup>66</sup> J. Radziwiłł, *Pamiętnik z lat 1556–1575*, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1899, s. 26; por. K. Piwarski, *Niedoszła wyprawa (dokończenie)*, s. 95, 99–103.

<sup>67</sup> М. Любавский, *Литовско-русский сейм: опыт по истории учреждения в связи с внутренним строем и внешней жизнью государства*, Москва 1901, s. 783–785; М. Ференс, *Миколај Радзиwiłł „Rudy” (ok. 1515–1584). Działalność polityczna i wojskowa*, Kraków 2008, s. 313–314; A. Rachuba, *Wielkie Księstwo Litewskie w systemie parlamentarnym Rzeczypospolitej w latach 1569–1763*, Warszawa 2002, s. 61. Zob. również rozdział VI niniejszej dysertacji.

<sup>68</sup> *Сеймъ вальны Городенский 1568 года*, [w:] *Документы*, s. 480.

nie zatem odwołano się do uchwalonych rok wcześniej artykułów żołnierskich Grzegorza Chodkiewicza, które pozwalały na zastosowanie wobec żołnierzy norm prawnych dotyczących nie tylko grabieży, ale również zabójstw, gwałtów, najazdów itp.

Być może artykuły Grzegorza Chodkiewicza – wskutek nieudanej wyprawy radoszkowickiej – pozostałyby jedynie epizodem w procesie kształtowania się litewskiego prawa wojskowego, gdyby nie fakt, że przypomniano je w okresie panowania Stefana Batorego ze względu na spór prawny, jaki toczył się pomiędzy Aleksandrem Gwagninem a Maciejem Strykowskiem. Tuż przed wyprawami moskiewskimi, w 1578 r., Włoch wydał drukiem *Sarmatiae Europaeae descriptio*, wywołując tym gwałtowny sprzeciw Macieja Strykowskiego, który przez półtora roku służył na zamku w Witebsku i już wówczas miał spisany w języku łacińskim rękopis tego dzieła. Stwierdził on, że w 1573 r. rotmistrz ukradł ten utwór i wydał pięć lat później. Towarzyszowi udało się nawet wyjednać od Stefana Batorego uniwersał z 14 lipca 1580 r., w którym król przypisuje mu autorstwo tego dzieła<sup>69</sup>.

Tym samym w okresie wojen batoriańskich po raz pierwszy w Rzeczypospolitej wydrukowano artykuły wojskowe: *Sarmatiae Europaeae descriptio* o rok wyprzedziło druk z artykułami Jana Tarnowskiego. Nie ulega wątpliwości, iż publikacja Gwagnina oraz proces sądowy doprowadziły do rozpowszechnienia wiedzy o umieszczonych tam przepisach. Niebagatelną rolę musiała odegrać także informacja o potwierdzeniu ich na sejmie litewskim. Dodać należy, iż w okresie panowania Stefana Batorego owe artykuły były trzykrotnie drukowane, a egzemplarze książki Gwagnina znajdowały się w obozach wojskowych<sup>70</sup>.

### 3. Przepisy dotyczące wojsk zaciężnych w II i III Statucie litewskim

Analiza dwóch prezentowanych powyżej artykułów wojskowych nie będzie pełna bez uwzględnienia problemu żołnierzy zaciężnych i najemnych

<sup>69</sup> M. Malinowski, *Wiadomości o życiu i pismach Strykowskiego*, [w:] M. Strykowski, *Kronika polska, litewska, żmudzka i wszystkiej Rusi*, t. I, Warszawa 1846, s. 21–25.

<sup>70</sup> Zob. J. Pistorius, *Polonicae historiae corpus*, t. I, Bazylea 1582, s. 49–51; A. Guagnini, *Rerum Polonicarum tomi tres*, t. II, Francofurti 1584, s. 99–104; A. Gaguin, *Sarmatiae Europaeae Descriptio*, Spire 1581; J. Piotrowski, *Dziennik wyprawy Stefana Batorego pod Psków*, wyd. A. Czuczynski, Kraków 1894, s. 33.

w *II* i *III Statucie litewskim*. Akty z 1566 i 1588 r. należy traktować łącznie. Zmiany wprowadzone za panowania Zygmunta III Wazy w tym aspekcie były niewielkie<sup>71</sup>. W *III Statucie litewskim* nastąpiło nawet skrócenie drugiego rozdziału z 29 do 27 artykułów, co jest ewenementem na tle całej kodyfikacji<sup>72</sup>.

Prawdziwym przełomem w stosunku do rozwiązań z 1529 r. stało się wprowadzenie reguł prawa wojennego w *II Statucie litewskim*, co wiązało się z aktualną sytuacją polityczną WKsL. Prace kodyfikacyjne prowadzono pod wrażeniem upadku Połocka; już podczas sejmu obradującego w czerwcu 1563 r. w Wilnie, szlachta uchwaliła szereg praw mających na celu zwiększenia sił militarnych państwa, wówczas jednak pominięto kwestię dyscypliny wojskowej<sup>73</sup>. Potrzeba zreformowania zasad karności obozowej została wyraźniej dostrzeżona dopiero przez sejm wileński w 1565 r.<sup>74</sup>

Podstawowy problem dotyczy zakresu osobowego stosowania *II* i *III Statutu litewskiego*. Badacze w tej kwestii są zgodni i wskazują, iż akt ten obowiązywał zarówno służbę ziemską, jak i wojska zaciężne<sup>75</sup>. Tymczasem problem jest bardziej złożony. Wiele nieporozumień związanych jest z art. 10 *III Statutu*, który stwierdza: *a jeśliby ten kto pieniędzy u kogo na służbę wojenną brawszy, a byłby człowiek nie osiadły, a to też uczynił [zdezerterował – K.Ł.] taki każdy cześć swą traci, jakoby z bitwy uciekł*. Przepis ten nie dotyczył jednakże żołnierzy zaciężnych, lecz jedynie osób, które za pieniądze służyły w poczcie magnackim – potwierdzenie tego przynosi art. 22, dzielący żołnierzy piętężnych na zaciężnych (służących gospodarowi) i tych, którzy *u kogo innego pieniądze będą brali w poczcie tego u kogo pieniądze wzięli* stoją<sup>76</sup>.

Wojska zaciężne stanowiły wyraźną i odrębną kategorię, która odnotowana została w hipotezach norm prawnych. W rozdziale drugim *III Statu-*

---

<sup>71</sup> Dodać należy, iż w drugim rozdziale zarówno *II* jak i *III Statutu litewskiego* nie nastąpiły późniejsze nowelizacje ani zmiany przepisów w kolejnych drukach. Por. S. Ptaszycki, *Pierwsze wydanie trzeciego Statutu Litewskiego i jego przeróbki*, [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu czterechsetnej rocznicy wydania Pierwszego Statutu Litewskiego*, red. S. Ehrenkreutz, Wilno 1935, s. 159–184.

<sup>72</sup> F. Piekosiński, *Statut litewski*, cz. 1, Kraków 1899, s. 65.

<sup>73</sup> Por. A. Januškiewič, op. cit., s. 81–88; F. Piekosiński, op. cit., s. 41.

<sup>74</sup> Zob. *Документы московского архива министерства юстиции*, t. I, Подготовил М. Довнар-Запольский, Москва 1897, s. 161–163.

<sup>75</sup> Przykładowo: G. Błaszczyk, *Ustawy*, s. 50–52.

<sup>76</sup> *Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Wilno 1698, art. 10, 22, s. 46, 55 (dalej: IIISL); *Pomniki Prawa Litewskiego z XVI wieku*, t. I: *Statut Litewski drugiej redakcji (1566)*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1900, art. 10, s. 31 (dalej: IISL).

*tu litewskiego* odnoszą się do nich art. 22–24, 27, ale tylko art. 23 mówi faktycznie o porządku wojskowym w armii pieniężnej. Zarówno najemnikom (z zagranicy), jak i żołnierzom zaciężnym (z Rzeczypospolitej) nakazano ciągnąć do ustalonego celu wyznaczonymi drogami, bez rozkładania się na leża nieustanowione przez wielkiego księcia lub hetmana. Wszelkie towary mieli kupować albo według uchwalonej ustawy, albo po cenach rynkowych. Warto podkreślić, iż analogiczna problematyka widoczna jest także w dwóch innych przepisach – 6 i 27, które różnią się jedynie aspektem podmiotowym hipotezy normy prawnej. Pierwszy z nich dotyczył pospolitego ruszenia, drugi zaś kup swawolnych, czyli ludzi, którzy *mieniąc się ludźmi służebnymi żołnierzami bez listow naszych* [przypowiednich – K.Ł.], czynili szkody; wspomniany art. 23 odnosił się tymczasem do oddziałów zaciężnych.

Potwierdzeniem ścisłego oznaczenia zakresu podmiotowego w *Statucie* z 1566 r. jest również art. 19, nakazujący: *gdyby żołnierzow niebyło w woysku naszym, tech strażą powinni wszyscy dzierzec w woysku naszym* [podkreślenie K.Ł.]<sup>77</sup>. Za bardzo charakterystyczny należy uznać też art. 26, który obowiązywać miał jedynie najemników (szerzej zostało to omówione w rozdziale I, przy problematyce „artykułów rotmistrzowskich”)<sup>78</sup>.

Podsumowując, *II i III Statut litewski* nie obejmowały co do zasady problematyki żołnierzy zaciężnych, najemnych czy woluntariuszy. Każdorazowo, w odniesieniu do każdego artykułu, należy analizować zakres podmiotowy hipotezy normy prawnej.

Z pięciu przepisów prawnych odnoszących się do wojsk zaciężnych realne znaczenie miał omawiany art. 23. W *II Statucie litewskim* najbardziej istotny był art. 26, który uregulował właściwość rzeczową sądów za przestępstwa popełniane podczas ciągnięcia i na leżach. W założeniu sędzić miał je hetman, a w razie jego nieobecności sprawiedliwość miał wymierzyć rotmistrz wraz z starostą lub dzierżawcą miejsca, gdzie popełniono przestępstwo. Dodatkowo od sejmu grodzieńskiego w 1568 r. dopuszczono alternatywną wobec hetmanów drogę sądową – przed sądami grodzkimi<sup>79</sup>. Rok wcześniej het-

<sup>77</sup> IISL, art. 19, s. 35.

<sup>78</sup> IISL, art. 26, s. 38–39.

<sup>79</sup> IISL, s. 347: „Hethmana iesliby vkrzywdzony dosiacz niemogi abo na ten czas zatrudnionym był, tedy od vkrzywdzonego takowy swawolny ma byc pozwany przed vřząd grodzki na tak krotki rok, iakoby mógł ziachac, a gdzieby był nieosiadły, tedy ma byc ku prawu przed onze vřząd grodzki, a gdy za pozwy stanie, ma karan byc siedzeniem dwie niedzieli, a iesli

man polny zobowiązany był sądzić analogiczne sprawy również na podstawie *Statutu litewskiego*<sup>80</sup>.

Tabela 3. Zakres podmiotowy obowiązywania przepisów z drugiego rozdziału *III Statutu litewskiego*

Numer artykułu	Obowiązywanie przepisów w poszczególnych rodzajach wojsk:			
	pospolite ruszenie	oddziały zaciężne	oddziały najemne	kupy swawolne
1–13	x			
14	x <sup>1</sup>			
15–17	x			
18	x <sup>2</sup>			
19–20	x			
21	x	x	x	
22	x	x		
23		x	x	
24	x	x	x	
25	x	x	x	
26	x			
27				x

<sup>1</sup> Zbrodnia ucieczki z pola bitwy dotyczyła jedynie służby ziemskiej, co wynika nie tyle z hipotezy normy prawnej (która jest enigmatyczna: „ktoby z bitwy uciekł”), ile z rodzaju przewidzianej sankcji, czyli utraty dóbr ziemskich i czci (szlacheckiej).

<sup>2</sup> Ograniczenie tego przepisu do służby ziemskiej wynika z drogi sądowej właściwej tylko dla tej formacji.

Niezwykłą wagę ma art. 21 *III Statutu litewskiego*, który wprowadza zasadę karania śmiercią wszelkich krwawych zwad między żołnierzami. Samo uderzenie, obraza słowna lub umyślne spowodowanie szkody drugiemu żołnierzowi ***hetman za dowodem słusznym karać ma według baczenia swego, y według artykułów, ktoreby na on czas o spokojnym zachowaniu w woysku***

kogo zbiel abo zranił, tedy wedle statutu za dowodem nawiąska statu(s) iego, a szkody sowitoscia s tegosz statku iego odprawowano byc ma, a iesliby nie stanął do prawa, tedy Pan Hethman albo wrząd grodzki ma kazać wywołać y dac po wszystkim ziemi wrzędom listy swoięmi o takim znac aby był poiman y tak tam karan, iako wyszey opisano, a gdzieby wysłużywszy iachał; a temu co podobnego wczyniel w drodze, tedy iusz do Pana Hethmana niema byc pozwan tylko do grodu”.

<sup>80</sup> G. Chodkiewicz do R. Sanguszki, Połonka 18 VI 1567, [w:] *Archiwum XX.*, t. VII, s. 136.

**wydane były** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>81</sup>. W przepisie tym ukonstytuowano prawnie artykuły wojskowe, o dwa lata wcześniejsze – co istotne – od ich umocowania w konstytucji sejmowej<sup>82</sup>. Ponadto wprost upoważniono hetmana do tworzenia wspólnych praw wojskowych dla pospolitego ruszenia i wojsk zaciężnych, co nigdy w Koronie nie miało miejsca. W konsekwencji na Litwie nie było już potrzeby wydawania specjalnych „artykułów obozowych pospolitego ruszenia”, gdyż żołnierze podlegać mieli ogólnowojskowym regułom dyscyplinarnym.

Szlachta wykazywała ogromny opór przed stosowaniem surowych artykułów wojennych. Przykładowo w 1621 r. oddziały pospolitego ruszenia przed wejściem do obozu wynegociowały z Krzysztofem Radziwiłłem niestosowanie wobec rycerstwa kary śmierci i wytrąbienia z wojska<sup>83</sup>. Również w 1625 r. pospolite ruszenie powiatu upickiego odmówiło wjazdu do obozu, obawiając się rządów hetmana, a w roku 1651 rycerstwo powiatu nowogrodzkiego, bojąc się artykułów wojskowych, zgodziło się wspomóc militarnie hetmana, ale nie jako służba ziemska, lecz wolontariusze<sup>84</sup>. Niekiedy jednak hetmanowi udawało się wdrażać postępowanie sądowe wobec szlachty i ogłaszać wyroki sądowe, jednakże przypadki takie były jednostkowe<sup>85</sup>.

Rola *II* i *III Statutu litewskiego* w utrzymaniu dyscypliny wojskowej w oddziałach pieniężnych była marginalna – dokumenty te zawierały jedynie przepisy dotyczące sytuacji spowodowania szkód wśród ludności cywilnej. Pozostałe przepisy prawa karnego odnosiły się do wojsk pospolitego ruszenia.

#### 4. Artykuły wojskowe Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” z 1601 r.

Koniec dominacji artykułów wojskowych tworzonych przez ród Chodkiewiczów nastąpił wraz z rozpoczęciem w 1600 r. wojny o Inflanty<sup>86</sup>. Kon-

<sup>81</sup> IIIISL, art. 21, s. 55.

<sup>82</sup> VC, t. II, vol. 2: *1587–1609*, oprac. S. Grodziski, Warszawa 2008, s. 143.

<sup>83</sup> K. Radziwiłł do L. Sapiehy, b.m. 30 X 1621, [w:] *Księcia Krzysztofa*, s. 97; K. Radziwiłł do W. Radziwiłła, b.m. 24 XI 1621, [w:] *ibidem*, s. 121.

<sup>84</sup> H. Wisner, *Wojsko litewskie I połowy XVII wieku*, cz. III, SMHW 21 (1978), s. 56.

<sup>85</sup> J. Rundstein, *Księga wojskowa Krzysztofa Radziwiłła hetmana polnego litewskiego 1618–1622*, PHP 7 (1929), 4, s. 14, odnotowuje dwa takie przypadki, choć nie wynika z kontekstu, czy jest to wymienienie enumeratywne.

<sup>86</sup> Szczegółowo działania wojenne przedstawił: S. Herbst, *Wojna inflancka 1600–1602*, Warszawa 1938, *passim*; idem, *Wojna inflancka 1603–1604*, [w:] *Studia Historica w 35-lecie pracy naukowej Henryka Łowmiańskiego*, Warszawa 1958, s. 295–307.

flikt ten wymusił dynamiczną przemianę prawa wojskowego wśród uczestniczących w konflikcie podmiotów. Najwcześniej do wojny przygotowali się pod względem prawnym Szwedzi, gdyż już 5 maja 1599 r. ogłosili artykuły wojskowe, które miały zapewnić właściwy poziom dyscypliny wojskowej podczas odzyskiwania Kalmaru i Finlandii z rąk stronników Zygmunta III Wazy<sup>87</sup>. Bardzo szybko zareagowała również Ryga, publikując *Rigisher artikelsbrieff Anno 1600*<sup>88</sup>. Regulacje te wprowadzono jako obowiązujące 12 stycznia 1601 r., gdy *der Stadt Riga Knechte 800 bei der Vogelstange gemustert, daselbst die fahne im Schwengen entzwey gebrochen*<sup>89</sup>. Zgodnie z art. 3 tychże przepisów, służba rozpoczynała się od popisu (musztry), a podczas tej ceremonii spisywano imię, stan i miejsce urodzenia wszystkich żołnierzy. Wówczas też następowała kontrola uzbrojenia oraz wypłata żołdu. Część armii, 300-osobowy oddział piechoty, jako kontyngent posiłkowy wspomagał siły Rzeczypospolitej na terenie Infantant<sup>90</sup>. Armia koronna, która przybyła na czele z Janem Zamoyskim w 1601 r., posługiwała się własnym aktem normatywnym<sup>91</sup>.

Działania wojenne wymusiły również stworzenie nowych artykułów wojskowych dla wojsk kurlandzkich. Powstały one w 1603 r., a zatytułowane były *Krieges-Articuln, welche der Durchlauchtigste und hochgeborne Fürst und Herr Wilhelm in Lieffland zu Curland und Semgallen Herzog*<sup>92</sup>.

Na tym tle nie dziwi ogłoszenie przez Krzysztofa „Pioruna” Radziwiłła artykułów hetmańskich dla armii WKsL, tym bardziej, iż potrzebę taką dostrzegął sam Zygmunt III Waza<sup>93</sup>. Ich treść znana jest z zaledwie jednej starannie sporządzonej kopii przechowywanej w archiwum birżańskiej linii rodu Radzi-

<sup>87</sup> SRS, Militaria, 904, karty niepaginowane [teczka: *Krigsartiklar... 1599 maj 5*].

<sup>88</sup> LVVA, f. 673, op. 1, nr 1177, s. 5; LVVA, f. 673, op. 1, nr 1182, k. 3–6.

<sup>89</sup> *Vertzeichniüss wass sich in Lieffland und Riga von Anno 1593 zugetragen, so vom H. Bodecker kürztlich auffgezeichnet*, [w:] *Bodeckers Chronik Livländischer und Rigascher Ereignisse 1593–1638*, hrsg. J.G.L. Napiersky, Riga 1890, s. 3. Liczba wojsk najemnych na służbie miejskiej podlegała niewielkim zróżnicowaniom. W 1586 r. zaciągniętych było 500, w 1608 r. 1000, w 1618 r. 600, a w 1621 r. 400 osób. F. Dsirne, *Der Rigasche Kalenderstreit zu Ende des 16. Jahrhunderts*, Riga 1867, s. 106–107; A. Ziembewska, *Ryga w Rzeczypospolitej polsko-litewskiej (1581–1621)*, Toruń 2008, s. 235; E. Jekabsons, *Miasto Ryga i twierdza Dźwinoujście w czasie wojny polsko-szwedzkiej 1600–1621*, „Zeszyty Naukowe Muzeum Wojska” 12 (1998), s. 27, 29.

<sup>90</sup> S. Herbst, *Wojna inflancka 1600–1602*, s. 21, 26.

<sup>91</sup> PHB, АД, 321/2, nr 283, k. 5–13.

<sup>92</sup> *Gravamina auf dem Landtage zu Mitau Anno 1606*, [w:] *Monumenta Livoniae Antiquae*, Bd. 2, hrsg. von J.F. Recke, Leipzig 1839, s. 197.

<sup>93</sup> Już podczas obrad sejmu 1600 r. król domagał się zaostrenia i wprowadzenia dyscypliny wojskowej, w szczególności w armii litewskiej. B. Janiszewska-Mincer, *Rzeczpospolita Polska*



wilków<sup>94</sup>. Dokument – zatytułowany *Artykuły, które wszystkim wobec ludziom rycerskim, którzy wojsze przy Jego Mci Panu Hetmanie Najwyższym W.X.L. będą mają być publikowane i opowiadane* – sporządzony został w języku polskim. Składa się on z 72 numerowanych (przy pomocy cyfr rzymskich) przepisów prawnych; posiada też rozbudowaną arenę, w której znajduje się długie uzasadnienie ogłoszenia artykułów.

Sam tytuł dokumentu wskazuje, że zawarte w nim przepisy nadano wojsku zaciągniętemu na *tę potrzebę R.P. inflantską* w bezpośredniej obecności Krzysztofa „Pioruna” Radziwiłła. Niestety, w artykułach hetmańskich nie podano miejsca ich ogłoszenia, również czas ich wydania odnotowano dość ogólnie, podając jedynie rok 1601. Tym samym w początkowym okresie wojny ze Szwecją musiał obowiązywać inny reżim prawny. Świadczy o tym korespondencja hetmana skierowana do senatorów oraz urzędników w Inflantach i WKsL z 22 czerwca 1600 r., w której Krzysztof Radziwiłł „Piorun informuje o zaciągnięciu piechoty węgierskiej, litewskiej i polskiej na potrzeby wojny z Karolem IX Sudermańskim. Żąda, by wszyscy samotnie poruszający się drabi pozbawieni listu rotmistrzowskiego byli łapani i przekazywani przed oblicze sądów grodzkich, który to organ powinien sądzić takich za zdradę i karać winnych śmiercią<sup>95</sup>. Z tego okresu pochodzi również pierwsza wydana na potrzeby tej wojny ustawa określająca ceny, po jakich żołnierze mogli skupować żywność<sup>96</sup>.

W tym czasie obronę prowincji powierzono Jerzemu Farenbachowi, który odpowiadał za przygotowanie zamków oraz stworzenie armii polowej. Na początku działań wojennych (kampania jesienna) posiadał służbę ziemską złożoną ze szlachty inflanckiej (ok. 1500 osób) oraz 800 żołnierzy jazdy za-

---

w latach 1600–1603. *Narastanie konfliktu między Zygmuntem III Wazą a stanami*, Bydgoszcz 1986, s. 37

<sup>94</sup> PHБ, АД, 321/1, Nr 141, k. 91–96. Na marginesie artykułów hetmańskich odnotowano symbole wskazujące, iż stanowiły one źródło na podstawie którego tworzone kolejne wersje praw wojskowych. Zob. K. Łopatecki *Okoliczności tworzenia prawa wojskowego w Wielkim Księstwie Litewskim (1535–1673). Z badań nad kulturą prawą Rzeczypospolitej szlacheckiej*, [w:] *Środowiska kulturotwórcze i kontakty kulturalne Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do XIX wieku*, red. U. Augustyniak, Warszawa 2009, s. 179.

<sup>95</sup> K. Radziwiłł „Piorun” do senatorów, urzędników grodzkich i miejskich, Wilno 22 VI 1600, PHБ, АД, 321/1, nr 35, s. 1.

<sup>96</sup> *Ustawa na wszelaką żywność ode mnie Krzysztofa Radziwiłła Książęcia na Birzach z Dubniek wojewody wileńskiego hetmana najwyższego W. Księstwa Litt. dana wszystkiemu wojsku Je. Kr. Mci z W. Księstwa Litt. na potrzebę Rzeczy Pospolitej do Inflant przyjętych*, PHБ, АД, 321/1, nr 35, s. 2.

ciężnej i 750 knechtów obsadzających zamki<sup>97</sup>. Mimo stosunkowo niedużych sił była to mozaika organizacyjna i narodowa, stąd można przypuszczać, iż nie stosowano jednego systemu prawa wojskowego. Warto zaznaczyć, że Farensbach w 1585 r. otrzymał urząd określany jako *praefectura nobilitatis nostri Livoniam germanici sanguinis bellicum*, zaś w czasie przygotowań do wojny ze Szwecją posiadał tytuł *nobilitatis Livoniae praefectus*, czyli hetmana szlachty inflanckiej<sup>98</sup>. Armia litewska broniąca Inflant pierwotnie dowodzona była Maciejem Lenieka, następnie 15 września 1600 r. została powierzona wojewodzie parnawskiemu Maciejowi Dembińskiemu. W dokumencie przekazującym najwyższą władzę wojskową zabrakło postanowień dotyczących prawa i sądów wojskowych, użyto ogólnego sformułowania: *rozkazuję WMściom abyście WMść wszyscy tak jako mnie samego we wszem posłuszni byli*<sup>99</sup>.

Hetman wielki litewski Krzysztof „Piorun” Radziwiłł objął dowództwo podczas kampanii zimowej (1600–1601). Pierwszy punkt zborny – na który praktycznie nikt nie przybył – wyznaczył w Zelboroku na 30 listopada 1600 r. Wcześniej jednak – 9 listopada w miejscowości Stabben – ustalono na naradzie z dygnitarzami inflanckimi podział obowiązków Macieja Dembińskiego i Jerzego Farensbacha. Pierwszy miał wraz z rotami jazdy litewskiej udać się do Dorpatu, drugi nadal miał dowodzić załogami na zamkach, kilkudziesięcioma kawalerzystami, którzy przy nim się ostali, oraz inflancką służbą ziemską. Oddziały te miały skupić się pod Kiesią, gdzie też zaplanowano zorganizować sejmik szlachty inflanckiej. Siły te, daleko niewystarczające, miały za zadanie opóźnić marsz Szwedów, tak by hetman zdążył zorganizować armię. W tym czasie Radziwiłł zaciągnął dwie rotę jazdy (250 koni) oraz 500 drabów, przybył do niego również 30-osobowy oddział wolontariuszy oraz Tatarzy litewscy wezwani przez hetmana wielkiego do obozu<sup>100</sup>. Należy zaznaczyć, że była to tylko jedna strona aktywności Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna”, równie ważne działania podejmował on z myślą o naprawie dyscypliny wojskowej, bez której oddziały nie przedstawiały żadnej wartości bojowej.

---

<sup>97</sup> S. Herbst, *Wojna inflancka 1600–1602*, s. 30–45.

<sup>98</sup> AGAD, ML, 71, k. 29v–30v; AGAD, ML, 87, k. 22v–23v; *Urządnicy inflanccy XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Mikulski, A. Rachuba, Kórnik 1994, s. 37.

<sup>99</sup> Nominacja Macieja Dembińskiego na porucznika hetmańskiego, Birże 15 IX 1600, PHB, АД, 321/1, nr 50, karty niepaginowane.

<sup>100</sup> Zob. A.B. Zakrzewski, *Służba wojskowa Tatarów w Wielkim Księstwie Litewskim (XVI–XVIII w.)*. *Chorągwie ziemskie*, [w:] *Istorijos akiraičiai*, red. E. Rimša et al., Vilnius 2004, s. 127–142.

Potwierdzeniem złej kondycji wojsk stacjonujących w Inflantach stała się całkowita demoralizacja wynikająca z sukcesów szwedzkich podczas ofensywy zimowej (1600/1601 r.) zakończonej zdobyciem Dorpatu<sup>101</sup>. Koło wojskowe zorganizowane 31 grudnia 1600 r. przez Janusza Radziwiłła i Macieja Dębińskiego, podczas którego dowódcy próbowali przekonać żołnierzy do wypełnienia hetmańskiego rozkazu koncentracji pod Dorpatem, zakończyło się katastrofą. Towarzystwo odmówiło wypełnienia rozkazu i zadeklarowało, iż po wyjściu ćwierci nie pozostanie w wojsku<sup>102</sup>. Ostatecznie 8 lutego 1601 r. nastąpił bunt w wojsku i część oddziałów opuściła obóz – przy poruczniku hetmańskim zostało ok. 100 żołnierzy, a wkrótce wszyscy zostali złapani przez Szwedów. Druga grupa żołnierzy stacjonujących pod Kesią, po otrzymaniu informacji o opanowaniu Valmiery przez Karola Sudermańskiego, zaczęła rozjeżdżać się do domów. Upadek morale objawiał się również bezwzględny łupieniem ludności cywilnej i dopuszczaniem się licznych zbrodni, m.in. rozbito i rozgrabiono magazyn z żywnością dla wojska, odmawiano wypełniania rozkazów, dochodziło do gorszących scen, w których atakowano słownie samego dowódcę – Macieja Dębińskiego. W taki sposób obrona Inflant do końca lutego właściwie przestała istnieć, jeśli nie liczyć załogi Rygi, Dźwinoujścia, Kokenhauzen i oddziału Jerzego Farensbacha, który stacjonował w Kurlandii<sup>103</sup>.

W tych okolicznościach głównym zadaniem Krzysztofa „Pioruna” Radziwiłła było zapewnienie odsieczy oblężonemu Kokenhauzen. Prawdopodobnie pomiędzy kwietniem a czerwcem 1601 r. ogłoszono nowe artykuły wojskowe; możliwe, że wobec rozproszenia wojsk nie doszło do jednorazowego ich rozpowszechnienia, lecz stopniowo przekazywano je kolejnym oddziałom<sup>104</sup>. Bez względu na sposób, w jaki do tego doszło, efekty były imponujące, gdyż uda-

<sup>101</sup> Zob. SRS, Utan känd proven., nr 630 (kartavd., m. form.); U. Ehrensward, *Topographica Estoniae Handritade kartor och ritningar över Estland i svenska offentliga samlingar*, [w:] *Etsr Aastaraamat*, t. XII, Stockholm 2001, s. 24 (opis: nr 598).

<sup>102</sup> S. Herbst: *Wojna inflancka 1600–1602*, s. 51–59.

<sup>103</sup> Ibidem, s. 59–68.

<sup>104</sup> Spis „haseł” wydawanych dla całej armii litewskiej od dnia 30 maja do 20 sierpnia 1601 r. stanowi urzeczywistnienie art. 33 praw ogłoszonych przez Krzysztofa Radziwiłła – z pewnością w tym okresie artykuły hetmańskie już obowiązywały. PHБ, АД, 321/1, nr 105. Por. K. Łopatecki, *Instytucja wytrębowania hasła w wojskach Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, „Białostockie Teki Historyczne” 3 (2005), s. 75–100.

ło się nie tylko obronić zamek, ale i odzyskać miasto Kokenhauzen, co stanowiło największe zwycięstwo nad armią szwedzką w pierwszym okresie walk<sup>105</sup>.

Analiza omawianego dokumentu prowadzi do niezwyklej konstatacji. Okazuje się, że artykuły Krzysztofa „Pioruna” Radziwiłła stanowią niemal dokładne powtórzenie tajemniczych skądinąd *Artykułów hetmańskich, które mają być obwoływane dla wiadomości i publikowania* (dalej określane jako P i A)<sup>106</sup>. Wszystkie 61 przepisów prawnych Radziwiłł albo dosłownie powtórzył, albo dokładnie sparafrazował – są one niemal identyczne pod względem treści (hipotezy, dyspozycji i sankcji), częściej zdarzają się drobne odmienności w formie (konstrukcji zdania). Największe różnice można zaobserwować we wstępie (w P znajduje się odwołanie do wojny w Inflantach) oraz artykułach: 11 (w P dłuższe uzasadnienie), 17 (w P przepis bardziej rozbudowany), 18 (w P znajduje się dodatkowy obowiązek posłuszeństwa wobec osób zataczających obóz), 25 (w A doprecyzowano, że więźnia należy zaprezentować hetmanowi jeszcze tego samego dnia; w P zaś dodano nakaz oddawania najważniejszych więźniów dowództwu), 37 (w P bardziej rozbudowany przepis), 38 (w A brak informacji o Inflantach jako ziemi należącej do króla), 46 (w P dodatkowe pouczenie, że rotmistrze swoje oddziały *porządnie i umięjętnie wieść* powinni), 49 (w P dodana argumentacja).

Wspomniane uzupełnienia mają zupełnie marginalny charakter, większe różnice dotyczą budowy stylistycznej i gramatycznej jednostek redakcyjnych, które z reguły są nieco inaczej zbudowane. Przepisy prawne w wersji P są również dłuższe (choć treść jest identyczna). Do tego hetman na końcu aktu P dodał 11 nowych norm prawnych.

Analiza *Artykułów hetmańskich* przeprowadzona w rozdziale II wykazała, iż ich twórcą był prawdopodobnie Mikołaj Mielecki, a powstać mogły podczas wyprawy na Mołdawię w 1572 r. Dalsze badanie pozwoliło stwierdzić, iż pisane po polsku *Artykuły hetmańskie* stanowią pierwotną wersję łacińskich *Articuli omnibus in universum militibus* (dalej: O), stworzonych i ogłoszonych podczas wyprawy Mikołaja Mieleckiego i Stefana Batorego na Połock. Porównanie obu aktów potwierdza, że są one w 100% identyczne. Różni je jedynie odmienny język, drobne uzupełnienia (m.in. uwzględniające obecność króla) oraz fakt, iż w skład art. 2 O wchodzi aż pięć przepisów prawnych A, co

---

<sup>105</sup> *Postępki sławy wiecznej godne wojenne Jaśnie Oświeconego Książęcia i pana Krzysztofa Radziwiłła*, PHB, АД, 321/1, nr 143, k. 49–49v.

<sup>106</sup> *Polskie ustawy*, s. 305–312.

zaburza kolejność norm prawnych. Dodatkowo w 1579 r. zdecydowano dodać kolejne trzy przepisy prawne (art. 58–60).

Zestawienie aktów P, A i O wskazuje, iż pierwowzorem artykułów Krzysztofa Radziwiłła nie są *Artykuły hetmańskie*, lecz *Articuli omnibus in universum militibus*. Otóż wśród rzekomo nowatorskich regulacji odnotowanych na końcu 11 przepisów, aż cztery były odnotowane w O: art. 62 P stanowi odpowiednik art. 58 O; 63 i 64 P – 59 O, 66 P – 60 O. Tym samym w pełni oryginalnych jest siedem przepisów prawnych (65, 67–72). Fakt tłumaczenia z języka łacińskiego na polski wyjaśnia odmienności stylistyczne i gramatyczne pomiędzy jednostkami redakcyjnymi P i A.

Pomiędzy *Articuli omnibus in universum militibus*, a *Artykułami, które wszystkim wobec ludziom rycerskim, którzy wojsce przy Jego Mci Panu Hetmanie Najwyższym W.X.L. będą mają być publikowane i opowiadane* zachodzi zaskakująca – nawet jak na standardy prawa wojskowego – zbieżność. Podkreślić należy, iż w ogromnej większości przypadków tłumaczenie z łaciny było dosłowne, co często powodowało nietypowy szyk zdania. Powtórzone zostały też liczne argumentacje zastosowane z 1579 r. Przekładu nie można jednak uznać za bezrefleksyjny – we wstępie i w art. 38 znalazło się bowiem bezpośrednio odwołanie do wojny w Inflantach, a w art. 36, 49, 57 i 63 zmodyfikowano normy prawne. Największa różnica dotyczy art. 2–6. Mimo iż generalnie normy prawne zostały odwzorowane, to jednakże znacznie bliższą redakcją tych jednostek redakcyjnych odnaleźć można w *Artykułach hetmańskich*.

Przyjąć można dwa wyjaśnienia tego stanu rzeczy:

- a) Krzysztof Radziwiłł wykorzystał *Articuli omnibus in universum militibus*, ale w redakcji polskiej – takowa musiała przecież istnieć. Możliwe, iż w tej wersji art. 2–6 miały nieco inne brzmienie, które zostało powtórzone w 1601 r.;
- b) hetman stosował wersję łacińską, tłumaczoną na dworze hetmańskim, ale znano jednocześnie wcześniejsze *Artykuły hetmańskie*, z których recypowano wspomniane przepisy<sup>107</sup>.

<sup>107</sup> Obecnie zaginiony rękopis zawierający omawiane prawa przechowywany był do 1835 r. w Mińsku, a wśród innych tam umieszczonych źródeł znalazł się m.in. traktat Stanisława Łaskiego oraz *O tajemnicach puszkarskich (...) darowane od księcia Ferrarskiego panu Janowi Radziwiłłowi Krajaczemu W.X.L. roku 1547*. Możliwe zatem, że kodeks ten był w posiadaniu rodu Radziwiłłów. M. Malinowski, *Wstęp*, [do:] *Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace naukowe i dyplomatyczne*, wyd. M. Malinowski, Wilno 1864, s. VI, CLV–CLVI.

Tabela 4. Zestawienie przepisów prawnych *Articuli omnibus in universum militibus* z artykułami Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna”

Przepisy prawne aktu O	Przepisy prawne aktu P	Uwagi
wstęp	wstęp	w P dodatkowa informacja o wojnie w Inflantach
1	1	
2	2, 3, 4, 5, 6	w P brzmienie nieznacznie zmienione
3–6	7–10	
7	11	identyczna w obu przypadkach jest nie tylko argumentacja, ale i stosowanie nawiasów w normie prawnej
8–17	12–21	
18	22, 23	
19	24	
20	25	przetłumaczono nawet ozdobnik <i>quod Deus avertat</i> jako <i>czego Boże uchowaj</i>
21–26	26–31	
27	32	zastosowano tłumaczenie <i>poena furti punietur</i> jako <i>karą złodziejską karan być ma</i>
28–30	33–35	
31	36	w wersji P norma rozbudowana o zakaz opuszczania pana przez pacholika
32	37	
33	38	w O brak odwołania o wojnie w Inflantach
34–43	39–48	
44, 45	49	w O zgoda króla na pojedynek zastąpiona w P zgodą hetmana
46–52	50–56	
53	57	hipoteza normy prawnej w O <i>servitorem alienum</i> rozbudowana została w P: <i>złoczyńcę, niewolnika albo służę czyjzego</i>
54–58	58–62	
59	63, 64	hipoteza normy prawnej w O dotyczyła wojsk polskich, co w P zostało zamienione na wojska litewskie
60	66	
brak	65, 67, 68, 69, 70, 71, 72	

Bez względu na to, którą z przedstawionych hipotez przyjmie się jako słuszną, pewnym pozostaje, że podstawą do ogłoszenia praw przez Krzysztofa

Radziwiłła były artykuły wydane przez Mikołaja Mieleckiego i Stefana Batorego w 1579 r. Skąd zatem znajomość tego aktu i wykorzystanie go przy pominięciu istniejących wówczas rozwiązań litewskich? Jako syn Mikołaja Radziwiłła „Rudego” autor omawianego aktu normatywnego musiał mieć dostęp do pierwszych zamkowych artykułów wojskowych; oczywista wydaje się również jego znajomość łacińskiej edycji artykułów Grzegorza Chodkiewicza opublikowanej przez Aleksandra Gwagnina.

W 1579 r. ojciec młodego hetmana dowodził służbą ziemską, zaś on sam – zaciężną armią litewską<sup>108</sup>, a zatem był obecny w momencie ogłaszania pod Świrem artykułów wojskowych. Co prawda, przepisy były skierowane do wojsk koronnych, ale hetman polny litewski mógł je aprobować i rozszerzyć obowiązywanie na podległe mu oddziały. Już zimą 1579 r. Krzysztof „Piorun” Radziwiłł dał się poznać jako doskonały zagończyk, a to dzięki przeprowadzeniu udanej wyprawy na Inflanty (luty–marzec). W 1580 r. podczas wyprawy na Wielkie Łuki na czele wojsk litewskich prowadził rozpoznanie. Jego największe dokonanie polegało na dowodzeniu w 1581 r. ofensywną wyprawą w głąb państwa moskiewskiego na czele pułku liczącego 5600 żołnierzy, w skład którego wchodziły również wojska polskie dowodzone przez Mikołaja Zebrzydowskiego<sup>109</sup>. Decyzja o ataku podjęta została już w lipcu, na miesiąc przed ogłoszeniem przez Stefana Batorego kolejnych artykułów wojskowych.

Podczas tych wypraw Krzysztof Radziwiłł musiał wprowadzić w swoim pułku przerobioną redakcję artykułów Mikołaja Mieleckiego, jako że zarówno artykuły zamkowe jego ojca, jak i prawa Grzegorza Chodkiewicza, z których prawie połowa dotyczyła obrony umocnień, nie mogły odpowiadać sposobowi walk preferowanemu przez „Pioruna”. Wybór artykułów koronnych, skierowanych przede wszystkim do jazdy, wydaje się w tym przypadku oczywisty, a jego logikę potwierdzają dodatkowo: mieszany skład wojsk i niechęć Koroniarzy do podporządkowaniu się prawom i hetmanom litewskim.

Niezwykłym odkryciem, potwierdzającym powyższą hipotezę, jest zachowany fragment artykułów opublikowanych pod Świrem w 1579 r.,

<sup>108</sup> Pierwszą nominację (bez podpisu królewskiego), na hetmana nadwornego WKsL otrzymał 10 V 1572 r., co potwierdził Henryk Walezy 20 IV 1574 r. AGAD, AR I, 7824, 7832.

<sup>109</sup> *Postępki sławy wiecznej*, PHB, АД, 321/1, nr 143, k. 48–48v; H. Kotarski, *Wojsko polsko-litewskie podczas wojny inflanckiej 1576–1582*, cz. 2, SMHW 17 (1971), 1, s. 74–75; idem, *Wojsko polsko-litewskie podczas wojny inflanckiej 1576–1582*, cz. 4, SMHW 18 (1972), 1, s. 19–20.

przechowywany w zbiorach Radziwiłłów z linii birżańskiej<sup>110</sup>. Dokument ten, zawierający przepisy spisane w języku łacińskim – od art. 21 do 52, do tej pory w inwentarzach archiwalnych był utożsamiany z artykułami żołnierskimi Grzegorza Chodkiewicza z 1567 r. W rzeczywistości jednak są to późniejsze o 12 lat przepisy Mikołaja Mieleckiego i Stefana Batorego, znane z redakcji rzymskiej<sup>111</sup>. Należy więc przyjąć, iż przynajmniej podczas jednej z kampanii moskiewskich Stefana Batorego oddziały zaciężne dowodzone przez Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” stosowały przepisy koronne, co stanowi najstarszy znany przykład recepcji całego aktu normatywnego w WKsL.

Po latach względnego spokoju na granicy litewskiej Krzysztof „Piorun” Radziwiłł odnowił zapomniane artykuły. Prawdopodobnie wówczas też dodał siedem nowych przepisów prawnych (art. 65, 67–72). Pierwszy z nich uzupełniał zasady dotyczące wypasu bydła i koni, co stanowiło uszczegółowienie art. 37. Przepis ten wprowadził zakaz podbierania pasących się stad pod groźbą kary jak za *insze główniejsze występki*. Należy zauważyć, że konstrukcja tej normy jest wadliwa i stosunkowo niejasna, a sama regulacja źle napisana. Warto też zauważyć, iż jednostka redakcyjna została umieszczona w prawidłowym miejscu aktu prawnego, czego nie można powiedzieć o pozostałych dodanych przepisach (67–72). Logiczna całość aktu normatywnego kończy się wraz z art. 66, który uznaje ten akt za powszechnie obowiązujący w oddziałach litewskich i nakazuje przełożonym przekazywanie ich treści, tak by nikt nie tłumaczył się po popełnieniu zbrodni niewiedzą.

Kolejne artykuły (67–72) sprawiają wrażenie przypadkowo umieszczonych na końcu dokumentu. Wynika z nich, że bardzo ważnym nowym obowiązkiem żołnierzy było przekazywanie informacji jedynie hetmanowi, a za nieuprawnione publiczne informowanie o nowinach groziła kara. W kopii artykułów odnotowano: *pod karaniem poczciwością*, następnie ostatni wyraz przekreślono i złagodzano sankcję, enigmatycznie określając ją jedynie wyrażeniem *pod srogim karaniem*. Wyraz „srogim” dodano innym rodzajem pisma, co świadczy, iż w 1601 r. za złamanie przepisu groziła nadzwyczaj surowa kara na czci. Należy z uznaniem przyjąć wprowadzenie tej bardzo istotnej normy prawnej, mogącej mieć niebagatelny wpływ na poziom morale armii. Wydaje

---

<sup>110</sup> РНБ, АД, 321/1, nr 150, karty niepaginowane [s. 1–4].

<sup>111</sup> *Articuli in universum omnibus militibus, quicunque in exercitu Rediae M-tis fuerint, publicati et denunciati*, Archivio Segreto Vaticano, Segreteria di Stato, Polonia, vol. 16, k. 440–451.



się, iż jej ustalenie było koniecznością wobec fatalnych nastrojów w wojsku oraz ciągłych niepowodzeń w toku kampanii 1600–1601 r. O wadze tego przepisu może świadczyć fakt, iż utrzymano go w kolejnych prawach litewskich, jak i artykułach wojennych aprobowanych przez sejm w 1609 r.<sup>112</sup>

Jeszcze większe znaczenie dla odtworzenia odpowiedniej dyscypliny wśród żołnierzy uczestniczących w kampanii inflanckiej miał następny artykuł, który zakazywał udawania się do hetmana z jakąkolwiek sprawą w gromadzie. Wszelkie dezyderaty, skargi, pozwy należało załatwiać spokojnie, bez udziału innych wojskowych. W hipotezie normy prawnej wprowadzono również kwalifikowaną postać tego przestępstwa, a mianowicie zabraniano *rozruchów czynić i do tego towarzystwa swego nieprzywozdać*, pod groźną kary śmierci i utraty czci. Z kolei art. 69 nakazywał wszystkim świadkom zwady o charakterze narodowościowym podejmowanie prób zapobieżenia konfliktowi, zapowiadając przy tym karę za udzielenie pomocy jednej ze stron. Norma ta stanowi reminiscencję pokoju (miru) wojskowego, a sama konstrukcja przepisu została zapożyczona od wojsk niemieckich<sup>113</sup>.

Art. 70 również stanowi odpowiedź na patologie, które pojawiały się w oddziałach przez cały rok 1600 i na początku 1601. Autor nawiązał wprost do istniejącej sytuacji, w której żołnierze wolą *pożyteczniejsze niż uczciwe*; wskazał, iż *żądadą zwolnienia ze służby, a drudzy swawolnie uciekają*. Odwołał się przy tym do zwyczaju wojskowego, w myśl którego w *ziemi nieprzyjacielskiej odpuszczaniu i odprawy dla żadnej przyczyny* [nie mają – K.Ł.] *prosić*<sup>114</sup>. Krzysztof Radziwiłł zdecydował się na wprowadzenie drakońskich kar dla przestępców popełniających czyny opisane w omawianym artykule. Porównawszy ich działania do zdrady popełnionej z premedytacją, uznał, że skazywać takowych należy na karę śmierci lub zaocznie infamii (*a jeśliby któr[z]y uciekli gardłem i podczciwością*)<sup>115</sup>.

Również kolejny artykuł – 71 – stanowił zaostrenie dotychczasowych przepisów, tym razem dotyczących zdobyczy wojennych oraz znalezionych rzeczy. Połączono tu dwie konstrukcje i podkreślono, iż odnaleziona podczas walk

<sup>112</sup> *Polskie ustawy*, s. 187 (art. 22), 247 (art. 64), 258 (art. 51), 268 (art. 64).

<sup>113</sup> Przykładowo w ryskich artykułach wojskowych (z 1600 r.) analogiczna norma zawarta była w art. 11. LVVA, f. 673, op. 1, nr 1182, k. 4.

<sup>114</sup> Reguła ta została utwierdzona w artykułach rotmistrzowskich oraz w licznych XVI-wiecznych artykułach wojskowych. *Polskie ustawy*, s. 73 (art. 50), 92 (art. 8a), 145 (art. 17).

<sup>115</sup> ПНБ, АД, 321/1, nr 141, art. 71, k. 95v.

broń, rynsztunek oraz konie innych żołnierzy nie mogą być traktowane jako zdobycz i należy niezwłocznie takie dobra przekazać dla rotmistrza lub hetmana, pod karą przewidzianą dla złodziei. Podkreślić należy, iż realizacja tego przepisu w praktyce okazała się jeszcze trudniejsza niż powszechnie stosowanych w wojsku nakazów wspólnego gromadzenia łupów i rozdzielania ich przez bituniarzy<sup>116</sup>, być może dlatego nie znalazł on kontynuacji w żadnych znanych artykułach wojskowych.

Ostatni przepis analizowanego dokumentu miał poprawić katastrofalną sytuację zaopatrzeniową armii w Inflantach. W tym celu zabroniono wyprawdzania z prowincji tak bydła zakupionego po cenach ustawowych, jak i zwierząt zdobycznych, a wszystkie pozyskane w ten sposób zwierzęta nakazano sprzedawać w obozie wojskowym. Co ciekawe, hetman stworzył instytucję gwarantującą przestrzeganie powyższych postanowień, ustanowił bowiem nad Dźwiną straż, która miała zapobiegać nielegalnym kontaktom handlowym<sup>117</sup>.

Podsumowując, artykuły Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” stanowiły odpowiedź na zupełną degrengoladę porządku wojskowego z początku wojen o Inflanty. Poprawiły one dyscyplinę w armii na tyle, że Litwini mogli przejść do kontrofensywy, zanim przybyły wojska koronne z Janem Zamoyskim jako naczelnym wodzem. Radziwiłł, aby uniknąć konieczności podporządkowania się hetmanowi koronnemu, opuścił teatr wojenny, niewątpliwie jednak jego artykuły nadal obowiązywały w oddziałach litewskich, o czym świadczy opinia Zygmunta III Wazy, że w Inflantach *posłuszeństwo prawy różnemi nadwątlone*<sup>118</sup>. Jest to spostrzeżenie istotne, gdyż oprócz pułków cudzoziemskich stosujących odmienne regulacje, wojska stacjonujące w Inflantach stosowały co najmniej pięć systemów prawa wojskowego (koronny, litewski, rycki, kurlandzki oraz szlachty inflanckiej).

Wagę wprowadzonych przez Krzysztofa Radziwiłła siedmiu nowych przepisów prawnych potwierdza fakt, iż Jan Zamoyski zdecydował się na przyjęcie niektórych z nich. Porównanie obu aktów normatywnych możliwe jest zresztą właśnie w obrębie owych siedmiu dodanych przepisów prawnych, inne bowiem mogą mieć wspólne źródło w *Articuli omnibus in universum militibus*. Aż trzy z tych norm prawnych zostały niemal dosłownie recypowane

---

<sup>116</sup> Por. M. Iwanejko, op. cit., s. 110, 114; *Starożytności polskie ku wygodzie czytelnika porządkiem abecadlowym zebrane*, t. II, Poznań 1852, s. 106.

<sup>117</sup> РНБ, АД, 321/1, nr 141, art. 72, k. 96.

<sup>118</sup> Uniwersał Zygmunta III Wazy zwołujący sejm, Kraków 4 XI 1602, BK, 290, s. 144.

– mowa o art. 67, 70 i 72, które odwzorowane zostały w art. 77, 53, 29. Niezmożliwy do zastosowania w praktyce art. 71 został ograniczony jedynie do sytuacji, w której żołnierz odnalazł konia innego towarzysza (art. 79)<sup>119</sup>. Podobieństwa te pozwalają stwierdzić, że Jan Zamoyski zapoznał się z nowym litewskim aktem normatywnym i pozytywnie go ocenił. Recypowane przepisy w odróżnieniu od swego kolegi umieścił we właściwych miejscach aktu normatywnego.

Podkreślić należy, iż Krzysztof Radziwiłł stosował artykuły Mikołaja Mieleckiego już podczas wojen batoriańskich. Akceptacja artykułów z 1579 r. pozwoliła „Piorunowi” zrezygnować ze stosowania praw Grzegorza Chodkiewicza z 1567 r. Ostatecznie w 1601 r. wzorcowe prawa przekształcił, a wersja ta stała się podstawą do dalszego rozwoju litewskich artykułów wojskowych<sup>120</sup>.

## 5. Prawa wojskowe ogłoszone przez Jana Karola Chodkiewicza

O udziale Jana Karola Chodkiewicza w rozwoju prawa wojskowego wiadomo bardzo mało, choć to właśnie on – zdaniem współczesnych – utrzymywał najwyższy poziom dyscypliny wojskowej. Miał także dużą wiedzę teoretyczną, o czym świadczą posiadane przez niego traktaty wojskowe m.in. Albrechta Hohenzollerna i Sekstusa Juliusza Frontyna<sup>121</sup>.

Nieznana jest treść artykułów wojskowych ogłoszonych przez Jana Karola Chodkiewicza, wiadomo natomiast, że w ogóle takowe były wydawane. Najwcześniejsza informacja o tym pochodzi z maja 1605 r., kiedy to hetman zobowiązał się przed uczestnikami konwokacji wileńskiej, iż utrzyma w wojsku dyscyplinę wojskową. W tym celu ***Pan hetman artykuły wojskowe obiecał posłać, tedy mają być oddane do jm. Pana podskarbiego, a jm. Pan podskarbi w powiaty ma rozesłać do grodów*** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>122</sup>.

<sup>119</sup> ПНБ, АД, 321/2, nr 283, k. 7v–8, 10, 12.

<sup>120</sup> Według Piotra Florka (*Żołnierze pułku starosty uświackiego Jana Piotra Sapiehy wobec ludności cywilnej Państwa Moskiewskiego, 1608–1612*, [w:] *Studia historyczno-wojskowe. Armia i społeczeństwo*, red. T. Ciesielski, Zabrze 2009, s. 58–59) pułk Jana Piotra Sapiehy w okresie dymitriad stosował artykuły Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna”.

<sup>121</sup> T. Czacki, *O litewskich i polskich prawach*, t. I, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1861, s. 249.

<sup>122</sup> *Akta zjazdów stanów Wielkiego Księstwa Litewskiego*, t. II: *Okresy panowań Królów elekcyjnych XVI–XVII wiek*, oprac. H. Lulewicz, Warszawa 2009, s. 151.

Z Janem Karolem Chodkiewiczem łączyć należy przede wszystkim ponowne przyjęcie po dłuższym czasie nieobowiązywania artykułów żołnierskich Grzegorza Chodkiewicza. Artykuły te, zatytułowane *Artykuły późniejsze wojskowe anno 1611 postanowione*<sup>123</sup>, stanowią wierną kopię przepisów z 1567 r., pozbawioną jedynie XVI-wiecznego wstępu. Problem ich obowiązywania nie został w historiografii rozstrzygnięty. Brak różnic z wzorcem Grzegorza Chodkiewicza skutkowało przyjętą w historiografii hipotezą Stanisława Kutrzeby, iż są to jedynie kopie z *błędnym tytułem i błędną datą*<sup>124</sup>. Wyjaśnienie takie jednak nie przekonuje, tym bardziej, że znane są dwa identycznie zatytułowane dokumenty, oba stworzone w XVII stuleciu. Dodać należy, iż są to jedyne rękopiśmienne i polskojęzyczne wersje artykułów Grzegorza Chodkiewicza. W połowie XVIII stulecia Samuel Brodowski, wydając *Corpus iuris militaris Polonicum*, na powrót odwołał się do XVI-wiecznego drukowanego wzorca. Nie była to jednak recepcja bezpośrednia, gdyż audytor wojskowy wykorzystał artykuły umieszczone w pracy opublikowanej w roku 1700, pt. *Corpus Iuris Militaris, Oder vollkommenes Krieges-Recht und Artickels-Brieffe*, gdzie umieszczono – za Gwagninem lub Pistoriuszem – tekst łaciński wraz z niemieckim tłumaczeniem, co następnie skopiował Brodowski<sup>125</sup>. Dopiero w kolejnych pracach z 1754 i 1755 r. wykorzystał on polski tekst zawarty w tłumaczeniu pracy Gwagnina z 1611 r.<sup>126</sup>

Pierwszym wydarzeniem, o jakim należy wspomnieć, wyjaśniając genezę *Artykułów późniejszych wojskowych anno 1611 postanowionych*, jest wydanie drukiem pracy Aleksandra Gwagnina. W wymienionym w tytule dokumencie roku w Krakowie książkę Włocha przetłumaczono na język polski (wraz z artykułami wojskowymi), a także uzupełniono ją o rozdziały poświęcone ziemiom przyległym do Rzeczypospolitej<sup>127</sup>. Zgodnie ze zwyczajem autor dedykował swą pracę (29 października 1611 r. w Krakowie) kilku magnatom: kronikę ziemi

---

<sup>123</sup> BPANiPAU, 974, k. 151–158v; BR, 67, k. 54–57v.

<sup>124</sup> *Polskie ustawy*, s. 127.

<sup>125</sup> *Corpus Iuris Militaris, Oder vollkommenes Krieges-Recht, Und Artickels-Brieffe*, hrsg. J.F. Schulzen, Franckfurt an der Oder 1700, s. 507–519; S. Brodowski, *Corpus iuris militaris Polonicum*, Elbląg 1753, s. 444–449.

<sup>126</sup> *Artykuły wojenne*, wyd. S. Brodowski, Nieśwież 1754, s. 131–144; *Artykuły wojenne*, wyd. S. Brodowski, Elbląg 1755, s. 1–9; por. W. Organiściak, *Z badań nad pochodzeniem „Artykułów wojskowych” z 1775 roku*, [w:] *Z dziejów prawa*, red. A. Lityński, Katowice 1996, s. 84–85.

<sup>127</sup> Swój bezpośredni udział w tłumaczeniu książki podkreśla autor wielokrotnie: A. Gwagnin, *Z kroniki Sarmacyi Europskiej*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1860, s. 182, 316.

ruskiej – Zygmuntowi Myszkowskiemu, pruskiej – Mikołajowi Wolskiemu, zaś inflanckiej oraz żmudzkiej – Janowi Karolowi Chodkiewiczowi. Duże znaczenie ma zwłaszcza ostatnia dedykacja, w której Gwagnin, podkreślając swoją wieloletnią służbę w wojsku pod komendą Grzegorza Chodkiewicza, stwierdził, że praca ma być podzięką za protekcję hetmana, złożoną na ręce siostrzeńca znakomitego wodza<sup>128</sup>.

Dedykacja ta ma niebagatelne znaczenie, gdyż potwierdza, że książka, a wraz z nią artykuły żołnierskie Grzegorza Chodkiewicza, dostała się w ręce hetmana wielkiego. Kiedy i gdzie ten ostatni zapoznał się z pracą rotmistrza – brak informacji, jednak czas spisania dedykacji – koniec października 1611 r. – pozwala przypuszczać, że Chodkiewicz musiał otrzymać książkę pod koniec roku. W tym czasie hetman wielki WKsL zgodził się osobiście zaangażować w wojnę z Moskwą. Rozpoczął działania zaczepne pod Pskowem, a po rezygnacji Stanisława Żółkiewskiego podjął się wyprawy na Moskwę (od czerwca 1611 r. z tytułem *vicerexa*)<sup>129</sup>. Wydaje się, że Jan Karol Chodkiewicz zdecydował się na ogłoszenie wojsku artykułów zaraz po otrzymaniu pracy Włocha. Przyjmując za wiarygodną informację o czasie ich ogłoszenia (1611 r.), można stwierdzić, że hetman musiał opublikować prawa pod koniec listopada lub w grudniu, czyli będąc z wojskiem i komisarzami pod Smoleńskiem<sup>130</sup>.

Warto zastanowić się, dlaczego liczba i treść jednostek redakcyjnych w artykułach Jana Karola Chodkiewicza jest identyczna jak w przepisach Grzegorza Chodkiewicza; z jakiego powodu nie dokonano zmian ich brzmienia. Wyjaśnienie jest tu stosunkowo proste. Jeżeli Jan Karol Chodkiewicz otrzymał informację o prawach wojskowych uchwalonych przez swego ojca i potwierdzonych przez sejm litewski, to nie powinien ich treści modyfikować, a jedynie uznać je za obowiązujące. Należy podkreślić, iż jeszcze w 1764 r. regimentarz August Czartoryski, przejmując władzę po odsunięciu Jana Klemensa Branickiego, wydał *Artykuły Królestwa Polskiego*, które są wierną kopią artykułów Grzegorza Chodkiewicza<sup>131</sup>.

<sup>128</sup> Ibidem, s. 316–318.

<sup>129</sup> W. Dobrowolska, *Chodkiewicz Jan Karol*, [w:] PSB, t. III, s. 364–365.

<sup>130</sup> Zob. J.K. Chodkiewicz do Z. Chodkiewiczowej, Smoleńsk 30 XI 1611, [w:] *Korespondencja Jana Karola Chodkiewicza*, oprac. W. Chomętowski, Warszawa 1875, s. 94–96.

<sup>131</sup> PANiPAU, 940, s. 659–660; por. *Zarys dziejów wojskowości polskiej do roku 1864*, t. II, red. J. Sikorski, Warszawa 1966, s. 184; W. Organiściak, op. cit., s. 81. Niewielkie różnice

Od 1609 r. wojska litewskie posługiwały się artykułami aprobowanymi na sejmie<sup>132</sup>. Ich zaakceptowanie nie nastęrczało trudności, gdyż Jan Karol Chodkiewicz był dobrze zaznajomiony z artykułami Jana Zamoyskiego, m.in. dzięki uczestnictwu w wyprawie na Mołdawię w 1600 r. oraz dzięki walkom w Inflantach na początku XVII stulecia<sup>133</sup>. To prawdopodobnie na podstawie tych przepisów, po objęciu naczelnego dowództwa w Moskwie, zaczął wprowadzać nadzwyczaj surową dyscyplinę, czym zrażał do siebie niekarne już wówczas wojsko<sup>134</sup>.

Pojawienie się w najwyższym dowództwie litewskim książki Gwagnina musiało wywołać niemałą konsternację, gdy przypomniano o istnieniu XVI-wiecznych artykułów potwierdzonych przez sejm litewski. Wydaje się, iż **Jan Karol Chodkiewicz dokonał kompilacji artykułów hetmańskich z 1609 r. i artykułów żołnierskich Grzegorza Chodkiewicza** [podkreślenie – K.L.], co miało niewątpliwie kilka plusów. Po pierwsze, akty te doskonale się uzupełniały – jak wykazano, prawa litewskie zawierały w sobie artykuły zamkowe, których brakowało w rozwiązaniach koronnych. Artykuły z 1609 r. były bez porównania bardziej szczegółowe, przede wszystkim w odniesieniu do operacji bojowych oraz organizacji życia obozowego. Po drugie, działanie to zwiększało prestiż rodu Chodkiewiczów. Po trzecie, kodyfikacja taka mogła być zastosowana w armiach łączonych, składających się zarówno z oddziałów koronnych, jak i litewskich<sup>135</sup>.

W tym kontekście zupełnie zrozumiały wydaje się nietypowy nagłówek praw Grzegorza Chodkiewicza – *Artykuły późniejsze wojskowe anno 1611 postanowione*, w którym bezpośrednio nawiązano do artykułów z 1609 r. Połączenie artykułów z lat 1609 oraz 1611 (1567) widoczne jest w rękopi-

---

występują w sankcjach, gdzie w niektórych przypadkach karę śmierci zastąpiono karą pozbawienia wolności.

<sup>132</sup> A. Filipczak-Kocur, *Konfederacja grodzieńska wojska litewskiego w latach 1609–1610*, PBK 18 (1981), s. 177–178.

<sup>133</sup> D. Skorupa, *Bitwa pod Bukowem 20 października 1600 r.*, [w:] *Staropolska sztuka wojenna XVI–XVII wieku. Prace ofiarowane Profesorowi Jaremi Maciszewskiemu*, red. M. Nagielski, s. 21 i n.; W. Dobrowolska, op. cit., s. 363–364; J. Wimmer, *Wojsko i skarb Rzeczypospolitej u schyłku XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, SMHW 14 (1968), 1, s. 20–24.

<sup>134</sup> A. Naruszewicz, *Żywot J.K. Chodkiewicza wojewody wileńskiego, hetmana wielkiego W.Ks. Lit.*, t. II, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 3–13.

<sup>135</sup> O potrzebie ujednoczenia przepisów prawnych wskazywała wojna prowadzona w Inflantach. Od końca 1602 r. naczelną dowództwo przejął Chodkiewicz nad wojskiem w przeważającej mierze koronnym. Zob. J. Wimmer, op. cit., s. 20–24.

śmiennej księdze z artykułami wojskowymi przechowywanej w Bibliotece Raczynskich. Jej twórca, prezentując akty normatywne, pod literą D umieścił *Artykuły koronne wojenne hetmańskie autoritate sejmu approbowane anii 1609*, a po nich *Artykuły późniejsze wojskowe a. 1611 postanowione*, zaś pod literą F – drugą część praw z 1609 r., zatytułowaną w zbiorze *Artykuły należące do obozu ciągnięcia przeciw nieprzyjacielowi i zwiedzenia bitwy*<sup>136</sup>. Koronnym argumentem o stosowaniu w praktyce wojskowej kompilacji dwóch aktów normatywnych aprobowanych na sejmach jest unikatowy kodeks wywodzący się ze zbiorów Biblioteki Ordynacji Nieświeskiej Radziwiłłów<sup>137</sup>. Jest to druk konstytucji *Artykuły woienne hetmanskie Autoritate Seymu ápprobowane Anni 1609*, który został oprawiony razem z rękopiśmiennymi dokumentami: *Artykuły żołnierskie w Wielkim Xięstwie Litewskim* oraz *Excerpt ex Volumine Legum Konstytucyi*<sup>138</sup>.

Podkreślić należy, iż Chodkiewicz kilkakrotnie był naczelnym wodzem wyprawy składającej się z wojsk koronnych i litewskich – podczas wojny z Moskwą w latach 1611–1613; w trakcie kampanii królewicza Władysława na Moskwę rozpoczętej w 1617 r. oraz w czasie obrony granic Polski przed Turkami w 1621 r. – jednak tylko z 1618 r. znana jest informacja o jednolitym systemie prawa wojskowego. Wówczas dla całej armii 30 maja ***artykuły wojskowe czytano i approbowano je*** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>139</sup>. W Koronie od 1609 r. nie ogłaszano i nie publikowano artykułów, można zatem w tym przypadku mówić o próbie stworzenia wspólnego prawa wojskowego na tę wyprawę, której owocem był – jak się wydaje – trzyczęściowy akt normatywny. Potwierdzenie tego odnaleźć można w protestacji spisanej przez wojsko polsko-litewskiej i oblatowanej do ksiąg grodzkich orszańskich z 30 marca 1619 r. Wśród postulatów natury finansowej w dokumencie tym podkreślano: ***A to iż my powinności artykułów wojennych na sejmie walnem ufalonych od Jaśnie Wielmożne[go] Je[go] Mci Pana Hetmana naszego przymuszeni do dalszej służby***

<sup>136</sup> BR, 67, k. 48v, 54, 58.

<sup>137</sup> О. Гусева, Е. Комиссарова, *Собрание польских старопечатных книг в славянском фонде БАН. Несвижская ординатская библиотека Радзивиллов*. Вып. 1, Санкт-Петербург 2005. Zob. [http://www.estreicher.uj.edu.pl/bazy\\_bibliograficzne/index.php/75/](http://www.estreicher.uj.edu.pl/bazy_bibliograficzne/index.php/75/).

<sup>138</sup> РНБ, Отдел редких книг, XXIX / в 4581 adl. 1; О. Гусева, Е. Комиссарова, op. cit., poz. 26.

<sup>139</sup> *Diariusz expedycji moskiewskiej (...) królewica Władysława*, BK, 328, k. 4v.

*na borg* [podkreślenie K.Ł.]<sup>140</sup>. Armia wyraźnie stwierdziła, że zastosowano prawa z 1609 r., a konkretniej, że Jan Karol Chodkiewicz narzucił oddziałom zawartą w art. 3 części I artykułów regulację, która przyzwalała służyć bez zapłaty. Pozwala to stwierdzić, że prawdopodobnie stosowano podczas tej kampanii trzyczęściowy akt normatywny.

O rozpowszechnieniu koncepcji kompilowania praw koronnych i litewskich świadczą również inne przykłady. W Bibliotece Ksiąząt Czartoryskich znajduje się rękopis, który w analogiczny sposób łączy artykuły wojskowe; w tym przypadku zamiast praw Grzegorza Chodkiewicza są to artykuły Krzysztofa II Radziwiłła<sup>141</sup>. Dokument ten zauważył Marian Kukiel, który przypuszczał, iż może to być projekt artykułów z 1609 r. Wydaje się jednak, że była to raczej kolejna próba połączenia praw koronnych z litewskimi w okresie późniejszym, przy czym dała ona dużo gorsze rezultaty niż w pierwowzorcze – przepisy prawne w artykułach pokrywały się w znacznym stopniu, co tworzyło chaos legislacyjny<sup>142</sup>. Inny przykład stanowią drukowane litewskie artykuły wojskowe z 1673 r., które na użytek szlachty były często oprawiane razem z drukiem konstytucji 1609 r.<sup>143</sup> Wymienione tu dokumenty potwierdzają, iż w XVII-wiecznej Rzeczypospolitej istniały tendencje do unifikowania litewskiego i koronnego prawa wojskowego.

Niebadana jest rola hetmana wielkiego litewskiego we wprowadzeniu prawa wojennego podczas oblężenia Chocimia. Rzadko pojawiają się sugestie, iż Chodkiewicz po rozłożeniu całego obozu ogłosił artykuły wojskowe<sup>144</sup>, i interpretacja taka wydaje się zbyt daleko posunięta. Choć hetman rzeczywiście narzekał na fatalny poziom dyscypliny wojskowej, to starał się zaprowadzić ład przy pomocy dotychczasowego prawa wojskowego i uniwersałów, a nawet uciekał się do negocjacji i rozmów<sup>145</sup>. Dopiero w obozie wojskowym pod-

---

<sup>140</sup> SRS, SkS, E 8596, k. 128v.

<sup>141</sup> BCz, 2245, s. 11–27.

<sup>142</sup> Zob. M. Kukiel, *Zagadka „artykułów wojennych” 1609 roku a wojskowe prawo karne Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Atheneum Wileńskie” 9 (1934), s. 202–210. Szerzej o tym dokumencie w podrozdziale „Ukształtowanie litewskiego prawa wojskowego w 1635 roku”.

<sup>143</sup> РНБ, Отдел редких книг, XXIX / в 4581 adl. 2; О. Гусева, Е. Комиссарова, op. cit., poz. 327.

<sup>144</sup> *Encyklopedia powszechna*, t. V, Warszawa 1861, s. 376.

<sup>145</sup> J.K. Chodkiewicz do Zygmunta III Wazy, Lwów 14 V 1621, SRS, EIXP, 88, karty niepaginowane.



jęto bardziej zdecydowane kroki: *uchwalono od hetmanów najsurowsze kary na zbiegów otrąbiono po całym wojsku ordynanse względem subordynacji*<sup>146</sup>. Nic nie wskazuje na stworzenie nowych przepisów prawnych innych niż uniwersały, ewentualnie edykt wojskowy.

Artykuły Grzegorza Chodkiewicza nie zostały zapomniane wraz z końcem hetmanatu Jana Karola Chodkiewicza, co potwierdził doskonale zorientowany w sprawach wojskowych Jan Aleksander Jabłonowski. W pracy z 1754 r. informuje on: *Artykułów zaś Wojskowych, tak Koronnych iak y W. X. Litewskiego nie zdało mi się tu, że tak rzekę przedrukowywać, bo Koronne iuż nie tak Obyszerne, y grozne wszędzie się znayduią, Litewskie zaś Chodkiewicza z przydatkami wielkiego Paca [i] Statutu Litewskiego są omegą*<sup>147</sup>. Można zatem stwierdzić, że obok linii artykułów wytworzonych przez Krzysztofa II Radziwiłła przepisy Grzegorza Chodkiewicza odgrywały dominującą rolę.

## 6. Najstarsze artykuły wojskowe Krzysztofa II Radziwiłła z 1617 r.

Jednym z największych reformatorów prawa wojskowego w Rzeczypospolitej był niewątpliwie Krzysztof II Radziwiłł. Na prawodawcze dokonania tej postaci jako pierwszy zwrócił uwagę Stanisław Kutrzeba, wskazując na artykuły uchwalone po kampanii inflanckiej 1635 r.; wersją artykułów z samej kampanii zainteresowała się również Urszula Augustyniak, a Henryk Wisner zaakcentował istnienie wcześniejszych wersji tych praw<sup>148</sup>. Pomimo tego zainteresowania badaczy nadal brak szczegółowej wiedzy o działalności prawodawczej Krzysztofa Radziwiłła.

Od 1615 r. (kiedy książę otrzymał nominację na hetmana polnego) aż do śmierci Jana Karola Chodkiewicza pod Chocimiem Radziwiłł pozostawał niewątpliwie w cieniu wielkiego hetmana. Już sama okoliczność jego nominacji na hetmaństwo polne była znamienna, gdyż podjęto próbę umieszczenia klauzuli

<sup>146</sup> A. Naruszewicz, op. cit., t. II, s. 231.

<sup>147</sup> J.A. Jabłonowski, *Dwanaście wozdow polskich*, b.m.w., 1754, s. 12.

<sup>148</sup> S. Kutrzeba, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. I, Lwów–Warszawa–Kraków 1925, s. 211–212; idem, *Wstęp*, [do:] *Polskie ustawy*, s. XIX–XIX; U. Augustyniak, *W służbie hetmana i Rzeczypospolitej. Klientela wojskowa Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640)*, Warszawa 2004, s. 88; H. Wisner, *Rzeczypospolita Wazów*, t. II: *Wojsko Wielkiego Księstwa Litewskiego – dyplomacja – varia*, Warszawa 2004, s. 148.

podporządkowującej Krzysztofa Radziwiłła hetmanowi wielkiemu. Mimo iż ostatecznie obroniono pierwotną wersję nominacji, nie zmieniło to faktu, że Jan Karol Chodkiewicz dominował nad swoim młodszym kolegą<sup>149</sup>. W tych okolicznościach jednym ze sposobów emancypacji hetmana polnego stało się stworzenie własnych praw wojskowych, które odwoływały się do bogatej tradycji prawotwórczej linii birżańskiej. Pierwsza sposobność ku temu pojawiła się podczas wojny polsko-szwedzkiej z lat 1617–1618.

Już na początku 1617 r., kiedy przygotowywano kampanię moskiewską, Jan Karol Chodkiewicz jako wódz wyprawy niepodzielnie regulował kwestie wewnętrzne w armii. Hetman wielki wydał nawet 31 maja 1617 r. specjalną ustawę dla rotty husarskiej Radziwiłła, w której określono ilość i miejsce pobierania żywności. *A nad tę ustawę więcej żadnej namniejszej rzeczy pod srogim na gardle karaniem wyciągać niepozwalam*<sup>150</sup>. Dopiero zagrożenie szwedzkie zmusiło Zygmunta III do podziału sił i przekazaniu dowództwa nad obroną Inflant hetmanowi polnemu<sup>151</sup>. Uczynił to w liście z 14 lipca 1617 r., gdzie napisał: *Acz Wielmożny Jan Karol Chodkiewicz wojewoda wileński, hetman nasz wielki WXLit comissarzem generalnym jest ziemie inflantskiej i jemu właśnie obrona provintii tamtej należeć by miała, lecz iż z wojskiem do Moskwy się obrócił i tam jest potrzebny, nie chcąc go już stamtąd odrywać, tedy obronę przeciwko nieprzyjacielowi naszemu Uprz[ejmności] Wasz[ej] poruczamy*<sup>152</sup>. Na efekty emancypacji hetmana polnego nie trzeba było długo czekać – już w 1618 r. uregulował on *Przystawstwa na chorągwie w Inflanciech* oraz zarządził ustawę, w której ustanowił pobór żywności z zamieszkałych włości inflanckich<sup>153</sup>. Jednak nawet wówczas hetman wielki dążył do utrzymania najwyższej pozycji prawnej nad żołnierzami inflanckimi<sup>154</sup>.

---

<sup>149</sup> Ibidem, s. 26–27; por. P. Gawron, *Hetman koronny w systemie ustrojowym Rzeczypospolitej w latach 1581–1646*, Warszawa 2010, s. 418–419.

<sup>150</sup> AGAD, AR II, 675, s. 1.

<sup>151</sup> Zob. H. Wisner, *Kampania inflancka Krzysztofa Radziwiłła w latach 1617–1618*, ZH 35 (1970), 1, s. 9–34.

<sup>152</sup> Zygmunt III Waza do K. Radziwiłła, [Warszawa] 14 VII 1617, BR, 72, s. 150–151.

<sup>153</sup> PHБ, АД, 321/2, nr 8, k. 1–2v.

<sup>154</sup> J.K. Chodkiewicz do K. Radziwiłła, AGAD, AR V, 2047, s. 41–42: hetman żąda postawienia rotmistrza Wiczkowskiemu przed sądem za poddanie Parnawy: „racz ślubem zawiązać pilnie prosię i karać surowie według artykułów wojennych”. Zweryfikować należy pogląd Henryka Wisnera (*Rzeczpospolita Wazów*, t. II, s. 27), iż relacje pomiędzy oboma hetmanami zawsze opierały się na radach i informacjach, nie zaś rozkazach.

Przejęcie odpowiedzialności za Inflanty wraz ze znajdującymi się tam oddziałami skłoniło hetmana polnego do ogłoszenia nowych praw wojskowych, których kopia przechowywana jest dziś w Rosyjskiej Bibliotece Państwowej w Petersburgu<sup>155</sup>. Dokument ten jest dosyć prosty i nierozbudowany, pozbawiony informacji o okoliczności wydania, twórcy, miejscu i czasie ogłoszenia. Akt normatywny składa się z tytułu, arengi oraz 30 przepisów prawnych. Inną ręką, na końcu dokumentu, odnotowano, iż są to *Artykuły hetmańskie pod czas expeditiej inflantskiej* (dalej: Z)<sup>156</sup>. Wbrew pozorom informacja ta jest bardzo istotna. Po pierwsze, wskazuje ona, że ów akt to nie projekt, lecz stosowane w praktyce przepisy. Po drugie, dookreśla, że chodzi o wojnę ze Szwecją w Inflantach. Szczęśliwie zachowały się datowane artykuły wojskowe Krzysztofa Radziwiłła z lat 1618–1622 oraz 1635. Biorąc pod uwagę, iż są one pod względem treści dużo skromniejsze od pozostałych, musiały one powstać w 1617 r.<sup>157</sup>

Interesujące jest również miejsce, gdzie przechowywano ten dokument – znajduje się on w pakiecie z artykułami Jana Zamoyskiego z 1601 r. (dalej R)<sup>158</sup>. Porównanie obu aktów jednoznacznie wskazuje, iż Krzysztof Radziwiłł oparł się na rozwiązaniach hetmana koronnego.

Pierwsza cecha charakterystyczna tego aktu normatywnego to jego niekompletność, brakuje bowiem szczegółowych regulacji dotyczących funkcjonowania obozu, działań wojennych. Treść wykazuje analogię do pierwszej części artykułów wojennych aprobowanych przez sejm w 1609 r., jednak prawodawca – zarówno w układzie, jak i stylistyce przepisów – nie odwołał się do tego dokumentu, lecz do artykułów Jana Zamoyskiego z 1601 r. Na 30 przepisów prawnych aż 25 jest identycznych lub nieznacznie tylko zmodyfikowanych, bardzo podobne są również wstępy poprzedzające jednostki redakcyjne aktu normatywnego.

<sup>155</sup> РНБ, АД, 321/2, nr 283, k. 1–4.

<sup>156</sup> РНБ, АД, 321/2, nr 283, k. 4v.

<sup>157</sup> Nie można wykluczyć możliwości, iż artykuły są autorstwa Jana Karola Chodkiewicza i pochodzą z początku XVII stulecia. Jednakże zarówno miejsce przechowywania dokumentów, które stanowią pozostałości kancelarii hetmańskiej Radziwiłłów, jak i fakt posługiwania się przez Jana Karola Chodkiewicza artykułami swego ojca z 1567 r. stawia tę hipotezę jako wątpliwą.

<sup>158</sup> РНБ, АД, 321/2, nr 283, k. 1–4v, 5–13.

Tabela 5. Zestawienie artykułów wojskowych  
Krzysztofa Radziwiłła i Jana Zamoyskiego

Przepisy prawne aktu R	Przepisy prawne aktu Z
wstęp <sup>1</sup>	wstęp
1 <sup>2</sup>	1
2	3
3	4
4 <sup>3</sup>	4
5	5 <sup>4</sup>
6 <sup>5</sup>	6
7	7
8	8
9	9 i 10 <sup>6</sup>
10	14
11	15
12	16
13 i 14	17
15 i 16 <sup>7</sup>	18
17	20

<sup>1</sup> Wstęp jest niemal dosłownie powtórzony, choć zdarzają się zmiany w szyku zdań. W obu przypadkach zaakcentowano koncepcję Boga – Pana Zastępów (zob. K. Łopatecki, *Koncepcja Boga – Pana Historii wśród żołnierzy Rzeczypospolitej na przełomie XVI i XVII wieku*, [w:] *Religia wobec historii, historia wobec religii*, red. E. Przybył, Kraków 2006, s. 360–370) oraz konieczności znajomości przepisów w szczególności wobec „ludzi młodych, niebываłych przed tym na służbie”.

<sup>2</sup> W R brakuje odwołania do konstytucji sejmowej z 1593 r.; nieuwzględniony został cały art. 2 wersji Z, który nakazywał stosować się do konstytucji sejmowej z 1591 i 1593 r.

<sup>3</sup> Wprowadzono zasadę, iż osoba pozwana lub wezwana do sądu lub hetmana, a znajdująca się na leżach, powinna stawić się w wyznaczonym czasie, pod groźbą kary śmierci lub przegrania sprawy. Do tej pory reguła ta połączona była z przepisem dotyczącym posłuszeństwa naczelnemu wodzowi. W R została wyraźnie wyodrębniona, co należy uznać za pozytywną zmianę, gdyż praktyka życia wojskowego ujawniła, iż ogromne kompetencje hetmańskie ograniczone są w zasadzie do obozu wojskowego. Oddziały znajdujące się poza nim pozostawały bezkarne. Por. K. Łopatecki, *Egzekucja Piotra Jakuszczyńskiego. Z badań nad poziomem dyscypliny wojskowej w Rzeczypospolitej szlacheckiej*, [w:] *Vetra novis augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Waclawowi Uruszczakowi*, t. I, red. S. Grodziski, D. Malec, A. Karabowicz, M. Stus, Kraków 2010, s. 621–632.

<sup>4</sup> Zamoyski zapożyczył tą normę z artykułów dla piechoty szlacheckiej. BR, 12, art. 2, s. 81.

<sup>5</sup> W R ograniczono stosowanie zakazu przechodzenia towarzyszy pomiędzy rotami jedynie do sytuacji, gdy oddział znajduje się w obozie lub na ziemi nieprzyjacielskiej – nie doprecyzowano przy tym jak należy traktować Infanty.

<sup>6</sup> Przepisy dotyczą opuszczania wojska przez żołnierzy. W wersji Z hipoteza normy prawnej obejmuje sługi oraz pachołków, co zamienione zostało w R na rotmistrzów i towarzyszy.

<sup>7</sup> Złagodzono w R sankcje za swobodne wybieranie stacji na karę grzywny, a jedynie zabór mienia połączony z użyciem siły zagrożony był karą śmierci.

Przepisy prawne aktu R	Przepisy prawne aktu Z
18	nieznany
19	22 <sup>8</sup>
20	24
21	26
22	nieznany <sup>9</sup>
23	nieznany <sup>10</sup>
24	nieznany
25	nieznany
26 <sup>11</sup>	35
27	33
28	37
29 i 30	38

<sup>8</sup> Rozszerzono w R hipotezę normy prawnej o zakaz zabierania chłopom koni; w Z ograniczone było jedynie do wołów.

<sup>9</sup> Prostyytucja w armii została poruszona, w art. 60 Z, ale w R jest bardziej rozbudowana.

<sup>10</sup> Analogiczna tematyka (przestępstwa gwałtu) została odnotowana w art. 31 redakcji Z, jednakże układ przepisu wyklucza bezpośrednią recepcję.

<sup>11</sup> Przepis dotyczący pojedynków został w redakcji R znacznie skrócony.

Wśród pięciu nowych norm prawnych można znaleźć zaledwie jedną unikalną, pozostałe zaś regulują kwestie znane, lecz w sposób nowatorski przedstawione. Nowatorski jest art. 18, który zakazuje żołnierzom będącym na stanowiskach i leżach wykorzystywanie koni chłopów i szlachty do przeprowadzenia straży, w ciągnięciu zaś pobierania podwód. Prawodawca przewidział wyjątki – śmierć konia towarzysza lub ucieczkę czeladnika na koniu żołnierza – wówczas za zgodą rotmistrza pozwolił wyjątkowo ominąć powyższy zakaz. Dodatkowo w omawianym akcie normatywnym zamieszczono bardzo rozbudowany przepis dotyczący prostytucji. Wprowadzono nie tylko zakaz przechowywania niezamężnych kobiet w wojsku, ale również stworzono instytucje gwarantujące przestrzeganie prawa. Rotmistrz miał obowiązek raportować hetmanowi naruszenia dotyczące przebywających w pocztach kobiet, dano dowódcom oddziałów prawo wyrzucenia towarzysza z wojska, przy zachowaniu w oddziale pocztu. Za nieprzestrzeganie norm grożono rotmistrzom utratą stopnia. Prawodawca uwzględnił również recydywę w zachowaniu żołnierzy, przewidując za nią nawet karę śmierci. Uzupełnieniem tego przepisu jest kolejny artykuł, zakazujący dokonania przemocy seksualnej na jakiegokolwiek kobiecie (art. 22–23).

Interesujące są następane dwa artykuły (24–25), które dotyczą stosowania przemocy fizycznej pomiędzy żołnierzami. Za zabójstwo ustalono w nich karę śmierci, jednak obrona własna z *niewinnością* stanowiła tu okoliczność wyłączającą winę. Obciążające było natomiast umyślne zranienie innego żołnierza *pod chorągwią* – groziła za to kara śmierci, a *ktoby z przypadku jakiego według uważenia hetmańskiego*. Z kolei wyciągnięcie broni w obozie wiązało się z karą ucięcia ręki. Jeżeli do wymienionych przepisów dodać znany skądinąd art. 26 zakazujący pojedynków, powstanie jedna z najbardziej szczegółowych regulacji dotyczących stosowania przemocy przez żołnierzy<sup>159</sup>.

Podsumowując, omawiany dokument należy uznać za regres w stosunku do artykułów Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” z 1601 r., a nawet Grzegorza Chodkiewicza z 1567 r. Interesujące, że zawarte w nim rozwiązania opierały się w zdecydowanej większości na rozwiązaniach koronnych. Warto zwrócić uwagę, że wzorcem były nie uchwalone przez parlament artykuły, lecz wersja stosowana przez Jana Zamoyskiego w Inflantach. Z trudnych do ustalenia przyczyn Krzysztof Radziwiłł, choć był w posiadaniu starszych wersji artykułów, ograniczył się do zredagowania zaledwie 30 przepisów prawnych. Możliwe, iż normy te zostały ogłoszone dla żołnierzy wysłanych na leże, podobnie jak było to w przypadku artykułów Jana Chodkiewicza<sup>160</sup>. Podobieństwo jest w tym przypadku formalne, pod względem treści nie nastąpiła recepcja przepisów.

## 7. Prawo wojskowe w okresie wojny o Inflanty (1618, 1621–22)

Kolejna wersja praw wojskowych Krzysztofa Radziwiłła, zatytułowana *Artykuły według których wojsko JKM inflanskie pod regimentem moim będące sprawować się powinno*, obowiązywała w latach 1618–1622. Znana jest z dwóch uwierzytelnionych pieczęcią hetmańską dokumentów oraz dwóch współczesnych im odpisów<sup>161</sup>. W nagłówku tego aktu normatywnego nie ma informacji o twórcy, ale na końcu znajduje się własnoręczny podpis i pieczęć hetmana polnego. Nie wiadomo, kiedy dokładnie artykuły te powstały i gdzie zostały ogłoszone – wynika to ze specyfiki walk w Inflantach, gdzie centralnie

---

<sup>159</sup> РНБ, АД, 321/2, nr 283, k. 3–3v.

<sup>160</sup> *Jana Chodkiewicza starosty żmudzkiego artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 120–123.

<sup>161</sup> РНБ, АД, 321/2, nr 42, k. 1–7; РНБ, АД, 321/2, nr 9, k. 1–7, 8–11v, 12–16.

przeprowadzone zgrupowanie wojsk i walna wyprawa zastępowane były przez działania naprędce organizowanych sił oraz dochodzących coraz to nowych oddziałów<sup>162</sup>. Tym samym na początku kampanii wydawano artykuły dla obecnych wojsk, a następnie wielokrotnie je ponawiano dla kolejnych przybyłych żołnierzy. Specyfikę tę odnotowano nawet w nagłówku aktu: *Artykuły [...] które acz się już przedty nieraz publikowały, jednak teraz znowu dla lepszej wiadomości*<sup>163</sup>.

We wstępie znajduje się adnotacja o publikowaniu artykułów w 1618 r., choć znane, uwierzytelnione pieczęcią akty pochodzą z 1622 r.<sup>164</sup> Prawdopodobnie uchwalone były one na początku 1618 r., gdyż w drugiej połowie tego roku, wydając pozwy sądowe przeciwko dezertrom, hetman podkreślił: *wiedziałeś WM prawa wojskowe, pod któreś się dobrowolnie zaciągnął, nie tajne był WM i artykuły wszytkiemu rycerstwu w obozie publikowane i z osobna po chorągwiach rozdawane* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>165</sup>. Stosowania identycznych artykułów wojskowych od 1618 do 1622 r. dowodzi księga wojskowa Krzysztofa Radziwiłła, zgodnie z którą pierwsze posiedzenia sądów hetmańskich odbyły się we wrześniu 1618 r.<sup>166</sup>

Stworzony przez Krzysztofa Radziwiłła dokument, złożony z tytułu, wstępu oraz 62 numerowanych przepisów prawnych, jest bardzo interesujący. Hetman wydzielił w nim dwie części, zaznaczając po art. 54, że kolejne normy prawne *nie względem artykułu, ale dla wiadomości wszystkich się kładzie*. Pierwszą część stanowi bardzo dobrze zredagowany akt, składający się z norm prawnych, których nieprzestrzeganie zagrożone było karą wojskową; druga to właściwie instrukcja na potrzeby armii, wprowadzająca reguły dostosowane do specyfiki działań wojennych.

<sup>162</sup> Zob. *Rotmistrze i chorągwie pod hetmanem polnym w tej wojnie służące*, [w:] *Księcia Krzysztofa Radziwiłła, hetmana polnego Wielkiego Księstwa Litewskiego sprawy wojenne i dyplomatyczne 1621–1632*, Paryż 1859, s. 220–225.

<sup>163</sup> РНБ, АД, 321/2, nr 42, k. 1. Przykładowo hetman dla oddziałów przebywających w obozie wydał je ponownie 22 maja 1622 r., ale do żołnierzy stacjonujących na zamku nie dotarły jeszcze w sierpniu. M. Wiesiołowski do K. Radziwiłła, Rumbork 11 VIII 1622, AGAD, AR V, 17357.

<sup>164</sup> H. Wisner, *Wojsko litewskie*, cz. III, s. 56–57, uważa, iż obowiązywały one jedynie podczas wojny z lat 1621–1622.

<sup>165</sup> BJ, 3594, s. 367–368.

<sup>166</sup> J. Rundstein, op. cit., s. 14.

Szczegółowa analiza *Artykułów według których wojsko JKM inflanskie pod regimentem moim będące sprawować się powinno* (dalej: A) wskazuje na unikalne podobieństwo do artykułów z trzech aktów normatywnych. Są to artykuły Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” z 1601 r. (dalej: P), Jana Zamoy-skiego z 1601 r. (dalej: Z) i Krzysztofa Radziwiłła z 1617 r. (dalej: R)<sup>167</sup>. Poniżej w tabeli zaprezentowano zestawienie A z P, Z i R; kursywą zaznaczone zostały artykuły, w których – pomimo identycznej treści – występują różnice stylistyczne.

Tabela 6. Zestawienie artykułów hetmańskich Krzysztofa Radziwiłła z 1618 r. z innymi przepisami prawa wojskowego

Przepisy wersji A	Przepisy wersji P	Przepisy wersji Z	Przepisy wersji R
wstęp (pierwsza część)	x	x	x
wstęp (druga część)	x	x	wstęp
1	x	x	3
2 (pierwsza część)	x	x	4
2 (druga część)	x	x	x
3	4	x	1
4	x	x	5
5	7	x	2
6	x	x	6 i 9
7	x	x	7
8	x	x	8 i 10
9	x	x	11
10	x	x	12
11	x	x	13 i 14
12	x	x	15 i 16
13	x	x	17 i 20
14	x	x	18
15	x	x	19
16	49	x	26
17	x	x	27
18	x	x	28
19	x	x	29
20	3 i 18	x	x

<sup>167</sup> РНБ, АД, 321/1, nr 141, k. 91–96; РНБ, АД, 321/2, nr 283, k. 1–4v, 5–13.



IV. Artykuły wojskowe w Wielkim Księstwie Litewskim

Przepisy wersji A	Przepisy wersji P	Przepisy wersji Z	Przepisy wersji R
21 <sup>1</sup>	5	56	x
22 <sup>1</sup>	17 i 19	44	x
23	21	x	x
24	26	x	x
25	x	34	x
26	x	72	x
27	15	x	x
28	x	28	x
29	10	x	x
30 <sup>2</sup>	11	x	x
31	12	x	x
32	13 i 39	x	x
33	14	x	x
34	x	51	x
35	16	80	x
36	25	x	x
37	27	x	x
38	33 i 56	x	x
39	38	x	x
40	22	x	x
41	23	x	x
42	24	x	x
43	32	x	x
44	42	x	x
45	43	47	x
46	46 i 47	79	x
47	44	55	x
48	50	x	x
49	61	22	x
50	52	x	x
51	67	x	x
52	70	x	x
53	72	x	x
54	x	82	x
55 (nowy)	x	x	x
56	x	52	x

<sup>1</sup> „Nowatorstwo” art. 21 i 22 polegało jedynie na skróceniu i uproszczeniu rozbudowanych we wcześniejszych aktach prawnych przepisów dotyczących ruszenia obozu i wyprowadzania z niego wozów.

<sup>2</sup> W przepisie tym znajduje się nieco zmieniony opis patologii polegającej na samowolnym podjęciu harców.

Przepisy wersji A	Przepisy wersji P	Przepisy wersji Z	Przepisy wersji R
57 (nowy)	x	x	x
58	x	67	x
59	x	49	x
60	x	50	x
61	x	68	x
62	x	79	x

Na pierwszy rzut oka nowe artykuły wydają się mało oryginalne, jednak ocena taka jest błędna. Choć – co prawda – za nowatorską należy uznać jedynie część wstępu oraz art. 55, 57 i 2 (fragment), to wielkość tego aktu tkwi w doskonałej pracy legislacyjnej. Wykorzystując trzy akty normatywne, hetman zbudował koherentną, niesprzeczną i logiczną całość. Artykuły są prawidłowo uporządkowane, dodatkowo w aż 11 przepisach prawnych (art. 5, 16, 21, 22, 23, 25, 30, 34, 38, 49, 50) znaleźć ważne modyfikacje istniejących w prawie wojskowych rozwiązań<sup>168</sup>.

Część pierwsza (od wstępu do art. 19) opierała się na artykułach Krzysztofa Radziwiłła z 1617 r. Nie doszło tu jednakże do skopiowania rozwiązań, ale do istotnego uzupełnienia treści. We wstępie Krzysztof Radziwiłł stworzył rozbudowaną i czytelną koncepcję Boga – Pana Zastępów, który zsyła zwycięstwa i karze za grzechy kłeskami. W dalszej części uzupełnił on kilkoma zakazami przepis, który groził śmiercią za nieposłuszeństwo w sytuacji pozwania lub wezwania do hetmana (art. 2) – zabronił grupowego udawania się do hetmana, ratowania żołnierzy osadzonych w więzieniu, bronienia dostępu do osoby pozwanej<sup>169</sup>. Wart dostrzeżenia jest w tym dokumencie również art. 7, zabraniający żołnierzom opuszczenia służby bez sześciotygodniowego wypowiedzenia; za złamanie tego zakazu groziła nieoznaczona kara (*według rozsądku hetmańskiego*). W praktyce Radziwiłł wykorzystywał tę regułę, zasądza-

<sup>168</sup> Podkreślony humanitaryzm przepisów przez Henryka Wisnera (*Wojna polsko-szwedzka w Inflantach 1621–1622*, ZH 56 (1991), 4, s. 65) w art. 39, 41 i 42 nie był niczym nowym, stanowił dosłowne powtórzenie regulacji wprowadzonych przez Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” w 1601 r.

<sup>169</sup> W pozwach wydawanych przez Krzysztofa Radziwiłła realizowano postanowienia art. 2, grożąc „winami w Artykułach Wojennych przewidzianymi” za niestawienie się przed sądem. J. Rundstein, op. cit., s. 15.

jąc kary śmierci, wytrąbienia z wojska, po całkowite przebaczenie i darowanie win, a nawet amnestię dla skazańców<sup>170</sup>.

Część druga (od art. 20 do 54) zawiera mniej nowości. Brakuje tam nieznanymi wcześniej rozwiązań, a jednak jest to bardzo dobrze skonstruowana kompilacja artykułów wojskowych litewskich i koronnych z 1601 r., składająca się na przejrzyste i systemowe rozwiązania dotyczące dyscypliny wojskowej w obozie i podczas działań wojennych.

W końcu część trzecia, będąca właściwie instrukcją wojskową, wykorzystuje pomysły Jana Zamoyskiego, uzupełniając je o kilka nowatorskich rozwiązań. Po pierwsze, Krzysztof Radziwiłł zdecydował się podczas wojny w Inflantach porzucić starodawny zwyczaj „wytrębowania hasła”<sup>171</sup> *dla szpiegów, których się nikt w obozie ustrzec nie może*. Wprowadził nową procedurę: hetman ustalał hasło, po czym do niego udawali się rotmistrze i porucznicy, którzy w razie konieczności mieli ich treść przekazać towarzyszom (art. 55). Interesujące, iż ustalenie to zmieniało reguły istniejące w tym samym akcie, w art. 38 opisano bowiem ogłoszenie ciszy nocnej i zasady podczas niej obowiązujące. Stanowi to dowód, iż końcówka artykułów (ostatnie osiem przepisów prawnych) została dodana później; prawdopodobnie po trzech lub czterech latach przepisy wprowadzone w 1618 r. zostały znowelizowane.

Wśród dodanych przepisów należy wspomnieć jeszcze jeden, także dotyczący *ustrzeżenia się szpiegów*. Dowódców oddziałów zobowiązano do stworzenia rejestru, w którym odnotowywano imiona wszystkich żołnierzy, a wszelkie zmiany w składzie miały być natychmiast przekazywane sztabowi. Duża liczba zachowanych roll chorągwi z tego czasu pozwala stwierdzić, że norma ta była ściśle przestrzegana (art. 57)<sup>172</sup>.

Zarówno ten przepis, jak i poprzednio omówiony stanowiły odpowiedź na zjawisko sympatyzowania autochtonów z wojskiem szwedzkim. Łotyszy wykorzystywano jako szpiegów, którzy donosili o oddziałach litewskich. Oczywi-

<sup>170</sup> *O dezertkach z 9 XII 1625*, PHB, AĐ, 321/2, nr 85.

<sup>171</sup> Polegał on na wygrywaniu melodii przez muzyka, do którego następnie każdy oddział wysyłał osobę po hasło, a ta informowała o treści uprawnionym do tego żołnierzom. Szerzej o tym: K. Łopatecki, *Instytucja*, s. 75–100.

<sup>172</sup> Zob. PHB, AĐ, 321/2, nr 10, 91, 129, 131, 139, 140, 141, 142; PHB, F. IV, 90, k. 169–173v, 198–201v.

ście niektórych ze zdrajców łapano, ale bez porównania więcej prób infiltracji zakończyło się sukcesem<sup>173</sup>.

Wśród przekształconych artykułów na uwagę zasługuje art. 5, który rozszerza definicję buntu na organizowanie nielegalnych kół wojskowych i zgromadzeń, *bo się stąd bunty i sedycje czynią*<sup>174</sup>. Radziwiłł zaostrzył także reguły dotyczące pojedynków – nie przewidywał zgody hetmana na takowe (wbrew *III Statutowi litewskiemu*)<sup>175</sup> i już samo wyzwanie czynił karalnym. Zdając sobie sprawę z trudności udowodnienia przed sądem, iż zwada miała charakter pojedynku, prawodawca wprowadził domniemanie pojedynkowania się w każdej sytuacji, w której nastąpiło zranienie w obozie (art. 16).

Kolejny istotny przepis (art. 23) obejmował ochroną kupców i chłopów. Zakazano w nim zwłaszcza – pod karą śmierci – przeszkadzać osobom prowadzącym do obozu rynsztunek, odzież lub żywność oraz zabierania na drogach koni lub wyprzęgania ich z wozów. Koresponduje to z art. 50, gdzie ustalono miejsce szynkarzy i kupców w obozie. Z jednej strony zostali oni objęci specjalną ochroną, nie wolno było ich krzywdzić, szkodzić im oraz w jakikolwiek sposób im przeszkadzać. Z drugiej strony, nakazano im stosować się do cen i miar ustawowych oraz zobowiązano do zamieszkiwania na terenach do tego wyznaczonych, gdzie również mieli stawiać szubienicę.

Art. 25 nakazywał z kolei posiadanie konia i broni odnotowanych na popisie. Prawodawca wskazał tu na patologię polegającą na pożyczaniu sobie nawzajem koni i broni, zaprzęgnięcie ich do wozów itp.<sup>176</sup> Problem prostytucji ujęty został w art. 49 – stworzono najbardziej rozbudowany przepis w całym dokumencie, którego treść nie różni się znacząco od normy prawnej uchwalonej w 1617 r. (art. 22).

---

<sup>173</sup> *Diariusz*, AGAD, AR IV, 1a, k. 257v.

<sup>174</sup> Jest to jedyne wyraźne nawiązanie do artykułów wojskowych aprobowanych przez sejm 1609 r., przy czym nie mamy do czynienia z bezpośrednią recepcją, lecz jedynie wykorzystaniem sformułowanej tam koncepcji. *Polskie ustawy*, art. 3, s. 177.

<sup>175</sup> IIISL, rodz. 11, art. 14, s. 328–330.

<sup>176</sup> Zjawisko to zostało zauważone niedługo później przez Jana Karola Chodkiewicza, który podczas wyprawy pod Chocim pisze: „Roty niektóre nie tylko, że nie są spełna według listów W.K. Mci przypowiednich, ale w konie i w rynsztunki baczo skąpe i nędzne, że jeden od drugiego na popis zbroi, ruśnic, pałaszów, a nimal i koni i pacholików pożyczali, że zgoła niemasz na co patrzeć”. J.K. Chodkiewicz do Zygmunta III Wazy, z obozu pod Chocimiem 27 VII 1621, SRS, EIXP, 88, karty niepaginowane.

Znana problematyka czasu trwogi, ale w nowy sposób, przedstawiona została w art. 34, gdzie nakazano wobec zagrożenia zbieranie się na placu całym oddziałem, *samopas z obozu nie wypadając*. Zagadnienie to poruszane było już od czasów Jana Tarnowskiego; w omawianym dokumencie pod względem treści nie wprowadzono do niego niczego nowego, warto jednak podkreślić niewątpliwie nową redakcję przepisu<sup>177</sup>.

Podsumowując, powstanie pierwotnej wersji artykułów należy prawdopodobnie datować na początek roku 1618. Była to wersja krótsza, licząca 54 przepisy prawne; ostatnie osiem norm prawnych dodano podczas kolejnej wojny ze Szwecją w 1621 lub 1622 r. Jeżeli datacja ta jest prawidłowa, to można stwierdzić, że najważniejsza kodyfikacja prawa wojskowego w Europie nowożytnej – uchwalenie 15 lipca 1621 r. szwedzkich artykułów wojskowych – nie wpłynęła na powstanie tego aktu. Nie oznacza to, iż w latach późniejszych wpływów takich nie było, tym bardziej, że już na początku walk w 1621 r. wojska litewskie dostrzegały nowe zjawiska dotyczące dyscypliny wojskowej.

## 8. Prawa wojskowe z lat 1625–1629

Po samowolnym podpisaniu przez Krzysztofa Radziwiłła rozejmu z Gustawem Adolfem hetman popadł w niełaskę u króla<sup>178</sup>. Efektem tego było mianowanie Lwa Sapiehy hetmanem wielkim litewskim w 1625 r. i powierzenie mu naczelnego dowództwa w dalszej wojnie ze Szwecją<sup>179</sup>. Z lat 1625–1629 brak informacji o nowych litewskich artykułach wojskowych, choć Sapieha z pewnością takie stworzył, choćby ze względu na niechęć, jaka wywiązała się pomiędzy hetmanami<sup>180</sup>. Pośrednio świadczy o tym instrukcja wojskowa, której wydanie pod Zelborkiem 14 grudnia 1625 r. wiązało się z opuszczeniem przez hetmana obozu i pozostawieniem naczelnego dowództwa synowi

<sup>177</sup> *Polskie ustawy*, s. 64–65 (art. 1), 107 (art. 7), 125 (art. 15), 143 (art. 1), 150 (art. 2), 168 (art. 16), 188 (art. 28); ПНБ, АД, 321/2, nr 42, k. 4.

<sup>178</sup> H. Wisner, *Dyplomacja polska w latach 1572–1648*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. II: 1572–1795, red. Z. Wójcik, Warszawa 1982, s. 45–50.

<sup>179</sup> H. Wisner, *Wojna inflancka 1625–1629*, SMHW 16 (1970), 1, s. 40–42.

<sup>180</sup> A. Czwołek, *Konflikty i spory wśród dowódców litewskich w czasie wojny w Inflantach w latach 1625–1629 i ich wpływ na przebieg działań militarnych*, [w:] *Wojny północne w XVI–XVIII wieku. W czterechsetlecie bitwy pod Kircholmem*, red. B. Dybaś, przy współudziale A. Ziembleskiej, Toruń 2007, s. 93–104.

– Janowi Stanisławowi. Problematyka tego ośmiopunktowego aktu normatywnego zaopatrzonego w podpis i pieczęć Lwa Sapiehy<sup>181</sup> dotyczyła funkcjonowania wojska podczas nieobecności hetmana.

Już w pierwszej jednostce redakcyjnej hetman, przekazując synowi władzę nad wojskiem, podkreślił, iż posiada on pełne prerogatywy, aby żołnierze *we wszystkim posłuszni byli, tak właśnie jako mnie samego, oglądając się na ostrość praw i artykułów wojskowych* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>182</sup>. Istnienie takich artykułów potwierdziła pośrednio konstytucja sejmowa, reasumując w 1626 r. prawa hetmańskie<sup>183</sup>. Sądzić należy, iż obowiązująca wówczas redakcja była bliższa artykułom Krzysztofa II Radziwiłła niż Grzegorza Chodkiewicza czy Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” – wskazują na to uwagi Lwa Sapiehy odnośnie reagowania na najbardziej niebezpieczne i rozpowszechnione przestępstwa. Wśród tych ostatnich hetman wymienił pobieranie żywności na stacjach ponad zwyczaj i ustawę, wybieranie stacji pieniężnych, najazdy na domy szlacheckie, rozruchy, pobieranie i niezwrócenie chłopom koni, wypowiedanie służby podczas wojny, dezercję, odmowę stawienia się przed sądem wojskowym. Wszystkie te przestępstwa w odróżnieniu od artykułów z 1567 i 1601 r. były znane z praw Krzysztofa II Radziwiłła i znajdowały się odpowiednio w art. 12, 13, 11, 5, 14 i 15, 8, 52 oraz 2<sup>184</sup>. Jednocześnie hetman wielki podjął próbę reformy prawa wojskowego, przede wszystkim w zakresie kwestii proceduralnych. Wprowadził m.in. zasadę, w świetle której przestępstwa niezagrożone karą śmierci sędził sędzia wojskowy z prawem apelacji do wodza wyprawy. W pozostałych przypadkach wyrokować miała rada złożona z hetmana (lub jego zastępcy), dowódców oddziałów i sędziów wojskowych. W szczególnych sytuacjach, gdy istniało prawdopodobieństwo, że oskarżony będzie próbował ucieczki, należało związać go ślubem, a jego poczet zaaresztować. Osoba, która pomimo tych zabezpieczeń opuściła szeregi wojska, zostawała wytrąbiona, a jej nazwisko wpiśywano w rejestr, by na sejmie ogłosić ją infamisem<sup>185</sup>.

---

<sup>181</sup> LMAB, f. 17–131, k. 154–155; por. H. Wisner, *Wojsko litewskie*, cz. III, s. 69.

<sup>182</sup> LMAB, f. 17–131, k. 154.

<sup>183</sup> VL, t. III, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 239.

<sup>184</sup> PHБ, АД, 321/1, nr 141, k. 91–96; PHБ, АД, 321/2, nr 283, k. 1–13; LMAB, f. 17–131, pkt 7–8, k. 154v–155.

<sup>185</sup> Przykładowo: *Delata przez Ich Mość Pany Rothmistrze sub honore et conscentie podane JMP hetmanowi*, BJ, 108, s. 180–186; *Towarzystwo od różnych chorągwi za różne ekscesa według prawa i artykułów wojskowych z wojska wytrąbione*, PHБ, АД, 321/2, nr 69, k. 113–114v; *Regestr wytrąbionych*, PHБ, f. 958, IV 90, k. 72–76, 126–128v.

Przedstawione normy wprowadzone przez Sapięę upoważniają do stwierdzenia, że przynajmniej nieznacznie rozbudował on artykuły Krzysztofa Radziwiłła. Sama zaś stworzona przez niego instrukcja dotyczyła zasad funkcjonowania wojska (tak w sprawach wewnętrznych, jak i strategicznych) po odjeździe hetmana wielkiego. Tego typu normy, nierzadko dużo bardziej rozbudowane, wydawano w XVII stuleciu, a przykładem tego może być *Memoriał* spisany przez Janusza Radziwiłła 8 czerwca 1651 r., w którym w 16 punktach szczegółowo opisano działanie armii wysłanej na odsiecz Homla<sup>186</sup>. Wyjątkowość instrukcji Sapięę polega na tym, że wiele miejsca poświęcił on kwestiom sądowym, podczas gdy zawsze dominowały elementy taktyki, strategii działania, ewentualnie organizacji wojsk (np. Janusz Radziwiłł kazał podzielić większe chorągwie na dwie mniejsze, by wojska wydawały się liczniejsze, oraz utworzyć oddziały z czeladzi).

Niewykluczone, iż latach 1625–1629 również hetman polny podjął próbę stworzenia kolejnych artykułów. Jakkolwiek brak na ten temat jednoznacznej informacji, to z tego okresu pochodzi świadectwo prawodawczej twórczości hetmana – znany w literaturze, ale niepoddany analizie, akt normatywny zatytułowany *Sposób odprawowania straży*<sup>187</sup>. Dokument ten przyjęto nazywać *Regulaminem odprawowania straży w twierdzy dyneburskiej*, nie wskazuje się przy tym jego twórcy ani czasu wydania<sup>188</sup>. W tekście tego aktu odnaleźć można informacje o chorągwiach hetmańskich, gospodzie hetmańskiej i samym hetmanie, ale bez podania nazwiska. Identyfikacja osoby głównodowodzącego jest stosunkowo prosta, gdyż odnotowano, iż posiadał on trzy chorągwie: czerwoną, żółtą i białą, ta ostatnia miała – według instrukcji – w czasie trwogi gromadzić się *na tym rogu, gdzie pan Zienowicz chorąży stoi*. Pozwala to utożsamić hetmana z Krzysztofem Radziwiłłem, gdyż zachował się rejestr *Chorągwi usarskiej trzeciej K[siążę]cia JM białej* z 10 września 1625 r., gdzie wspomniany oficer został odnotowany. Potwierdza tę tezę również zestawienie obozujących w twierdzy chorągwi i porównanie ich ze spisem pozostałych oddziałów zaciągniętych przez hetmana polnego<sup>189</sup>.

<sup>186</sup> BJ, 7513, k. 12v–13.

<sup>187</sup> BCz, 2235, s. 41–44.

<sup>188</sup> G. Błaszczak, *Artykuły wojskowe i ich rola dla ustroju polskich sił zbrojnych i prawa wojskowego*, CPH 31 (1979), 2, s. 84; W. Organiściak, *Kodeksy wojskowe w Polsce roku 1775*, Katowice 2001, s. 50.

<sup>189</sup> BCz, 2235, s. 44; PHБ, АД, 321/2, nr 67, k. 1–21 (spis wykonany w Onikszcie przez Jerzego Churkowskiego 10 IX 1625 r.); PHБ, F. IV. 90, k. 198–198v. Zob. relacje o postępkach

Regulamin został ogłoszony na koniec 1625 r., na co wskazują regulacje dotyczące ciągnięcia do obozu nie tylko wozów, ale i sań. Szczegółowa analiza diariusza działań wojennych oraz regulaminu pozwala wątpić, czy w opisie chodzi o Dyneburg. Z instrukcji wynika jedynie, że wojsko rozłożyło się obozem przy bliżej niesprecyzowanym zamku w ziemi inflanckiej, odnotowano bowiem wokół zabudowania określane jako „moizy” i „ryie”. W świetle założeń armia *podjazdy odprawować powinna ku Mitawie, ku Nowej Karczmie, ku Rydze, ku Dźwinie, między Tulą a Jumfermoją jezuicką*<sup>190</sup>. Te supozycje idealnie pokrywały się z działalnością wojsk Radziwiłła obozujących pod Ekawą (20 km od Mitawy). Obóz założono 19 października 1625 r., doceniając doskonale położenie strategiczne (*sześć mil od Rygi, trzy mile od Dźwiny, dwie od Bowska, a sześć mil od Birż, trzy mile od Mitawy, cztery mile od Dali [Dahlen – K.Ł.], trzy od szanцу nad mostem (...) ośm mil od Kokenhauzu, bo zręczniejszego miejsca nie było dla załączenia gościńców do Litwy idących, i do zabieżenia inkursiom, któreby Szwed z opanowanych zamków czynić mógł*<sup>191</sup>). Przez całą jesień i zimę prowadzono stamtąd czaty, które miały rozpoznać teren i niszczyć wroga. Pierwsze dotyczyły właśnie Mitawy, Tukum, szanца broniącego przeprawy przez Dźwinę oraz Jungfermoży u ojców jezuitów *leżącej*<sup>192</sup>. Taka korelacja nie wydaje się przypadkowa i potwierdza podaną wyżej hipotezę. Dodać należy, iż Radziwiłł od początku tej kampanii wojennej był zainteresowany uregulowaniem porządku w obozie. Jak 4 października donosił hetmanowi Daniel Borzymowski z wcześniej założonego obozu: ***co mi też WXM raczy pisać o porządku w obozie*** [podkreślenie – K.Ł.], *staram się oto jako najbardziej, jednakże baczę, iż tego ustrzec nie możemy, aby w tym okręgu bez uciążenia mogło być, bo wszytka czeladź utyskuje, że nie mają czym konie karmić*<sup>193</sup>. Prawdopodobnie więc reguły wprowadzone zostały jeszcze przed założeniem obozu pod Ekawą, ale dopiero w nowym miejscu zdecydowano się na stworzenie bardzo szczegółowego regulaminu straży<sup>194</sup>.

---

w zaciągach: J. Wechman do K. Radziwiłła, Kupiszki 20 VIII 1625, AGAD, AR V, nr 17075, s. 19–21. Biogramy żołnierzy Radziwiłła: U. Augustyniak, op. cit., s. 289–380.

<sup>190</sup> BCz, 2235, s. 41.

<sup>191</sup> *Księcia Krzysztofa Radziwiłła*, s. 537–538.

<sup>192</sup> H. Wisner, *Wojna inflancka*, s. 59–64; *Księcia Krzysztofa Radziwiłła*, s. 537–545.

<sup>193</sup> AGAD, AR V, 1268, s. 15.

<sup>194</sup> Warto dodać, iż w tym czasie wojska szwedzkie nie wydawały w powyższym zakresie specjalnych regulacji odwołując się do rozwiązań przewidzianych w artykułach wojskowych.



W omawianej instrukcji nie tyle opisano nowe rodzaje przestępstw wojskowych, ile uregulowano instytucje gwarantujące przestrzeganie prawa wojskowego. Przede wszystkim uchwalono szczegółowy sposób odprawiania straży, wiele uwagi poświęcając zwłaszcza nadzorowi nad żołnierzami oraz przeprowadzeniu zmiany warty oraz straży i zasadom zatrzymywania osób. Problematyka ta znana była już w artykułach zamkowych, jednak przepisy ją regulujące nie przyjęły się w artykułach hetmańskich dla wszystkich rodzajów wojsk.

Dużo miejsca przeznaczono trwodze w wojsku. Każdemu oddziałowi wyznaczono punkt zborny, dozwolono straży dowodzonej przez oficera na atak wroga bez zgody hetmana. Wśród dodatkowych regulacji należy wymienić zasady doboru żołnierzy i koni do straży. Wybierać należało zwierzęta dobre i popisane, dosiadane przez pocztowych z pełnym rynsztunkiem. Ustalono, iż zdobyte informacje należy przekazywać jedynie hetmanowi, z wyjątkiem nagłych sytuacji, *przecie obyczajnie*, jak podkreślił prawodawca. Warta nocna miała doglądać, by żołnierze nie czynili hałasów. Uregulowano wreszcie także ruch wozów i sani ciągnących z lub do obozu, przypomniano o zakazie wyciągania takowych z obozu.

Większość z omawianych zasad postępowania była sygnalizowana w artykułach wojskowych z 1621–1622 r.: 22 (wyciąganie wozu z obozu), 26–27 (problematyka straży), 33–34 (trwoga i obowiązek stawienia się w wyznaczonym miejscu), 38, 59–60 (cisza nocna), 51 (przekazywanie nowin hetmanowi). Interesujące, że w regulaminie nie zostały powtórzone normy prawne dotyczące straży, szczegółowo opisane w artykułach wojskowych. Mowa przede wszystkim o art. 53, w świetle którego zapowiedziano postawienie na rzece Dźwinie straży, która ma łapać osoby próbujące przewozić bydło i żywność do Litwy<sup>195</sup>.

Omówiony akt normatywny potwierdza zjawisko wykształcania się nowego typu źródeł prawa wojskowego – regulaminów, które uszczegóławiały służbę wojskową, ogólnie zarysowaną w artykułach wojskowych. Różniły się one od edyktów, uzupełniających artykuły wojskowe (wprowadzały nowe przepisy), oraz uniwersałów, dotyczących konkretnej i indywidualnej problematyki. Regulaminy powstawały poprzez wyodrębnienie ich z artykułów wojskowych.

---

Zob. *Memorial för Patrik Buthwen*, Malbork 15 XII 1626, [w:] *Rikskansleren Axel Oxenstiernas skrifter och brefvexling*, Bd. III: *Bref 1625–1627*, Stockholm 1900, pkt 5, s. 421.

<sup>195</sup> ПНБ, АД, 321/2, nr 42, k. 1–6.

Już podczas wojny 1621–1622 r. Krzysztof Radziwiłł wydzielił osiem ostatnich przepisów prawnych *nie względem artykułu, ale dla wiadomości wszystkich*<sup>196</sup>.

Omawiany regulamin z 1625 r. przeznaczony był dla strażnika wojskowego, który następnie powinien informować o nim żołnierzy idących na straż, wartę, posłuch itp. i egzekwować od nich jego przestrzeganie. Taki typ źródeł szczególnie intensywnie rozwijał się od 2. poł. XVII stulecia i obejmował coraz to nowe dziedziny funkcjonowania armii: drylu, powinności poszczególnych urzędników, zasad furazowania itp. Aspekt funkcjonowania straży był nadal rozbudowywany, o czym świadczy *Powinność strażnikowska* uchwalona przez Janusza Radziwiłła w poł. XVII w.<sup>197</sup> Dodatkowo należy podkreślić, iż być może *Regulamin odprawowania straży* stanowił uzewnętrznienie regulaminów wydawanych co najmniej od lat 60. XVI stulecia. Relacjonowany przez Stanisława Cikowskiego w 1565 r. porządek w wojsku obejmował również tę problematykę: *straż postanowił i dzienną i nocną i placowi ludzie aby na każdą noc bywali. Naznaczył tego, co będzie straż zawodził i miejsca opatrował, drogi, ścieżki*<sup>198</sup>.

Dowód na istnienie regulaminów regulujących problematykę opisaną przez Stanisława Cikowskiego pochodzi z 1581 r.<sup>199</sup> Jest nim dokument nie-datowany, niepodpisany i niekompletny (nie zachowała się pierwsza karta dokumentu). Bardzo ważna problematyka, jakiej dotyczy ów edykt – wojsk koronnych i węgierskich – pozwala domniemywać, iż został on wydany przez Jana Zamoyskiego.

Na początku dokumentu odnotowano siedem straży dziennych i nocnych składających się z dwóch lub trzech oddziałów (ok. 400 żołnierzy). Na zakończenie stwierdzono: *Ty się jusz kończy straż porządkiem swym to jest alternatna poczynać się będzie*. Oddziały, które jednego tygodnia wykonywały obowiązki w dzień, następnego zobowiązane zostały do straży nocnej, i na odwrót. Uregulowano także skład, w jakim oddział miał wyruszyć. Oddziały 200-osobowe zobowiązane były do wystawienia 154 jeźdźców (w tym trzech giermków), *wytąciwszy na tho 40 koni w picowanie, dwu trębaczów, bębenice i trzech koni powodnich*. Do mniejszych oddziałów stosowano analogiczne proporcje. Dodatkowo zwolniono ze straży trzy rotę, które jednak zobowiązane zostały do

---

<sup>196</sup> PHB, АД, 321/2, nr 42, k. 5v.

<sup>197</sup> K. Górski, *Historia jazdy polskiej*, Kraków 1894, s. 93–97.

<sup>198</sup> *Polskie ustawy*, art. 28, s. 126.

<sup>199</sup> AGAD, AZ, 38, s. 24–26. Datacja na podstawie nazwisk rotmistrzów i poruczników (m.in. Stanisław Przyjemski, Prokop Siemiński, Jakub Orzechowski, Andrzej Zebrzydowski).

wypełniania *wszelkiej potrzeby*. Ponadto wszystkie dzienne i nocne oddziały miały wystawić 20% składu do nadzoru nad picownikami. Według edyktu straż powinna *wyjeżdżać wedle zwyczaju*, z miejsca naznaczonego przez strażnika wojskowego. Zakazano ponadto *zjeżdżać z placu, dopóki nie nastąpi zamiana oddziału pod karaniem zwykłym JM Pana Hetmanowym*<sup>200</sup>.

## 9. Artykuły wojskowe ogłoszone podczas odsieczy Smoleńska w 1633 r.

Kolejny intensywny etap rozwoju litewskich artykułów wojskowych przypada na lata 30. XVII stulecia, kiedy to Krzysztof Radziwiłł trzykrotnie wydał akty normatywne zaliczane do najdoskonalszych praw wojskowych okresu nowożytnego.

Pierwszy ze wspomnianych dokumentów – ogłoszony podczas wojny o Smoleńsk w lutym 1633 r. w obozie pod Krasnem – składa się ze wstępu oraz 99 numerowanych przepisów prawnych, przez co jest jednym z najbardziej rozbudowanych aktów w historii artykułów wojskowych Rzeczypospolitej Obojga Narodów<sup>201</sup>. Okoliczności jego wydania są oczywiste, związane z atakiem wojsk moskiewskich na Smoleńsk. Wówczas Krzysztof Radziwiłł, dając czas sejmowi i nowo obranemu Władysławowi IV na zorganizowanie odsieczy, zgromadził dostępne wojska litewskie. Punkt zborny został wyznaczony na przełomie grudnia i stycznia w Orszy, a zebrane oddziały udały się następnie do Bajowa, gdzie 31 stycznia 1633 r. odbył się popis. Dzień później wyruszyły do Krasnego – miejscowość znajdującej się – jak podkreślają kronikarze – zaledwie 8 mil od wojsk rosyjskich. Założono w niej ufortyfikowany obóz umocniony ostróżkiem, z którego do końca marca wyszło ponad 30 czat<sup>202</sup>. Zapoczątkowanie działań wojennych wiązało się z uprzednim ogłoszeniem arty-

---

<sup>200</sup> AGAD, AZ, 38, s. 26.

<sup>201</sup> W dalszej kolejności do najobszerniejszych należy zaliczyć artykuły Janusza Radziwiłła z 1648 r. (98), Krzysztofa Radziwiłła wydane w X 1635 r. (89), Władysława IV dla wojska cudziemińskiego z 1633 r. (89), Krzysztofa Radziwiłła z VIII 1635 r. (87) oraz artykuły aprobowane przez sejm w 1609 r. (72).

<sup>202</sup> *Summariusz krótki Gestorum w Ekspedycyey Moskiewskiej w roku 1633 a die 1 Januarii zaczętej*, [w:] *Diariusz wojny moskiewskiej 1633 roku*, wyd. A. Rembowski, Warszawa 1895, s. 3–4.

kułów, co nastąpiło prawdopodobnie niedługo po popisie, czyli w **pierwszych dniach lutego 1633 r.** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>203</sup>

Na wstępie analizy tego aktu normatywnego należy podkreślić, iż zdecydowana większość zawartych w nim przepisów znana jest z innych artykułów. Nie powinno to oczywiście dziwić, gdyż mowa tu o 100-letnim rozwoju prawa wojskowego tak w Koronie, jak i na Litwie. Za cechą charakterystyczną należy jednak uznać fakt, że Krzysztof Radziwiłł niemal każdą normę prawną zmodyfikował poprzez doprecyzowanie hipotezy lub sankcji, przez co trudniejsze jest odnalezienie wzorcowych przepisów prawnych. Szczęśliwie dosyć wyraźnie zachowany został układ przepisów prawnych z recypowanych aktów normatywnych.

Poniżej zaprezentowano zestawienie artykułów z 1633 r. (dalej: M) z dwoma wzorcowymi aktami – artykułami aprobowanymi przez sejm w 1609 r. (część pierwsza – S1, część druga – S2) i wydanymi przez Krzysztofa Radziwiłła w latach 1618–1622 (R)<sup>204</sup>. Literą K odnotowano bezpośrednie lub pośrednie odwołanie się do konstytucji sejmowych. Przepisy prawne, które są bardzo mocno przekształcone, wyróżniono kursywą, a znacząco skrócone w nowej redakcji – podkreśleniem.

1 – nowy; 2 – 4 S1; 3 – 3 S1; 4 – nowy; 5 – 5 S1 (część pierwsza); 6 – 6 S1; 7 – 7 S1; 8 – nowy; 9 – 8 S1; 10 – 10 S1; 11 – nowy; 12 – nowy; 13 – nowy; 14 – 11 S1 i K; 15 – 12 S1; 16 – 13 S1; 17 – 16 S1; 18 – 17 S1; 19 – 15 R; 20 – 20 S1; 21 – 21 S1; 22 – 22 S1; 23 – 24 S1 i K; 24 – 25 S1; 25 i 26 – 29 S1; 27 (część I) – 29 S1; 27 (część II) – nowy; 28 – nowy; 29 – 30 S1; 30 – 31 S1; 31 – 32 S1; 32 i 33 – 33 S1; 34 – nowy; 35 – nowy; 36 – 1 S2; 37 – 2 S2; 38 i 39 – 5 S2; 40 – 8 S2<sup>205</sup>; 41 – 11 S2; 42 – 14 S2; 43 – 15 S2; 44 – 20 S2; 45 – 21 S2; 46 – 22 S2; 47 – 23 S2; 48 – 28 S2; 49 – 29 S2<sup>206</sup>; 50 – 30 S2; 51 – 31 S2;

<sup>203</sup> Data wydania ma spore znaczenie ze względów formalnych. Władysław Waza został bowiem koronowany 6 lutego 1633 r. (W. Kaczorowski, *Koronacja Władysława IV w roku 1633*, Opole 1992, *passim*). Interesującym jest, czy hetman wstrzymał się z publikacją do czasu zakończenia bezkrólewia. Brak odwołania do osoby panującego, każe jednak przypuszczać, iż ogłoszone one zostały przynajmniej przed dotarciem informacji o koronacji.

<sup>204</sup> РНБ, АД, 321/1, nr 141, k. 91–96; РНБ, АД, 321/2, nr 283, k. 1–13; РНБ, АД, 321/2, nr 197, k. 1–7; *Polskie ustawy*, s. 176–191.

<sup>205</sup> Bliższy pod względem treści jest art. 3 praw wojskowych wydanych przez Stanisława Ciekowskiego z 1565 r. Biorąc pod uwagę brak innych tak podobnych przepisów oraz 68 lat różnicy w ich tworzeniu, wpływ tego aktu nie wydaje się możliwy. Zob. *Polskie ustawy*, s. 124.

<sup>206</sup> Norma ta dotycząca straży jest pod względem treści zbieżna z „Regulaminem odprawiania straży” z 1625 r. Doprecyzowano jedynie, iż to strażnik wojskowy jest odpowiedzialny za sprawne funkcjonowanie tej instytucji. Zob. BCz, 2235, s. 41–44.

52 – 32 S2; 53 – 33 S2; 54 – 34 S2; 55 – 35 S2; 56 – 36 S2; 57 – 37 S2; 58 – nowy; 59 – nowy; 60 – nowy; 61 – nowy; 62 – nowy; 63 – nowy; 64 – nowy; 65 – nowy; 66 – nowy; 67 – nowy; 68 – artykuły rotmistrzowskie lub listy przypowiednie<sup>207</sup>; 69 – 50 R lub 7–8 S2; 70 – 38 R; 71 – 12 S2; 72 – nowy<sup>208</sup>; 73 – nowy; 74 – nowy; 75 – nowy; 76 – nowy; 77 – nowy; 78 – nowy; 79 – 7 R; 80 – 12 R; 81 – 23 R; 82 – 27 R; 83 – 28 R; 84 – 30 R; 85 – 39 R; 86 – 42 R; 87 – 43 R; 88 – 44 R; 89 – 46 R; 90 – 47 R; 91 – 48 R; 92 – 49 R; 93 – 52 R; 94 – 53 R; 95 – 54 R; 96 – 55 R; 97 – 57 R; 98 – 59 R; 99 – 61 R.

Omawiane artykuły wojskowe są silnie zakotwiczone w systemie prawnym. Jako pierwsze na Litwie odwołują się do konstytucji sejmowych (art. 14), zwyczaju (art. 60), dawnych artykułów wojskowych i prawa pospolitego (art. 23) oraz listów przypowiednich (art. 64). Akt normatywny Radziwiłła ma bardzo wyrazistą konstrukcję – składa się z czterech części. Początek dokumentu, aż do art. 35, to w znacznym stopniu powtórzenie pierwszej części artykułów aprobowanych na sejmie w 1609 r. Nastąpiły tu znaczne przekształcenia recypowanego aktu, prawodawca stworzył aż dziewięć nowych norm prawnych. Część druga – obejmująca artykuły od 36 do 57 – jest mało twórcza i stanowi powtórzenie wybranych przepisów z drugiej części artykułów wojskowych 1609 r. Najbardziej nowatorski okazuje się fragment trzeci, kończący się na art. 78, a zawierający reguły zupełnie nieznanne ani w koronnym, ani w litewskim systemie prawa. Ostatnie 21 norm prawnych stanowi bardzo dokładne powtórzenie wcześniejszych praw hetmana, z lat 1618–1621.

Wydany przy okazji odsieczy Smoleńska akt prawny ma bardzo nierówny poziom. Niewątpliwie na plus należy zaliczyć bardzo dużą liczbę przepisów prawnych, które składają się na próbę całościowego uregulowania problematyki dyscypliny wojskowej. Szczególnie ważnym uzupełnieniem jest art. 75, przewidujący sądenie wszelkich przestępstw i wykroczeń nieujętych w artykułach – *według wynalazku i uwagi hetmańskiej*<sup>209</sup>. Dodatkowo przepisy przyjęte z wcześniejszych aktów prawnych zostały dostosowane do istniejącej w latach 30. XVII w. organizacji wojskowej i sytuacji geopolitycznej<sup>210</sup>.

<sup>207</sup> Zob. *Polskie ustawy*, art. 4, 7, s. 89–90.

<sup>208</sup> Podobny przepis biorący w ochronę wszelkie świątynie w tym cerkwie zaproponował Jan Zamojski w 1580 r. – budowa normy jest jednak odmienna. *Polskie ustawy*, art. 13, s. 151.

<sup>209</sup> PHБ, АД, 321/2, nr 197, k. 5v.

<sup>210</sup> Jedyne błęd występuje w art. 85, gdzie czytamy: „W ziemi nieprzyjacielskiej nic ogniem niepustoszyć (...) tym mniej w Inflanciech jako we własnych państwach Jego Kr. M. Pana Naszego”. PHБ, АД, 321/2, nr 197, k. 6.

Należy jednak zauważyć, że – przy wszystkich zaletach omawianego dokumentu – stworzenie tak dużego aktu normatywnego, opartego na kompilacji dwóch wcześniej wydanych artykułów wojskowych, spowodowało, niestety, chaos legislacyjny. Stało się tak, ponieważ podobne tematycznie przepisy umieszczono w różnych częściach aktu normatywnego, które dodatkowo nie rzadko pokrywały się pod względem treści. Największy błąd dotyczył zakazu przechodzenia towarzyszy z roty do roty oraz rozpoczynania harców bez zgody hetmana. Przepisy te zostały dwukrotnie powtórzone w art. 6 i 64 oraz 51 i 84. Prócz tego rozproszona po całym akcie normatywnym była problematyka ochrony przestępców (art. 41 i 59), więźniów (art. 56 i 63), wypowiedzenia służby (art. 5 i 79), prostytucji (art. 40 i 92), stacji żołnierskich (art. 61–62 i 80), straży (art. 33, 49, 73, 82). W dokumencie brakuje również obowiązku cyklicznego czytania artykułów wojskowych, zaś normy prawne dotyczą niemal wyłącznie oddziałów jazdy, co negatywnie wyróżnia ten akt na tle innych litewskich dokumentów. Warto podkreślić, iż błędy te występowały na większą skalę w innej kompilacji, będącej prawdopodobnie projektem powstałym po 1635 r.<sup>211</sup>

W omawianym akcie Radziwiłła jest aż 17 nieznanymi wcześniej regulacji, co jak na XVII-wieczny dokument należy uznać za liczbę imponującą. Jednakże aż pięć poruszonych w nich problemów można dostrzec także w instrukcji Lwa Sapiehy z 1625 r.<sup>212</sup> – są to zapewne normy prawne, które istniały wcześniej (w latach 1625–1629), a następnie zostały przejęte przez Krzysztofa Radziwiłła. W pierwszej kolejności należy wymienić wśród nich bardzo ważne instytucje wytrąbienia z wojska i składania „ślubów” – odnotowane w art. 66–67. Problem ten został szczegółowo opisany w 1625 r., więc bezpośrednia recepcja tych norm prawnych nie budzi wątpliwości. Pozostałe trzy przepisy dotyczą przestępstw wojskowych, wcześniej nieujmowanych w artykułach, ale dostrzeżonych przez Sapiechę. Mowa o wybieraniu żywności podczas ciągnięcia, pieniężnych stacjach i pobieraniu gotówki zamiast żywności w wyznaczonych do tego miejscach (art. 11, 61, 62)<sup>213</sup>.

Pozostaje zatem 12 nowych jednostek redakcyjnych. Najważniejszym nowym przepisem, prócz analizowanego już art. 75, jest art. 8. W świetle tej

---

<sup>211</sup> BCz, 2245, s. 11–27; M. Kukiel, op. cit., s. 202–210.

<sup>212</sup> LMAB, f. 17–131, pkt. 7–8, k. 154v–155.

<sup>213</sup> Pierwszy raz problematyka pieniężnych stacji poruszona została w artykułach Krzysztofa Radziwiłła z 1617 r. PHБ, АД, 321/2, nr 283, k. 2v.

normy dowódca oddziału ochraniający swego podwładnego przed wymiarem sprawiedliwości (*w jakimkolwiek excessive, przeciwko artykułom wojskowym i zakazowi hetmańskiemu popełnionych*) podlegać będzie karze analogicznej do tej, jaka grozi za przestępstwo, które chciał zataić. Dodatkowo zgodnie z art. 13 oficerowie, na ręce których ludność cywilna złożyła pozew, powinni uczynić sprawiedliwość. W razie mataczenia podlegali karze przewidzianej za zatajenie przestępstwa<sup>214</sup>. Oba te przepisy były zgodne z tendencją usprawnienia dyscypliny wojskowej w armii proponowaną przez sejm<sup>215</sup>. Narzucenie dowódcom oddziałów obowiązku oskarżania przed sądem wojskowym podwładnych z przestępstw wojennych i osobistego czynienia sprawiedliwości z przestępstw popełnionych na ludności cywilnej, pod groźną sądu hetmańskiego, musiało być bardziej skuteczne niż przekazywanie takich sytuacji na forum trybunału lub sądu grodzkiego. Wprowadzenie tych norm i zaangażowanie hetmana w ich realizację stworzyło potężny instrument do utrzymania zasad dyscypliny wojskowej w obrębie pojedynczego oddziału<sup>216</sup>.

Próba narzucenia ściślejszych reguł na dowódców oddziałów widoczna jest również w przepisie 60, gdzie niesprawiedliwe rozdzielanie żołąd lub zatrzymywanie części dla siebie uznano za przestępstwo kradzieży. Problem ten prawodawcy dostrzegali i akcentowali już znacznie wcześniej. Warto podkreślić spostrzeżenia Jana Karola Chodkiewicza poczynione pod Chocimiem, iż niektórzy rotmistrze *pieniąże z skarbu W.K.Mci na rotę wzięwszy na swoją potrzebę obrócili, a towarzystwo na kredyt tylko w służbę zaciągneli. Zaczyn też tak płocho na granicę przychodziwszy sami i konie znędznieli prędko, że samego*

---

<sup>214</sup> Można mieć jednak wątpliwości, czy przepisy przewidujące karanie oficerów były stosowane w praktyce. Przykładowo kapitan zamku w Dyneburgu – Jan Berk notorycznie unikał sądownictwa swoich podwładnych. Krzysztof Radziwiłł stanowczo domagał się uczynienia sprawiedliwości w przeciwnym bądź razie groził wysłaniem „komisarza, któryby bez wszelkiego respektu według samej słuszności, a praw i artykułów wojskowych dojrzał tego aby słuszną ukrzywdzonych stała się satysfakcja”. Uniwersał Krzysztofa Radziwiłła do Jana Berka, Birze 10 XI 1636, PHB, AII, 242, nr 84.

<sup>215</sup> K. Łopatecki, *Cywilna jurysdykcja wobec wojskowych w Koronie na przełomie XVI i XVII stulecia*, [w:] *Miscellanea historico-iuridica*, t. 5, red. A. lityński, P. Fiedorczyk, Białystok 2007, s. 33–56.

<sup>216</sup> W dalszym ciągu, by wymusić zdecydowane działania, należało powiadomić o przestępstwach hetmana, który wydawał stosowne uniwersały do oficerów nakazujące wymierzenie sprawiedliwości „in instanti” lub zobowiązując do aresztowania prowodyrów i wysłania ich na sąd hetmański. Zob. ekscesy popełnione w ekonomii grodzieńskiej w 1653 r. AGAD, AR VI, 36, s. 417–419.

towarzystwa z pocztami spod różnych chorągwi do kilkadziesiąt z wojska uciekło. Opisując podobne sytuacje w piechocie i jeździe, hetman, odnosząc się do dowódców, podsumował: *nie wiem co z nimi rzec, jednak zgani się każdemu z nich taki nieprzystojny ich postępek*<sup>217</sup>.

W omawianych artykułach Radziwiłła powyższa luka prawna została zlikwidowana. Co więcej, przewidziano, że krzywda uczyniona podwładnym przez dowódcę również będzie podlegała karze wymierzonej przez sąd hetmański. Usprawienie wymiaru sprawiedliwości miało polegać dodatkowo na zastosowaniu art. 58 i 59, które od momentu złożeniu skargi lub pozwu zakazywały zawierania ugody i za przestępstwo uznawały ochronę przestępcy. Istotną rolę odgrywał również art. 28, zobowiązujący wszystkich do rozdzielania kłócących lub pojedynkujących się żołnierzy oraz obligujący do denuncjacji.

Nowatorska instytucja wprowadzona została w art. 27, gdzie hetman ograniczył odwieczną regułę zaciągu towarzyskiego, w świetle której pocztowi byli pod bezpośrednią władzą towarzyszy. Przepis ten zakazywał towarzyszom wykorzystywania pocztowych (i ich koni) do innych celów niż militarne. Przewodawca uznawał ich za pełnoprawnych żołnierzy od momentu popisu i zobowiązywał, by czeladź pocztowa *zawsze poczet osiadala*<sup>218</sup>. Artykuł ten wraz z przestępstwami zagrożonymi wyrzuceniem z wojska i konfiskatą pocztu składa się na znaczącą próbę ograniczenia pozycji towarzyszy w autoramencie narodowym. Ograniczono im możliwość wzięcia urlopu, a za nieprzybycie na czas do armii zagrożono wytrąbieniem z wojska (art. 64)<sup>219</sup>.

Rozsądne rozwiązanie zaproponowane zostało w art. 74, który stanowił uzupełnienie znanego skądinąd przepisu 95, nakazującego towarzyszom utrzymanie stanu osobowego pocztów. Wszelkie straty miały być natychmiastowo uzupełniane, a wyjątek stanowiły tu dwie sytuacje: śmierć konia lub choroba pocztowego. Krzysztof Radziwiłł zdecydował również, że jeśli koń lub pacholik zginie w walce, towarzysz do końca ćwierci nie musi tej straty uzupełniać,

---

<sup>217</sup> J.K. Chodkiewicz do Zygmunta III Wazy, obóz pod Chocimiem 27 VII 1621, SRS, EIXP, 88, karty niepaginowane.

<sup>218</sup> Zapoczątkowała tę zmianę norma zawarta w „Regulaminie odprawiania straży” z 1625 r., gdzie nakazano na straż wypuszczać jedynie pocztowych w pełnym rynsztunku na dobrych, popisanych koniach. BCz, 2235, s. 42.

<sup>219</sup> PHB, f. 958, IV 90, k. 126: towarzysz Jędrzej Krasowski po otrzymaniu urlopu przez pół roku nie wrócił do oddziału za co został przez Krzysztofa Radziwiłła wytrąbiony z wojska (prawdopodobnie w 1634 r.). Podobnie m.in. za analogiczne przestępstwo wytrąbiono Gabriela Maciejowicza z roty Bohdana Stetkiewicza.



a dodatkowo otrzymuje na osobę pacholika żołąd, jednak w zamian ma wystawić kolejnego jeźdźca w następnej ćwierci<sup>220</sup>.

Kolejnym niezwykle wartościowym zestawem przepisów są art. 34 i 35. Hetman na nowo uregulował w nich zasady dotyczące ciągnięcia armii, wprowadzając szczegółowe reguły zachowania, których nadzorowanie zlecił dowódcy. Dodatkowo luźna czeladź miała podróżować *pod znaczkim, każda przy swojej chorągwi*<sup>221</sup>. Analogiczne reguły wprowadził dla furmanów i osób będących przy wozach, zakazując im odchodzenia od kolumny. Normy te, wraz z art. 11 i 73 – zakazującymi zasięgania żywności podczas ciągnięcia i mijania straży – miały usprawnić zasady przemieszczania się, ograniczając przy tym straty ludności cywilnej. Uzupełnienie tych rozwiązań znalazło się w art. 65 i dotyczyło zasad picowania. Tu również wykorzystano podział czeladzi na rotę skupioną wokół chorągwi. Całość miała być podzielona na dwie części, z których pierwszej przydzielono zadanie pozyskiwania żywności, drugiej zaś stanie na straży, a nad przebiegiem całej operacji miał czuwać wyznaczony do tego towarzysz.

W dokumencie wprowadzono także kolejne normy dotyczące zdobyczy wojennej. Z myślą o zapobieżeniu demoralizacji wynikającej z chęci zagrabienia jak największych łupów stworzono dwa przepisy – art. 78 i 63 – zgodnie z którymi po każdym picowaniu, podjeździe, czacie itp. wszelka zdobycz miała być przez sędziów wojskowych dzielona na majdanie; każdy zaś pod groźbą kary śmierci miał informować o swoich łupach. Po bitwie natomiast nakazano żołnierzom, którzy podczas starcia zdobyli więźnia lub chorągiew, niezwłocznie przedstawić ich hetmanowi<sup>222</sup>.

Wprowadzono sporo nowych ustaleń w kwestii religii. Rozbudowany art. 1 dotyczył pobożności, która – choć poruszana była na początku większości artykułów – tu doczekała się znacząco odmiennego ujęcia. Po pierwsze, na nowo

<sup>220</sup> Był to jeden ze stale powtarzających się żądań żołnierskich. Zob. *Prośby żołnierzy podane do JE Kró. M. w obozie*, [Smoleńsk] 3 XII 1609, SRS, EIXP, 94, karty niepaginowane, pkt 3.

<sup>221</sup> Zastosowanie reguły w praktyce: AGAD, AR VI, 36, s. 91.

<sup>222</sup> Kradzieże chorągwi zdarzały się od początku hetmanatu Krzysztofa II Radziwiłła. Działanie to było jednoznacznie potępiane przez żołnierzy, pociągało za sobą ujmę dla całej armii, która po zwycięstwie prezentowała zdobycz na forum publicznym. J. Kunowski, *Ekspedycja inflancka 1621 roku*, oprac. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2007, s. 133: „Królewski biały kornet haftowany złotem; Zakradziony nie mógł być należony potem. Przy chorążym tuż drzewce od niego leżało, Łakomemu na złocie więcej należało, Niżeli sławie dobrej, niezła temu radzić, Trudnić cnotę w łakomstwo od wieku wprowadzić”.

zdefiniowano rolę Boga podczas wojen; po drugie, wyraźnie podkreślono pluralizm światopoglądowy (*gorąco każdy według swego nabożeństwa modlić*); po trzecie, utożsamiono przestępstwa wojskowe z grzechami, za które grozi kara Boża. W art. 72 zabroniono z kolei niszczyć *kościółów jakiegokolwiek wyznania i nabożeństwa, także też cerkwi*.

Wśród mniej oryginalnych przepisów można wymienić: art. 4 – zobowiązujący rotmistrzów, poruczników, kapitanów i towarzyszy do bezwzględnej obecności przy oddziałach, pod karą wytrąbienia z wojska; art. 12 – zakazujący sprzedaży chłopom alkoholu; art. 76 – obejmujący ścisłą ochroną prawną kupców; oraz art. 77 – zobowiązujący wszystkich do zapobiegania pożarom.

Wprowadzone w omawianym dokumencie reformy należy ocenić bardzo wysoko. Jego autor w mniejszym stopniu skupił się na nowych przestępstwach, w większym zaś na stworzeniu instytucji i procedur gwarantujących właściwy poziom dyscypliny wojskowej. Wprowadził zasady postępowania przed wojskowym wymiarem sprawiedliwości, ustalił realne zobowiązania dowódców w aspekcie zachowania porządku wewnątrz oddziałów. Istotna była także próba ograniczenia pozycji towarzyszy i upodmiotowienia pocztowych w jeździe.

Tak nowatorskie artykuły wojskowe skłaniają do szukania innych jeszcze wzorców tego aktu. Przede wszystkim warto przyjrzeć się szwedzkim artykułom wojskowym Gustawa II Adolfa<sup>223</sup>. Wśród nowych przepisów stworzonych przez Radziwiłła przynajmniej trzy mają bardzo podobną konstrukcję i treść z normami szwedzkimi. Przepis zakazujący dowódcom ochraniać przestępców skorelowany jest z art. 167, a jedyna różnica w wersji szwedzkiej polega na dopuszczeniu ochrony wobec najbliższej rodziny, co potraktowano jako prawo naturalne. Również przestępstwo polegające na niewydawaniu pieniędzy podwładnym było dobrze znane u północnego sąsiada WKsL. Odpowiednik art. 60 odnaleźć można w art. 132, gdzie różnicę stanowi z kolei potwierdzenie przez Krzysztofa Radziwiłła zwyczaju w sposobie opłacania piechoty niemieckiej. Także ochrona kupców była równie ścisła w armii Gustawa Adolfa, co

---

<sup>223</sup> Pod uwagę wzięłem artykuły opublikowane przed 1632 r. Zob. *Utkast till Krigs-Artiklarne, utfärdade den 15 Juli 1621*, [w:] *Konung Gustaf II Adolfs skrifter*, ed. C.G. Styffe, Stockholm 1861, s. 243–253; *Code of articles of king Gustavus Adolphus of Sweden (1621)*, [w:] W. Winthrop, *Military Law and Precedents*, Washington 1920, s. 907–918. Wersje rękopiśmienne: Riksarkivet, Militaria 904, karty niepaginowane. Pierwsza redakcja liczy 37 i 55; druga – 167, a ostatnia – 150 przepisów prawnych. Ich zmienna liczba wiąże się z ciągłym poprawianiem i uzupełnianiem wydanych pierwotnie 15 lipca 1621 r. Podając numery artykułów posługuję się najbardziej rozbudowaną wersją.

zapisano w art. 91. Podkreślić należy, iż podobieństw istnieje znacznie więcej, ale w powyższych trzech przypadkach zbieżność wydaje się na tyle daleko posunięta, że stwarza uzasadnione przypuszczenia o recepcji prawa szwedzkiego.

U Radziwiłła dostrzec można także przejęcie pewnego założenia systemowego z artykułów Gustawa II Adolfa. Prawo szwedzkie nie tyle skupiło się na rozwoju prawa materialnego, ile na wykształceniu prawa formalnego – instytucji i procedury sądowej. Zmiany proponowane przez Krzysztofa Radziwiłła również idą w tym kierunku. Ponadto z treści artykułów hetmańskich jednoznacznie wynika, iż prawa wówczas uchwalone obowiązują zarówno autorament narodowy, jak i cudzoziemski. W hipotezie norm prawnych obok rotmistrzów i poruczników występują również kapitanowie i ich podkomendni. Dodać należy, iż podczas popisu pod Krasnem w obozie wojskowym było sześć chorągwi husarskich (867 osób), osiem kozackich (1046 osób) oraz – co istotne – cztery rotty dragonii (475 osób), sześć piechoty polskiej i cztery niemieckiej (odpowiednio 984 i 1029 żołnierzy)<sup>224</sup>.

Dokument Krzysztofa Radziwiłła należy ocenić dwójako. Ze względu na liczbę i jakość stworzonych norm prawnych jest to niewątpliwie wybitna praca. Wymagała ona sporego zaangażowania intelektualnego hetmana, o czym zresztą świadczy szczęśliwie zachowany brudnopis Radziwiłła zatytułowany *Do artykułów przypisać*. Na karcie tej hetman umieścił 15 przestępstw i instytucji, które należało poprawić lub zmienić<sup>225</sup>. A jednak całościowe spojrzenie na akt pozwala zauważyć wiele rażących błędów logicznych i systemowych, rozrzucenie przepisów prawnych, bez porządku logicznego, po całym obszernym dokumencie. Przypuszczać należy, iż nie starczyło Krzysztofowi Radziwiłłowi czasu na jego dopracowanie.

W 1633 r. powstał najobszerniejszy znany wojskowy akt normatywny, opierający się w większości na rozwiązaniach koronnych z 1609 r., w którym przyjęto również część rozwiązań zastosowanych przez samego Radziwiłła w latach 1618–1622, a także Lwa Sapiechę z 1625 r. Dostrzegalny jest przy tym wpływ szwedzki. Pomimo tego aż dziewięć przepisów prawnych ma w pełni nowatorski charakter, a większość pozostałych została dopracowana na potrzeby smoleńskiej kampanii wojskowej.

<sup>224</sup> BCz, 1642, k. 88–90. Potwierdza to *Rejestr wytrąbionych*, PHБ, f. 958, IV 90, k. 72–76, gdzie odnotowani są żołnierze z rot husarskich, kozackich, ale również „Niemcy z różnych kompanii, którzy różnymi czasy z wojska swawolnie pouciekali”.

<sup>225</sup> PHБ, АД, 321/2, nr 258, k. 1.

## 10. Ukształtowanie litewskiego prawa wojskowego w 1635 r.

Rozejm podpisany 26 września 1629 r. w Starej Wsi na sześć lat zawiesił konflikt szwedzko-polski. Wraz z jego końcem strona polsko-litewska podjęła zdecydowane działania zmierzające do odbicia utraconych ziem na Pomorzu i w Inflantach, Szwedzi zaś, zaangażowani w wojnę trzydziestoletnią, po śmierci Gustawa II Adolfa zainteresowani byli pokojowym rozstrzygnięciem konfliktu<sup>226</sup>. 1 stycznia 1635 r. Krzysztof Radziwiłł otrzymał buławę wielką i mianowany został komisarzem do rozmów ze Szwecją<sup>227</sup>, jednakże wobec przedłużających się rozmów dyplomatycznych, wycofał się z negocjacji. Udał się na Litwę, gdzie zaczął przygotowywać atak na Inflanty<sup>228</sup>. Bardzo aktywne działania dyplomacji francuskiej i angielskiej, zainteresowanych dalszym udziałem wojsk szwedzkich w wojnie z Cesarzem, doprowadziły ostatecznie do podpisania rozejmu w Sztumskiej Wsi<sup>229</sup>. Wszystkie te okoliczności sprawiły, że udana kampania wojenna została niewykorzystana i Litwini musieli oddać stronie szwedzkiej kilka miast i zamków podczas niej zdobytych<sup>230</sup>.

Dla rozwoju prawa wojskowego krótkotrwałe walki w Inflantach miały kluczowe znaczenie. Przedłużające się negocjacje pokojowe umożliwiły hetmanowi dobre przygotowanie logistyczne i organizacyjne do kampanii, którego owocem są zachowane w jednym egzemplarzu (kopii) *Artykuły wojskowe na expeditie inflanckiej od Ks[ięcia] J[ęgo] M[ości] Pana Krzysztofa Radziwiłł[ę]*

---

<sup>226</sup> Szwedzi nawiązali sojusz z Wielkim Księstwem Moskiewskim, by odwrócić uwagę Rzeczypospolitej od problematyki bałtyckiej. W wyniku działań dyplomatycznych udało się im skłonić cara Fiodora do ataku na Smoleńsk. Doskonałe wzajemne relacje ustały wraz ze śmiercią Gustawa Adolfa, mimo to jeszcze w 1633 r. w Sztokholmie funkcjonowała rosyjska „Wielka Ambasada”. B.F. Porshnev, *Muscovy and Sweden in the Thirty Years' War, 1630–1635*, ed. P. Dukes, trans. B. Pearce, Cambridge–New York, Melbourne 1995, s. 63–164, 208–242.

<sup>227</sup> AGAD, AR I, 8184; U. Augustyniak, *Dwór i klientela Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640). Mechanizmy patronatu*, Warszawa 2001, s. 23.

<sup>228</sup> A. Rachuba, *Litewskie przygotowania do wojny ze Szwecją w 1635 roku*, [w:] *Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej Obojga Narodów ze Szwecją w XVII wieku*, red. M. Nagielski, Warszawa 2007, s. 33–44.

<sup>229</sup> M. Serwiński, *Francja wobec Polski w dobie wojny trzydziestoletniej, 1618–1648*, Poznań 1986, s. 127 i n.

<sup>230</sup> J. Radziwiłł do K. Radziwiłła, Gdańsk 6 IX 1635, [w:] E. Kotłubaj, *Życie Janusza Radziwiłła*, Wilno–Witebsk 1859, s. 284–285.

wojewody wileńskiego, hetmana wielkiego WXL wojsku podane A[nn]o 1635<sup>231</sup>. Te nieznanne Stanisławowi Kutrzebie artykuły składają się z 84 przepisów prawnych. Niestety, w dokumencie nie podano dokładnego czasu i miejsca wydania, jednakże z uwagi na krótki okres kampanii możliwy przedział czasowy jest niewielki. Sądzić należy, iż artykuły zostały ogłoszone na początku działań wojennych – prawdopodobnie na początku sierpnia<sup>232</sup>.

Niedługo później, po zakończeniu działań wojennych, książę wydał *Artykuły wojskowe po ekspedycji inflanckiej księcia JM pana Krzysztofa Radziwiłła*, które również zachowały się w jednym egzemplarzu. Do II wojny światowej przechowywano je w Bibliotece Ordynacji Krasieńskich i dokument ten włączył Stanisław Kutrzeba do swego wydawnictwa źródłowego z 1937 r.<sup>233</sup>

Omawiane artykuły – choć bardziej obszerne (liczyły 89 przepisów prawnych) – w znacznej mierze były powtórzeniem wcześniejszych, ogłoszonych w tym samym roku. W nagłówku zaznaczono, iż opublikowano je w sierpniu, jednak informacja ta nie może być prawdziwa, odnosi się zapewne do wcześniejszej redakcji artykułów, jako że jeszcze 28 sierpnia Krzysztof Radziwiłł nie wiedział o podpisanym rozejmie<sup>234</sup>. Miesiąc później książę w nowej sytuacji politycznej wysłał do króla list z zapytaniem o dalsze losy armii litewskiej. Władysław IV, upewniwszy się, iż hetman otrzymał wiadomość o rozejmie przed wyjściem pierwszej ćwierci, nakazał nie przedłużać wojsku służby i armię rozpuścić<sup>235</sup>. Po uwzględnieniu czasu potrzebnego na przesłanie listu można stwierdzić, że wojsko mogło zostać rozpuszczone pod koniec października. Po demobilizacji WKsL nie posiadało wojsk polowych, a zatem wydanie artykułów nie miałyby racji bytu, dlatego też należy uznać, iż artykuły znowelizowano tuż przed rozpuszczeniem wojska. Świadczy o tym jeden z trzech nowych przepisów prawnych wówczas dodanych – art. 32 – wynik listownej konsultacji hetmana z królem. Brzmi on: ***Gdy wojsko rozprawować przydzie*** [podkreślenie – K.Ł.], *powinni wszyscy pułkownicy, rotmistrze, kapitan, dojrzyć tego, aby*

<sup>231</sup> AGAD, AR II, nr 1154, s. 1–16.

<sup>232</sup> J. Radziwiłł do K. Radziwiłła, Kwidzyna 28 VIII 1635, [w:] E. Kotłubaj, op. cit., s. 280. Pierwsze relacje z podjętych działań wojennych książę wysłał 7 VIII ze Świadości, 10 VIII z Radziwiliszek i 11 VIII z Taurogów. Por. A. Rachuba, op. cit., s. 43.

<sup>233</sup> „Artykuły wojskowe po ekspedycji inflanckiej” znajdowały się rękopisie nr 309 BOZ, na stronach 287–304. Zob. F. Pułaski, *Opis 815 rękopisów Biblioteki Ordynacji Krasieńskich*, Warszawa 1915, s. 446; *Polskie ustawy*, s. 232–253.

<sup>234</sup> Zob. J. Radziwiłł do K. Radziwiłła, Płońsk 26 IX 1635, [w:] E. Kotłubaj, op. cit., s. 289–290.

<sup>235</sup> J. Radziwiłł do K. Radziwiłła, Trąbki 8 X 1635, [w:] ibidem, s. 292–293.

się skromnie, przystojnie, bez krzywdy i obciążenia ludzkiego rozjechali. A jeśliby co takowego postrzegli, żeby się znowu kupić albo jakie szkodliwe zamysły brać przed się chcieli, tedy sub ea fide, którą J.K.M. i Ojczyźnie powinni, mają hetmana przestrzec, aby wczas takim rzeczom zabiegał<sup>236</sup>. Wydaje się więc, że artykuły wydano w październiku – sam hetman nie traktował ich jako nowych praw, tylko nieznaczną korektę istniejących, dlatego jako czas uchwalenia podał ten właściwy dla pierwszej redakcji. Działanie hetmana jest jedyną w historii Rzeczypospolitej potwierdzoną zmianą artykułów przed rozpuszczeniem wojska.

Powyższe zestawienie wskazuje, iż co do zasady normy mają identyczne brzmienie, różnice są kosmetyczne. W późniejszej wersji hetman w hipotezie normy prawnej rozszerzył katalog żołnierzy o pułkowników. W pięciu przypadkach przepisy różniły się w większym zakresie, co odnotowano kursywą<sup>237</sup>.

Po kampanii hetman zdecydował się dodać trzy przepisy: 32, 88, 89 oraz umieścić nowe normy prawne w znanych wcześniej art. 42 i 55. Na końcu dokumentu umieszczono dwie istotne instytucje. W art. 88 powołano przy pisarzu polnym lub jego substytucie „deputata przysięgłego hetmańskiego”<sup>238</sup>. Ten dwuosobowy zespół obowiązany był prowadzić szczegółowy rejestr wszelkich zmian kadrowych w wojsku. Przyczyn tej reformy należy upatrywać w nierzadkich sytuacjach braku pisarza polnego lub jego zastępcy przy armii oraz w coraz liczniejszych patologiach nienależnego pobierania żołdu za nieistniejących żołnierzy. W pierwszym przypadku rotmistrze nie mieli przed kim dokonać popisu, co prowadziło do nielegalnych z formalnego punktu widzenia popisów przed hetmanem lub starostami<sup>239</sup>. W drugim przypadku głównym źródłem patologii było prawo towarzyszy do żołdu po utracie pocztowego w wyniku walki, wobec braku nadzoru często nadużywane. Dowódcy nakazano złożyć deklarację w terminie trzydniowym od nieszczęśliwego zdarzenia; po tym czasie wspomniany przywilej przepadał. Tak uzupełniany spis oddziałów miał być co tydzień prezentowany hetmanowi<sup>240</sup>. Prócz tego hetman powołał mocą art. 89 przysięgłych sędziów wojskowych, którym powierzył zadanie zbierania pozwów

<sup>236</sup> *Polskie ustawy*, s. 241.

<sup>237</sup> Analiza tych przepisów w konfrontacji z artykułami dla wojska cudzoziemskiego (1633) i koronnego (1609): U. Augustyniak, *W służbie*, s. 88–108.

<sup>238</sup> Regulacje te stanowiły uzupełnienie konstytucji sejmowej z 1627 r. „o pisarzu polnym”, kiedy to sejm zezwolił na mianowanie substytutów. VL, t. III, s. 278.

<sup>239</sup> Przykładowo rotmistrz Ferens Tyzyna dokonał w Widzieniażkach 12 VIII 1600 r. popisu przed starostą wilkomirskim Marcinem Giedrojciem. PHБ, АД, 321/1, nr 44 (oryginał).

<sup>240</sup> Przykłady takich spisów z 1649 r.: AGAD, AR VI, 36, s. 10–19.

i skarg od żołnierzy na przełożonych oraz rozstrzygnięcie spraw, gdyż nierząd-ko w oddziałach *krzywda, albo opresja wielka* [się] *dzieje*. Do art. 42 Krzysztof Radziwiłł dodał powszechnie znany przepis o nadzwyczajnym reżimie prawnym w okresie ciszy nocnej, a w art. 55 nakazał dowódcom zgłaszać hetmanowi wszystkie przypadki zdrady. W tym ostatnim przypadku hetman popełnił błąd, gdyż norma ta już istniała w art. 65

Tabela 7. Zestawienie artykułów hetmana Krzysztofa Radziwiłła z sierpnia i października 1635 r.

Artykuły wojskowe z sierpnia 1635 r.	Artykuły wojskowe z października 1635 r.
1–11	1–11
12	12 i 13
13–14	14–15
15	16 i 17
16–17	18–19
18	20
19	21
20–22	22–24
23	25 i 26
24–28	27–31
brak	32
29	33
30	35
31	34
32	36
33–37	37–41
38	42 (cz. 1)
brak	42 (cz. 2)
39–45	43–49
46	50
47–50	51–54
51	brak
52–57	55–60
58	61
59–84	62–87
brak	88
brak	89

W kolejnej redakcji usunięto jeden cały artykuł, według pierwotnej numeracji – 51. W redakcji z sierpnia 1635 r. wprowadzono przestępstwo łupieństwa podczas walk bez pozwolenia dowództwa, zagrożone karą śmierci, co stanowiło kopię rozwiązań stosowanych w wojskach Gustawa Adolfa<sup>241</sup>. Trudno zrozumieć intencje hetmana, który przepis ten usunął, tym bardziej, że w artykułach dla wojsk cudzoziemskich nie miał on odpowiednika. Wydaje się jednak, że porzeczono na art. 61, który nakazywał wszelkie łupy gromadzić do podziału na majdanie.

Usunięty został również kontratyp podany w art. 21, który uwalniał od utraty czci osobę odstępującą od chorągwi, gdyby udowodniła, że *dla niedbałości chorążego swego musiał* [uciekać] (...) *pominąwszy chorągiew swoją*<sup>242</sup>. Likwidacja tego wyjątku jest już zupełnie oczywista, gdyż chorągiew była symbolem honoru żołnierskiego i żadna przyczyna nie powinna tłumaczyć takiego zachowania. W niektórych normach prawnych uległy zmianie również sankcje, przykładowo w art. 41 usunięto karę biegania przez szeregi<sup>243</sup>, w art. 51 zamiast kary śmierci wprowadzono możliwość utraty czci, a w art. 73 usunięto karę śmierci.

Podsumowując, z formalnego punktu widzenia artykuły wojskowe z sierpnia i października 1635 r. należy uważać za dwa akty normatywne. Różniły się one zaledwie kilkoma, ale bardzo istotnymi przepisami, wprowadzającymi nowe urzędy i niespotykane wcześniej reguły dotyczące zasad rozpuszczania wojska. Dodać należy, iż po krótkiej kampanii wojennej z 1635 r. Radziwiłł zdecydował się na lekkie złagodzenie kar opisanych w redakcji sierpniowej.

Ocena stopnia oryginalności przepisów prawnych z 1635 r. zostanie oparta na analizie bardziej rozbudowanego aktu z października. Krzysztof Radziwiłł gruntownie przerezagował układ przepisów, w przeciwieństwie do artykułów

---

<sup>241</sup> Zob. *Code of articles*, art. 93, s. 912.

<sup>242</sup> AGAD, AR II, t. 9, nr 1154, s. 5.

<sup>243</sup> Kwestią wymagającą odrębnych badań jest zastosowanie kary biegania przez różgi w narodowym autoramencie. Sankcję tą uważano za hańbiącą i według regulaminów końca XVIII w. żołnierze kawalerii w ten sposób ukarani nie mogli w dalszym ciągu służyć w tej formacji. W. Organiściak, *Z badań nad karami na ciele w prawie wojskowym Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVI–XVIII wieku*, [w:] *Z dziejów prawa*, cz. 3, red. A. Lityński, Katowice 2002, s. 33. Być może hańbiący charakter kary doprowadził do wycofania się Krzysztofa Radziwiłła z ich stosowania. Interesującą próbę zmiany oceny tej sankcji podjęła się rada miejska w Genui, która artykułach wojskowych z pocz. XVIII w. zakazała zniesławiania osób nią dotkniętych (art. 47). L.M. Zignago, *Instituti et Ordini militari da osservarsi dalle truppe della Serenissima Repubblica di Genova*, Genova 1722, s. 72–84.



z lat 1617, 1618, 1621–1622, 1633 brak bloku w omawianym dokumencie przepisów prawnych wziętych z konkretnych aktów normatywnych. Wskazanie wzorcowych norm jest znacznie utrudnione również z uwagi na duży stopień ingerencji hetmana w ostateczny kształt norm prawnych, w wyniku czego zmodyfikowana jest hipoteza, dyspozycja lub sankcja. Takie przepisy w przeprowadzonej tu analizie uznawano za nowatorskie. Kategorię tę odnotowano słowem „nowe”, kursywą zaś zaznaczono przepisy prawne, które – choć nieidentyczne – posiadają dostrzegalny związek z recypowaną normą. Za wzorcowe artykuły wojskowe uznano te akty, które przynajmniej w jednej normie mają unikalne brzmienie – niepojawiające się w żadnych innych prawach – i zostały powtórzone w 1635 r.

Największa grupa przepisów wzięta została z artykułów hetmańskich Krzysztofa Radziwiłła wydanych na wyprawę Smoleńską pod Krasnym w 1633 r. (K) oraz artykułów aprobowanych na sejmie w 1609 r. (część pierwsza – S1, część druga – S2). Odnaleźć można również przepisy istniejące w artykułach Krzysztofa Radziwiłła ogłoszonych podczas wojny o Inflanty 1621–1622 (I) oraz w prawach dla wojska cudzoziemskiego opublikowanych przez Władysława IV (C). Daje to bardzo duży, jak na standardy Rzeczypospolitej, katalog czterech wzorcowych aktów normatywnych, jednakże z uwagi na ogłoszenie ich w 1635 r. przez Krzysztofa Radziwiłła związek z wymienionymi aktami wydaje się oczywisty.

Ogromnym zaskoczeniem jest natomiast wystąpienie czterech innych aktów normatywnych. Po pierwsze, wzorowano się na artykułach szwedzkich i to nie tylko z redakcji drukowanych, wydawanych w Niemczech w latach 1632–1633 (te znalazły odzwierciedlenie w artykułach dla wojsk cudzoziemskich). Krzysztof Radziwiłł korzystał niewątpliwie z jeszcze starszej redakcji praw szwedzkich, stale rozbudowywanej od 1621 r. w ciągu działań wojennych z Litwą i Koroną (G), o czym świadczy analizowany już art. 51 redakcji sierpniowej oraz art. 21 z października 1635 r. W poszukiwaniach nowych artykułów sięgnął nawet do praw z XVI stulecia – wykorzystał regulację Floriana Zebrzydowskiego z 1561 r. – art. 4 (F). W stosunku do artykułów wydanych pod Krasnem w 1633 r. Radziwiłł rozszerzył problematykę na kwestie obrony i zdobywania fortyfikacji, wykorzystując przy tym artykuły zamkowe Mikołaja Radziwiłła z ok. 1561 r. (Z) – art. 27, 66, 67 oraz artykuły Jana Zborowskiego z 1570 r. (N) – art. 31. Pozwala to przypuszczać, iż przy tworzeniu w 1635 r. nowych artykułów wykorzystano aż osiem starych redakcji – co jest

liczbą imponującą. Dodać należy, iż wszystkie one w odpisach przechowywane były w archiwum hetmańskim Radziwiłła.

Tabela 8. Zestawienie norm recypowanych w artykułach hetmańskich Krzysztofa Radziwiłła z 1635 r.

Przepisy K	Przepisy wzorcowe
1	1 S1
2	1 K lub wstęp S1
3	brak
4	1.1 F i 1.4 F i 1.5 F i 1.6 F <sup>1</sup>
5 (cz. 1)	brak
5 (cz. 2)	32 S1
6	brak <sup>2</sup>
7 (cz. 1)	3 S1 i 5 S1
7 (cz. 2)	brak
8	XVIII.2 C i XVIII.3 C lub 25 K
9	brak <sup>3</sup>
10	68 K
11	XIV.1 C i 10 S1
12	4.3 Z lub 1 S2
13	1 S2
14	35 K i 15 S1
15	54 I lub 95 K
16	6 I lub 6 K lub 6 S1
17	64 K i 5 S1
18	brak
19	21 S1
20	34 K
21	55 G <sup>4</sup>
22	brak <sup>5</sup>
23	brak
24	XVI.1 C i XVII.1 C
25	brak
26	16 K i 17 S1
27	28 Z

<sup>1</sup> Wszystkie wymienione normy znane były Radziwiłłowi ze skróconej wersji artykułów Floriana Zebrzydowskiego – zob. PHB, AII, 321/1, nr 1, k. 1–1v.

<sup>2</sup> Problematyka dotyczy zakazu bębnienia w oddziałach, jeżeli w pobliżu znajduje się hetman – co jest powszechnie znaną normą (*Polskie ustawy*, s. 69, 114, 126, 146, 152, 157, 196). W tym jednak przypadku rozszerzono przestępstwo na wszelkie czynności, które były przynależne naczelnemu wodzowi.

<sup>3</sup> Wspólne elementy dotyczące zakazu popisania się na cudzym koniu i przy pomocy wypożyczonego ryszunku odnajdujemy w art. 12.4 F lub 26 K. Budowa przepisu jest jednak odmienna od dwóch powyższych, dodatkowo posiada nieodnotowany w tych aktach nakaz tytułowania się podczas popisu prawdziwym imieniem i nazwiskiem.

<sup>4</sup> Wersja szwedzka przewidywała za przestępstwo opuszczenia chorągwi karę śmierci, co zostało w wersji litewskiej złagodzone do utraty czci. *Code of articles*, art. 55, s. 910.

<sup>5</sup> Przepis ten bierze w ochronę kobiety; w pierwszej części jest podobny do art. 86 K lub 41–42 I.

Przepisy K	Przepisy wzorcowe
28	20 S2
29	15 K lub 12 S1
30	brak
31	21 N
32	brak
33	13 K
34	brak
35	III.3 C
36	82 K
37	brak
38	XIV.3 C
39	37 I lub 2 S2
40	58 I
41	12 N lub 3 Z i 5 Z
42	55 I lub 96 K
43	brak
44	brak
45	30 K lub 31 S1
46	brak
47	XII.4 C
48	28 K i 29 K
49	brak
50	48 K lub 28 S1
51	X.1 C i X.2 C
52	52 K lub 32 S2
53 (cz. 1)	57 K lub 37 S2
53 (cz. 2)	84 K lub 20 S2
54	35 S2
55	XI.3 C <sup>6</sup>
56	VII.2 C i VII.3 C
57	VII.7 C
58	VII.8 C
59	63 K <sup>7</sup>
60 (cz. 1)	56 K
60 (cz. 2)	brak
61	78 K i 118 G
62	brak
63	45 K
64	46 K i 22 S2
65	56 K
66	5 Z

<sup>6</sup> W artykułach Krzysztofa Radziwiła z sierpnia 1635 r. powtórzono dosłownie przepis z artykułów cudzoziemskich, jednakże w nowej redakcji dodano jeszcze jedną normę mówiącą o konieczności informowania hetmana o przejściu żołnierzy na stronę nieprzyjaciela. *Polskie ustawy*, s. 217, 245; AGAD, AR II, t. 9, nr 1154, s. 10.

<sup>7</sup> W powszechnie stosowanym nakazie prezentowania hetmanowi zdobycznych chorągwi i więźniów, dodano w 1635 r. 30-godzinny termin na wykonanie tego obowiązku; wprowadzono również sankcję za popełnienie tego przestępstwa, porównując je do złodziejstwa. Termin 36-godzinny wprowadzono w artykułach dla wojska cudzoziemskiego z 1633 r. Zob. *Polskie ustawy*, art. XVII.4, s. 221–222.

Przepisy K	Przepisy wzorcowe
67	2 Z
68	60 K i 89 K
69	XX.3 C
70	85 K i 86 K <sup>8</sup>
71	brak
72	7 K lub 7 S1
73	41 K lub 11 S2
74	brak
75	8 K
76	67 K
77	74 K i 54 I (fragment)
78	66 K i 27 K
79	XV.2 C
80	56 I
81 (cz. 1)	94 K
81 (cz. 2)	brak
82	65 K
83 (cz. 1)	40 K
83 (cz. 2)	brak
84	99 K i 69 K
85	81 K i 76 K
86	87 K oraz 71 K lub 12 S2
87	91 K lub 16 S2
88	brak
89	brak
51 (w artykułach z sierpnia 1635 r.)	93 G

<sup>1</sup> Przepis reguluje zachowanie się wobec ludności cywilnej na wrogim terytorium oraz w Inflantach. Stosując rozwiązania z artykułów wydanych pod Krasnym w 1633 r. rozszerzono ochronę również na konie, bydło i wszelkie dobra ludzi „okrom tego, co według czasu i potrzeby właśnie będzie trzeba”. *Polskie ustawy*, s. 248.

Z zaprezentowanego porównania wynika, iż najczęściej odwoływano się do przepisów prawnych z następujących artykułów wojskowych: K – 47, C – 17, S1 – 15, S2 – 12, I – 7, Z – 6, F – 4, G – 3, N – 2. Oznacza to, iż ponad połowa norm została zaczerpnięta z artykułów opublikowanych przez Krzysztofa Radziwiłła pod Krasnem w 1633 r. Dostrzegalny jest duży wpływ przepisów szwedzkich, zarówno w formie pośredniej (C), jak i bezpośredniej (G). Książę musiał posiadać odpisy lub – co bardziej prawdopodobne – szwedzkie artykuły wydane drukiem.

Wbrew pozorom istotne, lecz nie dominujące, okazały się oddziaływania koronne. Aż osiem razy wychwycono podobieństwo do artykułów zamkowych (Z i N), co oznacza, że po raz drugi w dziejach WKsL nastąpiła próba połączenia problematyki dotyczącej wojsk polowych z załogami stacjonującymi

na umocnieniach. W porównaniu do kodyfikacji Grzegorza Chodkiewicza z 1567 r. omawiany akt jest dużo bardziej rozbudowany, uwzględnia najnowocześniejsze rozwiązania europejskie (szwedzkie). Rozszerzenie tematyki wynikało z przekazania hetmanowi przez Władysława IV nadzwyczajnych kompetencji, które pozwoliły mu sprawować nadzór nad załogami zamków pogranicznych – król zlecił mu *rząd, dozór, zawiadywanie i sporządzenie ludzi na zamkach in praesidis będących (...) dawszy mu moc we wszystkich zamkach praesidia opatrzyć, wojska i chorągwie zrewidować, sporządzić*<sup>244</sup>.

Podkreślić należy ogromny rozmach prac legislacyjnych przy tworzeniu tego dokumentu. Hetman musiał wykorzystać przynajmniej osiem dawnych artykułów wojskowych, przy czym zdecydowanie nie można tu mówić o bezrefleksyjnej sztucznej kompilacji. Brakuje w zestawieniu ciągu przepisów umieszczonych w starej kolejności. Twórca zdecydował się uporządkować normy tematycznie, choć nie stworzył oddzielnych rozdziałów (tytułów), które pozwoliłyby na większą przejrzystość. Przy tak gigantycznej pracy ilość błędów jest zaskakująco niewielka. W dokumencie można znaleźć następujące niedopatrzenia: art. 55 tak w hipotezie, jak i dyspozycji normy prawnej pokrywa się z art. 65; rozbudowany przepis 78 został stworzony ze sztucznie połączonych dwóch niezwiązanych ze sobą spraw: pocztów i „ślubowania” wojskowego. Artykuły wojskowe z października 1635 r. miały mieć charakter uniwersalny, dlatego niepotrzebne było również odwołanie się do ludności łotewskiej (art. 39).

Wykorzystanie przebogatych zbiorów artykułów wojskowych nie ograniczało się w pracy Radziwiłła jedynie do ich wiernego kopiowania, czego dowodzi bardzo wysoki odsetek nowatorskich przepisów prawnych widoczny w tabeli. 25 z nich nie było znanych w dotychczasowych prawach wojskowych, w 11 zaś można stwierdzić bardzo daleko idące modyfikacje. Na 95 wyodrębnionych tu norm prawnych daje to w sumie 37,9%. Nie tylko pod względem ilości są to ogromne zmiany, lecz i z uwagi na ich problematykę.

Za najbardziej doniosłą pod względem ideowym reformę należy uznać wprowadzenie art. 3. Przepis ten ma charakter przysięgi wojskowej, w której żołnierze są zobowiązani do wierności królowi i ojczyźnie – *przetoż onemu wiary, choćby dla niej więzienie albo oblężenie cierpieć albo ją naszoższą śmier-*

---

<sup>244</sup> *Uniwersał do wojewodów i starostów pogranicznych, aby ich hetman WK Litt sporządził, obóz za Smoleńskiem 28 XI 1633, ЛНБ, ф. 5, 214, к. 116v.*

cią pieczętować przyszło<sup>245</sup>. Norma ta ma bardzo szeroki zakres obowiązywania, obejmuje bowiem cały katalog zachowań, które można utożsamić z obrazą majestatu królewskiego – od przymowy słownej do przejścia na stronę wroga. Faktycznie nastąpiło więc bardzo doniosłe rozszerzenie *crimen laesae maiestatis* w stosunku do reguł wprowadzonych w 1588 r.<sup>246</sup> Ustalono, że wojsko zawsze z uszanowaniem powinno przyjmować królewskie listy, mandaty i posłów, a rozkazy władcy ma wykonywać wedle *najwyższej możliwości*, co niewątpliwie miało przyczynić się do likwidacji buntów i konfederacji wojskowych<sup>247</sup>. Problemy te zostały też poruszone w art. 7, gdzie również rozbudowano katalog zbrodni dotyczących braku posłuszeństwa. Dodano kilka ważnych przestępstw: kto by przed bitwą lub czatą *trzeba pieniędzy zawołał*, powinien zostać skazany na śmierć; każdy, kto nie powiadomił władzy zwierzchniej o wszelkich nielegalnych zgromadzeniach, powinien zostać skazany na analogiczną karę<sup>248</sup>.

Z kolei art. 6 umacniał rangę urzędu hetmańskiego, gdyż znacząco zwiększył katalog wyłącznych uprawnień głównodowodzącego. W dotychczasowych artykułach pojawiał się jedynie zakaz użycia przez oficerów instrumentów muzycznych w obozie. Od 1635 r. tylko głównodowodzący mógł rozpocząć procedurę wytrąbienia hasła, tylko on mógł posługiwać się znakiem czy buławą hetmańską<sup>249</sup>. Prawo pozwalało jednakże hetmanom przekazywać czasowo, w formie zaszczytu, takie przywileje<sup>250</sup>.

Rzucającym się w oczy działaniem Radziwiłła było stworzenie pełnego katalogu przestępstw wojskowych. Istotne znaczenie miał pod tym względem art. 23, wprowadzający karę śmierci za: *swawolne mężobójstwo, męczenie chłopów, pożoga, złodziejstwo, rozboj, gwałt i inny wszelaki publiczny albo prywatny fałsz i innsze tym podobne występki i przenajmowania na zabicie kogo*<sup>251</sup>.

<sup>245</sup> *Polskie ustawy*, s. 235.

<sup>246</sup> J. Wojciechowska, *Zdrada ojczyzny w polskim prawie karnym na tle porównawczym*, Wrocław 1975, s. 11 i n.

<sup>247</sup> Paradoksalnie hetman, który był oskarżony o zdradę w wyniku tzw. „spisku orleańskiego”, stworzył normę, która mogła być wykorzystywana w celach politycznych. Zob. „*Spisek orleański*” w latach 1626–1628, oprac. U. Augustyniak, W. Sokołowski, Warszawa 1990, *passim*.

<sup>248</sup> *Polskie ustawy*, s. 236.

<sup>249</sup> Przykładowo: S. Oświęcim, *Diariusz 1643–1651*, wyd. W. Czermak, Kraków 1907, s. 272.

<sup>250</sup> Tak podczas kampanii 1685 r. „ten honor mi uczynił JM Pan Krakowski i JM panowie strażnicy, że po hasło i parol do mnie chodzili”. VUB, F3-271, k. 2v.

<sup>251</sup> *Polskie ustawy*, s. 239. Za morderstwo skazano towarzysza husarskiego Druckiego Horodyskiego na karę śmierci, a wobec niemożności jej wykonania (wyjechał z wojska) został wytrąbiony. Zob. PHB, f. 958, IV 90, k. 126.

Uchwalono również analogiczny, zbiorczy przepis dla szkód wyrządzanych ludności cywilnej (art. 30), w którym wymieniono częściowo przestępstwa znane (pieniężne stacje, zabieranie koni, zmuszanie chłopów do kupowania napojów, płacenie rzemieślnikom żywnością), ale też sporo nowych (spłacanie stacjami długów oraz zakupu rynsztunku, udostępnianie stacji swoim przyjaciółom itp.). Rozszerzono również ochronę cielesną ludności cywilnej, co przede wszystkim dotyczyło kobiet i dzieci (art. 22, 83). Oprócz zakazu mordowania i gwałcenia ich w ziemi nieprzyjacielskiej wprowadzono również ochronę przed więzieniem, torturowaniem oraz przymuszaniem do prostytucji<sup>252</sup>.

Atak na strażnika oraz próbę nielegalnego przedostania się do obozu uznano za zasługujące na karę śmierci (art. 37, 43), zaś za wszelkie oszustwa przy popisie grożono konfiskatą dóbr ruchomych i wyrzuceniem z armii (art. 9). Dodać należy, że do najpowszechniejszych wśród tych ostatnich przestępstw należało podawanie fałszywego imienia, a przeciwdziałanie temu zapobiegało jednocześnie przechodzeniu żołnierzy z roty do rot<sup>253</sup>. Skuteczności nabierała również instytucja wytrąbienia z wojska. Ponadto zdecydowano się na ustanowienie najsurowszych kar dla oficerów zwalnających swoich podwładnych ze służby, a działania takie utożsamiono ze zdradą. Uwolnionego w ten sposób człowieka czekało więzienie (art. 18). Do surowo karanych zbrodni należy zaliczyć również działania, które wywołały trwogę w wojsku<sup>254</sup>.

Kolejną cechą nowo stworzonych przepisów jest zwrócenie szczególnej uwagi na kwestie proceduralne. Dotyczący ich art. 89 został już opisany, ale jeszcze ważniejsze od niego są art. 62 oraz 74, wedle których rozszerzono zakaz jednania na popełniane na terenie obozu przestępstwa. Podkreślono w nich nadzorczą rolę hetmana w sądownictwie wojskowym i przypomniano, iż dowódcy oddziałów nie mają prawa skazywać podwładnych na karę śmierci. Ponadto – co należy uznać za całkowitą nowość – przyznano dowódcy obcego oddziału możliwość sążenia i karcenia żołnierzy pozbawionych nadzoru bezpośredniej

<sup>252</sup> Por. K. Łopatecki, *Inter arma silent leges? Jan Tarnowski jako twórca humanitarnego prawa wojennego*, [w:] *Polska myśl wojskowa na przestrzeni dziejów*, red. W.B. Łach, Olsztyn 2008, s. 144–145.

<sup>253</sup> PHB, АД, 321/2, nr 258, k. 1.

<sup>254</sup> Uczynek taki był napiętnowany przez żołnierzy, a pozornie surowa kara śmierci dla przestępcy, była uznawana za sprawiedliwą. M. Vorbek-Lettow, *Skarbnica pamięci. Pamiętnik lekarza króla Władysława IV*, oprac. E. Galos, F. Mincer, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968, s. 188–190.

władzy zwierzchniej, przewidując przy tym nadzwyczajne sankcje za jakiegokolwiek próby podważenia pozycji działającego na mocy tego przepisu dowódcy.

Zaakcentować należy również art. 44, w którym uznano, że nadużycie alkoholu nie tylko nie stanowi okoliczności wyłączającej winę, lecz jest okolicznością obciążającą<sup>255</sup>. Niezwykle uproszczono ponadto procedurę sądową wobec przestępstw popełnionych w dworach szlacheckich, np. w art. 25 uznano, że w sytuacjach związanych ze szkodami majątkowymi sąd za dowód powinien uznać zwykłą relację, niepopartą przysięgą. W praktyce powinna wystarczyć sama protestacja złożona do ksiąg grodzkich, ewentualnie poparta przez woźnego. Z kolei niektóre przestępstwa, niepociągające za sobą szkód i krzywd, tak u żołnierzy, jak i ludności cywilnej, zostały objęte postępowaniem z urzędu – tak jak w przypadku m.in. złamania zawartego w art. 71 zakazu palenia obozu po wyruszeniu z niego. Oczekiwanie na skargę poszkodowanego w takim przypadku wydawało się bezzasadne, dlatego zobowiązywano sędziego wojskowego do przeprowadzenia śledztwa.

Trzeci istotny element specyfiki działalności prawodawczej Radziwiłła to tworzenie instytucji, które wymusiłyby przestrzeganie prawa, czego doskonałym przykładem jest omówiony już art. 88, a jeszcze bardziej – instrumenty dotyczące likwidacji plagi napaści, zwad i pojedynków (art. 46, 49). Pod groźbą wydalenia z wojska zobligowano w nich oficera do tego, by skłóconych żołnierzy pogodził. Z kolei wartownicy i oficerowie zobowiązani byli – pod groźbą kary śmierci – powstrzymać wszelkie waśnie podwładnych. Podobnie przełożeni, którzy nie zapobiegli najazdowi na ludność cywilną, mieli zostać ukarani surowiej od samych sprawców.

Analogicznych instrumentów zapobiegających przestępstwom można w omawianym dokumencie znaleźć o wiele więcej. Należy do nich np. zakaz swobodnego poruszania się więźniów po obozie, gdyż chodzący bez straży byli często wykradani, co oczywiście kończyło się sporami i konfliktami (art. 60). Warto wymienić też nakaz ukazywania żołnierzom uniwersałów, tak aby oficer nie mógł ich zataić albo zatrzymać tylko dla siebie (art. 5). W końcu najbardziej akcentowaną instytucją była denuncjacja, stosowana wobec osób pozyskujących w nielegalny sposób żywność. Osoba, która denuncjowała grupę, mogła zatrzymać pozyskane dobra lub otrzymywała za nie ekwiwalent pieniężny.

---

<sup>255</sup> W. Wach, *Królewskie i hetmańskie artykuły wojskowe w sprawie alkoholizmu*, „Trzeźwość” 12 (1937), 8, s. 540, zna tę normę, choć za jej twórcę uważa Michała Kazimierza Paca.



Podobnie przetrzymywana przez żołnierzy kobieta spełniająca usługi seksualne, jeżeli sama się zgłosiła do sędziego, nie podlegała karze (art. 81, 83).

Podsumowując, można stwierdzić, że stworzony przez Krzysztofa Radziwiłła akt prawny stanowił największe osiągnięcie prawa wojskowego w Rzeczypospolitej szlacheckiej, aż do kodyfikacji artykułów wojskowych z 1775 r. O wadze tego dokumentu niech świadczy fakt, iż kilkadziesiąt lat po wydaniu aktu uznawano go za *Artykuły wojskowe, które (ut fertur) mają być dane wojsku cudzoziemskiemu* [podkreślenie – K.Ł.] *podczas panowania najaśniejszego Zygmunta trzeciego, polskiego i szwedzkiego króla*<sup>256</sup>. Ogromna represyjność przepisów, rozbudowane instytucje i procedury sądowe sprawiały, że potomnym trudno było uwierzyć w ich przeznaczenie dla wojsk autoramentu narodowego.

Fascynujące są również dalsze losy tego pomnika prawnego. Realizując wolę hetmana, zgodnie z którą stworzone przez niego artykuły miały mieć moc wiecznie obowiązującą, Michał Kazimierz Pac wydał je drukiem w 1673 r.<sup>257</sup> Uczynił to pod własnym nazwiskiem, gdyż zgodnie z tradycją dokonał on pewnych uzupełnień – niewątpliwie ze względów prestiżowych, by umocnić rolę rodu Paców w życiu społecznym WKsL, ale także z myślą o wzmocnieniu dyscypliny w oddziałach<sup>258</sup>. Poświadcza to uniwersał hetmański wydany 3 maja 1673 r., skierowany zarówno do szlachty, jak i żołnierzy. Michał Kazimierz Pac od *nobilitas* domagał się terminowego wydania podatków, wobec oficerów zaś żądał punktualnego przybycia do obozu, na dzień 21 maja. Opieszalym żołnierzom groził sądem wojskowym, który zostanie założony w obozie, w którym to *według artykułów wojskowych na każdego winnego czynioną będzie sprawiedliwość*<sup>259</sup>. Szlachta zaś pośrednio otrzymała zapewnienie, że terminowe opłaty pozwolą zapobiec zdzierstwom oraz obietnicę sprawniejszej procedury dochodzenia odszkodowania.

<sup>256</sup> BR, 67, k. 1.

<sup>257</sup> *Artykuły wojskowe za najaśniejszych krolow polskich i hetmanow W. Ks. L. wojsku ustanowione, a teraz, aby tym snadniej do wszytkich do wszytkich wiadomości dojść mogły i ściślej były zachowane, z rozkazania Jaśnie Wielmożnego J. Mści pana Michała Kazimierza Paca, wojewody wileńskiego, a hetmana w. W. Ks. L., do druku podane*, Wilno 1673, k. G–K. Zob. PHB, Отдел редких книг, XXIX / в 4581 adl. 2.

<sup>258</sup> Por. K. Bobiatyński, *Michał Kazimierz Pac*, Warszawa 2008, s. 287–288.

<sup>259</sup> *Uniwersał Michała Kazimierza Paca o wydanie podatków i do żołnierzy o pośpieszenie do obozu*, Warszawa 3 V 1673, VUB, F1-813, [s. 29–31].

Tabela 9. Porównanie artykułów hetmańskich Michała Kazimierza Paca z 1673 r. i Krzysztofa Radziwiłła z października 1635 r.<sup>260</sup>

Artykuły wojskowe z 1673 r.	Artykuły wojskowe z 1635 r.
0 (wstęp)	1
1–2	2–3
3	4 część pierwsza
4	4 część druga
5–11	5–11
12	brak
13–18	14–19
19	20 i 21
20–23	22–25
24	26 i 27
25	28 i 29
26–31	30–35
32	36 i 37
33–36	38–41
37	42 i 43 i 44
38	45 i 46 i 47
39	48 i 49
40–41	50–51
42	53 i 54
43	brak
44–46	55–57
47	58 i 59
48–50	60–62
51	63 i 64
52	65
53	66 i 67
54–64	68–78
65	79 i 80
66–74	81–89
75	brak
76	brak

W nowych prawach usunięto trzy artykuły – 12, 13 i 52 (numeracji z października 1635 r.), a dodano cztery: 12, 43, 75 i 76. Nie nastąpiła przy tym prosta zamiana przepisów. Zlikwidowano dwie normy dotyczące zasad

<sup>260</sup> *Polskie ustawy*, s. 253–260; M. Kukiel, op. cit., s. 208–209.

postępowania z wozami w obozie oraz przestępstwo niepodporządkowania się rozkazom podjęcia działań bojowych, a w zamian w art. 12 wprowadzono zestaw norm dotyczących szynkarzy i kupców. Umocowano w tej jednostce redakcyjnej powszechnie stosowany przepis zakazujący szynkowania w obozie, dodatkowo scedowano obowiązek doglądania tego na sędziów wojskowych<sup>261</sup>. W art. 75 powtórzono z kolei inny znany przepis, który uprawniał szlachtę do odzyskania poddanych, którzy znaleźli się w wojsku<sup>262</sup>.

Za jedyne w pełni nowatorskie rozwiązanie należy uznać wprowadzenie art. 76 – kolejnego przepisu, który miał gwarantować zachowanie porządku w wojsku. Tym razem zakazano znieważania się żołnierzy między sobą. Interesująca wydaje się procedura sądowa tego przestępstwa, które miało oczywiście skargowy charakter. Przy pierwszej skardze ciężar dowodu spoczywał na obwinionym – wystarczyło, iż złożył on przysięgę uniewinniającą. Za drugim jednakże razem moc dowodowa spoczywała na skarżącym.

Działania prawodawcze Paca należy ocenić negatywnie, a to ze względu na łączenie przepisów, które utrudniało ich stosowanie, oraz z uwagi na rezygnację z trzech ważnych norm, a także wprowadzenie jedynie kosmetycznych zmian w treści przepisywanego aktu. Niemniej jednak trzeba docenić ogłoszenie przepisów drukiem – bardzo ważne dla ich rozpowszechniania, o czym świadczą liczne rękopiśmienne kopie<sup>263</sup>.

Artykuły z 1673 r. nie są jedynym świadectwem stosowania przepisów Krzysztofa Radziwiłła ogłoszonych z 1635 r. Istnieje bowiem *Kopia artykułów wojskowych hetmańskich*, która łączy w sobie zarówno artykuły aprobowane przez sejm w 1609 r., jak i analizowany akt normatywny. Na początku powtórzono w niej pierwszą część artykułów z 1609 r., następnie od art. 33 do 79 zaprezentowano artykuły radziwiłłowskie, od art. 42 (cz. 2) do 89. Oddzielnie umieszczono *Artykuły należące do obozu w ciągnięciu przeciw nieprzyjacielowi i zwiedzenia bitwy*, które są faktyczne drugą częścią artykułów z 1609 r.<sup>264</sup> Marian Kukiel, który jako pierwszy zauważył te przepisy, uznał, iż powstały one przed 1635 r.; przypuszczał nawet, iż mogły to być wzorcowe artykuły z 1609 r.,

<sup>261</sup> Regulacja ta w pierwszej części przypomina art. 69 praw wojskowych Krzysztofa Radziwiłła wydanych w 1633 r. PHБ, АД, 321/2, nr 197, k. 5v. Por. W. Wach, op. cit., s. 540.

<sup>262</sup> Zob. *Polskie ustawy*, art. 7.I, s. 178; PHБ, АД, 321/2, nr 197, art. 7, k. 1v.

<sup>263</sup> BR, 67, k. 1-17; BPAŃiPAU, 974, k. 1-16; APKr, Oddział Wawel, Podh. II, 154.

<sup>264</sup> BCz, 2245, s. 11-27.

które sejm z nieznanых przyczyn skrócił<sup>265</sup>. Odmienną hipotezę wysnuł na podstawie ich treści Stanisław Kutrzeba, który uznał, że są one kompilacją artykułów z lat 1609 i 1635, a zatem data ich stworzenia nie może być późniejsza niż rok 1635<sup>266</sup>. Obaj historycy uznali jednak ten dokument za projekt.

Spostrzeżenia wspomnianych badaczy warto uzupełnić. Po pierwsze, rzucone artykuły musiały powstać w latach 1635–1673. Świadczy o tym fakt, iż nie wykorzystano do drugiej części artykułów Michała Kazimierza Paca, lecz Krzysztofa Radziwiłła. Dodać należy, iż wzorcowe były artykuły z października, nie zaś z sierpnia 1635 r. Z oczywistych względów pierwszą datę można przenieść na rok 1640, kiedy umarł hetman wielki litewski. Nowe artykuły wydawano z reguły na początku kampanii wojennej. Prawdopodobnym okresem stworzenia aktu wydaje się czas współdziałania wojsk koronnych i litewskich – podczas „powstania Chmielnickiego” w 1651 r. lub w latach potopu moskiewskiego i szwedzkiego<sup>267</sup>. Po drugie, wysiłek włożony w sporządzenie tego dokumentu wskazuje, iż w grę wchodziły raczej obowiązujące prawa wojskowe.

Abstrahując od powyższych rozważań, należy stwierdzić, że dwa akty powstałe po 1635 r. stanowią bez wątpienia dowody uznania dla dorobku Krzysztofa Radziwiłła i wykorzystywania go w armii litewskiej<sup>268</sup>.

## 11. Działalność prawodawcza Janusza Radziwiłła

Janusz Radziwiłł otrzymał buławę polną jeszcze za panowania Władysława IV, w 1646 r., i już w dwa lata po nominacji musiał się zmierzyć z wielkim ruchem społecznym i wojskowym określanym jako „powstanie Chmielnickiego”. Śmierć króla, klęski pod Żółtymi Wodami i Korsuniem, zmusiły WKSL do podjęcia nadzwyczajnych środków. Z inspiracji Abrahama Wojny, Jerzego Tyszkiewicza, Mikołaja Abramowicza, Krzysztofa Rudominy i Janusza Radziwiłła zwołano konwokację wileńską. Zebrała się ona na początku czerwca i uchwaliła

---

<sup>265</sup> M. Kukiel, op. cit., s. 202–210.

<sup>266</sup> S. Kutrzeba, *Wstęp*, s. XX–XXI.

<sup>267</sup> Por. H. Wisner, *Działalność wojskowa Janusza Radziwiłła, 1648–1655*, „Rocznik Białostocki” 13 (1976), s. 65.

<sup>268</sup> Por. J.A. Jabłonowski, op. cit., s. 12.

zaciągi w wysokości 6000 żołnierzy. Mobilizacja była jednak powolna, a rzeczywiste siły okazały się o ok. 1000 osób mniejsze od zakładanych<sup>269</sup>. Janusz Radziwiłł, jadąc z Warszawy, w Zabłudowie wydał manifest, w którym podkreślał powagę sytuacji i żądał od braci szlacheckiej zwiększenia nakładów na wojsko, a przynajmniej terminowego wypełnienia powinności i zebrania się armii pod Mińskiem we wrześniu 1648 r.<sup>270</sup>

Po dotarciu do Mińska Radziwiłł zabrał przybyłe z leży chorągwie i przesunął wojska pod Hłusk, gdzie stacjonowano aż do października. W tym czasie założono obóz, dokonano popisu chorągwi, wysyłano do spóźnionych oddziałów uniwersały ponagające<sup>271</sup>. Działalność organizacyjną zwieńczyły wydane 13 października 1648 r. *Artykuły wojskowe publikowane w obozie pod Hłuskim z rozkazaniami jasnie oświeconego księcia J.Mci Janusza Radziwiłła*, których treść znana jest dziś z zaledwie dwóch XVIII-wiecznych druków<sup>272</sup>. Niestety, ani oryginału, ani rękopiśmiennej kopii nie udało się odnaleźć.

Dokument składa się z 97 numerowanych przepisów prawnych. W świetle publikacji źródłowej wydanej przez Stanisława Kutrzebę był to akt bardzo nowatorski. W rzeczywistości jest wiernym powtórzeniem artykułów Krzysztofa Radziwiłła wydanych pod Krasnem w 1633 r.<sup>273</sup>, co wyraźnie widać w poniższej tabeli, gdzie porównano artykuły z 1648 i 1633 r. Ponieważ Janusz Radziwiłł generalnie dosłownie przepisywał przepisy, nawet drobne odstępstwa od wzorca odnotowano kursywą.

---

<sup>269</sup> H. Wisner, *Janusz Radziwiłł wobec wybuchu powstania 1648 roku, od śmierci Władysława IV do elekcji Jana Kazimierza*, [w:] *Україна в Центрально-Східній Європі (з найдавніших часів до кінця XVIII ст.)*, Вып. 1, Київ 2000, s. 183–185, 188–189; idem, *Działalność*, s. 61–64.

<sup>270</sup> J. Radziwiłł do powiatu grodzieńskiego, Zabłudów 16 VIII 1648, BCz, 142, s. 639; BN, BOZ, 931, k. 218.

<sup>271</sup> Zob. W. Kojalowicz-Wijuk, *De rebus anno 1648 et 1649 contra Zaporovios Cosacos gestis*, Wilno 1651.

<sup>272</sup> *Polskie ustawy*, s. 261–271; *Artykuły wojenne*, [wyd. S. Brodowski], Nieśwież 1754, s. 145–178; *Artykuły wojenne*, [wyd. S. Brodowski], Elbląg 1755, s. 69–94; por. H. Wisner, *Działalność*, s. 67; idem, *Janusz Radziwiłł*, s. 192.

<sup>273</sup> РНБ, АД, 321/2, nr 197, k. 1–7.

Tabela 10. Porównanie przepisów z artykułów hetmańskich Janusza Radziwiłła i Krzysztofa Radziwiłła

Artykuły wojskowe Janusza Radziwiłła z 1648 r.	Artykuły wojskowe Krzysztofa Radziwiłła z 1633 r.
1	1
2 (część 1)	3
2 (część 2)	brak
3	8
4	13
5	16
6	22
7	24
8–10	28–30
11–12	58–59
13–14	66–67
15	72
16–17	75–76
18	2
19	33 (część 1)
20	47
21–22	34–35
23–24	42–43
25	11
26	36
27–28	38–39
29–32	68–71
33	77
34–35	90–91
36	99
37	brak
38	98
39–41	25–27
42	74
43	56 (część 2)
44	89
45	60
46	95
47–48	48–49
49	73
50	82
51	33 (część 2)
52	78

IV. Artykuły wojskowe w Wielkim Księstwie Litewskim

Artykuły wojskowe Janusza Radziwiłła z 1648 r.	Artykuły wojskowe Krzysztofa Radziwiłła z 1633 r.
53	84
54	85
55–59	51–55
60	56 (część 1)
61	63
62	57
63–64	45–46
65	50
66	64
67	79
68	88
69	87
70–71	4–5
72	15
73	31
74	93
75	10
76	14
77	17
78	brak
79	7
80	21
81	37
82	41
83	40
84	92
85	44
86–87	61–62
88	65
89–90	80–81
91	83
92	94
93	12
94	18
95	32
96	20
97	19

Powyższe zestawienie pozwala stwierdzić, że działalność prawodawcza Janusza Radziwiłła polegała na uporządkowaniu przepisów w logiczną

całość. Wprowadzono zaledwie trzy nowe normy prawne. W pierwszej z nich (art. 2) z buntownikami utożsamiono nie tylko konfederatów, ale i ludzi, którzy *kryminalistów kupę zebrawszy, z pod wart odbijają lub do sądów (...) nie dopuszczają*<sup>274</sup>. Pozostałe dwa przepisy zmieniały jedynie reguły znane i obowiązujące w poprzednim akcie prawnym. I tak art. 37 z 1648 r. zmienił regulację art. 70 z 1633 r., wprowadzając prostą normę: *po wytrąbieniu hasła pojatyk, muzyk, trzaskow, huczenia strzedz się mają, pod gardłem*. Dodać należy, iż hetman bardzo zwracał uwagę na jego przestrzeganie. Wśród wytrąbionych z wojska przez Janusza Radziwiłła 27 marca 1651 r. za najcięższe przestępstwa znalazł się również Aleksander Niemira o *strzelanie dwukrotne w obozie po wytrąbieniu hasła*<sup>275</sup>. Pozbawiony oryginalności był również art. 78 (którego odpowiednik u Krzysztofa Radziwiłła to art. 23), zakazujący brania podwód.

Wśród pięciu zmienionych artykułów z 54 i 92 usunięto informację o działaniach w Inflantach; a w 74 usunięto istniejącą uprzednio argumentację. Stosunkowo ciekawe zmiany pojawiły się w art. 45 i 66. W pierwszym zagwarantowano piechocie niemieckiej płacę nie tylko według zwyczajów, ale i kapitulacji. Natomiast drugi przepis podkreślał obowiązek odzyskania pełnej służby wyznaczonej z *listu j. książęcej Mści przypowiedniego*<sup>276</sup>. Jest to odzwierciedlenie sytuacji politycznej w kraju – 13 października 1648 r. Rzeczpospolita w dalszym ciągu pozostawała w interregnum<sup>277</sup>, wobec czego listy przypowiednie wydawał hetman, a to groziło deprecjacją zawartych tam reguł. Janusz Radziwiłł postanowił wzmocnić zawarte tam normy poprzez artykuły wojskowe.

Podsumowując, należy docenić dobrą pracę redakcyjną Janusza Radziwiłła – usunął on z przepisów prawnych niepotrzebne elementy, na nowo uporządkował normy. Jednakże nie był twórcą oryginalnych rozwiązań w prawodawstwie. Zmiany w tych artykułach hetmańskich są o wiele mniejsze niż

---

<sup>274</sup> *Polskie ustawy*, s. 261.

<sup>275</sup> AGAD, AR VI, 36, s. 500.

<sup>276</sup> *Polskie ustawy*, s. 268–269. Jak podkreśla Henryk Wisner (*Rzeczypospolita Wazów*, t. II, s. 102), w czasie bezkrólewia wszystkie listy przypowiednie wydawał hetman, jednakże „choć po śmierci Zygmunta III (1632), ale także i Władysława IV (1648) wydano ich kilkadziesiąt, nie są znane”.

<sup>277</sup> Jan II Kazimierz został wybrany królem 20 XI 1648 r., a koronacja nastąpiła 17 I 1649 r. Zob. J. Dzięgielewski, *Sejmy elekcyjne, elektorzy, elekcje 1573–1674*, Pułtusk 2003, s. 105 i n.; S. Ochman-Staniszevska, *Sejm koronacyjny Jana Kazimierza w 1649 r.*, Wrocław 1985, passim.



w dokumencie Michała Kazimierza Paca, który przerobił przepisy Krzysztofa Radziwiłła z października 1635 r.

Choć omawiane prawa zostały wydane w okresie bezkrólewia, funkcjonowały one w armii litewskiej przynajmniej przez początkowy okres wojen z Kozakami, czego dowodzi szczegółowy diariusz czynności Janusza Radziwiłła, począwszy od 1649, aż do 1652 r. Odnaleźć tam można wiele informacji o działaniach wojskowego wymiaru sprawiedliwości, brakuje natomiast wiadomości o stworzeniu i wydaniu kolejnych artykułów wojskowych<sup>278</sup>.

Zastanawiające, dlaczego hetman polny litewski odwołał się do artykułów wojskowych z 1633 r., nie zaś do daleko doskonalszych praw z 1635 r., choć posiadał niewątpliwie obie wersje. Wydaje się, iż podstawowym kryterium był element celowościowy ogłoszenia przepisów. Artykuły wydane pod Krasnem ogłoszono niemal wyłącznie dla kawalerii, podczas gdy te opublikowane w Inflantach akcentowały problem fortyfikacji i piechoty. Tymczasem sytuacja w 1648 r. przypominała tę z początku 1633 r. – wojska litewskie miały osłonić ziemie przed nieprzyjacielem, opóźnić jego marsz, nękać podjazdami. Być może również pewną rolę odgrywał fakt, że działalność prawodawcza Janusza Radziwiłła przypadła na okres interregnum. Przypomnieć należy, iż w artykułach Krzysztofa Radziwiłła z 1635 r. znajdował się rozbudowany przepis (art. 3) nakazujący pełne posłuszeństwo władcy. Podsumowując, Janusza Radziwiłła trudno uznać za reformatora artykułów wojskowych, jednakże jego dbałość o przestrzeganie w praktyce zawartych tam norm wydaje się wyjątkowa na tle współczesnych mu dowódców<sup>279</sup>.

Co istotne, inne dokonanie prawodawcze Janusza Radziwiłła plasują go w wąskim gronie najważniejszych reformatorów prawa wojskowego, był on bowiem autorem niezwykle istotnej *Powinności strażnikowej*<sup>280</sup>. Czas i miejsce powstania tego wydanego przez Konstantego Górskiego dokumentu nie są znane, jeśli zaś chodzi o autorstwo, to podpisany on został przez *Radziwiłła VI, hetmana polnego W.Ks. Litewskiego*. W świetle sporządzonych współcześnie ge-

<sup>278</sup> BJ, 7513, k. 1–20v; AGAD, AR VI, 36, s. 1–623. Opis działań wojennych przez współczesnych: W. Kojalowicz-Wijuk, op. cit., passim; S. Twardowski, *Wojna domowa z Kozaki i Tary, Moskwą, potym Szwedami i z Węgry przez lat dwanascie*, Wilno 1681, s. 99–104.

<sup>279</sup> M. Nagielski, *Janusz Radziwiłł hetman polny litewski w świetle diariusza kancelaryjnego z lat 1649–1652*, [w:] *Radziwiłłowie. Obrazy literackie. Biografie. Świadectwa historyczne*, red. K. Stępnik, Lublin 2003, s. 310–311, 316.

<sup>280</sup> BCz, 127, s. 65; K. Górski, op. cit., s. 93–97; por. H. Wisner, *Janusz Radziwiłł*, s. 192.

nealogii Janusz VI Radziwiłł był kasztelanem wileńskim (1579–1620). Prawdopodobnie więc jest to błąd kopisty lub osoby odczytującej dokument i zamiast „VI” powinno być „XI” – wówczas mowa byłaby o hetmanie polnym, później wielkim litewskim, Januszu Radziwille, zmarłym w 1655 r.<sup>281</sup> W świetle informacji mówiącej, że chodzi o hetmana polnego, czas wydania tego aktu zawierałby się w przedziale 1646–1654 r.<sup>282</sup>

Omawiany dokument skierowano do strażnika wielkiego litewskiego, którym w tym czasie był zaufany Janusza – Grzegorz Mirski<sup>283</sup>. W 27 punktach bardzo szczegółowo określono powinności tego urzędnika<sup>284</sup>. Wiele z zawartych tam norm ma swoje odwołanie w *Regulaminie odprawiania straży* z 1625 r. (pkt 3–4, 6–9, 16, 23)<sup>285</sup>, co nie tyle musi świadczyć o wzorowaniu się na tych regulacjach, ile o istnieniu innych, które obok artykułów wojskowych rozwijały się, regulując kwestię straży, wart i podsłuchów. W omawianym akcie normatywnym brak przestępstw wojskowych, norm proceduralnych itp., a jego waga dla rozwoju zasad dyscypliny wojskowej polega na tworzeniu instytucji mających za zadanie utrzymanie porządku podczas straży, jak i w samym obozie<sup>286</sup>.

Warto zaznaczyć, że analizowany akt to niejedyny typ dokumentu stworzony jako uzupełnienie zasad zachowania się żołnierzy. Radziwiłł wydawał również tzw. *Memoriały*, które *własną ręką pisał XJM*, dotyczące reguł zachowania oddziału samodzielnie operującego. Taki dokument hetman ogłosił 8 czerwca 1651 r. dla wojsk idących na odsiecz Homłowi. Nie zawierał on reguł dyscyplinarnych *sensu stricte*, jednakże wiele reguł organizacyjnych miało doniosłe znaczenie dla funkcjonowania oddziałów. Tak w 1651 r. hetman nakazał nadać chorągwie czeladzi i sformułować z nich oddziały; dokonać reorganizacji większych chorągwi i utworzyć z nich dwie mniejsze; przy przejmowaniu nowych oddziałów nakazał musztrę, rewidowanie i popis (pkt 14–16)<sup>287</sup>.

---

<sup>281</sup> APKr, Archiwum Sanguszków, teka 556/6.

<sup>282</sup> H. Wisner, *Wojsko litewskie*, cz. III, s. 70, uważa, iż dokument został wydany w 1649 r.

<sup>283</sup> K. Niesiecki, *Korona polska*, t. III, Lwów 1740, s. 271; J. Wolff, op. cit., s. 322.

<sup>284</sup> W ostatnim przepisie dodano jednak, iż „w innych rzeczach, których trudno tak doskońale opisać jako czas, miejsce a okazały podawać będzie, tedy zawsze we wszystkim zasięgać woli i rozkazania hetmańskiego”. K. Górski, op. cit., s. 97.

<sup>285</sup> BCz, 2235, s. 41–44.

<sup>286</sup> Kluczowe znaczenie miał pkt 24, który zobowiązywał strażnika do składania pozwów na ręce hetmana, „jeśli by ktokolwiek w czemkolwiek, na straży będąc, albo na nią wybierając się i jadąc, przeciwko artykułom wojskowym wykroczył”. W obozie zaś kontrolował osoby przybywające do wojska. K. Górski, op. cit. s. 96.

<sup>287</sup> BJ, 7513, k. 13.

## 12. Prawo wojskowe Rzeczypospolitej a Szwecja i Wielkie Księstwo Moskiewskie – wzajemne wpływy i relacje

W ramach podsumowania problematyki wojskowego prawa litewskiego warto zastanowić się nad obustronnymi wpływami istniejącymi między WKsL a Wielkim Księstwem Moskiewskim i Szwecją.

Przyjmuje się, że szwedzkie artykuły wojskowe powstały mniej więcej w tym samym czasie co polskie oraz pruskie i nieco wcześniej od litewskich. W literaturze przedmiotu za najstarsze artykuły uważa się te ogłoszone przez Gustawa I Wazę w 1545 r.<sup>288</sup> Autorowi niniejszego opracowania udało się odnaleźć akt wydany przez tego władcę 27 października 1542 r.<sup>289</sup>, składający się z 50 przepisów prawnych zakończonych rozbudowaną przysięgą. Co interesujące, w zbiorach szwedzkich znajduje się oryginał tych artykułów z podpisem i pieczęcią królewską oraz dwa odpisy, wszystkie pisane w języku niemieckim, i zaledwie jedna kopia szwedzka artykułów. Odpowiada to grupom docelowym, wobec których prawo miało być stosowane, a więc oddziałom niemieckim, duńskim, fińskim i szwedzkim<sup>290</sup>.

Kolejne etapy rozwoju prawa wojskowego pośrednio związane są z Koroną i WKsL<sup>291</sup>. Wraz z rozpoczęciem pierwszej wojny północnej Gustaw I Waza zreformował artykuły wojskowe i w marcu 1557 r. ogłosił dla szwedzkich wojsk akt normatywny składający się z 47 nienumerowanych przepisów prawnych, natomiast dla zwerbowanych oddziałów landsknechtów 20 września król zaaprobował krótsze, zbudowane z 31 przepisów prawnych *Krigsartikel*<sup>292</sup>.

<sup>288</sup> P. Wieselgren *Sveriges sköna litteratur: en öfverblick vid akademiska föreläsningar*, t. III, Köpenham-Christiana 1835, s. 88; K.A. Modéer, *Svenska borgrätter i Östersjöprovinserna. Ett bidrag till en tidigmoderna processrättsutvecklingen*, [w:] *Gemeinsame Bekannte: Schweden und Deutschland in der Frühen Neuzeit*, hrsg. I. Asmus, H. Droste, J.E. Olesen, Münster 2003, s. 283.

<sup>289</sup> *Gustaf I articularisprieff* [!], SRS, Militaria, 903, karty niepaginowane.

<sup>290</sup> A. Viljanti, *Gustav Vasas ryska krig, 1554–1557*, Bd. I, Stockholm 1957, s. 43 i n. Specjalnie dla landsknechtów niemieckich wydano w 1535 r.: *Des gemainen furs kriegsvolg gethane aidtsvorpghlichtunge actum*, Uppsala 10 I 1535, SRS, Militaria, M 903, art. 1–81, karty niepaginowane (oryginał).

<sup>291</sup> O roli najemników podczas działań wojennych w XVI-wiecznych Inflantach: W. Urban, *Nowożytni najemnicy*, tłum. A. Romanek, Warszawa 2008, s. 49–80.

<sup>292</sup> SRS, Militaria, 903, karty niepaginowane; G. Annell, *Erik XIV:s etiska föreställningar och deras inflytande på hans politik*, Uppsala 1945, s. 30 i n.; A. Viljanti, op. cit., t. I, s. 174 i n.

Kolejny władca – Eryk XIV – tworzył nowe wersje praw wojennych niemal co roku. Już w 1561 r. załoga Rewla (Tallina) otrzymała specjalne artykuły wojskowe<sup>293</sup>, zaś przepisy dla wojska polowego ogłaszano m.in. w latach 1563 (1 listopada), 1564, 1566 (11 stycznia), 1567 (10 lutego), 1568. W podobny sposób pieczę nad armią sprawował Jan III Waza, który wydał artykuły już na początku swego panowania – 1 marca 1569 r.<sup>294</sup> Następnie w okresie konfliktu Karola IX Sudermańskiego z Zygmuntem III Wazą ten pierwszy ogłosił kilkakrotnie prawa wojskowe. Najwcześniejszy znany akt pochodzi z 12 czerwca 1592 r., czyli jeszcze z okresu panowania Jana III Wazy; kolejny wydany został w okresie oblężenia Kalmaru z 5 maja 1599 r.<sup>295</sup> Nieznane są na razie przepisy, które obowiązywały armię Zygmunta III Wazy podczas wypraw do Szwecji w 1593 i 1598 r., można jedynie stwierdzić, iż takowe istniały, o czym świadczy fragment zachowanego aktu z 1594 r.<sup>296</sup>

Z początku panowania Gustawa II Adolfa znane są przepisy, które były stosowane na potrzeby armii najemnej walczącej na terenie Wielkiego Księstwa Moskiewskiego pod dowództwem Jakuba de la Gardie. Za podstawę prawa materialnego nadal służyły artykuły z 1599 r. Karola IX Sudermańskiego, których redakcja została tylko nieznacznie zmodyfikowana w stosunku do oryginału<sup>297</sup>. Dokument ten uzupełniono o przepisy wydane przez Jakuba de la Gardie 9 czerwca 1614 r., zawierające przede wszystkim normy prawa procesowego oraz instytucje gwarantujące przestrzeganie prawa<sup>298</sup>.

Gustaw II Adolf bardzo starannie przygotował się do stworzenia nowych praw. Po nieudanym ataku na Inflanty z lat 1617–1618 władca 24 czerwca

---

<sup>293</sup> K.A. Modéer, op. cit., s. 284. Były to artykuły zamkowe, miasto bowiem zaciągnęło własne oddziały, które podlegały nominalnie radzie miejskiej i posługiwały się odmiennymi przepisami prawnymi. Zob. T. Schiemann, *Revaler Landsknechte zur Zeit der ersten Russennoth*, [w:] *Baltische Monatsschrift*, Bd. XXXII, hrsg. F. Bienemann, Reval 1885, s. 229–239.

<sup>294</sup> SRS, Militaria, 903, karty nie paginowane. Szerzej o najstarszych szwedzkich prawach wojskowych: C. Livijn, *Strödda Anteckningar angående Krigs-Lagarne; af Krigs-Hofrätts-Radet*, [w:] *Kungl. Krigsvetenskapsakademiens handlingar Ar 1829*, Stockholm 1829, s. 18–24.

<sup>295</sup> SRS, Militaria, 904, karty niepaginowane.

<sup>296</sup> *Beställing König Sigismündi Anno 1594. Zü Stockholm Jacob Ermeß gegeben uber die Liefländische Landschafft ihren Ross dienst*, SRS, Kopiesamling 385, karty niepaginowane (zachowany jest jedynie fragment). Zob. „Kyrkohistorisk årsskrift” 17–19 (1917), s. 113: „Denna handling afser sálunda blott en viss grupp för år värfvade trupper och tillhör ej den allmänna krigslagstiftningen, hvilket ock gäller det i den förut flera gånger omtalade pergamentboken med tyska krigsartiklar förekommande fragmentet af »König Sigismundi Anno 1594.»”

<sup>297</sup> *Swenska Krigass-Articula*, Kungliga Biblioteket, B 43, k. 1–14.

<sup>298</sup> *Articul unnd Ordenungs*, Kungliga Biblioteket, B 43, k. 16–18.

1619 r. zwrócił się do dowódców o uwagi dotyczące funkcjonowania i projektów zmian prawa wojskowego. Na podstawie ich spostrzeżeń stworzył projekt artykułów, które następnie zostały przeredagowane i uchwalone<sup>299</sup>. W procesie tym istotną rolę odegrał kanclerz Axel Oxenstierna, a cały akt stanowił twórczą kompilację nie tylko rodzimych, ale i kontynentalnych aktów normatywnych<sup>300</sup>. Otto Brusiin zwraca uwagę w szczególności na wpływy artykułów niemieckich uchwalonych na sejmie w Spirze w 1570 r. i holenderskich praw z 1590 r.<sup>301</sup> Publikacja nowych artykułów nastąpiła przed wyruszeniem na Infanty, na polach pod Årsta, 13 (23) lipca 1621 r. Co istotne, przeznaczone były one dla szwedzkiej armii narodowej pochodzącej z poboru<sup>302</sup>.

Wojna na terenie Prus wymusiła rozwinięcie zasad dyscypliny wojskowej, przede wszystkim w aspekcie proceduralnym i reguł sądownictwa wojskowego<sup>303</sup>. Realizacją tego postulatu była ogłoszona 1 lipca 1628 r. przez Axela Oxenstiernę instrukcja procedury sądowej dla generalnego audytora, Johana Niclasa Delloniusa von Hammersteina – przepisy, które w zmienionej formie znalazły się później w drukach praw wojskowych z lat 1630–1632 r., by następnie stać się podstawą do stworzenia polskiej *Ordynacji sądów wojskowych*<sup>304</sup>. Kolejne zagadnienia i problemy prawa wojennego rozpatrywano podczas posiedzeń „Kolegium Wojennego”, które cyklicznie odbywały się w Sztokholmie<sup>305</sup>.

<sup>299</sup> O. Brusiin, *Gystav II Adolfs krigsartiklar*, „Tidskrift utgiven av Juridiska Föreningen i Finland” 5–6 (1943), s. 373–374.

<sup>300</sup> W.R. Hagan, *The Yet-Unpaid Debt of King Gustavus Adolphus: The Development of Military Law in Europe During the Cinquecento*, <http://www.assostoria.it/Armisovrano/Hagan.pdf>, s. 2–3 (jest to elektroniczna wersja publikacji, która stanowi dorobek konferencji zorganizowanej w Rzymie w 2001 r. pt.: „Le armi del sovrano: armate e flotte nel mondo tra Lepanto e la Rivoluzione francese 1571–1789”, dostęp z 22 I 2007 r.); N.G. Cooper, *Gustavus Adolphus military justice*, „Military Law Review” 92 (1981), s. 132, 134–135.

<sup>301</sup> O. Brusiin, op. cit., s. 377–383.

<sup>302</sup> M. Roberts, *Gustavus Adolphus. A History of Sweden 1611–1632*, vol. II, London–New York–Toronto 1958, s. 240–244; Z. Anusik, *Gustaw II Adolf*, Wrocław 2009, s. 136–137; G.J.V. Ericsson, *Gustav II Adolf och Sigismund 1621–1623*, Uppsala 1928, s. 68 i n.

<sup>303</sup> W 1630 r. ustanowiono również główny Sąd Wojenny (*krigsrätt*) z siedzibą w Sztokholmie. R. Tuchtenhagen, *Zentralstaat und Provinz im frühneuzeitlichen Nordosteuropa*, Wiesbaden 2008, s. 143.

<sup>304</sup> SRS, *Militaria*, 906, karty niepaginowane; O. Brusiin, op. cit., s. 376; L. Pauli, *Najważniejsze kodyfikacje Europy Wschodniej XVII i XVIII wieku*, cz. 1, WPP 19 (1946), 2–3, s. 82–83.

<sup>305</sup> Przykładowo w 1630 r. postawiono problem: „Huruvidt Ofverstarne sa ock Krigsrådet skulle adminstrera justitien öfver folket när de äro uti fält eller hemma, och huruvidt folket skall vara Lands- och Rådsrätten undergifne, att fördenskhll Riksrådets och Öfverstarnes jurisdiction describeres och rättgångers process?”. Kolegium wojskowe udzieliło następującej odpowiedzi:

Wpływ artykułów Gustawa II Adolfa na rozwój prawa wojskowego na świecie okazał się imponujący. Od 1630 r. jego akt normatywny przyjmowano powszechnie w północnych krajach Rzeszy Niemieckiej<sup>306</sup>. Specjalnie na potrzeby wojsk najemnych oraz oddziałów sojuszniczych protestanckich księstw w 1632 r. zaostrzono i rozbudowano przepisy oraz przetłumaczono je na język niemiecki<sup>307</sup>. W 1633 r. Władysław IV z nieznacznymi zmianami recypował szwedzkie normy jako prawo obowiązujące w autoramencie cudzoziemskim i wydał je w języku polskim<sup>308</sup>. Również Krzysztof Radziwiłł – jak wykazano w niniejszym rozdziale – chętnie wykorzystywał dorobek szwedzki przy tworzeniu własnych artykułów z lat 1633, 1635, a za sprawą druku praw wojskowych przygotowanych przez Michała Kazimierza Pacy w 1673 r. recepcja ta utrwaliła się w WKSŁ.

„Så är deras underdåniga betänkande att Ofverstarne måga under deras underhafvande krigsfolk, medan de uti fält och uppå befästningarne, i garnisoner, såsom ock på tift- och aftog, och emedan de hemmastadde äro öfver lifssaker, så väl som andre ringare ärender dem inbördes emellan tilldraga kunna efter krigsartiklarnas och deras instructions lydelse, döma och exequerera. Och demppå uti Krigsrådet hvar år när sessionerne ske, inleverera vissa förseglade domar, huru de justitien administrerat hafva; men uti andra Landssaker, tvister och brott, som emellan dem och andra H.K. M:ts undersåter förorsakas kunna, må de allmänniglig Landslag och häradsting undergifne vara, dock att dermed så tillgår och procederes, som uti n. K. M:ts Instruction Ofverstarne gifven, förmåles. Hvad Processen anlangar, så synes dem högnödigt vara, att hvar Ofverste uti de landskaper som sitt regemente hafver, en gång årligen tillsammans fordrar folket, på en viss och läglig ort, och dem der krigsartiklarne förhåller, såsom ock då förhöre och åtskilje hvad tvistiga saker dem emellan vara kunna, och skall Ofversten då af sina underhafvande officerare låta krigsrätten besättas, och sedan låta den brottslige af Gevaldigern anklagas, och saken af dem som rätten bekläda, ransakas, skärskådas, dömas och exequeras. Så synes ock af nöden vara, der K. M:t nådigst täckes låta förordna en hel, eller åtminstone half månads tilldelning till folket, när de blifva tillhopa forrade, på det man må desto bättre utan allmogens tunga och besvär, kunna justitien administrera och folket mönstra, såsom och uti deras vapen och värjor, efter den ordning...”. *Arkiv till upplysning om svenska krigens och krigsinrättningarnes historia*, Bd. III, ordnade J. Mankell, Stockholm 1861, s. 335.

<sup>306</sup> K. Ögren, *Humanitarian Law in the Articles of War decreed in 1621 by King Gustavus Adolphus of Sweden*, „International Review of the Red Cross” 313 (1996), s. 439–440; K. Koranyi, op. cit., s. 276–277.

<sup>307</sup> Przykładowo: *Schwedisches Kriegs-Recht, Oder Artickulß-Briefff, Des ... Herrns Gvstaff Adolffs ...*, Halberstadt-Kolwald 1632; *Schwedisches Kriegs-Recht, oder Artikuls-Briefff deß ... Herrn Gustaff Adolffs*, Mayntz 1632; *Schwedisches Kriegs-Recht, oder Articults-Briefff, deß ... Herrns Gustaff Adolffs*, Meyntz-Meres 1632; *Schwedisches Kriegs-Recht oder Articults-Briefff desz ... Herrns Gustaff Adolffs ...*, Heylbrunn 1632; *Schwedisches Kriegs-Recht, oder Articults-Briefff deß ... Herrn Gustaff Adolffs*, Nürnberg-Endter 1632.

<sup>308</sup> *Króla Władysława IV artykuły wojsku cudzoziemskiemu opisane*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 209–225; por. K. Koranyi, op. cit., s. 272 i n.

Po omawiane przepisy sięgnęły również obie strony walczące w wojnie domowej w Anglii. Było to możliwe, gdyż dwukrotnie zostały one przetłumaczone na język angielski i wydane drukiem w 1632 i 1639 r., by w końcu stać się wzorcem dla późniejszych angielskich praw wojskowych<sup>309</sup>. Do państw, które recypowały rozwiązania szwedzkie, zaliczyć należy także Szwajcarię<sup>310</sup>. Również ogłoszone przez Prusy–Brandenburgię artykuły wojskowe w 1656 r. czerpią z rozwiązań szwedzkich<sup>311</sup>. Rosja z kolei dopiero na przełomie wieków XVII i XVIII zaczęła stosować nowoczesne prawa wojskowe i wówczas też przejęła rozwiązania skandynawskie, czego efektem stał się *Ustaw Wojski* z 1716 r., który stanowi daleko posuniętą recepcję praw szwedzkich<sup>312</sup>.

Do najbardziej egzotycznych dokumentów wykazujących wpływy szwedzkie zaliczyć należy artykuły dla milicji kolonii angielskiej Wirginia z 1676 r.<sup>313</sup> Nie doszło tu do bezpośredniej recepcji, lecz do przyjęcia przepisów uprzednio przetłumaczonych i wydanych w Anglii. Na rozwiązaniach tych wzorowała się następnie kolonia Maryland, która w czerwcu 1676 r. ogłosiła *Articles of war In England and Maryland*<sup>314</sup>.

<sup>309</sup> *The Swedish discipline, religious, civile, and military*, London 1632, s. 39–69; R. Ward, *Animadversions of Warre*, London 1639, s. 41–54. W. Winthrop, op. cit., s. 19 wskazuje tylko jedną wersję (z 1639 r.) tłumaczenia artykułów wojskowych Gustawa II Adolfa.

<sup>310</sup> K. Koranyi, *Über schweizerische und polnische Kriegsartikel besonders im XVII. Jahrhundert*, [w:] *VIII<sup>e</sup> Congrès international des sciences historiques*, Zurich, 1938: *communications présentées*, Paris 1938, s. 434–435; idem, *Über schweizerische Kriegsartikel besonders im 17. Jahrhundert*, [w:] *Allgemein Schweizerische Militärzeitschrift* 85 (1939), s. 822–823.

<sup>311</sup> *Churfürstliches Brandenburgisches Kriegs-Recht oder Articul-Brieff*, [w:] *Corpus Constitutionum Marchicarum, Oder Königl. Preußis. und Churfürstl. Brandenburgische in der Chur- und Marck Brandenburg, auch incorporirten Landen publicirte und ergangene Ordnungen, Edicta, Mandata, Rescripta*, Bd. III, Berlin–Halle [1737], s. 59–79.

<sup>312</sup> *Уставъ Воинский, Артикуль Воинский с кратким толкованием*, [w:] *Памятники русского права*, Вып. VIII: *Законодательные акты Петра I, первая четверть XVIII в.*, ред. К.А. Софроненко, Москва 1961; zob. E. Anners, *Den Karolinska Militärstraffrätten och Peter den Stores Krigsartiklar*, Uppsalla 1961, passim.

<sup>313</sup> *The Articles, rules and orders to be observed and kept by the army as well in the several garrisons as in the field, are as followeth*, [w:] *The Statutes at Large; being a Collection of all the Laws of Virginia*, vol. II, ed. W.W. Hening, New York 1823, s. 333–336. Krótka charakterystyka: P.A. Bruce, *Institutional History of Virginia in the Seventeenth Century*, vol. 2, New York–London 1910, s. 69–70. Szerzej: K. Łopatecki, *Najstarsze północnoamerykańskie artykuły wojskowe z XVII stulecia*, CPH, w druku.

<sup>314</sup> *Articles of war in England and Maryland*, [w:] R. Semmes, *Captains and mariners of early Maryland*, Baltimore 1937, s. 706 i n.; R. Semmes, *Crime and Punishment in Early Maryland*, Baltimore 1996, s. 297; D.W. Jordan, *Foundations of Representative Government in Maryland, 1632–1715*, Cambridge–New York–Melbourne–Madrid–Campe Town 1987, s. 117.

Ta imponująca recepcja dorobku prawnego Gustawa II Adolfa nie byłaby pełna, gdyby nie uwzględnić wreszcie tłumaczeń i druku artykułów szwedzkiego władcy na język fiński w 1642 r. i łotewski w 1696<sup>315</sup>. W konsekwencji również ludność chłopska zaciągnięta do wojska szwedzkiego mogła w pełni wykonywać swoje obowiązki.

Dotychczas nie stawiano pytania o wpływy prawodawstwa WKsL i Korony na prawo wojskowe krajów sąsiedzkich, tymczasem problem ten jest bardzo istotny. Niewątpliwie historia prawodawstwa szwedzkiego wskazuje, iż artykuły te równoległe rozwijały się wraz z przepisami stosowanymi w wojsku litewskim i koronnym. Niestety, brakuje źródeł, które jednoznacznie potwierdziłyby wykorzystanie dorobku prawnego Rzeczypospolitej. Wśród zachowanych rękopiśmiennych odpisów artykułów z XVI i XVII w., wykonanych na potrzeby władz szwedzkich, znajdują się prawa duńskie, niemieckie (przede wszystkim cesarskie), holenderskie, nie ma jednak aktów polskich i litewskich<sup>316</sup>. Prawdopodobnie na przeszkodzie stała bariera językowa, brak koronnych i litewskich przepisów tłumaczonych przynajmniej na język niemiecki, oraz stosunkowo późne rozpowszechnienie artykułów wojskowych drukiem.

Choć bezpośredniej inspiracji prawem polsko-litewskim w prawodawstwie wojskowym Szwecji nie da się wykazać, można stwierdzić z całą pewnością, że szwedzkie artykuły wojskowe kształtowały się w wyniku wyzwań stawianych przez armię Rzeczypospolitej. Wojna o Inflanty i Prusy oraz działania na terenie Wielkiego Księstwa Moskiewskiego stały się poligonami doświadczalnymi, pozwalającymi sprawdzić skuteczność nowych przepisów i instytucji prawnych<sup>317</sup>. W szczególności należy podkreślić rolę Inflant, które odegrały zasadniczą rolę w rozwoju prawa wojskowego zarówno Rzeczypospolitej, jak i Szwecji. Prócz oczywistego wpływu pośredniego należy jednak postawić także hipotezę o bezpośredniej recepcji rozwiązań polsko-litewskich w Szwecji, gdyż jeszcze na początku XVII stulecia polscy żołnierze często podejmo-

---

<sup>315</sup> *Krigs articular sâsom the aff höghlâfligh vthi âminnelse konungh Gustavo Adolpho*, Stockholm 1642; *Sawadi Karra-Teesas Likkumi*, Riga 1696; por. T. Jakso, *Suomi. Kirjoituksia isänmaallisista aineista*, 3 Osa, Helsingissä 1865, s. 202, 211–220.

<sup>316</sup> SRS, Militaria, 905, karty niepaginowane.

<sup>317</sup> Przykładowo: *Rikskansleren Axel Oxenstiernas skrifter och brevveling*, bd. I: *K. Gustaf II Adolfs Bred och Instruktioner*, Stockholm 1888, s. 318, 320–321, 545–546, *Rikskansleren*, Bd. III, s. 421, 453–454, 481–482,



wali służbę w armii szwedzkiej<sup>318</sup>. Warto wskazać „niemiecki” oddział dowodzony w latach 1600–1605 przez Hansa Vegsacka (Feyzaka)<sup>319</sup>, który – jak wynika z rolli popisowej wykonanej w 1603 r. – był oddziałem polsko-węgierskim. Wśród 144 odnotowanych osób naliczono aż 107 Polaków, 31 Węgrów i zaledwie trzech Niemców (w tym kapitan zapisany fonetycznie jako Feyzak). Wśród osób wywodzących się z Korony znaleźli się: chorąży Janusz Gliński oraz pisarz Andrzej Roguski (co zapewne należy uznać za przyczynę stworzenia tego dokumentu w języku polskim)<sup>320</sup>.

Istniały nawet całe oddziały polskie służące Gustawowi II Adolfowi – największe zgrupowanie pochodzi z lat 1615–1616, kiedy to służyły trzy chorągwie (husarska i pancerne): Hieronima Dębińskiego, Jaromira Pleckiego i Stanisława Wolskiego<sup>321</sup>. Początek zaciągów wojsk koronnych, litewskich i kozackich przypadł na połowę 1612 r. – część oddziałów zwolnionych ze służby Rzeczypospolitej udała się wówczas w kierunku Nowogrodu, gdzie rozpoczęto negocjacje dotyczące werbunku<sup>322</sup>. Na przełomie czerwca i lipca wojska pod dowództwem pułkownika Prokowskiego służyły już Gustawowi II Adolfowi, gdyż w sierpniu negocjowano przedłużenie służby o kolejną ćwierć, co według strony polskiej mogło nastąpić jedynie przy podniesieniu żołdu z 18 do 30 zł<sup>323</sup>.

Zaciągnięte oddziały posługiwały się własnymi artykułami wojskowymi, zgrupowanie miało sędziego wojskowego, a rotmistrze zobowiązywali się przed Jakubem de la Gardie do czynienia sprawiedliwości wobec przestęp-

<sup>318</sup> Aby zapobiec tym patologiom sejm Rzeczypospolitej w 1601 r. ogłosił konstytucję, zakazującą służby w obcych wojskach, co było bezpośrednim odwołaniem do wojen toczonych w Inflantach. VC, t. II, vol. 2, s. 272.

<sup>319</sup> *Översikt över infanteriet i Livland och Sverige 1601*, [w:] *Sveriges Krig 1611–1632*, Bd. I: *Danska och Ryska Krigen*, Stockholm 1936, s. 577.

<sup>320</sup> *Registr piechothny Węgrów i Polaków*, SRR, Militaria 1282, karty niepaginowane. J. Wimmer, *Historia piechoty polskiej do roku 1864*, Warszawa 1978, s. 153, uważa, że mamy do czynienia z oddziałem służącym Zygmuntowi III. Interpretacja ta jest błędna, o czym poświadcza rejestr szwedzkich oddziałów pieszych z 1601 r. S. Herbst, *Wojna inflancka 1600–1602*, s. 27–28, podkreśla, że Szwedzi zaciągali Niemców i Węgrów z oddziałów królewskich, które kapitulowały lub dostawały się do niewoli. Dodać należy, iż podobnie czyniono z żołnierzami polskimi.

<sup>321</sup> *Die Urkunden der Grafen de Lagardie in der Universitätsbibliothek zu Dorpat*, hrsg. J. Lossius, Dorpat 1882, s. 95–97; H. Wisner, *Wojsko w społeczeństwie*, s. 45.

<sup>322</sup> G. Janicki, M. Chalaim i wszystko rycerstwo do J. de la Gardie, Szarkimój 2 VI 1612, Krigsarkivet, Gustav Adolfsverket, Avskriftsamlingen, II:C 3, karty niepaginowane.

<sup>323</sup> G. Janicki, M. Chalaim i towarzystwo do J. de la Gardie, b.m. 9 VIII 1612, Krigsarkivet, Gustav Adolfsverket, Avskriftsamlingen, II:C 3, karty niepaginowane.

ców. Zastosowanie mogły mieć artykuły aprobowane na sejmie w 1609 r. lub artykuły Grzegorza Chodkiewicza z 1567 (1611); żołnierze koronni i litewscy z pewnością nie posługiwali się artykułami szwedzkimi, chociażby z uwagi na fakt, że ich znajomość języka szwedzkiego, niemieckiego, a nawet łacińskiego była minimalna – do tego stopnia, iż do dowódców szwedzkich pisano w języku polskim i na polski tłumaczono ewentualną otrzymaną korespondencję i instrukcję. Przy werbunku narzucono oddziałom ogólne reguły postępowania w ramach kapitulacji, żołnierze składali wbrew tradycji staropolskiej przysięgę na Ewangelię. Te podstawowe instytucje nie przynosiły jednak wystarczających rezultatów, stąd widoczne są podejmowane przez władze szwedzkie próby wzmocnienia dyscypliny wojskowej: w 1613 r. proponowano uczynienie miru wojskowego pomiędzy żołnierzami różnych narodowości, w 1614 r. ogłoszono dla oddziałów *instrukcję*, prawdopodobnie były to wspomniane już artykuły wydane przez Jakuba de la Gardie, a w 1615 r. przełożonym nad oddziałami polskimi mianowano angielskiego kapitana w służbie Gustawa II Adolfa – Roberta Mira (Moor)<sup>324</sup>.

Zupełnie inaczej kształtowała się sytuacja Wielkiego Księstwa Moskiewskiego. Przez długi czas nie wprowadzano tu państwowych regulacji dotyczących przestępstw wojskowych i dopiero od Sobornego Ułożenia z 1649 r. datuje się rozwój regulacji normatywnych dotyczących dyscypliny wojskowej<sup>325</sup>. Wcześniejszy okres pozostaje niewiadomą.

Tymczasem oddziały litewsko-polskie, służące jako najemnicy Dymitrowi Samozwańcowi, posługiwały się własnymi artykułami. Zebrana przez niego armia z ziem Rzeczypospolitej, zanim wyruszyła do Moskwy, stworzyła w kole wojskowym pod przewodnictwem Jerzego Mniszcha artykuły wojskowe

---

<sup>324</sup> Rota przysięgi: TUR, f. 6, B, k. 111–111v. Sidor do J. de la Gardie, z obozu (?) I 1613, Krigsarkivet, Gustav Adolfsverket, Avskriftsamlingen, II:C 3, karty niepaginowane; tenże do tegoż, b.m. i d. [1613], ibidem, karty niepaginowane; Z. Zarucki do E. Horna, Motwotrycze 25 XI 1614, ibidem, karty niepaginowane; E. Horn do H. Dembińskiego, Nowogród 12 III 1615, TUR, f. 6, A, k. 138–139; J. Kunowski do E. Horna, Kałpno 4 III 1615, TUR, f. 6, V, k. 66. Jedyny znany list spisany w języku łacińskim: J. Kunowski do R. Mira, obóz (?) 1615, ibidem, karty niepaginowane.

<sup>325</sup> I. Kwiatkowska, *Prawo karne w kodyfikacji rosyjskiej 1649 r.*, Warszawa–Kraków 1984, s. 64–65. Dwa lata wcześniej powstało *Учение и хитрость ратного строения пехотных людей*, gdzie w ósmej części regulowano zasady wartowniczej służby. Zawierała ona elementy prawa wojskowego. Ф.И. Калинычев, *Правовые вопросы военной организации русского государства второй половины XVII века*, Москва 1954, s. 136 i n.

w 1604 r.<sup>326</sup> A zatem prawa te po zwycięstwie powstańców stały się najstarszymi znanymi artykułami wojskowymi stosowanymi w państwie rosyjskim<sup>327</sup>. Potwierdzeniem stosowania przez wojska najemne służące w Wielkim Księstwie Moskiewskim własnych regulacji są informacje zawarte w *Уставе ратных, пушечных и других дел* z 1607 r., gdzie w art. 7 nakazywano przed początkiem każdej wyprawy (ciągnięcia) i w czasie wojny czytać „ratnym” ludziom wojenne artykuły lub ustawy<sup>328</sup>.

Wspomniany przepis nabiera większego znaczenia w świetle przyjętej wśród historyków rosyjskich tezy, że dzieło to powstało z inspiracji i w okresie rządów Dymitra Samozwańca<sup>329</sup>. Znaleźć można w nim liczne odwołania do rozwiązań włoskich i niemieckich, ale także – co bardzo charakterystyczne – do litewsko-polskich<sup>330</sup>. Jak zauważył W. Nazarov, w tekście znajdują się słowa polskie, nieznane w moskiewskich strukturach wojskowych, jak „marszałek”, „rota”, „rotmistrz”, a jego autor odwołuje się do przepisów i organizacji sądów wojskowych właściwych dla Rzeczypospolitej<sup>331</sup>. Charakterystyczne, iż sędziowie wojskowi – zdaniem twórcy omawianego dokumentu – **powinni posiłkować się niemieckim *Speculum Saxonum*, rosyjskimi *sudiebnikami* oraz *III Statutem litewskim*** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>332</sup>. Informacja o stoso-

<sup>326</sup> Wyprawa czara Moskiewskiego Dymitra do Moskwy z Gerzim Mniszkiem, [w:] *Русская историческая библиотека*, t. I, Петербург 1872, s. 366; A. Hirschberg, *Dymitr Samozwańiec*, Lwów 1898, s. 70–71.

<sup>327</sup> W historiografii rosyjskiej przyjmuje się, iż nieznaną jest treść stosowanych w I poł. XVII w. artykułów wojskowych. Ф.И. Калинычев, op. cit., s. 133. Tym samym nie uwzględnia się praw stosowanych przez najemników polskich, szwedzkich i niemieckich. Przykładowo: Kungliga Biblioteket, B 43, s. 1–18.

<sup>328</sup> *Устав ратных, пушечных и других дел, касающихся до воинской науки, состоящий в 603 указах, или статьях, в государственное царей и великих князей Василия Иоанновича Шуйского и Михаила Феодоровича всея Руси самодержцев, в 1607 и 1621 годах выбран из иностранных военных книг Онисимом Михайловым, напечатан с рукописи, найденной в 1775 году в Мастерской и Оружейной палате в Москве*, Ч. I, Санкт-Петербург 1777, s. 57–58.

<sup>329</sup> В.Д. Назаров, *О датировке „Устава ратных и пушечных дел”*, [w:] *Вопросы военной истории России XVIII и первой половины XIX веков*, Москва 1969, s. 216–222; В.В. Пенской, *Попытка военных реформ в России начала XVII века*, „Вопросы истории” 11 (2003), s. 128–129.

<sup>330</sup> We wstępie wskazano na rozwiązania włoskie, francuskie, hiszpańskie, cesarskie, holenderskie, angielskie, polskie, litewskie. *Устав ратных*, Ч. I, s. 1.

<sup>331</sup> Przykładowo: Ibidem, Ч. I, art. 9, 11, 18, 82, 108, s. 59–60, 62–63, 73, 128–129, 153–154; В.Д. Назаров, op. cit., s. 219.

<sup>332</sup> *Устав ратных*, Ч. I, art. 18, s. 73. Być może autor odwołując się do „*Speculum Saxonum*” miał na myśli ogłoszoną przez Pawła Szczerbica pracę *Speculum Saxonum albo prawo*

waniu *Statutu* ma ogromne znaczenie, poświadcza ona realny wpływ, jaki akt ten wywarł na tworzenie rosyjskiego prawa<sup>333</sup>. Recepcja rozwiązań litewsko-polskich wydaje się jeszcze bardziej oczywista, gdy weźmie się pod uwagę fakt, iż najstarszy rosyjski traktat wojskowy został stworzony prawdopodobnie przez A.M. Radziszewskiego – drukarza i artylerzystę, który przeniósł się do Moskwy ok. 1586 r. z ziemi wołyńskiej<sup>334</sup>.

Zagadnienie recepcji prawa wojskowego Rzeczypospolitej w Wielkim Księstwie Moskiewskim wymaga dalszej, pogłębionej analizy. Pamiętać należy, iż na terenie tego państwa działały jeszcze oddziały Jana Piotra Sapiehy posługujące się własnymi artykułami uchwalonymi w 1608 r.<sup>335</sup> Niezmiernie ważną okolicznością było również stosowanie artykułów wojskowych aprobowanych na sejmie 1609 r. wśród żołnierzy stacjonujących na Kremlu<sup>336</sup>, o czym wspominał Aleksandr Korwin Gosiewski podczas rozmów dyplomatycznych w 1615 r. Na zarzuty moskiewskie dotyczące szkód i krzywd uczynionych przez wojsko odpowiedział on: **Я, Александр Гонсевский, оставшись в гетманском месте с войском, не был боярином и никаким урядником московским, в дела земские московские не вмешивался, а будучи только наместником гетманским, правил войском и ратников своих за самые малые вины строго и сурово наказывал, по артикулам гетманским** [podkreślenie – K.Ł.]. Następnie wymienił kilkanaście przykładów sądów wojskowych i egzekucji na żołnierzach dopuszczających się przestępstw<sup>337</sup> – wszystkie one miały charakter publiczny i wywoływały reakcję elit i mieszczan moskiewskich, którzy wstawiali się u dowódców, uznając kary wydawane na żołnierzy za zbyt surowe.

---

saskie i magdeburskie porządkiem abecadła z łacińskiego i niemieckich exemplarzów zebrane, Lwów 1581.

<sup>333</sup> Zob. ostrożne stanowisko Ireny Kwiatkowskiej (op. cit., s. 64–65, 125–127) w sprawie wpływów litewskich. Autorka akcentuje jednakże znaczące podobieństwo dotyczące przestępstw wojskowych w obu kodyfikacjach.

<sup>334</sup> В.Д. Назаров, op. cit., s. 219–221.

<sup>335</sup> SRS, SkS, 8610:2, nr 352, k. 9.

<sup>336</sup> Zob. A. Darowski, *Spory dyplomatyczne o samozwańców*, „Biblioteka Warszawska” 2 (1894), s. 54–66.

<sup>337</sup> С.М. Соловьев, *История России с древнейших времен*, Т. 9: *Царствование Михаила Федоровича Романова 1613–1645 гг.* Москва 2001, s. 28. Potwierdza organizowanie pokazowych procesów: S. Maskiewicz, *Пamięтник*, [w:] *Пamięтники Самуела и Богуслава Маскiewiczów (wiek XVII)*, oprac. A. Sajkowski, Wrocław 1961, s. 135–138.

Gosiewski stworzył również specjalny sąd w sprawach mieszanych wojskowo-cywilnych, gdzie ze strony rosyjskiej sędził książę Grzegorz Pietrowicz Romodanowski, a z polsko-litewskiej – nieznani bliżej Dunikowski i Wojtkowski. Na podstawie informacji zawartych w *Уставе ратных, пушечных и дрыгух дел* można powiedzieć, że organ ten posługiwał się m.in. *Statutem litewskim*. Wiadomo nawet, iż specjalnie na prośbę patriarchy Filareta (chciał on wiedzieć, jak będą sprawowane sądy wobec żołnierzy stacjonujących na Kremlu) przetłumaczono na rosyjski artykuły wojskowe. Ich treść była dużo surowsza od regulacji odnotowanych w *subiedniku*, co ostatecznie przekonało patriarchę i bojarstwo do przyjęcia żołnierzy do Moskwy<sup>338</sup>.

Wszystkie te przykłady świadczą o recypowaniu wojskowego prawa litewskiego i koronnego w Wielkim Księstwie Moskiewskim na początku XVII w. Prawdopodobne wydają się również wpływy litewskie lub koronne na rozwój prawa szwedzkiego, choć od 1621 r. to raczej Rzeczpospolita przyjmowała bardzo dużo rozwiązań stworzonych przez Gustawa II Adolfa.

---

<sup>338</sup> С.М. Соловьев, op. cit., T. 9, s. 29; A. Darowski, op. cit., s. 58–59; *Alexander Korwin Gosiewski, referendarz wielkiego księstwa litewskiego, skazuje Zygmunta Klodnickiego zaocznie na śmierć za zabójstwo*, [w:] AGZ, t. I, wyd. L. Tatomir, Lwów 1868, s. 49–50.

## V. Artykuły wojskowe dla wojsk pieszych i cudzoziemskich

Specyfika działań wojennych, odmienne zadania, struktura społeczna jazdy i piechoty doprowadziły w Europie do wyodrębnienia artykułów dla obu rodzajów formacji. Dopełnieniem tego procesu było aprobowanie na sejmie Rzeszy w 1570 r. różnych praw wojskowych dla jazdy i piechoty<sup>1</sup>. Podział ten zatarł się w XVII w. wraz z rozwojem regulaminów, bowiem dla sprawnego funkcjonowania jazdy i piechoty znaczenie miały nie tyle odrębne przepisy karne, co instrukcje dotyczące zasad służby i ćwiczeń wojskowych.

W Koronie i WKsL ten XVI-wieczny podział na jazdę i piechotę nałożył się dodatkowo na strukturę narodową wojsk. Wobec doskonałej własnej jazdy, z zagranicy (głównie Niemiec) przyjmowano przede wszystkim piechotę, co w konsekwencji spowodowało podział na formacje narodowe i cudzoziemskie. Do tych drugich – oprócz piechoty i dragonii – zaliczano również oddziały jazdy (arkebuzeria i rajtaria)<sup>2</sup>, dlatego w niniejszym rozdziale prawa stosowane w piechocie i jednostkach cudzoziemskich omówione zostaną obok siebie.

---

<sup>1</sup> *Der Römischen Käyserlichen Maiestät, und des Heil. Reichs Reuter-Bestallung: Item von Bestellung des Felds, erneuert Reuter-Recht, und der Teutschen Knechten Articuln: samt Berzeichniss etlicher sonder Puncten obbemeldeter Bestallung und Artickeln anhängig, auffgerichtet auf dem Reichs-Tag zu Speyer Anno 1570*, [w:] *Das Teutsche Reichs-Archiv*, hrsg. J. Ch. Lünig, Leipzig 1710, s. 393–412; por. G. Pálffy, *Katonai igazságszolgáltatás a királyi Magyarországon a XVI-XVII. században*, Győr 1995, s. 23–33, 45–52, 71–81.

<sup>2</sup> J. Wimmer, *Wojsko polskie w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa 1965, s. 274: rajtaria i arkebuzeria oznaczały typ jazdy organizowanej według wzorów zachodnich. Jednakże już przynajmniej od 1638 r. pojawiała się rajtaria organizowana zaciągami towarzyskim i wchodzącym w skład autoramentu narodowego. Szerzej: M. Nagielski, *Organizacja rajtarii i arkebuzerii*

## 1. Partykularyzm personalny w prawie wojskowym Korony i WKsL

Zgodnie z tradycją zachodnioeuropejską całe regimenty, często pojedyncze oddziały, podlegały własnemu systemowi prawnemu. Z czasem z myślą o ograniczeniu samowoli wojska wprowadzono konieczność akceptowania *Artikelbrief* w momencie przyjęcia do służby; żołnierze składali na nie przysięgę, zobowiązując się do stosowania zawartych tam przepisów prawnych<sup>3</sup>. Na przestrzeni XVI stulecia liczba norm prawnych ulegała ciągłemu zwiększeniu. Z biegiem lat dokumenty te traciły swoje właściwości kontraktowe, przekształcając się w narzucane przez panujących kodeksy karne<sup>4</sup>.

Stosowanie obcego prawa wojskowego musiało wiązać się z kilkoma uzupełniającymi się przesłankami. Po pierwsze, jedynie większe zgrupowania wojsk mogły posługiwać się autonomicznymi przepisami. Bardzo rzadko zdarzało się, by jednostki 100- czy 200-osobowe stosowały odrębne prawa<sup>5</sup>. Po drugie, oddziały te powinny dysponować własnymi organami porządkowo-sądowymi. Po trzecie i najważniejsze, sposób werbunku tych wojsk musiał stwarzać prawdopodobieństwo posiadania przez nie i stosowania od początku wyprawy specjalnych artykułów wojskowych.

Punkt trzeci, w przeciwieństwie do dwóch poprzednich, wymaga pogłębionej analizy. Dotyczy on sytuacji, kiedy formacje zwyczajowo posiadały własne regulacje prawne i były w stanie narzucić je kontraktorowi. Mogło się

---

koronnej w XVII wieku, [w:] *Organizacja armii w nowożytnej Europie: struktura – urzędy – prawo – finanse*, red. K. Łopatecki, Zabrze 2011, s. 197–216.

<sup>3</sup> Delbruck, *History of the Art of War*, vol. IV: *The Dawn of Modern Warfare*, trans. W.J. Renfro, Lincoln–London 1990, s. 59–61.

<sup>4</sup> P. Burschel, *Söldner im Nordwestdeutschland des 16. und 17. Jahrhunderts sozialgeschichtliche Studien*, Göttingen 1994, s. 129–144; M. Rogg, „Porządek wojenny” Albrechta Hohenzollerna, księcia Prus, [w:] *Die Kriegsordnung des Markgrafen zu Brandenburg Ansbach und Herzogs zu Preussen Albrecht des Älteren – Königsberg 1555*, oprac. H.J. Bömelburg, B. Chiari, M. Thomae, Braunschweig 2006, s. 139; K. Koranyi, *Żołnierz najemny a żołnierz zaciężny*, CPH 1 (1948), s. 106–108.

<sup>5</sup> Oczywiście możemy odnaleźć sytuacje sprzeczne z powyższymi konstatacjami. W poł. XV w. na terenie królestwa Węgier specjalne artykuły wojskowe zostały ogłoszone dla 26 żołnierzy pieszych, 6 furmanów i jednego puszkarza. Štátny archív v Prešove, pobočka Bardejov, f. Magistrát mesta Bardejova, č. 1987, s. 1–2 (*Artikelbrief*), 3–5 (popis oddziału). Są to jednakże wyjątki od reguły, ukazujące przy tym niezwykle bogactwo form prawa wojskowego.

to zdarzyć wśród żołnierzy werbowanych zagranicą, czego dowodzi przykład oddziałów szkockich służących w Rzeczypospolitej w 1621 r. Duża ich część zaciągnięta została na terenie Korony, w efekcie zleconego Piotrowi Learmontowi zadania stworzenia 900-osobowego pułku, w skład którego mieli wejść wagabundowie i nieposesjonaci szkoccy przebywający w Polsce<sup>6</sup>. Tak rekrutowani żołnierze nie mogli posiadać własnych, narodowych przepisów prawa wojskowego, a sposób zaciągu dodatkowo jednoznacznie wskazywał, że żołnierze podporządkowywali się ogólnym regułom dyscyplinarnym<sup>7</sup>. Również obcokrajowcy, którzy uzupełniali stan etatowy istniejących oddziałów, musieli – co oczywiste – uznać istniejące prawo<sup>8</sup>.

Zupełnie inne okoliczności towarzyszyły zaciągowi na terenie obcego państwa. Dzięki poselstwu Jerzego Ossolińskiego Jakub I Stuart wyraził zgodę na werbunek żołnierzy z własnej domeny na potrzeby planowanej wojny z Turcją. Podczas negocjacji operowano przy tym liczbą 5 000–10 000 osób, a Jakub I manifestował nawet gotowość pokrycia kosztów zaciągu 6000 żołnierzy na wojnę z Portą Otomańską<sup>9</sup>. By zrealizować ambitne zamierzenia, Ossoliński nawiązał współpracę z Arturem Astonem, który zobowiązał się zaciągnąć Szkotów, Irlandczyków, Anglików i doprowadzić ich na teren Rzeczypospolitej. Ostatecznie z Londynu wypłynęły dwa statki Astona z 360 i 300 osobami na pokładzie, a prócz tego: z Newcastle statek z 240 żołnierzami dowodzonymi przez Thomasa Howarda, z Londynu 300-osobowy oddział Frauncisa Blaby’ego; z Irlandii, z Wexfort wypłynął jeden statek (200 osób Lawrence’a Maistera), a z Waterford dwa statki (610 osób Briana Fitz Patrika). Z wykazu tego wynika, iż udało się zaciągnąć 2010 żołnierzy na ośmiu statkach. Dodatkowo w tym czasie czterej kontraktorzy (kapitanowie: Christopher Blunt, John

---

<sup>6</sup> A. Biegańska, *Żołnierze szkoccy w dawnej Rzeczypospolitej*, SMHW 27 (1984), s. 93; R.I. Frost, *Scottish Soldiers, Poland-Lithuania and the Thirty Years’ War*, [w:] *Scotland and the Thirty Years’ War, 1618–1648*, ed. S. Murdoch, Leiden–Boston–Köln 2001, s. 206.

<sup>7</sup> Świadczą o tym m.in. listy przypowiednie wydane w 1621 r. Wilhelmowi Keithowi i Archibaldowi Carmichaelowi: AGAD, MK, 166, k. 435, 456.

<sup>8</sup> Przykładowo w gwardii królewicza Władysława pod Chocimiem była niewielka grupa (ok. 10–20) Szkotów. M. Nagielski, *Gwardia przyboczna Władysława IV (1633–1648)*, SMHW 27 (1984), s. 116; por. A. Böldyrew, *Piechota zaciężna w Polsce w pierwszej połowie XVI wieku*, Warszawa 2011, s. 136–139.

<sup>9</sup> A. Biegańska, op. cit., s. 100–101; R.I. Frost, op. cit., s. 201–206. Nie były to chyba liczby przesadzone, jeżeli w latach 1617–1618 Zygmunt III Waza powierzył kondotierowi A.M. Althannowi zadanie zwerbowania ok. 15 tys. żołnierzy na wojnę ze Szwecją. J. Serejka, *Sejm z 1618 roku*, Opole 1988, s. 172–173.



Doyne, Francis Williams i niejaki Bingley) mieli zaciągnąć 200-osobowe oddziały, które na miejsce powinny dotrzeć w 1622 r.<sup>10</sup>

Powyższe dane rysują ogromną skalę zaciągu, który miał wspomóc Rzeczpospolitą w walce z Portą Otomańską. Jest niemal pewne, że takie przedsięwzięcie wiązało się ze stworzeniem lub przyjęciem istniejących angielskich/szkockich/irlandzkich artykułów wojskowych, tym bardziej, że żołnierze mieli do pokonania bardzo długą drogę do punktu zbornego<sup>11</sup>, a w tradycji angielskiej udzielana pomoc wojskowa lub wysyłane korpusy ekspedycyjne posługiwały się własnymi regulacjami. Taka sytuacja miała miejsce, gdy Robert Dudley stanął na czele wojsk wspomagających Zjednoczone Prowincje – dla oddziałów tych wydano drukiem w Leiden w 1586 r. specjalne artykuły wojskowe<sup>12</sup>.

Ostatecznie statki nie zostały przepuszczone przez cieśniny duńskie. Na teren Prus Królewskich Astonowi udało się dotrzeć we wrześniu 1621 r. z zaledwie jednym 300-osobowym oddziałem<sup>13</sup>. Marsz w kierunku południowym mijał się z celem, więc oddział skierowano na odcinek inflancki, gdzie toczono wojnę z Gustawem II Adolfem; tam połączono go z innym 300-osobowym oddziałem Jakuba Butlera (przeprowadził on zaciąg na wyspach w 1619 r.) oraz 120-osobową jednostką Jana Donowaja (John Dunnaway?)<sup>14</sup>. Tym samym pod komendą Krzysztofa II Radziwiłła znalazł się ok. 700-osobowy korpus, posługujący się w większości językiem angielskim. Koniecznym było podjęcie decyzji dotyczącej dyscypliny wojskowej w tych oddziałach<sup>15</sup>.

Radziwiłł mógł w tej sytuacji albo przetłumaczyć swoje artykuły wojskowe na język angielski, albo zastosować (z ewentualnymi zmianami) przepisy obowiązujące w posiadłościach Jakuba I Stuarta<sup>16</sup>. Za drugim rozwiązaniem

---

<sup>10</sup> A. Aston do N.N., b.m. 6 XII 1623, [w:] *Elementa ad Fontium Editiones*, vol. VI: *Res Polonicae Iacobo I Angliae Regnante Conscriptae ex Archivis Publicis Londoniarum*, ed. C.H. Talbot, Romae 1962, s. 287–288.

<sup>11</sup> Pomiędzy Jerzym Ossolińskim, a Arturem Astonem 8 VIII 1621 r. zawiązana została 6-punktowa umowa dotycząca zasad zaciągu i dotarcia wojsk do obozu. W niej nie wspomniano o obowiązywaniu artykułów wojskowych. *Elementa*, vol. VI, s. 239.

<sup>12</sup> *Lawes and Ordinances militarie*, Leyden 1586, s. 1–16.

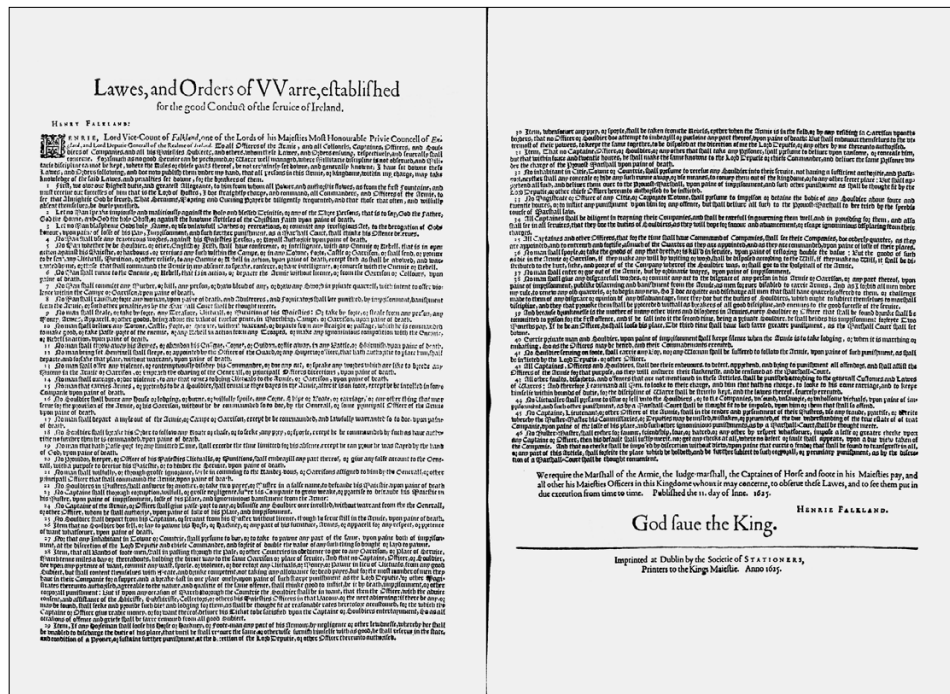
<sup>13</sup> H. Wisner, *Zygmunt III Waza*, Wrocław 1991, s. 168.

<sup>14</sup> R.I. Frost, op. cit., s. 207.

<sup>15</sup> Artur Aston i Jakub Butler już 4 II 1622 r. otrzymali w Kownie wizów oraz nadano im uniwersał hetmański dotyczący zasad aprowizacji. A.K. Gosiewski do K. Radziwiłła, Kowno 4 II 1622, AGAD, AR V, 4560/III, s. 37.

<sup>16</sup> O tym, że nie mamy do czynienia ze spekulacją, a podobne działania miały miejsce w praktyce świadczą angielskie artykuły wojskowe wydane przez Henryka VIII z 1544 r., które

przemawiałby fakt, iż żaden z trzech dowódców nie złożył podpisu pod litewskimi artykułami wojskowymi<sup>17</sup>, trudno jednak ocenić, jakie ewentualne przepisy mogły zostać wykorzystane. Na potrzeby zaciągu 1621 r. (jak i późniejszych werbunków dla Polski) nie wydano na wyspach artykułów drukiem – co jednak nie oznacza, że nie stosowano druków wcześniejszych lub nie odpisywano starych. Znamienne, że dla żołnierzy irlandzkich opublikowano w Dublinie w 1625 r. artykuły wojskowe o wybitnie użytkowym charakterze, ułożone przez Henryego Cary (pierwszego wicehrabego Falklandów). 46 artykułów złożonych małą szpaltówką umieszczono na jednej karcie, tak by bez przeszkód żołnierze mogli z nich korzystać (zob. il. 9)<sup>18</sup>.



9. Użytkowa wersja drukowanych artykułów wojskowych ogłoszonych przez Henryego Cary w 1625 r., których treść mieściła się na jednej karcie

zostały przetłumaczone na język niemiecki i umieszczone w pracy: A. Hohenzollern, *Kriegsordnung bin ich genant wer kriegt und ist in mir bekant*, Staatsbibliothek zu Berlin, Ms. boruss. fol. 1254, s. 544-582.

<sup>17</sup> Zob. PHB, AD, 321/2, nr 9, k. 7.

<sup>18</sup> *Laws and orders of vvarre established for the good conduct of the service of Ireland*, Dublin 1625.

Wciąż nie do końca zbadaną kwestią jest zakres ingerencji państw (najemców) w prawodawstwo werbowanych oddziałów najemnych<sup>19</sup>. Nie było w tym względzie reguły – znane są zarówno przykłady samorządnego tworzenia artykułów przez żołnierzy, narzucenie praw przez dowódcę, jak i próby wprowadzenia pojedynczych przepisów lub całego aktu normatywnego przez aparat państwowy<sup>20</sup>. Szeroka autonomia w zakresie reguł dyscypliny wojskowej wśród oddziałów najemnych utrzymywała się jeszcze w 1. poł. XVII stulecia, np. Albrecht Wallenstein, zaczynając wielką karierę kondotiera, w 1617 r. wystawił zaledwie oddział 200-konny, wydając jednocześnie przepisy wojskowe<sup>21</sup>. Także zaciągani przez Habsburgów Lisowczycy ogłaszali własne artykuły wojskowe w 1619, 1620, 1622 i 1623, choć ostatnie ze znaczącą ingerencją komisarzy cesarskich<sup>22</sup>.

Odnosnie praw stosowanych przez najemników pouczająca jest ewolucja, jaką można zaobserwować w królestwie szwedzkim. Pierwsi władcy, od Gustawa Wazy począwszy, akceptowali z niewielkimi modyfikacjami odrębne przepisy dla wojsk najemnych (lands knechtów) i samodzielnie tworzyli akty normatywne dla rodzimych formacji. W najstarszych znanych artykułach dla wojsk najemnych z 1535 r., które o 10 lat poprzedzały prawa ogłoszone dla armii narodowej, król zezwolił na posługiwanie się w relacjach żołnierskich własnymi prawami. Co więcej, w sprawach mieszanych umożliwił stosowanie rozwiązań rodzimych dla najemników, o ile nie były one sprzeczne w prawem królestwa Szwecji<sup>23</sup>.

Treść artykułów wojskowych, którymi posługiwali się najemnicy, znana jest z lat 1555, 1557, 1565; przepisy te sporządzano jedynie z wersji niemiec-

---

<sup>19</sup> Zob. R. Lolo, *Zaciągi cesarskie w Rzeczypospolitej w 1632 i 1633 roku i ich odbiór przez społeczeństwo szlacheckie*, SMHW 40 (2003), s. 14–15, 21–22.

<sup>20</sup> Generalnie, jak odnotowuje K. Koranyi, op. cit., s. 106–108, był to proces od dominacji kompanii, która wybierała spośród siebie dowódcę, poprzez dominującą pozycję kondotiera, aż po „upaństwowienie” sił zbrojnych. Założenie to nie zawsze przystaje do skomplikowanej rzeczywistości wojennej epoki nowożytnej.

<sup>21</sup> *Das Wallensteinische Reiter Recht*, [w:] E. Frauenholz, *Das Heerwesen in der Zeit des dreissigjährigen Krieges. Teil 1, Das Söldnertum*, München 1938, s. 141–156.

<sup>22</sup> W. Magnuszewski, *Z dziejów elearów polskich. Stanisław Stroynowski: lisowski zagończyk, przywódca i legislator*, Warszawa–Poznań 1978, s. 125–130.

<sup>23</sup> *Des gemainen furs kriegsvolg gethane aidtsvorpghlichtunge actum*, Uppsala 10 I 1535, SRS, Militaria, M 903, karty niepaginowane (oryginał), art. 80, [s. 35–36 poszytu, w którym znajduje się akt].

kojęzycznej<sup>24</sup>. Przełomowym dla prawa wojskowego okazał się rok 1556, kiedy to wysłano do Szkocji kontraktora, Johana Edmonstone’a, w celu zaciągnięcia dwóch tysięcy żołnierzy, a na potrzeby tej misji stworzono specjalne artykuły wojskowe spisane w języku łacińskim (funkcjonują one pod dwoma nazwami: *Codicillus ad duces et capitanos Scotorum de stipendio et disciplina militum, qui sunt in servitio Regie Maiestatis Suetie* lub *Codicillus de stipendio et disciplina militum, qui sunt in servitio Regiæ*)<sup>25</sup>. Podjęto w ten sposób próbę przynajmniej częściowego narzucenia prawa wojskowego werbowanym żołnierzom, którzy umawiali się na służbę na ściśle oznaczonych zasadach.

Proces ingerencji państwa w autonomię kompanii najemnych przybierał na sile, nadal jednak pozostawał na zasadzie kontraktu. Bardzo interesujące było działanie Karola Sudermańskiego, który jeszcze za życia Jana III Wazy zwerbował z Rzeszy najemników na zasadach umowy opisanej w arendzie do ogłoszonych wówczas artykułów wojskowych (12 czerwca 1592 r.). Służbę przewidywano na pół roku, z możliwością przedłużenia przez stronę szwedzką, jej zasady ustalono jednak według zwyczaju niemieckiego. Landsknechci mieli złożyć przysięgę wierności królowi i państwu szwedzkiemu, zobowiązać się powinni do zachowania zgodnego z podanymi artykułami wojskowymi, a ponadto nakazano im posłuszeństwo wobec mianowanych oficerów i profosów. Prawdziwym *novum* był fakt, iż książę nadawał sobie prawo do wprowadzania zmian w obowiązujących przepisach prawnych, tym samym łamał uprawnienia landsknechtów do akceptowania wprowadzanych zmian<sup>26</sup>.

---

<sup>24</sup> SRS, Militaria, 903, karty niepaginowane; C Livijn, *Strödda Anteckningar angående Krigs-Lagarne; af Krigs-Hofrätts-Radet*, [w:] *Kungl. Krigsvetenskapsakademiens handlingar Ar 1829*, Stockholm 1829, s. 18–24; G. Annell, *Erik XIV:s etiska föreställningar och deras inflytande på hans politik*, Uppsala 1945, s. 30 i n.

<sup>25</sup> C Livijn, op. cit., s. 19–20.

<sup>26</sup> „Wir Carolus von Gottes gnaden der Reich Schwede Goten und Wenden Erbffurst, Hertzog zu Sudermanlandt, Nericke und Wermeland, haben zu nutz und frommen der Kön. Mätt. unsers freundlichen lieben hern bruders und zu unsern und des Reichs besten etzliche kriegsleute [von] aus Teutschlandt bewerben und auff sechs monat lang von dem nechsten tage der ersten musterung und so lange wir sie von nöthen haben werden nach Teutschen gebrauch bestellen lassen. Dem entgegen sollen sie uns wiederumb schweren, das sie der Kön. Mätt. uns und dem Reich Schweden treue und holdt sein wollen, unsern und des Reichs nutz und frommen wissen und derselbigen feinde auff das eusserste verfolgen, und in allem laut nachfolgenden artickelsbrieff als erlichen kriegesleuten woll anstehet, treulich verhalten sollen und unsern profoß und fuhrer biß auff weitem bescheidt gehorsam sein, keine meuterey machen, oder sich mit worten kegen ihnen vergreifen noch viel weniger einige handt an sie le-

Jeszcze podczas dymitriad zauważalny był partykularyzm prawny wśród oddziałów walczących po stronie Karola IX Sudermańskiego. Szwedzkie oddziały stacjonujące w Wielkim Księstwie Moskiewskim posługiwały się ogłoszonym przez króla aktem zatytułowanym *Swenska Krigäss Articular*, natomiast najemnicy z Rzeszy, Rzeczypospolitej, Szkocji stosowali własne prawa i zwyczaje wojenne<sup>27</sup>. Aby uporządkować tę mozaikę systemów prawnych, Jakub de la Gardie 9 czerwca 1614 r. wydał przeznaczony dla regiment-profosa *Krieges Articular unnd Ordenungs* – akt mający ujednoczyć zasady wymiaru sprawiedliwości bez naruszenia prawa materialnego obowiązującego poszczególne armie<sup>28</sup>. Dopiero wydanie fundamentalnych artykułów wojskowych z 1621 r. doprowadziło do – częściowej przynajmniej – unifikacji prawa dla wszystkich formacji wojskowych.

Unifikacja ta dała się odczuć podczas werbunku w 1627 r. regimentu szkockiego, który zmuszony został do przyjęcia artykułów wojskowych stworzonych przez Gustawa II Adolfa. Jak ważne było to wydarzenie, najlepiej świadczy fakt, że zainteresowali się nim kronikarze<sup>29</sup>. Aby umożliwić żołnierzom przyjęcie wspomnianych artykułów, przetłumaczono na język angielski przepisy prawne, które siedem i 12 lat później wydano drukiem w Anglii<sup>30</sup>. Warto dodać, iż rozszerzenie zastosowania artykułów wojskowych na oddziały niemieckojęzyczne wymogło na królu szwedzkim także konieczność przetłumaczenia przepisów na język niemiecki, przerobienia ich treści i wydania drukiem w 1632 r.<sup>31</sup> Objęcie zaciąganej jednostki królewskimi artykułami woj-

---

gen wo aber einer sich des understunde, soll er nach kreigsrecht und gebrauch an leib und leben gestrafft warden”. SRS, Militaria, M 904, karty niepaginowane.

<sup>27</sup> Kungliga Biblioteket, B 43, k. 1–14; por. A. Nalewajko do E. Horna, Kubrgoszcz 16 VIII 1612, Krigsarkivet, Gustav Adolfsverket, Avskriftsamlingen, II:C 3, karty niepaginowane; Pułkownik Sidor wraz z setnikami do J. de la Gardie, b.m. i d. [1613], Krigsarkivet, Gustav Adolfsverket, Avskriftsamlingen, II:C 3, karty niepaginowane; B.B. Пенской, *Попытка военных реформ в России начала XVII века*, „Вопросы истории” 11 (2003), s. 129–134.

<sup>28</sup> Kungliga Biblioteket, B 43, k. 15–18.

<sup>29</sup> R. Monro, *Expedition With the Worthy Scots Regiment Called Mac-Keys*, ed. W.S. Brocington, Wesport–London 1999, s. 14.

<sup>30</sup> *The Svvedish discipline, religious, civile, and military*, London 1632, s. 39–69; R. Ward, *Animadversions of Warre*, London 1639, s. 41–54; *Articles of Warr instituted by the Kinges Majesty of Sweden*, London b.d.w, s. 1–23.

<sup>31</sup> *Sveriges krig 1611–1632*, Bd. V: *Från Breitenfeld till Lech*, Stockholm 1938, s. 300–307; M. Roberts, *Gustavus Adolphus. A History of Sweden 1611–1632*, vol. II, London–New York–Toronto 1958, s. 240–244; Z. Anusik, *Gustaw II Adolf*, Wrocław 2009, s. 136–137.

skowymi każdorazowo odnotowywano w umowach (*bestallungach*) zawartych z kontraktorami<sup>32</sup>.

O procedurze prawodawczej stosowanej w wojskach najemnych na gruncie Rzeczypospolitej szlacheckiej wiele można powiedzieć na podstawie doskonałego opisu z 1612 r., kiedy to zaciągnięto pułki piechoty niemieckiej Teodora Denhoffa (trzy tysiące porcji) oraz Christopha Bernarda von Ursemberga jako wsparcie dla wojsk Zygmunta III Wazy w walce o tron moskiewski. Oddziały te rozlokowały się na Warmii, gdzie przybyli komisarze królewscy z kasztelanem gdańskim Stanisławem Konarskim na czele, którzy mieli zająć się prze-marszem wojsk niemieckich na teren działań wojennych. Landsknechci – jak relacjonował Wojciech Kobierzycki 22 czerwca 1612 r. – ***namawiali artykuły jako się sprawować mają i porządek ciągnięcia*** [podkreślenie – K.Ł.]. Przepisy autor dokumentu oceniał bardzo dobrze: *nie barzo by nas urażało, kiedy-by się tak sprawować chcieli* – uważał jednak – *ale ludzie swawolni, mający już bronie w ręku, nad postanowienie swego dowodzić będą chcieli*<sup>33</sup>. Z opisu wynika, iż ingerencja komisarzy w działalność prawodawczą, o ile była, miała charakter marginalny. Do oficjalnego przyjęcia artykułów wojskowych i złożenia przysięgi na nie i na wierność królowi doszło pięć dni później w Braniewie<sup>34</sup>.

Ten unikalny opis procedury pozwala przypuszczać, iż wojska otrzymywały od pułkownika lub same tworzyły artykuły wojskowe jeszcze przez wyruszeniem do punktu docelowego przez ziemie Rzeczypospolitej. W tym względzie dokumenty te podobne są do artykułów rotmistrzowskich, były one jednakże dużo bardziej rozbudowane<sup>35</sup>. Prawdopodobnie w obozie wojskowym głównodowodzący mógł narzucić dodatkowe „obozowe” przepisy.

Istniejące w Europie bardzo silne prawne partykularyzmy personalne, powodujące, że każdy stan i nacja posługiwały się własnym prawem, potwier-

---

<sup>32</sup> *Arkiv till upplysning om svenska krigens och krigsinrättningarnes historia*, Bd. III, ordnade och utgifne J. Mankell, Stockholm 1861, s. LV–LVI, 263–275. Zaciągany w Szczecinie w 1630 r. regiment kirasjerów nie został zobowiązany do przyjęcia przepisów szwedzkich, ale już kolejne jednostki wojskowe werbowane w Rzeszy od stycznia 1631 r. musiały nowe rozwiązania prawne zaakceptować.

<sup>33</sup> W. Kobierzycki do Sz. Rudnickiego, Frombork (?) 23 VI 1612, AAW, D-53, k. 54.

<sup>34</sup> W. Kobierzycki do Sz. Rudnickiego, Braniewo 27 VI 1612, AAW, D-53, k. 58.

<sup>35</sup> Przykładowa treść artykułów dla wojsk najemnych: PHБ, АД, 321/2, nr 244, k. 1–5v, 6–10, 11–15.

dzają prawdziwość tych rozważań<sup>36</sup>. Zjawisko to długo funkcjonowało również w prawie wojskowym, z czasem jednak zostało ograniczone przez poszczególne państwa. Przemiany na tym polu nie były gwałtowne, gdyż reguły, których dotyczyły, opierały się na utwierdzonym przekonaniu i zwyczajowej konieczności stosowania tych odrębności dla obcokrajowców. Szczęśliwie istnieje unikalny przepis prawa stanowionego, który tę kwestię reguluje. W art. 26 drugiego rozdziału *Statutu litewskiego* uchwalonego w 1566 r. zawarowano możliwość wprowadzenia wobec wojsk najemnych (*ludzie pieniezni, żołnierze konni y pieszy, drabi przybytni z ynszych panstw*) własnych, litewskich regulacji porządkowych, jednakże podkreślono, by **artikul y postanowienie nasze statutowe na granicach albo na mieyscu, przy dawaniu pieniędzy** zostały opowiedziane, **aby się niewiadomością niewymawiali** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>37</sup>. Przewidywano zatem w WKsL możliwość narzucenia tak pojedynczych norm prawnych, jak i – przy zastosowaniu wykładni *sensu largo* – całego aktu normatywnego. W założeniu miało to następować przed rozpoczęciem służby wojskowej – na granicy lub najpóźniej podczas przekazywania pieniędzy, czego realizacją jest żądanie szlachty zebranej na sejmiku głównym w Wołkowysku w styczniu 1582 r., by na przyszłość żołnierze polscy ciągnący przez terytorium Wielkiego Księstwa za swoje wykroczenia odpowiadali według przepisów prawa litewskiego<sup>38</sup>.

Niewiele jest znanych przykładów zastosowania obcych artykułów wojskowych na terenie Rzeczypospolitej, co wydaje się zupełnie zrozumiałe, zważywszy na fakt, iż jednostki najemne służyły podczas wojen, po czym wracały do swych ojczyzn lub na inny teatr działań wojennych. Jak wspomniano, duże regimenty, posiadające własne sztaby, posługiwały się odrębnymi regulacjami. Było tak już z pewnością w okresie panowania Stefana Batorego<sup>39</sup>, wiadomo bowiem, że np. węgierski pułk Stefana Karolego z 1580 r. składał się z 20 rot liczących w sumie 1975 hajduków; a w niemieckim, Krzysztofa Roz-

<sup>36</sup> P. Wiązek, *Prawo karne w śląskich ordynacjach ziemskich*, Wrocław 2002, s. 24; J. Kamiński, *Historia sądownictwa wojskowego w dawnej Polsce*, Warszawa 1928, s. 14–15.

<sup>37</sup> *Pomniki Prawa Litewskiego z XVI wieku*, t. I: *Statut Litewski drugiej redakcji (1566)*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1900, art. 26, s. 38–39.

<sup>38</sup> H. Lulewicz, *Gniewów o unię ciąg dalszy*, Warszawa 2002, s. 344.

<sup>39</sup> Z okresu wcześniejszego zob. szczegółowy opis zaciągów: M. Plewczyński, *W służbie polskiego króla. Z zagadnień struktury narodowościowej armii koronnej w latach 1500–1574*, Siedlce 1995, s. 100–189.

rażewskiego, z 1579 r. służyło 2236 osób<sup>40</sup>. O własnym systemie porządkowym pułków świadczy fakt, iż w skład sztabu wchodził profos, któremu do pomocy przydawano zastępcę ze sługą, pisarzem i dwoma żołdakami. Miał on utrzymywać porządek w regimencie. Do tego dochodzili będący na etacie oddziału kat i *hurenweibel*. W poszczególnych oddziałach istniały ponadto organy sędownicze, np. w jednostce Marcina Weyhera (541 osób) znajdowało się dwóch *schultheisów* (radców) do sądzenia wykroczeń żołnierzy<sup>41</sup>.

Z kolei bezpośrednim potwierdzeniem stosowania praw niemieckich z tego okresu jest przykład oddziału landsknechtów zaciągniętych, przyprowadzonych i dowodzonych przez Jerzego Farensbacha<sup>42</sup>. Reguły porządkowe i organizacyjne, prawdopodobnie również artykuły wojskowe, oparto w tym przypadku na treści dzieła Reinharta Solmsa<sup>43</sup>. Wagę tej księgi podkreślał sekretarz królewski, Jan Piotrowski: ***Cokolwiek jedno należy do wojny, wszystko w nich najdzie i dziś, gdy się z Farensbkiem rachowali o żołd, były im te księgi jako poradnik jeden, wedle których opisanie i porządku odcięto mu żołdu niepotrzebnego niemało*** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>44</sup>. Słowa te wskazują na znaczącą rolę prawników i teoretyków wojskowości, których dorobek stosowany był w praktyce. Potwierdza to norma prawna wydana przez Stefana Batorego, która wprowadził obowiązywanie specjalnych artykułów wojskowych dla wojsk pieszych<sup>45</sup>.

W XVII stuleciu o dużym natężeniu wojsk najemnych można mówić przede wszystkim w odniesieniu do lat 20. i 30. Wiadomo np. że już w 1617 r. Krzysztof Radziwiłł przekupił 1100-osobowy regiment Franca Kruzebecka, który za obietnicę zapłaty zaległego żołdu przeszedł na stronę litewską<sup>46</sup>. Z kolei

<sup>40</sup> K. Górski, *Historia piechoty polskiej*, Kraków 1893, s. 31; H. Kotarski, *Wojsko polsko-litewskie podczas wojny inflanckiej 1576–1582*, cz. 3, SMHW 17 (1971), 2, s. 143–144.

<sup>41</sup> K. Górski, op. cit., s. 32–33, 239–240; H. Kotarski, *Wojsko polsko-litewskie podczas wojny inflanckiej 1576–1582*, cz. 2, SMHW 17 (1971), 1, s. 94. O kompetencjach tych urzędników: H.M. Möller, *Das Regiment der Landsknechte. Untersuchungen zu Verfassung, Recht- und Selbstverständnis in deutschen Söldnerheeren des 16. Jahrhundert*, Wiesbaden 1976, s. 132 i n.

<sup>42</sup> A. Parve, *Jürgen Farensbach (1551/52–1602). Ühe Eestima päritolu väepealiku sõjateest*, „KVÜÕA toimetised” 8 (2007), s. 143–146.

<sup>43</sup> Prawdopodobnie chodzi o książkę: R. Solms, *Kriegsbuch*, Lich 1559 lub R. Solms, *Ein Kürtzer Auszug vnnd überschlag, Einen Baw anzustellen, vnd in ein Regiment vnd Ordnung zu bringen, mit denen so darauff mit aller arbeit seyn wurden*, Cöln 1556. W obu przypadkach posiadają one szczegółowe informacje odnośnie organizacji i prawa wojskowego.

<sup>44</sup> J. Piotrowski, *Dziennik wyprawy Stefana Batorego pod Psków*, wyd. A. Czuczynski, Kraków 1894, s. 68–69.

<sup>45</sup> *Króla Stefana Batorego artykuły wszemu rycerstwu*, [w:] *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*, oprac. S. Kutrzeba, Kraków 1937, art. 44, s. 158.

<sup>46</sup> H. Wisner, *Wojsko litewskie I połowy XVII wieku*, cz. 3, SMHW 21 (1978), s. 109.



w 1621 r. przeprowadzono na szeroką skalę werbunek zagranicą – na potrzeby obrony przed Turcją w tymże roku zaciągnięto w Rzeszy Niemieckiej ok. 5800, a z Węgier 800 żołnierzy<sup>47</sup>. Interesująca wydaje się również sytuacja prawna 600-osobowej kompanii dragonów, która na mocy pertraktacji Władysława IV Wazy z Albrechtem Wallensteinem została przekazana stronie polskiej i przeprowadzona ze Śląska pod Smoleńsk przez Jakuba Butlera w 1633 r.<sup>48</sup> Przykłady dużych jednostek cudzoziemskich sprowadzanych do Rzeczypospolitej w 1. poł. XVII w. można by mnożyć.

W kontekście analizy zjawiska wojsk obcych służących w Koronie i WKsL warto podkreślić, iż nie należy mówić jedynie o wojskach najemnych, lecz również posiłkowych. Siły te w jeszcze mniejszym stopniu były zintegrowane z systemem obronnym Korony i WKsL, często opłacały je państwa sprzymierzone; posiadały one ponadto niezależną hierarchię dowodzenia i zawsze podlegały własnym przepisom prawnym<sup>49</sup>. W tej grupie można wymienić wojska pruskie i kurlandzkie, będące w formalnej podległości lennej, oraz oddziały z niezależnych od Rzeczypospolitej organizmów państwowych<sup>50</sup>.

O regulacjach dotyczących wojsk księstwa Kurlandii i Semigalii wiadomo dziś niewiele<sup>51</sup>. Z pewnością działania wojenne na terenie Inflant wymusiły stworzenie nowych artykułów wojskowych dla służby rycerskiej – były to *Krieges-Articuln, welche der Durchlauchtigste und hochgeborne Fürst und Herr Wil-*

<sup>47</sup> L. Podhorodecki, *Kampania Chocimska 1621 roku*, SMHW 10 (1964), 2, s. 128–137; J. Wimmer, *Historia piechoty polskiej do roku 1864*, Warszawa 1978, s. 159.

<sup>48</sup> A. Biegańska, op. cit., s. 94–95; W. Dzięgiel, *Utrata Księstwa Opolskiego i Raciborskiego przez Ludwikę Marię w roku 1666*, Kraków 1936, s. 19; J. Wimmer, *Historia*, s. 198–199, 201; B. Baranowski, *Organizacja wojska polskiego w latach trzydziestych i czterdziestych XVII w.*, Warszawa 1957, s. 37.

<sup>49</sup> Zob. dotyczącą tego zagadnienia umowę międzynarodową. *Vertrag von 24. December 1690 zwischen Kaiser Leopold und Kurfurst Friedrich III. von Brandenburg wegen*, [w:] *Kurbrandenburgs Staatsverträge von 1601 bis 1700*, bearbeitet T. Moerner, Berlin 1867, art. 14, s. 785: „So bleibet auch bey demjenigen, welcher dieses corpo commedndiret, die völlige justiz und jurisdiction in civil- und criminalsachen, welche er nach einhalt der churfürstl. brandenb. krieges-articuln, ordonantzien und edicten derhestalt zu exerciren, und überall soche scharffe ordre und disciplin zu halten, auch sothane justitz einem ieden administriren zu laszen, damit niemand dieszfalsz mit fuge sich zu beklagen, oder einige bescherde zu führen ursache haben möge”.

<sup>50</sup> Czasem władcy państw stawali się kondotierami, sprzedając swoje armie innym podmiotom. Tak w 1685 elektor saski Jan Jerzy III, wypożyczył trzy pułki Rzeczypospolitej Weneckiej na dwa lata za 12 tys. talarów. K. Koranyi, *Burżuazja a armia (do początku XX w.)*, „Państwo i Prawo” 5 (1950), 11, s. 18–19.

<sup>51</sup> Por. M. Balcerek, *Księstwo Kurlandii i Semigalii w wojnie Rzeczypospolitej ze Szwecją w latach 1600–1629*, Poznań 2012, passim.

*helm in Liefland zu Curland und Semgallen Herzog*, ogłoszone w 1603 r. przez Wilhelma Kettlera dla księstwa Kurlandii. Przepisy te miały nie tylko umocnić dyscyplinę wojskową, ale też władzę monarszą, dlatego zostały oprotestowane przez szlachtę<sup>52</sup>. Niestety, brak informacji o dalszych ich losach, jednak z pewnym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że w bitwie pod Kircholmem cały kontyngent Fryderyka Kettlera posługiwał się jednorodnym prawem wojennym<sup>53</sup>.

Na terenie Prus Książęcych dorobek Albrechta Hohenzollerna dominował przez kolejne dziesięciolecia. Co prawda, Jan Jerzy Hohenzollern wydał w 1577 r. własne artykuły wojskowe, lecz władca ten rządził jedynie Brandenburgią<sup>54</sup>. Dopiero gdy ta linia rodu Hohenzollerów przejęła władzę nad Prusami po obłąkanym Albrechcie Fryderyku, wydawała liczne edykty nakazujące utrzymanie lub przywrócenie do porządku oddziałów wojskowych. Istniały również akty o charakterze bardziej ogólnym, choć nie były to artykuły wojskowe. Za najważniejsze należy uznać wydane 11 stycznia 1623 r. *Kriegs-Disciplina undt Reuter-Bestellung zu dem Landt-Defension-Werck Inn Preußen*, w których ogłoszono wzór *bestallungu* dla rotmistrzów, składający się z dziewięciu punktów dotyczących zasad werbunku i kwaterowania żołnierzy<sup>55</sup>.

Dopiero w wyniku drugiej wojny północnej nastąpiły daleko idące reformy; już w 1654 r. można zaobserwować wpływy holenderskie w pruskim drylu wojskowym<sup>56</sup>. Podczas wojny – 2 września 1656 r. – opublikowano prusko-brandenburskie prawa wojskowe zatytułowane *Churfürstliches Brandenburgisches Kriegsrecht oder Articul-Brieff*. Wydano je drukiem w Berlinie, następnie jeszcze dwukrotnie przedrukowano je w latach 1664, 1673<sup>57</sup>. Ich ogłoszenie

---

<sup>52</sup> *Gravamina auf dem Landtage zu Mitau Anno 1606*, [w:] *Monumenta Livoniae Antiquae*, Bd. 2, hrsg. von J.F. Recke, Leipzig 1839, s. 197.

<sup>53</sup> Liczebność wojsk kurlandzkich uczestniczących w bitwie jest sporna, wskazuje się jednak, iż obok żołnierzy zaciężnych księcia (ok. 300 os.) posiłkowała go pospolite ruszenie z Semigalii oraz bliżej niesprecyzowany liczebnie pułk wojsk pieszych. Zob. M. Jakowlewa, *Organizacja sił wojskowych Kurlandii i prób ich reformowania przez księcia Jakuba Kettlera w połowie XVII wieku*, [w:] *Wojny północne w XVI–XVIII wieku. W czterechsetlecie bitwy pod Kircholmem*, red. B. Dybaś, przy współudziale A. Ziembleskiej, Toruń 2007, s. 106–109.

<sup>54</sup> L. Malinowsky, R. Bonin, *Geschichte der brandenburgisch-preussischen Artillerie*, t. I, Berlin 1840, s. 253.

<sup>55</sup> H. Gansauge, *Das brandenburgisch-preußische Kriegswesen um die Jahre 1440, 1640 und 1740*, Berlin–Poznań–Bromberg 1839, s. 173–174.

<sup>56</sup> M. Shennan, *The Rise of Brandenburg-Prussia*, London–New York 1995, s. 30.

<sup>57</sup> S. Augusiewicz, *Ochrona ludności cywilnej w Prusach Książęcych i na Warmii w świetle brandenburskich rozporządzeń i artykułów wojennych z lat 1655–1660*, [w:] *Studia historyczno-wojskowe*, t. III: *Armia i społeczeństwo*, red. T. Ciesielski, Zabrze 2009, s. 129.

należy wiązać z umocnieniem pozycji elektora brandenburskiego wobec państwa szwedzkiego i dążeniami do uzyskania niezależności politycznej i suwerenności elektora w księstwie pruskim<sup>58</sup>. Artykuły te – wzorowane na regulacjach szwedzkich i obejmujące zarówno wojska piesze, jak i jazdę<sup>59</sup> – składały się z 91 przepisów prawnych. Mimo iż nie były podzielone na części (opatrzone tytułami), układ ich jest zbliżony do aktu normatywnego stworzonego przez Gustawa II Adolfa: przysięgę wojskową umieszczono w nich za art. 89, po czym dodano jeszcze dwa przepisy prawne kończące dokument, gdzie informowano żołnierzy o prawie władcy do zmiany i dodawania przepisów prawnych oraz o konieczności zapoznania się z pełną treścią artykułów raz na kwartał<sup>60</sup>.

Wśród innych wojsk posiłkowych należy wymienić przede wszystkim oddziały cesarskie, wspierające stronę polską w walce ze Szwecją w latach 1627–1629<sup>61</sup>. Pierwsze posiłki w liczbie 3–4 tys., dowodzone przez księcia Adolfa Holsztyńskiego, przybyły w 1627 r., jednakże wobec niewielkiego znaczenia militarnego i licznych popełnianych szkodach i gwałtach na ludności cywilnej zostały odesłane za granicę. Decyzja ta po części wynikała ze zdecydowanej postawy szlachty, gotowej nawet do konfrontacji zbrojnej – z księciem prowadził negocjacje m.in. generał wielkopolski Adam Sędziwój Czarnkowski, który żądał *aby szkód żadnych nieczynił i w granicach koronnych się niebawił*<sup>62</sup>. Po opuszczeniu ziem Rzeczypospolitej naród polityczny uważnie przyglądał się działaniom wojsk cesarskich stacjonujących w księstwie pomorskim, margrabstwie

<sup>58</sup> D. Makilla, *O wojnie i polityce na terenie Prus Królewskich i Książęcych w latach 1655–1657*, ZH 66 (2001), 4, s. 156.

<sup>59</sup> M. Shennan, op. cit., s. 30.

<sup>60</sup> *Churfürstliches Brandenburgisches Kriegs-Recht oder Articul-Brieff*, [w:] *Corpus Constitutionum Marchicarum, Oder Königl. Preußis. und Churfürstl. Brandenburgische in der Chur- und Marck Brandenburg, auch incorporirten Landen publicirte und ergangene Ordnungen, Edicta, Mandata, Rescripta*, Bd. III, Berlin-Halle [1737], s. 59–79.

<sup>61</sup> Zob. J. Seredyka, *Wezwanie posiłków cesarskich do Polski w 1629 r.*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu. Historia” 14 (1977), s. 86–97; P. Duda, *Działalność oddziałów Hansa Georga von Arnima w Rzeczypospolitej z punktu widzenia nuncjusza papieskiego Antonia Santacrocego*, [w:] *Od Kijowa do Rzymu. Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej ze Stolicą Apostolską i Ukrainą*, red. M.R. Drozdowski, W. Walczak, K. Wiszowata-Walczak, Białystok 2012, s. 511–532.

<sup>62</sup> A. Czarnkowski do szlachty powiatu nakielskiego, Poznań 2 VIII 1627, SRS, EIXP 121, karty niepaginowane. Podobne działania zmierzające do usunięcia (nawet siłą) żołnierzy z Wielkopolski i Prus podjęła szlachta w 1629 r. A. Santacroce do F. Berberinięgo, Warszawa 4 X 1629, BPANiPAU, TR 62, s. 216.

brandenburskim i w Meklemburgii<sup>63</sup>. Z tym też należy wiązać przetłumaczony na język polski edykt wydany przez Albrechta Wallensteina w 1628 r. dla stacjonujących tam wojsk<sup>64</sup>.

Oddziały cesarskie weszły ponownie na teren Rzeczypospolitej, bez formalnej zgody sejmu, już w kwietniu 1629 r. w sile 14 tys. żołnierzy (12 tys. piechoty i 2 tys. jazdy), których liczebność systematycznie spadała do ok. 5 tys. w sierpniu 1629 r. pod dowództwem feldmarszałka Jana Jerzego Arnheima<sup>65</sup>. Na granicy narzucono wojskom reguły dyscyplinarne, które miały obowiązywać na terenie Korony<sup>66</sup>. Niestety, tak ogromne siły pozbawione aprowizacji zaczęły rabować, a odrębny system prawny i sądowniczy dodatkowo komplikowały możliwość zadośćuczynienia pokrzywdzonym<sup>67</sup>. Co niezwykle interesujące, pomimo faktu, iż Zygmunt III Waza zobowiązał się uiścić żołd i zapewnić prowiant oddziałom cesarskim, wojska te były formalnie niezależne od władzy królewskiej. Arnheim odmówił podporządkowania się Koniecpolskiemu i nie dopuścił, aby Melchior Wejher i Stefan Grzybowski odebrali przysięgę na wierność królowi, jego dzieciom i królestwu<sup>68</sup>. Wydarzenie to doskonale pokazuje, iż strona polska pozbawiona była jakiegokolwiek możliwości narzucenia przynajmniej niektórych reguł porządkowych w tym korpusie. Co więcej, władze Rzeczypospolitej miały minimalny wpływ na obsadę głównodowodzącego korpusu, nie wspominając o niższych stopniem oficerach. Jedynie energiczna akcja dyplomatyczna przeprowadzona przez Zygmunta III, który powoływał się na fakt,

---

<sup>63</sup> M. Bielski, W. Rezmer, *Bitwy na Pomorzu: szkice z dziejów militarnych Pomorza Nadwiślańskiego (1109–1945)*, Gdańsk 1993, s. 179–185; Z. Boras, *Księżęta Pomorza Zachodniego. Z dziejów dynastii Gryfitów*, Poznań 1968, s. 236 i n.

<sup>64</sup> *Artykuły ordynowane przez Walszteina generała tak na leżach jako i w ciągnieniu*, BCz 120, s. 369–370; por. G. Błaszczyk, *Artykuły wojskowe i ich rola dla ustroju polskich sił zbrojnych i prawa wojskowego (do końca XVII wieku)*, CPH 31 (1979), 2, s. 93.

<sup>65</sup> J. Wimmer, *Wojsko i skarb Rzeczypospolitej u schyłku XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, SMHW 14 (1968), 1, s. 53–54; P. Duda, op. cit., s. 517–519. Szlachta początkowo była informowana o ogromnej 25-tysiecznej armii prowadzonej przez Arnheima. *Ordynacja wojska cesarskiego w Pomorskiej, w Margrabstwie i w Prusiech*, BCz, 120, s. 367–368.

<sup>66</sup> Zob. relację z działań wojsk cesarskich (22 IV 1629), EIXP 121, karty niepaginowane: „szkody nie uczyniwszy, przestrzegali tego bowiem oficjantowie (sic!), żeby żaden muskieter z ordynku nie wytoczył, (...) ale się tego ja niespodziewam aby po popisie, gdy rząd się ruszą z miejsca mieli z grosza żyć”.

<sup>67</sup> A. Santacroce do F. Berberiniego, Warszawa 31 V 1629, BPANiPAU, TR 62, s. 189; *Kontynuacja diariusza o dalszych postępach wojennych ze Szwedami a die 1 Julii (1629)*, [w:] *Przyczynki do działań hetmana polnego koronnego Stanisława Koniecpolskiego w Prusach Wschodnich i na Pomorzu przeciwko Gustawowi Adolfowi*, oprac. O. Laskowski, PHW 9 (1936), 3, s. 439.

<sup>68</sup> P. Duda, op. cit., s. 522–523.

iż Arnheim był protestantem służącym uprzednio Gustawowi II Adolfowi, doprowadziła do zmiany głównodowodzącego. Wallenstein mianował na to miejsce Henryka Juliusza księcia sasko-lauenburskiego, a do czasu jego przybycia rządu nad korpusem miał sprawować Filip Mansfeld. Niestety, nominacja taka nie spodobała się królowi. Zażądał on, aby tymczasowy dowódca nie przekazywał władzy księciu, skutkiem czego w sierpniu obaj dowódcy starali się wspólnie rządzić wojskiem. Efektem tego stał się dalszy upadek dyscypliny w armii<sup>69</sup>.

Również oddziały polskie i litewskie formowane w kompanie najemne przyjmowały własne artykuły wojskowe. Przykładów takich znanych jest wiele. Jeden z nich dotyczy sytuacji, kiedy w 1604 r. armia tworzona przez Dymitra Samozwańca zorganizowała koło pod Glinianami, gdzie hetmanem wybrano Jerzego Mniszka, pułkownikami zaś Adama Zulickiego, Stanisława Gogolińskiego i Adama Dworzycyckiego i pod ich kierownictwem uchwalono artykuły wojskowe<sup>70</sup>. Działanie takie traktowano jeszcze wówczas jako niespotykane, stąd protesty szlachty wielkopolskiej wobec prywatnych zaciągów i osób, które *władzę hetmańską privata autoritate sobie usurpują* – czyli m.in. wydają artykuły wojskowe<sup>71</sup>. Oczywiście protestacja ta nie przyniosła żadnego rezultatu. Cztery lata później własne prawa wojskowe sporządził również Jan Piotr Sapieha, tworząc prywatną armię, która miała walczyć po stronie Dymitra Samozwańca. W tym przypadku najpierw uchwalono tekst konfederacji, a 2 sierpnia 1608 r. zaprezentowano wojsku artykuły wojskowe<sup>72</sup>.

Kolejna grupa oddziałów tworzących własne przepisy porządkowe to pułki wojsk zaciągane do Rzeszy w okresie wojny trzydziestoletniej, np. lisowczycy uchwalili w Kłatowie 19 czerwca 1622 r. nowy akt normatywny, a rok później stworzone zostały przez Stanisława Stroynowskiego artykuły tzw. głogowskie<sup>73</sup>. Również władze hiszpańskie próbujące w 1641 r. zaciągnąć wojska

<sup>69</sup> Ibidem, s. 522–528.

<sup>70</sup> *Wyprawa czara Moskiewskiego Dymitra do Moskwy z Gerzim Mniszkiem*, [w:] *Русская историческая библиотека*, T. I, Петербург 1872, s. 366; A. Hirschberg, *Dymitr Samozwańiec*, Lwów 1898, s. 70–71.

<sup>71</sup> *Sejmik przedsejmowy województw poznańskiego i kaliskiego w Środzie 16 grudnia 1604 r.*, [w:] ASWKiP, t. I, cz. 1: 1572–1616, wyd. W. Dworzaczek, Poznań 1957, art. 12, s. 263.

<sup>72</sup> SRS, SkS, 8610:2, nr 352, k. 9.

<sup>73</sup> *Artykuły elearskie, w kole ich generalnym kłatowskim 19 Junii odnowione i potwierdzone*, [w:] W. Dembołcki, *Pamiętniki o Lisowczykach, czyli Przewaga Elearów polskich (r. 1619–1623)*, Kraków 1859, s. 73–79; *Artykuły lisowczyków tzw. głogowskie*, [w:] W. Magnuszewski, op. cit., s. 186–192.

polskie zapewniały, że *dyscyplina wojskowa w tej armii będzie utrzymywana według polskiego zwyczaju*<sup>74</sup>. Przykłady te wskazują, iż posiadanie przez kompanię najemną własnych praw było standardem, choć nie zawsze obowiązującym.

Na koniec, podkreślając złożoność problemu omawianego w niniejszym podrozdziale, warto wspomnieć o relacjach polsko-litewskich sprzed unii lubelskiej. W okresie jagiellońskim armia koronna często wspomagała WKsL, o czym najdokładniejsze informacje pochodzą z okresu pierwszej wojny północnej. W historiografii polskiej przyjęta jest teza, iż w grę wchodziły tu wojska posiłkowe, opłacane wyłącznie przez Koronę<sup>75</sup>. Musiały one zatem posiadać odrębne dowództwo i artykuły wojskowe<sup>76</sup>. Tymczasem ostatnio podkreśla się, że Litwa w znacznym stopniu sama finansowała oddziały polskie<sup>77</sup>, to zaś skłania do refleksji, że stanowiły one dziwny twór. Opłacane były przez skarb WKsL, a jednocześnie pozostawały zupełnie autonomiczne<sup>78</sup>. W świetle powyższego wydaje się, że oddziały koronne operujące na terenie Inflant i WKsL stanowiły formę pośrednią pomiędzy armią posiłkową a najemną.

## 2. Najstarsze polskie artykuły dla wojsk pieszych

Nierozwiązaną do końca kwestią jest stosowanie specjalnych regulacji dla polskich wojsk pieszych<sup>79</sup>. Odwołania do oficerów i szeregowych z jednostek

---

<sup>74</sup> Preliminaria wojskowe z okresu polsko-hiszpańskich rokowań sojuszniczych w Neapolu, oprac. R. Skowron, SMHW 42 (2006), s. 249.

<sup>75</sup> J. Wimmer, *Siły zbrojne Korony za Zygmunta Augusta*, [w:] *Studia historyczne Stanisławowi Herbstowi na sześćdziesięciolecie urodzin*, Warszawa 1967, s. 50, 53–55.

<sup>76</sup> Znamy m.in. *Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły wojskowe*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 94–115; *Stanisława Cikowskiego wiceregenta artykuły dla wojska polskiego w W. Ks. Litewskim*, [w:] *ibidem*, s. 124–127.

<sup>77</sup> M. Plewczyński, *Hetman zaciężny Stanisław Leśniowski herbu Roch ok. 1505–1565*, [w:] *Wojsko, społeczeństwo, historia. Prace ofiarowane Profesorowi Mieczysławowi Wrzosekowi w sześćdziesiątą piątą rocznicę Jego urodzin*, red. W. Fedorowicz, J. Snopko, Białystok 1995, s. 41–50; A. Янушкевіч, *Великае Княства Літоўскае і Інфлянцкая вайна 1558–1570 гг.*, Мінск 2007, s. 204; G. Lesmaitis, *Dokumenty metryki litewskiej o zaciężnych polskich na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego za panowania Zygmunta Augusta*, [w:] *Stan badań na wielokulturowym dziedzictwie dawnej Rzeczypospolitej*, t. II, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2010, s. 247–248.

<sup>78</sup> E. Gudavičius, *Lietuvių pašauktinés kariuomenės organizacijos bruožai*, „Karo archyvas” 13 (1992), s. 108.

<sup>79</sup> Typowy charakter ma opinia prezentowana przez Jana Wimmera (*Historia*, s. 172) i Aleksandra Bołdyrewa (op. cit., s. 34–37), iż wojska piesze posługiwały się na ogólnych zasadach artykułami wojskowymi.

pieszych z rzadka odnaleźć można w litewskich i koronnych aktach prawnych, np. w wydanych na wyprawę pozwolską artykułach z 1557 r., gdzie we wstępnym art. 1 prawodawca napominał, *aby panowie rotmistrze, tak jezdni jako i pieszy, towarzysze, pacholiki swe sprawowali*<sup>80</sup>. Hipotezy norm prawnych zawarte w tym dokumencie w zaledwie trzech artykułach (art. 7, 35, 36) odwołują się do żołnierzy piechoty<sup>81</sup>, toteż wydaje się, iż podstawowym aktem normatywnym dla tych jednostek były specjalne artykuły, na które żołnierze składali przysięgę. Podstawę do takiego stwierdzenia daje informacja przekazana Mikołajowi Radziwiłłowi przez Floriana Zebrzydowskiego, iż *ci, co się na zamcech zawierają, i kniejchci w polu na pewne artykuły składają przysięgę*<sup>82</sup> – można więc wnioskować o istnieniu artykułów zamkowych oraz artykułów dla polowych wojsk pieszych. Potwierdzeniem prawdziwości tych słów są liczne istniejące w XVI stuleciu artykuły zamkowe, które scharakteryzowano w rozdziale trzecim niniejszej dysertacji.

Niestety, nie odnaleziono dotychczas dokumentu zawierającego stosowane w połowie XVI w. artykuły wojskowe dla wojsk pieszych, choć istnienie ich potwierdzają artykuły rotmistrzowskie, które miały różną formę dla oficerów pieszych i jezdnych. W dokumentach dla rotmistrzów pieszych udających się na pierwszą wojnę północną znajdowało się zapewnienie: ***in[n]e artykuły przy popissie będą dane każdemu, jako się w służbie ma każdy sprawować i zachować*** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>83</sup>.

Jak zatem widać, już na przełomie lat 50. i 60. XVI stulecia istniały specjalne artykuły dla polskich rot pieszych, a ich rozwój związany był z wojną o Inflanty. W samych Inflantach z kolei dowódcy mogli obserwować zastosowanie na szeroką skalę niemieckich artykułów wojskowych obowiązujących w najemnych oddziałach landsknechtów zaciąganych przez inflanckich sojuszników (przede wszystkim miasto Ryga i księżę Kettler)<sup>84</sup>. Otwartą kwestią po-

<sup>80</sup> *Króla Zygmunta Augusta porządek praw rycerskich wojennych*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 64.

<sup>81</sup> *Ibidem*, s. 65, 69.

<sup>82</sup> *Pouczenie wojenne, przesłane przez Floriana Zebrzydowskiego Mikołajowi Radziwiłłowi, wojewodzie trockiemu i hetmanowi wielkiemu litewskiemu*, [w:] *ibidem*, art. 29, s. 83.

<sup>83</sup> BK, 1375, s. 75.

<sup>84</sup> O stosowaniu przepisów wśród najemników niemieckich (czytaniu artykułów, przeprowadzonych sądach wojskowych itp.) posiadamy liczne wzmianki. Przykładowo: *Briefe und Urkunden zur Geschichte Livlands in den Jahren 1558–1562*, Bd. I: 1558–1559, hrsg. F. Bienemann, Riga 1865, s. 241–243; Bd. III: 1560–1561, hrsg. F. Bienemann, Riga 1873, s. 63–64; Bd. V, hrsg. F. Bienemann, Riga 1876, s. XLI–XLII; LVVA, f. 673, op. 1, nr 1177, k. 4; por. T. Schiemann,

zostają wpływy prawa niemieckiego na stosowane wówczas przepisy dla piechoty polskiej i litewskiej.

Możliwe, iż fragmentem artykułów dla wojsk pieszych jest niekompletny dokument zatytułowany *Artykuł*, gdzie odnotowano pierwsze cztery i początek piątego przepisu<sup>85</sup>, których tematyka rzeczywiście dotyka problemów istotnych dla wojsk pieszych. Pierwsza norma dotyczy największej patologii w tej formacji – dezercji. Przewiduje ona, że osoba opuszczająca oddział bez paszportu uznana będzie za zdrajcę i zagrożona karą śmierci i utraty poczciwości. Sposób wydawania paszportu został opisany w art. 2<sup>86</sup>, z którego wynika, że wystawienie dokumentu było obowiązkiem dowódcy, a w razie odmowy jego sporządzenia przysługiwało odwołanie do sądu wojskowego. Podkreślono, iż obowiązek ten dotyczy *zwłaszcza piesze, gdyż ten obyczaj jest w innych państwach*<sup>87</sup>. Wskazuje to na znajomość praw wojennych występujących w Rzeszy Niemieckiej<sup>88</sup>.

Kolejna norma prawna omawianego dokumentu odnosi się do prac fortyfikacyjnych prowadzonych w obozach wojskowych. Wprowadzono w niej zasadę, aby *każdy ze swym wozem okop kopał*, a osoby wchodzące w skład środkowych rzędów wozów mają pomagać, *zwłaszcza jeznym, gdyby w skrajnym rzędzie stali, a nie drabom*<sup>89</sup>. W dalszej kolejności opisane zostały reguły postępowania podczas trwogi.

Można powiedzieć, że dokument ten to nieznanne w historiografii, zachowane jedynie w formie szczątkowej, artykuły wojskowe. Element podmiotowy hipotez norm prawnych jest tu nieco odmienny niż w znanych artykułach wojskowych, bowiem przepisy dotyczą przede wszystkim formacji piechoty. Niestety, brak reszty dokumentu uniemożliwia przeprowadzenie szczegółowej analizy, można jednak powiedzieć, że zarówno treść, jak i układ rękopisu wskazują, iż został on wydany w 1564 r., prawdopodobnie przez Stanisława Leśniowolskiego<sup>90</sup>.

---

*Revaler Landsknechte zur Zeit der ersten Russennoth*, [in:] *Baltische Monatsschrift*, Bd. XXXII, hrsg. F. Bienemann, Reval 1885, s. 229–239.

<sup>85</sup> BK, 1375, s. 75–76; *Polskie ustawy*, s. 92.

<sup>86</sup> Znany jest z 1564 r. rozkaz Stanisława Leśniowolskiego, który nakazywał starostom karać śmiercią zbiegłych żołnierzy. LVIA, Metryka Litewska, f. 389, 45, s. 45v–46.

<sup>87</sup> BK, 1375, s. 75.

<sup>88</sup> Przykładowo norma taka obowiązywała dla wojsk połowych Ferdynanda I – króla Czech i Węgier z 1527 r. H. Meynert, *Geschichte der k. k. österreichischen Armee, ihrer Heranbildung und Organisation*, t. II, Wien 1852, art. 5, s. 55.

<sup>89</sup> BK, 1375, s. 75–76.

<sup>90</sup> Rękopis zawiera najpierw artykuły wojskowe Floriana Zebrzydowskiego z 1561 r., następnie list Iwana Groźnego z 1563 r., spis koronnych rotmistrzów jezdnych i pieszych zebranych



Bezpośrednie potwierdzenie stosowania specjalnych artykułów dla wojsk pieszych odnaleźć można w *Króla Stefana Batorego artykułach wszemu rycerstwu*. W ostatnim przepisie tego aktu normatywnego nakazano: ***Pieszcy wszyscy wedle artykułow tych, ktore osobliwie około powinności i zachowania ich napisane są, zachować się mają. A gdzieby w czym zakroczyli, mają być karani wedle opisania artykułów ich*** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>91</sup>. Jedyne znane w pełnym brzmieniu, uchwalone na potrzeby prowadzonej wówczas wojny prawa dla wojsk pieszych, zostały stworzone przez Mikołaja Uhrowieckiego i były przeznaczone dla piechoty szlacheckiej<sup>92</sup> – co świadczy, że nie można mówić o jednolitym systemie prawnym obowiązującym w tej formacji, lecz o partykularnych rozwiązaniach stosowanych dla każdej nacji. Potwierdzeniem tego przypuszczenia wydaje się art. 7 praw uchwalonych pod Worońcem przez Stefana Batorego, który ustanawia urząd profosa generalnego oraz czterech sędziów – jeden z narodu polskiego, drugi z litewskiego, trzeci z węgierskiego i czwarty z niemieckiego<sup>93</sup>. Odrębne dowództwo, własne sztaby wojskowe, specjalne urzędy porządkowe tylko hipotezę tę uprawdopodobniają.

Należy przyjąć, iż pod Pskowem w 1581 r. landsknechci posługiwali się wydanymi na sejmie Rzeszy w 1570 r. specjalnie dla wojsk pieszych artykułami lub znaną w Rzeczypospolitej wersją artykułów Albrechta Hohenzollerna<sup>94</sup>. Co prawda nieznane są rozwiązania stosowane w Siedmiogrodzie, jednak z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, iż recypowano je z królestwa węgierskiego i tym samym przepisy te obowiązywały również w najemnych wojskach węgierskich służących Stefanowi Batoremu<sup>95</sup>. Zagadką pozostają

---

na wojnę przeciwko Moskwie w 1564 r., porządek ich stacjonowania w obozie z wyszczególnieniem liczby wozów, list Stanisława Leśniowolskiego do rotmistrzów wydany 11 VI 1564 oraz niedatowane „Summaria rei militaris”. Zob. BK, 1375, s. 1–77.

<sup>91</sup> *Polskie ustawy*, art. 44, s. 158.

<sup>92</sup> BR, 12, s. 79–83.

<sup>93</sup> *Polskie ustawy*, s. 154–155; H. Kotarski, *Wojsko polsko-litewskie podczas wojny inflanckiej 1576–1582*, cz. 4, SMHW 18 (1972), 1, s. 21, 44–45.

<sup>94</sup> Potwierdzeniem stosowania obcego dla terenów Rzeczypospolitej prawa był konflikt pomiędzy pułkiem landsknechtów Stefana Bielawskiego a mieszczanami augustowskimi z 1581 r. HГАБ, f. 1708, 205, k. 52v, 53v.

<sup>95</sup> Prawdopodobnie odrębne artykuły obowiązywały w węgierskich formacjach jazdy i piechoty. Świadczą o tym delegaci wyznaczeni do pomocy profosowi: Stanisław Przyjemski – polska jazda, Maciej Bech – polska piechota, Piotr Kendy (po jego śmierci Stefan Károlyi) – piechota węgierska, z jazdy węgierskiej wyznaczony został jeden z poruczników Baltazara Batorego. *Diariusz oblężenia Pskowa*, oprac. J. Urwanowicz, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 10 (1996), s. 148; H. Kotarski, *Wojsko*, cz. 4, s. 35.

natomiast artykuły dla piechoty koronnej oraz litewskiej – mogły być to zarówno rodzime przepisy, których fragment został omówiony w niniejszym podrozdziale, jak i przepisy stworzone przez Albrechta Hohenzollerna, przetłumaczone w 1561 r. na język polski<sup>96</sup>. Jeżeli dodać do tego przepisy dostosowane do potrzeb piechoty szlacheckiej, okaże się, że w jednej tylko formacji piechoty obowiązywało cztery lub pięć różnych aktów normatywnych.

Podsumowując, warto zaakcentować, iż wprost wyrażony przez Stefana Batorego podział artykułów na przeznaczone dla wojsk pieszych i konnych był typowym rozwiązaniem stosowanym nie tylko w Rzeszy, ale również na terenie Węgier pozostających pod kontrolą Habsburgów. Analogiczny podział wprowadzono m.in. w 1566 r., kiedy dla wojsk węgierskich ogłoszone zostały artykuły wojskowe w łacińskiej i węgierskiej wersji językowej, składające się z dwóch części: pierwszej – przeznaczonej dla oddziałów husarii (jazdy) oraz drugiej – dotyczącej jedynie hajduków (piechocie)<sup>97</sup>. Z uwagi na fakt, iż artykuły dla hajduków obowiązywały jeszcze w połowie XVII stulecia oraz ze względu na częste zaciągi piechoty węgierskiej czynione w Koronie warto przepisy te scharakteryzować.

Artykuły dla hajduków składały się z 21 jednostek redakcyjnych, z czego pierwszych siedem norm dotyczyło zasad werbunku (kapitan powinien legitymizować się szlachectwem, zaciągi powinny być czynione wśród ludności osiadłej, określono wynagrodzenie żołnierzy i podoficerów). Art. 8 zobowiązywał wszystkich do złożenia przysięgi na wierność władcy, posłuszeństwa wobec przełożonych i nakładał obowiązek wypełniania wszelkich prac; w kolejnym przepisie zabroniono opuszczać służbę bez zgody kapitana, nawet wobec zaległości finansowych. Normy prawa karnego materialnego nie były tu oryginalne – uwzględniały regulacje, jakie występowały w większości współczesnych artykułów wojskowych. Karą śmierci grozono przestępcom popełniającym kradzieże, rozboje oraz ataki na kupców dowożących żywność do obozu,

---

<sup>96</sup> Konstytucja z 1616 r. zobowiązywała oddziały wybraneckie do podporządkowania się „artykułom wojennym” ale nie odnotowała, iż chodzi o prawa aprobowane w 1609 r. VL, t. III, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 134.

<sup>97</sup> *Der Hungrischen Trabanten Articul vnd Kriegs Ordnung*, [w:] G. Pálffy, op. cit., s. 186–187; *Kriegsartikel für die ungarischen Husaren entweder im Felddienst oder in den Grenzfestungen*, [w:] R. Lopašić, *Spomenici hrvatske krajine: Acta historiam confinii militaris Croatici illustrancia*, t. I: *Od godine 1479 do 1610*, Zagrzeb 1884, s. 65–67; *Kriegsartikel für die kroatischen Fußknechte der kroatischen und windischen Grenzfestungen*, [w:] ibidem, s. 67–71. Por. G. Pálffy, op. cit., s. 45–52, 71–81.

zdradę oraz naruszenie tajemnicy wojskowej, dezercję, nieuzasadnione wywołanie trwogi (art. 11, 13–14, 17–18). Do ciekawszych przepisów należy zaliczyć zakaz opuszczania, pod groźbą kary śmierci, obozu bez zgody kapitana oraz naruszenie miru wojskowego pomiędzy żołnierzami różnych narodowości (art. 12, 15–16). Mimo milczenia źródła normatywnego jego analiza wskazuje, iż stanowiły one uszczegółowienie zasad wprowadzonych dla jazdy<sup>98</sup>.

### 3. Artykuły dla wojsk pieszych Albrechta Hohenzollerna

Próba odpowiedzi na pytanie o regulacje obowiązujące piesze oddziały niemieckie w Koronie i na Litwie może być analiza artykułów wojskowych używanych na terenie Prus Książęcych. Księstwo to, tak przed hołdem lennym z 1525 r., jak i w późniejszym okresie, można uznać za nieodłączną część organizacji i wojskowego systemu prawnego obowiązującego na terenie Rzeszy Niemieckiej<sup>99</sup>.

Po sekularyzacji Zakonu Krzyżackiego i złożeniu hołdu w Krakowie Albrecht Hohenzollern został pierwszym świeckim przywódcą Prus Książęcych. Należy podkreślić, że nie tylko stworzył on podwaliny pod państwowość pruską, ale też określił organizację i prawo wojskowe oraz ramy dyscyplinarne w armii. Przygotowany był do tego znakomicie, jako że już w młodości czytał książki o tematyce militarnej, zdobywał wiedzę od uczestników wojen, później poznawał rzemiosło wojenne w armii cesarskiej (w obozie pod Rovereto na Półwyspie Apenińskim). Dobrze spisywał się również podczas wojny z Polską. O autorytecie, jaki posiadał, świadczy chociażby projekt przekazania mu dowództwa w planowanej przez Rzeszę wyprawie na Turcję w latach 1541–1542<sup>100</sup>.

Swą szeroką wiedzę wojskową Albrecht Hohenzollern podsumował w 1555 r. w *Kriegsordnung*<sup>101</sup>. Traktat ten odegrał istotną rolę w rozwoju pra-

---

<sup>98</sup> *Der Hungrischen Trabanten Articul vnd Kriegs Ordnung*, [w:] G. Pálffy, op. cit., s. 186–187.

<sup>99</sup> Sprzyjał temu fakt, iż Cesarstwo Niemieckie obok Gdańska było głównym terenem werbunkowym do armii pruskiej. M. Nipszyc do A. Hohenzollerna, Wilno 24 VII 1534, [w:] AT, t. XVI, cz. 2, oprac. W. Pocięcha, Wrocław–Kraków–Poznań 1961, s. 18; J. Dantyszek do P. Tomickiego, Lubawa 4 VIII 1534, [w:] ibidem, s. 41.

<sup>100</sup> M. Rogg, op. cit., s. 137–138; S. Bodniak, *Albrecht Hohenzollern*, [w:] PSB, t. I, Kraków 1935, s. 48–52; M. Biskup, „Wojna pruska”, czyli wojna Polski z zakonem krzyżackim z lat 1519–1521: u źródeł sekularyzacji Prus Krzyżackich, Olsztyn 1991, passim; W. Szymaniak, *Rola dworu polskiego w polityce zagranicznej Prus Książęcych*, Bydgoszcz 1993, s. 51–53.

<sup>101</sup> *Die Kriegsordnung*, passim.

wa wojskowego w Rzeczypospolitej. Po pierwsze, dzieło to zostało w 1561 r. przetłumaczone przez Macieja Strubicza na język polski, co wskazuje na recepcję zaproponowanych rozwiązań na terenie Korony i WKsL<sup>102</sup>. Po drugie, w traktacie umieszczono specjalne artykuły wojenne dla wojsk pieszych<sup>103</sup>.

Dodać należy, iż duży wpływ traktatu Hohenzollerna na wojskowość polską i litewską potwierdzają liczne rękopiśmienne kopie istniejące w okresie nowożytnym. Jeszcze na początku XX stulecia były to dwie pozycje przechowywane w Krakowie i Petersburgu oraz XIX-wieczny odpis znajdujący się w Kórniku. Na niezachowanej już księdze z Petersburga (następnie rewindykowanej do Polski i przechowywanej w Bibliotece Narodowej) znajdowały się adnotacje wskazujące, iż w XVII w. należała ona do Jana Karola Chodkiewicza, a w XVIII w. do Jakuba Sobieskiego i Andrzeja Stanisława Załuskiego. Prawdopodobnie dzieło to mieli w swym posiadaniu również Jan lub Grzegorz Chodkiewicz oraz Jan III Sobieski. Drugi egzemplarz stanowił własność władców Polski, następnie zaś w 1655 r. został zrabowany przez Szwedów<sup>104</sup>. Warto przy tym zaznaczyć, że oddziaływanie Hohenzollerna nie pozostawało jednak w sferze teorii, do czego niewątpliwie przyczyniał się fakt, że wojska zaciągane w Prusach i posiłkujące armię koronną i litewską posługiwały się jego przepisami<sup>105</sup>. Poszukiwanie przykładów zastosowania w praktyce przepisów pruskich w wojskach pieszych Korony i WKsL stanowi postulat badawczy.

Analizę pruskich artykułów wojskowych należy rozpocząć od próby ich datacji. Prace Albrechta Hohenzollerna nad ich stworzeniem rozpoczęły się prawdopodobnie już w latach 40. XVI stulecia, a wersja wstępna powstała w 1552 r. – wówczas to księga została pokazana Zygmuntowi Augustowi<sup>106</sup>.

---

<sup>102</sup> J. Nowakowa, *Księcia Albrechta „Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych” w tłumaczeniu Macieja Strubicza z 1561 r.*, SMHW 28 (1985), s. 71–83.

<sup>103</sup> A. Hohenzollern, *Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych*, BK, 669, k. 121v–124.

<sup>104</sup> J. Korzeniowski, *Zapiski z rękopisów Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu i innych bibliotek petersburskich. Sprawozdanie z podróży naukowych odbytych w 1891–1892 i 1907 r.*, Kraków 1901, s. 261–262; T.M. Nowak, *Polska wersja „Porządku wojennego” Albrechta na tle stosunków polsko-pruskich*, [w:] *Die Kriegsordnung*, s. 153–154.

<sup>105</sup> Przykładowo w 1557 r. korpus pruski liczył 6000 osób, a w 1579 r. na kampanię Połocką książę wystawił regiment pieszy składający się z 500 osób. M. Ferenc, *Mikołaj Radziwiłł „Rudy” (ok. 1515–1584). Działalność polityczna i wojskowa*, Kraków 2008, s. 202; H. Rozrażewski do M. Kromera, Wilno 21 V 1579, [w:] *Korespondencja Hieronima Rozrażewskiego*, t. I: 1567–2 VII 1582, wyd. P. Czaplewski, Toruń 1937, s. 280.

<sup>106</sup> Pierwsza część pracy poświęcona została obronie zamków, natomiast specjalne artykuły zamkowe zostały wydane przez Albrechta Hohenzollerna w 1537 r., co pozwala przypuszczać,

Król, przyjąwszy bardzo życzliwie inicjatywę księcia, polecił mu ukończyć dzieło, co Albrecht Hohenzollern zrobił 10 sierpnia 1555 r., kiedy to złożył pod pracą własnoręczny podpis i przekazał ją Zygmuntowi Augustowi. Tłumaczenie na język polski trwało do 1 sierpnia 1561 r. – taką bowiem datę nosi dyktacja sporządzona przez Macieja Strubicza dla Zygmunta Augusta<sup>107</sup>.

Oczywiście artykuły wojskowe w wojskach pruskich istniały wcześniej, publikacja księgi stanowi jednak ważną wskazówkę dla badania nad ich rozpowszechnieniem w Koronie<sup>108</sup>. Przed jej wydaniem jedynie wyjątkowo przepisy Albrechta Hohenzollerna mogły być bliżej poznawane w Koronie i WKS<sup>L</sup><sup>109</sup>. Dość prawdopodobne, że od lat 50. XVI w. artykułami Albrechta Hohenzollerna posługiwały się oddziały niemieckojęzyczne, a od 1561 r. również polskie roty piezszcze stosowały podane tam rozwiązania.

Kolejny problem wiąże się z niemożnością ustalenia kierunków przechodzenia wzorców pomiędzy artykułami Jana Tarnowskiego i Albrechta Hohenzollerna. Oba akty powstawały w tym samym czasie, a ewentualne przenikanie rozwiązań mogło być dwustronne<sup>110</sup>. Charakterystyczne jednakże, iż od połowy lat 50. XVI w. istniały artykuły dla jazdy (Jana Tarnowskiego) i piechoty (Albrechta Hohenzollerna).

Omawiane artykuły wojskowe składały się z 35 nienumerowanych, ale wydzielonych akapitami przepisów prawnych. Na wstępie umieszczono ogólną, często występującą formułę, nakazującą wystrzegania się szkód i podejmowanie działań przynoszących korzyści panującemu. Bardzo dużo miejsca poświęcono kwestii posłuszeństwa i okazywania szacunku wobec przełożonych: hetmanów, dowódców oddziałów, a nawet niższych (wybranych przez samych

---

iż najstarsze fragmenty mogły powstać nawet w latach 30. J. Voigt, *Des Herzogs Albrecht von Preussen Kriegstudien und Kriegsanzalten*, „Neue Preussische Provinzial-Blätter” 4 (1859), s. 11.

<sup>107</sup> BCz, 1813, k. 5; J. Nowakowa, op. cit., s. 78–79.

<sup>108</sup> Zob. *Articuls Brieff, darauf die Heuptleutte, Doppel Zölner und Landsknechte* oraz *Burgfriede und Artikelbrief für die Besatzung des Schlosses zum Memel*: zob. A. Seraphim, *Handschriften-Katalog der Stadtbibliothek Königsberg i. Pr.*, Königsberg 1909, s. 20; J. Voigt, op. cit., s. 10–12.

<sup>109</sup> Interesującym przykładem było ogłoszenie artykułów wojskowych dla orszaku księcia zmierzającego do Krakowa. Zob. *Artikelbrief für des Herzogs Albrecht Begleitung für die Reise nach Krakau*, z 2 VII 1548, [w:] O. Norbert, *Die Landstände im Herzogtum Preussen 1543–1561*, Bonn 1967, s. 50, nr 483.

<sup>110</sup> Zob. T.M. Nowak, op. cit., s. 149–150. Autor staje na stanowisku, iż Jan Tarnowski mógł wykorzystywać dzieło księcia pruskiego do prac nad *Consilium rationis bellicae*. Z drugiej strony Albrecht Hohenzollern zdobywał od hetmana informacje, które następnie umieszczał w swojej pracy.

żołnierzy) oficerów (art. 2), a w kolejnym przepisie prawnym zobowiązano podwładnych do wypełniania rozkazów. Specjalną ochroną objęto również profosa i kata (art. 22 i 27).

Zasady dotyczące uiszczania zapłaty ogłoszone zostały w art. 4, który wprowadzał reguły stosowane w Rzeszy Niemieckiej<sup>111</sup>. Zgodnie z nim żołnierzom przysługiwała comiesięczna wypłata żołdu w wysokości 4 zł reńskich<sup>112</sup>, a liczba obrachunkowa dni przypadająca na miesiąc pozostała niezmienna i wynosiła 30<sup>113</sup>. Prawdziwą wartość pensji pomagał ponadto doprecyzować kolejny istotny zabieg, polegający na wprowadzeniu stałej liczby groszy wchodzącej w skład złotego<sup>114</sup>. Kwestie finansowe dotyczące oficerów miały być opisane w odrębnych dokumentach (kapitulacjach, bestallungach), a władca zobowiązywał się do przestrzegania *listów a recognicji między nimi uczynionych*<sup>115</sup>.

Pewnym jest, iż specyfika niemiecka utrzymała się w wojskach najemnych jeszcze w XVII stuleciu, bowiem w 1635 r. Krzysztof Radziwiłł potwierdzał opisane wyżej rozwiązania słowami: *a co się piechoty właśnie niemieckiej tycze, tedy płaca według dawnego trybu i zachowały zwyczajów od kapitana być ma*<sup>116</sup>.

Albrecht Hohenzollern próbował również ograniczyć „odwieczny” zwyczaj polegający na przyznaniu dodatkowego miesiąca/kwartalu za wygraną bitwę lub udany szturm (art. 8). Przepis ten – bardzo postępowy – nie został jeszcze wprowadzony w wojskach polsko-litewskich walczących według starych reguł podczas pierwszej wojny północnej<sup>117</sup>.

<sup>111</sup> Rozwinięcie tej problematyki: A. Hohenzollern, *Kriegs ordenung bin ich genant wer kriegt und ist in mir bekant*, Staatsbibliothek zu Berlin, Ms. boruss. fol. 1254, s. 89 i n. (ilustracja przedstawiająca tę czynność: ibidem, s. 88).

<sup>112</sup> Była to jednostka monetarna, składająca się na 1/24 grzywny kolońskiej srebra. *Encyklopedia powszechna [Samuela Orgelbranda]*, t. XXII, Warszawa 1866, s. 79. Żołd ten w poł. XVI w. zaliczany był do jednych z najwyższych, porównywalny z zarobkami wykwalifikowanego rzemieślnika. P. Burschel, op. cit., s. 165 i n.

<sup>113</sup> Według takiego przelicznika 12 miesięcy rozliczeniowych wynosiło 360 dni, czyli tylko o pięć/sześć dni mniej od roku kalendarzowego. Przykładowo w Turcji różnica roczna pomiędzy okresami rozliczenia dla żołnierzy a wpływami podatkowymi wynosiła aż 11 dni, co często prowadziło do buntów w armii. A. Dziubiński, *Imperium Osmanów*, [w:] *Europa i świat w początkach epoki nowożytnej*, cz. 1, red. A. Mączak, Warszawa 1991, s. 251–259; J. Urwanowicz, *Wojskowe „sejmiki”*. *Koła w wojsku Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, Białystok 1996, s. 18–19.

<sup>114</sup> W wersji niemieckiej mamy podaną liczbę 30 groszy, co stanowi dostosowanie realiów niemieckich do sytuacji istniejącej we władztwie Jagiellonów. *Die Kriegsordnung*, s. 227.

<sup>115</sup> A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, k. 121v.

<sup>116</sup> *Polskie ustawy*, art. 68, s. 248.

<sup>117</sup> W artykułach rotmistrzowskich z 1561 r. Zygmunt August obiecywał czterotygodniową wysługę za zwycięską bitwę lub szturm. *Polskie ustawy*, art. 13–14, s. 91.

Niezwykle interesujące rozwiązanie zastosowano w art. 5, który zobowiązywał wszystkich żołnierzy na popisie do podania prawdziwego („chrzestnego”) imienia, nazwiska oraz miejsca urodzenia, *żeby też żaden w imię drugiego przez musterunk nieprzechodził, a inszych jakich fortelów nieużywał, albo drugim na co też takiego nieradził, a tego czynić pomagał*. Za podszywanie się pod inne osoby, jak i podawanie fałszywych personaliów groziły niezwykle surowe kary (*nie tylko na dobrach jego, ale też i na czci, a na ciele od kata ma być srodze karan*)<sup>118</sup>. Rozwiązanie zaproponowane przez księcia pruskiego było bardzo dobre, gdyż skutkowało sporządzeniem dokładnych roll popisowych, które pozwalały zapobiec przechodzeniu z jednej roty do drugiej oraz ograniczały możliwość podszywania się pod inne osoby<sup>119</sup>.

Najwięcej miejsca Albrecht Hohenzollern poświęcił w swym dokumencie przestępstwu dezercji. Jego podstawową formę przedstawiono w art. 6<sup>120</sup>, gdzie na wstępie zdefiniowano zbrodnię: *kolwiek z was pieniądze jakie przyjął za które jeszcze służyć jest powinien i żeby bez własnego dozwolenia przedniejszego hetmana z tym odjechał*. Za popełnienie podobnego czynu przewidziano zestaw najsurowszych kar stosowanych łącznie: śmierć i utratę dóbr, a sprawiedliwość wymierzyć mógł każdy. Zakazano przy tym chronienia skazanego za dezercję, nie działało bowiem wobec niego prawo azylu<sup>121</sup>.

Kwalifikowaną formą przestępstwa była też ucieczka z pola bitwy (art. 21), za którą również zastosowano śmierć cywilną. Interesujące, iż nie tylko każdy miał prawo występnego zabić, lecz za ten czyn powinien jeszcze otrzymać nagrodę.

Równie surową karą zagrożono samo podżeganie do ucieczki. W przepisach pruskich w osobnej jednostce redakcyjnej karę śmierci przewidziano ponadto dla żołnierzy odjeżdżających z miejsc wyznaczonych na leża lub podczas

<sup>118</sup> A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, k. 121v.

<sup>119</sup> Zob. K. Górski, op. cit., s. 205 i n.; A. Bołdyrew, op. cit., s. 24–31, 286–287.

<sup>120</sup> Jest to przestępstwo, które pojawiało się już w najstarszych prawach wojskowych Korony i Litwy. Przykładowo w ustawie sejmu wileńskiego z 1507 r. wprowadzono przepis: „Kto z wojny odejdzie bez wiadomości hospodara albo hetmana, ten szyję taci”. Zob. AGAD, ML, 194, s. 465–467; Z. Spieralski, *Instrukcje i artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego*, SMHW 34 (1991), s. 285.

<sup>121</sup> Azyl wobec dezercerów był w Rzeczypospolitej instytucją wywołującą spory. Zob. AGAD, Nuncjatura Stolicy Apostolskiej, 2898 (Benedykt XIV nakazuje biskupom urzędującym w Rzeczypospolitej ogłosić i nadzorować zawieszenie na dwa lata prawa azylu dla chroniących się w kościele dezercerów – Rzym 13 III 1749). Por. J.A. Bandel, *Catholisches Kriegs-Recht, über den Closter- und Glaubens-Deserteur Gregorius Rothfischeri*, Konstanz 1752, passim.

ciągnięcia; uznano taką formę opuszczenia wojska za łagodniejszą formę dezercji<sup>122</sup>. W pierwszym przypadku nie groziła za to utrata majątku i śmierć cywilna; w drugim gdzie chodziło o krótkotrwałe opuszczenie oddziału – czyn wiązał się z konfiskatą wszelkich posiadanych dóbr ruchomych, prawdopodobnie jednak nie broni i zbroi, bowiem w świetle artykułów ukarani mieli dalej służyć w armii. Utrata ruchomości miała zachęcić osoby powołane do wychwytywania dezertów.

Bardzo rozbudowany katalog dotyczył przestępstw popełnianych pomiędzy żołnierzami. Najpoważniejsze z nich opisano w art. 10 – była to zwada, która mogła spowodować wybuch zamieszek lub walk pomiędzy oddziałami, a nawet całymi nacjami. Prawodawca nakazał w takich sytuacjach natychmiast *pokój i frid z sobą macie czynić* (art. 10), a osoby, które odmówiłyby przyjęcia tej instytucji, zasługiwały na miano wrogów i powinny być przez wojsko zgładzone. W dalszej kolejności za atak na innego żołnierza przy pomocy broni (w szczególności palnej), ranienie leżącego lub rzucenie przekleństwa, przewidziano – niezależnie od znajomości prawa – karę śmierci (art. 11). Za zbrodnię uznano także wywołanie lub przygotowanie *rostyrków, zwad, niezgody, a trwo-gi*, za samo nawet przygotowanie grożąc sądem wojskowym (art. 12).

Kolejny przepis wprowadzał instytucję gwarantującą przestrzeganie porządku w wojsku. Zobowiązano w nim do bezwzględnego denuncjowania osób planujących zdradę i wszystkich, którzy jakiegokolwiek *złe rzeczy straili* wobec władcy lub naczelnego wodza. Za mniej istotne przestępstwo uznano przywłaszczanie dóbr żołnierza przez innego wojskowego, karane według rozsądku zwierzchniego dowódcy (art. 7). Zabroniono również przymuszania do zakładania się o pieniądze oraz uczestnictwa w zabawach, podczas których uprawiano hazard oraz oddawano się obżarstwu i pijaństwu. Dodatkowo wprowadzono całkowity zakaz gier pomiędzy osobami różnych narodowości, *aby tym mniej zwady a rostyrki między wami były*. W przypadku popełnienia przestępstwa stan upojenia alkoholowego nie był uznawany za okoliczność łagodzącą (art. 23, 26).

Porządek obozowy uzupełniono przepisami (art. 18 i 20), które zakazywały strzelania w nocy oraz wypalania terenów położonych wokół obozu lub w jego granicach. W obu przypadkach do czynów wymienionych w przepisach podchodzono bardzo poważnie, grożąc za ich popełnienie karą śmierci,

---

<sup>122</sup> A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, art. 14, 24, 29, k. 122, 123.



co plasuje je wśród najgroźniejszych zbrodni wojskowych. Oskarżonych żołnierzy nie wolno było bronić przed pojmaniem; ewentualny obrońca podpadłby pod karę odpowiednią dla zbrodni, którą popełnił oskarżony (art. 22).

Z wielką skrupulatnością podchodzono do kwestii warty (art. 30–31), w której uczestniczyć mieli wszyscy żołnierze, nawet oficerowie i osoby szlacheckiego pochodzenia. Aby zrealizować w praktyce powyższy przepis, wprowadzono dwie instytucje. Po pierwsze, zakazano wystawiania zastępców bez pozwolenia hetmana; po drugie, osoba, która nie pojawiła się na warcie lub z niej przedwcześnie zeszła, musiała płacić na rzecz oddziału pół złotego. To ostatnie rozwiązanie zasługuje na szczególne podkreślenie, zrezygnowano tu bowiem ze stosowania surowych sankcji na rzecz kar pieniężnych. Prawnie zagwarantowano w dokumencie także możliwość otrzymania gratyfikacji finansowej za denuncjację wymienionych czynów, co mogło łamać solidarność żołnierską, ale jednocześnie miało szanse skutkować przestrzeganiem prawa przez skłonnych do jego naruszania żołnierzy.

Szereg regulacji poświęcono działaniom wojennym. Wprowadzono powszechnie znane w wojskowości europejskiej pojęcie trwogi na czas zbliżania się do armii nieprzyjaciela i nakazano, by każdy stawał wówczas na miejscu do tego wyznaczonym (art. 28). Podczas walk zakazano rozbiegania się z szyku w poszukiwaniu łupu, a ucieczkę uznano za najgroźniejszą formę dezercji (art. 25, 21).

Ochrona ludności cywilnej została szczegółowo zaprezentowana w art. 9. Zgodnie ze zwyczajem wprowadzono w nim opiekę wobec kobiet, starców, duchownych, z wyłączeniem sytuacji, w których osoby te chciałyby użyć siły wobec żołnierzy. Szczególną pieczę objęto świątynie, zakazano stacjonowania w nich, plądrowania oraz niszczenia<sup>123</sup>. Podobny charakter miał również art. 19, grożący śmiercią za uszkodzenie młynu, przy czym pobudką do ustalenia tego przepisu były raczej nie względy humanitarne, a użytkowe, młyny bowiem produkowały mąkę, którą trafiała następnie do wojska<sup>124</sup>.

---

<sup>123</sup> K. Łopatecki, *Inter arma silent leges? Jan Tarnowski jako twórca humanitarnego prawa wojennego*, [w:] *Polska myśl wojskowa na przestrzeni dziejów*, red. W.B. Łach, Olsztyn 2008, s. 140; por. K. Ögren, *Humanitarian Law in the Articles of War decreed in 1621 by King Gustavus Adolphus of Sweden*, „International Review of the Red Cross” 313 (1996), s. 438–442.

<sup>124</sup> Warto podkreślić, iż Szwedzi prowadząc działania wojenne na terenie Pomorza w latach 1626–1629 stworzyli mapę tych terenów uwzględniającą wszystkie występujące na tym obszarze wiatraki. Zob. Kriksarkivet, *Sveriges krig*, 1:70.

Fundamentalna kwestia zaprowiantowania żołnierzy opisana została w art. 22, w którym Albrecht Hohenzollern nakazał kupcom sprzedaż produktów w obozie dopiero po ich oszacowaniu. Nie stosował zatem używanej w Koronie i WKsL odgórnej regulacji cen opisanej w akcie normatywnym zwanym „ustawą”. Wszelkie towary, również zagranicą, miały być kupowane<sup>125</sup>.

W omawianym dokumencie przyznano żołnierzom – co charakterystyczne – szerokie prawa i autonomię. Po pierwsze, zezwolono na samorządny wybór niższych oficerów (m.in. furierów zapisujących kwatery i opatrujących rotę podczas marszu) wśród osób nieherbowych (art. 2 i 35). Po drugie, potwierdzono prawo żołnierzy do zdobyczy wojennej (art. 7). Legalne wejście w posiadanie dóbr ruchomych następowało w sytuacji zajęcia w wyniku szturm miasta lub zamku; nie dotyczyło to jednak artylerii, prochu i żywności, które należały do władcy. Okup i inne dobra ruchome odebrane nieprzyjaciółom, więźniom, stawały się własnością żołnierza *wedle dawnych praw wojennych*. Uprawnienia te, jak i niewymienione wprost w akcie normatywnym (m.in. orzecznictwo sądowe wykonywane przez towarzyszy broni), utrzymywały się przez niemal cały XVI w.<sup>126</sup>

Szczególnie ważne wydają się ostatnie artykuły (art. 32–34) dzieła Hohenzollerna, w których prawodawca uznawał osoby wykraczające przeciwko normom prawa wojskowego nie tylko za przestępców, ale również krzywo-przysięzców, przewidując dla nich karanie według *rozsądku przełożonego pana*. Na władze wojskowe nałożono obowiązek przeczytania wszystkim żołnierzom artykułów wojskowych oraz przygotowania dla nich przysięgi na znajomość tego aktu, żołnierzom zaś dano prawo zwrócenia się do dowódców z prośbą o przypomnienie, wyjaśnienie lub przeczytanie artykułów wojskowych. Wszystko to miało zapobiec nieznanemu prawu. Niespójny z tymi ustaleniami pozostawał przepis mówiący, iż sąd może skazać żołnierzy za przestępstwa niewymienione w akcie (gdzie co się *jeszcze przepomniało, a niepowiedziało*)<sup>127</sup>.

---

<sup>125</sup> Albrecht Hohenzollern poświęcił więcej uwagi zagadnieniu zaopatrzenia w drugiej wersji swego traktatu zatytułowanej *Kriegs ordenung bin ich genant wer kriegt und ist in mir bekant*, Staatsbibliothek zu Berlin, Ms. boruss. fol. 1254, s. 344–348. Opisuje tam reguły dotyczące sprzedaży oraz wprowadza ograniczenia dla kupców, m.in. maksymalny zysk w handlu płodami rolnymi.

<sup>126</sup> M. Rogg, op. cit., s. 139.

<sup>127</sup> A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, art. 32, k. 123v.

Wprowadzając go, Albrecht Hohenzollern odszedł od zasady zupełności aktu prawnego, obca była mu również reguła *nulla poena sine lege*.

Tabela 11. Zestawienie artykułów pieszych Albrechta Hohenzollerna z przepisami umieszczonymi w pracy *Kriegs ordnung new gemacht* Michaela Otta von Echterdingena i Jakuba Preussa

Artykuły Albrechta Hohenzollerna	Artykuły Michaela Otta von Echterdingena i Jakuba Preussa
Wstęp	Wstęp
1 i 2 <sup>1</sup>	1
3	2
4	3 <sup>2</sup>
5–7	4–6
8	7 <sup>3</sup>
9	8
9a <sup>4</sup>	9
10–12	10–12
13	13 <sup>5</sup>
14–21	14–21
22	22 <sup>6</sup>
23–33	23–33
34	brak
35	brak

<sup>1</sup> W niemieckojęzycznej wersji pracy Albrechta Hohenzollerna, dwa pierwsze przepisy prawne umieszczone zostały w jednej jednostce redakcyjnej. *Die Kriegsordnung*, s. 100.

<sup>2</sup> Jedyna różnica polega na zastąpieniu początku zdania: „Ir sollen auch N. von dem ihr bestelt...” na „ir sollen auch dem kriegsherrn, von dem ir bestelt”. *Die Kriegsordnung*, s. 100; M. Ott, J. Preuss, *Kriegs ordnung new gemacht. Von Besatzung der Schloesser was darzu gehoert vn[d] troestlich ist, Artickelßbrieff der Kriegsleüt sampt der selbigen Eyde: Wievil vn[d] was leüt darzu zuprauchen ... mit weiterer dapfferer anzeige fast dienstlich in kriegsleüffen*, [Augsburg 1535], k. MIII.

<sup>3</sup> Drobną różnicą w początku zdania: „Der kriegsherr solle euch von sturm...”; „N. sollen auch von sturm”. *Die Kriegsordnung*, s. 100; M. Ott, J. Preuss, op. cit., k. MIIIv.

<sup>4</sup> Jest to przepis nieuwzględniony w polskim tłumaczeniu.

<sup>5</sup> Również w tym przypadku ogólne określenia „N” Albrecht Hohenzollern dostosował do sytuacji występującej w Prusach Książęcych.

<sup>6</sup> Skrót „N” rozwinięty u Albrechta Hohenzollerna na „kriegsherren”. *Die Kriegsordnung*, s. 101; M. Ott, J. Preuss, op. cit., k. MIVv.

Na koniec warto zaznaczyć, iż artykuły Albrechta Hohenzollerna – co zostanie poniżej udowodnione – nie są jego oryginalną pracą, lecz stanowią podsumowanie dorobku niemieckiego. Książę pruski nie wykorzystywał dzieł

sygnowanych przez Leonharta Fronspergera, lecz wzorował się na książce Michaela Otta von Echterdingena i Jakuba Preussa *Kriegs ordnung new gemacht* wydanej drukiem w latach 1527, 1529, 1534 i 1535<sup>128</sup>.

Jak widać, artykuły Albrechta Hohenzollerna stanowią niemal w całości powtórzenie dawnych niemieckich *Artikelbrief*. Książę pruski dostosował akt normatywny do sytuacji własnego państwa, m.in. zastępując niedoprecyzowane skróty „N” właściwymi nazwami. Najważniejszym jego osobistym wkładem jest dodanie dwóch ostatnich przepisów prawnych, stanowiących bardzo ważne uzupełnienie ogólnych norm. Wprowadzono w nich obowiązek czytania artykułów wojskowych i odbierania na nie przysięgi – przepis zaproponowany wprowadził przez Leonharta Fronspergera, ale podany przez Hohenzollerna w nieco innym brzmieniu, co sugeruje, iż obaj twórcy samodzielnie stworzyli tę normę lub dostosowali prawo wojskowe do praktyki<sup>129</sup>. Należy przy tym wykluczyć wpływ na powstanie tej normy Jana Tarnowskiego, który co prawda postulował wprowadzenie cyklicznego czytania artykułów, ale zdecydowanie odrzucił stosowanie przysięgi wojskowej. Ostatni przepis pruskich artykułów dla wojsk pieszych potwierdzał prawa żołnierzy do wyboru *furiera i weybla, ale wszystkie inne urzędy przedni hetman jako by od samego wojennego pana osadzić ma*. Nie należy tego zapisu interpretować jako zwiększenie uprawnień żołnierzy; wręcz przeciwnie, zwyczajowe, szerokie kompetencje żołnierzy ograniczono do wyboru dwóch oficerów, tym samym zakazano stosowania elekcji na inne stopnie<sup>130</sup>.

Rekapitułując, artykuły Albrechta Hohenzollerna opierają się na bardzo silnym fundamencie uniwersalnych rozwiązań niemieckich, zawierają jednakże również pojedyncze normy prawne o charakterze nowatorskim<sup>131</sup>.

Choć normy Hohenzollerna nie dają podstaw, by wskazać choćby symboliczny wpływ prawa koronnego lub litewskiego na pruskie artykuły piesze,

---

<sup>128</sup> M. Ott, J. Preuss, op. cit., k. M iii–N iv; L. Fronsperger, *Fünff Bücher von Kriegsß Regiment vnd Ordnung, wie sich ein yeder kriegßman inn seinem Ampt vnd beuelch halten soll ...*, Franckfurt am Mayn 1555, k. LXVIIv–LXXI; *Die Kriegsordnung*, s. 100–101.

<sup>129</sup> L. Fronsperger, op. cit., art. 44, k. LXXI; *Die Kriegsordnung*, art. 34, s. 101; A. Hohenzollern, *Kriegs ordnung bin ich genant wer kriegt und ist in mir bekant*, Staatsbibliothek zu Berlin, Ms. boruss. fol. 1254, s. 422; *Leben im 16. Jahrhundert. Lebenslauf und Lieder des Hauptmanns Georg Niede*, hrsg. Brage Bei der Wieden, Berlin 1996, s. 91.

<sup>130</sup> Por. H.M. Möller, op. cit.

<sup>131</sup> Trudno jednak zgodzić się z poglądem prezentowanym przez Maxa Jähnsa (*Geschichte der Kriegswissenschaften vornemlich in Deutschland*, Bd. I, München–Leipzig 1889, s. 523), iż dzieło to jest najwybitniejszym renesansowym podręcznikiem sztuki wojennej.

warto przyrzeć się oddziaływaniu tych ostatnich na prawo wojskowe w Rzeczypospolitej. W ogromnej większości tych norm prawnych udowodnienie recepcji pomiędzy systemami prawa jest niemożliwe, czasem jednak konstrukcje prawne są tak charakterystyczne, iż relacje wydają się pewne. Za przykład może służyć szczegółowo opisana przez Hohenzollerna śmierć cywilna, znana już w najwcześniejszych prawach koronnych, ale bez szczegółowej charakterystyki<sup>132</sup>. To unikalne rozwiązanie zostało niemal w całości przejęte jako sankcja dla dezertków w artykułach Grzegorza Chodkiewicza, który jednakże złagodził je dla osób szlacheckiego pochodzenia<sup>133</sup>. Z kolei starosta żmudzki Jan Chodkiewicz niemal dosłownie powtórzył normę dotyczącą ucieczki z pola bitwy<sup>134</sup>. Przykłady te, wskazujące jednoznacznie na recepcję prawa niemieckiego w WKsL, umacniają hipotezę o posiadaniu rękopisu Hohenzollerna przez ród Chodkiewiczów<sup>135</sup>.

Inne podobieństwo występuje w aspekcie fiskalnym. Zarówno w artykułach Albrechta Hohenzollerna, jak i w dokumentach stworzonych na czas zaciągania piechoty na pierwszą wojnę północną wprowadzono jednolitą stawkę żołdu dla drabów, w wysokości 4 zł<sup>136</sup>. Innym wspólnym rozwiązaniem był nakaz ustępowania zajmowanych przez oddziały piesze miejsc na stanowiskach i obozie jeździe (art. 16). Wydaje się, że norma ta została przejęta w Koronie, jednak jeszcze nie przez Jana Tarnowskiego, a dopiero w *Porządku praw rycerskich* Jana Mieleckiego. Zawarty tam analogiczny przepis został w późniejszych rozwiązaniach rozbudowany na wzór pruski, gdzie argumentowano, iż jeździe potrzeba o wiele więcej miejsca pod obozowisko<sup>137</sup>.

<sup>132</sup> *Rada sprawy wojennej*, [w:] *Zbiór pamiętników do dziejów polskich*, wyd. W.S. Broel-Plater, t. 2, Warszawa 1858, s. 241 (*Pokazanie starych praw karanian*).

<sup>133</sup> *Grzegorza Chodkiewicza hetmana wielkiego litewskiego artykuły żołnierskie*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 3, s. 129.

<sup>134</sup> A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, art. 21, k. 122v; *Jana Chodkiewicza starosty żmudzkiego, artykuły dla wojska na leżach*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 9, s. 122.

<sup>135</sup> Analizując tę instytucję (K. Łopatecki, *Przestępstwo ucieczki z pola bitwy w Rzeczypospolitej szlacheckiej – z badań nad karą śmierci wymierzaną w trybie pozasadowym*, [w:] *Culpa et poena. Z dziejów prawa karnego*, red. M. Mikuła, Kraków 2009, s. 190–191) nie dostrzeżliśmy powiązania pomiędzy artykułami Jana Chodkiewicza z 1564 r. a przepisami Albrechta Hohenzollerna.

<sup>136</sup> A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, art. 4, k. 121v; *Polskie ustawy*, art. 6, s. 90 i art. 14, s. 91. Dodatkowo za popis płacono żołnierzom 1 zł, co było zachętą dla żołnierzy za uczestnictwo w tej uciążliwej, ujawniającej nadużycia czynności.

<sup>137</sup> *Polskie ustawy*, s. 69 (art. 35), 114 (art. 31), 310 (art. 45), 338 (art. 33).

Z art. 16 księcia pruskiego korespondował nakaz kontentowania się miejscem wyznaczonym przez rotmistrza (art. 17), być może również zaadaptowany przez Floriana Zebrzydowskiego i Jana Chodkiewicza<sup>138</sup>. Ścisła korelacja czasowa dotyczy również przepisu biorącego w szczególną ochronę osobę kata – rozwiązanie zaproponowane przez Hohenzollerna (art. 27) znalazło się w artykułach Floriana Zebrzydowskiego z 1561 r.<sup>139</sup>

Na koniec analizy omawianego aktu należy wspomnieć o fakcie pominięcia przez Marcina Strubicza jednego przepisu prawnego z oryginalnej wersji niemieckiej. Znajduje się on pomiędzy art. 9 oraz 10 i brzmi: *Es soll keiner kein altern neyd oder hass rechen noch uberlauffen, scheltwort oder schuldthalben gegeneinander ausserhalb rechtens furnemen, welcher das nit hielt, soll nach erkentnus des rechtens an leib und gut gestrafft werden*<sup>140</sup>. Warto zastanowić się, czy w grę wchodziło tu celowe, czy też przypadkowe niedopatrzenie. Za tą drugą możliwością przemawiałby fakt, że cytowana norma nie wydaje się mieć jakiegoś istotnego znaczenia politycznego czy kulturowego, które mogłoby sprostokować chęć jej pominięcia. Wręcz przeciwnie, zachowanie dobrych relacji pomiędzy żołnierzami wydaje się jak najbardziej właściwe.

W ostatnich latach zwraca się uwagę, że Albrecht Hohenzollern stworzył dwie znacznie różniące się redakcje traktatu. Pierwsza – krótsza – przeznaczona była dla króla Zygmunta Augusta; druga zaś – dwutomowa (odpowiednio: sześć ksiąg i cztery księgi) – adresowana do „ludzi wojennych”: książąt, generałów, kapitanów, poruczników, wszystkich oficerów wchodzących w skład pułku<sup>141</sup>. Wersja ta ma ogromne znaczenie dla osób badających funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, gdyż temu rzadko występującemu w źródłach zagadnieniu, poświęcona jest cała VI księga<sup>142</sup>. Abstrahując od podanych tam informacji, zaskakuje odwołanie się księcia pruskiego do angielskich statutów wojennych Henryka VIII. Zostały one przetłumaczone na język niemiecki, a ich analiza

---

<sup>138</sup> Ibidem, s. 113 (art. 22), 123 (art. 15).

<sup>139</sup> Ibidem, art. 1.6, s. 96.

<sup>140</sup> *Die Kriegsordnung*, s. 100, 228.

<sup>141</sup> A. Hohenzollern, *Kriegs ordnung bin ich genant wer kriegt und ist in mir bekant*, Staatsbibliothek zu Berlin, Ms. boruss. fol. 1254, s. 7; P. Porter, *A Fresh Look at Harley MS. 1413: A Book ... fairly written in the German or Switz language*, „The Electronic British Library Journal” 8 (2009), s. 1–12.

<sup>142</sup> A. Hohenzollern, *Kriegs ordnung bin ich genant wer kriegt und ist in mir bekant*, Staatsbibliothek zu Berlin, Ms. boruss. fol. 1254, s. 649 i n.

wskazuje, że w grę wchodzi tekst ogłoszony w 1544 r.<sup>143</sup> Wydaje się, iż statuty wojskowe mogły być wykorzystywane posiłkowo na terenie Prus Książęcych, były to bowiem jedne z najbardziej rozbudowanych aktów prawa wojskowego w Europie w 1. poł. XVI w. Brak natomiast bezpośredniego podobieństwa norm odnotowanych w angielskich i pruskich artykułach wojskowych. Kwestią otwartą pozostaje pytanie o obowiązywanie *articles of war* Henryka VIII w oddziałach angielskich, szkockich i irlandzkich służących w Rzeczypospolitej.

Podsumowując, Albrecht Hohenzollern wykorzystał przepisy rozporządzone przez Michaela Otta i Jakuba Preussa. Wiele przesłanek wskazuje, iż dorobek jurydyczny księcia pruskiego był chętnie wykorzystywany zarówno przez stronę polską, jak i litewską. Jego recepcję odnaleźć można w normach Floriana Zebrzydowskiego, Jana i Grzegorza Chodkiewiczów, a nawet Stanisława Cikowskiego, dotyczyła ona więc aktów wydanych niedługo po powstaniu księgi. Najważniejsze, iż niemieckie wojska najemne przez długi czas stosowały zbliżone w treści artykuły wojskowe, o czym świadczą przepisy wydane dla tego typu oddziałów przez Władysława IV Wazę oraz ryską i gdańską radę miejską w latach 1600–1636<sup>144</sup>. W tym kontekście należy podejrzewać, iż do reform prawa wojskowego przeprowadzonych w latach 30. XVII w. na terenie Rzeczypospolitej stosowano różne odmiany tych artykułów wojennych, przynajmniej w oddziałach zaciąganych na terenie Rzeszy i Prus Książęcych (o czym szerzej w podrozdziale 5).

#### 4. Artykuły wojskowe dla piechoty szlacheckiej

Kolejna warta omówienia inicjatywa to *Artykuły Panom Żołnierzom pieszym z Stanu Szlacheckiego podane, które im każdą Niedzielę czytane być mają*<sup>145</sup> – dokument nieopatrzonej datą i miejscem wydania. Akt ten – znany w historiografii – nigdy nie był analizowany, a jego treść znana z jednej zachowanej

---

<sup>143</sup> *Statutes and ordynances for the warre*, Londini 1544, s. [1–20]; A. Hohenzollern, *Kriegsordnung bin ich genant wer kriegt und ist in mir bekant*, Staatsbibliothek zu Berlin, Ms. boruss. fol. 1254, s. 544–582.

<sup>144</sup> PHB, AД, 321/2, nr 244, k. 1–15; *Articulsbrieff der Konigl. Statt Dantzick, darauff die löbliche Soldatesca alda mitt Eisdspflicht verbunden ist* z 26 II 1636, BGPAN, 2903 (Ms Ortm q 6), k. 1–4v; *Rigisher artikelsbrieff*, LVVA, f. 673, op. 1, nr 1182, k. 3–6. Zob. K. Łopatecki, *Charakterystyka „miejskich artykułów wojskowych” na przykładzie Rigisher artikelsbrieff z 1600 roku*, „Zapiski Historyczne” (w druku).

<sup>145</sup> BR, 12, s. 79–83.

kopii pozbawiona jest daty, miejsca oraz nazwiska osoby, która doprowadziła do jego wydania. Wojciech Organiściak traktuje go jako projekt, Grzegorz Błaszczyk określa natomiast jako *ciekawą przyczynę do nieudanej próby utworzenia piechoty szlacheckiej przez hetmana J. Zamoyskiego*<sup>146</sup>.

Analizowany dokument składa się z bardzo rozbudowanego wstępu, 10 przepisów prawnych oraz *Instrukcji* mającej charakter pouczenia dotyczącego zachowania karności w oddziałach. Choć same normy prawne są tu stosunkowo nieliczne, całościowo regulują kwestię dyscypliny wojskowej szlacheckich wojsk pieszych.

Piechota szlachecka pojawiła się w Rzeczypospolitej kilkakrotnie, a pomysł jej utworzenia należy wiązać z Henrykiem Walezym, który jednak wobec szybkiego opuszczenia kraju pomysłu nie zrealizował<sup>147</sup>. Powiodło się to Stefanowi Batoremu, który w 1581 r. wydał list przypowiedni Mikołajowi Uhrowieckiemu na utworzenie takiego oddziału, a ten ostatni – doskonale wywiązawszy się z zadania – sformował niemal 650-osobowy hufiec. Drugi raz inicjatywa w tej sprawie wyszła od Jana Zamoyskiego – w 1601 r. udało się utworzyć niewielki oddział (liczący od 100 do 200 osób) pod dowództwem Stanisława Otrębusa<sup>148</sup>. W tym drugim przypadku genezę formacji należy wiązać z wojskiem nadwornym, wiadomo bowiem, iż za rządów Mikołaja Zebrzydowskiego jako hetmana nadwornego w 1596 r. sformowano 100-osobowy oddział *piechoty slachczyców z barwą*, którym płacono *do roku 7923 zł*<sup>149</sup>. Nadmienić należy, iż również Jerzy Zbarski w 1629 r. postulował utworzenie takiej piechoty, jednak bez powodzenia<sup>150</sup>.

---

<sup>146</sup> W. Organiściak, *Geneza i znaczenie „Artykułów wojennych hetmańskich” z 1609 roku*, [w:] *Z dziejów prawa*, cz. 8, red. A. Lityński, M. Mikołajczyk, W. Organiściak, Katowice 2006, s. 74; G. Błaszczyk, op. cit., s. 90.

<sup>147</sup> H. Lippomano, *Relacya o Polsce z roku 1575*, [w:] *Relacje nunciuszów apostolskich i innych osób o Polsce od roku 1548 do 1690*, t. I, wyd. E. Rykaczewski, Berlin 1864, s. 258: „Szlachta uboga nie mogąca zdobyć się na konia służy pieszo po twierdzach, nie masz bowiem szlacheckiej w polu piechoty, chociaż osoby znające się na tem twierdzą, że w czasie wojny mogłaby oddać ważną posługę, i dla tego król Henryk zamyślał utworzyć korpus piechoty, wiedząc jak ta jest potrzeba i że Polacy zdolni są do tej służby”.

<sup>148</sup> J. Wimmer, *Historia*, s. 143–144.

<sup>149</sup> *Dwór Jego Kro. Mczi do zapłaty przez Jego Mczi Pa. Marszałka W Koronnego w Warszawie 23 maj 1596 spissany*, SRS, EIXP, 81, karty niepaginowane.

<sup>150</sup> H. Wisner, *Najjaśniejsza Rzeczpospolita. Szkice z dziejów Polski szlacheckiej XVI–XVII wieku*, Warszawa 1978, s. 191.



Szczęśliwie treść artykułów pozwala wysnuć pewne wnioski o genezie omawianego aktu. Istotne znaczenie ma pod tym względem przede wszystkim wstęp, który różni się od innych tego typu elementów występujących w artykułach wojskowych. Z reguły w tej części dokumentu odnaleźć można odwołanie do Opatrzności Bożej, wskazanie aktualnego konfliktu, podanie okoliczności uchwalenia dokumentu, w tym przypadku natomiast wstęp to właściwie manifest skierowany do szlachty. Jest to niezwykle ciekawe źródło propagandowe, mające przekonać naród polityczny o atrakcyjności służby w formacjach pieszych.

Na początku autor dokumentu podkreślił stan obecny: *Z grubego jakiegoś rozumienia o podłości służby pieszej nie był u nas do tego czasu i też ludziom szlacheckim ten sposób żołnierstwa w zwyczaju. W dalszej części wskazał, iż wszystko to dzieje się z niemałą szkodą i mimo sławy Narodu naszego, gdy cudzoziemcy nie jeno pieniądze ale i sławę, co oboje przy nas zostawać mogło z sobą stąd roznosili.* Dalej w klarowny sposób postawiony został cel formacji – zastąpienie cudzoziemskich wojsk najemnych pieszym żołnierzem szlacheckim<sup>151</sup>, bowiem piechota – jak argumentował autor – w wielu krajach była i jest bardziej poważana i wartościowa od jazdy. Korzyści ze służby w tej formacji mają aspekt ekonomiczny i społeczny. Twórca uniwersału zwrócił uwagę, iż licznych i ubogich przedstawicieli szlachty w wielu częściach Korony nie stać na kosztowną służbę rycerską, a to zamyka przed nimi drogę kariery wojskowej i możliwość zdobycia sławy. Tymczasem w piechocie *też sława i przysługę za dzielnością swoją jaki i w konnej otrzymać może, a wysługę (ile też sam na to nakładu nie czyniąc) snadniejszą.* Na dowód autor dokumentu bardzo dokładnie wyliczył, ile husarz lub kozak musi zainwestować w służbę, by otrzymać w zamian zaledwie 15 zł żołdu kwartalnie, podczas gdy żołnierz pieszy *na jedne rusznice przy szatach ochędźnych szlachcic weźmie, a dodatkowo żołd otrzyma większy od żołnierza jazdy, gdyż każdy szlachcic za baczeniem i czuwaniem swoim drugich choć czterech tylko w poruczeniu swoim mieć będą.* Tym samym ustanowiono w piechocie szlacheckiej system towarzyski, zakładający, że towarzysz będzie mieć pod sobą czterech pachołków, dzięki czemu otrzyma

---

<sup>151</sup> Analogiczną argumentację stosowano w tym czasie werbując piechotę wybraniecką, gdzie w uniwersałach podkreślano, „że cudzoziemskich mniejszej liczby potrzebować możemy mając swe tak wprawne i ćwiczone, którzy służbę Rzeczypospolitej odprawować będą mogli”. Zob. *Uniwersał Stefana Batorego na zaciąg piechoty wybranieckiej w województwa podlaskiego*, Grodno 8 XII 1580, HГАБ, f. 1708, op. 1, nr 7, k. 386.

wysokie wynagrodzenie. Zapewniono ponadto, że *do żadnej podłej posługi używani nie będą*; dano szlachcie zaciągającej się do oddziałów pieszych gwarancję, iż powierzane jej będą jedynie rycerskie czynności, które ujmą nie przynoszą. Domniemywać należy, iż chodziło przede wszystkim o zwolnienie z wykonywania prac inżynieryjno-fortyfikacyjnych. Wreszcie, co szczególnie istotne, zagwarantowano dodatkowo specjalne sądownictwo (*karania inakszego ile w mniejszych występkach* [opisanego – K.L.] *odnosić nie będą*)<sup>152</sup>.

Analizowany wyjątkowy dokument pozwala wnioskować, iż żołd jazdy wynosił 15 zł na ćwierć, a system towarzyski w piechocie szlacheckiej oparty był na strukturze: jeden szlachcic – cztery osoby czeladzi pocztowej. O ile pierwsza informacja nie rozstrzyga, w którym roku ogłoszono dokument, o tyle druga jednoznacznie wskazuje na rok 1581, w tym bowiem roku oddział zwerbowany za panowania Stefana Batorego składał się z małych, pięcioosobowych pocztów towarzyskich<sup>153</sup>. Inaczej wyglądała sytuacja w rocie Stanisława Otrębusa z 1600–1601 r. – dostosowała się ona w systemie organizacyjnym do standardów zachodnioeuropejskich i podzielona była na „dziesiątki”<sup>154</sup>.

W świetle powyższego prawdopodobne wydaje się więc, że omawiany uniwersał (jak i dalszą część aktu normatywnego) stworzył Mikołaj Uhrowiecki, który formował pułk na Mazowszu i Podlasiu<sup>155</sup>. Oczywiście nie można wykluczyć udziału Jana Zamoyskiego w powstawaniu tego aktu, należy jednak pamiętać, że nie piastował on wówczas urzędu hetmańskiego. Dla rozstrzygnięcia problemu autorstwa dokumentu ważny wydaje się też zawity język, jakim pisana jest treść nienormatywna, nieprzypominający twórczości kanclerza. Należy więc przyjąć, iż omawiane artykuły stworzone zostały w 1580 lub na początku 1581 r. Pierwotnie miały one być jedynie manifestem skierowanym do szlachty, który został jednak poszerzony o przepisy karne i rozbudowaną informację o właściwym zachowaniu żołnierzy.

Należy uznać, że idea, którą wówczas przedstawiono, spotkała się z przychylnym przyjęciem. Udało się sformować oddział liczący 648 żołnierzy, w którego składzie znalazło się dwóch rotmistrzów (Stanisław Mroczek i Wojciech

---

<sup>152</sup> BR, 12, s. 79–80.

<sup>153</sup> Zob. AGAD, ASK, dz. II, nr 31; AGAD ASW, dz. 85, nr 65, k. 167–171v; AGAD ASW, dz. 85, nr 66–67.

<sup>154</sup> AGAD, ASW, dz. 82, sygn. 9, s. 1–4v.

<sup>155</sup> Por. *Źródła dziejowe*, t. IX: *Księgi podskarbińskie z czasów Stefana Batorego 1576–1586*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1881, s. 293.

Tłukowski), porucznik, trzech muzyków, dwóch proporników, 31 pojedynczych żołnierzy, 96 towarzyszy i 498 zwykłych żołnierzy. Towarzysze oraz *pieszy pojedynkowi* – wywodzący się ze stanu szlacheckiego – otrzymywali identyczną pensję w wysokości 5 zł; różniło ich jedynie posiadanie – lub nie – pocztu<sup>156</sup>. W niektórych dokumentach pieszych towarzyszy, z uwagi na specyficzną strukturę organizacyjną pocztów, nazywano „piątymi”<sup>157</sup>.

W wojskach szlacheckich postanowiono zaprowadzić dyscyplinę wojskową środkami pozaprawnymi. Oczywiście wprowadzono 10 stosunkowo obszernych przepisów prawa karnego, ale skupiono się w nich na aspekcie honoru, sławy i poczciwości, co w wersji ideologicznej komponuje się z artykułami Jana Zborowskiego i Mikołaja Zebrzydowskiego dla jazdy nadwornej z 1576 i 1595 r.<sup>158</sup>

Najbardziej oryginalnym przepisem jest art. 2, zakazujący osobom nieszlacheckiego pochodzenia służby w stopniu towarzysza. Wydaje się, że wprowadzenie tej normy – niewystępującej nawet w najbardziej elitarnych oddziałach husarskich – należy tłumaczyć próbą ukształtowania wysokiego prestiżu formacji wśród wojska i społeczeństwa szlacheckiego<sup>26</sup>. Interesujące, iż towarzyszy zobowiązano do denuncjacji, *aby dla jednego z nędzy nic jeno niesławy ale i gniewu bożego nie odnosili*. Ponadto w artykule tym zakazano postępowania naruszającego dobre imię formacji szlacheckiej. Rotmistrza zobowiązano do napominania zwłaszcza takiego żołnierza, *który w jawnym nierządzie i niezbożności mieszkał (...)* i *inszemi nieprzystojnymi handlami i gwałtami się bawił*. Trzecie podobne napomnienie oznaczało wydalenie ze służby *jako parszywą owcę*<sup>159</sup>. Niezwykle, że niemal identyczną normę odnaleźć można w artykułach litewskich Krzysztofa Radziwiłła z 1617 r., a nawet w wyrokach sądów hetmańskich z lat 1618–1622<sup>160</sup>, co może świadczyć o poznaniu artykułów

<sup>156</sup> K. Górski, op. cit., s. 34. Oczywiście nominalne i realne stany osobowe mogły znacząco się różnić. Tak popis piechoty pod Worońcem z 11 sierpnia 1581 r. ukazuje różnice oraz odnotowuje zgodny, choroby, dezercje i innego typu absencje. Dominował układ, który jeden towarzysz posiadał 5 pocztowych. AGAD, ASW, dz. 85, nr 65, k. 167–171v.

<sup>157</sup> *Źródła dziejowe*, t. IX, s. 293.

<sup>158</sup> *Mikołaja Zebrzydowskiego hetmana nadwornego artykuły żołnierskie*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 351–354; BCz, 2728, s. 439–441.

<sup>159</sup> BR, 12, s. 81.

<sup>160</sup> *Artykuły wojenne hetmańskie podczas ekspedycji inflanckiej* [1617 r.], PHБ, АД, 321/2, nr 283, art. 5, k. 1v: „a gdyby to towarzysz swowolnie uczynił i napomnieniu rotmistrza swego podlieć niechciał ma być z wojska wypędzony jako parszywa owca od trzody”. Zob. J. Rundstein, *Księga wojskowa Krzysztofa Radziwiłła hetmana polnego litewskiego 1618–1622*, PHP 7 (1929), 4, s. 22.

dla piechoty szlacheckiej przez elity litewskie podczas wyprawy pod Psków lub o przejściu przez Jana Zamoyskiego artykułów dla roty szlacheckiej sformowanej na potrzeby wyprawy inflanckiej z 1601 r.

W omawianym dokumencie bardzo interesująco przedstawiał się również art. 8, dotyczący relacji wojsko – ludność cywilna. Wprowadzono w nim zakaz wyrządzania jakiegokolwiek szkody i krzywdy gospodarzowi, *bo to jeno ludzie lekki a grubi zwykli czynić, że chęć i dobrą wolą surowemi postępkami i szkodami gospodarzowi płacić, a za to przekłństwo z sobą domu ich wynosić*<sup>161</sup>. Ponadto oryginalny charakter ma przepis grożący zadośćuczynieniem za umyślny czyn godzący w dobre imię lub przynoszący szkodę materialną innemu żołnierzowi (art. 7).

Główną ideą prawodawcy było przekonanie szlachty do stosowania denuncjacji wobec osób dopuszczających się przestępstw – żołnierze mieli informować nie tylko o nieszlacheckim pochodzeniu towarzyszy, ale i o osobach niegodnie się zachowujących, a w niektórych przypadkach wymagano od nich nawet czynnego udziału w łapaniu złoczyńców. W art. 2 ostrzegano: *ktoby uczyniwszy jaki znaczny exces chciał uchodzić, ci którzy najprzód tego postrzegą mają go pojmać aby za nieskaraniem onego grzechu pomsta boża na wszystkich nie postawała*. Wprowadzono również bezwzględny zakaz samopomocy i zaznaczono, że wszelkie spory należy rozstrzygać w drodze sądowej. Niepodporządkowanie się temu nakazowi groziło nie tylko pod surową karą, ale również automatycznym przegraniem sprawy (art. 9).

Istniały również przepisy, które przewidywały bardzo dotkliwe sankcje za niektóre przestępstwa. W pierwszej kolejności zwalczano dezercję jako sprzeczną z wymienianymi przez Uhrowieckiego podstawowymi wartościami istniejącymi w wojsku: wiarą i posłuszeństwem. Za ciężkie przestępstwo opuszczenia oddziału bez listu rotmistrzowskiego należało zatem karać na gardle, a gdyby nie udało się wykonać sprawiedliwości, winny miał zostać pozwany na sąd sejmowy i pozbawiony czci.

Powyższe reguły stosowano od początku lat 60. XVI stulecia w oddziałach pieszych, gdzie śmiercią i poczciwością grożono każdemu, kto opuścił oddział<sup>162</sup>. W odniesieniu do wojsk szlacheckich przepis ten był bardzo surowy,

---

<sup>161</sup> BR, 12, s. 82.

<sup>162</sup> *Drabskim rotmistrzom tak ma być opowiedziano*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 8a, s. 92.

miał jednak zapobiegać rozpowszechnionej w formacjach pieszych dezercji<sup>163</sup>. Wiadomo, że zastosowano go przynajmniej raz podczas wyprawy pod Psków, kiedy żołnierz moskiewskiego pochodzenia, służący jako pocztowy, uciekł do nieprzyjaciół. Dezertera udało się złapać; został skazany na kwalifikowaną karę śmierci przez ćwiartowanie – wyrok wykonano<sup>164</sup>.

Analogiczne kary przewidziano wobec prowodyrów buntów lub osób, które zaatakowały rotmistrza lub porucznika. Do najgroźniejszych przestępstw, za które również grozono karą śmierci, zaliczano także zwadę, pojedynkę, gwałt, złodziejstwo, napad rabunkowy (art. 3–5). Podkreślić należy ponadto charakterystyczny dla wojsk pieszych artykuł (6), który groził najsurowszymi konsekwencjami za niedopilnowanie warty lub straży.

Nowością było również umieszczenie na końcu aktu normatywnego *Informacji* dotyczącej zachowania żołnierzy, w której akcentowano religijność, sławę i honor szlachecki jako cechy, które mają doprowadzić do stosowania w praktyce podanych w dokumencie norm prawnych. Nakazano towarzyszom wystrzegać się *wszelkiej niebaczności któraby Pana Boga obrażać mogła jako też i takowych postępków, któremi by mieli i Rzplitej szkodzić obywatelom poddanym i dobrom jej szkodę czyniąc, gdyż za to oboje przekłństwo i karanie odnieść by musieli*.

Należy zauważyć, że znaczenie *Informacji* nie polega jednak na pouczeniu, ale na wprowadzeniu dwóch instytucji. Pierwsza wiązała się ze stosowaniem zasad gospodarnego życia i dobrych obyczajów. Aby je zapewnić, Uhrowiecki ustalił zasadę, iż wyżywienie ma być działaniem wspólnym oddziału (*aby tak jak po pięciu są rozdzieleni wszyscy z wspólnego mieszka byli*). Po drugie, nakazał szkolenie żołnierzy. Najpierw w art. 10 zobowiązał rotmistrzów do nauki posługiwania się bronią, stania w szyku itp., później jednakże nałożył na nich powinność przeprowadzania stałych ćwiczeń wojskowych dwa razy dziennie. Pierwsze miały odbywać się po nabożeństwie, drugie zaś po obiedzie.

Podsumowując, nic nie wskazuje, by omawiany dokument był jedynie projektem; wręcz przeciwnie, informacje o pocztach towarzyszy idealnie pokrywają się z praktyką stosowaną w 1581 r. Prawdopodobnie jednak analizowane przepisy stosowano krótko, gdyż formację piechoty szlacheckiej po

<sup>163</sup> Grzegorz Chodkiewicz przewidywał odmiennie karanie szlachty (na czci), od pozostałych żołnierzy, którzy bezwarunkowo powinni zostać pozbawieni życia. *Grzegorza Chodkiewicza hetmana wielkiego litewskiego artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 3, s. 129.

<sup>164</sup> J. Piotrowski, op. cit., s. 68.

zawarcia rozejmu w Jamie Zapolskim zlikwidowano; choć niewykluczone, że analogiczne przepisy istniały dla wojsk nadwornych dowodzonych przez Mikołaja Zebrzydowskiego w 1596 r. i podczas wojen 1600–1601 r. Choć omawiany dokument ma charakter hermetyczny, ściśle dostosowany do szlacheckiej formacji pieszej, a znaczenie zawartych w nim artykułów było niewielkie, wiadomo, że przynajmniej jedna norma (zawarta w art. 2) została zastosowana później przez Jana Zamoyskiego i wojska litewskie.

## 5. Polsko-litewskie artykuły wojskowe dla wojsk najemnych z lat 1626–1633

Bardzo ważnym katalizatorem przemian w prawie wojskowym okazała się wojna ze Szwecją prowadzona na terenie Prus w latach 1626–1629, podczas której zaczęto wykorzystywać na ogromną skalę oddziały typu zachodnioeuropejskiego<sup>165</sup>. Zachował się zaledwie jeden przykład artykułów wojskowych dla wojsk najemnych z tego okresu – *List artykułów żołnierskich* – znany w dwóch egzemplarzach sporządzonych po niemiecku (zatytułowanych *Articuls Brief*) i w jednym po polsku. Dokumenty te, mimo iż nieopieczętowane, miały walor *stricte* użytkowy<sup>166</sup>. Nadano im formę książeczki wielkości zbliżonej do *trigesimo*, noszącej ślady po złożeniu ich w połowie. Przechowywane są one wraz z innymi papierami Krzysztofa Radziwiłła pochodzącymi z lat 20. i 30. XVII w. Ich wygląd, ślady długotrwałego używania zgodne są z relacją Jana Chryzostoma Paska, który w połowie XVII w. pisał, że dyscyplina w dywizji Czarnieckiego była taka, iż **już by to nie oficyjer, gdyby ich zawsze w kieszeni nie miał** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>167</sup>. Dodać wypada, iż takie rękopiśmienne wersje, podobnie wykonane i noszące analogiczne ślady użycia, znaleźć można w szwedzkich artykułach wojskowych (zob. il. 10 i 11)<sup>168</sup>.

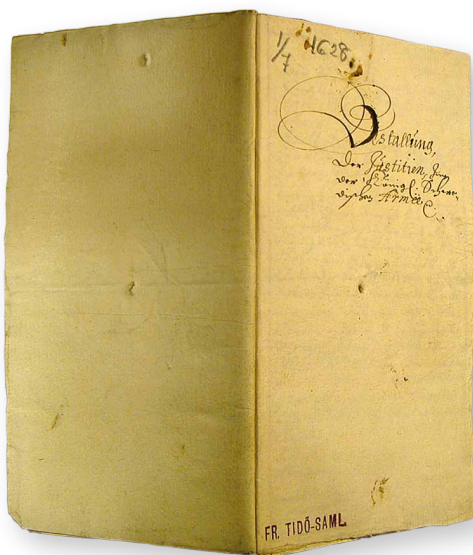
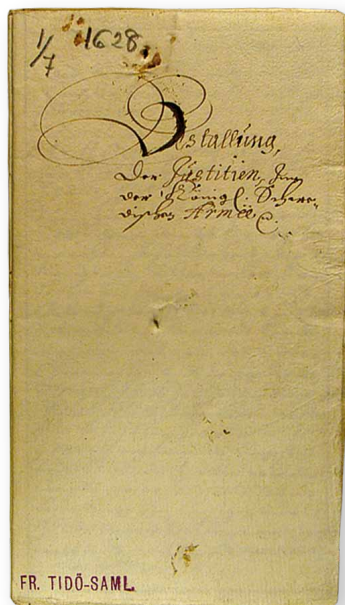
---

<sup>165</sup> Zob. A. Filipczak-Kocur, *Sejm zwyczajny z roku 1629*, Warszawa–Wrocław 1979, s. 66–77.

<sup>166</sup> PHB, АД, 321/2, nr 244, k. 1–5v, 6–10, 11–15.

<sup>167</sup> J. Ch. Pasek, *Pamiętniki*, oprac. R. Pollak, Warszawa 1989, s. 45.

<sup>168</sup> Zob. szereg tak wykonanych rękopiśmiennych aktów: SRS, Militaria 906, karty niepaginowane (teczka: *Krigsartiklar*). Najciekawszą formę posiada *Bestallund von Iustitien* (zob. il. 10–11) sporządzony 1 VII 1628 r.



10 i 11. Wygląd „podręcznej wersji” szwedzkich artykułów wojskowych z 1628 r. – Riksarkivet, Militaria 906, karty niepaginowane

Analizowane dokumenty nie zawierają, niestety, daty ani miejsca wydania, jednak rozbudowany wstęp pozwala na szczegółową identyfikację. Z treści

jednoznacznie wynika, że artykuły zostały ogłoszone pomiędzy sejmem elekcyjnym a koronacyjnym, Władysław IV jest już bowiem odnotowany w pełnej tytulaturze (król polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, kaszubski, kujawski, wołyński, żmudzki, inflancki, dziedziczny władca Szwecji, obrany wielki książę moskiewski), ale nadal – jako do niekoronowanego władcy – stosuje się wobec niego termin *Jaśnie Urodzonemu Księżęciu i Panu Panu Władysławowi IV*<sup>169</sup>. Wszystko to wskazuje, że artykuły zostały najprawdopodobniej wydane pomiędzy 13 listopada 1632 a 6 lutego 1633 r.<sup>170</sup> Do czasu odnalezienia kolejnych ich wersji należy przyjąć, iż *Listy artykułów żołnierskich Władysława IV* wydano pod Orszą lub Krasnem na przełomie 1632 i 1633 r.<sup>171</sup>

*Listy* odnosiły się do niemieckich żołnierzy najemnych (rajtarii i piechoty) dowodzonych przez Mikołaja Abramowicza. Szlachcic ten otrzymał nominację na *uprzywilejowanego pułkownika JKM*, co wiązało się z postanowieniami sejmu elekcyjnego, który 29 października 1632 r. wyraził zgodę na służbę żołnierzy cudzoziemskich, ale pod dowództwem *oficerów Polaków i Litwinów*<sup>172</sup>. Zapis ten oznaczał, że pułkami wojsk najemnych musiała dowodzić szachta pochodząca z Rzeczypospolitej. W okresie prawdopodobnego ogłoszenia przepisów, na przełomie roku 1632 i 1633, armia hetmana polnego litewskiego stacjonowała w obozie pod Orszą, następnie zaś pod Krasnem. Na ogólną liczbę 4234 żołnierzy, pod wodzą Mikołaja Abramowicza pozostawał kornet rajtarii (179 osób), rota dragonii (84) i cztery oddziały piechoty niemieckiej (629)<sup>173</sup> – wszystkie typu zachodniego, liczące łącznie 892 osoby, czyli aż 21% wszystkich sił Krzysztofa Radziwiłła. Pomiędzy listopadem 1632 r. a lutym 1633 r. Władysław IV nie przebywał w obozie, prawdopodobnie więc artykuły przekazał za pośrednictwem innych oddziałów, o czym wspomina w korespondencji z Lwem Sapiehą: *My też z gwardyjej naszej dwornej półtrzeciasta dragonów dniem i nocą posyłamy, aby się z pułkiem urodzonego Abramowicza złączyli*<sup>174</sup>.

---

<sup>169</sup> PHE, АД, 321/2, , nr 244, k. 11.

<sup>170</sup> W. Kaczorowski, *Koronacja Władysława IV w roku 1633*, Opole 1992, passim.

<sup>171</sup> Por. *Diariusz wojny moskiewskiej 1633 roku*, wyd. A. Rembowski, Warszawa 1895, s. 4.

<sup>172</sup> A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. I: 1632–1636, tłum i oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980, s. 175. Por. M. Nagielski, *Opinia szlachecka o gwardii królewskiej w latach 1632–1668*, KH 92 (1985), 3, s. 551–552.

<sup>173</sup> BCz, 1642, k. 88–90.

<sup>174</sup> Władysław IV Waza do L. Sapiehy, Warszawa 9 XII 1632, [w:] *Żywot Lwa Sapiehy*, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1855, s. 283.



Zarówno niejednolita tytulatura Władysława IV, jak i treść przepisów (o czym szerzej w kolejnym podrozdziale) sugerują, iż akt ten nie został *ex nihilo* wydany na potrzeby pułku, lecz był wypracowaną wersją artykułów wojskowych stosowanych podczas walk ze Szwedami w latach 1626–1629. Starcia z Gustawem II Adolfem wymusiły posiłkowanie się w coraz większym stopniu oddziałami rajtarii, dragonii i zachodnioeuropejskiej piechoty<sup>175</sup>, które to oddziały posługiwały się własnymi prawami, chociażby z powodu nieznamomości języka polskiego. Autor niniejszej rozprawy nie posiada informacji, która *expressis verbis* mówiłaby o tworzeniu lub opublikowaniu w czasie tej wojny praw wojskowych, jednakże niepodważalny dowód na ich stosowanie istnieje – jest nim zastrzeżenie obowiązywania **artykułów dawnych poprzysiężonych żołdatom** [podkreślenie – K.Ł.], zawartych w uzupełniającym edykcje dla dragonów z 9 stycznia 1628 r.<sup>176</sup> Oznacza to, że przynajmniej piechota cudzoziemska stosowała w latach 1626–1627 własne prawa wojskowe.

Warto zwrócić uwagę, iż Abramowicz brał udział w działaniach zbrojnych na terenie Prus niemal od samego początku – w 1626 r. wojewodzie smoleński dowodził 400-kompanią rajtarską, która wchodziła w skład pułku Tomasza Zamoyskiego<sup>177</sup>. Był to prawdopodobnie przejęty od Andrzeja Seja regiment, który walczył w 1625 r. w dywizji Krzysztofa Radziwiłła; podkreślano znaczne walory bojowe jednostki i pisano o *dobrych Inflantczykach*<sup>178</sup>. Korpus składający się z trzech, a od 1627 r. z pięciu kompanii musiał mieć skład międzynarodowy, np. po finałowej walce o Czarne (Hammerstein) ok. 500 szwedzkich rajtarów rozlokowano po oddziałach dowodzonych przez Abramowicza i Jana Denhoffa, a w 1629 r. jednostkę określano jako *Equitibus Germanis Scolpetariis*. Jednostka ta brała udział w całej wojnie ze Szwecją i została rozwiązana na przeło-

<sup>175</sup> J. Wimmer, *Wojsko i skarb*, s. 43–56; P. Gawron, *Projekty reform armii Rzeczypospolitej w latach 20. XVII w. na tle wojskowości zachodnioeuropejskiej*, [w:] *Staropolski ogląd świata. Rzeczpospolita między okcydentalizmem a orientalizacją. Przestrzeń kontaktów*, red. F. Waloński, R. Kołodziej, t. I, Toruń 2009, s. 183–213.

<sup>176</sup> AGAD, AZ, 3112, s. 289.

<sup>177</sup> S. Żurowski, *Żywot Tomasza Zamoyskiego kanclerza W. Kor.*, wyd. A. Batowski, Lwów 1860, s. 107–108; P. Gawron, *Hetman koronny w systemie ustrojowym Rzeczypospolitej w latach 1581–1646*, Warszawa 2010, s. 146. Por. działania wojsk Abramowicza z lat następnych: I. Hoppe, *Burggeafen zu Elbing Geschichte des Ersten Schwedisch-Polnischen Krieges in Preussen*, hrsg. M. Toeppen, Leipzig 1887, s. 195, 248.

<sup>178</sup> S. Żurowski, op. cit., s. 110. Hipotezę o przejściu jednostki Seja przyjąłem od Michała Paradowskiego, któremu dziękuję za zwrócenie uwagi na ten fakt.

mie roku 1629 i 1630, co pozwala przypuszczać, iż przynajmniej część żołnierzy i kadry oficerskiej z lat 1632–1633 mogła wywodzić się z tego korpusu<sup>179</sup>.

Interesująca jest postawa Tomasza Zamoyskiego jako głównodowodzącego wojskami polskimi. Kronikarze podkreślają podejmowane przez niego próby działań militarnych, które naśladowałyby dokonania ojca. Choć nie wyróżniał się umiejętnościami strategicznymi, próbował nadrobić to działalnością organizacyjną i porządkową: osobiście wysyłał i kontrolował straż, wartę i podsłuchy, nakazywał odprawiać nabożeństwa poranne i ogłaszał (wytrąbiał) hasło, przestrzegał ciszy nocnej. Stworzył też pod własnym imieniem i ogłosił przynajmniej jeden uniwersał zakazujący niezamężnym kobietom przebywania w obozie pod groźbą kary śmierci<sup>180</sup>. Wszystko to pozwala domniemywać prawdopodobieństwo udziału Tomasza Zamoyskiego w tworzeniu artykułów wojskowych, co pośrednio potwierdza edykt dla dragonów przechowywany wśród dokumentów odnoszących się do jego osoby.

Wydaje się, że kluczowymi dla rozwoju praw wojskowych w latach 20. i 30. XVII w. były peregrynacje magnaterii i królewicza Władysława po Europie, a w szczególności obserwacje poczynione na terenie Niderlandów – zarówno u Holendrów, jak i Hiszpanów. Szlachta koronna i litewska nie tylko uczyła się na katolickich lub protestanckich uniwersytetach, ale nierzadko brały czynny udział w walkach<sup>181</sup>. Wśród najwybitniejszych postaci, które na początku XVII stulecia poznały zachodnioeuropejską sztukę wojenną, warto wymienić: Krzysztofa Zbarskiego, który studiował w katolickim Lowanium, oraz Rafała Leszczyńskiego, Jakuba Sobieskiego i Krzysztofa II Radziwiłła, przebywających w obozie samego Maurycego Orańskiego<sup>182</sup>.

---

<sup>179</sup> *Comput Wojska K.J.M. Koronnego* [1627], SRS, EIXP, 82, karty niepaginowane; *Comput Wojska J.K.M.* [1629], SRS, EIXP, 80, karty niepaginowane; Popis (części) jazdy koronnej z 15 IX 1629 r., AGAD, AZ, 3116, s. 10–12; *Rachunek skarbu koronnego z r. 1629*, oprac. F. Bostel, [w:] *Archiwum Komisji Historycznej*, t. VI, Kraków 1891, s. 347.

<sup>180</sup> S. Żurowski, op. cit., s. 108. Tomasz Zamoyski w mowach wielokrotnie poruszał problem dyscypliny wojskowej: ibidem, s. 202, 268, 301–302.

<sup>181</sup> Zdarzało się, iż znamienici członkowie rodzin szlacheckich ginęli podczas działań wojennych. Taki los spotkał m.in. Krzysztofa Rozrażewskiego w czasie walk pod Arras, w obozie pod Issel zmarł Gabriel Tęczyński. S. Kot, *Polacy na studiach w Lowanium*, „Sprawozdania z Czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności” 3 (1921), s. 20, 27.

<sup>182</sup> M. Sipayłło, *Leszczyński Rafał*, [w:] PSB, t. XVII, Kraków 1972, s. 135; J. Moreau-Reibel, *Sto lat podróży różnowierców polskich do Francji*, „Reformacja w Polsce” 9–10 (1937–1938), s. 9–10; K. Targosz, *Jana Sobieskiego nauki i peregrynacje*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 170–171.

Szczególną uwagę w kontekście prezentowanych tu rozważań należy zwrócić na postacie będące na terenie Niderlandów w drugim i na początku trzeciego dziesięciolecia XVII w., a więc przede wszystkim wspomnianego już Tomasza Zamoyskiego, który w 1615 r. *był w wojsku niderlandzkim i u wodza jego natenczas sławnego Maurycego, ducem Nassovium dla przejrzenia trybu i porządku wojska ich*<sup>183</sup>, a także królewicza Władysława. Ten ostatni zwiedzał we wrześniu 1624 r. hiszpański obóz pod Bredą<sup>184</sup>. Odwiedziny królewicza w hiszpańskim obozie to wydarzenie nie do przecenienia dla wojskowości staropolskiej, pozwoliło ono bowiem przyszłemu władcy zapoznać się z najnowszymi zdobyczami techniki, taktyki i organizacji wojennej<sup>185</sup>. Dodatkowo należy pamiętać, że Władysław podróżował z 50-osobowym orszakiem, w skład którego wchodziły tak znakomite osoby, jak Albrycht Stanisław Radziwiłł, Stefan Pac, Łukasz Żółkiewski, Gerhard Denhoff, Adam Kazanowski, Samuel Rylski<sup>186</sup>. Zaowocowało to pamięcią zbiorową o organizacji i dyscyplinie armii habsburskiej, która niewątpliwie została wykorzystana w dalszej działalności publicznej<sup>187</sup>. Jako wyjątkowo istotny tego przykład warto wskazać postawę Stefana Paca, który w obozie wszedł w dyskurs z oficerami odnośnie taktyki i użyteczności różnych rodzajów wojsk, w którym husarię przedłożył nad arkebuzerów oraz muszkieterów, po czym dodał: *ale bym tego po ekspedycyi pruskiej nie śmiał tak bezpiecznie twierdzić*<sup>188</sup>.

Dyscyplina wojskowa w obozie hiszpańskim na całym orszaku wywarła ogromne wrażenie. Spróbował utrwalić je Stanisław Twardowski:

<sup>183</sup> S. Żurowski, op. cit., s. 28.

<sup>184</sup> Dodać należy, iż w tym samym czasie, po holenderskiej stronie służyli Krzysztof i Eliaz Arciszewscy, którzy w późniejszym okresie (już po wojnie 1626–1629) powrócili do ojczyzny. A. Kraushar, *Dzieje Krzysztofa z Arciszewa Arciszewskiego: admirała i wodza Holendrów w Brazylji, starszego nad armatą koronną za Władysława IV i Jana Kazimierza 1592–1656*, t. I, Warszawa 1892, s. 120 i n.

<sup>185</sup> S. Zurawski, *New Sources for Jacques Callot's Map of the Siege of Breda*, „Art Bulletin” 70 (1988), 4, s. 621–639.

<sup>186</sup> A. Przyboś, *Wstęp*, [do:] *Podróż królewicza Władysława Wazy do krajów Europy Zachodniej w latach 1624–1625 w świetle ówczesnych relacji*, oprac. A. Przyboś, Kraków 1977, s. 17–18.

<sup>187</sup> Warto podkreślić, iż w dokumentach królewskich zrabowanych podczas II wojny północnej przez Szwedów, przechowywano porządek wojsk stacjonujących pod Bredą z 2 V 1625 r. SRS, EIXP, karty niepaginowane. Wielką rolę peregrynacji Władysława Wazy na reformy dotyczące dyscypliny i drylu wojskowego dostrzega współczesny obserwator: E. Wassenberg, *Gestorum Gloriosissimi ac Invictissimi Vladislai IV. Poloniae & Sveciae Regis*, pars II, Gedani 1641, s. 174–176.

<sup>188</sup> *Podróż królewicza*, s. 188–189.

*Nade wszystko wojskowej karze i skromności  
Dziwuje się Władysław, że z jakim się zbiorą  
Trzaskiem oraz z taką wnet niewinną pokorą  
Staną właśnie jak wryci, na wszystko gotowi*<sup>189</sup>.

Z kolei wspomniany już Stefan Pac – naoczny świadek organizacji armii habsburskiej i niezwykle błyskotliwy obserwator – własne spostrzeżenia przekładał na stosunki panujące w Rzeczypospolitej. Po pierwszych zachwytach związanych ze stosowanymi fortyfikacjami Hiszpanów zwrócił uwagę na *porządek wielki, w obozie skromność, cichość nie naszym kształtem polskim*. Następnie podkreślił zasady aprowizacji żołnierzy i przyrównał je do standardów polsko-litewskich: *Wspomniałem tam sobie, nie bez śmiechu, naszych prowiantmagistrów*<sup>190</sup>.

Z podróży po Europie przywożono nie tylko doświadczenie teoretyczne i praktyczne oraz nowe znajomości, ale też – co pewne – druki lub odpisy artykułów wojskowych, które magnaci przebywający w obozach wojskowych – a w szczególności orszak Władysława Wazy – kupowali lub otrzymywali. Można przyjąć, iż dwór królewicza zapoznał się zwłaszcza z hiszpańskimi artykułami z 1602 i 1622 r. oraz z klasycznymi już i odgrywającymi wielką rolę w całej Europie prawami holenderskimi z 1590 r. Do tezy takiej upoważnia przykład z 1643 r., kiedy wydano w Hadze drukiem hiszpańskie i holenderskie akty normatywne, uprzednio przetłumaczono na język angielski. Tłumaczenie zostało wykonane, a książka opublikowana dzięki kapitanowi i kwatermistrzowi służącemu w wojskach Zjednoczonych Prowincji – Henry’emu Hexhamowi. W przedmowie do dzieła wydawca podkreślił wielką rolę wiedzy praktycznej i teoretycznej dotyczącej dyscypliny wojskowej, którą można poznać i zdobyć na terenie Niderlandów. Wymienił przy tym w pierwszej kolejności *Lawes, Articles and Ordinances touching marshall discipline* – czyli holenderskie artykuły wojskowe z 1590 r., a następnie rozporządzenia Fryderyka Henryka Orańskiego wydane 7 maja 1631 r. i 3 lipca 1637 r. w Hadze oraz – co szczególnie ważne – prawa dotyczące służb porządkowych (*Ordre for the Provost Marshal Generall*). Dla przeciwwagi zostały również przedstawione hiszpańskie arty-

---

<sup>189</sup> Ibidem, s. 186.

<sup>190</sup> Ibidem, s. 187.

kuły wojskowe: Francisca de Mendozya wydane w 1602 r. oraz artykuły obozowe ogłoszone przez Ambrosia Spinolę pod Bredą 18 października 1622 r.<sup>191</sup>

## 6. *List artykułów żołnierskich* Władysława IV – charakterystyka

*List artykułów żołnierskich* składa się z 49 numerowanych przepisów prawnych poprzedzonych rozbudowanym wstępem. Na początku dokumentu znajduje się odwołanie do Władysława Wazy – z pełną tytulaturą (m.in. wielkiego księcia moskiewskiego). Następnie zamieszczono treść roty wojskowej oraz artykułów wojskowych, na które żołnierze mieli złożyć przysięgę swojemu przełożonemu – Mikołajowi Abramowiczowi<sup>192</sup>. Na końcu dokumentu zobowiązano wszelkich żołnierzy do znajomości przepisów oraz wprowadzono domniemanie prawne, w myśl którego rozpoczynający służbę powinni po ceremonii złożenia przysięgi znać normy prawa wojskowego i przestrzegać ich jak wszyscy pozostali (art. 49).

W art. 1 znajduje się zakaz bluźnierstwa, krzywoprzysięstwa i występków na tle religijnym. Czyny te miały być ukarane *według uznania pułkownika albo osądzenia majora*<sup>193</sup>. Warto zwrócić uwagę, że w polskim lub litewskim prawodawstwie wojskowym jest to element obcy – nie wprowadzano dotąd kar za przestępstwa religijne, a jedynie nakazywano bojaźń Bożą i utwierdzano koncepcję Boga – Pana Zastępów, który za grzechy popełnione przez jednego żołnierza może skarać klęską całą armię<sup>194</sup>. Należy jednak zauważyć – i uznać za wyróżnik – że przepisy prawne mają indyferentny charakter religijny – nie akcentują żadnego wyznania jako właściwego i dominującego<sup>195</sup>.

---

<sup>191</sup> *An Appendix Of the Lavves, Articles, & Ordinances, established for Marshall Discipline, in the service of the Lords the States Genedall of the united Provinces, under the Commaund of his Highnesse the Prince of Orange*, transl. H. Hexham, Hagh 1643.

<sup>192</sup> РНБ, АД, 321/2, nr 244, k. 1–5v, 6–10, 11–15.

<sup>193</sup> РНБ, АД, 321/2, nr 244, k. 1v, 6v, 11v.

<sup>194</sup> Zob. K. Łopatecki, *Koncepcja Boga – Pana Historii wśród żołnierzy Rzeczypospolitej na przełomie XVI i XVII wieku*, [w:] *Religia wobec historii, historia wobec religii*, red. E. Przybył, Kraków 2006, s. 360–370.

<sup>195</sup> Przykładowo najemnicy polscy na służbie u Habsburgów stworzyli artykuły o wyraźnie katolickim charakterze. *Artykuły elearskie*, s. 73–79; *Artykuły lisowczyków tzw. głogowskie*, s. 186–192.

Kolejne dwa artykuły (2–3) dotyczą zasad poszanowania oręża, zbroi, dobytku i munduru. Pierwszy z nich – dość typowy – nakazuje dbałość o uzbrojenie, zakazuje wymieniać się należącymi doń przedmiotami, zastawiać ich, sprzedawać, niszczyć; godna uwagi jest szczególna dbałość o muszkiety – o ich czystość oraz o posiadanie niezbędných przedmiotów do prawidłowego użycia broni<sup>196</sup>.

Kolejna norma prawna ma charakter nowatorski – jej odpowiednik nie istniał ani w rozwiązaniach polskich i litewskich, ani też – jak się wydaje – w Europie. Oto w art. 3 nakazano żołnierzom, że każdy w *zwierzchnią suknię albo płaszcz ma się opatrzyć i odziany być*<sup>197</sup>, co argumentowano złą pogodą: deszczami i zimnem. Ewidentnie przygotowywano w ten sposób żołnierzy na trudne warunki atmosferyczne istniejące na pograniczu litewsko-moskiewskim, które dla wojskowych z zachodniej Europy były zaskoczeniem<sup>198</sup>.

Ogólne reguły dotyczące zasad posłuszeństwa wprowadzono już we wstępie i w przysiędze żołnierskiej. Nakazano w nich nie tylko podporządkowanie się woli króla, ale również podejmowanie tylko takich działań, które przyniosą panującemu korzyść. Wprowadzono ponadto ogólną regułę posłuszeństwa wobec hetmanów, pułkowników, generał-leitnantów, majorów i wszystkich przełożonych. Żołnierzom nakazano pod przysięgą wypełniać rozkazy przełożonych, *na ich samych nie szemrzając, ręki nie podnosząc, ani też niepocziwymi, nieprzystojnymi i uszczypliwymi słowy nierzucając*<sup>199</sup>. Interesujące, iż w przysiędze zdecydowano się też umieścić podstawowe przestępstwa wojskowe wyjęte z norm prawa karnego.

Częściowe powtórzenie zapisów zawartych w przysiędze odnaleźć można w art. 4, gdzie zobowiązano żołnierzy do posłuszeństwa wobec króla, hetmanów oraz własnych oficerów. Rozszerzenie tej normy na innych oficerów zagwarantowano na czas nadzwyczajnych okoliczności *czasu potrzeby* (art. 5). Z przepisem tym koresponduje art. 12, który upoważnia oficerów niebędących przełożonymi żołnierzy do karania tych ostatnich, na straży albo podczas

---

<sup>196</sup> Jest to najstarszy znany przepis w prawie wojskowym Rzeczypospolitej szlacheckiej dotyczący właściwego obchodzenia się z bronią palną. Zob. C. Bakalarski, *Nieostrożne obchodzenie się ze środkami walki. Rys historyczny i prawnoporównawczy*, WPP 31 (1976), 1, s. 64–72.

<sup>197</sup> ПНБ, АД, 321/2, nr 244, art. 3, k. 2, 6v, 12.

<sup>198</sup> W szczególności należy przypomnieć kampanie batoriańskie, gdzie najemne wojska niemieckie i szkockie dramatycznie traaciły zdolność bojową w wyniku warunków pogodowych. J. Piotrowski, op. cit., s. 111–112.

<sup>199</sup> ПНБ, АД, 321/2, nr 244, k. 1v, 6, 11v.

ciągnięcia, w *rzeczy słusznej z występku*. Jednocześnie zagrożono, iż niepodporządkowanie się sądownictwo oficera karane będzie przez sąd obradujący pod prezydencją pułkownika<sup>200</sup>. Wydaje się, że w przepisie tym wyodrębniono „występki”, czyli przewinienia dyscyplinarne, za które sankcje mógł wymierzać przełożony lub okazjonalnie każdy oficer. Przepis ten potwierdza ustalenia Jerzego Muszyńskiego, odróżniającego przestępstwa wojskowe od przewinienia dyscyplinarnego na podstawie sądowej i pozasądowej drogi karania<sup>201</sup>. Dodać należy, iż prawo karcenia istniało również w autoramencie narodowym, choć nie opierało się na prawie stanowionym<sup>202</sup>.

Liczne normy prawne w omawianym dokumencie dotyczyły zasad postępowania w sytuacji bojowej. W art. 13 zobowiązano żołnierzy do służby murowej – szczególnie niewdzięcznej, jako że wiązała się z niebezpieczeństwem śmierci lub utraty wolności i osobistego majątku, przez co w piechocie polskiej, nierzadko również węgierskiej, o obowiązku tym mówiono bezpośrednio w listach przypowiednich<sup>203</sup>. Obrona umocnień miała wynikać nie z rozkazu naczelnego wodza – wystarczył w tej materii nakaz kapitana. Ponadto wprowadzono możliwość obsadzenia fortyfikacji jedynie częścią pułku, co koresponduje z art. 4, w którym zobowiązano żołnierzy do podporządkowania się wszelkim działaniom wymagającym rozdzielenia oddziału.

Art. 13 to kolejny przepis, którego treść wiązać należy z wojną w Prusach z lat 1626–1629, nie zaś z odsieczą smoleńską; wskazuje na to wprowadzone w aspekcie przedmiotowym hipotezy normy prawnej sformułowanie: *na obsadzenie i obronę postłani byli, albo do miast, na zamki, albo też do miasteczek*<sup>204</sup>. W sytuacji odwrotnej, kiedy to żołnierze mieli zdobywać umocnienia, zakazano w trakcie walk zajmowania się grabieżą, podobnie zresztą jak w czasie

<sup>200</sup> PHБ, АД, 321/2, nr 244, k. 2v, 7v, 12v.

<sup>201</sup> J. Muszyński, *Przestępstwa wojskowe a przewinienia dyscyplinarne w polskim prawie wojskowym*, Warszawa 1967, s. 103–111. Wyodrębnione w przepisach prawnych postępowanie pozasądowe i rodzaje kar dyscyplinarnych pojawiły się dopiero w „Procederze prawnym wojskowym” z 1775 r. W. Organiściak, *Kodeksy wojskowe w Polsce w roku 1775*, Katowice 2001, s. 245–246.

<sup>202</sup> Jan Zamoyski tłumaczył rotmistrzom, iż oni są „głową, jemu towarzysz każdy winien posłuszeństwo i on go do poczuwania się tem, co służba wojskowa każe, kijem zmusić może”. J. Piotrowski, op. cit., s. 151.

<sup>203</sup> ЛНБ, ф. 5, 214, k. 56v, 88v.

<sup>204</sup> PHБ, АД, 321/2, nr 244, k. 2v, 7v, 12v.

bitwy (art. 15, 18). Dodatkowo żołnierze *czasu potrzeby, na żądanie kapitana* mogli zostać zobowiązani do prac fortyfikacyjnych (art. 14)<sup>205</sup>.

Kwestie ochrony ludności cywilnej i miejsc użyteczności publicznej zostały uregulowane w art. 6 i 7, o niemal standardowym zakresie podmiotowym – regulacja odnosiła się do kobiet, dzieci, starców, duchownych, a w przypadku budynków: do szpitali, szkół i kościołów<sup>206</sup>. Wymieniono jednak także – co nie było już typowe – klasztory<sup>207</sup> oraz więzienia. Na tym tle interesująco wygląda zakres przedmiotowy ochrony ludności cywilnej, nie ograniczono się bowiem do zakazu zabijania i gwałcenia, ale zawiera też ogólną zasadę nakazującą żołnierzom ochraniać wyżej wymienione osoby, w *żadnej rzeczy nie zaskadzając*<sup>208</sup>. Jednocześnie złagodzono sankcje za zabójstwa, gwałty i niszczenie zabudowań do kar na ciele, choć w innych kodyfikacjach przestępstwa te były na ogół zagrożone karą śmierci. Taką nowelizację przepisów należy uznać za rozsądne działanie, mogące zaowocować ich coraz bardziej powszechnym stosowaniem i przestrzeganiem. Zastanawiający jest brak w analizowanych przepisach wyróżnienia religijnego – poddanych katolickich, protestanckich, prawosławnych.

W artykułach wydawanych na wojnę z WKsM standardowo podkreślano, iż ochrona obejmować ma również cerkwie; w analizowanych przepisach prawnych nie tylko zabrakło tej normy, ale nie objęto *expressis verbis* ochroną terenów moskiewskich<sup>209</sup>. Wydaje się zatem, iż gwarancje bezpieczeństwa dla ludności cywilnej obejmowały jedynie obszar Rzeczypospolitej, zaś problematykę terenów nieprzyjacielskich pozostawiono do uregulowania w uni-

---

<sup>205</sup> W okresie wojny o Smoleńsk zrezygnowano z piechoty wybranieckiej jako jednostki bojowej, na rzecz formacji pomocniczej, wykonującej prace ziemne. Dlatego ich werbunek miał odbywać się „bez muszkietów i barwy (...). Przestrzegając jednak tego, żeby każdy pacholek siekiere, szablę i rydel miał, a dziesiątek zaś taczek dwoje, świdry dwa, dłuta dwie”. *List przypowiadni na wybrańce z włości mohylowskiej urodzonemu Mamoniczowi* (18 VIII 1633 r.), ЛНБ, f. 5, 214, k. 11.

<sup>206</sup> Por. K. Ögren, op. cit., s. 438–442.

<sup>207</sup> Sądzę, że informacja o klasztorach może być reminiscencją przepisów ogłoszonych podczas wojen na terenie Prus Królewskich, gdzie istniało wiele tego typu obiektów, które nb. znacznie ucierpiały od protestanckich wojsk szwedzkich. Podczas Wielkiej Wojny Północnej państwa walczące na terenie Rzeczypospolitej przynajmniej formalnie zapewniały tym miejscom ochronę. Zob. M. Baliński, *Pisma historyczne*, t. IV: *Fundacja zakonu i kościoła XX. Kapucynów w Warszawie*, Warszawa 1843, s. 36–38.

<sup>208</sup> РНБ, АД, 321/2, nr 244, art. 6, k. 2, 7, 12.

<sup>209</sup> *A contrario: Polskie ustawy*, s. 131 (art. 13), 155 (art. 12), 248 (art. 70), 263 (art. 15).



wersalach, które z kolei niejednokrotnie wręcz nakazywały stacjonującym na pograniczu oddziałom wejście na ziemie nieprzyjacielskie w celu odciążenia własnych poddanych. Rozkazy te nie zawierały żadnych dodatkowych zasad dyscyplinarnych<sup>210</sup>.

Kolejną jednostką redakcyjną dowodzącą, że analizowane przepisy dostosowano do działań w Prusach, jest art. 30, który uszczegóławia ochronę materialną do *ziem przyjacielskich i KJM albo inszych panów chrześcijańskich*<sup>211</sup>. Uwzględniono w ten sposób specyfikę działań z lat 1626–1629, podczas których wojska walczyły i zdobywały zaopatrzenie na terenie Prus Królewskich i Książęcych oraz Pomorza<sup>212</sup>; na pograniczu litewsko-moskiewskim na taki zakres podmiotowy ochrony byłby bezzasadny. Uzupełnieniem powyższej problematyki są art. 37 i 45, które zakazywały bez pozwolenia dowództwa wybierania stacji, palenia zabudowań, a nawet opuszczania szeregów podczas ciągnięcia armii.

Dodatkowo wprowadzono ochronę miejsc ubezpieczonych *salva-gvardia* i osób posiadających glejt bezpieczeństwa (art. 17–18), pod groźbą nadzwyczaj srogich sankcji: na ciele, a nawet wobec naruszenia wolności osobistej – na gardle – kar, które na bardzo szeroką skalę stosowano je już podczas wojny w Prusach<sup>213</sup>. Dokumentów takich jak wymienione w tym miejscu król wydawał bardzo wiele również podczas walk o Smoleńsk, biorąc zazwyczaj pod ochronę przed swawolą żołnierską miasta i dobra, zdarzało się jednakże również wydawanie odpowiednich listów dla osób<sup>214</sup>. Wprowadzono również ochronę więźniów, za którą odpowiedzialność spoczywała na kapitanie (art. 42).

W art. 24 i 44 zachowała się pozostałość po instytucji „miru wojskowego”. Na czas ekspedycji wojennej wszelkie urazy i nieprzyjaźnie ulegały zawieszeniu – zakazano konfrontacji nie tylko fizycznych, ale i słownych, dozwolona była jedynie droga sądowa, a za nieprzestrzeganie tego przepisu groziła nadzwyczaj surowa jak na rodzaj przestępstwa kara utraty życia i poczciwości.

<sup>210</sup> Przykładowo: *Uniwersał do urodzonego Zienowicza, aby w ziemię N[ie]prz[jaci]elską szedł* (7 XI 1633 r.), ЛИБ, f. 5, 214, k. 88–88v.

<sup>211</sup> ПНБ, АД, 321/2, nr 244, art. 30, k. 4, 8v, 13v.

<sup>212</sup> Zob. *Artykuły ordynowane przez Walszteina generała tak na leżach jako i w ciągnienu*, BCz, 120, s. 369–370, gdzie wojskom cesarskim zakazano niszczenia kościołów, szkół, szpitali, klasztorów, wprowadzono klarowne reguły zaopatrzenia (oparte na systemie kontrybucji), ograniczono możliwość czynienia szkód.

<sup>213</sup> Ibidem, s. 369–370.

<sup>214</sup> ЛИБ, f. 5, 214, k. 60, 72v, 81v–82, 84, 92v–93v, 95v–96, 97, 106v–107, 120.

Kolejny artykuł dotyczył podobnej problematyki, stosowania pojedynków. Co niezwykle interesujące, w przeciwieństwie do rozwiązań koronnych i litewskich były one dopuszczalne<sup>215</sup> i to nawet bez zgody naczelnego dowództwa. Wymagano jedynie podania faktu, że pojedynek się odbędzie, do wiadomości swego pułkownika i kapitana<sup>216</sup>. Wydaje się, że ta nadzwyczajna swoboda w pojedynkowaniu się ulegała z czasem ograniczeniu. Pierwotnie zakazano jedynie gromadzenia się i podejmowania zbiorowych walk.

Kolejne ograniczenia wprowadzono w art. 29: zakaz walk po wytrąbieniu hasła *ani w porządku lubo ordynku* – czyli po rozwinięciu chorągwi. Fakt, iż przepis ten nie znajduje się bezpośrednio po art. 25 lub nie został z nim połączony, świadczy o narzuconych próbach ograniczenia samowoli żołnierskiej. Bardzo prawdopodobne, iż regulacje te zostały wprowadzone przez stronę polsko-litewską w okresie późniejszym, po aprobowaniu artykułów przez wojsko. Natomiast przestępstwa, przede wszystkim pobicia, zranienia, a nawet morderstwa, których przyczyną był alkohol, w myśl artykułów miały być surowiej karane, a fakt upojenia alkoholowego uznawano przy tym za czynnik obciążający (art. 38, 41)<sup>217</sup>.

Podstawowym zagadnieniem całego aktu wydaje się problematyka żołdu. W tym zakresie normą prawną o najbardziej generalnym charakterze jest art. 33, który zakazuje jakichkolwiek działań, mogących doprowadzić do wypłacenia przez króla niesłusznych sum. Prawdziwość swoich roszczeń należało potwierdzić przysięgą, a kłamstwo zagrożone było utratą czci i sławy. Z kolei najemca zobowiązywał się ze swojej strony do wypłacania regularnie co 30 dni comiesięcznego wynagrodzenia. Zawarowano jednakże, iż w razie opóźnień w żołdzie żołnierze mają na jego wypłatę czekać, nie zaniebując straży, ciągnąc na wyznaczone miejsca, a nawet walcząc z nieprzyjacielem (art. 8). Dodatkowo władca potwierdzał prawo do żołdu chorym oraz każdemu, kto *od nieprzyjaciela, albo inszym pocziwym sposobem był obrażony*<sup>218</sup>. Analogicz-

---

<sup>215</sup> B. Szyndler, *Pojedynki*, Warszawa 1987, s. 38–43.

<sup>216</sup> Jest to przepis tym bardziej zaskakujący, gdyż pojedynki były zwalczane przez Władysława IV. Przykładowo w VI 1634 r. podczas sejmu koronacyjnego doszło do pojedynku wojewodzica Sapiehy z niejakim Kossobudzkim. Za udział w pojedynku i zranienie przeciwnika Kossobudzki został skazany na karę śmierci – wyrok wykonano. J. Lelewel, *Pojedynki w Polsce*, Poznań 1857, s. 16.

<sup>217</sup> Jerzy Zbaraski w 1629 r. proponował wykorzystanie praw wojskowych do ograniczenia spożywania alkoholu przez żołnierzy pieszych. Zob. PHB, АД, 321/2, nr 166, k. 3v.

<sup>218</sup> PHB, АД, 321/2, nr 244, art. 43, k. 5, 9v, 14v–15.

ne reguły przewidziano również w trakcie służby murowej, a nawet podczas oblężenia (art. 15).

Za bardzo ważny należy uznać ponadto przepis nakazujący przeprowadzenie popisu za każdym razem, gdy żołnierze otrzymywać będą żołd (art. 10). Nakaz przeprowadzenia popisu podczas wypłaty żołdu był znany i skutecznie stosowany w wojskach habsburskich w latach 70. XVI w.<sup>219</sup> Niestety, nieregularne wypłaty umniejszały jego skuteczność, dlatego – co charakterystyczne – w autoramencie cudzoziemskim jeszcze bardziej go zaostrzono poprzez wprowadzenie popisów według uznania pisarza polnego. Odmowę popisania się traktowano w świetle artykułów wojskowych jako bunt<sup>220</sup>. I to rozwiązanie było mało realne do przeprowadzenia w sytuacji zaległości płatniczych skarbu państwa wobec żołnierzy.

Pozostałe normy znane były już z artykułów Albrechta Hohenzollerna: podczas przeglądu każdy powinien podać prawdziwe dane osobowe oraz ukazać własne uzbrojenie; służbę w dwóch oddziałach nadzwyczaj surowo karano (art. 31–32). Przepis ten stanowił odpowiedź na wciąż postępującą patologię polegającą na zawyżaniu przez dowódców faktycznych stanów osobowych oddziałów, co w konsekwencji prowadziło do ogromnych strat finansowych skarbu.

Podsumowując, sposób uiszczenia zapłaty stanowił bezpośrednią recepcję niemieckich norm prawnych<sup>221</sup>, choć dużo skuteczniejsze wydają się rozwiązania francuskie, wprowadzone przez kardynała Richelieu w trakcie oblężenia La Roche. Powołał on komisarza królewskiego przy każdym regimencie, który miał za zadanie osobiście wypłacać żołdu każdemu żołnierzowi. Pieniądze trafiały w ten sposób bezpośrednio do drabów, dzięki czemu szeregowi i podoficerowie byli zawsze realnie opłacani, dowódcy nie mogli już defraudować powierzonych im funduszy, zlikwidowano podstawowy układ zależności żołnierz – kapitan, a król i głównodowodzący co tydzień znali prawdziwą liczbę wojsk<sup>222</sup>.

<sup>219</sup> *Instrukcia arcivojvodu Karola pre muštermajstra Františka z Gery a jeho pisára Jozefa Stützela z 10. oktobra 1570*, podał K. Bodnárová, „Vojenská história” 15 (2011), 1, s. 88–98.

<sup>220</sup> W *Polskie ustawy*, art. 18.1, s. 222. Powyższe rozwiązania były rezultatem stale powtarzających się żądań szlachty: M. Ujma, *Sejmik lubelski 1572–1696*, Warszawa 2003, s. 173.

<sup>221</sup> Takie zasady służby nadawane były również w autoramencie cudzoziemskim, co podkreślano słowami: „służbę besztaloniem niemieckim przypowiadamy, (...) przykładem cudzoziemskiej piechoty”. ЛНБ, ф. 5, 214, к. 56v.

<sup>222</sup> A.J. Richelieu, *Mémoires*, t. VII: 1628. *Le siège de la Rochelle*, Paolo 2003, s. 39–40.

W aspekcie łupu wojennego zrezygnowano ze wspólnego podziału zdobyczy, nie wprowadzono bitunku ani bituniarzy (czyli podziału łupu dokonanego przez specjalnie w tym celu powołanych urzędników<sup>223</sup>), dano natomiast żołnierzom gwarancję, że każdy będzie mógł zatrzymać zabrane dobra. Do wyjątków – zgodnie ze zwyczajem – zaliczono działa, proch, elementy niezbędne do fortyfikacji, żywność oraz najważniejszych więźniów (art. 42).

Rewolucyjny charakter miał art. 47, który wprost zakazywał służby wojskowej u innych władców, tak sojusznicznych, jak i nieprzyjacielskich, niezależnie od wszelkich zewnętrznych okoliczności. Częste podejmowanie obcej służby przez żołnierzy, którzy dostawali się do więzienia lub przechodzili na stronę wroga, stanowiło poważny problem, a próbą jego rozwiązania miało być właśnie wprowadzenie w omawianym dokumencie sankcji – konfiskaty całego żołdu i majątku. Wydaje się, iż przepis ten mógł obowiązywać jeszcze podczas wojny w Prusach, bowiem w 1628 r. szlachta sejmiku proszowskiego zażądała, by *tych cudzoziemców, co R.P. zdradzili (...)* aby zapłaty w liczbie nie kładziono<sup>224</sup>.

Warto nadmienić, iż w armiach europejskich w tej materii stosowano rozwiązania analogiczne, ale oparte na zwyczaju. W praktyce całe oddziały, poszczególni oficerowie, a nawet obce państwa domagały się wypłaty zaległego żołdu<sup>225</sup>, czego przykładem dla wojsk najemnych służących po stronie moskiewskiej są punkty kapitulacji wojsk Szeina z 1634 r. W art. 19 zobowiązano tam stronę rosyjską, by żołnierzom cudzoziemskim, którzy opuścili służbę i wrócili do ojczyzny lub zaciągnęli się do regimentów Władysława IV, zwrócono wszystkie rzeczy znajdujące się w obozie oraz odesłano do nich ich żony i dzieci. Strona polsko-litewska ujęła się za nimi również w kwestii żołdu oraz rodzin zostawionych w Moskwie i zobowiązała się, że będzie domagała się w traktatach pokojowych uiszczenia zaległej pensji<sup>226</sup>. Zabezpieczała się tym

---

<sup>223</sup> Zob. S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. I, cz. 1, Warszawa 1807, s. 200–201.

<sup>224</sup> ASWK, t. II: 1621–1648, wyd. A. Przyboś, Kraków 1953, art. 4, s. 105.

<sup>225</sup> Warto wskazać na spór pomiędzy kondotierem – Arturem Astonem, a występującym w imieniu Zygmunta III kontraktorem – Jerzym Ossolińskim. Aston dotarł do Korony z 300-osobowym oddziałem, mimo iż zaciągnął dziesięciokrotnie więcej wojsk, dlatego żądał zapłaty za poniesione nakłady. Ważne, iż sprawa nabrała międzynarodowego charakteru, włączył się w nią Jakub I Stuart. Zygmunt III Waza do Jakuba I Stuarta, Warszawa 25 X 1622, [w:] *Elementa*, s. 265–266; A. Aston do Zygmunta III Wazy, [w:] *ibidem*, s. 269–272.

<sup>226</sup> *Artykuły abo kondycye wojsku moskiewskiemu pod Smoleńskiem dane dnia 19 Februarii roku 1634*, [w:] *Diariusz wojny*, s. 106. Por. ПНБ, АД, 152, nr 61, k. 133–133v.

samym przed analogicznymi sytuacjami, a znając reguły panujące w wojskach najemnych, wywalczyła dla tych żołnierzy korzystne rozwiązania.

Katalog głównych przestępstw wojskowych opisanych w omawianym dokumencie nie ma charakteru rewolucyjnego, znalazło się w nim jednakże kilka interesujących rozwiązań. Za najpoważniejszą zbrodnię zagrożoną karą śmierci i utraty poczciwości uznano poddanie umocnienia, które rozszerzono o podjęcie dyskusji o kapitulacji (art. 13). Niezwykle surowo karano również uciekinierów z bitwy (art. 20–21), których – jak to przewidywano we wszystkich artykułach wojskowych z XVI i XVII stulecia – każdy miał prawo zabić. Zbrodnię tę rozszerzono w akcie na wszelkie inne czyny o podobnym charakterze. Nowatorskie było również postępowanie w razie udanej ucieczki z pola bitwy. Współtowarzyszy zobowiązywano do poinformowania o tym wydarzeniu kapitana, który miał przeprowadzić pełną procedurę uznania osoby za „bezecną”<sup>227</sup>. Wydaje się, że przekazania uprawnień do nadania infamii w ręce dowódcy średniego szczebla nie można uznać za szczęśliwe rozwiązanie<sup>228</sup>.

Dalej w dokumencie następuje rozszerzenie zasad stosowania śmierci cywilnej wobec dezertersów z pola bitwy, gdy w tym samym czasie prawo stworzone dla autoramentu cudzoziemskiego kompetencję tę ogranicza<sup>229</sup>, jest to więc namacalny dowód wpływu organizacji wojska na prawo karne. Od zawodowego żołnierza najemnego oczekiwano więcej, ale i darzono go większym zaufaniem. Inne odrębności dotyczyły łupienia podczas walk: w wojskach najemnych za czyn ten groziła jedynie kara na ciele, tymczasem w wojskach dla autoramentu cudzoziemskiego wprowadzono karę śmierci, którą każdy na miejscu mógł wykonać<sup>230</sup>.

Bunty, nielegalne zgromadzenia, przechodzenie do innego oddziału bez zezwolenia pułkownika – opisane zostały w art. 22. Wszystkie te przestęp-

---

<sup>227</sup> W terminologii prawniczej oznaczało to „wygnanie z równoczesnym pozbawieniem praw” oraz „ogłosić, podać do wiadomości”. M.T. Lizisowa, *Język Kodeksu Olszewskiego (1550). Z recepcji staropolskiego języka prawnego-sądowego w Wielkim Księstwie Litewskim w szesnastym wieku*, Kraków 2000, s. 147, 317.

<sup>228</sup> Odmienne było w wojsku litewskim, gdzie nakazywano kapitanom przekazanie powyższej informacji do sztabu wojskowego. *Krzysztofa Radziwiłła, hetmana wielkiego litewskiego, artykuły wojskowe*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 55, s. 245; *Artykuły Michała Kazimierza Paca*, [w:] *ibidem*, art. 44, s. 257.

<sup>229</sup> *Króla Władysława IV artykuły wojsku cudzoziemskiemu opisane*, [w:] *ibidem*, art. 7.1, s. 214.

<sup>230</sup> ПНБ, АД, 321/2, nr 244, art. 18, k. 3, 8, 13; *Króla Władysława IV artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 17.2, s. 221.

stwa uznano za zdradę i krzywoprzysięstwo, a w konsekwencji zagrożono karą śmierci. Zbrodnie te ani w hipotezie, ani w sankcji nie wyróżniają się, dziwi jednakże stosunkowo odległe miejsce przeznaczone w akcie normatywnym dla przepisu o buntownikach oraz bardzo surowe karanie za nielegalne przechodzenie do służby między oddziałami<sup>231</sup>.

Opuszczenie armii po wzięciu pieniędzy uznawano za dezercję i wszelkimi środkami tępieno (art. 9), co znajdowało uzewnętrznienie w uniwersałach wydawanych przez Władysława IV<sup>232</sup>. Starano się zapobiec czasowemu opuszczeniu oddziału, zwłaszcza w czasie marszu, wobec powyższego wprowadzono instytucję „zagonienia do szeregu” – nie tylko oficer, ale i *pospolity żołdat, każdego tego ktobykolwiek był, a do szeregu niechciał, gwałtem do szeregu pędzi*<sup>233</sup>. Instytucja ta – to nieznaną w prawie polskim i litewskim – pozwalała nawet zabić opierającego się żołnierza. Czasowe opuszczanie obozu dopuszczano wyłącznie za zgodą kapitana, prawo natomiast całkowicie zakazywało opuszczenia oddziału na noc, przewidując jednak za złamanie tego zakazu stosunkowo łagodną karę – według uznania kapitana *na ciele* (art. 19). Podobna sankcja groziła za opuszczenie posterunku warty lub straży oraz za wywołanie w wojsku trwogi bez uprzedniego powiadomienia przełożonego (art. 27, 39).

Rygorystycznie prawodawca odnosił się do zjawiska ciszy nocnej i związanej z nim konieczności posługiwania się hasłem. Osoba niezachowująca tajemnicy dotyczącej treści hasła lub nieznaną go (niezależnie od tego, czy nie zapamiętała, czy się pomyliła) miała być karana utratą życia i poczciwości (art. 28). Najsurowszą karę przewidziano także za niestawienie się w punkcie zbornym, gdy nastąpiła trwoga (art. 40).

Zasady porządku obozowego zostały uregulowane w art. 35–36. W pułku problematyka ta leżała w gestii kwatermistrza, nie zaś zgodnie ze specyfiką staropolską – oboźnego. On to naznaczał poszczególnym oddziałom, jak i każdemu żołnierzowi z osobna, miejsce pod kwaterę. Zgodnie z praktyką wprowadzoną przez Ferdynanda I Habsburga w 1527 r. i zaakceptowaną przez

---

<sup>231</sup> Instrukcja regulująca legalny sposób przejścia do innego oddziału opisana została w art. 22 oraz 46. Potrzebna była zgoda obydwu kapitanów oraz ich przełożonego (pułkownika). PHB, АД, 321/2, nr 244, k. 3v, 5v, 8, 10, 13, 15.

<sup>232</sup> BCz, 128, s. 249–250; BOss, 157/II, k. 295–295v; ЛНБ, f. 5, 214, k. 5v, 42v; PHB, f. 958, IV, 90, k. 72.

<sup>233</sup> PHB, АД, 321/2, nr 244, art. 11, k. 2v, 7v, 12v.

Albrechta Hohenzollerna zobowiązano piechotę do ustąpienia z miejsca w razie konieczności zapewnienia dodatkowej przestrzeni dla jazdy.

Dużo łagodniej traktowano prowadzenie rozmów z wrogiem, pisanie do obozu nieprzyjacielskiego i odbieranie poselstw (sic!) bez wiedzy i pozwolenia pułkownika (art. 23). Po pierwsze, zdumiewa, że tak ważne i niebezpieczne działania uzależniano od woli pułkownika; należy to uznać za pozostałość niezwykle silnej pozycji kondotierów w armii. Pułkownik posiadał autonomiczną wobec hetmana pozycję, co uzewnętrzniało się nie tylko brakiem odwołania do hetmana we wstępie do artykułów wojskowych, ale i szeregiem uprawnień pułkownika, czego najlepszym przykładem jest art. 23. Po drugie, zaskakuje nadzwyczaj lekka kara *na ciele* przewidziana za działanie bez wiedzy pułkownika.

Od decyzji pułkownika zależało również rozmieszczenie i wysyłanie żołnierzy na straż (art. 26). Otrzyma on ponadto – w myśl art. 48 – ogromne kompetencje sędownicze: miał sądzić wszelkie inne czyny przestępcze, nieopisane w artykułach. Pułkownik mógł zatem tworzyć akty normatywne niższego rzędu, które nie naruszałyby postanowień artykułu, co po raz kolejny dowodzi niezwyklej pozycji prawnej naczelnego wodza w wojskach najemnych. Ogromne kompetencje dowódcy pułku ograniczone zostały jedynie w art. 34, który zakazywał mu po dokonaniu popisu uwalniania od służby lub odprawiania jakichkolwiek podwładnych.

W zaprezentowanej tu analizie przepisów zrezygnowano z prób jednoznacznego porównania ich z innymi europejskimi artykułami, ponieważ zadanie takie bez skonkretyzowania zasięgu geograficznego byłoby niemożliwe do wykonania. Próba ograniczenia praw wojskowych do aktów ogłoszonych w Rzeszy Niemieckiej również nie przyniosła pełnego sukcesu<sup>234</sup>, bowiem nie udało się odnaleźć artykułów tożsamyh w znacznym stopniu z badanym aktem. Niewątpliwie jednakże istnieje bardzo duża korelacja pomiędzy analizowanymi artykułami a prawami niemieckimi, co można dostrzec, jeśli porówna się ich treść z przepisami Ferdynanda I Habsburga z 1527 r. czy Albrechta Hohenzollerna z 1555 r. Nie zmienia to faktu, że Władysław IV Waza, ogłaszając *List artykułów wojennych* mógł wprowadzić istotne zmiany w jego treści. Przypuszczalnie podczas wojen ze Szwecją powstały m.in. art. 13, 30, 47. Na szczególną uwagę zasługuje też oryginalny art. 3, będący prawdopodobnie

---

<sup>234</sup> Zob. E. Frauenholz, op. cit., s. 119–430, gdzie zaprezentowano najważniejsze kodyfikacje wojskowe stosowane podczas wojny trzydziestoletniej.

pomysłem polskim, oraz art. 47 – mający charakter przepisu z działu prawa międzynarodowego prywatnego i dotyczący konfiskaty żołdu w razie przejścia żołnierzy do innego kontraktora.

## 7. Edykty dla dragonii

Konieczność modyfikacji artykułów dla wojsk pieszych wiązała się z utworzeniem dragonii – wojsk poruszających się konno, ale walczących pieszo, wykorzystujących broń palną. Pierwsza taka jednostka pojawiła się już podczas wojny z lat 1617–1618 w armii litewskiej, był to 150-osobowy oddział dowodzony przez Gabriela Ceridona<sup>235</sup>, przeformowany prawdopodobnie przez Krzysztofa Radziwiłła z piechoty, która opuściła szeregi szwedzkie. Powołanie jednostki w ten sposób wiązało się z koniecznością uregulowania na nowo jej praw i obowiązków.

Wydaje się, że pierwotnie Krzysztof Radziwiłł nie wprowadził dodatkowych regulacji, o czym może świadczyć opór stacjonujących w Rumborku zimą 1621–1622 dragonów przed wychodzeniem na wartę<sup>236</sup>. Uznali oni, że do tego zobowiązani są jedynie w czasie oblężenia, utożsamiając tym samym swą pozycję z innymi jednostkami jazdy. Mimo iż przywołano ich do posłuszeństwa, nieporozumienia narastały. Kiedy niejaki Jakub, zastępca kaprała, uznał się wolnym od służby wartowniczej, doszło do kolejnego konfliktu, tym razem wewnątrz oddziału; jego następstwem stał się upadek dyscypliny wojskowej i posłuszeństwa wobec przełożonych. Wczesną wiosną (na przełomie marca i kwietnia) można już było mówić o pełnej demoralizacji – w oddziale panowało pijaństwo, dochodziło do bójek i walk przy użyciu broni. Maciej Wiesiołowski konstatuje: *a to dla tego, że ich niekarzą, albo też ladaiaako karzą, bo corporal chory, a kwartyrmistrza niesłuchają, że ich też karać nie mogą, bo tego zlecenia od WXM niemam*<sup>237</sup>. Analiza sytuacji na zamku pokazuje brak zarówno ustalonych struktur tak dowódczych, jak i doprecyzowa-

---

<sup>235</sup> H. Wisner, *Kampania inflancka Krzysztofa Radziwiłła w latach 1617–1618*, ZH 35 (1970), 1, s. 22, 34. W tym czasie w Koronie służył analogiczny oddział dowodzony przez niejakiego Begla. J. Wimmer, *Historia*, s. 170.

<sup>236</sup> H. Wisner, *Rzeczypospolita Wazów*, t. II, s. 89–90.

<sup>237</sup> M. Wiesiołowski do K. Radziwiłła, Rumbork 4 IV 1622, AGAD, AR V, 17357, s. 68–69. Zob. również: *ibidem*, s. 54.



nych praw i obowiązków<sup>238</sup>. Pojawiają się, co prawda, informacje o artykułach wojennych, ale trudno ustalić, czy chodzi o specjalnie uchwalone artykuły wojskowe dla piechoty.

Cechą charakterystyczną dragonii, odróżniającą ją od jednostek pieszych, była obecność szlachty w oddziałach<sup>239</sup>. Wynikało to z wyższego – niż oddziałów pieszych – prestiżu dragonów<sup>240</sup>. Ponadto, analogicznie do sytuacji w Europie Zachodniej, zaczęto dodawać jedną kompanię dragonów do regimentu pieszego – oddawali oni cenne usługi piechocie, pełnili służbę zwiadowczą, ochraniali furierów wysyłanych po zaopatrzenie<sup>241</sup>. Generalnie więc formacja powinna posługiwać się prawem obowiązującym żołnierzy piechoty, ale zmodyfikowanym w celu dostosowania przepisów do specyfiki jednostki<sup>242</sup>.

Potwierdzeniem ogłaszania specjalnych edyktów uzupełniających przepisy wojskowe są *Artykuły, które się przydadają do artykułów dawnych poprzyjęzonych żołdatom, którzy z piechoty cudzoziemskiej na dragony obrani roku 1628 die 9 january*<sup>243</sup>. Nie tylko nagłówek, ale i podstawowa reguła wprowadzona dla oddziału dotyczyły w tym dokumencie podporządkowania artykułów dla wojsk pieszych<sup>244</sup>. Prawodawca zastrzegł: *wiedzieć mają żołdaci, że tą odmianą służby nie ostają wolnymi od wszystkich obowiązków, artykułów, które na pieszą służbę przysięgali, ale we wszystkim one trzymać i wedle nich się zachować*<sup>245</sup>,

<sup>238</sup> Ustalenie reguł dla tej formacji wydaje się procesem długotrwałym. Jeszcze w 1649 r. Janusz Radziwiłł pilnował, by kapitanowie dragonicy nie zostawali jednocześnie rotmistrzami, co powodowałoby upadek dyscypliny w oddziale autoramentu cudzoziemskiego. AGAD, AR VI, sygn. 36, s. 77.

<sup>239</sup> J.M.J. Kampenhauzen, *Obserwacje do wojennych operacyj i akcyj*, BK 659, k. 65v–66; P. Rudnicki, *Drobna szlachta podlaska w wojskach radziwiłłowskich w XVII wieku*, [w:] *Drobna szlachta podlaska w XVI–XIX wieku*, red. S.K. Kuczyński, Białystok 2001, s. 43–47. Zob. za ciąg pułku dragonów w 1650 r., gdzie w 700-osobowym oddziale służyło ok. 200 szlachciców. M. Vorbek-Lettow, *Skarbnica pamięci. Pamiętnik lekarza króla Władysława IV*, oprac. E. Galos, F. Mincer, red. W. Czapliński, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968, s. 167–168.

<sup>240</sup> Charakterystyczna jest wypowiedź Patryka Gordona (W. Łoziński, *Pisma pomniejsze*, Lwów 1865, s. 429–430), który „Jako były chorąży szwedzkiej dragonii nie mogłem mimo najszerszej chęci do służby polskiej zezwolić na przeniesienie do piechoty w tej samej godności”.

<sup>241</sup> J. Wimmer, *Historia*, s. 170.

<sup>242</sup> Również w Rzeszy dragonia przyporządkowana była do formacji pieszych: J. Kostka, *Observationes Militares Theoretico-Practicæ*, Wien 1738, s. 9.

<sup>243</sup> AGAD, AZ, 3112, s. 289–290. Por. H. Wisner, *Wojsko litewskie*, cz. 3, s. 116–118.

<sup>244</sup> Henryk Wisner (*Rozróżnieni w wierze: szkice z dziejów Rzeczypospolitej schyłku XVI i połowy XVII wieku*, 1982, s. 18), uznaje ten dokument za dowód na to, iż jeszcze przed panowaniem Władysława IV istniały przepisy dla autoramentu cudzoziemskiego.

<sup>245</sup> AGAD, AZ, 3112, pkt 1, s. 289.

a następnie szczegółowo opisał obowiązki formacji. Po pierwsze, nakazał dragonom uczestniczyć we wszelkich ćwiczeniach wojskowych, zarówno przeznaczonych dla wojsk pieszych, jak i dla jazdy. Po drugie, zobowiązał ich do wypełniania tak wart pieszych, jak i konnych, rozwiązując tym samym główne problemy wynikające z funkcjonowania dragonii w ramach wojsk pieszych.

W pkt 2 uregulowano kwestie finansowe. Żołnierzom zapewniono bardzo wysoki żołd – 14 zł miesięcznie<sup>246</sup> – a jednocześnie zadeklarowano, iż ci, którzy sami nie będą w stanie zakupić konia i niezbędnego ekwipunku, otrzymają je od państwa, za co skarb państwa będzie następnie potrącał 6 zł miesięcznie z wypłaty. Przy założeniu, iż większość dragonów nie mogła pozwolić sobie na wystawienie drogiego ekwipunku, można powiedzieć, że faktycznie wypłacano żołd w wysokości 24 zł kwartalnie. Zapewniono jednocześnie, że wraz z końcem służby wojskowej osoby, które uregulowały zaległości finansowe, będą mogły zatrzymać konia i ekwipunek. Już rok później te niezwykle ważne regulacje w sposób pośredni zlikwidowano – na sejmie ustalono bowiem, iż dragoni otrzymywać będą zaledwie 30 zł kwartalnie<sup>247</sup>, co stało się z kolei przyczyną radykalnego obniżenia dyscypliny wojskowej i stosowania nadużyć w szczególności wobec ludności cywilnej. Szymon Starowolski wskazał nawet, iż w 1631 r. oficer tworzący 600-osobowy pułk nie zakupił żołnierzom ani jednego konia, a w konsekwencji *wszyscy konie od chłopów mieli, gwałtem im pobrawszy*<sup>248</sup>.

Wprowadzono również bardzo ważną instytucję gwarantującą utrzymanie wartości bojowej jednostki, zobowiązano bowiem całą kompanię do złożenia się po 1 zł na wierzchowca dla tego żołnierza, którego koń zdechł w wyniku działań wojennych lub służby wojskowej. Podkreślić należy, iż zwyczaj ten pojawił się również w formacjach autoramentu narodowego, jednakże samoopodatkowanie wymagało każdorazowej zgody koła chorągwanego<sup>249</sup>.

---

<sup>246</sup> Stanowiło to 42 złote kwartalnie, co było wyższym żołdem od otrzymywanego przez do różnie zaciąganych kozaków (40 zł). W 1633 r. piechocie płacono po 10 zł na miesiąc. ЛНБ, f. 5, 214, k. 56v.

<sup>247</sup> A. Filipczak-Kocur, op. cit., s. 72 i n.

<sup>248</sup> Sz. Starowolski, *Wybór pism*, oprac. I. Lewandowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. 206.

<sup>249</sup> Przykładowo 20 II 1742 r. koło chorągwane rotty petryhorskiej dowodzonej przez Józefa Sapiechę uchwaliło w pkt 4, iż składka na wsparcie żołnierza, który utracił konia ma wynosić 1 talar od każdego z towarzyszy i 9 talarów od pułkownika. LMAB, f. 17–133, k. 237.

Katalog przestępstw wojskowych w edyktach dla dragonii był bardzo krótki. W pkt 4 opisano charakterystyczną dla tej jednostki formę dezercji – brak reakcji na sygnał dźwiękowy, tzw. „wsiadane” – trzeci poranny hejnał po „pobudce” i „siodłaniu”<sup>250</sup>. Niewyruszenie wraz z oddziałem uważano za czasowe opuszczenie wojska i karano jedynie zakuciem w kajdany, jednak i to wykroczenie urastało do rozmiarów zbrodni dezercji, jeśli żołnierz nie dołączył do oddziału przed kolejnym stanowiskiem. Wówczas osobie takiej groziła kara na gardle. Norma ta miała niewątpliwie zapobiec samowolnemu odjeżdżaniu od chorągwi w celu łupienia okolicznych zabudowań, jednak dostrzec tu można także obawę prawodawcy przed przeniesieniem nawyków piechoty do jednostek dragonii. O ile możliwości drabów były ograniczone, o tyle dragoni posiadający konie mieli ogromny potencjał do grabieży. Z tym wiąże się dbałość o porządek w ciągnięciu opisany w pkt 3, gdzie zakazano popełniania łupiestw, krzywd, przywłaszczania gospód. Przewidziano również kary za wykorzystywanie konia do innych posług niż wojskowe. Za kwalifikowane przestępstwo uznawano ponadto analogiczną sytuację, podczas której koń zdechł, a w ramach sankcji za nią przewidywano, że żołnierz nie tylko poniesie karę wojskową, ale też powinien z własnych środków zakupić wierzchowca (pkt 2).

Podsumowując, analiza treści edyktu dowodzi, że jest on bardzo zbliżony do dawnych artykułów rotmistrzowskich i XVII-wiecznych listów przypowiednich. Pkt 3 to wyraźne zapożyczenie z tych rodzajów dokumentów, zaś pkt 2 to być może bardziej rozbudowane reguły dotyczące wynagrodzenia, ale jednak mieszczące się w problematyce tych źródeł. Nawet opis powinności sporządzono w sposób typowy dla listów przypowiednich i zbieżność ta nie jest przypadkowa, bowiem dragonia mogła być tworzona albo przez zaciąg, na który wydawano list przypowiedni, albo przez przekształcenie jednostek pieszych. W tym drugim przypadku należało na nowo uregulować zasady służby, co odbywało się poprzez wydanie tego typu edyktu wojskowego. Edykty dla dragonii z pewnością wpłynęły na ukształtowanie wzorcowych listów przypowiednich na zaciąg dragonii – zachowane dokumenty z 2. poł. XVII stulecia są w treści bardzo zbliżone do edyktu. Podkreślono w nich *skromność wszelaką tak*

<sup>250</sup> K. Łopatecki, *Cykl dobowy wojska w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Człowiek wobec miar i czasu w przeszłości*, red. P. Guzowski, M. Liedke, Kraków 2007, s. 121.

w *ciągnieniu jako i na stanowiskach*, wprowadzono również obowiązek: *straże, podstuchy i podjazdy odprawować i wszystkie inne powinności żołnierskie*<sup>251</sup>.

Ponieważ dragonia coraz częściej pojawiała się w armii koronnej i litewskiej, uwzględniono w końcu jej specyfikę w treści artykułów wojskowych. Uczynił tak Władysław IV Waza w 1633 r., a następnie gdańska rada miejska w latach 1646, 1648 oraz Michał Kazimierz Pac w 1673 r.<sup>252</sup> W szczególności warto odnotować rozwiązania gdańskie, gdzie postanowiono rozszerzyć zakres podmiotowy artykułów wojskowych również na jazdę i dragonię (art. 6, 8, 9, 16, 18). Normy ich dotyczące odnaleźć można m.in. w art. 6, nakazującym utrzymywanie broni w dobrym stanie rajtaram (koń, dwa pistolety, arkebuz – *Carabin*), dragonom (koń, muszkiet i torba na naboje) i muszkietierom (muszkiet, bandolet, broń boczna). Zastrzeżono, że jeźdźcy wyruszający na zwiad poza obręb murów miejskich nie powinni przebywać w karczmach (sic!) oraz napadać na podróżnych, a wrócić mają przed zamknięciem bram miejskich. Bardzo interesujący jest także art. 18, w którym zapisano, że chory lub ranny koń będzie podlegał miesięcznej rekonwalescencji, a przez ten czas miasto przekaze do dyspozycji wierzchowca zdatnego do służby; jeśli natomiast koń zdechł, żołnierz otrzymywał dwumiesięczny żołd z obowiązkiem zakupu nowego zwierzęcia.

## 8. Artykuły Władysława IV Wazy dla autoramentu cudzoziemskiego

Reformy wojskowe Władysława IV uważa się w polskiej historiografii za jeden z najważniejszych punktów na drodze przemian wojskowości staropolskiej<sup>253</sup>. Władca ten, wzorując się na rozwiązaniach ze Szwecji i Europy Zachodniej, stworzył autorament cudzoziemski. W założeniu tych wprowadzone przez niego reformy się miały na celu odstępianie od werbowania drogiego,

---

<sup>251</sup> VUB, F1-813, [s. 12–13].

<sup>252</sup> *Króla Władysława IV artykuły wojsku cudzoziemskiemu opisane*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 210; *Artykuły Michała Kazimierza Paca*, [w:] *ibidem*, art. 75, s. 260; *Der Stadt Dantzick Kriegs-Artickel für ihre Vnterhaltene Soldaten zu Ross und fuss verfasst im Anfang des Jahres 1646*, [w:] W. Hahlweg, *Das Kriegswesen der Stadt Danzig: Die Grundzüge der Danziger Wehrverfassung 1454–1793*, Osnabrück 1982, s. 17–24; APGd 300, 18/3, k. 627a–627d.

<sup>253</sup> K. Górski, *op. cit.*, s. 41; J. Wimmer, *Wojsko polskie*, s. 11, 27–28; B. Baranowski, *op. cit.*, *passim*; D. Kupisz, *Smoleńsk 1632–1634*, Warszawa 2001, s. 125–139.

niekarnego, a często nielojalnego żołnierza najemnego z państw ościennych<sup>254</sup>, a stworzenie oddziałów złożonych z poddanych królewskich dowodzonych przez znających się na nowoczesnym prowadzeniu wojen oficerów. Liczono tu przede wszystkim na cudzoziemców i mieszkańców Prus, Kurlandii, Inflant<sup>255</sup>. Werbunek do nowego typu regimentów opartych na krajowym rekrucie z zawodową, oficerską kadrą zagraniczną, rozpoczął się jeszcze przed wstąpieniem Władysława na tron, w 1629 r.<sup>256</sup>

Reforma ta została bardzo dobrze przyjęta przez szlachtę, która miała negatywną opinię o oddziałach cudzoziemskich<sup>257</sup>. Najciekawsze stanowisko zaprezentowała szlachta województwa ruskiego, zgromadzona w Wiśni 4 września 1630 r., która postulowała zatrzymanie wojsk typu cudzoziemskiego i zastąpienie obcokrajowców własnymi poddanymi, *któremu męstwo jest wrodzone (...) i prędko mogą być wprawieni, czegośmy doznali w pruskiej ekspedycyjej w piechocie p. Roźnowej, co onemu samież cudzoziemcy przyznawali*<sup>258</sup>.

Kiedy pod koniec 1632 r. Moskwa zaatakowała WKsL, wybrany na króla Władysław IV udał się na odsiecz twierdzy, na czele oddziałów stworzonych według wzorców cudzoziemskich, co w konsekwencji doprowadziło do utworzenia tzw. autoramentu cudzoziemskiego<sup>259</sup>.

Wykształcenie się wojsk autoramentu narodowego i cudzoziemskiego stanowi oczywiście specyfikę polsko-litewską, jednak nie można traktować

<sup>254</sup> J. Serejka, *Sejm w Toruniu w 1626 roku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 115.

<sup>255</sup> Faktyczny skład narodowościowy, zob. B. Baranowski, *Skład społeczny wojska polskiego w połowie XVII wieku*, „Bellona” 12 (1945), s. 807 i n.; M. Nagielski, *Spółeczny i narodowy skład gwardii królewskiej za dwóch ostatnich Wazów (1632–1668)*, SMHW 30 (1988), s. 61–102; M. Kukiel, *Polskość i niemczyzna w cudzoziemskim autoramencie. Polskie regulaminy wojskowe z początku XVIII w.*, „Przegląd Współczesny” 36 (1931), s. 204–207.

<sup>256</sup> Taki charakter miał regiment gwardii pieszej Władysława IV, dowodzony przez Reinholda Rosena. M. Nagielski, *Reinhold Rosen*, [w:] PSB, t. XXXII, Wrocław 1989, s. 60–62; idem, *Staropolska sztuka wojenna na tle przemian w zachodnioeuropejskiej wojskowości w XVII wieku*, [w:] *Modernizacja struktur władzy w warunkach opóźnienia. Europa Środkowa i Wschodnia na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych*, red. M. Dygo, S. Gawlas, H. Grała, Warszawa 1999, s. 215–216.

<sup>257</sup> M. Nagielski, *Opinia szlachecka*, s. 550–553.

<sup>258</sup> AGZ, t. XX: *Lauda wiszeńskie 1572–1648*, oprac. A. Prochaska, Lwów 1909, s. 286; por. J. Wimmer, *Błażeja Lipowskiego pierwszy polski regulamin piechoty*, SMHW 20 (1976), s. 336–337; J. Włodarczyk, *Sejmik łęczycki*, Łódź 1973, s. 281–282.

<sup>259</sup> Podkreślić należy ocenę Szwedów, którzy oglądając popis generalny ocenili reformy Władysława IV nadzwyczaj wysoko: „równając go i z ciała i z umysłu do nieboszczyka Gustawa”. J. Radziwiłł do K. Radziwiłła, Kwidzyń 10 IX 1635, [w:] E. Kotłubaj, *Życie Janusza Radziwiłła*, Wilno–Witebsk 1859, s. 287.

tego zjawiska jako wyjątkowego rozwiązania na tle europejskim. Niemal identyczna z koncepcją polską była m.in. idea stworzenia „wojsk nowego stroju” w Rosji, gdzie po niezadowolających efektach wykorzystania wojsk najemnych zdecydowano się na głęboką reformę podczas drugiej wojny północnej. Stworzono wówczas oddziały rajtarów, dragonów i piechoty złożone z własnych poddanych, którymi zarządzali oficerowie obcego pochodzenia. Już w latach 70. i 80. XVII stulecia oddziały te stały się podstawą militarną armii rosyjskiej, a ostatecznie stare formacje zlikwidował Piotr I Wielki<sup>260</sup>.

Specyfika autoramentu cudzoziemskiego – organizacja, dyscyplina, pragmatyka – opierała się na specjalnie wydanych artykułach wojskowych, jednak szczegółowych informacji dotyczących ich uchwalenia brak. Stanisław Kutrzeba zwrócił uwagę, że w autoramencie cudzoziemskim obowiązywały *Artykuły wojsku cudzoziemskiemu opisane w uniwersale najjaśniejszego Władysława czwartego, polskiego i szwedzkiego krola*<sup>261</sup>. Autor nie był w stanie ustalić ani miejsca ani roku ich powstania, ograniczył się jedynie do lat panowania Władysława IV (1633–1648)<sup>262</sup>. Luk jest dużo więcej: nie wiadomo, jak długo regulacja ta obowiązywała, czy z biegiem lat wprowadzano nowelizacje, czy dotyczyła też wojsk litewskich. Bardzo ważne są ustalenia Karola Koranyiego, który wykazał, że treść wspomnianych artykułów to dosłowne tłumaczenie szwedzkich przepisów wydanych w 1632 r. przez Gustawa Adolfa<sup>263</sup>, a zatem nowatorstwo artykułów cudzoziemskich ocenić należy bardzo nisko, ich tworzenie polegało bowiem na wyborze wzorcowych norm i uzupełnieniu ich o zaledwie trzy nowe przepisy.

Podstawowym problemem przy badaniu rzeczonoego aktu normatywnego jest bardzo skromna baza źródłowa. Najwcześniejsza znana wersja artykułów

---

<sup>260</sup> Ф.И. Калинычев, *Правовые вопросы военной организации русского государства второй половины XVII века*, Moskwa 1954, s. 87 i n.; С.А. Нефедов, *Первые шаги российской модернизации: реформы середины XVII века*, „Вопросы истории” 4 (2004), s. 33–52; В.В. Пенской, op. cit., s. 127–138.

<sup>261</sup> S. Kutrzeba, *Wstęp*, [do:] *Polskie ustawy*, s. XXIII–XXV, s. 209–225.

<sup>262</sup> Ten zakres lat podje się w dalszym ciągu: U. Augustyniak, *W służbie hetmana i Rzeczypospolitej. Klientela wojskowa Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640)*, Warszawa 2004, s. 88; J. Polan-Haraschin, *Organizacja sądownictwa i prokuratury w wojsku polskim*, Warszawa 1961, s. 35. Czasem wskazuje się na rok – 1634 (H. Wisner, *Najjaśniejsza*, s. 180; R. Ostafiński-Bodler, *Sądy wojskowe w Polskich Siłach Zbrojnych i ich kompetencje w sprawach karnych 1914–2002*, Toruń 2002, s. 480).

<sup>263</sup> K. Koranyi, *Z badań nad polskimi i szwedzkimi artykułami wojskowymi XVII stulecia*, [w:] *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. I, Kraków 1938, s. 273–282.

pochodzi z druku wydanego w 1673 r. przez Michała Kazimierza Paca<sup>264</sup>. Następnie dwukrotnie Samuel Brodowski przedrukował tę wersję w swoich zbiorach<sup>265</sup>. W odpisach rękopiśmiennych wskazano dotychczas zaledwie jedną, XVIII-wieczną kopię pod niespotykanym tytułem *Umiejętność kawaleryjska albo artykuły wojsku cudzoziemskiemu*<sup>266</sup>. Wszystkie te wersje mają identyczne brzmienie, oparte na redakcji zaprezentowanej przez Michała Kazimierza Paca (redakcja ta w dalszej części tekstu określana będzie jako M).

Podsumowując, w odniesieniu do panowania Władysława IV Wazy i Jana Kazimierza historycy posługują się artykułami z 1673 r., które ze względu na upływ czasu mogą mieć zmienione brzmienie. Co więcej, sytuację komplikują dodatkowo relacje współczesnych. Na przykład Samuel Brodowski oceniał, iż akt ten wydany został *privata autoritate*, a pogląd ten uprawdopodobnia fakt, iż brakuje go w Metryce Koronnej<sup>267</sup>. Inny wybitny znawca wojskowości doby saskiej – Jan Kampenhauzen – pisał: *jak zaś nabożeństwo i kiedy się odprawować ma, odsyłam czytelnika do artykułów wojskowych, a osobliwie na Commentarium nad Artykułami Vladislai IV* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>268</sup>. Jest to stwierdzenie zaskakujące. Po pierwsze, w prawach wojskowych wydanych dla autoramentu cudzoziemskiego brak jakichkolwiek zapisów poświęconych nabożeństwu<sup>269</sup>. Po drugie, autor podkreśla istnienie nieznanych nauce komentarzy do artykułów Władysława IV.

<sup>264</sup> *Artykuły wojskowe za najaśniejszych krolow polskich i hetmanow W. Ks. L. wojsku ustanowione, a teraz, aby tym snadniej do wszystkich do wszystkich wiadomości dojść mogły i ściślej były zachowane, z rozkazania Jaśnie Wielmożnego J. Mści pana Michała Kazimierza Paca, wojewody wileńskiego, a hetmana w. W. Ks. L., do druku podane*, Wilno 1673, k. K<sub>2</sub>-M<sub>2</sub>.

<sup>265</sup> *Artykuły wojenne powagą Rzeczypospolitej, krolow polskich i hetmanow W. Ks. Litt. różnemi czasy ustanowione*, [wyd. S. Brodowski], Nieśwież 1754, s. 40–92; *Artykuły wojenne powagą Rzeczypospolitej, krolow polskich i hetmanow W. Ks. Litt. różnymi czasy ustanowione*, [wyd. S. Brodowski], Elbląg 1755, s. 35–68.

<sup>266</sup> BR, 67, k. 18–35. Istnieje dokładny odpis książki hetmana Paca, przechowywany w APKr, oddział na Wawelu, Podh. II, 154 i 172.

<sup>267</sup> *Polskie ustawy*, s. 209; W. Organiściak, *Kodeksy*, s. 52.

<sup>268</sup> J.M.J. Kampenhauzen, op. cit., BK, 659, k. 10–10v. Szerzej o autorze: M. Kukiel, *Znakomity autor wojskowy czasów saskich – Kampenhauzen*, „Przegląd Współczesny” 141 (1934), 88–102.

<sup>269</sup> *Króla Władysława IV artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 209–224. Przy przepisywaniu artykułów Gustawa II Adolfa pominięto cały II rozdział poświęcony nabożeństwu. K. Koranyi, *Z badań*, s. 278; K. Łopatecki, *Nabożeństwa wojskowe w Rzeczypospolitej szlacheckiej: zarys organizacyjno-prawny*, [w:] *Rzeczypospolita państwem wielu narodowości i wyznań XVI–XVIII wiek*, red. T. Ciesielski i A. Filipczak-Kocur, Warszawa–Opole 2008, s. 524–527.

Niezwykłą wagę dla analizowanego zagadnienia ma odnaleziona w Rosyjskiej Bibliotece Narodowej w Petersburgu nowa rękopiśmienna wersja artykułów, wchodząca w skład zbiorów gromadzonych przez Krzysztofa Radziwiłła (dalej – R)<sup>270</sup>. Dokument ten jest starannie wykonany, sporządzony jedną ręką, zawiera na końcu odręcznie narysowaną pieczęć królewską z adnotacją *sigilli locus*<sup>271</sup>. Nowo odnaleziona kopia to niewątpliwie odpis z oryginału, prezentuje bowiem poprawne brzmienie przepisów prawnych, które w redakcji Michała Kazimierza Paca nierzadko występowały z błędami<sup>272</sup>. Różnica pojawia się również w numeracji, która w wersji M rozpoczynała się od nowa w każdym tytule, a w pierwowzorze była jednolita do końca. Ponadto w R każda wyodrębniona część jest zatytułowana, przysięga odwołuje się bezpośrednio do osoby Władysława IV. Prawdziwym zaskoczeniem jest fakt, iż po wszystkich 27 tytułach rozpoczyna się w wersji R *Ordynacja sądów wojskowych*<sup>273</sup>. Te przepisy dotyczące organizacji sądów wojskowych i procedury sądowej znane były pod nazwą *Ordynacja sądów wojskowych za panowania krola J. Mści Jana Kazimierza postanowiona*<sup>274</sup>, przyjmowano więc, iż powstały w latach 1649–1668<sup>275</sup>. Tymczasem oba dokumenty wydane zostały w tym samym czasie<sup>276</sup>.

---

<sup>270</sup> PHБ, АД, 321/1, nr 243, k. 1–10.

<sup>271</sup> Ibidem, k. 13v.

<sup>272</sup> Drobnych zmian stylistycznych jest wiele. Nierzadko jednak błędne odczytywanie wyrazów przy przygotowaniach do druku w 1673 r. doprowadziło do zmiany sensu artykułów, bądź utrudniało prawidłowe ich zrozumienie. Tak w świetle art. 26 (R) spóźnienie z odjazdem „kuną karany być ma”, gdy w art. VI/2 (M) zapisano „winą karany być ma”. Niezrozumiała norma zawarta w art. XI/2 (M), która brzmiała: „Ktoby też z oficerow, z żołnierzow, albo kto inszy hałasy i konfuzją w wojsku stałą nieprzyjacielowi objawił, na gardel ma być karany”, nabiera sensu w art. 42 (R), które mówi nie o hałasie, lecz o haśle i przekazywaniu go wrogowi. Podobnie przepis mówiący o zastawianiu lub zahartowaniu (sic!) broni, w rzeczywistości dotyczy zastawiania i zafantowania oręża (art. 56 R i XV/2 M). Pisząc „w kuźni nie ma ognia podkładać” w rzeczywistości powinno znajdować się sformułowanie „ku zniszczeniu nie ma ognia podkładać”. Przykładów można byłoby mnożyć.

<sup>273</sup> PHБ, АД, 321/2, nr 243, k. 10v–13v.

<sup>274</sup> *Artykuły wojskowe (...)* Michała Kazimierza Paca, Wilno 1673, k. K<sub>2</sub>–M<sub>2</sub>; *Artykuły wojenne*, [wyd. S. Brodowski], Nieśwież 1754, s. 93–130; *Artykuły wojenne*, [wyd. S. Brodowski], Elbląg 1755, s. 95–118; BR, 67, k. 37–48; BPANiPAU, 974, k. 159–170.

<sup>275</sup> *Polskie ustawy*, s. 275–282; M. Podbiera, *Wojskowy postępек sądowy Polski przedrozbiorowej*, Poznań 1925, s. 7 i n; Z. Wiśniewski, *Postępowanie w stosunku do nieobecnych w dawnym polskim prawie wojskowym*, WPP 31 (1976), 1, s. 75; W. Organiściak, *Środki prawne przeciwko wyrokom sądów wojskowych autoramentu cudzoziemskiego w Rzeczypospolitej szlacheckiej w sprawach karnych*, „Problemy Prawa Karnego” 25 (2002), s. 223.

<sup>276</sup> Biorąc pod uwagę fakt, iż druki niemieckojęzyczne artykułów Gustawa II Adolfa zawierały część poświęconą prawu materialnemu i procesowemu, badacze przypuszczali, iż



W tym miejscu doprecyzować należy czas ogłoszenia pierwotnej wersji artykułów wojskowych dla wojska cudzoziemskiego. W świetle relacji współczesnych ogłoszone zostały one w 1633 r.<sup>277</sup>, stworzono je więc na potrzeby kampanii smoleńskiej. Niestety, nieznana jest ani dokładna data, ani miejsce ich ogłoszenia. Treść artykułów wskazuje na obecność króla w obozie wojskowym i na kontakt bojowy z armią przeciwnika – świadczy o tym m.in. jedyny w pełni oryginalny przepis redakcji R – art. 43, w którym podkreślono, iż *nieprz[yjaci]el nasz zażywa w wojsku swym błękitnej farby, tedy z wojska naszego żaden ani officier ani żołnierz nosić jej i zażywać niema tak na bindach jako i inszych wojskowych znakach*<sup>278</sup>. Słowa te wskazują na poważne trudności z odróżnieniem podczas działań wojennych najemników zaciągniętych przez stronę moskiewską i polską, które próbowano rozwiązać właśnie wprowadzeniem szarfy, paska lub taśmy<sup>279</sup> w innym niż niebieskim kolorze. Dodać należy, iż wzorem dla tego przepisu mogły być artykuły Stanisława Cikowskiego z 1565 r.<sup>280</sup>

Pierwszy sygnał wskazujący na konieczność zreformowania prawa wojskowego dla wojsk autoramentu cudzoziemskiego związany jest z konwokacją warszawską z 1632 r. Podczas obrad wybrano na wniosek Krzysztofa Radziwiłła deputację, która poruszyła m.in. problem dyscypliny wojskowej. Przed wszystkim w punkcie *De pedestri militia honoratione instituenda* zaproponowano zniesienie kar hańbiących, w szczególności chłosty<sup>281</sup>, co w istocie było postulatem reformy prawa wojskowego. Bardziej konkretne działania Władysław IV Waza podjął dopiero w kwietniu 1633 r., kiedy wydał obersterom man-

---

„Ordynacja sądów wojskowych” mogła być wydana już na początku panowania Władysława IV. G. Błaszczyk, op. cit., s. 96–97.

<sup>277</sup> Napisany w połowie XVII wieku anonimowy traktat pt. *Dobra duchowne powinny być wolne od stanowisk i statów żołnierskich* datują dwa najważniejsze artykuły wojskowe (w Koronie) na lata 1609 i 1633. SRS, SkS, E 8602, k. 67.

<sup>278</sup> PHE, AJ, 321/1, nr 243, k. 5. Jest to najwcześniejsza regulacja dotycząca umundurowania wojsk polsko-litewskich w artykułach wojskowych. Por. Z. Żygułski, H. Wielecki, *Polski mundur wojskowy*, Kraków 1988, s. 7–24.

<sup>279</sup> S.B. Linde, op. cit., s. 108–109. O dominującej roli błękitu w barwie piechoty, zob. Z. Stefańska, *Polskie ubiory wojskowe z XVI i XVII w.*, „Muzealnictwo Wojskowe” 2 (1964), s. 301–313.

<sup>280</sup> Stanisława Cikowskiego *wiceregenta artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 13, s. 125: „Cudzoziemcy, którzy są z nami, albo tuteczni ludzie litewscy, którzy są podobni ubiory Moskwie, aby znaki mieli, aby jeden w drugiego nie zawadził”.

<sup>281</sup> H. Wisner, *Litwa po Zgonie Zygmunta III od zjazdu wileńskiego do konwokacji warszawskiej*, „Rocznik Białostocki” 15 (1981), s. 66–67.

daty przypominające o zachowaniu porządku podczas werbunku i ciągnięcia na miejsce koncentracji<sup>282</sup>. 9 maja 1633 r. król wyruszył z Warszawy w drogę w towarzystwie 1200-osobowego regimentu piechoty Rosena i kilka chorągwi jazdy. Podczas podróży zajmował się kwestiami związanymi z organizacją armii. Dopiero 24 czerwca dotarł do Wilna, gdzie spędził miesiąc, spotykając się m.in. z Krzysztofem Radziwiłłem. Wychodzące wówczas uniwersały królewskie mają już dużo ostrzejszą treść – nakazują wszystkim łapać dezertersów z piechoty, a następnie oddawać ich do starostów, którzy bez zbędnej zwłoki mieli złapanych wieszać<sup>283</sup>. Na miejsce koncentracji pod Orszę Władysław IV dotarł ostatecznie 17 sierpnia, a do obozu wojskowego przygotowanego przez hetmana polnego litewskiego przybył 3 września<sup>284</sup>. Informacje o popisie, podczas którego zwyczajowo wydawano artykuły wojskowe, pochodzą z 6 września 1633 r. – wówczas to *odbył król radę wojenną z obydwoma hetmanami: księciem Radziwiłłem i Kazanowskim. Potem przejrzał i zapłacił nowe pułki* [podkreślenie – K.Ł.]. Prawdopodobieństwo ogłoszenia wówczas artykułów wojskowych zwiększa się w świetle pierwszej akcji militarnej, którą Władysław IV przeprowadził następnego dnia<sup>285</sup>. Wszystko to sprawia, że za pomysłodawców i twórców praw należy uznać Władysława IV Wazę, Marcina Kazanowskiego i Krzysztofa Radziwiłła.

O świadomych działaniach naczelnego dowództwa, mających przekształcić oddziały najemne w autorament cudzoziemski, świadczy misja dyplomatyczna przeprowadzona 8 stycznia 1634 r. przez Gottharda Platera i Samuela Przypkowskiego, w której z myślą o skłóceniu wojsk carskich i doprowadzeniu do ich kapitulacji posłużono się oddzielnym listem zaadresowanym do moskiewskich wojsk cudzoziemskich. Oczywiście podwładni Szeina odmówili przyjęcia listu skierowanego do najemników, *gdyż są w służbie, za którą pobierają żołd; powoływali się i na nasze przykłady*. Negocjatorzy udowodnili swą doskonałą znajomością struktury organizacyjnej, wykazując różnice między wojskami cudzoziemskimi w Rzeczypospolitej i Rosji. Plater tłumaczył, że *w innym są u nas położeniu cudzoziemscy żołnierze, gdyż u nas podlegają oni*

---

<sup>282</sup> Zob. *Uniwersał Władysława IV do obersterów*, Wolborz 13 IV 1633, BCz, 128, s. 249–250; BOss, 157/II, k. 295–295v.

<sup>283</sup> *Uniwersał aby uciekającą piechotę imano*, Wilno 25 VII 1633, ЛНБ, f. 5, 214, k. 5v.

<sup>284</sup> D. Kupisz, op. cit., s. 137–140.

<sup>285</sup> *Relacje agenta elektora brandenburskiego Weinbeera*, [w:] K. Liske, *Przyczynki do historii wojny moskiewskiej z lat 1633–1634*, „Biblioteka Ossolińskich” 11 (1868), s. 18.

hetmanowi i jego rozkazów słuchają, a u nich zaś inaczej, bo nie podlegają Szeinowi, co wyraźnie widać na przykładzie Lesela, który bezkarnie zabił Sander-sona i nie chciał się oddać pod sąd Szeina. Argumentacja ta została przyjęta – pismo przyjął 9 stycznia Wilhelm Roswerman<sup>286</sup>.

Poniżej zamieszczono zestawienie artykułów według redakcji R i M z wersją niemieckojęzyczną wydaną w Rzeszy w 1632 r. (dalej: S)<sup>287</sup>. Występujące w przepisach różnice w hipotezie, dyspozycji lub sankcji zasygnalizowano kursywą. Odrębności polskiej i szwedzkiej wersji wykazał Karol Koranyi, nie odnotowano ich zatem w poniższej tabeli<sup>288</sup>.

Tabela 12. Porównanie polskich i szwedzkich artykułów wojskowych

Przepisy wersji R	Przepisy wersji M	Przepisy wersji S
I/1	I/1	I/1
		I/2
		I/3
		I/4
		I/5
		I/6
		II/7
		II/8
		II/9
		II/10
		II/11
		II/12
		II/14
		III/15
		III/16
		III/17
		III/18
		III/19
II/2	II/1	IV/20
II/3	II/2	IV/21
II/4	II/3	IV/22

<sup>286</sup> A.S. Radziwiłł, op. cit., t. I, s. 353.

<sup>287</sup> *Schwedisches Kriegs-Recht oder Articul-Brieff desz ... Herrns Gustaff Adolffs ...*, Heylbrunn 1632, s. 3–35.

<sup>288</sup> Zob. K. Koranyi, *Z badań*, s. 278–282; por. L. Pauli, *Najważniejsze kodyfikacje Europy Wschodniej XVII i XVIII wieku*, cz. 2, WPP 19 (1946), 4, s. 200–202.

Przepisy wersji R	Przepisy wersji M	Przepisy wersji S
II/5	II/4	IV/23
II/6	II/5	IV/24
II/7	II/6	IV/25
II/8	II/7	IV/26
II/9	II/8	IV/27
II/10	II/9	IV/28
II/11	II/10	IV/29
II/12	II/11	IV/30
II/13	II/12	IV/31
II/14	II/13	IV/32
III/15	III/1	V/33
III/16	III/2	V/34
III/17	III/3	V/35
IV/18	IV/1	VI/36
IV/19	IV/2	VI/37
IV/20	IV/3	VI/38
IV/21	IV/4	VI/39
V/22	V/1	VII/40
V/23	V/2	VII/41
V/24	V/3	VII/42
V/25	VI/1	VII/43
VI/26	VI/2	VIII/44
VI/27	VI/3	VIII/45
VI/28	VI/4	VIII/46
VII/29	VII/1	IX/47
VII/30	VII/2	IX/48
VII/31	VII/3	IX/49
	VII/4	
	VII/5	
	VII/6	
VII/32	VII/7	IX/50
		IX/51
VII/33	VII/8	IX/52
VIII/34	VIII/1	X/53
VIII/35	VIII/2	X/54
IX/36	IX/1	XI/55
IX/37	IX/2	XI/56
X/38	X/1	XII/57
X/39	X/2	XII/58
X/40	X/3	XII/59

V. Artykuły wojskowe dla wojsk pieszych i cudzoziemskich

Przepisy wersji R	Przepisy wersji M	Przepisy wersji S
XI/41	XI/1	XIII/60
XI/42	XI/2	XIII/61
XI/43		
		XIII/62
XI/44	XI/3	XIII/63
XI/44	XI/3	XIII/63
XI/45	XI/4	XIII/64
XII/46	XII/1	XIV/65
XII/47	XII/2	XIV/66
XII/48	XII/3	XIV/67
XII/49	XII/4	XIV/68
XIII/50	XIII/1	XV/69
XIII/51	XIII/2	XV/70
XIV/52	XIV/1	XVI/71
XIV/53	XIV/2	XVI/72
XIV/54	XIV/3	XVI/73 <sup>1</sup>
XV/55	XV/1	XVII/74
XV/56	XV/2	XVII/75
XV/57	XV/3	XVII/76
XVI/58	XVI/1	XVIII/77
XVI/59	XVI/2	XVIII/78
XVI/60	XVI/3	XVIII/79
XVI/61	XVI/4	XVIII/80
XVI/62	XVI/5	XVIII/81
XVI/63	XVI/6	XVIII/82
XVII/64	XVII/1	XIX/83
XVII/65	XVII/2	XIX/84
XVII/66		XIX/85
XVII/67	XVII/3	XIX/86
XVII/68	XVII/4	XIX/87
XVII/69	XVII/5	XIX/88
XVII/70	XVII/6	XIX/89
XVIII/71	XVIII/1	XX/90
XVIII/72	XVIII/2	XX/91
XVIII/73	XVIII/3	XX/92
XVIII/74	XVIII/4	XX/93
XVIII/75		XX/94

<sup>1</sup> W druku artykułów szwedzkich występuje oczywista pomyłka, przepis ten numerowany jest jako 37. *Schwedisches Kriegs-Recht*, s. 23.

Przepisy wersji R	Przepisy wersji M	Przepisy wersji S
		XX/95
		XX/96
XVIII/76	XVIII/5	XX/97
XIX/77	XIX/1	XXI/98
XIX/78	XIX/2	XXI/99
XIX/79	XIX/3	XXI/100
XIX/80	XIX/4	XXI/101
XX/81	XX/1	XXII/102
XX/82	XX/2	XXII/103
XX/83	XX/3	XXII/104
XX/84	XX/4	XXII/105
XX/85	XX/5	XXII/106
XX/86	XX/6	XXII/107
XXI/87	XX/7	XXIII/108
XXI/88	XX/8	XXIII/109
XXII/89	XX/9	XXIV/110
przysięga	przysięga	przysięga
XXII/90		XXIV/111
XXII/91		XXIV/112
[XXII/92]		[XXIV/113]

Obie polskie wersje (M i R) stanowią bardzo dokładną kopię rozwiązań szwedzkich, przy czym o ściślejszej recepcji należy mówić w przypadku wcześniejszej wersji, w której zachowano układ tytułów oraz ciągłość numeracji przepisów<sup>289</sup>. Zaledwie cztery przepisy były nieznane w armii Gustawa II Adolfa – trzy normy z M (VII/4, VII/5, VII/6) oraz jedna z R (XI/43) – świadczy to, iż przez 40 lat funkcjonowania tego aktu wprowadzono w nim drobne zmiany<sup>290</sup>. Potwierdzeniem tego wydaje się informacja z protestacji złożonej w księgach grodzkich bielskich z 1651 r., kiedy to skarżono się na piechotę niemiecką z pułku Hieronima Radziejewskiego, którego rotmistrz Dmochowski, *nie pomnąć ani na prawo polskie ani na dobra duchowne ani też na ar-*

<sup>289</sup> Odmienne L. Pauli, op. cit., s. 200–201: „Jest rzeczą niemożliwą, aby tak obfity materiał prawny jaki istniał w postaci wszystkich poprzednio w Polsce obowiązujących artykułów wojennych, został przez twórców kodyfikacji Władysława IV zupełnie zignorowany”.

<sup>290</sup> Przepisy prawa karnego materialnego znalazły się również w *Ordynacji sądów wojskowych*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 283–291. Ich charakterystykę przeprowadził K. Koranyi, *Z badań*, s. 285–287.

tykuły wojskowe i teraz świeżo obostrzone dopuścił wobec ludności cywilnej licznych nadużyć<sup>291</sup>.

Pomiędzy wersjami R i M zachodzą większe różnice; przede wszystkim w starszej redakcji zachowały się ostatnie trzy przepisy umieszczone po przyśiędze. W art. 90 zobowiązywano żołnierzy do całkowitego posłuszeństwa uniwersałom i ordynansom ogłoszonym przez *bęben albo trębacza*. Dodatkowo w art. 91 podkreślono pełne obowiązywanie uchwalonych praw dla wszystkich ludzi zaciągających się na służbę, niezależnie od posiadanych praw i przywilejów stanowych i osobistych. Ponadto władca przyznawał sobie prawo do dowolnego zmieniania artykułów wojskowych, według własnego uznania<sup>292</sup>. Na koniec w nienumerowanej normie nakazano odczytywać żołnierzom pełny tekst artykułów cztery razy do roku<sup>293</sup>. Ponadto art. 75 groził kapitanom i ich oficerom zrzuceniem z urzędu, gdyby wiedzieli o nieprawidłowościach przy popisie i zataili je, a art. 66 zakazywał pod najsurowszą karą zajmowanie się pijaństwem lub grabieżą podczas szturmów. Wszystkie te normy znane były w wersji S.

Odnalezienie redakcji R tylko poświadcza, iż przy tworzeniu artykułów wojskowych posługiwano się drukami szwedzkich artykułów, które wydano w tym czasie w Rzeszy<sup>294</sup>. Dodatkowo pojawiają się pierwsze zbiory praw wojskowych z komentarzem. Kluczową rolę odgrywa tu dzieło Petera Pappusa von Tratzberga *Holländisch Kriegs-Recht und Artickels-Brieff*, które zapoczątkowało typ wydawnictw określanych jako „Corpus Iuris Militaris”. Pappus w swej

<sup>291</sup> НГАБ, ф. 1709, оп. 1, 141, к. 569v.

<sup>292</sup> Był to fundamentalny przepis, charakterystyczny dla wzmocnienia władzy państwowej nad najemnikami. W Republice Zjednoczonych Prowincji jako pierwszy normę tą wprowadził Wilhelm Orański dla garnizonu w Zaltbommel w 1572 r. Od tego czasu nigdy już nie określano w kontraktach i artykułach wojennych czasu służby. Nationaal Archief Den Haag, Paulus Buys, 73, karty niepaginowane; E. Swart, *From „Landsknecht” to „Soldier”: The Low German Foot Soldiers of the Low Countries in the Second Half of the Sixteenth Century*, „International Review of Social History” 51 (2006), 1, s. 82–85.

<sup>293</sup> ПНБ, АД, 321/1, nr 243, к. 10.

<sup>294</sup> Przykładowo: *Schwedisches Kriegs-Recht, Oder Artickulß-Brieff, Des ... Herrns Gvstaff Adolffs ...*, Halberstadt-Kolwald 1632; *Schwedisches Kriegs-Recht, oder Artikuls-Brieff deß ... Herrn Gustaff Adolffs*, Mayntz 1632; *Schwedisches Kriegs-Recht, oder Articults-Brieff, deß ... Herrns Gustaff Adolffs*, Meyntz-Meres 1632; *Schwedisches Kriegs-Recht oder Articults-Brieff desz ... Herrns Gustaff Adolffs ...*, Heylbrunn 1632; *Schwedisches Kriegs-Recht, oder Articults-Brieff deß ... Herrn Gustaff Adolffs*, Nürnberg-Endter 1632; *Schwedisches Krieges-Recht, oder Articul Brieff, Sampt der General- und Obergerichts Ordnung: Wie auch des Auditors und General Gewaltigers*, Rinteln 1633.

pracy przetłumaczył na niemiecki prawa holenderskie (*Articulbrief ofte ordonantie op de discipline militaire*) z 1590 r. Opatrzył je obszernym komentarzem, dodał również niektóre artykuły i ekstrakty z praw niemieckich (m.in. *Artickels-Brieff* Maksymiliana II i Karola V). Na początku przed indeksem umieścił grafikę *Iustitia Militaris*, która w obrazowy sposób przedstawia wojskowy wymiar sprawiedliwości (zob. il. 12)<sup>295</sup>. Praca ta stała się bardzo popularna i była wielokrotnie wydawana<sup>296</sup>. Do Rzeczypospolitej mogła zostać przywieziona przez najemnych oficerów werbowanych zagranicą, ewentualnie zakupiona przez króla lub magnatów<sup>297</sup>.

Przyjąć należy, iż zarzucenie długotrwałej tradycji stosowania w oddziałach pieszych artykułów wojskowych opartych na niemieckiej kulturze prawnej i przyjęcie rozwiązań szwedzkich wynikało z kilku czynników. Po pierwsze, przepisy stworzone przez Gustawa II Adolfa uchodziły za najbardziej nowoczesne, przede wszystkim sprawdzające się w praktyce życia obozowego. Po drugie, były one dzięki drukom bardzo rozpowszechnione i – co ważne – występowały w wersji szwedzko- i niemieckojęzycznej. Tym samym zniknął problem tłumaczenia lub odpisywania artykułów dla poszczególnych oddziałów, posługujących się językiem niemieckim lub szwedzkim. Po trzecie, pewną rolę mógł odgrywać również czynnik subiektywny – niechęć szlachty do podlegania „prawu niemieckiemu”<sup>298</sup>. Warto podkreślić, iż zbieżne działanie przepro-

<sup>295</sup> P. Pappus von Tratzberg, *Holländisch Kriegs-Recht vnd Artickels-Brieff*, Frankfurt am Main 1632 (druk: Wolfgangam Hofmannum), ss. 12+170+11.

<sup>296</sup> Przykładowo: *Holländisch Kriegs-Recht vnd Articul-Brieff*, Strasburg 1643; *Corpus Juris Militaris: Worin das Holländisch Kriegs-Recht Vnd Articul-Briefffen*, Frankfurt nad Menem 1657; *Corpus juris militaris*, Frankfurt nad Menem 1658; *Corpus juris militaris: waer in begrepen't Hollandts krijgs-recht en Articul-brief*, Utrecht 1663; *Corpus juris militaris, worinnen das holländische Krieges-Recht, und Articul-Brieff*, Frankfurt nad Menem 1665; *Corpus juris militaris, waer in begrepen is 't Nederlandts krijgs-recht en articul-brief met noodige aenmerckingen ende rechtsgronden verklaert*, Utrecht 1675.

<sup>297</sup> Przykładowo dla Janusza Radziwiłła peregrynującego wówczas po Europie Zachodniej, wysłano bestallung na zaciąg 1000 żołnierzy pieszych. Zob. J. Radziwiłł do K. Radziwiłła, *Sommur 26 V 1633*, [w:] E. Kotłubaj, op. cit., s. 241. Spis oddziałów zaciągniętych na kampanię smoleńską: D. Kupisz, op. cit., s. 240–245.

<sup>298</sup> Wśród licznych bardzo ekspresyjnych opisów zniszczeń, dokonanych, co podkreślano, przez naród niemiecki (żołnierzy autoramentu cudzoziemskiego), na uwagę zasługuje, skarga szlachty drohickej z 1651 r. Wówczas żołnierze z pułku Jana Denhoffa zamordowali szlachciankę Wygonowską. W protestacji czytamy, iż żołnierze owi „karanja w prawie pospolitym, w konstytutiach dawnych i świeżo przesłych, także też w artykułach wojskowych niebojąc się i owszem lekce sobie jako nadęty naród Niemiecki prawo Koronne a co większa naród szlachecki poważając i na wzgardę tego wszytkiego”. W dalszej części dokumentu odnotowano, iż



wadził Piotr I, który również ogłosił prawa wojskowe oparte na szwedzkich artykułach wojskowych Karola XI z 1683 r.<sup>299</sup>



12. *Iustitia Militaris* – poprzedzające pracę P. Pappus, *Holländisch Kreigs-Recht, und Articuls-Brieff mit angehefften Kayser Maximiliani II. Articuls-Brieff: item Caroli V. Peinliche Halßgerichts-Ordnung*, Straßburg 1643

Ważnym wydaje się doprecyzowanie, kto był zobowiązany służyć wedle przewidzianych przez Władysława IV reguł, wcześniej jednak podkreślić należy, iż wojna 1632–1634 stanowiła akcelerator przemian prawa wojskowego. Na początku działań wojennych, w lutym 1633 r., Krzysztof Radziwiłł dla sił

Niemcy zbrodnię tę uczynili „z wrodzonej nienawiści przeciwko Polakom i krwi szlacheckiej”. HfAB, f. 1709, op. 1, 141, k. 621v–622.

<sup>299</sup> Zob. E. Anners, *Den karolinska militärstraffrätten och Peter den stores krigsartiklar*, Stockholm–Göteborg–Uppsala 1961, s. 15–80.

litewskich (jazdy i piechoty) wydał pod Krasnem nowe artykuły wojskowe, a w czasie konfrontacji z siłami moskiewskimi wyodrębniono dla korpusu artylerii i inżynierii specjalne prawa stworzone przez Gottharda Platera<sup>300</sup>. Pierwotnie obowiązywała ich wersja niemieckojęzyczna, następnie w 1633 r. ogłoszono *Artykuły panu Platerowi z strony artylerji z niemieckiego przełożone*. Sankcję królewską otrzymały zaś *Artykuły przesławnej artylerji oficerom wyższej i niższej rangi* 6 stycznia 1634 r.<sup>301</sup> W świetle diariuszy nastąpiło to, kiedy *Pan Plater przybył do obozu ze dwiema chorągwiami dragonów i z nimi się przed JKM monstrował*<sup>302</sup>. Dodatkowo przynajmniej oddziałom rajtarii i piechoty Mikołaja Abramowicza jako *uprzywilejowanemu pułkownikowi regimentu* przysługiwały własne artykuły wojskowe<sup>303</sup>. Dodać do tego należy, iż wojsko kwarciane dowodzone przez Aleksandra Piaseczyńskiego oraz pozostałe oddziały koronne autoramentu narodowego pod dowództwem Marcina Kazanowskiego stosowały artykuły Jana Zamoyskiego, aprobowane przez sejm w 1609 r. Podsumowując, stosowano przynajmniej pięć systemów prawa wojskowego, podporządkowanie oddziałów jednej z wersji artykułów nie było jednoznaczne.

Z powyższego wynika, iż oddziały litewskie posługiwały się wówczas artykułami Krzysztofa Radziwiłła i Mikołaja Abramowicza, zaś korpus artylerii i inżynierii, niezależnie od przynależności narodowej, podporządkowany był prawu Gottharda Platera. W konsekwencji artykuły dla wojska cudzoziemskiego stosowano jedynie wobec oddziałów koronnych. Niejasna wydaje się natomiast sytuacja piechoty polskiej – nie wiadomo, czy mogła ona używać artykułów dla wojsk kwarcianych. Z pewnością omawiane przepisy nie funkcjonowały w oddziałach rajtarii, wyraźnie bowiem w artykułach cudzoziemskich podkreślono, iż obowiązują one *wszystkie regimenta piesze i chorągwie dragańskie*<sup>304</sup>. Potwierdzają to uniwersały królewskie z tego okresu, które nakazują stosowanie jednakowych kar wobec piechoty i dragonii<sup>305</sup>. Organizacja rajtarii nadal jest tematem niezbadanym, wydaje się jednak, iż oprócz wojsk zaciąganych przez bęben istniały oddziały werbowane na wzór autoramentu

---

<sup>300</sup> РНБ, АД, 321/2, nr 197, k. 1–7; AGAD, MK, LL nr 32, k. 315v–316v; BCz, 128, s. 1117–1119.

<sup>301</sup> *Polskie ustawy*, s. 225–232.

<sup>302</sup> *Diariusz kampanii smoleńskiej Władysława IV 1633–1634*, oprac. M. Nagielski, Warszawa 2006, s. 254.

<sup>303</sup> РНБ, АД, 321/2, nr 244, k. 1–5v, 6–19, 11–15.

<sup>304</sup> *Polskie ustawy*, s. 210; РНБ, АД, 321/2, nr 243, k. 1.

<sup>305</sup> ЛНБ, ф. 5, 214, к. 42v.

narodowego – systemem towarzyskim<sup>306</sup>. Sugeruje to, iż takie oddziały stosowały również te same co husaria i pancerni prawa wojskowe<sup>307</sup>. Omawiane artykuły adresowano przede wszystkim do regimentu królewskiego dowodzonego przez Reinholda Rosena oraz oddziałów Henryka Denhoffa, Jakuba Weyhera, Gottharda Platera, Eliasza Arciszewskiego i Jakuba Butlera. Były to głównie oddziały formowane według wzoru cudzoziemskiego z miejscowych poddanych, stąd konieczność wydania przepisów po polsku; zupełnie inaczej wyglądała natomiast sytuacja najemników wojewodzica Abramowicza, dla których przepisy spisano w języku niemieckim.

Wbrew pozorom rozciągnięcie artykułów dla autoramentu cudzoziemskiego Władysława IV Wazy nie miało charakteru jednorazowego; doszło do tego w wyniku długotrwałego procesu. W Koronie rozszerzenie przepisów na cały autorament cudzoziemski nastąpił dopiero w 1635 r., co potwierdzają słowa Everharda Wassenberga, który dostrzegł wówczas wdrożone reformy prawa i sądownictwa wojskowego, pozwalające na wprowadzenie ścisłej dyscypliny wojskowej<sup>308</sup>.

Autonomiczna pozycja wojsk trybu cudzoziemskiego w WKsL istniała przez okres hetmanatu Krzysztofa Radziwiłła. Komplementarność artykułów wojskowych dla obu autoramentów potwierdzona została w artykułach z 1635 r., w których nie tylko w hipotezie wymieniono rotmistrzów, poruczników, kapitanów, ale i tematyka przepisów została rozszerzona o problematykę obrony i zdobywania umocnień<sup>309</sup>. Trudno natomiast ocenić sytuację dla 2. poł. XVII stulecia. Wydając drukiem w 1673 r. prawa wojskowe dla armii litewskiej, Michał Kazimierz Pac umieścił w nich własne artykuły wojskowe (będące przeróbką artykułów Krzysztofa Radziwiłła z 1635 r.) oraz artykuły dla wojska cudzoziemskiego i ordynację sądów wojskowych. Układ tego dokumentu wskazuje na istniejący podział prawa w autoramencie narodowym i cudzoziemskim,

<sup>306</sup> H.Ch. Holsten, *Przygody wojenne 1655–1666*, tłum. J. Leszczyński, oprac. T. Wasilewski, red. J. Przewłocki, Warszawa 1980, s. 33, 35, 44–45; M. Nagielski, *Organizacja rajtarii*, s. 197–216.

<sup>307</sup> Z pewnością zaś rajtaria nie stosowała się (przynajmniej do poł. XVII w.) do reguł prawa sądowego opisanego w *Ordynacji sądów wojskowych*. Podczas kampanii wojskowej Janusza Radziwiłła przeciwko Kozakom, przestępstwa popełniane przez rajtarów sądzono według ogólnych zasad istniejących w autoramencie narodowym. Zob. AGAD, AR VI, 36, s. 528.

<sup>308</sup> E. Wassenberg, op. cit., s. 171–175; K. Kwiatkowski, *Dzieje panowania Władysława IV króla polskiego i szwedzkiego*, Warszawa 1823, s. 127.

<sup>309</sup> AGAD, AR II, 1154, s. 1–16; *Polskie ustawy*, s. 232–253.

co potwierdza również konstytucja sejmowa z tego roku<sup>310</sup>. Należy jednak pamiętać, iż artykuły wojskowe Michała Kazimierza Pacy obejmowały wszystkie rodzaje wojsk, a jeden z dodanych wówczas przepisów (art. 75) dotyczył zasad formowania oddziałów dragonii<sup>311</sup>.

Reasumując, hetman wielki litewski świadomie zaprowadził lub umocnił obowiązywanie artykułów cudzoziemskich Władysława IV dla wojsk WKsL. W *Declaratio zdania o wojnie tureckiej* napisanej 10 lutego 1673 r. dużo uwagi poświęcił on autoramentowi cudzoziemskiemu; proponował, aby miejsca oficerskie *dobrym i doświadczonym dawać kawalerom*, organizować jedynie większe jednostki taktyczne – regimenty, znacznie ograniczyć możliwość otrzymywania urlopów. Co najważniejsze, upadek dyscypliny upatrywał w borgowej służbie, *ale że teraz Rzpta co czterć płacić deklaruje, nową z pp. obersterami, dawszy im gotowe ludzie, życzę uczynić kapitulację*<sup>312</sup>. Zdanie to wskazuje, że hetman planował przywrócenie dawnego porządku wojskowego. Poświadczeniem późniejszego zastosowania artykułów w praktyce WKsL jest jedna z trzech zachowanych wersji *Ordynacji sądów wojskowych*, w której na końcu właściwego aktu normatywnego zamieszczono normy prawa materialnego dla żołnierzy wraz z przysięgą składaną dla generała artylerii WKsL<sup>313</sup>. Tym samym kopię artykułów cudzoziemskich wraz z procedurą sądową posiadał litewski generał artylerii dowodzący jednocześnie regimentem cudzoziemskim.

Jak widać, nadal istniała niejednoznaczność w zakresie stosowania rodzaju artykułów wojskowych, a możliwym jej rozwiązaniem było wyraźne dookreślenie w listach przypowiednich (*bestallungu*), jakim prawom żołnierze podlegają. W kancelaryjnych wzorach listów przypowiednich na zaciąg piechoty z 2. poł. XVII stulecia podkreślano, by dyscyplinę żołnierską dowódca utrzymywał *podług trybu i artykułów wojska cudzoziemskiego*<sup>314</sup>.

Sami żołnierze autoramentu cudzoziemskiego walczyli o utrzymanie prawnej odrębności. Niezwykle ciekawy jest pod tym względem opis sytuacji w polskim obozie wojskowym z 1650 r. sporządzony przez Wojciecha

---

<sup>310</sup> VL, t. V, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860, s. 74.

<sup>311</sup> *Polskie ustawy*, s. 260.

<sup>312</sup> *Materiały do dziejów wojny polsko-tureckiej 1672–1676*, wyd. J. Woliński, SMHW 10 (1964), 2, s. 237.

<sup>313</sup> *Polskie ustawy*, s. XX, 273.

<sup>314</sup> VUB, F1-813, strony niepaginowane (wzorcowy list przypowiedni na regiment piechoty z wymienionym dowódcą – Konstantym Wiśniowieckim). Podobna sytuacja miała miejsce w piechocie węgierskiej: AGAD, MK, 192, k. 289v–291.

Miaskowskiego – sędziego podolskiego; relacjonuje on: *Tego com w obozie zastał novum, inauditum et pessimi exempli, przepomnieć nie mogę, iż się cudzoziemcy albo raczej naszyńcy po cudzoziemsku ubrani, już niemal wylamali z jurisdicției hetmańskiej, i sędzić się Sędziemu wojskowemu wedle artykułów wojskowych polskich nie dopuścili, i po wielu alterkacyach ledwo pozwolili, aby ich Sędziowie dwaj przy jednym naszym, i to tylko w Piątek zasiadali* [podkreślenie – K.Ł.]: *tumulty wielkie robili po haśle, hałasy, race, krzyki na polskie wojsko; już w bębny byli uderzyli, na ostatek Bazar wyrabowali*<sup>315</sup>. Autor podkreśla upadek dyscypliny wojskowej w formacjach pieszych, co należy jednak rozpatrywać przez pryzmat antagonizmów obu autoramentów. Na marginesie tych rozważań zaakcentowany został także opór formacji cudzoziemskich wobec stosowania prawa polskiego, czyli artykułów wojskowych aprobowanych przez sejm 1609 r. Być może pod rządami nowego króla podważano (bez rezultatu) dotychczas stosowane przepisy, próbując wprowadzić jednolite sądownictwo, wzmacniające rządy hetmanów<sup>316</sup>. Podobny konflikt miał miejsce pomiędzy dwiema chorągwiami: powiatową (bielską) a pieszą. Rota kozacka nie zgadzała się na nielegalne wobec niej działania oddziału Samuela Juszkiewicza; np. towarzysz Stanisław Lewicki akcentował wyższość prawną swojej jednostki, m.in. podkreślał, iż przeciwnicy *na[d] to pisania artykułów wojskowych niemając poważyli się zająć przypisane im leże*<sup>317</sup>.

W tym czasie nastąpiła zmiana w sposobie stosowania sankcji karnych, bowiem istniejące, wzorowane na regulacjach szwedzkich, były niezwykle represyjne, wprowadzały bardzo często karę śmierci, kary mutylacyjne itp. Błażej Lipowski w 1660 r. podkreślił, iż sankcje określone w przepisach nie powinny być bezkrytycznie przyjmowane i zaproponował wprowadzenie nowych, mniej dotkliwych kar, takich jak stanie na warcie, noszenie muszkietów (sic!), siedzenie na drewnianym osle, przywiązanie do słupa, puszczanie przez szeregi, pryskowanie. Dopiero *na ostatek (gdy kto zasłuży) rozstrzelać, albo inną śmiercią*

<sup>315</sup> *Ojczyste spominki w pismach do dziejów dawnej Polski. Diariusze, relacji, pamiętniki itp. służyć mogące do objaśnienia dziejów krajowych tudzież listy historyczne do panowania królów Jana Kazimierza i Michała Korybuta oraz listy Jana Sobieskiego*, wyd. A. Grabowski, t. II, Kraków 1845, s. 68.

<sup>316</sup> Zob. charakterystykę autoramentu cudzoziemskiego przeprowadzoną przez feldmarszałka Fleminga, gdzie akcentowano posiadanie własnych artykułów wojskowych i regulaminów, dzięki czemu oddziały były mniej uzależnione od władzy hetmańskiej. J.H. Fleming do P. La Saraza, 6 XI 1720, s. 18–21.

<sup>317</sup> НГАБ, ф. 1709, оп. 1, 37, к. 447.

według przewinienia karac<sup>318</sup>. Postulat ten nie został wprowadzony do artykułów wojskowych, prawdopodobnie jednak zaakceptowano go w praktyce sądowej.

Ostatecznie artykuły wojskowe dla autoramentu cudzoziemskiego zmienił August II Mocny<sup>319</sup>. Również wydane przez niego regulacje stanowią niemal nieprzekształconą wersję artykułów wojskowych – tym razem saskich – ogłoszonych przez Jana Jerzego III 30 grudnia 1680 r. w zamku Ortenburg koło Budziszyna<sup>320</sup>.

Podsumowując, na brak oryginalności artykułów dla wojska cudzoziemskiego należy patrzeć z innej perspektywy. Z założenia oddziały te miały odpowiadać wojskom zachodnim, składającym się jednak z własnych poddanych, a zatem prawa oraz regulaminy wojskowe stanowiły instrument upodabniający armię do wzorcowych rozwiązań. Ponadto wprowadzenie artykułów dla autoramentu cudzoziemskiego ograniczyło liczbę stosowanych systemów prawnych w armii.

---

<sup>318</sup> B. Lipowski, *Piechotne ćwiczenie albo wojenność piesza*, Kraków 1660, k. [C<sub>7</sub>].

<sup>319</sup> Różne są jednak podawane daty ich ogłoszenia: 1 XI 1697 lub 22 II 1698 r. W. Organiściak, *Kodeksy*, s. 24; T. Ciesielski, *Armia koronna w czasach Augusta III*, Warszawa 2009, s. 397 i n.

<sup>320</sup> *Corpus Juris Militaris*, t. I, hrsg. J.Ch. Lünig, Leipzig 1723, s. 818.

## VI. Prawo artyleryjskie

Pomijaną przez badaczy dziedziną prawa wojskowego są artyleryjskie artykuły wojskowe. W 1979 r. wspominał o nich Grzegorz Błaszczyk, jednak 19 lat później ten sam autor już nie uwzględniał ich rozwoju<sup>1</sup>. Również Wojciech Organiściak nie bierze pod uwagę artykułów artyleryjskich<sup>2</sup>. Starsze opracowania, które odwoływały się do tych praw, należy już dziś uznać za mocno zdezaktualizowane, warto jednak wspomnieć, że najważniejszymi z nich są prace Konstantego Górskiego i Stanisława Kutrzeby, którzy mieli możliwość przedstawienia pełnego obrazu prawodawstwa artyleryjskiego i praktyki, jako że do 1944 r. w Archiwum Głównym w Warszawie istniało doskonale zachowane i uporządkowane Archiwum Artylerii Koronnej<sup>3</sup>. Po jego zniszczeniu przez Niemców, po stłumieniu powstania warszawskiego, zachowała się jedynie część dawnych danych<sup>4</sup>.

Obecnie najważniejszym opracowaniem dotyczącym artykułów artyleryjskich jest praca Tadeusza Mariana Nowaka, który rzuca nowe światło na

---

<sup>1</sup> G. Błaszczyk, *Artykuły wojskowe i ich rola dla ustroju polskich sił zbrojnych i prawa wojskowego (do końca XVII wieku)*, CPH 21 (1979), 2, s. 84, 93; idem, *Ustawy i artykuły wojskowe Polski i Litwy do 1569 roku*, SMHW 39 (1998), s. 29–76.

<sup>2</sup> Autor posiłkowo wykorzystując różnorodne artykuły wojskowe, zalicza do nich prawa wydawane przez „związki konfederackie, różne formacje wojskowe piechoty, jazdy, kozaków rejestrowych czy marynarki wojennej”. Pominięte są odwołania do artykułów artyleryjskich. W. Organiściak, *Kodeksy wojskowe w Polsce roku 1775*, Katowice 2001, s. 50.

<sup>3</sup> S. Kutrzeba, *Wstęp*, [do:] *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*, oprac. S. Kutrzeba, Kraków 1937; K. Górski, *Historia artylerii polskiej*, Warszawa 1902. Zob. również: J. Kamiński, *Historia sądownictwa wojskowego w dawnej Polsce*, Warszawa 1928.

<sup>4</sup> A. Stebelski, *Akta artylerii koronnej*, [w:] *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. I, Warszawa 1957, s. 168–171.

rozwój tego prawa<sup>5</sup>. Jego analiza dotyczy jednak przede wszystkim spraw organizacyjnych, pomija natomiast wątki historyczno-prawne.

## 1. Powstanie prawa artyleryjskiego

Artyleria do 1637 r. była całkowicie zależna od woli władcy, co przekładało się na organizację puszkarzy i całego korpusu artyleryjskiego, tworzonego *ad hoc* podczas zagrożenia wojennego<sup>6</sup>. Puszkarze, mieszkający w okresie pokoju w największych miastach lub twierdzach, stanowili trzon formowanego na wyprawę zbrojną korpusu<sup>7</sup>. Obok nich powoływano kolejnych puszkarzy i ich pomocników, a dodatkowo także rzemieślników niezbędnych do naprawy lub transportu artylerii<sup>8</sup>.

Powstanie artykułów artyleryjskich należy wiązać z panowaniem Zygmunta Augusta, co potwierdza zachowany z 1765 r. inwentarz dokumentów przechowywanych w Archiwum Artylerii Koronnej<sup>9</sup>. Należy jednak zaznaczyć, że pierwsze regulacje dotyczące dyscypliny wojskowej wprowadzono już w okresie panowania Zygmunta Starego. W momencie przyjęcia w skład oddziałów królewskich zobowiązywano wówczas puszkarzy do złożenia przysięgi według ustalonej w kancelarii monarchy roty<sup>10</sup>. Wiadomo, że przysięgę przeznaczoną dla puszkarzy wydano już w 1520 r., kiedy to Korona prowadziła wojnę z Zakonem Krzyżackim<sup>11</sup>. Uznać należy, iż najstarsze artyleryjskie artykuły wojskowe powstały na bazie przysięg wydawanych dla korpusu artyleryjskiego.

---

<sup>5</sup> T.M. Nowak, *Polska artyleria koronna przed wojną 1655–1660 i podczas jej trwania*, [w:] *Wojna polsko-szwedzka 1655–1660*, red. J. Wimmer, Warszawa 1973, s. 100–126.

<sup>6</sup> Przykładowo: *Listy oryginalne Zygmunta Augusta do Mikołaja Radziwiłła Czarnego*, wyd. S.A. Lachowicz, Wilno 1842, s. 138, 155–156, 217; VL, t. II, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 151, 161; *Zbiór pamiętników do dziejów polskich*, t. III, wyd. W.S. de Broel-Plater, Warszawa 1858, s. 208.

<sup>7</sup> *Rewizja zamku kijowskiego za króla Zygmunta I między rokiem 1543 a 1548 uczyniona*, [w:] *Źródła do dziejów polskich*, t. II, wyd. M. Malinowski, A. Przezdziecki, Wilno 1844, s. 128.

<sup>8</sup> Przykładowo na wyprawę pod Psków zaciągnięto 20 mistrzów puszkarskich i 10 towarzyszy, oraz kowala, stelmachów i szancmistrzów. *Źródła dziejowe*, t. VIII: A. Pawiński, *Skarbowość w Polsce i jej dzieje za Stefana Batorego*, Warszawa 1881, s. 237–238; por. K. Górski, op. cit., s. 44–45.

<sup>9</sup> S. Skrzyński, *Inwentarz archiwum artylerii koronnej z 1765 r.*, SMHW 6 (1960), 1, s. 278.

<sup>10</sup> K. Górski, op. cit., s. 44.

<sup>11</sup> *Juramentum Pixidariorum*, [w:] AT, t. V, Poznań 1855, s. 132. Również w 1559 r. wielki książę litewski nakazywał odbieranie przysięgi od puszkarzy: *Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России*, t. I, Санкт-Петербург 1863, s. 149.



Kształtowanie się artyleryjskich artykułów wojskowych w Koronie i WKsL nie mogło być oderwane od przemian zachodzących w prawie wojskowym w Europie Zachodniej. Podstawową rolę odegrały tu przepisy artyleryjskie wprowadzone w 1444 r. przez Fryderyka III Habsburga, regulujące – co charakterystyczne – nie tylko normy prawa karnego, ale wprowadzające także przywileje dla tej grupy zawodowej. Artylerzyści, którzy byli poszukiwanymi specjalistami, potrafili zachować, a nawet rozszerzyć nadane im kompetencje, co uzewnętrzniało się potwierdzeniem tego aktu przez kolejnych cesarzy. Dopiero wersja artykułów przyjęta przez Karola V uległa petryfikacji i przetrwała aż do XVIII stulecia<sup>12</sup>.

Najstarsze regulacje składały się z dziewięciu punktów. W aspekcie dyscypliny wojskowej najważniejszy był pkt 3, wyłączający puszkarzy spod ogólnego sądownictwa wojskowego. Artylerzysta, który popełnił przestępstwo, mógł być zatrzymany jedynie przez profosa służącego w tym korpusie, a wyrok wydawali jego bezpośredni przełożeni. Rozszerzenie jurysdykcji artyleryjskiej zagwarantowano w pkt 4, gdzie zapewniono wszystkim żołnierzom, którzy schronili się przed wojskowym wymiarem sprawiedliwości przy działach, prawo azylu<sup>13</sup>. Kolejny punkt dotyczył zwolnienia od odpowiedzialności mistrza puszkarskiego, który czterokrotnie chybił celu, jeżeli nigdy wcześniej nie miał do czynienia z powierzonym mu modelem broni. Pozostałe punkty potwierdzały przywileje artylerzystów. Mogli oni brać kobiety i dzieci oraz dobytek na wozy artyleryjskie, przysługiwało im pierwszeństwo przy odbiorze żywności oraz przypadła im w udziale zdobyczny sprzęt artyleryjski oraz dzwony (pkt 6–9)<sup>14</sup>. Reguły

<sup>12</sup> F. Müller, *Die kais. österr. Armee seit Errichtung der stehenden Kriegsheere bis auf die neueste Zeit*, Bd. 1, Prag 1845, s. 114–129; ibidem, Bd. 2, Prag 1845, s. 19–30 (akty normatywne odnotowane na s. 25–30); H.G. Meynert, *Geschichte der K.K. österreichischen Armee: ihrer Heranbildung und Organisation*, Bd. 2, Wien 1854, s. 102–111 (akty normatywne: s. 102–106); A. Dolleczek, *Geschichte der österreichischen Artillerie von den frühesten Zeiten bis zur Gegenwart*, Wien 1887, s. 59–62.

<sup>13</sup> Pkt. 3: „Für jedes Vergehen oder Verbrechen, welches ein der Artillerie Angehöriger verübt, darf er weder vom Feldprofoss, noch von dessen Steckenknechten, sondern nur von seinen eigenen Vorgesetzten gerichtet werden”. Pkt 4: Wenn ein Fußknecht oder Reisiger, von dem Profossen oder dessen Leuten verfolgt, bei der Artillerie Zuflucht suchte und, ein Geschützrohr mit der nackten Hand berührend, den Büchsenmeister um Schutz anrief, so hatte er drei Tage Asylrecht bei der Artillerie, welche aber dafür haftete, dass er nicht flüchtig werde”.

<sup>14</sup> *Freyheiten und Gerechtigkeiten für al Zeyt* (1444), [w:] A. Dolleczek, op. cit., s. 59–60. Por. *Artikel und Freiheiten der löblichen Artillerie und der solchen Zugethanen, wie selbe von Kaiser Carolo V. bestätigt worden*, [w:] F. Müller, op. cit., Bd. 2, s. 25–26; *Articul und freyheiten*

te przekształciły się w prawo zwyczajowe w całej Europie dzięki emigracji zarobkowej niemieckich artylerzystów do innych państwa starego kontynentu<sup>15</sup>.

Fundamentalne znaczenie odegrał **pkt 3 *Freyheiten und Gerechtigkeiten für al Zeyt* z 1444 r., który umożliwił stworzenie odrębnego typu artykułów wojskowych przeznaczonych dla korpusu artyleryjskiego** [podkreślenie – K.Ł.]. W ten sposób najpierw w państwach władanych przez Habsburgów, następnie w całej Rzeszy oraz w niektórych krajach europejskich pojawiły się nowy typ przepisów dyscyplinarnych<sup>16</sup>. Pierwsze normy o charakterze porządkowym na terenie Rzeszy Niemieckiej zaczęto tworzyć już w XV i na początku XVI stulecia. Zakazano wówczas m.in. cudzołóstwa, niemoralnego stylu życia, a dla osób niepodporządkowujących się tym zakazom przewidziano nawet możliwość usunięcia z gildii. Defraudacja sprzętu artyleryjskiego i prochu zagrożona była grzywną, a nawet karą na ciele. Zakazano nocowania poza wyznaczonymi dla artylerzystów miejscami, posługiwania się bronią pod wpływem alkoholu, a nawet uczestniczenia w łupieniu zdobytych miejsc (żołnierze zobowiązani byli do pilnowania dział)<sup>17</sup>. Wytworzyły się również charakterystyczne dla puszkarzy rodzaje sankcji. Kara śmierci mogła być zastosowana jedynie po uprzednim wydaleniu z korpusu. Przeważnie stosowano bardzo łagodne kary: pieniężne, pozbawienia wolności (aresztu), siedzenia na dziale oraz szereg sankcji dyscyplinarnych, jak kilkugodzinne noszenie sprzętu artyleryjskiego (łopaty, motyki, kule itp.)<sup>18</sup>.

Wiadomości o powyższych regulacjach, jak i o później ogłaszanych w Rzeszy regulacjach, docierały do Korony i WKsL dwoma kanałami. Po pierwsze,

---

*der loblichen Artillerie und deroselben Zugetanen*, [w:] *Corpus Juris Militaris*, t. I, Leipzig 1723, hrsg. wyd. J.Ch. Lünig, s. 5 (tam też rota przysięgi).

<sup>15</sup> Zob. A. Hohenzollern, *Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych*, BK, 669, k. 101–103; A.И. Лобик, *Артиллерия в царствование Ивана Грозного*, [w:] „В кратких словесах многой разум замыкающе...”: Сборник научных трудов в честь 75-летия профессора P.Г. Скрынникова, Санкт-Петербург 2007, s. 285–304.

<sup>16</sup> Wzorce te przejęto m.in. w Prusach-Brandenburgii, Rzeczypospolitej szlacheckiej czy w Rosji. Natomiast artykułów artyleryjskich nie było na terenie Wysp Brytyjskich oraz w Szwecji. Oczywiście we wszystkich krajach istniały różnego rodzaju instrukcje lub regulaminy podejmujące problematykę artyleryjską. Przykładowo zbiór regulacji dotyczących tego rodzaju formacji w Szwecji: SRS, SkS, E 8672, karty niepaginowane [k. 1–5]. Por. П.О. Бобровский, *Состояние военного права в западной Европе в эпоху учреждения постоянных войск*, Санкт-Петербург 1881, s. 193–195 i n.

<sup>17</sup> A. Dolleczeck, op. cit., s. 61–62; *Regeln, wornach die Büchsenmaister ihre Schuldigkeit ablegen sollen*, [w:] F. Müller, op. cit., Bd. 2, s. 27–28.

<sup>18</sup> A. Dolleczeck, op. cit., s. 120.

dzięki kontaktom z Zakonem Krzyżackim, później zaś z Księstwem Pruskim. Doskonale obeznany z regulacjami artyleryjskim był Albrecht Hohenzollern, który w *Księgach o rycerskich rzeczach* szczegółowo podjął tę problematykę<sup>19</sup>. Zaakcentować należy, że strona krzyżacka już w konflikcie z lat 1519–1521 używała artykułów wojskowych dla artylerzystów (zob. il. 13)<sup>20</sup>. W tym czasie w polskiej przysiędze składanej przez puszkarzy brakowało odwołania do analogicznych aktów normatywnych<sup>21</sup>. Niewątpliwie wodzowie w Koronie i WKsL mogli rozwiązania zakonne recypować, choć brak na to jednoznacznych dowodów.

Drugie potencjalne źródło recepcji stanowili zagraniczni (przede wszystkim niemieccy) puszkarze i rzemieślnicy, którzy zaciągali się do armii Jagiellonów. Przykładowo na czas kampanii przeciwko Moskwie w latach 1534–1536 udało się zwerbować fachowca, który według słów Olbrachta Gasztołda: *служил на дворе царском и на дворе короля чешского*<sup>22</sup>. Informacja ta nie przemawia wprawdzie za stosowaniem niemieckich artykułów artyleryjskich w armii litewskiej, lecz niewątpliwie dowodzi znajomości niemieckich praw wydanych dla puszkarzy<sup>23</sup>.

O sile i rozpowszechnieniu ukształtowanego zwyczajowego prawa artyleryjskiego opartego na wzorcach niemieckich (habsburskich) może świadczyć niedatowany, pochodzący z XVII stulecia, dokument zatytułowany *Nauka i rząd puszkarski*. W akcie tym odnotowano prawa i reguły dyscypliny stano-

<sup>19</sup> A. Hohenzollern, *Die Kriegsordnung des Markgrafen zu Brandenburg Ansbach und Herzogs zu Preussen Albrecht des Älteren – Königsberg 1555*, hrsg. H.J. Bömelburg, B. Chiari, M. Thomae, Braunschweig 2006, s. 203–218.

<sup>20</sup> *Artikelbrief f. die Zeugmeister u. die ihnen unterstellten Leute*, GStA, Ordensbriefarchiv, 24536, k. 1–6; *Instruktion f. einem Artilleristen*, [w:] *Regesta historico-diplomatica ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198–1515*, pars I, vol. 3: 1511–1525, hrsg. E. Joachim, W. Hubatsch, Göttingen 1973, nr 254532, s. 290. Oba dokumenty pochodzą z 1520 r.

<sup>21</sup> *Juramentum Pixidariorum*, [w:] AT, t. V, s. 132. W Rzeszy rota przysięgi brzmiała: „So schwören wir denn unserem Herrn dem ... römisch deutsche Majestät, für gegenwärtigen Kriegszug (so und soviel Monat) und so lange, als derselbig währt, alle vorgelesenen Artikel; es sei vom oder zum Feind, zu Wasser oder Land, auf Züge oder Wacht, wo es die Nothdurft erfordert, stet und fest zu halten, auch ohne arge List, als lang unser Leib und Leben währt. Das wolle Gott Vater, Sohn und der heilige Geist? A. Dolleczek, op. cit., s. 62.

<sup>22</sup> Zygmunt I Stary do O. Gasztołda, Wilno 1 VIII 1534, [w:] *Памятники истории Восточной Европы. Источники XV–XVII вв.*, t. VI: *Радзивилловские акты из собрания Российской национальной библиотеки, первая половина XVI в.*, Сост. М.М. Кром. Москва–Варшава 2002, s. 103.

<sup>23</sup> Wydane na czas wyprawy (1535–1536) artykuły obowiązywały jedynie litewską służbę ziemską oraz towarzyszących jej rzemieślników. BK, 1535, art. 24, k. 70.

wiące bezpośrednią recepcję omówionych w niniejszym podrozdziale norm. Również dzieło Andrzeja dell’Aqua z 1623 r. wprowadzało przepisy mające obowiązywać w szkole artyleryjskiej, które są zbieżne z uchwalonymi przez Karola V przepisami z 1526 r.<sup>24</sup>

## 2. Prawa i obowiązki puszkarzy do 1567 r.

Najstarsze znane przepisy poświęcone puszkarzom wydał drukiem Stanisław Kutrzeba, uzupełniając je informacją, że powstały one 3 sierpnia 1557 r.<sup>25</sup> Datacja ta wymaga jednak sprostowania. Ustalenia Kutrzeby wynikały z umieszczenia artykułów w rękopisie przechowywanym w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego zaraz po *Porządku praw rycerskich* – wydawca uznał, że oba akty normatywne zostały uchwalone na tę samą wyprawę zbrojną do Inflant<sup>26</sup>. Tymczasem wydaje się, iż artykuły, o których mowa, były wprawdzie stosowane w 1557 r., lecz powstały wcześniej, ogłoszono je prawdopodobnie w latach 1548–1556. Czyż bowiem nie dziwiłby fakt, że artykuły dla puszkarzy wydane specjalnie na wyprawę pozwolską nie zawierały norm prawnych dotyczących działań bojowych i życia obozowego (precyzyjniej: na 32 artykuły jedynie dwa przepisy prawne – art. 18 i 19 – odwołują się do czasu wojny<sup>27</sup>)? Co więcej, we wstępie brak informacji o zbliżającej się wyprawie zbrojnej (informację taką odnotowano przy wydaniu artykułów z 1567 r.<sup>28</sup>), zapewne więc podstawowym motywem ich wydania była konieczność wprowadzenia uprzywilejowanej pozycji prawnej puszkarzy królewskich, *aby się oni wiernie a obyczajnie i mężnie; przodkiem przysięgę, jako tu stoi, pisaną, (...) a potem wedle artykułów tych im wydanych i naznaczonych przez ten list nasz, sprawowali, rządząli*<sup>29</sup>. Odwołania do panowania Zygmunta Augusta jednoznacznie wska-

---

<sup>24</sup> BK, 983, k. 204–204v; A. dell’Aqua, *O zgromadzeniu i szkole puszkarów*, wyd. T. Nowak, SMHW 4 (1958), s. 545–571; A. Dolleczek, op. cit., s. 119–120. Oczywiście artykuły cesarskie były bardziej syntetyczne i liczyły zaledwie 17 jednostek redakcyjnych, ale główne odnotowane tam zasady znajdują się również w dziele Andrzeja dell’Aqua.

<sup>25</sup> *Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 74–78.

<sup>26</sup> S. Kutrzeba, *Wstęp*, [do:] *ibidem*, s. IX, 74.

<sup>27</sup> Pierwszy z nich podkreśla, by każdy „puszkarz ma być bogobojnym a czasu potrzeby trzeźwym”; drugi artykuł zakazuje posiadania kobiet (z wyjątkiem żon) w obozie wojskowym.

<sup>28</sup> K. Górski, op. cit., s. 63.

<sup>29</sup> *Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 74.

zują, że dokument nie może pochodzić sprzed 1548 r., prawdopodobnie powstał więc około 1550 r., a poświadcza to treść przysięgi odnalezionej przez Konstantego Górskiego, bardzo podobna do zamieszczonej w artykułach<sup>30</sup>.

Koresponduje z artykułami puszkarskimi również dokument wydany w 1552 r., w którym król rozdysponował puszkarzom zadania: część miała zostać w Krakowie, pozostałych zaś wysłano na wyprawę wojenną pod Braclaw. Dla tych drugich wydano specyficzny dokument pt. *Spisanie chowania puszkarczów z ich pomocniki*<sup>31</sup>, doskonale komponujący się z artykułami artyleryjskimi z lat 1548–1556, jako że zawiera on regulacje administracyjne, pomijając zupełnie kwestię dyscyplinarną. Wyznaczono w nim m.in. wyżywienie, jakie mają otrzymać puszkarze, płacę itp.<sup>32</sup>

Analiza wprowadzonych przez Zygmunta Augusta przepisów wskazuje na dominację zwyczaju i instytucji cechowych. Charakterystyczna jest przede wszystkim skrzynka cechowa, do której wrzucano zasądzone kary pieniężne, część pensji, następnie zaś wykorzystywano zgromadzone tam fundusze na potrzeby socjalne (związane ze starością, kalectwem czy chorobą puszkarczy)<sup>33</sup>. Uwypuklono również strukturę organizacyjną, przewidującą nadrzędność mistrza nad podległym mu czeladnikiem, co upodobniło te artykuły do rzemieślniczych statutów cechowych i sprawiło, że niewiele miały one wspólnego z utrzymaniem dyscypliny wojskowej<sup>34</sup>. A jednak można zaryzykować twierdzenie, że taka fasada miała stanowić próbę przełamania cechowych regulacji i zwyczajów oraz wyodrębnienia specjalnej grupy królewskich puszkarzy<sup>35</sup>.

<sup>30</sup> Dokumenty różniły się użytym językiem, o ile wcześniej występujące roty były zapisywane po łacinie, o tyle w czasach Zygmunta Augusta wprowadzono język polski. K. Górski, op. cit., s. 44; *Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 74.

<sup>31</sup> *Spisanie chowania puszkarczów z ich pomocniki, furmanów także z działy z kulami i prochy jadące do wojska pod Braclaw*, [w:] K. Górski, op. cit., s. 256–257. Akt normatywny sporządził 7 VI 1552 r. kanonik krakowski i notariusz królewski Rafał Wargowski.

<sup>32</sup> W dokumencie użyto termin „myto” na określenie płacy dla pomocników puszkarzy, które słowo wystąpiło również w art. 17 analizowanych praw. *Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 77.

<sup>33</sup> Ibidem, art. 2, 4, 5, 11–13, 17, 24–32, s. 75–78; por. K. Bąkowski, *Dawne cechy krakowskie (z rycinami)*, Kraków 1903, s. 35, 38–40, 50, 61–67.

<sup>34</sup> Por. K. Koranyi, *Burżuazja a armia (do początku XX w.)*, „Państwo i Prawo” 5 (1950), 11, s. 8; В.В. Каляда, *Артыкулы пушкарске 1557–1567 гг. як крыііцыцы вайскавага заканадаўства Вялікага Княства Літоўскага*, [w:] *Леў Сянега (1557–1633 гг.) і яго час*, рэд. С.В. Марозав, Гродно 2007, s. 184–186.

<sup>35</sup> Dokument dotyczy puszkarzy, którzy złożyli przysięgę królowi, wchodząc tym samym w skład tej organizacji. Ich zadaniem była obsługa dział i wyrób prochu. Podobne obowiązki

Na czele tej formacji stawał powołany przez króla cejgmistrz, cejgwort lub inny wyznaczony ku temu oficer<sup>36</sup>. Urzędnikowi temu przydany był cejgpisarz<sup>37</sup>, dla którego Andrzej dell’Aqua w swej pracy z 1623 r. przewidywał zadanie prowadzenia rejestrów *skrzynki braterskiej o pieniądzach, które będą dochodzić do skrzynki i wydawać na potrzebę braterską*. Oprócz tego przewidziany był *śługa*, który miał pełnić funkcje woźnego: powinien roznosić pozwy, zwoływać na zebrania, przekazywać pieniądze chorym itp.<sup>38</sup>

W artykułach Zygmunta Augusta wprowadzono zasady pogłębiające posłuszeństwo puszkarzy królewskich poprzez zmuszenie ich do przyjęcia przynajmniej niektórych elementów dyscypliny wojskowej. Mistrzów zobowiązano z kolei do obecności na naradach (pod karą grzywny) i zakazano im opuszczania miasta w nocy (pod groźbą pozbawienia wolności)<sup>39</sup>.

Szczególną uwagę skupiono na zawiązywaniu i likwidacji umowy dotyczącej służby u króla. Zaciąg artylerzystów mógł odbywać się na dwa sposoby. Pierwszy polegał na kształceniu młodzieży, co wiązało się z likwidacją przywilejów cechowych: mistrz nie mógł przyjąć czeladnika bez pozwolenia cejgmistrza i cejgwarta<sup>40</sup>. Mistrz nie zabierał też pieniędzy za naukę, miał obowiązek przekazywać je do puszkki cechowej. Przyjęty w wyniku tego rodzaju

---

przypadają puszkarzom miejskim, również zorganizowanym w cechy o podobnych powinnościach. Mimo pozornego podobieństwa, nie należy ich mylić. Przykładowo: M. Chmielewski, *Cech ślusarski i puszkarzki w Warszawie w XVIII-ym wieku*, Warszawa 1927, passim; J. Lilejko, *Życie codzienne w Warszawie za Wazów*, Warszawa 1984, s. 136. Sejm traktował puszkarzy miejskich jak zwykły cech, opodatkowując ją na zasadach ogólnych. VL, t. III, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 284, 302.

<sup>36</sup> Wprowadzenie tego rozwiązania postulował m.in. Stanisław Łaski (*Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace naukowe i dyplomatyczne*, wyd. M. Malinowski, Wilno 1864, s. 30): „Ma być ieden najwyższy sprawca nad tym y nad wszystkimi puszkarzmi y strzelcy, który strzelbę, y to co ktemu należy wszystko to w rękę, y w porządzeniu swym ma mieć na wielkiej y dobrej pieczy”.

<sup>37</sup> Wydaje się, że przepisy te stanowiły odzwierciedlenie praktyki wykształconej podczas panowania Zygmunta I. W 1531 r. mianowano pierwszego cejgmistrza (starszego nad armatą – Jana Staszковского). Spis puszkarzy z 1547 r. również odnotowywał wśród 14 osób, jednego cejgwarta i cejgpisarza. K. Górski, op. cit., s. 45–47, 53.

<sup>38</sup> A. dell’Aqua, op. cit., s. 545.

<sup>39</sup> *Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 2–4, 7, s. 75.

<sup>40</sup> Należy podkreślić, iż regulacje te były zgodne z koncepcją Albrechta Hohenzollerna (BK, 669, k. 82v.), który uważał, iż przyjmowanie i odprawianie ludzi służących w artylerii powinno być powierzony jedynie cejgmistrzowi.

zaciągu uczeń zostawał najpierw pomocnikiem, a dopiero zdobywszy pewne doświadczenie w *polu*, mógł zostać puszkarzem<sup>41</sup>.

Drugą formą rekrutacji stanowiło przyjęcie doświadczonego artylerzysty – puszkarze najpierw go gościli, następnie cejgmistrz egzaminował i ewentualnie polecał królowi<sup>42</sup>. Zwyczaj przyjmowania puszkarzy na służbę przez władzę, który wyznaczał im żołd i miejsce pobytu, był już rozpowszechniony w okresie panowania Zygmunta I Starego<sup>43</sup>. Obie formy zatrudniania artylerzystów pozwalały na utrzymanie należytego poziomu wyszkolenia oraz regulowały liczbę puszkarzy niezbędnych królowi<sup>44</sup>. W czasach Zygmunta Augusta w artylerii służyło 12–17 osób, a podczas wyprawy zorganizowanej w 1557 r. udało się zaciągnąć aż 24 puszkarzy i 30 pomocników<sup>45</sup>.

Również zakończenie służby odbiegało od wzorca cechowego. Wypowiedzenie musiało nastąpić z trzymiesięcznym wyprzedzeniem, przy czym puszkarze otrzymywali zapewnienie, iż *jeśli by był zatrzyman dłużej krom żadnej przyczyny a on by w tym odjechał, nie ma to szkodzić na czci jego*. W razie kalectwa któregoś z puszkarzy zobowiązywano pozostałych do utrzymywania inwalidy z puszkarskiej, co stanowiło typowe rozwiązanie w organizacjach rzemieślniczych<sup>46</sup>. W ten sposób regulacje umożliwiały pozbywanie się nieudol-

<sup>41</sup> *Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 14–15, 17 s. 76–77. W XVII w. istniał już zwyczaj, iż mistrz otrzymywał od ucznia wynagrodzenie w wysokości dwumiesięcznego żołdu, natomiast wraz z pierwszym doświadczeniem wojennym płacił dla kompanii 1 zł. *Nauka i rząd puszkarski*, BK, 983, k. 204, art. 1, 5.

<sup>42</sup> *Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 12–13, 16, s. 76. Prawdopodobnie pomysłodawcą normy był Jan Tarnowski. Zob. [J. Tarnowski], *Rada sprawy wojennej*, [w:] *Zbiór pamiętników do dziejów polskich*, t. II, wyd. W.S. de Broel-Plater, Warszawa 1858, s. 242: „Przełożony nad strzelbą niech pilnuje, upatruje i bada się, jakiego mu puszkacza do służby przyjąć, gdzie pierwiej i jaką sławą służył, jeśli kiedy był w polnej bitwie, albo w dobywaniu zamku, alboteż w jakiej osadzie, jeśli służył, miałliby też list świadczony swej wiary, któremu się przypatrzeć dobrze, zgodzi-li się z jego powieścią (...); takie badanie bardzo jest potrzebne, gdy się ich wiele za mistrzów udaje, a nie umieją nic w rzeczy, ledwo nabić i strzelić”.

<sup>43</sup> AT, t. III, Poznań 1853, s. 331; AGZ, t. X, wyd. K. Liske, Lwów 1884, s. 82, 93, 99, poz. 1234, 1405, 1492. Informacje o przyjmowaniu puszkarzy w 2 poł. XV stulecia: J. Senkowski, *Materiały archiwalne do historii organizacji polskiej siły zbrojnej w drugiej połowie XV wieku przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie*, SMHW 1 (1954), s. 514–515, 517–518.

<sup>44</sup> *Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace*, s. 30.

<sup>45</sup> K. Górski, op. cit., s. 62–63.

<sup>46</sup> *Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 21–22, 28, s. 77–78; K. Bąkowski, op. cit., s. 38–40.

nych artylerzystów i utrzymanie potrzebnych, nawet wbrew ich woli, w czasie wojny, a ponadto zdejmowały z króla obowiązek łożenia na chorego lub kalekiego puszkarza.

Wszystko to wskazuje, że omawianego aktu normatywnego nie można utożsamiać z artykułami wojskowymi *sensu stricte*, a raczej należy widzieć w nim **regulamin służby puszkarzy królewskich** [podkreślenie – K.Ł.]. Zawarte w nim przepisy najczęściej pozbawione są sankcji, a jeśli już jakieś przewidziano, to przeważnie kary o charakterze porządkowym – polegające na uiszczeniu grzywny do skrzynki cechowej<sup>47</sup>, rzadko kary pozbawienia wolności<sup>48</sup>. Również zakres osobowy dotyczył jedynie puszkarzy, zupełnie pominięto natomiast rzemieślników czy woźniców, niezbędnych przy transporcie dział.

Jakie zatem reguły porządkowe stosowano podczas wyprawy pozwolskiej? W artykułach Zygmunta Augusta z lat 1548–1556 znalazły się szczątkowe regulacje dotyczące wojen, co wskazuje, iż korpus artyleryjski podlegał ogólnym regułom dyscypliny wojskowej (artykuły wojskowe), co zgodne było z poglądem Jana Tarnowskiego – zwolennika bezpośredniego podporządkowania artylerii hetmanowi<sup>49</sup>. Hipotezę taką wydaje się potwierdzać również art. 19, zakazujący trzymania podczas wyprawy innych kobiet niż żony. Podkreślono w nim, że puszkarz, który przeciwko tej normie wystąpi, *ma być karan i niewiasta z wojska wywiedziona z przyzwoleniem i wiadomością nawyższego hetmana*<sup>50</sup>. Warto też zwrócić uwagę na pojawiające się w tym miejscu odwołanie do sądownictwa hetmańskiego przy jedynym przestępstwie dotyczącym prowadzenia działań wojennych; kilkanaście lat później, w 1567 r., puszkarze uzyskali przywilej wyłączenia ich jurysdykcji spod sądów hetmańskich<sup>51</sup>.

Omawiany akt z kilku powodów wyróżniał się na tle artykułów hetmańskich. Po pierwsze, z chwilą jego ogłoszenia **artylerzyści otrzymali przepisy**

---

<sup>47</sup> J. Muszyński, *Przestępstwo wojskowe a przewinienie dyscyplinarne w polskim prawie wojskowym*, Warszawa 1967, s. 108–109, uważa, iż uiszczanie kar pieniężnych miało charakter pozasądowy.

<sup>48</sup> Zob. *Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 7, 11, s. 75–76; B.B. Каляда, op. cit., s. 184–185.

<sup>49</sup> J. Tarnowski, *Consilium rationis belicae*, wyd. T.M. Nowak, Warszawa 1987, s. 45, 47, uważa, iż dowódcą nad armatą powinien być hetman polny.

<sup>50</sup> *Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 19, s. 77.

<sup>51</sup> Ta sama, cytowana wyżej norma w redakcji z 1567 r. brzmi: „a gdzieby się takowe więc wszeteczne niewiasty tam bawić chciały, tedy od przełożonego od arklariej odpędzone a odegnane być mają”. *Artykuły dla puszkarzy*, [w:] *ibidem*, art. 8, s. 141.



**wydane na czas nieokreślony** [podkreślenie – K.Ł.]. Późniejsze akty normatywne dotyczące artylerii związane były z przestępstwami popełnionymi podczas działań wojennych, w niewielkiej tylko części pokrywały się z normami uchwalonymi w artykułach z lat 1548–1556. Można postawić tezę, że część przepisów – dotycząca przywilejów i organizacji puszkarzy – mogła obowiązywać do początków czasów stanisławowskich, bowiem jeszcze inwentarz artylerii koronnej z 1765 r. jako najważniejszy dokument odnotowywał wspomniane artykuły<sup>52</sup>. Dowód na to znaleźć można również w traktacie Andrzeja dell’Aqua *O zgromadzeniu i szkole puszkarzy Króla JMości Zygmunta III*, w którym autor opisuje przepisy dla bractwa puszkarzy pod wezwaniem św. Barbary – zadziwiająco zgodne z regulacjami Zygmunta Augusta<sup>53</sup>. Dopiero postępująca militaryzacja zawodu artylerzysty została potwierdzona wprowadzeniem przez Alojzego F. Brühla regulaminu dla artylerii o charakterze *stricte* wojskowym<sup>54</sup>.

Kolejnym wyróżnikiem artykułów artyleryjskich na tle praw wojskowych było ich **obowiązywanie zarówno na terenie Korony, jak i Wielkiego Księstwa Litewskiego** [podkreślenie – K.Ł.]. Zygmunt August wprost przypisał artykuły do *państw naszych w Koronie Polskiej i Wielkim Księstwie Litewskim*<sup>55</sup>, co należy uznać za całkowicie zrozumiałe, jeśli wziąć pod uwagę niewielką liczbę odbiorców tych norm. Interesujące, iż brak odrębnych przepisów dotyczących cyklicznego czytania przepisów, które obowiązkowo pojawiały się innych artykułach wojskowych. Być może zagadkę tę wyjaśnił Andrzej dell’Aqua, który odnotował praktykę organizacyjno-prawną stosowaną w cekhauzach. Według niego w tych budynkach znajdowała się tablica, *na której napisane będą powinności braterskie na miejscu osobnym, gdzie ją każdy obaczy i przeczytać będzie mógł*<sup>56</sup>. Jest to bardzo prawdopodobny i –jak się wydaje – naturalny sposób przekazywania wiedzy o przepisach, jako że zdecydowana większość artylerzystów posiadała umiejętność czytania i pisania.

Odrębne reguły organizacyjno-prawne istniały natomiast w Prusach Książęcych. Stworzył je w 1. poł. XVI w. Albrecht Hohenzollern i zawarł w dziele

<sup>52</sup> S. Skrzyński, op. cit., s. 278.

<sup>53</sup> A. dell’Aqua, op. cit., s. 534–571; BK, 663, k. 220–232; K. Górski, op. cit., s. 99.

<sup>54</sup> A.F. Brühl, *Powinności Koru Artylerii Narodowej (...) przyjęte na Komisji Wojskowej koronnej czytane i podpisane na sessji delegacyney dnia 6 maja 1774 roku, a na tymże Seymie od skonfederowanych stanów Rzeczypospolitej Polskiej aprobowane*, Warszawa 1790.

<sup>55</sup> *Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 74.

<sup>56</sup> A. dell’Aqua, op. cit., s. 549.

zatytułowanym *Księgi o rycerskich rzeczach, a sprawach wojennych*. W regulacjach tych szczególną uwagę poświęcono artylerii, jako że rola fortyfikacji w państwie dawnego Zakonu Krzyżackiego pozostawała nie do przecenienia. Autor nie tylko skupił się na opisie rodzajów armat oraz sposobu ich wykorzystania podczas wojen, ale – co zdarzało się sporadycznie – szczegółowo przedstawił organizację artylerii z przepisami dotyczącymi artylerzystów oraz rotami przysięg<sup>57</sup>.

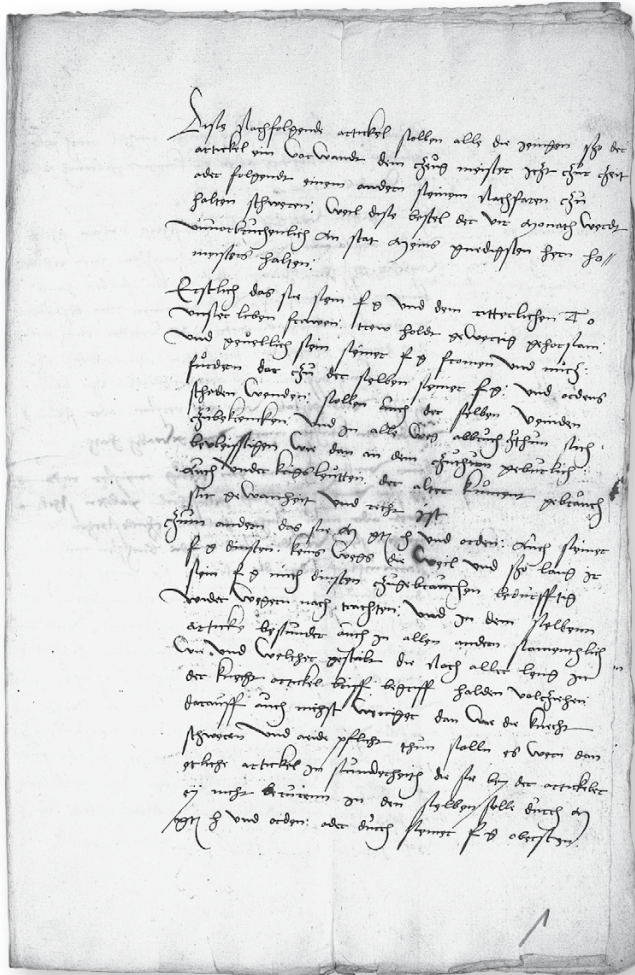
Albrecht Hohenzollern zakwestionował szereg reguł wprowadzonych przez cesarzy. Uczynił to pod wpływem osobistych doświadczeń, mając być może na uwadze wojnę z lat 1519–1521, kiedy stosowano odrębne artykuły artyleryjskie (zob. il. 13)<sup>58</sup>. Książę starał się narzucić artylerii ściślejsze ramy dotyczące dyscypliny wojskowej. Zlikwidował prawo artyleryjskie, wprowadził zasadę, iż wobec osób należących do *arklaryjej tym sposobem postępowano* [sądzono] *jako artykuły opisane pieszych ludzi uczą* [podkreślenie – K.Ł.]. Książę wprowadził jednak szereg specjalnych przepisów, wolności, praw, zorganizował również specjalne sądownictwo i artyleryjskie organy porządkowe, dzięki czemu mówić można o odrębnych regulacjach artyleryjskich. Bardzo istotnym było to, iż – w przeciwieństwie do praw cesarskich – przewidziano możliwość stosowania kary śmierci. Wobec przestępców przewidziano instytucję tymczasowego aresztowania: *Kiedy zasię który w arklaryjej szkodę jaką uczyni nad zakazanie, jako wszystkim wobec wedle listu z artykułami pod przysięgą zakazanemi obwieszane bywa, a zwłaszcza w rzeczach, które na gardle bywają karane, tedy profos taką osobę (...) pojmać a w pięciach zamknąwszy do wozu któregokolwiek przykować ma albo gdzie indzie opatrzenie wsadzić do dalszego rozkazania ceugmistrzowego*<sup>59</sup>. Książę przewidywał karę śmierci m.in. w przypadku złamania przysięgi lub przyjmowania służby w kilku oddziałach.

---

<sup>57</sup> A. Hohenzollern, *Księgi*, BK, 669, k. 82v–83v.

<sup>58</sup> Idem, *Die Kriegsordnung*, s. 213–214: „Byłem przy jednej potrzebie wojennej czasu trwoigi (...) ślubuję, że był tam nierząd”. Wynikało to z nadmiernych przywilejów i braku nadzoru nad korpusem artyleryjskim. Prowadziło to do tego, iż większość osób służących w korpusie artyleryjskim służyła również w poszczególnych oddziałach („też pod czas pod trzema i czterema proporcami żołdy brali”). Por. *Artikelbrief f. die Zeugmeister u. die ihnen unterstellten Leute*, GStA, Ordensbriefarchiv, 24536, k. 1–6; *Instruktion f. einem Artilleristen* oraz *Artikelbrief f. die Zeugmeister u. die ihnen unterstellten Leute*, [w:] *Regesta*, nr 254532, s. 290.

<sup>59</sup> A. Hohenzollern, *Die Kriegsordnung*, s. 204–218 (cytat: ibidem, s. 214). Interesujący sposób wymyśliłi Kozacy, którzy czasem przykuwali puszkarzy do dział. J. Bielski, *Dalszy ciąg kroniki polskiej zawierającej dzieje od 1587 do 1598*, wyd. F.M. Sobieszczański, Warszawa 1851, s. 262.



13. Artykuły wojskowe dla artylerzystów Zakonu Krzyżackiego  
z okresu wojny z Koroną 1519–1521 – GStA, Ordensbriefarchiv, 24536

Bardzo rzadkie są informacje dotyczące praktyki stosowania prawa artyleryjskiego, tym bardziej więc warto przytoczyć najsłynniejszy incydent, który miał miejsce podczas wjazdu Zygmunta II Augusta w 1552 r. do Królewca. Kiedy na rozkaz Albrechta Hohenzollerna, chcącego uczcić swego suzerena, wystrzelono z dział, jeden pocisk ugodził w głowę młodego księcia Wiśniowieckiego, *aż na króla mózg wyskoczył*. Przeprowadzona inkwizycja wykazała, że przyczyną niefortunnego wypadku był proch rozsypany pod armatą, który zajął się ogniem i zmienił pozycję lufy. Za to zdarzenie puszkarza skazano

na karę śmierci, jednak Zygmunt August miał zaprotestować: *nieśluszenie byłoby, aby puszkarz za niepostrzeżenie swoje miał być śmiercią karany*. Można mieć wątpliwości co do tej nadzwyczajnej łaskawości króla, a nawet zaryzykować tezę, że jednak jego stanowisko nie było tak jednoznaczne, skoro oskarżony musiał uciekać z więzienia w obawie utraty życia<sup>60</sup>. Opis ten potwierdza, iż wobec puszkarzy w Prusach Książęcych stosowano tymczasowe aresztowanie i karę śmierci.

Pomiędzy omówionymi wyżej prawami koronnymi a pruskimi daje się zauważyć nieznaczną korelację: po pierwsze, zbliżona jest rota przysięgi; po wtóre, identycznie określono akt prawny („list uprzywilejowany”)<sup>61</sup>. Same artykuły tylko w niektórych przypadkach są zbieżne – pewne podobieństwo można dostrzec przede wszystkim w kwestiach związanych ze śmiercią puszkarza oraz w przepisach o zaciąganiu i zwalnianiu ze służby jedynie za wiedzą przełożonego artylerii. W obu przypadkach przyjęto, iż w czasie działań wojennych puszkarze nie posiadają, tak jak było to praktykowane w państwach habsburskich, odrębnych artykułów artyleryjskich.

Znacznie większe są natomiast różnice, które wynikają z różnego zakresu przedmiotowego obu aktów: o ile bowiem przepisy Zygmunta Augusta prezentują organizację puszkarzy, o tyle książę pruski stworzył zbiór przepisów mających na celu utrzymanie dyscypliny *strictae* wojskowej. Znamienne, iż Hohenzollern nie stosował instytucji skrzynki cechowej, co szczególnie widać w sytuacji śmierci puszkarza. Zygmunt August organizacją pogrzebu denata pozbawionego rodziny obarczył cech, który następnie miał rzeczy zmarłego spieniężyć i uzyskaną kwotę przekazać do skrzynki<sup>62</sup>. W Prusach organizacją pogrzebu miał zajmować się dowódca, a pieniądze przejmował profos<sup>63</sup>.

---

<sup>60</sup> M. Murinius, *Kronika mistrzów pruskich*, oprac. Z. Nowak, Olsztyn 1989, s. 239–240; M. Bielski, *Kronika*, t. II, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1856, s. 1113–1114.

<sup>61</sup> A. Hohenzollern, *Księgi*, BK, 669, k. 94; *Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 74.

<sup>62</sup> Było to istotny przywilej puszkarzy, którzy pochodzili najczęściej z zagranicy, tym samym często zdarzało się, iż pozostawiali oni majątek bez spadkobierców. Tak było m.in. w 1532 r., kiedy to Zygmunt I Stary nadał hetmanowi Janowi Tarnowskiego cały majątek nieruchomy i ruchomy po puszkarzu Hanuszu. *Archiwum ksiąząt Sanguszków w Sławiccie*, t. V: 1513–1547, wyd. B. Gorczak, Lwów 1897, s. 261.

<sup>63</sup> *Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 29–31, s. 78; A. Hohenzollern, *Księgi*, BK, 669, k. 94.

Kolejną różnicą było stworzenie na terytorium Hohenzollerna całościowej organizacji artyleryjskiej z rozbudowanym sztabem (cejmistrzem polnym, cejmistrzem, szančnímistrzem, oboźnym, profosem, pisarzem), puszkarzami i osobami niezbędnymi przy wykorzystywaniu działa (furmani, szancknechci itp.), gdy tymczasem w Koronie akt normatywny dotyczy jedynie organizacji puszkarzy i ich pomocników. Podsumowując, jeszcze w połowie XVI stulecia rozwiązania stosowane w państwach Habsburgów, Hohenzollerów i Jagiellońców znacznie się między sobą różniły.

### 3. Artyleryjskie artykuły wojskowe z 1567 r.

Rewolucyjna przemiana organizacyjno-prawna w artylerii nastąpiła w 1567 r., kiedy ogłoszono *Artykuły dla puszkarzy*. Był to owoc szeroko zakrojonych przygotowań przed wyprawą radoszkowicką, które – z uwagi na plany oblegania pogranicznych miast – nie ominęły również prawa artyleryjskiego<sup>64</sup>.

Mimo że artykuły te są obecnie najbardziej rozpowszechnioną wersją artykułów artyleryjskich<sup>65</sup>, nie zachował się oryginał, a nawet współczesna kopia tego dokumentu, co może podawać w wątpliwość wiarygodność znanej historykom wersji. Jedyne dostępne jego odpisy pochodzą z *Rozmaitości Naukowych* wydanych w 1828 r.<sup>66</sup>

Na podstawie daty i miejsca wydania – 20 listopada 1567 r. w Lebiedzie<sup>67</sup> – można ustalić, że wspomniane artykuły zostały wydane osobiście przez Zygmunta Augusta w miejscowości, gdzie zatrzymał się on wraz z dworem i wojskami koronnymi wobec planowanej ofensywy na Moskwę<sup>68</sup>. Dobra

<sup>64</sup> *Artykuły dla puszkarzy*, s. 138; S. Bodniak, *Z wyprawy radoszkowickiej na Moskwę w r. 1567/8*, „Ateneum Wileńskie” 7 (1930), s. 802–803; T.M. Nowak, *Historia oręża polskiego 963–1795*, Warszawa 1981, s. 296; M. Ferenc, *Mikołaj Radziwiłł „Rudy” (ok. 1515–1584). Działalność polityczna i wojskowa*, Kraków 2008, s. 311.

<sup>65</sup> Artykuły zostały już zauważone przez Konstantego Górskiego, który umieścił w swojej publikacji pierwsze cztery przepisy prawne. Następnie Jan Kamiński podjął się ich analizy, krytyczne wydanie zostało ogłoszone przez Stanisława Kutrzebę. K. Górski, op. cit., s. 63–65; *Artykuły puszkarzkie*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 138–142; J. Kamiński, op. cit., s. 96–97.

<sup>66</sup> nr 1, Kraków 1828, s. 44–48.

<sup>67</sup> Właściwie Lebiedziów – miasteczko w powiecie wileńskim, przy drodze z Wilna do Mińska. *Słownik geograficzny Królestwa Polski i innych krajów słowiańskich*, t. V, Warszawa 1884, s. 111.

<sup>68</sup> S. Bodniak, op. cit., s. 799–801; M. Ferenc, op. cit., s. 312.

te należały do Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła, wobec tego król wystosował prośbę do właściciela o możliwość założenia tam obozu<sup>69</sup>. Wiadomo też, że w dniu wydania artykułów król, również w Lebedziewie, wydał inny dokument – nadanie ziemskie (dobra Czernhorodek, Maniewiczze i Koźlenicze) dla hetmana dwornego Romana Sanguszki<sup>70</sup>. Co więcej, nastąpiło wówczas nadanie z rekomendacji Romana Sanguszki nobilitacji za zasługi wojenne Mikicie Kondratowiczowi<sup>71</sup>.

Wydaje się, iż twórcą artykułów artyleryjskich lub przynajmniej inicjatorem prac nad nimi mógł być Roman Sanguszko. Wszystkie trzy akty zostały wystawione z tej samej przyczyny – w obliczu planowanej wojny litewsko-moskiewskiej, podczas której hetman miał odgrywać decydującą rolę<sup>72</sup>. Oczywiście oprócz samego władcy byli tam również Grzegorz Chodkiewicz czy Mikołaj Radziwiłł „Rudy”, którzy również z racji swoich obowiązków powinni uczestniczyć w pracach redakcyjnych nad artykułami artyleryjskimi<sup>73</sup>.

Dodać należy, iż ogłoszenie rzeczonych regulacji zbiegło się z zakończeniem prac zjazdu obozowego, który obradował właśnie w Lebedziewie do 19 listopada<sup>74</sup>. Bardzo prawdopodobne, iż zjazd mógł trwać o dzień dłużej, niż odnotowują to historycy. Nobilitację bardzo często nadawano w trakcie obrad sejmku, nielogicznym byłoby nadanie jej dzień po zamknięciu obrad. Ponadto zaprezentowanie artykułów artyleryjskich na forum zjazdu, a nie dzień później, jest logiczne. Niewykluczone zatem, że także wspomniane przepisy zostały zatwierdzone na zjeździe<sup>75</sup>. Ta ostatnia ewentualność oznaczałaby, iż we

---

<sup>69</sup> Zygmunt II August do M.K. Radziwiłła, Markowo 3 X 1567, [w:] *Listy oryginalne*, s. 303.

<sup>70</sup> *Archiwum XX. Sanguszków w Sławucie*, t. VII: 1554–1572, wyd. Z.L. Radzimiński, Lwów 1910, s. 211–212. Tego dnia sporządzono list Zygmunta II Augusta do posła króla duńskiego – Eliac’a Eysenberga. S. Bodniak, *Polska a Bałtyk za ostatniego Jagiellona*, PBK 3 (1946), s. 160, 206.

<sup>71</sup> Dwa dni wcześniej ogłoszono również nobilitację Adama Janowa Bylińskiego. *Album armorum nobilium Regni Poloniae XV–XVIII saec. Herby nobilitacji i indygenatów XV–XVIII w.*, oprac. B. Trelińska, Lublin 2001, s. 155–156.

<sup>72</sup> Roman Sanguszko przybył zresztą do króla z licznymi więźniami i zdobyczą wojenną, pozyskanymi w wyniku zwycięskiej bitwy pod Suszą. S. Bodniak, *Z wyprawy*, s. 806.

<sup>73</sup> Por. M. Ferenc, op. cit., s. 313–315.

<sup>74</sup> М. Любавский, *Литовско-русский сейм: опыт по истории учреждения в связи с внутренним строем и внешней жизнью государства*, Москва 1900, s. 783–785; M. Ferenc, op. cit., s. 313–314.

<sup>75</sup> Warto przywołać artykuły ogłoszone przez Krzysztofa Myszkowskiego ostatniego dnia zjazdu w Kaskach – 1 XI 1572 r. Zob. *Polskie ustawy*, s. 142; E. Dubas-Urwanowicz, *Koronne*

wspomnianych dobrach Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła odbył się nie zjazd szlachecki – jak traktuje go Andrzej Rachuba – lecz sejm, który prócz decyzji podatkowych również akceptował przygotowane przez kancelarię akty normatywne<sup>76</sup>. Wydaje się, iż na tym zjeździe (sejmie), prawdopodobnie tego samego dnia, zatwierdzono również tzw. artykuły Grzegorza Chodkiewicza, o czym mowa w rozdziale IV.

Uchwalenie przepisów na wyprawę przeciwko Wielkiemu Księstwu Moskiewskiemu stanowiło odpowiedź na coraz lepiej zorganizowaną strukturę artylerzystów w państwie Iwana IV Groźnego. Carstwo Moskiewskie czerpało wzorce i wykwalifikowanych artylerzystów z Rzeszy Niemieckiej, ale umiejętnie przejmowało również fachowców litewskich. Szczególnie dotkliwe było przybycie z WKsL do Moskwy w 1562 r. doświadczonego puszkarza – Bogdana, który nie tylko odlewał działa, ale też znacząco pomógł w zdobyciu Połocka<sup>77</sup>. Pomimo braku specjalnych regulacji, moskiewscy puszkarze odznaczyli się również bardzo wysokim morale<sup>78</sup>.

Wprowadzenie nowych przepisów było konieczne także z uwagi na gwałtownie zwiększającą się liczbę osób zaliczanych do korpusu artyleryjskiego. Już podczas próby odbicia Połocka z rąk moskiewskich w 1564 r. w wojsku znajdowało się 50 puszkarzy z tyloma pomocnikami oraz siedmiu prochownikami i kopaczy. Trzy lata później podczas lustracji w Radoszkowicach naliczono 95 dział, prócz tych, które znajdowały się przy wojskach książąt Jerzego Olelkowicza i Konstantego Ostrogskiego, a więc korpus artylerii musiał liczyć około 200 osób<sup>79</sup>. Niewątpliwie zapanowanie nad taką zbiorowością nie byłoby możliwe bez wprowadzenia jasnych reguł dyscyplinarnych.

Warto podkreślić, iż istniały już pierwsze prace teoretyczne dotyczące artyleryjskich artykułów wojskowych. W tym czasie tworzył oprócz Albrechta

*zjazdu szlacheckie w dwóch pierwszych bezkrólewicach po śmierci Zygmunta Augusta*, Białystok 1998, s. 364.

<sup>76</sup> Zob. A. Rachuba, *Wielkie Księstwo Litewskie w systemie parlamentarnym Rzeczypospolitej w latach 1569–1763*, Warszawa 2002, s. 61.

<sup>77</sup> А.И. Лобик, op. cit., s. 291–293.

<sup>78</sup> M. Bielski, *Sprawa rycerska*, [w:] *Archiwum domowe do dziejów i literatury krajowej*, wyd. K.W. Wojcicki, Warszawa 1856, s. 327. Do legendy przeszły heroiczne przykłady postaw artylerzystów, którzy chcąc dochować „swemu monarsze wierności działa rękami swemi obejmujących; ale co patrzących wielce przeraziło, było to, że się znaleźli z puszkarzów liczby, co się sami na działach powiesili”. *Panowanie Henryka Walezyusza i Stefana Batorego królów polskich z rękopisów Albertranego*, t. I, wyd. Ź. Onancewicz, Kraków 1860, s. 192–193.

<sup>79</sup> S. Bodniak, *Z wyprawy*, s. 800–801; K. Górski, op. cit., s. 66.

Hohenzollerna również Marcin Bielski i Stanisław Łaski. Ten ostatni zaproponował stosowanie kilku norm prawnych dla puszkarzy. Wśród postawionych postulatów na szczególną uwagę zasługuje najwyższa kara dla osób, które defraudowałyby, sprzedawały lub gubiły sprzęt artyleryjski. Podobną sankcją miało być zagrożenie wnoszenie ognia do miejsc, *gdzie te y takowe strzelby, działa i przyprawy stoią*, oraz strzelanie bez pozwolenia dowódcy<sup>80</sup>.

Sygnowany przez Zygmunta Augusta akt składa się z zaledwie 13 artykułów, które uzupełniają przepisy z lat 1548–1556<sup>81</sup>. Świadczy o tym brak przyięgi i odwołanie się w art. 1 i 2 do roty zawartej w regulaminie puszgarskim z lat 1548–1556<sup>82</sup>. Możliwe, że oba akty zostały połączone w jednej redakcji; tym bardziej, że – jak wiadomo – 16 kwietnia 1589 r. Zygmunt III aprobował artykuły artyleryjskie Zygmunta Augusta<sup>83</sup>.

Pod względem legislacyjnym *Artykuły dla puszkarzy* z 1567 r. nie są dziełem doskonałym. Zawarte w nich przepisy mają bardzo zróżnicowanej formułę – treść jednych jest bardzo rozbudowana (art. 1, 2), innych nieco krótsza (art. 3, 8, 10), pozostałe zaś unormowania dotyczą pojedynczych regulacji. Ich analiza wskazuje na znaczne podobieństwo do praw niemieckich, w szczególności do regulacji obowiązujących w Cesarstwie i Prusach Książęcych.

Po pierwsze, stworzenie odrębnych artykułów artyleryjskich jest niewątpliwie przyjęciem koncepcji popieranej przez Habsburgów, ale w treści dokumentu znajdują się jednak nawiązania do poglądów Albrechta Hohenzollerna. I tak konsekwentnie stosowane jest słowo „arklaria” (występujące tylko w tej wersji artykułów artyleryjskich stosowanych w Rzeczypospolitej), pojawiające się także w *Księgach rycerskich* tłumaczonych w 1561 r. przez Macieja Strubicza<sup>84</sup>. Dalej dostosowano normy do warunków bojowych, tak jak proponował pruski książę. Rozszerzono wreszcie zakres podmiotowy na „puszkarzy z pomocnikami”, wprowadzając bardziej rozbudowaną hierarchię (przełożony nad artylerią, cejgmistrz, cejgwart, puszkarz starego zaciągu, puszkarz nowotny, pomocnik puszkarza).

---

<sup>80</sup> Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace, s. 32–33. Tożsame normy: A. Hohenzollern, *Księgi*, BK, 669, k. 43–44.

<sup>81</sup> Krótka charakterystyka przepisów: B.B. Каляда, op. cit., s. 186–188.

<sup>82</sup> *Artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 139: „pod przysięgą a wiarą tą, którąście Krolowi J. Mci uczynili, a dzierżyć i w całości zachować powinni”.

<sup>83</sup> S. Skrzyński, op. cit., s. 278.

<sup>84</sup> Było ono bardzo rzadko używane, o czym świadczy nieuwzględnienie tej nazwy w: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M.R. Mayenowa, t. I, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966.



Tabela 13. Zestawienie treści pruskiej przysięgi artyleryjskiej ze wstępem artykułów dla puszkarzy wydanych przez Zygmunta Augusta w 1567 r.

Pospolita przysięga, wedle której drugie osoby w arklaryjej służącej przysięgać mają	Artykuły dla puszkarzy (art. 1)
(1) Wszystej wobce ci którzy jeseście od Pana Polnego Czeugmistrza i od Hetmana za rozkazniem jego (2) ku terazniejszej potrzebie wojennej przyjęci, (3) za rozkazaniem a wolją Najaśniejszy Jego Królewskj Mości naszego Mcziwego Pana (4), abyście przerzeczonemu Panu Kró. Jego Mczi wiernie a pilnie we wszystkim służyli przez ty namieniane N miesiące (5).	(1) Puszkarze a strzelcy z pomocnikami swemi (2) ku terazniejszej potrzebie wojennej Krola J. Mci przymowani (3) a postanowieni powinni być mają Krolowi J. Mci, naszemu mciwemu panu (4), także też przełożonej zwierzchności swej od Krola J. Mci. danej a naznaczonej wiernie a pilnie służyć (5).
(1) a jego Kro. Mczy od wszelikich szkód przestrzegali, (2) a ku pociwym dobrym a pożytecznym rzeczam pomagali (3). A Ceugmistrza i Hetmana albo Namiesnika jego w niebytności samego we wszystkich przystojnych a słusznych rzeczach słuchali, a jemu posłusznemi byli, każdą sprawę a posługę wiernie a pilnie czynili i sprawowali, ku której każdy z nich powołan a wezwan jest, wedle najlepszego przemożenia swego.	(1) przestrzegając Krola J. Mci i przełożonego swego od wszelikich szkód, (2) a przymnażając wszego dobra i pilnie starając się a usułując to wszystko czynić (3) a sprawować wedle najlepszego porozumienia swego, (4) coby z pożytkim wszytkiej artelariej Krola J. Mci. być mogło, także i z dobrym pożytkiem wszytkiej artelariej Króla J. Mci.

Na podstawie tabeli nr 13 dostrzec można znaczący wpływ treści przysięgi, którą według księcia pruskiego powinni złożyć puszkarze, na początek *Artykułów dla puszkarzy* z 1567 r. Prócz wzorców pruskich w omawianym dokumencie odnaleźć można także rozwinięcie norm prawnych dotyczących życia obozowego, umieszczonych w poprzednich artykułach, z lat 1548–1556. I tak w art. 5 nakazano zachowanie pobożności, wprowadzając jednocześnie sankcję (*srodze na ciele karan być ma*) za krzywoprzysięstwo i przekleństwa skierowane do Boga<sup>85</sup>. Jest to najwcześniejszy polsko-litewski przepis o charakterze religijnym opatrzony sankcją karną, a jego wzorców można się dopatry-

<sup>85</sup> *Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 18, s. 77; *Artykuły dla puszkarzy*, [w:] *ibidem*, art. 5, s. 140.

wać w przepisach niemieckich i włoskich<sup>86</sup>. Ponadto rozbudowany i opatrzonej sankcją został w omawianym dokumencie art. 6 zawierający nakaz trzeźwości. Wykorzystano przy tym instytucję rozpowszechnioną przez Jana Tarnowskiego, w myśl której stan upojenia alkoholowego podczas popełnianego przestępstwa nie stanowił okoliczności łagodzącej<sup>87</sup>. Jedynym bezpośrednim zażyczeniem z *Króla Zygmunta Augusta artykułów dla puszkarzy* był przepis zabraniający przechowywania kobiet w obozie – wprowadzony jako informacja dla artylerzystów-obcokrajowców, nieświadomych przewidywanego przez prawo koronne – charakterystycznego na tle europejskim – zakazu przechowywania kobiet w obozie<sup>88</sup>.

Inne przepisy *Artykułów dla puszkarzy* są kompatybilne z istniejącymi wówczas artykułami hetmańskimi. Szczególnie dużo miejsca (art. 7, 9, 10) poświęcono specjalnemu reżimowi prawnemu – nocnemu czuwaniu, podczas którego puszkarze mieli przebywać w miejscu przeznaczonym dla artylerii, zobowiązani do zachowania ciszy<sup>89</sup>. Obostrzono także na ten czas środki prawne wobec wartowników mających czuwać nad artylerią<sup>90</sup>. W artykułach wymieniono też typowe w wojskach przestępstwa: pojedynki, hazard, rozmowę z wrogiem, wspomniane już pijaństwo (art. 2, 5, 6, 8), a z instytucji wprowadzonych do korpusu artylerii na uwagę zasługuje zakaz stosowania samopomocy oraz nakazy: rozwiązywania sporów na drodze sądowej, oddawania rzeczy znalezionych, kupowania żywności po ustalonych cenach (art. 5, 10, 11, 12)<sup>91</sup>. Za oryginalne rozwiązanie należy uznać zakaz zbliżania się do niepowierzonych puszkarzowi dział<sup>92</sup>.

Jednak najważniejsze normy odnotowane zostały w dwóch pierwszych artykułach. Na początku aktu wprowadzono nakaz, *aby wedle najlepszego po-*

---

<sup>86</sup> Zob. *O tajemnicach puszkarskich*, [w:] Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace, s. 141; A. Dolleczek, op. cit., s. 61; *Regeln, wornach die Büchsenmaister ihre Schuldigkeit ablegen sollen*, [w:] F. Müller, op. cit., Bd. 2, s. 27.

<sup>87</sup> *Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 18, s. 77; *Artykuły dla puszkarzy*, [w:] ibidem, art. 6, s. 140; J. Tarnowski, *Consilium*, s. 117.

<sup>88</sup> Szerzej o tym zjawisku: K. Łopatecki, *Blaski i cienie funkcjonowania rodzin w nowożytnych wojskach Europy Zachodniej*, „Białostockie Teki Historyczne” 5 (2007), s. 57–72.

<sup>89</sup> *Artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 7, 9, 10, s. 140–141; zob. K. Łopatecki, *Instytucja „wytębowania hasła” w wojskach Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, „Białostockie Teki Historyczne” 3 (2005), s. 82–88.

<sup>90</sup> J. Tarnowski, *Consilium*, s. 179.

<sup>91</sup> *Artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 140–142.

<sup>92</sup> Ibidem, art. 4, s. 140.

rozumienia a zdania swego i siły a mocy swej wiernie a pilnie strzelali. Przepis ten – niemal w całości przejęty z regulacji Albrechta Hohenzollerna – tożsamy jest również z propozycjami Stanisława Łaskiego<sup>93</sup>, zabraniającymi niepotrzebnego strzelania<sup>94</sup> i skutecznego rażenia wroga<sup>95</sup>. Reguła ta – porządkująca najważniejszą powinność puszkarzy i umacniana dodatkowo przysięgą – stanowiła fundamentalną zasadę stosowaną przynajmniej od czasów panowania Zygmunta I Starego. Wątpliwości co do tego nie pozostawił sam król, który w 1534 r., pisząc list do kanclerza WKsL, Olbrachta Gasztołda, polecił przekazać rozkaz dla hetmana: *ижбы без потребности тех речей не тратили из дел прожне не стреляли: тогда всего будеть досыт*<sup>96</sup>.

W kolejnej jednostce redakcyjnej starano się zapobiec patologiom opisanym przez Marcina Bielskiego. Według niego puszkarze wywodzący się w znacznej mierze z obcokrajowców często i chętnie dokonywali zdrady, co poprzedzone było znową z *nieprzyjacielem, strzelając listy w zamek, albo do miasta dając porozumienie przeciwnej stronie co się sam dzieje*<sup>97</sup>. Dlatego w art. 2 utożsamiono dezercję oraz porozumienie lub nawiązanie kontaktu z wrogiem ze zdradą i krzywoprzysięstwem i przewidziano za te przestępstwa kary śmierci i utraty poczciwości.

Artykuły z 1567 r. wprowadziły niezwykle ważną, przy tym niezauważoną dotychczas, instytucję. Zygmunt August zagwarantował powołanie na czas kampanii wojennej ***przełożonego swego, który im z ramienia Jego Król. Mci dan a naznaczon będzie*** [podkreślenie – K.Ł.]. W świetle przepisów cały korpus powinien być mu posłuszny i podlegał jego rozkazom (art. 1). Był on jedynym organem mogącym wydać pozwolenie puszkarzom na odejście od dział w trakcie ciągnięcia lub postoju, a w obozie tylko on mógł zezwolić na przekroczenie naznaczonej kwatery artyleryjskiej. Również tylko przełożony mógł zezwolić na korespondencję lub rozmowę z nieprzyjacielem (art. 2, 7). W końcu, to on sądził przestępstwa, do niego należało się również zgłosić

<sup>93</sup> Ibidem, art. 1, s. 139; A. Hohenzollern, *Księgi*, BK, 669, k. 82v–83v; *Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace*, s. 30–32.

<sup>94</sup> Była to norma często przypominana przez wodzów. A. Lipski, *Wojna chocimska*, wyd. S. Przyłęcki, Lwów 1850, s. 260.

<sup>95</sup> Niecelne lub nieskuteczne strzelanie mogło być uznane za zdradę, co skutkowało procesem sądowym, nierzadko zaś samosądem. J. Michałowski, *Księga pamiętnicza*, wyd. A.Z. Helcel, Kraków 1864, s. 465.

<sup>96</sup> Zygmunt I Stary do O. Gasztołda, Wilno 1 VIII 1534, [w:] *Памятники*, t. VI, s. 104.

<sup>97</sup> M. Bielski, *Sprawa rycerska*, s. 340.

w razie zatargów w korpusie, a także osobiście należało przekazać mu znaną rzecz, w przeciwnym razie puszkarz mógł odpowiadać jak za złodziejstwo (art. 4–5, 8, 10–11, 12)<sup>98</sup>.

Najważniejszą regułą wprowadzono w ostatniej jednostce redakcyjnej – pozwalała ona dowódcy na wydawanie edyktów i uniwersałów, mogących uszczegóławiać lub regulować nieodnotowane w artykułach wojskowych sprawy. Przepisy mogły być rozbudowywane, ale tak, by nie naruszały uchwalonych przez króla praw. Norma ta sugeruje, iż możliwe było posługiwanie się regułami prawa zwyczajowego oraz ustaleniami jurysprudencji<sup>99</sup>.

Stworzenie w omawianych artykułach instytucji *starszego nad armatą* nie stanowiło zupełnego *novum*, bowiem już w 1509 r., podczas wyprawy, Zygmunt I Stary mianował dowódcą artylerii Dobiesława Chmieleckiego. Szybko pojawił się dualizm w organizacji artylerii. Z jednej strony powoływano osobę odpowiedzialną za stan artylerii, z drugiej mianowano głównodowodzącego na czas kampanii. Pierwszy raz podział taki był widoczny podczas wojny z Zakonem Krzyżackim. W 1520 r. przełożonym nad działami został Hans Behem, który w 1524 r. przedłużył swój kontrakt na kolejne 10 lat. Jednocześnie w 1520 r. mianowano pierwszego *starszego nad armatą* w osobie Jana Staszewskiego, zaś podczas wyprawy z 1538 r. funkcję tę pełnił Hieronim Noskowski. Prawdopodobnie artykuły artyleryjskie z 1567 r. przewidujące stworzenie tej funkcji nawiązywały do osoby Stanisława Lipnickiego, któremu powierzono dowodzenie artylerią na czas wyprawy w 1564 r. Podczas pokoju w Koronie artylerią znajdującą się w zamkach na Rusi i Podolu dowodził hetman polny, zaś administracją – pisarz polny. Pozostała artyleria znajdowała się w zarządzie starostów<sup>100</sup>. Niewątpliwie uregulowania z 1567 r. umocowywały kompetencje *starszego nad armatą* podczas działań wojennych, choć organ ten miał mieć charakter czasowy i był całkowicie uzależniony od woli monarchy. W 1572 r. podczas kampanii mołdawskiej dowódcą artylerzystów został Jakub Jordan<sup>101</sup>.

---

<sup>98</sup> *Artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 139–142.

<sup>99</sup> *Ibidem*, art. 13, s. 142: gdyby „artykułu którego potrzebnego opuszczono, któryby należał a przysłużał ku sprawom a postępkom wojennym (...) tedy na rozeznaniu i rozsądku zwierzchniego przełożonego swego być a zostać ma”.

<sup>100</sup> M. Plewczyński, *Naczelne dowództwo armii koronnej w latach 1501–1572*, SMHW 34 (1991), s. 59–60; P. Gawron, *Hetman koronny w systemie ustrojowym Rzeczypospolitej w latach 1581–1646*, Warszawa 2010, s. 373.

<sup>101</sup> J. Łasicki, *Historia wtargnienia Polaków na Wołoszczyznę*, wyd. i tłum. W. Syrokomla, Petersburg–Mohylew 1855, s. 21.

Dualizm organizacji cechowej artylerii, która podczas wojen była wprzęgana w dyscyplinę wojskową, widoczny był podczas kampanii 1581 r. Funkcję starszego nad armatą pełnił wówczas Bartłomiej Ostrowski, odpowiedzialny również za zaopatrzenie artylerii i kwestie administracyjne. Dowództwo bojowe oraz zadanie utrzymania dyscypliny powierzono Mikołajowi Uhrowieckiemu<sup>102</sup>. Podobnie było 40 lat później, kiedy Zygmunt III Waza nadał Bartochowskiemu władzę nad działami, pozbawiając go jednocześnie kompetencji w zakresie władzy dyscyplinarnej i sądowniczej wobec puszkarzy, za którą odpowiedzialnym uczynił cejgwarta. Bartochowskiemu podlegała piechota chroniąca artylerię, która wdawała się ona w ciągle spory i bójkę z puszkarzami, wynikające zwłaszcza z nieprzestrzegania przez nią zasad ostrożności w pobliżu dział.

Gdy król nie mianował nikogo na stanowisku starszego nad armatą, mógł zrobić to hetman, tak jak np. w 1621 r. na froncie inflanckim, gdzie Krzysztof Radziwiłł starał się bez rezultatu pozyskać cejgwarta wileńskiego Pawła Wołka<sup>103</sup>. Praktykę tę potwierdza Andrzej dell'Aqua, który akcentuje, iż na czas wojny puszkarze ***mają być pod posłuszeństwem i sądem cejgwartowym, którego K.J.M. albo hetman postanowić będzie raczył i mają być sądzeni od kogo K.J.M. rozkazać będzie raczył*** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>104</sup>.

Podsumowując, mimo nie do końca przemyślanej budowy, akt normatywny wydany w 1567 r. należy ocenić pozytywnie. Po pierwsze, wprowadzone przepisy stanowią wypadkową oryginalnych przepisów artyleryjskich, wynikającą z praktyki i konieczności wojennej, z regulacjami funkcjonującymi w innych aktach prawnych. Jest to twórcza recepcja norm zawartych w artykułach hetmańskich oraz cesarskich i pruskich regułach stworzonych dla artylerii. Dodatkowo rozwinięte zostały przepisy normujące postępowanie w przypadku przestępstw opisanych we wcześniejszych *Króla Zygmunta Augusta artykułach dla puszkarzy*. W rzeczywistości od tego momentu można mówić o regułach dyscypliny wojskowej w korpusie artyleryjskim. Warto przypomnieć, że prawo i organizacja puszkarzy miały w swojej genezie wiele elementów zaczerpniętych z regulacji cechowych i o ile koniec tychże należy wiązać z przemianami wprowadzonymi przez Władysława IV, o tyle prawo (i sankcje) wzorowane na regulacjach mieszczańskich zakończyło się właśnie w roku 1567, z chwilą

<sup>102</sup> K. Górski, op. cit., s. 77.

<sup>103</sup> Zygmunt III Waza do Bartochowskiego, Warszawa 1621, BJ 2, k. 247v; P. Gawron, op. cit., s. 373–374, 378–379.

<sup>104</sup> A. dell'Aqua, op. cit., s. 570.

wprowadzenia omawianych artykułów, które przewidywały surowe konsekwencje: śmierć, utratę czci, pozbawienie wolności, kary „na ciele”.

Oczywiście wciąż nie można ich uznać za regulacje doskonałe, stanowić powinny raczej pierwszy krok na drodze do dalszego rozwoju prawa artyleryjskiego. Tymczasem na długi czas spetryfikowano proces prawotwórczy, bowiem artykułom tym nadano walor wiecznie obowiązujących (*na każdy czas a na każdym miejscu zachowywać, sprawować, a rządzić*)<sup>105</sup>. Kolejnym poważnym błędem było pominięcie w przepisach kompetencji służb porządkowych. Pod tym względem koncepcja Albrechta Hohenzollerna wprowadzająca profesów w struktury artylerii nie została zrealizowana, a odpowiedzialnością za przestrzeganie porządku obarczono mianowanego doraźnie *starszego nad armatą*, co sprawiało, że stopień zachowania ładu został uzależniony od osobistej postawy dowódcy pozbawionego wsparcia w postaci instytucjonalnych rozwiązań prawnych.

#### 4. Reforma prawa artyleryjskiego w latach 1633–1634

Przepisy uchwalone w 1567 r. zatrzymały rozwój prawa artyleryjskiego na ponad pół wieku. Wydawane w czasach panowania Stefana Batorego artykuły hetmańskie, które nie uwzględniają puszkarzy, dowodzą, że prawa Zygmunta Augusta, zarówno dotyczące organizacji, jak i służby wojennej, musiały funkcjonować w praktyce. Również Zygmunt III Waza utrzymał ich stosowanie, aprobując je w 1589 r.<sup>106</sup> Niestety, długie panowanie tego króla pogrzyżyło w stagnacji organizację i dyscyplinę artylerzystów, co dało się odczuć tym bardziej, że artyleria była chyba najszybciej rozwijającą się formacją wojskową<sup>107</sup>.

Tymczasem w Europie Środkowej tworzone coraz doskonalsze artyleryjskie artykuły wojskowe<sup>108</sup>. Na przykład w Moskwie w latach 1607 i 1621 wy-

---

<sup>105</sup> K. Górski, op. cit., s. 63.

<sup>106</sup> S. Skrzyński, op. cit., s. 278.

<sup>107</sup> Przykładowo w Szwecji powstał prototyp dział skórzanych, na wzór rozwiązań szwajcarskich z lat 20. XVII w., a w 1629 r. skonstruowano strzelające kartaczami 3-funtowe regimentowe działa. R. Brzezinski, *The Army of Gustavus Adolphus (2). Cavalry*, Oxford 1993, s. 17; Z. Anusik, *Gustaw II Adolf*, Wrocław 1996, s. 110.

<sup>108</sup> Brandenburscy artylerzyści otrzymali w 1610 r. nowoczesne artykuły wojskowe. L. Malinowsky, R. Bonin, *Geschichte der brandenburgisch-preussischen Artillerie*, t. I, Berlin 1840, s. 253.

dano dwutomowe dzieło *Устав ратных, пушечных и других дел* – księgi dotyczące organizacji, zasad ciągnięcia, obozowania oraz prowadzenia działań bojowych przez wojska piechoty. Największą uwagę skupiono w nich na oddziałach artyleryjskich, o których mówiło ok. 500 z 663 punktów<sup>109</sup>. Najważniejszym dla badanego w niniejszych rozważaniach zagadnieniem był rozdział *О статейной росписи пушкарской*, (pkt 311–339), umieszczony w tomie z 1621 r.<sup>110</sup> Zawarty tam akt zawierał reguły i komentarz służby artyleryjskiej, tym samym można je uznać za najstarsze rosyjskie artykuły artyleryjskie<sup>111</sup>. Ich analiza skłania do przypuszczenia, iż wzorowano je nie na regulacjach stosowanych w Rzeczypospolitej, ale w Rzeszy Niemieckiej. Pierwsza jednostka redakcyjna określa okres służby, gdzie utożsamiono miesiąc z 30 dniami pracy<sup>112</sup>. Kolejna zakazywała stacjonowania w cerkwi, grabienia świątyń i młynów pod karą śmierci, a art. 3 wprowadzał ochronę kobiety, starców, dzieci, „ludzi ubogich” w ziemi własnej lub sojuszniczej. Wszystkie te i kolejne normy mają swoje odpowiedniki w regulacjach niemieckich<sup>113</sup>. W tych ostatnich do głównych zbrodni zaliczano: niewykonanie rozkazu, samowolne oddalenie się ze służby, naruszenie porządku wojskowego, rozmowę z nieprzyjacielem, wywołanie niepotrzebnej trwogi, strzelanie w obozie itp.; wymieniano w nich też przestępstwa typowo artyleryjskie: nietrzymanie broni w gotowości bojowej i zagubienie (roztrwonienie) koniecznych do strzelania przedmiotów.

Przepisy stosowane w Wielkim Księstwie Moskiewskim rozróżniały przestępstwa i wykroczenia dyscyplinarne. Do pierwszej z wymienionych grup zaliczano wprost wymienione w akcie zbrodnie (wyżej opisane), z reguły zagrożone

---

<sup>109</sup> В.В. Пенской, *Попытка военных реформ в России начала XVII века*, „Вопросы истории” 11 (2003), s. 128–130; В.Д. Назаров, *О датировке „Устава ратных и пушечных дел”*, [w:] *Вопросы военной истории России XVIII и первой половины XIX веков*, Москва 1969, s. 216–221.

<sup>110</sup> *Устав ратных, пушечных и других дел, касающихся до воинской науки, состоящий в 663 указах, или статьях, в государство царей и великих князей Василия Иоанновича Шуйского и Михаила Феодоровича всея Руси самодержцев, в 1607 и 1621 годах выбран из иностранных военных книг Онисимом Михайловым, напечатан с рукописи, найденной в 1775 году в Мастерской и Оружейной палате в Москве*, Ч. 2, Санкт-Петербург 1781, s. 47–58.

<sup>111</sup> *Ibidem*, s. 52–54.

<sup>112</sup> Warto wskazać zaciąg artylerzystów przeprowadzony przez Jana Zamoyskiego w Gdańsku w 1601 r. Wówczas zwerbowano 8 osób z terenów Rzeszy, a czas służby określono: „miesiąc jego wedle zwyc[az]aju trzydzieści dni”. AGAD, AZ, 38, s. 87.

<sup>113</sup> Zob. *List z artykułami pieszych ludzi*, BK 669, k. 121v–124.

karami mutylacyjnymi i śmiercią – dowódca puszkarski („puszkarska głowa”) lub profos („pristaw”) obowiązani byli tylko aresztować przestępcę i przekazać go na sąd wyżej stojącemu w hierarchii wojskowej dowódcy. W pozostałych sprawach oficerowie ci wykonywali niesprecyzowaną bliżej w akcie karę dyscyplinarną.

W drugiej połowie panowania Zygmunta III Wazy coraz częściej pojawiały się głosy wskazujące na konieczność zreformowania artylerii i korpusu artyleryjskiego<sup>114</sup>. Pierwszymi poważnie postulującymi zmiany byli braci Zbarascy, którzy na sejmie w roku 1620 proponowali powołanie specjalnego urzędnika mającego doglądać artylerii, fortyfikacji oraz dowodzić artylerzystami i zaciągami cudzoziemskim. Powoływali się przy tym na przykłady armii cesarskiej i hiszpańskiej, sugerując tym samym, że reformę prawa artyleryjskiego należałoby przeprowadzić na wzór tych państw<sup>115</sup>.

Kolejny ważny głos to wypowiedź Krzysztofa Radziwiłła. Cztery lata później w sławnym *Dyskursie o podniesieniu wojny inflanckiej* zażądał on radykalnych przeobrażeń wojskowych, przy czym w przypadku artylerii uważał za konieczne stworzenie organizacji na wzór wojskowy (a nie cechowy), nad którą miał stać *osobny do tego wszystkiego dozorca artylermistrz*<sup>116</sup>. Dalej autor *Dyskursu* poruszył problem poziomu wykształcenia artylerzystów. Radziwiłł apelował: *trzeba przytem lepszych puszkarczów (...), którzy kilkaset kul wystrzelali, a ledwo którą zamek (...) trafili*<sup>117</sup>. Zasadność tego postulatu w pełni potwierdziła wojna pruska, podczas której brakowało dobrych specjalistów<sup>118</sup>. W do-

<sup>114</sup> Zob. laudum wiszeńskie z 1628 r. *Lauda sejmikowe*, t. I: *Lauda wiszeńskie 1572–1648 r.*, oprac. A. Prochaska, Lwów 1909, s. 268.

<sup>115</sup> *Podanie obrony od Ks. Zbaraskich przeciw Turczynowi na sejmie warszawskim 1620*, BUW 53, s. 159; P. Gawron, op. cit., s. 326.

<sup>116</sup> *Książca Krzysztofa Radziwiłła, hetmana polnego Wielkiego Księstwa Litewskiego sprawy wojenne i dyplomatyczne 1621–1632*, Paryż 1859, s. 478; SRS, SkS, E 8600, k. 166–166v.

<sup>117</sup> *Książca Krzysztofa Radziwiłła*, s. 167; por. P. Gawron, *Projekty reform armii Rzeczypospolitej w latach 20. XVII w. na tle wojskowości zachodnioeuropejskiej*, [w:] *Staropolski ogląd świata. Rzeczpospolita między okcydentalizmem a orientalizacją. Przestrzeń kontaktów*, red. F. Wałoński, R. Kołodziej, t. I, Toruń 2009, s. 187–190.

<sup>118</sup> S. Koniecpolski do Zygmunta III Wazy, Puck 3 IV 1627, [w:] *Pamiętniki o Koniecpolskich. Przyczynek do dziejów polskich XVII wieku*, wyd. S. Przyłęcki, Lwów 1842, s. 47: „O Inżynierach, Puszkarzach według dawnego pisania niewątpię żeś W. K. M. staranie czynić kazał, gdyż nam na nich schodzi, i com miał od Gdańszczan pożyczanego Rudła, młodzieńca dobrego i umiejętnego, onegdaj zabito, Herneka zaś postrzelono; zaczem patrząc na tak bliskie niebezpieczeństwa, koło których oni muszą chodzić, trzeba zawczasu w nich dobrze przysposobić”.



datku ci, którzy już byli, wykorzystując swoją uprzywilejowaną pozycję, zupełnie bezkarnie łamali dyscyplinę wojskową<sup>119</sup>.

Gotowy projekt dotyczący organizacji puszkarzy mieszkających w Rzeczypospolitej przedstawił Andrzej dell'Aqua w wydanej drukiem w roku 1623 książeczce pt. *O zgromadzeniu i szkole puszkarów*. Dzieło to jest o tyle ważne, iż próbuje umiejscowić szkołę artyleryjską w istniejących w Rzeczypospolitej strukturach prawnych<sup>120</sup>. Zarazem potwierdza ono dualizm w powinnościach związanych z dyscypliną wojskową; pokazuje, że w czasie pokoju korpus artyleryjski miał strukturę cechową opartą na karach pieniężnych, a na czas wojny nabierała cech wojskowych.

Na reformę prawa artyleryjskiego trzeba było czekać aż do śmierci Zygmunta III Wazy, kiedy to przygotowania do niej rozpoczęto równolegle z pracami nad artykułami dla wojska cudzoziemskiego. Reforma prawa miała nastąpić wraz ze zmianami ustrojowymi – żądano powołanie urzędu „starszego nad armatą”, co wpisano w *pacta conventa* powołując Władysława IV Wazę na tron<sup>121</sup>. Reorganizację artylerii podjęto natychmiast z uwagi na wojnę toczoną z Rosją w latach 1632–1634, która stanowiła niewątpliwie czynnik stymulujący zmiany. Obowiązek przeprowadzenia reformy korpusu artyleryjskiego został powierzony Gotthardowi Janowi Platerowi, jednemu z dwóch pułkowników króla, których obarczono zadaniem zreformowania armii. O ile drugi z oficerów – Reinhold Rosen – odpowiadał wyłącznie za tworzenie autoramentu cudzoziemskiego, o tyle Plater miał też dowodzić artylerią i zająć się jej reorganizacją<sup>122</sup>. Plater był nie tylko pułkownikiem królewskim, ale również projektantem nowych dział regimentowych, odlewanych w Gdańsku<sup>123</sup>, co świadczy o dobrej znajomości problematyki artyleryjskiej.

W bliżej nieznanym okolicznościach artyleryjskie artykuły wojskowe zostały sporządzone w 1633 r. Oryginał spisano w języku niemieckim, a następnie

---

<sup>119</sup> Taka sytuacja była pod Gniewem, gdy po usypaniu baterii, zorientowano się, że przez przeoczenie brakowało kul odpowiedniego kalibru. Zygmunt III chcąc wyjaśnić tę sytuację z cejgwartem, nie mógł tego uczynić, gdyż żołnierz był nieobecny, spędzając czas w karczmie. Oczywiście przekroczenie przepisów prawa nie pociągnęło za sobą represji karnych. K. Górski, op. cit., s. 92.

<sup>120</sup> A. dell'Aqua, op. cit., s. 545–571.

<sup>121</sup> VL, t. III, s. 363.

<sup>122</sup> O ich wspólnych działaniach, zob. W. Czapliński, *Polska a Prusy i Brandenburgia za Władysława IV*, Wrocław 1947, s. 100–101, 126.

<sup>123</sup> T.M. Nowak, *Polska technika wojenna XVI–XVIII w.*, Warszawa 1970, s. 210.

przetłumaczono na język polski jako *Artykuły panu Platerowi z strony artylerii z niemieckiego przełożone*<sup>124</sup>. Nie jest jasny udział pułkownika w procesie ich tworzenia – nie wiadomo, czy było to jego autorskie dzieło, czy też odpisał on i przetłumaczył normy z istniejącego aktu stosowanego w Gdańsku lub Rzeszy Niemieckiej. Niejasną kwestią pozostaje także, czy omawiane artykuły stosowano w praktyce, czy też należy tu mówić jedynie o projekcie regulacji.

Wydaje się, że wspomniany akt normatywny składający się z 25 numerowanych jednostek redakcyjnych jest prawdopodobnie jedynie projektem<sup>125</sup>, a świadczyć o tym może budowa przepisów, pozbawionych nierzadko sankcji. W wielu miejscach dostrzegalne są ponadto skróty myślowe, który w żadnym przypadku nie mógłby się znaleźć w stosowanych prawach wojskowych<sup>126</sup>. Można zaryzykować tezę, iż powstanie aktu w języku niemieckim bynajmniej nie oznacza jego skopiowania z przepisów funkcjonujących w innych państwach, wielokrotnie bowiem sporządzono w Rzeczypospolitej przepisy w analogiczny sposób<sup>127</sup>.

Omawiane artykuły artyleryjskie zostały prawdopodobnie stworzone przez Platera podczas nadzorowanego przez niego transportu armat z Gdańska do Smoleńska latem oraz jesienią 1633 r.<sup>128</sup> W odróżnieniu od artykułów z 1567 r. w dokumencie tym dookreślono instytucjonalnie dowódcę nad artylerzystami – był nim oberster – co zaznaczono w art. 15 i 18. W redakcji zatwierdzonej przez Władysława IV Wazę z 6 stycznia 1634 r. niekonsekwentnie spolszczono ten tytuł raz używając określenia dotychczasowego (oberster),

<sup>124</sup> AGAD, MK, LL, 32, k. 315v–316v; BCz, 128, s. 1117–1119. Jako pierwszy zwrócił na nie uwagę B. Baranowski, *Organizacja wojska polskiego w latach trzydziestych i czterdziestych XVII w.*, Warszawa 1957, s. 149.

<sup>125</sup> Dotychczas autorzy, którzy zwracali uwagę na artykuły ogłoszone przez Platera wspominają o 24 artykułach, błąd wynika z dwukrotnego powtórzenia numeru 3 przy kolejnych przepisach. Faktycznie mamy o jeden przepis więcej niż wynika to z numeracji. Dla rozróżnienia zaznaczono je jako 3a i 3b.

<sup>126</sup> Brak sankcji występował w w art. 1–3, 15, 18, 20, 23–24 (uzasadnione treścią) oraz 4–5, 11, 13–14, 17, 19. Wśród niedokończonych przepisów wyróżnia się art. 5 o pełnym brzmieniu: „Pijaństwa żeby się strzegli”. BCz, 128, s. 1117–1119.

<sup>127</sup> Przykładowo: AdR, SEA 210, k. 124–130v; LVVA, 673, op. 1, nr 1182, k. 3–5. Wybór języka był zabiegiem celowym, gdyż większość puszkarzy wywodziła się z terenów niemieckojęzycznych. M. Bielski, *Sprawa rycerska*, s. 340.

<sup>128</sup> Władysław IV informował 3 VII 1633 r. Gdańsk o przybyciu pułkownika, który zabierze stamtąd nową artylerię. *Akta do dziejów Polski na morzu*, t. VII: 1632–1648, wyd. W. Czaplinski, Gdańsk 1959, s. 116, 176.

innym razem używano wyrażenia „pułkownik artylerii”<sup>129</sup>. Podczas kampanii smoleńskiej funkcję tę pełnili Mikołaj Abramowicz i Gotthard Jan Plater, którym dodatkowo nadano tytuły „magistrów artylerii”<sup>130</sup>. W kontekście tytułatury dowódcy korpusu artyleryjskiego warto wspomnieć jeszcze o interesującym żądaniu posłów szlacheckich na pierwszym sejmie 1637 r., którzy domagali się od władcy powołania dwóch generałów artylerii. Monarcha odmówił powołania urzędnika o takim tytule, tłumacząc, że byłoby sprzeczne z stosowanym w Rzeczypospolitej zwyczajem<sup>131</sup>.

Analiza projektu artykułów artyleryjskich nasuwa spostrzeżenie o znacznym wykorzystaniu przy ich tworzeniu praw z 1567 r. Podobieństwa zachodzą już pomiędzy art. 1 i 2 (dalej: GP) a początkową normą ujętą w przepisach dla puszkarzy za Zygmunta Augusta (dalej: AP) – wszystkie one mówią o posłuszeństwie wobec przełożonych i króla oraz o wystrzeganiu się wszelkich szkód. Również kolejne artykuły są ściśle wzorowane, np. art. 3b (nakaz pobożności – zob. art. 5 AP), 4 (zakaz przebywania w „nieprzystojnych” miejscach – zob. art. 8 AP), 5 (zakaz pijaństwa – zob. art. 6 AP). Recypowano też instytucje wprowadzone w XVI stuleciu – zakaz samopomocy (pojedynków) i nakaz rozstrzygania spraw na drodze sądowej (odpowiednio art. 7 GP i 5 AP). Dużą uwagę skupiono ponadto na problematyce zakończenia służby wojennej – regulował ją art. 3a, który przyznawał możliwość odejścia ze służby *za uważną przyczyną* lub po zranieniu. W tym drugim przypadku król zobowiązywał się dodatkowo utrzymywać inwalidę. Podobieństwo to świadczy, iż projekt stanowi wynik ewolucyjnych przemian rodzinnego prawa; przy czym nie można jednak wykluczyć, iż podobieństwo jest pozorne i wynika ze wspólnego obcego wzorca.

W analizowanym dokumencie rozbudowaną formę nadano przepisom dotyczącym czasu nocnego. Wytrąbienie hasła (w obozie i twierdzach) miało rozpoczynać wzmożony rygor prawny: zakazywano wówczas strzelania, głośnego zachowania<sup>132</sup>. Oczywiście utrzymano w mocy także nakaz powrotu do

<sup>129</sup> Zob. *Króla Władysława IV artykuły dla artylerii*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 9, 11–12, 15, 17, 19–20, 22, 26, s. 225–231.

<sup>130</sup> *Diariusz wojny moskiewskiej 1633 roku*, wyd. A. Rembowski, Warszawa 1895, s. 107.

<sup>131</sup> BCz, 133, s. 270, 279–280.

<sup>132</sup> Zakaz strzelania z dział bez pozwolenia starszego (szczególnie po zmroku) formułował już Albrecht Hohenzollern (BK, 669, k. 44), który upatrywał w tym możliwość przekazywania sygnałów wrogości i wzbudzenia przerażenia w swoich oddziałach.

kwater na porę nocną i – w ślad za przepisami z 1567 r. – zastrzeżono przy tym, by w ciągu dnia nie odchodzono *na strzelanie z działa* (art. 19). Z kolei art. 9 dotyczył wystawiania wart przez formację artyleryjską, co wiązało się z obowiązkiem terminowego stawiania się i z zakazem opuszczania stanowisk. Wartownikom zabraniano też pijaństwa (10) i zamieniania się podczas wart (11). Nowością w stosunku do wcześniejszego aktu normatywnego było zobowiązanie do czuwania żołnierzy, którzy nie pełnili funkcji wartowników, ale otrzymali właściwy rozkaz dowódcy (16), oraz art. 15, nakazujący, by po wytrąbieniu hasła i pobudce *wszyscy oficerowie przychodzili do swego oberstera i w wieczór i rano*, aby ten przekazał im hasło na porę nocną i wydał niezbędne rozkazy.

Z całą surowością zakazywano w *Artykułach* opuszczania szeregów (art. 21) i zgodnie z wzorem prawa wojskowego czyn taki utożsamiano ze zdradą (ucieczka do wroga lub dezercja). W przypadku puszkarzy przepis ten był szczególnie istotny, gdyż to właśnie oni, zwłaszcza oficerowie artylerii i inżynierowie, posiadali dogłębną wiedzę o stanie umocnień, ilości oraz jakości dział, prochu i kul<sup>133</sup>. Karą śmierci grożono również w art. 22, który zakazywał – za artykułami hetmańskimi – zgromadzeń, które mogły stać się zarzewiem buntu.

Za charakterystyczne, typowo „artyleryjskie” przepisy należy uznać te o ochronie prochu i sprzętu artyleryjskiego, których wprowadzenie postulował już Albrecht Hohenzollern<sup>134</sup>. Miały one zabezpieczać przed wypadkiem lub sabotażem, ale też zapewniały kontrolę informacji o sile wojsk (art. 13)<sup>135</sup>. Kolejny przepis (art. 14) nakazywał zamykanie cekhauzów na klucz, co pozwalało ograniczyć zagrożenie wywołania katastrofy – po raz kolejny zastosowano tu rozwiązanie znów nawiązujące do pomysłów Albrechta Hohenzol-

---

<sup>133</sup> Przypadek taki miał miejsce podczas oblężenia Smoleńska w 1654 r. Wówczas „najprzedniejszy puszkarz żonę i dzieci porzuciwszy, do Moskwy uciekł i wydał wszystkie defekta fortecy”. Jak zaznacza autor, car wobec niedokładnych informacji zdrajcy, kazał tegoż powieścić. W. Kochowski, *Historia panowania Jana Kazimierza*, t. I, wyd. E. Raczyński, Poznań 1859, s. 181–182.

<sup>134</sup> A. Hohenzollern, *Księgi*, BK, 669, k. 42v. Postulat o konieczności wprowadzenia analogicznych przepisów wystosował w połowie XVI w. również Stanisław Łaski (*Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace*, s. 30–31).

<sup>135</sup> Przykładowo: M. Kątski, *Diariusz wyprawy wiedeńskiej króla Jana III w roku 1683*, wyd. B. Królikowski, Lublin 2003, s. 44.

lerna i Jana Zamoyskiego<sup>136</sup>. Wejścia do cekhauzu nie zabraniano natomiast gościom. Wręcz przeciwnie, działa stanowiły przedmiot chluby – stanowiły o prestiżu władcy i magnatów, którzy fundowali armaty, umieszczając na nich własne herby, sentencje itp. – dlatego poselstwa i osoby peregrynujące po Rzeczypospolitej zapraszano za przyzwoleniem króla lub dowódcy do cekhauzów i tym podobnych miejsc. Od artylerzystów wizyta taka wymagała odpowiedniego zaprezentowania się, o czym informował art. 18. Można się domyślać, iż przepis ten stanowił pokłosie modnych wówczas peregrynacji po Europie, które nie mogły się obyć bez wizyt w arsenałach. Sam królewicz Władysław Zygmunt podczas swojej peregrynacji po Europie często odwiedzał tego typu obiekty, m.in. w Wenecji, Metz, Antwerpii, Kolonii, podczas oblężenia Bredy<sup>137</sup>.

Artyleria ogromną rolę odgrywała w momencie obrony umocnień, stąd obecność w omawianym dokumencie art. 17, który nakazywał wszystkim, bez względu na okoliczności, stawienie się na swe miejsca podczas trwogi. Normę tę należy uznać za jedną z najważniejszych wśród nowo wprowadzonych. Dziwić może tak późne jej odnotowanie w prawach artyleryjskich, bowiem problem, którego dotyczyła, podkreślany był przez twórców prawa wojskowego już od dawna. I tak Stanisław Łaski sformułował regulację bardzo zbliżoną do przepisu wprowadzonego przez Platera: *A gdy na trwozę uderzą, towarzysze y pomocnicy, każdy do swego puszkacza, y do działa iemu powierzzonego, a poruczonego poydą, a według przysięgi swey, gotowi y pilni być mają. A ten ich najwyższy sprawca, swoy stan, abo budę, kuczkę, abo namiot ma też mieć przy tym placu, na którym strzelbę postawią, aby zawsze był gotów*<sup>138</sup>. Również Jan Tarnowski zwracał uwagę na konieczność gotowości bojowej i – aby nic tej gotowości nie zakłócało – pod karą śmierci zakazywał wyjmowania i zabierania od dział świec<sup>139</sup>.

<sup>136</sup> [J. Tarnowski], *Rada*, s. 242; A. Hohenzollern, *Księgi*, BK, 669, k. 44.

<sup>137</sup> Por. P. Deles, *Polityczne uwarunkowania podróży królewicza Władysława Zygmunta Wazy po krajach Europy zachodniej w latach 1624–1625*, „Kronika Zamkowa” 42 (2001), s. 87–106.

<sup>138</sup> *Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace*, s. 31. Zob. *Króla Władysława IV artykuły dla artylerji*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 17, s. 229: „Wszystkim artylerji oficjalistom (...) zawsze czujnymi potrzeba być, aby pod czas jakiego tumultu, czy to w fortocy czy w obozie, we dnie lub w nocy, z bronią, lontem i cyndrutem i innymi do artylerji należącymi instrumentami czym prędzej schodzić się mogli przed kwaterę JMć pana obersztera (...) i dalszego czekali od niego ordynansu”.

<sup>139</sup> [J. Tarnowski], *Rada*, s. 242.

Kolejną wartą odnotowania nowością w omawianych regulacjach było objęcie przepisami – dotychczas formułowanymi jedynie dla puszkarzy i ich oficerów – także rzemieślników obsługujących artylerię. Zobowiązywano ich do szczególnej uwagi (pod karą śmierci) w momencie produkcji prochu (art. 12), a zwłaszcza przy wytwarzaniu saletry jako podstawowego składnika do produkcji prochu (art. 24). Instruowano ich ponadto, że w sytuacji zagrożenia eksplozją, gdy pojawi się przy artylerii ogień, mają obowiązek udania się na miejsce i czekania na dalsze polecenia dowódcy (art. 20).

Oryginalną normą prawną w omawianym dokumencie był art. 6, który zakazywał poniżać mniej doświadczonych puszkarzy lub wywyższać się ze względu na posiadaną wiedzę i umiejętności. Koreluje z nim art. 23, nakazujący samodoskonalenie się artylerzystów, *żeby sposobniejsi byli do takowej służby*<sup>140</sup> – chciano w ten sposób wprowadzić zasady współzawodnictwa, które nie prowokowałyby konfliktów. I rzeczywiście, rachunki skarbowe potwierdzają, że już za panowania Zygmunta III Wazy, który w tym celu wydał nawet ordynans, ćwiczone strzelanie do celu, skrupulatnie odnotowując ilość zużytego prochu<sup>141</sup>. Od nabytych m.in. dzięki samodoskonaleniu umiejętności zależał stopień danego artylerzysty, a system był tu bardzo rozbudowany – od pomocników, poprzez nowotnych puszkarzy, puszkarzy starego zaciągu, edelmanów (szlachta służąca w artylerii), fajerwerków, aż po stopnie wchodzące w skład sztabu<sup>142</sup>.

Wydaje się, iż w art. 23 (oraz w ordynansie Zygmunta III Wazy) odwoływano się do propozycji sformułowanych w 1623 r. przez Andrzeja dell’Aqua, który zaproponował, aby puszkarze raz w miesiącu mogli przeprowadzać ćwiczenia. Na ich potrzeby należało usypać pięciometrowy kopiec i umieścić na nim dwa duże i cztery małe cele wykonane z tarcic. Najpierw strzelano do mniejszej tarczy, a osoby, który trafiły w cel, mogły oddać trzy strzały do tarczy dużej; osoba z największą liczbą trafień wygrywała. Zwycięzca otrzymywał upominek królewski lub zwolnienie od opłat cechowych. Szczególnie uroczysty charakter miały mieć rozgrywki 1 maja oraz 1 sierpnia, kiedy walczone

---

<sup>140</sup> Jest to recepcja z artykułów z lat 1548–1566. *Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 16, s. 76.

<sup>141</sup> A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. I: 1632–1636, tłum i oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980, s. 220; *Pierwsza część rachunków JMci Pana Zygmunta Przyjemskiego*, [w:] K. Górski, op. cit., s. 304.

<sup>142</sup> Zob. *Rotta ludzi w artylerii koronnej, cekauzach ośmiu służących produkowana na sejmie anni 1647*, [w:] K. Górski, op. cit., s. 298–300.

odpowiednio o osiem łokci adamaszku i 25 zł. Interesujące, iż na czas konkursu przewidziano specjalne przepisy porządkowe, obowiązujące niezależnie od tego, czy król był podczas ćwiczeń obecny. Wszelkie spory, które przeradzały się w walkę przy użyciu broni, zagrożono karą śmierci. Sąd groził również osobom pijanym i awanturującym się (*caput* 13 i 14). Z kolei na utrudniających organizację przedsięwzięcia postanowiono nakładać drobne kary pieniężne, np. strzelanie bez pozwolenia – podobnie jak wzięcie kul i prochu bez pozwolenia szafarza (*caput* 12 i 15) – oznaczało konieczność uiszczenia grzywny w wysokości 2 zł<sup>143</sup>.

Ogromna rola projektu Gottharda Jana Platera polega na tym, iż stał się on podstawą do stworzenia przez Władysława IV rozbudowanych praw artyleryjskich<sup>144</sup>. Wydano je 6 stycznia 1634 r., kiedy *Pan Plater przybył do obozu ze dwiema chorągwiami dragonów i z nimi się przed JKM monstrował*<sup>145</sup>. Ta niezwykła zbieżność pozwala wysunąć tezę, że tego dnia **Gotthard Jan Plater przedstawił zredagowaną formę artykułów artyleryjskich, a Władysław IV ją zaaprobował i ogłosił** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>146</sup>. Wówczas też być może Plater przejął obowiązki przełożonego nad artylerią, wcześniej bowiem – od 25 października 1633 r., od chwili przybycia do Smoleńska – zajmował się dowodzeniem pułkiem piechoty i oddziałem dragonów<sup>147</sup>.

Opublikowane w 1634 r. artykuły dla artylerii wydają się dokładnym powtórzeniem przepisów z artykułów Gottharda Jana Platera<sup>148</sup>. Podobieństwo widać już w samym układzie obu pomników prawnych, który pokrywa się w 100%. Nie został skorygowany nawet błąd redakcyjny z artykułów Platera, polegający na dwukrotnym ponumerowaniu tą samą liczbą kolejnych przepisów prawnych (art. 3a i 3b). W przepisach z 1634 r. w jednym art. 3 umieszczono oba przepisy o zupełnie różnych regulacjach: dotyczący zakończenia służby ar-

<sup>143</sup> A. dell'Aqua, op. cit., s. 562–565.

<sup>144</sup> *Artykuły wojenne powagą Rzeczypospolitej, królów polskich i hetmanów W. Ks. Litt. różnymi czasy ustanowione*, [wyd. S. Brodowski], Elbląg 1755, s. 165–181; *Polskie ustawy*, s. 225–232.

<sup>145</sup> *Diariusz kampanii smoleńskiej Władysława IV 1633–1634*, oprac. M. Nagielski, Warszawa 2006, s. 254.

<sup>146</sup> *Króla Władysława IV artykuły dla artylerii*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 231: „Dla większej wiary, wagi, pewności i powagi kazał n. krol JMć, pan n. m. przytomne artykuły przesławnej artylerji i nadane przywileje, potwierdziwszy je podpisem swoim pańskim, koronną pieczęcią wielką łaskawie obwarować”.

<sup>147</sup> *Diariusz kampanii*, s. 150, 260, 337–338.

<sup>148</sup> Tłumaczenie przepisów z 1633 r. stanowią wersję skrótową, roboczą, tym samym nie możemy dokładnie ich zestawić z prawami wydanymi w 1634 r.

tyleryjskiej i zakazu znieważania Boga przekleństwami i niegodnym zachowaniem. Tym samym 25 artykułów Platera w nowej wersji funkcjonuje jako 24, które uzupełniono o trzy kolejne przepisy – nie można wykluczyć, że dodane z inicjatywy samego Władysława IV<sup>149</sup>. Król musiał być zainteresowany zapewne przede wszystkim wydaniem art. 25 dotyczącego żołdu<sup>150</sup>, czyli kwestii szczególnie ważnej z uwagi na ogromne zaległości finansowe wobec armii. Nic dziwnego, jako że problem ten często stawał się źródłem konfliktu puszkarzy ze starszyzną<sup>151</sup>. Również kolejny artykuł stanowił zapowiedź zmiany organizacyjnej artylerii, którą wspomniany władca planował od początku swego panowania. W jego świetle na pułkownika (przyszłego starszego nad armatą) spadł bezpośredni obowiązek utrzymania dyscypliny w artylerii, a urzeczywistnieniem tego przepisu były nominacje dla starszych nad armatą i nadanie nominowanym kompetencji sprawowania wymiaru sprawiedliwości nad puszkarzami<sup>152</sup>.

Inicjatywą samego monarchy mógł być również art. 27, gwarantujący artylerzystom wszelkie wolności i przywileje, które wojska tego rodzaju posiadały w Europie Zachodniej. O jakich regulacjach mowa? W przepisie odnotowano, iż dotyczy on norm stosowanych w wojskach *cesarskich, krolewskich, kurfyrstowskich i książęcych*, tym samym władca w szczególności odwołał się do rozwiązań istniejących w państwach rządzonych przez dynastię Habsburgów oraz w Prusach-Brandenburgii. Dokładnie informuje o tym przywilejach Albrecht Hohenzollern w swych *Księgach rycerskich*<sup>153</sup>. Podstawową wolnością była zatem odrębna jurysdykcja sądowa, i to nie tylko dla spraw między osobami należącymi do artylerii, ale również mieszanych, artyleryjsko-żołnier-

---

<sup>149</sup> Były to art. 25, 26 oraz nienumerowana norma, która tu dla zachowania porządku będzie nazywana art. 27.

<sup>150</sup> Chodzi o rodzaj monety („w takiej monecie w jakiej król JMć swoim rajtarom i sługom płacić daje”) oraz o czas służby („licząc 30 dni na miesiąc”). *Króla Władysława IV artykuły dla artylerii*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 25, s. 230.

<sup>151</sup> Zob. sprawę puszkarzy puckich, którzy w 1678 r. oskarżyli Frydrycha Rytorfa – cejgwartha malborskiego o defraudację 1647 florenów. Sprawę tą przekazano do rozstrzygnięcia królowi. *Inwentarz starostw puckiego i kościerskiego z XVII wieku*, wyd. G. Labuda, Toruń 1954, s. 68–69.

<sup>152</sup> *Praefectura artileriae seu rei tormentariae Generoso Christophero Arciszewski confertur*, [w:] A. Kraushar, *Dzieje Krzysztofa Arciszewskiego, admirała i wodza holendrów w Brazylii, starszego nad armatą koronną za Władysława IV i Jana Kazimierza, 1592–1656*, t. II, Petersburg 1893, s. 278; *Króla Władysława IV artykuły dla artylerii*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 26, s. 230.

<sup>153</sup> A. Hohenzollern, *Księgi*, BK, 669, k. 101–102; por. B. Bonin, *Grundzüge der Rechtsverfassung in den deutschen Heeren zu Beginn der Neuzeit*, Weimar 1904, s. 133–142.



skich, których rozpatrywanie miało leżeć w gestii sądu puszkarskiego. Wynikało to z założenia, iż artyleria ma najwyższą rangę ze wszystkich rodzajów wojsk *jako to w całym świecie practicabunt*<sup>154</sup>.

Istniało również prawo azylu, obowiązujące w cekhauzach oraz podczas ciągnięcia i na stanowiskach przy artylerii, a przewidziane dla każdego żołnierza proszącego po udaniu się na miejsce o zatrzymanie go na służbie artyleryjskiej<sup>155</sup>. Wówczas nikt, nawet profos, nie mógł go aresztować lub wyrządzić mu krzywdy, a złamanie tego zakazu zagrożono karą śmierci (o której decydował sąd artyleryjski)<sup>156</sup>. Azyl nie dotyczył jednak sytuacji, gdy w grę wchodziło przestępstwo popełnione na artylerzystach, dotyczące wystąpienia przeciwko hetmanowi lub dowódcy albo związane ze zdradą. Również zabójcy działający z winy umyślnej (*z zapalczywości nad grą albo o pieniądze a długie jakie, albo też o (...) białą głowę gładką*<sup>157</sup>) nie mogli liczyć na tę łaskę, jednakże w ich przypadku przełożony nad artylerią miał złożyć sąd, który ustaliłby okoliczności przestępstwa i zdecydował o wolności lub wydaleniu z azylu. Od wyroku sądowego nie przysługiwało odwołanie i gdyby uznano przestępcę za „wolnego”, musiał on się trzymać w odległości 24 kroków od działa (w obozie i podczas ciągnięcia)<sup>158</sup>.

W artylerii nie tylko ukrywano się przed wymiarem sprawiedliwości, lecz również liczone na ułaskawienia królewskie, nader często zresztą stosowane<sup>159</sup>, dlatego też już w artykułach Gottharda Jana Platara za niezbędne uznano wprowadzenie art. 8, który zabraniał żołnierzom podważać czci tak ułaskawionych

<sup>154</sup> Z.J. Rybiński do A. Sieniawskiego, 10 VII 1721, BCz, 5938, nr 35684.

<sup>155</sup> Było to rozwiązanie niemieckie stosowane już na początku XVI w. *Articul und freyheiten der loblichen Artillerie und deroselben Zugetanen*, [w:] *Corpus Juris*, Bd. I, art. 4, s. 5; por. J. Kostka, *Observationes militares Theoretico- Practicae, über den kayserlichen Articul-Bref Leopoldi I*, Wien 1738, s. 309–312.

<sup>156</sup> A. Hohenzollern, *Księgi*, BK, 669, k. 101v.

<sup>157</sup> Ibidem, k. 101; por. A. Hohenzollern, *Kriegs ordenung bin ich genant wer kriegt und ist in mir bekant*, Staatsbibliothek zu Berlin, Ms. boruss. fol. 1254, s. 307–308.

<sup>158</sup> J. Kostka, op. cit., s. 310–312.

<sup>159</sup> Przykładowo: wracającego spod Wiednia Jana III Sobieskiego, przywitano w Krakowie fajerwerkami, między którymi było osiem „kul wielkich żelaznych, z których fontany ogniste wypadały, dwie się strzaskały, i kilkoro ludzi na śmierć zabiły”. Twórcy tych instalacji – włoścacy cudzoziemcy – „czy to ex maltivolentia przeciwko polskim puszkarzom zrobili, czy też casu aliquo się stało, samemu to tylko Panu Bogu iawnno; wzięci byli ci puszkarze do więzienia kryminalnego i kryminaliter byli sądzeni, iednak potym z woli Krola Jmci iako dobrotliwego Pana, są wypuszczeni i extra Regnum wyszli”. *Kopia skryptu w galce ratusznej miasta Krakowa*, „Przyjaciel Ludu” 13 (1846), 1, s. 132.

osób<sup>160</sup>. Ze zjawiskiem obecności przestępców między artylerzystami starał się w połowie XVI w. walczyć Zygmunt August, który ustanowił przeciwdziałający temu przepis: *Żaden złoczyńca i zbójca niema być między puszkarzami, a któryby puszkarz zataił takiego albo przechowywał, ma być o to karan*<sup>161</sup>. Niestety, próba zwalczania obyczaju puszkarskiego, powszechnie stosowanego na ziemiach niemieckich, była skazana na niepowodzenie, a o sile tej tradycja niech świadczy fakt, że uznawał ją (powołując się na zwyczaj cesarski!) jeszcze Samuel Brodowski w połowie XVIII stulecia<sup>162</sup>. Zwyczaj ten funkcjonował także w Rzeszy Niemieckiej; analogiczne regulacje istniały również m.in. w armii angielskiej<sup>163</sup>.

Ważnym przywilejem artylerzystów były ich specjalne uprawnienia przy podziale łupu, zwłaszcza w przypadku zdobycia fortyfikacji. Otrzymywali oni wówczas środki artyleryjskie: proch, kosze do szańcowania, ruchomości znajdujące się na murach i wałach, a nawet działa czy dzwony. Gdyby jednak dobra te okazały się potrzebne władcy, mógł on je odkupić za trzecią część ich ceny po uprzednim oszacowaniu<sup>164</sup>. Dalej w świetle omawianych przepisów żonom i dzieciom artylerzystów dawano prawo jeżdżenia wozami artyleryjskimi, oni sami zaś mieli jako pierwsi być zaopatrywani w żywność, a przed przystąpieniem do ostrzału przysługiwało obsługującym działa *chleba, mięsa, sera i trunku na dwa dni, a za to nic nie ma wytrącać*<sup>165</sup>.

Przedstawione przepisy z lat 1633–1634, mimo pewnych niedociągnięć redakcyjnych, należy ocenić bardzo wysoko na tle tych z 1567 r.<sup>166</sup> Po pierwsze, omawiane artykuły regulowały szerszy zakres spraw. Po drugie, umiejętnie opracowano w nich system kar i nagród – sankcje zaostrzono, rozbudowano

---

<sup>160</sup> *Króla Władysława IV artykuły dla artylerii*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 8, s. 227; *Artykuły panu Platerowi z strony artylerii z niemieckiego przełożone*, BCz, 128, art. 8, s. 1118.

<sup>161</sup> *Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 20, s. 77.

<sup>162</sup> S. Brodowski, *Corpus iuris militaris Polonicum*, Elbląg 1753, s. 160; A. Hohenzollern, *Księgi*, BK, 669, k. 101–102.

<sup>163</sup> *These be the Authorities and Power that the Provoste Marshall and his Lieftenant have in the Jurisdiction of the Artillerie*, [w:] *Military antiquities respecting a history of the English army from the Conquest to the Present Time*, vol. 1, ed. F. Brole, London 1801, s. 202–204.

<sup>164</sup> A. Hohenzollern, *Księgi*, BK, 669, k. 102v–103; *Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace*, s. 46–47.

<sup>165</sup> *Articul und freyheiten der loblichen Artillerie und deroselben Zugetanen*, [w:] *Corpus Juris*, Bd. I, art. 7, s. 5; K. Górski, op. cit., s. 140; *Nauka i rząd puszkarski*, BK, 983, art. 9, k. 204.

<sup>166</sup> Widoczne jest zachowanie składni niemieckiej, przez co artykuły mają zawiłą formułę. K. Górski, op. cit., s. 138.

katalog przestępstw zagrożonych karą więzienia i wskazano przestępstwa ściągające na winowajcę karę śmierci, którą wcześniej stosowano w wyjątkowych przypadkach. Za najcięższe przestępstwa – zagrożone *według dawnego prawa wojskowego* karą *na ciele i życiu*<sup>167</sup> – uznano dezercję oraz zdradę.

Nie były to z pewnością „artykuły krwią pisane”, ale też nie taki miał być ich cel. Należy pamiętać, że prawo artyleryjskie obowiązywało elitę zawodu żołnierskiego, inżynierów i puzskarży, których Rzeczpospolita miała niewielu, a którzy w dodatku stawali przed zadaniami wymagającymi ciągłego kształcenia umiejętności i poszerzania wiedzy. Jak pisał Alojzy F. Brühl, *Infanterystę w iednym Roku, Artyllerystę zaś wieki zdolnemi czynią*<sup>168</sup>. Tym samym sankcje miały raczej odgrywać rolę odstrasżającą, a ewentualne stosowanie kary śmierci przewidywano jedynie dla najcięższych przestępstw<sup>169</sup>.

W omawianych regulacjach na uwagę zasługują również: wyeksponowanie nagród, które w innych artykułach wojskowych odgrywały marginalną rolę; wspomniane już usankcjonowanie zwyczajów artyleryjskich, ustalenie płacy za wykonywanie dodatkowych usług na rzecz wojska, zapewnienie opieki na wypadek starości i kalectwa<sup>170</sup>; nowa, rozbudowana rota przysięgi, dostosowana w treści do warunków bojowych, która zastąpiła starą formułę z połowy XVI w. Wzmocniony został ponadto aparat egzekucyjny poprzez bezwzględny nakaz (pod karą śmierci!) denuncjacji spisków i przygotowywanych buntów oraz wzięcia przez króla w protekcję oficerów mających czuwać nad utrzymywaniem dyscypliny i sprawiedliwości. Mimo że artykuły nie wprowadziły formalnie urzędu profosa, to jednak wspomniana wyżej regulacja i praktyka wskazują, że stał się on zwyczajnym elementem struktury organizacyjnej

<sup>167</sup> Zob. *Króla Władysława IV artykuły dla artylerii*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 3, 10, 13, 21, 22, s. 227–228, 230.

<sup>168</sup> A.F. Brühl, *Explicacya Umnieyszoney Gaży w Roku 1775 y w Roku 1777*, [w:] *Oficerowie wojska koronnego 1777–1794. Spisy, cz. 2: Artyleria i wojska inżynieryjne*, oprac. M. Machynia, C. Szrednicki, Kraków 1999, s. 3.

<sup>169</sup> Oskarżony przez Krzysztofa Arciszewskiego Fryderyk Getkant na sejmie 1648 r. o dezercję (wyjazd do Gdańska) i kradzież nie został ukarany. Ważniejsze były bowiem jego umiejętności, które ujawnił m.in. podczas oblężenia Torunia. K. Górski, op. cit., s. 127.

<sup>170</sup> *Króla Władysława IV artykuły dla artylerii*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 2, 24, [27], s. 226, 230–231. *Nauka i rząd puzskarski*, BK, 983, art. 2, 4, k. 204.

artylerii<sup>171</sup>. Pierwszym znanym profesem artylerii był Jan Zadkiewicz z Zasławia, z pensją miesięczną 8 zł<sup>172</sup>.

## 5. Zakres obowiązywania artykułów artyleryjskich

Analiza przepisów aprobowanych przez Władysława IV w 1634 r. nasuwa pytanie o zasięg ich obowiązywania. Treść artykułów artyleryjskich nie pozwala jednoznacznie ocenić, czy stosowano je w całej Rzeczypospolitej, a wątpliwości nasuwa fakt, iż Samuel Brodowski, audytor koronny, zapoznał się z tym aktem prawnym dopiero w archiwum radziwiłłowskim<sup>173</sup>. W świetle powyższych okoliczności warto zastanowić się, czy (i od kiedy) unormowania te obowiązywały w Koronie<sup>174</sup>.

Zagadkę tę wyjaśnia sam przywołany już Samuel Brodowski, który jako XVIII-wieczny wydawca tych przepisów tłumaczy ich pochodzenie, odnotowując: **przytomne artykuły przesławnej artylerii ułożył za panowania J. K. M. Władysława IV Jan de Plater, oberster, który tekst niemiecki przełożył, że się od słowa do słowa zgadza z oryginałem** [podkreślenie – K.Ł.], **dla większej wiary podpisał ręką własną w Warszawie dnia 30 Aug[usta] r[oku] 1664 Fromhold de Ludinghaus Wolff, generał artylerii kor[onnej]**<sup>175</sup>. Niewątpliwie przytoczony tu fragment przesądza o stosowaniu tych praw w Koronie, wciąż jednak nierozstrzygnięta pozostaje kwestia czasu, kiedy zostały recypowane. Wydaje się, że jeśli nie nastąpiło to automatycznie od samego początku, to w momencie nadania nowej organizacji artylerii koronnej, co poświadcza konstytucja sejmowa z 1641 r., zobowiązująca generała artylerii, **aby puszkarze i rzemieślnicy podług kapitulacyj swoich wierną i pilną swoją Rzeczypospolitej oddawali posługę, przy powinnym jemu według **artykułów artylerii i przysięgi swojej posłuszeństwie**** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>176</sup>. Tym samym artylerzyści w Koronie

<sup>171</sup> Króla Władysława IV artykuły dla artylerii, [w:] *Polskie ustawy*, art. 22, 26, s. 230–231; K. Górski, op. cit., s. 128, 164.

<sup>172</sup> *Rotta ludzi*, s. 300.

<sup>173</sup> A. Hniłko, *Brodowski Samuel*, PSB, t. II, Kraków 1936, s. 448–449.

<sup>174</sup> Dostrzegł, lecz nie rozstrzygnął problemu, S. Kutrzeba, *Wstęp*, [do:] *Polskie ustawy*, s. XXV.

<sup>175</sup> *Artykuły wojenne powagą*, s. 178. Jako pierwszy zauważył tę notkę: T.M. Nowak, *Polska artyleria*, s. 106.

<sup>176</sup> VL, t. IV, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860, s. 9.

i WKsL, choć w oddzielnych strukturach organizacyjnych, posługiwali się identycznym prawem.

Cytowana wyżej konstytucja z 1641 r. jest jedynym odwołaniem się do artyleryjskich artykułów wojskowych przez sejm, a należy zaznaczyć, że jeżeli nawet potwierdzenie ich obowiązywania przez stany sejmujące nie było niezbędne, to niewątpliwie podnosiło ich prestiż. Szczęólnego znaczenia nabierało to w chwili, gdy pojawiała się sprawa pomiędzy puszkarzem a osobami podlegającymi innym systemom prawnym, przede wszystkim prawu miejskiemu (usytuowanie cekhauzów i stacjonowanie artylerzystów prowadziło do częstych zatargów z magistratem miasta).

Właściwość sądowa w sprawach, w których stroną byli artylerzyści, jawi się wyjątkowo zawile. Znacznie prościej wyglądała sytuacja podczas działań wojennych – korpus artyleryjski do 1567 r. podlegał wówczas ogólnemu prawu i sądownictwu wojskowemu<sup>177</sup>, później zaś stosowano specjalne sądy oraz artykuły artyleryjskie. Istotną różnicą była możliwość uzupełniania przepisów prawa artyleryjskiego, o ile bowiem norma prawna z 1567 r. starszemu nad armatą przyzwałały na ogłaszanie edyktów (art. 13), o tyle w 1634 r. Władysław IV odebrał pułkownikom tę kompetencję, pozostawiając im jedynie władzę sądowniczą (art. 26). W wyjątkowych sytuacjach, w których oskarżony był członek korpusu artyleryjskiego, wyroki nadal mógł wydawać hetman<sup>178</sup>.

W okresie pokoju zasadą stało się, iż puszkarze podlegali prawu stanowemu: miejskiemu, szlacheckiemu, rzadziej wojskowemu (w garnizonach i twierdzych). W sprawach wewnętrznych grupie tej przysługiwała samorządność, o czym świadczy przyjęcie w okresie panowania Zygmunta Augusta regulaminu cechu królewskich puszkarzy. W sytuacjach porządkowych i dyscyplinarnych rozstrzygać mieli jednoosobowo starsi – cejmistrz lub cejgwart, natomiast wszelkie inne spory należało rozpatrywać kolegialnie pod przywództwem starszego. Przewidziano cztery roki sądowe, które odbywać się miały co kwar-

---

<sup>177</sup> Z jednej strony Jan Tarnowski postulował przekazanie artylerii pod bezpośrednią kontrolę hetmana, z drugiej (w tym samym czasie) Albrecht Hohenzollern opowiadał się za pełnym rozdzieleniem obu formacji. Gdyby nastąpił spór pomiędzy hetmanem a przełożonym artylerii, którego nie mogliby sami rozwiązać, mieli się zdać na werdykt starszych stopniem oficerów. A. Hohenzollern, *Księgi*, BK, 669, k. 82v–83.

<sup>178</sup> Jan Zamoyski po szturmie wojsk Maksymiliana na Kraków, skazał za zdradę na śmierć jednego puszkarza, którzy nadzorując cztery działa zamiast kuli wkładał siano. W. Sobieski, *Szkice historyczne*, Kraków 1904, s. 37.

tał; niestety, brak informacji o funkcjonowaniu tych zgromadzeń w praktyce<sup>179</sup>. W pierwszej instancji właściwe rzeczowo we wszystkich sprawach pomiędzy puszkarzami były sądy artyleryjskie, a kto by *odjachał, apelując do inszego prawa, takowy każdy ma być trzyman za niegodnego*. Oznaczało to, iż właściwość sądów puszkarskich opierała się na umowie zawodowej, co pozwalało zwrócić się do innego właściwego sądu. Niepodporządkowanie się dekretovi wykluczało jednak puszkarzy ze wspólnoty, ale pozostawała im możliwość rehabilitacji<sup>180</sup>. W rzadkich sytuacjach, kiedy stroną był sędzia sądu artyleryjskiego (najczęściej cejgmistrz), sprawę przekazywano do rozpatrzenia królowi<sup>181</sup>.

Prawdopodobnie przynajmniej do połowy XVII w. sądy artyleryjskie obradowały jedynie sporadycznie, o czym świadczy rejestr ksiąg i dokumentów artyleryjskich wykonany w 1650 r. i przekazany Zygmuntowi Przyjemskiemu wraz ze zmianą na stanowisku generała artylerii. Nie wskazuje on na istnienie jakiejś specjalnej księgi spraw sądowych, jedynie w *pomienionym pudle łubowym* znajdowały się *insze papiery wszystkie, którekolwiek, iakimkolwiek respec-tem, do artillerii należały, iako kantrakty, różne wywietrzałe, processy, decreta, protestacja z ludźmi, iuż po większej części zmarłymi*<sup>182</sup>.

Kompetencje sądów artyleryjskich nie obejmowały spraw mieszanych, a zwłaszcza postępowań karnych, w których pozwanym był puszkarz. Praktykę sądowniczą w tych sytuacjach doskonale oddaje Andrzej dell’Aqua, według którego przestępstwa pospolite (przede wszystkim złodziejstwo) sądził sąd miejski, a czyny przeciwko religii rozpatrywały sądy duchowne<sup>183</sup>. Przewidywano jednak wyjęcie spod jurysdykcji miejskiej puszkarza będącego szlachcicem – za swoją zbrodnię miał on odpowiadać przed sądem królewskim<sup>184</sup>. Warto też zauważyć utrudnienie procedury skazania puszkarza na karę śmierci – zgodnie z usta-

<sup>179</sup> *Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 11, 23, s. 76–77. Regulacje te potwierdza dla 1 poł. XVII stulecia: A. dell’Aqua, op. cit., s. 550–559.

<sup>180</sup> *Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 24, s. 77.

<sup>181</sup> *Inwentarz starostw puckiego*, s. 68–69.

<sup>182</sup> *Xięgi y papiery artilleryjskie*, [w:] A. Kraushar, op. cit., s. 310.

<sup>183</sup> A. dell’Aqua, op. cit., s. 550–551, 556, 558–559.

<sup>184</sup> Przy najcięższych przestępstwach odnotowano, iż „ma być sądzony od sądu według jego godności” (ibidem, traktat V, caput X; traktat VI, caput VII; traktat VII, caput XIII; s. 558–663). Rozwinięcie tej reguły znalazło się w jednej jednostce redakcyjnej: „ma być sądzony od sądu według jego godności albo od K.J.M. albo od miasta [sobie przynależącego]” (ibidem, traktat V, caput XX, s. 559).

leniami, w składzie sądu rozpatrującego sprawę mogącą zakończyć się takim wyrokiem musiał się znaleźć przedstawiciel króla lub przełożonego artylerii<sup>185</sup>.

Warto tu wskazać na przynajmniej jeden, ale znaczący przypadek: w 1686 r. puszkarz (Jakub Ludomski) wspólnie z przyjaciółmi naszedł ratusz krakowski i poranił strażnika miejskiego. Według represyjnego prawa magdeburskiego sprawa taka powinna zakończyć się śmiercią oskarżonego, toteż za instancją *wszystkich służbę z nim czyniących puszkarzy* wymuszono reakcję generała artylerii – Marcina Kątskiego. Ten w piśmie do magistratu, doręczonym przez Jana Berentza, przełożonego tamtejszego cekhauzu, proponował zamienienie kary śmierci na sankcję wyznaczoną przez sąd artyleryjski (czyli – *de facto* – samego Kątskiego). Zaproponowane przez wspomniany sąd kary były na tyle charakterystyczne dla tej formacji, iż warto je odnotować: *aby przez niedziel trzy na dziale okulbaczonem i z ostrogami po 30 funtów do jednej nogi, na dzień po trzy godziny siedział, a rok cały degradowany będąc, za pomocnika był i takową się szardzą kontentował. Do Lwowa żeby w kajdanach publice przez miasto do samego Cekauzu zaszedł*<sup>186</sup>. Jak widać, możliwe było przekazanie sprawy przed sąd artyleryjski, ale decyzja ta należała *de iure* do magistratu. Trzeba jednak zaznaczyć, że faktycznie każdorazowo sytuacja mogła być inna, w zależności od pozycji generała artylerii i poszanowania artykułów artyleryjskich. W tym przypadku rajcy w pełni przychyliłi się do prośby Marcina Kątskiego.

Niewątpliwie reforma prawa artyleryjskiego z lat 1633–1634 dała impuls do zmian organizacyjnych. W 1637 r. wprowadzono drugą kwartę (*quarta dupla*) na utrzymanie artylerii i zinstytucjonalizowano urząd starszego nad armatą<sup>187</sup>. Miał on odpowiadać za utrzymanie porządku i dyscypliny wśród swoich podwładnych oraz na terenie powierzonych mu obiektów, co umożliwiała mu artykuły artyleryjskie<sup>188</sup>. Odrębne prawa, przywileje i organizacja nie pozostawiają złudzeń, że artyleria od 1634 r. stała się – obok wojsk autora-mentu narodowego i cudzoziemskiego – trzecim rodzajem formacji zbrojnej

<sup>185</sup> „Ławica i wszyscy puszkarze mają być sądzeni jako przed tym byli sądzeni od miasta, to jest o pieniądze, rzeczy przedajne, długi wszelakie i te, które nie należą do profesyjnej puszkar-skiej; jeśliby którykolwiek zasłużył na śmierć nie może go sądzić miasto bez indzienia albo kogo K.J.M. naznaczą”. Ibidem, s. 570.

<sup>186</sup> *Dawne zabytki miasta Krakowa*, wyd. A. Grabowski, Kraków 1850, s. 212–213.

<sup>187</sup> VL, t. III, s. 363, 470.

<sup>188</sup> *Króla Władysława IV artykuły dla artylerii*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 26, s. 230.

w Rzeczypospolitej. Choć w XVIII w. wobec upadku artylerii zaczęto coraz częściej utożsamiać ją z autoramentem cudzoziemskim, to jeszcze Jan Michał Joachim Kampenhauzen wyraźnie zaznaczał odrębności prawne i organizacyjne tej formacji<sup>189</sup>.

W historiografii nierozstrzygnięta pozostaje kwestia, czy artykuły z 1634 r. stanowiły zakończenie rozwoju prawa artyleryjskiego w Rzeczypospolitej. Sam król w artykułach zastrzegł sobie prawo, *kiedy tego potrzeba i okazja jaka będzie wyciągała, odmienić, przyczynić i poprawić*<sup>190</sup>. Jan Kamiński charakteryzując nowożytne prawo wojskowe powoływał się na bliżej nieznane artykuły artylerii konnej wydane przez gen. Alojzego F. Brühla<sup>191</sup>. Niestety, pomylił w tym przypadku artykuły z wydanym przez generała regulaminem<sup>192</sup>. Bardziej problematyczne wydaje się na tym tle spostrzeżenie Stanisława Kutrzeby, który podejrzewał, że istniała jeszcze inna wersja artykułów dla WKsL. Według niego świadczy o tym jedna z zachowanych wersji *Ordynacji sądów wojskowych* Jana Kazimierza, zawierająca na końcu normy prawa materialnego dla żołnierzy wraz z przysięgą składaną generałowi artylerii WKsL<sup>193</sup>. Analiza przytoczonych artykułów nie wskazuje jednak, jakoby dotyczyły one korpusu artylerii. Rodzaje wymienionych tu przestępstw charakterystyczne są dla autoramentu cudzoziemskiego, zaś w substracie osobowym hipotezy normy prawnej brak puszkarzy czy artylerzystów, pojawiają się natomiast określenia *żołdat, oficer, wszetecznicza* itp. Również przysięga odnosi się do wojsk autoramentu cudzoziemskiego, którego regiment był we władaniu generała artylerii – stąd nieporozumienie.

W 1640 r. naród polityczny z województwa ruskiego z satysfakcją stwierdził, że *armata koronna w lepszy porządek niżeli przed tem bywała wprawiona jest*<sup>194</sup> (ocena taka była ewenementem, dotąd bowiem zazwyczaj narzekano na nierząd w wojsku i wspomniano złote czasy), a po 1641 r. szlachta przestała interesować się dyscypliną w wojskach artyleryjskich. Skupiła się na

---

<sup>189</sup> J.M.J. Kampenhauzen, *Obserwacje do wojennych operacji i akcji*, BK, 659, k. 71v–72.

<sup>190</sup> *Króla Władysława IV artykuły dla artylerii*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 26, s. 230.

<sup>191</sup> J. Kamiński, op. cit., s. 12, 96.

<sup>192</sup> Zob. A.F. Brühl, *Powinności Koru*, passim.

<sup>193</sup> *Polskie ustawy*, s. XX, 273.

<sup>194</sup> *Lauda sejmikowe*, t. I, s. 435. Sformułowanie to powtórzył również sejmik wiszniński w 1641 r. Ibidem, s. 449.



problemach finansowych<sup>195</sup>. Głosy wskazujące na potrzebę zmian w regulacjach wprowadzonych przez Władysława IV były rzadkością, a jednak zdarzały się, m.in. w 1672 r., szlachta podkreślała konieczność utrzymania porządku i dyscypliny wśród artylerzystów<sup>196</sup>. Warto zauważyć, że wspomniany postulat zbiegł się w czasie z uchwaleniem w Prusach-Brandenburgii praw dla artylerii<sup>197</sup>.

W świetle inwentarza Archiwum Artylerii Koronnej, wykonanego w 1765 r., oprócz wersji artykułów wydanych przez Zygmunta Augusta oraz oryginału artykułów Władysława IV istniała również *kopia artykułów artylerii koronnej, anno 1737*<sup>198</sup>. Czy mowa tu o kolejnych artykułach artyleryjskich? Wydaje się to wątpliwe; chodzi raczej o odpis przepisów z 1634 r. Podkreślić należy, iż Samuel Brodowski, który od 1753 do 1755 r. intensywnie pracował nad edycją artykułów wojskowych, znał tylko jedną ich wersję – Władysława IV Wazy, a niecałe 20 lat, które upłynęły od kolejnej pracy legislacyjnej do badań Brodowskiego, raczej uniemożliwia stwierdzenie, jakoby w 1737 r. zostały wydane nowe artykuły.

*De iure* koniec ery funkcjonowania odrębnych artykułów artyleryjskich nastąpił w 1750 r., kiedy to August III Wettin wydał nowe artykuły wojskowe dla wojsk autoramentu cudzoziemskiego, które miały być stosowane również wśród korpusu artyleryjskiego<sup>199</sup>. Decyzja ta napotkała opór grup zainteresowanych, czego odzwierciedleniem było dzieło z 1756 r. pt. *Dzieje krótko zebrane generałów artylerii koronnej z wyjęciem praw y prerogatyw przyłączonych*, zawierające wyciągi praw i przywilejów odnoszących się do tego urzędu<sup>200</sup>. Próbę odtworzenia odrębności prawnej podjął w 1766 r. generał Brühl, który

<sup>195</sup> J. Kaniewski, *Problem artylerii w laudach i instrukcjach sejmików koronnych za panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego*, [w:] *Nad społeczeństwem staropolskim*, t. I: *Kultura – Instytucje – Gospodarka w XVI–XVIII wieku*, red. K. Łopatecki, W. Walczak, Białystok 2008, s. 271–292.

<sup>196</sup> *Ibidem*, s. 276.

<sup>197</sup> Zob. *Articuls-Briefff, vor die Artillerie Bediente in denen Chur-Fürstlichen Brandenburgisch-En Bestungen*, [w:] *Corpus Constitutionum Marchicarum, Oder Königl. Preußis. und Churfürstl. Brandenburgische in der Chur- und Marck Brandenburg, auch incorporirten Landen publicirte und ergangene Ordnungen, Edicta, Mandata, Rescripta*, Bd. III, Berlin-Halle [1737], s. 93–96.

<sup>198</sup> S. Skrzyński, *op. cit.*, s. 278–279.

<sup>199</sup> *Najlaskawsze nowo potwierdzone wojenne artykuły, dla wyższych i niskich oficerów, i prostych żołnierzów tak od infanterii jako też kawalerii, dragunów i artylerii od całej Republiki wielce pochwalone*, AGAD, AR VII, 5, s. 60–82.

<sup>200</sup> J. Korzeniowski, *Zapiski z Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu i innych bibliotek petersburskich*, Kraków 1910, s. 341.

wystosował do Komisji Wojskowej dezyderaty poświęcone głównie kwestiom porządkowym. zaproponował w nich wydanie regulaminu dla artylerii, *tudzież artykuły, wedle których artylerya sprawować się ma, sposobem przeszłych monarchów, aby ustawione i przyczynione były*<sup>201</sup>. Postulatu tego nie zrealizowano, tym samym artykuły z 1634 r. były ostatnią kodyfikacją prawa artyleryjskiego.

---

<sup>201</sup> *Dezyderata od korpusu artyleryu prześwietnej Komissyi Wojska Koronnego podanych do projektów wojskowych na sejm walny warszawski szczęśliwie agitujący się roku 1766*, [w:] K. Górski, op. cit., s. 161.

## VII. Poselskie artykuły wojskowe

Termin „poselskie artykuły wojskowe” będzie w niniejszym opracowaniu używany na określenie praw stosowanych w orszakach poselskich. W dotychczasowej literaturze przedmiotu brak jakiegokolwiek wzmianki o istnieniu tego rodzaju rozporządzeń, wiadomo jednak, że regulacje takie obowiązywały podczas dwóch poselstw – z lat 1635 i 1640. Pierwsze z nich miało zawrzeć wieczysty pokój z Rosją po zwycięskiej kampanii z lat 1633–1634. Jako że zgodnie z regułami powstającego prawa międzynarodowego traktat powinien zostać zaprzysiężony przez monarchów w obecności wielkich posłów 20 lutego 1635 r., podczas warszawskiego sejmku ekstraordynaryjnego z 1634 r. postanowiono wysłać do Moskwy trzech posłów: z Korony – kasztelana kamienieckiego Aleksandra Piaseczyńskiego, z Litwy zaś pisarza WKsL Kazimierza Leona Sapiehę i stolnika mściławskiego Piotra Kazimierza Wiazewicza (pełnił funkcję sekretarza poselstwa)<sup>1</sup>. Posłowie z orszakami spotkali się 29 stycznia w Smoleńsku, by następnego dnia wyruszyć w kierunku granicy moskiewskiej.

Z diariusza poselstwa wynika, że pierwotnie nie widziano potrzeby tworzenia specjalnych przepisów prawnych – ani w Smoleńsku, kiedy orszak polski spotkał się z litewskim, ani na granicy nie wydano żadnych regulacji<sup>2</sup>. Posło-

---

<sup>1</sup> H. Wisner, *Dyplomacja polska w latach 1572–1648*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. II: 1572–1795, red. Z. Wójcik, Warszawa 1982, s. 98–99; idem, *Rzeczpospolita Wazów*, t. II: *Wojско Wielkiego Księstwa Litewskiego – dyplomacja – varia*, Warszawa 2004, s. 256.

<sup>2</sup> *Relacja poselstwa moskiewskiego nas, (...) posłów wielkich, czyniona roku 1635 na sejmie 2-niedzielnym warszawskim mca 9-bris*, LMAB, f. 17–27, k. 246–260; *Археографический сборник документов, относящихся к истории Северо-Западной Руси, издаваемый при управлении Виленского учебного округа*, t. IV, Вильно 1867, s. 92–174.

wie zostali jedynie zaopatrzeni w dosyć szczegółową instrukcję przygotowaną przez kanclerza Jakuba Zadzika, która określała sposób zachowania się podczas poselstwa (przy przywitaniu na granicy, podczas ciągnięcia, postojów, audienencji)<sup>3</sup>. Rzeczywistość wymusiła jednak zastosowanie nadzwyczajnych rozwiązań.

Po przekroczeniu granicy (5 lutego 1635 r.) posłowie zostali nadzwyczaj chłodno przyjęci przez stronę moskiewską. Następnie przez cztery dni dyskutowano o zasadach przemarszu orszaku, bowiem Moskwa – powołując się na zniszczenia wojenne – nie chciała udzielić odpowiedniej ilości prowiantu, a warunki bytowe wobec bardzo srogiej zimy były tragiczne. Czarę goryczy przelał fakt, że przystawowie mieli prowadzić posłów określoną drogą do Moskwy. Do konfrontacji doszło 8 lutego 1635 r. przed obiadem w gospodzie kasztelana kamienieckiego. Tego dnia, kiedy z głodu i zimna zdechło kilka koni, a ludzie byli na skraju wyczerpania, posłowie zapowiedzieli, że wobec takiej postawy zostawią wozy i sami z orszakiem udadzą się do cara, któremu zakomunikują o znie wagach doznanych podczas podróży<sup>4</sup>. By podkreślić determinację w swych postulatach, wieczorem 8 lutego pospiesznie *artykuły woienne y pismo niżej napisane otrąbiono dla wiadomości wszystkich* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>5</sup>. Wydaje się, że pokaz determinacji odniósł skutek, gdyż strona moskiewska późnym wieczorem zgodziła się poprowadzić poczet głównym traktem.

Z uwagi na rangę wydanego w tych okolicznościach dokumentu należy przybliżyć jego kształt i sposób uchwalenia. W pierwszej kolejności spisano uniwersał, który odczytano 8 lutego. Na wstępie umieszczono informację o powołaniu specjalnych sądów wojskowych i określono sposób ich obradowania. Mianowano dwóch sędziów, jednego Polaka – Orzechowskiego i Litwina – podsędka rzeczywistego Mikołaja Hieroszyńskiego. Mieli oni za zadanie wymierzanie sprawiedliwości, co w akcie normatywnym zaznaczono następującymi słowami: *Excessy wszytkie w sądzie zobopolnym (...) bez miłosierdzia karane będą, według artykułów wojskowych, o których niewiadomi u wiadomych niech się pytaiq*<sup>6</sup>. Jednocześnie w uniwersale odnotowano najważniejsze zasady podró-

---

<sup>3</sup> W. Godziszewski, *Polska a Moskwa za Władysława IV*, Kraków 1930, s. 28–32.

<sup>4</sup> Należy pamiętać, że Władysław IV Waza zwrócił się do cara z żądaniem, aby poselstwa w czasie drogi nie zatrzymywano. *Credens (...) posłom do Moskwy*, Gdańsk 15 XII 1634, BCz, 1642, s. 107.

<sup>5</sup> *Relacja poselstwa*, LMAB, f. 17–27, k. 22; por. BJ, 4945, s. 10; *Археографический сборник*, t. IV, s. 101–102.

<sup>6</sup> BJ, 4945, s. 10; *Археографический сборник*, t. IV, s. 101.

żowania, jednak nie w formie norm prawnych, a jedynie jako przypomnienie najistotniejszych przepisów zawartych w artykułach, takich jak: nakaz zajmowania właściwego miejsca w szeregu, zakaz spychania z drogi, przestrzeganie pobudki i wsiadanego itp.

Tego samego dnia (8 lutego) publicznie przeczytano artykuły wojskowe, dodając przy tym, że *insze porządki szerzey się spiszą i otrąbią*<sup>7</sup> – widać więc, że posłowie uznali za konieczne stosowanie wobec orszaku znajdującego się na wrogim terytorium represyjnego prawa wojennego. Niestety, nie odnotowano, które z licznych wówczas artykułów wojskowych obowiązywały uczestników wyprawy, jednak logiczne wydaje się wykorzystanie aktu normatywnego będącego w posiadaniu posłów lub towarzyszących im żołnierzy. Jako że w skład poselstwa wchodziły dwa oddziały (węgierska piechota i dragonia), mogły to być *artykuły dla wojska cudzoziemskiego* wydane w 1633 r. przez Władysława IV lub *artykuły wojenne aprobowane przez sejm* z 1609 r., ewentualnie artykuły stosowane przez armię litewską za buławy Lwa Sapiehy (które Kazimierz Sapieha mógł posiadać w archiwum rodzinnym).

Za najbardziej prawdopodobne należy uznać posługiwanie się prawami z 1609 r., a do konkluzji tej prowadzą przede wszystkim użyte zarówno w diariuszu, jak i w prawach dla orszaku sformułowania *artykuły wojenne*<sup>8</sup>. W XVI i XVII stuleciu każde artykuły wojskowe miały swój niepowtarzalny nagłówek, a wyżej cytowany dokładnie pasuje do praw z 1609 r. Ponadto ten akt normatywny nabrał od 1633 r. jeszcze większego znaczenia (i był bardziej rozpowszechniony), gdyż w tym roku Władysław IV w drukarni Jana Rossowskiego wydał *Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane anni 1609* z dodanymi do nich konstytucjami *disciplina militaris*<sup>9</sup>.

Ogłoszenie dwóch aktów normatywnych nie zakończyło prawotwórczej działalności posłów, którzy – zgodnie z obietnicą daną w uniwersale – niedługo później wydali szczegółowe regulacje dotyczące podróży orszaku. Działanie to było niezbędne, zważywszy na niepełne dostosowanie artykułów wojskowych do rzeczywistości, w której znajdował się orszak, tak podczas stacjonowania, jak i podróży po obcym terytorium. Oczywiście istniała możliwość

<sup>7</sup> Ibidem, s. 102.

<sup>8</sup> SRS, SkS, E 8600,teczka: *Acta comitorum Poloniae, a. 1616, 1624, 1642, 1652*, k. 411; *Археографический сборник*, t. IV, s. 101.

<sup>9</sup> *Bibliografia polska*, wyd. K.J.T. Eistraicher, cz. III, t. I, Kraków 1891, s. 245; W.A. Maciejowski, *Historia prawodawstw słowiańskich*, t. I, Warszawa 1856, s. 512.

adaptacji istniejących artykułów wojskowych do nowej rzeczywistości, wydaje się jednak, że posłowie mieli zbyt mało czasu na pracę, która prawdopodobnie okazałaby się bez porównania trudniejsza niż wydanie swoistego aneksu do praw wojskowych. Szczęśliwie dochował się do naszych czasów oryginał wydanych wówczas praw, zatytułowany *Artykuły podane od Ich Mści Panów Posłów Wielkich* – jest to pojedyncza karta, na której odnotowano 14 ponumerowanych przepisów prawnych<sup>10</sup>. Na tekście nanoszono innym atramentem poprawki stylistyczne oraz dodatkowe informacje organizacyjne, a w arendzie odnotowano, że prawa wydano *za spólną zgodą Ich Mci Panów Posłów*.

Można zaryzykować stwierdzenie, że decydującą rolę w opracowaniu omawianego dokumentu, jak i w stworzeniu koncepcji zastosowania prawa wojskowego odegrał Aleksander Piaseczyński. Ta nietuzinkowa postać niezwykle aktywnie uczestniczyła w działaniach militarnych związanych z oblężeniem Smoleńska, wchodząc w skład najwyższych władz wojskowych. Tym samym był on nie tylko doskonale zorientowany w stosowaniu prawa wojennego, ale musiał też posiadać – oraz doskonale znać – zarówno artykuły armii koronnej z 1609 r., jak i wydane wówczas prawa dla wojsk autoramentu cudzoziemskiego oraz ordynację sądów wojskowych<sup>11</sup>.

Wydaje się ponadto, iż Aleksander Piaseczyński to postać kluczowa nie tylko dla omawianego dokumentu, ale również dla rozwoju poselskich artykułów wojskowych. Być może nie bez znaczenia jest tu fakt, iż jego ojcem był Ławryn Piaseczyński, który jako pierwszy na ziemiach Rzeczypospolitej wystosował postulat wprowadzenia ścisłej dyscypliny w orszaku poselskim<sup>12</sup>. Ten doświadczony, wielokrotny poseł w wydanych na początku XVII stulecia *Powinnościach poselskich* przedstawił w syntetyczny sposób podstawowe zasady postępowania na obcym terenie. Choć skupił się, rzecz jasna, głównie na kwestiach obyczajowych, protokolarnych, zamieścił w dokumencie także dwa punkty dotyczące funkcjonowania orszaku. I tak w pkt 3 autor zauważył, że w Moskwie i Turcji wydają poselstwu stacje, tym samym konieczne jest umiejętne wykorzystanie otrzymanego dobra. Zniechęcał do defraudacji

---

<sup>10</sup> SRS, SkS, E 8600,teczka: *Acta comitiorum Poloniae, a. 1616, 1624, 1642, 1652*, k. 411–411v. Na marginesach karty odnotowano dwie inne nazwy: „artykuły wojskowe” oraz „artykuły dla rządu przy PP. Posłach”.

<sup>11</sup> J. Urwanowicz, *Piaseczyński Aleksander*, [w:] PSB, t. XXV, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 800–803.

<sup>12</sup> Zob. E. Dubas-Urwanowicz, *Piaseczyński Ławryn*, [w:] PSB, t. XXV, s. 805–808.

żywności (*nic z tego nie przedawać ani chować*) i zwracał uwagę, by jej podział był sprawiedliwy. Dostrzec tu można korelację pomiędzy tym punktem a art. 4 *Artykułów podanych od Ich Mści Panów Posłów Wielkich*. O ogromnej wagi jest ponadto informacja umieszczona w pkt 22, gdzie autor podał koncepcję regulacji stosunków pomiędzy członkami poselstwa: *Z domowemi swemi nie warchol się ani przyczyny do despektowania dawaj dla wielu przyczyn i aby cie nie odbiegli, a przynajmniej nie osławili, (...) a masz wszystko wiedzieć, czym się który para i z kim nakłada*<sup>13</sup>. Mimo że brakuje informacji wprost mówiącej o konieczności wydania specjalnych praw, które pozwoliłyby utrzymać wojskową dyscyplinę, to jednak Ławryn Piaseczyński jest postacią przełomową dla badanego zjawiska. Niewykluczone, iż jego syn, Aleksander, właśnie na bazie doświadczeń swego ojca, wykorzystując przy tym znajomość prawa wojskowego, jako pierwszy wprowadził tak kompletny system porządkowy podczas trwania poselstwa.

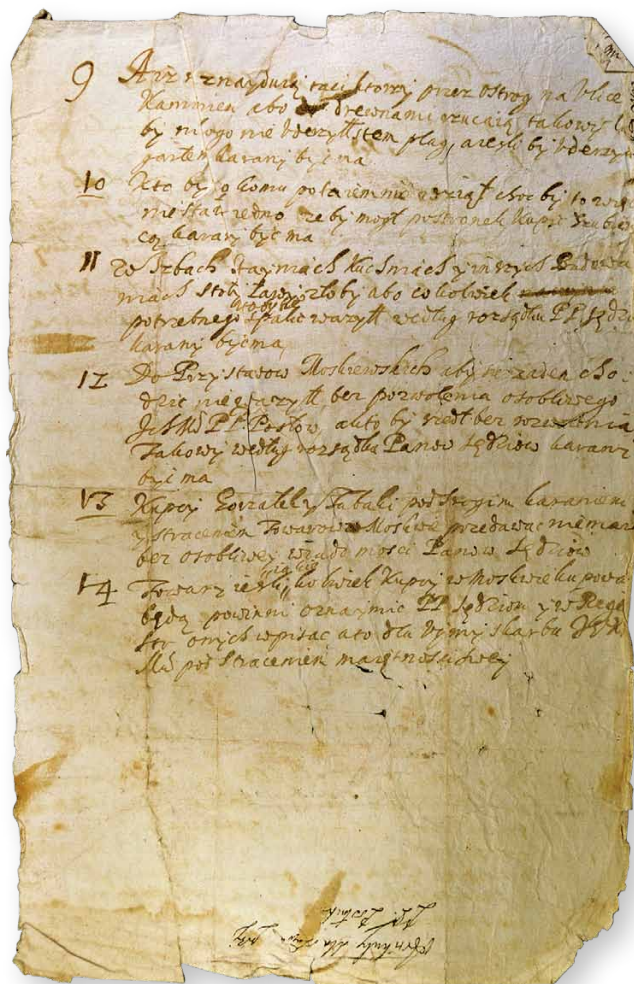
W omawianym akcie z 1635 r. po raz kolejny odwołano się w arendze do artykułów wojskowych, potwierdzając kompetencje i uprawnienia sędziów: *panowie sędziowie wysadzeni są których autoritas aby nie naruszona została, ale owsem owszytkich godnie poszanowanie miała, schylając się do artykułów wojennych* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>14</sup>. Prawdopodobnie powołano się na opublikowaną razem z artykułami wojskowymi dla autoramentu cudzoziemskiego w 1633 r. *Ordynację sądów wojskowych*, w której na koniec art. 14 wyraźnie nakazano wszystkim osobom pełne posłuszeństwo, udzielanie pomocy, a zakazano wyrażania w jakiegokolwiek formie niezadowolenia wobec sędziego i jego sług<sup>15</sup>. W artykułach wojennych hetmańskich z 1609 r. odnaleźć można jedynie przepisy ogólnie mówiące o posłuszeństwie wobec przełożonych (art. 4 części I) oraz szczegółowe normy chroniące profosów (art. 23, 27 części II)<sup>16</sup>.

<sup>13</sup> *Powinności poselskie extra Regnum przez L(awryna) P(iaseczyńskiego) P(odkomorzego) B(racławskiego) spisane*, [w:] S. Bodniak, *Ławryna Piaseczyńskiego „Powinności poselskie” z początku XVII wieku*, PBK 4 (1947), s. 167, 170; por. BPANiPAU, 1051, k. 508–508v.

<sup>14</sup> SRS, SkS, E 8600,teczka: *Acta comitiorum Poloniae, a. 1616, 1624, 1642, 1652*, k. 411.

<sup>15</sup> *Ordynacja sądów wojskowych*, PHB, АД, 321/2, nr 197, k. 13–13v.

<sup>16</sup> *Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane anni 1609*, [w:] *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do końca XVIII wieku*, oprac. S. Kutrzeba, Kraków 1937, s. 177, 187, 188.



14. Fragment Artykułów podanych od Ich Mści Panów Posłów Wielkich – Riksarkivet, Skoklostersammlingen, E 8600, karty niepaginowane

W dalszej części Artykułów podanych od Ich Mści Panów Posłów Wielkich zamieszczono bardzo oryginalne normy prawne, które w większości nie mają odzwierciedlenia w znanych prawach wojskowych<sup>17</sup>. Wśród nich znajduje się jeden niezwykle rzadko spotykany przepis proceduralny<sup>18</sup> – art. 2, w którym nakazano wszystkim pozwanym stawić się za pierwszym pozwem, nieobecność

<sup>17</sup> SRS, SkS, E 8600, teczka: Acta comitorum Poloniae, a. 1616, 1624, 1642, 1652, k. 411–411v.

<sup>18</sup> M. Wagner, Prawa i obowiązki oficerów armii koronnej w drugiej połowie XVII wieku. Ze studiów nad rozwojem prawa wojskowego w dawnej Rzeczypospolitej, SMHW 36 (1994), s. 23.



zaś oznaczała przegranie sprawy. Zasada ta – mająca znacznie przyspieszyć postępowania sądowe, w szczególności wobec reguł istniejących w autoramencie narodowym<sup>19</sup> – mogła skutecznie obowiązywać z uwagi na fakt, iż wszyscy znajdowali się na małym obszarze, co niwelowało prawdopodobieństwo jakichkolwiek kłopotów z dostarczeniem pozwu lub ze stawieniem się na rozprawę. Pośrednio norma ta wskazuje na istnienie w ówczesnych obozach wojskowych także innych reguł. Warto też dodać, że wszystkie przewidziane przestępstwa miały charakter skargowy<sup>20</sup>.

Kolejnym oryginalnym przepisem jest art. 4, zgodnie z którym żywność i przygotowane przez przystawów dobra miały być odbierane przez wyznaczone do tego osoby, a łamiący ten nakaz mieli być traktowani jak złodzieje. Z regulacją tą wiąże się art. 12, który zakazuje kontaktów z przystawami moskiewskimi bez pozwolenia posłów. Oba przepisy normują tym samym trudne relacje z wysłannikami cara oraz narzucają dbałość o właściwą redystrybucję otrzymanej żywności<sup>21</sup>.

W omawianym akcie znalazły się również regulacje związane ze srogą zimą, w czasie której poselstwo podróżowało do Moskwy. Aby ograniczyć niebezpieczeństwo pożaru, zakazano rozpalania ognia w stajni; zezwolono jedynie na rozjaśnienie mroku jedną świecą przez pół godziny. Nakazano również zachowanie dużej ostrożności z rozpalaniem ognia w kuchni i na dworze (art. 8). Dodatkowo starano się zapobiec zwyczajowi palenia łąw, stołów, krzeseł itp. przedmiotów, przewidując za podobne występki karanie według rozsądku sędziego (art. 11)<sup>22</sup>.

Rozszerzono też – w porównaniu z artykułami wojskowymi – regulacje odnoszące się do kupców: po pierwsze, zakazano sprzedaży gorzałki i tabaki bez pozwolenia sędziów; po drugie, nakazano podawanie każdego zakupione-

---

<sup>19</sup> Tak za buławy Stanisława Jana Jabłonowskiego przewidywano trzy terminy, pierwszy zagrożony był wydaniem wyroku zaocznego (kondemnata), dwa kolejne terminy ogłaszano przed wytrąbieniem oskarżonego z wojska. Sz.F. Pułaski, *Proces sądów hetmańskich*, BOss, 296, k. 103–106; *Formularz kancelarii hetmańskiej z przełomu XVII i XVIII wieku. Processus sądów hetmańskich ...* Szymona Franciszka Pułaskiego, oprac. J. Sowa, CPH 63 (2011), 2, s. 312–314, 326.

<sup>20</sup> *Diariusz drogi tureckiej*, [w:] *Wielka legacja Wojciecha Miaskowskiego do Turcji w 1640 roku*, oprac. A. Przyboś, Kraków 1985, s. 157.

<sup>21</sup> Analogiczną politykę ograniczania kontaktu z posłami prowadziła również strona rosyjska: Z. Wójcik, *Między traktatem andruszowskim a wojną turecką. Stosunki polsko-rosyjskie 1667–1672*, Warszawa 1968, s. 85.

<sup>22</sup> Pewne analogie możemy zaobserwować z *Artykułami wojennymi hetmańskim authorityte sejmu aprobowanymi*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 12, s. 179.

go od Rosjan towaru do rejestru, a *to dla ujmy skarbu JeKMci* (art. 13–14). Wprowadzenie tych obostrzeń wiązało się z brakiem „ustawy na wszelkie towary”, czyli aktu, w którym odnotowywano zazwyczaj szereg uprawnień sędziów wojskowych wobec kupców oraz obowiązki nałożone na sprzedawców<sup>23</sup>.

Kolejnym bardzo ważnym problemem, który zwrócił uwagę prawodawców, było utrzymanie porządku i zapobieżenie wszelkim zwadom między współtowarzyszami, jak i z ludnością autochtoniczną. W pierwszym przypadku zakazano wszelkich napadów (*na stanowisko lub w izbę abo w stajnie*) pod groźbą kary śmierci i przepadku całego mienia na rzecz pokrzywdzonego<sup>24</sup>. Przewidziano również kary na ciele i honorze za drobniejsze przewinienia, takie jak kłótnie i wygrażanie towarzyszom. Z kolei w relacjach z Rosjanami problemem byli *tacy którzy przez ostróg na ulice kamieniem abo drewnami rzucają, takowy ktoby nikogo nie uderzył, stem plag, a jeśliby uderzył gardłem karany być ma* (art. 3, 6, 9). Wprowadzono również przepisy chroniące powołany wówczas aparat sądowo-porządkowy, przewidujące za znieważenie *sędziego sługi* lub wartowników karę na honorze (towarzysze) lub ciele (pacholikowie), uderzenie zaś wiązało się z nieodwołalną karą śmierci (art. 1).

Oprócz powyższych unikalnych przepisów w omawianym dokumencie znalazły się również trzy artykuły o tematyce powszechnie występującej w prawie wojskowym (art. 5, 7, 10). Pierwszy z nich wprowadzał typowy dla wszystkich artykułów wojskowych zakaz pojedynków, jednak w tym przypadku chodziło prawdopodobnie o ujednoczenie reguł dla Polaków i Litwinów<sup>25</sup>. Ponadto przepis ten chronił przed samowolą, przekazując sprawiedliwość w ręce sędziów. Podobnie kolejna zasada – *ktoby zwadziwszy się do szabli porwał rękę traci, a kto rani, gardło* – była bardzo często powtarzaną przez prawodawców wojskowych. Interesujące, że najbliższą jej regulacją zdaje się artykuł wydany przez Stefana Batorego podczas wojny z Moskwą w 1581 r. W rzeczywistości mało prawdopodobne jest odwołanie się do nieobowiązujących od 50 lat praw, można więc przypuszczać, że inspiracją stał się art. 31 artykułów wojennych

---

<sup>23</sup> Z tego okresu należy wymienić: *Ustawa towarom i rzeczom do żywności wedle której w obozie mają być przedawane*, PHB, АД, 321/2, nr 171, k. 296–297v; *Ustawa na wszelkie towary i rzeczy do żywności należące*, PHB, АД, 321/2, nr 197, k. 8–9.

<sup>24</sup> Taką sytuację opisuje Zbigniew Lubieniecki, do którego gospody przybył „przyjaciół mój niedobry. Przyjechałszy on chce zajechać”. Stąd wynika kłótnia, która oparła się aż o sąd samego posła. *Diariusz drogi*, s. 166.

<sup>25</sup> M. Dzieduszycki, *Pojedynki*, „Czas. Dodatek Miesięczny” 7 (1857), s. 21–22.

aprobowanych przez sejm z 1609 r.; został on na potrzeby poselstwa skrócony<sup>26</sup>. I w końcu w art. 10 zakazywano kradzieży, a dla łamiących ten przepis przewidywano karę powieszenia. Poruszane we wszystkich trzech omówionych artykułach kwestie prawo wojskowe dokładnie regulowało, sądzić jednak należy, że prawodawca uciekł się do powtórzenia najgroźniejszych i najczęściej pojawiających się przestępstw<sup>27</sup>.

Podsumowując, w 1635 r. posłowie wielcy stworzyli bardzo interesujący system prawny, który określić można jako poselskie artykuły wojskowe. **Szły one z trzech części: z uniwersału powołującego sędziów, artykułów wojskowych czytanych wszystkim uczestnikom orszaku oraz z wydanych jakiś czas później Artykułów podanych od Ich Mści Panów Posłów Wielkich** [podkreślenie – K.L.], które uzupełniały ogólne zasady prawa wojskowego. Treść tych ostatnich pozwala sądzić, że przy tworzeniu omawianego dokumentu posługiwano się artykułami z 1609 r., choć niemal pewna wydaje się także znajomość wojskowej ordynacji sądowej z 1633 r. Warto podkreślić, że podczas obrad sejmu ogłoszono relację z działalności opisywanego poselstwa, dzięki czemu w świadomości elit szlacheckich pojawiła się informacja o powołaniu specjalnych sędziów i praw poselskich<sup>28</sup>.

Być może powstałe w 1635 r. instrumenty prawne były inspiracją dla ogłoszenia poselskich artykułów wojskowych w 1640 r. podczas legacji Wojciecha Miaskowskiego do Turcji. Znamienne, że z dwóch diariuszy oraz relacji pozostawionych z tej wyprawy, tylko w jednym źródle odnotowano informację o ich ogłoszeniu, co poświadcza, że nie zawsze twórcy uznawali je za warte zaakcentowania. Szczęśliwie okoliczności wydania poselskich artykułów wojskowych odnotowano w *Diariuszu drogi tureckiej*, której prawdopodobnym twórcą był żołnierz wywodzący się z rodziny różnowierczej – Zbigniew Lubie-

<sup>26</sup> *Króla Stefana Batorego artykuły wszemu rycerstwu*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 20, s. 156: „ktoby zwadę czynił, na hetmańskiej łasce karanie jego być ma. Jeśli kto rani, tedy gardło, jeśli nie rani, ale broni dobędzie albo do niej się targnie, tedy rękę stracić ma”. *Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane*, [w:] *ibidem*, art. 31, s. 182: „kto zwadę uczyni, wedle rozsądku hetmańskiego karan ma być, jeśli zabije abo rani, ma tracić gardło, jeśli broni dobędzie, rękę”.

<sup>27</sup> Potwierdza to *Diariusz drogi*, s. 131, 156, 157, gdzie autor odnotowuje trzy przestępstwa, a wśród nich kradzież (z próbą morderstwa), pojedynki oraz wyciągnięcie broni podczas zwady.

<sup>28</sup> *Relacja poselstwa*, LMAB, f. 17–27, k. 246.

niecki<sup>29</sup>. On to pod dniem 28 lutego 1640 r. odnotował: *W wieczór artykuły czytano i podpisywali się, kto je słyszał oprócz my absentes jedni, cośmy opodal od pańskiej gospody stali* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>30</sup>. Co więcej, mimo że autor nie podał treści właściwych przepisów, wielokrotnie powoływał się na nie lub opisywał przestępstwa zagrożone sankcją karną<sup>31</sup>. Sądzić należy, że chodzi tu o regulacje zakresem identyczne lub podobne do tych opisanych przy omawianiu legacji z 1635 r. Wśród przestępstw zawartych w dokumencie z 28 lutego 1640 r. musiał znajdować się zakaz dobywania szabli, pojedynków, złodziejstwa, kłótni, bójek oraz – co interesujące – nakaz należytego poszanowania gospodarzy, u których członkowie poselstwa przebywali.

Na podstawie dwóch omówionych wyżej poselskich artykułów wojskowych można odnotować kilka prawidłowości. Po pierwsze, artykuły w obu przypadkach wydano na granicy, formalnie już na terenie obcego państwa; poprzedzały one właściwą podróż po obcym terytorium. Ponadto prawo w ten sposób ustanowione obejmowało wszystkich członków orszaku: żołnierzy, woźniców, służących, a nawet podróżujących z wojskiem kupców. Co charakterystyczne, pod specjalną jurysdykcją poselską był również teren otrzymanej „placówki dyplomatycznej”, dlatego też gdy w Moskwie strzelcy próbowali gasić w nocy ogień pozostawiony na terenie poselskiego dworzyszczka, posłowie wielcy ostro interweniowali, twierdząc: *nam ten dwor ukazali, my w nim rządzymy*<sup>32</sup>. Z kolei w 1637 r., w trakcie poselstwa Jana Oborskiego i Samuela Sokolińskiego, w siedzibie poselskiej ukryło się kilkuset więźniów polskich więzionych w Moskwie. Mimo odebrania ich przez Rosjan, po protestach związanych z naruszeniem miru, część z nich wypuszczono<sup>33</sup>.

Warto zastanowić się również nad przyczynami, które skłaniały do wykorzystania praw wojskowych podczas odbywania poselstw<sup>34</sup>. Po pierwsze, orszak poselski często był ogromny, dlatego koniecznością stawało się sformułowanie odpowiednich norm przyzwalających, nakazujących i zakazujących. W skład poselstwa wielkiego do Moskwy z 1635 r. wchodziło – prócz kup-

---

<sup>29</sup> A. Sajkowski, *Zbigniew Lubieniecki i jego pamiętnik*, ORP 8 (1963), s. 257–264.

<sup>30</sup> *Diariusz drogi*, s. 107.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 107, 122, 131, 156, 157.

<sup>32</sup> *Археологический сборник*, t. IV, s. 145.

<sup>33</sup> BCz, 133 (Teki Naruszewicza), nr 131.

<sup>34</sup> Należy pamiętać, że istniały artykuły marszałkowskie, które również doskonale nadałyby się do zaprowadzenia porządku w orszaku. S. Kutrzeba, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. I, Lwów–Warszawa–Kraków 1925, s. 210–211.

ców – ok. 520 osób, w tym dwa oddziały wojskowe: 60-osobowy piechoty węgierskiej i 22-osobowy dragonów<sup>35</sup>, należało zatem zadbać o środki, które pozwolą zapanować nad tak liczną grupą, zwłaszcza w sytuacji groźby tumultu. Potwierdza to uniwersał wydany przez posłów, który w arendze zawiera uzasadnienie wydania artykułów wojskowych i dodatkowych rozporządzeń. Posłowie przede wszystkim legitymizują tu własne poczynania, by następnie nakazać swym podwładnym utrzymanie należytej dyscypliny wojskowej: *Iż na dobrym rządzie y spolney zgodzie dostoiestwo j.k.m., ktore ich mość panowie posłowie w osobach swych noszą, bezpieczenstwo wszytkich y dobra u narodu, do ktorego wiezdzaią, sława y od nich uszanowanie zawisło – mieć to chcą ich mość: aby miedzy temi wszytkiemi, ktorzy z ich mościami na tę j.k.m. y Rptej iadą usługę, wszelaki był pokoy, zgoda, miłość y uszanowanie, a ciż swarow, wolania, krzykow, zwady wszelakich do rozroznienia okazij strzec się maią*<sup>36</sup>. Obawiano się również ataku lub aktów nieprzyjaźni miejscowej ludności, zwłaszcza podczas wypraw do Rosji i Turcji, gdzie wątpliwości wzbudzało respektowanie prawa narodów<sup>37</sup>.

Skuteczność poselskich artykułów wojskowych potwierdza Zbigniew Lubieniecki, który podczas poselstwa do Turcji w 1640 r. wprost pisał, że dwukrotnie pohamował swój charakter, obawiając się konsekwencji wynikających ze złamania artykułów<sup>38</sup>.

Wszystko to tłumaczy, dlaczego posłowie wielcy uznali artykuły wojskowe za właściwy do zastosowania w orszaku zbiór przepisów prawnych. Należy również zwrócić uwagę na istniejącą korelację osobową i rzeczową. W skład poselstwa wchodził żołnierze, kupcy, służący – tak szlachta, jak i plebejusze, ludzie wywodzący się zarówno z Korony, jak i WKsL; panujące w orszaku stosunki społeczne można by uznać za analogiczne do tych znanych z armii. Ponadto artykuły wojenne z 1609 r. składały się z dwóch części – przepisów stosowanych podczas ciągnięcia oraz tych mających zastosowanie w obozie wojskowym, a to z kolei doskonale odzwierciedlało sytuację orszaku – podróż i przebywanie w stolicy podczas negocjacji dyplomatycznych.

Warto zastanowić się, czy praktyka stosowania artykułów hetmańskich podczas wypraw dyplomatycznych nie istniała już wcześniej. Na taką możliwość

<sup>35</sup> *Археографический сборник*, t. IV, s. 92–100, 119; H. Wisner, *Rzeczpospolita*, t. II, s. 291.

<sup>36</sup> *Археографический сборник*, t. IV, s. 101.

<sup>37</sup> *Powinności poselskie*, art. 19, 25, s. 169, 170.

<sup>38</sup> *Diariusz drogi*, s. 122, 131.

wskazywałby fakt, że Jan Zamoyski oraz Stanisław Żółkiewski byli jednocześnie hetmanami i kanclerzami – doprowadziło to do wykształcenia się kompetencji w sprawach zagranicznych u naczelnych wodzów, skutkiem czego naturalne wydaje się stosowanie praw wojennych w wysyłanych poselstwach<sup>39</sup>. Niestety, teza ta nie znajduje odzwierciedlenia w źródłach. Jedynym ideowym pierwowzorem mogły być *Artykuły, według których wszyscy zachować się będą powinni tak w ruszeniu, jako też i w ciągnienu od Pskowa z obozu*, ogłoszone przez Jana Zamoyskiego po podpisaniu pokoju z Wielkim Księstwem Moskiewskim w Jamie Zapolskim<sup>40</sup>. Podczas poprzedzającej go wyprawy wojennej żołnierze służący Rzeczypospolitej znaleźli się w głębi wrogiego terenu, z którego teraz należało powrócić tak, aby uniknąć jakichkolwiek incydentów mogących zakłócić realizację postanowień pokojowych.

Z okresem dymitriad związane są jeszcze dwa dokumenty o charakterze publiczno-prywatnym, które można skorelować z poselskimi artykułami wojсковymi. Powstanie pierwszego z nich wiąże się ze zorganizowaną w 1606 r. wyprawą do Moskwy ogromnego orszaku weselnego Maryny Mniszchównej, składającego się z ponad 2200 osób, nie licząc kupców lwowskich, którzy przyłączyli się do dworu. Aby zapanować nad takim zbiorowiskiem, wojewoda Mniszech postanowił wydać artykuły, w których ściśle oznaczył porządek, w jakim miano odbywać wyprawę. Dokument ten nie jest dzisiaj znany, wiadomo jednak, że jeszcze pod koniec XIX w. *Artykuły te przechowywały się w jednej z prywatnych bibliotek wileńskich*, a ich kopię otrzymaną od Stanisława Ptaszyckiego posiadał Aleksander Hirschberg<sup>41</sup>.

Hirschberg wielokrotnie powoływał się na wspomniany dokument; niestety, nigdy go nie wydał, natomiast w jednej ze swych prac podał ogólny opis artykułów wraz z cytatami<sup>42</sup>. Z opisu tego wiadomo, że w pierwszej kolejności ustanowiono w artykułach porządek ciągnięcia – tak w drodze, jak podczas przeprawy przez rzeki. Następnie nakazano rozpoczynać każdy dzień nabożeństwem. Nocleg obligatoryjnie wszystkie osoby miały spędzać w miej-

---

<sup>39</sup> S. Grzybowski, *Organizacja służby dyplomatycznej 1573–1605*, [w:] *Polska służba dyplomatyczna XVI–XVIII w.*, Warszawa 1966, s. 152; W. Zarzycki, *Dyplomacja hetmanów w dawnej Polsce*, Warszawa–Poznań 1976, passim; P. Gawron, *Hetman koronny w systemie ustrojowym Rzeczypospolitej w latach 1581–1646*, Warszawa 2010, s. 79–80, 111–113, 132–134, 153–155, 357–359.

<sup>40</sup> *Polskie ustawy*, s. 158–160.

<sup>41</sup> A. Hirschberg, *Dymitr samozwaniec*, Lwów 1898, s. 208.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 207–208.

scu im wyznaczonym. Ponadto podczas postoju zakazano zabierania żywności gospodarzom, *samą tylko stacją sie kontentując*; za wszelkie wzięte towary należało zapłacić. Zgodnie ze zwyczajem nocna pora oznaczała zaostrzony reżim prawny, podczas którego należało wygasić ogień, a także zaprzestać głośnych zabaw i pijaństwa. Zapowiadano surowe ukaranie każdego, *ktoby się tego ważył, po ulicach chodzić, krzyczeć, albo przyczynę jaką do zwady dawać*. Kolejny tożsamy z wojskowymi regułami przepis dotyczył zakazu podróży z orszakiem prostytutek. Ostrzegano, że takie znalezione kobiety *mają być przez rzekę pławione lub na gardle karane*. Kończąc omawianie dokumentu, Aleksander Hirschberg dodał również: *ażeby zaś artykułom: tym tem większą nadać powagę, ustanowiono surowe kary za różne przekroczenia* [autor ich nie wymienia – K.Ł.] i *wybrano sędziów, którzy na winnych mieli wydawać wyroki*.

Można przypuszczać, że w przypadku omawianych artykułów zaistniała sytuacja analogiczna do tej z 1635 r. Zastosowanie tu szeregu przepisów karnych – czyli artykułów wojskowych – mianowanie sędziów oraz uzupełnienie przepisów artykułami poselskimi potwierdził Dyakowski, który w diariuszu odnotował, iż niedaleko Drohobuża 27 kwietnia ogłoszono specjalne prawa: *a iż się nasi surowie z Moskwą obchodzili, postanowiono sędziów i artykuły spisano, ale* – jak uczciwie dodał – *ich nie obserwowano* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>43</sup>. Tymczasem dokument, na który powołuje się Hirschberg, powstał rzekomo jeszcze na terenie Rzeczypospolitej. Wydaje się zatem, iż – podobnie jak w 1635 r. – trzy akty nie musiały być wydane w tym samym czasie. Jedyną, ale zasadniczą różnicą wobec poselskich artykułów wojskowych, był ich prywatny charakter.

Na koniec warto przyjrzeć się niezwyklej sytuacji z 20 lipca 1607 r., kiedy polscy i litewscy więźniowie Wasyla IV Szujskiego wydali specjalne prawa. Jest to jedyny znany przypadek tego rodzaju regulacji, ale i sytuacja wówczas była nadzwyczajna. Otóż po przewrocie i uśmierceniu Dymitra Samozwańca zgładzono ogromną liczbę żołnierzy oraz uczestników poselstwa z Rzeczypospolitej, pozostałych zesłano do Białozierska. Niewola nie miała w pełni represyjnego charakteru – więźniom pozostawiono znaczną swobodę i pełną możliwość kształtowania wewnętrznych relacji, a ich „nadzorcami” zostali przystawowie,

<sup>43</sup> W. Dyamentowski, *Diariusz*, [w:] *Polska a Moskwa w pierwszej połowie wieku XVII. Zbiór materiałów do historii stosunków polsko-rosyjskich za Zygmunta III*, wyd. A. Hirschberg, Lwów 1901, s. 28.

którzy przekazywali im pieniądze na zakup żywności, odbierali od więźniów supliki, przede wszystkim zaś byli wykonawcami woli cara<sup>44</sup>.

W takich warunkach wśród więźniów pozostawionych samym sobie, bez nadziei na rychłe uwolnienie, postępowała degrengolada obyczajów, co potwierdza relacja Stanisława Niemojewskiego: *nasza gromada jednak bez pohamowania wszelakiego im dalej, w większej rozpuście żywią. Przy obecnem pijaństwie gęste zwady i ukrzywdzenia mocniejszy słabszego*<sup>45</sup>. Rodząca się wśród skazańców obawa o dalsze pogorszenie nastrojów, mogące doprowadzić do morderstw i pełnej anarchii, skłoniła ich do wydania niezwykłych praw, których opis można by pominąć, gdyby nie fakt, iż w swojej istocie problematyką były one bardzo zbliżone do poselskich artykułów wojskowych, zarówno tych z 1606 r., jak i 1635 r. We wszystkich przypadkach akt normatywny miał dotyczyć osób znajdujących się na obcym (wrogim) terytorium, o ograniczonej swobodzie poruszania się regulowanej przez przystawów. Wydane prawa są stosunkowo krótkie, liczą odpowiednio 11 (z 1607 r.) i 14 (z 1635 r.) jednostek redakcyjnych i dotyczą specyficznych kwestii związanych z niecodziennymi warunkami życia. Można przypuszczać, że przynajmniej częściowo musiały się one pokrywać z analizowanymi wyżej artykułami z 1606 r.

Artykuły opisane przez Stanisława Niemojewskiego opierają się również na artykułach wojskowych<sup>46</sup>, wymienia się w nich bowiem instytucje ściśle związane z wojskiem – przede wszystkim wytrębowanie hasła, pobudkę, chorał (art. 1–2)<sup>47</sup>. Także w tym przypadku powołano sędziów, którzy mieliby sądzić według uchwalonego prawa (art. 6 oraz zakończenie aktu normatywnego), a przede wszystkim – co bardzo rzadko praktykowano w prawie wojskowym – rozróżniono kary za przestępstwa z uwagi na stan społeczny. Zarówno prawa uchwalone przez więźniów (art. 3, 4), jak i poselskie artykuły wojskowe (art. 1, 3) przewidują dla plebejuszy karanie na ciele (*bici postronkiem*), dla szlachty zaś

---

<sup>44</sup> Zob. D. Czerska, *Polacy na zesłaniu za panowania Wasyła Szujskiego*, [w:] *Między wschodem a zachodem. Rzeczpospolita XVI–XVIII w.*, Warszawa 1993, s. 93–100.

<sup>45</sup> S. Niemojewski, *Diariusz drogi spisanej i różnych przypadków pociesznych i żalonych prowadząc córkę Jerzego Mniszka, Marynę Dymitrowi Iwanowiczowi w roku 1606*, wyd. R. Krzywy, Warszawa 2006, s. 225.

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 229–231.

<sup>47</sup> K. Łopatecki, *Instytucja „wytrębowania hasła” w wojskach Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, „Białostockie Teki Historyczne”, 3 (2005) s. 75–93; *idem*, *Cykl dobowy wojska w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Człowiek wobec miar i czasu w przeszłości*, red. P. Guzowski, M. Liedke, Kraków 2007, s. 116–129.



karę honorową (*siedzeniem*). Dodatkowo można zauważyć, że pokrywają się liczne przepisy, co należy raczej wiązać z analogicznymi problemami (palenie ognia, kradzież, bójki, nieposłuszeństwo wobec sędziego) niż z recepcją norm z 1607 r. Podobny był wreszcie proces zatwierdzania regulacji przez ogłoszenie i złożenie pod nimi podpisów przez wszystkich uczestników.

Podsumowując, poselskie artykuły wojskowe stanowią nowe, nieznane dotychczas źródło prawa. Przyjąć należy, iż składały się one z dwóch lub trzech części: prócz ogólnego uniwersału zaprowadzającego porządek, mianującego sędziów ogłaszano artykuły wojskowe, ewentualnie wydawano edykt uzupełniający ich treść. O tym, jakie artykuły wojskowe będą stosowane w praktyce i jakie nowe przepisy prawne zostaną wprowadzone, mieli decydować posłowie, toteż należy uznać ich za kolejną kategorię urzędników uprawnionych do tworzenia specjalnych, czasowo obowiązujących praw. Postulatem badawczym jest dalszy rozwój lub zanik poselskich artykułów wojskowych w 2. poł. XVII w. i w XVIII stuleciu.

## VIII. Dyscyplina wojskowa a prawo ziemskie

### 1. Angielskie prawo wojenne w systemie prawnym – analiza porównawcza

Problematyka dyscypliny wojskowej poruszana była w aktach normatywnych różnej rangi, przede wszystkim w artykułach wojskowych, a od 2. poł. XVI w. coraz częściej również w konstytucjach sejmowych, laudach sejmikowych i decyzjach nieformalnych zgromadzeń szlacheckich. Warto przyjrzeć się wszystkim tym dokumentom i zbadać wzajemne przenikanie się i właściwości. Złożoność relacji różnych typów aktów normatywnych będzie lepiej widoczna na tle rozwiązań stosowanych w Europie, bowiem ich konfrontacja z rzeczywistością polsko-litewską pozwoli dokonać analizy w szerszym kontekście<sup>1</sup>. Z uwagi na podobieństwo ustrojowe idealnym rozwiązaniem wydaje się analiza sytuacji istniejącej w Anglii<sup>2</sup>.

Metoda porównawcza, jaka zostanie wykorzystana w prezentowanych tu rozważaniach, z powodzeniem sprawdza się w badaniach ustroju okresu nowożytnego, a nawet kultury politycznej i prawnej społeczeństw polsko-litewskiego

---

<sup>1</sup> Zob. J. Bardach, *Metoda porównawcza w zastosowaniu do powszechnej historii państwa i prawa*, CPH 14 (1982), 2, s. 9–75.

<sup>2</sup> Porównanie aspiracji politycznych armii dokonał J. Urwanowicz, *Wojsko Rzeczypospolitej wobec polityki (na tle postaw armii europejskich)*, [w:] *Dziedzictwo pierwszej Rzeczypospolitej w doświadczeniu politycznym Polski i Europy*, red. J. Ekes, Nowy Sącz 2005, s. 25–37.

i angielskiego (brytyjskiego)<sup>3</sup>. Korzystający z niej porównują przede wszystkim parlamenty w obu państwach<sup>4</sup>, kładąc przy tym nacisk na element instytucjonalny, który – jak twierdzi Maurice Duverger – jest łatwiejszy do zanalizowania niż porównanie funkcjonowania organów. Wspomniany autor zauważa, że przy badaniu czynnika instytucjonalnego analizuje się statyczne struktury różnych instytucji, podczas gdy przy badaniach porównawczych drugiego typu – o charakterze dynamicznym – należy dostosować się do kontekstów: zbliżonego rozmiaru państwa, analogicznej roli instytucji, podobieństwa kultury politycznej, a nawet poziomu socjalnego społeczeństwa<sup>5</sup>.

Początki rozwoju angielskiego prawa wojskowego sięgają roku 1189, kiedy to Ryszard I wydał składającą się z pięciu zaledwie artykułów ordynację regulującą podstawowe kwestie porządku wojskowego wśród wojsk uczestniczących w III wyprawie krzyżowej. Dotyczyła ona jedynie kilku najgroźniejszych i najbardziej powszechnych przestępstw (złodziejstwo, zwady), nie wymieniało w niej natomiast najbardziej niebezpiecznych dla armii zbrodni, jak bunt, zdrada itp. Szczególnie potępianym czynem było zabójstwo, za które karano w zależności od miejsca jego popełnienia, np. na statku zabójcę przywiązywano do ciała ofiary i wrzucano do morza, na lądzie zaś chowano go żywcem z ofiarą. Interesujące, że w ordynacji brakowało jakichkolwiek odniesień do kwestii religijnych<sup>6</sup>.

---

<sup>3</sup> Zob. A. Mączak, *County society i szlachta wojewódzka w XVI wieku*, [w:] *Parlament, prawo, ludzie*, red. K. Iwanicka, M. Skowronek, K. Stembrowicz, Warszawa 1996; W. Hunt, *A View from the Vistula on the English Revolution*, [w:] *Court, country, and culture: essays on early modern British history in honor of Perez Zagorin*, ed. B.Y. Kunze, D.D. Brautigam, New York 1992, s. 41–53.

<sup>4</sup> S. Hołdys, *Sejm polski i parlament angielski w XVI–XVIII wieku. Porównanie procedury*, PH 71 (1980), 3, s. 497–514; J. Choińska-Mika, *Dwa Parlamenti nowożytne – polski i angielski (wieki XVI i XVII)*, [w:] *Dziedzictwo pierwszej Rzeczypospolitej*, s. 39–52; J. Choińska-Mika, D. Dean, *Representation and accountability: a comparison of early modern England and Poland*, „Parliaments, Estates and Representation” 21 (2001), s. 91–103.

<sup>5</sup> M. Duverger, *Méthodes de la science politique*, Paris 1959, s. 312 i n. Zob. E. Berndtson, *The development of political science. Methodological problems of comparative research*, [w:] *The Development of political science: a comparative survey*, ed. D. Easton, J.G. Gunnell, L. Graziano, New York 2002, s. 34–58.

<sup>6</sup> *Charter of King Richard I for the Government of those Going by Sea to the Holy Land*, [w:] F. Grose, *Military Antiquities Respecting A History of the English Army From the Conquest to the Present Time*, t. I, London 1812, s. 62; *Ordinance of Richard I – A. D. 1190* [sic !], [w:] W. Winthrop, *Military Law and Precedents*, Washington 1920, s. 903.

Następny akt normatywny został wydany przez Ryszarda II w 1385 r., przed wyprawą na Szkocję. Dokument ten – już bardziej rozbudowany, składający się z 26 artykułów o bardzo dobrym poziomie redakcyjnym<sup>7</sup> – stał się podstawą dla praw wojskowych wydanych przez Henryka V podczas kampanii we Francji. Historiografowie nie są zgodni co do czasu ich ogłoszenia, przypuszcza się jednak, że doszło do tego pomiędzy 1415 a 1417 r.<sup>8</sup>

Kolejne przepisy wojskowe wydał Henryk VIII. Pierwszy raz ogłoszono je podczas wojny z Francją w 1513 r., a na efekt ich działania nie trzeba było długo czekać – zaprowadzenie ścisłej dyscypliny wojskowej wśród żołnierzy angielskich walczy przyczyniło się do pokonania 16 sierpnia 1513 r. wojsk francuskich w bitwie pod Guinegate. Za warcie dostrzeżenia *novum*, jakie pojawiło się w tym składającym się z 34 przepisów akcie prawnym, należy uznać wprowadzenie niezależnego od oficerów wymiaru sprawiedliwości oraz apelacji (art. 26). Znalazły się tam również liczne artykuły chroniące ludność cywilną – zakazywano plądrowania terenów objętych „łaską królewską”, za gwałt i podpalenia domostw grożono karą śmierci, zakazano brania jeńców poniżej 13. roku życia (art. 21, 25, 33–34)<sup>9</sup>.

Ten sam Henryk VIII wydał w 1544 r. jeszcze jeden dokument – *Statutes and Ordinances for the War*. Choć regulacje te ogłosił już po wprowadzeniu reformacji w Anglii, to – zdaniem Margaret Griffin – charakteryzowały się one jeszcze w pełni katolickim charakterem<sup>10</sup>. Do ważniejszych przepisów w nich zawartych należy próba wprowadzenia miru wojskowego w stosunku do oddziałów o różnym składzie narodowościowym; osoby wznecające antagonizmy mogły zostać uwięzione, a nawet zgładzone<sup>11</sup>.

---

<sup>7</sup> *Statutes, Ordonnances, and Customs, to be Observed in the Army*, [w:] F. Grose, op. cit., t. I, s. 62–70; *Articles of war of Richard II – A. D. 1385*, [w:] W. Winthrop, op. cit., s. 904–906.

<sup>8</sup> A. Curry, *The Military Ordinances of Henry V: Texts and Context*, [w:] *War, Government and Aristocracy in the British Isles, c. 1150–1500: Essays in Honour of Michael Prestwich*, red. Ch. Given-Wilson, A. Kettle, L. Scales, Woodbridge 2008, s. 214–219. Autorka dokonuje porównania wojskowych norm prawnych z wyszczególnieniem wpływów aktu normatywnego z 1385 r. na artykuły ogłoszone przez Henryka V. Ibidem, s. 240–249

<sup>9</sup> *Statutes and Ordinances of Warre*, [w:] *The Loseley manuscripts: Manuscripts, and Other Rare Documents*, ed. A.J. Kempe, London 1836, s. 109–117.

<sup>10</sup> *Statutes and ordynances for the warre*, Londini 1544; M. Griffin, *Regulating Religion and Morality in the King's Armies 1639–1646*, Leiden–Boston 2004, s. 6–8.

<sup>11</sup> *Statutes and ordynances for the warre*, k. Bii v: „Also that no man give reproach to none other by cause of The country that he is of, that is to say , be he Frenchman, Englishman, or Welshman, Irishman or any other country, whence so ever he be of, nor that no man say no

Wydarzeniem przełomowym dla angielskiego prawa wojskowego okazało się zaangażowanie militarne po stronie holenderskiej podczas wojny osiemnastowiecznej. Głównodowodzący korpusem posiłkowym, Robert Dudley, ogłosił w 1586 r. *Laws and Ordinances Military*<sup>12</sup>. Od tego momentu można mówić o rozwoju artykułów wojskowych ogłaszanych przez wodzów wypraw, którzy zastąpili w działalności prawodawczej królów. Oddziaływanie tych przepisów, również w aspekcie propagandowym i politycznym, było tym większe, że ukazały się one drukiem. Niemal wszystkie późniejsze przepisy dotyczące dyscypliny wojskowej sporządzano w wersji drukowanej, czego przykładem mogą być artykuły wojskowe wydane przez Roberta Devereuxa – głównodowodzącego królewską armią w Irlandii i opublikowane w kwietniu 1599 r.<sup>13</sup>

W 1. poł. XVII stulecia naczelnicy wódzowie w ogarniętej wojną Irlandii dość często wydawali podobne regulacje, nierzadko jedynie przedrukowując stare przepisy pod nową nazwą<sup>14</sup>. W Anglii natomiast kolejne artykuły ogłoszono podczas ekspedycji wojskowej wspomagającej Huguenotów we Francji. Tym razem stanowiły one efekt współdziałania króla Karola I Stuarta, który 21 sierpnia 1628 r. wydał *Laws and Ordinances Military*, i dowodzącego wyprawą księcia Buckingham George'a Villiersa, autora uszczegóławiających *Instructions and articles*<sup>15</sup>. W okresie wojny domowej obie strony posługiwały się podobnymi przepisami: rojaliści wydanymi przez księcia Northumberland (Algernon Percy) w 1640 r., a siły parlamentu – artykułami Roberta Devereux z 1642 r.<sup>16</sup>

---

villainy to other for any cause, through the which villain saying may fall sudden manslaughter, raising of people dissention debate or division in the host, upon pain all such barretours to be imprisoned for as long as it shall please the king”

<sup>12</sup> *Laws and Ordinances militarie*, Leyden 1586.

<sup>13</sup> *Laws and Orders of War, established for the good conduct of the service In Ireland*, [Dublin 1599]; B.C. Donovan, D. Edwards, *British sources for Irish history, 1485–1641: a guide to manuscripts in local, regional and specialised repositories In England, Scotland and Wales*, Dublin 1997, s. 163.

<sup>14</sup> Przykładowo: *Laws and Orders of War established for the good conduct of the Service In Ireland*, Dublin 1625; *Laws and Orders of War established for the good conduct of the service In Ireland*, Dublin 1638.

<sup>15</sup> *Calendar of State Papers, Domestic Series, of the Reign of Charles I. 1628–1629*, ed. J. Bruce, London 1859, s. 261. Dwa dni później (23 VIII 1628) George Villiers został zaszytłowany przez oficera – Johna Feltona, którego za ten czyn powieszono. K. Thomson, *The life and Times of George Villiers, duke of Buckingham*, t. III, London 1860, passim.

<sup>16</sup> *Laws and Ordinances of War Established for the better Conduct of the Army by his Excellency The Earl of Northumberland*, London 1640; *Laws and Ordinances of War Established for the better Conduct of the Army by His Excellency The Earl of Essex...*, London 1642. Zob.

Ten okres dynamicznego rozwoju praw wojskowych tworzonych przez wodzów zakończył się wraz z restytucją monarchii.

Początek XVII stulecia to na terenie Anglii coraz wyraźniejsze żądania udziału parlamentu w tworzeniu praw wojskowych. Pod rządami Tudorów i Stuartów artykuły wojskowe wydawano jedynie podczas działań wojennych, co wynikało przede wszystkim z braku w tym czasie stałych wojsk na terenie Anglii. Regulacje te po każdej kampanii traciły ważność, należało więc tworzyć je na nowo, przeredagowywać lub jedynie wznawiać do druku. Wydawane w ten sposób przepisy przyjęło się nazywać: „articles”, „laws”, „orders”, „institutions” z dodatkiem „of war”, co można utożsamić z „artykułami wojennymi” wydawanymi w Rzeczypospolitej.

Charakterystyczne, że prawa te dotyczyły nie tylko żołnierzy; zakres ich obowiązywania rozciągał się również na osoby towarzyszące armii (na kupców, karczmarzy, rodziny wojskowych, prostytutki itp.), a nawet po części na cywili objętych działaniami wojennymi. Ta nadrzędność prawa wojskowego budziła sprzeciw ostatniej z wymienionych grup, dlatego w 1628 r. posłowie z Izby Gmin złożyli *Petycję o prawo (Petition of Law)*, w której żądali zniesienia sądów wojennych, kwaterunku wojsk w dobrach prywatnych<sup>17</sup>. Nie zmieniło to jednak priorytetów Karola I Stuarta, dążącego w dalszym ciągu do utrzymania jak najsilniejszych sił zbrojnych na terenie Anglii.

Prawdziwym problemem dla angielskiego prawa wojskowego stały się tzw. wojny biskupie, toczone na pograniczu szkocko-angielskim w latach 1639–1640<sup>18</sup>; o ile bowiem dotychczas działania zbrojne toczono na terenach zamorskich: we Francji, Irlandii, Holandii, to obecnie wojska stacjonowały i prowadziły działania operacyjne na terenie Anglii. Powołana przez króla komisja pod przewodnictwem Algernona Percy’ego, mająca określić zakres stosowania artykułów wojskowych, ustaliła, że – poza sytuacją obecności nieprzyjaciela w bezpośrednim otoczeniu – nie powinny one być egzekwowane na terenie kraju. Zaleceniom tym nie podporządkował się jednak głównodowodzący wojsk kró-

---

M. Griffin, op. cit., s. 52–76; C.H. Firth, *Cromwell’s Army. A History of the English Soldiers During the Civil Wars, the Commonwealth and the Protectorate*, London 1902, s. 278–312.

<sup>17</sup> W. Blackstone, *Commentaries on the Laws of England*, vol. IV, Chicago 1979 [reprint], s. 436–7; L. Boynton, *Martial Law and the Petition of Right*, „English Historical Review” 79 (1964), s. 255–284.

<sup>18</sup> O wydawanych wówczas prawach wojskowych: M. Griffin, op. cit., s. 22–82.

lewskich, generał Edward Conway, który stwierdził, że doprowadziłyby one do całkowitego upadku dyscypliny wojskowej<sup>19</sup>.

Po zwycięstwie parlamentu nad Karolem I kompetencję w zakresie uchwalania artykułów wojskowych przejęła władza ustawodawcza<sup>20</sup>. Nie na długo jednak; wkrótce powtórne wzmocnienie władzy królewskiej Karola II i Jakuba II urzeczywistniło się również w przejściu uprawnień do wydawania praw wojskowych w okresie działań wojennych, co owocowało w latach 1662, 1666, 1672, 1685 i 1688 r. ogłaszaniem kolejnych artykułów wojskowych<sup>21</sup>. Do interesującej sytuacji doszło, kiedy niezadowolenie z rządów Stuartów doprowadziło do kolejnej rewolucji, w wyniku której usunięto Jakuba II. Okazało się wówczas, że część wojsk szkockich nie podziela woli społeczeństwa, niektórzy żołnierze odmówili bowiem podporządkowania się nowo powołanemu na tron Wilhel-

---

<sup>19</sup> E. Conway do W. Laud, Newcastle 13 VII 1640, [w:] *Historical Collections of Private Passages of State*, vol. 3: 1639–1640, ed. J. Rushworth, London 1721, s. 1199–1200: „I do not think it fit that the Lawyers should deliver any Opinion; for if the Soldiers do know that it is questioned, they will decide it by their Disobedience, as the Country doth by their Ship-Money, and with far more dangerous Consequence, for the Soldier may bring the Country to Reason, but who shall compel the Soldier? therefore if it cannot be helped with a Commission of Oyer and Terminer, which must be only in the Officer or Officers of the Army, or in some special Commission of the King's, such as he gives when Noblemen are arraigned; let him then give under his own Hand a Commission for the Execution of Martial Law, to him that will hazard his Life and Estate upon the King's Word. Sir Jacob Ashley hath no Commission for the Execution of Martial Law, but if the Fault deserve Death, he is to advertise my Lord of Northumberland; this will absolutely undo all: the Soldier must be punished by his Officer: if it would come to debate, some may peradventure say, that for Faults that deserve Death, the Soldier may be sent to the Goal to be tryed by the Judges; this will take away the Respect of the Soldier to the Officer, and there will presently be no Obedience, or Care, either in Soldier or Officer. I think that this doth so much concern the King in the Government of the Army, that if a Lawyer should say so here, if I had a Commission I would hang him, and so I think the King ought to do others”.

<sup>20</sup> Warto wskazać na debatę przeprowadzoną w parlamencie odnośnie uchwalenia morskich artykułów wojskowych w 1652 r. Odbyła się ona 23 XII; najpierw podano uzasadnienie stworzenia nowych praw, po czym przystąpiono do części zasadniczej. Czytano każdy artykuł, następnie zadawano pytania, ewentualnie modyfikowano brzmienie przepisu, ostatecznie w głosowaniu przepis zatwierdzano lub odrzucano. Wobec złożoności problemu izba gmin pracowała nad tym aktem do 25 XII 1652 r. W konkluzji do uchwalonych artykułów wojskowych napisano: „That these Articles be printed, and that it be referred to the Commissioners of the Admiralty, to direct how the same shall be published; and that it be done at such Time as they shall think fit, and direct”. *Journal of the House of Commons*, vol. VII: 1651–1660, b.m.w. 1802, s. 233–236. Zob. *Laws of vvar and ordinances of the sea, ordained and established by the Parliament of the Commonwealth of England*, London 1652, s. 1–15.

<sup>21</sup> W. Winthrop, op. cit., s. 19; G.B. Davis, *A Treatise on the Military Law of the United States*, Clark 2007, s. 340.

mowi Orańskiemu, pozostając wiernymi Jakubowi II. Jako że nie prowadzono formalnie wojny, a zatem żołnierze w świetle prawa nie mogli podlegać artykułom wojskowym, parlament angielski w 1689 r. wydał *Mutiny Acts*, w której w 10 artykułach określano rodzaje przestępstw, które były karane śmiercią, a wyroki w tych sprawach wydawał sąd wojskowy<sup>22</sup>. Ponieważ w tym samym roku wydano również zakazujący utrzymywania stałej armii *Bill of Rights, Mutiny Acts* należało co roku odnawiać, wraz z uchwaleniem nowej liczby wojsk.

Powyższe skrótowe zestawienie pozwala dostrzec analogiczny jak w Rzeczypospolitej udział trzech organów w uchwalaniu praw wojskowych: króla, dowódców wojskowych, parlamentu. Widać też, że podstawowym problemem angielskiego prawodawstwa wojskowego była właściwość podmiotowa artykułów i stosowanie ich na inne niż żołnierze grupy społeczne, a także pojawiające się coraz częściej pytania o legalność wydawania praw poza parlamentem.

Opisane wyżej konflikty pomiędzy ludnością cywilną i żołnierzami oraz kompetencje zgromadzeń stanowych do wydawania artykułów wojskowych warto przenieść na grunt Rzeczypospolitej szlacheckiej, gdzie – podobnie jak w Anglii – jeden z podstawowych problemów prawa wojskowego dotyczył zakresu podmiotowego obowiązywania artykułów wojskowych. Ich stosowanie nie tylko wobec żołnierzy, ale także wobec wszystkich podróżujących z armią, a nawet ludności cywilnej<sup>23</sup>, stało się przyczyną niezadowolenia szlachty. Chcąc uwolnić się od podlegania sądownictwu wojskowemu w sprawach mieszanych (wojskowo-cywilnych), doprowadziła ona w latach 1567–1609 do wytworzenia alternatywnej wobec sądownictwa wojskowego właściwości sądów grodzkich lub trybunalskich<sup>24</sup>.

Sejm szlachecki nie ograniczył się jednak tylko do ustanowienia drogi sądowej dla pokrzywdzonych przez żołnierzy; ingerował również w pra-

---

<sup>22</sup> *The First British Mutiny Act (1689)*, [w:] W. Winthrop, op. cit., s. 929–930.

<sup>23</sup> Przykładowo: T. Ciesielski, *Armia koronna w czasach Augusta III*, Warszawa 2009, s. 143–147; K. Łopatecki, *Funkcjonowanie rodzin w strukturach autoramentu narodowego*, [w:] *Studia historyczno-wojskowe*, t. III, red. T. Ciesielski, Zabrze 2009, s. 66–81; W. Organiściak, *Kodeksy wojskowe w Polsce roku 1775*, Katowice 2001, s. 174–182; R. Sikora, *Zapomniana armia*, [w:] *W kregu Hadziacza A. D. 1658. Od historii do literatury*, red. P. Borek, Kraków 2008, s. 157–168.

<sup>24</sup> Szerzej: K. Łopatecki, *Cywilna jurysdykcja wobec wojskowych w Koronie na przełomie XVI i XVII stulecia*, [w:] *Miscellanea historico-iuridica*, t. 5, red. A. Lityński, P. Fiedorczyk, Białystok 2007, s. 33–56. O wykorzystaniu sądów grodzkich do egzekwowania sprawiedliwości na żołnierzach: T. Srogosz, *Żołnierz swawolny. Z dziejów obyczajów armii koronnej w XVII wieku*, Warszawa 2010, s. 134 i n.



wo wojskowe poprzez wydawanie konstytucji *disciplina militaris* oraz udział w uchwalaniu artykułów wojskowych. Jego działania można rozpatrywać w trzech kategoriach:

- 1) legitymizowania lub nadawania mocy prawnej artykułom wojskowym;
- 2) uchwalania artykułów wojskowych;
- 3) tworzenia alternatywnych lub uzupełniających wobec artykułów przepisów.

W dziejach Rzeczypospolitej Obojga Narodów trzy stany sejmujące dwukrotnie brały udział w uchwalaniu artykułów wojskowych – w latach 1609 i 1775<sup>25</sup> – i jedynie wówczas można mówić o realizacji pierwszego z wymienionych zakresów działania. Wobec wagi problemu dorobek sejmu 1609 r. zostanie omówiony oddzielnie.

## 2. Legitymizacja artykułów wojskowych w konstytucjach sejmowych

W początkowym okresie rozwoju artykułów wojskowych ogłaszał je pod własnym imieniem król – sytuacja taka znana jest zarówno z czasów panowania Zygmunta I Starego, Zygmunta II Augusta, jak i Stefana Batorego. Interesujące przy tym są działania podejmowane przez Henryka Walezego i Zygmunta III Wazę, którzy będąc władcami Rzeczypospolitej, pozostawiali ogłaszanie artykułów wojskowych hetmanom, natomiast jako królowie Francji i Szwecji pod własnym imieniem sygnowali prawa wojskowe<sup>26</sup>.

Geneza zjawiska, o którym mowa, sięga hetmanatu Jana Tarnowskiego, od kiedy artykuły publikowali naczelnicy dowództwa zgrupowań wojskowych. Wydawane przez nich regulacje bardzo długo pozostawały poza systemem prawnym Rzeczypospolitej, a ponieważ ich moc opierała się raczej na kompetencjach naczelnego wodza, jego pozycji społecznej, poparciu królewskim, zakresie władzy odnotowanej w nominacji itp., nierzadko bywały kwestionowane. Podważano legitymizację hetmanów do wydawania artykułów wojskowych i do

<sup>25</sup> W. Organiściak, *Geneza i znaczenie „Artykułów wojennych hetmańskich” z 1609 roku*, [w:] *Z dziejów prawa. Część 8*, red. A. Lityński, M. Mikołajczyk, W. Organiściak, Katowice 2006, s. 69–83; idem, *Kodeksy*, s. 19–45.

<sup>26</sup> Zob. *Extrait de l'Ordonnance donnée à Paris par le Roi Henri III. le 11 Août 1578*, [w:] *Code Militaire ou Compilation des Ordonnances des Rois de France Concernant Les Gens de Guerre*, t. II, par P. de Briquet, Paris 1741, s. 598–615; *Bestallung König Sigismundi Anno 1594. Zü Stockhollm Jacob Ermeß gegeben uber die Liefländische Landschafft ihren Ross dienst*, SRS, Kopiesamling 385, karty niepaginowane (zachowany jest jedynie fragment).

obejmowania swym sądownictwem innych – prócz żołnierzy – grup społecznych, a nawet objęcie właściwością podmiotową wszystkich grup przebywających w obozie i jego najbliższym otoczeniu<sup>27</sup>. O ile jeszcze wobec czeladzi czy kobiet nie stanowiło to problemu, o tyle kłopotliwe stawało się rozszerzenie sądów hetmańskich na wolontariuszy, wojska prywatne czy dworzan królewskich, nie mówiąc już o szlachcie i duchowieństwie. Do najbardziej newralgicznych kwestii należy zaliczyć sytuacje rozciągnięcia prawa wojennego na osoby popełniające zdradę oraz na ludność cywilną poszkodowaną przez żołnierzy. Najbardziej znanym przykładem pierwszej z wymienionych sytuacji jest sprawa Herhorego Ościka z 1580 r. Szlachcic ten, oskarżony o szpiegostwo, współdziałanie z Moskwą oraz o fałszerstwo, został z pominięciem przywilejów szlacheckich i prawa ziemskiego oskarżony i skazany przez sąd wojenny na karę śmierci – wyrok wykonano 15 czerwca 1580 r.<sup>28</sup> Dodać należy, iż stosowano procedurę wojskową, natomiast sądzono według praw opisanych w *Statucie litewskim*<sup>29</sup>.

Wszystko to spowodowało, że zgromadzenia przedstawicielskie szlachty zaczęły zajmować się problematyką artykułów wojskowych<sup>30</sup>, przede wszystkim umocowania ich w systemie prawa ziemskiego. Wzmocnienie powagi praw wojskowych – jak widać w charakterystycznych zapisach uchwał konwokacji wileńskiej z 1614 r. – leżało w interesie samej szlachty: *Artykuły hetmańskie wojenne chcemy, aby były nie tylko zachowane, ale i egzekwowane, bo te strzegą i bronią od swej woli i krzywdy nas i poddanych naszych*<sup>31</sup>.

<sup>27</sup> Doskonale jest to widoczne na przykładzie działalności prawodawczej Jana Tarnowskiego, który wyodrębnił artykuły dotyczące osób towarzyszących armii zatytułowane *Przekupniów wojskowych powinność*. W późniejszym okresie hetmanatu Leliwity normy te uległy włączeniu do artykułów hetmańskich. [J. Tarnowski], *Rada sprawy wojennej przez nieboszczyka Jana Zamoyckiego*, [w:] *Zbiór pamiętników do dziejów polskich*, wyd. W.S. Broel-Plater, t. 2, Warszawa 1858, s. 239.

<sup>28</sup> A. Kraushar, *Lament Hrehorego Ościka 1580*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 18 (1891), 2, s. 389–395.

<sup>29</sup> *Sprawy wojenne króla Stefana Batorego. Diariusze, relacje, listy i akta z lat 1576–1586*, wyd. I. Polkowski, Kraków 1887, s. 330.

<sup>30</sup> Związane to było z rozszerzeniem kompetencji sejmu. Miał on zajmować się wszystkim, co dotyczyło Rzeczypospolitej jako całości i wprowadzało zmiany w stosunku do obowiązującego prawa. W tej kategorii ważne miejsce zajmowała kwestia wojny i organizacji obrony państwa. S. Grodziski, *Sejm dawnej Rzeczypospolitej jako najwyższy organ ustawodawczy Konstytucje sejmowe – pojęcie i próba systematyki*, CPH 35 (1983), 1, s. 163–164.

<sup>31</sup> *Akta zjazdów stanów Wielkiego Księstwa Litewskiego*, t. II: *Okresy panowań Królów elekcyjnych XVI–XVII wiek*, oprac. H. Lulewicz, Warszawa 2009, s. 190; LVVA, f. 673, op. 1, nr 1222,

Proces wzmocnienia pozycji aktów uchwalanych przez hetmanów rozpoczął się od okresu wielkiego bezkrólestwa. Wobec wątpliwości co do zakresu władzy hetmanów po śmierci władcy szlachta ziem ruskich, która jako pierwsza zauważyła ten fundamentalny problem, stwierdziła: *A iż śmierć królewska zaszła, którego tytułem wszystko sprawowali* [hetmani – K.Ł.], *przełoż ich władza ma im być przyznana i approbowana publico consensu*<sup>32</sup>. Próbę wcielenia w życie tych postulatów stanowią jedyne znane z tego okresu artykuły z 1 listopada 1572 r., opublikowane przez Krzysztofa Myszkowskiego, który jako *hetman tempore interregni* wydał prawa z *zezwolenia wszech rad i pp. koronnych natenczas w Kaskach będących na zjeździe spólnym tak Małej Polski jako i Wielkiej, panow a rad koronnych* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>33</sup>. Wspomniany zjazd senatorski jako pierwszy w historii Korony zdecydował się umocnić rangę artykułów hetmańskich; tym bardziej, iż część przepisów dotyczyła relacji wojsko – ludność cywilna<sup>34</sup>. Charakterystyczne, iż analogiczne posunięcie było dziełem konfederacji generalnej warszawskiej z 1587 r., która w okresie kolejnego bezkrólestwa pośrednio potwierdziła obowiązywanie artykułów wojskowych<sup>35</sup>. Było to tym bardziej istotne, iż trwał wówczas spór Zborowskich z Janem Zamoyskim o kompetencje hetmana do dowodzenia (a zatem i sądzenia oraz wydawania artykułów wojskowych) w okresie *interregnum*<sup>36</sup>.

Coraz większa rola prawa wojskowego, wzrost kompetencji hetmańskich, zmuszały szlachtę do ostatecznego rozstrzygnięcia mocy artykułów wojskowych. Doszło do tego wraz ze stworzeniem zasadniczych regulacji w latach 1588–1609. Najpierw artykuły hetmańskie utrwalono w litewskim systemie prawnym

---

k. 52. Zob. też: *Instrukcja dana posłom sejmowych z sejmiku przedsejmowego województwa poznańskiego i kaliskiego w Środzie 26 stycznia 1598 r.*, [w:] ASWPiK, t. I, cz. 1: 1572–1616, wyd. W. Dworzaczek, Poznań 1957, art. 11, s. 207.

<sup>32</sup> *Instrukcja dana posłom na konwokację do Warszawy od rycerstwa wszystkich ziem ruskich*, [w:] *Henri de Valois et la Pologne en 1572*, t. III, ed. E.H.V. de Noailles, Paris 1867, s. 234.

<sup>33</sup> *Krzysztofa Myszkowskiego hetmana tempore interregni artykuły dla wojska na granicach śląskich*, [w:] *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*, oprac. S. Kutrzeba, Kraków 1937, s. 142.

<sup>34</sup> Należy pamiętać, iż prawdopodobnie w 1567 r. litewski zjazd obozowy w Radoszkowicach aprobował artykuły wojskowe Grzegorza Chodkiewicza.

<sup>35</sup> VC, t. II, vol. 2: 1587–1609, oprac. S. Grodziski, Warszawa 2008, s. 25: „A ieśliby który rotmistrz rotę spełnia nie miał, tedy tego niedostatku pan pisarz nie ma mu płacić, ale owszem starszemu tego wojska ma go odnieść i nań instygować, wedle powinności swej, którego starszy tego wojska, za odniesieniem pisarza polnego, ma skarać według artykułów żołnierskich”.

<sup>36</sup> P. Gawron, *Hetman koronny w systemie ustrojowym Rzeczypospolitej w latach 1581–1646*, Warszawa 2010, s. 188–193.

poprzez odnotowanie ich w *III Statucie litewskim*. W świetle tej kodyfikacji **artykuły wojskowe były przepisami stosowanymi na terenie obozu wojskowego** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>37</sup>. Niewątpliwie przepis ten stanowił minimum, jakie można było artykułom nadać, i być może to właśnie on zainspirował Jana Zamoyskiego do wniesienia problematyki umocowania artykułów wojskowych w systemie prawnym Rzeczypospolitej na forum sejmu<sup>38</sup>.

Już pod koniec 1589 r. hetman postulował konieczność zwołania sejmu, który uregulowałby organizację wojska i zapewniłby odpowiednią obronę przez zakusami nieprzyjaciół. Doskonale przygotowana akcja propagandowa doprowadziła do zdominowania izby poselskiej przez frakcję Zamoyskiego, a następnie do wyboru za jego postulatem deputacji złożonej z posłów i senatorów, którzy poufnie radzili w kwestiach obrony<sup>39</sup>. Uchwalono wówczas konstytucję, która przyznawała artykułom wojskowym rangę konstytucji sejmowej: ***Postanawiając niniejszego sejmu uchwałą, to naprzód, aby prawa abo artykuły woienne, które przez hetmany dla porządku w wojsku bywaią stanowione i wydawane i ktore by też hetman dzisiejszy i inny po nim będący, teraz, abo potym kiedy według czasu i potrzeby wydał, abo wydawali i publikowali, wagę i moc zupełną miały, nie inaczej iakoby to na sejmie postanowiono było*** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>40</sup>.

Niespotykane wcześniej wzmocnienie władzy hetmana wywołało niezadowolone szlachty, która – choć skłonna była przyznać, że porządek i karność wojskowa są bardzo ważne – nie widziała potrzeby utożsamiania aktów hetmańskich z konstytucjami sejmowymi. W konsekwencji przed sejmem 1591 r. sejmiki odniosły się do uchwalonego przed rokiem prawa. Najbardziej interesującą była opinia zaprezentowana przez szlachtę województwa lubelskiego, która uszczegóławiała, iż *powinien zawždy w czas artykuły swe publikować Pan Hetman Koronny i na piśmie je za swą pieczęcią każdemu rotmistrzowi*

---

<sup>37</sup> *Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Wilno 1698, rozdział II, art. 21, s. 55 (dalej: IIIISL1; *Statut Wielkiego Xięstwa Litewskiego*, Wilno 1744, dalej: IIIISL2).

<sup>38</sup> Istniało przy tym oczekiwanie szlachty, iż hetman utrzyma żołnierzy we właściwej dyscyplinie. *Uchwały sejmiku wiszeńskiego*, Wiszna 11 IX 1589, [w:] *Lauda sejmikowe*, t. I: *Lauda wiszeńskie 1572–1648 r.*, oprac. A. Prochaska, Lwów 1909, s. 83.

<sup>39</sup> K. Lepszy, *Rzeczypospolita polska w dobie sejmu inkwizycyjnego (1589–1592)*, Kraków 1939, s. 94, 129–136, 141–146.

<sup>40</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 143; por. G.J.V. Ericsson, *Gustav II Adolf och Sigismund 1621–1623*, Uppsala 1928, s. 57; M. Podbiera, *Wojskowy postępęk sądowy Polski przedrozbiorowej (przyczynek do historii prawa i wojskowości polskiej)*, Poznań 1925, s. 16.

dać<sup>41</sup>. Dużo bardziej krytyczny stosunek do całej sprawy miała szlachta wielkopolska zebrana w Kole. Wśród uchwalonych przez nią 29 artykułów aż w 14 występowano przeciwko hetmanowi (art. 3–16)<sup>42</sup>, żądając zniesienia *Asekuracji hetmańskiej* i jednocześnie nakazując w art. 13, by *Disciplina militaris* aby przez hetmana przywrócona była i żeby skwierk ludzki nie był. W odpowiedzi na te postulaty stronnictwo kanclerza wytknęło niekonsekwencję twórcom dokumentu, stwierdzając: *konstytucyje o urzędzie hetmańskim na sejmie przeszłym uczynione mówicie być przeciwko prawu? A między innymi jest też i ta de disciplina militari, którą in cum finem uczyniono*<sup>43</sup>. Niestety, obrona postanowień okazała się nieskuteczna i na sejmie w 1591 r. uchwalono *Zniesienie niektórych konstytucyi Seymu przeszłego*, m.in. konstytucję *disciplina militari*<sup>44</sup>. Przyczynił się do tego głównie prymas, arcybiskup gnieźnieński Stanisław Karnkowski, który w długim *votum* wymieniał zagrożenia związane z uchwaleniem tych przepisów<sup>45</sup>.

Należy zauważyć, że anulowanie praw nie było działaniem wymierzonym przeciwko artykułom wojskowym, lecz odnosiło się do walki politycznej z Janem Zamoyskim. Po 1590 r. umocowanie artykułów wojskowych w systemie prawa znów uległo zawieszeniu. Wspominały o tych aktach konstytucje z 1591 i 1593 r., jednak bez informacji o ich randze<sup>46</sup>. Do 1609 r. jeszcze dwukrotnie – w 1601 i 1607 r. – znalazły się adnotacje o artykułach wojskowych. W pierwszym przypadku sejm przyznał wolontariuszom prawo niepodporządkowania

<sup>41</sup> BCz, 1621, s. 775.

<sup>42</sup> *Zjazd części szlachty województwa wielkopolskiego w Kole 10 sierpnia 1590 r.*, [w:] ASWPiK, t. I, cz. 1, s. 98–99; BUWr, Steinwehr, II F 37, k. 195–196v.

<sup>43</sup> *Komentarz stronnictwa kanclerskiego do artykułów kolskich z 10 sierpnia 1590 r.*, [w:] ASWPiK, t. I, cz. 1, s. 114–115.

<sup>44</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 180; M. Ciara, *Konfederacje wojskowe w Polsce w latach 1590–1610*, SMHW 31 (1988), s. 64–65.

<sup>45</sup> *Votum JMX. Karnkowskiego arcybiskupa gnieźnieńskiego na sejmie 1591 na zjazd albo sejmik kolski*, BUWr, Steinwehr, II F 37, k. 199–204.

<sup>46</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 177: „A wszyscy wobec żołnierze hetmanowi i jego porucznikowi według artykułów jego wojskowych, przezeń publikowanych, od którego albo urzędu jego ma być sprawiedliwość każdemu czyniona in instanti peremptorie”. VC, t. II, vol. 2, s. 199: „A rotmistrze mają tego dojrzyć, jakoby się każdy towarzysz jego opatrzył dostatecznie do obozu żywnością; wedle artykułów zachować się mają. Rotmistrze zawsze obecnie być przy rotach i nie zjeżdżać okrom pozwolenia hetmańskiego listownego, sub poena infamiae. A nie mają ciągnąć rotę przez Koronę skupiwszy się, ale każdy towarzysz ma iść osobno, jako privatus do podpisu, sub poena centurn marcarum, o którą ukrzywdzonemu wolno czynić na trybunał”.

się pod ogólne ramy dyscyplinarne<sup>47</sup>. W drugim ponowił obowiązek przestrzegania przez żołnierzy przepisów prawa wojskowego: *A to cokolwiek podług artykułów swych publikowanych uczynią, ma być nienaruszenie chowano i do wątpliwości nie przywodzono*<sup>48</sup>. W przeciwieństwie do konstytucji z 1590 r. żaden z tych dokumentów nie utożsamiał aktu hetmańskiego z konstytucją sejmową. Do utożsamienia tych dwóch aktów prawnych doszło dopiero w 1609 r., kiedy sejm zaaprobował artykuły hetmańskie Jana Zamoyskiego i Stanisława Żółkiewskiego, przyrównując tego rodzaju akty normatywne do *źwierciadła*, które istnieją, aby każdy żołnierz w *powinności swej obejrzyć się mógł, y ktożkolwiekby był ukrzywdzony, widział sposób, którym ma sprawiedliwości dochodzić*<sup>49</sup>.

Sejm nie podejmował już działań zmierzających do dalszej legitymizacji artykułów hetmańskich z 1609 r.<sup>50</sup> O umocowaniu tego aktu w systemie prawa ziemskiego, jak i ustroju Rzeczypospolitej świadczą odwołania w konstytucji do niego, by grozić przestępcom wojskowym karami według *artykułów dawnych wojennych* (1624), *artykułów hetmańskich sejmową powagą utwierdzonych* (1626), *artykułów wojennych konstytucją aprobowanych* (1628), *artykułów wojennych konstytucją roku 1609 aprobowanych* (1629), *artykułów wojskowych prawem pospolitym obwarowanym* (1631), *dawnych artykułów wojennych* (1649)<sup>51</sup>.

Dopiero klęski połowy XVII stulecia i postępujący rozkład dyscypliny wojskowej zmusiły sejm do ponownego zajęcia się treścią artykułów 1609 r., z których duża część w zderzeniu z rzeczywistością wojenną i zjawiskami takimi jak wybieranie stacji pieniężnych, hiberna czy branie podwód faktycznie nie obowiązywała. W 1658 r. wskazano, że *niektóre chorągwie (...) niezachowują się według dawnych praw y artykułów wojskowych, we dworach naszych duchownych y szlacheckich stawiają, mąjętności naieżdżają, stacye bez żadnych assyguacyi y ordynacyi Hetmańskich pieniądze, y chleby poboczne y podwody*

<sup>47</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 272: „A kto by się czego takowego ważył, ma być na gardle i poczciwości karany. Wyjąwszy woluntariuszów, ktorzy by się pod tę dyscyplinę i artykuły poddać nie chcieli?”

<sup>48</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 360; G. Błaszczuk, *Artykuły wojskowe i ich rola dla ustroju polskich sił zbrojnych i prawa wojskowego (do końca XVII wieku)*, CPH 31 (1979), 2, s. 91.

<sup>49</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 382-463.

<sup>50</sup> Por. Z. Tarliński, *Rozwój i zakres władzy hetmańskiej*, Tarnów 1909, s. 15–17; G. Błaszczuk, op. cit., s. 91; J. Wimmer, *Wojsko i skarby Rzeczypospolitej u schyłku XVI i w 1 poł. XVII w.*, SMHW 14 (1968), 1, s. 11.

<sup>51</sup> VL, t. III, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 222, 239, 280, 316, 328; VL, t. IV, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860, s. 121; por. [Sz. Starowski], *Robak sumienia złego, człowieka niebogobojnego i o zbawienie swoje niedbałego*, wyd. J. Czech, Kraków 1853, s. 102–103.

wybieraię, lud ubogi nieznośnemi ciężarami aggrawuię: przeto chcęc woyska nasze ad pristinam disciplinam przywodzi, artykuły wojskowe konstytucyami anni 1609 (...) reassumuiemy<sup>52</sup>. Do problemu wrócono także rok później, znośząc w świetle prawa wszystkie stacye pieniężne, y chleby poboczne, reassumuiemy artykuły wojskowe, anni 1609<sup>53</sup>. Oczywiście tak powierzchowne działania bez radykalnych reform skarbowo-organizacyjnych nie tylko nie mogły się powieść, ale wręcz należy je uznać za dowód bezsilności sejmu i faktycznego upadku stosowania przepisów z 1609 r. w wojsku. Problematyka ta wykracza jednak poza meritum dysertacji.

Zupełnie inaczej wyglądała natomiast sytuacja innych nieaprobowanych przez sejm artykułów wojskowych: w Koronie znajdowały się poza oficjalnym systemem prawnym, a na Litwie umocowane były jedynie na terenie obozu wojskowego. Dopiero konstytucja sejmowa 1620 r. przywróciła artykułom hetmańskim po 30 latach rangę równą uchwałom trzech stanów sejmujących. Nastąpiło to nie wprost, lecz poprzez reasumpcję dawnych przepisów: *Utwierdzamy przy tym wszystkie prawa, także y konstytucyę anni 1590 de disciplina militari, in toto reassumuiemy, y Hetmanom naszym zupełną moc y władzę, według prawa dawamy*<sup>54</sup>. Z tego powodu w XVIII-wiecznych kompendiach kompetencji hetmańskich konstytucja 1590 r. odnotowana jest jako podstawowy akt normatywny<sup>55</sup>.

Od 1620 r. można mówić o istotnej zmianie ustrojowej, po 30 latach od nieudanej próby, upoważniono bowiem hetmanów wielkich oraz polnych, tak koronnych, jak i WKsL, do ogłaszania przepisów dyscyplinarnych (artykułów i edyktów) o randze konstytucji sejmowej. Od tego momentu, przynajmniej w teorii, artykuły wojskowe zaczęły dzielić się na dwie kategorie: artykuły hetmańskie posiadające najwyższą rangę prawną oraz artykuły ogłaszane przez inne podmioty i organy, które takiej autoryzacji nie posiadały. Prowadziło to – paradoksalnej – do sytuacji, w której przepisy ogłaszane przez królów miały niższą rangę niż przepisy hetmańskie. W tym świetle zrozumiałe są słowa najwybitniejszego prawnika wojskowego epoki nowożytnej – Samuela Brodowskiego – który oceniał, iż artykuły wojskowe wydane przez Władysława IV zostały uchwalone *privata autho-*

<sup>52</sup> VL, t. IV, s. 247.

<sup>53</sup> VL, t. IV, s. 278.

<sup>54</sup> VL, t. III, s. 181. Zniesienie tej konstytucji było jednym z postulatów skonfederowanych w 1622 r. żołnierzy. J. Pietrzak, *Konfederacja lwowska w 1622 roku*, KH 80 (1973), 4, s. 849.

<sup>55</sup> Zob. APKr, Oddział Wawel, Podh. II, 8, s. 329.

ritate<sup>56</sup>. W 1620 r. nastąpiło ostateczne oderwanie kompetencji prawodawczych hetmanów od władzy królewskiej, co potwierdził dwa lata później Zygmunt III, odpowiadając konfederatom: *władza hetmańska, iż prawem pospolitem jest ocerklowana, znosić jej także privata autoritate JKr.M. nie może*<sup>57</sup>.

Sejm nie zapomniał również o specyfice WKsL, dla którego nie przyjęła się kodyfikacja z 1609 r., a zatem umocowanie kolejnych artykułów hetmańskich opierało się na konstytucjach z lat 1590, 1591 i 1607. W utwierdzenie wydawanych przez hetmanów artykułów angażowała się również – przynajmniej dwukrotnie, w 1605 i 1614 r. – konwokacja wileńska<sup>58</sup>. Ogromne znaczenie miała scharakteryzowana powyżej konstytucja z 1620 r., na podstawie której zaczęto potwierdzać wagę prawną litewskich artykułów hetmańskich. Podczas kolejnej odsłony wojny ze Szwecją w 1626 r. w specjalnej, przeznaczonej jedynie dla WKsL konstytucji odnotowano: **artykuły, konstytucje wojenne (...) uchwalone, y peny w nich opisane in toto reasumuiemy** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>59</sup>. W tym kontekście wartym przypomnienia wydarzeniem jest odsunięcie w 1625 r. Krzysztofa Radziwiłła, osoby o uznanym autorytecie wojskowym i szlacheckim, od rządów nad wojskiem litewskim. Jego miejsce zajął nominowany na hetmana wielkiego WKsL Lew Sapieha<sup>60</sup>, który – choć pozbawiony kompetencji do sprawowania tej funkcji – jako były kanclerz wielki litewski miał doskonale przygotowanie teoretyczne do działalności prawodawczej. Wydaje się, iż wspomniana konstytucja z 1626 r. potwierdza istnienie artykułów hetmańskich wydanych przez Lwa Sapiechę rok wcześniej<sup>61</sup>.

Podobną redakcję konstytucji można odnaleźć w dorobku sejmu koronacyjnego obradującego w dniach 8 lutego – 17 marca 1633 r.<sup>62</sup> Występuje tutaj,

---

<sup>56</sup> *Artykuły wojenne powagą Rzeczypospolitej, królów polskich i hetmanów W. Ks. Litt. różnemi czasy ustanowione*, [wyd. S. Brodowski], Nieśwież 1754, s. 40–92.

<sup>57</sup> *Respons J. Kr. Mci Posłom od Wojska Expedycyi Tureckiej*, Warszawa 23 V 1622, [w:] *Pamiętniki historyczne*, t. II, wyd. L. Hubert, Warszawa 1861, s. 19.

<sup>58</sup> *Akta zjazdów*, t. II, s. 151, 190; LVVA, f. 673, op. 1, nr 1222, k. 52.

<sup>59</sup> VL, t. III, s. 239.

<sup>60</sup> H. Wisner, *Wojna inflancka 1625–1629*, SMHW 16 (1970), 1, s. 40–42; A. Czwołek, *Konflikty i spory wśród dowódców litewskich w czasie wojny w Inflantach w latach 1625–1629 i ich wpływ na przebieg działań militarnych*, [w:] *Wojny północne w XVI–XVIII wieku. W czterechsetlecie bitwy pod Kircholmem*, red. B. Dybaś, przy współudziale A. Ziemlewskiej, Toruń 2007, s. 93–104.

<sup>61</sup> Sejm ten obradował w Warszawie w dniach 27 I–10 III 1626 r. W. Konopczyński, *Chronologia sejmów polskich*, Kraków 1948, s. 148.

<sup>62</sup> VL, t. III, s. 374.



jak się wydaje, nieprzypadkowa zbieżność czasowa, gdyż Krzysztof II Radziwiłł ogłosił pod Krasnem artykuły hetmańskie w pierwszych dniach lutego<sup>63</sup>.

Trudno przypuszczać, by zbieżność konstytucji i artykułów wojskowych z lat 1625–1626 i 1633 była przypadkowa. Sprawia ona raczej wrażenie dodatkowego umocowania praw hetmańskich w strukturze źródeł prawa WKsL, dzięki któremu treść artykułów wojskowych potwierdzona została zarówno w *Statucie litewskim*, jak i w konstytucjach sejmowych<sup>64</sup>. Ponadto – o ile w Koronie aprobowano właściwie tylko artykuły 1609 r., to w powyższych rozwiązaniach zatwierdzano wszystkie akty wydane przez hetmanów, co samo w sobie potwierdzało postanowienia konstytucji z 1620 r. Jednolite umocowanie artykułów litewskich i koronnych (oraz obowiązujących w autoramencie narodowym i cudzoziemskim) nastąpiło w konstytucji z 1658 r. *Disciplina militaris w Koronie y W. X. Litt.* Odnotowano wówczas: *artykuły wojskowe konstytucjami anni 1609 y inszemi przeszłemi y późniejszymi obwarowane* [podkreślenie – K.Ł.] zostają<sup>65</sup>.

Niekiedy również sejm nakazywał stosowanie praw wojskowych, bez potwierdzenia ich rangi. Przykładem tego są regulacje z lat 1616 i 1634, które odwoływały się do pieszych artykułów wojennych<sup>66</sup>. Inna sytuacja dotyczyła konstytucji z 1641 r., kiedy to reasumowano stosowanie artyleryjskich artykułów wojskowych: *puszkarze, y rzemieślnicy, podług kapitulacji swoich, wierną y pilną swoją Rzepltey oddawali posługę (...) według artykułów artylleryi, y przysięgi swoiey posłuszeństwie*<sup>67</sup>.

### 3. Dorobek sejmu 1609 r.

Z punktu widzenia problematyki dyscypliny wojskowej za najbardziej owocny sejm XVI i XVII stulecia uznać należy zgromadzenie z 1609 r. Przeprowadzone wówczas reformy opierały się na trzech aspektach. Po pierwsze, wprowadzono istotne zmiany w zakresie konstytucji *disciplina militari* poprzez uchwalenie konstytucji sejmowej zatytułowanej *Porządek około zachowania żołnierza, o zabronieniu powod, y niestawieniu na służbę, tak w Koronie, iako*

<sup>63</sup> PHB, АД, 321/2, nr 197, k. 1–7.

<sup>64</sup> Kolejne analogiczne działania sejmu nastąpiło dopiero w 1655 r. VL, t. IV, s. 233.

<sup>65</sup> VL, t. IV, s. 247.

<sup>66</sup> VL, t. III, s. 134, 408.

<sup>67</sup> VL, t. IV, s. 9.

y w W. X. L. Jeszcze bardziej doniosłe było umieszczenie na końcu uchwał sejmu, po uniwersale poborowym, *Artykułów wojennych hetmańskich, auctoritate sejmu approbowanych, anni 1609* oraz *ustawy żołnierskiej, uchwałą sejmu anii 1609, approbowanej*<sup>68</sup>. Te trzy elementy łącznie stanowiły najbardziej systemową próbę rozwiązania problemu upadku porządku wojskowego.

Pomimo szczególnego zainteresowania historyków tą kodyfikacją niewiele udało się ustalić na temat jej genezy i treści. Pierwsze ważne konkluzje należy przypisać Stanisławowi Kutrzebie, który zauważył niezwykle podobieństwo prawa wojskowego z 1609 r. i artykułów hetmańskich Jana Zamoyskiego datowanych na rok 1593. Stwierdził, że cała praca redakcyjna nad rzeczonym aktem prawnym polegała na niemal dosłownym przepisaniu wcześniejszych, czasowych regulacji hetmana wielkiego koronnego<sup>69</sup>.

Podążając za ustaleniami Stanisława Kutrzeby, Wojciech Organiściak podjął się dokładnego zestawienia norm prawnych zawartych w artykułach wojennych aprobowanych przez sejm w 1609 r. oraz w artykułach Jana Zamoyskiego z 1593 r.<sup>70</sup> Przeprowadzona przez niego analiza potwierdziła ogromne podobieństwo obu aktów prawnych, pozwoliła jednakże wskazać także pewne różnice. Okazało się, że – po pierwsze – w dokumencie z 1609 r. istnieją trzy przepisy, których odpowiedniki nie są znane; po wtóre, duża część artykułów została zmodyfikowana redakcyjnie lub nieznacznie merytorycznie.

Wnioski wspomnianych badaczy można dziś uzupełnić dzięki możliwości włączenia do analizy odkrytego niedawno edyktu wojskowego z 1589 r., artykułów wojskowych z lat 1595, 1600 i przede wszystkim dwóch wersji z 1601 r. Poniżej porównano przepisy aprobowane przez sejm (A) z wydanymi na wyprawę inflancką w 1601 r. (I) oraz kwarcianymi z lat 1593/1601 (S oraz Z)<sup>71</sup>. Jeżeli któryś z porównywanych przepisów (I, S, Z) bardziej odpowiada treści jednostki redakcyjnej aktu z 1609 r., odnotowano to podkreśleniem i pogrubieniem numeru; brak odpowiednika zaznaczono symbolem „X”.

---

<sup>68</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 381–382, 402–408.

<sup>69</sup> S. Kutrzeba, *Wstęp*, [do:] *Polskie ustawy*, s. XVI–XVII; *Jana Zamoyskiego hetmana wielkiego koronnego artykuły wojenne*, [w:] *ibidem*, s. 340–351.

<sup>70</sup> W. Organiściak, *Geneza*, s. 77–78. Zob. również analizę Tadeusza Srogosza (op. cit., s. 89–99).

<sup>71</sup> *Polskie ustawy*, s. 176–191, 341–351; ПНБ, АД, 321/2, nr 283, k. 5–13.

Tabela 14. Artykuły hetmańskie aprobowane na sejmie w 1609 r.  
na tle norm prawnych z lat 1589–1601

Część 1 A	I	S i Z
wstęp (część 1)	wstęp	1
wstęp (część 2)	wstęp	X
1	1	3
2	2	4
3	3	5 (druga część artykułu nie ma odpowiednika)
4	4	6
5	5	7
6	6	8
7	8	9
8	9	10
9	10	11
10	14	12(Z)
11	15	13
12	16	14
13	17	15
14	17	X
15	X (odpowiednik 18)	X (odpowiednik 16)
16	19	X
17	20	17
18 <sup>1</sup>	21	18
19 <sup>2</sup>	22	19
20	24	20
21	12	21(S,Z)
22	25	22
23	26	23
24	27	24
25	30	25

<sup>1</sup> Wersja A i I – „Skromnie, niezbytecznie mają żyć, bez półmisków, gdyż półmiskowanie z skwirku i ucisku ubogich ludzi”; S – „Nie zbytnie mają, ale skromnie”; Z – „Nie zbytnie mają, ale skromnie. Rotmistrzowi dosyć czterech potraw, towarzyszowi trzech. Ktoby nad taką żywność, potrzebą żołnierzo-  
wi, co więcej brać miał, czworako zacz będzie stało, płacić musi i karan będzie”.

<sup>2</sup> Wersja A i I – „Wołów nie ma nikt brać, ani w ciągnienu ani na leżach, gdyż ubodzy ludzie woł-  
mi dorabiają się chleba, a żołnierz oprócz wołów brania może się pożywić. Ktoby się ważył wołu wziąć,  
nędzie go powinien zapłacić, jako go sobie będzie szacował ten, komu jest wzięty”; S – „Wołow na żyw-  
ność ani na staniach ani w ciągnienu brać nie mają, choć zaplacą”; Z – „Wołu żaden brać nie ma, chy-  
baby go tak stargował i zapłacił, żeby ten, czyj woł jest, kontent z płacy beł; ktoby go inaczej wziął, pięć-  
naście złotych zań ma dać”.

26 <sup>1</sup>	31	25
27	32	26
28	33	27
29	34	28
30	35	29
31	36	30
32	38	31
33	39,40,41	32,33,34
Część II A	I	S i Z
1	42	36,37
2	X	38
3	56	39
4	57	40
5	44	41
6	61	42
7	60	43
8	62	44
9	63	45
10	64	46
11	65	47
12	66	48
13	45	49
14	58	50
15	59	51
16	54	52
17	48	53
18	46	54(S)
19	47	55
20	23	56
21	76	57
22 <sup>2</sup>	77	X
23 <sup>3</sup>	69	58

<sup>1</sup> Wersja A i I – „Ktoby usilstwo popełnił, gardłem bez łaski ma być karany”; S – brak; Z – „Ktoby usilstwo popełnił, nietylko poddanej J.K.M., ale i brance, gardłem bez łaski ma być karany”.

<sup>2</sup> Przepis ten po raz pierwszy zastosowany przez Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” w 1601 r. Artykuły, które wszystkim wobec ludzi rycerskim, którzy wojsko przy Jego Mci Panu Hetmanie Najwyższym W.X.L. będą mają być publikowane i opowiadane, PHБ, АД, 321/1, nr 141, art. 77, k. 95v.

<sup>3</sup> Wersja A i I – „Ktoby na profosa, który będzie miał pod opieką swą za zleceniem hetmańskim kupie i co żywność sprzedają, targnął się, ma być na gardle karany. I także ktoby kupcom, co tak żywność, jako i inne potrzeby na przedaj przywożą, tak po drodze gdy do wojska albo przy wojsku pojedą wydzierał, gwałt czynił i przeszkadzał, jako w wojsku ma być gardłem bez folgi karany”; S – „Ktoby na tego, który będzie miał pod opieką swą za zleceniem hetmańskim kupie i co żywność sprzedają, targnął się, ma

24	78	59
25	11	60
26	43	61
27	70	62
28	51	63
29	71	64(Z)
30	80	65(Z)
31	83	66
32	84	67
33	85	68
34	86	69(S)
35	87	70
36	89	71
37	88	72
38	X	X
[39] <sup>3</sup>	90	73

być na gardłem karan i także ktoby kupcom, co tak żywność jako i ine potrzeby na przedaj powiozą, tak po drodze, gdy do wojska albo przy wojsku pojedą, wydzierał, gwałt czynił i przekadzał, jako w wojsku ma być bez folgi srodze karan i dwojako zapłacić; Z – Ktoby na tego, kory będzie miał pod opieką swą za zle-  
ceniem hetmańskim kupce i co żywność przedają, targnął się, ma być na gardłem karan i dwojako zapłacić”.

<sup>3</sup> Jest to pozbawiona numeracji ostatnia jednostka redakcyjna artykułów.

Wyniki powyższego zestawienia są zaskakująco niejednoznaczne. Pozwoliło ono zauważyć, że unikalne, wzorcowe normy występują we wszystkich trzech porównywanych redakcjach z lat 1593–1601, zaś układ odpowiada artykułom dla wojsk kwarcianych z lat 1593 i 1601. Wszystko to prowadzi do wniosku, że prace redakcyjne nad omawianym dokumentem nie polegały jedynie na przepisaniu i modyfikacji jednego aktu normatywnego, lecz na skompiłowaniu przynajmniej trzech wersji praw Zamoyskiego. Nie można przy tym wykluczyć, iż taką (albo zbliżoną) redakcję artykułów wprowadził Stanisław Żółkiewski w latach 1606–1608, a więc już po śmierci Jana Zamoyskiego i ona stała się podstawą do wydania ich drukiem.

W badanym akcie prawnym należy zaakcentować normy, które najprawdopodobniej zostały stworzone podczas obrad sejmu. Wojciech Organiściak wskazał cztery nowatorskie przepisy: trzy w części I (art. 14, 16, 26) oraz jeden w części II (art. 38)<sup>72</sup>, jednak przeprowadzona wyżej analiza pozwala stwierdzić,

<sup>72</sup> Organiściak, *Geneza*, s. 77–78.

że pierwsze trzy wymienione mają swoje odpowiedniki w artykułach z redakcji I (art. 26 jest również bardzo zbliżony do art. 25 wersji Z). W rzeczywistości jedynie art. 38 części II oraz niewymieniony przez W. Organiściaka art. 15 części I stanowią nowatorski dorobek prac sejmu.

Przepisy te, choć w tak niewielkiej liczbie, mają kluczowe znaczenie. Art. 38 ustala zasady picowania w ziemi nieprzyjacielskiej: likwiduje samowolne działania, wprowadza bezwzględny zakaz wykraczania poza straż i ustanawia urząd starszego nad picownikami. Jest to ostatni numerowany przepis, stąd można przypuszczać, iż został on rzeczywiście dopisany w 1609 r. Przyjęcie tego założenia prowadzi z kolei do wniosku, że problem był aktualny ze względu na planowany atak na Moskwę.

Jeszcze bardziej istotnym przepisem jest art. 15: *żywności nie mają gwałtem brać wedle konstytucji anni 93 i anni 91 i 1609, kupować ją mają i płacić wedle ustawy; ktoby ją gwałtem brać chciał, będzie karan wedle rozsądku hetmańskiego*<sup>73</sup>. Norma ta miała bardzo zachowawczy charakter. Odnosi się ona do działań Jana Zamoyskiego, który przez cały okres hetmanatu próbował reformować kwestie zaopatrzenia. Analiza zmian, jakie pod tym względem zachodziły w każdym kolejnym akcie normatywnym, pozwala prześledzić ich ewolucję – od form najbardziej przyjaznych szlachcie w 1583 r. do wprowadzenia w 1601 r. stacji polegających na przymusowym i darmowym poborze płodów rolnych, których ilość i rodzaj miały być wyznaczane przez hetmana w ustawie<sup>74</sup>. Ostatnia formuła idealnie odpowiadała potrzebom zapewnienia właściwej dyscypliny wojskowej w często niepłatnym wojsku, a jednocześnie pozostawała w całkowitej sprzeczności z interesem szlachty. Reakcja narodu politycznego była stanowcza, co doprowadziło do wprowadzenia starych zasad i nadania przepisowi bardzo mocnej legitymizacji, poprzez odwołanie się do trzech konstytucji sejmowych<sup>75</sup>.

Podsumowując, należy podkreślić, że sejm 1609 r. nie ograniczył się jedynie do „aprobowania praw”, ale też w niewielkim przynajmniej stopniu ingerował w ich treść. Teza ta implikuje pytanie o osoby lub siły polityczne, które stały za aprobowaniem artykułów wojskowych. Niestety, ich wskazanie nie

---

<sup>73</sup> *Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane anni 1609*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 179.

<sup>74</sup> РНБ, АД, 321/2, nr 283, art. 18, k. 6v.

<sup>75</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 176–177, 199, 381–382.

jest łatwe, bowiem diariusze sejmowe nie zawierają informacji na ten temat<sup>76</sup>. Pewne domysły snują natomiast historycy, np. Mikołaj Malinowski, nie podając źródła informacji, przypisuje rolę inspiratora działań Krzysztofowi Radziwiłłowi, a Jan Kamiński i Antoni Prochaska – Stanisławowi Żółkiewskiemu<sup>77</sup>. Zupełnie inaczej analizuje zagadnienie Janusz Byliński, który mówi o oddolnej inicjatywie izby poselskiej, twierdząc przy tym, że Stanisław Żółkiewski był jednym z przeciwników wprowadzenia reformy<sup>78</sup>.

Działania przygotowawcze i właściwe prace sejmowe wskazują, iż z pewnością ich pomysłodawcami nie byli ani Zygmunt III Waza, ani otoczenie dworskie. Król nie tylko nie planował wydania artykułów drukiem, ale nie przedstawił nawet propozycji reform prawa lub dyscypliny wojskowej – niemal wszystkie punkty instrukcji przedsejmowej poświęcił potrzebie uspokojenia wewnętrznego (po rokoszu) i zapewnienia obrony przed ewentualnym atakiem obcego mocarstwa (żądania dotyczyły obciążeń finansowych potrzebnych na utrzymanie wojsk zaciężnych), przede wszystkim jednak postulował przywrócenie powagi urzędów i praw<sup>79</sup>. W propozycji sejmowej w ośmiu punktach poruszono powyższe kwestie, żaden z nich jednakże nie dotyczył bezpośrednio prawa wojskowego<sup>80</sup>. Za najbliższe omawianej tu problematyce można uznać przeciwdziałanie problemowi kup swawolnych i prywatnych oddziałów wyjeżdżających za granicę, zaakceptowane przez sejm w konstytucji *O ludziach swawolnych*<sup>81</sup>.

Wobec tak skonstruowanej propozycji królewskiej wota senatorskie nie wносиły żadnych interesujących ustaleń aż do 21 stycznia, kiedy to podczas tajnej narady senatu zabrał głos Stanisław Żółkiewski. Na początku wystąpienia stwierdził on, że nie będzie powtarzał kwestii poruszanych przez innych senato-

<sup>76</sup> Zob. BOss, 6603, s. 690–713; APGd, 300,29/74, k. 16–43.

<sup>77</sup> M. Malinowski, Wstęp, [do:] *Stanisława Łaskiego*, s. CLIX; J. Kamiński, *Urzędy hetmańskie w dawnej Polsce*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama*, t. I, Lwów 1930, s. 7–8; A. Prochaska, *Hetman Stanisław Żółkiewski*, Warszawa 1927, s. 145–146.

<sup>78</sup> J. Byliński, Wstęp, [do:] *Diariusz drogi króla JMci Zygmunta III*, oprac. J. Byliński, Wrocław 1999, s. 43–44.

<sup>79</sup> *Instrukcja KJM na sejmiki powiatowe, które przed sejmem walnym przypadają, posłom J.K.M. dana*, Kraków 3 XI 1608, BOss, 6603, s. 671–679.

<sup>80</sup> *Diariusz sejmu walnego w Warszawie ... anno MDCIX*, BOss, 6603, s. 691: „Potem proposita sejmowa czytana była, której punktów ośm: i o tatarskich zaciągach dwa, o inflanctskiej obronie, 3: o moskiewskiej pogodzie, 4: o sprawie brandenburskiej, 5: de corectura iuris set compositione status, 6: oprawy królowej Mci, 7: obostrzenie prawa contra guerras, 8: domowe uspokojenie”.

<sup>81</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 382–383.

rów, jednak – jako że z racji pełnienia urzędu wojennego powinien *przestrzegać W.K.M. i szytkę Rzęptą o wszelkich niebezpieczeństwach* – uznał za zasadne poruszyć kwestię zagrożenia tatarskiego, wynikającego ze zniszczenia przez Kozaków Perekopu i Oczakowa. To zaś skłoniło hetmana do refleksji nad poprawą organizacji wojska kwarcianego. Przedstawione przez niego przemyślenia były wynikiem analizy najazdu tatarskiego z 1608 r., podczas którego – aby ochronić kraj – Żółkiewski ruszył z wojskiem na Ukrainę, gdzie mógł szybko zareagować na ewentualne wtargnięcie ordy. Jednakże z *wojskiem dla niedostatku żywności odszedł, wpadł w państwo W.K.M. Tatarzyn, i przez to tam właśnie miejsce wszedł, gdzie ja obozem leżał*. Hetman swoje odejście tłumaczy zbliżającą się zimą oraz postawą obywateli: *posłali do mnie napominając mię aby praw i wolności stanu szlacheckiego niegwałcił, ukazując mi to że szlachta stacji dawać nie powinna, a tam dóbr W.K.M. niemasz, (...) zaczynam prosić ich jako słusznej dogadzając musiałem*. Taki stan rzeczy Żółkiewski uznał za niemożliwy do utrzymania i zaproponował w związku z tym reformę, zgodnie z którą wojsko miało być stać przez cały rok w dowolnym miejscu, w zależności od woli hetmana, ale powinno przy tym płacić za swe utrzymanie. Aby to zrealizować, postulował podniesienie żołdu i nawoływał: ***niechaj będzie cena żywności (jaka żołnierz ma płacić) sejmem uchwalona*** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>82</sup>.

Tym samym to właśnie hetman Żółkiewski, wywoławszy problem dyscypliny wojskowej, był odpowiedzialny za wprowadzenie *ustawy żołnierskiej, uchwałą sejmu anii 1609, approbowanej*. Jego niezwykle istotna propozycja reform spotkała się z zainteresowaniem senatorów<sup>83</sup>. Niestety, nie pogłębiono analizy postulatów zgłoszonych przez Żółkiewskiego, być może z uwagi na fakt, iż był on jedynym hetmanem obecnym na sejmie (Jan Karol Chodkiewicz musiał zrezygnować z zapowiadanego przyjazdu do Warszawy z uwagi na zagrożenie szwedzkie w Inflantach<sup>84</sup>). Koncepcja hetmana wywołała za to daleko idącą reakcję w izbie poselskiej.

Choć lauda sejmikowe najważniejszych województw Wielkopolski i Małopolski nie zawierają śladów zainteresowania problemem reformy prawa wojsko-

---

<sup>82</sup> *Votum Je Mci Pana Żółkiewskiego wojewody kijowskiego, hetmana polnego koronnego*, BOss, 6603, s. 700–702; J. Maciszewski, *Szlachecka opinia publiczna w Polsce wobec interwencji w Moskwie (1604–1609)*, KH 70 (1973), 2, s. 381–382.

<sup>83</sup> Z propozycją tą zgodził się m.in. Lew Sapieha. BOss, 6603, s. 707.

<sup>84</sup> *Źródła do dziejów polskich*, t. I, wyd. M. Grabowski, A. Przezdziecki, Wilno 1843, s. 76.



wego<sup>85</sup>, to nadzwyczaj zbieżne postulaty z hetmańskimi wysunęła już w 1607 r. szlachta wołyńska, która do podobnych wniosków doszła, dążąc do innych celów. Ziemianie wołyńscy podkreślali: *A isz kraie nasze podlegle są niebezpieczeństwom od Tatar, y częste incursie y spustoszenia od nich cierpiem, do tego y żołnierz tu leże miewa, y statiami nas samych y poddanych naszych wielce obciąża, y szkody niezliczone czyni; prosić Jego Królewską Mość maią, aby kraie nasze od żołnierza wolnemi zostawały, ale aby napotym żołnierze, w dobrach Króla Jegomości leżąc, za pieniądze żywność kupowali, choć y za większym żołdem*<sup>86</sup>. Koncepcja ta jest mniej pogłębiona od hetmańskiej, różni się też nakazem dalszego stacjonowania wojsk w królewszczyznach. Być może jej twórcy inspirowali się stosunkowo odważną instrukcją dotyczącą poskromienia żołnierzy, wydaną w 1605 r. przez szlachtę województwa bełskiego<sup>87</sup>.

Rok później szlachta wołyńska nie tylko powtórzyła powyższe postulaty, ale stworzyła systemową propozycję zmiany. W instrukcji, pod którą podpisali się Janusz z Ostroga Zasławski, Aleksander Zasławski, Andrzej Zahorowski, Ławrenty Drewiński, Aleksander Zahorowski, Krzysztof Sieniuta, Abram Sieniuta, Michał Hulewicz, Marek Żorawnicki, Jan Żorawnicki, A. Hulewicz, Jan Zahorowski, Piotr Zahorowski<sup>88</sup>, stwierdzano: *Zaczym żołnierz, pod tę zwłaszcza zewsząd niebezpieczeństwa, potrzebny iest; ale to namówić, żeby, według dawnego prawa in centro regni nie byli, ale na mieyscach, sobie prawem naznaczonych, przebywali. Porządek chowania ych wedle dawnych artykułów żołnierskich, które w druk podać z ynemi woiewodstwy także namoc się* [podkreślenie – K.Ł.], *y żeby ie do executiy Ich Mość Panowie hetmani przywodzili, constutią opatrzeć, y disciplinam militarem constitutią też obostrzyć*. Artykuły wojskowe miały więc przeciwdziałać swawoli żołnierskiej, by zaś je wykorzystywać w praktyce, szlachta chciała wydać je drukiem. Koncepcję tę popierały

<sup>85</sup> Por. ASWK, t. I: 1572–1620, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1932, s. 332–337; ASWPiK, t. I, cz. 1, s. 388–390.

<sup>86</sup> Pod instrukcją podpisali się: Janusz Zbarski, Jan Charliński, Wasyl Siemaszko, Iwan Chrynicki, Andrzej Bogowitin, Aleksander Chrynicki oraz Jan Jełowicz Maliński. Dwaj pierwsi byli również wybrani jako posłowie z województwa wraz z Adamem Prusinowskim, Andrzejem Kozicem, Janem Łahodowskim i Michałem Chrynickim. *Инструкции дворянства Волинскаго посламъ з 8 VIII 1607*, [w:] *Архив Юго-Западной России*, Ч. 2, Т. 1, Киев 1861, s. 83–84.

<sup>87</sup> BUV, F3–272, s. 13.

<sup>88</sup> *Инструкции дворянства Волинскаго посламъ з 20 XI 1608*, [w:] *Архив*, Ч. 2, Т. 1, s. 94, 101–102.

zarówno potężne rody Ostrogskich, Zasławskich, jak i średnia szlachta skupiona wokół rodzin Zahorowskich, Drewińskich, Sieniutów i Żórawnickich<sup>89</sup>.

Warto podkreślić w tym miejscu bardzo długą tradycję zgłaszania postulatów dotyczących nadużyć żołnierskich przez szlachtę wołyńską. Już w 1583 r. Jan Zamoyski musiał doprowadzić do uspokojenia sytuacji pomiędzy żołnierzami a szlachtą ruską i wołyńską<sup>90</sup>. Choć ustąpił wówczas i wprowadził stałe roki sądów wojskowych przyjmujących skargi od szlachty, nie zakończyło to problemu. Do kolejnej akcji politycznej doszło na forum sejmu w latach 1588–1589. Na sejmie koronacyjnym odnotowano zobowiązanie: *ziemia wołyńska (...) wielkie szkody od żołnierzw po te czasy odnosila, postanawiamy (...) żołnierze żadnych leż, przystawstw, i stacyi nie miewali (...). A gdyby się kiedy od żołnierzw komu w braniu żywności i powod, w lezeniu i w ciągnieniu, i w czymkolwiek obraza, ucisk, i szkoda jaka stała, tedy iaki w tym sposób i postępek sobie do dochodzenia krzywd takowych postanowią, takowy na Sejmie, który będzie po Koronacji pierwszym, wedle ich żądania i proźby od nich przyjąć będzien powinni*<sup>91</sup>. Zostało ono zrealizowane rok później, gdy w konstytucji doprecyzowano i rozszerzono właściwość sądów ukrzywdzonych<sup>92</sup>.

Podczas prac sejmu 1609 r. propozycja Stanisława Żółkiewskiego dała asumpt do nagłośnienia koncepcji szlachty wołyńskiej, której propozycje reform – co było rzadkością – pokrywały się z propozycjami elit wojskowych. W tej sytuacji wydawało się, że ogłoszenie tekstu praw wojskowych drukiem nie grozi niczym niepożądanym w odniesieniu do kompetencji hetmanów. I rzeczywiście, choć w szczegółach elementy proponowane przez obie strony były sprzeczne, uchwalono kompromisową konstytucję *Porządek około zachowania żołnierza*<sup>93</sup>, zgodnie z którą wojsko kwarciane miało stale przebywać na Ukrainie (jak postulował Żółkiewski). Latem przewidziano mu postój w obozie *za włościami*, zimą zaś w dobrach królewskich i duchownych (o co

---

<sup>89</sup> Pozycję ekonomiczną tych rodów po włączeniu Wołynia do Korony przedstawił: Z. Anusik, *Własność ziemska w województwie wołyńskim w 1570 roku*, „Przegląd Nauk Historycznych” 10 (2011), 1, s. 23–69.

<sup>90</sup> *Jana Zamojskiego hetmana koronnego artykuły żołnierskie*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 163; R. Heidensztejn, *Dzieje polski od śmierci Zygmunta Augusta do roku 1594*, t. II, tłum. M. Gliszczynski, wyd. W. Spasowicz, Petersburg 1857, s. 135.

<sup>91</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 77.

<sup>92</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 114–115 (potwierdzenie: ibidem, s. 274).

<sup>93</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 381–382.

walczyła szlachta)<sup>94</sup>. Wprowadzono większy żołd (20 zł, a u żołnierzy suplementowych – 30 zł kwartalnie), a jednocześnie nakazano żołnierzom kupować żywność. Zgodzono się przy tym z postulatami hetmana, by wprowadzić ceny ustawowe, jednakże szlachta wywalczyła, żeby woły, jałowice, ryby, przyprawy, a przede wszystkim wszelkie napoje kupowane były na wolnym rynku<sup>95</sup>. Ulepszono aprowizację, nakazując poddanym królewskim i duchownym dowozić produkty do wojska, a żołnierzom pod surową karą 100 grzywien zakazano mieć leża i przystawstwa w dobrach szlacheckich. Określono również właściwość sądów cywilnych i wojskowych, które mogły rozpatrywać sprawy o krzywdy i szkody popełnione przez wojsko<sup>96</sup>.

Powyższe ustalenia mają wyraźnie charakter konsensusu różnych sił politycznych, niewątpliwie jednak należy w nich widzieć realizację postulatów szlachty wołyńskiej, reprezentowanej na sejmie 1609 r. przez Konstantego Zasławskiego, Adama Prusinowskiego, Gawryłę Hojsickiego, Wasyla Siemaszkę, Andrzeja Kozieca oraz Krzysztofa Charłęskiego. Ogromne znaczenie miało tu zapewne poparcie wielkich rodów magnackich – Ostrogskich, Zasławskich (1607) i Zbaraskich (1605). Warto wspomnieć, że postawa Janusza Zbaraskiego wiązała się z jego osobistymi kłopotami – na początku XVII stulecia wszedł on w bardzo ostry spór prawny z licznymi oddziałami wojskowymi, dopuszczającymi się szkód i krzywd w jego dobrach. W Trybunale Koronnym w 1603 r. z województwa braclawskiego złożył on wraz z żoną 12 spraw karnych, z których 11 skończyło się wyrokiem skazującym<sup>97</sup>. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że sytuacja Zbaraskiego nie była wyjątkiem.

Na podkreślenie zasługuje także rola średniej szlachty wołyńskiej, a w szczególności jej reprezentanta – Adama Prusinowskiego, który uczestniczył w sejmiku z 1607 r. oraz posłował na sejm 1609 r., stanowił więc ogniwo łączące obie instrukcje. Ponadto – co należy podkreślić – od roku

<sup>94</sup> Przestrzegania tego prawa domagała się szlachta wołyńska zebrana na sejmiku w 1616 r. *Аpxyb*, Ч. 2, Т. I, s. 108–109.

<sup>95</sup> Podkreślić należy, iż z handlu bydła szlachta i magnaci południowych ziem Korony uzyskiwali duże dochody. Zob. H. Obuchowska-Pysiowa, *Handel wołami w świetle rejestru celnego komory krakowskiej z 1604 roku*, KHKM 21 (1973), 3, s. 510–512. Korzyści z handlu wołami czerpał również Stanisław Żółkiewski. W ciągu roku potrafił on wysłać na sprzedaż ze swoich dóbr ponad 300 wołów. M. Wolański, *Związki handlowe Śląska z Rzeczpospolitą w XVII wieku*, Wrocław 1961, s. 262.

<sup>96</sup> K. Łopatecki, *Cywilna jurysdykcja*, s. 43–44, 49–50.

<sup>97</sup> ЦДДАУЛ, f. 773, op. 1, nr 83, sprawa 158–159, 161–170, k. 34v–37.

1588 do 1603 służył on w wojsku jako rotmistrz, a zatem był weteranem wojskowym, a przy okazji także dawnym klientem Jana Zamoyskiego. Miał bardzo silną pozycję wśród braci szlacheckiej, o czym świadczy fakt otrzymania podkomorstwa włodzimierskiego<sup>98</sup>. Był także, podobnie jak Krzysztof Charłęski, przedstawicielem szlachty napływowej z Korony, co może świadczyć o wysokiej kulturze politycznej opartej na postulatach ruchu egzekucyjnego<sup>99</sup>. W ziemiańskim okresie życia doświadczył licznych nieprzyjemnych w skutkach relacji z żołnierzami (*niespominając tedy inszych doległości swych którem wycierpiał od żołnierzów, a najwięcej od pana Jabłonowskiego*). W 1603 r. działania rotmistrza Wacława Zamoyskiego zmusiły go wreszcie do napisania skargi adresowanej do hetmana Jana Zamoyskiego. Oskarżył on oficera zbierającego wówczas rotę na Wołyniu o pobieranie stacji; opisał najazd oddziału na jego wieś, podczas którego żołnierze *chłopy poranili i woły pobrali, z pługów chłopom powyciągali*. Odnotował, iż rotmistrz co prawda informował go, iż na tych dobrach ma naznaczone przystawstwo, jednakże on w takie przeciwne prawu deklaracje nie wierzy i w związku z tym prosił o rozkaz poskramiający rotę i o zobowiązanie rotmistrza do uczynienia sprawiedliwości oraz wydanie 10 wołów i konia. List pisał w sposób emocjonalny, podkreślając swoją służbę ojczyźnie i Zamoyskiemu i akcentując katastrofalną sytuację gospodarczą poddanych: *bo jeśli teraz nie zasieją muszą napotym od głodu zdechnąć*<sup>100</sup>.

Wydaje się, iż to **prawdopodobnie Adam Prusinowski skupił szlachtę wokół programu poprawy praw wojskowych** [podkreślenie – K.Ł.], co było zgodne z ostatnią wolą Jana Zamoyskiego wyrażoną w 1605 r.<sup>101</sup>

---

<sup>98</sup> H. Kowalska, *Prusinowski Adam*, [w:] PSB, t. XXVIII, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984, s. 584.

<sup>99</sup> K. Mazur, *W stronę integracji z Koroną: sejmiki Wołynia i Ukrainy w latach 1569–1648*, Warszawa 2006, s. 206, 240. Dodać należy, że Adam Prusinowski, późniejszy wojewoda bełski, miał opinię inteligentnego obserwatora, czułego na problemy dyscypliny wojskowej. M. Horn, *Chronologia i zasięg najazdów tatarskich na ziemię Rzeczypospolitej polskie w latach 1600–1647*, SMHW 8 (1962), 1, s. 28.

<sup>100</sup> A. Prusinowski do J. Zamoyskiego, Złoczówka 14 IX 1603, AGAD, AZ, 230, s. 4–6.

<sup>101</sup> Zob. BUV, F3–272, s. 69–70; *Mowa Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana wielk. Koronnego na sejmie warszawskim 1605 r.* [w:] *Wybór mów staropolskich świeckich sejmowych i innych*, zebrał A. Małecki, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1880, s. 99.

#### 4. Charakterystyka artykułów wojskowych aprobowanych na sejmie w 1609 r.

Przy ogłoszonych artykułach sejm użył ciekawego z prawnego punktu widzenia słowa „aprobowane”, z którego wynika, że stany sejmujące nie tworzyły nowych przepisów, lecz je akceptowały<sup>102</sup>. Polegało to na przyjęciu do wiadomości i zatwierdzeniu przedstawionego prawa, co potwierdza układ dorobku prawnego tegoż gremium: artykuły umieszczone zostały na samym końcu, za konstytucjami i uniwersałem poborowym<sup>103</sup>. Oznaczało to, że artykuły nie weszły w skład konstytucji sejmowej, lecz ich treść została zaakceptowana przez trzy stany sejmujące, co było sposobem procedowania dość niezwykłym, powtórzonym w XVII stuleciu tylko raz, przy aprobowaniu artykułów marszałkowskich w 1678 r.<sup>104</sup> Sama treść konstytucji sejmowej 1609 r. pozwala stwierdzić, że artykuły hetmańskie „aprobowano” w trakcie prac sejmu<sup>105</sup>.

Dodać należy, iż postulat szlachty wołyńskiej polegający na wydrukowaniu artykułów wojskowych i opatrzeniu ich sankcją sejmową nie był rozwiązaniem niezwykłym. Według przekazu Aleksandra Gwagnina sejm litewski aprobował artykuły przygotowane przez hetmana wielkiego Grzegorza Chodkiewicza i choć miało to miejsce przed unią lubelską, nie należy tego wydarzenia umniejszać. Przede wszystkim dlatego, iż informacje o tym zostały rozpowszechnione w licznych pojawiających się w XVI i na początku XVII stulecia drukach<sup>106</sup>. Również w Europie było to działanie spotykane, o czym świadczy przede wszystkim uznanie przez Reichstag obradujący w Spirze praw wojsko-

<sup>102</sup> Por. S. Kutrzeba, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. I, Lwów–Warszawa–Kraków 1926, s. 212.

<sup>103</sup> I. Lewandowska-Malec, op. cit., s. 567, zdefiniowała to jako „załącznik do konstytucji”.

<sup>104</sup> W. Skrzetuski, *Prawo polityczne narodu polskiego*, t. I, Warszawa 1782, s. 171; S. Kutrzeba, *Historia*, t. I, s. 210–211.

<sup>105</sup> W konstytucji znajdują się m.in. następujące fragmenty: „w czym wszystkim ma się zachować wedle artykułów przez hetmany wydanych, publikowanych i tu na sejmie approbowanych”; „A ieśliby który żołnierz mimo to postanowienie Nasze i artykuły hetmańskie, sejmową powagą utwierdzone, co przeciwnego uczynił (...) hetmani Nasi (...) sprawiedliwość skuteczną i nieodwołną każdemu ukrzywdzonemu czynić mają”. VC, t. II, vol. 2, s. 381–382.

<sup>106</sup> A. Gwagnin, *Sarmatiae Europaeae descriptio*, Kraków 1578, s. 62–64 (II wydanie 1581); Zob. również: A. Gvagnino, *Rerum Polonicarum Tomi tres*, t. II, Francofurti 1584, s. 99–104.

wych w 1570<sup>107</sup>. Zaakceptowano wówczas artykuły stworzone cztery lata wcześniej przez głównego wodza armii cesarskiej na terenie Węgier – Lazarusa von Schwendiego<sup>108</sup>. Podobna sytuacja miała miejsce w Republice Zjednoczonych Prowincji. W szczególności ogromny wpływ w całej Europie zdobyły artykuły wojskowe powstałe z inicjatywy księcia Maurycego Orańskiego, przygotowane przez Radę Państwa, a zatwierdzone przez Stany Generalne 13 sierpnia 1590 r.<sup>109</sup> Interesujące, iż w 1705 r. parlament samodzielnie dokonał niewielkiej nowelizacji tego aktu normatywnego<sup>110</sup>.

Taki sposób rozpowszechnienia artykułów oznacza, że ktoś przedstawił je izbie (prawdopodobnie przeczytał), uprzednio przygotowując je pod względem redakcyjnym do druku – zmiany musiały polegać chociażby na wprowadzeniu jednostek redakcyjnych, których nie stosował Jan Zamoyski. Prawdopodobnie wzorem innych sejmów za panowania Zygmunta III Wazy wybrano deputację (komisję) z izby poselskiej i senatu, by przeprowadzić konieczne prace legislacyjne<sup>111</sup>.

Warto w tym miejscu zastanowić się, kto był w posiadaniu artykułów wojskowych, które stały się podstawą opracowania przez sejm. Jedynymi przygotowanymi do tego wydają się posłowie województwa wołyńskiego, a z tej szóstki najbardziej prawdopodobny posiadacz dokumentu to Adam Prusinowski. Jak wspomniano, służył on wcześniej jako rotmistrz oddziału jazdy, miał więc zapewne prawa Jana Zamoyskiego<sup>112</sup>. Z tego prawdopodobnie powodu artykuły z 1609 r. nie zachowały się w rękopiśmiennej oryginalnej wersji<sup>113</sup>. Za tekst urzędowy należy uznać z kolei druk Piotrkowczyka umieszczony na

---

<sup>107</sup> Szerzej o działalności tego organu: H. Olszewski, *Sejm w dawnej Rzeczypospolitej. Ustrój i idee*, t. II: *Studia i rozprawy*, Poznań 2002, s. 162–178.

<sup>108</sup> G. Pálffy, *Katonai igazságszolgáltatás a királyi Magyarországon a XVI–XVII. században*, Győr 1995, s. 22–33, 45–52; J.W. Huntebrinker, *Der Reichsartikelbrief von 1570. Zur Kodifizierung des Militärrechts in der Frühen Neuzeit*, [w:] *La codification perspectives transdisciplinaires*, ed. G. Kamecke, J. Le Rider, Paris 2007, s. 88–90.

<sup>109</sup> M.L. Dorreboom, *Gelijck hij gecondemneert word mits deezen? Militaire strafrechtspleging bij het krijgsvolk tee lande, 1700–1795*, Amsterdam 2000, s. 48–52, 307, 313.

<sup>110</sup> Wersja ta została przetłumaczona w 1 poł. XVIII stulecia na język polski. Zob. *Ustawa Stanów Holenderskich i Niderlandzkich z 25 III 1706 r.* (sic!), BPANiPAU, sygn. 974, k. 202–221.

<sup>111</sup> Por. J. Dorobisz, *Sejm nadzwyczajny z 1624 roku*, Opole 1994, s. 86–88.

<sup>112</sup> K. Górski, *Historia jazdy polskiej*, Kraków 1894, s. 22, 324.

<sup>113</sup> Dopiero od 1613 r. nakazano, aby konstytucje z podpisem marszałka oraz deputowanych następnego dnia po ich uchwaleniu były oblatowane do ksiąg grodzkich warszawskich. H. Olszewski, *Sejm w dawnej Rzeczypospolitej. Ustrój i idee*, t. I: *Sejm Rzeczypospolitej epoki oligarchii (1652–1763). Prawo – praktyka – teoria – programy*, Poznań 2002, s. 370–372.

końcu *Constytucyj Seymu walnego koronnego r. p. 1609 z uwagą Na własne Jego K. M-ci rozkazanie*<sup>114</sup>.

Podczas obrad komisji przekształcono kilka przepisów prawnych z wersji artykułów Jana Zamoyskiego i umieszczono jeden nowy – kończący akt normatywny – art. 38 dotyczący picowania. Budowa tej jednostki redakcyjnej (podkreślenie naczelnej roli hetmana) wskazuje, że jej inicjatorem był Stanisław Żółkiewski. Ponadto, jak wspomniano, ktoś związany z izbą poselską musiał niemal całkowicie przeredagować art. 15 części I. Niespotykana wcześniej była również druga część art. 3, w którym do przepisu o treści: *Ktoby jakie skupianie, tak na leży, jako i w ciągnieniu i w obozie do koła jakiego bez dozwolenia i wiadomości hetmańskiej czynił, bunty i sedycje abo consilia jakie i schadzki, a tym więcej konfederacje jakie, ma być gardłem bez łaski karany, a gdzieby ujechał, infamis ipso facto ma być* dodano zdanie: ***Co się ma rozumieć i z strony zatrzymania zapłaty, ktorej do bliższego sejmu wedle konstytucji anni 1609 czekać się ma. A tam przez rotmistrze, poruczniki i przez towarzyszw po dwu z rot wedle upewnienia sejmowego upomnieć się uczciwemi sposobu zapłaty swej mają*** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>115</sup>.

Ten ostatni przepis jest szczególnie istotny, zmienia bowiem zasady zawiązywania konfederacji wojskowych. Należy przypomnieć, że w świetle dotychczasowej konstytucji z 1601 r. nieopłacani żołnierze mieli prawo do zakładania kół i wypowiedzenia konfederacji, natomiast na sejmie 1609 r. w konstytucji *Porządek około zachowania żołnierza* wprowadzono bezwarunkową karę śmierci, infamii i utraty dóbr dla buntowników i osób przystających do konfederacji. Do tej właśnie konstytucji odwołuje się cytowany przepis, nakazując żołnierzom (niewątpliwie oddziałom inflanckim, dla których sejm przewidział podatki) cierpliwie czekać na wypłatę zaległego żołdu. Otoczenie królewskie, chcąc przesunąć środki na wojnę z Moskwą, zabezpieczyło się w ten nadzwyczajny sposób przed konfederacją wojsk litewskich<sup>116</sup>. Wprowadzono wówczas legalną

<sup>114</sup> Druk ten był również podstawą oblat w księgach grodzkich. M. Kukiel, *Zagadka „artykułów wojennych” 1609 roku a wojskowe prawo karne Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Ate-neum Wileńskie” 9 (1934), s. 203. Do listy zachowanych ksiąg grodzkich w których umieszczono treść artykułów wojskowych można dodać również księgę brańską: HTAB, f. 1708, op. 1, 99, k. 42v–47.

<sup>115</sup> *Artykuły wojenne hemtnańskie autoritate sejmu aprobowane*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 177. Do tego przepisu odwoływał się w 1633 r.

<sup>116</sup> A. Filipczak-Kocur, *Konfederacja grodzieńska wojska litewskiego w latach 1609–1610*, PBK 18 (1981), s. 177–178.

drogę dopominania się o żołd poprzez wysyłanie posłów wojskowych na sejm, a regulację tę mogło zainspirować przybyłe wówczas poselstwo wojsk Dymitra Samozwańca<sup>117</sup>. Rozwiązanie to uznał Mikołaj Ligęza jeszcze w 1633 r. za doskonały instrument przeciwdziałający konfederacjom wojskowym<sup>118</sup>.

Kolejny przerobiony przepis dotyczył zakazu brania podwód. Szlachta zdecydowała się go wzmocnić, umieszczając go w konstytucji sejmowej o *zabronieniu podwód, y niestawieniu na służbę tak w Koronie, iako y w W. X. L* i przypominając, iż przestępstwo to jest opisane w artykułach wojennych, które hetman ma ściśle egzekwować. Tymczasem wbrew tej surowej normie, w artykułach wojskowych wprowadzono zadziwiające złagodzenie prawa w stosunku do artykułów z 1593 r., w których Zamoyski jednoznacznie zakazał brania podwód niezależnie od rodzaju dóbr. Obecnie pojawiło się sformułowanie: *wyjawszy gdyby komu przygodnie koń zdechł abo pacholik i woźnica na nim uciekł. I to swawolnie nie ma tego czynić, ale rotmistrza abo porucznika prosić, żeby do pana abo starszego w onej wsi posłał; nie będzie żaden tak niehumaniczny żeby tego sobie u niego nie zjednał dobrymi sposobami, i to nie dalej, jedno do noclegu*. Nie można się oprzeć wrażeniu, że dodatek ten został uzupełniony przez hetmana, który prawdopodobnie odwołał się do rozwiązań z artykułów inflanckich 1601 r.<sup>119</sup> Niezależnie od źródeł inspiracji, uzupełnienie to przeciwdziałało pomysłowi szlachty, który mógł rzutować na poziom wartości bojowej armii<sup>120</sup>.

Sejm uznał też za przestępstwo niestawienie się w oddziale żołnierzy, którzy wzięli pieniądze. Doskonale uzupełniało to regulacje hetmańskie, nakazujące rotmistrzom stałą obecność przy rotach i zakazujące towarzyszom i pocztowym zmieniania oraz opuszczania oddziału (art. 1, 5–8). W nowym przepisie wprowadzono system, który miał umożliwiać wykrycie i ukaranie nieobecnych: rotmistrza zobowiązano do informowania pisarza polnego przy popisie

<sup>117</sup> J. Budziło, *Wojna moskiewska wzniecona i prowadzona z okazji fałszywych Dymitrów od 1603 do 1612 r.*, oprac. J. Byliński, J. Długosz, Wrocław 1995, s. 234–235; A. Michałek, *Zejsście załogi polskiej z Kremla i konfederacja cieklińskiego 1612–1614*, TH 15 (1966–1968), s. 119–121.

<sup>118</sup> M.S. Ligęza, *Votum (...) które miał oretenus w senacie in publico na sejmie pierwszym koronacji najjaśniejszego Władysława Zygmunta III (sic!)*, Warszawa 14 II 1633, [w:] *Pisma Mikołaja Ligęzy kasztelana sandomierskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1859, s. 16.

<sup>119</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 383; *Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 24, s. 281; *Artykuły wojenne, przez Jego Mości pana Jana Zamojskiego hetmana wielkiego koronnego wydane rycerstwu*, [w:] *ibidem*, art. 24, s. 344; PHB, АД, 321/2, nr 283, k. 7v.

<sup>120</sup> O wadze tego przepisu, zob. Sz. Starowolski, op. cit., s. 108.



o wszelkich absencjach; następnie aparat wojskowy miał sprawdzać, czy przyczyna danej nieobecności jest uzasadniona, jeśliby zaś uznał, że doszło do samowoli, hetman miał skazać przestępcę na infamię<sup>121</sup>.

Taka procedura – choć na papierze wydawała się doskonała – nie mogła być w praktyce realizowana. Po pierwsze, hetman miał realną władzę na obszarze obozu wojskowego, poza tym obszarem nie mógł egzekwować niczego, w szczególności w miejscu zamieszkania żołnierza. Po drugie, przepis nie został wpisany do artykułów wojskowych, tym samym jego moc pozostawała iluzoryczna<sup>122</sup>.

Uzasadnienie ogłoszenia artykułów hetmańskich na sejmie umieszczono w konstytucji *Porządek około zachowania żołnierzy*, gdzie można przeczytać: **Wszakże żywności wedle targu dobrowolnego dosięgac będzie mógł. W czym wszystkim ma się zachować wedle artykułów przez hetmany wydanych, publikowanych i tu na sejmie aprobowanych, które żeby tym lepiej ludziom wszelakiego stanu do wiadomości przyść mogły** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>123</sup>. Jak widać, głównym, w zasadzie jedynym, założeniem szlachty było zagwarantowanie nienaruszalności dóbr szlacheckich, co regulował zmieniony wówczas art. 15 części I artykułów hetmańskich.

Podsumowując, raz jeszcze wypada podkreślić, że ogłoszenie artykułów wojskowych nie było działaniem zaplanowanym na szczeblu centralnym, nie przygotował się na nie ani król, ani hetman. Poskutkowało to zadziwiającą historyków niechlujnością legislacyjną przy ogłaszaniu artykułów wojskowych, które nie tyle miały związek z planowaną wyprawą na Moskwę lub z działaniami w Inflantach, ile stanowiły wynik doświadczeń związanych ze stacjonowaniem wojsk kwarcianych na południowo-wschodnich krańcach Korony.

W tym kontekście można zastanowić się nad przyjętą w historiografii tezę, że w 1609 r. nie doszło do nowej kodyfikacji prawa wojskowego<sup>124</sup>. Specyfika prawa wojskowego polegająca na wprowadzeniu kilku, maksymalnie kilkunastu nowych przepisów do uchwalanych artykułów wojskowych pozwala na konstatację, że zmian wprowadzonych w 1609 r. nie można uznać jedynie za drobne prace redakcyjne, a za kodyfikację prawa wojskowego<sup>125</sup>. Polegała ona

<sup>121</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 383; *Artykuły wojenne hemtnańskie autoritate sejmu aprobowane*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 176–178.

<sup>122</sup> Sądzeniem tych przestępstw zajął się od 1629 r. Trybunał Skarbowy, zob. A. Filipczak-Kocur, *Litewski Trybunał Skarbowy (1591–1717)*, SDPiPP 7 (2002), s. 199.

<sup>123</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 381.

<sup>124</sup> W. Organiściak, *Geneza*, s. 77–78.

<sup>125</sup> Zob. S. Salmonowicz, *Narodziny nowożytnej myśli kodyfikacyjnej w Europie*, CPH 29 (1977), 1, s. 80–83.

nie tylko na przyjęciu artykułów wojskowych, ale na połączeniu ich z ustawą wojenną oraz z konstytucjami *de disciplina militari*<sup>126</sup>.

Wydawać by się mogło, że zwycięstwo polityczne odniósł na sejmie 1609 r. Stanisław Żółkiewski, jednak nic bardziej mylnego – po obradach sejmu hetman złożył (za zezwoleniem królewskim) protestację! Wódz ubolewał w niej nad „niedopatrzaniem” związanym z uchwalonymi konstytucjami i aprobowaniem artykułów i podkreślał, że nowo wprowadzone regulacje dotyczące zaprowiantowania mogą mieć zgubny wpływ na siłę bojową armii<sup>127</sup>. Chodziło tu o art. 15 artykułów wojskowych, który w aspekcie aprowizacji mówił o obowiązywaniu ustawy wojennej, jednakże podkreślał nadrzędność stosowania konstytucji sejmowych z lat 1591, 1593 i 1609. Tymczasem uchwalony *Porządek około zachowania żołnierza* znosił ustawę wojenną wobec wojsk ekstraordynaryjnych, nakazując im płacić za żywność według wartości rynkowej<sup>128</sup>, co znacznie utrudniało przygotowanie żywności dla tworzonej na potrzeby wojny z Moskwą armii. Żółkiewski pisał o tej sytuacji w liście do nieznanego adresata: *Wybirając się do Moskwy kazałem sobie żywność do obozu sposobić którą, że **na targach jakoby trzeba, pokupiona bydz nie może** [podkreślenie – K.Ł.], pilnie proszę abyś WM część jej według rejestrzyku (...) u siebie nagotować rozkazał*<sup>129</sup>.

Podkreślić należy, że protest zgłoszony został 2 marca, czyli zaledwie cztery dni po oblatowaniu artykułów wojskowych w warszawskim grodzie<sup>130</sup>. Najprawdopodobniej Żółkiewski po czasie „zobaczył” nowo uchwalone przepisy, które różniły się od oryginalnych artykułów hetmańskich – hipoteza taka wyjaśniałaby zagadkową postawę hetmana, który w *Początku i progresie wojny moskiewskiej* pominął informację o wydaniu artykułów wojskowych przez sejm. Opisując prace parlamentu z 1609 r., zbył on temat słowami: *tylkoż tak tacite exempti dla spraw prawnych tym, którzy by na służbę królowi jegomości byli zaciągnięni, pozwolone są*<sup>131</sup>, umniejszając w ten sposób wyraźnie rolę wydanych wówczas aktów normatywnych.

<sup>126</sup> Krótkotrwały żywot miała „ustawa wojenna”, która już w 1619 r. wobec oporu szlachty nie była stosowana. J. Rzońca, *Ostatni sejm przed Cecorą (w 1619 r.)*, PBK 20 (1983), s. 57, 60, 64.

<sup>127</sup> AGAD, MK, 154, k. 227v–228.

<sup>128</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 381–382.

<sup>129</sup> AGAD, AZ, 3112, s. 218.

<sup>130</sup> AGZ, t. X, wyd. K. Liszke, Lwów 1884, s. 197, poz. 3109.

<sup>131</sup> S. Żółkiewski, *Początek i progres wojny moskiewskiej*, wyd. A. Borowski, Kraków 1998, s. 55. Również w liście do króla, w którym daje rady względem wyprawy na Moskwę, hetman pomija problem artykułów wojskowych. *Źródła*, t. I, s. 83–86.

Aprobowanie artykułów wojskowych przez sejm doprowadziło do zakończenia sporu o legalność ogłaszanych przez hetmanów dokumentów, tymczasem osoby służące w wojsku szybko przekonały się, jak represyjne stworzono wówczas prawo. Żołnierze uznali zawarte na sejmie 1609 r. normy prawne za bardzo surowe, dotychczas w prawie niespotykane, Zygmunt III w odpowiedzi wskazywał wcześniejsze, analogiczne przepisy<sup>132</sup>. Elity szlacheckie z niepokojem spekulowały w 1610 r., że wobec zaległości płatniczych żołnierze chcą *confederatią zaraz podnieść, i w niej tak długo trwać gromadą azby constitutia sejmu przesłego przeciw żołnierzom uczyniona zniesiona była, a dopiero [wówczas – K.Ł.] zapłatę zasłużonego wzięwszy z gromady się roziachać*<sup>133</sup>. I choć ostatecznie udało się uchronić dorobek sejmu 1609 r., to do nowych praw długo jeszcze nie było przekonane wojsko, które m.in. w tej sprawie w 1616 r. wysłało swych posłów na sejm<sup>134</sup>. Kolejne starcie miało miejsce w 1618 r. we Lwowie, w związku z wypłatą żołdu dla wojsk kwarcianych, które nie chciały się podporządkować konstytucjom sejmowym z 1609 r. m.in. w zakresie płacy oraz ustawowej ceny za produkty rolne<sup>135</sup>. Z czasem jednakże emocje opadały, a artykuły były coraz bardziej przez żołnierzy cenione.

W ramach analizy artykułów 1609 r. nie można pominąć jednego z głównych problemów, jakim jest ich konstrukcja. Artykuły zbudowane są z dwóch uzupełniających się części: na końcu pierwszej twórca umieścił niedokończoną normę: *Do obozu gotowi być mają*<sup>136</sup>, drugą zaś zatytułował: *Artykuły należące do obozu ciągnięcia przeciw nieprzyjacielowi i zwiedzenia bitwy*. Wydaje się, że układ ten stanowi przemyślaną koncepcję polegającą na wyraźnym podziale przepisów stosowanych w czasie całej służby wojskowej oraz podczas działań wojennych, a to by oznaczało, że w dokumencie z 1609 r. oddzielo-

<sup>132</sup> *Respons od Jego K Mci dany pod Smolenskiem PP. Posłom Rycerstwa Inflantskiego dany 17.03.1610*, SRS, SkS, E 8597, k. 147: „Nie różnieć dzisiejsze prawa od dawno starożytnych Polskich zwyczajów kto się im przypatrzy”.

<sup>133</sup> A. Baranowski do W. Gembickiego, Skwierniewice 14 II 1610, SRS, EIXP, 95,teczka za-tytułowana Albertus Baranowski till Laurentius Gembicki (karty niepaginowane).

<sup>134</sup> *Sejm Walny Warszawski w roku 1616 miesiąca kwietnia 26 dnia odprawowany. Instrukcja I. K. M. na Seymiki Powiatowe*, SRS, SkS, E 8600, k. 458v.

<sup>135</sup> S. Żółkiewski do Zygmunta III Wazy, Żółkiew 16 VII 1618, LVVA, f. 673, op. 1, nr 1224, s. 103.

<sup>136</sup> *Artykuły wojenne hetmańskie autoritate*, s. 183. W wzorcowych artykułach z 1593 r. odnotowany został dalszy fragment zdania: „i wozy sposobiać do zawierającego”. *Jana Zamojskiego hetmana wielkiego koronnego artykuły wojenne*, art. 36, s. 346; por. M. Kukiel, op. cit., passim.

no „artykuły służby wojskowej”, opisujące zwykły reżim prawny, od „artykułów obozowych”, mówiących o zaostrzonych zasadach dyscyplinarnych<sup>137</sup>. Podział taki nie był żadną nowością – wystarczy przypomnieć artykuły tworzone przez Jana Tarnowskiego, Floriana Zebrzydowskiego, Stanisława Cikowskiego, Stefana Batorego z 1576–1577 oraz Mikołaja Zebrzydowskiego z 1595 r. Zwłaszcza w tych ostatnich mówi się wprost: *insze artykuły, które do obozu, także i do samy potrzeby należą, będą potym poczynione, gdy tego potrzeba będzie*<sup>138</sup>. W omawianym akcie z 1609 r. podział na dwie części, mógł być wzorowany na działaniach Jana Zamoyskiego, który kilkakrotnie wcześniej (w 1582 i 1583 r.) w analogiczny sposób konstruował akt normatywny. Z kolei rozwiązaniem niepraktykowanym wcześniej w Koronie, a zastosowanym w analizowanym dokumencie, było nadanie przepisom numeracji.

Choć artykuły wojenne aprobowane przez sejm 1609 r. odnosiły się do wojsk kwarcianych, ustawodawca postanowił rozszerzyć zakres ich obowiązywania; konstytucja sejmowa nie pozostawiała co do tego wątpliwości: *co się dotycze żołnierza extraordinarium (...) tymże artykułom, iako y kwarciany żołnierz podlegać będzie*<sup>139</sup>. Tym samym nastąpiło pierwszy raz w historii Korony ujednoczenie przepisów prawnych dla wojsk zaciężnych. Do 1609 r. oddzielne prawa stosowano w wojskach kwarcianych, nadwornych, piechocie szlacheckiej oraz w oddziałach suplementowych, w późniejszym okresie jedyne nowe przepisy dla autoramentu narodowego w Koronie ogłaszały oddziały skonfederowane<sup>140</sup>. Zawarte tam normy prawne natomiast nie obowiązywały w oddziałach cudzoziemskich, co w konsekwencji utrudniało szlachcie dochodzenie sprawiedliwości i stanowiło przyczynę skarg podnoszonych podczas obrad sejmików<sup>141</sup>.

---

<sup>137</sup> S. Kempski, *Władza buławny*, PHW 7 (1935), 2, s. 194; *Polskie ustawy*, s. 183. W rękopiśmiennych wersjach artykułów z 1 poł. XVII stulecia obie części przepisów są oddzielone poziomą kreską. Zob. AGAD, AZ, 38, s. 51.

<sup>138</sup> BCz, 2728, s. 441.

<sup>139</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 381–382.

<sup>140</sup> Artykuły konfederackie ogłoszone do poł. XVII w. BCz, 107, s. 29–36; BCz, 108, s. 647–648; BCz, 1651, s. 1–8; LMAB, f. 17–178, k. 3–5; BR, 12, s. 139–142; BJ, 102, s. 468–473; BCz, 444, s. 228–230; por. W. Organiściak, *Ze studiów nad reformą prawa wojskowego za czasów Stanisława Augusta*, CPH 53 (2001), 1, s. 180–181, 185–187.

<sup>141</sup> Przykładowo na bezkarność najemnych żołnierzy skarżyła się w 1618 r. szlachta lubelska, wskazując na trudności z wymierzeniem im sprawiedliwości. M. Ujma, *Sejmik lubelski 1572–1696*, Warszawa 2003, s. 173.

Dzięki aprobowaniu przez sejm artykuły wojenne nabrały mocy wiecz- nie obowiązującej<sup>142</sup>. Z kolei na upowszechnienie ich znajomości niewątpliwie korzystnie musiało wpłynąć wydanie ich drukiem, jak i liczne odpisy rękopi- śmienne<sup>143</sup>. Z drugiej strony doprowadziło to do petryfikacji prawa wojsko- wego w Koronie, bowiem – jak twierdzi Wojciech Organiściak – artykuły te niepodzielnie obowiązywały do 1775 r., stosowane zaś były do końca istnienia Rzeczypospolitej<sup>144</sup>. Ten fakt zdumiewa, gdy weźmie się pod uwagę, iż wojsko- wość była najdynamiczniej rozwijającą się dziedziną życia; rewolucja militarna prowadziła do gruntownych zmian organizacyjnych, technologicznych i praw- nych, a tymczasem na tym polu w Koronie nastąpił zastój.

Warto jeszcze raz przywołać przykład holenderski, gdzie przemiany woj- skowe skłoniły Stany Generalne do znowelizowania po 115 latach obowiązywa- nia artykułów z 1590 r., w międzyczasie wydano kilka istotnych edyktów woj- skowych stanowiących (m.in. w latach 1642, 1673, 1674, 1684)<sup>145</sup>. Dodać należy, iż praca redakcyjna podjęta przez Holendrów pod koniec XVI stulecia była bez porównania bardziej przemyślana, niż to miało miejsce na sejmie walnym w 1609 r. w Warszawie. Artykuły z 1609 r. niewątpliwie sprawdzały się przez kolejnych kilkanaście lat, jednakże reformy Gustawa II Adolfa, głębokie prze- obrażenia w dziedzinie wojskowości w Europie Środkowej zmuszały do refor- my prawa, co widoczne było na terenie Litwy. Szczęśliwie uchwalone konstytu- cje poświęcone dyscyplinie wojskowej uzupełniały problematykę prawa karnego.

## 5. Obowiązywanie artykułów wojskowych z 1609 r. na Litwie

Jednym z głównych, nierozwiązanych do tej pory problemów prawa woj- skowego jest obowiązywanie przepisów z 1609 r. w Wielkim Księstwie Litew- skim. Badacze zagadnienia nie są w tej materii zgodni. Zdaniem Stanisława Kutrzeby i Mariana Kukiela fakt wydania w latach 1635, 1648 i 1673 artykułów

<sup>142</sup> S. Kutrzeba, *Wstęp*, s. XVII; M. Kukiel, op. cit., s. 202–203. O obowiązywaniu norm w epoce nowożytnej zob. H. Grajewski, *Granice czasowe mocy obowiązującej norm dawnego prawa polskiego*, Łódź 1970, rozdz. I (s. 10–30).

<sup>143</sup> Por. S. Kutrzeba, *Wstęp*, s. XXII–XXIII.

<sup>144</sup> W. Organiściak, *Kodeksy*, s. 46–63. Świadczą o tym liczne odpisy z 2 poł. XVII i XVIII stulecia, które nierzadko były wykorzystywane na potrzeby oddziałów wojskowych. Zob. BJ, 101, k. 2–7v; AGAD, AZ 3112, s. 202–215.

<sup>145</sup> L.M. Dorreboom, op. cit., s. 49–52.

dla wojska litewskiego stanowi dowód na niestosowanie kodyfikacji na terenie WKsL, zaś Marek Wagner zajmuje skrajnie odmienne stanowisko, twierdząc, iż dopiero od 1673 r. zaczęło dominować rodzime (litewskie) prawo. Autorzy dostrzegali również próby wprowadzenia na Litwie części przepisów z 1609 r. Zdaniem Grzegorza Błaszczyka oddziaływały one na system prawny Wielkiego Księstwa Litewskiego, jednak autor nie podaje żadnego przykładu na poparcie tezy. Wojciech Organiściak również nie zajmuje jednoznacznego stanowiska. Stwierdza, że przynajmniej od połowy XVIII stulecia obowiązywały one na Litwie, przyznaje jednak, iż w XVII w. stosowano rodzime prawo<sup>146</sup>.

Problem ten rozstrzygnęła częściowo Anna Filipczak-Kocur, która zwróciła uwagę, że zwłaszcza art. 3 aprobowanych wówczas praw wojskowych odnosił się bezpośrednio do żołnierzy inflanckich, a to oznacza, że w 1609 r. artykuły wprowadzono zarówno w Koronie, jak i w WKsL<sup>147</sup>. Potwierdza to konstytucja sejmowa, która cel opublikowanych wówczas artykułów upatruje w tym, **aby żołnierz tak koronny, jako Wielkiego Księstwa Litewskiego w nich jako w zwierciadle w powinności swej obejrzeć się mógł i któżkolwiekby był ukrzywdzony, widział sposób, którym ma sprawiedliwości dochodzić, kazaliśmy w druk podać** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>148</sup>. Przytoczony tu fragment konstytucji sejmowej jednoznacznie wskazuje, że artykuły wojskowe powinny być stosowane w oddziałach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wielką wagę ma również informacja, iż w drukarni Leona Mamonicza w Wilnie wydrukowano artykuły wojskowe aprobowane na sejmie<sup>149</sup>.

<sup>146</sup> S. Kutrzeba, *Wstęp*, s. XIX–XX; G. Błaszczyk, op. cit., s. 91–92; W. Organiściak, *Geneza*, s. 79–81; idem, *Kodeksy*, s. 51–52; idem, *Ze studiów*, s. 179, 184–185; M. Kukiel, op. cit., s. 202–210; M. Wagner, *Prawa i obowiązku oficerów armii koronnej w drugiej połowie XVII w. Ze studiów nad rozwojem prawa wojskowego w dawnej Rzeczypospolitej*, SMHW 36 (1994), s. 27.

<sup>147</sup> A. Filipczak-Kocur, *Konfederacja grodzieńska*, s. 177–178.

<sup>148</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 381–382. Stanisław Kutrzeba (*Wstęp*, s. XIX–XX) pominął ten fragment i wyraził wątpliwość odnośnie obowiązywania artykułów na Litwie: „Co do rozciągłości terytorialnej konstytucji, uchwalanych na sejmy walne, obowiązywała zasada, iż o ile pewne konstytucje nie były wyodrębnione z osobna jako litewskie, to obowiązywały na Litwie, jeśli to wynikało z treści postanowień lub jeśli wyraźnie to zaznaczono. Co się tyczy artykułów wojennych z 1609 r., mogła zachodzić wątpliwość; z treści nie wynikało, że muszą się tyczyć także Litwy, wyraźnie nie było to zaznaczone”.

<sup>149</sup> РНБ, Отдел редких книг, XXIX / в 4581 adl. 7; О. Гусева, Е. Комиссарова, *Собрание польских старопечатных книг в славянском фонде БАН. Несвижская ординатская библиотека Радзивиллов*. Вып. 1, Санкт-Петербург 2005, poz. 25; [http://www.estreicher.uj.edu.pl/bazy\\_bibliograficzne/index.php/91/23/](http://www.estreicher.uj.edu.pl/bazy_bibliograficzne/index.php/91/23/).

Na okres dwóch czy trzech lat po 1609 r. wojskowe prawa litewskie i koronne zostały ujednoczone, co było widoczne podczas wyprawy na Moskwę<sup>150</sup>. Niestety, Rzeczpospolita niedługo cieszyła się unifikacją przepisów, bowiem już ok. 1611 r. Jan Karol Chodkiewicz na Litwie zaczął stosować prawa Grzegorza Chodkiewicza (również aprobowanych, lecz na przedlubelskim sejmie litewskim)<sup>151</sup>, a od 1617 r. Krzysztof Radziwiłł rozpoczął wydawanie własnych artykułów wojskowych.

Na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego istniała dualistyczna koncepcja dyscypliny wojskowej: dyscyplinę wewnętrzną oparto na artykułach hetmańskich, z kolei zewnętrzną – na prawie ziemskim. Fundamentalne znaczenie ma art. 21 rozdziału *II Statutu litewskiego* z 1588 r., zatytułowany *O gwałt abo nachod wojenny w obozie*, w którym przewidziano, że krzywdy wyrządzone pomiędzy żołnierzami rozstrzygać będzie hetman **według artykułów, ktoreby na on czas o spokojnym zachowaniu w woysku wydane były** [podkreślenie – K.Ł]. A *contrario* szlachta mogła posługiwać się *Statutem litewskim* przed zwykłymi sądami w celu dochodzenia sprawiedliwości od żołnierzy. Mimo że w *II Statucie litewskim* zabrakło odpowiedniego artykułu, to jednak wykładnia prawa przeprowadzona przez hetmana wielkiego litewskiego Grzegorza Chodkiewicza jednoznacznie wskazywała na stosowanie w sprawach z ludnością cywilną przepisów statutowych<sup>152</sup>.

Od wydania *III Statutu litewskiego* w prawie ziemskim posiłkowo zaczęto stosować artykuły wojskowe z 1609 r., o czym świadczą XVII-wieczne druki *III Statutu litewskiego*, zawierające – oprócz właściwego tekstu – przepisy uzupełniające regulacje statutowe. Pierwszy raz rozwiązanie takie zastosował w 1619 r. na polecenie Lwa Sapiehy Bartłomiej Gawłowicki, który do każdego artykułu dołączył krótki wyciąg z odpowiednich konstytucji<sup>153</sup>, uzasadniając

<sup>150</sup> Zob. *Postanowienie między nami pułkownikami, rotmistrzami i wszystkim rycerstwem Króla JeMci (...) z Ichmciami Pany Boiarami Dumnemi*, Moskwa 7 XI 1610, SRS, SkS, E 8600, k. 38.

<sup>151</sup> Interesującą treść ma uniwersał Chodkiewicza w którym nakazuje zaprzestania grabieży ludności cywilnej „pod artykułami w sprawach hetmańskich napisanymi”. Użyta nazwa jest zupełnie odmienna od terminologii stosowanej przy aprobowanych na sejmie prawach wojskowych z 1609 r. Uniwersał Jana Karola Chodkiewicza, Cimkowicze 13 VI 1613, BN, BOZ, 960, s. 67.

<sup>152</sup> G. Chodkiewicz do R. Sanguski, Połonka 18 VI 1567, [w:] *Archiwum XX. Sanguszków w Sławucie*, t. VII: 1554–1572, wyd. Z.L. Radziwiński, Lwów 1910, t. VII, s. 136.

<sup>153</sup> I. Daniłowicz, *Rzut oka historyczny na prawodawstwo litewskie*, „Pamiętnik Naukowy” 2 (1837), s. 241.

to jako *pokazanie zgody y różnic Statutów Koronnych y W.K.L.*. Od 1648 r. do dokumentu dołączano konstytucje z lat 1550–1647, przy czym sięgano nie tylko do konstytucji sejmowych, ale również po przepisy prawa miejskiego oraz wojskowego. Wydawca tłumaczył to w sposób następujący: *dla większej Czytelnika wygody (...) do Artykułów, do których się mogły referować przyłączona; tak iako pożyteczniey być rozumieli świadomcy Praw oyczystych, ktorzy ten wybor pilnie a pracowicie spisali. Innych zaś, tu relacyi nie mających, nie cytuię*<sup>154</sup>.

*Statut* uzupełniano na dwa sposoby: po pierwsze – w przypisach literowych umieszczano normy, które bezpośrednio odnosiły się do meritum; po drugie – na końcu artykułu dołączano prawa o podobnej problematyce, rozszerzające zagadnienie. Za każdym razem dokładnie podawano podstawę prawną, przy czym wydawcy wyraźnie zaznaczali konstytucje, które obowiązywały jedynie w Koronie. W przypadku artykułów wojskowych z 1609 r. nie dookreślono zakresu ich stosowania.

Przykładem uzupełniania przepisów statutowych o artykuły hetmańskie z 1609 r. jest art. 10 rozdziału II, do którego przydano art. 28 i 29 części I, dzięki czemu dookreślono nieoznaczoną w *Statucie* sankcję<sup>155</sup>. Zapis zredagowano następująco: *Też ustawujem, iż każdy poddany nasz, popisawszy się w szyk, obyczajem wyżey pisanym z temiż końmi y z broniami, z ktoremi się pokazał przy nas, abo przy Hetmanie naszym, powinien będzie wojnę służyć na tychże koniach, z temiż broniami, aż do zupełnego rospuszczenia woyska naszego.* Fragment ten uzupełniono przepisami z 1609 r.: *Zołnierz konia popisane-go bez dozwolenia Hetmańskiego, odmieniać, przedawać nie ma, pod utratą żołdu. Rynsztunkow, barwy w karcz: zastawiać, na nie grać pod gardłem nie ma*<sup>156</sup>. Analogicznie postąpiono w art. 15 *Statutu*, który mówił o zakazie pożyczania koni, broni i munduru podczas wojny, pod karą konfiskaty rzeczy. Przywołano tu sankcję zawartą w artykułach z 1609 r., gdzie za to przestępstwo pożyczkodawca i pożyczkobiorca powinni siedzieć na kole<sup>157</sup>.

Kolejnym przepisem zmodyfikowanym przez artykuły wojskowe 1609 r. jest art. 14. Norma statutowa brzmi: *Ustawujemy też, ktoby z bitwy uciekł, ta-*

---

<sup>154</sup> IIISL1, k. Ev; IIISL2, k. D2v.

<sup>155</sup> *Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane*, [w:] *Polskie ustawy*, s. 182. Dodać należy, że w *Statucie* za podstawę podano art. 27 i 28.

<sup>156</sup> IIISL2, s. 46.

<sup>157</sup> IIISL2, s. 51; *Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 29 części I, s. 182.



kowy za słusznym dowodem, od Hetmana przez wyrok Nasz Hospodarski imienie y cześć traci, co uzupełniono o przepis: *Ktoby z bitwy uciekał, może go każdy zabić, a gdy takowy uydzie, przecię beieczny będzie*<sup>158</sup>. Dalej przewidywano, że w wyroku sądowym hospodarskim oskarżony przez hetmana może stracić dobra, natomiast według prawa wojskowego *ipso facto* jest on beieczny, każdy wobec niego może zastosować najwyższy wymiar kary. Interesujące, że dodano również przepis z konstytucji sejmowej: *hetmańskie artykuły tak są ważne, jako Seymowe postanowienie oraz też artykuły aprobatur y mają być do Druku podane*.

Bardzo duże znaczenie miał art. 18 *Statutu*, który mówił o przestępstwie najazdu na dom i włości szlacheckie oraz o łowieniu ryb ze stawów przez ciągnący oddział wojska. Przywołane w nim artykuły wojskowe znowu dookreślały sankcję za nie przewidzianą, ale również doprecyzowały w hipotezie normy prawnej przestępstwo. Tak w świetle art. 14 części I artykułów z 1609 r. *ryb z koszow u spustow nikt brac nie ma, także w sadzawkach i w stawiech spustnych nie ma się nikt ważyć łowić, pod winą szubienice a pogotowiu stawow rozkopywać, spuszczać*. Dodatkowo wskazano na przestępstwo puszczania koni w uprawy lub zbierania z pól plonów. W tym kontekście należy wymienić również art. 19, który pozwala żołnierzom zdobywać żywność za opłatą według ustawy, przy obecności wiża hetmańskiego<sup>159</sup>. Z takim rozwiązaniem pokrywało się wiele norm prawnych zawartych w artykułach wojennych, jednak prawodawca nie odwołał się do nich. Zwrócił za to uwagę na art. 12 części I, który zakazywał pozyskiwać drzewa z *budowania (...), także dylow z grodzienia i na grodzienie nagotowanych*; jako przestępstwo zagrożone karą śmierci kwalifikowano zgodnie z nim zdobywanie drewna z wszelkich umocnień. Sądzić należy, że podano ten przepis, gdyż dodawał on, a raczej uszczegóławiał ogólną regułę mówiącą: *drwa mają brać wolno, gdzie będą stać. Ale domow rozbierać, y płotow palić (...) nie mają*. Podobne rozszerzenie przepisu można dostrzec w art. 21, który mówił o gwałtach popełnianych między żołnierzami – w obozie, podczas ciągnięcia, na drodze. Także w tym przypadku zrezygnowano z odwołań do zawartych w artykułach hetmańskich licznych norm regulujących przestępstwa pomiędzy żołnierzami, ograniczając się jedynie do

<sup>158</sup> IIISL2, s. 51; *Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 35 części II, s. 190.

<sup>159</sup> Szerzej o tym urzędzie: A.B. Zakrzewski, *Wiż w prawie litewskim XVI w.*, CPH 37 (1985), 2, s. 153–164.

przypomnienia art. 16 części I, gdzie wskazywano na przestępstwa najazdu pomiędzy żołnierzami na leżach i stanowiskach<sup>160</sup>.

Ostatni przepis ze *Statutu litewskiego*, który wykorzystuje artykuły wojenne, dotyczy rzeczy znalezionych (art. 25, rozdział II). Stosunkowo szczegółowo opisano w nim właściwe zachowanie się w sytuacji odnalezienia czyjegoś konia, natomiast wobec innych dóbr i przedmiotów ogólnie stwierdzono: *tak też y każdą rzecz znalazzsy, nieść do Hetmana (...). A o insze rzeczy w obozie Hetmańskim zawołać, y to co znalazł ma do urzędu Hetmańskiego oddać, a urząd Hetmański, temu czyje co będzie ma kazać darmo oddać*. Normę tę zdecydowano się uzupełnić przepisem z artykułów wojennych, który ustanawiał maksymalny czas przetrzymywania obcej rzeczy (*dłużej przez noc*), zmienił zasady przekazywania informacji (odtąd powiadamiać należało już nie hetmana, a sędziego wojskowego) oraz utożsamiał przestępstwo przetrzymywania cudzych rzeczy ze złodziejstwem, za które groziła kara śmierci<sup>161</sup>.

Tak oto na 27 przepisów prawnych II rozdziału *Statutu* w siedmiu przypadkach (art. 10, 14, 15, 18, 19, 21, 25) odwołano się do artykułów hetmańskich aprobowanych na sejmie 1609 r., przy czym prawodawca bardzo ostrożnie wykorzystywał rozwiązania tam zawarte, stosował jedynie koherentne normy, które dopełniały lub uszczegóławiały przepisy ułożone w *Statucie*. W świetle tych ustaleń należy – przy całym szacunku dla ogromnej wiedzy teoretycznej i praktycznej Tadeusza Ostrowskiego – podważyć tezę tego autora na temat pojedynków. Przywoławszy artykuły 1609 r., które bezwzględnie zakazywały pojedynków, oraz normy *Statutu*, które dopuszczały je za zezwoleniem hetmanów, wspomniany badacz konkludował: *z tego Artykułu praw Wojskowych pokazuje się, że Prawo owo Litewskie dające moc Hetmanom pozwalania Pojedynkow, tym późniejszym uchylone zostało*. Tymczasem art. 14 rozdziału XI *Statutu* nie przywołuje w uzupełnieniach artykułów wojennych, a jedynie konstytucję sejmową z 1588 r.<sup>162</sup>

Podsumowując, można potwierdzić hipotezę Stanisława Grodzkiego, mówiącą, iż **prawo wojskowe stanowiło *lex specialis* prawa ziemskiego w Ko-**

---

<sup>160</sup> IIISL2, s. 53–55; *Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 12 części I, 14 części I, 16 części I, 20 części II, s. 179–180, 187.

<sup>161</sup> IIISL2, s. 57; *Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 24 części II, s. 188.

<sup>162</sup> T. Ostrowski, *Prawo cywilne albo szczególne narodu polskiego*, t. I, Warszawa 1784, s. 324; IIISL2, s. 330.

**ronie** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>163</sup>. W przypadku WKsL spostrzeżenie to jest zasadne w odniesieniu do artykułów wojskowych z 1609 r. Bez żadnych wątpliwości należy przyjąć, iż **artykuły z 1609 r. stały się prawem posiłkowym wobec litewskiego prawa ziemskiego (Statutów) oraz prawa wojskowego (artykułów hetmańskich)** [podkreślenie – K.Ł.]<sup>164</sup>.

Dla szlachty litewskiej ogłoszone drukiem artykuły stanowiły ważny oręż w walce z wyrządzającym szkody materialne wojskiem, nic zatem dziwnego, że na konwokacji z 1614 r. uchwalono: *Artykuły hetmańskie wojenne chcemy, aby były nie tylko zachowane, ale i egzekwowane, bo te strzegą i bronią od swej woli i krzywdy nas i poddanych naszych, która się tak daleko była zawzięta i zaciągnęła, że też dobra szlacheckie od stacy i od podwód już nie byli wolne*<sup>165</sup>. Wydaje się, że – pośrednio za sprawą Statutu litewskiego, który odwoływał się do konstytucji sejmowych, w tym do artykułów z 1609 r. – artykuły aprobowane na sejmie miały rangę obowiązujących przepisów prawnych w sprawach mieszanych (cywilno-wojskowych). Z kolei w obozie wojskowym stosowanie artykułów z 1609 r. zależało od woli hetmana litewskiego, który mógł wykorzystywać w praktyce normy uchwalone przez sejm.

W okresie dynamicznego rozwoju artykułów hetmańskich rola przepisów z 1609 r. była niewielka, czasem jednakże hetmani litewscy wykorzystywali je do tworzenia charakterystycznych kompilacji z litewskimi artykułami wojskowymi – zarówno z artykułami Grzegorza Chodkiewicza, jak i Krzysztofa Radziwiłła oraz Michała Kazimierza Pacy<sup>166</sup>. W XVIII stuleciu – wraz z upadkiem kultury tworzenia prawa na Litwie – artykuły aprobowane na sejmie zaczęły nabierać większego znaczenia<sup>167</sup>.

<sup>163</sup> S. Grodziski, *Z dziejów staropolskiej kultury prawnej*, Kraków 2004, s. 191.

<sup>164</sup> Skomplikowany proces przyjmowania w istocie koronnych (stworzonych przez Jana Zamojskiego i Stanisława Żółkiewskiego) artykułów, stanowi kolejny ważny, a pomijany element w dyskusji nad recepcją prawa w WKsL. Zob. A.B. Zakrzewski, *Recepcja ustroju i prawa w Wielkim Księstwie Litewskim, XIV–XVIII wiek*, „Studia Iuridica” 40 (2002), s. 247–261.

<sup>165</sup> *Akta zjazdów*, t. II, s. 190.

<sup>166</sup> РНБ, Отдел редких книг, XXIX / в 4581 adl. 2; PANiPAU, 974, k. 151–158; BR, 67, k. 54–66; BCz, 2245, s. 11–27; SRS, SkS, E 8596, k. 128v.

<sup>167</sup> Świadczą o tym dwie publikacje Samuela Brodowskiego dotyczącego litewskiego prawa wojskowego, który w 1754 r. uznał artykuły z 1609 r. za najważniejsze, a po przeprowadzeniu „rewizji” za najbardziej istotne po artykułach Grzegorza Chodkiewicza. Zob. *Artykuły wojenne powagą Rzeczypospolitej, krolow polskich i hetmanow W. Ks. Litt. Różnemi czasy ustanowione*, [wyd. S. Brodowski], Nieśwież 1754; *Artykuły wojenne powagą Rzeczypospolitej, krolow polskich i hetmanow W. Ks. Litt. Różnymi czasy ustanowione*, [wyd. S. Brodowski], Nieśwież 1755;

Przykład WKsL wskazuje, iż aprobowanie artykułów wojskowych przez sejm nie oznaczało likwidacji uprawnień prawotwórczych hetmanów<sup>168</sup>. Sytuacja prawna w Koronie i na Litwie w 1609 r. była identyczna. Jedynie późniejsze decyzje wodzów doprowadziły do petryfikacji lub dalszego rozwoju prawa wojskowego.

## 6. Sądownictwo nad żołnierzami

Dążąc do wzmocnienia dyscypliny w armii, sejm Rzeczypospolitej szlacheckiej działał na kilku płaszczyznach. Przede wszystkim zajmował się wzmocnianiem autorytetu artykułów wojskowych i hetmańskiej władzy sądowniczej, a rotmistrzom nadał moc sądenia przestępstw popełnionych na ludności cywilnej *in instantii*<sup>169</sup>.

W kwestii kompetencji głównodowodzącego do sądenia żołnierzy w Europie istniały co najmniej trzy tendencje: uprawnienia sądownicze mógł posiadać samorząd żołnierski (koło wojskowe) albo naczelny dowódca – samodzielnie lub z radą wojskową. W Koronie i WKsL pierwsze rozwiązanie, stosowane przez landsknechtów, rzadko były recypowane, w szerszej skali jedynie w wojskach konfederackich i najemnych<sup>170</sup>. Zasadniczo ścierały się tu dwie pozostałe tendencje. I tak, podczas gdy Stanisław Łaski, podobnie jak Albrecht Hohenzollern, wskazywał, iż sądy powinny odbywać się w radach, w szczególności wobec ważniejszych osób<sup>171</sup>, to Jan Tarnowski uznawał władzę sądowniczą hetmana za niepodważalną do tego stopnia, że dawał temu ostatniemu

---

W. Organiściak, *Kodeksy*, s. 54–55; idem, *Radziwiłłowie jako prawodawcy wojskowi w okresie od XVII do XVIII wieku*, [w:] *Radziwiłłowie: obrazy literackie – biografie – świadectwa historyczne*, red. K. Stępnik, Lublin 2003, s. 330–331.

<sup>168</sup> Takie stanowisko prezentował również: S. Woliński, op. cit., s. 75.

<sup>169</sup> Z. Skoczek, *Polskie wojskowe prawo karne w końcu XVI w.*, WPP 8 (1935), 6, s. 114, 125. Pamiętać należy, iż sposób wydawania banicji oraz kompetencje sądów hetmańskich różniły się w Koronie i WKsL. A.B. Zakrzewski, *Recepcja*, s. 252; J. Malec, *Szkice z dziejów federalizmu i myśli federalistycznej w czasach nowożytnych*, Kraków 1999, s. 45–50.

<sup>170</sup> Do wyjątków należy zaliczyć postulat konfederatów z 1622 r., którzy domagali się zastąpienia sądów hetmańskich, sądami koła generalnego, przy przestępstwach zagrożonych karą śmierci. J. Pietrzak, op. cit., s. 849.

<sup>171</sup> *Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace naukowe i dyplomatyczne*, wyd. M. Malinowski, Wilno 1864, s. 34; *Die Kriegsordnung des Markgrafen zu Brandenburg Ansbach und Herzogs zu Preussen Albrecht des Älteren. Königsberg 1555*, hrsg. H.J. Bömelburg, B. Chiari, M. Thomae, Braunschweig 2006, s. 225.

możliwość delegacji swych kompetencji, przede wszystkim na sędziów, którzy rozstrzygaliby sprawy bez możliwości odwołania od tych wyroków. W praktyce najważniejsze sądy wojskowe XVI-wieczni hetmani rozstrzygali osobiście w radzie wojennej<sup>172</sup>.

W tym kontekście zrozumiąca wydaje się walka polityczna o ustalenie kompetencji sędowniczych hetmana. Najpierw w 1590 r. pełne zwycięstwo odniósł w niej Jan Zamoyski, który doprowadził w konstytucji sejmowej do wzmocnienia pozycji hetmanów (*ten Hetman, y Hetmani napotym*), zarówno z Korony jak i WKsL, zapewniając im prawo, by każdego żołnierza skarać na więzienie, śmierć lub infamię (*poczciwość*). Wyrok należało przy tym ogłosić *wedle zwyczaiu y prawa dawnego Hetmańskiego*, a dekret miał moc sądu sejmowego<sup>173</sup>. Co oznaczało to w praktyce? Przede wszystkim wyrok hetmański nie mógł być podważany ani przez króla, ani przez Trybunał, a ogłoszenie infamii według zwyczaju wojskowego (tzw. „trąba wojskowa”) i publikacja jej na sejmie nie wymagały dodatkowej autoryzacji<sup>174</sup>. Od dekretu hetmańskiego nie przysługiwała apelacja, nawet przed Trybunał Koronny lub Litewski.

Na kolejnym sejmie szlachta – zwłaszcza wielkopolska – bardzo stanowczo wystąpiła przeciwko tym uprawnieniom, np. Mikołaj Kazimierski proponował, aby oddać sądownictwo nad rotmistrzami Trybunałowi Koronnemu<sup>175</sup>. W konsekwencji w 1591 r. znacząco ograniczono kompetencje sędownicze hetmana, ustalając m.in. że w przypadku spraw karnych ma on zwoływać rotmistrzów i poruczników w charakterze ławy sądowej<sup>176</sup>. Wzorem były tu stosunki wojskowe istniejące w armiach niemieckich<sup>177</sup>. Ponadto wprowadzono właściwość alternatywną, dając pokrzywdzonemu możliwość wniesienia sprawy

<sup>172</sup> J. Tarnowski, *Consilium rationis bellicae*, oprac. T.M. Nowak, Warszawa 1987, s. 85; Ł. Górnicki, *Dzieje w Koronie Polskiej*, oprac. H. Barycz, Wrocław 1950, s. 10–11; J. Piotrowski, *Dziennik wyprawy Stefana Batorego pod Psków*, wyd. A. Czuczynski, Kraków 1894, s. 124–125.

<sup>173</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 143; P. Gawron, op. cit., s. 228–290.

<sup>174</sup> Przykładowo ogłoszenie przez Trybunał Litewski wyroku banicji lub infamii (lub zniesienia tych kar) musiało być potwierdzone przez króla lub kanclerza. V. Raudeliūnas, H. Wisner, *Z dziejów Trybunału Wielkiego Księstwa Litewskiego 1581–1648*, KH 92 (1985), 3, s. 952–953.

<sup>175</sup> K. Lepszy, op. cit., s. 245; por. ASWK, t. I, s. 174.

<sup>176</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 177–178. Odmiennie J. Karwin, E. Pomianowski, S. Rutkowski, *Z dziejów wychowania wojskowego w Polsce od początku państwa polskiego do 1939 roku*, Warszawa 1969, s. 61, gdzie autorzy wskazują konstytucję z 1591 r. jako przykład na niemal nieograniczone kompetencje hetmana.

<sup>177</sup> H.M. Möller, *Das Regiment der Landsknechte. Untersuchungen zu Verfassung, Recht- und Selbstverständnis in deutschen Söldnerheeren des 16. Jahrhunderts*, Wiesbaden 1976, s. 213.

przed sąd sejmowy; przewidziano również odpowiedzialność rotmistrza przed Trybunałem Koronnym, gdyby nie uczynił sprawiedliwości wobec towarzysza lub pacholika. Najważniejszym *novum* była jednak uchwała, iż w przypadku nieobecności winnego w wojsku karę infamii orzec może tylko sąd sejmowy.

Choć wszystko wskazywało na to, że przeciwnicy kanclerza postawili na swoim, kroki te były zbyt daleko idące, co rozumiała sama szlachta. O ile alternatywna właściwość Trybunału nie podlegała dyskusji, to na inne zmiany szlachta była gotowa<sup>178</sup>. Skutkiem tych ponownych analiz stało się wzmocnienie w 1593 r. kompetencji sądowych hetmana. Zobowiązano go wówczas jedynie do zasięgnięcia opinii podczas sądów od rotmistrzów i towarzyszy, pozostawiając jednak suwerenność i niepodważalność ostatecznej decyzji. W wyjątkowych okolicznościach hetman mógł wyrokować sam, nadal jednak w sprawach istotnych dekret hetmański wymagał wieloosobowego składu sędziowskiego<sup>179</sup>. Kolejna zmiana nastąpiła w 1601 r., co poprzedzone było coraz liczniejszymi przykładami gwałtów popełnianych przez żołnierzy w dobrach szlacheckich, a w konsekwencji żądaniami poprawy porządku wojskowego formułowanymi przez szlachtę<sup>180</sup>. Odwołując się do rozwiązań z lat 1591 i 1593, sejm zniósł zakaz skazywania żołnierzy na infamię przez hetmana i uprawnił hetmanów polnych do wypełniania powinności sądowych w zastępstwie hetmana wielkiego<sup>181</sup>. Pozytywne dla Zamoyskiego rozwiązania zbiegły się w czasie ze wspa-  
niałym zwycięstwem odniesionym w Mołdawii i z planami wysłania hetmana koronnego na pomoc zagrożonych przez Szwedów Inflant<sup>182</sup>.

---

<sup>178</sup> SRP, t. XXI: *Diariusze i akta sejmowe r. 1591–1592*, wyd. E. Barwiński, Kraków 1911, s. 111, 119–120, 126, 138, 150, 174, 182, 187, 202; ASWPiK, t. I, cz. 1, art. 23, s. 160. Jedynie sejmik sochaczewski opowiedział się za pełnym utrzymaniem konstytucji 1591 r. SRP, t. XXI, s. 133; por. ASWK, t. I, art. 6, s. 214.

<sup>179</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 199; por. K. Bukowska, *Tomasz Drezner, polski romanista XVII wieku i jego znaczenie dla nauki prawa w Polsce*, Warszawa 1960, s. 169.

<sup>180</sup> *Rzeczy które mają sejm poprzedzić*, AGAD, AZ, 40, s. 128, pkt 7; M. Ciara, op. cit., s. 68; P. Gawron, op. cit., s. 98–99.

<sup>181</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 272; S. Woliński, *Urzędy hetmańskie w świetle ustawodawstwa polskiego*, PHW 6 (1933), 1, s. 66–67; por. J. Maciszewski, *Wojna domowa w Polsce (1606–1609). Studium z dziejów walki przeciw kontrreformacji*, cz. 1: *Od Stężyicy do Janowca*, Wrocław 1980, s. 80.

<sup>182</sup> Wydarzeniem dużej wagi była niewątpliwie prezentacja ok. 130 chorągwi zdobytych na wrogach, przy 12 ukazanych przez stronę litewską. BPANiPAU, 201, k. 52–55; APGd, 300, 29/65, k. 132; B. Janiszewska-Mincer, *Rzeczypospolita Polska w latach 1600–1603. Narastanie konfliktu między Zygmuntem III Wazą a stanami*, Bydgoszcz 1984, s. 68.

Mimo odbudowy kompetencji hetmańskich z lat 1593–1601 nie udało się powrócić do rozwiązań z 1590 r., choć Jan Zamoyski walczył o to przez ostatnie lata swego życia. W 1605 r. kanclerz przypomniał: *Jest też i druga konstytucya, która zabrania karać hetmanom żołnierza bez rotmistrza, a kiedy rotmistrz i żołnierz z jednego koła i razem trzymają, cóż nie ujdzie bezkarne? Trzeba więc koniecznie dawną władzę hetmańską powrócić, żołdu nie zatrzymywać*<sup>183</sup>. Postulaty te zostały przyjęte przez sejm i wpisane do projektu konstytucji, jednakże wobec rozejścia się sejmu nie weszły w życie<sup>184</sup>. Ogólną, pozbawioną konkretów deklarację władzy sądowej hetmanów odnotowano w konstytucji z 1607 r.<sup>185</sup>, ale dopiero sejm dwa lata później utwierdził rangę dekretu hetmańskiego na równi z wyrokiem sądu sejmowego.

Warto podkreślić, iż rozwiązania wprowadzone przez sejm 1609 r. mogły być sprowokowane przez żołnierzy będących na służbie Dymitra, którzy zwrócili się m.in. o *zabicie Jakuba Sarmackiego przez pana Michała Lubomirskiego, prosić aby dekret był aprobowany i poena infamiae, aby nań była publikowana*<sup>186</sup>. Brak zachowanej listy infamisów publikowanej przez sejm 1609 r. uniemożliwia stwierdzenie, czy postulat ten został zrealizowany, z pewnością jednak sejm rozwiązał ten problem w sposób systemowy. Od tej pory egzekwowanie kar na ciele i na dobrach miało należeć do starostów, żołnierze zaś nie mogli podważać wyroków sądów wojskowych, jedynie szlachcie pozostawiono możliwość apelowania od dekretów do Trybunału<sup>187</sup>. W końcu w 1620 r. odwołano się do „legendarnej” konstytucji *Disciplina militaris* z 1590 r., nadając hetmanom pełną moc sądenia<sup>188</sup>. Przeciwno tej regulacji gwałtownie protestowali żołnierze w 1622 r. Konfederaci żądali przywrócenia konstytucji z lat 1591 i 1593, co miało oznaczać konieczność sądenia wojskowych ko-

<sup>183</sup> *Mowa Jana Zamojskiego*, s. 99; BUV, F3–272, s. 70.

<sup>184</sup> A. Strzelecki, *Sejm z r. 1605*, Kraków 1921, s. 168.

<sup>185</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 360.

<sup>186</sup> J. Budziło, op. cit., s. 133; A. Michałek, op. cit., s. 120.

<sup>187</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 382; por. W. Organiściak, *Środki prawne przeciwko wyrokom sądów wojskowych autoramentu cudzoziemskiego w Rzeczypospolitej szlacheckiej w sprawach karnych*, „Problemy Prawa Karnego” 25 (2002), s. 224.

<sup>188</sup> VL, t. III, s. 181. Jednakże i wówczas hetman nie mógł stosować wszystkich rodzajów sankcji, m.in. utraty szlachectwa, czy konfiskaty majątku. Por. W. Organiściak, *Środki prawne*, s. 222–223; Idem, *Z badań nad karami na czci w prawie wojskowym Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVI–XVIII wieku*, [w:] *Z dziejów prawa*, cz. 2, red. A. Lityński, Katowice 1999, s. 65.

legialnie<sup>189</sup>. Wprost przeciwnie stwierdzała szlachta województwa sandomierskiego, żądając powtórzenia konstytucji z 1607 i 1609 r. o *władzy hetmańskich (...) i dekreta przez pana hetmana i PP. komisarzów ferowane in dubio nie mają być wokowane*<sup>190</sup>.

Podsumowując, przedstawione konstytucje odgrywały ogromną rolę dla legitymizacji wyroków sądów wojskowych, które często odwoływały się w dekretach do ustanowionych na sejmie praw, przypominając m.in. iż hetman władny jest do zasądzenia zarówno kary śmierci, jak i infamii<sup>191</sup>.

Po 1609 r. kompetencje sędownicze hetmana znacznie straciły na powadze z uwagi na możliwość stosowania apelacji przed Trybunał. Zwracała na to uwagę szlachta województwa krakowskiego, która w 1616 r. stwierdzała: *Disciplina militaris nie może być inaczej zachowana, jedno gdy priscam auctoritatem urzędowi hetmańskiemu w karaniu ekscesów wrócą i in integrum restituent*. Dlatego żądano, by *urząd hetmański in pristino statu zostawał i on sam wedle starego zwyczaju żołnierskie ekscesy karał*<sup>192</sup>. Stanowisko takie popierał również Grzegorz Czaradzki, który pisał, iż od sądów hetmańskich *appellacya nie idzie, aby disciplina militaris wcale zostawała, która iest filarem Rzeczyposp[olitej]*<sup>193</sup>. Wszelkie próby ograniczenia kompetencji Trybunału zakończyły się fiaskiem.

Działanie systemu sądownictwa wojskowego w praktyce – w sytuacjach, gdy pokrzywdzono osobę cywilną – opisał wywodzący się z drobnej szlachty małopolskiej Jakub Zawisza<sup>194</sup>. Przyznawał on, iż *artykuły hetmańskie dosyć ostre na piśmie ale w rzeczy samej tylko sie coś nad pacholiki i hajduki pokazuje*, i dostrzegał szerokie kompetencje sądowe hetmana, któremu *dana jest wielka władza i wielka moc w wojsku i jest iudex ultimae instantiae*. Przy tym wszystkim podkreślał jednak konieczność funkcjonowania alternatywnego są-

---

<sup>189</sup> Punkta od wojska podane do sejmu 1622 r., [w:] *Pamiętniki historyczne*, t. II, s. 5–6; *Punkta do JKM które aby przez sejm aprobowane były wojsko prosi*, AGAD, AR II, 821, s. 8; J. Pietrzak, op. cit., s. 848–849.

<sup>190</sup> *Posłowie z województwa sandomierskiego*, SRS, EIXP, 120, karty niepaginowane. Niemal identyczną uchwałę podjął sejmik województwa krakowskiego (ASWK, t. II: 1621–1648, wyd. A. Przyboś, Kraków 1953, s. 10) oraz bełskiego (SRS, EIXP, 120, karty niepaginowane).

<sup>191</sup> J. Rundstein, *Księga wojskowa Krzysztofa Radziwiłła hetmana polnego litewskiego 1618–1622*, PHP 7 (1929), 4, s. 12.

<sup>192</sup> *Sejmik przedsejmowy województwa krakowskiego w Proszowicach 8 marca 1616 r.*, [w:] ASWK, t. I, s. 358.

<sup>193</sup> G. Czaradzki, *Proces sądowy ziemskiego prawa koronnego*, Poznań 1620, s. [50].

<sup>194</sup> J. Zawisza, *W skrócenie prawnego procesu koronnego 1613*, wyd. A. Winiarz, Kraków 1899, s. 39–40.



downictwa powszechnego, gdyż władza hetmanów i sędziów wojskowych *jeno (...) nad żołnierzami et his, qui castra sequuntur, rozumie. Ale nienależnemu pod władzą hetmańską człowiekowi, kiedy mu się krzywda od żołnierza stanie a nie kontentując się z dekretu hetmańskiego, wolna ma być apelacya abo za dworem do K. J. M. abo na trybunał*. Tłumaczył tę konieczność stanem faktycznym, gdyż między żołnierzami, na żołnierza sprawiedliwości dochodzić, wielka trudność i niepodobna, by miał najsprawiedliwszą, aby ją mógł i dobrze wywieść i właśnie otrzymać.

Interesujące są patologie sądownictwa wojskowego, które wymienia wspomniany autor: *Bo łącniej do fałszu stu brodatych i jakoby poczcivych świadków, niż o jednego do prawdy contra fortunam armati, gdzie wszyscy i przed sądem słowy i zgrzytaniem zębów przegrążają, buzdyganem i czekaniem kiwają: śmiałyby się ozwać i zeznać, żem widział a przeciwko temu mówić próżno*. Wskazuje również na daleko idącą solidarność żołnierską, polegającą na ujmowaniu się całego wojska za sądzonym towarzyszem, która uniemożliwiała hetmanom wymierzanie sprawiedliwości<sup>195</sup>. Wydaje się, że problemy te dotyczą wojska nie tylko w XVII, ale i w 2. poł. XVI stulecia.

Propozycję rozwiązania problemu solidarności stanu żołnierskiego, który prowadził do wypaczenia wymiaru sprawiedliwości, przedstawił na sejmie 1605 r. Jan Ostroróg. W swojej przemowie zwrócił on uwagę, iż szlachta, która próbuje bronić się przed grabiącymi żołnierzami, jest przez wojskowych pozywana i – wobec świadectwa oraz składanych przysięg towarzyszy – skazywana, nawet na karę śmierci. Wobec powyższego proponował on zakazania stosowania przysięg dowodowych przez żołnierzy w procesach cywilno-wojskowych<sup>196</sup>. Koncepcja ta, choć interesująca, nie została przyjęta; porzucono ją wobec bezowocnych obrad sejmu.

Brak zaufania do sądownictwa wojskowego poskutkowało stworzeniem w latach 1567–1609 instancji alternatywnej wobec wojskowego sądownictwa, rozpatrującego sprawy mieszane (w których stroną była osoba cywilna). Już w 1567 r. przewidziano możliwość składania pozwów przed sądy grodzkie<sup>197</sup>.

<sup>195</sup> Czasem izba poselska w oficjalnej formie otrzymywała od króla zapewnienie, iż hetman będzie utrzymywał wojsko w należytej karności. Oczywiście wobec braku instrumentów do ich wykonania (choćaby brak pieniędzy), sformułowania te miały jedynie charakter deklaratoryjny. J. Seredyka, *Sejm w Toruniu w 1626 roku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 121–122.

<sup>196</sup> BUW, F3–272, s. 54.

<sup>197</sup> Uszczegółowiono te regulacje w 1591 r. Zob. VC, t. II, vol. 2, s. 172–173.

Rozwiązanie to, zastosowane w Koronie, nawiązywało do *II Statutu litewskiego*, który stworzył możliwość zwracania się szlachty do sądów grodzkich i ziemskich w sprawach o szkody poczynione przez żołnierzy<sup>198</sup>. W założeniu ta droga sądowa przewidziana została w sytuacji opieszałości lub stronniczości organów wojskowych, jako szansa dla szlachty lub duchowieństwa, by przedłożyć szkody i krzywdy poczynione przez żołnierzy przed inne gremia sądowe. W 1609 r. ostatecznie uregulowano właściwość sądową w ww. sprawach<sup>199</sup>. Przewidziano *expressis verbis* trzy drogi: złożenie pozwu przed Trybunał (Koronny lub Litewski), sąd rotmistrzowski lub hetmański. Sądy grodzkie wprawdzie przemilczano, ale i one w dużym stopniu wciąż wymierzały sprawiedliwość<sup>200</sup>. Wybór forum należał do pokrzywdzonego, ostatecznie jednak zawsze najwyższą instancją był Trybunał, do którego służyła apelacja, nawet po wyroku sądu hetmańskiego<sup>201</sup>. Przed złożeniem pozwu do Trybunału należało jednak (do 1609 r.) wyczerpać wojskową drogę sądową<sup>202</sup>.

Dodatkowo propozycją sejmową była próba przejęcia pewnych przestępstw wojskowych pod właściwość rzeczową sądu sejmowego. Fundamentalną rolę odegrał w tej sprawie sejm 1591 r., który sądenie każdego postępowania grożącego infamią złożył w gestii sądu sejmowego. W 1601 r. zasadę tę zlikwidowano, pozostawiono jednak pewien wyjątek – przestępstwo poddania zamku, które miało podlegać właściwości alternatywnej: hetmańskiej lub sejmowej. Wyłom ten powstał przypadkowo – wynikał on z faktu, że podczas

<sup>198</sup> *Pomniki Prawa Litewskiego z XVI wieku*, t. I: *Statut Litewski drugiej redakcji (1566)*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1900, rozdział II, art. 6, s. 28–29.

<sup>199</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 381–382; por. W. Maisel, *Trybunał Koronny w świetle laudów sejmikowych i konstytucji sejmowych*, CPH 34 (1982), 2, s. 94–95, 97; S. Kempski, op. cit., s. 193–194.

<sup>200</sup> T. Srogosz, op. cit., passim. Mikołaj Ligęza na sejmie w 1637 r. żądał nawet wzmocnienia wagi sądów grodzkich w wojskowym wymiarze sprawiedliwości. M.S. Ligęza, *Votum na sejm walny warszawski pro die 20 Januarii w roku 1637 przypadający* [w:] *Pisma Mikołaja Ligęzy*, s. 47.

<sup>201</sup> Prawo apelacji przysługiwało jedynie osobom cywilnym. Jak zauważyli ostatnio Przemysław Gawron i Adam Moniuszko (*O Trybunale Koronnym w epoce Wazów*, CPH 62 (2010), 1, s. 399–401), w praktyce również żołnierze skutecznie składali apelację od wyroków sądów hetmańskich.

<sup>202</sup> Niezwykle interesujące rozstrzygnięcie wydał Trybunał Koronny 5 sierpnia 1599 r. Sprawa toczyła się z powództwa Michała Mazepy Kamienieckiego o gwałtowne najechanie na wieś i zabranie koni przez towarzysza Stefana Zaleskiego. Sąd przychylił się do argumentacji pozwanego, iż powód nie żądał sprawiedliwości ani u rotmistrza ani u hetmana, dlatego sprawę oddalono, uznając iż właściwy rzeczowo i instancyjnie będzie sąd hetmański. *Źródła dziejowe*, t. XXI: A. Jabłonowski, *Ziemie ruskie. Ukraina (Kijów–Braclaw)*, Warszawa 1894, s. 415.

obrad sejmu doprowadzono do skazania i egzekucji 23 lutego 1601 r. dwóch rotmistrzów (koronnego i litewskiego, którzy poddali zamek w Suczawie i Perławie)<sup>203</sup>. Wobec faktu, że to niespotykane wydarzenie uznano jednocześnie za sukces sądu sejmowego, zdecydowano się zostawić rzeczony uprawnienie temu organowi. 10 lat później decyzja ta doprowadziła do rozszerzenia właściwości sądów sejmowych w sprawach o wywołanie buntu lub zwołanie nielegalnego koła oraz o zjechanie z wojska dla uchronienia się przed sądami hetmańskimi<sup>204</sup>. Z kolei w 1620 r., pod wrażeniem klęski pod Cecorą i śmierci Stanisława Żółkiewskiego pod Mohylowem, grożono już sądem sejmowym wszystkim zbiegom z obozu wojskowego<sup>205</sup>. Propozycje powyższe należy uznać za nietrafione, przypadły one bowiem na czas coraz większych kłopotów z funkcjonowaniem samego sejmu, jak i sądu sejmowego<sup>206</sup>.

W praktyce z sądownictwem hetmańskim konkurowały również *ad hoc* powoływane przez króla lub sejm sądy komisarskie, a w czasie bezkrólewia również sądy kapturowe<sup>207</sup>. Zwłaszcza pierwszy z wymienionych organów mógł znacząco zmienić pozycję urzędu hetmańskiego. Komisarzom planowano nadać kompetencje kontrolne, szczególnie odniesieniu do kwestii finansowych, pojawiły się jednak postulaty, aby przekazać im również uprawnienia sądownicze. Istotnym głosem był zaprezentowany na sejmie w 1620 r. pomysł braci Zbarskich, którzy proponowali sądownictwo wojskowe oddać w ręce komisarzy, a hetmanom zostawić jedynie egzekwowanie dekretów<sup>208</sup>. Postulat ten, choć niezrealizowany w konstytucji sejmowej, ciągle był aktualny i nabrał znaczenia pod koniec 1634 r. Wówczas komisarze podjęli próbę przejścia od Stanisława Koniecpolskiego sądownictwa wojskowego, na co hetman *żadną miarą pozwolić nie chce, ale raczej i urząd i wszystko o ziemię rzucić*. Władysław IV Waza odpowiedział się w tym sporze za nienaruszalnością kompetencji naczelne-

<sup>203</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 272; BPANiPAU, 201, k. 52–55; APGd, 300, 29/65, k. 148, 222; B. Janiszewska-Mincer, op. cit., s. 71.

<sup>204</sup> *Postępek prawny skrócony*, [w:] VL, t. III, s. 36.

<sup>205</sup> VL, t. III, s. 178–179; J. Pietrzak, *Po Cecorze i podczas wojny chocimskiej*, Wrocław 1983, s. 108.

<sup>206</sup> Por. Z. Szcząska, *Sąd sejmowy w Polsce od końca XVI do końca XVIII wieku*, CPH 20 (1968), 1, s. 93–124.

<sup>207</sup> Zob. J. Rundstein, op. cit., s. 14–15; P. Gawron, op. cit., s. 387.

<sup>208</sup> *Podanie obrony od X. Zbarawskich przeciw Turczynowi na sejmie warszawskim 1620*, BUW, 53, s. 160.

go wodza, co zresztą gwarantowała konstytucja sejmowa powołująca w 1634 r. komisarzy wojennych<sup>209</sup>.

Powyższe reformy sprawiły, że sądy hetmańskie utraciły swój nadrzędny charakter. Tym samym żołnierze jako jedyna grupa społeczna podlegali podwójnemu sądownictwu (cywilnemu i wojskowemu)<sup>210</sup>. Zauważyć należy, iż w takiej sytuacji stosowanie prawa przez organa wymiaru sprawiedliwości było skomplikowane, bowiem za to samo przestępstwo sądy wojskowe skazywały, w myśl artykułów wojskowych, nawet na karę śmierci, podczas gdy pozostałe stosowały kary pieniężne<sup>211</sup>. Różnica polegała na odmiennym sposobie klasyfikowania przestępstwa: według prawa wojskowego działanie przestępcze równoznaczne było ze złamaniem dyscypliny, dlatego kara musiała być dotkliwa; tymczasem dla cywili czyn żołnierza oznaczał szkodę, za którą pokrzywdzonemu należy się odszkodowanie według prawa ziemskiego. Poświadczą to dochodzenie sprawiedliwości niemal wyłącznie na rotmistrzach i specjalny katalog kar wymienionych w konstytucjach, zaostrzających ogólnie przyjęte sankcje prawa ziemskiego o grzywny i kary na czci<sup>212</sup>. Konsekwencją stworzenia alternatywnej właściwości sądowej wobec przestępstw popełnionych przez żołnierzy było kształtowanie się dwóch – nie zawsze spójnych i koherentnych – systemów prawnych<sup>213</sup>. Wykształcony stan prawny starał się jeszcze zmienić Stanisław Żółkiewski, jak i sami żołnierze, działania te nie przyniosły jednak rezultatu<sup>214</sup>.

Uchwalenie na sejmie artykułów wojskowych umocniło pozycję regulacji tego typu w systemie prawnym Rzeczypospolitej, a odzwierciedleniem tego była niepodważalność wyroków sądów wojskowych wobec szlachty służącej w armii. Dostrzegł to Wilhelm Beauplan, który zaznaczając małą represyjność pra-

---

<sup>209</sup> J. Radziwiłł do K. Radziwiłła, Nowe 16 XII 1634, [w:] E. Kotłubaj, *Życie Janusza Radziwiłła*, Wilno–Witebsk 1859, s. 255; VL, t. III, s. 373, 395.

<sup>210</sup> P. Gawron, *Sprawy wojskowe przed Trybunałem Koronnym w Lublinie w 1642 roku*, [w:] *Studia historyczno-wojskowe*, t. III, s. 72–76.

<sup>211</sup> Przykładowo porównaj: *Jana Zamoyskiego hetmana wielkiego koronnego artykuły wojenne*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 13,16, 24, s. 343–344; VC, t. II, vol. 2, s. 177–178.

<sup>212</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 177–178, 274–275, 382.

<sup>213</sup> Odrębne było nie tylko prawo materialne, ale i procesowe. Warto przywołać konstytucję z 1642 r., która stwierdzała: „Trybunał postępkem żołnierskim, sądzić nie będzie: ale ordinario processu, iako i inszych obywatelów stanu szlacheckiego”. VL, t. IV, s. 27.

<sup>214</sup> BOss, 352, k. 51–51v; SRS, SkS, E 8600, k. 458v; S. Ochman-Staniszevska, *Sejmy z lat 1615–1616*, Wrocław 1970, s. 198 i n.; P. Gawron, A. Moniuszko, op. cit., s. 413; A. Rachuba, *Programy reform państwa w wystąpieniach wojska litewskiego w połowie XVII wieku*, PW 4 (1997), 2, s. 300.

wa wobec narodu politycznego w Rzeczypospolitej, dodał: *Lecz inaczej dzieje się pośród ludzi służących w wojsku. Tam obwinieni o najmniejszy występki są niezwłocznie zatrzymywani, nie traktuje się ich jako szlachtę, lecz jako żołnierzy podlegających sądowi wojennemu, gdzie natychmiast po zasądzeniu wyroku jest on egzekwowany*<sup>215</sup>. Nie można jednak zgodzić się z opinią Jana Kamińskiego, iż sądownictwo hetmańskie miało charakter arbitralny<sup>216</sup>. Przeczy temu fakt, że dopiero od 1620 r. hetmani stali się niemal nieskrępowani w wyrokowaniu, a i tak wciąż musieli stosować się do artykułów wojskowych, które miały moc konstytucji sejmowej i były akceptowane przez żołnierzy.

## 7. Konstytucje *disciplina militaris* w Rzeczypospolitej szlacheckiej

Obok tworzenia alternatywnej właściwości sądów ukrzywdzonych istniała również tendencja do zaostrzania lub uszczegóławiania materialnego prawa wojskowego. Szlachta dostrzegała, że zwiększona liczba różnych sądów sprawiedliwości nie przywróci *Co się w tym dzieje i działa, że na ten domowy rząd dawno nacieramy, u panów go swoich żebrzemy, a jednak im dalej tym więcej nierząd, tym większe excessy, exorbitancye i gravamina (...) odnosimy? Co się w tym działa i dzieje, że się sądziemy urzędy ziemskimi, trybunały, sądy kryminalów mamy, a przedsie nie jednako sprawiedliwości mamy abo odnosimy, nie jednako w przepieczeństwie, w pokoju pospolitym sobie mieszkamy*<sup>217</sup>. W tej sytuacji, co dodatkowo komplikowało rzeczywistość prawną, sejm zaczął uzupełniać artykuły hetmańskie prawem uchwalanym przez trzy stany sejmujące, które określano terminem „konstytucje *disciplina militaris*”.

Zdefiniowanie, które normy można zaliczyć do tych konstytucji, jest kłopotliwe<sup>218</sup>. Najbardziej skutecznym kryterium, jakim można się posłużyć, wydaje się ocena współczesnych, czyli zebranie tylko odpowiednio zatytułowanych aktów prawnych i podjęcie ich analizy.

<sup>215</sup> Eryka Lasoty i Wilhelma Beauplana opisy Ukrainy, wyd. Z. Wójcik, Warszawa 1972, s. 166.

<sup>216</sup> J. Kamiński, *Historia sądownictwa wojskowego w dawnej Polsce*, Warszawa 1928, s. 64.

<sup>217</sup> SRP, t. XVIII: *Diariusze sejmowe r. 1585*, wyd. A. Czuczynski, Kraków 1910, s. 392.

<sup>218</sup> Ostatnio ich treść zaprezentowała I. Lewandowska-Malec, *Sejm walny koronny Rzeczypospolitej Obojga Narodów i jego dorobek ustawodawczy (1587–1632)*, Kraków 2009, s. 290–299, jednakże bez ich analizy i próby zdefiniowania.

Wyrażenie *disciplina militaris* bardzo późno zaczęło funkcjonować w charakterze wyraźnie wyodrębnionej kategorii prawnej. Pierwsi teoretycy wojskowości, jak Stanisław Łaski, Jan Tarnowski czy Albrecht Hohenzollern, utożsamiali je raczej z szeroko pojętą karnością wojskową, nie zaś ze zbiorem norm dotyczących porządku wojennego. Wyrażenie to zaczęło nabierać nowego znaczenia w okresie panowania Stefana Batorego. I tak w artykułach wojskowych wydanych pod Worońcem w 1581 r. wprowadzono wyrażenie *delictum contra disciplinam militarem* na określenie najgroźniejszych przestępstw wojskowych, które sądzić powinien osobiście hetman, nie zaś sędziowie wojskowi<sup>219</sup>. Rok później również Jan Zamoyski zastosował je w znaczeniu negatywnym, stwierdzając, iż żołnierz niepodporządkowujący się artykułom wojskowym jako *nieposłuszny i disciplinam militarem psujący karan będzie*<sup>220</sup>. Współcześni po raz pierwszy nadali nazwę *disciplina militaris* konstytucji sejmu z 1590 r., po czym regularnie wydawali następne dokumenty określane w ten sposób, a ich wspólnymi cechami charakterystycznymi były: cel (1), moc (2) i treść (3) norm prawnych.

1. Konstytucje wydawano w celu zwiększenia porządku w wojskach zaciężnych i najemnych, zwłaszcza w aspekcie relacji z ludnością cywilną<sup>221</sup>. Najstarsza konstytucja *disciplina militaris* dookreśliła a *contrario*, do kogo adresowany jest ten akt: *disciplina militaris nie ma się ściągać na pospolite ruszenie, ieno według starych praw y zwyczajów*<sup>222</sup>.
2. Konstytucje te w założeniu miały moc wiecznie obowiązującą, przyjął się jednak zwyczaj ich reasumowania, przypominania, aprobowania lub potwierdzania poprzednich. Powodowało to, iż regulacji nie tytułowano niekiedy jako *disciplina militaris*, co nie zmienia faktu, że formalnie odwoływały się one do tego typu przepisów prawnych<sup>223</sup>. Na podstawie po-

---

<sup>219</sup> *Króla Stefana Batorego artykuły wszemu rycerstwu*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 7, s. 155.

<sup>220</sup> *Jana Zamoyskiego hetmana wielkiego porządek w ciągnieniu z leż*, [w:] *ibidem*, art. 9, s. 162.

<sup>221</sup> Szlachta realizację tego celu widziała poprzez zaostrzenie kar i zwiększanie uprawnień sędziowskich organów właściwych do rozpatrywania spraw żołnierskich. J. Muszyński, *Przestępstwo wojskowe a przewinienie dyscyplinarne w polskim prawie wojskowym*, Warszawa 1967, s. 104.

<sup>222</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 143.

<sup>223</sup> Na uwagę zasługuje system powiązań tych konstytucji. Tak w 1601 r. odwołano się do 1591 i 1593; w 1620 do 1590, 1591, 1593; 1624 – 1591, 1593, 1601, 1609, 1620; 1628 – 1626; 1633 – 1590, 1593, 1601, 1609, 1620, 1626, 1628; 1635–1623; 1641–1593, 1601, 1609, 1620, 1626, 1628. Podobnie czyniła szlachta zebrana na sejmikach. Tak sejmik przedsejmowy wołyński z 1616 r. domagał się przestrzegania konstytucji z 1591 i 1593 r. *Apxub*, Ч. 2, Т. I, s. 109.

wyższych kryteriów należy odrzucić czasowe prawa wprowadzone przez stany sejmujące w latach 1567, 1576, 1587, 1648<sup>224</sup>.

3. Konstytucje te starały się oddziaływać na żołnierzy podobnie jak artykuły hetmańskie – poprzez wprowadzanie nowych przestępstw lub zaostrzanie kar za znane już występki i zbrodnie. W założeniu więc uzupełniały katalog przestępstw ujęty w artykułach hetmańskich koronnych i litewskich. W konsekwencji często następowało doprecyzowanie, dla której armii prawa wydano<sup>225</sup>.

Do połowy XVII stulecia znanych jest 15 konstytucji *disciplina militaris*, z lat: 1590, 1591, 1593, 1601, 1609, 1620, 1623, 1624, 1626, 1628, 1633, 1635, 1641, 1649, 1650<sup>226</sup>. Wśród nich pozbawione właściwego nagłówka są konstytucje z lat: 1601 (*O kwarcianym żołnierzu*), 1609 (*Porządek około zachowania żołnierza*), 1623 (*O zapobieżeniu Konfederacyi żołnierskiej, y wszelakiej nawalney domowej swywoli*), 1628 (*O żołnierza W. X. Litewskiego*), 1641 (*O żołnierzu*), które jednakże odwołują się do wcześniejszych konstytucji z nagłówkiem *Disciplina militaris*<sup>227</sup>. Analizę przeprowadzoną na potrzeby niniejszej dysertacji zakończono na roku 1633, który stanowi podsumowanie pierwszego etapu rozwoju konstytucji dotyczących karności wojskowej. Wydano wówczas urzędowy druk kodyfikujący w jeden dokument artykuły wojskowe i konstytucje sejmowe dotyczące zachowania porządku w armii.

Wydanie pierwszej z wymienionych konstytucji – z 1590 r. – z pewnością stało się wydarzeniem przełomowym. Przemysław Gawron uważa, iż w zakresie władzy hetmańskiej dorobek sejmu, który ją uchwalił, był spełnieniem niemal wszystkich planów i aspiracji Jana Zamoyskiego<sup>228</sup>, który to był pomysłodawcą samej konstytucji *Disciplina militaris*. Hipotezę tę potwierdza

<sup>224</sup> VC, t. II, vol. 1: 1550–1585, oprac. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 2005, s. 212, 342–343; VC, t. II, vol. 2, s. 25; por. H. Grajewski, op. cit., s. 13–14.

<sup>225</sup> Zob. H. Wisner, *Konstytucje Wielkiego Księstwa Litewskiego w dobie Wazów*, CPH 29 (1977), 2, s. 207–218.

<sup>226</sup> Do grupy tej nie zaliczam konstytucji *O żołnierzach y wysługach ich* z 1607 r. VC, t. II, vol. 2, s. 360. W dłuższej perspektywie czasu, „od połowy XVI wieku, w ciągu 126 lat Sejm podjął 22 uchwały w sprawie dyscypliny wojskowej”. Zob. J. Karwin, E. Pomianowski, S. Rutkowski, op. cit., s. 61.

<sup>227</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 143, 177–178, 199, 272, 274–275, 308; VL, t. III, s. 181, 222, 239, 279; VL, t. IV, s. 15, 79, 81, 121–122, 128, 153.

<sup>228</sup> P. Gawron, *Hetman i kanclerz wielki koronny Jan Zamoyski wobec sporu o uprawnienia buławy w dobie zjazdu kolskiego w roku 1590*, [w:] *Wobec króla i Rzeczypospolitej. Magnateria w XVI–XVIII wieku*, red. E. Dubas-Urwanowicz, J. Urwanowicz, Kraków 2012, s. 637–670..

działalność prawodawcza hetmana wielkiego koronnego, który od roku 1593 w ogłaszanych artykułach wojskowych umieszczał odwołania do konstytucji *Disciplina militaris* (z lat 1591 i 1593)<sup>229</sup>. Dzięki temu nastąpiła integracja odrębnych wówczas systemów prawnych – wojskowego i ziemskiego, co potwierdzone zostało poprzez umieszczenie tych konstytucji w artykułach hetmańskich aprobowanych przez sejm w 1609 r.

Pomysł Jana Zamoyskiego należy ocenić bardzo wysoko. Takie połączenie przepisów dawało znaczny prestiż artykułom wojskowym, a dodatkowo pozwalało niektóre przestępstwa objąć systemem prawa ziemskiego<sup>230</sup>. Oczywiście, nie był on pierwszym, który podejmował podobne działania. Wcześniej już Florian Zebrzydowski w jednej z wersji swoich artykułów odwołał się do Statutów Kazimierza Wielkiego, biorąc w ochronę służby porządkowe, przede wszystkim kata; zaś Krzysztof Myszkowski w artykułach z 1572 r. w art. 28 przypomniał postanowienie pp. rad koronnych w Krakowie na zjeździe nowo uczynionych, a konkretnie uchwałę z 24 lipca 1572 r., która przyznawała wysokie wynagrodzenie żołnierzom w zamian za obowiązek kupowania żywności po cenach rynkowych<sup>231</sup>.

Analiza treści omawianych konstytucji pozwala zauważyć, że stosunkowo skromnie wygląda w nich kwestia wprowadzenia konkretnych przepisów prawa materialnego, które uzupełniałoby artykuły wojskowe. Konstytucja z 1590 r. nie stworzyła w tym zakresie tak naprawdę żadnej normy prawnej, gdyż jedynie utożsamiała ona artykuły hetmańskie z konstytucjami sejmowymi; dopiero po zakwestionowaniu tej koncepcji zaczęto powoli rozszerzać katalog przestępstw. Szlachta – prócz postulatu zaostrzenia praw wobec żołnierzy – często nie miała żadnego pomysłu, w jaki sposób narzucić dyscyplinę wojskową oddziałom państwowym<sup>232</sup>. Zdarzały się też wnioski wręcz humorystyczne, jak propozycja wprowadzenia specjalnego zakazu strzelania do statków płynących

---

<sup>229</sup> *Jana Zamoyskiego hetmana wielkiego koronnego artykuły wojenne*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 2–4, s. 341–342; PHB, AĐ, 321/2, nr 283, k. 5–5v.

<sup>230</sup> Zob. *Artykuły p. posłom województwa krakowskiego na sejm walny warszawski na sejmiku w Proszowicach 15 II 1590*, [w:] ASWK, t. I, art. 7, s. 141, gdzie odnotowano, iż dyscyplina wojskowa powinna być utwierdzona „prawem pospolitym”.

<sup>231</sup> *Krzysztofa Myszkowskiego hetman tempore interregni artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 28, s. 147; PHB, AĐ, 321/1, nr 1, art. 1.6, k. 1v; por. *Postanowienie rad koronnych i rycerstwa województwa krakowskiego i sandomierskiego w Krakowie 24 lipca 1572 r.*, [w:] ASWK, t. I, s. 7.

<sup>232</sup> Przykładowo: *Instrukcja dana posłom na sejm z sejmiku województwa krakowskiego w Proszowicach 2 stycznia 1603 r.*, [w:] ASWK, t. I, art. 7, s. 245; J. Seredyka, op. cit., s. 43.



po Wiśle<sup>233</sup>. Najogólniej można powiedzieć, że posłowie i senatorowie w swoich działaniach skupiali się na zapobieganiu stratom majątkowym wywołanym przez żołnierzy<sup>234</sup>, dlatego też proponowane przez nich rozwiązania skupiały się na tych samych problemach i dotyczyły przede wszystkim dwóch rodzajów czynów: szkód i krzywd czynionych przez żołnierzy ludności cywilnej oraz zawiązywania konfederacji i buntów.

Warto wspomnieć, że armia polowa w Rzeczypospolitej, której ekscesom próbowano zapobiec, spędzała czas w obozach wojskowych (latem), kwaterach cywilnych (zimą), czasem zaś ciągnąc do wyznaczonego punktu. Zgodnie z odwiecznym zwyczajem żołnierze nie mogli stacjonować w miejscach zabudowanych i w lasach, żywność zaś musieli kupować po ustalonej w ustawie cenie lub – w razie jej braku – według regulacji rynkowych<sup>235</sup>. Z kolei leże zimowe przyznawano im w królewskich, ale i tu w założeniu zapewniano oddziałom jedynie zakwaterowanie<sup>236</sup>. Powyższe, wykształcone w czasach jagiellońskich reguły, które w założeniu miały chronić gospodarstwa szlacheckie i duchowne, nie przetrwały próby czasu.

Przełomowe regulacje w tej materii związane są z sejmami z lat 1591 i 1593, które nakazały żołnierzom stacjonowanie podczas ciągnięcia jedynie w dobrach królewskich, poza wszelkimi zabudowaniami, przy czym oddziały kwarciane przez pół roku przebywać miały w obozie na ziemiach królewskich jak najbliżej Ukrainy, zimować zaś powinny spędzać we wsiach i miasteczkach królewskich. Żołnierzy zobowiązano ponadto do zakupu żywności po cenach rynkowych lub ustawowych i zakazano im wybierania podwód, stacji i żywności pod karą 14 grzywien, a na miejsce popisu każdy towarzysz miał ciągnąć osobno pod karą 100 grzywien<sup>237</sup>.

<sup>233</sup> ASWK, t. II, art. 34, s. 93.

<sup>234</sup> Zob. T. Srogosz, *Uwagi w sprawie postrzegania zachowania żołnierzy wobec ludności cywilnej w Rzeczypospolitej w XVII wieku*, [w:] *Zamki, twierdze i garnizony Opola, Śląska i dawnej Rzeczypospolitej*, red. T. Ciesielski, Zabrze 2010, s. 270–272.

<sup>235</sup> M. Bielski, *Sprawa rycerska*, [w:] *Archiwum domowe do dziejów literatury krajowej z rękopisów i dzieł najrzadszych*, wyd. K.W. Wojcicki, Warszawa 1856, s. 336; B. Paprocki, *Hetman*, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1856, s. 15; L. Dudek, *Rozmieszczenie i zakwaterowanie wojsk w dawnej Polsce*, „Przegląd Kwatermistrzowski” 1 (1972), s. 112–113.

<sup>236</sup> S. Woliński, op. cit., s. 72–73, uważa, iż hetman od 1540 r. miał prawo swobodnego wyznaczania leży, na dowolnych ziemiach, co zostało ograniczone dopiero w XVII w.

<sup>237</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 177–178, 199.

System ten zreformowano w 1609 r. Przypomniano wówczas o obowiązku kupowania żywności po cenie ustawowej lub na targu, zliberalizowano zasady obowiązujące podczas ciągnięcia, pozwalając oddziałom zatrzymywać się w osadach królewskich, lecz nie dłużej niż przez jedną noc, i zabroniono brania gdziekolwiek i w jakichkolwiek okolicznościach podwód, co miało być karane zgodnie z artykułami wojskowymi. Pośrednio wprowadzono również radykalną zmianę, polegającą na zakazaniu żołnierzom zakładania leż w dobrach szlacheckich. Regulacja ta nie była niedopatrzaniem, lecz przemyślanym rozwiązaniem polegającym na realnym zmniejszeniu obciążeń majątności należących do narodu politycznego<sup>238</sup>. Szlachta, w szczególności na południowo-wschodnich obszarach Korony, wbrew konstytucjom była bardzo mocno eksploatowana przez oddziały kwarciarne<sup>239</sup>. Aby temu przeciwdziałać, zwiększono obszar, gdzie żołnierze mogli mieszkać i pobierać żywność: obok królewszczyzn *ex silentio* zobowiązane do tego były również dobra duchowne i ekonomie królewskie<sup>240</sup>. W praktyce wykorzystywanie dóbr duchownych przez żołnierzy na szeroką skalę rozpoczęli konfederaci z lat 1612–1614, a naród polityczny nie próbował tego zatrzymać w obawie o stan własnych posiadłości<sup>241</sup>.

Kolejne 20 lat przyniosło znaczną liberalizację prawa, wymuszoną niejako koniecznością dostosowania się do rzeczywistości<sup>242</sup>. W 1620 r. upoważniono już dwa oddziały do stawania we wsiach królewskich i duchownych, nie precyzując przy tym, o jaki czas chodzi; ustalono jedynie, iż pozwolenie ma obowiązywać w czasie przemarszu – generalnie musiało zatem dotyczyć ciągnięcia wiosną do obozu i jesienią na leża zimowe. Każdy tak podróżujący oddział miał wydać atestację dla miejscowości, w której – zgodnie z prze-

---

<sup>238</sup> Tak na sejmie 1620 r. Krzysztof Zbaraski zdecydowanie sprzeciwił się propozycji konstytucji, która zakazywała stawania drugiej rocie w miejscowości, a jeżeli już taka sytuacja miała miejsce, żołnierze powinni wszystko kupować. Według magnata, taka treść faktycznie wprowadzała zasadę, iż żołnierz powinien otrzymywać żywność, a jedynie w wyjątkowych sytuacjach powinien o nią prosić lub kupować. J. Pietrzak, *Po Cecorze*, s. 100–101.

<sup>239</sup> Przykładowo: AGZ, t. XX: *Lauda wiszeńskie 1572–1648*, oprac. A. Prochaska, Lwów 1909, s. 103; S. Żółkiewski do J. Zamoyskiego, Starzyska 19 X 1593, [w:] *Pisma Stanisława Żółkiewskiego, kanclerza koronnego i hetmana*, wyd. A. Bielowski, Lwów 1861, s. 36.

<sup>240</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 381–382; W. Kriegseisen, „*Krzywda nad wszystkie krzywdy – hiberna w Polsce*”. *Problem świadczeń kleru katolickiego na wojsko Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVII i na początku XVIII wieku*, „*Barok*” 8 (2001), 1, s. 24–25.

<sup>241</sup> BCz, 108, k. 363.

<sup>242</sup> Jeszcze na sejmie 1618 r. odwoływano się do konstytucji z 1609 r. jako gwarantującej porządek wojskowy. J. Seredyka, *Sejm z 1618 roku*, Opole 1988, s. 132.

kazaną informacją – stacjonował. Nieprawnie uczyniony postój należało odnotować w księgach grodzkich, a jako konsekwencję dopuszczenia do niego przewidywano zdymisjonowanie i wytrąbienie z wojska rotmistrza lub porucznika. Podobna kara spadała na dowódców, którzy nie wystawiali atestacji. Wobec dóbr szlacheckich dalej zakazano wszelakich stacji i wybierania żywności i dóbr materialnych. W rzeczywistości a *contrario* zalegalizowano możliwość pobierania żywności i pieniędzy podczas przemarszów wojskowych w dobrach nieszlacheckich<sup>243</sup>.

Pozorne zaostrenie przepisów z 1620 r. (które reasumowano) nastąpiło w 1624 r., kiedy to zadecydowano, że rotmistrz lub porucznik występujący przeciwko konstytucji będzie karany karą pieniężną w wysokości 2000 grzywien (jeżeli był posiadaczem ziemskim) lub śmiercią<sup>244</sup>. O wadze tych przepisów świadczy fakt ich odnotowania w listach przypowiednich m.in. z lat 30. XVII w.<sup>245</sup>

Dominację kar pieniężnych oraz wprowadzenie „aresztu na zasługach”, czyli potrącanie wysokości szkód z żołdu, należy uznać za rozwiązania udane, prowadziło ono bowiem przynajmniej do ugody żołnierzy z właścicielami ziemskimi, którzy mogli otrzymać przynajmniej część zaskarżonych kwot<sup>246</sup>. Z drugiej strony borgowa służba dawała żołnierzom pretekst do niestosowania się do reguł zawartych w konstytucjach sejmowych<sup>247</sup>.

Jak widać, główne działania prawodawcze szlachty – wspieranej, a często także inspirowanej przez magnaterię – skupiały się na jak najdalszym odsunięciu oddziały od własnych dóbr. Wszystkie te starania nie zapobiegły jednak patologiom żołnierskim, dlatego już pod koniec 1. poł. XVII w. Krzysztof Opa-

<sup>243</sup> VL, t. III, s. 178.

<sup>244</sup> VL, t. III, s. 222.

<sup>245</sup> Przykładowo: List przypowiedni na rotę kozacką, Warszawa 20 IV 1635, SRS, EIXP, 79, karty niepaginowane.

<sup>246</sup> M. Nagielski, *Źródła dotyczące zniszczeń wojennych w połowie XVII w. w świetle regresu demograficznego Rzeczypospolitej po potopie*, [w:] *Między Zachodem a Wschodem*, t. IV: *Życie gospodarcze Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. J. Wijaczka, Toruń 2007, s. 125; Z. Skoczek, op. cit., s. 125–126.

<sup>247</sup> Żołnierze w 1649 r. wyrazili to w słowach: „Jeśli by kondemnaty jakie i procesy na żołnierzach o stanowiska i noclegi w dobrach Rzeczyp. duchonych i ziemskich przewidzione były, począwszy od borgowej służby wojsku korsuńskiemu aby zniesiono”. Dodatkowo żądano przeprowadzenia postępowania jedynie przed sądami wojskowymi, nie zaś Trybunałami. ЛНБ, ф. 45, 235, к. 21.

liński postulował, aby wszyscy właściciele ziemscy z Podola i Ukrainy, w tym szlachta, składali się na stacje dla żołnierzy<sup>248</sup>.

Stałym punktem wystąpień szlachty zebranej na sejmikach pod koniec XVI w. były postulaty mające przeciwdziałać najbardziej istotnemu przestępstwu dla bezpieczeństwa państwa, czyli buntom i konfederacjom<sup>249</sup>. Jednakże dopiero w 1601 r. uchwalono: *W woyszcze żaden nie śmiał, nie tylko konfederacyi żadnych, y buntów czynić, ale ani koł, ani schadzek żadnych, krom kiedy za rozkazaniem Hetmańskim (...) **abo nie doszcia zapłaty**. A ktoby się czego takowego ważył, ma bydź na gardle y poczcliwości karany* [podkreślenie – K.Ł.]<sup>250</sup>. Konstytucja wywołała skandal, gdyż jej treść przygotowana przez Jana Zamoyskiego, została w wersji drukowanej zmodyfikowana, a przy tej okazji wkrađło się podkreślone w cytowanym fragmencie wyrażenie. Wbrew intencjom hetmana *de iure* upoważniało żołnierzy do łamania norm prawnych zawartych w artykułach wojskowych, jeżeli nie byli na czas opłacani lub wchodzili w skład jednostek wolontariuszy. W tej sprawie Jan Zamoyski pisał do Piotra Tylickiego z zapytaniem, w jaki sposób doprowadzono do tej skandalicznej dla zachowania dyscypliny wojskowej zmiany. Podkanclerzy przekazał uwagi hetmana Andrzejowi Lipskiemu, odpowiedzialnemu za przygotowanie konstytucji do druku. W odpowiedzi Lipski stwierdził, iż nie pamięta, kto był autorem zmiany, jednakże cały akt uchwalano w atmosferze gorącej debaty w izbie poselskiej. Ostatecznie deputaci poselscy przedstawili mu taką wersję w skrypcie i w konsekwencji zmieniony przepis został wydany drukiem<sup>251</sup>.

W tak niefortunny sposób zakwestionowano najwyższą rangę artykułów wojskowych. Świadomy tego Jana Zamoyski nie ustawał w dążeniu do dalszych regulacji w tej materii, a świadectwem tego są prace sejmu w 1605 r.

---

<sup>248</sup> K. Opaliński, *Albo rada o zimowaniu żołnierza i stanowiskach jego i jaki w tym nieporządek*, [w:] idem, *Satyry*, oprac. L. Eustachiewicz, Wrocław 2005, s. 297–312. Z tego okresu pochodzi niezwykle interesujący projekt reform wojskowych zaproponowany przez szlachtę z województwa czernihowskiego w 1646 r. *Instructia na sejm walny warszawski*, Czernihów 13 IX 1646, AGAD, Varia z Biblioteki Narodowej, 8. Zob. P. Gawron, *Hetman koronny*, s. 270–275 i n.

<sup>249</sup> Przykładowo: *Instrukcja dana posłom sejmowych z sejmiku przedsejmowego województwa poznańskiego i kaliskiego w Środzie 26 stycznia 1598 r.*, [w:] ASWPiK, t. I, cz. 1, art. 11, s. 207.

<sup>250</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 272; J. Maciszewski, *Wojna domowa*, s. 80; B. Janiszewska-Mincer, op. cit., s. 78.

<sup>251</sup> A. Lipski do J. Zamoyskiego, Kraków 7 XII 1602, AGAD, AZ, 206, s. 15; P. Gawron, *Hetman koronny*, s. 316–317.

i jego sławne przemówienie na forum senatu<sup>252</sup>. Hetman stwierdzał: *Mamy wprowadzić prawo zakazujące rycerstwa wszelkich związków i konfederacji; gdy się pod dowództwem moim w Inflaneich wojsko buntować zaczęło zgromadziłem je do koła i prawo to przeczytać kazałem; alic mi zaraz w tej konstytucji pokazali dodatek (chybaby wojsku zapłata zatrzymaną była), że natenczas wolno mu się konfederować*<sup>253</sup>. Rzeczywiście żądania zmian zostały ujęte w projekcie konstytucji z 1605 r., która jednak nie weszła w życie<sup>254</sup>. Przepis w brzmieniu proponowanym przez hetmana wprowadzono dopiero po jego śmierci, w 1609 r. Zakazano tym samym – pod groźbą kary śmierci, utraty dóbr i infamii – uczestnictwa w buntach i konfederacjach<sup>255</sup>. Sądzić należy, iż celowym działaniem Zamoyskiego było nieumieszczenie konstytucji z 1601 w treści artykułów wojskowych obok przepisów uchwalonych na sejmie w 1591 i 1593 r.

Wydaje się, iż normy prawne wprowadzony w 1609 r. nie miały szans realizacji, w praktyce stosowano sankcje w sytuacjach scharakteryzowanych we wcześniejszej o osiem lat konstytucji. Wojsko piętne, tak zacięzne, jak i najemne, miało charakter kontraktowy, toteż służba i narzucona przez państwo dyscyplina wojskowa przestawały obowiązywać, gdy strona nie realizowała kontraktu (niepłatni żołnierze) lub kontrakt nie został zawiązany (wolontariusze, którzy nie przyjęli artykułów wojskowych)<sup>256</sup>. Ponadto z istoty kontraktu nie można było zabronić dochodzenia roszczeń przez żołnierzy<sup>257</sup>. Generalnie konfederaci zawsze uzyskiwali asekurację zabezpieczającą ich od odpowiedzialności, tak jak podczas konfederacji Cieklińskiego, która poskromiona została w 1614 r.<sup>258</sup> Dopiero po uiszczeniu zapłaty żołnierzom i spaleniu aktu konfe-

<sup>252</sup> Zob. A. Strzelecki, op. cit., s. 134–142. Według świadków mowa hetmana była bardzo emocjonalna: BCz, 100, k. 62.

<sup>253</sup> BUV, F3-272, s. 69; *Mowa Jana Zamoyskiego*, s. 99.

<sup>254</sup> A. Strzelecki, op. cit., s. 168.

<sup>255</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 382.

<sup>256</sup> Bardzo typowe stanowisko zajęła szlachta z powiatu wołkowyskiego, która stwierdzała: „Disciplina na żołnierze trudno się teraz stanowić może ponieważ im niepłacono”. BPANiPAU, 360, k. 458. Zob. akceptację poczynań niepłatnych żołnierzy przez Seweryna Bączalskiego piszącego w 1608 r. *Pisma polityczne z czasów rokoszu Zebrzydowskiego 1606–1608*, t. I: *Poezja rokoszowa*, wyd. J. Czubek, Kraków 1916, s. 333.

<sup>257</sup> Por. J. Urwanowicz, *Konfederacje wojskowe – akceptowana uzurpacja prawa do oporu w Rzeczypospolitej XVII wieku?*, [w:] *Król a prawo stanów do oporu*, red. M. Markiewicz, E. Opałiński, R. Skowron, Kraków 2010, s. 297–304.

<sup>258</sup> Zob. J. Byliński, *Dwa sejmy z roku 1613*, Wrocław 1984, passim (w szczególności s. 237–239). Podobnie było z konfederacją 1622 r. J. Pietrzak, *Konfederacja*, s. 864 i n.

deracji Józef Ciekliński w asekuracji nakazał wojsku rozjechać się do domów, *któryby ani sejmowego rozkazania, ani też napomnienia naszego nie słuchając w kupach się bawił, krzywdy, szkody jakiegokolwiek ludziom czynił, każdy takowy ma na sobie z osoby swej bez winy w tym popadania starszych wojskowych odnosić pozwy w konstytucjach opisane*<sup>259</sup>. Podobne postanowienia zapadły na komisji bydgoskiej wobec wojsk smoleńskich – zniesiono tam odpowiedzialność prawną konfederatów oraz zawieszono wobec nich stosowanie konstytucji 1609 r.<sup>260</sup> Stanisław Żółkiewski zniósł ludzi Jana Karwackiego, próbującego po zapłacie podnieść nową konfederację, faktycznie więc realizował normę prawną z 1601 r. Czterech hersztów na podstawie wyroku sądu wojskowego wbito na pal, 24 ścięto mieczem<sup>261</sup>. Byli to prawdopodobnie ludzie, którzy uprzednio zostali wytrąbieni ze skonfederowanego wojska (ok. trzy tysiące osób) za podszywanie się pod żołnierzy<sup>262</sup>.

Pomimo braku przykładów zastosowania zaostrzonych przepisów z 1609 r. w praktyce ich waga była ogromna. Po pierwsze, konstytucja sejmowa nie podważała przepisów zawartych w artykułach hetmańskich, co pozwalało na surowe karanie buntowników, zanim spisek ogarnął znaczną część armii. Po drugie, umożliwiawała ona hetmanom prowadzenie skuteczniejszych negocjacji z niezadowolonymi żołnierzami.

Wydaje się, że współcześni zrozumieli, iż przepisy wprowadzone w 1609 r. przeciwko buntującym się żołnierzom są sprzeczne ze sprawiedliwością i prawem Bożym<sup>263</sup>. Potwierdzeniem tego jest konstytucja z 1623 r., która – choć zaostrzała regulacje dotyczące konfederatów i buntowników – to jednak przewidywała je tylko wobec tych, którzy *choć zapłatę iuż skuteczną wziąwszy, abo też pieniędzy upornie brać niechcąc*, działali w tych związkach<sup>264</sup>. Król miał pra-

---

<sup>259</sup> SRS, EIX, 88, karty niepaginowane.

<sup>260</sup> *Assekuracja podana od konfederatów smoleńskich*, [w:] *Dyaryusz komisji bydgoskiej w roku 1614*, wyd. W. Wisłocki, Kraków 1880, s. 336–337.

<sup>261</sup> J.B. Zimorowicz, *Historia miasta Lwowa*, tłum. M. Piwocki, Lwów 1835, s. 288–289.

<sup>262</sup> J. Byliński, op. cit., s. 238.

<sup>263</sup> Andrzej Lipski tłumaczący Janowi Zamoyskiemu w jakich okolicznościach przyznano w 1601 r. żołnierzom prawo do zawiązywania kół i konfederacji w służbie borgowej wskazuje, że wokół tego przepisu była długotrwała dyskusja i konstytucję tę zgodzono się uchwalić jedynie z tym zastrzeżeniem. Zob. A. Lipski do J. Zamoyskiego, Kraków 7 XII 1602, AGAD, AZ, 206, s. 15.

<sup>264</sup> Nierzadko hetmani przyłączali się do konfederacji wojskowych, uznając słuszne pretensje żołnierzy. Tak było m.in. w latach: 1590, 1610, 1655, 1672. J. Urwanowicz, *Konfederacje wojskowe*, s. 299.

wo uznać ich za banitów i infamisów bez akceptacji sejmu (od 1624 r. byli infamisami *ipso facto*) i to przed się brać, iakoby ci swywołnicy pokarani, zniesieni, y exterminowani być mogli. Zasadniczo powtórzono tu mechanizm z 1615 r., według którego Stanisław Żółkiewski pogromił kupę swawolną Karwackiego. Co niezwykle interesujące – konfederatów każdy mógł zabić, i to bez lęku przed karą, za to z nadzieją na nagrodę w postaci przejęcia po zabitych dóbr ruchomych i kaduków na nieruchomościach<sup>265</sup>. Konstytucja miała mieć charakter czasowy, jednakże reasumowano ją rok później (jedynie dla Korony)<sup>266</sup>.

Tak rygorystyczna regulacja była wynikiem poczynań konfederacji wojskowej z 1622 r., która dokonany zniszczeniami skłoniła szlachtę do uchwalenia radykalnego prawa na konfederatów<sup>267</sup>. Główną rolę w tym dziele odegrali posłowie województwa sandomierskiego. Na sejmiku zobowiązano posłów (Krzysztofa Ossolińskiego, Jana Gnoińskiego, Hieronima Sulgostowskiego, Jerzego Bolińskiego, Mikołaja Gniewosza i Macieja Pękoślawskiego), by doprowadzili do uchwalenia prawa, które zaprowadziłoby ścisły porządek w armii. Uznano przy tym, że dopóki nie zaprowadzi się karność w wojsku, nie powinna Rzeczpospolita przystępować do jakiegokolwiek wojny. Brano pod uwagę zasługi konfederatów odniesione pod Chocimiem, ale jednocześnie stwierdzono, że tym, którzy po spalonej konfederacji i słusznej nagrodzie z chorągwiami po Koronie z uciskiem wszech stanów ludzie biegali i na granice na naruszenie *pact sąmsiedzkich* zajeżdżali, nie należy się asekuracja i łaska. Nakazano nawet podjęcie starań, aby kaptury i spisy dawne przodków naszych na takowe *exeśniki i łotry do bezpieczeństwa publicznego i prędkiego odporu reasumowane były*<sup>268</sup>.

Szlachta, starająca się dogłębniej analizować upadek dyscypliny oraz coraz bardziej powszechne uciekanie się do nielegalnych obciążeń przez wojsko, dostrzegała jeszcze dwie inne ważne kwestie. *Pierwsza, iż panowie rotmi-*

<sup>265</sup> VL, t. III, s. 216–217. Propozycję tę propagował m.in. Krzysztof Zbaraski. J. Dorobisz, op. cit., s. 54, 57; por. J. Pietrzak, *Konfederacja*, s. 869–870.

<sup>266</sup> VL, t. III, s. 222–223; J. Dorobisz, op. cit., s. 48, 51. Szlachta województwa krakowskiego domagała się jednak likwidacji tej konstytucji, obawiając się wzrostu władzy królewskiej. Zob. ASWK, t. II, art. 27, s. 35.

<sup>267</sup> Przykładowo: *Artykuły województwa sieradzkiego na sejmiku szadkowskim* z 13 XII 1622, SRS, EIXP, 120, art. 10, karty niepaginowane; *Artykuły województwa bełskiego* z 13 XII 1622, SRS, EIXP, 120, art. 2, karty niepaginowane.

<sup>268</sup> *Posłowie z województwa sandomierskiego*, SRS, EIXP, 120, karty niepaginowane. Analogiczne postulaty sformułowała szlachta na sejmiku bełskim, która akcentowała, iż należy usprawnić egzekwowanie istniejących przepisów. *Artykuły województwa bełskiego* z 13 XII 1622, SRS, EIXP, 120, art. 2, karty niepaginowane.

strze przy rotach nie bywają, i porucznicy często się absentują: zaczem swawola wszelaka się dzieje, karności nie masz, ukrzywdzony sprawiedliwości dostąpić nie może, i tak co dalej to więcej swawola roście, z wielkim uciśnieniem ubogich ludzi. Drugą przyczynę upatruje, iż żołnierz terażniejszy barzo się na stroje tka w rynsztunkach, w rydwanach, w bławatnych szatach i futrach drogich jeden nad drugiego przesadzają<sup>269</sup>. Rzeczywiście, oba te postęпки sejm uznał za przestępstwo. Warto zresztą przypomnieć, że już w 1591 r. wprowadzono obowiązek obecności rotmistrzów przy rotach, dopiero jednak dwa lata później uchwalono karę infamii wobec niewywiązujących się z niego dowódców<sup>270</sup>. W 1620 r. po raz pierwszy wprowadzono przepis przeciwko zbytowi wśród żołnierzy – zakazano posiadania rzeczy wykonanych ze złota i srebra w rynsztunku, pod karą utraty żołdu<sup>271</sup>. Oczywiście sama groźba kary, bez wprowadzenia instytucji gwarantujących przestrzeganie prawa, nie zmieniła sytuacji<sup>272</sup>.

Inną ważną regulacją stworzoną w 1591 r. był skierowany do towarzyszy i rotmistrzów, zagrożony banicją, zakaz wykorzystywania żołnierzy w celach prywatnych lub publicznych. Złamanie przez Stanisława Żółkiewskiego w 1597 r. zakazu udziału żołnierzy w sejmikach skłoniło sejm do podjęcia prób stworzenia jednoznacznej normy: *Żołnierz pod chorągwią będąc, do sejmików nie należy*<sup>273</sup>. Sejm nie doszedł jednak do skutku, a do problemu później już nie wrócono.

Również w roku 1591 za przestępstwo uznano werbowanie żołnierzy bez listu przypowiedniego. Obawiano się naruszenia monopolu państwa i konsekwencji natury międzynarodowej, ale myślano również o losie potencjalnych żołnierzy. W 1645 r. szlachta ruska zajęła się zbrodnią popełnioną przez niejakiego Truchcesza, który zwerbował oddział liczący ok. 300 szlachciców mazo-

---

<sup>269</sup> Sz. Starowolski, op. cit., s. 104.

<sup>270</sup> Z. Skoczek, op. cit., s. 122, uważa, że pod karą infamii należy rozumieć sankcję na czci, wyjęcie spod prawa wydaje się zbyt surową sankcją. Rzeczywiście w XVII-wiecznej praktyce nie spotykamy się z ogłoszeniem rotmistrza infamisem za popełnienie tego przestępstwa.

<sup>271</sup> Por. ЛНБ, f. 45, 235, k. 31v–32.

<sup>272</sup> Podstawową instytucją, która mogłaby radykalnie zmienić sytuację, była redystrybucja żywności prowadzona pod pieczęcią prowiantmistrza. Niestety pomimo wysiłków sejmu i dowództwa wojskowego urząd ten nie spełnił pokładanych w nim nadziei. H. Wisner, *Prowiantmistrz w Wielkim Księstwie Litewskim 1621–1622*, [w:] *Między wschodem a zachodem. Rzeczypospolita XVI–XVIII w.*, Warszawa 1993, s. 87–90; J. Seredyka, *Sejm w Toruniu*, s. 136–137.

<sup>273</sup> SRP, t. XX: *Diariusze sejmowe roku 1597*, wyd. E. Barwiński, Kraków 1907, s. 114; J. Urwanowicz, *Wojsko*, s. 28, autor akcentuje, iż zwyczajowo norma ta była przestrzegana.



wieckich, rzekomo na służbę Habsburgom, a następnie sprzedał ich na galery dla Rzeczypospolitej Weneckiej. Wobec delikwenta żądano sądu sejmowego<sup>274</sup>.

W 1609 r. uprawniono hetmanów do ogłaszania infamisami towarzyszy, którzy nie stawili pocztów na popis<sup>275</sup>. 11 lat później zakazano wszelkim żołnierzom przechodzenia z roty do roty bez zgody hetmana, pod wytrąbieniem z wojska i ewentualną utratą pocztu<sup>276</sup>. Rejestry żołnierzy wytrąbionych wskazują, iż przepisy te nader często były realizowane w praktyce<sup>277</sup>.

Specjalna kategoria przestępstw dotyczyła ponadto oddziałów wybraniectw. W 1616 r. umieszczono specjalną normę dla rotmistrzów organizujących takie oddziały, w której grozono dekretem hetmańskim skazującym na karę śmierci za uwalnianie wybrańców od służby. Trzy lata później karę tę rozszerzono na przestępstwa wybierania stacji pieniężnych. W 1624 r. rotmistrzom pozwolono brać zastępców wobec niezdolnych do służby wybrańców, ale zobowiązano ich do złożenia z tego działania sprawozdania<sup>278</sup>.

W ramach podsumowania należy stwierdzić, że konstytucje *disciplina militaris* stanowiły generalnie bardziej głoś bezsilności niż rzeczywistej próby naprawy stosunków wojskowych<sup>279</sup>. Sejm w bardzo schematyczny sposób konstruował czyny żołnierzy, które należy uznać za przestępstwa wojskowe, przy tym w zdecydowanej większości pokrywały się one z tymi, jakie przewidywano w artykułach wojskowych.

## 8. Kodyfikacja prawa wojskowego 1633 r. – podsumowanie konstytucji *disciplina militaris*

Podsumowanie dorobku sejmowego nastąpiło w 1633 r., kiedy to wydano drukiem *Artykuły wojenne hetmańskie auctoritate sejmu aprobowane anni 1609*

<sup>274</sup> *Instrukcja sejmiku wisańskiego posłom na sejm*, [w:] *Lauda sejmikowe*, t. I, s. 485–486.

<sup>275</sup> Od 1629 r. rotmistrze i towarzysze, a od 1635 kapitanowie mogli być pozywani przez Trybunał Skarbowy za niestawienie żołnierzy do popisu, za które wzięli pieniądze. A. Filipczak-Kocur, *Litewski Trybunał*, s. 199.

<sup>276</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 177, 383; VL, t. III, s. 177–178.

<sup>277</sup> Przykładowo: *Towarzystwo od różnych chorągwi za różne excesa według prawa i artykułów wojskowych z wojska wytrąbione i na dalszą executią sejmową do Jego Kro. Mści podane w roku 1625 i 1626*, PHB, АД, 115, k. 113–114v; *Regestr wytrąbionych*, PHB 958, f. IV 90, k. 72, 126.

<sup>278</sup> VL, t. III, s. 134, 170, 222–223; por. I. Lewandowska-Malec, op. cit., s. 280–281.

<sup>279</sup> Por. H. Wisner, *Wojsko w społeczeństwie litewskim pierwszej połowy XVII wieku*, PH 66 (1975), 1, s. 52–54.

wraz z konstytucjami dotyczącymi dyscypliny wojskowej. Regulacje te w 1. poł. XVII stulecia wielokrotnie wznawiano, czy to w formie samoistnych publikacji, czy też jako część zbiorów praw<sup>280</sup>, jednakże tylko raz – właśnie w 1633 r. – druk otrzymał od władcy sankcję urzędową. Na wstępie rzezonego aktu znajduje się uzasadnienie jego wydania przez Władysława IV Wazę: *Aczkolwiek artykuły wojenne są przy inszych konstytucjach w druk podane, jednak iż nie każdy żołnierz ani człowiek prywatny może mieć konstytucyj wszystkich, rozkazaliśmy pomienione artykuły z summariuszami niektórych de disciplina militari konstytucyj w druk podać* [podkreślenie – K.Ł.], *aby tak żołnierze w powinności się swojej tym snadniej przegłądać i tego, co im należy, przestrzegać, jako i ludzie insi sprawiedliwości swojej dochodzić mogli*<sup>281</sup>. Jak widać, król postanowił skodyfikować w jednym dokumencie wszystkie przepisy prawa wojskowego: artykuły wojskowe uzupełnione konstytucjami sejmowymi<sup>282</sup>.

Omawiany druk składał się z trzech części: z artykułów wojskowych, artykułów obozowych oraz z konstytucji sejmowych, które stanowiły uzupełnienie o niezwykle interesującej formie i treści. Umieszczono tu nie przepisane z konstytucji przepisy prawa, lecz skonstruowane na ich podstawie normy prawne! Stworzono w ten sposób akt normatywny zawierający jednostki redakcyjne bazujące na podstawie konstytucji *de disciplina militari*<sup>283</sup>. Odzworowano 11 norm prawnych z lat: 1609 (1), 1620 (5), 1623 (3), 1624 (1), 1628 (1),

---

<sup>280</sup> Pełne zestawienie przedstawia Stanisław Kutrzeba: *Polskie ustawy*, s. 168–176.

<sup>281</sup> *Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane anni 1609*, Warszawa 1633, k. A.

<sup>282</sup> S. Salomonowicz, op. cit., s. 80–83.

<sup>283</sup> Poniżej zaprezentowano treść stworzonych wówczas norm prawnych; w nawiasie odnotowano rok uchwalenia konstytucji, na podstawie której normy zostały skonstruowane:

1. „Buntow i konfederacyj żadnych, wjeżdżania w dobra nasze duchowne i świetckie czynić aby się żołnierze nie ważyli, sub poena capitis, infamiae et confiscationis bonorum. Czego my żadnymi prywatnymi listami i asekuracjami odpuszczac ani wdrowac nie będziemy ani będziemy mogli i, choćbyśmy to uczynili, żadnej wagi mieć nie będzie” (1609).
2. „Nagrode żołnierzom z jurgieltow, wojtostw i z sołtystw za atestacjami hetmanow i rotmistrzow zamyka w sobie” (1620).
3. „Aby żołnierz nie miał rynsztunku tylko od żelaza” (1620).
4. „Aby rotmistrze listy przypowiednie w grodach aktykowali” (1620).
5. „Aby towarzysz, zaciągnąwszy się pod chorągiew, nie wyjeżdżał bez uznania hetmańskiego od roty, pod wytrąbieniem z wojska i utraceniem pocztu” (1620).
6. „Mają się skromnie zachować, z żołdu i z targu żyć, prostemi gośćmićcami iść, noclegow i pokarmow tylko dwie chorągwi, jedna po drugiej, w jednych dobrach więcej nie żywać. Na co rotmistrze abo porucznicy powinni dawać atestacją sub privatione officii, za ktorej pokazaniem gdyby się trzecia chorągiew stanąć ważyła, taki rotmistrz przez hetmana i komisarze wojenne ma być z urzędu zrzucony i z wojska wytrąbiony” (1620).

1629 (1), całość zamknięto odwołaniem się do dwóch konstytucji z 1633 r. (dla Korony i WKsL), w których aprobowano wszystkie wcześniejsze normy obostrzające zachowanie żołnierzy. Przez niedopatrzenie nie odnotowano jednakże ich szczegółowej treści, choć wprowadzały one istotne reformy porządku wojskowego.

Wydaje się, iż powyższe braki były wynikiem pośpiechu związanego z przygotowaniem do odsieczy Smoleńska. Próbę reform wojskowych, zarówno wojsk litewskich, jak i koronnych, podjęto bowiem na sejmie koronacyjnym w dniach 8 lutego – 17 marca 1633 r.<sup>284</sup>, tymczasem wydanie drukiem artykułów wojskowych wraz z konstytucjami *disciplina militaris* musiało nastąpić przed zakończeniem obrad sejmu, tak by nakład mogli otrzymać żołnierze stacjonujący na Ukrainie i zmierzający w kierunku Smoleńska. Działanie takie nie było niczym niezwykłym na tle nadzwyczajnej nierzadko pracy legislacyjnej sejmów<sup>285</sup>.

Tak oto przyjąć należy, iż artykuły wojskowe z 1609 r. przez 24 lata istnienia poszerzyły się o dziewięć przepisów wojskowego prawa karnego. Ważne, iż nie wspomniano o żadnej konstytucji sprzed 1609 r., z lat 1591, 1593 oraz 1601. Wydaje się, że za punkt wyjścia uznano artykuły aprobowane na

7. „Takowi, którzyby się do buntów i konfederacji udali, mają być pro hostihus patnae banitis et infamibus deklarowani” (1623).
8. „Ktoby konfederata i swawolnika abo ktorego ich starszego zabił, nie tylko mu to impune ma cedere, ale też w dobra jego po nim sukcedować będzie” (1623).
9. „Rodzice, żeby na samych początkach zaczynających się konfederacyj żołnierskich syny swoje od nich odwabiali, w czym żeby one tym powolniejsze mieć mogli, deklaruje, iż każdy taki, któryby się do konfederacji i swawoli żołnierskiej wiązać ważył, nie ma do żadnej sukcesyey po rodzicach i do spadków nijakich pokrewnych swoich należeć i że do żadnych dostojen[stw], urzędów i opatrzenia Rzeczypospolitej nigdy mieć nie będzie mógł przystępu, i owszem podług konstytucyey anni 1609 sub titulo: »Porządek około zachowania żołnierza« poena capitis infamiae et confiscationis bonorum podlegać ma” (1623, 1624).
10. „Podwod i stacyj piennięnych żołnierze nie brali, o co za dowodem i przysięgą ukrzywdzonych na gardle i poćciwości mają być karani” (1628).
11. „Wszystkich, którzyby kupy swawolne. nie mając listow przypowiednich, zaciągali, pro infamibus deklaruie, ktore każdemu prywatnemu wolno imać i do grodu na karanie od-dawać” (1629).

<sup>284</sup> G. Błaszczyk, op. cit., s. 78, „Disciplinę militaris generalną” utożsamia z projektem artykułów wojskowych, które powstały w 1632 r.

<sup>285</sup> Do najdziwniejszych sytuacji należy zaliczyć wpisanie do konstytucji „Reasumpcji konstytucji na swawolniki z 1624”, które nie były przedstawione przez izbę poselską i jedynie debatowano o nich w senacie, jednak i tam bez jednoznacznej konkluzji. R. Lolo, *Zaciągi cesarskie w Rzeczypospolitej w 1632 i 1633 roku i ich odbiór przez społeczeństwo szlacheckie*, SMHW 40 (2003), s. 23.

sejmie 1609 r., wśród których znalazły się dwie konstytucje *Disciplina militaris* – z 1591 i 1593 r.<sup>286</sup>

Nie tylko król podjął istotne działania zmierzające do polepszenia dyscypliny wojskowej, również sejm obradujący w Warszawie skupił się na stworzeniu nowych reguł porządkowych. Do zmian prawno-organizacyjnych, które wynikały z doświadczeń wojny ze Szwecją oraz wiązały się z koniecznością obrony przed atakiem moskiewskim i tureckim, dążył zarówno król, jak i magnateria oraz szlachta<sup>287</sup>. Oprócz najważniejszych postaci (Władysława IV Wazy, Stanisława Koniecpolskiego i nieobecnego na sejmie Krzysztofa Radziwiłła) warto w szczególności zaakcentować rolę szlachty ruskiej. Na sejmiku zebrałym w Wiszni rycerstwo domagało się reformy prawa wojskowego, od posłów zaś wymagano, aby *do niczego prorsus nie przystępowali, ażby sposób jaki warowny należony być mógł*<sup>288</sup>. Ogromne znaczenie miało również *votum* kasztelana sandomierskiego – Mikołaja Ligęzy. Ostrzegął on, by wojna z Moskwą nie przerodziła się w wielką konfederację wojskową, jak miało to miejsce w latach 1612–1612, dlatego *wprzód domowe pericula imminentia in visceribus regni teraz konstytucyą warowali, i ten pień i kłodę, któraby zawadzała do popierania wojny moskiewskiej, to jest bojaźń serc ludzkich z konfederacyi i konjuracyi złożyli*<sup>289</sup>.

Powyższa argumentacja spotkała się z akceptacją senatu i izby poselskiej, dzięki czemu prace nad nowym prawem dla żołnierzy powierzono specjalnie w tym celu powołanej komisji wojskowej<sup>290</sup>. Z izby poselskiej 15 lutego wybrano 21 deputatów mających zająć się wojną z Moskwą i kwestią dyscypliny wojskowej, a dwa dni później dołączono do nich czterech przedstawicieli se-

<sup>286</sup> *Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 1–3, s. 176–177.

<sup>287</sup> Próbą reformy skarbowej i dyscypliny wojskowej zajęła się komisja wybrana na sejmie w 1626 r., która obradowała w Warszawie w marcu 1627 r. Z jej postulatów odnośnie karności wprowadzono jedynie przepis „O zbiegach wojska Pruskiego” (VL, t. III, s. 278) w 1628 r. Zob. [Postanowienie komisji „na obmyślanie sposobów Rptej obrony”], Warszawa 15 III 1627, EIXP, 121, karty niepaginowane.

<sup>288</sup> *Instrukcja na sejmiku wiszeńskiego dla posłów na sejm koronacyjny*, Wisznia 16 XII 1632, [w:] *Lauda sejmikowe*, t. I, s. 333–334.

<sup>289</sup> M.S. Ligęza, *Votum (...) które miał oretenus w senacie*, s. 10–18 (cytat: s. 16).

<sup>290</sup> Komisje, w tym poselsko-senatorskie, były często stosowane podczas prac sejmu za panowania Zygmunta III (1605, 1611, 1616, 1619, 1620, 1621, 1626, 1629). W 1626 r. przeprowadzono nieudaną próbę ukonstytuowania komisji wojskowej w strukturze sejmu. J. Dorobisz, op. cit., s. 38–47, 81, 86–88; J. Serejka, *Sejm w Toruniu*, s. 100–102.

natu<sup>291</sup>. Wśród członków tego gremium najważniejszą rolę odegrali: Stanisław Koniecpolski, Jakub Sobieski, Stanisław Lubomirski oraz Albrecht Stanisław Radziwiłł<sup>292</sup>. 21 lutego hetman Stanisław Koniecpolski zreferował przed senatem dorobek prac deputacji<sup>293</sup>, ale dopiero na sesji sejmowej 8 marca Aleksander Trzebiński przedstawił projekty. Były to: *Disciplina militaris generalna* (dalej: D) i *Porządek wojska quarcianego*<sup>294</sup>.

Zaprezentowane przez Trzebińskiego propozycje miały radykalnie reformować dyscyplinę wojskową – zarówno w armii koronnej, jak i litewskiej. O ile *Porządek* dotyczący zasad stacjonowania wojsk został odrzucony, o tyle projekt *Disciplina militaris* stał się przedmiotem prac parlamentarnych<sup>295</sup>. Zaowocowały one propozycjami zebranych w 13 punktów: 1) rotmistrz powinien być zamożnym posesjonatem<sup>296</sup>; 2) w listach przypowiednich należy wyraźnie odnotować czas i miejsce punktu zbornego; 3a) ciągnięcie ma odbywać się najkrótszą drogą, z szybkością dwóch mil dziennie; 3b) należy zakazać stawiania w jednej miejscowości więcej niż dwóch rot<sup>297</sup>; 4) na Litwie należy zakazać podwód i pobierania stacji (w tym pieniężnych)<sup>298</sup>; 5) żołnierzy należy sądzić na Trybunale w pierwszej kolejności według specjalnego rejestru; 6a) należy wprowadzić zakaz zmieniania oddziałów przez żołnierzy i urlopowania ich przez rotmistrzów; 6b) wypowiedzenie służby powinno nastąpić przed je-

<sup>291</sup> BR, 17, k. 52–54v, 59–59v.

<sup>292</sup> A. Filipczak-Kocur, *Skarb koronny za Władysława IV 1632–1648*, Opole 1991, s. 23, 32–33.

<sup>293</sup> A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. I: 1632–1636, tłum i oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980, s. 289.

<sup>294</sup> BK, 983, k. 127–127v; BR, 17, k. 95v–96v; P. Gawron, *Hetman koronny*, s. 332–336.

<sup>295</sup> Z. Szczerbik, *Sejm koronacyjny Władysława IV w 1633 roku*, Kluczbork-Praszka 2001, s. 85; P. Gawron, *Hetman koronny*, s. 334–335.

<sup>296</sup> Była to „starodawna” koncepcja rozpropagowana jeszcze w XVI w. przez Bartosza Paprockiego (op. cit., s. 9–10), który uznał, iż oficer powinien być osobą zamożną, wywodzącą się z rodu szlacheckiego i sprawną fizycznie. Autor podkreślał, iż hetman powinien od rotmistrzów oczekiwać, „gdy tego potrzeba przypadnie a czas będzie potrzebował, pieniędzmi pętkami ratować będą mogli”.

<sup>297</sup> Treść zawarta w pkt 3a i 3b była bardzo często artykułowanym przez szlachtę postulatem. Zob. ASWK, t. II, art. 4, 8, s. 130.

<sup>298</sup> Punkt ten był wynikiem nacisku posłów litewskich, którzy już na sejmie elekcyjnym uskarżali się na zachowanie niepłatnych oddziałów wojskowych. A.S. Radziwiłł, op. cit., t. I, s. 177. Por. U. Augustyniak, *W służbie hetmana i Rzeczypospolitej. Klientela wojskowa Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640)*, Warszawa 2004, s. 85–87, 109–113.

sienną ćwiercią, a na wojnie dopiero po zakończonej ekspedycji<sup>299</sup>; 7) Kozacy rejestrowi w liczbie sześciu tysięcy powinni zawsze stacjonować na Ukrainie; 8) należy zobowiązać hetmana Stanisława Koniecpolskiego do wydania edyktu o porządku podczas ciągnięcia oddziałów do armii; 9) dzierżawców starostw należy zobowiązać do posługi wojennej; 10) wprowadzić należy zakaz służby wojskowej w obcych armiach bez zgody Rzeczypospolitej; 11) żołnierze powinni mieć zapewnione dobre miejsca zimowe<sup>300</sup>; 12) należy wydać ustawę dla żołnierzy idących pod Smoleńsk o ilości wybieranej żywności podczas ciągnięcia i na stanowiskach; 13) sejm powinien wydać egzempcje dla żołnierzy uczestniczących w wojnie moskiewskiej.

Przyjęto niemal wszystkie postulaty deputatów – włączono je przede wszystkim do dwóch konstytucji *Dyscyplina militaris woyska kwarcianego, na Województwa Ruskie, y Ukrainne od pogan, służąca* (dalej: K) i *Disciplina militaris W. X. Lit.* (dalej: L), zaś pkt 13 został zrealizowany w konstytucji *Exempyty żołnierskie*, a dla pkt 11 wyznaczono komisję, która jesienią 1633 r. miała zająć się problemem hiberny<sup>301</sup>. Ważnym uzupełnieniem powyższych reguł była konstytucja *O Pisarzu Polnym W. X. Lit.*, który zobowiązywał tego urzędnika do przyjmowania nie większych niż trzykonne pocztów towarzyskich<sup>302</sup>.

Poniżej w tabeli 15 zaprezentowano zestawienie skonstruowanych przez autora niniejszego opracowania norm prawnych z K i L. Podkreślono fragmenty różniące się pomiędzy konstytucjami, a na końcu odnotowano odwołanie do D lub do starej konstytucji *de disciplina militari*, zapisanej w skrócie jako DM – rok wydania.

---

<sup>299</sup> Odwrotny postulat (tzn. zakaz wypowiedania służby żołnierzom przed zimą) stawiało wojsko w 1622 r. J. Pietrzak, *Konfederacja*, s. 849.

<sup>300</sup> Postulat ten wiąże się z postulatem zaprezentowanym przez kasztelana sandomierskiego, który proponował: „aby województwom wszystkim, braclawskim, wołyńskim, ruskim, podolskim, kijowskim, Ukrainie przyległym wolno było extraordinarie złożyć sobie pobór albo dwa, według zdania ich mm., dla kupienia jakiej włości, ad hibernandum militem, aby tam przez zimy w tej włości kupionej leżał żołnierz kwarciany”. M.S. Ligęza, *Votum (...) które miał oretenus w senacie in publico*, s. 15.

<sup>301</sup> Problem stacjonowania wojsk kwarcianych wielokrotnie podnosił Stanisława Koniecpolski. Jak zanotował Albrycht Stanisław Radziwiłł (op. cit., t. I, s. 288–289) „wiele było głów, nie wszystkim się podobały i sprawa została znowu w drodze konstytucji odłożona do miesiąca października”. Zob. *Postanowienie komisji hibernowej we Lwowie 23 I 1634*, [w:] *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego, hetmana wielkiego koronnego 1632–1646*, oprac. A. Biedrzycka, Kraków 2005, s. 691–693.

<sup>302</sup> VL, t. III, s. 372–377.

Tabela 15. Normy prawne zawarte w konstytucji *Disciplina militaris* z 1633 r. na tle projektu komisji i wcześniej uchwalonych przez sejm przepisów prawa

Treść norm zawartych w K	Treść norm zawartych w L	Odpowiedniki w D i DM
Podczas ciągnięcia oddziały zobowiązane są do przemieszczenia się z szybkością dwóch mil dziennie, najkrótszą drogą do punktu zbornego.	Podczas ciągnięcia oddziały zobowiązane są do przemieszczenia się w <u>pełnym stanie liczebnym</u> z szybkością dwóch mil dziennie, najkrótszą drogą do punktu zbornego.	D – 3a
Nocleg w jednej miejscowości mogą spędzić jedynie dwie roty.	Noclegi mogą odbywać się <u>tylko w dobrach królewskich i duchownych</u> , ale w jednej miejscowości mogą zatrzymać się na nocleg jedynie dwie roty.	D – 3b; DM – 1620 (dotyczy wszystkich rodzajów dóbr ziemskich)
DM – 1626 (konstytucja czasowa kasująca winy żołnierzy stacjonujących w dobrach szlacheckich i duchownych ze względu na konieczność wojskową)	Zakaz stawania w dobrach szlacheckich, a wobec niemożliwości zastosowania się do tego przepisu żołnierze powinni za wszystko płacić według cen rynkowych. Żaden inny oddział nie ma prawa w tym miejscu stacjonować.	
Atestację zaświadczącą nocleg powinien wystawić dowódca oddziału pod karą utracenia żołdu.	Atestację zaświadczącą nocleg powinien wystawić dowódca oddziału <u>bez określenia sankcji</u> .	DM – 1620 (bez informacji o sankcji)
Trzecia rota stacjonująca w miejscowości zapłaci za szkody oraz za wszystkie pobrane rzeczy w podwójnej wartości.	Trzecia rota stacjonująca w miejscowości zapłaci za szkody w podwójnej wysokości <u>oraz uiszczy grzywnę w wysokości 1000 zł<sup>1</sup></u> .	DM – 1620 (rotmistrz powinien zostać zrzucony z urzędu i wytrąbiony z wojska)
Hetmana polnego – Stanisława Koniecpolskiego – zobowiązano do wydania w porozumieniu z rotmistrzami i porucznikami edyktu ( <i>ordynacji</i> ), który dotyczyć będzie luźnej czeladzi i taboru, aby wojsko mogło się szybciej przemieszczać.		D – 8
DM – 1591 (rotmistrzami powinni być posesjonaci i doświadczeni żołnierze)	Rotmistrz zobowiązany jest do poinformowania urzędników przy pieczętowaniu listu przypowiedniego o posiadanych dobrach ziemskich.	D – 1

<sup>1</sup> Kara 1000 zł grzywny za naruszenie dóbr szlacheckich proponował m.in. sejmik proszowicki, ale w Koronie rozwiązanie tego nie przyjęto. Zob. ASWK, t. II, art. 30, s. 162.

Treść norm zawartych w K	Treść norm zawartych w L	Odpowiedniki w D i DM
Upoważniono i zobowiązano hetmana do wydawania dla każdej chorągwi pisemnych uniwersałów, w których zawarta będzie informacja o miejscu i terminie przyciągnięcia.	Nakazano odnotowywać w listach przypowiednich, w jakim czasie i gdzie powinny stanąć chorągwie.	D – 2 (dotyczy listów przypowiednich)
DM – 1628 (żołnierze biorący podwody i stacje pieniężne karani być mają na gardle i pocziwości)	Kto podczas ciągnięcia będzie picował, wybierał stacje i podwody, podlega karze śmierci <i>bez wszelkiego respektu</i> . Żołnierzom przysługuje jedynie pozyskiwanie żywności w słusznym wymiarze.	D – 4 (odnosiło się jedynie do WKsL, co zostało w konstytucji zagwarantowane)
DM – 1620	Towarzysz zobowiązany jest służyć pod jedną chorągwią, a rotmistrz nie może go wyzwać.	D – 6a
	Towarzysze kończący służbę nie mogą zaciągać się pod inną chorągiew, pod wytrąbieniem z wojska i konfiskatą pocztu.	D – 6b (norma nieco przekształcona)
Zobowiązano hetmana lub <i>subdelegata swego, któryby miał w wojsku auctoritatem</i> do przeprowadzania sądów ukrzywdzonych podczas wypłaty żołdu. Przypomniano o możliwości odwoływania się do Trybunału Koronnego zgodnie z DM – 1593 <sup>2</sup> .	Publiczne zobowiązanie Krzysztofa Radziwiłła na sejmie elekcyjnym 29 października 1632 r., że <i>każdemu wymierzy sprawiedliwość, jeśli udowodni jakąś szkodę wyrządzoną przez żołnierzy, tak w dobrach królewskich, jak szlacheckich</i> <sup>3</sup> .	
Wprowadzono w Trybunale rejestr spraw militarnych rozpatrywanych zawsze w pierwszej kolejności <sup>4</sup> .		D – 5
	Zakaz łączenia stopnia rotmistrza w oddziałach pieszych i jezdnych.	
	Rotmistrz pieszy nie może posiadać więcej niż 10 koni przy swojej chorągwi; zakazano ich wysyłać dla zapisywania gospód i wybierania stacji.	

<sup>2</sup> Jest to wyraźna realizacja postulatów szlachty ruskiej. *Instrukcja na sejmiku wiszeńskiego dla posłów na sejm koronacyjny*, Wisznia 16 XII 1632, [w:] *Lauda sejmikowe*, t. I, s. 333.

<sup>3</sup> A.S. Radziwiłł, op. cit., t. I, s. 178.

<sup>4</sup> P. Gawron, A. Moniuszko, op. cit., s. 414. Autorzy zwracają uwagę, iż w praktyce sądowej z lat 40. XVII w. sprawy wojskowe były rozpatrywane w pierwszej kolejności (ibidem, s. 401). Jeszcze w 1649 r. stosowanie rejestru spraw wojskowych było jednym z postulatów żołnierzy. ЛИБ, f. 45, 235, k. 20v.



Z powyższej tabeli wynika, iż wprowadzono szereg dobrze przemyślanych rozwiązań, dzięki czemu prawo WKsL zostało dopasowane do przepisów koronnych<sup>303</sup>. W czasach stale postępującej swawoli wojsk nowe regulacje miały ograniczyć grabieżę, jakich dopuszczali się żołnierze na ludności cywilnej<sup>304</sup>.

Do najważniejszych wśród wymienionych rozwiązań należy przede wszystkim zaliczyć wprowadzenie rejestru spraw wojskowych w Trybunale Koronnym. Co prawda, w 1609 r. zaznaczono, że sprawy z żołnierzami należy wpisywać do odrębnej księgi, jednak nie oznaczało to jeszcze bezwzględnego pierwszeństwa w ich rozpatrywaniu<sup>305</sup>. Mikołaj Ligęza cztery lata później bardzo pozytywnie ocenił tę reformę, wskazując, że *na początku trybunału w Lublinie odprawują się z żołnierzami akcye*. Niestety, według jego słów nadal procesy *nie dochodzą i prędko się limitują*<sup>306</sup>.

Dodatkowo sejm zobowiązał Koniecpolskiego do organizowania sądów dla ukrzywdzonych, czego genezę można upatrywać w regulacjach Jana Zamoyskiego z 1583 r.<sup>307</sup> Uszczegółowiono i dopracowano ponadto zasady ciągnięcia oddziałów do punktu zbornego i złagodzone sankcje, ograniczając je jedynie do kar pieniężnych, co należy uznać za rozsądną zmianę. Przepisy te nie zapobiegły jednak powstawaniu dalszych patologii. Już w 1635 r. rozpoznał się zwyczaj wybierania stacji pieniężnych po uprzednim wybraniu żywności według ordynacji hetmańskiej, a *na stanowisku ze zwyczaju nie wiedzieć jako wprowadzonego, żeby żołnierza przez trzy dni podejmowano*<sup>308</sup>.

Najciekawsze normy prawne wprowadzono jednak w WKsL. Pomysł odnotowania posiadłości ziemskiej rotmistrza przy przyjmowaniu listu przy-

<sup>303</sup> Nie można jednakże utożsamiać rozwiązań prawnych WKsL z Koroną, jak czyni to K. Kościelniak, *Wyżywienie wojska kosztem społeczeństwa. Wybieranie stacji przez armię koronną w pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Zamki, twierdze i garnizony*, s. 280

<sup>304</sup> Zob. Sz. Starowolski, op. cit., s. 104 i n.

<sup>305</sup> VC, t. II, vol. 2, s. 382; S. Brodowski, op. cit., s. 40. Instytucja „registreum causerum militarium” nie doczekała się dogłębnego studium, mimo zachowania licznych źródeł dotyczących tej problematyki w archiwach. Zob. LVIA, f. 8, op. 1, nr.: 2042, 2043, 2046, 2047, 2048, 2050, 2051, 2053, 2054, 2055, 2056, 2060, 2061, 2064, 2065, 2066, 2069, 2070, 2162, 2163, 2176, 2179, 2180, 2349, 2350.

<sup>306</sup> M.S. Ligęza, *Votum na sejm walny warszawski pro die 20 Januarii w roku 1637* przypadający, s. 47.

<sup>307</sup> *Jana Zamoyskiego hetmana koronnego artykuły żołnierskie*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 3, s. 164. Zob. ЦДІАУЛ, f. 17, op. 1, nr 100/2, s. 205.

<sup>308</sup> Sz. Starowolski, op. cit., s. 106; Uniwersał Władysława IV Wazy do żołnierzy, Toruń 1635, APPoz, Akta miasta Gniezno, I/11.

powiedniego był – przynajmniej w założeniu – doskonałym rozwiązaniem, a zakaz łączenia stanowiska dowódcy dwóch różnych oddziałów stanowił urzeczywistnienie zasady obecności dowódcy przy rocie<sup>309</sup>. Dodatkowo przeciwdziałano patologiom w rotach pieszych, które do grabieży wykorzystywały ciurów obozowych zaopatrzonych w konie utrzymywane przez rotmistrza. Trzeba jednakże dodać, iż najbardziej wartościowe rozwiązanie deputacji nie zostało przyjęte. Była nim zamieszczona w pkt 6 *Disciplina militaris generalna* propozycja ograniczenia swobody żołnierzy do rezygnacji ze służby. O ile bowiem zakaz przerywania kontraktu w potrzebie, podczas kampanii wojennej, odnotowywano w listach przypowiednich i artykułach wojskowych, o tyle przyjęcie zasady, iż odejście z wojska mogło nastąpić jedynie na jesień (w okresie pokojowym) wydawało się rozwiązaniem doskonałym<sup>310</sup>. Co prawda, ograniczało to zasady kontraktowe armii, ale jedynie w niewielkim zakresie. Zastosowanie takiej normy pozwoliłoby zlikwidować patologię polegającą na odchodzeniu ze służby po miesiącach spokojnych, spędzonych na leżach, jednak propozycja ta z niewiadomych przyczyn została odrzucona, jedynie na Litwie wprowadzono zakaz zaciągania się do innego oddziału po rezygnacji ze służby.

Na roku 1633 kończy się pierwszy okres rozwoju konstytucji poświęconych dyscyplinie wojskowej. Od tego momentu sejm zaczął zajmować się przede wszystkim problematyką płacową, w szczególności zasadami funkcjonowania hiberny<sup>311</sup>. Temat ten – choć niewątpliwie powinien zostać dokładnie zbadany – wykracza poza ramy niniejszej dysertacji.

Podsumowując zaprezentowane wyżej rozważania, za najważniejszą reformą prawa wojskowego do połowy XVII w. należy uznać nie tę z 1609 r., ale z roku 1633, kiedy to wprowadzono artykuły dla autoramentu cudzoziemskiego, korpusu artylerii, ordynację sądową, ale również znowelizowano artykuły hetmańskie aprobowane w 1609 r. Warto zaakcentować, iż konstytucje

---

<sup>309</sup> Była to patologia istniejąca niemal od początku istnienia wojsk piętężnych. T. Grabarczyk, *Piechota zaciężna w Królestwie Polskim w XV wieku*, Łódź 2000, s. 33, gdzie wskazuje XV-wieczne przykłady.

<sup>310</sup> Prawdopodobnie pomysłodawcą tego rozwiązania, był nieobecny na sejmie Krzysztof Radziwiłł. W artykułach wojskowych wydanych pod Krasnem w 1633 r. wprowadził on bardzo podobne rozwiązania. Zob. РНБ, АД, 321/2, nr 197, k. 4v.

<sup>311</sup> Por. Z.Z. Soha, *Hiberna: studium z dziejów skarbowości w dawnej Polsce*, Lwów 1937, passim; K. Kościelniak, op. cit., s. 286–287.

dotyczące dyscypliny wojskowej były z reguły wydawane oddzielnie dla Litwy i Korony, co wynikało z różnic systemów prawa wojskowego w obu krajach<sup>312</sup>.

\* \* \*

Trudno jednoznacznie ocenić konstytucje zatytułowane *disciplina militaris*. Z jednej strony za prawdziwe bez wątpienia należy uznać – potwierdzone przez historyków i prawników<sup>313</sup> – pesymistycznie brzmiące słowa Stanisława Koniecpolskiego. Twierdził on: *tak się rozbiegły koła żołnierskie, tak wykiełznały z karności wojskowej, że nic na bojaźń bożą, nic na sumnienie swoje, na powagę artykułów, ani na sławę dobrą nierespektując, za nieznośnemi y cieszkami exaktiami, ledwie nie krew samą z ludzi ubogich toczą, y w sercach y oczach ludzkich abominabile et exosum czynią nomen militare; dla tego tesz po congressach publicznych fremitus y acclamatie, na Seimikach żarliwe artykuły, a na Seimach nowe y coraz ostrzejsze prawa ex eo fonte wynikają*<sup>314</sup>. Z drugiej jednak strony konstytucje te otwierały pewne możliwości prawodawcze – pozwoliły zwłaszcza na dalsze uzupełnianie artykułów wojskowych aprobowanych na sejmie w 1609 r. i przyczyniły się przez to do przeciwdziałania patologiom życia wojskowego.

Warto zastanowić się, na ile narzekania i skargi na żołnierzy stanowiły rzeczywisty problem, na ile zaś były reakcją na niechlubne wyjątki na tle stosunkowo bezpiecznej egzystencji.

Choć w Europie do połowy XVII w. rzadko relacje pomiędzy wojskiem a ludnością cywilną układały się dobrze (przykładem mogą tu posłużyć Ni-

<sup>312</sup> Dlatego trudno zgodzić się z opinią, iż konstytucje dla WKsL nie mogły być sprzeczne z koronnymi i stanowiły jedynie ich uzupełnienie. Zob. H. Wisner, *Konstytucje*, s. 212.

<sup>313</sup> Przykładowo: W. Kriegseisen, op. cit., s. 19–37; J. Muszyński, *Niektóre zagadnienia prawnej dyscypliny wojskowej w polskim przedrozbiorowym ustawodawstwie wojskowym*, WPP 16 (1981), 4, s. 547; T. Srogosz, *Uwagi*, s. 275 i n.

<sup>314</sup> S. Koniecpolski do J. Odrzywolskiego, Brody 24 X 1643, [w:] *Pamiętniki o Koniecpolskich. Przyczynek do dziejów polskich XVII. wieku*, wyd. S. Przyłęcki, Lwów 1842, s. 283; *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego*, s. 647; ЛНБ, ф. 5, nr 1453, к. 215v. Analogiczne sformułowanie Tomasza Zamoyskiego: S. Żurowski, *Żywoć Tomasz Zamoyskiego*, wyd. A. Batowski, Lwów 1860, s. 202–203.

derlandy od końca XVI w.<sup>315</sup> oraz Szwecja z lat 20. XVII w.<sup>316</sup>), to jednak – jak dowodzą badania Tadeusza Srogosza i Zbigniewa Ćwieka – sytuacja w Rzeczypospolitej nie była aż tak zła<sup>317</sup>. Analiza skarg ludności cywilnej na nadużycia żołnierzy przeprowadzona przez wspomnianych autorów doprowadziła do zastanawiających wniosków: poziom bezpieczeństwa w 1. poł. XVII w. okazał się niezwykle wysoki, następnie radykalnie pogorszył się w 2. poł. stulecia, ale i tak nie można go uznać za bardzo niski. Przykładowo dla XVII-wiecznego województwa łęczyckiego współczynnik stacjonowania żołnierzy zakończonych protestacją wynosił 0,85, czyli przeciętnie swawolnicy niepokoiili osadę rzadziej niż jeden raz w stuleciu<sup>318</sup>! A przecież w badaniach uwzględniono zarówno lisowczyków, jak i konfederatów, a nawet kupy swawolne, czyli oddziały, które nominalnie nie pozostawały pod władzą organów państwowych. Przy wszystkich zastrzeżeniach wobec takich badań (zapewne sytuacja na południowo-wschodnich kresach Rzeczypospolitej przedstawiała się diametralnie inaczej), należy zrewidować spojrzenie na problematykę dyscypliny wojskowej, w tym skuteczności przepisów prawnych, przynajmniej dla 1. poł. XVII w.

---

<sup>315</sup> Od lat 90. zarówno Holendrzy, jak i Hiszpanie chronili ludność nawet na terenach objętych działaniami wojennymi. R.G. Asch, *‘Wo der soldat hinkömbt, da ist alles sein’: Military Violence and Atrocities in the Thirty Years War Re-examined*, „German History” 18 (2000), 3, s. 306–308; M. t’Hart, *The Making of a Bourgeois State: War, Politics and Finance during the Dutch Revolt*, Manchester 1993, passim; idem, *War and an economic miracle. How small differences added up to the prosperity of the Dutch Republic in the seventeenth century*. Referat wygłoszony 18 IX 2005 r. na konferencji pt. *War and Economic Growth: Causes Costs, and Consequences* zorganizowanej w Toronto. Zob. [http://eh.net/eha/meetings/2005/program\\_info/#session\\_2a](http://eh.net/eha/meetings/2005/program_info/#session_2a) (podbranie: 21 II 2009 r.).

<sup>316</sup> Upadek dyscypliny armii szwedzkiej w latach 30. XVII w. zob. Q. Outram, *The Demographic Impact of Early Modern Warfare*, „Social Science History” 26 (2002), 2, s. 253–254; idem, *The Socio-Economic Relations of Warfare and the Military Mortality Crises of the Thirty Years’ War*, „Medical History” 45 (2001), s. 179–180.

<sup>317</sup> T. Srogosz, *Żołnierz*, s. 134–138; Z. Ćwiek, *Z dziejów wsi koronnej w XVII wieku*, Warszawa 1966, s. 180 i n.

<sup>318</sup> Dla ziemi wieluńskiej współczynnik wynosił 1,06. Zob. T. Srogosz, *Żołnierz*, s. 135–136.

# ZAKOŃCZENIE

## Rozwój prawa wojskowego – podsumowanie

W Koronie kształtowanie się nowożytnych rozwiązań prawnych dotyczących dyscypliny wojskowej przypadło na lata 20. XVI w. Pierwsze artykuły rotmistrzowskie, spisane przez Krzysztofa Szydłowieckiego, powstały w 1525 r., a zasadniczą rolę dla porządku wojskowego odgrywała przysięga wojskowa. W tym okresie dominował jeszcze zwyczaj, stosowano normy religijne i mir wojskowy jako ważne uzupełnienie prawa stanowionego. Po śmierci Mikołaja Firleja hetmanem wielkim koronnym został w 1527 r. Jan Tarnowski, który – posiadając rozległe uprawnienia wynikające z aktu nominacyjnego, podjął próbę oparcia się na prawie stanowionym. Realizację swego zamierzenia Tarnowski rozpoczął od spisania praw zwyczajowych, by następnie ograniczyć kompetencje rotmistrzów: rozbudował on „artykuły rotmistrzowskie”, zrezygnował z wystawiana przez dowódców „listów wypowiednich”. Z połączenia przepisów dla poszczególnych grup zawodowych – „artykułów rotmistrzowskich”, „artykułów żołnierskich” oraz „powinności przekupniów” – ukształtowały się z czasem artykuły hetmańskie, które właściwą, dojrzałą formułę osiągnęły w latach 50. XVI w.

W WKsL wojsko zawodowe stacjonowało przede wszystkim w pogranicznych zamkach i miastach, dlatego najstarsze regulacje oparte zostały na zasadach niemieckiego *Burgfrieden*. Pierwsze ustawy wojenne dotyczące powinności zamkowych pochodzą z 1551 r. Od początku lat 60. pojawiło się już wiele „artykułów zamkowych”, brakowało natomiast rozbudowanych regulacji dotyczących wojsk polowych. Wstępną fazę rozwoju prawa wojskowego zamknęło

ogłoszenie na zjeździe obozowym w Lebedziewie w 1567 r. przez Grzegorza Chodkiewicza artykułów wojskowych będących połączeniem artykułów zamkowych z – wzorowanymi na koronnych – artykułami dla wojsk polowych.

#### a) Korona

Specyfika wojsk kwarcianych spowodowała, iż artykuły wojskowe obowiązywały przez dłuższy okres. Być może ich treść była odnawiana przy zakładaniu obozu wojskowego, ale pewnych informacji o tym brak. Wiadomo natomiast, iż reforma artykułów wywodzących się jeszcze z okresu hetmanatu Jana Tarnowskiego nastąpiła w 1577 r., a ich dalszy rozwój związany był z działaniem Jana Zamoyskiego, który najpierw w 1583, następnie w latach 1593 i 1601 ogłosił prawa dla wojsk kwarcianych.

Pod koniec XVI stulecia stosowano odrębne przepisy w oddziałach nadwornych – wydano je przynajmniej dwukrotnie – w 1576 r. (Jan Zborowski) i 1595 r. (Mikołaj Zebrzydowski). Również każda tworzona armia suplementowa otrzymywała własne artykuły wojskowe. Partykularyzmy prawa wojskowego zostały zlikwidowane w 1609 r., kiedy wydano dwuczęściowy akt normatywny, zaaprobowany podczas obrad sejmu. W pierwszej części dotyczył on ogólnych zasad służby wojskowej (dostosowany był do potrzeb wojsk kwarcianych), w drugiej zaś regulował służbę wojenną i obozową.

Po 1609 r. nie wydano już żadnych artykułów wojskowych dla autorkamentu narodowego, a hetmani ograniczali się jedynie do ogłaszania edyktów uzupełniających przepisy prawa wojskowego. W związku z przyjęciem w artykułach norm zawartych w konstytucjach *disciplina militaris*, uzupełniano je o kolejne regulacje zawarte w konstytucjach sejmowych. Przełomem był rok 1633 r., kiedy z sankcją królewską wydano drukiem artykuły wojskowe uzupełnione o opublikowane do tego czasu konstytucje dotyczące dyscypliny wojskowej. Należy uznać, iż była to ostatnia kodyfikacja prawa dla wojsk kwarcianych do połowy XVII stulecia.

#### b) Wielkie Księstwo Litewskie

Artykuły żołnierskie Grzegorza Chodkiewicza z 1567 r., których rolę podkreśla się w literaturze, w rzeczywistości nie miały aż tak wielkiego znaczenia. Już od wypraw batoriańskich Krzysztof Radziwiłł „Piorun” stosował odmienne artykuły wojskowe, które z niewielkimi zmianami obowiązywały do początku

XVII w., zaś po prawa z 1567 r. sięgnął dopiero Jan Karol Chodkiewicz po zapoznaniu się z pracą Aleksandra Gwagnina, zawierającą przetłumaczone prawa Grzegorza Chodkiewicza.

Artykuły wojskowe na terenie WKsL – w przeciwieństwie do Korony – rozwijały się przez cały XVII w., dzięki czemu na Litwie udało się stworzyć doskonalsze ramy prawne i organizacyjne dotyczące dyscypliny wojskowej. Na najwyższym poziomie były artykuły ogłoszone przez Krzysztofa Radziwiłła w sierpniu, a następnie w październiku 1635 r. Ich twórca, wzorem Grzegorza Chodkiewicza, uzupełnił przepisy przeznaczone dla wojsk polowych o normy dostosowane do potrzeb oddziałów broniących umocnień. Prawa te, wespół z artykułami z 1633 r. przeznaczonymi niemal wyłącznie dla jazdy, obowiązywały do końca XVII stulecia.

Nadal niedostatecznie zbadany jest problem działalności prawotwórczej Jana Karola Chodkiewicza i Lwa Sapiehy. Jak wykazano w niniejszym opracowaniu, z pewnością ogłaszali oni artykuły wojskowe, jednakże brak dziś dostatecznej wiedzy o ich treści.

### c) Artyleria

Najpierw puszkarze, później cały korpus artyleryjski podlegali odrębnym rozwiązaniom prawnym. Najstarsze artykuły dla puszkarzy, dotyczące organizacji służby, pochodziły z lat 50. XVI w., a dopiero podczas wyprawy radoszkowickiej w 1567 r. stworzono zbiór reguł dyscyplinarnych, częściowo w oparciu o dorobek cesarzy rzymskich oraz Albrechta Hohenzollerna. Na początku panowania Władysława IV Wazy powtórnie zajęto się tym problemem. Najpierw artykuły w języku niemieckim stworzył Gotthard Jan Plater w 1633 r., a na początku następnego roku zostały one zaaprobowane przez wspomnianego władcę, który uzupełnił je o kończące akt trzy przepisy prawne.

Należy zauważyć, iż przynajmniej w pierwszym okresie kształtowania się tej dziedziny prawa (do roku 1567) puszkarze podczas wyprawy zbrojnej podlegali ogólnym regulacjom wojskowym, a sytuacja ta uległa zmianie dopiero pod koniec panowania Zygmunta Augusta. Artykuły Władysława IV, zgodnie z przemianami zapoczątkowanymi przez rewolucję militarną, całkowicie zmieniły sposób postrzegania artylerzystów. Z organizacji i przepisów prawnych przypominających cech rzemieślniczy przekształcili się oni w żołnierzy objętych ścisłymi regułami dyscypliny wojskowej.

#### d) Piechota

Nieliczna piechota wykorzystywana w wojskach polowych posiadała własne regulacje prawne, podobnie jak miało to miejsce w Europie Zachodniej. Jednakże dramatyczny brak źródeł nie pozwala na ocenę ich charakterystyki, wiadomo jedynie o ich istnieniu i obowiązywaniu. W szczególności większe zgrupowania zaciągane zagranicą stosowały oparte na zasadzie kontraktu prawa wojskowe, które wykorzystywały dorobek państw, z których wywodzili się żołnierze. Tak było w przypadku wojsk zaciąganych w Rzeszy Niemieckiej, na Węgrzech czy na Wyspach Brytyjskich. Wyjątkową rolę – ze względu na stan zachowania dokumentu – odgrywają artykuły wojskowe wydane przez ryską radę miejską dla zaciągniętych w 1600 r. landsknechtów. Są to przepisy charakterystyczne dla wojsk niemieckich, jednakże miasto narzuciło szereg dodatkowych regulacji. Można podejrzewać, iż w innych przypadkach również możliwa była ich modyfikacja przez organy państwowe. Oddziały polskie i litewskie z reguły nie stosowały artykułów wojskowych przeznaczonych dla autoramentu narodowego. Nie znana jest ich treść, ale odrębne regulacje istniały podczas kampanii batoriańskich, specjalne prawa wprowadzono dla piechoty szlacheckiej. Ostateczne uregulowanie tej materii nastąpiło w 1633 r., kiedy Władysław IV Waza wydał artykuły dla wojsk autoramentu cudzoziemskiego, które w założeniu obejmowały wojska piesze, dragonię oraz rajtarię.

### Zwyczaj, jurysprudencja i normy religijne a prawo stanowione

W Koronie i WKsL od poł. XVI w. dominowało prawo stanowione. Przepisy odnotowywano w artykułach rotmistrzowskich, listach przypowiednich (*bestallungach*), przede wszystkim w artykułach wojskowych, a od końca stulecia coraz większą rolę odgrywały ponadto normy prawa ziemskiego zawarte w konstytucjach sejmowych oraz w *II i III Statucie litewskim*. Przez cały omawiany w dysertacji okres znaczna rola przypadła też zwyczajowi – jeszcze na początku XVI w. żołnierzy sądzono i karano na podstawie długotrwanie stosowanych w praktyce reguł. W późniejszym okresie wojskowe prawo zwyczajowe miało przede wszystkim charakter uprawniający (do m.in. podziału łupów,



stosowania azylu czy zasad ułaskawienia żołnierzy), zaś normy zwyczajowe można było usunąć lub zmodyfikować przez przepisy prawa stanowionego.

Opinie uczonych prawników nie miały w Rzeczypospolitej – w przeciwieństwie do Europy Zachodniej – większego znaczenia, co wynikało przede wszystkim z braku rodzimych, wydanych drukiem, prac poświęconych temu zjawisku<sup>1</sup>. Problem prawa wojskowego interesował przede wszystkim teoretyków wojskowości, a rozwiązania proponowane przez nich w książkach z zakresu wojskowości – co warto podkreślić – rzadko, ale jednak w Rzeczypospolitej stosowano w praktyce<sup>2</sup>.

W analizie prawa wojskowego nie można wreszcie umniejszać roli religii chrześcijańskiej – zasad i reguł opisanych w Biblii. W XV i na początku XVI stulecia normy zawarte w Starym i Nowym Testamencie były bezpośrednio stosowane w praktyce, zaś w kolejnych dziesięcioleciach uzupełniały one i wzmacniały powagę artykułów wojskowych. Prawnicy chętnie korzystali też z interpretacji Pisma Świętego przy stosowaniu wykładni prawa – o czym świadczy m.in. obowiązek obrony umocnienia przez 40 dni. Przez cały omawiany okres powszechnie odwoływano się ponadto do zasad przekazanych żołnierzom przez Jana Chrzciciela.

## Powstanie wojsk zaciężnych

Analiza aktów normatywnych pozwala wskazać okres, kiedy nastąpiła przemiana wojsk najemnych w armię zaciężną. Podstawowym wyróżnikiem obu typów wojsk jest pozycja dowódców (rotmistrzów). Jeszcze na początku lat 20. XVI w. ich kompetencje były niemal nieograniczone, co znajduje

---

<sup>1</sup> Zagadnienie to wymaga dalszych badań. Przykładowo nieustalona jest rola Johanna Jacoba Wallhausena przy ukształtowaniu autoramentu cudzoziemskiego w Rzeczypospolitej. Ten, jeden z najważniejszych teoretyków sztuki wojennej, organizacji armii i prawa wojskowego 1 poł. XVII w., zaczął służbę na stanowisku kapitana w garnizonie gdańskim w 1613 r. Służył w tym mieście do 1616 r. (jako Obristwachtmeister i Hauptmann), kiedy to został zaproszony przez grafa Nassau, Johanna VII, do współtworzenia pierwszej szkoły wojskowej w Europie. Ostatecznie wrócił do służby wojskowej w Gdańsku, gdzie zmarł w 1627 r. Jego prace były często wznawiane i doczekały się tłumaczenia nawet na język francuski i rosyjski. Zob. B. von Poten, *Jacobi von Wallhausen, Johann*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. XL, Leipzig 1896, s. 747–749; H. Zopf, *Jacobi von Wallhausen, Johann*, [w:] *Neue Deutsche Biographie*, Bd. X, Berlin 1974, s. 238.

<sup>2</sup> Odnotowuje to m.in. J. Piotrowski, *Dziennik wyprawy Stefana Batorego pod Psków*, wyd. A. Czuczynski, Kraków 1894, s. 68–69.

odbicie w charakterystycznych „rotmistrzowskich listach wypowiednich”, które dowódcę czyniły podmiotem stosunków międzynarodowych. Wobec braku regulacji państwowych „prawem” wewnątrz oddziału była jego wola, ograniczona jedynie składaną przysięgą i wynikającymi z niej możliwościami popełnienia zdrady wobec panującego. Jako przykład takiej zdrady wymienić można poddanie w 1521 r. Ornety przez Stanisława Radwankowskiego, który za ten czyn odpowiadał przed sądem sejmowym. Powoli pojawiające się regulacje państwowe dotyczące oddziałów opłacanych żołdem ograniczały omnipotencję rotmistrzów, a przełomem w tym zakresie stało się wydanie w Brześciu Kujawskim w 1521 r. ordynacji przeznaczonej jedynie dla omawianej grupy.

Wydaje się, że zasadniczą rolę w ujednoczeniu formacji i narzuceniu jej cech oddziałów zaciężnych tworzonych systemem towarzyskim odgrywały artykuły rotmistrzowskie. Ta wymyślona przez Krzysztofa Szydłowieckiego w 1525 r. instytucja narzucała ujednoczone reguły formowania oddziału, promując przy tym posiadanie małych pocztów; ujednoczała uzbrojenie, wprowadzała regulacje rotmistrz – towarzysz itp., można więc powiedzieć, że faktycznie rozwój artykułów rotmistrzowskich sprzężony był z procesem kształtowania się wojsk zaciężnych. Za najważniejsze należy jednakże uznać dwa akty z 1525 i 1528 r., czyli z czasów, kiedy zarzucono już wydawanie listów wypowiednich, rozpoczęto natomiast proces ogłaszania artykułów wojskowych.

W ramach podsumowania można stwierdzić, że przemiany, które zaszły w latach 20. w Koronie, upoważniają do określania oddziałów werbowanych na ziemiach polskich w kolejnym dziesięcioleciu mianem żołnierzy zaciężnych.

## Odowiedzialność prawna dowódców wojskowych

Pozycja prawna rotmistrzów długo pozostawała bardzo silna. Do pewnego momentu ich odpowiedzialność wobec wojskowej władzy zwierzchniej była pozorną, z czasem jednak podjęto próbę stopniowej zmiany istniejących stosunków w wojsku. Wyrazem tych starań jest pouczenie Floriana Zebrzydowskiego z 1559 r., który stwierdził: *Hetman też rotmistrza srodzej karać niema, jedno go ślubem zawiezać ku Krola J. M. ręce, chyba iżby co nad edykt wystąpił albo dziewczekę jaką zgwałcił albo jawnej zrady przeciw panu sie ważył, tedy ma być zarazem sprawiedliwość. A wszakoż około zrady, iż na sobie większą*

każń niesie, niżli gardło, tedy ma być do J. K. M. i rad na rozsędek w tej rzeczy odesłano<sup>3</sup>. Faktycznie sądy hetmańskie nie osądzały rotmistrzów na surowe kary, a we wszelkich poważnych przewinieniach decyzja należała do króla. Przełomowe były artykuły Grzegorza Chodkiewicza, które dopuściły sędzenie dowódcy przez koło wojskowe, a nawet zastosowanie wobec niego tymczasowego aresztowania – choć i tu w dalszym ciągu wyrok miał być zatwierdzany przez króla<sup>4</sup>. Dopiero w 1601 r. wykonano pierwsze wyroki śmierci na dwóch rotmistrzach, których sąd sejmowy skazał za poddanie Suczawy i Pernawy.

Kolejny przełom przyniósł rok 1619, kiedy to Krzysztof Radziwiłł skazał na karę śmierci kapitana Konrada Neisteda, a wyrok wykonano bez zatwierdzenia przez Zygmunta III Wazę, co wywołało zresztą bardzo nieprzychylną reakcję dworu<sup>5</sup>. Następne wyroki śmierci hetman polny wydał w 1622 r. na trzech rotmistrzów, egzekucję wykonano jednak tylko na jednym ze skazanych – Piotrze Jakuszewskim. Od tego momentu przykłady – z okresu wojny ze Szwecją w Prusach – można by mnożyć. O pełnej odpowiedzialności prawnej rotmistrzów, opartej na sądownictwie hetmańskim, można mówić dopiero od lat 20. XVII w., a jej zwiastunem był długotrwały proces zapoczątkowany w doktrynie, który następnie został wprowadzony do artykułów wojskowych.

## Sposób tworzenia artykułów wojskowych

Na podstawie licznych przeanalizowanych sytuacji można przyjąć tezę, iż artykuły wojskowe ogłaszano w obozie wojskowym po przeprowadzonym popisie. Wprowadzano je wówczas w całości albo dodawano do istniejących już przepisów jako artykuły obozowe, zawsze jednak należało zaprezentować je wojsku – były czytane w kole rotmistrzowskim i kołach chorągwianych, rzadziej przed całą armią. Nierzadko wiązało się to z podniosłą ceremonią

<sup>3</sup> *Pouczenie wojenne, przesłane przez Floriana Zebrzydowskiego Mikołajowi Radziwiłłowi*, [w:] *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*, oprac. S. Kutrzeba, Kraków 1937, s. 86.

<sup>4</sup> *Polskie ustawy*, art. 30, 31, 44, s. 135, 137–138.

<sup>5</sup> Zob. *Przyczyny stracenia Conradowego*, AGAD AR XI, 35, s. 626–629; A. Rajecki do K. Radziwiłła, Rakiszki 14 VIII 1619, AGAD AR V, 12831, s. 46–49; L. Sapieha do K. Radziwiłła, [Warszawa, połowa X 1619 ?], AGAD AR V, 13855, s. 28–30; J. Frąckiewicz Radzymiński do K. Radziwiłła, Warszawa 7 X 1619, AGAD AR V, 12789, s. 80–83; L. Sapieha do K. Radziwiłła, Warszawa 10 XI 1619, AGAD AR V, 13855, s. 33–34.

– w wojskach najemnych oddział otrzymywał chorągiew, po czym składał uroczystą przysięgę, a w oddziałach autoramentu narodowego wykształcił się ponadto zwyczaj aprobowania praw, czasem nawet ich modyfikacji i składania pod ich treścią podpisów.

Sama praca legislacyjna polegała najczęściej na przepisaniu artykułów z dawnych praw – wzorcem mógł być jeden akt normatywny, ale zdarzały się też kompilacje większej liczby źródeł. Następnie dodawano nowe normy prawne – bardzo często odnotowywano je na końcu lub – jeżeli zdecydowano się na większy wysiłek – szukano dla nich miejsca między istniejącymi przepisami. W takim przypadku przygotowywano nowe przepisy na oddzielnej karcie, by później dokonać kompilacji<sup>6</sup>. Bardzo często wstępną pracę redakcyjną hetmani lub władcy powierzali zaufanym osobom, które wyróżniały się znajomością materii prawnowojskowej.

Doskonałym przykładem takiej pracy redakcyjnej była kodyfikacja prawa artyleryjskiego przeprowadzona na początku 1634 r., kiedy to Władysław IV zaakceptował projekt przygotowany przez Gottharda Jana Platera, dodając jednakże na końcu aktu normatywnego trzy kolejne przepisy. Współpracownikiem Jana Zamoyskiego był z kolei Maciej Bech, jednak w większości przypadków o osobach tworzących projekty brak informacji.

Podobnie redagowano przepisy w pozostałej części Europy, np. fundamentalne przepisy dla korpusu angielskiego posiłkującego Zjednoczone Prowincje. W 1586 r. Robert Dudley ogłosił pod swoim imieniem (jako generał-gubernator) artykuły wojskowe, jednakże niemal całą pracę redakcyjną wykonał William Clark – pełniący w Niderlandach funkcję sędziego wojskowego<sup>7</sup>.

Zjawiskiem dość rzadkim była dogłębna reforma przepisów, z pewnością jednak jest ona widoczna w najstarszych artykułach: koronnych – Jana Tarnowskiego, zamkowych – Mikołaja Radziwiłła „Rudego”, litewskich – Grzegorza Chodkiewicza. Do najważniejszych prób udoskonalania prawa wojskowego można także zaliczyć przypadający na późniejsze czasy dorobek Jana

---

<sup>6</sup> Zachował się brudnopis Krzysztofa II Radziwiłła na którym hetman naniósł propozycje reform przepisów prawnych. PHB, A/D, 321/2, nr 258, k. 1.

<sup>7</sup> Poświadcza to zapiska finansowa: „Paied by yor Ex: commandmt the vth of february to mr. Wylliam Clerke Doctour of the Civill law for the printing & bynding of rewle booke of the mylitary lawes as appereth by his byll onder his hand”. *Household Accounts and Disbursement Books of Robert Dudley, Earl of Leicester*, vol. 6, ed. S. Adams, Cambridge–New York–Oakleigh 1995, s. 373.

Zborowskiego, Jana Zamoyskiego i Krzysztofa II Radziwiłła. Na podkreślenie zasługuje zwłaszcza rola najbardziej rozbudowanych przepisów w XVII stuleciu – artykułów z 1633 r. Ich słabą stroną był jednak chaotyczny układ, którego uporządkowania podjął się Radziwiłł dopiero przy okazji kolejnej wojny (1635 r.), rozmieszczając właściwie regulacje i uzupełniając dokument o kolejne przepisy prawne.

W wojskach najemnych władnym do wydawania artykułów był dowódca, który jednak często musiał uzyskać akceptację w kole generalnym. Za marginalny należy natomiast uznać wkład państwa (komisarzy) w ostateczny kształt tych dokumentów.

## **Legitymizacja artykułów wojskowych w autoramencie narodowym i cudzoziemskim**

Artykuły wojskowe miały formę kontraktu pomiędzy dowódcą (później państwem) a żołnierzami, dlatego niezbędnym było przyjęcie ich treści w formie przysięgi. W latach 40. lub na początku lat 50. XVI w. Jan Tarnowski zrezygnował ze stosowania przysięgi. Na gruncie WKsL propozycję tę rozpropagował Florian Zebrzydowski.

W Rzeczypospolitej oddziały oparte na zaciągu towarzyskim zwolnione były z obowiązku przysięgania na wierność władcy i przestrzegania norm zawartych w artykułach wojskowych, a to wiązało się z koniecznością stworzenia rozwiązania, które uniemożliwiałoby kwestionowanie przez żołnierzy wydany dla nich przepisów. Rozwiązanie takie wprowadzono w latach 80. XVI w., a oparto się przy tym na kompetencjach „kół wojskowych”. O ile dotychczas jedynie czytano artykuły, zdecydowano się na zastosowanie akceptacji przepisów przez koło rotmistrzowskie, którą potwierdzano podpisami pod dokumentem. Autorowi niniejszego opracowania udało się dotrzeć do informacji, że w XVII w. analogiczne działanie przeniesiono na niższą strukturę – kół chorągwiowych, gdzie towarzysze również zapoznawali się z artykułami wojskowymi, by następnie je zaakceptować. Przemiany zachodzące w Rzeczypospolitej są charakterystyczne na tle Europy, gdzie w 2. poł. XVI stulecia powszechnie likwidowano elementy samorządu wojskowego, który dotychczas miał możliwość akceptacji artykułów wojskowych, a nawet decydował o mianowaniu niższych stopniem oficerów.

Wobec oddziałów najemnych oczekiwano jedynie stosowania tych norm prawnych, które zostały przez nie przyjęte, a artykuły wojskowe – w zależności od postanowień kontraktu – żołnierze ogłaszali sami (oddziały cudzoziemskie) lub zmuszeni byli zaakceptować te narzucane przez państwo (autorament cudzoziemski). Na ich treść oddziały składały przysięgę. Trudno natomiast wypowiedzieć się jednoznacznie w kwestii stosowania innych przepisów prawa krajowego (konstytucji, statutów), wiadomo jednak, że żołnierz wywodzący się spoza ziem Rzeczypospolitej nie był zobowiązany do znajomości przepisów stosowanych na terenie Korony i WKsL, co wprost potwierdził art. 26 w drugim rozdziale *Statutu litewskiego* z 1566 r.

Nierzadko niezbędne do legitymizacji wydanych przepisów było upoważnienie lub akceptacja zgromadzeń szlacheckich. Tu organami właściwymi do wydawania wspomnianych dokumentów były: sejm, król, konwokacja wileńska, sejmiiki i zjazdy szlacheckie obradujące w okresie bezkrólewi.

Największa różnica pomiędzy wojskiem najemnym a zaciężnym (pod względem prawnym) polegała na procesie akceptowania praw wojskowych. Wojska najemne zmuszane były do składania przysięgi, podczas gdy żołnierze autoramentu narodowego musieli jedynie zapoznać się z artykułami.

## Artykuły wojskowe jako „zwierciadło dobrego zachowania”

Cechą szczególną artykułów wojskowych było przypisywanie im roli „zwierciadła dobrego zachowania”<sup>8</sup>, widoczne zarówno w sposobie konstruowania samych przepisów, jak i w zewnętrznych ceremoniach związanych z ich wprowadzaniem w życie.

Po pierwsze, wielką wagę przykładano do zasad rozpowszechnienia ich treści: uroczystego przyjęcia przez żołnierzy, cyklicznego czytania itp. – tu szczególnie znamienne wydaje się utożsamienie przez Floriana Zebrzydowskiego cotygodniowego ich czytania z ceremonią mszy św. Rotmistrzów zobowiązywano ponadto do tłumaczenia treści artykułów swoim podwładnym. Oczywiście artykuły musiały być spisane w języku zrozumiałym dla żołnierzy,

---

<sup>8</sup> A.F. Modrzewski, *O poprawie Rzeczypospolitej księgi czworo*, tłum. C. Bazylik, Łosk 1577, k. 112: biorąc za wzór starożytnych Rzymian podkreślał, że wprowadzić dyscyplinę wojskową można „zabraniając występku więcej niżli ie karzac”.

przy czym chodziło nie tylko o rezygnację z łaciny i użycie języków narodowych, ale również o przystępny sposób przekazania treści.

Zadaniem prawodawcy było przekonanie wojska o celowości i słuszności norm. Znajduje to odzwierciedlenie w specyficznej budowie artykułów, w których właściwą dyspozycję często poprzedzano uzasadnieniem zawierającym argumenty przekonujące o racjach ustanowienia danej normy prawnej; niekiedy przybierało to jedynie formę krótkiej sentencji, innym zaś razem – rozbudowanej arengi. W artykułach wojskowych występuje kilka form tego rodzaju uzasadnień, zawsze umieszczanych przy normach trudnych do zaakceptowania przez żołnierzy. Wszystkie stanowią figury retoryczne, które odpowiadają typowym dla średniowiecznej nauki prawa argumentom, a wywodzą się z tzw. *ars persuadendi* (sztuka przekonywania)<sup>9</sup>.

Prawdopodobnym pomysłodawcą umieszczenia argumentacji w artykułach wojskowych był Olbracht Gasztołd – znakomity prawodawca, twórca *I Statutu litewskiego*, który koncepcję tę zaczerpnął prawdopodobnie ze znanych w średniowieczu praktyk<sup>10</sup>. Jej stosowanie to zagadnienie warte dokładniejszego zbadania, bowiem hetmani nadzwyczaj chętnie sięgali po tego rodzaju wprowadzenia, co świadczy, iż przynosiły oczekiwane rezultaty.

**Normy prawne zawarte w artykułach wojskowych mogły być cztero-elementowe i składały się z hipotezy – dyspozycji – uzasadnienia – sankcji** [podkreślenie – K.Ł.]. Ze szczególnym pietyzmem podchodzono zwłaszcza do tworzenia przedostatniej z wymienionych części. Wśród stosowanych tu tropów retorycznych, można wymienić:

---

<sup>9</sup> Poniżej prezentowane typy argumentacji na podstawie: H. Lausberg, *Handbook of Literary Rhetoric. A Foundation for Literary Study*, tłum. D.E. Orton, Brill 1998; passim (w szczególności: 138–140, 165–188 i n.); W. Uruszczyk, *Argumenty retoryczne w Statutach Kazimierza Wielkiego*, [w:] *Dawne prawo i myśl prawnicza. Prace historyczno-prawne poświęcone pamięci Wojciecha Marii Bartla*, red. J. Malec, W. Uruszczyk, Kraków 1995, s. 267–282; idem, *Statuty Kazimierza Wielkiego jako źródło prawa polskiego*, SDPPP 3 (1999), s. 97–115.

<sup>10</sup> Już w pierwszym artykule Gasztołd tłumaczy potrzebę posłuszeństwa wobec hetmana. Umieszcza tam figurę retoryczną, która ostrzegała przed klęską będącą wynikiem niezgody. Dlatego „подлуг того, как от короля его милости есть ознаймено, так абы кождый, так богатый, яко худый, так ся заховал, а не смел того переступити под немилостивым караньем, абы – чего пане Боже вховай – про иеряд а ненослушенство збыточных на всех упад ие пришол”. Podobne działanie podjęto w art. 3 tłumaczący konieczność surowych kar dla buntowników: „або вем где бы таковыи речи вол(ь)но чинити, а казни ие было, тогды черес таковыи бунты переказа бы ся деяла всим речам, а стережи Боже, абы черес то впад не пришол”. ВК, 1535, к. 68; РНБ, АД, ф. 124, к. 12.

1. *Argumenta a loci communis*: odwoływano się do topiki, czyli stwierdzenia uznawanego powszechnie za prawdziwe. W artykułach wojskowych dostrzec można bogactwo form związanych z tą argumentacją. Przede wszystkim miały one charakter religijny. Stosowano również żołnierskie przysłowia: *Kto bywa na koniu, bywa i pod koniem* – w taki sposób Janusz Radziwiłł starał się przekonać żołnierzy do stosowania podstawowych zasad humanitarnych wobec więźniów<sup>11</sup>.
2. *Argumentum a causis*, czyli wskazanie celu nowej dyspozycji prawnej (*causa finalis*), również chętnie stosowane. Przykładowo, by wprowadzić normę zakazującą wyprowadzanie zdobycznego bydła z ziem objętych wojną, wskazano, że czyni się to *zapobiegając niedostatkowi i głodowi obozowemu*<sup>12</sup>.
3. *Argumenta ab effectu, ex consequentibus et antecedentibus*, czyli argumentowanie poprzez przypomnienie doświadczeń. Ustawodawca przypominał negatywne skutki stosowania dotychczasowej reguły prawnej, a dla wzmocnienia siły przekonywania wskazywał jednocześnie słuszny cel nowego uregulowania<sup>13</sup>.
4. *A nominis significatione* – odwoływanie się do znaczenia danego terminu, zwykle poprzez podanie definicji lub jej elementów. Argumentację tę rzadko stosowano, prawdopodobnie z uwagi na wymóg prostoty języka artykułów wojskowych, które powinny być zrozumiałe dla wszystkich; niekiedy jednak robiono wyjątek i tłumaczono pewne terminy. Żołnierzom przypominano, że kradzież, wymuszaniem stacji pieniężnych, jest już wzięcie *choć jeden grosz*<sup>14</sup>. Czasem nawiązywano też do wymowy ideologicznej jakiegoś słowa – np. Krzysztof II Radziwiłł wskazywał,

---

<sup>11</sup> Janusza Radziwiłła hetmana polnego W. Ks. Litewskiego artykuły wojskowe, [w:] *Polskie ustawy*, art. 60, s. 268. Florian Zebrzydowski nakazując żołnierzom konieczność podporządkowania się rozkazom podczas bitwy, w szczególności w momentach kryzysowych, argumentował: „Tak też rozumieć musimy, (...) jako pospolicie Kozacy co czymbory noszą mówią, iż tobie i mnie nie wiedzieć co komu szczęście przyniesie”. PHB, AII, 321/1, k. 4.

<sup>12</sup> Krzysztofa Radziwiłła hetmana wielkiego litewskiego artykuły wojskowe, [w:] *Polskie ustawy*, art. 81, s. 250; por. Józefa Cieklińskiego artykuły wojska stołecznego z 1613 r., [w:] *ibidem*, art. 11, s. 208–209; *Artykuły Panów Confederatów Moskiewskich roku 1612*, BR, 12, s. 141–142; *Artykuły Michała Kazimierza Paca*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 75, s. 260.

<sup>13</sup> *ibidem*, s. 119 (art. 20, 22), 242 (art. 39), 253 (art. 89), 266 (art. 46).

<sup>14</sup> Grzegorza Chodkiewicza hetmana wielkiego litewskiego artykuły żołnierskie, [w:] *ibidem*, art. 19, s. 133; Krzysztofa Radziwiłła hetmana wielkiego litewskiego artykuły wojskowe, [w:] *ibidem*, art. 30, s. 240.



że „żołnierz” to osoba służąca ojczyźnie i królowi. *Przetoż onemu wiary, choćby dla niej więzienie albo obłączenie cierpieć albo ją nasroższą śmiercią pieczętować przyszło, dotrzymać powinien przystojnie*<sup>15</sup>.

5. *Argumenta a regula* – polegały na odwołaniu się do zasady prawnej uznawanej powszechnie za obowiązującą. Były stosunkowo rzadko stosowane, co mogło świadczyć o ich małej sile perswazji w wojsku<sup>16</sup>.
6. *Ex auctoritate* – również mało popularne, przybierające postać odwołań do wyższego porządku prawnego, a więc prawa natury czy prawa Bożego, które przywoływano w cytatach z Pisma Świętego.

## Hierarchia prawa

Z dzisiejszej perspektywy zhierarchizowane akty normatywne wydają się czymś oczywistym, umożliwiającym sprawne tworzenie przepisów prawnych oraz rozwiązującym problem sprzecznych norm prawnych, jednak w okresie nowożytnym składały się one na zjawisko dużo bardziej skomplikowane, co widać także w prawie wojskowym.

Do końca lat 80. XVI w. wydawanie artykułów wojskowych nie opierało się na żadnych regułach prawa stanowionego – król ogłaszał je sam lub delegował kompetencję na dowódcę wojsk (najczęściej hetmana). Dopiero *Statut litewski* z 1588 r. i konstytucje sejmowe z lat 1590–1609 umocowały artykuły wojskowe w systemie prawa ziemskiego, nadając im formalnie moc równą konstytucjom i uniezależniając hetmanów w działalności prawotwórczej od woli króla. Należy bowiem zauważyć, że nie istniały reguły, które by nakazywały zgodność przepisów artykułów wojskowych z konstytucjami *disciplina militaris* lub które narzucałyby konieczność ogłaszania artykułów na wyraźną delegację aktu wyższego rzędu<sup>17</sup>.

<sup>15</sup> *Krzysztofa Radziwiłła hetmana wielkiego litewskiego artykuły wojskowe*, [w:] ibidem, art. 3, 70, s. 235, 248.

<sup>16</sup> *Artykuły które były opowiedziane przez wielmożego pana Floriana Zebrzydowskiego*, PHБ, АД, 321/1, nr 1, k. 1v. Nakazuje on każdemu „złoczyńce gonić a imać, a kto by mu o to śmiał przymówić taki sam podczywość traci jako o tym w Statucie króla Kazimierza Fo XVI dostatecznie opisano”. W rzeczywistości popełniono błąd, gdyż odnotowana treść pokrywa się z art. 4 (*De servis maleficos insecuris*) konstytucji sejmu radomskiego z 1505 r. Zob. VC, t. I, vol. 1: 1493–1526, oprac. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszcak, Warszawa 2996, s. 138.

<sup>17</sup> Istniały jednak wyjątki od tej zasady, gdy zachodziły wątpliwości, czy hetman posiada legitymację do ogłoszenia artykułów wojskowych. Taka sytuacja miała miejsce m.in. w okresie bezkrólewki, kiedy to wydawano artykuły na podstawie decyzji zjazdów senatorsko-szlacheckich.

Ważnym, choć nieakcentowanym nadmiernie w źródłach, był problem hierarchii prawa. Niekiedy sprzeczne normy prawne prowadziły do konfliktów, m.in. gdy hetmani zobowiązywali żołnierzy do służby borgowej (wbrew konstytucjom) czy narzucali w artykułach wojskowych odmienne reguły od tych, jakie zamieszczone były w listach przypowiednich. Wydaje się, iż podstawowy problem dotychczasowych prób odtworzenia hierarchii źródeł prawa wojskowego polega na dążeniu do stworzenia jednolitych reguł, co wypada uznać za zadanie niewykonalne, jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że sądy wojskowe stosowały odmienną hierarchię niż pozostałe sądy rozpatrujące sprawy pomiędzy wojskowymi a ludnością cywilną.

Żołnierze podlegali dwom różnym jurysdykcjom: sądom ukrzywdzonych i wojskowym. Sprawy o szkody i krzywdy wyrządzone przez wojsko lub wojsku należało rozpatrywać według prawa ziemskiego, dlatego w Koronie najważniejsze były konstytucje zatytułowane *Disciplina militaris*, a w dalszej kolejności artykuły wojskowe. W WKsL pierwszoplanowa rola przypadła z kolei II rozdziałowi *Statutu litewskiego*, uzupełnionemu o konstytucje sejmowe oraz artykuły wojskowe aprobowane na sejmie w 1609 r., a dopiero w dalszej kolejności brano pod uwagę artykuły hetmańskie, które zasadniczo obowiązywać powinny jedynie w obozie wojskowym.

Zupełnie inaczej procedowały sądy wojskowe. Jako że podstawę służby wojskowej stanowił kontrakt, najważniejszym dla żołnierzy aktem był list przypowiedni lub *bestallung*, a wszystkie inne akty normatywne musiały pozostać z nimi w zgodzie (mogły ewentualnie wprowadzać korzystne dla żołnierzy rozwiązania). Następnie stosowano prawa zaakceptowane przez wojska w artykułach hetmańskich – w WKsL posiłkową rolę odgrywały (jeżeli nie zostały wprost przyjęte) artykuły z 1609 r. Dopiero w dalszej kolejności sięgano po konstytucje *disciplina militaris*, które w Koronie zostały włączone bezpośrednio do artykułów wojskowych (m.in. w 1593, 1601, 1609, 1633 r.), więc miały rangę równą tym aktom normatywnym. Najniżej w hierarchii znajdowały się normy prawa zwyczajowego i religijnego.

W wojsku – jak się wydaje – naczelną regułą był kontrakt, żołnierz musiał zaakceptować normy prawne, dlatego w oddziałach cudzoziemskich najistotniejszy charakter miała przysięga, w dalszej kolejności *bestallung* i artykuły wojskowe. Żołnierze wywodzący się spoza terenów Rzeczypospolitej (wojska

najemne) nie musieli znać i przestrzegać prawa stosowanego na ziemiach, gdzie przebywali, chyba że prawa te zaakceptowali<sup>18</sup>.

Rozwiązanie takie nie było charakterystyczne jedynie dla Rzeczypospolitej, ale stosowano je na całym obszarze cywilizacji zachodnioeuropejskiej. W konsekwencji nader często dochodziło do kolizji systemów prawnych. Pomimo zasad prawnych najważniejsza była aktualna sytuacja polityczna, stąd wskazać można bardzo liczne przykłady łamania tych reguł – kończyło się to protestami, ale niewiele zmieniało to w ujęciu merytorycznym. Bardzo charakterystyczny był spór Krzysztofa Arciszewskiego z gubernatorem holenderskiej Brazylii – Maurycym de Nassau-Siegenem. W 1639 r. Arciszewskiego zdymisjonowano i odesłano do Holandii, gdzie po powrocie rozpoczął on batalię prawną o unieważnienie wyroku. W sporządzonych dokumentach argumentował, iż sądzono go niezgodnie z prawem: *co więcej, radcy polityczni nie byli moimi istotnymi sędziami, gdyż nie jestem ani mężem politycznym, ani mieszczaninem, ani mieszkańcem, ani człowiekiem wolnym, ani obcym, ani kupcem, lecz – żołnierzem! Mojem forum competens była – rada wojenna. Jeżeli by chcieli dodać radę polityczną do rady wojennej pod pozorem ważności sprawy mogli to być uczynić, lecz Wielcy Radcy nie powinni byli assistować przy wydaniu sentencji. (...) Tymczasem wyłączyli radę wojenną, gdyż wiedzieli, (...) że **oficero- wie odnieśliby się do tekstu artykułów, a przekonawszy się, że nic przeciw nim nie wykroczył, zachowaliby milczenie** [podkreślenie – K.Ł.]. W dalszej części supliki odnotował, iż postępował zgodnie z prawem, *do czego był obowiązany w moc swego kontraktu i swej przysięgi*<sup>19</sup>.*

W Rzeczypospolitej dochodziło do nietypowej sytuacji, w której żołnierze domagali się stawania jedynie przed sądami wojskowymi, wykorzystującymi przecież o wiele bardziej represyjne przepisy prawne. Decydującą rolę odgrywała jednak procedura oraz faktyczna polityka wyrokowania, która w sądach wojskowych była znacznie łagodniejsza niż przed Trybunałem, sądem grodzkim czy sądami komisarskimi.

---

<sup>18</sup> Interesująca była sytuacja, kiedy żołnierz koronny dokonywał przestępstwa na ziemiach litewskich. Wobec tego, że nie podlegał pod prawo WKsL, sądzony był jedynie według artykułów wojskowych. BPANiPAU, 360, k. 73–74v.

<sup>19</sup> A. Kraushar, *Dzieje Krzysztofa z Arciszewa Arciszewskiego: admirała i wodza Holendrów w Brazylii, starszego nad armatą koronną za Władysława IV i Jana Kazimierza 1592–1656*, t. II, Petersburg 1893, s. 159–160.

## Zasada osobowości prawa

W prawie wojskowym nowożytnej Europy bardzo silną rolę odgrywała zasada osobowości prawa, która długo konkurowała z zasadą terytorialności. Oddziały werbowane zagranicą stosowały własne regulacje, rzadko podporządkowując się artykułom wydanym przez kontraktora. Powodów tego stanu było kilka. Po pierwsze, w prawie wojskowym nie stosowano zasady *ignorantio iuris nocet*; wręcz przeciwnie, w oparciu o rozwiązania stosowane w wojskach starożytnego Rzymu twierdzono: *ignoranti adhuc disciplinam tironi ignoscitur*. Żołnierze musieli znać prawa, jeżeli mieli im się podporządkować.

Barierę stanowił język, należało więc albo przetłumaczyć artykuły, albo zaakceptować przepisy stosowane przez zwerbowaną kompanię. Nieprzypadkowo najstarszym koronnym aktem normatywnym zredagowanym w języku polskim były artykuły rotmistrzowskie opublikowane w 1525 r. Podobnie było w WKsL, gdzie w 1. poł. XVI stulecia stosowano język ruski, ale już przynajmniej od lat 60. XVI w. pojawiły się redakcje polskie. Nieznane są natomiast wersje litewskie i ruskie artykułów, sugeruje z jednej strony szybszą, niż się przyjmuje, polonizację społeczeństwa WKsL, z drugiej zaś wskazuje na znaczny odsetek Polaków służących w wojskach litewskich w początkowym okresie kształtowania wojsk zaciężnych<sup>20</sup>. Na terenie Prus Książęcych, Kurlandii i Semigalii, Gdańska, Torunia i Rygi w użyciu były artykuły niemieckojęzyczne.

Dla obcokrajowców artykuły litewskie i koronne tłumaczono na język łaciński (czego przykładem jest stosowanie łacińskiej wersji artykułów Grzegorza Chodkiewicza w oddziale Aleksandra Gwagnina stacjonującym w Witebsku) lub niemiecki<sup>21</sup>, co zresztą zgodne było ze zwyczajami stosowanymi w innych krajach europejskich, m.in. w Szwecji i na Węgrzech. W pierwszym

---

<sup>20</sup> Zob. *Wojsko Polskie pod Połockiem w 1564 r.*, [w:] *Wypisy źródłowe do historii polskiej sztuki wojennej*, z. 5: *Polska sztuka wojenna w latach 1563–1647*, oprac. Z. Spieralski, J. Wimmer, Warszawa 1961, s. 24., gdzie na zakończenie odnotowano: „Suma jez[d]nych 4900 okrom litewskich rot, między którymi niemal wszystko Polacy”. Por. A.B. Zakrzewski, *Ustrój i prawo Wielkiego Księstwa Litewskiego: uwagi, wątpliwości i propozycje*, [w:] *Wielokulturowość polskiego pogranicza. Ludzie – idee – prawo*, red. A. Lityński, P. Fiedorczyk, Białystok 2003, s. 50–51.

<sup>21</sup> Najlepszym przykładem są artykuły okrętowe z 1569 r. oraz ogłoszone dla pułku piechoty i rajtarii dowodzonej przez Mikołaja Abramowicza z przełomu roku 1632/1633. AdR, SEA, 210, k. 124–129; PHБ, АД, 321/2, nr 244, k. 1–5v, 6–10, 11–15 (pierwsza jest wersją polsko-, dwie ostatnie niemieckojęzyczne).

z wymienionych krajów dla poddanych posługujących się innym niż oficjalny językiem tłumaczono artykuły na język niemiecki, fiński, estoński, wydawano artykuły również po łacinie. Z kolei na Węgrzech nie do przecenienia wydaje się akcentowana przez Gézę Pálffyego rola Lazarusa Freiherra von Schwendiego, który jako głównodowodzący wojsk cesarskich na Węgrzech doprowadził do ogłoszenia dla miejscowej ludności artykułów wojskowych po łacinie i węgiersku (w 1566 r.), następnie zaś po chorwacku (1579 r.)<sup>22</sup>.

Częściej jednakże przyjmowano kompanię najemną wraz z zestawem stosowanych przez nią przepisów. Wiązało się to z faktem, że żołnierze stanowili w XVI- i XVII-wiecznej Europie „towa” deficytowy, dlatego najemnicy mieli możliwość wybierania ofert przyznających kondotierowi i jego żołnierzom szeroką autonomię w tworzeniu i stosowania prawa. W konsekwencji oddziały niemieckie, węgierskie, szkockie itp. zaciągane do Rzeczypospolitej przez długi czas stosowały własne regulacje, a dopiero od lat 20./30. XVII w. zaczęto narzucać im artykuły (w *bestallungach* i listach przypowiednich) lub przynajmniej akceptować i ewentualnie uzupełniać uchwalone przez nich prawa. W tym samym czasie dominacja zasady terytorialności widoczna była już w całej Europie.

## Zasada subsydiarności

Jedno z podstawowych pytań dotyczących prawa wojskowego dotyczy subsydiarnego posiłkowania się innymi niż obowiązujące artykułami wojskowymi. Opisując XVIII-wieczną rzeczywistość, Wojciech Organiściak stwierdził: *Sąd wojskowy w przypadku braku odpowiedniej normy w ustawie (...) mógł odwołać się do wcześniejszych ustaw, zwyczajów wojennych lub naturalnej słuszności, a w okresie przed 1775 rokiem także do ustaw wojskowych obcych państw*<sup>23</sup>. Ta przyjęta w historiografii teza, przynajmniej do połowy XVII w. nie znajduje potwierdzenia. W Koronie stosowano jednocześnie dwa lub trzy artykuły i edykty wojskowe, były to jednak przypadki wprost odnotowane w przepisach – wiadomo o uzupełnieniu przez Stanisława Cikowskiego przepisów Floriana Zebrzydowskiego w 1565 r. czy o dopełnieniu w 1570 r. artykułów

<sup>22</sup> G. Pálffy, *Katonai igazságszolgáltatás a királyi Magyarországon a XVI–XVII. században*, Győr 1995, s. 71–81, 184–186.

<sup>23</sup> W. Organiściak, *Kodeksy wojskowe w Polsce w roku 1775*, Katowice 2000, s. 53.

zamkowych Mikołaja Radziwiłła „Rudego” przez Jana Zborowskiego. Także Jan Zamoyski wspominał w artykułach o wydawanych przez siebie edyktach, wskazując, że stanowią one uzupełnienie praw wydanych przez Stefana Bato-rego pod Woroncem w 1581 r.

Podkreślić należy, iż artykuły nierzadko składały się z dwóch części – artykułów żołnierskich, które mogły w różnych formacjach mieć odmienną treść, i z artykułów wojennych (obozowych) – wspólnych dla wszystkich wojsk. Przykładem tego rodzaju dokumentu są m.in. prawa z 1595 r., kiedy to wojska kwarciarne i nadworne stosowały różne regulacje, ale w obozie wojskowym Jan Zamoyski wydał jednolite dla dwóch zgrupowań przepisy prawne.

Podstawowymi uwarunkowaniami uniemożliwiającymi stosowanie zasady subsydiarności były solidaryzm stanu wojskowego i reguły kontraktu zawierowanego pomiędzy najemcą a oddziałem. Żołnierze musieli zapoznać się z treścią przypisów, zaakceptować je w kole lub złożyć na nie przysięgę, zaś powoływanie się na prawa niezaakceptowane przez oddział naruszałoby warunki umowy. Od reguły tej zdarzały się odstępstwa tylko wówczas, kiedy w grę wchodziło zastosowanie norm łagodniej traktujących żołnierzy, przykłady znane są z okresu dymitriad. Oczywiście, że rozwiązania takie nie wzbudzały kontrowersji.

Znaczenie znajomości artykułów wśród wojska potwierdza znamieny przykład sporu prawnego toczącego się w obozie pod Pskowem w 1581 r., który dowodzi, że żołnierz odpowiadał według artykułów, na które złożył przysięgę lub które akceptował. Niejakiego Gołkowskiego oskarżono wówczas o przestępstwo zranienia żołnierza przy pomocy szklanego pucharu. Sprawa mogła wydawać się przesądzona, w grę wchodziła bowiem recydywa, a artykuły ogłoszone pod Woroncem wprost stwierdzały: *Ktoby zwadę czynił, na hetmańskiej łasce karanie jego być ma. Jeśli kto rani, tedy gardło, jeśli nie rani, ale broni dobędzie albo do niej się targnie, tedy rękę stracić ma*<sup>24</sup>. W rzeczywistości spór prawny był bardziej skomplikowany: *Jedni mówią, że Gołkowskiemu dać gardło, drudzy zaś: Nie może to – prawi – być; obaj się około gry poswarzyli, musiałyby i P. Krajczy z nim: zwada to prosta, a też nie bronią ranił, a w artykułach stoi: „Kto rani...”, co się rozumieć ma szablą albo bronią, ale szklenica nie bron*<sup>25</sup>. Oczywiście Gołkowskiego skazano na śmierć, ale argumentacja o wy-

---

<sup>24</sup> *Polskie ustawy*, art. 20, s. 156.

<sup>25</sup> J. Piotrowski, op. cit., s. 122.

rażnie kazuistycznym charakterze ma wymowny charakter. Z tego okresu pochodzi również gwarancja prawna wystawiona przez Mikołaja Uhrowieckiego, który szlacheckim żołnierzom pieszym zapewniał: *karania inakszego ile w niniejszych występkach* [artykułach wojskowych – K.Ł.] *odnosić nie będą*<sup>26</sup>. Potwierdza to stale występujące podczas przesłuchania oskarżonego w inkwizycji szczególne pytanie w interrogatoriach, które brzmiało: *czy słyszałeś artykuły wojskowe czytane zakazujące różnych ekscesów?*<sup>27</sup>.

W WKsL zapowiedź zastosowania zasady subsydiarności można dostrzec po 1609 r., kiedy to artykuły aprobowane na sejmie, pomimo ich odrzucenia przez hetmanów, stały się prawem posiłkowym w świetle XVII-wiecznych druków *III Statutu litewskiego*. Wydaje się, iż zasada ta nabierała znaczenia w momencie rozpowszechnienia ksiąg *Corpus iuris militaris*, gdzie umieszczano zbiory wielu aktów normatywnych, co skłaniało do posiłkowania się prawami stosowanymi w innych państwach lub rodzajach wojska. Zbiory takie rozpowszechniły się w Europie od lat 30. XVII w., a w Rzeczypospolitej koncepcję tę rozpropagował Samuel Brodowski dopiero w latach 50. XVIII w.<sup>28</sup>

W prawie wojskowym epoki nowożytnej nie istniała zasada *nullum crimen sine lege*, co wprost potwierdzają akty normatywne uprawniające hetmanów do sądenia w sprawach nieujętych w artykułach hetmańskich. Należy uznać, iż w takich sprawach wyrok powinien opierać się na zwyczaju, Biblii, zasadzie słuszności, możliwe było również stosowanie prawa posiłkowego, jednakże co istotne powinno ono być stosowane jedynie przy drobnych sprawach za które nie groziły surowe sankcje karne.

## Partykularyzmy prawa wojskowego

W latach 60. XVI w. artykuły hetmańskie zaczęli ogłaszać niemal wszyscy dowódcy oddzielnych zgrupowań wojskowych, co szczególnie dało się odczuć podczas wielkiego bezkrólewia, kiedy to w wojsku koronnym posługiwano się pięcioma różnymi artykułami wojskowymi. Oczywiście odrębne przepisy stosowano ponadto w Koronie i WKsL, a także na terytoriach zależnych (Prusy Książęce, Kurlandia i Semigalia) oraz w wielkich miastach, jak Gdańsk, Ryga

<sup>26</sup> BR, 12, s. 80.

<sup>27</sup> AGAD, AR, VII, 16, s. 60; por. ibidem, s. 49, 54, 72, 76, 201.

<sup>28</sup> Jedno z pierwszych dzieł: P. Pappus von Tratzberg, *Holländisch Kriegs-Recht vnd Artickels-Briefff*, Frankfurt am Main 1632.

czy Toruń. Odrębne przepisy obowiązywały wreszcie rodzaje wojsk: jazdę, piechotę, artylerię, pospolite ruszenie. Wszystko to prowadziło do sytuacji stosowania w jednym obozie wojskowym lub podczas kampanii kilku odrębnych aktów normatywnych. Jako przykład można tu podać obowiązywanie przynajmniej siedem systemów prawnych podczas odsieczy Smoleńska w latach 1632–1634: wojska koronne stosowały artykuły z 1609 r. uzupełnione konstytucjami *disciplina militaris*, które zostały z polecenia Władysława IV Wazy wydane drukiem w 1633 r.; oddziały litewskie posługiwały się ogłoszonymi w obozie pod Krasnem artykułami Krzysztofa Radziwiłła; artyleria uznawała prawa Gottharda Platera, a od 6 stycznia 1634 r. Władysława IV Wazy; a wojska najemne cudzoziemskie, dowodzone przez Mikołaja Abramowicza, miały własną wersję artykułów. Utworzony wówczas autorament cudzoziemski posługiwał się przetłumaczoną na język polski szwedzką wersją artykułów wojskowych. Nie wiadomo natomiast, jakie prawa obowiązywały załogę Smoleńska, ale chorągwie kozackie stosowały artykuły z 1609 r. (nieznowelizowane w roku 1633), z kolei oddziały posiłkowe Fryderyka Kettlera musiały posługiwać się własnymi przepisami porządkowymi. Prawdopodobnie również inne pułki najemne miały własne przepisy prawne.

Sytuacja taka nie była wyjątkowa. Innym jej przykładem jest obowiązywanie pięciu czy sześciu różnych systemów prawnych podczas wojny o Inflanty z początku XVII w. W 1600 r. Ryga ogłosiła artykuły dla własnego 300-osobowego korpusu wojskowego, zaś w 1601 r. swoje artykuły wydał Krzysztof Radziwiłł „Piorun”, to samo uczynił wówczas również Jan Zamoyski. Następnie w 1603 r. ogłoszono nowe artykuły dla wojsk kurlandzkich. Tymczasem w odwodzie wykorzystywana szlachta litewska stosowała postanowienia *III Statutu litewskiego*, nieznane pozostają zaś przepisy obowiązujące podwładnych Jerzego Farensbacha.

Przykłady można by mnożyć (m.in. dla lat 1557, 1567, 1578–1581, 1595). Warto zamiast tego odnotować, iż istotną próbą ujednoczenia prawa był rok 1609, kiedy aprobowano artykuły Jana Zamoyskiego i Stanisława Żółkiewskiego. W założeniu stosować je miały wojska kwarciane i suplementowe w Koronie oraz armie WKsL, jednak koncepcja ta – o ile przyjęła się w Polsce – to na Litwie znalazła zastosowanie jedynie w ograniczonym zakresie. Kolejnym krokiem stało się ogłoszenie artykułów dla wojsk autoramentu cudzoziemskiego w 1633 r. Przepisy te zaczęto stosować również w oddziałach zaciągniętych zagranicą, co znacząco ograniczyło liczbę artykułów wojskowych,



jednak faktyczne ujednoczenie przepisów nastąpiło na Litwie w 1673 r., kiedy to Michał Kazimierz Pac ogłosił drukiem artykuły dla autoramentu narodowego i cudzoziemskiego.

## Zakres czasowy i terytorialny artykułów wojskowych

Artykuły wojskowe obowiązywały z reguły na czas konkretnej wyprawy lub wojny, a schemat ten przełamały jako pierwsze artykuły zamkowe, gdyż stosowano je dla załóg stacjonujących także w okresie pokoju. Również artykułami dla wojsk kwarcianych posługiwano się w dłuższej perspektywie czasu, chociaż regulacje zaostrzano na czas stacjonowania w obozie wojskowym. Charakteru praw wiecznie obowiązujących na terenie Korony nabrały dopiero artykuły z 1609 r. W oddziałach miejskich oraz kontyngentach wojskowych udzielanych Rzeczypospolitej stale obowiązywały prawa ogłoszone przez magistrat ryski w 1600 r.

Nieco inaczej wyglądała sytuacja w WKsL, gdzie obowiązywanie artykułów zależało od woli hetmanów. Próbą utrwalenia litewskich artykułów wojskowych było ich uchwalenie przez Krzysztofa Radziwiłła już po zakończeniu działań wojennych w październiku 1635 r. Inicjatywa ta zakończyła się częściowym sukcesem, gdyż Michał Kazimierz Pac, wydając litewskie prawa wojskowe drukiem w 1673 r., przeredagował owe artykuły, jednakże w 1648 r. Janusz Radziwiłł odwołał się do innych przepisów z 1633 r.

Zasięg terytorialny stosowania artykułów wojskowych obejmował co do zasady teren obozu wojskowego. Poza nim stosowano przepisy wojskowe wszędzie tam, gdzie docierali żołnierze. Także szlachta pokrzywdzona przez wojsko mogła składać skargi przed sądy wojskowe zgodnie z obowiązującymi żołnierzami artykułami. Również poza granicami kraju, tak na terytoriach wrogich, jak i sprzymierzonych, powszechną praktyką stało się stosowanie praw wojskowych, jako że część norm prawnych w hipotezie wprost odwoływała się do obszarów zagranicznych. Nic dziwnego, że z czasem ich obowiązywaniem objęto także orszaki poselskie podróżujące po obcym terytorium –zwłaszcza po terenach Wielkiego Księstwa Moskiewskiego i Porty Otomańskiej, gdzie obawiano się nierespektowania prawa narodów, dlatego utrzymanie właściwej dyscypliny było bardzo istotne.

## Prawo wojskowe a prawo ziemskie

W świetle przeprowadzonych badań można jednoznacznie stwierdzić, iż prawo wojskowe, a w szczególności artykuły wojskowe, wchodziło w skład prawa ziemskiego – tak w Koronie, jak i WKsL, jednak droga do tego była w każdym z tych krajów inna. Na ziemiach polskich zasadniczą rolę odegrały konstytucje utwierdzające moc artykułów hetmańskich, następnie zaś zaaprobowanie jednej z wersji artykułów przez sejm 1609 r. Zintegrowanie obu systemów polegało również na tym, iż w treść artykułów hetmańskich włączano konstytucje *disciplina militaris* – dowodzi tego potwierdzony sankcją królewską druk artykułów z konstytucjami w roku 1633.

Na terenie WKsL artykuły hetmańskie włączone zostały do *III Statutu litewskiego*, a tym samym zyskały pierwszeństwo stosowania na terenie obozu wojskowego. Dalej proces unifikujący wiązał się z kolejnymi (począwszy od 1619 r.) wydaniami *Statutu*, gdzie jako posiłkowe przepisy odnotowano artykuły wojskowe z 1609 r. Również konstytucje sejmowe, zwłaszcza z lat 1625 i 1633, potwierdzały obowiązywanie litewskich artykułów w systemie prawa ziemskiego.

Nadmienić należy, iż kompanie najemne posługujące się własnymi artykułami nie stosowały prawa obowiązującego na terytorium Korony lub WKsL. Wprost potwierdzał to *II Statut litewski*, praktyka dodatkowo umacnia to przypuszczenie. Tym samym przepisy obowiązujące zagraniczne pułki najemne nie były zintegrowane z prawem ziemskim.

## Artykuły aprobowane na sejmie 1609 r.

Pomysł zaakceptowania jednej z wersji artykułów hetmańskich i wydania ich drukiem pojawił na sejmiku wołyńskim w 1608 r., a jego rzecznikiem, a zarazem współtwórcą, był Adam Prusinowski (choć należy docenić całe środowisko szlachty wołyńskiej, która od lat 80. XVI w. domagała się ograniczenia żołnierskiej samowoli). Przed rozpoczęciem prac sejmiku Zygmunt III Waza nie planował kodyfikacji prawa wojskowego. Dyskusja na ten temat rozpoczęła się w izbie poselskiej dopiero po wystąpieniu Stanisława Żółkiewskiego,

który dążył do zmian konstytucji dotyczących reguł stacjonowania żołnierzy oraz postulował wprowadzenie ustawowych cen żywności. Ostatecznie dorobek legislacyjny sejmu stanowił kompromis szlachty z hetmanem: przeformowano koncepcję szlachty wołyńskiej i wprowadzono również ustawę wojenną.

W komisji zredagowano stare przepisy Jana Zamoyskiego – wprowadzono numerację jednostek redakcyjnych oraz dodano co najmniej dwie normy prawne, z których jedna w istotny sposób ograniczała uprawnienia żołnierzy do pozyskiwania żywności po obniżonych cenach. W art. 15 części I wskazywano w niej na nadrzędność konstytucji z lat 1591, 1593 i 1609, a na podstawie przepisu z 1609 r. zobowiązywano armie suplementowe do zaopatrzenia się w żywność po cenach rynkowych, co doprowadziło do złożenia przez Stanisława Żółkiewskiego protestacji w księgach grodzkich warszawskich.

Dorobek sejmu 1609 r. nazwać można pierwszą kodyfikacją prawa wojskowego w Rzeczypospolitej. Uchwalono wówczas artykuły hetmańskie, ustawę wojenną i konstytucje *disciplina militaris*, które regulowały całokształt problematyki dotyczącej dyscypliny wojskowej. Co więcej, artykuły wojskowe w założeniu miały obowiązywać w Koronie i WKsL, tak w wojskach kwarcianych, jak i suplementowych – i rzeczywiście prawo wojskowe zostało ujednoczone w całej Rzeczypospolitej. Stan ten nie utrzymał się jednak długo – zaledwie dwa czy trzy lata, bo już od 1611 (lub 1612 r.), Jan Karol Chodkiewicz zaczął stosować artykuły Grzegorza Chodkiewicza. Prawdopodobnie nie zastąpił jednych artykułów drugimi, lecz stworzył kompilację składającą się z trzech części: *Artykułów aprobowanych na sejmie anni 1609*, *Artykułów późniejszych a. 1611* oraz *Artykułów obozowych* (również z 1609 r.). W kulturze prawnej WKsL często w analogiczny sposób dokonywano kompilacji praw wojskowych i nawet jeżeli hetmani nie uwzględniali dorobku sejmowego, artykuły te były stosowane posiłkowo.

## Dyfuzja kultury prawnej i recepcja praw wojskowych

Za jedno z najważniejszych problemów prawa wojskowego epoki nowożytnej należy uznać przepływ norm prawnych, instytucji, koncepcji wojskowych pomiędzy krajami, który wynikał z peregrynacji po Europie, zaciągu obcych wojsk, rozpowszechnienia drukowanych prac teoretyków wojskowości. Jest to

zjawisko słabo poznane, gdyż zbadano je jedynie w aspekcie przyjęcia szwedzkich (1633) i saskich (1698) praw wojskowych w autoramencie cudzoziemskim. Tymczasem okazuje się, że wpływy były znacznie bardziej różnorodne i niezwykle dynamiczne. I tak np. pod koniec XV i na początku XVI w. istotną rolę odgrywały wzorce czeskie, co najlepiej widoczne jest poprzez pryzmat „rotmistrzowskich listów wypowiednich”. Z kolei Jan Tarnowski w sposób twórczy wykorzystał wiele rozwiązań niemieckich (za pośrednictwem artykułów wydanych przez Ferdynanda I Habsburga, króla Czech i Węgier); można nawet ocenić, iż rozwiązania te miały zasadnicze znaczenie przy powstawaniu koronnych artykułów wojskowych. Instytucja cyklicznego czytania artykułów, podobnie jak stosowania uzasadnień w normach prawnych, dotarła do Korony z WKsL. Na Litwie ogromną rolę odgrywały wzorce koronne i niemieckie, recypowane za pośrednictwem Prus Książęcych (artykuły zamkowe). Powszechnie znane są też wpływy szwedzkie na rozwój praw autoramentu cudzoziemskiego; okazuje się, że rozwiązania wprowadzone przez Gustawa II Adolfa przejmował do własnych artykułów wojskowych także Krzysztof II Radziwiłł.

Dużo mniejszy był natomiast wpływ wojskowych praw koronnych i litewskich na inne państwa. Polegał on przede wszystkim na stosowaniu przez najemne oddziały z Rzeczypospolitej własnych przepisów, co dawało się zaobserwować zwłaszcza w Rzeszy Niemieckiej (lisowczycy), Wielkim Księstwie Moskiewskim, Mołdawii i Szwecji. Należy jednak zaznaczyć, że oddziaływanie polskich regulacji na miejscowe artykuły wojskowe było marginalne, o ile rzeczywiście istniało. Za jedyny wyjątek można uznać sytuację zaistniałą w Wielkim Księstwie Moskiewskim w okresie dymitriad, kiedy to artykuły wojskowe stworzone przez Jerzego Mniszcha w 1604 r. po objęciu tronu moskiewskiego przez Dymitra Samozwańca stały się najstarszymi rosyjskimi artykułami. Prawo koronne i litewskie przynajmniej do 1612/1613 r. bardzo intensywnie wpływało na kulturę prawną w tym państwie. Wiadomo, iż artykuły wojskowe 1609 r. zostały przetłumaczone na język rosyjski, a w najstarszym rosyjskim traktacie wojskowym z 1607 r. nakazano sędziom wojskowym posługiwanie się *III Statutem litewskim*<sup>29</sup>.

---

<sup>29</sup> Устав ратных, пушечных и других дел, касающихся до воинской науки, состоящий в 663 указах, или статьях, в государство цариц и великих князей Василия Иоанновича Шуйского и Михаила Феодоровича всея Руси самодержцев, в 1607 и 1621 годов выбран из иностранных военных книг Онисимом Михайловым, напечатан с рукописи, найденной

## Rozwój praw wojskowych a rewolucja militarna

Wiek XVI i początek XVII to złoty okres rozwoju artykułów wojskowych w Europie – czas, kiedy ten typ aktów normatywnych ulega dynamicznej rozbudowie i bardzo często ogłaszano ich nowe wersje<sup>30</sup>. Większość pomysłów w dziedzinie wojskowości starano się wprowadzać poprzez umieszczenie ich w artykułach wojskowych. Wśród innowacji, jakie pojawiły się w tym czasie, warto wymienić pojawienie się rozbudowanych norm dotyczących zasad posłuszeństwa na wzór antycznego Rzymu, wprowadzenie ćwiczeń w strzelaniu, mustrze itp., a także tworzenie reguł właściwego zachowania podczas bitwy, wobec ludności cywilnej, podczas zdobywania żywności, prac fortyfikacyjnych, harcowania itp. Rola wszystkich tych unormowań sprowadzała się do:

- 1) organizacji życia obozowego (wojskowego);
- 2) ustanowienia zasad prowadzenia działań wojennych;
- 3) uregulowania relacji żołnierze – ludność cywilna;
- 4) ukształtowania kwestii posłuszeństwa, podległości służbowej i rozkazu;
- 5) wprowadzenia przestępstw wojskowych i ewentualnego określenia maksymalnych sankcji za nie przewidzianych.

Wraz z postępującym rozwojem organizacji wojskowej i techniki wojennej artykuły w XVII w. straciły swą rolę aktu regulującego wszelkie powinności żołnierskie, stając się raczej kodeksami prawa karnego w dzisiejszym znaczeniu tego słowa. Jednocześnie w procesie legislacyjnym zaczęto wypracowywać optymalne rozwiązania, dzięki czemu artykuły nabrały coraz bardziej spetryfikowanego charakteru.

Wydaje się, że specyfika aktów zwanych „artykułami wojskowymi” i ich niezwykle rozwój w XVI i na początku XVII w. był jednym z przejawów rewolucji wojskowej. Warto wskazać, iż w Japonii, której obce były reguły dyscypliny

---

*в 1775 году в Мастерской и Оружейной палате в Москве*, Ч. I, Санкт-Петербург 1777, art. 18, s. 73.

<sup>30</sup> Przykładowo niewielkie księstwo Wirtembergii wydawało w XVI stuleciu przynajmniej dziesięć wersji artykułów wojskowych w: 1522, 1527, 1542 (forma regulaminu), 1544, 1545, 1552, 1553, 1564, 1588, 1595. Kapff, *Sammlung der württembergischen Kriegs-Gesetze*, Bd. I: *Enthaltend die Kriegs-Gesetze von 1360 bis 1800*, Tübingen 1849, s. 18–22, 29–31, 37–45, 48, 53–57, 64, 83–90, 94–96.

wojskowej wykształcone w starożytnym Rzymie, również podjęta została próba skodyfikowania zasad postępowania w ramach swoistych artykułów wojskowych<sup>31</sup>.

Truizmem jest stwierdzenie, iż konflikty zbrojne zmuszały do doskonalenia praw wojennych, tym niemniej należy zauważyć, że rozwój przepisów na obszarach toczonych działań wojennych był faktycznie znacznie szybszy niż – przykładowo – w armii kwarcianej. Szczególnie wyróżniały się w tym zakresie Inflanty, gdzie powstała znaczna część artykułów wojskowych.

---

<sup>31</sup> Często podawany jest przykład Tokugawy Ieyasu, który w obozie wojskowym pod zamkiem Odawara ogłosił w roku 1590 prawa wojskowe, które miały formę porównywalną do niemieckich artikelbrief z końca XV w. Akt składał się z 14 przepisów, gdzie znajdują się normy prawne tak bliskie rozwiązaniom europejskim jak ochrona kupców, ludności cywilnej, istnieje odnotowane przestępstwo dezercji, nieposłuszeństwa itp. Akt ten odnalazł i przetłumaczył na język angielski: A.L. Sadler, *The Maker of Modern Japan*, London 1937, s. 161.

# Aneks I

## Definicje podstawowych wyrażeń prawnych

**Artykuły rotmistrzowskie** – zasady werbunku oraz służby wojskowej wydawane rotmistrzom i stosowane od momentu „brania pieniędzy” do popisu wojska. Ich treść dotyczyła organizacji wewnętrznej oddziału, systemu zaciągu, praw i obowiązków dowódców wojskowych, a rozwój przypadał od roku 1525 do lat 70. XVI w. Artykuły rotmistrzowskie w istotny sposób przyczyniły się do rozwoju artykułów wojskowych w Koronie. To one w latach 20. i być może 30. XVI stulecia stanowiły podstawę dyscypliny wojskowej. Kiedy pojawiły się już w obozach wojskowych artykuły hetmańskie, dokumenty wydawane rotmistrzom informowały o zasadach zachowania podczas przyciągania i odciągania z obozu wojskowego.

**Artykuły wojskowe** – podstawowy akt normatywny regulujący całokształt problematyki wojskowej, będący „zwierciadłem dobrego postępowania”. Miał charakter kontraktu zawiązywanego z żołnierzami, w świetle którego przyjmowali oni reguły wymierzania kar i zobowiązywali się do właściwego zachowania. Artykuły musiały być przez żołnierzy poznane i zaakceptowane. W razie konieczności mogły być uzupełniane uniwersalami, edyktami, a nawet innymi artykułami, zawierającymi dodatkowe normy prawne, zawsze jednak to przyjęte przez żołnierzy artykuły wojskowe stanowiły fundamentalny akt regulujący zasady dyscypliny wojskowej w armii.

Wyróżnić można liczne odmiany artykułów wojskowych: związane z miejscem (artykuły zamkowe, miejskie, obozowe, garnizonowe) lub z zakresem podmiotowym ich obowiązywania (artykuły autoramentu narodowego, autoramentu cudzoziemskiego, cudzoziemskie<sup>1</sup>, artyleryjskie, piesze). Dla precyzji wypowiedzi można rozróżniać artykuły wojenne – ogłoszone na czas działań zbrojnych (dla wojsk suplementowych)

---

<sup>1</sup> Obejmowały one oddziały werbowane za granicą (wojska najemne).

i artykuły wojskowe, które stosowano przez dłuższy okres. Analogicznie można podzielić artykuły na obozowe (dotyczące zasad życia obozowego i działań wojennych) i żołnierskie (obejmujące pozostałą problematykę). Inna typologia polega na wyróżnieniu podmiotów wydających akty, pod tym względem możemy wymienić artykuły uchwalone przez głównodowodzących (hetmańskie), władców (królewskie), samych żołnierzy (konfederackie), parlament oraz rady miejskie.

**Edykt wojskowy** – akt normatywny uzupełniający regulacje wprowadzone przez artykuły wojskowe.

**Mir (pokój) wojskowy** – specjalny reżim prawny obowiązujący w wojsku lub na terenie zagrożonego miasta (zamku). Polegał on na zawiązaniu umowy społecznej narzuconej przez głównodowodzącego, w świetle której zobowiązywano się do zachowania względem współtowarzyszy „pokoju”. Zakazane były wszelkie przejawy agresji przeciwko drugiej osobie. Niedotrzymanie miru skutkowało represją zarówno ze strony organów porządkowych, jak i współtowarzyszy. Genetycznie wywodził się z późnośredniowiecznej instytucji określaną jako *burgfirden*.

**Poselskie artykuły wojskowe** – prawa stosowane w orszakach poselskich podróżujących poza obszarem Rzeczypospolitej. Mogły składać się z kilku uzupełniających się aktów: artykułów wojskowych i dopełniających ich treść poselskich artykułów (*sensu stricto*) oraz dokumentu powołującego sędziów.

**Przestępstwo wojskowe** – wszelkie działania żołnierzy sprzeczne z rozkazem i aktami normatywnymi wydanymi przez przełożonych. Definicja ta (*wszelaki występpek żołnierski jest, gdy inaczej czynią niż rozkazą*) odnotowana została w *Pokazaniu starych praw karania*<sup>2</sup>.

**Rotmistrzowskie listy wypowiednie** – oficjalne listy pisane przez rotmistrzów (podpisywane i opieczętowane), wypowiadające wojnę wrogiemu wobec kontraktora władcy.

---

<sup>2</sup> [J. Tarnowski], *Rada sprawy wojennej*, [w:] *Zbiór pamiętników do dziejów polskich*, wyd. W.S. Broel-Plater, t. 2, Warszawa 1858, s. 241.



## Aneks II

### Akty normatywne dotyczące dyscypliny wojskowej w XVI i 1. poł. XVII w.

W aneksie odnotowano jedynie samodzielne akty normatywne dotyczące problematyki dyscypliny wojskowej – pominięto Statuty Litewskie, lauda sejmikowe, konstytucje sejmowe; wyjątek stanowi dorobek sejmów 1609 i 1633 r., które w oddzielnych drukach wydano postanowienia dotyczące wojsk. Zrezygnowano ponadto z umieszczenia nazw własnych dokumentów, gdyż w części treść aktów jest nieznana, w rękopisach nie posiadają one ujednoliconej nazwy, a w wydawnictwach źródłowych tworzone są tytuły odmienne od znajdujących się w nagłówkach rękopiśmiennych. Wystarczającymi elementami identyfikującymi są data, miejsce lub nazwisko osoby publikującej akt normatywny. W rubryce „Typ dokumentu” odnotowano rodzaj aktu, zgodnie z terminologią zaproponowaną przez Grzegorza Błaszczyka i odnotowaną w aneksie I niniejszej dysertacji. Rozróżniono przy tym „artykuły wojskowe” i „artykuły wojenne”, które uchwalane były na potrzeby kampanii wojennej. W rubryce „Osoba/institucja publikująca” wskazano organ lub osobę uchwalającą akt, a w nawiasie wymieniono współtwórców, którzy odegrali dużą rolę w procesie redakcyjnym. W kolumnie „Legitymizacja” określono podmioty, które upoważniły, przyjęły do wiadomości lub zaakceptowały wydane artykuły. W „Uwagach” znalazły się dodatkowe dane, m.in. informacja o istnieniu zobowiązania do złożenia przysięgi wojskowej, stosowaniu zasady subsydiarności itp. Niniejszy Aneks stanowi próbę przedstawienia wszystkich aktów normatywnych wydanych w Rzeczypospolitej. Rzeczywista ilość artykułów wojskowych musiała być kilkakrotnie większa, bowiem niemal każde zgrupowanie wojsk najemnych zaciągnięte przez Rzeczpospolitą posiadało własne przepisy porządkowe, a dla tych zgrupowań odnotowywano jedynie te, które są wprost poświadczone w materiale źródłowym.

Typ dokumentu	Miejsce i data wydania	Osoba/ /instytucja publikująca	Legitymizacja	Uwagi
Edykt o przechodach wojsk	Chęciny, 26 V 1331	Władysław Lokietek	Wiec ogólnopaństwowy	-
Edykt o przechodach wojsk	- , 1333/1362	Kazimierz Wielki	-	-
Edykt o przechodach wojsk	Lublin, 11 lutego 1432	Władysław Jagiełło	Rada królewska	-
Edykt o przechodach wojsk	Piotrków, 3 (4) grudnia 1457	Kazimierz Jagiellończyk	Sejm	-
Edykt o przechodach wojsk	Nowe Miasto Korczyn, 10 (11) marca 1474	Kazimierz Jagiellończyk	Senat	-
List wojenny	Mińsk, 13 VIII 1507	Zygmunt I Stary	Rada hospodarska, sejm	-
Listy wojenny	Nowogródek, 5 VI 1508	Zygmunt I Stary	Rada hospodarska, sejm	-
Artykuły obozowe pospolitego ruszenia	Kraków, koniec VI 1509	Zygmunt I Stary (Mikołaj Kamieniecki, Jan Łaski)	Sejm	Istniała również ordynacja dotycząca zasad ciągnięcia do obozu
List wojenny	Brześć Litewski, 13 VI 1511	Zygmunt I Stary	Rada hospodarska, sejm	-
Rotmistrzowskie listy odpowiednie	Grudziądz, 10 III 1520	Jakub Secygnowski i inni dowódcy oddziałów (Krzysztof Szydłowiecki ?)	Król Zygmunt I Stary	Jedynie wersja z 10 III 1520 r. została odnotowana w aktach kancelarii królewskiej
Edykt wojskowy (ordynacja)	Brześć Kujawski, 18 I 1521	Zygmunt I Stary	-	Pierwszy akt normatywny dotyczący jedynie wojsk zaciężnych i najemnych
Artykuły rotmistrzowskie	Kraków, 4 kwietnia 1525	Zygmunt I Stary (Krzysztof Szydłowiecki)	-	Przysięga; najstarszy zabytek prawny, którego pierwotna autentyczna redakcja podana została w języku polskim
Spis prawa zwyczajowego ( <i>Pokazanie starych praw karania</i> )	- , lata 20./30. XVI w.	Jan Tarnowski	-	Jest to spis praw zwyczajowych o starszej prowentencji
Artykuły rotmistrzowskie	- , 1528	Jan Tarnowski	-	-
Artykuły wojskowe (wojenne)	- , 1531 (?) i 1535 (?)	Jan Tarnowski	Król Zygmunt I Stary (?)	-
List wojenny	Wilno, 20 VI 1534	Zygmunt I Stary (Olbracht Gasztołd)	Rada hospodarska	-

Typ dokumentu	Miejsce i data wydania	Osoba/ instytucja publikująca	Legitymizacja	Uwagi
List wojenny	Wilno (?), VII 1534	Zygmunt I Stary (Olbracht Gasztold)	Rada hospodarska	-
Artykuły obozowe pospolitego ruszenia	Wilno (?), koniec V 1535	Zygmunt I Stary (Olbracht Gasztold)	-	Artykuły te były wielokrotnie wzna- wiane m.in. w 1539 i 1556 r.
Artykuły obozowe pospolitego ruszenia	Kraków, 6 II 1537	Zygmunt I Stary (Jan Tarnowski)	Sejm	Postowie szlachecy opuścili sejm 2 II 1537 r.
Zamkowe artykuły wojskowe	Kłajpeda, 31 V 1537	Albrecht Hohenzollern	-	Przysięga
Artykuły artyleryjskie	- , 1548/1556	Zygmunt II August (Jan Tarnowski ?)	-	Przysięga
Ustawa wojskowa	- , 21 X 1551	Zygmunt II August (Mikołaj Radziwiłł „Czarny”)	Rada hospodarska	W październiku kancelaria rozesła- ła listy do pogranicznych starostów; treść znana jest z regulacji dla zam- ku czerkaskiego
Artykuły wojskowe	- , 1555	Jan Tarnowski	-	Ich treść ma prawdopodobnie starszą proweniencję (lata 40. XVI w.)
Artykuły wojsk pieszych	Królewiec (?), 1555	Albrecht Hohenzollern	-	Przysięga; artykuły te funkcjonowały na terenie księstwa pruskiego przed 1555 r.
Artykuły artyleryjskie	- , 1555	Albrecht Hohenzollern	-	Przysięga; artykuły artyleryjskie istnia- ły na terenie Prus Książęcych od lat 20. XVI w.
Artykuły rotmistrzowskie	- , 1557	Jan Mielecki (Jan Tarnowski ?)	-	Miały one prawdopodobnie starszą proweniencję
Artykuły okrętowe	1557	Albrecht Hohenzollern	-	Artykuły obowiązywały na terenie Prus Książęcych.
Artykuły wojskowe	- , ok. 1557	Jan Tarnowski	-	Opublikowane drukiem w 1579 r. Obo- wiązywały w obronie potocznej i wojsku kwarciannym. Nie stosowano przysięgi.

Typ dokumentu	Miejsce i data wydania	Osoba/ instytucja publikująca	Legitymizacja	Uwagi
Artykuły wojenne	obóz pod Pieninami, 3 VIII 1557	Zygmunt II August (Jan Mielecki, Jan Tarnowski)	-	-
Ustawa wojenna	- , XII 1559	Zygmunt II August (Ostafi Wołłowicz)	-	Rozpowszechnione w odpisach przez kancelarię wielkokszyjącą
Artykuły rotmistrzowskie	Kraków (?), 1561	Zygmunt II August (Jan Tarnowski, Florian Zebrzydowski)	Nieformalne koło rotmi- strzowskie	-
Artykuły wojenne	Węgrów, 13 VI 1561	Florian Zebrzydowski	-	-
Artykuły wojenne	obóz pod Żelborkiem 10 IX 1561	Florian Zebrzydowski (oraz m.in. Marcin Zbo- rowski, Stanisław Leśniow- olski, Stanisław Cikow- ski, Stanisław Zamoyński)	Koło rotmistrzowskie	Rezygnacja z przysięgi wojskowej, w tym czasie wojska WKsL stosowa- ły przysięgę
Zamkowe artykuły wojskowe	- , 28 XI 1561/6 II 1562	Mikołaj Radziwiłł „Ru- dy” (Mikołaj Radziwiłł „Czarny”)	-	-
Zamkowe artykuły wojskowe	Wenden, 2 IV 1562	Grzegorz Chodkie- wicz (Mikołaj Radziwiłł „Rudy”)	Hetman wielki litewski (Mikołaj Radziwiłł „Ru- dy”) lub Administrator Inflant (Gothard Kettler)	-
Ustawa wojskowa	- , 29 IX 1562	Zygmunt II August	Rada hospodarska	-
Zamkowe artykuły wojskowe	- , 1563/1564	Grzegorz Chodkiewicz	-	-
Artykuły wojsk pieszych (?)	- , 1564	Stanisław Leśniowski	-	-
Artykuły okrętowe	1565	Albrecht Hohenzollern	-	Artykuły obowiązywały flotę pruską
Edykt wojenny	Borno, 14 II 1565	Stanisław Cikowski	-	Akt uzupełniał artykuły Floriana Zebrzydowskiego

Typ dokumentu	Miejsce i data wydania	Osoba/ /instytucja publikująca	Legitymizacja	Uwagi
Artykuły okrętowe	1566 (przed 31 V)	Zygmunt II August	-	Jerzy Klefeld i Krzysztof Konarski odbierali od kapitanów przysięgę na artykuły. Przepisy obowiązywały również w Gdańsku
Artykuły rotmistrzowskie	- , VI-VII 1567	Zygmunt II August	NiefORMALNE koło rotmistrzowskie	-
Artykuły wojenne	Lebiedziew, 19 XI 1567 (?)	Grzegorz Chodkiewicz	Zjazd (sejm) obozowy	Moc wiecznie obowiązująca, opublikowane drukiem m.in. w 1578, 1611 r.
Artykuły artyleryjskie	Lebiedziew, 20 XI 1567	Zygmunt II August (Roman Sanguszko, Grzegorz Chodkiewicz, Mikołaj Radziwiłł „Rudy”)	Zjazd (sejm) obozowy	Moc wiecznie obowiązująca, przysięga
Artykuły wojskowe	pod Ułą, III 1568 (?)	Jan Chodkiewicz (Roman Sanguszko)	-	-
Artykuły okrętowe	Warszawa, 24 III 1569	Jan Koszka (członkowie komisji morskiej)	Król Zygmunt II August	Przysięga składana przez kapitanów i załogi
Konfederackie artykuły wojskowe	Piotrków Trybunalski, ok. 8 VII 1570	Stanisław Cikowski (Jakub Secygnowski)	Generalne koło wojskowe	Przysięga; nie miały sankcji państwowej
Zamkowe artykuły wojskowe	- , 1570	Jan Zborowski	Administrator Inflant (Jan Hieronimowicz Chodkiewicz)	Uzupełniały artykuły zamkowe Mikołaja Radziwiłła „Rudego”
Kozackie artykuły wojskowe (?)	- , 1572	Jerzy Jazłowiecki	-	-
Artykuły wojenne	pod Czerniowcami (?), 1572	Mikołaj Mielecki (Mikołaj Sieniawski)	-	Artykuły wydane podczas wyprawy do Moldawii, nie miały sankcji państwowej; część wolontariuszy nie podporządkowała się przepisom i opuściła obóz
Zamkowe artykuły wojskowe	Kraków, VII 1572 (?)	Jan Firlej	-	-

Typ dokumentu	Miejsce i data wydania	Osoba/ instytucja publikująca	Legitymizacja	Uwagi
Artykuły rotmistrzowskie	- , VII 1572 (?)	Stanisław Szafraniec, Stanisław Cikowski	Zjazd szlachecki województwa krakowskiego i sandomierskiego	-
Artykuły wojskowe	Kaski, 1 XI 1572	Krzysztof Myszkowski (Stanisław Szafraniec, Stanisław Cikowski)	Koło rotmistrzowskie, zjazd senatorski	-
Artykuły wojskowe	Środa, 4 III 1573 (?)	Wojciech Sędziwój Czarnkowski (m.in. Krzysztof Zborowski, Stanisław Przyjemski)	Koło rotmistrzowskie, zjazd szlachecki	-
Artykuły dla wojsk nadwornych	obóz pod Tczewem (?), 1576	Jan Zborowski	-	-
Artykuły wojskowe	- , 1577	Stefan Batory (Mikołaj Sieniawski)	Senatorowie	Obowiązywały wojska kwarciane przynajmniej do 1583 r.
Artykuły okrętowe	Królewiec, 13 V 1577	Albrecht Fryderyk Hohenzollern	-	Artykuły stosowane były w Prusach Książących
Artykuły obozowe	obóz pod Gdańskiem, 19 VI 1577	Stefan Batory (Jan Zborowski, Andrzej Opaliński)	-	Uzupełniały one artykuły stosowane od 1576 r.
Artykuły wojenne	obóz pod Świrtem, 16 VII 1579	Stefan Batory (Mikołaj Mielecki)	Koło rotmistrzowskie	-
Artykuły wojenne	obóz na drodze do Wielicza, 3 VIII 1580	Jan Zamoyski	Król Stefan Batory, koło rotmistrzowskie	-
Artykuły wojsk pieszych	- , 1580/1581	Mikołaj Uhrowiecki	-	-
Artykuły wojsk pieszych	- , 1581	(?)	Król Stefan Batory	Prawdopodobnie oddzielne artykuły stosowali Litwini, Polacy, Niemcy, Węgrzy i Kozacy

Typ dokumentu	Miejsce i data wydania	Osoba/ /instytucja publikująca	Legitymizacja	Uwagi
Artykuły wojenne	obóz pod Woroncem, 10 VIII 1581	Stefan Batory (Jan Zamoyski, Andrzej Zborowski, Mikołaj Radziwiłł „Rudy”, Baltazar Batory, Stanisław Przyjemski)	Koło rotmistrzowskie	Obowiązywały w wojskach koronnych przynajmniej do 1589 r.
Edykt wojskowy	obóz pod Pskowem, 30 VIII 1581	Jan Zamoyski	Stefan Batory, koło rotmistrzowskie	Uzupełniały artykuły Stefana Batore- go z 1581 r.
Edykt wojskowy	obóz pod Pskowem, 3 II 1582	Jan Zamoyski	Koło rotmistrzowskie	Uzupełniały artykuły Stefana Batore- go z 1581 r.
Edykt wojskowy	Bielsk Podlaski, 27 VI 1582	Jan Zamoyski (Maciej Bech)	Koło rotmistrzowskie	Uzupełniały artykuły Stefana Batore- go z 1581 r.
Zamkowe artykuły wojskowe (?)	Dorpat, 1582	Stefan Batory (Jan Zamoyski)	-	-
Artykuły wojskowe	Lwów, 3-7 III 1583	Jan Zamoyski (Mikołaj Sieniawski)	-	Artykuły w pierwszej części mają cha- rakter umowy (porozumienia) ze szlachtą województw ruskiego i wo- łyńskiego; uzupełniały artykuły Stefa- na Batorego z 1581 r.; obowiązywały do 1593 r.
Zamkowe artykuły wojskowe	Kraków, 25 I 1587	Mikołaj Zebrzydowski	Zjazd senatorsko-szlachecki	Przysięga
Artykuły wojskowe	- , 1587	Mikołaj Herburt	Zjazd konwokacyjny	Przysięga
Artykuły obozowe pospolitego ruszenia	pod Kaliszem, 1587 (?)	-	-	Przepisy obowiązywały pospolite rusze- nie województw poznańskiego i ka- lińskiego
Artykuły artyleryjskie	Warszawa (?), 16 IV 1589	Zygmunt III Waza	-	Przysięga władca zaprobował artykuły artyleryjskie Zygmunta II Augusta, nie jest pewne, czy akt uległ nowelizacji

Typ dokumentu	Miejsce i data wydania	Osoba/ /instytucja publikująca	Legitymizacja	Uwagi
Artykuły wojskowe dla straży przybocznej	Lublin V 1589	Zygmunt III Waza	-	Przysięga; Henryk Walezy jako król Francji – Henryk III – ogłosił 11 VIII 1578 r. analogiczne w treści artykuły dla straży przybocznej
Edykt wojskowy	Trębowła 18 X 1589	Jan Zamoyski	-	Edykt uzupełniał artykuły Stefana Batoryego z 1581 i Jana Zamoyskiego z 1583 r.
Artykuły wojskowe	- , VII 1593	Jan Zamoyski (Stanisław Żółkiewski)	-	Przysięga (tylko w 1593 r.); obowiązywały w wojskach kwarciarnych do 1601 r.; odwoływały się do konstytucji sejmowych z 1591, 1593 r.
Artykuły wojskowe	Sztokholm, 1594	Zygmunt III Waza (Jacob Ermeß)	-	Obowiązywały oddziały jazdy stacjonujące w Inflantach
Artykuły dla wojsk nadwornych	Kraków, VI 1595	Mikołaj Zebrzydowski	-	-
Artykuły wojenne	obóz pod Mogielnicami (nieopodal Trębowli), 12 VII 1595	Jan Zamoyski	-	-
Artykuły wojenne	obóz pod Skalą, VIII 1600	Jan Zamoyski	-	-
Miejskie (piesze) artykuły wojskowe	Ryga, koniec 1600	Ryska rada miejska	-	Uroczysta przysięga na artykuły wojskowe nastąpiła 18 I 1601 r.
Artykuły wojskowe	- , 1601 (przed wyruszeniem Jana Zamoyskiego do Inflant)	Jan Zamoyski (Stanisław Żółkiewski)	-	Artykuły obowiązywały w wojskach kwarciarnych do 1609 r.; odwoływały się do konstytucji z 1591, 1593 i 1601 r.
Artykuły wojenne	- , IV/VI 1601	Krzysztof Radziwiłł „Piorun”	-	Prawdopodobnie skróconą wersję tych artykułów hetman litewski stosował podczas wojen moskiewskich 1579–1582



Typ dokumentu	Miejsce i data wydania	Osoba/ instytucja publikująca	Legitymizacja	Uwagi
Artykuły wojenne	- , 1601	Jan Zamoycki	-	Wydane zostały dla wojsk koronnych walczących w Inflantach
Edykt wojskowy	pod Białym Kamieniem, 8 IX 1602	Jan Zamoycki	-	Edykt uzupełniał artykuły Jana Zamoyckiego z 1601 r.
Artykuły wojskowe	- , 1603	Wilhelm Kettler	-	Szlachta kurlandzka oprotowała akt uznający go za nielegalnie wydany
Artykuły wojsk najemnych	pod Glinianami, 1604	Jerzy Mniszech (Adam Zulicki, Stanisław Gogoliński, Adam Dworzycycki)	Koło generalne	Przysięga
Artykuły wojskowe	- , 1605	Jan Karol Chodkiewicz	Konwokacja wileńska	Zostały one rozesłane do wszystkich powiatów
Posselskie artykuły wojskowe	koło Dorohobuża, 27 IV 1606	Jerzy Mniszech	-	Stosowany był w orszaku weselnym Maryny Mniszchówny do Moskwy; nie miały sankcji państwowej
Rokoszone artykuły wojskowe	pod Sandomierzem, 12 VII 1606	Janusz Radziwiłł i 14 deputatów (m.in. Jan Herburt, Jakub Sieniński, Stanisław Stadnicki, Stanisław Zaręba, Albrycht Rożen, Mikołaj Brodowski, Piotr Niszczycycki, Jan Miękiński)	Koło generalne	W świetle art. 10 stosowano zasadę subsydiarności; nie miały sankcji państwowej
Żołnierze i szlachta polsko-litewska znajdujące się w niewoli moskiewskiej	Białoziorsk, 20 VII 1607	Koło/zebranie szlacheckie (m.in. Stanisław Niemojewski)	-	Nie miały sankcji państwowej

Typ dokumentu	Miejsce i data wydania	Osoba/ /instytucja publikująca	Legitymizacja	Uwagi
Artykuły wojsk najemnych	nad rzeką Łośmianą, 2 VIII 1608	Jan Piotr Sapieha	Generalne koło wojskowe	Przysięga
Artykuły wojskowe	Warszawa, 26 II 1609	Sejm (Adam Prusinowski – artykuły hetmańskie, Stanisław Żółkiewski – ustawa wojskowa)	–	Moc wiecznie obowiązująca, artykuły odwoływały się do konstytucji z 1591, 1593, 1609 r. Opublikowane drukiem m.in. w 1609, 1633, 1649 r.
Artykuły wojskowe	– , koniec 1611	Jan Karol Chodkiewicz	Wydanie drukiem w języku polskim w dziele Aleksandra Gwagnina	Wznowienie artykułów Grzegorza Chodkiewicza z 1567 r., ale w związku z połączeniem ich treści z artykułami 1609 r. traktować je należy jako nowy akt normatywny
Konfederackie artykuły wojskowe	Moskwa, 27 I 1612	Józef Ciekliński (Krzysztof Farkowski, Stanisław Sabisowski, Piotr Trzyłatowski)	Generalne koło wojskowe	Przysięga; artykuły wielokrotnie później modyfikowane (w tabeli nie-względnione); nie miały sankcji państwowej; stosowano zasadę subsydiarności
Konfederackie artykuły wojskowe	Rostów, 2 II 1612	Generalne koło wojskowe	–	Przysięga; przepisy te ogłoszły dawne wojska Jana Piotra Sapiehy; nie miały sankcji państwowej
Artykuły wojsk pieszych	Frombork, 22 VI 1612	Teodor Denhoff, Christoph Bernard von Urseberg	Koło wojskowe, komisarze (?)	Przysięga
Artykuły wojenne	– , 1617	Krzysztof Radziwiłł (Jan Karol Chodkiewicz ?)	–	–
Artykuły wojenne	obóz pod Krzemieńcem nad rzeką Wilią, 30 V 1618	Jan Karol Chodkiewicz	Królewicz Władysław Waza (?)	Uzupełnieniem artykułów był edykt dotyczący reguł ciągnięcia armii
Artykuły wojenne/wojskowe	– , 1618	Krzysztof Radziwiłł	Koło rotmistrzowski	–
Artykuły wojsk najemnych	Bochnia, 2 II 1620	Jarosz Kleczkowski, koło generalne	Generalne koło wojskowe	–

Typ dokumentu	Miejsce i data wydania	Osoba/ /instytucja publikująca	Legitymizacja	Uwagi
Artykuły obozowe pospolitego ruszenia	obóz pod Lwowem, 12 X 1621	Zygmunt III Waza (Jerzy Zbarski, Mikołaj Wolski, Łukasz Opaliński ?)	Senatorowie	Większość województw ogłosiło wówczas reguły porządkowe podczas ciągnięcia
Artykuły wojenne	obóz na terenie Inflant, 23–24 V 1622	Krzysztof Radziwiłł	Koło rotmistrzowskie, koła chorągwiane	–
Artykuły wojsk najemnych	pod Krzepicami, 30 V 1622	Generalne koło wojskowe	–	–
Artykuły wojsk najemnych	Kłatowo, 19 VI 1622	Generalne koło wojskowe (Stanisław Stroynowski, Wojciech Dembotecki ?)	władze cesarskie (komisarze)	–
Konfederackie artykuły wojskowe	–, 1622	Generalne koło wojskowe	–	Nie miały sankcji państwowej
Artykuły wojsk najemnych	pod Głogowem, 1 VI 1623	Stanisław Stroynowski i komisarze cesarscy	Władze cesarskie (ko- misarze), generalne koło wojskowe	Art. 45 wprowadza zasadę subsydiar- ności; nie miały sankcji państwowe choć zostały oblatowane w księgach grodzkich
Artykuły wojenne	1625	Lew Sapieha	Sejm	–
Edykt wojskowy	obóz pod Żelborkiem, 25 XII 1625	Lew Sapieha	–	Edykt uzupełniał artykuły Lwa Sapie- hy z 1625 r.
Edykt wojskowy	obóz pod Ekawą, koniec 1625 (?)	Krzysztof Radziwiłł	–	Edykt uzupełniał artykuły Krzysztofa Radziwiłła z 1622 r.
Artykuły wojsk pieszych	–, 1626/1627	(Tomasz Zamoycki ?)	–	Przysięga

Typ dokumentu	Miejsce i data wydania	Osoba/ instytucja publikująca	Legitymizacja	Uwagi
Artykuły okrętowe	4 I 1628	Komisarze królewscy (pod przewodnictwem Gabriela Posse oraz: Wolfgang von der Oelsnitz, Wojciech Giese, Herman von Becke, Henryk Kemerer, Krystyn Strobandt, Daniel Riediger, Jan Wendt, Piotr Nielsen)	-	Uzupelnialy one królewskie artykuły okrętowe prawdopodobnie z 1571 r.
Edykt wojskowy	-, 9 I 1628	-	-	Był to edykt uzupełniający zasady służby opisane w artykułach wojsk pie- szych (z 1626/1627 r.)
Artykuły obozowe pospolitego ruszenia	obóz pod Bytoniem, początek 1629	Generalne koło wojskowe	-	Przepisy obowiązywały szlachtę woje wództwa inowrocławskiego i brzeskiego
Garnizonowe artykuły wojskowe	Toruń, 16 V 1629	Toruńska rada miejska	Rada miejska	Przysięga
Artykuły wojsk najemnych	obóz pod Krasnem lub Orszą, 13 XI 1632/6 II 1633	Władysław IV Waza (Mikołaj Abramowicz ?)	-	Przysięga; wersja tych artykułów obo- wiązywała w czasie wojny ze Szwecją w latach 1626–1629
Artykuły wojenne	obóz pod Krasnem, początek II 1633	Krzysztof Radziwiłł	Sejm	-
Artykuły wojskowe	Warszawa, II/III 1633	Władysław IV Waza (m.in. Stanisław Koniczowski, Jakub Sobieski, Stanisław Lubomirski, Albrecht Stanisław Radziwiłł, Aleksander Trzebiński)	Sejm	Kodyfikacja wznawia artykuły, bez ustawy z 1609 r., które uzupełnia kon- stytucjami <i>disciplina militaris</i> ; stosowa- na w wojskach kwarciarnych do końca analizowanego okresu

Typ dokumentu	Miejsce i data wydania	Osoba/ instytucja publikująca	Legitymizacja	Uwagi
Artykuły artyleryjskie	–, 1633	Gotthard Jan Plater	–	Przysięga
Edykt wojskowy	–, 1633	Stanisław Koniecpolski	Sejm (upoważnienie), koło rotmistrzowskie (zatwierdzenie)	Edykt uzupełniał artykuły 1609 r.
Artykuły autoramentu cudzoziemskiego	obóz pod Krasem, 6 IX 1633	Władysław IV Waza (Krzysztof Radziwiłł, Marcin Kazanowski)	–	Przysięga; ogłoszone razem z „Ordynacją sądów wojskowych”; wydane drukiem w 1673 r.; Samuel Brodowski uznał te artykuły za wydane nie- zgodnie z prawem
Artykuły artyleryjskie	obóz pod Smoleńskiem, 6 I 1634	Władysław IV Waza (Gotthard Jan Plater)	–	Przysięga
Poselskie artykuły wojskowe	na granicy z Moskwą, 8 II 1635	Aleksander Piaseczyński (Kazimierz Leon Sapieha, Piotr Kazimierz Wiązewicz)	–	Uzupełniały one artykuły 1609 r. i „Ordynację sądów wojskowych”
Artykuły wojenne	–, VIII 1635	Krzysztof Radziwiłł	–	–
Artykuły wojskowe	–, X 1635	Krzysztof Radziwiłł	–	Stały się one podstawą drukowanych artykułów Michała Kazimierza Paca z 1673 r.
Garnizonowe artykuły wojskowe	Gdańsk, 1636	Gdańska rada miejska	–	Przysięga
Regulamin służby garnizonowej (edykt)	Kudak, 3 VIII 1639	Stanisław Koniecpolski	–	–
Poselskie artykuły wojskowe	–, 28 II 1640	Wojciech Miaskowski	–	–

Typ dokumentu	Miejsce i data wydania	Osoba/ instytucja publikująca	Legitymizacja	Uwagi
Garnizonowe artykuły wojskowe	Gdańsk, 26 III 1646	Johann Hemnitz, gdańska rada miejska	Rada miejska	Przysięga; artykuły te zostały wznowione w 1648 r. przez Christofa von Houwaldsa.
Edykt wojskowy	Brody, 24 X 1643	Stanisław Koniecpolski	-	Edykt uzupełniał artykuły z 1609 r.
Artykuły wojenne	obóz pod Hłuskiem, 13 X 1648	Janusz Radziwiłł	-	-
Edykt wojskowy (regulamin)	-, 1649 (?)	Janusz Radziwiłł	-	Dotyczy powinności strażnika polnego oraz jego podwładnych i uzupełniał artykuły wydane w 1648 r.

# Bibliografia

## Źródła rękopiśmienne

**Archives du Royaume (Bruxelles)**

**(Archiwum Królewskie, Bruksela)**

Secrétairerie d'Etat Allemande, registre 210

**Archivio Segreto Vaticano, Città del Vaticano**

**(Tajne Archiwum Watykańskie, Watykan)**

Segreteria di Stato, Polonia: 16, 18

**Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie**

D – 53

**Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie**

Akta Skarbowo-Wojskowe

Dział 82: 9

Dział 85: 63, 64, 65, 66, 67

Archiwum Koronne Warszawskie

Kozackie: 42

Archiwum Publiczne Potockich

7, 325

Archiwum Radziwiłłów

Dział I

7824, 7832, 8184

Dział II

287, 675, 799, 821, 1109, 1154, 1232, 1242

Dział IV

1a

Dział V

1268, 2047, 4560, 9694, 12789, 12831, 13855, 17357, 17075, 17656, 17966

Dział VI

36

Dział VII

5, 10, 16, 678, 260

Dział XI

17, 35

Archiwum Skarbu Koronnego

Dział I: 113, 325, 330

Dział II: 27, 31

Archiwum Tyzenhauzów

E 141

Archiwum Zamoyskich

38, 40, 128, 142, 206, 230, 644, 3112, 3116

Księgi grodzkie brańskie

28

Libri Legationum

32, 39

Metryka Koronna

10, 17, 19, 20, 21, 22, 34, 37, 107, 109, 133, 136, 154, 166, 192

Metryka Litewska

71, 87, 194, 196, 203

Nuncjatura Stolicy Apostolskiej

2329, 2898, 2899

Sigillata

4

Varia archiwalne z Biblioteki Narodowej

2/42, 8

### **Archiwum Państwowe w Gdańsku**

300, 18/3

300, 29/65

300, 29/74



**Archiwum Państwowe w Krakowie**

Oddział na Wawelu:

Archiwum Podhoreckie II, 8, 172, 154

Archiwum Sanguszków, teka 556/6

Księgi grodzkie krakowskie: Castr. Crac. Rel., t. 3, cz. 2; Castr. Crac. Rel., t. 12;

Castr. Crac. Rel., t. 13

**Archiwum Państwowe w Poznaniu**

Akta miasta Gniezno, I/11

Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, 151

**Biblioteka Gdańska Polskiej Akademii Nauk**

2903 (Ms Ortm q 6)

**Biblioteka Jagiellońska w Krakowie**

101, 102, 108, 3594, 4945, 7513

**Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie**

87, 100, 107, 108, 120, 128, 133, 136, 142, 250, 310, 357, 390, 444, 917, 1612,  
1621, 1642, 1651, 1664, 2235, 2245, 2460, 2713, 2728, 3237, 5938

**Biblioteka Narodowa w Warszawie**

3085, 6609

Biblioteka Ordynacji Zamoyskich

931, 960

**Biblioteka Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie**

201, 278, 297, 360, 940, 974, 1041, 1819, 2253, 1051

Teki Rzymskie 62

**Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku**

218, 280, 285, 289, 290, 318, 328, 330, 656, 658, 659, 663, 667, 669, 752, 983,  
1535, 1539, 1375, 31059

**Biblioteka Raczyńskich, Poznań**

12, 17, 67, 72, 88, 196

**Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie**

53

**Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego**

Steinwehr II: 37, 38

**Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu**

157, 184, 296, 352, 1793, 6603, 6945

**Центральний державний історичний архів України, м. Львів**

**(Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy, Lwów)**

f. 17, op. 1, nr 100/2

f. 773, op. 1, nr 83

**Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlem**

**(Tajne Archiwum Państwowe Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego, Berlin)**

XX Ordensbriefarchiv: 24534, 24536

**Krigsarkivet, Stockholm**

**(Archiwum Wojskowe w Sztokholmie)**

Sveriges krig, 1:70

Gustav Adolfsverket, Avskriftsamlingen, II:C 3

**Kungliga Biblioteket, Stockholm**

**(Królewska Biblioteka, Sztokholm)**

B 43

**Latvijas Valsts vēstures arhīvs, Rīga**

**(Łotewskie Główne Archiwum Historyczne, Ryga)**

f. 673, op. 1: 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 122, 1025, 1035, 1177, 1181, 1182, 1220, 1222, 1224

f. 673, op. 3, dz. 13: 18

**Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka, Vilnius**

**(Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich, Wilno)**

f. 9: 1873

f. 17: 27, 131, 178

f. 31: 911

**Lietuvos valstybes istorijos archyvas, Vilnius**

**(Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne, Wilno)**

f. 8, op. 1: 2042, 2043, 2046, 2047, 2048, 2050, 2051, 2053, 2054, 2055, 2056, 2060, 2061, 2064, 2065, 2066, 2069, 2070, 2162, 2163, 2176, 2179, 2180, 2349, 2350

**Львівська Наукова Бібліотека НАН України ім. В.Стефаника, Львів**

**(Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. Wasyla Stefanyka, Lwów)**

f. 5: 214, 1453

f. 45: 105, 235

f. 103: 99/II

f. Dig, 991

**Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі (г. Мінск)  
(Państwowe Historyczne Archiwum Białorusi, Mińsk)**

f. 18 (Метрыка ВКЛ), оп. 1: 37

f. 1708, оп. 1: 7, 27, 37, 99, 141, 205

**Nationaal Archief, Den Haag  
(Archiwum Państwowe, Haga)**

Paulus Buys: 37, 40, 73

**Российская Национальная Библиотека, Санкт Петербург  
(Rosyjska Państwowa Biblioteka, Sankt Petersburg)**

Отдел рукописей

f. 293: 159, 160

f. 958, IV: 90, 165, 274

Автографы Дубравскаго (f. 971),

62

63/2

115: 61

116

124

234: 24

242: 84

321/1 (оп. 2, № 191): 1, 35, 44, 50, 105, 141, 142, 143, 150, 151, 152, 168, 243

321/2 (оп. 2, № 192): 8, 9, 10, 42, 67, 69, 85, 91, 129, 131, 139, 140, 141, 142,

151, 157, 166, 171, 197, 243, 244, 258, 283

Отдел редких книг

XXIX / в 4581 adl. 1

XXIX / в 4581 adl. 2

XXIX / в 4546 adl. 7

**Российский Государственный Архив Древних Актов, Москва  
(Rosyjskie Państwowe Archiwum Akt Dawnych, Moskwa)**

f. 12: 8, 27

f. 389 (mikrofilmy z identyczną sygnaturą przechowywane w Lietuvos valstybes istorijos archyvas): 8, 45, 103, 564

**Санкт-Петербургский институт истории РАН  
(Instytut Historii Rosyjskiej Akademii Nauk, oddział w Sankt Petersburgu)**

483

**Staatsbibliothek zu Berlin  
(Archiwum Państwowe w Berlinie)**

Ms. boruss. fol. 1254

**Štátny archív v Prešove, pobočka Bardejov  
(Miejskie Archiwum w Preszowie, oddział Bardejów)**

Magistrát mesta Bardejova, č. 1987

**Svenska Riksarkivet, Stockholm  
(Archiwum Królewskie w Sztokholmie)**

Extreanea IX Polen  
75, 79, 80, 81, 82, 88, 90, 91, 94, 95, 104, 120

Kopiesamling  
385

Militaria  
903, 904, 905, 906, 1282

Skoklostersamlingen  
E 8597, E 8596, E 8600, E 8602, E 8603, E 8610:2, E 8629, E 8672

Utan känd proven.  
630 (kartavd., m. form.)

**Vilniaus Universiteto Biblioteka, Vilnius  
(Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego, Wilno)**

f. 1: 813  
f. 3: 271, 272, 1390

**Tartu Ülikooli Raamatukogu  
(Biblioteka Uniwersytecka, Tallin)**

f. 6: A, B, V

## Stare druki

*Aller des Heiligen Römischen Reiches gehaltener Reichstäg Ordnungen ...*, Meyntz 1594.  
*An Appendix Of the Lavves, Articles, & Ordinances, established for Marshall Discipline, in the service of the Lords the States Genedall of the united Provinces, under the Commaund of his Highnesse the Prince of Orange*, transl. H. Hexham, Hagh 1643.  
*Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane anni 1609*, Warszawa 1633.  
*Artykuły wojenne od Króla JMci Pruskiego nowo potwierdzone dla unter-oficerów i żołnierzy od piechoty, jazdy i artylerii wydane w Potsdamie 18 listopada 1787 roku*, Poznań b.d.w.

- Artykuły wojenne powagą Rzeczypospolitej, królów polskich i hetmanów* W. Ks. Litt. różnemi czasy ustanowione, [wyd. S. Brodowski], Nieśwież 1754.
- Artykuły wojenne powagą Rzeczypospolitej, królów polskich i hetmanów* W. Ks. Litt. różnemi czasy ustanowione, [wyd. S. Brodowski], Elbląg 1755.
- Artykuły wojskowe za najjaśniejszych krolow polskich i hetmanow* W. Ks. L. wojsku ustanowione, a teraz, aby tym snadniej do wszystkich do wszystkich wiadomości dojść mogły i ściślej były zachowane, z rozkazania Jaśnie Wielmożnego J. Mści pana Michała Kazimierza Paca, wojewody wileńskiego, a hetmana w. W. Ks. L., do druku podane, Wilno 1673.
- Bandel J.A., *Catholisches Kriegs-Recht, über den Closter- und Glaubens-Deserteur Gregorius Rothfischeri*, Konstanz 1752.
- Brodowski S., *Corpus Iuris Militaris Polonicum*, Elbląg 1753.
- Brühl A.F., *Powinności Koru Artylerii Narodowej (...) przyjęte na Komisji Wojskowej koronney czytane i podpisane na sessyi delegacyiney dnia 6 maja 1774 roku, a na tymże Seymie od skonfederowanych stanów Rzeczypospolitej Polskiej aprobowane*, Warszawa 1790.
- Code militaire ou compilation des ordonnances des rois de France*, t. II, par M. De Briquet, Paris 1741.
- Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lituaniae*, t. V, wyd. M. Dogiel, Vilna 1759.
- Corpus Constitutionum Marchicarum, Oder Königl. Preußis. und Churfürstl. Brandenburgische in der Chur- und Marck Brandenburg, auch incorporirten Landen publicirte und ergangene Ordnungen, Edicta, Mandata, Rescripta*, Bd. III, Berlin-Halle [1737].
- Corpus Iuris Militaris Brandeburgicum, Oder Das Churfl. Brandenburgische Krieges-Recht*, Berlin 1686.
- Corpus Juris Militaris*, Bd. I–II, hrsg. J.Ch. Lünig, Leipzig 1723.
- Corpus Juris Militaris: Worin das Holländisch Kriegs-Recht Vnd Articuls-Briefffen*, Frankfurt nad Menem 1657.
- Corpus juris militaris*, Frankfurt nad Menem 1658.
- Corpus juris militaris: waer in begrepen't Hollandts krijgs-recht en Articul-brief*, Utrecht 1663.
- Corpus juris militaris, worinnen das holländische Krieges-Recht, und Articuls-Briefff*, Frankfurt nad Menem 1665.
- Corpus Iuris Militaris, Oder vollkommenes Krieges-Recht Und Artickels-Brieffe*, hrsg. J.F. Schulzen, Franckfurt an der Oder 1700.
- Czaradzki G., *Proces sądowy ziemskiego prawa koronnego*, Poznań 1620.
- Das Teutsche Reichs-Archiv*, Bd. 1, hrsg. J.Ch. Lünig, Leipzig 1710.
- Estor J.G., *Auserlesene kleine Schrifften*, Bd. III, Giessen 1736.

- Fronsperger L., *Fünff Bücher von Kriegs Regiment vnd Ordnung, wie sich ein yeder kriegsman inn seinem Ampt vnd beuelch halten soll ...*, Franckfurt am Mayn 1555.
- Fronsperger L., *Kriegs Ordnung Vnd Regiment sampt derselbigen befehl, statt vnd Ampt-er, zu Ross vnd fuss*, Franckfurt am Meyn 1564.
- Gwagnin A., *Sarmatiae Europaeae descriptio*, Kraków 1578.
- Gwagnin A., *Kronika Sarmaczej Europejskiej*, Kraków 1611.
- Historical Collections of Private Passages of State*, vol. 3: 1639–1640, ed. J. Rushworth, London 1721.
- Jabłonowski J.A., *Dwanascie wodzow polskich*, b.m.w. 1754.
- Januszowski J., *Statuta Prawa y Constitucie Koronne łacinskie y Polskie z Statutow, Łaskiego y Herborta y z Constituciy Koronnych zebrane*, Kraków 1600.
- Junghans A., *KriegsOrdnung, zu Wasser und Landt kurtzer und eigentlicher Underricht, aller Kriegshändel, so geübet werden unnd in brauch sein, Sampt nützlichen dar-bey angezogenen Bericht, SchlachtOrdnungen zu machen*, Cölln 1594.
- Kojałowicz-Wijuk W., *De rebus anno 1648 et 1649 contra Zaporovios Cosacos gestis*, Wilno 1651.
- Kostka J., *Observationes Militares Theoretico-Practicæ*, Wien 1738.
- Krigs articular såsom the aff höghläfligh vthi åminnelse konungh Gustavo Adolpho*, Stockholm 1642.
- Lawes and Ordinances militarie*, Leyden 1586.
- Lawes and orders of vvarre established for the good conduct of the seruice of Ireland*, Dublin 1625.
- Laws and Orders of War, established for the good conduct of the service In Ireland*, [Dublin 1599].
- Laws and Orders of War established for the good conduct of the Service In Ireland*, Dublin 1625.
- Laws and Orders of War established for the good conduct of the service In Ireland*, Dublin 1638.
- Laws and Ordinances of War Established for the better Conduct of the Army by his Excellence The Earl of Northumberland*, London 1640.
- Lawes and Ordinances of Warre*, London 1641.
- Laws and Ordinances of War Established for the better Conduct of the Army by His Excellency The Earl of Essex...*, London 1642.
- Laws of vvar and ordinances of the sea, ordained and established by the Parliament of the Commonwealth of England*, London 1652.
- Lipowski B., *Piechotne ćwiczenie albo wojenność piesza*, Kraków 1660.
- Modrzewski A.F., *O poprawie Rzeczypospolitej*, tłum. C. Bazylik, Łosk 1577.
- Niesiecki K., *Korona polska*, t. III, Lwów 1740.

- Nowo potwierdzone Artykuły wojskowe Najjaśniejszego Króla jego Mości Pruskiego dla Under-oficerów i prostych żołnierzy tak od piechoty jako i od Jazdy, Kirasjerów, Dragonii i Artylerii, Kwidzyń 1773.*
- Ostrowski T., *Prawo cywilne albo szczególne narodu polskiego*, t. I, Warszawa 1784.
- Ott M., Preuss J., *Kriegs ordnung new gemacht. Von Besatzung der Schloesser was darzu gehoert vn[d] troestlich ist, Artickelsbrieff der Kriegsleüt sampt der selbigen Eyde: Wiewil vn[d] was leüt darzu zuprauchen ... mit weitterer dappferer anzeige fast dienstlich in kriegsleüffen*, [Augsburg 1535].
- Pappus von Tratzberg P., *Holländisch Kriegs-Recht vnd Artickels-Brieff*, Frankfurt am Main 1632.
- Pappus P., *Holländisch Kreigs-Recht, und Articuls-Brieff mit angehefften Kayser Maximiliani II. Articuls-Brieff: item Caroli V. Peinliche Halßgerichts-Ordnung*, Straßburg 1643.
- Pistorius J., *Polonicae historiae corpus*, t. I, Bazylea 1582.
- Relacia spraw gdańskich na Seymie Walnym Warszawskim Roku 1570*, b.m. i d.w.
- Sawadi Karra-Teesas Likkumi*, Riga 1696.
- Schoepfli J.D., *Alsatia ... Diplomatica*, ed. A. Lamey, Mannheimii 1775.
- Schwedisches Kriegs-Recht oder Articuls-Brieff desz ... Herrns Gustaff Adolffs ...*, Heylbrunn 1632.
- Schwedisches Kriegs-Recht, oder Articuls-Brieff deß ... Herrn Gustaff Adolffs*, Nürnberger 1632.
- Schwedisches Krieges-Recht, oder Articul Brieff, Sampt der General- und Obergerichts Ordnung: Wie auch des Auditors und General Gewaltigers, Rinteln* 1633.
- Skrzetuski W., *Prawo polityczne narodu polskiego*, t. I, Warszawa 1782.
- Solms R., *Ein Kürtzer Auszug vnnd überschlag, Einen Baw anzustellen, vnd in ein Regiment vnd Ordnung zupringen, mit denen so darauff mit aller arbeit seyn wurden*, Cöln 1556.
- Solms R., *Kriegsbuch*, Lich 1559.
- Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Wilno 1698.
- Statut Wielkiego Xięstwa Litewskiego*, Wilno 1744.
- Statuta y przywileie koronne*, wyd. J. Herburt, Kraków 1570.
- Statutes and ordynances for the warre*, Londini 1544.
- The Svvedish discipline, religious, civile, and military*, London 1632.
- Szczerbic P., *Speculum Saxonum albo prawo saskie i magdeburskie porządkiem abecadła z łacińskiego i niemieckich exemplarzów zebrane*, Lwów 1581.
- Twardowski S., *Woyna domowa z Kozaki i Tatory, Moskwą, potym Szwedami i z Węgry przez lat dwanascie*, Wilno 1681.
- Ward R., *Animadversions of Warre*, London 1639.

Wassenberg E., *Gestorum Gloriosissimi ac Invictissimi Vladislai IV. Poloniae & Sveciae Regis*, pars II, Gedani 1641.

*Ustawy prawa ziemskiego polskiego, dla pamięci lepszej krótko y porządnie, z Statutów y z Constitucy zebrane*, Kraków 1579.

*Устав ратных, пушечных и других дел, касающихся до воинской науки, состоящий в 663 указах, или статьях, в государственование царей и великих князей Василия Иоанновича Шуйского и Михаила Феодоровича всея Руси самодержцев, в 1607 и 1621 годах выбран из иностранных военных книг Онисимом Михайловым, напечатан с рукописи, найденной в 1775 году в Мастерской и Оружейной палате в Москве*, Ч. I–2, Санкт-Петербург 1777–1781.

Zignago L.M., *Instituti et Ordini militari da osservarsi dalle truppe della Serenissima Repubblica di Genova*, Genova 1722.

### Źródła drukowane

*Acta expeditionum bellicarum palatinatus calissiensis et posnaniensis in Valachos et in Turcas a. 1497–1498*, ed. M. Bobrzyński, Cracoviae 1882.

*Acta Historica Res Gestas Poloniae Illustrantia*, t. VIII: *Prawa i przywileje i statuta miasta Krakowa (1507–1795)*, t. I, z. 1, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1885.

*Acta Nuntiaturae Polonae*, t. XV: *Germanicus Malaspina*, vol. 1: *1 XII 1591 – 31 XII 1592*, wyd. L. Jarmiński, Kraków 2000.

*Acta Tomiciana*, t. I–VII, Poznań 1852–1857.

*Acta Tomiciana*, t. IX, oprac. A.T. Działyński, L. Koenig, Poznań 1876.

*Acta Tomiciana*, t. XVI–XVII, oprac. W. Pociecha, Wrocław–Kraków–Poznań 1960–1966.

*Akta Aleksandra króla polskiego, wielkiego księcia litewskiego (1501–1506)*, wyd. F. Papee, Kraków 1927.

*Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego Bernardyńskiego we Lwowie*, t. I, wyd. L. Tatomir, Lwów 1868.

*Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego Bernardyńskiego we Lwowie*, t. X, wyd. K. Liske, Lwów 1884.

*Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego Bernardyńskiego we Lwowie*, t. XVII, wyd. A. Prochaska, Lwów 1901.

*Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego Bernardyńskiego we Lwowie*, t. XX: *Lauda wiszeńskie 1572–1648*, wyd. A. Prochaska, Lwów 1909.

*Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego Bernardyńskiego we Lwowie*, t. XXIV: *Lauda sejmikowe halickie 1575–1695*, wyd. A. Prochaska, Lwów 1931.



- Akta do dziejów Polski na morzu*, t. VII: 1632–1648, wyd. W. Czapliński, Gdańsk 1959.
- Akta historyczne do panowania Stefana Batorego króla polskiego od 3 marca 1578 do 18 kwietnia 1579 r.*, wyd. J. Janicki, Warszawa 1881.
- Akta stanów Prus Królewskich*, t. V, cz. 1, wyd. M. Biskup, Warszawa–Poznań 1973.
- Akta Stanów Prus Królewskich*, t. VII, wyd. M. Biskup, I. Janosz-Biskupowa, Warszawa–Poznań–Toruń 1986.
- Акты Московского государства, изданные императорскою Академией наук*, ред. Н.А. Попов, t. 1: (1571–1634), Санкт-Петербург 1890.
- Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России*, Т. I, Санкт-Петербург 1863.
- Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России*, Т. II, Санкт-Петербург 1865.
- Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России*, Т. X: (Дополнение к III тому). Переговоры об условиях соединения Малороссии с Великою Россиею. 1653–1654 [гг.], ред. Г.Ф. Карпов, Санкт-Петербург 1878.
- Акты, относящиеся к истории Западной России*, Т. II: 1506–1544, Санкт-Петербург 1848.
- Акты, относящиеся к истории Западной России*, Т. V: 1633–1699, Санкт-Петербург 1853.
- Akty zjazdów stanów Wielkiego Księstwa Litewskiego*, t. I–II, oprac. H. Lulewicz, Warszawa 2006–2009.
- Albreri Bolognetti nuntii apostolici in Polonia epistolae et acta 1581–1585*, pars II: 1583, ed. E. Kuntze, Cracoviae 1938.
- Album armurosum nobilium Regni Poloniae XV–XVIII saec. Herby nobilitacji i indygenatów XV–XVIII w.*, oprac. B. Trelińska, Lublin 2001.
- Antologia pamiątek polskich XVI wieku*, red. R. Pollak, oprac. S. Drewniak, M. Kaczmarek, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966.
- Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. I: 1572–1620, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1932.
- Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. II: 1621–1648, wyd. A. Przyboś, Kraków 1953.
- Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego*, t. I (1572–1632), cz. 1, wyd. W. Dworzaczek, Poznań 1957.
- Albertrand J. Ch., *Panowanie Henryka Walezyusza i Stefana Batorego królów polskich*, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1861.
- dell'Aqua A., *O zgromadzeniu i szkole puszkarczów*, wyd. T. Nowak, SMHW 4 (1958).
- Археографический сборник документов, относящихся к истории Северо-Западной Руси, издаваемый при управлении Виленского учебного округа*, t. IV, Вильно 1867.

- Архив Юго-Западной России, издаваемый Комиссией для разбора древних актов*, Ч. 2, Т. 1, Киев 1861.
- Архив Юго-Западной России, издаваемый временной комиссией для разбора древних актов*, Ч. 3, Т. 2, Киев 1868.
- Архив Юго-западной России, издаваемый временной комиссией для разбора древних актов*, Ч. 8, Т. 1, Киев 1893.
- Архив Юго-Западной России, издаваемый временной комиссией для разбора древних актов*, Ч. 8, Т. 5, Киев 1907.
- Archiwum Jana Zamoyskiego*, t. I: 1553–1579, wyd. W. Sobieski, Warszawa 1904.
- Archiwum Jana Zamoyskiego*, t. II: 1580–1582, wyd. J. Siemieński, Warszawa 1909.
- Archiwum Jana Zamoyskiego*, t. III: 1582–1584, wyd. J. Siemieński, Warszawa 1913.
- Archiwum Jana Zamoyskiego*, t. IV: 1585–1588, wyd. K. Lepszy, Warszawa 1948.
- Archiwum ksiąg Sanguszków w Sławucie*, t. IV–V, wyd. B. Gorczak, Lwów 1890–1897.
- Archiwum ksiąg Sanguszków w Sławucie*, t. VI–VII, wyd. Z.L. Radziwiński, Lwów 1910.
- Archiv für die Geschichte Liv-, Est- und Curlands*, Bd. I, hrsg. C. Schirren, Reval 1861.
- Arkiv till upplysning om svenska krigens och krigsinrättningarnes historia*, Bd. III, ordnade och utgifne J. Mankell, Stockholm 1861.
- Artykuły elearskie, w kole ich generalnym kłatowskiem 19 Junii odnowione i potwierdzone*, [w:] W. Dembołecki, *Pamiętniki o Lisowczykach, czyli Przewaga Elearów polskich (r. 1619–1623)*, Kraków 1859.
- Artykuły lisowczyków tzw. głogowskie*, [w:] W. Magnuszewski, *Z dziejów elearów polskich. Stanisław Stroynowski lisowski zagończyk, przywódca i legislator*, Warszawa–Poznań 1978.
- Ayala B., *De Jure et Officiis Bellicis et Disciplina Militari Libri III*, vol. II, ed. J. Westlake, trans. J.P. Bate, Washington 1912.
- Bielski J., *Dalszy ciąg kroniki polskiej zawierającej dzieje od 1587 do 1598*, wyd. F.M. Sobieszczański, Warszawa 1851.
- Bielski M., *Kronika*, t. II, wyd. K. J. Turowski, Sanok 1856.
- Bielski M., *Sprawa rycerska*, [w:] *Archiwum domowe do dziejów literatury krajowej z rękopisów i dzieł najrzadszych*, wyd. K. W. Wojcicki, Warszawa 1856.
- Birkowski F., *Kazania obozowe o Bogarodzicy, przytem nagrobek Osmanowi cesarzowi tureckiemu i insze kazania*, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1858.
- Bodeckers Chronik Livländischer und Rigascher Ereignisse 1593–1638*, hrsg. J. G. L. Napierksy, Riga 1890.
- Bodniak S., *Ławryna Piaseczyńskiego „Powinności poselskie” z początku XVII wieku*, PBK 4 (1947).
- Briefe und Urkunden zur Geschichte Livlands in den Jahren 1558–1562*, Bd. I–V, hrsg. F. Bienemann, Riga 1865–1876.

- Brodowski S., *Żywoty hetmanów Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego*, wyd. Ż. Pauli. Lwów 1850.
- Budziło J., *Wojna moskiewska wzniecona i prowadzona z okazji fałszywych Dymitrów od 1603 do 1612 r.*, oprac. J. Byliński, J. Długosz, Wrocław 1995.
- Calendar of State Papers, Domestic Series, of the Reign of Charles I, 1628–1629*, ed. J. Bruce, London 1859.
- J. A. *Caligarii ... epistolae et acta 1578–1581*, wyd. L. Boratyński, [w:] *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. IV, Kraków 1915.
- Chotka S., *Řád válečný proti Turkum*, [w:] *Sněmy české od léta 1526 až po naši dobu*, VIII, Praha 1895.
- Codex diplomaticus Rheno-Mosellanus*, Bd. V: *Urkunden des XV. XVII. und XVIII. Jahrhunderts*, hrsg. W. Günther, Coblenz 1826.
- Collection complète des mémoires relatifs à l'histoire de France depuis le règne de Philippe-Auguste, jusqu'au commencement du dix-septieme siècle*, t. XVII, par M. Petitot, Paris 1822.
- Corpus Iuris Polonici*, t. III–IV, ed. O. Balzer, Kraków 1910.
- Dawne zabytki miasta Krakowa*, wyd. A. Grabowski, Kraków 1850.
- Dembolecki W., *Pamiętniki o Lisowczykach, czyli Przewaga Elearów polskich (r. 1619 – 1623)*, Kraków 1859.
- Der Stadt Dantzick Kriegs-Artickel für ihre Vnterhaltene Soldaten zu Ross und fuss verfasst im Anfang des Jahres 1646*, [w:] W. Hahlweg, *Das Kriegswesen der Stadt Danzig: durch eine Einfuhrung und einen Dokumenten-Anhang erweiterter Neudruck der Ausgabe Berlin 1937*, t. I: *Das Kriegswesen der Stadt Danzig: Die Grundzüge der Danziger Wehrverfassung 1454–1793*, Osnabrück 1982.
- Descartes R., *Discourse on Method*, [w:] R. Descartes, *The method, meditations and philosophy of Descartes*, ed. J. Veitch, F. Sewall, 2005.
- Diariusz kampanii smoleńskiej Władysława IV 1633–1634*, oprac. M. Nagielski, Warszawa 2006.
- Diariusz oblężenia Pskowa*, oprac. J. Urwanowicz, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 10 (1996).
- Diariusz sejmu lubelskiego 1566 roku*, oprac. I. Kaniewska, Wrocław 1980.
- Diariusz wojny moskiewskiej 1633 roku*, wyd. A. Rembowski, Warszawa 1895.
- Długosz J., *Dziejów polskich ksiąg dwanaście*, t. III–V, tłum. K. Mecherzyński, Kraków 1868–1869.
- Die Urkunden der Grafen de Lagardie in der Universitätsbibliothek zu Dorpat*, hrsg. J. Lossius, Dorpat 1882.
- Die Königsberger Chroniken aus der Zeit des Herzogs Albrecht*, hrsg. F. A. Meckelburg, Königsberg 1865.

- Документы московского архива министерства юстиции, t. I, Подготовил М. Довнар-Запольский, Москва 1897.
- Dyaryusz komisji bydgoskiej w roku 1614*, wyd. W. Wisłocki, Kraków 1880.
- Dyaryusz posłów inflanckich*, wyd. G. Manteuffel, PNL 29 (1901).
- Elementa ad Fontium Editiones*, vol. VI: *Res Polonicae Iacobo I Angliae Regnante Conscriptae ex Archivis Publicis Londoniarum*, ed. C. H. Talbot, Romae 1962.
- Elementa ad Fontium Editiones*, vol. I, ed. C. Lanckorońska, Romae 1980.
- Eryka Lasoty i Wilhelma Beauplana opisy Ukrainy*, wyd. Z. Wójcik, Warszawa 1972.
- Formularz kancelarii hetmańskiej z przelomu XVII i XVIII wieku. Processus sądów hetmańskich .... Szymona Franciszka Pułaskiego*, oprac. J. Sowa, CPH 63 (2011), 2.
- Frauenholz E., *Das Heerwesen in der Zeit des dreissigjährigen Krieges. Teil 1, Das Söldnertum*, München 1938.
- Górnicki Ł., *Dzieje w Koronie Polskiej*, oprac. H. Barycz, Wrocław 1950.
- Górnicki Ł., *O elekcyi, wolności, prawie i obyczajach polskich rozmowy Polaka z Włochem*, wyd. K. J. Turowski, Sanok 1855.
- Groicki B., *Tytuły prawa majdeburskiego*, wyd. K. Koranyi, Warszawa 1954.
- Gwagnin A., *Kroniki Sarmacyi Europejskiej*, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1860.
- Henri de Valois et la Pologne en 1572*, t. III, ed. E. H. V. de Noailles, Paris 1867.
- Heidensztein R., *Dzieje polski od śmierci Zygmunta Augusta do roku 1594*, t. I–II, tłum. M. Gliszczynski, wyd. W. Spasowicz, Petersburg 1857.
- Hetman Florian Zebrzydowski o porządku wojennym*, wyd. S. Bodniak, PHW 3 (1931), 2.
- Hohenzollern A., *Die Kriegsordnung des Markgrafen zu Brandenburg Ansbach und Herzogs zu Preussen Albrecht des Älteren – Königsberg 1555*, hrsg. H. J. Bömelburg, B. Chiari, M. Thomae, Braunschweig 2006.
- Hohenzollern A., *Libri de arte militari*, wyd. L. Martinet, Paryż 1858.
- Holsten H. Ch., *Przygody wojenne 1655–1666*, tłum. J. Leszczyński, oprac. T. Wasilewski, red. J. Przewłocki, Warszawa 1980.
- Hoppe I., *Burggeafen zu Elbing Geschichte des Ersten Schwedisch-Polnischen Krieges in Preussen*, hrsg. M. Toeppen, Leipzig 1887.
- Household Accounts and Disbursement Books of Robert Dudley, Earl of Leicester*, vol. 6, ed. S. Adams, Cambridge–New York–Oakleigh 1995.
- Inwentarz starostw puckiego i kościerskiego z XVII wieku*, wyd. G. Labuda, Toruń 1954.
- Journal of the House of Commons*, vol. VII: 1651–1660, b. m. w. 1802.
- Kapff, *Sammlung der württembergischen Kriegs-Gesetze*, Bd. I: *Enthaltend die Kriegs-Gesetze von 1360 bis 1800*, Tübingen 1849.
- Kątski M., *Diariusz wyprawy wiedeńskiej króla Jana III w roku 1683*, wyd. B. Królikowski, Lublin 2003.
- Kitowicz J., *Opis obyczajów i zwyczajów za panowania Augusta III*, Warszawa 1999.

- Kochowski W., *Historia panowania Jana Kazimierza*, t. I, wyd. E. Raczyński, Poznań 1859.
- Kojałowicz M., *Dniewnik sejma lublińskiego 1569*, Petersburg 1869.
- Konung Gustaf II Adolfs skrifter*, ed. C. G. Styffe, Stockholm 1861.
- Kopia skryptu w galce ratusznej miasta Krakowa*, „Przyjaciel Ludu” 13 (1846), 1.
- Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego, hetmana wielkiego koronnego 1632–1646*, oprac. A. Biedrzycka, Kraków 2005.
- Korespondencja Hieronima Rozrażewskiego*, t. I: 1567–2 VII 1582, wyd. P. Czaplewski, Toruń 1937.
- Korespondencja Jana Karola Chodkiewicza*, oprac. W. Chomętowski, Warszawa 1875.
- Kotlubaj E., *Życie Janusza Radziwiłła*, Wilno–Witebsk 1859.
- Książca Krzysztofa Radziwiłła, hetmana polnego Wielkiego Księstwa Litewskiego sprawy wojenne i dyplomatyczne 1621–1632*, Paryż 1859.
- Kriegsartikel König Ferdinands II (1527)*, [w:] H. Meynert, *Geschichte der k. k. österreichischen Armee, ihrer Heranbildung und Organisation*, t. II, Wien 1852.
- Kriegs – und Lager-Artikel des EB. Wilhelm*, [w:] *Archiv für die Geschichte Liv-, Est- und Curlands*, hrsg. C. Schirren, Bd. I, Reval 1861.
- Księgozbiory Eustachego Kajetana Sapiehy (1797–1860) i Wacława Seweryna Rzewuskiego (1785–1831)*, wyd. J. Wojakowski, Warszawa 1996.
- Kunowski J., *Ekspedycja inflancka 1621 roku*, oprac. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2007.
- Kurbrandenburgs Staatsverträge von 1601 bis 1700*, bearbeitet T. Moerner, Berlin 1867.
- Lauda sejmików ziemi dobrzyńskiej*, wyd. F. Kulczycki, Kraków 1887.
- Lauda sejmikowe*, t. I: *Lauda wiszeńskie 1572–1648 r.*, oprac. A. Prochaska, Lwów 1909.
- Leben im 16. Jahrhundert. Lebenslauf und Lieder des Hauptmanns Georg Niede*, hrsg. Brage Bei der Wieden, Berlin 1996.
- Литовська метрика. Книга 561. Ревізія українських замків 1545 року*, Підготував В. Кравченко, Київ 2005.
- Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 564 (1553–1567): Viesujų reikalų knyga 7*, parengė A. Baliulis, Vilnius 2001.
- Lietuvos Metrika, Kn. nr 8 (1499–1514)*, Vilnius 1995.
- Lipski A., *Wojna chocimska*, wyd. S. Przyłęcki, Lwów 1850.
- Liske X., *Cudzoziemcy w Polsce*, Lwów 1876.
- Listy Annibala z Kapui, arcybiskupa neapolitańskiego, nuncjusza w Polsce*, wyd. A. Przędziecki, Warszawa 1852.
- Listy i akta Piotra Myszkowskiego, generalnego starosty ziem ruskich króla Jana Olbrachta*, wyd. A. Lewicki, Kraków 1898.
- Listy oryginalne Zygmunta Augusta do Mikołaja Radziwiłła Czarnego*, wyd. S. A. Lachowicz, Wilno 1842.

- Listy Stanisława Żółkiewskiego 1584–1620*, wyd. T. J. Lubomirski, Kraków 1868.
- Любавский М., *Очерк истории Литовско-Русского государства до Люблинской унии включительной*, Москва 1915.
- Любавский М. К., *Литовско-русский сейм. Опыт по истории учреждения в связи с внутренним строем и внешней жизнью государства*, Москва 1901.
- Londoño S. de, *Discurso sobre la forma de reducir la disciplina militar a mejor y antiguo estado*, Madrid 1943.
- Lopašić R., *Spomenici hrvatske krajine: Acta historiam confinii militaris Croatici illustrantia*, t. I: *Od godine 1479 do 1610*, Zagreb 1884.
- Łasicki J., *Historia wtargnienia Polaków na Wołoszczyznę*, wyd. i tłum. W. Syrokomla, Petersburg–Mohylew 1855.
- Малиновский И. А., *Сборник материалов, относящихся к истории панов-рады Великого княжества Литовского*, Томскъ 1901.
- Materiały do dziejów pospolitego ruszenia z lat 1497 i 1509 zebrane w części przez Ś. P. Adolfa Pawińskiego*, oprac. S. Kutrzeba, AKH 9 (1902).
- Materiały do działalności wojskowej Florianą Zebrzydowskiego*, wyd. J. Jasnowski, PHW 9 (1937), 2.
- Materiały do dziejów wojny polsko-tureckiej 1672–1676*, wyd. J. Woliński, SMHW 10 (1964), 2.
- Materiały do zagadnienia organizacji i liczebności armii koronnej w latach 1648–1655*, wyd. J. Wimmer, SMHW 5 (1960).
- Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus*, p. 2–4, ed. T. Wierzbowski, Varsoviae 1907–1910.
- Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus*, p. 5: *Sigismundi Augusti regis tempora complectens, 1548–1572*, vol. 2: *Acta vicecancellariorum, 1548–1572*, ed. J. Płochą, A. Rybarski, I. Sułkowska, Varsoviae 1961.
- Memoriał Bernarda Pretwicza do króla z 1550 r.*, oprac. A. Tomczak, SMHW 6 (1960), 2.
- Mémoire sur la composition des armées de Charles le Téméraire dans les Deux Bourgognes*, par M. De La Chauvelays, „Mémoires de l'Académie des sciences, arts et belles lettres de Dijon” 71 (1878).
- Metryka litewska. Rejestry podymnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Województwo smoleńskie 1650 r.*, red. A. Rachuba, oprac. S. Dumin, A. Rachuba, Warszawa 2009.
- Michałowski J., *Księga pamiętnicza*, wyd. A. Z. Helcel, Kraków 1864.
- Military antiquities respecting a history of the English army from the Conquest to the Present Time*, vol. 1, ed. F. Brole, London 1801.
- Monro R., *Expedition With the Worthy Scots Regiment Called Mac-Keys*, ed. W. S. Brockington, Wesport–London 1999.

- Monumenta Livoniae Antiquae*, Bd. 2, hrsg. von J. F. Recke, Leipzig 1839.
- Monumenta Poloniae Typographica XV et XVI saeculorum*, vol. I: *Cracovia Impressorum XV et XVI ss.*, ed. J. Ptaśnik, Leopoli 1922.
- Murinius M., *Kronika mistrzów pruskich*, oprac. Z. Nowak, Olsztyn 1989.
- Niemojewski S., *Diariusz drogi spisanej i różnych przypadków pociesznych i żałosnych prowadząc córkę Jerzego Mniszka, Marynę Dymitrowi Iwanowiczowi w roku 1606*, wyd. R. Krzywy, Warszawa 2006.
- Oficerowie wojska koronnego 1777–1794. Spisy, cz. 2: Artyleria i wojska inżynieryjne*, oprac. M. Machynia, C. Szrednicki, Kraków 1999.
- Ojczyście spominki w pismach do dziejów dawnej Polski. Diariusze, relacji, pamiętniki itp. służyć mogące do objaśnienia dziejów krajowych tudzież listy historyczne do panowania królów Jana Kazimierza i Michała Korybuta oraz listy Jana Sobieskiego*, wyd. A. Grabowski, t. II, Kraków 1845.
- O konfederacyi lwowskiej, w roku 1622 uczynionej, nauka*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858.
- Okólski Sz., *Diariusz transakcji wojennej między wojskiem koronnem i zaporoskiem w r. 1637*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858.
- Opaliński K., *Satyry*, oprac. L. Eustachiewicz, Wrocław 2005.
- Ordynacja dworu Zygmunta III z 1589 roku*, oprac. K. Chłapowski, Warszawa 2004.
- Orzechowski S., *Quincunx to jest wzór korony polskiej*, [w:] Stanisława Orzechowskiego *polskie dialogi polityczne*, wyd. J. Łoś, Kraków 1919.
- Orzechowski S., *Wybór pism*, oprac. J. Starnawski, Wrocław 1972.
- Orzelski Ś., *Bezkrólewia ksiąg ośmioro czyli dzieje Polski od zgonu Zygmunta Augusta r 1572 aż do r. 1576*, t. wstępny, I–II, wyd. i tłum. W. Spasowicz, Petersburg–Mohilew 1856.
- Ossoliński J., *Pamiętnik*, oprac. W. Czapliński, Warszawa 1976.
- Ossoliński Z., *Pamiętnik*, oprac. J. Długosz, Warszawa 1983.
- Oświęcim S., *Diariusz 1643–1651*, wyd. W. Czermak, Kraków 1907.
- Pamiętniki historyczne*, t. I–II, wyd. L. Hubert, Warszawa 1861.
- Памятники истории Восточной Европы. Источники XV–XVII вв.*, t. VI: *Радзивилловские акты из собрания Российской национальной библиотеки, первая половина XVI в.*, Сост. М. М. Кром. Москва–Варшава 2002.
- Pamiętniki Janczara czyli Kronika Turecka Konstantego z Ostrowicy napisana między r. 1496 a 1501*, wyd. J. Łoś, Kraków 1912.
- Pamiętniki o Konięcpolskich. Przyczynek do dziejów polskich XVII wieku*, wyd. S. Przyłęcki, Lwów 1842.
- Памятники русского права*, Вып. 8: *Законодательные акты Петра I, первая четверть XVIII в.*, ред. К. А. Софроненко, Москва 1961.

- Pamiętniki Samuela i Bogusława Maskiewiczów (wiek XVII)*, oprac. i przypisy A. Sajakowski, Wrocław 1961.
- Panowanie Henryka Walezyusza i Stefana Batorego królów polskich z rękopisów Albertandego*, wyd. Ż. Onancewicz, Kraków 1860.
- Panowanie Zygmunta Starego (1506–1548)*, wyd. W. Pociecha, Kraków 1923.
- Paprocki B., *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858.
- Paprocki B., *Hetman*, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1856.
- Pasek J. Ch., *Pamiętniki*, oprac. R. Pollak, Warszawa 1989.
- Pieniążek K., *Ethica albo zwierciadło żywota*, [w:] *Biblioteka starożytnych pisarzy polskich*, t. I, wyd. K.W. Wójcik, Warszawa 1843.
- Piotrowski J., *Dziennik wyprawy Stefana Batorego pod Psków*, wyd. A. Czuczynski, Kraków 1894.
- Pisma Mikołaja Ligęzy kasztelana sandomierskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1859.
- Pisma pośmiertne Stanisława Łubieńskiego biskupa, podkanclerzego kor.*, oprac. i tłum. A.B. Jocher, Petersburg–Mohylew 1855.
- Pisma polityczne z czasów rokoszu Zebrzydowskiego 1606–1608*, t. I: *Poezja rokoszowa*, wyd. J. Czubek, Kraków 1916.
- Pisma Stanisława Żółkiewskiego, kanclerza koronnego i hetmana*, wyd. A. Bielowski, Lwów 1861.
- Podróż królewicza Władysława Wazy do krajów Europy Zachodniej w latach 1624–1625 w świetle ówczesnych relacji*, oprac. A. Przyboś, Kraków 1977.
- Poeci żołnierzom 1410–1945. Antologia*, wyd. J. Kapuścicki, W. J. Podgórski, Warszawa 1970.
- Poczobut-Odlanicki J. W., *Pamiętnik [1640–1684]*, oprac. A. Rachuba, Warszawa 1987.
- Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*, oprac. S. Kutrzeba, Kraków 1937.
- Pomniki Prawa Litewskiego z XVI wieku*, t. I: *Statut Litewski drugiej redakcji (1566)*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1900.
- Помнікі старажытнай беларускай пісьменнасці, уклад., уступ. артыкул і камент. А.Ф. Коршунава, Мінск 1975.
- Porshnev B.F., *Muscovy and Sweden in the Thirty Years' War, 1630–1635*, ed. P. Dukes, trans. B. Pearce, Cambridge–New York, Melbourne 1995.
- Polska a Moskwa w pierwszej połowie wieku XVII. Zbiór materiałów do historii stosunków polsko-rosyjskich za Zygmunta III*, wyd. A. Hirschberg, Lwów 1901.
- Postanowienie w Radomiu, między paną żołnierzmi na swatki – roku 1570*, [w:] K. Pułaski, *Szkice i poszukiwania historyczne*, Kraków 1906.
- Preliminaria wojskowe z okresu polsko-hiszpańskich rokowań sojuszniczych w Neapolu*, oprac. R. Skowron, SMHW 42 (2006).



- Przyczynki do działań hetmana polnego koronnego Stanisława Koniecpolskiego w Prusach Wschodnich i na Pomorzu przeciwko Gustawowi Adolfowi*, oprac. O. Lasowski, PHW 9 (1936), 3.
- Przywileje miasta Poznania XIII–XVIII wieku*, wyd. W. Maisel, Poznań 1994.
- Quellen zur Geschichte des Untergangs Livländischer Selbständigkeit aus dem schwedischen Reichsarchive zu Stockholm*, Bd. 5, hrsg. C. Schirren, Reval 1865.
- Rachunek skarbu koronnego z r. 1629*, oprac. F. Bostel, [w:] *Archiwum Komisji Historycznej*, t. VI, Kraków 1891.
- Radziwiłł A. S., *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. I: 1632–1636, tłum i oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980.
- Radziwiłł B., *Informacja domowa i polityczna*, [w:] W. Syrokomla, *Przyczynki do historii domowej w Polsce*, Wilno 1858.
- Reichsarchive zu Stockholm*, Bd. V, hrsg. C. Schirren, Reval 1865.
- Radziwiłł J., *Pamiętnik z lat 1556–1575*, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1899.
- Regesta historico-diplomatica ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198–1515*, pars I, vol. 3: 1511–1525, wyd. E. Joachim, W. Hubatsch, Göttingen 1973.
- Regulamin konfederatów barskich ustanowiony w obozie pod Muszynką*, wyd. A. Wasiak, „Rocznik Sądecki” 21 (1993).
- Regulamin obozu konfederackiego pod Muszynką*, wyd. A. Wasiak, „Rocznik Sądecki” 13 (1972).
- Rej M., *Zwierzyniec (1562)*, wyd. W. Bruchnalski, Kraków 1895.
- Relacje nunciuszów apostolskich i innych osób o Polsce od roku 1548 do 1690*, t. I, wyd. E. Rykaczewski, Berlin 1864.
- Rikskansleren Axel Oxenstiernas skrifter och brefvexling*, Bd. I–III, Stockholm 1888–1900.
- Русская историческая библиотека*, t. XXXIII: *Переписи войска Литовского*, Петербург 1915.
- Rožmberka Petr Vok, *Práva a nařízení lidu vojenskému*, podał J. Umlaf, „Časopis Českeho Museum” 21 (1847), 1.
- Rządy sejmikowe w epoce królów elekcyjnych 1572–1795, t. II: *Lauda i instrukcje 1572–1674*, oprac. A. Pawiński, Warszawa 1888.
- Skarga P., *Kazania sejmowe*, oprac. J. Tazbir przy współudziale M. Korolki, Wrocław–Warszawa–Kraków 1995.
- Solikowski J.D., *Krótki pamiętnik rzeczy polskich*, tłum. W. Syrokomla, Petersburg–Mohylew 1855.
- Spierski Z., *Instrukcje i artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego*, SMHW 34 (1991).
- „*Spisek orleański*” w latach 1626–1628, oprac. U. Augustyniak, W. Sokołowski, Warszawa 1990.
- Sprawy wojenne króla Stefana Batorego: dyjaryjusze, relacje, listy i akta z lat 1576–1586*, wyd. I. Polkowski, Kraków 1887.

- Scriptores Rerum Polonicarum*, t. II: B. Wapowski, *Kroniki Bernarda Wapowskiego część ostatnia czasy podługoszowe obejmująca (1480–1535)*, wyd. J. Szujski, Kraków 1874.
- Scriptores Rerum Polonicarum*, t. III: S.F. Medeksza, *Księga Pamiętnicza wydarzeń zaszyłych na Litwie 1654–1664*, wyd. W. Seredyński, Kraków 1875.
- Scriptores Rerum Polonicarum*, t. XI: *Diariusze sejmowe r. 1587. Sejmy konwokacyjny i elekcyjny*, wyd. A. Sokołowski, Kraków 1887.
- Scriptores Rerum Polonicarum*, t. XVIII: *Diariusze sejmowe r. 1585*, wyd. A. Czuczynski, Kraków 1910.
- Scriptores Rerum Polonicarum*, t. XX: *Diariusze sejmowe roku 1597*, wyd. E. Barwiński, Kraków 1907.
- Scriptores Rerum Polonicarum*, t. XXI: *Diariusze i akta sejmowe r. 1591–1592*, wyd. E. Barwiński, Kraków 1911.
- Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace naukowe i dyplomatyczne*, wyd. M. Malinowski, Wilno 1864.
- Středověké listy ze Slovenska. Sbírka listů a listin, psaných jazykem národním z let 1426–1490*, vydal V. Chaloupecký, Bratislava–Praha 1937.
- Staročeské vojenské řády: Hájek i Vlček, Žižka, listy a kronika*, wyd. F. Svejkovský, Praha 1952
- Starowolski Sz., *Prawy rycerz*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858.
- Starowolski Sz., *Reformacja obyczajów polskich*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1859.
- [Starowolski Sz.], *Robak sumienia złego, człowieka niebogobojnego i o zbawienie swoje niedbałego*, wyd. J. Czech, Kraków 1853.
- Starowolski Sz., *Wojownicy sarmaccy*, wyd. J. Starnawski, Warszawa 1978.
- Starowolski Sz., *Wybór pism*, oprac. I. Lewandowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991.
- Starożytności historyczne polskie, czyli pisma i pamiętniki do dziejów dawnej Polski, listy królów i znakomitych mężów, przypowieści, przysłowia*, t. I, wyd. A. Grabowski, Kraków 1840.
- Strykowski M., *Kronika polska, litewska, żmódzka i wszystkiej Rusi*, t. I–II, wyd. M. Malinowski, Warszawa 1846.
- Tarnowski J., *Consilium rationis bellicae*, oprac. T.M. Nowak, Warszawa 1987.
- The Loseley manuscripts: Manuscripts, and Other Rare Documents*, ed. A. J. Kempe, London 1836.
- The Statutes at Large; being a Collection of all the Laws of Virginia*, vol. II, ed. W.W. Henning, New York 1823.
- Ustawy prawa ziemskiego polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858.
- Volumina Constitutionum*, t. I, vol. 1: 1493–1526, oprac. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 1999.

- Volumina Constitutionum, t. I, vol. 2: 1527–1549, oprac. W. Uruszczak, S. Grodziski, I. Dwornicka, Warszawa 2000.
- Volumina Constitutionum, t. II, vol. 1: 1550–1585, oprac. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 2005.
- Volumina Constitutionum, t. II, vol. 2: 1587–1609, oprac. S. Grodziski, Warszawa 2008.
- Volumina Legum, t. I–VIII, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859–1860.
- Vorbek-Lettow M., *Skarbnica pamięci. Pamiętnik lekarza króla Władysława IV*, oprac. E. Galos, F. Mincer, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968.
- Wereszczyński J., *Pisma polityczne*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858.
- Whitelocke B., *A Journal of the Swedish Embassy in the years 1653 and 1654*, ed. C. Morton, H. Reeve, vol. II, London 1855.
- Wielka legacja Wojciecha Miaskowskiego do Turcji w 1640 roku, oprac. A. Przyboś, Kraków 1985.
- Winthrop W., *Military Law and Precedents*, Washington 1920.
- Wojsko Wielkiego Księstwa Litewskiego 1777–1794. Spisy, wyd. M. Machynia, V. Rakutis, C. Szrednicki, Kraków 1999.
- Władztwo Polski w Prusiech Zakonnych i Książęcych, 1545–1657: wybór źródeł, wyd. A. Vetulani, Wrocław 1953.
- Wybór mów staropolskich świeckich sejmowych i innych, zebrał A. Małnecki, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1880.
- Wykaz urzędów i służby dworu królewskiego w Polsce z czasów Henryka Walezego, wyd. S. Kutrzeba, AKH 9 (1902).
- Wypisy źródłowe do historii polskiej sztuki wojennej, z. 5: Polska sztuka wojenna w latach 1563–1647, oprac. Z. Spieralski, J. Wimmer, Warszawa 1961.
- Wyprawa czara Moskiewskiego Dymitra do Moskwy z Gerzim Mniszkiem, [w:] *Русская историческая библиотека*, t. I, Петербург 1872.
- Zawisza J., *W skrócenie prawnego procesu koronnego 1613*, wyd. A. Winiarz, Kraków 1899.
- Zbiór pamiętników do dziejów polskich, wyd. W.S. Broel-Plater, t. II–III, Warszawa 1858.
- Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polsce, t. IV, wyd. J.U. Niemcewicz, Lipsk 1839.
- Zbiór praw litewskich od roku 1389 do roku 1529. Tudzież rozprawy sejmowe o tychże prawach od roku 1544 do roku 1563, wyd. T. Działyński, Poznań 1841.
- Zimorowic J.B., *Historia miasta Lwowa*, tłum. M. Piwocki, Lwów 1835.
- Źródła do dziejów polskich, t. II, wyd. M. Malinowski, A. Przędziecki, Wilno 1844.
- Źródła dziejowe, t. III: *Stefan Batory pod Gdańskiem w 1576–77 r. Listy, uniwersały, instrukcje*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1877.
- Źródła dziejowe, t. IV: *Początki panowania w Polsce Stefana Batorego 1575–1577 r. Listy, uniwersały, instrukcje*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1877.

- Źródła dziejowe, t. VIII: A. Pawiński, *Skarbowość w Polsce i jej dzieje za Stefana Batorego*, Warszawa 1881.
- Źródła dziejowe, t. IX: *Księgi podskarbińskie z czasów Stefana Batorego 1576–1586*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1881.
- Źródła dziejowe, t. XX: A. Jabłonowski, *Ziemie Ruskie. Ukraina (Kijów–Braclaw)*, Warszawa 1894.
- Źródła dziejowe, t. XXI: A. Jabłonowski, *Ziemie ruskie. Ukraina (Kijów–Braclaw)*, Warszawa 1894.
- Źródłopisma do dziejów unii Kor. Polskiej i W. X. Litewskiego, cz. III: *Diariusz lubelskiego sejmu unii. Rok 1569*, wyd. [T. Działyński], Poznań 1856.
- Żółkiewski S., *Początek i progres wojny moskiewskiej*, oprac. A. Borowski, Kraków 1998.
- Zurowski S., *Żywoć Tomasz Zamojskiego kanclerza W. Kor.*, wyd. A. Batowski, Lwów 1860.
- Żywoć Lwa Sapiehy*, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1855.

### Opracowania

- Abels R., *Household Men, Mercenaries and Vikings in Anglo-Saxon England*, [w:] *Mercenaries and paid men: the mercenary identity in the Middle Ages*, ed. J. France, Leiden 2008.
- Abramski A., *Postępowanie przed sądami kapturowymi koronnymi w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Studia Iuridica Silesiana*, red. A. Lityński, Katowice 1986.
- Abramski A., Huras A., *Sady kapturowe (1572–1764): studium z dziejów sądownictwa i prawa sądowego podczas bezkrólewia w Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Sosnowiec 2010.
- Adamus J., *Nieco o odwadze i tchórzostwie*, WPP 4 (1932), 4.
- Annell G., *Erik XIV:s etiska föreställningar och deras inflytande på hans politik*, Uppsala 1945.
- Anners E., *Den karolinska militärstraffrätten och Peter den stores krigsartiklar*, Stockholm-Göteborg-Uppsala 1961.
- Anusik Z., *Gustaw II Adolf*, Wrocław 2009.
- Anusik Z., *Własność ziemiska w województwie wołyńskim w 1570 roku*, „Przegląd Nauk Historycznych” 10 (2011), 1.
- Arnold S., *Polska szlachecka wobec walki narodowo-wyzwoleńczej ludu ukraińskiego w wieku XVII*, „Kwartalnik Instytutu Polsko-Radzieckiego” 1–2 (1955).
- Arnold T.F., *Fortifications and the Military Revolution: The Gonzaga Experience, 1530–1630*, [w:] *The Military Revolution Debate: Readings on the Military Transformation of Early Modern Europe*, ed. C.J. Rogers, San Francisco–Oxford 1995.
- Asch R.G., *‘Wo der soldat hinkömbt, da ist alles sein’: Military Violence and Atrocities in the Thirty Years War Re-examined*, „German History” 18 (2000), 3.

- Augusiewicz S., *Ochrona ludności cywilnej w Prusach Książęcych i na Warmii w świetle brandenburskich rozporządzeń i artykułów wojennych z lat 1655–1660*, [w:] *Studia historyczno-wojskowe*, t. III: *Armia i społeczeństwo*, red. T. Ciesielski, Zabrze 2009.
- Augustyniak U., *W służbie hetmana i Rzeczypospolitej. Klientela wojskowa Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640)*, Warszawa 2004.
- Augustyniak U., *Dwór i klientela Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640). Mechanizmy patronatu*, Warszawa 2001.
- Bakalarski C., *Nieostrożne obchodzenie się ze środkami walki. Rys historyczny i prawnoporównawczy*, WPP 31 (1976), 1.
- Balcerek M., *Księstwo Kurlandii i Semigalii w wojnie Rzeczypospolitej ze Szwecją w latach 1600–1629*, Poznań 2012.
- Baliński M., *Pisma historyczne*, t. IV: *Fundacja zakonu i kościoła XX. Kapucynów w Warszawie*, Warszawa 1843.
- Baranowski B., *Organizacja wojska polskiego w latach trzydziestych i czterdziestych XVII w.*, Warszawa 1957.
- Baranowski B., *Skład społeczny wojska polskiego w połowie XVII wieku*, „Bellona” 12 (1945).
- Baranowski H., Gierszewski S., *Historia Słupska*, Poznań 1981.
- Bardach J., *Metoda porównawcza w zastosowaniu do powszechnej historii państwa i prawa*, CPH 14 (1982), 2.
- Bartel O., *Jan Łaski: 1499–1556*, Warszawa 1955.
- Baruch M., *Z powodu artykułu A. Pawińskiego „O odpowiedzi”*, „Ateneum” 85 (1897).
- Bazyłow L., *Historia Rosji*, t. I, Warszawa 1985.
- Bąkowski K., *Dawne cechy krakowskie (z rycinami)*, Kraków 1903.
- Beck W., *Die ältesten Artikelsbriefe für das deutsche Fußvolk. Ihre Vorläufer und Quellen und die Entwicklung bis zum Jahre 1519*, München 1908.
- Berndtson E., *The development of political science. Methodological problems of comparative research*, [w:] *The Development of political science: a comparative survey*, ed. D. Easton, J.G. Gunnell, L. Graziano, New York 2002.
- Bibliografia polska*, wyd. K.J.T. Eistraicher, cz. III, t. I, Kraków 1891.
- Biegańska A., *Żołnierze szkoccy w dawnej Rzeczypospolitej*, SMHW 27 (1984).
- Bielski M., Rezmer W., *Bitwy na Pomorzu: szkice z dziejów militarnych Pomorza Nadwiślańskiego (1109–1945)*, Gdańsk 1993.
- Biskup M., *Cztery polskie relacje ze Szwecją z końca XVI wieku*, PH 61 (1970), 4.
- Biskup M., *Polskie listy dowódców Zygmunta I z Prus z okresu wojny z Zakonem Krzyżackim (1519–1521)*, [w:] *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, Warszawa 1991.
- Biskup M., *Trzynastoletnia wojna z Zakonem Krzyżackim, 1454–1466*, Warszawa 1967.

- Biskup M., *Wojny Polski z Zakonem Krzyżackim 1308–1521*, Gdańsk 1993.
- Biskup M., „*Wojna Pruska*”, czyli *wojna Polski z zakonem krzyżackim z lat 1519–1521: u źródeł sekularyzacji Prus Krzyżackich*, Olsztyn 1991.
- Black J., *A Military Revolution? Military change and European Society, 1550–1800*, Atlantic–New York 1991.
- Blackstone W., *Commentaries on the Laws of England*, vol. IV, Chicago 1979.
- Błaszczyk G., *Artykuły wojskowe i ich rola dla ustroju polskich sił zbrojnych i prawa wojskowego (do końca XVII wieku)*, CPH 31 (1979), 2.
- Błaszczyk G., *Ustawy i artykuły wojskowe Polski i Litwy do 1569 roku*, SMHW 39 (1998).
- Bobiatyński K., *Michał Kazimierz Pac*, Warszawa 2008.
- Bobiatyński K., *Prywatne twierdze magnackie w Wielkim Księstwie Litewskim w czasie wojny z Moskwą w latach 1654–1664. Wybrane problemy*, [w:] *Zamki, twierdze i garnizony Opola, Śląska i dawnej Rzeczypospolitej*, red. T. Ciesielski, Zabrze 2010.
- Бобровский П.О., *Постоянные войска и состояние военного права в России в XVII столетии*, Москва 1882.
- Бобровский П.О., *Состояние военного права в западной Европе в эпоху учреждения постоянных войск*, Санкт-Петербург 1881.
- Бобровский П.О., *Военное право в России при Петре Великом*, Санкт-Петербург 1887.
- Бобровский П.О., *Уклонение от военной службы. По законам древнеримским, французским, германским, шведским а также и русским с XVII века*, Санкт-Петербург 1886.
- Бобровский П., *Зачатки реформ в военно-уголовном законодательстве в России*, Санкт-Петербург 1882.
- Бохан Ю.М., *Наёмная войска ў Вялікім княстве Літоўскім XV–XVI стст.*, Мінск 2004.
- Bodniak S., *Albrecht Hohenzollern*, [w:] PSB, t. I, Kraków 1935.
- Bodniak S., *Cikowski Stanisław*, [w:] PSB, t. IV, Kraków 1938.
- Bodniak S., *Polska a Bałtyk za ostatniego Jagiellona*, PBK 3 (1946).
- Bodniak S., *Z wyprawy radoszkwickiej na Moskwę w r. 1567/8*, „Ateneum Wileńskie” 7 (1930).
- Bogatyński W., *Stosunek Polski do Litwy w sprawie Inflant r. 1560*, PH 19 (1915).
- Bogucka M., *Hołd pruski*, Warszawa 1982.
- Bołdyrew A., *Piechota zaciężna w Polsce w pierwszej połowie XVI wieku*, Warszawa 2011.
- Bołdyrew A., *Tedy na gardle ma być karan. Kara śmierci w polskich ustawach i artykułach wojskowych za ostatnich Jagiellonów*, [w:] *Zabijać i umierać. Aspekty społeczno-kulturowe*, red. B. Płonka-Syroka, A. Szlagowska, Wrocław 2010.

- Bonin B., *Grundzüge der Rechtsverfassung in den deutschen Heeren zu Beginn der Neuzeit*, Weimar 1904.
- Boras Z., *Książęta Pomorza Zachodniego. Z dziejów dynastii Gryfitów*, Poznań 1968.
- Borawski P., *Tatarzy w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1986.
- Borzemski A., *Siły zbrojne w wołoskiej wojnie Jana Olbrachta*, Lwów 1928.
- Bostel F., *Ustawa wojenna sejmu lubelskiego roku 1506*, PNL 16 (1888), 1.
- Boynnton L., *Martial Law and the Petition of Right*, „English Historical Review” 79 (1964).
- Брехуненко В., *Гетьман чи старший? За лаштунками номенклатури козацьких провідників (XVI – перша половина XVI–XVII ст.)*, [w:] *Actes testantibus. Ювілейний збірник на пошану Леонтія Войтовича*, ред. М. Литвин, Львів 2011.
- Brouwer D., *De reductie van Bommel (1572–1602)*, Arnhem 1918.
- Bruce P.A., *Institutional History of Virginia in the Seventeenth Century*, vol. 2, New York–London 1910.
- Brusiin O., *Gustav II Adolfs krigsartiklar. Några synpunkter*, „Tidskrift utgiven av Juridiska Föreningen i Finland” 5–6 (1943).
- Brzezinski R., *Polish Winged Hissar 1576–1775*, Oxford 2006.
- Brzezinski R., *The Army of Gustavus Adolphus (2). Cavalry*, Oxford 1993.
- Bukowska K., *Tomasz Drezner, polski romanista XVII wieku i jego znaczenie dla nauki prawa w Polsce*, Warszawa 1960.
- Burckhardt J., *Kultura odrodzenia we Włoszech. Próba ujęcia*, tłum. M. Kreczowska, Warszawa 1961.
- Burschel P., *Söldner im Nordwestdeutschland des 16. und 17. Jahrhunderts*, Göttingen 1994.
- Byliński J., *Dwa sejmy z roku 1613*, Wrocław 1984.
- Byliński J., *Wstęp*, [do:] *Diariusz drogi króla JMci Zygmunta III*, oprac. J. Byliński, Wrocław 1999.
- Cetera B., *Czyżby istotnie świeże spojrzenie na genezę hetmaństwa?*, SMHW 7 (1961), 2.
- Cichowski J., Szulczyński A., *Husaria*, Warszawa 1981.
- Chemperek D., *Wstęp*, [do:] *Pamiętka rycerstwa sarmackiego i senatorów Obojga Narodów przy żalostnej śmierci Jana Karola Chodkiewicza. Ze zbiorów rękopiśmiennych poloników Archiwum Narodowego Szwecji Skoklostersamlingen*, wyd. D. Chemperek, Warszawa 2006.
- Chmielewski M., *Cech ślusarski i puzkarski w Warszawie w XVIII-ym wieku*, Warszawa 1927.
- Choińska-Mika J., *Dwa Parlamenti nowożytne – polski i angielski (wieki XVI i XVII)*, [w:] *Dziedzictwo pierwszej Rzeczypospolitej w doświadczeniu politycznym Polski i Europy*, red. J. Ekes, Nowy Sącz 2005.

- Choińska-Mika J., *Polityka wewnętrzna i zagraniczna Rzeczypospolitej w latach 1587–1605 w opinii szlachty ziemi różańskiej*, [w:] *Kultura, polityka, dyplomacja. Studia ofiarowane Profesorowi Jaremic Maciszewskiemu w sześćdziesiątą rocznicę jego urodzin*, Warszawa 1990.
- Chorążyczewski W., *Sprawy wojskowe w kancelarii królewskiej Zygmunta Starego*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 13 (2001).
- Christiani T., *Die Neubildung des Dorpater Rats zu Beginn der Polenzeit*, Dorpat 1919.
- Chynczewska-Hennel T., *Świadomość narodowa szlachty ukraińskiej i Kozaczyzny od schyłku XVI do połowy XVII w.*, Warszawa 1985.
- Ciechanowiecki A., *Z dziejów budowy zamku w Birzach*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 4 (1959), 1–2.
- Ciara M., *Konfederacje wojskowe w Polsce w latach 1590–1610*, SMHW 31 (1988).
- Ciara S., *Zbiór dokumentów papierowych w Archiwum Głównym Akt Dawnych*, „Archeion” 73 (1982).
- Ciesielski T., *Armia koronna w czasach Augusta III*, Warszawa 2009.
- Cooper N.G., *Gustavus Adolphus military justice*, „Military Law Review” 92 (1981).
- Curry A., *The Military Ordinances of Henry V: Texts and Context*, [w:] *War, Government and Aristocracy in the British Isles, c.1150–1500: Essays in Honour of Michael Prestwich*, red. Ch. Given-Wilson, A. Kettle, L. Scales, Woodbridge 2008.
- Czacki T., *O litewskich i polskich prawach*, t. I, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1861. [Czajkowski M.], *Kozaczyzna w Turcji. Dzieło w trzech częściach*, Paryż 1857.
- Czamańska I., *Wiśniowieccy wobec Kozaczyzny XVI–XVIII w.*, [w:] *W kręgu Hadziacza A.D. 1658. Od historii do literatury*, red. P. Borek, Kraków 2008.
- Czapliński W., *Polska a Prusy i Brandenburgia za Władysława IV*, Wrocław 1947.
- Czerska D., *Polacy na zesłaniu za panowania Wasyla Szujskiego*, [w:] *Między wschodem a zachodem. Rzeczpospolita XVI–XVIII w.*, Warszawa 1993.
- Czubek J., *Rękopisy hr. Morstinów w Krakowie*, Kraków 1911.
- Czubiński L., *Polskie wojskowe prawo karne w zarysie*, Warszawa 1981.
- Czwołek A., *Konflikty i spory wśród dowódców litewskich w czasie wojny w Inflantach w latach 1625–1629 i ich wpływ na przebieg działań militarnych*, [w:] *Wojny północne w XVI–XVIII wieku. W czterechsetlecie bitwy pod Kircholmem*, red. B. Dybaś, przy współudziale A. Ziembleskiej, Toruń 2007.
- Ćwiek Z., *Z dziejów wsi koronnej w XVII wieku*, Warszawa 1966.
- Daniłowicz I., *Rzut oka historyczny na prawodawstwo litewskie*, „Pamiętnik Naukowy” 2 (1837).
- Danziger Stadtbibliothek verfertigt und herausgegeben im Auftrage der städtischen Behörden*, Bd. II: *Katalog der Handschriften. Teil 2*, Bearb. von O. Günther, Danzig 1903.
- Darowski A., *Spory dyplomatyczne o samozwańców*, „Biblioteka Warszawska” 2 (1894).



- Davis G.B., *A Treatise on the Military Law of the United States*, Clark 2007.
- Delbruck H., *History of the Art of War*, vol. IV: *The Dawn of Modern Warfare*, trans. W.J. Renfro, Lincoln–London 1990.
- Deles P., *Polityczne uwarunkowania podróży królewicza Władysława Zygmunta Wazy po krajach Europy zachodniej w latach 1624–1625*, „Kronika Zamkowa” 42 (2001).
- DeVries K., *Gunpowder Weaponry and the Rise of the Early Modern State*, „War in History” 5 (1998), 2.
- Dictionnaire de l'armée de terre ou Recherches historiques sur l'art et les usages militaires des anciens et des modernes*, t. III, Paris 1851.
- Dobrowolska W., *Chodkiewicz Grzegorz*, [w:] PSB, t. III, Kraków 1937.
- Dobrowolska W., *Chodkiewicz Jan Karol*, [w:] PSB, t. III, Kraków 1937.
- Dobrzycki S., *Z dziejów literatury polskiej*, Kraków 1907.
- Dolleczek A., *Geschichte der österreichischen Artillerie von den frühesten Zeiten bis zur Gegenwart*, Wien 1887.
- Donagan B., *War in England 1642–1649*, New York 2010.
- Dorobisz J., *Sejm nadzwyczajny z 1624 roku*, Opole 1994.
- Dorreboom M.L., *'Gelijck hij gecondemneert word mits deezen'. Militaire strafrecht-spleging bij het krijgsvolk tee lande, 1700–1795*, Amsterdam 2000.
- Donowan B.C., Edwards D., *British sources for Irish history, 1485–1641: a guide to manuscripts in local, regional and specialised repositories in England, Scotland and Wales*, Dublin 1997.
- Drozdowski M., *Religia i Kozaczyzna zaporoska w Rzeczypospolitej w pierwszej połowie XVII wieku*, Warszawa 2008.
- Dsirne F., *Der Rigasche Kalenderstreit zu Ende des 16. Jahrhundert*, Riga 1867.
- Dubas-Urwanowicz E., *Koronne zjazdy szlacheckie w dwóch pierwszych bezkrólewicach po śmierci Zygmunta Augusta*, red. W. Fedorowicz, J. Snopko, Białystok 1998.
- Dubas-Urwanowicz E., *Piaseczyński Ławryn*, [w:] PSB, t. XXV, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980.
- Dubas-Urwanowicz E., *Problem obrony kraju na koronnych zjazdach szlacheckich przed pierwszą konwokacją (lipiec 1572 – styczeń 1573)*, [w:] *Wojsko – Społeczeństwo – Historia. Prace ofiarowane profesorowi Mieczysławowi Wrzosekowi w sześćdziesiątą piątą rocznicę Jego urodzin*, Białystok 1995.
- Dubas-Urwanowicz E., *„Warunek warszawski” z września 1574 roku a status prawno-polityczny państwa*, CPH 55 (2008).
- Duda P., *Działalność oddziałów Hansa Georga von Arnima w Rzeczypospolitej z punktu widzenia nuncjusza papieskiego Antonia Santacrocego*, [w:] *Od Kijowa do Rzymu. Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej ze Stolicą Apostolską i Ukrainą*, red. M.R. Drozdowski, W. Walczak, K. Wiszowata-Walczak, Białystok 2012.
- Dudek L., *Rozmieszczenie i zakwaterowanie wojsk w dawnej Polsce*, „Przegląd Kwatermistrzowski” 1 (1972).

- Durdik J., *Źródła dyscypliny wojsk husyckich*, SMHW 1 (1954).
- Duverger M., *Méthodes de la science politique*, Paris 1959.
- Dworzaczek W., *Hetman Jan Tarnowski. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Warszawa 1985.
- Dybaś B., *Fortece Rzeczypospolitej. Studium z dziejów budowy fortyfikacji stałych w państwie polsko-litewskim w XVII wieku*, Toruń 1998.
- Dybaś B., *Miasta jako twierdza. Garnizony w miastach Rzeczypospolitej polsko-litewskiej w XVII w.*, CN 13 (2002).
- Dzieduszycki M., *Pojedyunki*, „Czas. Dodatek Miesięczny” 7 (1857).
- Dzięgiel W., *Utrata Księstwa Opolskiego i Raciborskiego przez Ludwikę Marię w roku 1666*, Kraków 1936.
- Dzięgielewski J., *Sejmy elekcyjne, elektorzy, elekcje 1573–1674*, Pułtusk 2003.
- Dziubiński A., *Imperium Osmanów*, [w:] *Europa i świat w początkach epoki nowożytnej*, cz. 1, red. A. Mączak, Warszawa 1991.
- Ehrensvärd U., *Topographica Estoniae Handritade kartor och ritningar över Estland i svenska offentliga samlingar*, [w:] *Etsr Aastaraamat*, t. XII, Stockholm 2001.
- Encyklopedia powszechna* [Samuela Orgelbranda], t. XXII, Warszawa 1866.
- Ericsson G.J.V., *Gustav II Adolf och Sigismund 1621–1623*, Uppsala 1928.
- Ferenc M., *Mikołaj Radziwiłł „Rudy” (ok. 1515–1584). Działalność polityczna i wojskowa*, Kraków 2008.
- Ferenc M., *Służba wojskowa dworzan króla Zygmunta Augusta*, [w:] *Dwór a kraj: między centrum a peryferiami władzy*, red. A. Skowron, Kraków 2003.
- Filipczak-Kocur A., *Konfederacja grodzieńska wojska litewskiego w latach 1609–1610*, PBK 18 (1981).
- Filipczak-Kocur A., *Litewski Trybunał Skarbowy (1591–1717)*, SDPiPP 7 (2002).
- Filipczak-Kocur A., *Sejmik sieradzki za Wazów (1587–1668)*, Opole 1989.
- Filipczak-Kocur A., *Sejm zwyczajny z roku 1629*, Warszawa–Wrocław 1979.
- Filipczak-Kocur A., *Skarb koronny za Władysława IV 1632–1648*, Opole 1991.
- Firth C.H., *Cromwell’s Army. A History of the English Soldiers During the Civil Wars, the Commonwealth and the Protectorate*, London 1902.
- Fleming M., Kutzmann W., *Pozakarne środki i uregulowania prawne oraz inne sposoby utrzymania dyscypliny w wojsku rzymskim*, WPP 70 (1997), 2–4.
- Florek P., *Żołnierze pułku starosty uświackiego Jana Piotra Sapielhy wobec ludności cywilnej Państwa Moskiewskiego, 1608–1612*, [w:] *Studia historyczno-wojskowe*, t. III: *Armia i społeczeństwo*, red. T. Ciesielski, Zabrze 2009.
- Floria B., *Wschodnia polityka magnatów litewskich w okresie pierwszego bezkrólewia*, ORP 20 (1975), s. 45–66.
- Forstreuter K., *Beiträge zur preussischen Geschichte im 15. und 16. Jahrhundert*, Heidelberg 1960.

- Franz M., *Metodologia badań historyczno-wojskowych epoki nowożytnej (kilka uwag krytycznych)*, [w:] *Metodologia i metodyka badań historyczno-wojskowych (studia i szkice)*, red. K. Kościelniak, Z. Pilarczyk, Poznań 2012, s. 47–51.
- Franz M., *Wojskowość Kozaczyzny Zaporoskiej w XVI–XVIII wieku. Geneza i charakter*, Toruń 2007.
- Frost R. I., *Potop a teoria rewolucji militarnej*, [w:] *Rzeczypospolita w latach Potopu*, red. J. Muszyńska, J. Wijaczka, Kielce 1996.
- Frost R. I., *Scottish Soldiers, Poland-Lithuania and the Thirty Years' War*, [w:] *Scotland and the Thirty Years' War, 1618–1648*, ed. S. Murdoch, Leiden–Boston–Köln 2001.
- Frost R. I., *The Polish-Lithuanian Commonwealth and the "Military Revolution"*, [w:] *Poland and Europe: Historical Dimensions*, t. I: *Selected Essays from the Fiftieth Anniversary International Congress of the Polish Institute of Arts and Sciences of America*, ed. M.B. Biskupski, J. S. Pula, New York 1993.
- Fuchs F., *Ustrój dworu szlacheckiego za Stefana Batorego*, [w:] *Studia historyczne wydane ku czci Prof. Wincentego Zakrzewskiego*, Kraków 1908.
- Gansauge H., *Das brandenburgisch-preußische Kriegswesen um die Jahre 1440, 1640 und 1740*, Berlin–Posen–Bromberg 1839.
- Gawron P., *Hetman i kanclerz wielki koronny Jan Zamoyski wobec sporu o uprawnienia buławy w dobie zjazdu kolskiego w roku 1590, Wobec króla i Rzeczypospolitej. magnateria w XVI–XVIII wieku*, red. E. Dubas-Urwanowicz, J. Urwanowicz, Kraków 2012..
- Gawron P., *Hetman koronny w systemie ustrojowym Rzeczypospolitej w latach 1581–1646*, Warszawa 2010.
- Gawron P., *Jan Zamoyski, kanclerz i hetman wielki koronny, wobec zmagają turecko-habsburskich w latach 1593–1605/1606*, [w:] *Polska wobec wielkich konfliktów w Europie nowożytnej. Z dziejów dyplomacji i stosunków międzynarodowych w XV–XVIII wieku*, red. R. Skowron, Kraków 2009.
- Gawron P., *Sprawy wojskowe przed Trybunałem Koronnym w Lublinie w 1642 roku*, [w:] *Studia historyczno-wojskowe*, t. III: *Armia i społeczeństwo*, red. T. Ciesielski, Zabrze 2009.
- Gawron P., Moniuszko A., *O Trybunale Koronnym w epoce Wazów*, CPH 62 (2010), 1.
- Gawron P., *Projekty reform armii Rzeczypospolitej w latach 20. XVII w. na tle wojskowości zachodnioeuropejskiej*, [w:] *Staropolski ogląd świata. Rzeczypospolita między okcydentalizmem a orientalizacją. Przestrzeń kontaktów*, red. F. Waloński, R. Kłodziej, t. I, Toruń 2009.
- Gierszewski S., *Obywatele miast Polski przedrozbiorowej*, Warszawa 1973.
- Ginter K., *Udział szlachty polskiej w pospolitym ruszeniu w XIV i XV wieku. Aspekty prawne i stan faktyczny*, Kraków 2008.

- Godziszewski W., *Polska a Moskwa za Władysława IV*, Kraków 1930.
- Góralski Z., *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 1988.
- Górski K., *Historia artylerii polskiej*, Warszawa 1902.
- Górski K., *Historia jazdy polskiej*, Kraków 1894.
- Górski K., *Historia piechoty polskiej*, Kraków 1893.
- Górski K., *Obrona granic Rzeczypospolitej od Tatarów*, „Biblioteka Warszawska” 51 (1891).
- Górski K., *Wojna z wojewodą wołoskim Michałem w roku 1600*, „Ateneum” 68 (1892), 4.
- Górski K., *Państwo Krzyżackie w Prusach*, Gdańsk 1946.
- Górski K., *Starostowie malborscy w latach 1457–1510; pierwsze półwiecze polskiego Malborka*, Toruń 1960.
- Górski K., *Zakon Krzyżacki a powstanie państwa pruskiego*, Wrocław 1977.
- Gloger Z., *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. II, Warszawa 1989.
- Grabarczyk T., *Piechota zaciężna w Królestwie Polskim w XV wieku*, Łódź 2000.
- Grajewski H., *Granice czasowe mocy obowiązującej norm dawnego prawa polskiego*, Łódź 1970.
- Grajewski H., *Kara śmierci w prawie polskim do połowy XIV wieku*, Warszawa 1956.
- Griffin M., *Regulating Religion and Morality in the King's Armies 1639–1646*, Leiden–Boston 2004.
- Grodziski S., *Ludzie luźni. Studium z historii państwa i prawa polskiego*, Kraków 1961.
- Grodziski S., *Sejm dawnej Rzeczypospolitej jako najwyższy organ ustawodawczy Konstytucje sejmowe –pojęcie i próba systematyki*, CPH 35 (1983), 1.
- Grodziski S., *Z dziejów staropolskiej kultury prawnej*, Kraków 2004.
- Grose F., *Military Antiquities Respecting A History of the English Army From the Conquest to the Present Time*, t. I, London 1812.
- Grzybowski S., *Organizacja służby dyplomatycznej 1573–1605*, [w:] *Polska służba dyplomatyczna XVI–XVIII w.*, Warszawa 1966.
- Gudavičius E., *Lietuvių pašauktinės kariuomenės organizacijos bruožai*, „Karo archyvas“ 13 (1992).
- Gunn S., Grummitt D., Cools H., *War, State, and Society in England and the Netherlands 1477–1559*, Oxford–New York 2007.
- Гусева О., Комиссарова Е., *Собрание польских старопечатных книг в славянском фонде БАН. Несвижская ординатская библиотека Радзивиллов*, Вып. 1, Санкт-Петербург 2005.
- Hagan W.R., *The Yet-Unpaid Debt of King Gustavus Adolphus: The Development of Military Law in Europe During the Cinquecento*, <http://www.assostoria.it/Armisovrano/Hagan.pdf>.
- Hahlweg W., *Das Kriegswesen der Stadt Danzig : durch eine Einfuhrung und einen Dokumenten-Anhang erweiterter Neudruck der Ausgabe Berlin 1937*, t. I: *Das Kriegswesen*

- der Stadt Danzig: Die Grundzüge der Danziger Wehrverfassung 1454–1793*, Osnabrück 1982.
- Hahn K., *Pospolite ruszenie wedle uchwał sejmikowych ruskich od XVI do XVIII wieku*, Lwów 1928.
- Hale J.R., *The Early Development of the Bastion: an Italian Chronology, c. 1450–c. 1534*, [w:] *Europe in the Late Middle Ages*, ed. J. Hale, J.R.L. Highfield, B. Smalley, London 1965.
- Hale J.R., *War and society in Renaissance Europe, 1450–1620*, London 1985.
- Hartleb K., *Jan z Ocieszyna Ocieski: jego działalność polityczna i diariusz podróży do Rzymu 1501–1548*, Lwów 1917.
- Herbst S., *Dwie kwestie wojskowego piśmiennictwa Renesansu*, PH 47 (1956), 4.
- Herbst S., *Potrzeba historii, czyli o polskim stylu życia*, t. II, Warszawa 1978.
- Herbst S., *Wojna inflancka 1600–1602*, Warszawa 1938.
- Herbst S., *Wojna inflancka 1603–1604*, [w:] *Studia Historica w 35-lecie pracy naukowej Henryka Łowmiańskiego*, Warszawa 1958.
- Historia dyplomacji polskiej*, t. II: 1572–1795, red. Z. Wójcik, Warszawa 1982.
- Historia państwa i prawa Polski*, red. J. Bardach, t. II, Warszawa 1968.
- Historia Torunia*, t. II, cz. 2: *W czasach renesansu, reformacji i wczesnego baroku (1548–1660)*, red. M. Biskup, Toruń 1994.
- Historyczny rodowód polskiego ceremoniału wojskowego*, red. L. Ratajczyk, Warszawa 1981.
- Hirschberg A., *Dymitr samozwaniec*, Lwów 1898.
- Hniłko A., *Brodowski Samuel*, PSB, t. II, Kraków 1936.
- Hołdys S., *Sejm polski i parlament angielski w XVI–XVIII wieku. Porównanie procedury*, PH 71 (1980), 3.
- Horn M., *Chronologia i zasięg najazdów tatarskich na ziemie Rzeczypospolitej polskie w latach 1600–1647*, SMHW 8 (1962), 1.
- Hunt W., *A View from the Vistula on the English Revolution*, [w:] *Court, country, and culture: essays on early modern British history in honor of Perez Zagorin*, ed. B.Y. Kunze, D.D. Brautigam, New York 1992.
- Huntebrinker J.W., *Geordneter Sozialverband oder Gegenordnung? Zwei Perspektiven auf das Militär im 16. und 17. Jahrhundert*, „Militär und Gesellschaft in der Frühen Neuzeit” 10 (2006), 2.
- Huntebrinker J.W., *Der Reichsartikelbrief von 1570. Zur Kodifizierung des Militärrechts in der Frühen Neuzeit*, [w:] *La codification perspectives transdisciplinaires*, ed. G. Kamecke, J. Le Rider, Paris 2007.
- Instrukcja wydawnicza*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953.
- Iwanejko M., *Prawo zdobyczy wojennej w doktrynie XVI–XVIII wieku*, Kraków 1961.

- Jaeckel P., *Wehr und Waffen der Türken*, [w:] *Türkische Kunst und Kultur aus osmanischer Zeit. Ausst. Museum für Kunsthandwerk, Frankfurt*, Bd. 1, Recklinghausen 1985.
- Jaglak P., *Przypadek wyproszenia od kary śmierci z 1791 r.*, CPH 54 (2002), 2.
- Jakso T., *Suomi. Kirjoituksia isän-maallisista aineista*, 3 Osa, Helsingissä 1865.
- Jakovļeva M., *Organizacja sił wojskowych Kurlandii i prób ich reformowania przez księcia Jakuba Kettlera w połowie XVII wieku*, [w:] *Wojny północne w XVI–XVIII wieku. W czterechsetlecie bitwy pod Kircholmem*, red. B. Dybaś, przy współudziale A. Ziembleskiej, Toruń 2007.
- Janiszewska-Mincer B., *Rzeczypospolita Polska w latach 1600–1603. Narastanie konfliktu między Zygmuntem III Wazą a stanami*, Bydgoszcz 1984.
- Januškievič A., *Początek przełomu: sejm wileński 1563 r. na tle wojny inflanckiej i reform ustrojowych w Wielkim Księstwie Litewskim*, [w:] *Rzeczpospolita państwem wielu narodowości i wyznań XVI–XVIII wiek*, red. T. Ciesielski, A. Filipczak-Kocur, Warszawa–Opole 2008.
- Янушкевіч А., *Вайна і грамадства: адносіны насельніцтва паўночна-усходняга памежжа ВКЛ да палітыкі дзяржаўнай улады ў перыяд Інфлянцкай вайны 1558–1570 г.*, [w:] *Castrum, urbis et bellum*, Баранавічы 2002.
- Янушкевіч А., *Вялікае Княства Літоўскае і Інфлянцкая вайна 1558–1570 гг. манаграфія*, Мінск 2007.
- Jasnowski J., *Chodkiewicz Grzegorz*, [w:] PSB, t. III, Kraków 1937.
- Jasnowski J., *Chodkiewicz Jan Hieronimowicz*, [w:] PSB, t. III, Kraków 1937.
- Jähns M., *Geschichte der Kriegswissenschaften, vornehmlich in Deutschland*, t. I, München–Leipzig 1889.
- Jekabsons E., *Miasto Ryga i twierdza Dźwinoujście w czasie wojny polsko-szwedzkiej 1600–1621*, „Zeszyty Naukowe Muzeum Wojska” 12 (1998).
- Jeziorski P., *Margines społeczny w dużych miastach Prus i Inflant w późnym średniowieczu i wczesnych czasach nowożytnych*, Toruń 2009.
- Jordan D.W., *Foundations of Representative Government in Maryland, 1632–1715*, Cambridge–New York–Melbourne–Madrid–Campe Town 1987.
- Jurkiewicz J., *Czy tylko plagiat? Uwagi w kwestii autorstwa Sarmatiae Europaeae descriptio (1578)*, [w:] *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės istorijos šaltiniai. Faktas. Kontekstas. Interpretacija*, Vilnius 2007.
- Kaczmarczyk B., *Język polski w kancelarii królewskiej w pierwszej połowie XVI wieku*, Wrocław 2003.
- Kaczmarczyk B., *Język polski w księgach kancelarii królewskiej w pierwszej połowie XVI wieku*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 59 (2003).
- Kaajan H.J. *Inventaris van het archief van mr. Paulus Buys, 1572–1587*, Den Haag 1976.

- Каляда В.В., *Артыкулы пушкарске 1557–1567 гг. як крышыцы вайсковага заканадаўства Вялікага Княства Літоўскага*, [w:] *Леў Сапега (1557–1633 гг.) і яго час*, рэд. С.В. Марозав, Гродно 2007.
- Калинычев Ф.И., *Правовые вопросы военной организации русского государства второй половины XVII века*, Москва 1954.
- Kaltenberg L., *Kopczyk zasny chwały żołnierskiej*, Warszawa 1966.
- Kamiński J., *Historia sądownictwa wojskowego w dawnej Polsce*, Warszawa 1928.
- Kamiński J., *Urzędy hetmańskie w dawnej Polsce*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama*, t. I, Lwów 1930.
- Kania L., *Przegląd i charakterystyka źródeł wojskowego prawa karnego w dawnej Polsce na tle dziejów polskich sił zbrojnych (do 1795 r.). Rys prawno-historyczny*, „Studia Lubuskie” 1 (2005).
- Kaniewska I., *Małopolska reprezentacja sejmowa za czasów Zygmunta Augusta, 1548–1572*, Kraków 1974.
- Kaniewski J., *Problem artylerii w laudach i instrukcjach sejmików koronnych za panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego*, [w:] *Nad społeczeństwem staropolskim*, t. I: *Kultura – instytucje – gospodarka w XVI–XVIII stuleciu*, red. K. Łopatecki, W. Walczak, Białystok 2007.
- Katalog der Handschriften der Universitäts-Bibliothek Leipzig, Neue Folge*, Bd. I: *Die neuzeitlichen Handschriften der Nullgruppe. Teil 2 (Ms 0301–0600)*, Wiesbaden 2002.
- Kaczorowski W., *Koronacja Władysława IV w roku 1633*, Opole 1992.
- Karwin J., Pomianowski E., Rutkowski S., *Z dziejów wychowania wojskowego w Polsce od początku państwa polskiego do 1939 roku*, Warszawa 1969.
- Kawecka-Gryczowa A., *Nieznany bibliofil polski XVI wieku Maciej Bech*, „Roczniki Biblioteczne” 21 (1977).
- Keen M.H., *The Laws of War in the Middle Ages*, London 1965.
- Kempski S., *Władza buławy*, PHW 7 (1935), 2.
- Kingra M.S., *The Trace Italienne and the Military Revolution During the Eighty Years' War, 1567–1648*, „Journal of Military History” 57 (1993), 3.
- Knot A., *Urywki z dziejów propagandy wojennej Batorego*, [w:] *Prace historyczne ku uczczeniu 50-lecia Akad. Koła Historyków we Lwowie*, Lwów 1929.
- Kocowski B., *Bitwa teleżyńska 1600 r.*, „Sprawozdania Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 3 (1952).
- Коялович М.О., *Дневник последнего похода Стефана Батория на Россию*, Санкт-Петербург 1867.
- Konopczyński W., *Chronologia sejmów polskich 1493–1795*, Kraków 1948.
- Koranyi K., *Burżuazja a armia (do początku XX w.)*, „Państwo i Prawo” 5 (1950), 11.

- Koranyi K., *Über schweizerische und polnische Kriegsartikel besonders im XVII. Jahrhundert*, [w:] *VIII<sup>e</sup> Congrès international des sciences historiques, Zurich, 1938: communications présentées*, Paris 1938.
- Koranyi K., *Über schweizerische Kriegsartikel besonders im 17. Jahrhundert*, [w:] „Allgemein Schweizerische Militärzeitschrift” 85 (1939).
- Koranyi K., *Z badań nad polskimi i szwedzkimi artykułami wojskowymi XVII stulecia*, [w:] *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. I, Kraków 1938.
- Koranyi K., *Żołnierz najemny a żołnierz zaciężny*, CPH 1 (1948).
- Korzeniowski J., *Zapiski z rękopisów cesarskiej biblioteki publicznej w Petersburgu i innych bibliotek petersburskich*, Kraków 1910.
- Kossarzecki K., *Forteca słucka w okresie wojen połowy XVII wieku*, „Zamojsko Wołyńskie Zeszyty Muzealne” 2 (2004).
- Kościelniak K., *Wyżywienie wojska kosztem społeczeństwa. Wybieranie stacji przez armię koronną w pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Zamki, twierdze i garnizony Opola, Śląska i dawnej Rzeczypospolitej*, red. T. Ciesielski, Zabrze 2010.
- Kot S., *Polacy na studiach w Lowanium*, „Sprawozdania z Czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności” 3 (1921).
- Kotarski H., *Oryszowski Jan*, [w:] PSB, t. XXIV, Wrocław 1979.
- Kotarski H., *Wojsko polsko-litewskie podczas wojny inflanckiej 1576–1582*, cz. 2–4, SMHW 17–18 (1971–1972).
- Kowalska H., *Prusinowski Adam*, [w:] PSB, t. XXVIII, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984.
- Kraushar A., *Dzieje Krzysztofa z Arciszewa Arciszewskiego: admirała i wodza Holendrów w Brazylii, starszego nad armatą koronną za Władysława IV i Jana Kazimierza 1592–1656*, t. I–II, Petersburg 1892–1893.
- Kraushar A., *Lament Hrehorego Ościka 1580*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 18 (1891), 2.
- Krawczuk W., *Metrykanci koronni: rozwój registratury centralnej od XVI do XVIII wieku*, Kraków 2002.
- Kriegseisen W., „*Krzywda nad wszystkie krzywdy – hiberna w Polsce*”. *Problem świadczeń kleru katolickiego na wojsko Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVII i na początku XVIII wieku*, „Barok” 8 (2001), 1.
- Кром М.М., *Хронологический комментарий*, [w:] *Памятники истории Восточной Европы. Источники XV–XVII вв.*, t. VI: *Радзивилловские акты из собрания Российской национальной библиотеки, первая половина XVI в.*, wyd. М.М. Кром, Москва–Варшава 2002.
- Krośnicka J., „*Wojna Pruska*”. *Najazd wielkiej armii zaciężnych Zakonu na ziemię gdańską w 1520 roku*, „Teki Gdańskie” 3 (2001).
- Kuchowicz Z., *Barbara Radziwiłłówna*, Łódź 1989.



- Кулаковський П.М., *До історії стосунків реєстрових козаків і прикордонних старост у 1578–1583 роках*, [w:] *Вісник Львівського університету. Серія історична*, Вип. 34, Львів 1999.
- Kuleczka G., *Studia nad rzymskim wojskowym prawem karnym*, Poznań 1974.
- Kukiel M., *Polskość i niemczyzna w cudzoziemskim autoramencie. Polskie regulaminy wojskowe z początku XVIII w.*, „Przegląd Współczesny” 36 (1931).
- Kukiel M., *Zagadka „artykułów wojennych” 1609 roku a wojskowe prawo karne Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Atheneum Wileńskie” 9 (1934).
- Kukiel M., *Zarys historii wojskowości w Polsce*, Kraków 1929.
- Kupisz D., *Smoleńsk 1632–1634*, Warszawa 2001.
- Kupisz D., *Wojska powiatowe samorządów Małopolski i Rusi Czerwonej w latach 1572–1717*, Lublin 2008.
- Kutrzeba S., *Dawny zarząd Wawelu*, [w:] *Rocznik Krakowski*, t. 8, red. S. Krzyżanowski, Kraków 1906.
- Kutrzeba S., *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. I–II, Lwów–Warszawa–Kraków 1925.
- Kutrzeba S., *Wstęp*, [do:] *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1937.
- Kwiatkowska I., *Prawo karne w kodyfikacji rosyjskiej 1649 r.*, Warszawa–Kraków 1984.
- Kwiatkowski K., *Dzieje panowania Władysława IV króla polskiego i szwedzkiego*, Warszawa 1823.
- Lausberg H., *Handbook of Literary Rhetoric. A Foundation for Literary Study*, tłum. D.E. Orton, Brill 1998.
- Лазаревский А.М., *Суды в старой Малороссии*, „Киевская старина” 7–8 (1898).
- Lelewel J., *Pojedynki w Polsce*, Poznań 1857.
- Lepszy K., *Rzeczypospolita polska w dobie sejmu inkwizycyjnego (1589–1592)*, Kraków 1939.
- Lepszy K., *Walka stronnictw w pierwszych latach panowania Zygmunta III*, Kraków 1929.
- Lesmaitis G., *Dokumenty Metryki Litewskiej o zaciężnych polskich na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego za czasów Zygmunta Augusta*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. II, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2010.
- Lesmaitis G., *Kształtowanie się wojska zaciężnego w Wielkim Księstwie Litewskim (koniec XV wieku – lata sześćdziesiąte XVI wieku)*, [w:] *Nad społeczeństwem staropolskim*, t. II: *Polityka i ekonomia – społeczeństwo i wojsko – religia i kultura w XVI–XVIII wieku*, red. D. Wereda, Siedlce 2009.
- Lesmaitis G., *LDK samdomoji kariuomenė XV a. pabaigoje – XVI a. antrojoje pusėje*, Vilnius 2010.

- Lesmaitis G., *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės kariuomenės apžiūros Radaškovičiuose (1567) schema*, [w:] *Lietuvos istorijos metraštis*, 2010, 1, Vilnius 2011.
- Lesmaitis G., *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės samdomoji kariuomenė XV a. pabaigos – 1570 m.*, Kaunas 2005.
- Leśniewski S., *Jan Zamoyski – hetman i polityk*, Warszawa 2008.
- Lewandowska-Malec I., *Sejm walny koronny Rzeczypospolitej Obojga Narodów i jego dorobek ustawodawczy (1587–1632)*, Kraków 2009.
- Linde S. B., *Słownik języka polskiego*, t. I, cz. 1, Warszawa 1807.
- Lileyko J., *Regalia polskie*, Warszawa 1987.
- Lileyko J., *Życie codzienne w Warszawie za Wazów*, Warszawa 1984.
- Liske K., *Przyczynki do historii wojny moskiewskiej z lat 1633–1634*, „Biblioteka Ossolińskich” 11 (1868).
- Livijn C., *Strödda Anteckningar angående Krigs-Lagarne; af Krigs-Hofrätts-Radet*, [w:] *Kungl. Krigsvetenskapsakademiens handlingar Ar 1829*, Stockholm 1829.
- Lityński A., *Przestępstwa polityczne w polskim prawie karnym XVI–XVIII wieku*, Katowice 1976.
- Lityński A., *Sejmiki ziemskie 1764–1793. Dzieje reformy*, Katowice 1988.
- Lizisowa M.T., *Język Kodeksu Olszewskiego (1550). Z recepcji staropolskiego języka prawnosądowego w Wielkim Księstwie Litewskim w szesnastym wieku*, Kraków 2000.
- Любавский М., *Литовско-русский сейм: опыт по истории учреждения в связи с внутренним строем и внешней жизнью государства*, Москва 1900.
- Любавский М., *Очерк истории Литовско-Русского государства до Люблинской унии включительно*, Москва 1915.
- Лобик А. И., *Артиллерия в царствование Ивана Грозного*, [w:] „В кратких словесах многой разум замыкающе...”: *Сборник научных трудов в честь 75-летия профессора Р.Г. Скрынникова*, Санкт-Петербург 2007.
- Lolo R., *Zaciągi cesarskie w Rzeczypospolitej w 1632 i 1633 roku i ich odbiór przez społeczeństwo szlacheckie*, SMHW 40 (2003).
- Luber S., Rostankowski P., *Die Herkunft der im Jahre 1581 registrierten Zaporoger Kosaken*, „Jahrbucher für Geschichte Osteuropas“ 28 (1980), 3.
- Lulewicz H., *Gniewów o unię ciąg dalszy. Stosunki polsko-litewskie w latach 1569–1588*, Warszawa 2002.
- Lynn J.A., *The Evolution of Army Style in the West*, „International History Review” 18 (1996).
- Lynn J.A., *Giant of the Grand Siècle: The French Army, 1610–1715*, Cambridge–New York–Melbourne 1998.
- Łopatecki K., *Artykuły rotmistrzowskie. Z badań nad kształtowaniem się wojsk zaciężnych w Koronie i WKsL*, [w:] *Organizacja armii w nowożytnej Europie: struktura – urzędy – prawo – finanse*, red. K. Łopatecki, Zabrze 2011.

- Łopatecki K., *Artykuły wojskowe jako źródło poznania religijności żołnierzy epoki wczesnonowożytnej*, [w:] *Religijność. Wymiar prywatny i publiczny*, red. W. Szymborski, P.F. Nowakowski, Kraków 2007.
- Łopatecki K., *Blaski i cienie funkcjonowania rodzin w nowożytnych wojskach Europy Zachodniej*, „Białostockie Teki Historyczne” 5 (2007).
- Łopatecki K., *Cykl dobowy wojska w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII w.*, [w:] *Człowiek wobec miar i czasu w przeszłości*, red. P. Guzowski, M. Liedke, Kraków 2007.
- Łopatecki K., *Cywilna jurysdykcja wobec wojskowych w Koronie na przełomie XVI i XVII stulecia*, [w:] *Miscellanea historico-iuridica*, t. 5, red. A. Lityński, P. Fiedorczyk, Białystok 2007.
- Łopatecki K., *Egzekucja Piotra Jakuszewskiego. Z badań nad poziomem dyscypliny wojskowej w Rzeczypospolitej szlacheckiej*, [w:] *Vetera Novis Augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Waławowi Uruszczakowi*, t. I, red. S. Grodziski, D. Maliec, A. Karabowicz, M. Stus, Kraków 2010.
- Łopatecki K., *Egzempcje wojskowe – immunitet żołnierski w Rzeczypospolitej Szlacheckiej XVI–XVII wieku*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 5 (2005), 1.
- Łopatecki K., *Funkcjonowanie rodzin w strukturach autoramentu narodowego*, [w:] *Studia historyczno-wojskowe*, t. III, red. T. Ciesielski, Zabrze 2009.
- Łopatecki K., *Instytucja „wytrębowania hasła” w wojskach Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, „Białostockie Teki Historyczne” 3 (2005).
- Łopatecki K., *Inter arma silent leges? Jan Tarnowski jako twórca humanitarnego prawa wojennego*, [w:] *Polska myśl wojskowa na przestrzeni dziejów*, red. T.B. Łach, Olsztyn 2008.
- Łopatecki K., *Koncepcja Boga – Pana Historii wśród żołnierzy Rzeczypospolitej na przełomie XVI i XVII wieku*, [w:] *Religia wobec historii, historia wobec religii*, red. E. Przybył, Kraków 2006.
- Łopatecki K., *Kształtowanie się humanitarnego prawa wojny w Rzeczypospolitej Szlacheckiej*, [w:] *Sprawiedliwość – tradycja i współczesność*, red. P. Nowakowski, J. Smołucha, W. Szymborski, Kraków 2006.
- Łopatecki K., *Nabożeństwa wojskowe w Rzeczypospolitej szlacheckiej: zarys organizacyjno-prawny*, [w:] *Rzeczypospolita państwem wielu narodowości i wyznań XVI–XVIII wiek*, red. T. Ciesielski i A. Filipczak-Kocur, Warszawa–Opole 2008.
- Łopatecki K., *Okoliczności tworzenia prawa wojskowego w Wielkim Księstwie Litewskim (1535–1673). Z badań nad kulturą prawą Rzeczypospolitej szlacheckiej*, [w:] *Środowiska kulturotwórcze i kontakty kulturalne Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do XIX wieku*, red. U. Augustyniak, Warszawa 2009.
- Łopatecki K., *Przestępstwo ucieczki z pola bitwy w Rzeczypospolitej szlacheckiej – z badań nad karą śmierci wymierzaną w trybie pozasądowym*, [w:] *Culpa et poena. Z dziejów prawa karnego*, red. M. Mikuła, Kraków 2009.

- Łopatecki K., *Zdrada Stanisława Radwankowskiego i jej wpływ na ukształtowanie przestępstwa poddania zamku*, [w:] *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestopięciolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, ks. I, red. M. Mikołajczyk, J. Ciągwa, P. Fiedorczyk, A. Stawarska-Rippel, T. Adamczyk, A. Drogoń, W. Organiściak, K. Kuźmicz, Białystok–Katowice 2010.
- Łopatecki K., *Najstarsze północnoamerykańskie artykuły wojskowe z XVII stulecia*, CPH.
- Łosowski J., *Kancelaria grodzka chełmska od XV do XVIII wieku. Studium o urzędzie, dokumentacji, jej formach i roli w życiu społeczeństwa staropolskiego*, Lublin 2004.
- Łowmiańska M., *Hrehory Ościk i jego zdrada w roku 1580*, [w:] *Księga pamiątkowa Koła Historyków Słuchaczy Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, Wilno 1933.
- Łoziński W., *Pisma pomniejsze*, Lwów 1865.
- Maciejowski W. A., *Historia prawodawstw słowiańskich*, t. I, Warszawa 1856.
- Maciszewski J., *Szlachecka opinia publiczna w Polsce wobec interwencji w Moskwie (1604–1609)*, KH 70 (1973), 2.
- Maciszewski J., *Wojna domowa w Polsce (1606–1609). Studium z dziejów walki przeciw kontrreformacji*, cz. 1: *Od Stężyca do Janowca*, Wrocław 1980.
- Magnuszewski W., *Z dziejów elearów polskich. Stanisław Stroynowski lisowski zagończyk, przywódca i legislator*, Warszawa–Poznań 1978.
- Maisel W., *Trybunał Koronny w świetle laudów sejmikowych i konstytucji sejmowych*, CPH 34 (1982), 2.
- Majewski W., *Śmierć Iwana Wyhowskiego w 1664 roku*, [w:] *350-lecie Unii Hadziackiej (1658–2008)*, red. T. Chynczewska-Hennel, P. Kroll, M. Nagielski, Warszawa 2008.
- Makiłła D., *O wojnie i polityce na terenie Prus Królewskich i Książęcych w latach 1655–1657*, ZH 66 (2001), 4.
- Makowiec P., *Działalność wojskowa hetmana Floriana Zebrzydowskiego*, „Materiały do Historii Wojskowości” 2 (2004).
- Malinowski M., *Wstęp*, [do:] *Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace naukowe i dyplomatyczne*, wyd. M. Malinowski, Wilno 1864.
- Malinowsky L., Bonin R., *Geschichte der brandenburgisch-preussischen Artillerie*, Bd. I, Berlin 1840.
- Małłek J., *Prusy książęce a Prusy królewskie w latach 1525–1548*, Olsztyn 1976.
- Maroń J., *Militarne aspekty wojny trzydziestoletniej na Śląsku*, Wrocław 2000.
- Maroszek J., *Pogranicze Litwy i Korony w planach króla Zygmunta Augusta. Z dziejów realizacji myśli monarszej między Niemnem a Narwią*, Białystok 2000.
- Matuszewski J., *Wstęp* [do:] *Najstarszy zwód prawa polskiego*, wyd. i tłum. J. Matuszewski, Warszawa 1959.
- Mazur A., *Ceremoniał promocyjny w wojsku polskim 966–1996*, Warszawa 1997.

- Mazur K., *W stronę integracji z Koroną: sejmiki Wołynia i Ukrainy w latach 1569–1648*, Warszawa 2006.
- Mączak A., *County society i szlachta wojewódzka w XVI wieku*, [w:] *Parlament, prawo, ludzie*, red. K. Iwanicka, M. Skowronek, K. Stembrowicz, Warszawa 1996.
- Mears J.A., *The Thirty Years' War, the „General Crisis” and the Origins of a Standing Professional Army in the Habsburg Monarchy*, „Central European History” 21 (1988), 2.
- Meynert H.G., *Geschichte der K.K. österreichischen Armee: ihrer Heranbildung und Organisation*, Bd. 1–2, Wien 1854.
- Michalak H., *Jan Zamoyski – propaganda i autoreklama*, PH 77 (1986), 1.
- Michalek A., *Zejsście załogi polskiej z Kremla i konfederacja cieklińskiego 1612–1614*, TH 15 (1966–1968).
- Michalewicz J., *Dwór szwedzki Zygmunta III w latach 1587–1600*, ORP 11 (1966).
- Mienicki R., *Egzulanci połoccy (1563–1580). Kartka z dziejów ziemi połockiej*, „Aetneum Wileńskie” 9 (1934–1935).
- Mikołajczyk M., *Przesłanki tymczasowego aresztowania w dawnym prawie ziemskim w Polsce*, [w:] *Dawne sądy i prawo*, red. A. Lityński, Katowice 1984.
- Mikołajczyk M., *Przywilej neminem captivabimus jako gwarancja praw oskarżonego*, „Problemy Prawa Karnego” 19 (1993).
- Modéer K.A., *Svenska borgrätter i Östersjöprovinserna. Ett bidrag till en tidigmoderna processrättsutvecklingen*, [w:] *Gemeinsame Bekannte: Schweden und Deutschland in der Frühen Neuzeit*, ed. I. Asmus, H. Droste, J. E. Olesen, Münster 2003.
- Moreau-Reibel J., *Sto lat podróży różnowierców polskich do Francji*, „Reformacja w Polsce” 9–10 (1937–1938).
- Möller H.M., *Das Regiment der Landsknechte. Untersuchungen zu Verfassung, Recht- und Selbstverständnis in deutschen Söldnerheeren des 16. Jahrhundert*, Wiesbaden 1976.
- Müller F., *Die kaiserl. königl. österreichische Armee seit Errichtung der stehenden Kriegsheere bis auf die neueste Zeit*, Bd. 1–2, Prag 1845.
- Muszyński J., *Niektóre zagadnienia prawne dyscypliny wojskowej w polskim przedrozbiorowym ustawodawstwie wojskowym*, WPP 16 (1981), 4.
- Muszyński J., *Przestępstwa wojskowe a przewinienia dyscyplinarne w polskim prawie wojskowym*, Warszawa 1967.
- Nagielski M., *Gwardia przyboczna Władysława IV (1633–1648)*, SMHW 27 (1984).
- Nagielski M., *Janusz Radziwiłł hetman polny litewski w świetle diariusza kancelaryjnego z lat 1649–1652*, [w:] *Radziwiłłowie. Obrazy literackie. Biografie. Świadectwa historyczne*, red. K. Stępnik, Lublin 2003.
- Nagielski M., *Liczebność i organizacja gwardii przybocznej i komputowej za ostatniego Wazy (1648–1668)*, Warszawa 1989.

- Nagielski M., *Opinia szlachecka o gwardii królewskiej w latach 1632–1668*, KH 92 (1985), 3.
- Nagielski M., *Organizacja rajtarii i arkabuzerii koronnej w XVII wieku*, [w:] *Organizacja armii w nowożytnej Europie: struktura – urzędy – prawo – finanse*, red. K. Łopatecki, Zabrze 2011.
- Nagielski M., *Reinhold Rosen*, [w:] PSB, t. XXXII, Wrocław 1989.
- Nagielski M., *Spoleczny i narodowy skład gwardii królewskiej za dwóch ostatnich Wazów (1632–1668)*, SMHW 30 (1988).
- Nagielski M., *Staropolska sztuka wojenna na tle przemian w zachodnioeuropejskiej wojskowości w XVII wieku*, [w:] *Modernizacja struktur władzy w warunkach opóźnienia. Europa Środkowa i Wschodnia na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych*, red. M. Dygo, S. Gawlas, H. Grali, Warszawa 1999.
- Nagielski M., *Źródła dotyczące zniszczeń wojennych w połowie XVII w. w świetle regresu demograficznego Rzeczypospolitej po potopie*, [w:] *Między Zachodem a Wschodem*, t. IV: *Życie gospodarcze Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. J. Wijaczka, Toruń 2007.
- Naruszewicz A., *Żywot J. K. Chodkiewicza wojewody wileńskiego, hetmana wielkiego W.Ks.Lit.*, t. II, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858.
- Назаров В.Д., *О датировке „Устава ратных и пушечных дел”*, [w:] *Вопросы военной истории России XVIII и первой половины XIX веков*, Москва 1969.
- Нефедов С.А., *Первые шаги российской модернизации: реформы середины XVII века*, „Вопросы истории” 4 (2004).
- Niemcewicz J.U., *Dzieje panowania Zygmunta III*, t. I, Wrocław 1836.
- Niesiecki K., *Herbarz polski*, wyd. J. N. Bobrowicz, t. I–X, Lipsk 1839–1846.
- Нюхіна П.С., *Військові козацькі універсали XVII–XVIII століття*, „Часопис Київського університету права” 3 (2009).
- Norbert O., *Die Landstände im Herzogtum Preussen 1543–1561*, Bonn 1967.
- Nowak T., Wimmer J., *Dzieje oręża polskiego do roku 1793*, Warszawa 1968.
- Nowak T.M., *Historia oręża polskiego 963–1795*, Warszawa 1981.
- Nowak T.M., *Polska artyleria koronna przed wojną 1655–1660 i podczas jej trwania*, [w:] *Wojna polsko-szwedzka 1655–1660*, red. J. Wimmer, Warszawa 1973.
- Nowak T., *Polska sztuka wojenna w czasach odrodzenia*, Warszawa 1955.
- Nowak T.M., *Polska technika wojenna XVI–XVIII w.*, Warszawa 1970.
- Nowak T.M., *Polska wersja „Porządku wojennego” Albrechta na tle stosunków polsko-pruskich*, [w:] *Die Kriegsordnung des Markgrafen zu Brandenburg Ansbach und Herzogs zu Preussen Albrecht des Älteren – Königsberg 1555*, oprac. H. J. Bömelburg, B. Chiari, M. Thomae, Braunschweig 2006.
- Nowak-Dłużewski J., *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Pierwsi królowie elekcyjni*, Warszawa 1969.

- Nowakowa J., *Księcia Albrechta Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych w tłumaczeniu Macieja Strubicza z 1561 r.*, SMHW 28 (1985).
- Obenaus H., *Recht und Verfassung der Gesellschaften mit St. Jörgenschild in Schwaben. Untersuchung über Adel, Einzug, Schiedsgericht und Fehde im fünfzehnten Jahrhundert*, Göttingen 1961.
- Obirek S., *Zygmunt Ernhofer SJ i jego relacje o polityce Polski z lat 1593–1596*, Kraków 1996.
- Obuchowska-Pysiowa H., *Handel wołami w świetle rejestru celnego komory krakowskiej z 1604 roku*, KHKM 21 (1973), 3.
- Ochman-Staniszevska S., *Sejm koronacyjny Jana Kazimierza w 1649 r.*, Wrocław 1985.
- Ochman-Staniszevska S., *Sejmy z lat 1615–1616*, Wrocław 1970.
- Olejnik K., *Hetman Jan Tarnowski i jego miejsce w dziejach wojskowości polskiej*, [w:] *Jan Tarnowski – hetman wielki koronny*, Tarnów 1999.
- Olejnik K., *Obrona polskiej granicy zachodniej od końca XIV do schyłku XVIII wieku*, Poznań 1985.
- Olejnik K., *Rozwój polskiej myśli wojskowej do końca XVII wieku*, Poznań 1976.
- Olszewski H., *Funkcjonowanie sejmu w dawnej Rzeczypospolitej*, CPH 35 (1983), 1.
- Olszewski H., *Sejm w dawnej Rzeczypospolitej. Ustrój i idee*, t. I–II, Poznań 2002.
- Organiściak W., *Geneza i znaczenie „Artykułów wojennych hetmańskich” z 1609 roku*, [w:] *Z dziejów prawa*, cz. 8, red. A. Lityński, M. Mikołajczyk, W. Organiściak, Katowice 2006.
- Organiściak W., *Kara śmierci w prawie wojskowym Rzeczypospolitej szlacheckiej od XVI do XVIII wieku*, „Problemy Prawa Karnego” 20 (1994).
- Organiściak W., *Kodeksy wojskowe w Polsce roku 1775*, Katowice 2001.
- Organiściak W., *Polskie artykuły wojskowe z 1775 roku*, KH 109 (2002), 1.
- Organiściak W., *Radziwiłłowie jako prawodawcy wojskowi w okresie od XVII do XVIII wieku*, [w:] *Radziwiłłowie. Obrazy literackie – biografie – świadectwa historyczne*, red. K. Stępnia, Lublin 2003.
- Organiściak W., *Środki prawne przeciwko wyrokom sądów wojskowych autoramentu cudzoziemskiego w Rzeczypospolitej szlacheckiej w sprawach karnych*, „Problemy Prawa Karnego” 25 (2002).
- Organiściak W., *Z badań nad karami na ciele w prawie wojskowym Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVI–XVIII wieku*, [w:] *Z dziejów prawa*, cz. 3, red. A. Lityński, Katowice 2002.
- Organiściak W., *Z badań nad karami na czci w prawie wojskowym Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVI–XVIII wieku*, [w:] *Z dziejów prawa*, cz. 2, red. A. Lityński, Katowice 1999.
- Organiściak W., *Z badań nad pochodzeniem „Artykułów wojskowych” z 1775 roku*, [w:] *Z dziejów prawa*, red. A. Lityński, Katowice 1996.

- Organiściak W., *Ze studiów nad reformą prawa wojskowego za czasów Stanisława Augusta*, CPH 53 (2001), 1.
- Orzechowski J., *Dowodzenie i sztaby*, t. I, Warszawa 1974.
- Ossowska M., *Ethos rycerski i jego odmiany*, Warszawa 1977.
- Ostafiński-Bodler R., *Sądy wojskowe w Polskich Siłach Zbrojnych i ich kompetencje w sprawach karnych 1914–2002*, Toruń 2002.
- Ostrowski B., *Pospolite ruszenie szlachty smoleńskiej w XVII wieku*, „Acta Baltico-Slavica” 13 (1980).
- Outram Q., *The Demographic Impact of Early Modern Warfare*, „Social Science History” 26 (2002), 2.
- Outram Q., *The Socio-Economic Relations of Warfare and the Military Mortality Crises of the Thirty Years’ War*, „Medical History” 45 (2001).
- Ögren K., *Humanitarian Law in the Articles of War decreed in 1621 by King Gustavus Adolphus of Sweden*, „International Review of the Red Cross” 313 (1996).
- Pálffy G., *Háborúk, hadsereg és város a 16. századi Magyarországon*, [w:] *Armáda, mesto, spoločnosť od 15. storočia do roku 1918 (Vojenské, politické, hospodárske aspekty a súvislosti)*, Bratislava 2002.
- Pálffy G., *Katonai igazságszolgáltatás a királyi Magyarországon a XVI–XVII. században*, Győr 1995.
- Papée F., *Polska i Litwa na przełomie wieków średnich*, t. I, Kraków 1904.
- Parker G., *Od domu orańskiego do domu Bushów: czterysta lat „rewolucji militarnej”*, PH 96 (2005), 2.
- Parker G., *The Army of Flanders and the Spanish Road: The Logistics of Spanish Victory and Defeat in the Low Countries Wars*, Cambridge 1972.
- Parker G., *The Cambridge history of warfare*, Cambridge–New York 2005.
- Parker G., *The Dutch Revolt*, London 1977.
- Parker G., *The „Military Revolution”, 1955–2005: From Belfast to Barcelona and The Hague*, „Journal of Military History” 69 (2005), 1.
- Parker G., *The Military Revolution: Military Innovation and the Rise of the West, 1500–1800*, Cambridge 1988.
- Parker G., *The ‘Military Revolution’, 1560–1660 – a Myth?*, „Journal of Military History” 48 (1976).
- Parker G., *Żołnierz*, [w:] *Człowiek baroku*, red. R. Villari, tłum. B. Bielańska, M. Gurgul, M. Woźniak, Warszawa 2001.
- Parrott D., *Richelieu’s Army. War, Government and Society in France, 1624–1642*, Cambridge–New York–Port Melbourne 2003.
- Parrott D.A., *Strategy and Tactics in the Thirty Years’ War: The “Military Revolution”*, [w:] *The Military Revolution Debate: Readings on the Military Transformation of Early Modern Europe*, ed. C.J. Rogers, San Francisco–Oxford 1995.



- Parve A., *Jürgen Farensbach (1551/52–1602). Ühe Eestimaa päritolu väepealiku sõjateest*, „KVÜÕA Toimetised” 8 (2007).
- Pauli L., *Najważniejsze kodyfikacje Europy Wschodniej XVII i XVIII wieku*, cz. 1–3, WPP 19 (1946), 1–4.
- Pawiński A., *O pojednaniu w zabójstwie według dawnego prawa polskiego*, Warszawa 1884.
- Pawiński A., *Odpowiedź wedle obyczaju rycerskiego*, Ateneum” 84 (1896), 4.
- Piekosiński F., *Statut litewski*, cz. 1, Kraków 1899.
- Пенской В.В., *Попытка военных реформ в России начала XVII века*, „Вопросы истории” 11 (2003).
- Pietrzak J., *Po Cecorze i podczas wojny chocimskiej*, Wrocław 1983.
- Pietrzak J., *Konfederacja lwowska w 1622 roku*, KH 80 (1973), 4.
- Piowski K., *Niedoszła wyprawa t.zw. radziszowska Zygmunta Augusta na Moskwę (rok 1567–68)*, „Ateneum Wileńskie” 4–5 (1927–1928).
- Pociecha W., *Królowa Bona, 1494–1557: czasy i ludzie odrodzenia*, t. I, Poznań 1949.
- Podbiera M., *Wojskowy postęp sądowy Polski przedrozbiorowej (przyczynek do historii prawa i wojskowości polskiej)*, Poznań 1925.
- Podhorodecki L., *Chocim 1621*, Warszawa 2008.
- Podhorodecki L., *Kampania Chocimska 1621 roku*, SMHW 10 (1964), 2.
- Polan-Haraschin J., *Organizacja sądownictwa i prokuratury w wojsku polskim*, Warszawa 1961.
- Porter P., *A Fresh Look at Harley MS. 1413: A Book ... fairly written in the German or Switz language*, „The Electronic British Library Journal” 8 (2009).
- Poten B. von, *Jacobi von Wallhausen, Johann*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. XL, Leipzig 1896.
- Plewczyński M., *Bitwa pod Byczyną 24. 01. 1588 r.*, SMHW 17 (1971), 1.
- Plewczyński M., *Hetman zaciężny Stanisław Leśniowski herbu Roch ok. 1505–1565*, [w:] *Wojsko – Społeczeństwo – Historia. Prace ofiarowane profesorowi Mieczysławowi Wrzaskowi w sześćdziesiątą piątą rocznicę Jego urodzin*, red. W. Fedorowicz, J. Snopko, Białystok 1995.
- Plewczyński M., *Jerzy Jazłowiecki h. Abdank (1510–1575) hetman polny*, [w:] *Hetmani Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, Warszawa 1995, red. M. Nagielski, Warszawa 1995.
- Plewczyński M., *Kozacy w walkach z Moskwą nad Dźwiną i Ułą w latach 1567–1568*, [w:] *Od Kijowa do Rzymu. Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej ze Stolicą Apostolską i Ukrainą*, red. M.R. Drozdowski, W. Walczak, K. Wiszowata-Walczak, Białystok 2012.
- Plewczyński M., *Ludzie Wschodu w wojsku ostatnich Jagiellonów*, Warszawa 1995.

- Plewczyński M., *Naczelne dowództwo armii koronnej w latach 1501–1572*, SMHW 34 (1991).
- Plewczyński M., *W służbie polskiego króla. Z zagadnień struktury narodowościowej Armii Koronnej w latach 1500–1574*, Siedlce 1995.
- Plewczyński M., *Żołnierz jazdy obrony potocznej za czasów Zygmunta Augusta. Studia nad zawodem wojskowym w XVI w.*, Warszawa 1985.
- Płaza S., *Próby reform ustrojowych w czasie pierwszego bezkrólewia, 1572–1574*, Kraków 1969.
- Prochaska A., *Hetman Stanisław Żółkiewski*, Warszawa 1927.
- Prochaska A., *Przymierza Władysława Jagiełły z Danią*, Kraków 1905.
- Prochaska A., *Wyprawa Kazimierza na Węgry (1471–1474)*, „Ateneum Wileńskie” 1 (1923), 1.
- Prokop K.R., *Księstwa oświęcimskie i zatorskie wobec Korony Polskiej w latach 1438–1513. Dzieje polityczne*, Kraków 2002.
- Przybyliński R., *Hetman wielki koronny Mikołaj Mielecki (ok. 1540–1585)*, Toruń 2002
- Przyjemski S., *Przysięga wojskowa – rys historyczny, implikacje moralne i prawne*, WPP 64 (1991), 2.
- Ptaszycki S., *Pierwsze wydanie trzeciego Statutu Litewskiego i jego przeróbki*, [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu czterechsetnej rocznicy wydania Pierwszego Statutu Litewskiego*, red. S. Ehrenkretza, Wilno 1935.
- Pułaski F., *Opis 815 rękopisów Biblioteki Ordynacji Krasieńskich*, Warszawa 1915.
- Puławski K., *Szkice i poszukiwania historyczne*, t. 1, Kraków 1887.
- Quatrefages R., *Génesis de la España militar moderna*, „Militaria: Revista de Cultura Militar” 7 (1995).
- Rachuba A., *Konfederacja kmicicowska i związek braterski wojska litewskiego w latach 1660–1663*, Warszawa 1989.
- Rachuba A., *Litewskie przygotowania do wojny ze Szwecją w 1635 roku*, [w:] *Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej Obojga Narodów ze Szwecją w XVII wieku*, red. M. Nagielski, Warszawa 2007.
- Rachuba A., *Programy reform państwa w wystąpieniach wojska litewskiego w połowie XVII wieku*, PW 4 (1997), 2.
- Rachuba A., *Wielkie Księstwo Litewskie w systemie parlamentarnym Rzeczypospolitej w latach 1569–1763*, Warszawa 2002.
- Radziszewska J., *Maciej Strykowski: historyk-poeta z epoki Odrodzenia*, Katowice 1978.
- Rafacz J., *Sąd referendarski koronny: z dziejów obrony prawnej chłopów w dawnej Polsce*, Poznań 1948.
- Ratajczyk L., *Historia wojskowości*, Warszawa 1980.
- Ragauskienė R., *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės kancleris Mikalojus Radivila Rudasis (apie 1515–1584 m.)*, Vilnius 2002.

- Rakutis V., *Radvilų milicija XVIII a.*, „Karo archyvas” 20 (2005).
- Raudeliūnas V., Wisner H., *Z dziejów Trybunału Wielkiego Księstwa Litewskiego 1581–1648*, KH 92 (1985), 3.
- Rawita-Gawroński F., *Geneza i rozwój idei kozactwa i Kozaczyzny w XVI wieku*, Warszawa–Kraków 1925.
- Reszczyński J., *Recepcja prawa jako zjawisko kulturowe*, [w:] *Vetera Novis Augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Waclawowi Uruszczakowi*, t. II, red. S. Grodziski, D. Malec, Karabowicz A., M. Stus, Kraków 2010.
- Roberts M., *Gustavus Adolphus. A History of Sweden 1611–1632*, vol. II, London–New York–Toronto 1958.
- Roberts M., *The Military Revolution, 1560–1660*, [w:] *The Military Revolution Debate: Readings on the Military Transformation of Early Modern Europe*, ed. C. J. Rogers, San Francisco–Oxford 1995.
- Rogers C.J., *The Military Revolution of the Hundred Years War*, [w:] *The Military Revolution Debate: Readings on the Military Transformation of Early Modern Europe*, ed. C.J. Rogers, San Francisco–Oxford 1995.
- Rogg M., „Porządek wojenny” *Albrechta Hohenzollerna, księcia Prus*, [w:] *Die Kriegsordnung des Markgrafen zu Brandenburg Ansbach und Herzogs zu Preussen Albrecht des Älteren – Königsberg 1555*, hrsg. H. J. Bömelburg, B. Chiari, M. Thoma, Braunschweig 2006.
- Ronikier J., *Hetman Adam Sieniawski i jego regimentarze. Studium z historii mentalności szlachty polskiej 1706–1725*, Kraków 1992.
- Rudnicki P., *Drobna szlachta podlaska w wojskach radziwiłłowskich w XVII wieku*, [w:] *Drobna szlachta podlaska w XVI–XIX wieku*, red. S. K. Kuczyński, Białystok 2001.
- Rządy sejmikowe w epoce królów elekcyjnych 1572–1795*, t. I: A. Pawiński, *Dzieje ziemi kujawskiej oraz akta historyczne do nich służące*, Warszawa 1888.
- Rundstein J., *Księga wojskowa Krzysztofa Radziwiłła hetmana polnego litewskiego 1618–1622*, PHP 7 (1929), 4.
- Rundstein J., *Recenzja*, [do:] K. Hahn, *Pospolite ruszenie wedle uchwał sejmikowych ruskich od XVI do XVIII wieku*, Lwów 1928, WPP 2 (1929), 4.
- Russell F.H., *The Just War in the Middle Ages*, Cambridge 1975.
- Rychlikowa I., *Bojarzy pancerni na pograniczu moskiewskim w XVI–XIX wieku*, PW 3 (1994), 3.
- Rzońca J., *Ostatni sejm przed Cecorą (w 1619 r.)*, PBK 20 (1983).
- Rzońca J., *Rzeczypospolita Polska w latach 1596–1599*, Opole 1990.
- Sadler A.L., *The Maker of Modern Japan*, London 1937.
- Sajkowski A., *Zbigniew Lubieniecki i jego pamiętnik*, ORP 8 (1963).
- Salmonowicz S., *Narodziny nowożytnej myśli kodyfikacyjnej w Europie*, CPH 29 (1977), 1.

- Сас П.М., *Політична культура українського суспільства (кінець XVI – перша половина XVII ст.)*, Київ 1998.
- Schiemann T., *Revaler Landsknechte zur Zeit der ersten Russennoth*, [in:] *Baltische Monatsschrift*, Bd. XXXII, hrsg. F. Bienemann, Reval 1885.
- Schmid F., *Das Heeresrecht der oesterreichisch-ungarischen Monarchie*, Wien 1903.
- Schneider E., *Ott, Michael*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, herausgegeben von der Historischen Kommission bei der Bayrischen Akademie der Wissenschaften, Bd. 24, Leipzig 1886.
- Schweigger S., *Zum Hofe des türkischen Sultans. Bearbeitet und herausgegeben von Heidi Stein*, Leipzig 1986.
- Segeš V., *Mestá v uhorskom vojenstve na konci stredoveku*, [w:] *Armáda, mesto, spoločnosť od 15. storočia do roku 1918 (Vojenské, politické, hospodárske aspekty a súvislosti)*, Bratislava 2002.
- Semmes R., *Captains and mariners of early Maryland*, Baltimore 1937.
- Semmes R., *Crime and Punishment in Early Maryland*, Baltimore 1996.
- Semkowicz S., *Popis wojska polskiego z lat 1561–1564 i wyobrażone na nim piętna końskie*, WNA 12 (1928–1929).
- Senkowski J., *Materiały archiwalne do historii organizacji polskiej siły zbrojnej w drugiej połowie XV wieku przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie*, SMHW 1 (1954).
- Seraphim A., *Handschriften-Katalog der Stadtbibliothek Königsberg i. Pr.*, Königsberg 1909.
- Serczyk W.A., *Na dalekiej Ukrainie. Dzieje Kozaczyzny do 1648 roku*, Kraków 1984.
- Seredyka J., *Księżniczka i chudopachotek. Zofia z Radziwiłłów Dorohostajska – Stanisław Tymiński*, Opole 1993.
- Seredyka J., *Sejm w Toruniu w 1626 roku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966.
- Seredyka J., *Sejm z 1618 roku*, Opole 1988.
- Seredyka J., *Wezwanie posiłków cesarskich do Polski w 1629 r.*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu. Historia” 14 (1977).
- Serwiński M., *Francja wobec Polski w dobie wojny trzydziestoletniej, 1618–1648*, Poznań 1986.
- Shennan M., *The Rise of Brandenburg-Prussia*, London–New York 1995.
- Święchłowiczowa L., *Życie codzienne w renesansowym Poznaniu, 1518–1619*, Warszawa 1974.
- Sikora R., *Lubieszów 17 IV 1577*, Zebrze 2005.
- Sikora R., *Zapomniana armia*, [w:] *W kręgu Hadziacza A. D. 1658. Od historii do literatury*, red. P. Borek, Kraków 2008.
- Sikorski J., „*Księgi hetmańskie*” Stanisława Sarnickiego na tle piśmiennictwa wojskowego w Polsce XVI wieku, cz. I–II, SMHW 12 (1966), 1–2.

- Sikorski J., *Polskie piśmiennictwo wojskowe od XV do XX wieku*, Warszawa 1991.
- Sinarska-Czaplicka J., *Filigrany papierni położonych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej od początku XVI do połowy XVII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969.
- Sipayłło M., *Leszczyński Rafał*, [w:] PSB, t. XVII, Kraków 1972.
- Skoczek Z., *Polskie wojskowe prawo karne w końcu XVI w.*, WPP 8 (1935), 6.
- Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M.R. Mayenowa, t. I, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966.
- Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M.R. Mayenowa, t. X–XIII, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1976–1981.
- Skrzyński S., *Inwentarz archiwum artylerii koronnej z 1765 r.*, SMHW 6 (1960), 1.
- Słownik geograficzny Królestwa Polski i innych krajów słowiańskich*, t. V, Warszawa 1884.
- Sobczak J., *Położenie prawne ludności tatarskiej w Wielkim Księstwie Litewskim*, Warszawa–Poznań 1984.
- Sobieski W., *Szkice historyczne*, Kraków 1904.
- Sobotka R., *Neminem captivabimus nisi iure victum*, [w:] *Łacińskie paremie w europejskiej kulturze prawnej i orzecznictwie sądów polskich*, red. W. Wołodkiewicz, J. Krzynówek, Warszawa 2001.
- Soha Z.Z., *Hiberna: studium z dziejów skarbowości w dawnej Polsce*, Lwów 1937.
- Соловьев С.М., *История России с древнейших времен*, Т. 9: *Царствование Михаила Федоровича Романова 1613–1645 гг.*, Москва 2001.
- Spierski Z., *500 zagadek o dawnym wojsku polskim*, Warszawa 1977.
- Spierski Z., *Geneza i początki hetmaństwa w Polsce*, SMHW 5 (1960).
- Spierski Z., *Instrukcje i artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego*, SMHW 34 (1991).
- Spierski Z., *Jan Tarnowski 1488–1561*, Warszawa 1977.
- Spierski Z., *Jana Tarnowskiego rozmowa o prowadzeniu wojny z Turkami (1542)*, SMHW 29 (1986).
- Spierski Z., *Kampania obertyńska 1531 roku*, Warszawa 1962.
- Spierski Z., *W sprawie genezy i początków hetmaństwa w Polsce (w związku z wypowiedzią B. Cetry)*, SMHW 8 (1962), 1.
- Spierski Z., *W sprawie jednej kwestii wojskowego piśmiennictwa Renesansu*, PH 48 (1957), 4.
- Spierski Z., *Z problematyki wzajemnych kontaktów między polską i husycką sztuką wojenną*, WPH 2 (1957), 2.
- Srogosz T., *Uwagi w sprawie postrzegania zachowania żołnierzy wobec ludności cywilnej w Rzeczypospolitej w XVII wieku*, [w:] *Zamki, twierdze i garnizony Opola, Śląska i dawnej Rzeczypospolitej*, red. T. Ciesielski, Zabrze 2010.
- Srogosz T., *Żołnierz swawolny. Z dziejów obyczajów armii koronnej w XVII wieku*, Warszawa 2010.

- Stache A., *Der scharffe Sebel ist mein Acker. Alltags- und Sozialgeschichte frühneuzeitlicher Söldner in Bildquellen für die Sekundarstufe II*, Potsdam 2005.
- Stasiewska Z., *Indeksy do książek*, Warszawa 1964.
- Starożytności polskie ku wygodzie czytelnika porządkiem abecadłowemu zebrane*, t. II, Poznań 1852.
- Stebelski A., *Akta artylerii koronnej*, [w:] *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. I, Warszawa 1957.
- Stefańska Z., *Polskie ubiory wojskowe z XVI i XVII w.*, „Muzealnictwo Wojskowe” 2 (1964).
- Стороженко В.А., *Стефан Баторий и днепровские казаки. Исследования, памятники, документы и заметки*, Киев 1904.
- Strzelecki A., *Sejm z r. 1605*, Kraków 1921.
- Sucheni-Grabowska A., Kośka M., *Anonimowy memoriał o zadaniach króla i porządku na dworze*, MHA 11 (2000).
- Sułkowska-Kurasiowa I., *Księgi wpisów Metryki Koronnej (1447–1794) w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie*, „Archeion” 44 (1966).
- Sveriges Krig 1611–1632*, Bd. I: *Danska och Ryska Krigen*, Stockholm 1936.
- Sveriges krig 1611–1632*, Bd. V: *Från Breitenfeld till Lech*, Stockholm 1938.
- Swart E., *From „Landsknecht” to „Soldier”: The Low German Foot Soldiers of the Low Countries in the Second Half of the Sixteenth Century*, „International Review of Social History” 51 (2006).
- Swart E., *Krijgsvolk. Militaire professionalisering en het ontstaan va het Staatse leger, 1568–1590*, Amsterdam 2006.
- Szczańska Z., *Sąd sejmovy w Polsce od końca XVI do końca XVIII wieku*, CPN 20 (1968), 1.
- Щербак В., *Реєстрові козаки на державній службі*, [w:] *Історія українського козацтва: нариси у двох томах*, т. I, Ред. В.А. Смолій, Київ 2006.
- Щербак В., *Витоки та становлення козацького права*, [w:] „Україна в Центральній Східній Європі (з найдавніших часів до кінця XVIII ст.)” 1 (2000).
- Щербак В., *Українське козацтво: формування соціального стану. Друга половина XV – середина XVII ст.*, Київ 2000.
- Szczerbik Z., *Sejm koronacyjny Władysława IV w 1633 roku*, Kluczbork–Praszka 2001.
- Szweda A., *Organizacja i technika dyplomacji polskiej w stosunkach z Zakonem Krzyżackim w Prusach w latach 1386–1454*, Toruń 2009.
- Szujski J., *Dzieje polski podług ostatnich badań opisane*, t. III, Kraków 1894.
- Szymaniak W., *Rola dworu polskiego w polityce zagranicznej Prus Książęcych*, Bydgoszcz 1993.
- Szyndler B., *Pojedynki*, Warszawa 1987.
- Śliwiński A., *Jan Zamoyski kanclerz i hetman wielki koronny*, Warszawa 1947.

- Šmahel F., *Jan Žižka z Trocnova*, Brno 1969.
- Tallet F., *War and society in early-modern Europe, 1495–1715*, London–New York 1997.
- Targosz K., *Jana Sobieskiego nauki i peregrynacje*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985.
- Tarliński Z., *Rozwój i zakres władzy hetmańskiej*, Tarnów 1909.
- Teodorowicz-Hellman E., *Z historii i współczesności zbioru Skoklostersamlingen*, [w:] *Polonika w Riksarkivet Skoklostersamlingen*, t. I, red. A. Nowicka-Jeżowa, Warszawa 2006.
- t'Hart M., *The Making of a Bourgeois State: War, Politics and Finance during the Dutch Revolt*, Manchester 1993.
- t'Hart M., *Town and country in the Dutch Republic, 1550–1800*, [w:] *Town and Country in Europe, 1300–1800*, ed. S. R. Epstein, Cambridge–New York 2001.
- Thomson K., *The life and Times of George Villiers, duke of Buckingham*, t. III, London 1860.
- Thompson W.R., Rasler K., *War, the Military Revolution(s) Controversary, and Army Expansion. A Test of Two Explanations of Historical Influences on Europe State Making*, "Comparative Political Studies" 32 (1999), 1.
- Tracy J.D., *The Founding of the Dutch Republic. War, Finance, and Politics in Holland, 1572–1588*, Oxford–New York 2008.
- Tresp U., *Söldner aus Böhmen im Dienst deutscher Fürsten: Kriegsgeschäft und Heeresorganisation im 15. Jahrhundert*, Paderborn 2004.
- Tuchtenhagen R., *Zentralstaat und Provinz im frühneuzeitlichen Nordosteuropa*, Wiesbaden 2008.
- Tyszkiewicz J., *Ostatnia wojna z Zakonem Krzyżackim 1519–1521*, Warszawa 1991.
- Tyszkowski K., *Problemy organizacyjno-wojskowe z czasów wojny moskiewskiej Zygmunta III*, PHW 2 (1930), 2.
- Ujma M., *Sejmik lubelski 1572–1696*, Warszawa 2003.
- Ulewicz T., Bałuk-Ulewiczowa T., *Sarmacja; studium z problematyki słowiańskiej XV i XVI w.*, Kraków 2006.
- Urban W., *Nowożytni najemnicy*, tłum. A. Romanek, Warszawa 2008.
- Urban W., *Gnojeński Lempart*, [w:] PSB, t. VII, Kraków 1948–1958.
- Uruszczak W., *Argumenty retoryczne w Statutach Kazimierza Wielkiego*, [w:] *Dawne prawo i myśl prawnicza. Prace historyczno-prawne poświęcone pamięci Wojciecha Marii Bartła*, red. J. Malec, W. Uruszczak, Kraków 1995.
- Uruszczak W., *Korektura praw z 1532 roku: studium historycznoprawne*, t. II: *Prawo karne*, Warszawa–Kraków 1991.
- Uruszczak W., *Kultura polityczna i prawna w sejmie polskim czasów odrodzenia*, CPH 32 (1980), 2.

- Uruszczak W., *Próba kodyfikacji prawa polskiego w pierwszej połowie XVI w.*, Warszawa 1979.
- Uruszczak W., *Sejm walny koronny w latach 1506–1540*, Warszawa 1980.
- Uruszczak W., *Statuty Kazimierza Wielkiego jako źródło prawa polskiego*, SDPPP 3 (1999).
- Urwanowicz J., *Konfederacje wojskowe – akceptowana uzurpacja prawa do oporu w Rzeczypospolitej XVII wieku?*, [w:] *Król a prawo stanów do oporu*, red. M. Markiewicz, E. Opaliński, R. Skowron, Kraków 2010.
- Urwanowicz J., *Ku demokracji bezpośredniej: charakterystyka i ewolucja kół obywatelskich Rzeczypospolitej XVI–XVIII w.*, [w:] *Kultura, polityka, dyplomacja. Studia ofiarowane Jaremu Maciszewskiemu w sześćdziesiątą rocznicę Jego urodzin*, Warszawa 1990.
- Urwanowicz J., *Piaseczyński Aleksander*, [w:] PSB, t. XXV, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980.
- Urwanowicz J., *Wojsko Rzeczypospolitej wobec polityki (na tle postaw armii europejskich)*, [w:] *Dziedzictwo pierwszej Rzeczypospolitej w doświadczeniu politycznym Polski i Europy*, red. J. Ekes, Nowy Sącz 2005.
- Urwanowicz J., *Wojskowe „sejmiki”. Koła w wojsku Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, Białystok 1996.
- Urwanowicz J., *W związku z nominacją hetmańską Jana Zamoyskiego. Okoliczności i konsekwencje*, [w:] *Vetera Novis Augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Waławowi Uruszczakowi*, t. II, red. S. Grodziski, D. Malec, A. Karabowicz, M. Stus, Kraków 2010.
- Urzednicy centralni i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, Kórnik 1994.
- Urzednicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski, S. Ciara, Ł. Kądziała, T. Nowakowski, E. Opaliński, G. Rutkowska, T. Zielińska, Kórnik 1992.
- Urzednicy inflanccy XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Mikulski, A. Rachuba, Kórnik 1994.
- Viljanti A., *Gustav Vasas ryska krig, 1554–1557*, t. I, Stockholm 1957.
- Vogel T., *Fehderecht und Fehdepraxis im Spätmittelalter am Beispiel der Reichshauptstadt Nürnberg*, Frankfurt am Main 1998.
- Voigt J., *Des Herzogs Albrecht von Preussen Kriegstudien und Kriegsanfalten*, Neue Preussische Provinzial-Blätter 4 (1859).
- Wach W., *Królewskie i hetmańskie artykuły wojskowe w sprawie alkoholizmu*, „Trzeźwość” 12 (1937), 8.



- Wagner M., *Prawa i obowiązki oficerów armii koronnej w drugiej połowie XVII w. Ze studiów nad rozwojem prawa wojskowego w dawnej Rzeczypospolitej*, SMHW 36 (1994).
- Wiązek P., *Prawo karne w śląskich ordynacjach ziemskich*, Wrocław 2002.
- Wierzbicki L.A., *Pospolite ruszenie w Polsce w drugiej połowie XVII wieku. Ostatnie wyprawy z lat 1670–1672*, Lublin 2011.
- Wieselgren P. *Sveriges sköna litteratur: en öfverblick vid akademiska föreläsningar*, t. III, Köpenham-Christiana 1835.
- Wijaczka J., *Prusy Księżęce a Polska, Litwa i Inflanty w połowie XVI wieku. Działalność dyplomatyczna Asverusa von Brandta w latach 1544–1558*, Kielce 1992.
- Wijn J.W., *Het krijgswezen in den tijd van Prins Maurits*, Utrecht 1934.
- Wimmer J., *Błażeja Lipowskiego pierwszy polski regulamin piechoty*, SMHW 20 (1976).
- Wimmer J., *Historia piechoty polskiej do roku 1864*, Warszawa 1978.
- Wimmer J., *Siły zbrojne Korony za Zygmunta Augusta*, [w:] *Studia historyczne Stanisławowi Herbstowi na sześćdziesięciolecie urodzin*, Warszawa 1967.
- Wimmer J., *Wojsko polskie w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa 1965.
- Wimmer J., *Wojsko i skarb Rzeczypospolitej u schyłku XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, SMHW 14 (1968), 1.
- Winczura Ł., *Hetman hetmanów. Jan Amor Tarnowski (1488–1561)*, Kraków 2005.
- Winthrop W., *Military Law and Precedents*, Washington 1920.
- Wisner H., *Działalność wojskowa Janusza Radziwiłła, 1648–1655*, „Rocznik Białostocki” 13 (1976).
- Wisner H., *Janusz Radziwiłł wobec wybuchu powstania 1648 roku, od śmierci Władysława IV do elekcji Jana Kazimierza*, [w:] *Україна в Центральньо-Східній Європі (з найдавніших часів до кінця XVIII ст.)*, Вип. 1, Київ 2000.
- Wisner H., *Kampania inflancka Krzysztofa Radziwiłła w latach 1617–1618*, ZH 35 (1970), 1.
- Wisner H., *Konstytucje Wielkiego Księstwa Litewskiego w dobie Wazów*, CPH 29 (1977), 2.
- Wisner H., *Litwa po Zgonie Zygmunta III od zjazdu wileńskiego do konwokacji warszawskiej*, „Rocznik Białostocki” 15 (1981).
- Wisner H., *Najjaśniejsza Rzeczpospolita. Szkice z dziejów Polski szlacheckiej XVI–XVII wieku*, Warszawa 1978.
- Wisner H., *Prowiantmistrz w Wielkim Księstwie Litewskim 1621–1622*, [w:] *Między wschodem a zachodem. Rzeczpospolita XVI–XVIII w.*, Warszawa 1993.
- Wisner H., *Rozróżnieni w wierze: szkice z dziejów Rzeczypospolitej schyłku XVI i połowy XVII wieku*, 1982.
- Wisner H., *Rzeczpospolita Wazów*, t. II: *Wojsko Wielkiego Księstwa Litewskiego – dyplomacja – varia*, Warszawa 2004.

- Wisner H., *Wojna inflancka 1625–1629*, SMHW 16 (1970), 1.
- Wisner H., *Wojna polsko-szwedzka w Inflantach 1621–1622*, ZH 56 (1991), 4.
- Wisner H., *Wojsko litewskie I połowy XVII wieku*, cz. III, SMHW 21 (1978).
- Wisner H., *Wojsko w społeczeństwie litewskim pierwszej połowy XVII wieku*, PH 66 (1975), 1.
- Wisner H., *Zygmunt III Waza*, Wrocław 1991.
- Wiśniewski Z., *Postępowanie w stosunku do nieobecnych w dawnym polskim prawie wojskowym*, WPP 31 (1976), 1.
- Włodarczyk J., *Sejmik łęczycki*, Łódź 1973.
- Wojas Z., *Kancelaria grodzka krakowska za starosty Jana Firleja w latach 1572–1574*, „Archeion” 27 (1957).
- Wojciechowska J., *Zdrada ojczyzny w polskim prawie karnym na tle porównawczym*, Wrocław 1975.
- Wojciechowski Z., *Zygmunt Stary (1506–1548)*, Warszawa 1946.
- Wojtkowiak Z., *Maciej Strykowski, dziejopis Wielkiego Księstwa Litewskiego: kalendarium życia i działalności*, Poznań 1990.
- Wolański M., *Związki handlowe Śląska z Rzeczpospolitą w XVII wieku*, Wrocław 1961.
- Woliński S., *Urzędy hetmańskie w świetle ustawodawstwa polskiego*, PHW 6 (1933), 1.
- Wolf V., *Jan Kolda st. a ml. ze Żampachu*, Krkonoše-Podkrkonoši 1963.
- Wolff J., *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego 1386–1795*, Kraków 1885.
- Wójcik Z., *Między traktatem andruszowskim a wojną turecką. Stosunki polsko-rosyjskie 1667–1672*, Warszawa 1968.
- Wójcik Z., *Wojny kozackie w dawnej Polsce*, Kraków 1989.
- Wyczański A., *Z dziejów reform skarbowo-wojskowych za Zygmunta I i próby rewolucji pospolitego ruszenia*, PH 43 (1952), 2.
- Wyczawski H.E., *Kalwaria Zebrzydowska: historia klasztoru Bernardynów i kalwaryjskich drózek*, Kalwaria Zebrzydowska 1987.
- Wyrobisz A., *Aleksander Gwagnin i cudzoziemscy fachowcy w hutach szkła w Polsce w XVI i XVII wieku*, PH 58 (1967), 4.
- X.J., *Wykład Odpowiedzi Drabskiej w zeszycie styczniowym zamieszczonej*, „Biblioteka Warszawska” 37 (1850).
- Zakrzewski A.B., *Recepcja ustroju i prawa w Wielkim Księstwie Litewskim, XIV–XVIII wiek*, „Studia Iuridica” 40 (2002).
- Zakrzewski A.B., *Sejmiki Wielkiego Księstwa Litewskiego XVI–XVIII w.*, Warszawa 2000.
- Zakrzewski A.B., *Służba wojskowa Tatarów w Wielkim Księstwie Litewskim (XVI–XVIII w.). Chorągwie ziemskie*, [w:] *Istorijos akiraičiai*, red. E. Rimša et al., Vilnius 2004.

- Zakrzewski A.B., *Ustrój i prawo Wielkiego Księstwa Litewskiego: uwagi, wątpliwości i propozycje*, [w:] *Wielokulturowość polskiego pogranicza. Ludzie – idee – prawo*, red. A. Lityński, P. Fiedorczyk, Białystok 2003.
- Zakrzewski A.B., *Wiż w prawie litewskim XVI w.*, CPH 37 (1985), 2.
- Zarębska H., *Niegodne rzemiosło. Kat w społeczeństwie Polski XIV–XVI w.*, Warszawa 1986.
- Zarys dziejów wojskowości polskiej do roku 1864*, t. II, red. J. Sikorski, Warszawa 1966.
- Zarzycki W., *Dyplomacja hetmanów w dawnej Polsce*, Warszawa–Poznań 1976.
- Ziemlewska A., *Ryga w Rzeczypospolitej polsko–litewskiej (1581–1621)*, Toruń 2008.
- Zopf H., *Jacobi von Wallhausen, Johann*, [w:] *Neue Deutsche Biographie*, Bd. X, Berlin 1974.
- Zurawski S., *New Sources for Jacques Callot's Map of the Siege of Breda*, "Art Bulletin" 70 (1988), 4.
- Żygulski Z., *Hetmani Rzeczypospolitej*, Kraków 1994.
- Żygulski Z., Wielecki H., *Polski mundur wojskowy*, Kraków 1988.

## Wykaz skrótów

### Nazwy archiwów i przechowywanych w nich zespołów

AAW	– Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie
АД	– Автографи Дубравскаго AdR – Archives du Royaume (Bruxelles)
AGAD	– Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
ASW	– Akta Skarbowo-Wojskowe
ASV	– Archivio Segreto Vaticano
APGd	– Archiwum Państwowe w Gdańsku
APKr	– Archiwum Państwowe w Krakowie
APPoz	– Archiwum Państwowe w Poznaniu
APodh	– Archiwum Podhoreckie
APPot	– Archiwum Publiczne Potockich
AR	– Archiwum Radziwiłłowskie
ASK	– Archiwum Skarbu Koronnego
AZ	– Archiwum Zamoyskich
BCz	– Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie
BGPAN	– Biblioteka Gdańska Polskiej Akademii Nauk
BJ	– Biblioteka Jagiellońska w Krakowie
BN	– Biblioteka Narodowa w Warszawie
BOss	– Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu
BOZ	– Biblioteka Ordynacji Zamoyskich
BPANiPAU	– Biblioteka Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie

BK	– Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku
BR	– Biblioteka Raczyńskich, Poznań
BUW	– Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
BUWr	– Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego
ЦДІАУЛ	– Центральный державный историчный архив України, м. Львів
EIXP	– Extranea IX Polen
GStA	– Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz
LL	– Libri Legationum
LMAB	– Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka, Vilnius
LNB	– Lietuvos Nacionaline Martyno Mažvidio biblioteka, Vilniaus
ЛНБ	– Львівська Наукова Бібліотека НАН України ім. В.Стефаника
LVIA	– Lietuvos Valstybės Istorijos Archyvas, Vilnius
LVVA	– Latvijas valsts vēstures arhīvs, Riga
MK	– Metryka Koronna
ML	– Metryka Litewska
НГАБ	– Нацыянальны Гістарычны Архіў Беларусі, Мінск
Podh	– Archiwum Podhoreckie
РГАДА	– Российский Государственный Архив Древних Актов, Москва
РНБ	– Российская Национальная Библиотека, Санкт Петербург
SEA	– Secrétaire d'Etat Allemande
SkS	– Skokloster Samlingen
СПБIIИ РАН	– Санкт-Петербургский институт истории РАН
SRS	– Svenska Riksarkivet Stockholm
TN	– Teki Naruszewicza
TR	– Teki Rzymkie
TUR	– Tartu Ülikooli Raamatukogu
VUB	– Vilniaus Universiteto Biblioteka

### Wydawnictwa ciągłe, źródłowe i czasopisma

AT	– <i>Akta Tomicianiana</i>
AGZ	– <i>Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego Bernardyńskiego we Lwowie</i>
AKH	– „Archiwum Komisji Historycznej”
ASWK	– <i>Akta sejmikowe województwa krakowskiego</i>
ASWPiK	– <i>Akta sejmikowe województwa poznańskiego i kaliskiego</i>
CN	– „Czasy Nowożytne”
CPH	– „Czasopismo Prawno-Historyczne”
KH	– „Kwartalnik Historyczny”
KHKM	– „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”

MHA	– „Miscellanea Historico-Archivistica”
ORP	– „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”
PBK	– „Pamiętnik Biblioteki Kórnickie”
PH	– „Przegląd Historyczny”
PHP	– „Pamiętnik Historyczno-Prawny”
PHW	– „Przegląd Historyczno-Wojskowy”
PNL	– „Przewodnik Naukowy i Literacki
PHW	– „Przegląd Historyczno-Wojskowy”
PSB	– <i>Polski Słownik Biograficzny</i>
PW	– „Przegląd Wschodni”
SDPiPP	– „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego”
SH	– „Studia Historyczne”
SMHW	– „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” (pierwsze cztery tomy: „Studia i Materiały do Historii Sztuki Wojennej”)
SRP	– „Scriptores Rerum Polonicarum”
VC	– <i>Volumina Constitutionum</i>
VL	– <i>Volumina Legum. Prawa, konstytucje i przywileje Królestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego i wszystkich prowincji należących na wałnych sejmach uchwalonych</i>
WNA	– „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”
ZH	– „Zapiski Historyczne”
TH	– „Teki Historyczne”
WPP	– „Wojskowy Przegląd Prawniczy”

### Inne

f.	– fond, fondas
op.	– opis, apis
S	– Sigillata
WKsL	– Wielkie Księstwo Litewskie
WKsM	– Wielkie Księstwo Moskiewskie

## Spis tabel

Tabela 1. Zestawienie artykułów hetmańskich z 1601 r. z innymi przepisami wydanymi przez Jana Zamoyskiego . . . . .	264
Tabela 2. Podobieństwa między wersjami dzieł autorstwa Michaela Otta, Jakuba Preuss oraz Stanisława Łaskiego i Albrechta Hohenzollerna . . . . .	298
Tabela 3. Zakres podmiotowy obowiązywania przepisów z drugiego rozdziału <i>III Statutu litewskiego</i> . . . . .	382
Tabela 4. Zestawienie przepisów prawnych <i>Articuli omnibus in universum militibus</i> z artykułami Krzysztofa Radziwiła „Pioruna” . . . . .	390
Tabela 5. Zestawienie artykułów wojskowych Krzysztofa Radziwiła i Jana Zamoyskiego. . . . .	404
Tabela 6. Zestawienie artykułów hetmańskich Krzysztofa Radziwiła z 1618 r. z innymi przepisami prawa wojskowego . . . . .	408
Tabela 7. Zestawienie artykułów hetmana Krzysztofa Radziwiła z sierpnia i października 1635 r.. . . . .	431
Tabela 8. Zestawienie norm recypowanych w artykułach hetmańskich Krzysztofa Radziwiła z 1635 r. . . . .	434
Tabela 9. Porównanie artykułów hetmańskich Michała Kazimierza Paca z 1673 r. i Krzysztofa Radziwiła z października 1635 r. . . . .	442
Tabela 10. Porównanie przepisów z artykułów hetmańskich Janusza Radziwiła i Krzysztofa Radziwiła . . . . .	446
Tabela 11. Zestawienie artykułów pieszych Albrechta Hohenzollerna z przepisami umieszczonymi w pracy <i>Kriegs ordnung new gemacht</i> Michaela Otta von Echterdingena i Jakuba Preussa . . . . .	491
Tabela 12. Porównanie polskich i szwedzkich artykułów wojskowych . . . . .	531

Tabela 13. Zestawienie treści pruskiej przysięgi artyleryjskiej ze wstępem artykułów dla puszkarzy wydanych przez Zygmunta Augusta w 1567 r.	561
Tabela 14. Artykuły hetmańskie aprobowane na sejmie w 1609 r. na tle norm prawnych z lat 1589–1601 . . . . .	619
Tabela 15. Normy prawne zawarte w konstytucji <i>disciplina militaris</i> z 1633 r. na tle projektu komisji i wcześniej uchwalonych przez sejm przepisów prawa . . . . .	671



## Spis ilustracji

1. Składanie przysięgi na artykuły wojskowe w kole. L. Fronsperger, *Kaysrerlichem Kriegsrechten Malefitz vnd Schuldh[ae]ndlen Ordnung vnd Regiment sampt derselbigen*, Franckfurt am Mayn 1564, k. 5 (grafika wykonana przez Josta Ammana) . . . . . 99
2. Zatwierdzenie litewskich artykułów wojskowych (podpisanych i opieczętowanych przez Krzysztofa Radziwiłła) przez koło rotmistrzowskie (około 1618–1622) . . . . . 109
3. Przyjęcie do wiadomości przez towarzyszy treści artykułów wojskowych na kole chorągwanym poprzez złożenie podpisu pod artykułami wojskowymi (24 maja 1622 r.) . . . . . 110
4. Narzucenie przez Wilhelma Orańskiego artykułów wojskowych oddziałowi holenderskiemu podczas odprawowania popisu w Antwerpii (1 maj 1582 r.) – Nationaal Archief Den Haag, Paulus Buys 40, 12307, [s. 10] . 111
5. Złożenie pieczęci sygnetowych przez niemieckich dowódców wojskowych (najemników) pod treścią przysięgi kończącej szwedzkie artykuły wojskowe wydane przez Eryka XIV (11 styczeń 1566 r.) – Riksarkivet, Militaria 903, karty niepaginowane . . . . . 116
6. Zapoznanie się z treścią artykułów wojskowych. Za: L. Fronsperger, *Fünff Bücher von Kriegß Regiment vnd Ordnung*, Franckfurt am Mayn 1555, k. 43 (grafika wykonana przez Josta Ammana) . . . . . 117
7. Sposób układania ręki podczas przysięgi wojskowej wraz z pouczeniem o skutkach jej złożenia – A. Junghans, *KriegsOrdnung zu Wasser und Landt*, Cölln 1594, s. 24 . . . . . 118
8. *Artikelbrief* powstały w poł. XV w. – przepisy prawne najwcześniejszych artykułów wojskowych mieściła się na pojedynczej karcie (Štátny archív v Prešove, pobočka Bardejov, Magistrát mesta Bardejova, č. 1987) . . . . 145

9. Użytkowa wersja drukowanych artykułów wojskowych ogłoszonych przez Henry’ego Cary w 1625 r., których treść mieściła się na jednej karcie . . . 466
10. Wygląd „podręcznej wersji” szwedzkich artykułów wojskowych z 1628 r.  
– Riksarkivet, Militaria 906, karty niepaginowane . . . . . 503
11. Wygląd „podręcznej wersji” szwedzkich artykułów wojskowych z 1628 r.  
– Riksarkivet, Militaria 906, karty niepaginowane . . . . . 503
12. *Iustitia Militaris* – poprzedzające pracę P. Pappus, *Holländisch Kreigs-Recht, und Articuls-Brieff mit angehefften Kayser Maximiliani II. Articuls-Brieff: item Caroli V. Peinliche Halßgerichts-Ordnung*, Straßburg 1643. . . . . 537
13. Artykuły wojskowe dla artylerzystów Zakonu Krzyżackiego z okresu wojny z Koroną 1519–1521 – GStA, Ordensbriefarchiv, 24536 . . . . . 555
14. Fragment *Artykułów podanych od Ich Mści Panów Posłów Wielkich* – Riksarkivet, Skoklostersammlingen, E 8600, karty niepaginowane . . . . . 592

## Indeks osób

### A

*Abels Richard* 30  
*Abramowicz Mikołaj* 114, 117, 444, 504, 505,  
509, 538, 539, 571, 692, 696, 716  
*Abramski Andrzej* 191  
*Adamczyk Tomasz* 24, 52  
*Adams Simon* 684  
*Adamus Jan* 9  
*Alamanni Domenico* 240  
*Albertrandy Jan Chrzyciel* 49, 218  
*Aldobrandini Cinthio* 252  
*Albrecht Hohenzollern, książę Prus* 37, 38, 45,  
48, 49, 68, 69, 71, 73, 102–104, 114, 129,  
130, 141, 150, 152, 156, 163, 168, 176, 217,  
297–299, 304, 315–317, 323, 325, 330,  
341, 343, 367, 375, 395, 466, 474, 481–495,  
515, 519, 545–547, 550, 553–556, 560,  
563, 566, 571–573, 576–578, 581, 644,  
654, 679, 707, 708  
*Albrecht III Achilles Hohenzollern, margra-  
bia-elektor Brandenburgii* 10, 14, 149  
*Albrecht Fryderyk Hohenzollern, książę  
Prus* 474, 710  
*Aleksy I Michajłowicz Romanow, car Ro-  
sji* 277  
*Althann A.M.* 464  
*Amman Jost* 99, 117  
*Andrzej ze Zbulutowic* 127  
*Andrysowic Łazarz* 140

*Anger Georg* 149  
*Annell Gunnar* 451, 468  
*Annars Erik* 11, 455, 537  
*Annibal z Kapui* 348  
*Anusik Zbigniew* 453, 469, 566, 626  
*dell'Aqua Andrzej* 548, 550, 553, 565, 569,  
574, 575, 582  
*Arciszewski Eliasz* 507, 539  
*Arciszewski Krzysztof* 507, 579, 691  
*Arnheim Jan Jerzy* 476  
*Arnold Thomas F.* 15  
*Asch Ronald G.* 676  
*Ashley Jacob* 607  
*Asmus Ivo* 451  
*Aston Artur* 464, 465, 516  
*Augustewicz Sławomir* 474  
*August II Mocny, król Polski* 542  
*August III Wettin, król Polski* 585  
*Augustyniak Urszula* 19, 24, 30, 53, 122, 138,  
385, 401, 416, 428, 430, 438, 526, 669  
*Ayala Balthazar* 28, 97, 101, 127

### B

*Badowski Jan* 269  
*Bakalarski Czesław* 510  
*Balcerek Mariusz* 473  
*Baliński Michał* 512  
*Baliulis Algirdas* 38, 173, 307  
*Balzer Oswald* 51, 52, 125

- Baluk-Ulewiczowa Teresa* 373  
*Bandel Joseph Anton* 28, 487  
*Barandysz Piotr* 57  
*Baranowski A.* 635  
*Baranowski Bohdan* 473, 524, 525, 570  
*Bardach Juliusz* 17, 26, 602  
*Bartel Oskar* 295  
*Bartochowski* 565  
*Baruch Maksymilian* 42  
*Barwiński Eugeniusz* 274, 646, 664  
*Barycz Henryk* 143, 645  
*Bate John Pawley* 28, 127  
*Batory Baltazar* 232, 481, 711  
*Batowski Aleksander Konstanty* 505, 675  
*Bazylik Cyprian* 29, 304, 686  
*Bazyłow Ludwik* 335  
*Bączalski Seweryn* 661  
*Bąkowski Klemens* 549, 551  
*Beauplan Wilhelm* 652, 653  
*Bech Maciej* 240, 242, 481, 684, 711  
*Beck Wilhelm* 10, 149  
*Becke Herman von* 716  
*Begel* 520  
*Begiera Jancza* 270  
*Behem Hans* 564  
*Bekiesz Kasper* 222  
*Bełdowski Jan* 175  
*Berberini Franciszek* 475, 476  
*Berentz Jan* 583  
*Berndtson Erkki* 603  
*Berk Jan* 423  
*Beueneaten Ambrosio* 87  
*Biedrzycka Agnieszka* 284, 355, 670  
*Biegańska Anna* 464, 473  
*Bieleńska Bogumiła* 193  
*Bielawski Maciej* 239  
*Bielawski Stefan* 49, 152, 481  
*Bielowski August* 658  
*Bielski Joachim* 214, 253, 259, 278, 554  
*Bielski Marcin* 31, 63, 69, 69, 72, 134, 136, 145, 157, 194, 227, 476, 556, 559, 560, 563, 570, 657  
*Bienemann Friedrich Gustav* 329, 452, 479, 480  
*Biernacki Cezary* 135  
*Bingley* 465  
*Birkowski Fabian* 29, 33  
*Biskup Marian* 16, 42, 43, 44, 45, 47, 48, 52, 76, 133, 250, 253, 281, 305, 309, 483  
*Biskupski Mieczysław B.* 16, 42, 43, 44, 45  
*Blaby Frauncis* 464  
*Black Jeremy* 14  
*Blackstone William* 606  
*Bland Humphrey* 295  
*Blunt Christopher* 464  
*Błaszczak Grzegorz* 17–19, 22–24, 50, 52, 130, 133, 135, 138, 139, 142, 143, 156, 157, 161, 164, 166, 178, 180, 186, 221, 222, 227, 236, 257, 266, 281, 282, 286, 287, 301, 304, 323, 324, 330, 331, 342, 367, 371, 374–376, 380, 415, 476, 496, 529, 543, 614, 638, 667, 705  
*Bobiatyński Konrad* 359, 441  
*Bobrowicz Jan Nepomucen* 195, 305  
*Bobrowski Paweł Osipowicz* 11, 12, 546  
*Bodnárová Katarína* 292, 515  
*Bodniak Stanisław* 12, 126, 179, 300, 375, 483, 557, 558, 559, 591  
*Bogatyński Władysław* 169  
*Bogdan IV Lăpușneanu, gospodar Mołdawii* 186  
*Bogdan, puszkarz* 559  
*Bogowitin Andrzej* 625  
*Bogucka Maria* 103  
*Bogusław XIV, książę wologowski, szczeciński* 282  
*Бохан Ю.М.* 308, 362  
*Bojarzyna Iwan* 279, 280  
*Boliński Jerzy* 663  
*Bolognetti Albert* 243  
*Bołdyrew Aleksander* 44, 305, 356, 374, 464, 478, 487  
*Bonin Robert* 566, 576  
*Boras Zygmunt* 282, 476  
*Boratyński Ludwik* 107, 188  
*Borawski Piotr* 77  
*Borek Piotr* 608  
*Borka Marcin* 248  
*Borowski Andrzej* 634  
*Borzemski Antoni* 148

- Borzymowski Daniel 416  
*Bostel Ferdynand* 124, 506  
 Boynton Lindsay 606  
*Bömelburg Hans-Jürgen* 37, 129, 375, 463, 547, 644  
*Brautigam Dwight D.* 603  
*Brage Bei der Wieden* 100, 492  
*Брехуненко Виктор* 275  
 Briquet Pierre de 217, 609  
*Brockington William S.* 469  
 Brodowski Mikołaj 713  
 Brodowski Samuel 16, 100, 113, 205, 215, 286, 396, 445, 527, 528, 575, 578, 580, 585, 616, 643, 673, 695, 717  
*Broel-Plater Włodzimierz Stanisław* 38, 125, 302, 493, 544, 610, 704  
 Brole F. 578  
*Brouwer Derk* 293  
*Bruce John* 605  
*Bruce Philip Alexander* 455  
*Bruchnalski Wilhelm* 90  
 Brudzew Janusz 136  
*Brusiin Otto* 24, 453  
 Brzeski Mikołaj 183, 187  
*Brzezinski Richard* 75, 566  
 Brühl Alojzy F. 553, 579, 584, 585  
 Bucke Thomasa 77  
 Budziło Józef 632, 647  
*Bukowska Krystyna* 646  
*Burckhardt Jakub* 47  
*Burschel Peter* 97, 161, 463, 486  
 Butler Jakub 465, 473, 539  
 Butler, starosta 302  
 Byliński Adam Jan 558  
*Byliński Janusz* 623, 632, 661, 662
- C**
- Calligari, nuncjusz 223, 226  
 Carmichael Archibald 464  
 Carry Henry 466  
 Ceridon Gabriel 520  
*Cetera Bronisław* 129  
 Chalaïm M. 457  
*Chaloupecký Václav* 45  
 Charłęski Krzysztof 627, 628  
 Charliński Jan 625  
*La Chauvelays Jules de* 11  
 Chauxowski Paweł 189  
*Chemperek Dariusz* 297  
*Chiari Bernhard* 37, 129, 375, 463, 547, 644  
 Chlebowski Wojciech 49  
*Chłapowski Krzysztof* 195, 215  
 Chmielecki Dobiesław 564  
*Chmielewski Mieczysław* 550  
 Chmielnicki Bohdan 277, 279  
 Chodecz Otto 136  
 Chodkiewicz Grzegorz (Hrehory) 31, 41, 84, 139, 158, 163, 172, 219, 254, 287, 323, 324, 328–335, 339, 340, 341, 344, 351–354, 363, 364, 366, 367, 370–379, 382, 391, 392, 395–398, 400, 401, 406, 414, 437, 458, 484, 493, 495, 501, 558, 611, 629, 639, 643, 678, 679, 683, 684, 688, 692, 699, 708, 709, 714  
 Chodkiewicz Jan Hieronimowicz 32, 90, 181, 256, 312, 315, 335–337, 342, 363–368, 370, 370, 376, 406, 484, 493–495, 709  
 Chodkiewicz Jan Karol 77, 83, 85, 122, 249, 267, 374, 395–403, 412, 423, 424, 484, 624, 639, 679, 699, 713, 714  
 Chodkiewicz Jerzy 364, 371  
 Chodkiewiczowa Z. 397  
*Choińska-Mika Jolanta* 250, 603  
*Chomętowski Władysław* 397  
*Chorażyczewski Waldemar* 67, 76  
 Chotek Sigmund z Chockova 262  
 Churkowski Jerzy 415  
*Chynczewska-Hennel Teresa* 26, 278  
*Christiani Titus* 357  
 Chrynicki Aleksander 625  
 Chrynicki Iwan 625  
 Chrynicki Michał 625  
 Chrystus Jezus 35, 100  
 Chrzyciel Jan 28, 29, 30, 681  
 Chrzczonowicz Jan 308, 309, 310  
*Ciara Marek* 268, 613, 646  
*Ciara Stefan* 78, 195  
*Ciągwa Józef* 24, 52  
 Cichowski Jerzy 82, 94

- Ciechanowiecki Andrzej* 360  
*Ciesielski Tomasz* 18, 19, 24, 74, 213, 283, 359, 372, 395, 474, 527, 542, 608, 657  
*Ciekiński Józef* 662, 661, 688, 714  
*Cikowski Stanisław* 32, 34, 59, 67, 158, 170, 175, 177, 179–181, 194, 196, 198, 203, 204, 206, 207, 220, 236, 237, 255, 269, 277, 340, 362, 418, 420, 478, 495, 529, 636, 693, 708, 709, 710  
*Ciołek Stanisław* 189  
*Clark William* 684  
*Conway Edward* 607  
*Cools Hans* 288, 291, 292, 294, 296  
*Cooper Norman G.* 453  
*Curry Anne* 604  
*Czacki Tadeusz* 124, 128, 395  
*Czajkowski Michał* 277  
*Czaplewski Paweł* 222, 484  
*Czapliński Władysław* 249, 521, 569, 570  
*Czaradzki Grzegorz* 648  
*Czarnkowski Adam Sędziwój* 475  
*Czarnkowski Wojciech Sędziwój* 202, 203, 710  
*Czarnobyłski Filon Kmita* 325  
*Czech Józef* 30, 614  
*Czeriewczejew Waśka* 328  
*Czermak Wiktor* 438  
*Czerska Danuta* 600  
*Czerski Feliks* 193  
*Czubek Jan* 195, 661  
*Czubiński Lucjan* 371  
*Czuczumiński Aleksander* 83, 136, 142, 379, 472, 645, 653, 681  
*Czwołek Arkadiusz* 413, 616  
*Ćwiek Zbigniew* 676
- D**
- Daniłowicz Ignacy* 639  
*Dantyszek Jan* 483  
*Darowski Adam* 460, 461  
*Davis George B.* 607  
*Dawojna Stanisław* 325  
*Dean David* 603  
*Delbrück Hans* 97, 193, 463  
*Deles Przemysław* 573  
*Dembiński Maciej* 386, 387  
*Dembołęcki Wojciech* 477, 715  
*Denhoff Gerhard* 507  
*Denhoff Henryk* 539  
*Denhoff Jan* 505, 536  
*Denhoff Teodor* 470, 714  
*Deszkowski* 80  
*Deveraux Robert* 605  
*DeVries Kelly* 14  
*Dębiński Hieronim* 457, 458  
*Długokański Andrzej* 88, 92, 94  
*Długosz Jan* 47, 278, 632  
*Dmitriuk Stefan* 329, 332  
*Dmochowski, rotmistrz* 534  
*Dobenecki Hiob* 45  
*Dobrowolska Wanda* 323, 397, 398  
*Dobrzycki Stanisław* 30  
*d'Oelsnitz Antoni Leopold* 144  
*Dolleczek Anton* 545, 546, 547, 548, 562  
*Domaniowski Wawrzyniec* 346  
*Donagan Barbara* 28  
*Donowaj Jan* 465  
*Donowan Brian C.* 605  
*Dorobisz Janusz* 630, 663, 668  
*Dorreboom Marten Lodewijk* 630, 637  
*Довнар-Запольский Митрофан Викторович* 332, 380  
*Doyme John* 465  
*Drewnińscy* 626  
*Drewniński Ławrenty* 625  
*Drewniak Stanisław* 248  
*Drogoń Andrzej* 24, 52  
*Droste Heiko* 451  
*Drozdowski Mariusz R.* 365, 475  
*Drużbic Krzysztof* 93  
*Dsirne Friedrich* 384  
*Dubas-Urwanowicz Ewa* 26, 190, 191, 192, 195, 204, 251, 252, 270, 558, 590, 655  
*Duda Paweł* 475, 476  
*Dudek Lesław* 657  
*Dudley Robert* 465, 605, 684  
*Dukes Paul* 428  
*Dulski Jan* 359  
*Dunikowski* 461  
*Durdik Jan* 363

*Duverger Maurice* 603  
*Dwornicka Irena* 55, 58, 124, 133, 166, 345, 655, 689  
*Dworzaczek Włodzimierz* 41, 139, 202, 299, 300, 304, 477, 611  
*Dworzycki Adam* 477, 713  
*Dyamentowski Wacław* 599  
*Dybaś Bogusław* 294, 306, 356, 358, 360, 413, 474, 616  
*Dygo Marian* 525  
*Dymitr I Samozwaniec, car Rosji* 112, 458, 459, 477, 599, 647  
*Działyński Adam Tytus* 54, 83  
*Działyński Łukasz* 51, 59, 107, 171, 183, 227, 228, 230, 376  
*Dzieduszycki Maurycy* 371, 594  
*Dzięgiel Władysław* 473  
*Dzięgielewski Jan* 205, 448  
*Dziubiński Andrzej* 486

E

*Easton David* 603  
*Eberstein Georg v.* 149  
*Edmonston Johan* 468  
*Edwards David* 605  
*Ehrenkreutz Stefan* 380  
*Ehrensward Ulla* 387  
*Eistraicher Karol Józef Teofil* 589  
*Ekes Janusz* 602  
*Epstein Stephan R.* 293  
*Ericsson Georg J.V.* 453, 612  
*Erneś Jacob* 713  
*Eryk XIV Waza, król Szwecji* 116, 169, 452  
*Estor Johann Georg* 36  
*Eustachiewicz Lesław* 660  
*Eysenberg Eliac* 588

F

*Farensbach Jerzy* 263, 268, 385, 386, 387, 472, 696  
*Farensbach Wolmar* 122, 148  
*Farkowski Krzysztof* 714  
*Fedorowicz Wojciech* 179, 478

*Felton John* 605  
*Ferdynand I Habsburg, król Czech i Węgier, cesarz* 97, 100, 150–152, 154–156, 158, 480, 518, 519, 700  
*Ferenc Marek* 22, 89, 162, 207, 323, 326, 378, 484, 557, 558  
*Fiedorczyk Piotr* 24, 52, 74, 198, 423, 692  
*Filaret, patriarcha* 461  
*Filipczak-Kocur Anna* 24, 250, 372, 398, 502, 522, 527, 631, 633, 638, 665, 669  
*Firlej Andrzej* 211  
*Firlej Jan* 192, 193, 345, 709  
*Firlej Mikołaj* 43, 53, 54, 60, 136, 362, 677  
*Firth Charles Harding* 606  
*Fleming J.H.* 541  
*Fleming Marian* 10  
*Florek Piotr* 395  
*Floria Borys* 190  
*Forster Konrad* 254  
*France John.* 30  
*Franz Maciej* 13, 269, 270, 272  
*Frauenholz Eugen* 22, 102, 467, 519  
*Frąckiewicz Jerzy* 683  
*Fronsperger Leonhard* 36, 99, 101, 102, 115, 141, 185, 290, 315, 325, 492  
*Frontyn Sekstus Juliusz* 395  
*Frost Robert I.* 16, 464, 465  
*Fruntsberg Georg v.* 149  
*Fryderyk Kettler, książę Kurlandii i Semigalii* 474, 696  
*Fryderyk I Oldenburg, król Danii i Norwegii* 151  
*Fryderyk III Habsburg, cesarz* 545  
*Fuchs Franciszek* 206, 208

G

*Galiński Stanisław* 368–370  
*Galos Ewa* 439, 521  
*Gansauge Hermann* 474  
*Gardie Jakub de la* 40, 277–279, 452, 457, 458, 469  
*Garlicki Stanisław* 346  
*Gasztold Olbracht* 14, 105, 106, 138, 334, 547, 563, 687, 706, 707

- Gawlas Sławomir* 525  
*Gawłowski Bartłomiej* 639  
*Gawron Przemysław* 20, 26, 74, 77, 143, 191, 205, 214, 242, 246, 279, 283, 286, 402, 505, 564, 565, 568, 598, 611, 645, 646, 650, 651, 652, 655, 660, 669, 672  
*Gembicki Wawrzyniec (Laurentius)* 357, 635  
*Getkant Fryderyk* 579  
*Gierszewski Stanisław* 282, 350  
*Ginter Karol* 28, 124  
*Given-Wilson Chris* 604  
*Gliński Janusz* 457  
*Gliszczyński Michał* 191, 227, 626  
*Gloger Zygmunt* 207  
*Gniewosz Jan* 211  
*Gniewosz Mikołaj* 663  
*Gnoiński Jan* 663  
*Gnojeński Mikołaj* 206  
*Godziszewski Władysław* 588  
*Gogoliński Stanisław* 477, 713  
*Gołkowski* 210, 234, 694  
*Gordon Patryk* 521  
*Gorczak Bronisław* 556  
*Gosiewski Aleksander Korwin* 50, 460, 461, 465  
*Gosławski Stanisław* 80  
*Gostomski Mikołaj* 211  
*Gotthard Kettler, książę Kurlandii i Semigalii* 102, 312, 323, 335, 479, 708  
*Góralski Zbigniew* 113  
*Górka Andrzej* 143  
*Górka Stanisław* 203, 207  
*Górnicki Łukasz* 136, 143, 162, 645  
*Górski Karol* 42, 46  
*Górski Konstanty* 50, 75, 76, 85, 88, 90, 92, 184, 259, 260, 306, 336, 355, 418, 449, 450, 472, 487, 499, 524, 543, 544, 548–551, 553, 557, 559, 565, 566, 569, 574, 578–580, 586, 630  
*Górski Stanisław* 44, 80  
*Grabarczyk Tadeusz* 43, 44, 47, 75, 76, 674  
*Grabowski Ambroży* 541, 583  
*Grabowski Michał* 624  
*Gracjan* 28  
*Grajewski Henryk* 637, 655  
*Grajkowscy* 73  
*Grala Hieronim* 525  
*Griffin Margaret* 21, 604, 606  
*Graziano Luigi* 603  
*Grodziski Stanisław* 9, 18, 24, 55, 58, 112, 124, 133, 166, 229, 248, 345, 383, 404, 610, 611, 642, 643, 655, 689  
*Groicki Bartłomiej* 121, 126  
*Grose Francis* 603, 604  
*Grudzieński Stefan* 203  
*Grummitt David* 288, 291, 292, 294, 296  
*Грушевський Мухайло* 270  
*Grzybowski Stanisław* 598  
*Grzybowski Stefan* 476  
*Gudavičius Edvardas* 171, 478  
*Gunn Steven* 288, 291, 292, 294, 296  
*Gunnell John G.* 603  
*Gurgul Monika* 193  
*Гусева Ольга* 399, 400, 638  
*Gustaw I Waza, król Szwecji* 451, 467  
*Gustaw II Adolf, król Szwecji* 15, 24, 302, 413, 426, 427, 428, 452, 454–458, 461, 465, 469, 475, 477, 505, 525–528, 531, 534–536, 637, 700  
*Guzowki Piotr* 338, 523, 600  
*Günter Otto* 280  
*Günther Wilhelm* 36  
*Gwagnin Aleksander* 162, 163, 354, 370–373, 376, 379, 391, 396, 398, 629, 679, 692, 714  
*Gwagnin Ambroży* 354, 373
- ## H
- Hagan William R.* 453  
*Hahlweg Werner* 114, 115, 524  
*Hahn Kazmierz* 95, 125  
*Hale John Rigby* 15, 151  
*Hammerstein Johan Niclas Dellonius von* 453  
*Hanusz, puszkarz* 556  
*’t Hart Marjolein C.* 293, 676  
*Hartleb Kazmierz Jan* 164  
*Heidensztein Reinhold* 191, 227, 228, 242, 243, 626  
*Helcel Antoni Zygmunt* 563



- Hemnitz Johann 718  
*Hening Wiliam Waller* 455  
 Henryk I Walezy, król Polski i Francji (Henryk III Walezy) 206, 216, 250, 251, 391, 496, 609, 712  
 Henryk IV Burbon, król Francji 217  
 Henryk V Lancaster, król Anglii 604  
 Henryk VIII Tudor, król Anglii 494, 495, 604  
*Herbst Stanisław* 133, 140, 218, 221, 256, 263, 267, 268, 383, 384, 386, 387, 457  
 Herburt 189  
 Herburt Jan 199  
 Herburt Mikołaj 205, 711, 713  
 Hexham Henry 508, 509  
 Hieroszyński Mikołaj 588  
*Highfield John Roger Loxdale* 15  
*Hirschberg Aleksander* 459, 477, 598, 599  
*Hniłko Antoni* 580  
 Hohenzollern Wilhelm, arcybiskup ryski 168  
 Hojsicki Gawryło 627  
 Holsten Hieronim Chrystian 539  
 Holsztyński Adolf 475  
*Hołdys Sybilla* 603  
 Hoppe Israel 505  
 Horn Edward 276, 458, 469  
*Horn Maurycy* 628  
 Horodyski Drucki 438  
 Houwald Christoff von 281, 718  
 Howard Thomas 464  
 Hozjusz Stanisław 58  
*Hubatsch Walther* 44, 149, 547  
*Hubert Leopold* 253, 616  
 Huczenko 84  
 Hulewicz A. 625  
 Hulewicz Michał 625  
*Hunt William* 603  
*Huntebrinker Jan Willem* 35, 100, 630
- I
- Iwan IV Groźny, wielki książę moskiewski, car Wszechrusi 42, 204, 238, 335, 337, 364, 480, 559  
*Iwanajko Marian* 129, 257, 371, 394  
*Iwanicka Katarzyna* 603
- Jan III Sobieski, król Polski 484, 577  
 Jan III Srogi (Iwonia), gospodarz mołdawski 186  
 Ixel, Niemiec 237
- J
- Jabłonowski 628  
*Jabłonowski Aleksander* 650  
 Jabłonowski Jan Aleksander 233, 246, 286, 401, 444  
 Jabłonowski Stanisław Jan 593  
*Jaeckel Peter* 151  
*Jaglak Piotr* 131  
 Jan I Olbracht 43, 54, 124, 137, 206  
 Jan Jerzy III Wettyn, książę elektor Saksonii 473, 542  
*Janosz-Biskupowa Irena* 45  
*Jakovłewa Mafite* 474  
*Jakso T.* 456  
 Jakub I Stuart, król Anglii 464, 465, 516  
 Jakub II Stuart, król Anglii 607, 608  
 Jakuszewski Piotr 93, 96, 248, 683  
 Jan, rotmistrz 305  
 Jan II Kazimierz, król Polski 205, 448, 527, 528, 584  
 Jan III Waza, król Szwecji 250, 415, 468  
 Jan, św. 175, 197  
 Janicki G. 457  
*Janicki Ignacy* 211, 270  
*Janiszewska-Mincer Barbara* 384, 646, 651, 660  
*Januszkiewicz (Янушкевич) Andrej* 20, 184, 196, 203, 204, 310, 327, 328, 335, 341, 343, 367, 372, 373, 380, 478  
 Januszowski Jan 132  
*Jarmiński Leszek* 252  
*Jasnowski Józef* 50, 169, 170, 332, 335, 364, 372  
 Jazłowiecki Jerzy 183, 187, 192, 269, 271, 709  
 Jazłowiecki Mikołaj 273  
*Jähns Max* 289, 492  
*Jekabson Erik* 384  
 Jerzy Jan Hohenzollern, margrabia brandenburski 474  
 Jerzyk z Workau 43

- Jeziorski Paweł* 160  
*Jędrzejowski Stanisław* 346  
*Joachim Erich* 44, 149, 547  
Joachim I Nestor Hohenzollern, elektor Brandenburgii 42  
*Jocher Adam Benedykt* 250  
*Jordan David W.* 455  
Jordan Jakub 564  
Juliusz Henryk 477  
Junghans Adam 115, 118, 142  
*Jurkiewicz Jan* 373  
Juszkiewicz Samuel 541
- K**
- Kaczmarczyk Beata* 54  
*Kaczmarek Marian* 248  
*Kaczorowski Włodzimierz* 205, 420  
*Каляда Виталий В.* 549, 552, 560  
*Калинычев Федор Иванович* 132, 313, 458, 459, 526  
*Kaltenberg Lew* 113  
*Kamecke Gernot* 35, 630  
Kamieniecki Michał 246, 706  
Kamieniecki Michał Mazepa 650  
*Kamieniecki Witold* 204  
*Kamiński Jan* 17, 39, 106, 114, 125, 130, 133, 148, 249, 357, 471, 543, 557, 584, 623, 653  
Kampenhauzen Jan Michał Joachim 249, 521, 527, 584  
*Kania Leszek* 20  
*Kaniewska Irena* 182, 305  
*Kaniewski Jacek* 585  
*Kapff* 701  
*Kapuścicki Janusz* 90  
*Karabowicz Anna* 9, 24, 112, 229, 248, 404  
Karczowski 234  
Karnkowski Stanisław 613  
Karwacki Jan 662, 663  
*Karwin Józef* 113, 249, 645, 655  
Karol I Stuart, król Anglii i Szkocji 605, 607  
Karol II Stuart, król Anglii i Szkocji 607  
Karol V Habsburg, cesarz 97, 100, 148, 158, 161, 536, 545, 548  
Karol IX Sudermański, król Szwecji 80, 385, 387, 452, 469  
Karol XI Wittelsbach, król Szwecji 537  
Karoli Stefan 471  
Karlik Karol 361  
Karpiński Ignacy 24  
*Карпов Геннадий Фёдорович* 277  
Kartezjusz 293  
*Kawecka-Gryczowa Alodia* 240  
Kazanowski Adam 507  
Kazanowski Marcin 211, 226, 227, 249, 283, 530, 538, 717  
Kazimierski Mikołaj 645  
Kazimierz III Wielki, król Polski 206, 656, 689, 706  
Kazimierz IV Jagiellończyk, król Polski 27, 46, 47, 124, 176, 706  
Károlyi Stefan 481  
*Kądziała Łukasz* 195  
Kątski Marcin 572, 583  
*Keen Maurice H.* 27  
Keith Wilhelm 464  
Kemerer Henryk 716  
*Kempe Alfred John* 604  
*Kempski Stanisław* 20, 636, 650  
Kendy Piotr 481  
*Kettle Ann* 604  
Kettler Wilhelm 474, 713  
Kieleskiński Kajetan 171  
*Kingra Mahinder S.* 10, 15, 20  
Kleczkowski Jarosz 714  
Klefeld Jerzy 709  
Knebel Moritz 149  
*Knot Antoni* 223  
Kobierzycki Wojciech 50, 114, 470  
Kochowski Wespazjan 572  
*Kocowski Bronisław* 251, 259  
*Koenig Ludwik* 54  
Kojałowicz-Wijuk Wojciech 445, 449  
*Коялович Михаил Осипович* 238  
Kolda Jan z Żampachy 43, 45  
Kolencz, rotmistrz 133  
*Kołodziej Robert* 505, 568  
*Комиссарова Елена* 399, 400, 638  
Konarski Krzysztof 709

- Konarski Stanisław 470  
 Kondratowicz Mikita 558  
 Koniecpolski Stanisław 279, 281, 283, 284–286, 355, 476, 568, 651, 668–671, 673, 675, 716, 717, 718  
*Konopczyński Władysław* 58, 254, 616  
 Konstantyn, syn Michała Konstantynowicza 185  
*Koranyi Karol* 16, 17, 20, 43, 51, 75, 126, 271, 371, 454, 455, 463, 467, 473, 526, 527, 531, 534, 549  
 Korecki Fedorowicz Bogusz 300  
*Korolko Mirosław* 34  
 Maciej Korwin, król Węgier i Czech 47  
*Korzeniowski Józef* 23, 56, 80, 92, 167, 169, 367, 484, 585  
 Kostka Jan 709  
 Kostka Johannes 120, 521, 576  
 Kossakowski Nikodem 283  
*Kossarzewski Krzysztof* 360  
 Kossobudzki 514  
*Коршунав Аляксандр Ф.* 325  
 Kosiński 277  
 Kościelecki Mikołaj 136  
 Kościelecki Stanisław 136, 203  
*Kościelniak Karol* 13, 283, 673, 674  
*Kośka Małgorzata* 209, 216  
*Kot Stanisław* 506  
*Kotarski Henryk* 20, 22, 203, 223, 227, 228, 229, 232, 233, 239, 240, 272, 275, 391, 472, 481  
*Kottubaj Edward* 428, 429, 525, 536, 652  
*Kowalska Halina* 628  
 Koziec Andrzej 625, 627  
 Krasicki Stanisław 211  
 Krasowski Jędrzej 424  
*Kraushar Aleksander* 120, 507, 576, 582, 610, 691  
*Кравченко Володимир* 307  
*Krawczuk Wojciech* 240  
*Kreczowska Maria* 47  
 Kretkowski Jan 214  
*Kriegseisen Wojciech* 658, 675  
*Kroll Piotr* 278  
*Кром Михаил Маркович* 106, 320, 547  
 Kromer Marcin 222, 484  
*Krośnicka Józefa* 47  
*Królikowski Bohdan* 572  
 Krusiński Jan 215  
 Kruzebeck Franc 472  
*Krzynówek Jerzy* 214  
*Krzywy Roman* 600  
*Krzyżanowski Stanisław* 193, 346  
*Kuchowicz Zbigniew* 170, 312  
*Kuczyński Stefan Maria* 65, 521  
*Kukiel Marian* 17, 206, 400, 422, 442, 443, 444, 527, 631, 635, 637  
*Kuleczka Gerard* 10, 127  
*Кулаковський П.М.* 272  
 Kunowski Jan 425, 458  
*Kuntze Edward* 243  
*Kunze Bonmelyn Young* 603  
*Kupisz Dariusz* 20, 21, 76, 78, 190, 192, 194, 524, 530, 536  
 Kurcz Marcin 239  
*Kutrzeba Stanisław* 22–24, 27, 59, 62, 97, 127, 128, 148, 164, 167, 171, 172, 182, 186, 193, 196, 207, 218, 222–224, 227, 236, 246, 255, 260, 264, 287, 345, 346, 351, 363, 364, 371, 396, 401, 429, 444, 445, 472, 526, 543, 548, 557, 580, 584, 591, 596, 611, 618, 625, 629, 637, 638, 666  
*Kutzmann Witold* 10  
*Kuźmicz Karol* 24  
*Kwiatkowska Irena* 458, 460  
 Kwiatkowski Kajetan 539

L

- Labuda Gerard* 576  
*Lachowicz Stanisław August* 301, 311, 544  
 Lamey Andreas 36  
*Laskowski Otto* 476  
 Lasota Eryk 653  
 Laud William 607  
*Lausberg Heinrich* 687  
 Learmontow Piotr 463  
*Lelewel Joachim* 514  
 Leniek Maciej 82, 84, 386

- Lepszy Kazimierz* 22, 191, 193, 246, 250, 345, 612, 645  
*Lesel* 531  
*Lesmaitis Giedyminas* 26, 57, 58, 67, 145, 307, 362–364, 371, 376, 478  
*Leszczyński Józef* 539  
*Leszczyński Rafał* 506  
*Leśniewski Sławomir* 232  
*Leśniowolski Jan* 211  
*Leśniowolski Stanisław* 170, 175, 179, 362, 376, 480, 481, 708  
*Leśnodorski Bogusław* 17  
*Lewandowska-Malec Izabela* 253, 629, 653, 665  
*Lewandowski Ignacy* 522  
*Lewicki Anatol* 54, 129  
*Lewicki Stanisław* 541  
*Liedke Marzena* 338, 523, 600  
*Ligęza Mikołaj* 632, 650, 668, 670, 673  
*Lileyko Jerzy* 193, 550  
*Linde Samuel Bogumił* 516, 529  
*Линевски Иван* 322  
*Lipnicki Stanisław* 564  
*Lipowski Błażej* 11, 375, 541, 542  
*Lipski Andrzej* 563, 660, 662  
*Liske Ksawery* 80, 150, 530  
*Литвин Микола* 275  
*Любавский Матвей Кузьмич* 372, 378, 558  
*Lityński Adam* 19, 20, 23, 34, 74, 120, 191, 212, 214, 236, 279, 316, 396, 423, 432, 496, 609, 647, 692  
*Livijn Clas* 452, 468  
*Lizisowa Maria Teresa* 25, 363, 373, 517  
*Лобик А.И.* 559  
*Lolo Radosław* 467, 667  
*Londoño Sancho de* 101, 120, 142  
*Lopašić Radoslav* 482  
*Loski Adrian* 175  
*Lossius Johannes* 457  
*Lubieniecki Zbigniew* 594, 595, 597  
*Lubomirski Michał* 647  
*Lubomirski Stanisław* 669, 716  
*Lubomirski Jan Tadeusz* 244, 274  
*Ludomski Jakub* 583  
*Lulewicz Henryk* 162, 314, 344, 364, 372, 395, 471, 610  
*Lünig Johann Christian* 97, 150, 221, 462, 542  
*Lynn John A.* 14, 343
- Ł
- Łach Wiesław Bolesław* 439, 489  
*Łahodowski Jan* 625  
*Łapczyński Walenty* 223  
*Łasicki Jan* 187, 189, 258, 564  
*Łaski Jan* 706  
*Łaski Stanisław* 36, 103, 104, 121, 185, 295–299, 303, 308, 316, 317, 323, 325, 330, 341, 353, 550, 560, 563, 572, 573, 644, 654  
*Łaskin Stefan* 327  
*Łaszewski Piotr* 319  
*Лазаревский Александр М.* 274, 278  
*Łażniewski J.* 184  
*Łopatecki Karol* 12, 24, 25, 30, 41, 52, 53, 57, 58, 74, 82, 128, 138, 156, 180, 187, 220, 241, 248, 258, 270, 338, 348, 376, 385, 387, 404, 411, 423, 425, 439, 463, 478, 489, 493, 495, 509, 523, 562, 585, 600, 608, 627  
*Łosowski Janusz* 78  
*Łoś Jan* 171, 185  
*Łowmiańska Maria* 120  
*Łozirski Władysław* 521  
*Łubieński Stanisław* 250, 253  
*Łuczyliński Mikołaj* 80  
*Łukasz, święty* 28  
*Łukieński Pawłowicz Adam* 88, 92
- M
- Machynia Mariusz* 579  
*Maciejowski Mikołaj* 199  
*Maciejowski Wacław Aleksander* 589  
*Maciszewski Jarema* 624, 646, 660  
*Magnuszewski Władysław* 12, 19, 22, 31, 119, 258, 371, 467, 477  
*Maisel Witold* 200, 361, 650  
*Maisterson Lawrence* 464  
*Majewski Wiesław* 278  
*Makkila Dariusz* 475

- Makowiec Paweł* 176, 305  
 Maksymilian I Habsburg, cesarz 97, 148, 150, 152, 155  
 Maksymilian II Habsburg, cesarz 148, 151, 535  
 Maksymilian III Habsburg, arcyksiążę 113  
*Malec Dorota* 9, 24, 112, 229, 248, 404  
*Malec Jerzy* 644, 687  
 Malespina Germanik 252  
 Malinowski Mikołaj 34, 136, 159, 185, 186, 296, 297, 307, 379, 389, 474, 544, 550, 623, 644  
*Малиновский И.А.* 105, 330  
*Malinowsky Louis* 566  
 Maliński Jełowicz Jan 625  
*Małecki Antoni* 628  
*Małek Janusz* 103  
 Mamonicz Leon 511, 638  
*Mankell J.* 88, 454, 470  
 Mansfeld Filip 477  
*Manteuffel Gustaw* 102  
*Markiewicz Mariusz* 661  
*Maroń Jerzy* 283  
*Maroszek Józef* 192  
*Марозав С.В.* 549  
 Martinellius Antoni 223, 226  
*Martinet Léopold* 71  
 Maskiewicz Samuel 460  
*Matuszewski Józef* 96  
 Maurycy Orański, książę Nassau 507  
*Mazur Aleksander* 140  
*Mazur Karol* 628  
*Mayenowa Maria Renata* 126, 127, 560  
*Mączak Antoni* 486, 603  
*Mears John A.* 153  
*Mecherzyński Karol* 47  
*Meckleburg Friedrich Adolf* 44  
 Medeksza Stefan Franciszek 113  
 Menander Arrius 106  
*Mencel Tadeusz* 304  
 Mendoza Francisco de 509  
*Meynert Hermann G.* 37, 151, 152, 480, 545  
 Michał Waleczny, gospodar Wołoszczyzny 260, 275  
 Miaskowski Krzysztof 195  
 Miaskowski Wojciech 540, 595, 717  
*Michalak Halina* 253  
*Michalewicz Jerzy* 253  
*Michalek A.* 632, 647  
 Michałowski Jakub 563  
 Michałowski Kasper 248  
 Michowski Henryk 206, 216  
 Mielecki Jan 162, 163, 164, 165, 167, 169, 182, 186, 197, 206, 209, 375, 493, 707, 708  
 Mielecki Mikołaj 56, 66, 107, 186–190, 222, 223, 225–227, 230, 231, 258, 388, 391, 392, 395, 709, 710  
 Mieloszkowicz Siemion 238  
*Mienicki Ryszard* 365  
 Miękicki Jan 713  
*Mikołajczyk Marian* 20, 24, 214, 236, 496, 609  
*Mikulski Krzysztof* 181, 336, 386  
*Mikuła Maciej* 24, 156, 493  
 Milewski Jan 359  
*Mincer Franciszek* 439, 521  
 Mir (Moor) Robert 458  
 Mirski Grzegorz 450  
 Miska Stanisław 270  
 Młoszowski Jan 193  
 Mniszchówna Maryna 598  
 Mniszech Jerzy 458, 477, 598, 700, 713  
*Modéer Kjell A.* 451, 452  
 Modrzewski Andrzej Frycz 29, 33, 34, 52, 69, 72, 73, 176, 249, 303, 304, 686  
*Moerner Theodor* 473  
 Jeremi Mohyła, gospodar Mołdawii 260  
*Moniuszko Adam* 650, 652, 672  
 Monro Robert 469  
 Montalto, kardynał 348  
 Mora Antoni 328  
 Morawski H. 80  
*Moreau-Reibel Jean* 506  
 Morton Charles 295  
*Möller Hans-Michael* 49, 161, 472, 492, 645  
 Mroczek Stanisław 498  
 Mucha Andrzej 280  
*Murdoch Steve* 464  
 Murinius Marcin 556  
*Muszyńska Jadwiga* 16  
*Muszyński Jerzy* 241, 341, 511, 552, 654, 675  
*Müller Franz* 545, 546, 562

Myszkowski Andrzej 196  
Myszkowski Jan 196  
Myszkowski Krzysztof 30, 32, 59, 105, 194–  
196, 198, 200–203, 231, 255–257, 558,  
611, 656, 710  
Myszkowski Piotr 132, 137  
Myszkowski Stanisław 196  
Myszkowski Wawrzyniec 195  
Myszkowski Zygmunt 397

## N

*Nagielski Mirosław* 82, 187, 210, 215, 260,  
278, 398, 428, 449, 462, 464, 504, 525,  
538, 539, 575, 659  
*Naker Liboriusz* 149  
*Nalewajko A.* 469  
*Napiersky Jakob Gottlieb Leonhard* 384  
*Naropiński Jerzy* 215  
*Naruszewicz Adam* 398, 401  
*Naruszewicz K.* 60  
*Maurycy (Mauritz Johan) von Nassau-Siegen,*  
gubernator holenderskiej Brazylii 691  
*Назаров В.Д.* 459, 460, 567  
*Нефедов Сергей Александрович* 526  
*Neisted Konrad* 122, 683  
*Niege Georg* 100, 492  
*Nielsen Piotr* 716  
*Niemcewicz Julian Ursyn* 21, 22, 254  
*Niemira Aleksander* 448  
*Niemirowicz Jerzy* 112  
*Niemojewski Stanisław* 600, 713  
*Niesiecki Kasper* 195, 305, 450  
*Nipszyc Mikołaj* 483  
*Niszczycycki Andrzej* 136  
*Niszczycycki Krzysztof* 232  
*Niszczycycki Piotr* 713  
*Нюхина Полина Oleksandriena* 269  
*Noailles Emmanuel Henri Victurnien* 191, 611  
*Norbert Ommler* 485  
*Noskowski Hieronim* 564  
*Nowak-Dłużewski Juliusz* 250  
*Nowak Tadeusz Marian* 75, 87, 129, 218, 319,  
484, 485, 543, 544, 548, 552, 557, 569,  
580, 645

*Nowak Zbigniew* 556  
*Nowakowa Janina* 484, 485  
*Nowakowski Paweł F.* 25, 187  
*Nowakowski Tomasz* 195  
*Nowicka-Jeżowa Alina* 79  
*Nowodworski Bartłomiej* 29

## O

*Obenaus Herbert* 36  
*Obirek Stanisław* 253  
*Oborski Jan* 596  
*Obuchowska-Pysiowa Honorata* 627  
*Ochman-Staniszevska Stefania* 205, 448, 652  
*Ocieski Jan* 164  
*Odrzywolski Jan* 284, 285, 286, 675  
*Oelsnitz Wolfgang von der* 716  
*Ohryzko Jozafat* 41, 78, 200, 285, 355, 414,  
482, 540, 544, 550, 580, 614  
*Okólski Szymon* 280  
*Olejnik Karol* 14, 133, 139, 301  
*Olelkowicz Jerzy* 559  
*Olesen Jens E.* 451  
*Olszewski Henryk* 27, 630  
*Onancewicz Żegota Ignacy* 22, 207, 559  
*Opaliński Andrzej* 136, 206, 208, 209, 221,  
234, 242, 710  
*Opaliński Edward* 195, 661  
*Opaliński Krzysztof* 659, 660  
*Opaliński Łukasz* 715  
*Orański Fryderyk Henryk* 508  
*Orański Maurycy* 21, 506, 630  
*Orański Wilhelm* 98, 111, 153, 535, 608  
*Organiściak Wojciech* 18–20, 22–24, 34, 97,  
113, 120, 128, 212, 214, 236, 256, 257,  
279, 289, 302, 316, 317, 396, 397, 415,  
432, 496, 511, 527, 528, 542, 543, 608,  
609, 618, 621, 622, 633, 636–638, 643,  
647, 693  
*Orton David E.* 687  
*Oryszowski Jan* 233, 272, 273  
*Orzechowski Andrzej* 80  
*Orzechowski Jan* 206  
*Orzechowski Jakub* 418  
*Orzechowski Stanisław* 136, 176, 251

- Orzechowski, sędzia 588  
 Orzelski Świętosław 192, 203, 204, 207, 250  
 Ossoliński Jerzy 249, 464, 465, 516  
 Ossoliński Krzysztof 663  
 Ossoliński Zbigniew 278  
*Ossowska Maria* 10  
*Ostafiński-Bodler Robert* 526  
 Ostrogoski Konstanty Wasyl 300, 308, 559  
 Ostroróg Jan 649  
 Ostrowski Bartłomiej 565  
 Ostrowski Tadeusz 642  
 Ościk Hrehory 120, 610  
 Oświęcim Stanisław 438  
 Otrębus Stanisław 496, 498  
 Ott von Echterdingen (Ächterdingen)  
     Michael 36, 100, 141, 152, 289, 290, 296,  
     297, 298, 299, 303, 317, 491, 492, 495  
*Outram Quentin* 676  
 Oxenstierna Axel 453  
*Ögren Kenneth* 454, 489, 512
- P**
- Pac Michał Kazimierz 440–444, 449, 454,  
 517, 524, 527, 528, 539, 540, 643, 688,  
 697, 717  
 Pac Stanisław 377  
 Pac Stefan 507, 508  
 Palczowski Jan z Brzeźnicy 140  
 Palczowski Zygmunt 193  
*Papeé Fryderyk* 43  
 Pappus Peter von Tratzberg 535–537, 695  
 Paprocki Bartosz 31, 73, 78, 129, 195, 657,  
 669  
*Paradowski Michał* 505  
*Parker Geoffrey* 10, 14, 15, 75, 193, 343  
*Parrott David A.* 14, 294  
*Parve Anders* 263, 472  
 Pasek Jan Chryzostom 502  
 Paterson Wilhelm 360  
 Patrik Brrian Fritz 464  
*Pauli Lesław* 16, 453, 531, 534  
*Pauli Żegota* 215  
*Pawiński Adolf* 22, 42, 127, 185, 218, 270,  
 498, 544  
 Pawluk Paweł 279  
*Pálffy Géza* 21, 23, 288, 362, 462, 482, 483,  
 630, 693  
*Pearce Brian* 428  
 Percy Algernon 605, 606  
*Petitot M.* 291  
 Pękosławski Maciej 663  
 Piaseczyński Aleksander 538, 587, 590, 591,  
 717  
 Piaseczyński Ławryn 590, 591  
*Piekosiński Franciszek* 57, 124, 305, 307, 380,  
 471, 650  
 Pieniążek 129  
 Pieniążek Krzysztof 234  
 Pieniążek Prokop 234  
*Пенскоў B.B.* 459, 469, 526, 567  
*Pietrzak Jerzy* 34, 615, 644, 648, 651, 658, 661,  
 663, 670  
*Pilarczyk Zbigniew* 13  
 Piotr I Wielki, car Rosji 11, 126, 526, 537  
*Piotrowski Jan* 83, 107, 120, 148, 149, 203,  
 210, 232, 234, 236, 240, 242, 379, 472,  
 501, 510, 511, 645, 681, 694  
 Piotr ze Zbylutowic 127  
 Pistorius Johann 379, 396  
*Piwerski Kazimierz* 58, 365, 366, 377, 378  
*Piwocki Marcin* 662  
 Plater Gotthard Jan 530, 538, 539, 569–571,  
 573, 575, 576, 578–580, 679, 684, 696,  
 717  
 Plecki Jaromir 457  
*Plewczyński Marek* 18, 44, 65, 67, 76, 81, 84,  
 95, 103, 104, 113, 130, 134, 135, 137, 152,  
 179, 184, 187, 206, 207, 269, 305, 335,  
 337, 362, 365, 471, 478, 564  
*Plaza Stanisław* 195  
*Płocha Józef* 73, 163  
*Płonka-Syroka Bożena* 374  
*Pociecha Władysław* 42, 304, 483  
 Poczobut-Odlanicki Jan Władysław 127  
*Podbiera Marian* 17, 138, 148, 528, 612  
*Podgórski Wojciech Jerzy* 90  
*Podhorodecki Leszek* 473  
*Polan-Haraszchin Julian* 125, 130, 139, 526  
*Polkowski Ignacy* 39, 171, 299, 610

- Pollak Roman* 248  
*Połowca Roman* 279  
*Pomianowski Edward* 113, 249, 645, 655  
*Πονος H.A.* 326  
*Porshnev Boris Fedorovich* 428  
*Porter Pamela* 494  
*Posse Gabriel* 716  
*Poten Bernhard von* 681  
*Potocki Mikołaj* 170, 175, 184, 279  
*Potocki Stanisław* 283  
*Pretwicz Bernard* 68, 69  
*Preuss Jakub* 36, 100, 141, 152, 290, 296–299, 303, 317, 491, 492, 495  
*Prochaska Antoni* 41, 42, 47, 281, 525, 568, 612, 623, 658  
*Prokop Krzysztof Rafał* 43  
*Prusinowski Adam* 625, 627, 628, 630, 698, 714  
*Przewłocki Janusz* 539  
*Przędziecki Aleksander* 307, 348, 544, 624  
*Przyboś Adam* 356, 504, 507, 516, 574, 593, 648, 669  
*Przybyliński Ryszard* 162, 186, 225  
*Przybył Ewa* 30, 404, 509  
*Przyjemski Stanisław* 102, 203  
*Przyjemski Stanisław, rotmistrz* 418, 481, 710, 711  
*Przyjemski Zygmunt* 582  
*Przyłęcki Stanisław* 563, 675  
*Przypkowski Samuel* 530  
*Ptaszycki Stanisław* 380, 598  
*Ptaśnik Jan* 255  
*Pula James S.* 16  
*Pułaski Franciszek* 429  
*Pułaski Kazimierz* 181, 196  
*Pułaski Szymon Franciszek* 97, 593
- Q**
- Quatrefages René* 288
- R**
- Rachuba Andrzej* 124, 162, 180, 181, 336, 364, 378, 386, 428, 429, 559, 652  
*Raczyński Edward* 218, 572  
*Radwankowski Stanisław* 48, 52, 126, 136, 137, 309, 682  
*Radziejowski Hieronim* 534  
*Radziwiński Zygmunt* 80, 365, 558, 639  
*Radziszewska Julia* 373  
*Radziszewski A.M.* 460  
*Radziwiłł Albrecht Stanisław* 319, 504, 507, 531, 669, 670, 672, 716  
*Radziwiłł Bogusław* 81, 359–361  
*Radziwiłł Hieronim* 361  
*Radziwiłł Jan* 185, 388  
*Radziwiłł Janusz (młodszy)* 84, 96, 131, 205, 324, 387, 415, 419, 428, 429, 444–450, 521, 525, 536, 539, 652, 688, 697, 713, 718  
*Radziwiłł Janusz VI* 450  
*Radziwiłł Jerzy „Herkules”* 106, 107, 356  
*Radziwiłł Jerzy, kardynał* 378  
*Radziwiłł Krzysztof II* 11, 14, 19, 23, 33, 50, 81, 83, 96, 108, 109, 112, 115, 122, 123, 131, 139, 172, 201, 205, 222, 248, 265, 267, 354, 359, 364, 383, 400–416, 419–444, 446, 449, 454, 465, 472, 486, 499, 502, 504–506, 517, 520, 525, 529, 530, 536–539, 565, 568, 616, 617, 623, 639, 643, 652, 668, 674, 679, 683–685, 688, 689, 696, 697, 700, 714–717  
*Radziwiłł Krzysztof „Piorun”* 40, 80, 263, 264, 354, 364, 383–395, 406, 408, 410, 414, 620, 678, 696, 712  
*Radziwiłł Mikołaj „Rudy”* 22, 29, 128, 139, 175, 198, 300, 301, 317–321, 324, 326, 329, 331, 332, 334–336, 339, 341, 342, 350, 364, 433, 479  
*Radziwiłł Mikołaj „Czarny”* 162, 301, 308, 310, 311, 313, 323, 330, 364, 365, 707, 708  
*Radziwiłł Mikołaj Krzysztof* 209, 558, 559  
*Radziwiłł Mikołaj „Rudy”* 148, 162, 163, 169, 222, 232, 311, 314, 316, 322, 323, 344, 365, 391, 558, 684, 694, 708, 709, 711  
*Radziwiłł Wojciech* 383  
*Radziwiłłówna Barbara* 170, 311  
*Rafacz Józef* 305



- Rajecki A. 683  
*Rakutis Valdas* 12  
*Rasler Karen* 14  
*Ratajczyk Leonard* 113, 206  
*Raudeliūnas Vytautas* 645  
*Rawita-Gawroński Franciszek* 270, 271, 272  
*Recke Johann Friedrich* 384, 474  
*Reeve Henry* 295  
 Rej Mikołaj 90  
*Rembowski Aleksander* 419, 504, 571  
*Renfroe Walter J.* 97, 193, 463  
*Reszczyński Jarosław* 9  
*Rezmer Waldemar* 476  
 Richelieu Armand Jean 515  
*Rider Jacques le* 35, 630  
 Riediger Daniel 716  
*Roberts Michael* 14, 15, 151, 453, 469  
 Rodla Chrystian 42  
*Ragauskienė Raimonda* 326  
*Rogers Clifford J.* 14  
*Rogg Matthias* 97, 375, 463, 483, 490  
 Roguski Andrzej 457  
*Romanek Arkadiusz* 169, 451  
 Romodanowski Pietrowicz Grzegorz 461  
*Ronikier Jerzy* 30  
 Rosen Reinhold 525, 530, 539, 569  
 Rossowski Jan 589  
 Roswerman Wilhelm 531  
 Roszkowski Jan, towarzysz 369, 370  
 Roszkowski, rotmistrz 59, 183  
 Rośnowski (Roźnowski) Jakub 136  
 Rozen Zygmunt 357  
 Rozrażewski Hieronim 222, 223, 484  
 Rozrażewski Krzysztof 471, 472, 506  
 Rožen Albrycht 713  
 Różbicki Piotr 308  
 Różyc Jakub 93  
 Różycz 319  
*Rudnicki Piotr* 521  
 Rudnicki Szymon 50, 114, 470  
 Rudomin Krzysztof 444  
*Rundstein Jerzy* 17, 23, 33, 106, 125, 214, 383, 407, 410, 499, 648, 651  
 Rushworth John 607  
*Russel Frederick H.* 27, 28  
 Ruszkowski Stanisław 184, 227  
*Rutkowska Grażyna* 195  
*Rutkowski Stanisław* 113, 249, 645, 655  
*Rybarski Antoni* 73, 163  
 Rybiński Z.J. 576  
*Rykaczewski Erazm* 223  
 Ryłski Samuel 507  
 Ryszard I „Lwie Serce”, król Anglii 603  
 Ryszard II, król Anglii 604  
 Rytorf Frydrych 576  
*Rzońca Jan* 250, 253, 281, 634
- S**
- Sabisowski Stanisław 714  
*Sadler Arthur Lindsay* 702  
*Sajkowski Alojzy* 460, 596  
*Salmonowicz Stanisław* 633, 666  
 Sallern Burchardt von 85, 87  
 Sanderson 531  
 Sanguszko Roman 84, 85, 365, 377, 378, 382, 558, 639, 709  
 Santacroe Antonio 475, 476  
 Sapięha Andrzej Stanisław 85, 344  
 Sapięha Jan Piotr 112, 395, 460, 477, 714  
 Sapięha Jan Stanisław 414  
 Sapięha Józef 522  
 Sapięha Kazimierz 514, 589  
 Sapięha Kazimierz Leon 587, 717  
 Sapięha Lew 84, 122, 123, 383, 413, 414, 422, 427, 504, 589, 616, 624, 639, 679, 683, 715  
 Saraza P. La 541  
 Sarnicki Stanisław 12, 35, 97, 98, 120, 132, 137, 343  
*Сас Петро Михайлович* 271  
 Sasko, pułkownik zaporowski 274  
*Scales Len* 604  
 Scépeaux François de 291  
*Schiemann Theodor* 452, 479  
 Schilling Andreas 88, 89  
*Schirren Christian* 315, 324  
 Schlegel Jan 42  
*Schmid Ferdinand* 151  
*Schneider E.* 290

- Schoepflini Johann Daniel 36  
Schoutens Wilhelm 85  
Schönberg Wolf (Wilhelm) von 47  
Schweigger Salomon 151  
Schwendi Lazarus Freiherr 630, 693  
Secygniowski 71  
Secygniowski Jakub 44, 60, 175, 181, 206,  
706, 709  
Segeš V. 288  
Semkowicz Władysław 64, 90, 173, 272  
Semmes Raphael 455  
Senkowski Jerzy 75, 551  
Serczyk Jerzy 301  
Serczyk Władysław 278  
Seredyka Jerzy 128, 301, 464, 475, 525, 649,  
656, 658, 664, 668  
Seredyński Władysław 113  
Serwiński Maciej 428  
Sewall Frank 293  
Shennan Margaret 474, 475  
Sidor, pułkownik kozacki 40, 277, 278, 279,  
458, 469  
Siemaszko Wasyl 625, 627  
Siemieński Józef 112, 233, 239, 242  
Siemiński Prokop 418  
Sieniawski A. 576  
Sieniawski Mikołaj 67, 169, 170, 175, 183,  
187, 188, 233, 242, 258, 373, 709, 710,  
711  
Sieniński Jakub 713  
Sieniuta Abram Krzysztof 625  
Sieniuta Krzysztof 625  
Sieniutowie 626  
Sieciechowiczowa Lucyna 42  
Sikora Radosław 218, 608  
Sikorski Janusz 14, 140, 295, 297, 298, 301,  
303, 397  
Siniarska-Czaplicka Jadwiga 267  
Sipayłło Maria 506  
Skarga Piotr 34  
Skoczek Zygmunt 18, 163, 644, 659, 664  
Skolima Henryk 46  
Skorupa Dariusz 259, 260, 398  
Skotnicki Mikołaj 45, 47  
Skowron Ryszard 207, 214, 478, 661  
Skowronek Maria 603  
Skrzetuski Wincenty 113, 629  
Skrzyński Seweryn 544, 553, 560, 566, 585  
Smalley Beryl 15  
Смолий Валерий Андрійович 269  
Smolucha Janusz 187  
Snopko Jan 179, 478  
Sobczak Jacek 77  
Sobotka Roman 214  
Sobieski Jakub 484, 506, 669, 716  
Sobieszczański Franciszek Maksymilian 278,  
554  
Sobiewski Wacław 184, 581  
Софроненко Ксении Александровна 126,  
455  
Soha Ziemowit Zbigniew 674  
Sokoliński Samuel 596  
Sokołowski August 191  
Sokołowski Wojciech 438  
Solikowski Jan Dymitr 227, 250  
Solms Graf Reinhard von 148, 472  
Соловьев Сергей М. 460, 461  
Sowa Janusz 593  
Spasowicz Włodzimierz 191, 192, 227, 626  
Spieralski Zdzisław 11, 19, 22, 48, 50–52, 54–  
–56, 61, 62, 65, 71, 86, 103, 104, 129,  
137, 139, 140, 143, 147, 152, 158, 160,  
163, 164, 166, 167, 169, 171, 178, 183,  
184, 186, 206, 254, 256, 257, 299, 300,  
305, 318, 319, 352, 487, 692  
Spinola Ambrosia 509  
Spytek Jordan 211  
Srogosz Tadeusz 19, 213, 268, 608, 618, 650,  
657, 675, 676  
Srzednicki Czesław 579  
Stache Alexander 10, 30  
Stadnicki Stanisław 211, 713  
Stalder Annegret 143  
Starnawski Jerzy 186  
Starowolski Szymon 29, 31, 33, 186, 522, 614,  
632, 664, 673  
Stasiewska Zofia 16  
Staszkowski Jan 550, 564  
Stawarska-Rippel Anna 24, 52  
Stebelski Adam 543

- Stefan Batory, król Polski 22, 32, 39, 59, 82, 83, 95, 105, 186, 188, 193, 205, 207–212, 216–219, 221–223, 225–232, 234, 237, 238, 240, 243–248, 255, 256, 270, 271, 280, 345, 357, 379, 388, 391, 392, 471, 472, 481, 496, 498, 566, 594, 595, 609, 636, 654, 694, 710, 711, 712
- Stefańska Zofia* 529
- Stembrowicz Kazimierz* 603
- Stępnik Krzysztof* 18, 449, 644
- Стороженко Андрей В.* 269, 270, 277
- Stosza Z. 48
- Strobandt Krystyn 716
- Stroy Stanisław 715
- Stroynowski Stanisław 477, 715
- Strubicz Maciej 484, 485
- Strubicz Marcin 297, 494
- Struś Stanisław 170, 175
- Strykowski Maciej 136, 354, 364, 379
- Strazjusz Jan 158
- Strzelecki Adam* 647, 661
- Stus Marek* 9, 24, 112, 229, 248, 404
- Стужински Каспар* 322
- Styffe Carl Gustaf* 426
- Sucheni-Grabowska Anna* 209, 216
- Sulgostowski Hieronim 663
- Sułkowska Irena* 73, 163
- Sułkowska-Kurasiowa Irena* 78
- Sumiński 94
- Svejkovskyý František* 22, 29, 126
- Swart Erik* 21, 23, 82, 98, 153, 161, 535
- Święcicki Jan Stanisław 92
- Syrokomla Władysław* 187, 227, 360, 564
- Szafraniec Stanisław 59, 175, 194, 196, 198, 710
- Szcząska Zbigniew* 651
- Szczepankowska Irena* 24
- Szczerbak Witalij* 274
- Щербак Виталий (Szczerbak Witalij)* 269, 274, 278
- Szczerbic Paweł 34, 35, 459
- Szczerbik Zbigniew* 669
- Szein Michał 516, 530, 531
- Szlagowska Aleksandra* 374
- Szujski Józef* 47, 279
- Szulczyński Andrzej* 82
- Szweda Adam* 42
- Szydłowiecki Krzysztof 46, 53, 55, 56, 61, 103, 136, 677, 682, 706
- Szydłowiecki Mikołaj 136
- Szymaniak Wiktor* 483
- Szymborski Wiktor* 25, 187
- Szymonowicz Szymon 254
- Szyndler Bartłomiej* 514
- Szyraj Matwiejew 276
- Szyszkowski Marcin 107

Ś

- Śliwiński Artur* 250
- Šmahel František* 29, 129, 130
- Świercz(k)owski Janusz 135, 136, 362
- Święcicki A. 80
- Święcicki Jan Stanisław 88, 94, 95
- Święcicki Mikołaj 170, 175

T

- Talbot Carolus (Karol) H. 465
- Tallett Frank* 97, 151, 193
- Tarliński Zygmunt* 614
- Tarnowski Jan 14, 19, 38, 48, 51, 54–56, 59, 61, 62, 64, 66, 70–72, 87, 101, 104–106, 125, 129, 130, 137–146, 150–152, 154–167, 169, 170, 172, 174, 179, 180, 182–186, 190, 193, 197, 201, 206, 209, 227, 233, 236, 241, 254, 256–258, 299, 300, 304, 319, 323, 325, 334, 340, 344, 345, 347, 349, 351, 354, 362, 375, 485, 492, 493, 551, 552, 556, 562, 573, 581, 609, 610, 636, 644, 645, 654, 677, 678, 684, 685, 700, 704, 706–708
- Tarnowski Jan „Ciężki” 136
- Taszycki Mikołaj 137
- Tatomir Lucjan* 461
- Tazbir Janusz* 34
- Teodorowicz-Hellman Ewa* 79
- Tęczynski Andrzej 205
- Tęczynski Gabriel 506
- Thomae Michael* 37, 129, 375, 463, 547, 644

- Thompson William R.* 14  
*Thomson Katherine* 605  
Tiefen Jan 149  
Tyzenhauz Casper (Tiesenhausen Caspar) 85  
Тишкевич Скумин Львович 322  
Тишы Феодор 322  
Thukowski Wojciech 499  
*Toeppen Max Pollux* 505  
Tokugwa Ieyasu 702  
Tomicki Piotr 42, 483  
*Tomczak Andrzej* 142  
*Tracy James D.* 288  
*Trelińska Barbara* 558  
*Tresp Uwe* 16, 29, 130  
Truchcesz 664  
Trzebicki 73  
Trzebiński Aleksander 669, 716  
Trzepiński Jan Marcin 44  
Trzylatowski Piotr 714  
*Tuchtenhagen Ralph* 453  
*Turowski Kazimierz Józef* 29–31, 34, 49, 78, 124, 129, 136, 140, 194, 214, 280, 354, 395, 396, 398, 504, 556, 628, 632, 657  
Twardowski Stanisław 449, 507  
Tylicki Piotr 660  
Tym Adam 344  
Tyszkiewicz Eustachy 185  
*Tyszkiewicz Jan* 43, 45, 309  
Tyszkiewicz Jerzy 444  
Tyszkiewicz Skumin 322, 327  
*Tyszkowski Kazimierz* 34, 281  
Tyzyna Ferens 430
- U
- Uhlik, rotmistrz 108  
Uhlik Seweryn 108  
Uhrowiecki Mikołaj 60, 120, 481, 498, 500, 501, 565, 695, 710  
*Ujma Magdalena* 515, 636  
*Ulewicz Tadeusz* 373  
*Umlaf J.* 262  
*Urban William* 169, 206, 451  
Ursemberg Christoph Bernard von 470, 714
- Urwanowicz Jerzy* 20, 21, 26, 112, 197, 229, 233, 271, 274, 339, 481, 486, 590, 602, 655, 661, 662, 664  
*Uruszczak Wacław* 27, 43, 55, 58, 124, 133, 166, 345, 655, 687
- V
- Vegs Hans (Feyzak) 457  
*Veitch John* 293  
*Vetulani Adam* 305  
Vieille-Ville François de Scépeaux de 291  
*Viljanti Arvo* 451  
*Villari Rosario* 193  
Villiers Georg 605  
*Vogel Thomas* 36  
*Voigt Johannes* 37, 297, 315, 485  
Vok z Rožmberka Petr 262  
Vorbek-Lettow Maciej 439, 521
- W
- Wach W.* 303, 440, 443  
Waczowski Stanisław 346  
*Wagner Marek* 19, 76, 77, 81, 85, 148, 358, 592, 638  
*Walczak Wojciech* 26, 58, 365, 376, 425, 475, 478, 585  
*Waloński F.* 505  
Wallenstein Albrecht 281, 283, 467, 473, 476, 477, 513  
Wallhausen Johann Jacob 681  
Wapowski Bernard 47  
Ward Robert 455  
Wargowski Rafał 549  
*Wasiak Andrzej* 22  
*Wasilewski Tadeusz* 539  
*Wassenberg Everhard* 507, 539  
Wasyl IV Szujski, car Rosji 599  
Wąsowicz Mikołaj 175  
Wąsowicz Stanisław 57, 175  
Wechman J. 416  
Wegecjusz 304  
Weiher Jakub 81, 539  
Weisse Stanisław 374

- Wejher Melchior 476  
 Wejher Marcin 472  
 Wejhera Ernest 221  
 Wendt Jan 716  
*Wereda Dorota* 362  
 Wereszczyński Józef 29, 277  
*Westlake John* 28, 127  
 Whitelocke Bulstrode 295, 344  
 Wiazewicz Piotr Kazimierz 587, 717  
*Wiązek Paweł* 42, 471  
 Wiczkowski, rotmistrz 402  
*Wielecki Henryk* 529  
*Wijaczka Jacek* 16, 162, 659  
*Wijn Jan Willem* 295  
 Williams Francis 465  
*Wimmer Jan* 80, 91, 206, 218, 306, 348, 355–357, 398, 457, 462, 473, 476, 478, 496, 505, 520, 521, 524, 525, 544, 614, 692  
*Winczur Łukasz* 56, 150, 158, 164  
*Winiarz Alojzy* 648  
 Winiowski, rotmistrz 133, 137  
*Winthrop William* 22, 426, 603, 604, 607, 608  
 Wiczwieński Jan 136  
*Wierzbicki Leszek Andrzej* 12  
 Wierzbowski Marcin 336  
*Wierzbowski Teodor* 44, 75, 378  
 Wierzchliński Olbracht 57  
*Wieselgren Peter* 451  
 Wiesiołowski M. 407, 520  
*Wisłocki Władysław* 662  
*Wisner Henryk* 19, 76, 79, 359, 363, 383, 401, 402, 407, 410, 413, 414, 416, 444, 445, 448–450, 457, 465, 472, 496, 520, 521, 526, 529, 587, 597, 616, 645, 655, 664, 665, 675  
*Wiszowata-Walczak Katarzyna* 365, 475  
*Wiśniewski Z.* 528  
 Wiśniowiecki Konstanty 82, 85, 86, 87, 88, 89, 540  
 Wiśniowiecki Michał, dworzanin 555  
 Wiśniowiecki Michał, kasztelan braclawski 271, 272, 273, 277  
 Władysław I Łokietek, król Polski 706  
 Władysław II Jagiełło, król Polski 706  
 Władysław IV Waza, król Polski 31, 89, 115, 121, 205, 215, 276, 279, 283, 285, 318, 319, 399, 419, 420, 429, 433, 437, 444, 448, 454, 464, 473, 495, 504–509, 514, 516–519, 521, 524–539, 565, 569–571, 573, 576, 578–581, 583–585, 588, 589, 616, 651, 666, 668, 673, 679, 680, 684, 696, 714, 715, 717  
*Włodarczyk Jerzy* 525  
 Włosk Stanisław 57  
*Wojakowski Józef* 16  
*Wojas Zbigniew* 193  
*Wojcicki Kazimierz Władysław* 31, 134, 234, 559, 657  
*Wojciechowska Janina* 438  
*Wojciechowski Zygmunt* 43, 133  
 Wojdat Walerian 115, 354  
 Wojna Abraham 444  
*Wojtasik Janusz* 22  
*Wojtkowiak Zbysław* 373  
 Wojtkowski 461  
*Wolański Marian* 627  
*Wolf Vladimír* 45  
 Wolff Fromhold de Ludinghaus 580  
*Wolff Józef* 364, 372, 451  
*Woliński Janusz* 540  
*Woliński Stefan* 20, 335, 644, 646, 657  
 Wolski Mikołaj 397, 715  
 Wolski Stanisław 457  
 Wołczyński Jan 279  
 Wołek Paweł 565  
*Wołodkiewicz Witold* 214  
 Wołowicz Iwan 327  
 Wołowicz Hieronim 122,  
 Wołowicz Ostafi 313, 365, 708  
 Worotyński Michał Iwanowicz 337  
 Woynowski Marcin 353  
*Woźniak Monika* 193  
*Wójcik Zbigniew* 280, 413, 587, 593, 653  
 Wrangel Karol Gustaw 79  
*Wyczański Andrzej* 54  
*Wyczawski Hieronim E.* 348  
 Wygonowska, szlachcianka 536  
 Wyhowski Iwan 278  
*Wyrobisz Andrzej* 373

Z

- Zadkiewicz Jan z Zaslawia 580  
Zadzik Jakub 588  
Zahorowscy 626  
Zahorowski Aleksander 625  
Zahorowski Andrzej 625  
Zahorowski Jan 625  
Zahorowski Piotr 625  
Zakrzewski Andrzej B. 9, 26, 320, 386, 639, 643, 644, 692  
Zalewski Stefan 246, 650  
Załuski Andrzej Stanisław 484  
Zamoyski Jan 14, 32, 33, 96, 112, 129, 131, 139, 172, 184, 185, 191, 193, 209–211, 214, 219, 228–230, 232–267, 252, 272–274, 276, 277, 326, 340, 345, 354, 357, 376, 384, 394, 395, 398, 403, 404, 406, 408, 411, 421, 495, 498, 502, 511, 538, 567, 573, 581, 598, 611–614, 618, 621, 622, 626, 628, 630–632, 635, 636, 643, 645, 646, 647, 652, 654–656, 658, 660–662, 673, 678, 684, 694, 696, 699, 710–713  
Zamoyski Stanisław 67, 170, 175, 207, 708  
Zamoyski Tomasz 505, 506–507, 675, 715  
Zamoyski Waclaw 628  
Zapolya Jan 71, 72, 129, 150  
Zaręba Stanisław 713  
Zarębska Hanna 160  
Zarucki Z. 458  
Zarzycki Waclaw 598  
Zaslawski Aleksander 625  
Zaslawski Janusz z Ostroga 625  
Zaslawski Konstanty 627  
Zawisza Jakub 648  
Zbaraski Janusz 229, 237, 276, 625, 627  
Zbaraski Jerzy 496, 514, 568, 651, 715  
Zbaraski Krzysztof 506, 568, 651, 658, 663  
Zborowscy 611  
Zborowska Barbara 348  
Zborowski Andrzej 208, 209, 232, 233, 711  
Zborowski Jan 60, 88, 90, 198, 203, 204, 206, 209–211, 218–222, 224, 230, 232, 266, 318, 324, 335–343, 350–353, 356, 433, 499, 678, 684, 694, 710  
Zborowski Marcin 175, 203, 708  
Zborowski Mikołaj 344  
Zborowski Krzysztof 203, 710  
Zborowski Piotr 203  
Zebrzydowski Andrzej 304, 418  
Zebrzydowski Florian 29, 30, 39, 56, 88–90, 93, 104, 105, 107, 114, 115, 126, 128, 136, 137, 139, 158, 170–184, 193, 196, 197, 203, 204, 206, 207, 218, 227, 231, 235, 237, 300–305, 311–313, 315–321, 323, 330, 331, 334, 341, 344, 347, 349–351, 353, 354, 362, 365, 375, 433, 434, 478–480, 494, 495, 636, 656, 682, 685, 686, 688, 689, 693, 708  
Zebrzydowski Jan 170, 305  
Zebrzydowski Mikołaj 60, 105, 194, 205, 209–212, 214, 215, 224, 255, 256, 258, 272, 344–354, 349, 355, 391, 496, 499, 502, 636, 678, 711, 712  
Zenowicz Jerzy 312, 342, 365  
Zielińska Teresa 195  
Ziemlewska Anna 384, 413, 474, 616  
Zienowicz, chorąży 415  
Zienowicz Jerzy 315  
Zignago Lorenzo Maria 432  
Zimorowicz Józef Bartłomiej 662  
Zopf Hans 681  
Zulicki Adam 477, 713  
Zurawski Simone 507  
Zygmunt I Stary, król Polski 42, 43, 46, 51–54, 63, 67, 103, 107, 125, 133, 135–137, 143, 146, 147, 150, 219, 297, 307, 320, 331, 334, 346, 547, 550, 551, 556, 563, 564, 609, 706, 707  
Zygmunt II August, król Polski 38, 42, 58, 59, 64, 66, 68, 102, 105, 107, 120, 138, 148, 143, 155–158, 162–165, 169, 174, 176, 177, 181, 192, 196, 198, 209, 223–225, 230, 231, 235, 236, 241, 255–258, 269, 272, 280, 297, 300, 301, 307, 308, 310–312, 314–317, 319, 322, 324, 327, 328, 334, 335, 337, 340, 344, 352, 357, 365, 367, 372, 375, 377, 479, 484, 485, 486, 494, 544, 548, 549, 550–553, 555–558, 560–563, 565, 566, 571, 574, 578, 581, 582, 585, 609, 679, 707–709

Zygmunt III Waza, król Polski 60, 77, 81, 94,  
95, 210, 214, 215, 246, 249–254, 259, 260,  
274, 276, 279, 319, 354, 380, 384, 394,  
400, 402, 412, 424, 448, 452, 457, 464,  
470, 476, 516, 553, 560, 565, 566, 568,  
569, 574, 609, 616, 623, 630, 635, 683,  
698, 711–714

Ż

*Żelewski Roman* 504, 574, 669

Żorawnicki Jan 625

Żorawnicki Marek 625

Żółkiewski Łukasz 507

Żółkiewski Stanisław 244, 254, 267, 281, 286,  
397, 598, 614, 621, 623, 624, 626, 627,  
631, 634, 635, 643, 651, 658, 662, 663,  
664, 696, 698, 699, 712, 714

Żóltowski Jan Wojsław 284, 355

Żórawniccy 626

Żurowski Stanisław 505, 506, 507, 675

Żygulski Zdzisław 142, 529

# Disciplina militaris in Polish–Lithuanian Commonwealth till the second half of the seventeenth century

## Abstract

This book, entitled *Disciplina militaris in Polish–Lithuanian Commonwealth till the second half of the seventeenth century* is the result of archive and library research in Lithuania (Vilnius), Ukraine (Lviv), Sweden (Stockholm), Latvia (Riga), Holy See (Vatican City), Russia (St. Petersburg), Belarus (Minsk), and in Poland (Krakow, Warsaw, Poznan, Wroclaw, Gdansk, Kornik). In addition, old prints were used, primarily the work of the fields of military theory, jurisprudence and collections of military codes entitled *Corpus Iuris Militaris*. Scholarly monographs and articles published in Polish, Belarusian, Ukrainian, Russian, Hungarian, German and English were also useful.

Thanks to an archival query it was possible to find over twenty normative acts, previously unknown in the historiography, the so-called *Articles of War* (rules on discipline in the armies of the modern age). A new type of normative sources – named as ‘parliamentary articles of war’ was discovered. These were the disciplinary rules issued by the Grand Ambassadors who imposed rules of conduct in the whole suit (officers, soldiers, merchants, servants). The research allowed to extract new types of sources included in the articles of war. First of all, these were the ‘castle articles of war’ and ‘infantry articles of war’ which were in force in individual cities or castles in the sixteenth and first half of the seventeenth century.

This dissertation is based on the research methods used in the humanities and law. The comparative analysis between normative acts and linguistic interpretations based on the work of linguists was used, as well as theories and concepts developed by sociologists, which mainly concerned cultural diffusion.



It was possible to prepare the book due to a use of normative, descriptive and iconographical sources referring to the doctrine of theory of law and military discipline. The work consists of eight chapters, two annexes, a bibliography. The dissertation also uses iconographic material illustrating the phenomenon of military discipline, as well as ways of understanding and respecting the 'articles of war' in the sixteenth and first half of the seventeenth century.

The first chapter (Oldest institutions and normative acts regulating the order of the military) concerns the problem of the common law, customary and religious norms, which had an impact on military law and the role of 'Rotamaster's articles' and 'enrollment letters' issued by the king in the formation of mercenary troops. Subsequent chapters concern: articles of war valid in the Crown of the Kingdom of Poland (II), the Grand Duchy of Lithuania (III), and articles of war observed in the castles and fortresses (IV), in the branches of infantry (V), artillery (VI), in the parliamentary retinue of merchants, soldiers, and members of the court who accompanied ambassadors on diplomatic missions to foreign countries (VII). Dissertation ends with a chapter describing the legitimacy of military law in the system of law of the land – law observed by the nobility. (VIII).

The thesis and the research hypotheses were established and verified in reference to:

- impact of the 'military revolution' on the development of military legislation in Europe (including the Crown and the Grand Duchy of Lithuania);
- restoration of the particularism of the armed forces in the Polish-Lithuanian Commonwealth (at one point in time up to 8 separate legal systems were in force);
- the discovery of domination of military rights over the principle of territoriality, in the sixteenth-century Crown and Lithuania;
- reception of legal norms of the Crown of Bohemia, Holy Roman Empire of the German Nation, Sweden in the legislation of Polish-Lithuanian Commonwealth;
- the impact of the Polish-Lithuanian military legislation on Moscow's oldest military regulations;
- establishing the time and place where a number of previously unidentified articles of war of the sixteenth and seventeenth centuries were made;
- restoration of law sources that existed in the sixteenth and seventeenth-century armies of the Crown and Lithuania, military oaths, enrollment letters, articles of war, parliamentary constitution and customs, as well as religious norms and 'military peace'.

The most important legal difference detected in the military organization of the Republic in the European background was a unique way of adoption and acceptance

of military regulations by the soldiers. In Western Europe, mercenaries were obliged to take the oath on articles of war. This resulted from the adoption of the concept in ancient Rome, that ignorance of the law exempted soldiers from responsibility (*ignoranti adhuc tironi ignoscitur disciplina*). The Republic abandoned the use of oaths. Therefore, to disseminate the knowledge of the rules, when issuing articles of war, Hetman summoned a meeting where every commander had to make a signature under the document. Then, the entire procedure was repeated while another assembly, this time organized by the Rotamaster.



